



Sebastianus a Matre Dei / Sebastian od Matki Bożej

FIRMAMENTUM SYMBOLICUM
FIRMAMENT SYMBOLICZNY



Wprowadzenie i opracowanie
Tomasz Lawenda

Przekład
Paweł Madejski



Lubelska Biblioteka Staropolska
Series Nova

Wydawnictwo
Neriton

tom 1

*Żale nagrobne na śmierć Jana Kochanowskiego
w Lublinie 22 sierpnia 1584 roku
przez Sebastiana Klonowica, Andrzeja Trzecieckiego
i innych autorów napisane i w 1585 roku razem wydane*
wprowadzenie i opracowanie Ryszard Montusiewicz
Lublin 2004

tom 2

*Hymny na święta Panny Naświętszej Piotra Cieklińskiego
w Zamościu w Drukarni Akademiej roku 1600*
wprowadzenie i opracowanie Ryszard Montusiewicz
Lublin 2005

tom 3

Jakub Lubelczyk
Pieśni, psalmy i wiersze polskie
wprowadzenie i opracowanie Katarzyna Meller
Lublin 2007

tom 4

Bonawentura Czarliński, Stefan Giżycki
*Księżę Janusz Wiśniowiecki (1598–1636) w lubelskich
kazaniach pogrzebowych*
wprowadzenie i opracowanie Michał Kuran
Lublin 2007

tom 5

Samuel Twardowski
Satyra na twarz Rzeczypospolitej w roku 1640
wprowadzenie i opracowanie Sławomir Baczewski
Lublin 2007

tom 6

Mateusz Bembus
*Kometa to jest pogródka z nieba na postrach,
przestroga i upomnienie ludzkie*
wprowadzenie i opracowanie Sławomir Baczewski
przy współudziale Anny Nowickiej-Struskiej
Lublin 2009

tom 7

Jakub Lubelczyk
*Wirtdarz krześcijański pięknie przyprawiony...
Apoeka Ducha Świętego*
wprowadzenie i opracowanie Katarzyna Meller
Lublin 2009

tom 8

Andrzej Kochanowski
Kazania lubelskie
wprowadzenie i opracowanie Anna Nowicka-Struska
Lublin 2010

**FIRMAMENTUM SYMBOLICUM
FIRMAMENT SYMBOLICZNY**



Sebastianus a Matre Dei / Sebastian od Matki Bożej

FIRMAMENTUM SYMBOLICUM
FIRMAMENT SYMBOLICZNY



Wprowadzenie i opracowanie
Tomasz Lawenda

Przekład
Paweł Madejski

Lubelska Biblioteka Staropolska
Series Nova

Tom VIII

Wydawnictwo Neriton
Warszawa 2024

RECENZENT:
prof. dr hab. Wiesław Pawlak

REDAKCJA, KOREKTA:
Małgorzata Świerzyńska

INDEKSY ZESTAWIŁ:
Tomasz Lawenda

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI:
Magdalena Fernández López

NA OKŁADCE:
Widok miasta Lublina z: Georg Braun i Frans Hogenberg, *Civitates orbis terrarum*, Kolonia 1618; źródło: www.polona.pl, domena publiczna
Copyright by Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Copyright by Wydawnictwo Neriton

Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa
Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki”
w latach 2017-2024, nr projektu NPRH: 0082/NPRH5/H11/84/2017

ISBN 978-83-67245-44-9

Wydanie 1, Warszawa 2024

WYDAWNICTWO NERITON
Rynek Starego Miasta 31
00-272 Warszawa
tel. 22 831-02-61 w. 26
www.neriton.pl
neriton@ihpan.edu.pl

DRUK I OPRAWA
Fabryka Druku



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

WSTĘP*

W 1652 r. ukazała się jedna z najpiękniejszych polskich książek emblematycznych: *Firmamentum symbolicum* autorstwa karmelity bosego Sebastiana od Matki Bożej (w stanie świeckim Stanisława Rulcza), a dzieło to, mające lubelski adres wydawniczy na karcie tytułowej, zostało niedawno uznane przez amerykańskich badaczy za „kulturowo istotną część dorobku cywilizacji”¹. Aby informacje te uznać za prawdziwe, należy powyższe zdanie opatrzyć kilkoma sceptycznymi asteryskami. Po pierwsze, *Firmamentum symbolicum* został wydany – wbrew informacji podanej na karcie tytułowej – nie w Lublinie, a w Antwerpii, w drukarni wdowy i dziedziców Jana Cnobbaerta (zm. 1637)². Po drugie, nazwisko Rulcz błędnie identyfikowane jest z Szulcem i dotąd funkcjonuje tak w bibliografiach i niektórych pracach. Pomyłkę tę popełnił wybitny bibliofil Józef Andrzej Załuski, który na jednym z egzemplarzy dzieła (obecnie przechowywanym w Bibliotece Narodowej w Warszawie, sygn. SD XVII.3.624) naniósł notkę atrybucyjną: „in saeculo Stanisław Szulc” (w stanie świeckim Stanisław Szulc), gdy tymczasem historiografia zakonu karmelitańskiego odnotowuje Stanisława Rulcza³. Po trzecie zaś cytowana wyżej pochlebna ocena dzieła Sebastiana od Matki Bożej została sformułowana anonimowo i zamieszczona, jako element reklamy książki, na plecach edycji fototypicznej *Firmamentum symbolicum* wydanej w miasteczku La Vergne koło Nashville (stan Tennessee, USA) w 2020 r.

Powyższe uściślenia i sprostowania nie zmieniają jednak faktu, że mamy do czynienia z dziełem niezwykłym: książką piękną pod względem typograficznym, zawierającą niezwykle koncepty – nowatorskie

* Podrozdziały „Autor”, „Dwie XVII-wieczne edycje *Firmamentum*” i „Recepcja” napisał Dariusz Chemperek, pozostałe zaś elementy „Wstępu” Tomasz Lawenda.

- 1 „This book has been selected by scholars as being culturally important, and is part of knowledge base of civilisation as we know it”, *Firmamentum symbolicum, in quo Deiparae clogia, quibus, velut firmamentum stellis, est exornata, symbolice depinguntur*, „Scholar Select”, [La Vergne, Tennessee, 2020].
- 2 Zob. T. Sulerzyska, *Księgarnia Försterów – Bibliopolium Forsterianum 1617–1668*, „Rocznik Historii Sztuki” t. 27, 2002, s. 150.
- 3 Informacje na temat życia i aktywności literackiej Stanisława Rulcza – w życiu zakonnym Sebastiana od Matki Bożej – podaję za: W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*” *Sebastiana od Matki Bożej. Prolegomena filologiczne*, [w:] tenże, *Respublica litteraria pisarzy nowolacjńskich XVI–XVII wieku. Studia i szkice*, Lublin 2022, s. 213–233.

wyobrażenia Maryi, a przy tym publikację bardzo wpływową (zob. podrozdział „Recepcja”). Czytelnikowi należy się zatem informacja na temat biegu życia autora *Firmamentu symbolicznego*.

Autor

Jeszcze do niedawna Sebastianus a Matre Dei uznawany był za pisarza bez biografii (skąpe dane o nim można znaleźć jedynie w kilku publikacjach historyków zakonu karmelitów bosych w Polsce), dopiero wydane w 2022 r. studium Wiesława Pawlaka rzuca światło na życie i twórczość tego pisarza i karmelity bosego. Stanisław Rulcz urodził się zapewne w pierwszej dekadzie XVII w., nic nie wiadomo na temat jego pochodzenia, edukacji, czasu wstąpienia do Zakonu Braci Bosych Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Biorąc pod uwagę, że pełnił w nim, już jako człowiek dojrzały, ważne funkcje, należy przyjąć, że posiadał odpowiednie wykształcenie, które najprawdopodobniej – jak prawie wszyscy polscy zakonnicy *Ordo Carmelitarum Discalceatorum* pierwszego pokolenia – otrzymał w karmelitańskim kolegium filozoficzno-teologicznym (*studium domesticum*). Od 1611 r. mieściło się ono w lubelskim klasztorze i przez ponad dwa i pół wieku było miejscem kształcenia alumnów z całej prowincji polskiej zakonu; w XVII stuleciu edukacja w dziedzinie teologii i filozofii trwała siedem lat⁴. Młody Rulcz mógł się zetknąć w Lublinie z wybitnymi teologami, erudytami, twórcami karmelitańskiej duchowości w Polsce, takimi jak Mikołaj od Jezusa, Opacki (1594–1627), Hieronim od św. Jacka, Andrzej Cyrus (1603–1647) czy Andrzej od Jezusa, Brzechwa (1584–1640)⁵.

Po raz pierwszy imię zakonne przyszłego autora *Firmamentum symbolicum* pojawia się w dokumencie z 1641 r., kiedy Sebastian od Matki Bożej wszedł w skład komisji badającej autentyczność cudu, który miał się zdarzyć przed obrazem Matki Boskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Powołanie go do tego gremium przez ówczesnego biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika świadczy o autorytecie, którym zakonnik musiał się cieszyć

⁴ Zob. A. Smagacz, *Karmelici Bosi w Lublinie w latach 1610–1684*, Lublin 2012, s. 274–292.

⁵ O ich dokonaniach pisała m.in. A. Nowicka-Struska, *Duchowość i piśmiennictwo karmelitańskie w Polsce XVII i XVIII wieku*, [w:] *Drogi duchowe katolicyzmu polskiego XVII wieku*, red. nauk. A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 2016, s. 351–357.

od jakiegoś czasu. Pełnił wówczas funkcje lektora teologii, kaznodziei w katedrze na Wawelu i pracował nad *Firmamentum*, którego pierwsza wersja była gotowa już w 1642 r. (taką datę ma pierwsza aprobacja cenzora obecna w ramie wydawniczej utworu). Dzieło to nazwał autor w prozaicznej dedykacji do Maryi „pierwszym [...] skromnym owocem [...] pracy”.

Od końca lat 40. XVII w. jego imię pojawia się w dokumentach karmelitów, zapewne w tym czasie zaczęła się zakonna kariera administracyjna Sebastiana od Matki Bożej. W latach 1649–1650 był przełożonym klasztoru karmelitów pw. Niepokalanego Poczęcia („na Piasku”) w Krakowie, następnie, w latach 1650–1652, w podkrakowskim Wiśniczu. Od kwietnia 1652 do 1654 r. sprawował tę funkcję w klasztorze warszawskim, skąd został przeniesiony, dalej jako przeor, do Poznania, gdzie przebywał w latach 1654–1655. Dostał się do jednej z najwyższych godności zakonnych, będąc przez sześć lat (1658–1664) pierwszym definitorem, a więc urzędowym doradcą przełożonego polskiej prowincji karmelitów (w XVII w. obejmowała ona całą Rzeczpospolitą, prowincjonalowi podlegało wtedy kilkanaście klasztorów od Poznania po Berdyczów i Wilno). W 1666 r. pełnił funkcję przełożonego krakowskiego klasztoru pw. św. Michała i św. Józefa, a dwa lata później i w 1674 r. spotykamy go na stanowisku podprzeora w Wiśniczu. Sebastian od Matki Bożej zmarł w Krakowie we wrześniu 1681 r.

Nic nie wiadomo o osobowości czy kontaktach literackich autora *Firmamentu symbolicznego*. Wzmianka w *Kronice poznańskich Karmelitów Bosych* o ojcu Sebastianie – wówczas przeorze klasztoru w mieście nad Wartą – pozwala widzieć w nim dobrego gospodarza i osobę zjednującą przychylność Karmelowi nawet wśród ludzi mu niechętnych⁶. Jedyne okruszki wiedzy na temat jego zainteresowań literaturą przynosi rama wydawnicza dzieła z 1652 r. Znalazł się w niej bowiem wiersz karmelity bosego Elizeusza od Świętej Maryi – poety nowołacińskiego, który w swej twórczości (zbiór *De vita, gestis ac miraculis sanctae matris nostrae Theresiae a Iesu, Seraphicae virginis Lyricorum libri IV, epodon liber unus*

⁶ „Wówczas [tj. po śmierci dwóch dobrodziejów klasztoru poznańskiego – przyp. D.Ch.] pokorny przeor postanowił odwiedzić wielmożnego pana starostę kaliskiego pana Andrzeja Grudzińskiego, najbardziej nam niechętnego [...]. Z błogosławieństwem Bożym nawet szczęśliwie pogodził jego duszę i afekt z naszym klasztorem i tak bardzo zmienił, że [Grudziński] z głębi serca żądał, aby tego przeora nie przenoszono z tego klasztoru, obiecując, że wiele dóbr temu klasztorowi przysporzy, jeśli uzyska jego ponowny wybór na następnej kapitule [...]”, cyt. za: *Kronika poznańskich Karmelitów Bosych*, oprac. P.F. Neumann, Poznań 2001, s. 73.

duoque epigrammatum, Kraków 1650) nawiązywał, sławiąc św. Teresę z Ávili, do poezji Jana Kochanowskiego i współczesnego mu mistrza muzy łacińskiej Macieja Kazimierza Sarbiewskiego⁷. Obecność wiersza ojca Elizeusza w zbiorze ówczesnego przeora klasztoru warszawskiego świadczy o co najmniej dobrej orientacji Sebastiana od Matki Bożej w twórczości literackiej konfratrów, jeśli nie więcej – o jego zamiłowaniu do literatury w ogóle.

Tę hipotezę potwierdza późniejsza aktywność autora *Firmamentu symbolicznego*. Wiesław Pawlak i Tomasz Lawenda odkryli bowiem jego trzy inne dzieła, pozostawione w rękopisach. W wykazie manuskryptów wileńskiego klasztoru karmelitanek, przechowywanych obecnie w bibliotece klasztoru w Krakowie przy ulicy Łobzowskiej, Lawenda odkrył liczący 855 stron rękopis zatytułowany *Sposób przypodobania się barzo Panu Bogu krótko opisany przez W[ielebnego] Ojca Sebastiana od Matki Bożej, karmelitę bosego* (sygn. 0–22). Z tytułu można wnosić, iż jest to proza ascetyczna, zapewne wpisująca się w ówczesną dyskusję (*nota bene* zapoczątkowaną przez Mikołaja od Jezusa, Opackiego) nad modelem życia zakonnego.

Dwa inne utwory rękopiśmienne potwierdzają trwale zainteresowanie karmelity emblematyką i mariologią. Są to, jak podaje Pawlak, zachowane w rzymskim Archiwum Generalnym Zgromadzenia Karmelitów (sygn. 342B) *Situlae symbolicae* (432 strony *folio*)⁸ i *Scintillulae symbolicae* (72 strony *folio*). Metoda pracy i cel pisarza były analogiczne jak w wypadku *Firmamentum*: oba utwory wykorzystywały symbolikę maryjną – *situlae* to ‘konwie’ lub ‘stągwie’, *scintillulae* zaś oznaczają ‘iskierki’ – i miały służyć duchownym jako materiał inwencyjny kazań. Pierwsze z dzieł znane jest nieco szerzej, gdyż zostało wykorzystane w pracy ojca Valentina di Sancta Maria z 1956 r.; co więcej ten włoski karmelita opublikował w apendyksie swego artykułu cztery autonomiczne fragmenty *Situlae*. Dzięki temu współczesny polski badacz mógł stwierdzić, że ryciny „z pewnością [...] były zaplanowane jako integralna część kompozycji emblematycznych, składających się z ponumerowanych «konwi», inskrypcji

7 Zob. A. Nowicka-Struska, *Ex fumo in lucem. Barokowe kaznodziejstwo Andrzeja Kochanowskiego*, Lublin 2008, s. 165–166; E. Buszewicz, *Kolczan miłości, czyli o metamorfozach starej alegorii*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2016, nr 6 (9), s. 211–221.

8 Bodaj po raz pierwszy wspomniął o tym utworze Czesław Gil, *Kronika klasztoru karmelitów bosych w Warszawie*, oprac. tenże, w: *Karmelitańskie Studia i Materiały Historyczne*, t. 2, red. P. F. Neumann, Poznań 2009, s. 211.

stanowiących jednocześnie słowny ekwiwalent obrazu, zaczerpniętego z Pisma Świętego cytatu, pełniącego funkcję tematu kazania, oraz prozaicznego dyskursu, czyli właściwego kazania” oraz że „dzieło z pewnością przeznaczone było do druku i powstało przed 19 maja 1662 roku, taką bowiem datą opatrzone zezwolenie na publikację”⁹. Bez wątplenia oba pozostawione w rękopisie utwory Sebastiana od Matki Bożej wzbogacają zasób polskiej emblematyki i jako takie zasługują na dalsze badania.

Pismo ascetyczne *Sposób przypodobania się barzo Panu Bogu...* oraz trzy utwory emblematyczne to niejedyny świadectwa pracy literackiej karmelity. Ojciec Sebastian był bowiem kopistą i redaktorem autobiografii mistycznej Teresy od Jezusa, Marianny Marchockiej (1603–1652) – „najważniejszej postaci wśród karmelitanek XVII w.”¹⁰. Mniej więcej osiem miesięcy po śmierci mistyczki starannie przepisał jej dzieło, podzielił je na rozdziały i 9 stycznia 1653 r. opatrzył entuzjastyczną *Aprobacją*. Jak twierdzi Halina Popławska, Sebastian od Matki Bożej był nie tylko pierwszym czytelnikiem i kopistą autobiografii Marchockiej, ale także „kimś w rodzaju [...] pierwszego krytyka, recenzenta”, który porównał mistyczkę do „gwiazdy jasno świecącej wpośród chmur ciernistego krzyża”, a jej dzieło uznał za natchnione: „to nie były języka ludzkiego słowa, co pisała, lecz <z> Tego, który takie rzeczy zakrywa przed mądrymi i roztroprnymi, a objawia je malutkim”¹¹.

Dwie XVII-wieczne edycje *Firmamentum*

Ponieważ dzieje wydawnicze *opus* ojca Sebastiana zostały niedawno wnikliwie zanalizowane i opisane przez Wiesława Pawlaka¹², w tym miejscu zostaną one zwięźle nakreślone i uszczegółowione jedynie w niektórych aspektach. Pełny tytuł dzieła brzmi: *Firmamentum symbolicum, in quo Deiparae elogia, quibus, velut Firmamentum stellis, est exornata, symbolice depinguntur. Opus, coalescens ex solis idq[ue] novis conceptibus allegoricis ad usum concionatorum, et Deiparam colentium,*

9 Cyt. za: W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 220–221.

10 Cyt. za: A. Nowicka-Struska, *Duchowość i piśmiennictwo karmelitańskie...*, s. 382.

11 Cyt. za: H. Popławska, *Żyoty i autobiografie mistyczne w rękopiśmiennych zbiorach Biblioteki Karmelitanek Bosych na Wesołej w Krakowie*, [w:] *Staropolska kultura rękopisu*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1990, s. 196.

12 Zob. W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 222–233.

compositum a r[everendo] p[at]re f[rat]reque Sebastiano a Matre Dei, carmelita discalceato Polono, Lublini, sumptibus Georgii Fosteri S[acre] R[egiae] M[aiestatis] bibliopolae M.DC.LII. Cum privilegio S[acre] R[egiae] M[aiestatis] Poloniae et Sueciae (*Firmament symboliczny, na którym obrazowo przedstawione są pochwały Bożej Rodzicielki, jakimi jest przyozdobiona, tak jak niebo gwiazdami. Dzieło, składające się z samych, i to nowych, wyobrażeń alegorycznych, na użytek kaznodziejów i czcicieli Bogarodzicy, ułożone przez wielebego ojca i brata Sebastiana od Matki Bożej, karmelitę bosego z Polski*, w Lublinie, nakładem Jerzego Förstera, księgarza Jego Królewskiej Mości, 1652. Za przywilejem Jego Królewskiej Mości Króla Polski i Szwecji).

Garść informacji o książce i pracy autora można zaczerpnąć z ramy wydawniczej *Firmamentum symbolicum*. Wydrukowano tam aż trzy aprobacje cenzorskie, które są opatrzone datami 30 grudnia 1642 r., 29 lutego 1643 r. i 11 kwietnia 1648 r. oraz dedykację z 23 grudnia 1652 r. pióra nakładcy Jerzego Förstera do księdza Tomasza Ujejskiego, prepozyta kapituły warmińskiej, opata komendatoryjnego benedyktynów płockich, sekretarza królewskiego. Wnosić stąd można, że Sebastian od Matki Bożej pracował nad swoim *opus* przynajmniej od 1642 r. oraz że Förstera (od 1644 r. księgarza królewskiego) i Ujejskiego (posiadacza wielu beneficjów kościelnych) łączyły dość bliskie związki – obaj należeli do otoczenia króla Władysława IV¹³.

Gdańszczanin Jerzy Förster (ok. 1615–1660), sukcesor księgarni założonej w 1617 r. przez jego ojca Kaspra, prowadził handel książką w całej Rzeczypospolitej, a od 1643 r. był aktywny jako nakładca. Jego ruchliwość, kontakty z prominentnymi duchownymi katolickimi i uzyskanie tytułu królewskiego bibliopoli na pewno ułatwiał fakt, iż był katolikiem. Staraniem Förstera (i jego spadkobierców, w latach 1660–1668) ukazały się aż 72 tytuły książek, nie licząc wydawnictw rocznych. Od 1646 r. prowadził skład w Lublinie, gdzie, podobnie jak w innych filiach swej gdańskiej księgarni (m.in. Krakowie czy Warszawie) sprzedawał książki i instrumenty muzyczne.

Zgodnie z ustaleniami Teresy Sulerzyskiej i Wiesława Pawłaka *Firmamentum* zostało wydane nie w Lublinie (skromna lubelska drukarnia

13 Podpis Ujejskiego widnieje na przywileju z 1644 r., w którym Władysław IV nadał gdańszczaninowi prawo sprzedaży książek w Rzeczypospolitej. Zob. T. Sulerzyska, dz. cyt., s. 138.

Jana Wieczorkowicza nie mogłaby wytłoczyć tak pięknego druku)¹⁴, a w Antwerpii, w drukarni spadkobierców Jana Cnobbaerta (zm. 1627) z inicjatywy gdańskiego nakładcy Jerzego Förstera¹⁵. Ten energiczny księgarz ponosił koszty druku książek wydawanych w oficynach Gdańska, Antwerpii czy Amsterdamu; dziesięć lub jedenaście z nich ma fikcyjny adres lubelski¹⁶. Do nich należy dzieło karmelity, zdobione emblematami zaprojektowanymi przez Jana Thomasa i wykonanymi przez Arnolda Loemansa (z wyjątkiem miedziorytu do Gwiazdy IX, autorstwa Matthiasa van Somera)¹⁷, którzy byli ściśle związani z oficyną Cnobbaerta.

Zagadką pozostaje kwestia umieszczenia Lublina jako miejsca wydania książki. Pawlak przypuszcza, że zdecydował o tym fakt proveniencji zakonnej Sebastiana od Matki Bożej i znaczenie lubelskiego klasztoru karmelitów w prowincji polskiej – powstał on jako drugi w Polsce, był miejscem kształcenia alumnów w dziedzinie filozofii i teologii oraz odbywania kapituł prowincjonalnych¹⁸. Hipotezę o trwałych związkach Förstera z karmelitami wspiera informacja o jego kontaktach z zakonnikami Karmelu z klasztoru w Czernej, datującymi się od co najmniej 1650 r. lub wcześniej, od 1641 r.¹⁹ Do bezpośredniego spotkania gdańszczanina z Sebastianem od Matki Bożej mogło w Lublinie dojść – jak przypuszcza Pawlak – w kwietniu 1652 r., gdy karmelita uczestniczył w posiedzeniu kapituły prowincjonalnej (wybrano go przeorem warszawskiego klasztoru), a księgarz przebywał w swojej lubelskiej filii. Rozmowa mogła zintensyfikować prace autora nad *Firmamentum* (prowadzone wszak co najmniej od 1642 r., bo z tą datą widnieje zlecenie dokonania cenzury w ramie wydawniczej) bądź po prostu w jej trakcie karmelita przekazał Försterowi manuskrypt, a ten nadał bieg pracy antwepskim artystom i drukarzom; po około ośmiu miesiącach (przedmowa wydawcy

14 „Cechą tego drukarstwa jest jego mała dbałość o druk jako sztukę”, cyt. za: P. Gdula, *Drukarstwo lubelskie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne” t. 8, 1953, s. 61.

15 Zob. T. Sulerzyska, dz. cyt., s. 150; W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 222–227.

16 Zob. J. Wiśniewska-Kunach, *Stan badań nad produkcją wydawniczą drukarni Pawła Konrada i jego następców w latach 1630–1667*, [w:] *Lublin a książka*, red. A. Krawczyk, E. Józefowicz-Wisińska, Lublin 2004, s. 192.

17 Atrybucji tego sztychu Somerowi dokonała Paulina Buchwald-Pelcowa, zob. te same *Emblematy w drukach polskich i Polski dotyczących XVI–XVIII w. Bibliografia*, Wrocław 1981, s. 146.

18 Zob. W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 227, 229.

19 Zob. T. Sulerzyska, dz. cyt., s. 161–163.

z datą 23 grudnia 1652 r.) dzieło opuściło oficynę wdowy i dziedziców Cnobbaerta.

Lubelski adres wydawniczy posiadają jednak książki „sumptibus Georgii Forsteri” („nakładem Jerzego Förstera”) sprzed roku 1652; już sześć lat wcześniej gdańszczanin sygnował w Lublinie druki wydane swoim kosztem²⁰. Można zatem przypuszczać, że za decyzją umieszczenia Lublina na karcie tytułowej dzieła ojca Sebastiana stała już pewna tradycja firmy „Bibliopolium Forsterianum”. Przypisywanie książkom fikcyjnego miejsca powstania wynikało najpewniej z atrakcyjnego położenia geograficznego miasta nad Bystrzycą, gdzie przecinały się szlaki handlowe z Krakowa do Wilna i z Poznania do Kijowa; atutem Lublina było też umiejscowienie w nim Trybunału Koronnego, gdzie na czas sesji zjeżdżali się z całej Korony liczni deputaci świeccy i duchowni oraz interesanci tego głównego sądu apelacyjnego.

Oddzielną kwestią jest ustalenie daty powstania, czy raczej procesu tworzenia *Firmamentum symbolicum*. Ponieważ zlecenie pierwszej aprobacji cenzorskiej pochodzi z 30 grudnia 1642 r., za *terminus a quo* przyjmuje się rok 1642 – powstał wtedy zasadniczy korpus dzieła. Nowe światło na czas tworzenia kompendium rzuca odkrycie Tomasza Lawendy, iż Sebastian od Matki Bożej był pierwszym w Polsce czytelnikiem *Historia naturae maxime peregrinae* Juana Eusebia Nieremberga, dzieła wytłoczonego w Antwerpii w 1635 r. (zob. podrozdział „Nieremberg”). Niewykluczone zatem, że *terminus a quo* utworu karmelity należy przesunąć na rok 1635 lub nieco później.

Ponadto skompletowanie w Antwerpii rycin ekwiwalentnych do tekstu ojca Sebastiana musiało być czasochłonne, raczej nie zajęło ośmiu miesięcy, między kwietniem a grudniem 1652 r. Lawenda w zamieszczonym niżej podrozdziale „Komponent graficzny zbioru” udowadnia, że grafiki opracowano specjalnie do edycji *Firmamentum symbolicum*, jako że są one wtórne względem napisanego uprzednio tekstu. Stąd wniosek, że uczonego karmelita bądź przesyłał Janowi Thomasowi (bezpośrednio lub przez Förstera) rękopiśmienne fragmenty swego zbioru, bądź, co bardziej prawdopodobne, podawał grafikowi dokładne adresy bibliograficzne wcześniejszych kompendiów stanowiących materiał inwencyjny pisarza, a w nich artysta (jako uczeń Rubensa dobrze obeznany z malarstwem

20 Zob. I. Dziok-Strelnik, *Bibliografia starych druków lubelskich 1630–1800*, Lublin 1997, s. 22.

alegorycznym i jego literackimi źródłami) znajdował opisy scen, którym miał nadać graficzny wyraz. Doskonała synergia między miedziorytem a tekstem, którą obserwujemy w *Firmamentum symbolicum*, musiała więc mieć swoją cenę, a był nią czas. Dzięki (z pewnością nie krótkotrwałej) współpracy pisarza i grafika powstała publikacja uważana za najbogatszą pod względem ilustracyjnym spośród wszystkich 72 książkowych pozycji „Bibliopolium Forsterianum”²¹.

Drugą, ułomną wobec *editio princeps* z 1652 r., była edycja zainicjowana przez gdańskiego księgarza Heinricha Fischera w 1698 r. Jej pełny tytuł brzmi: *Coelum symbolicum, in quo sacra elogia, quibus, velut Firmamentum stellis, est exornata, symbolice depinguntur ex Italico idiomate in Latinam linguam translata per S. á M. D.*, Gedani. Sumptu Fischeriano, 1698²². W publikacji tej „podmieniono jedynie składki zawierające stronę tytułową i inne elementy ramy wydawniczej, pozostawiając całą resztę, czyli składki wydrukowane kilkadziesiąt lat wcześniej i zalegające składy księgarskie”²³. Ponieważ Fischer nie posiadał własnej drukarni, a współpracował z amsterdamską firmą księgarską Johanna Janssoniusa van Waesberge, najprawdopodobniej Holender był twórcą tej mistyfikacji. Tak oto, prawie pół wieku po fikcyjnej lubelskiej, a w rzeczywistości antwepskiej publikacji, powstała kolejna – gdańsko-amsterdamska, w istocie powielająca druk z Antwerpii i wprowadzająca dodatkowy zamęt informacją, że tekst jest tłumaczeniem z języka włoskiego²⁴.

Idea i kompozycja zbioru

Firmamentum symbolicum łączy się ściśle z religijną emblematyką barokową (*emblemata sacra*), rozpowszechnianą głównie przez jezuitów, choć cieszącą się zainteresowaniem także w innych środowiskach zakonnych, w tym zgromadzeniach karmelitańskich, adaptujących m.in. najpopularniejszy w Europie XVII w. zbiór emblematów *Pia desideria* (1624)

21 Zob. J. Talbierska, *Grafika XVII wieku w Polsce. Funkcje, ośrodki, artyści, dzieła*, Warszawa 2011, s. 215.

22 Szerszy opis tego druku Czytelnik znajdzie w części „Podstawa edycji”.

23 W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 231.

24 Zweryfikowała ją, z wynikiem negatywnym, Barbara Milewska-Ważbińska, zob. „*Per Mariam ad Christum*”, [w:] taż, „*Res – verba – imagines*”. *Z rozważań o literaturze łacińskiej i kulturze dojrzałego baroku*, Warszawa 2020, s. 21.

Hermana Hugona²⁵. Przynależąc do gatunku emblematycznego, zbiór polskiego karmelity funkcjonuje jednocześnie w oparciu o rozpowszechnione wśród ówczesnych twórców i myślicieli, lecz w istocie sięgające korzeniami wczesnego chrześcijaństwa, a następnie średniowiecza, pansymboliczne (i stojące u źródeł emblematyki religijnej) rozumienie świata jako Bożej księgi, w której każdy element coś znaczy i po odpowiednim odczytaniu może objawić prawdę o rzeczach wyższych²⁶. Metodę ustanawiania powiązań między wybranymi składnikami świata materialnego a odpowiadającymi im w planie teologicznym elementami świata nadprzyrodzonego stosowało wielu autorów chrześcijańskich, łącznie z tymi, do których dzieł i opracowań sięgał Sebastian od Matki Bożej.

Sygnalem takiego postrzegania rzeczywistości, odpowiadającego neoplatonickiej formule epistemologicznej „per visibilia ad invisibilia” czy biblijnej metodzie poznawania Boga z dzieł przez Niego stworzonych (Rz 1, 20), a przez filozofów i twórców chrześcijańskich określanej mianem teologii naturalnej, jest sposób, w jaki autor *Firmamentum symbolicum* tłumaczy we wprowadzeniu do kolejnych gwiazd zbioru (być może nawiązując do Pawłowego *Listu do Rzymian* 1, 20) zasadność skompletowanych tam symboli: „animus noster per ea quae novit surgat ad incognita, quae non novit” („umysł nasz poprzez te rzeczy, które poznał, może się wznieść ku nieznanym, których nie poznał” – tł. T.L.). Podobną myśl wyrazi kilka lat później Augustino Chesneau, odnosząc swój emblematyczny zbiór *Orpheus Eucharisticus* (1657) do idei świata jako drugiej po Biblii księgi Bożej:

*Omnia elementa mundi et universae creaturarum naturae hoc ipsa sui exigunt specie, ut invisibilia Dei per ea, quae facta sunt intellecta, conspiciantur, et in pulchritudine coeli et terrae sunt paginae ad omnium oculis semper patentes, et Authorem suum nunquam tacentes, quarum protestatio doctrinam imitatur magistrorum et eloquia Scripturarum*²⁷.

25 Zob. A. Nowicka-Struska, *Ex fumo in lucem...*, s. 129–159; A. Nowicka-Struska, R. Grześkowiak, J. Gwioździk, *Karmelitańskie adaptacje „Pia desideria” Hermana Hugona z XVII i XVIII w.*, Warszawa 2020.

26 Zob. W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 233–235; J. Sokolski, *Barokowa księga natury. O europejskiej symbolografii wieku siedemnastego*, Wrocław 1992, s. 60–61; J. Maciuszko, *Symbol w religijności polskiej doby baroku i kontrreformacji*, Warszawa 1986, s. 204–231.

27 A. Chesneau, *Orpheus Eucharisticus, sive Deus absconditus humanitatis illecebris illustriores mundi partes ad se pertrahens, ultroneas arcanae maiestatis. Opus novum in plures emblematum historicum centurias distinctum*, t. 1, Parisiis 1657, s. 44.

Wszystkie żywioły świata i wszelkie natury istot stworzonych tego domagają się w swym zewnętrznym przejawie, aby niewidzialne rzeczy Boże mogły być oglądane poprzez te, które uczynione zostały jako dostępne rozumowi; a w pięknie nieba i ziemi otwarte są zawsze przed oczami wszystkich karty [księgi natury], nigdy nieprzemilczające swego Autora, których przekaz naśladuje naukę Apostołów i przesłanie Pisma Świętego [tł. T.L.].

Świadomy znakowego ukonstytuowania świata (ogrodu symboli, lasu alegorii) w jego najdrobniejszych szczegółach i najbardziej osobliwych nawet formach czy przejawach, a co za tym idzie możliwości jego teologizującej eksploracji, autor polski skłania się ku topicznemu już w epoce baroku przekonaniu, zgodnie z którym „Maryję wszystko wyobraża”.

Trzon dzieła podporządkowanego tej idei buduje pięćdziesiąt domkniętych tematycznie rozdziałów o ustalonej i powtarzalnej kompozycji, zwanych „Gwiazdami” („Stellae”), które zgodnie z wyrażoną w tytule koncepcją zbioru (wysławianie cnót Bożej Rodzicielki) miały Ją ozdabiać za sprawą symboli zwizualizowanych na miedziorytniczych rycinach podobnie jak gwiazdy firmament. Oś konstrukcyjną każdej z tak pomyślanych części wyznaczają standardowe elementy kompozycji emblematu (lemma – obraz – subskrypcja), dopełnione o segmenty dłuższe (dyskursywne), które wraz z rozwojem gatunku uzupełniały składniki kanoniczne. W obręb pojedynczej Gwiazdy wchodzi zatem: inskrypcja – złożona z tytułowego symbolu i jego maryjnej eksplikacji w podtytule, akcentującej zawsze jakiś przejaw dobrodziejstwa Maryi względem ludzi (np. „Ul. Maryja zapewniająca przysmaki” – XLIV), następnie miedziorytnicza rycina – odsyłająca bezpośrednio do symbolu (tu: pszczoły krążące przy ulu) lub pozostająca z symbolem w ukrytym związku, ujawnianym dopiero w dalszej części Gwiazdy, dalej subskrypcja – dopowiadająca w sposób aluzyjny treść inskrypcji i obrazu („Jeśli przyjdiesz, znajdziesz”), ostatecznie zaś „argumentum” – uzasadniające związek między symbolem i Maryją w świetle ikonu, którego jest zwięzłym opisem i komentarzem („Ul dostarcza ludziom miodu, pokarmu bardzo smacznego. Odpowiada to Bogarodzicy, bowiem i Ona dba o to, by zapewnić swoim sługom święte przysmaki”).

Po tej wstępnej prezentacji następuje długi, wpisany w powtarzalny schemat wywód zwany „dyskursem”, który tworzą stosunkowo krótkie i równe akapity (w liczbie od 7 do 11). Pierwszy nawiązuje do nazwy

symbolu i jej maryjnej wykładni w podtytule lub też – nieco rzadziej – do ikonu i „argumentu” („Świat ten jest bardzo gorzki [...]. Lecz [...] Pan dał światu pozbawionemu smaku Bogarodnicę Dziewicę, do Niej się uciekajmy, Ona dostarczy nam prawdziwych smakołyków. Oto patrzcie”). Dalej pojawiają się akapity z przykładami i analogiami maryjnymi o następującym schemacie: epizod biblijny („Wraz z manną spadła Izraelowi także rosa”), odnoszące się do niego pytanie („Dlaczego manna nie spadła bez rosy? – akapit 2) i odpowiedź, w której za tradycyjnymi interpretacjami chrześcijańskimi ustalony zostaje figuralny związek między Maryją a przywołanym wcześniej epizodem („Rosa, jak świadczy święty German z Konstantynopola w *Pochwale Bogarodzicy*, symbolizuje Bogarodnicę. Manna zaś była pokarmem najsmaczniejszym, mającym w sobie przyjemność każdego smaku” – akapit 2). Niekiedy pojawia się finalna aprobata takiej egzegezy lub określonego obrotu rzeczy, nawiązująca do kluczowej aktywności Maryi sygnalizowanej w inskrypcji („Jakże jest więc zasadne, że z manną spada rosa, bo Rosa błogosławiona, Bogarodzica Dziewica, przynosi nam niebiańskie przysmaki” – tamże).

Ostatni z merytorycznych akapitów dyskursu nie koresponduje już z Biblią, a materiał porównawczy wywodzi się z – opisanych w kompendiach i opracowaniach encyklopedycznych – osobliwości świata ludzi i natury (w przypadku analizowanej Gwiazdy z dzieła Nicolasa Caussinusa *Polyhistor symbolicus*, lib. 1, cap. 75 [*Alaodini paradisus. Ad delicias iuvat ire periculis*], s. 51–52):

Zgodnie z przekazem Pawła Wenecjanina (*Historia orientalna*, księga I, rozdział 28) Aladyn zbudował w najbardziej przyjemnej dolinie raj pełen rozkoszy wszelkiego rodzaju, a u wejścia do niego wznosił solidnie ufortyfikowany zamek, żeby nikt nieupoważniony nie mógł do niego wejść. Rozpuścił następnie pogłoskę, że otrzymał od Mahometa klucze raj i że może wprowadzić doń wszystkich gotowych na jego panowanie i, żeby bardziej uwiarygodnić ową pogłoskę, kilka osób, spoiwszy uprzednio napojem nasennym, śpiących tam przeniósł. Którym po przebudzeniu zaserwowano wszelkiego rodzaju rozkosze. A następnie ponownie uspiwszy ich napojem nasennym, śpiących wyniósł na zewnątrz. Uczyniwszy to, podporządkował sobie gotowych spełnić każdy jego nakaz asasynów, z pomocą których wyrządził przywódcom chrześcijan niezliczone szkody (XLIV 7).

Jeśli przykład prezentuje zachowanie negatywne w konfrontacji z Maryją, ulega deprecjacji i jednoznacznej ocenie moralnej:

Ten przebiegły osobnik dostarczał oddanym mu ludziom rozkoszy, ale przez krótki czas. Ale Ty, o Panno nad wszystko błogosławiona, znacznie dłużej swoim sługom zapewniasz rozkosze. Nie zna świat ich wartości, nie zna słodyczy, nie wie, jak zbawcze są dla dusz, wiedzą to tylko ci, którzy kosztują ich z Twojej ręki. Co więcej, cieszą się nimi nie przez chwilę, ale ustawicznie i długo. Bądź błogosławiona, o Panno nad wszystko błogosławiona, za to jak dobrze traktujesz sługi swoje.

Akapit końcowy zapowiada już Gwiazdę kolejną, wymieniając z nazwy jej tytuł („Niechaj wstanie Gwiazda XLV. Jej imię to Droga Królewska. Dlaczego? Pojmiesz to z zakończenia symbolu” – XLIV 8).

Źródła *inventio* – wprowadzenie

Zaplecze inwencyjne symboliki maryjnej w emblematycznym zbiorze ojca Sebastiana to Biblia z Ojcami Kościoła i kompendia symbolograficzne. Te dwie grupy odróżnia specyfika samych przedstawień i autorytatywność pierwszej tradycji sygnalizowana typem marginaliów.

W pierwszej grupie zawierają się symbole wyprowadzone z autorytetu najwyższego, jakim jest Biblia, głównie ksiąg Starego Testamentu: *Księgi Rodzaju*, *Księgi Wyjścia*, *Księgi Liczb*, *Księgi Jozuego*, *Księgi Sędziów*, *Ksiąg Królewskich*, *Księgi Psalmów*, *Pieśni nad Pieśniami*, *Księgi Izajasza*, *Księgi Daniela*, *Księgi Jonasza*, dalej: *Księgi Kapłańskiej*, *Księgi Powtórzonego Prawa*, *Księgi Rut*, *Księgi Judyty*, *Księgi Estery*, *Księgi Hioba*, *Księgi Przysłów*, *Księgi Mądrości Syracha*, *Księgi Ezechiela*, *Księgi Ozeasza*, rzadziej z czterech Ewangelii i ksiąg po nich następujących (*Listu św. Pawła do Rzymian*, *Listów do Koryntian*, *Dziejów Apostolskich*, *Apokalipsy św. Jana*). Przywołane stamtąd odniesienia opierają się na typologicznym związku między Maryją a wybranymi postaciami, zbiorowościami, zwierzętami, przedmiotami, miejscami, elementami przyrody, zjawiskami natury, żywiołami, wizjami. Związek ten sankcjonują, jak wspomniano, ugruntowane w tradycji Kościoła egzegezy pisarzy i teologów wczesnego chrześcijaństwa oraz średniowiecza, które na kartach zbioru funkcjonują

w sposób autorytatywny i niepodlegający dyskusji, zyskując pełną aprobatę polskiego twórcy. Autorami, do których polski karmelita odwołuje się najczęściej (po ok. 50 odnotowań w zbiorze) są Ryszard od św. Wawrzyńca, św. Bonawentura i św. Bernard z Clairvaux.

Za Ryszardem od św. Wawrzyńca (1200–1280) i jego obszernym dziełem *De laudibus Beatae Mariae Virginis* odnosi od Maryi: Zastęp Wojska (I 6), Wdowę z Sarepty (I 8, XII 6, XXII 6), Obłok (II 5, XXXIV 6, L 6), Rzekę (IV 3, XIX 5), Cynamon (VII 3), Rebekę (IX 3, XV 4, XXXI 7), Przybytek (IX 4, XXVII 3, XXXIX 5, XL 5), Kadzidło (X 6, XIV 2, XXI 3), Wodę (XI 2, XXI 2, XXXVIII 6, XLIII 2, L 4), Górę Oliwną (XIV 4, XXIII 5), Rachelę (XVII 5, XXVIII 2, XXXI 7, XXXIV 3, XL 3, XLII 2), Księżyc (XX 3), Wzgórze Moria (XXII 2), Szunemitkę (XXII 5), Pole (XXV 5), Figę (XXV 6), Górę Karmel (XXVII 2), Źródło (XXIX 3), Wonną Grządkę (XXIX 6), Morze odlane z brązu (XXX 2), Okno (XXXII 5), Dolinę (XXXIV 2), Jerozolimę (XXXVI 6), Szunemitkę Abiszag (XXXVIII 7, XLVIII 6), Potok (XXXIX 4), Gąbkę (XLIII 1), Miasto Ucieczki (XLV 3) i Cysternę Betlejemską (XLVII 3).

Z pism autentycznych lub tylko przypisywanych św. Bonawenturze (ok. 1217–1274) przywołuje *Pochwały Błogosławionej Panny*, gdzie jako symbol Maryi pojawia się Drabina Jakuba (I 2, XXXIII 5), Świątynia Salomona (I 4, IV 5, VI 4, XVII 6, XXXI 5, XXXVI 4, XLIII 3, XLVI 2, XLVI 4, XLIX 2), Judyta (VI 1, XXXVI 5), Arka Noego (VII 5, XXIV 3), Raj (XVI 2), dalej *Zwierciadło Błogosławionej Panny*, w której Bogarodzicę znamionuje Morze (III 3, V 6, IX 6, XI 5, XIII 4, XIX 6, XIX 7, XX 4, XXXVII 2, XLVII 2, XLVIII 2), Jutrzenka (VIII 2), Sara (XII 5, XXXV 3), Księżyc (XIII 2, XVIII 2), Arka Przymierza (XVI 4, XXXVII 5, XXXVIII 3, L 3), Gwiazda Betlejemka (XXIV 2, XXXVIII 5, XLVII), Rut (XXV 4, XLI 3), Korona (XXX 4), Pustynia (XXXIV 4), Słońce (XL 6, XLV 2), Noemi (XLI 5), Saba (XLIV 6), Winorośl (XLVII 4).

Z dzieł funkcjonujących pod imieniem św. Bernarda z Clairvaux (ok. 1090–1153) sięga do: *Kazania 3 na „Witaj Królowo”*, gdzie ku Maryi odsyła: Księżyc, Słońce (II 3, XVII 3, XVII 3, XXXII 2, XLVI 2, L 5), Góra (V 2, XVI 3), Rzeka (XXXVI 3, L 8), Winnica (XLIV 5), Raj (XLIX 6); *Kazania o Najświętszej Maryi (Sermo de Beata Maria [„Ave Maria gratia plena, Dominus tecum”])* – Rebeka (II 2, VIII 6, IX 7, XI 6, XII 2, XLI 7), Arka (V 7), Drabina (VIII 3), Krzew (XI 3), Arka Noego (XIII 3), Arka Przymierza (XXXV 4, XLIII 5, XLV 5); *Kazania na Narodzenie*

Najświętszej Maryi – Drabina Jakubowa (V 5, XXXI 6); *Kazania 33 na „Pieśń nad Pieśniami”* – Jutrzenka (IV 6, X 2, XXIV 5, XXVI 2, XXXV 6, XXXVI 2); *Homilii 2 na „Został posłany”* – Laska Aarona (XXVIII 3).

Do autorów, których określenia maryjne przywołuje rzadziej należą: św. Hieronim – Lekki Obłok (I 7), Jordan (III 4, XII 4, XIX 2, XXI 6, XXII 3, XXIII 2, XXIV 6); św. Augustyn – Niewiasta z Apokalipsy (I 5, III 2, VII 2), Ziemia (XXIII 6, XXXII 3), Ziemia Obiecana (VI 5, XV 6, XXI 5, XXI 6, XLVI 3), Okno (VIII 5, XIV 3, XX 5, XLII 5, L 7); św. Ambroży – Oliwa (I 9, X 7, XXXI 2, XXXII 4, XL 4), Ogród Zamknięty (XI 4), Ołtarz (V 4), Obłok (IX 5, XXXI 4, XXXVII 7), Laska Mojżesza (XXXVII 4, XLII 6, XLV 4); św. Metody z Olimpu – Studnia Betlejemka (VII 6), Ołtarz (XIV 7, XV 6, XVI 5, XLVIII 5); Grzegorz z Nyssy – Krzew Gorejący (IX 2, XVIII 4); Hezychiusz z Jerozolimy – Arka Noego (XVI 6, XXII 4); św. Epifaniusz z Salaminy – Ewa (XXIX 4); Arnobiusz Młodszy – Ziemia (XXVIII 5); Grzegorz Wielki – Góra (XXVI 5, XXXIII 2, XXXIV 5, XXXVII 6, XXXIX 2, XXXIX 6, XLIX 3); Beda Czcigodny – Gołębica (VI 4), Ziemia (XXVII 6, XLIII); Rupert z Deutz – Jerozolima (V 3, VIII 4, XVII 2, XIX 3), Gołębica (VI 6), Ogród (XVII 4), Studnia (XXIX 2); św. German z Konstantynopola – Niebo (X 4, XIV 5, XXVI 4, XXIX 5, XXXI 3, XXXIV 8, XXXVIII 2, XXXIX 3, XLVI 5, XLVIII 3), Rosa (XIII 3, XVIII 5, XXVIII 4, XLIV 2); Ildefons z Toledo – Arka Przymierza (XXIV 4, XXX 6, XLVI 6), Świątynia (XXVI 3), Zwierciadło (XLIX 4); Bernardyn de Busto – Ręka (XXV *Uzasadnienie*, XLIII 6).

Inny typ odniesień maryjnych stanowią analogie i porównania pozabiblijne zakotwiczone w tematyce przyrodniczej (historia naturalna) i antropologicznej (historia świecka), nastawione zaś na realizację jednego z celów barokowego kaznodziejstwa, jakim było „zaciekawienie” i „zachwycenie” odbiorcy niebanalnymi obrazami, przykładami i anegdotami²⁸. Odniesienia te pozostają zatem w bardzo wyraźnym związku z charakterystyczną dla XVI i XVII w. „kulturą ciekawości”²⁹ (oraz łączącą się z nią kategorią *curiositas*), której istotą było dowartościowanie wszystkiego, co rzadkie i dziwne, a także nowe, zróżnicowane i oryginalne³⁰. W ten poznawczy paradygmat

28 Zob. R. Mazurkiewicz, K. Panuś, *Wprowadzenie*, [w:] *Kazania maryjne*, wydali i oprac. R. Mazurkiewicz, K. Panuś, Kraków 2014, s. 18.

29 Zob. K. Pomian, *Zbieracze i osobliwości. Paryż – Wenecja XVI–XVIII wiek*, tł. A. Pieńkos, Lublin 2001, s. 65–88.

30 Zob. B. Niebelska-Rajca, *Maraviglia, novità, difficoltà. Problemy wczesnonowoczesnej estetyki niezwykłości*, [w:] *Curiosità – zjawiska osobliwe w sztuce, literaturze i obyczajach*, red. A.S. Czyż, J. Nowiński, Warszawa 2013, s. 66–93.

epoki wpisują się ówczesne dzieła encyklopedyczne, scalające treści przynależące do nurtu *scientia curiosa*³¹ oraz same zbiory emblematyczne³². W obszarze tym mieści się po części także *Firmamentum symbolicum*.

Niewątpliwą zasługą Sebastiana od Matki Bożej jest – jak sam oświadcza w podtytule swego zbioru – zaproponowanie wielu nowatorskich wyobrażeń Maryi. Obok bowiem tych, które zakorzeniły się w chrześcijaństwie jako Jej tradycyjne symbole biblijne, potwierdzone autorytetem dawnych interpretatorów, pojawia się wiele analogii nowych, które funkcjonują na prawach swoiście rozumianego konceptu, mających znamiona porównań z pozoru nieoczywistych, osobliwych, a chwilami nawet wprawiających w konsternację. Ponadprzeciętne i jawiące się jako unikalne, a przez to budzące zdumienie zachowania ludzi, zwierząt, fenomeny naturalne, wydarzenia historyczne – wszystko, co łączy się ze światem rzeczywistości materialnej w jego odbiegających od zwyczajności przejawach, staje się na kartach emblematycznej kompozycji tym, co ku Maryi jednak odsyła, na podstawie czego można o Niej wnosić, choćby w sposób przybliżony i niebezpośredni, z czym finalnie można Ją porównać, a niejednokrotnie dowieść Jej nieporównywalnej z niczym, co ziemskie, skuteczności zaradzenia doczesnym i wiecznym potrzebom ludzi. Nierzadko bowiem egzemplar z szeroko rozumianej historii przywoływane są po to, aby w konfrontacji z Maryją mogły ostatecznie ulec pomniejszeniu.

Firmamentum symbolicum jawi się więc jako repozytorium niebanalnych przykładów z historii naturalnej i świeckiej, wydobytych z wielu różnych przekazów. O erudycji polskiego karmelity miałyby świadczyć przywołana w jego dziele lista autorów, na której figurują: Arystoteles, Arystydes z Miletu, Strabon z Amasei, Lukian z Samosat, Atenajos z Naukratis, Pliniusz Starszy, Aulus Geliusz, Gajusz Juliusz Solinus, Sekstus Juliusz Frontynus, Klaudiusz Elian, Izydorz Sewilli, Widukind z Korbei, Liudprand z Cremony, Jan Zonaras, Albert Wielki, Marko Polo, Petrus Berchorius, Giovanni di San Gemignano, Eneas Sylwiusz Piccolomini, Baptista Fulgosus (Battista Fregoso), Giovanni Battista Ramusio, Ioannes Pierius Valerianus, Olaus Magnus, Ludwik Bartema,

31 Zob. L. Daston, *Marvelous Facts and Miraculous Evidence in Early Modern Europe*, [w:] *Wonders, Marvels and Monsters in Early Modern Culture*, red. P.G. Platt, Newark 1999, s. 76–104; J. Krocak, *Wstęp*, [w:] B. Chmielowski, *Nowe Ateny. Nowy Plinijusz*, oprac. J. Krocak, E. Orman, Wrocław 2018, s. 7–9.

32 Zob. M. Górka, *Curiosa i curiositas w emblematyce XVI–XVIII w.*, [w:] *Curiosità – zjawiska osobliwe...*, s. 129–130.

Gonzalo Fernández de Oviedo, Bernard Sacco, Paulo Giovio, Laurentius Surius, Hieronymus Cardanus, Ferdynand Mendez, José de Acosta, Piotr Hiszpan, Licenciado Molina, Juan Eusebio Nieremberg, Simone Majoli, Tommaso Bozio, Nicolas Caussin. Autorzy ci i ich dzieła w połączeniu z pisarzami chrześcijańskimi, do których egzegez biblijnych skłania się Sebastian od Matki Bożej, dowodzą jego rozległej erudycji.

Wykazano jednak, że to odczytanie twórcy pretendującego do roli polihistora jest tylko do pewnego stopnia autentyczne i że w jakiejś mierze łączy się z obecnością źródeł pośrednich o charakterze kompendialnym (zastępujących bibliotekę), które pozwoliły mu stosunkowo szybko skompilować rozproszoną w wielu różnych książkach wiedzę o świecie i jego osobliwościach³³. Wyniki prac filologicznych nad niniejszą edycją potwierdzają te ustalenia, jednocześnie je uszczegóławiają i poszerzają.

Lauretus

Zarówno bogactwo materiału, jak i sposób jego uprzystępnienia zadecydowały, że symbolograficzne kompendium Laureta (ujawnione w *Firmamentum symbolicum* zaledwie trzy razy – Gwiazda XXVII 3, 4; Gwiazda XXXII 6) okazało się dla polskiego karmelity stałym punktem odniesienia i niezwykle ważnym zapleczem inwencyjnym jego dzieła. Hieronim Lauretus (Hieronimus Lauretus; Jeronimo Lloret; Jeroni de Lloret, 1506–1571), benedyktyn, był autorem monumentalnego, niezwykle szczegółowo opracowanego kompendium symbolograficznego *Sylva seu potius Hortus floridus allegoriarum totius Sacrae Scripturae* z podstawą biblijną i zapleczem pism autorów chrześcijańskich, które stanowiło kulminacyjny punkt alegorezy barokowej i przedrukowywane było w całej Europie do XVIII w. Sensy mistyczne hasel uporządkowanych zgodnie z alfabetem przydano w tej encyklopedii z niezwykle akrybią nie tylko formom rzeczownikowym, lecz także przymiotnikowym i czasownikowym, odsłaniając bogate pokłady

33 Zob. W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 244–253. O rozpowszechnieniu tego zjawiska zob. tenże, *De eruditione comparanda in humanioribus. Studia z dziejów erudycji humanistycznej w XVII wieku*, Lublin 2012, s. 326–328; tenże, „*O pewnym sposobie naszych literatów, że przy niewielkim czytaniu mogą się wielkimi erudytami pokazać*”. *Kompendia jako źródło erudycji humanistycznej*, [w:] *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009, s. 45–72. Por. także J. Krocak, *Wstęp*, [w:] F. Birkowski, *Kazania o naukach tajemnych*, oprac. J. Krocak, Wrocław 2012, s. 5–6.

interpretacyjne Biblii. Każde hasło zawierało podstawową definicję, informację etymologiczną i rejestr wystąpień na kartach Biblii (wskaźnik frekwencyjny) z interpretacjami symbolicznymi pisarzy chrześcijańskich, ku którym wiodły konsekwentnie namiary bibliograficzne.

Niewątpliwym walorem edytorsko-kompozycyjnym leksykonu, usprawniającym lokalizowanie poszukiwanych informacji w bardzo obszernych i nasyconych nieraz materiałem egzegetycznym hasłach, była obecność dwóch marginesów bocznych zintegrowanych z tekstem zasadniczym: jednego wyszczególniającego hasłowo (w porządku aksjologicznym: *bonum* → *malum*) kolejne interpretacje symboliczne danego słowa (omawiane dokładniej w tekście głównym) i drugiego (przechodzącego w miarę potrzeb w dolny) identyfikującego autorów tych egzegez i fragmenty zawierających je dzieła, do których z tekstu głównego kierowały odsyłacze literowe³⁴. System ten (nie licząc jeszcze precyzyjnego indeksu rzeczowego na końcu tomu) pozwalał sprawnie, metodą lektury selektywnej, pozyskiwać gotowe informacje o symbolach wraz z ich bezpośrednimi źródłami. Skrupulatne przypisania egzegez alegorycznych autorom o niepodważalnym częstokroć autorytecie sprawiły, że właśnie od Laureta Sebastian od Matki Bożej przejął bardzo często gotowe już atrybucje.

Metodą niesygnalizowanych (dokonywanych przeważnie milcząco) zapożyczeń z encyklopedii Laureta (której recepcja ma jeszcze szerszy wymiar)³⁵ polski karmelita wielokrotnie przypisał konkretnym autorom chrześcijańskim znaczenia symboliczne nazw biblijnych łączonych z Maryją. Atrybucje takie otrzymuje za *Sylva allegoriarum* m.in. maryjna interpretacja Rebeki (II 2), Gołębiczy (IV 4, VI 6), Jutrzenki (IV 6), Jerolimy (V 3), Płonącego Krzewu (IX 2), Góry (XXVI 5, XXXIII 2), Szronu (XXVI 6), Ziemi (XXVII 6, XXVIII 5) czy Studni (XXIX 2)³⁶, a śladem przeprowadzanych tym sposobem operacji są wpisane w jeden ustalony schemat powiązania intertekstualne. Metodę tę obrazuje poniższa tabela,

34 O zaprojektowanej tą metodą encyklopedii mowa jest w części wprowadzającej pt. *Benigno et sacrarum literarum studioso lectori*, k. A 2r.

35 Za zapożyczenia z *Sylva allegoriarum* uchodzić mogą także wszelkie informacje o cechach i znaczeniach symbolicznych osób, zwierząt, rzeczy, minerałów, zjawisk naturalnych itd. Z encyklopedii tej Sebastian od Matki Bożej wywodzi bowiem szczegółową wiedzę na temat świata biblijnego i wykraczającą poza jego obszar. Z uwagi na ograniczony zakres niniejszego wstępu szczegółowa analiza tego zagadnienia znajdzie się w osobnym studium.

36 W tabeli pominięto źródła podstawowe ze względu na ich obecność w komentarzu końcowym edycji.

w której dla zilustrowania zjawiska zamieszczono (w kolejności następowania w Gwiazdach) po jednym przykładzie odwołania do interpretacji typologicznej wybranych doktorów i Ojców Kościoła (Bernarda, Bedy Czcigodnego, Ruperta z Deutz, Grzegorza z Nyssy, Grzegorza Wielkiego):

<i>Firmamentum symbolicum</i>	<i>Sylva allegoriarum</i>
<p>II 2</p> <p><i>Rebecca [...] typum Virginis Deiparae teste [sancto] Bernardo „Serm[o] de B[eata] V[irgine]”³⁷</i></p>	<p>[<i>Rebecca</i>], s. 854 [marg. <i>Virgo Maria</i>]</p> <p>„<i>Rebecca, virgo pulchra, ut dedit potum servo Abrahae et etiam camelis, typus est „m”</i> [marg. m „<i>Ber<nardus> ser<mo> de Beati<ssima> Virg<ine>”]</i> <i>Beatae Virginis Mariae, quae sua virginitate et puritate quasi dedit potum Angelo, et sua humilitate dat potum nobis</i>³⁸.</p>
<p>IV 4</p> <p><i>Columba Deipara[m] significat iuxta Bedam super 8 Genes[im]</i>³⁹</p>	<p>[<i>Columba</i>], s. 256 [marg. <i>Virgo Maria</i>]</p> <p>„<i>Columba significat q</i> [marg. <i>q Bed<a> s<uper> Ge<nesim> 8]</i> <i>Beatissimam Virginem, quae ramum olivae, Filium Dei, ad nos tulit</i>⁴⁰.</p>

37 „Rebeka [...] obrazem Bogarodzicy Dziewicy według świętego Bernarda (*Kazania o Pannie Świętej*)”.

38 „Rebeka, panna urodziwa, ponieważ dała pić słudze Abrahama, a także jego wielbłądom, jest typem *m* [marg.: „*m*” *Bernard, Kazanie o Najświętszej Pannie*] Błogosławionej Dziewicy Maryi, która w swym dziewictwie i czystości dała jakby pić aniołowi, i w swym unізieniu gasi nasze pragnienie” [tł. T.L.].

39 „Gołębica oznacza Bożą Rodzicielkę według komentarza Bedy do ósmego rozdziału *Księgi Rodzaju*”.

40 „Gołębica oznacza *q* [marg. *q Beda w komentarzu do Księgi Rodzaju 8*] Najświętszą Dziewicę, która przyniosła nam Gałązkę Oliwną, Syna Bożego” [tł. T.L.].

<i>Firmamentum symbolicum</i>	<i>Sylva allegoriarum</i>
V 3 <i>Hierusalem umbra fuit Deiparae, teste Ruperto 7 „De div[inis] offi[ciis]” 25⁴¹</i>	[<i>Hierusalem</i>], s. 517 [marg. <i>Virgo Maria</i>] <i>„Hierusalem peculiariter dicitur c [marg. c Ru<ertus>, 7. De divin<is> offic<iis> 25] Beata Virgo Maria”.</i>
IX 2 <i>flammifer rubus iste typus est Virginis Deiparae (non ego id assero, asserit d[ivus] Gregor[ius] Nyssenus, „De vita Moysis”)⁴²</i>	[<i>Rubus</i>], s. 878 [marg. <i>Virgo Maria</i>] <i>„Rubum vidit Moses ardere, nec absumi ignis voraci natura (Exod. 3), qua significare potest [...] f [marg. f Gr<egorius> Nyse<nus>, «De vita Mosis»] Beatam Virginem Mariam, quae peperit sine virili semine”⁴³</i>
XXVI 5 <i>mons vero iuxta s[anctum] Greg[orium] Magnum] in 1 Reg[um] 1 Deiparam adumbrat⁴⁴</i>	[<i>Mons</i>], s. 688 [marg. <i>Virgo Maria</i>] <i>„Ipsa est mons Ephraim, quae fructificavit et genuit Christum. 1. Reg. 1, [1] [marg. Gr<egorius> Magnus> s<uper> 1. Reg. 1]”⁴⁵</i>

41 „Jerozolima była obrazem Bogarodzicy, jak poświadcza Rupert w rozdziale 25 księgi 7 *O ob-
rządach Bożych*”.

42 „Gorejący krzew jest obrazem Bogarodzicy (nie ja tak twierdzą, uczynił to święty Grzegorz
z Nysy w *Żywocie Mojżesza*)”.

43 „Mojżesz widział, że krzew płonie, nie będąc strawionym przez żarloczną naturę ognia, co
oznaczać może f [marg. f Grzegorz z Nysy, „*O żywocie Mojżesza*”] Błogosławioną Dziewicę,
która urodziła bez [udziału] męskiego nasienia” [tł. T.L.].

44 „Góra zaś według świętego Grzegorza w komentarzu do rozdziału pierwszego *Pierwszej
Księgi Królewskiej* jest symbolem Bogarodzicy”.

45 „Ona jest górą Efraima, która zaowocowała i zrodziła Chrystusa. 1 Krl 1, 1 [marg. Grzegorz
w komentarzu do *Pierwszej Księgi Królewskiej* 1, 1] [tł. T.L.].

Przejmując za *Sylva allegoriarum* gotowe atrybucje i przeważnie ich nie weryfikując, ojciec Sebastian powieliła siłą rzeczy błędy numeryczne w notach bibliograficznych, co widać zarówno w zdaniu porównującym Maryję do owczej wełny: „Vellus [...] Virginem Deiparam adumbrabat secundum d[ivi] Ambr[osii] *Serm[onem] 13 de Nativit[ate]*” („Runo obrazowało Bogarodzicę Dziewicę według *Kazania 13 na Narodzenie Pańskie* świętego Ambrożego” – XX 2), gdzie niewłaściwa lokalizacja źródła podstawowego (chodzi bowiem o kazanie 3)⁴⁶, pojawiła się za sprawą identycznego błędu w encyklopedii Laureta ([*Vellus*], s. 1019 [marg. *Virgo Maria*]): *Vellus etiam designat „q” [marg. „q” Amb<rosius> se<rmo> 13] Beatissimam Virginem Mariam*, jak i w ewokującym Maryję – Ziemię Błogosławioną zdaniu: „sic appellat illam August[inus] in Psal[mo] 64” („tak nazywa ją Augustyn w komentarzu do *Psalmu 64*” – XXIII 6), w którym na drodze zapożyczenia znalazła się wartość 64 zamiast oczekiwanej 84⁴⁷ (która nota bene pojawiła się dalej w źródle bezpośrednio): „*Terra benedicta dans fructum suum est n* [marg. „n” [...] *Au<gustinus> s<uper> ps<almum> 64] Beata Virgo Maria generans Christum (Ps 66, 84, 103)”*.

Z dzieła Laureta przejmuje także znaczenia symboliczne innych nazw proveniencji biblijnej:

46 Takim numerem opatrywane było w edycjach dawnych: AMBROS. *Nat. Dom.* 3, s. 10 [PL, 613–614]: *Nam quod ita latenter et secreto Salvator descensusurus esset in Virginem, iam ante David propheta testatus est, dicens: „Descendet sicut pluvia in vellus” (Psal. 71, [6]). Quid enim tam silenter et sine strepitu fit, quam cum imber in lanae vellus infunditur? Nullius aures sono verberat, nullius corpus humore repercussionis aspergit, sed sine inquietudine ovium totum imbrem per multiplices effusum partes toto corpore in se trahit, unius meatus scissuram nesciens, solida mollitiae plures praebens meatus, et quod clausum videtur per densitatem, est patulum per tenuitatem. Recte ergo Maria velleri comparatur, quae ita concepit Dominum, ut toto eum bauriret corpore, nec eius discissuram corporis pateretur, sed esset mollis ad obsequium, solida ad sanctimoniam. Recte inquam Maria velleri comparatur, de cuius fructu salutaria populis vestimenta texuntur. Vellus plane Maria est, siquidem de molli sinu eius agnus egressus est, qui et ipse matris lanicium, hoc est, carnem gestans, molli vellere cunctorum operit vulnera populorum.*

47 AUGUST. *Psalm.*, 84, w. 12–13, s. 382: „«Veritas de terra orta est», Christus de femina natus est [...]. Veritas nata est de Maria Virgine [...]. «Terra nostra dabit fructum suum»” („«Prawda wyrosła z ziemi», Chrystus narodził się z niewiasty [...]. Prawda zrodziła się z Dziewicy Maryi [...]. «Ziemia nasza wydała swój owoc»” – tł. T.L.).

<i>Firmamentum symbolicum</i>	<i>Sylva allegoriarum</i>
I 8 <i>oleum communicationem bonorum significat iuxta sanctum Hieronymum super „Ezechielem” 45⁴⁸.</i>	[<i>Oleum</i>], s. 742 [marg. <i>Communicatio bonorum</i>] <i>Olei primitiae sunt, „o” [marg. o „Hie<ronymus> s<uper> Ezech<ielem> 45”] quum quis sicut oliva fructifera communicat aliis bona sua: sive spiritualia, sive temporalia. Ezech[h]. 45⁴⁹.</i>
XXVI 6 <i>Pruina vero secundum s[anctum] Aug[ustinum] super Psal[mum] 118 significat refrigerationem concupiscentiae⁵⁰.</i>	[<i>Pruina</i>], s. 488 [marg. <i>Refrigeratio concupiscentiae</i>]: <i>„Pruina significare potest b [marg. b Au<gustinus> s<uper> psal<um> 118] refrigerationem concupiscentiae”⁵¹.</i>
XLVIII 2 <i>Cetus ille iuxta Glossam ordinariam in „Ionam” designat morte[m]⁵²</i>	[<i>Cetus</i>], s. 226 [marg. <i>Mors</i>]: <i>„Cetus, in quo fuit Ionas, designat s [s Glo<ssa> ord<inaria> s<uper> Ionam 2] mortem, quae Christum devoravit, quem tamen retinere nequivit. Ion. 2”⁵³</i>

48 „Wedle świętego Hieronima (*Komentarz do „Księgi Ezechiela” 45*) oliwa symbolizuje przekazywanie dóbr”.

49 „Pierwociny oliwy są [wtedy], o [marg. „o” Hieronim w komentarzu do „Księgi Ezechiela” 45] gdy ktoś, niczym owocująca oliwka, dzieli się z innymi swym dobrem: albo duchowym, albo doczesnym. Ezech. 45” [tł. T.L.].

50 „Szron zaś, według komentarza świętego Augustyna na *Psalm 118*, oznacza ostygnięcie pożądań”.

51 „Szron może oznaczać b [marg. b Augustyn na *Psalm 118*] ostygnięcie pożądlivości” [tł. T.L.].

52 „Zgodnie z powszechnym komentarzem do *Księgi Jonasza* ów wieloryb oznacza śmierć”.

53 „Wieloryb, w którym przebywał Jonasz, oznacza s [marg. s *Glosa zwyczajna do „Księgi Jonasza” 2*] śmierć, która pochłonęła Chrystusa, którego jednak nie zdołała powstrzymać. Jon 2” [tł. T.L.].

Berchorius

Reductorium morale, sive [...] De rerum proprietatibus Piotra Berchoria, francuskiego benedyktyna i pisarza homiletycznego (1290–1362), było dziełem encyklopedycznym i na wskroś kaznodziejskim, które w duchu chrześcijańskim (w nawiązaniu do tradycji biblijnej, patrystycznej i literatury religijnej wieków późniejszych, a także piśmiennictwa z zakresu historii naturalnej autorów tej rangi co Arystoteles, Pliniusz czy Izydor z Sewilli) interpretowało szczegółowo informacje o świecie widzialnym i niewidzialnym pomieszczone w wielodziedzinowej syntezie: *De proprietatibus rerum* („O właściwościach rzeczy”) Bartłomieja Anglika (ok. 1203–1272), angielskiego franciszkanina i doktora teologii. Dzieło to systematyzowało dane z różnych obszarów wiedzy i opatrywało je komentarzami teologicznymi w czterestu księgach i niemal tysiącu rozdziałach, których tytuły odnosiły się wprost do omawianych tą metodą zagadnień. W głównych działach znalazły się informacje o Bogu i aniołach, jakościach i humorach (1), o człowieku i budowie jego ciała (2), o tym, co przynosi człowiekowi zdrowie (3), a także chorobę i śmierć (4), o niebie i ciałach niebieskich oraz porach roku (5), o ogniu i powietrzu (6), o stworzeniach latających stanowiących piękno nieba (7), o wodach i rzekach (8), o potworach morskich i rybach (9), o zwierzętach, robakach i wężach (10), o ziemi i jej częściach, klejnotach i drogocennych kamieniach (11), o ziołach, drzewach i roślinach (12), o kolorach, zapachach, smakach, cieczach, miarach, ciężarach, instrumentach, dźwiękach itd. (13), o cudach natury (14)⁵⁴.

Do wielu z tych segmentów tematycznych sięga w różnym zakresie Sebastian od Matki Bożej. Najczęściej eksploruje księgę 5, odnosząc się do zagadnień kosmologii sferycznej i kwestii determinującego wpływu

54 1. *De Deo, angelis, spiritibus sensibilibus, qualitativibus et humoribus*. 2. *De his, quae constituent hominis formationem, scilicet de corpore et membris tam generalibus quam particularibus, secundum ordinem, quo in corpore sunt locata*. 3. *De his, quae variant hominis conditionem, et de his, quae faciunt ad sui esse conservationem, et sic ibi agitur de diversis generibus personarum patre, filio, domino, servo et similibus, et de illis sex accidentibus, quae sanitatem conservant, scilicet somno et vigilia, exercitio, quiete*. 4. *De his, quae faciunt ad hominis destructionem, scilicet de infirmitatibus et de morte*. 5. *De his, quae pertinent ad coeli et corporum coelestium naturam, et ad temporum varietatem*. 6. *De materia et forma ignae, aere et eorum impressionibus*. 7. *De aeris ornatu, nempe de volatilibus*. 8. *De aquis et fluminibus*. 9. *De monstribus marinis et piscibus*. 10. *De animalibus, vermibus et serpentibus*. 11. *De terra et eius partibus, nec non de gemmis et lapidibus pretiosis*. 12. *De herbis, arboribus et plantis*. 13. *De rerum accidentibus, nempe de coloribus, odoribus, saporibus, liquoribus, ovis, mensuris, numeris, ponderibus, instrumentis, sonis, etc.* 14. *De naturae mirabilibus*.

nieba (zróznicowanych jakościowo planet) na żywioły ziemskie (rozdziały *De Mundo, De Coelis, De Zodiaco, De Planetis, De Saturno, De Iove, De Marte, De Venere, De Mercurio, De Sole, De Luna*), tematyki wegetacyjnej w perspektywie następstwa pór roku (*De vere*) czy problematyki fenomenów świetlnych (*De aurora*). W kręgu potencjalnych źródeł inspiracji lokują się też księgi 1 (*De humiditate*), 4 (*De veneno*), 6 (*De fumo, De favilla, De nubibus*), 7 (*De halcyonibus, De columba, De mergulo*), 8 (*De fontibus, De fluviis*), 10 (*De basilisco, De camelo, De rana*), 11 (*De Terra, De montibus in generali, De monte Libano, De rupe, De liparea gemma*), 12 (*De arboribus, De floribus in generali, De vino condito*), 14 (*De Aethiopia*).

Berchorius z systematycznością właściwą umysłom średniowiecznym podawał w swym kompendium znaczenia symboliczne najdrobniejszych nawet szczegółów ukazwanego świata. Najpierw detale takie prezentował, a następnie, metodą znaną już od wczesnego chrześcijaństwa, ujawniał ich sensy ukryte (religijne), używając często formuły komparatywnej: „Talis est”, „Talis est Beata Virgo, quia fuit benevola per benignitatem” („Taka jest Błogosławiona Dziewica, bo była łaskawa dobrocią” – tł. T.L.) – stwierdzał, gdy omawiał dobroczynne oddziaływanie Wenus, jednej z „przyjaznych” naturze i człowiekowi gwiazd-planet (*De Venere*)⁵⁵. „Talis est Beata Virgo, quia [...] soli, id est Christo similior [...]”. Haec est enim decor noctis” („Taka jest Najświętsza Panna, albowiem podobna jest do Słońca, to znaczy Chrystusa [...]. Ona jest więc ozdobą nocy” – tł. T.L.) – pisał z kolei, gdy wspominał o Księżycu, upodabniającym się do Słońca swą wielkością, pięknem i zaczerpniętym stamtąd blaskiem (*De Luna*)⁵⁶ itd.

Dedykowany w pierwszej kolejności kaznodziejom i głosicielom słowa Bożego emblematyczny cykl Sebastiana od Matki Bożej taką dwupoziomą (znakową) strukturę rzeczywistości w wielu miejscach właśnie odsłaniał. Oto dobroczynna gwiazda uspokajająca morze (X *Uzasadnienie*) czy Księżyc, piękniejący w blasku Słońca (XIII 2), stają się w układzie znaczeń naddanych (odkrywanych w toku egzegezy religijnej)

55 „Venus planeta benevolus” („Wenus, planeta dobroczynna”), BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 26 (*De Venere*), s. 399.

56 „Luna [...] soli in magnitudine et pulchritudine est similima [...]”, lumen a sole mutat [...]”. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 29 (*De Luna*), s. 401.

sygnaturami Bożej Rodzicielki⁵⁷ na prawach analogicznych do wykładni prezentowanych m.in. w encyklopedii Berchoriusa. Z dzieła tego polski twórca czerpie zresztą konkretne inspiracje egzegetyczne. I tak usłużność jednego z drzew wobec świni: „Porco quercus glandes dimittit in copia et nequaquam quercum dignatur intueri” („Dąb wieprzowi pod dostatkiem użycza żołądź, a ten nie raczy nawet na dąb spojrzeć” – XV), zinterpretowaną w świetle maryjnym: „ingrati sunt plurimi, quos benigna Virgo pascit, licet nunquam attollant ora sua ad gratias ipsi referendis” („liczni są ci niewdzięcznicy, których Ona karmi, a jednak nigdy nie otworzą swych ust, by Jej podziękować”), rozpatruje przez wzgląd na rozdział *O świni (De porco)* w *Reductorium morale*:

*Porci subtus arborem libenter glandes comedunt, sursum tamen ad eum, qui glandes mittit, nunquam attendunt. [...] Vere sunt multi, qui glandes, id est divitias et temporalia beneficia bene recipiunt, sursum tamen ad Deum, a quo veniunt, non attendunt; quia licet subtus arborem circa terram, id est in mundo isto, glandibus et divitiis impingentur, non tamen respiciunt unde veniunt, quia ad Deum, qui eas sibi donat, non attendunt per gratiarum actionem*⁵⁸.

Świnie pod drzewem chętnie jedzą żołądź, nigdy jednak nie zwracają uwagi na tego, kto żołądź zrzuci. [...] Zaprawdę wielu jest tych, którzy żołądź, a więc bogactwa i dobra doczesne ochoczo przyjmują, jednak na Boga wysoko, od którego je otrzymali, nie zwracają uwagi. Bo choć pod drzewem na ziemi, czyli na tym świecie, obsypywani są żołądziami i beneficjami, to jednak nie zważają, skąd [dobra te] pochodzą, gdyż do Boga, który ich dla siebie przeznaczył, nie kierują wdzięczności” [tł. T.L.].

Z kolei wpływ pewnego kamienia na dzikie zwierzęta i sens chrześcijański (maryjny) tego oddziaływania:

57 *FSX Uzasadnienie*: „Deipara [...] pacificat furorem maris hujus, efficitque ut in pace constituti homines efflorescant” („Bogarodzicy [...] uśmierza morskie sztormy i sprawia, że ludzie rozkwitają w pokoju”).

58 BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 10, cap. 82 (*De porco*), s. 711.

gemma liparea ita grata animalibus existit, ut confluant ad eam intuendam, unde venatores cum aliquam feram capere non sufficiunt, illi ostendunt gemmam lipaream et subito accurrit quae nuper fugitabat. Quadrat Deiparae, nam per illam multe ferae, peccatores nimirum, ad Deum attrahuntur.

kamień liparyjski jest tak pociągający dla zwierząt, że zbiegają się, aby na niego patrzeć. Dlatego łowcy, kiedy nie są w stanie schwytać jakiejś dzikiej bestii, pokazują jej kamień liparyjski i natychmiast przybiega, choć dotąd uciekała. Odpowiada to Bogarodzicy, bo dzięki Niej liczne dzikie bestie, czyli grzesznicy, są przyciągani do Boga (XXIV *Uzasadnienie*).

– ujmuje podobnie, jak Berchorius w rozdziale *De liparea gemma, quam liparim Plinius appellat*:

*Liparea est gemma de Syricis partibus veniens, quam omnia genera ferarum cupiunt intueri et ad eius praesentiam properant, ut eam intueantur. Et ideo venatores feras, quas canum cursu capere non poterant, solius lipareae aspectibus ad se ducunt. [...] Iste lapis [...] est Beata Virgo, quae pro certo ad se trahit feras, id est indomitos peccatores, et ideo mediante auxilio suo Venator Christus plures accipit et convertit*⁵⁹.

Lipar jest kamieniem szlachetnym pochodzącym z terenów Syrii, który chcą oglądać wszystkie rodzaje dzikich zwierząt i spieszą w jego kierunku, aby go podziwiać. Dlatego też myśliwi zwierzęta, które nie zdołali schwytać za pomocą psów gończych, wabią do siebie widokami lipara. [...] Kamieniem tym jest Błogosławiona Dziewica, która istotnie przyciąga do siebie dzikie zwierzęta, to znaczy zaciekłych grzeszników, i dlatego za Jej pośrednictwem Chrystus-Myśliwy pozyskuje i nawraca wielu [tł. T.L.].

W kręgu oddziaływania kompendium Berchoriusa mieszczą się informacje o zachowaniach różnych zwierząt zawarte w kompendium polskiego karmelity. Oto ze względu na swą naturalną skłonność symbolem

59 BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 11, cap. 92 (*De liparea gemma, quam liparim Plinius appellat*), s. 768.

niewdzięczności prócz świni staje się w *Firmamentum symbolicum* (XV 4) również wielbłąd: „Typus ingrati est camelus, nam aqua sitim eius refrigerat, ipse immemor, miscet illam, turbat et ex pellucida reddit turbulentam” („Wielbłąd jest symbolem niewdzięcznika, bo nie zważając na to, że woda chłodzi jego pragnienie, miesza ją i bełta, czyniąc z czystej wzburzoną”), przywołany tam najpewniej za rozdziałem *De camelo*: „Camelus [...] nec bibit aquam, nisi turbidam, quam si non est turbida, pede calcat, ut dicunt tam Plin[ius], quam Solin[us]” („Wielbłąd nie pije wody, chyba że jest mętna, a jeśli nie jest, trąca ją kopytem, co stwierdza zarówno Pliniusz, jak i Solinus” – tł. T.L.)⁶⁰. Niewykluczone, że z *Reductorium morale* (bo nie tylko ono jest tu potencjalnym źródłem inwencji) trafiła do emblematycznego zbioru (XXIII *Uzasadnienie*) informacja o ptaku wodnym, zwanym niegdyś nurkiem: „Mergulus cum adesse rapaces aves adverterit cursu perceleri in aqua se abscondit, sicque mortem evadit incolumis” („Kiedy nurogęś chce się schować przed drapieżnymi ptakami, z szybkością nurkuje w wodę i tak bez uszczerbku unika śmierci”), skoro w rozdziale *De mergulo* figurowała poddana już wykładni chrześcijańskiej konstatacja na jego temat: „Quando mergulus videt avem rapacem, id est diabolum per tentationem insidiantem, tunc debet tam se quam pullos immergere in aqua poenitentiae et tribulationis, et periculum evitabit”⁶¹ („Kiedy nurek widzi drapieżnego ptaka, to znaczy diabła, czyhającego z pokusą, wówczas musi zanurzyć zarówno siebie, jak i swe pisklęta w wodzie pokuty i umarwienia, a uniknie niebezpieczeństwa” – tł. T.L.).

Encyklopedia Berchoriusa stanowi także zaplecze inwencyjne dla formuł pomieszczonych w niektórych inskrypcjach i subskrypcjach *Firmamentum symbolicum*. Elementy te w Gwieździe XXIV: „Maria **trahens** ad Deum animas”, „Vel totum **attrahet** orbem” („Maryja wabiąca dusze do Boga”, „I cały świat przyciągnie”) łączą się na gruncie intertekstualnym z sygnalizowaną wyżej informacją o liparze: „Iste lapis [...] est **Beata Virgo**, quae [...] **ad se trahit feras**, id est indomitos peccatores” („Kamieniem tym jest Błogosławiona Dziewica, która [...] przyciąga do siebie dzikie zwierzęta, to znaczy zaciekłych grzeszników” – tł. T.L.). Z kolei subskrypcja w Gwieździe XV: „**Non respicis a quo accipis**” („Nie dbasz, od kogo

60 BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 10, cap. 17 (*De camelo*), s. 643.

61 BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 7, cap. 49 (*De mergulo*), s. 499. Por. BARTH.ANG. *Propriet.rerum*, lib. 12, cap. 25 (*De mergulo*), s. 542: *Quando ab ave rapace persequuntur, ad aquam refugientes merstonis beneficio liberantur.*

dostajesz”) swą koncepcję zawdzięcza przywołanemu wcześniej fragmentowi o świni: „**a quo** veniunt, **non** attendunt” („nie zwracają uwagi, skąd pochodzą [dobra]”), „**non respiciunt**, unde veniunt” („nie patrzą, skąd pochodzą [dobra]” – tł. T.L.).

Majolus

*Dies caniculares*⁶² to jedno z częściej wykorzystywanych przez polskiego karmelitę kompendiów europejskich. Jego autor Simone Majoli (Maïolus, 1520–1597), włoski prawnik kanoniczny i biskup Vulturary zebrał i usystematyzował wiele zagadnień ze świata przyrody i wiedzy o człowieku, eksponując godne podziwu cuda natury („natura admiranda”) i osobliwości świata ludzkiego, w tym niezwykłości należące do dziedziny artefaktów („mirabilia arte hominem confecta”). Zgromadzony w jednym woluminie (liczącym ponad tysiąc stron) materiał podzielił na cztery tomy, w których wyodrębnił części zwane „dysputami” („colloquia”). Orientację w zasobach tego dzieła i jego bogatej tematyce, dokumentowanej mnogością anegdot, ułatwiał spis treści oraz osobny dla każdego tomu szczegółowy indeks rzeczy i nazw („rerum et verborum”), skorelowany w niektórych miejscach z notami marginalnymi. Figurujące w hasłach rzeczowych indeksu zwięzłe opisy tych anegdot pozwalały na szybkie zapoznanie się z ich ogólną wymową i sprawne odnajdywanie ich macierzystych położeń.

Tym sposobem polski karmelita lokalizował (nie tak łatwe do odnalezienia wobec potencjalnego braku indeksu)⁶³ wybrane przez siebie *mirabilia* i *curiosa* w tekście zasadniczym *Dies caniculares*. Korzystał przede wszystkim z tomu pierwszego, syntetyzującego wiedzę ogólną o świecie, a także odpowiadającego mu trzykolumnowego wykazu rzeczy i nazw (o objętości 52 stron) w indeksie końcowym. W tomie tym znalazły się 23 kolokwia obejmujące następujące zagadnienia: 1. *Meteora*, 2. *Homo*,

62 *Dies caniculares, hoc est Colloquia physica nova et admiranda, tum lectu iucunda et supra fidem recreabilia, tum cognitu insignia et penitus necessaria. Quibus pleraque naturae admiranda, quae aut in aethere fiunt, aut in Europa, Asia atque Africa, quin etiam in ipso Orbe Novo, et apud omnes antipodas sunt, item mirabilia arte hominem confecta recensentur, ordine, quem seq. pag. 3 indicabit.*

63 Poszczególne „dysputy” nie zawierały wewnętrznej segmentacji tematycznej treści, a sygnalizacje marginalne nie były wprowadzone konsekwentnie.

3. *Mulier*, 4. *Quae quique memorabilia contigerunt*, 5. *Insecta animalia*, 6. *Aves*, 7. *Quadrupedes*, 8. *Serpentes*, 9. *Pisces*, 10. *Mare*, 11. *Fluvius*, 12. *Lacus*, 13. *Fontes*, 14. *Insulae*, 15. *Antra et hiatus*, 16. *Montes*, 17. *Proprietates locorum ac terrarum quarundam*, 18. *Lapides*, 19. *Metalla*, 20. *Herbae*, 21. *Plantae*, 22. *Ignis*, 23. *Memorabilia arte hominum confecta*.

Z podań historycznych i niezwykłości świata ludzi przywołał za opracowaniem Majolusa anegdotę o wodzu pontyjskim Archelausie, który drewnianą wieżę pokrył alunem i uchronił ją przed ogniem wroga (22. *Ignis* → VII 7: „Maryja przyodzabijająca”), o cesarzu Konstantynie, którego tron unosił się pod sufit dzięki tajemniczemu mechanizmowi (23. *Memorabilia arte hominum confecta* → XIII 6: „Maryja wynosząca ku górze”), o dowódcy rzymskim Decymusie Brutusie, któremu gołębie posłużyły za gońców w sytuacji oblężenia (6. *Aves* → XIV 8: „Maryja przekazująca modlitwy Bogu”), o Aleksandrze Wielkim, który kazał wysmarować naftą chłopca, chcąc sprawdzić, czy maż ta przyciąga płomień (18. *Lapides* → XXXIV 10: „Maryja przyciągająca do nas Boga”), wreszcie o mieszkańcach miasta Osaka, których z powodu bogactwa zwano królami (23. *Memorabilia arte hominum confecta* → XL 8: „Maryja wynosząca ku górze”).

Za kompendium *Dies caniculares* opowiedział też o osobliwościach świata natury. O tym jak olej uspokaja morze (10. *Mare* → X 7: „Maryja pokój czyniąca”), robak alfora odradza się do życia pod postacią ryby (5. *Insecta animalia* → XI 7: „Maryja odnawiająca to, co stare”), drzewo kokosowe udziela ludziom wielorakich dóbr (21. *Plantae* → XXII 7: „Maryja zabiegająca o to, co konieczne”), ryba glaukos chroni w pyszczku swe przełknięte potomstwo (9. *Pisces* → XXIII 9: „Maryja chroniąca przed razami bicia”), oswojona wydra łowi ryby na polecenie kucharza (7. *Quadrupedes* → XXIV 7: „Maryja wabiąca dusze do Boga”), mucha ożywa w popiele (5. *Insecta animalia* → XXVII *Uzasadnienie*: „Maryja budząca ze śmierci”), papuga swym gadulstwem ratuje cesarskiego syna (6. *Aves* → XXXVI 7: „Maryja uwalniająca więźniów”), węgorz zapija się na śmierć winem (9. *Pisces* → XXXVIII *Uzasadnienie*: „Maryja budząca wstręt do spraw doczesnych”), słoń wskazuje drogę zbłąkanemu człowiekowi (7. *Quadrupedes* → XXVIII 8: „Maryja wyzwalająca z błędów”), zimorodek odbywa lęg na wyciszonym chwilowo morzu (6. *Aves* → XLII *Uzasadnienie*: „Maryja dająca bezpieczeństwo”), bazyliiszek uśmierca

się własnym widokiem w lustrze (8. *Serpentes* → XLVII *Uzasadnienie*: „Maryja zgładzająca niebezpieczeństwa”), a orzeł gromadzi w swym gnieździe niezliczoną liczbę zwierzyń (6. *Aves* → L 9: „Maryja zapewniająca wielką chwałę”).

Informacje te ojciec Sebastian umiejscawiał na początku (XXVII, XXXVIII, XLII, XLVII) lub – w większości przypadków – na końcu określonych Gwiazd (VII 7, X 7, XI 7, XIII 6, XIV 8, XXII 7, XXIII 9, XXIV 7, XXVIII 8, XXXIV 10, XXXVI 7, XL 8, L 9). Z anegdot ulokowanych na początku jedne (o musze – XXVII, węgorzu – XXXVIII i zimorodku – XLII) wpłynęły bezpośrednio na ukształtowanie tematyczne obydwu członów lemmy, ryciny, subskrypcji i *Uzasadnienia*, inne (o bazyliszku – XLVII) na specyfikę ideową drugiego członu lemmy, ryciny, *Uzasadnienia* i pierwszego akapitu wywodu, jeszcze inne (o oleju – X i orle – L) na wybór symboli tytułowych w inskrypcjach Gwiazd. W partiach końcowych wywodów znalazły się poza ciekawostkami historycznymi niezwykłości przyrodnicze funkcjonujące tam jako erudycyjne domknięcia.

W przejętych od Majolusa partiach zbioru uwidaczniają się różnice między częściami dłuższymi, umiejscawianymi częściej na końcu Gwiazd, a partiami krótszymi, nawet jednozdaniowymi, sytuowanymi na początku w uzasadnieniach i zbliżającymi się wówczas do haseł opisowych indeksu w *Dies caniculares*. Hasła te pozostają bowiem w tekstualnym związku z niektórymi segmentami początkowych części kompozycji emblematycznych jako ich potencjalne zaplecza inwencyjne. Anegdota z węgorzem opatrzona w indeksie sentencjonalną formułą: „Vini taedium habebit, qui ex vino biberit, ubi anguilla fuerit necata” („Wstręt do wina poczuje ten, kto wypije wino, w którym utopiony został węgorz” – tł. T.L.) w zasadzie wystarcza do wyprowadzenia z niej nazwy kluczowego symbolu Gwiazdy XXXVIII: „Poculum abstemium” („Kielich wstrzemięźliwości”), treści drugiego członu lemmy: „Maria terrenorum fastidium inducens” („Maryja budząca wstręt do spraw doczesnych”) i subskrypcji: „Non bibes amplius” („Więcej nie wypijesz”). To samo dałoby się powiedzieć o hasle „Muscae humore exanimatae cinere reviviscunt” („Muchy utopione w wodzie ożywają w popiele” – tł. T.L.) w kontekście inskrypcji Gwiazdy XXVII: „Sepulchrum vivificum. Maria a morte resuscitans” („Grób Ożywiający. Maryja budząca ze śmierci”), a także jej subskrypcji: „In te revixi” („W Tobie ożyłem”). Analogicznie też o hasle: „Oleo mare fit tranquillum”

(„Morze uspokaja się za sprawą oleju” – tł. T.L.), które w zasadzie wyczerpuje przekaz macierzystej anegdoty, a na gruncie koncepcyjnym *Firmamentum symbolicum* łączy się z inskrypcją i subskrypcją gwiazdy X: „Oleum. Maria pacificans”, „Quia pacasti furentes” („Olej. Maryja pokój czyniąca”, „Bo szalejących uspokajasz”). Nie mówiąc już o tym, że hasło: „Alcyonis nidus et historia” („Gniazdo zimorodka i historia” – tł. T.L.) i hasło: „Aquilae uno nido repertae reliquiae 300 anatum, 100 anserum et 40 leporum” („w orlim gnieździe znaleziono szczątki 300 kaczek, 100 gęsi i 40 zajęcy”) wybrzmiewają jak gdyby echem w tytułach gwiazd XLII: „Nidus alcyonis” („Gniazdo zimorodka”) i L: „Nidus aquilinus” („Orle gniazdo”).

Możliwe, że z kompendium Majolusa polski karmelita pozyskiwał informacje innego typu, jak choćby tę o liczbie pływów morskich wywołanych siłą oddziaływania Księżyca (XIII 2)⁶⁴. Przy pomocy haseł indeksowych: „Aestus maritimus Euripi, vide Euripus”, „Euripi maris aestus” („Pływ morski w Eurypie, zobacz Eurypus”) dałoby się stosunkowo łatwo wprowadzić do emblematycznego zbioru zgoła unikalną dla pewnego obszaru informację: „Septies per diem potens Luna mare levat sursum” („Księżyc siedmiokroć w ciągu dnia może unieść morze do góry” – XIII 2), zważywszy, że w sygnalizowanym przez te hasła miejscu kompendium Majolusa znajdowała się konkretna wzmianka: „Euripus sinus in Aegaeo septies die reciprocatur motus [...]; refluxus maris circa oceanum appellatum reciprocatur ad virtutis Lunae ordinem consequi invenerunt ii, qui accolunt” („Cieśnina Eurypus na Morzu Egejskim siedem razy dziennie powtarza ruch [pływowy morza] [...]. Ci, którzy mieszkają w pobliżu zauważyli, że przyływ i odpływ morza blisko oceanu [Morza Egejskiego], zwany kołysaniem, następuje wskutek oddziaływania siły Księżyca” – tł. T.L.).

W poniższej tabeli podano wykorzystane w *Firmamentum* trzy przykładowe anegdoty z opracowania Majolusa i lokalizujące je hasła rzeczowe indeksu:

64 MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 10, s. 209. Kolejne cytaty w tym akapicie z tejże strony kompendium Majolusa.

<i>Firmamentum symbolicum</i>	<i>Dies caniculares</i>	<i>Dies caniculares</i> (indeks)
XXIV 7 <i>Lutra in Suecia teste Olao [libro] 8, c[apitulo] 12 adeo fuit obediens, ut ad nutum coqui piscatum proficisceretur eiusque magnitudinis ferret pisces quales coquus insinuaverat</i> ⁶⁵ .	t. 1, colloq. 7, s. 161 [marg.: <i>Lutra piscatrix</i>] <i>Lutra quadrupes est ac proportione longior, adeo cicur fit in Suetia, praesertim vero ad coquorum ministerium, ut solo coqui nutu piscatum cat, atque ingressa piscinas eius magnitudinis pisces captos, quos coquus iusserit, ad eum perfert. Idque toties, quoties coquo videatur satisfactum. „Olaus, lib[er] 8, c[apitulum] 12</i> ⁶⁶ .	<i>Lutra coquo iubenti, ut piscatum cat, obsequitur</i> ⁶⁷ .
XL 8 <i>Urbs Osacci in Orbe Novo, teste Ferdinando Mendez et Majolo colloq[ui]o 23 est ideo opulenta, ut in ipsa cives reges, faeminae reginae, filii ipsorum principes nuncupentur</i> ⁶⁸ .	colloq. 23, s. 388 <i>In eadem insula est Osacci urbs [...]. Admiranda ibi est opulentia, numerati sunt mille cives, quibus non minores sunt opes triginta millibus aureorum, supra autem sunt plurimi. Tanto fastu educantur omnes, ut quisque civis</i>	<i>Urbs Osacci mille cives habet, quorum opes superant 30 millium aureorum</i> ⁶⁹ . <i>Urbs Osacci quotquot cives habet reges nuncupantur</i> ⁷⁰ .

65 „Jak poświadcza Olaus w księdze 8, rozdziale 12 była w Szwecji wydra tak bardzo posłuszna, że na znak kucharza udającego się na połów ryb, mogła przynosić mu ryby swej wielkości, takie jakie zażądał kucharz”.

66 „Wydra jest zwierzęciem czworonożnym i odpowiednio długim, do tego stopnia oswojonym w Szwecji, zwłaszcza gdy chodzi o jej usługę względem kucharzy, że na jedno skinienie kucharza ten wędkarski kot wpuszczony do stawu przynosi mu złowione ryby swego rozmiaru, które polecił kucharz – i to tyle razy, ile razy słuszne wyda się to kucharzowi. Olaus, księga 8, rozdział 12” [tł. T.L.].

67 „Wydra posłuszna poleceniom kucharza jako łowiący ryby kot” [tł. T.L.].

68 „Jak podaje Ferdynand Mendez i Szymon Majoli w rozprawie 23, miasto Osaka w Nowym Świecie jest tak zamożne, że jego obywateli można zwać królami, kobiety królowymi, a dzieci książętami”.

69 „Miasto Osaka liczy tysiąc mieszkańców, których bogactwa przekraczają 30 tysięcy sztuk złota” [tł. T.L.].

70 „Ilu mieszkańców ma miasto Osaka, tylu nazywa się królami” [tł. T.L.].

<i>Firmamentum symbolicum</i>	<i>Dies caniculares</i>	<i>Dies caniculares</i> (indeks)
	<i>paterfamilias sive viri, sive foeminae, reges aut reginae nuncupentur, filii principes, ut Ferdinandus Mendez scripsit anno Domini 1554</i> ⁷¹ .	
L 9 <i>Albertus Magnus lib[ro] De animal[ibus], lit[tera] A, refert, quod in nido unius aquilae inventae sint anatum 300 reliquiae, 100 anserum, l[eporum] 40 et piscium magna multitudo. Copiosum cibum congraverat haec aquila, quo pulli sui in nido vescerentur</i> ⁷² .	t. 1, colloq. 6, s. 109 <i>In unico aquilae nido compertae sunt reliquiae anatum 300, centum anserum, leporum quadraginta et piscium innumerabilium, ut memorat Albertus Magnus „[De] animal[ibus]” libro vigesimotertio, litera A</i> ⁷³ .	<i>Aquilae uno nido repertae reliquiae 300 anatum, 100 anserum et 40 leporum</i> ⁷⁴ .

71 „Na tejże wyspie leży miasto Osaka [...]. Nadzwyczajne jest tam bogactwo, w tysiącach liczeni są mieszkańcy, których majątek wynosi nie mniej niż trzydzieści tysięcy sztuk złota [...]. Wszyscy wychowywani są w takiej dumie, iż każdy obywatel – głowa rodziny, czy to mężczyźni, czy kobiety, nazywani są królami albo królowymi, dzieci zaś książętami, jak zapisał Ferdynand Mendez pod rokiem Pańskim 1554” [tł. T.L.].

72 „Albert Wielki w księdze *O zwierzętach* pod literą A przekazuje, że w orlim gnieździe znaleziono szczątki 300 kaczek, 100 gęsi i 40 zajęcy oraz mnogość ryb. Orzeł ów zebrzał obfity pokarm, żeby pisklęta swe wykarmić w gnieździe”.

73 „W jednym orlim gnieździe znaleziono szczątki trzystu kaczek, stu gęsi, czterdziestu zajęcy i niezliczonej liczby ryb, jak wspomina Albert Wielki w księdze 23 [traktatu] *O zwierzętach*, pod literą A” [tł. T.L.].

74 „W jednym orlim gnieździe znaleziono szczątki trzystu kaczek, stu gęsi i czterdziestu zajęcy” [tł. T.L.].

Caussinus

Nicolas Caussin (Caussin, 1583–1651) był francuskim jezuitą, oratorem i twórcą dwóch popularnych opracowań symbolograficznych: *De Symbolica Aegyptiorum sapientia* (1618) oraz *Polyhistor symbolicus* (1634). To ostatnie swoim klarownym, hierarchicznym ustrukturyzowaniem informacji o świecie natury i kultury, pomieszczonych w dwunastu księgach (1. *Mundus et elementa*, 2. *Dii gentium*, 3. *Hominis bona*, 4. *Hominis mala*, 5. *Ritus gentium*, 6. *Aves*, 7. *Quadrupedes*, 8. *Pisces*, 9. *Serpentes et insecta*, 10. *Plantae*, 11. *Lapilli*, 12. *Manufacta*), okazało się cennym źródłem inspiracji dla polskiego karmelity. Kompedium Caussinusa stanowiło bowiem bogaty rezerwuwar anegdot i symboli nadających się na niekonwencjonalne odniesienia maryjne, osobliwe analogie względem Jej – przejawiającej się na wiele sposobów – opiekunicy troski o człowieka.

Z zasobów tego dzieła Sebastian od Matki Bożej korzystał wielokrotnie i w sposób urozmaicony, praktycznie nigdy nie ujawniając źródła. Przenosił stamtąd treść i komponent językowy anegdot, a także ich obudowę bibliograficzną (odesłania do źródeł podstawowych). Być może także formułę dwuczłonowej inskrypcji Gwiazd oparł o podobny schemat kompozycyjny tytułów rozdziałów ujętych w poszczególnych księgach kompedium. Na uwagę zasługuje ostatecznie fakt, że sposób funkcjonowania egzemplów na kartach *Firmamentum* (dopełnianych zawsze o element interpretacyjny – mariologiczny) odzwierciedla budowę wspomnianych rozdziałów, w których po zaprezentowaniu przykładu w części pierwszej następowała jego alegoryczna eksplikacja w części drugiej, zwanej *apodosis*.

Ilustracją niech będzie symbol Gwiazdy XVIII („Kadzidło”) i jego doprecyzowanie w drugiej części lemmy („Maryja uśmierzająca gniew Boży”), dalej grafika ukazująca kobietę, która powstrzymuje pędzącego słonia i subskrypcja: „Oto już inny”. W *Uzasadnieniu* pojawia się najpierw opis zobrazowanej wyżej sceny wraz z odesłaniem do jej podstawowego źródła, a następnie jej interpretacja maryjna:

Narrat Aelianus [i]bro 1 „De animal[ibus]”, cap[itulo] 38, elephantum dum furit, si formosam aspexerit mulierem mansuescere iramque deponere. Quadrat Deiparae: desaevit ira Dei, sed ubi obiecerit se conspectui eius Deipara, supplicando conquiescit, ut de Deo liceret „Iam alius ecce” exclamare.

Elian w 1 księdze *O zwierzętach*, rozdziale 38, podaje, że kiedy rozwścieczony słoń ujrzy piękną kobietę, uspokaja się i gniew porzuca. Odpowiada to Bogarodzicy: gniew Boży szaleje, ale gdzie przed obliczem Jego zjawia się Matka Boża, pod wpływem błagań uspokaja się, tak iż o Bogu godzi się wykrzyknąć: „Oto już inny”.

W świetle dzieła Caussinusa okazuje się, że zarówno treść *Uzasadnienia*, jak i pomieszczona referencja źródłowa (wskazanie na traktat Eliana) wywiedzione zostały bezpośrednio z figurującego tam rozdziału *Elephas ad aspectum virginis mitescit* („Słoń łagodnieje na widok dziewczyny”), dopełnionego o wyjaśniający tę scenę podtytuł *Incarnatio*, który sygnalizował tajemnicę Wcielenia (CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 7, cap. 30, s. 321):

Elephas mole corporis et furore terribilis, ad formosae mulieris occursum concitatus animi motus frangere dicitur: γυναικὸς ὄραίας τὸδε τὸ ζῶον ἤτταται καὶ παραλύεται δὲ τοῦ θυμοῦ ἐκκωφωθείς εἰς τὸ κάλλος – Aelianus lib. 1, de Animal. cap. 38. [...] APODOSIS: Typus est Incarnationis, in qua Deus ultionem in sinu Virginis deferuit: „Prostrata mansuescere profuit ira imperiumque pati, et Domino parere minori”.

Mówi się, że słoń budzący strach swym olbrzymim ciałem i gwałtownością powściąga moc swego temperamentu w spotkaniu z piękną kobietą [tu: odpowiednik grecki] – Elian, *O zwierzętach*, ks. 1, rozdz. 38. [...] INTERPRETACJA: Jest to obraz Wcielenia, w którym Bóg uspokoił swe wzburzenie w łonie Dziewicy: „Ujarmiony został gniew i unizona potęga, a Bogu przyszło poddać się słabszemu” [tł. T.L.].

W źródle podstawowym, czyli traktacie Eliana (AELIAN *Animal.*, lib. 1, cap. 38, s. 45) ten fragment brzmi następująco:

[Kol. A:] Γυναικὸς ὄραίας τὸδε τὸ ζῶον ἤτταται καὶ παραλύεται δὲ τοῦ θυμοῦ ἐκκωφωθείς εἰς τὸ κάλλος. [Kol. B:] *Mulieris forma hoc animal capitur, atque hebescens ad ejus pulchritudinem remittit furorem animi sui* [Zwierzę to, urzeczone powierzchownością kobiety, a także jej pięknem, poskramia wściekłość własnej natury – tł. T.L.].

Pozyskane od Caussinusa informacje polski autor wykorzystał albo na początku Gwiazd (w symbolach, inskrypcjach, rycinach, uzasadnieniach), albo – znacznie częściej – na końcu (zwykle w finalnych akapitach dyskursu, korespondujących jednak ze wstępem).

Do części początkowej włączył stamtąd anegdoty o lampie uciszającej rehot żab („Maryja tłumiąca namiętności” – V grafika, *Uzasadnienie*), o wspomnianej kobiecie powstrzymującej rozwścieczonego słonia („Maryja uśmierniająca gniew Boży – XVIII grafika, *Uzasadnienie*) czy drzewie poskramiającym swymi konarami najsilniejsze nawet zwierzę („Maryja dająca zwycięstwo” – XX grafika, *Uzasadnienie*). Do części końcowej zaadaptował z kolei opowieść o dzikich, choć łagodnie usposobionych lwach łąszących się do ludzi („Maryja tłumiąca namiętności” – V 8), jabłkach Italii zachęcających swym widokiem do jej podboju („Maryja rozpalająca” – XVI 7), kluczu Aladyna będącym przepustką do nieba („Maryja otwierająca Niebo” – XIX 9), źródle przywracającym życie martwym zwierzętom („Maryja budząca ze śmierci” – XXVII 7), butach kamuflujących drewniane stopy człowieka pozbawionego nóg („Maryja zakrywająca grzechy” – XXI 7), lustrze osadzonym na studni i ukazującym na swej tafli wszystkie ludy i krainy („Maryja przybliżająca” – XXIX 7), jeziorze, w którym nic nie tonie („Maryja chroniąca przed upadkiem” – XXXII 7), orle przechwytyjącym wyrzucone z wieży dziecko (jw. – XXXII 8), orle porywającym nóż ofiarnika skierowany ku ofierze („Maryja zapewniająca ratunek” – XXXV 7), pszczołach rehabilitujących pośmiertnie pewnego władcę, w którego ściętej głowie złożyły miód („Maryja zmieniająca to, co złe, w dobro” – XXXVII 8), polu i rosnącym na nim ziele powodującym utratę sierści i rogów u zwierząt, które się tam pasą („Maryja budząca wstręt do spraw doczesnych” – XXXVIII 8), ogrodzie wszelkich rozkoszy imitującym raj dla wyznawców islamu („Maryja zapewniająca przysmaki” – XLIV 7), ogrodzie balsamicznym w Egipcie, który nie obradzał, jeśli nie zaopatrywała go woda ze źródła, w której Maryja kąpała małego Jezusa („Maryja odpłacająca hojnie za przysługi” – XLVI 7), wodzie neutralizującej jad węża połkniętego wcześniej przez jelenia („Maryja zglądająca niebezpieczeństwa” – XLVII 7).

Beyerlinck

Magnum theatrum vitae humanae Lorenza Beyerlincka (1578–1627), belgijskiego jezuita, teologa i pisarza kościelnego jest monumentalnym,

ośmiotomowym, liczącym w sumie ponad 8 tys. stron dziełem, złożonym z alfabetycznie uporządkowanych haseł o strukturze przypominającej budowę haseł klasycznej *Polyanthei*. Opublikowane zostało po raz pierwszy w 1631 r. jako zmodyfikowana i rozszerzona wersja encyklopedii *Theatrum humanae vitae* Teodora Zwingera (1533–1588), a ogromną popularnością cieszyło się jeszcze w XVIII w. Jako bezpośrednie źródło inspiracji *Magnum theatrum* ujawnione zostało na kartach *Firmamentum symbolicum* tylko dwukrotnie (XV 8, XIX 8), niemniej aktualizowane było tam o wiele częściej, zwykle w ostatnich akapitach Gwiazd w celu ich sugestywnego domknięcia bądź jak w przypadku Gwiazd IV (7) i XXX (7) wyjaśnienia także genezy ich tytułów. Kompendium Beyerlincka było dla polskiego duchownego nie tyle jednak rezerwuarem informacji *stricte* maryjnych (choć w tomie 5 mieści rozbudowane hasło *Sancta Maria*, do którego, jak się wydaje, Sebastian od Matki Bożej również sięgał), ile raczej zbiorem niecodziennych opowieści ze świata ludzi, prezentowanych w związku z Maryją, aby na tle tych historii jeszcze mocniej wybrzmiała fundamentalna prawda zbioru o przewyższającej wszystko co ziemskie Jej troski o człowieka.

Z *Magnum theatrum* pochodzą w pierwszej kolejności historie wielkich tego świata z wpisanymi w te narracje elementami niezwykłości. Wśród nich znalazła się opowieść o sultanie tureckim Sulejmanie spożywającym cudowne nasiona uwalniające go od trosk („Maryja rozweselająca” – VI 7), cesarzach rzymskich: Neronie chłodzącym w śniegu zagotowaną wodę (XXVI 7: „Maryja chłodząca w upale”) i Aleksandrze Sewerusie, który po odkryciu spisku uczynił buntownika swym współrządcą (XV 8: „Maryja obdarowująca nawet niewdzięcznych”), papieżu Grzegorzu IX zyskującym przychylność ludu dzięki okazanym przemyślnie relikwiom świętych (XXXIII 7: „Maryja miękczająca twarde serce”) czy wreszcie królu Szkotów Kenecie zabijającym podstępnie swego syna przy pomocy posagu ozdobionego klejnotami (XXXIX 7: „Maryja dostarczająca oręż”).

Z miejsc poświęconych wydarzeniom militarnym karmelita wybiera przykłady strategicznych umiejętności wybitnych dowódców starożytności i średniowiecza. Na kartach jego emblematycznego zbioru pojawia się więc rzymski dowódca Juliusz Frontynus, który zastawioną na jego legion zasadzkę odkrył swego czasu dzięki zauważeniu ptaków wylatujących z lasu (II 7), dalej Immo, dowódca wojsk króla niemieckiego Henryka, który rzucał pszczelimi ulami w nacierającego wroga (VIII 8), następnie czeski strateg Jan Žižka, który w celu pokonania armii jeźdźców polecił rozłożyć

na ziemi chusty (IX 8) oraz Gnejusz Pompejusz, który tak ustawił swe oddziały, aby świecący księżyc raził z naprzeciwka oczy nieprzyjaciół (XX 7).

Z uniwersum ludzkich spraw wydobywa zarówno informacje o zwyczajach (np. rzymskich, w świetle których pannie młodej przekazywano klucze do domu małżonka – XIX 8), jak i wzmianki o osobliwych decyzjach i przedsięwzięciach (anegdotę o mieszkańcach Rzymu, którzy z obawy przed utratą błogosławieństwa Apollina przywiązali jego posąg złotymi łańcuchami – IV 7, czy historię o Archimedesie, który przy użyciu odpowiednio skonstruowanej maszyny zdołał o własnych siłach wyciągnąć na brzeg statki towarowe – XXX 7). Dwie ostatnie opowieści wyjaśniają ostatecznie sens formuł użytych w tytułach gwiazd („Złoty łańcuch” i „Matematyczka”).

W *Firmamentum symbolicum* historie te pojawiają się z przemieszczonymi bliżej początku informacjami bibliograficznymi o źródłach podstawowych (dziełach macierzystych i ich autorach) oraz dokładnej lokalizacji anegdot (w obrębie ksiąg i rozdziałów). Źródeł prymarnych Sebastian od Matki Bożej najczęściej nie weryfikuje, zapożyczając od Beyerlincka metodą parafrazy (opartej głównie na inwersji, substytucji i redukcji leksykalnej) bądź przytoczenia graniczącego z cytatem kluczowe miejsca jego encyklopedii. Ilustrują to trzy przykłady:

<i>Firmamentum symbolicum</i>	<i>Magnum theatrum</i>
XX 7	t. 4, s. 182
<i>Cn[aeus] Pompeius adversum Mithridatem pugnaturus aciem sic instruxit, teste Front[ino], lib[er] 2, cap[itulum] 1, ut Ponticorum quidem oculos adversa Luna perstringeret, suis autem illustrem praeberet hostem et conspicuum</i> ⁷⁵ .	<i>Cn[aeus] Pompeius contra Mithridatem noctu sic constituit aciem, ut Ponticorum quidem oculos adversa luna perstringeret, suis autem illustrem et conspicuum praeberet hostem. „Front[inus], lib[er] 2, c[apitulum] 1”⁷⁶.</i>

75 „Jak podaje Frontynus w 1 rozdziale księgi 2, kiedy Gnejusz Pompejusz przygotowywał się do starcia z Mitrydatesem, tak ustawił szyki, aby Księżyc oslepił Pontyjczyków, czyniąc ich jednocześnie widocznymi dla jego żołnierzy”.

76 „Gnejusz Pompejusz tak ustawił nocą szyk bojowy przeciwko Mitrydasowi, aby przeciwny księżyc oslepił oczy Pontyjczyków, jego zaś wojsku ukazywał wroga oświetlonego i [do brze] widocznego. *Frontyn, ks. 2, rozdz. 1*” [tl. T.L.].

<i>Firmamentum symbolicum</i>	<i>Magnum theatrum</i>
XXX 7 <i>Geometriae ope, teste Athenaeo l[iber] 5, c[apitulum] 7, navem regiam in siccum littus eductam et gravius oneratam solus machinis suis geometricis ad se pertraxit Archimedes</i> ⁷⁷ .	t. 5 [<i>Mechanica</i>], s. 338: <i>Archimedes emptam e navibus regiis unam et in siccum littus eductam graviusque oneratam, solus machinis suis ad se perinde pertraxit, ac si in mari velis remisque moveretur [...]; simili geometriae facultate alexandrinam eiusdem regis navim e litore in mare deduxit, quod omnes Siciliae vires non potuerant, ut apud Athenaeum est li[bro] 5, c[apitulo] 7</i> ⁷⁸ .
XXXIII 7 <i>Gregorius IX pont[ifex], teste Fulgoso l[iber] 8, cap[itulum] 10, assumens capita s[anctorum] Petri et Pauli apostolorum et voce lachrimabili reliquias sanctorum populo commendans, ita illos emollivit, ut qui ante rebelles hostesque existebant, contra Fridericum arma arriperent</i> ⁷⁹ .	t. 6, s. 341 <i>Gregorius IX P[a]p[a] cum pop[ulum] Rom[anum] inclinare ad Fridericum II Imp[eratorem] cerneret, apostolorum Petri et Pauli capita cepit, et lacrymabili voce sanctorum reliquias populo commendans, ita omnium animos immutavit, ut qui ante rebelles atque hostes erant, contra Fridericum arma caperent. „Fulg[osus], lib[er] 8, cap[itulum] 10”⁸⁰.</i>

77 „Zgodnie ze świadectwem Atenajosa (księga 5, rozdział 7) Archimedes z pomocą matematyki i samych tylko swoich machin matematycznych wyciągnął na brzeg i przyciągnął do siebie królewski statek wielce obciążony”.

78 „Archimedes jeden z królewskich okrętów, pozyskany [od Hierona], wyciągnięty na suchy brzeg i mocno obciążony, sam przyciągnął do siebie wyłącznie swymi maszynami, jak gdyby poruszały go na morzu żagle i wiosła [...]. Podobną sztuką matematyczną sprowadził z brzegu do morza aleksandryjską łódź tego króla, czego nie mogły dokonać wszystkie siły Sycylii, jak jest napisane u Atenajosa w księdze 5, rozdziale 7” [tl. T.L.].

79 „Zgodnie z 10 rozdziałem 8 księgi Fulgosusa kiedy papież Grzegorz IX wziął głowy świętych Piotra i Pawła Apostołów i drżącym ze wzruszenia głosem polecił relikwie świętych zgromadzonym ludziom, tak ich zmiękczył, że ci, którzy byli uprzednio zbuntowani i wrodzy, chwycili za broń przeciwko Fryderykowi”.

80 „Kiedy papież Grzegorz IX widział, że lud rzymski skłania się ku Fryderykowi, wziął głowy apostołów Piotra i Pawła i z płaczącym głosem okazując ludowi relikwie tych świętych, tak serca wszystkich przemienił, że ci, którzy wcześniej byli buntownikami i nieprzyjaciółmi, chwycili za broń przeciwko Fryderykowi”, *Fulgosus, księga 8, rozdział 10*” [tl. T.L.].

Z *Magnum theatrum* do emblematycznego zbioru o Bożej Rodzicielce mogła z powodzeniem przeniknąć dawna wiedza paremiograficzna. Stwierdzenie: „Rara fides pietasque viris, qui castra sequuntur” („Rzadko pośród wojsk znajdziesz wiarę i poczciwość” – I 6) to praktycznie niezmienną wersją rzymskiego przysłowia zamieszczonego przynajmniej dwukrotnie w encyklopedii Beyerlincka pod hasłem: *Miles, Militia* (punkt: *Militum vitia*)⁸¹ oraz *Christianus*⁸². Z kolei zdanie: „Pallida luna pluit, rubicunda flat, alba serenat” („Błady Księżyc deszcz przynosi, czerwony wiatr, a biały uspokojenie” – II 6), to wywiedziona m.in. od Wergiliusza antyczna myśl prognostyczna, którą Beyerlinck zawarł pod hasłem *Luna*, w punkcie *Prognostica*:

Virgil[ius] lib[ro] 1 „Georgic[arum]” ita canit: „At si virgineum suffuderit ore ruborem, / Ventus erit, vento semper rubet aurea Phoebus” [w. 430–431]. Proverbio locum fecit versus communiter iactatus: „Pallida luna pluit, rubicunda flat, alba serenat”.

W pierwszej księdze *Georgików* Wergiliusz tak powiada: „Lecz gdy twarz obleje dziewczym rumieńcem, / Będzie wiatr, na wiatr zawsze czerwienieje złota Febe” [w. 430–431]. Powszechnie znany wers uczynił miejsce przysłowiu: „Błady księżyc przynosi deszcz, czerwony – wiatr, biały – pogodę” [tł. T.L.].

Ukierunkowanie dzieła Beyerlincka na rzeczywistość człowieka (sygnalizowane w tytule: *Magnum theatrum vitae humanae*) zaważyło prawdopodobnie na tym, że za wspomnianym wyżej kompendium polski autor rzadziej sięgał po przykłady z historii naturalnej. Zidentyfikowano właściwie tylko jedno egzemplum zoologiczne (poświadczane similiami językowymi) o niebywałym zachowaniu słonia, przypisane hiszpańskiemu misjonarzowi i przyrodzoznawcy, Józefowi Acoście (1539–1600):

FS XVIII 8: In urbe Goa, teste Acosta, furore correptus elephas vinculis abruptis discurrebat, unus, qui puerum infantem baiulabat, viso illo fugam arripuit infante derelicto. Adest elephas, omnes mortem

81 Zob. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 507.

82 Zob. tamże, t. 2, s. 196.

infantis praestolantur, et ecce elephas leniter attolit infantulum et in tecto humili collocatum circumspemat, considerans satisne puerulus foret sine detrimento; hoc confecto, cursum suum furibundus prosequitur. Interpretabantur homines hoc ideo fecisse elephantum, quod fuerat recordatus se antea a matre infantuli transeundo panem et aliquos fructus accepisse.

Jak podaje Acosta, w mieście Goa, kiedy ogarnięty szałem słoń, potargawszy więzy uciekał, jeden z widzających to, który opiekował się niemowlęciem, porzucił je i sam zbiegł. Nadbiega słoń i wszyscy spodziewają się, że dzieciątko zabije, a oto słoń delikatnie niemowlaczka podnosi. Położył na niskim daszku i obejrzał, czy niemowlę jest w wystarczająco bezpiecznym miejscu jest i dopiero to uczyniwszy, kontynuował swój szaleńczy bieg. Uznali ludzie, że słoń postąpił tak dlatego, że zapamiętał, iż wcześniej matka dzieciątka, przechodząc koło niego karmiła go chlebem i różnymi owocami.

*Magnum theatrum: In urbe Goa elephas erat, qui annuo furore correptus, dum ruptis catenis vagaretur, servulum ulnis infantem gestantem in aedes prorupisse, relicto infante vidit. Hunc ille attolit, in tectum vicinum secure collocat, et iter persequitur. Interpretabantur omnes, ex veteri beneficio puero parcere, quod mater illius transeunti subinde panem et fructus obtulisset. Lege plura apud eundem Acostam*⁸³.

W mieście Goa był słoń, który gdy opanowany coroczną wściekłością, błąkał się z rozerwanymi łańcuchami, spostrzegł, że młody niewolnik z niemowlęciem na rękach uciekł do świątyni, porzuciwszy małeństwo. Tenże [słoń] je podnosi, kładzie delikatnie na pobliskim daszku i rusza dalej. Wszyscy tłumaczyli, że z powodu zaznanej wcześniej życzliwości ulitował się nad dzieckiem, bowiem jego matka włóczącemu się [zwierzęciu] przyniosła co prędzej chleb i owoce. Czytaj więcej u tegoż Acosty [tł. T.L.].

83 Tamże, t. 3, s. 75.

Z fenomenów naturalnych przywołany został za konkretnym hasłem i punktem encyklopedii Beyerlincka (*Terrae motus. Praesagia*) symptom jednego z najgroźniejszych zjawisk geologicznych:

FS II 4: *Cum imminet terrae motus, fons admonet, nam tunc aqua eius turbulentior solet ebullire, tetrumque odorem exhalare.*

Kiedy zbliża się trzęsienie ziemi, źródło ostrzega, ponieważ wody jego mają zwyczaj wtedy gwałtownie się burzyć i wydawać nieprzyjemny zapach.

*Magnum theatrum: Primum [signum] est si nulla alia causa existente fiat in puteis turbidior aqua et tetrum odorem efflet. Oritur enim haec turbatio odorque ex multo spiritu e cavernis conanti exire et terram sulphuri admixtam eructanti. [...] Secundum signum est si aqua in puteis ebulliat et ascendat. Quod certe ab eadem causa proxime dicta oritur*⁸⁴.

Pierwszą oznaką, jeśli brak innej występującej przyczyny, jest ta, kiedy woda w studniach staje się bardziej wzburzona i uwalnia nieprzyjemny zapach. Owo wzburzenie i zapach powstają bowiem z obfitości powietrza usiłującego wydostać się z [podziemnych] otworów i wyrzucającego ziemię pomieszaną z siarką. [...] Oznaką drugą jest ta, kiedy woda w studniach wrze i się podnosi. Co oczywiście wynika z tej samej przyczyny, o której dopiero powiedziano [tł. T.L.].

Być może skądinąd (gdyż mowa o tym w wielu syntezach wiedzy o świecie)⁸⁵ lub właśnie za *Magnum theatrum* sformułowane zostało pytanie: „quare de montibus metalla eruantur?” („dlaczego metale dobywane są z gór? – XXXIX 6), skoro w hasle *Metallum*, punkcie *Loca in genere* encyklopedii figurowały informacje o metalach występujących w miejscach górskich („Metalla [...] in locis montibus”)⁸⁶.

84 Tamże, t. 7 [*Terrae motus. Praesagia*], s. 92.

85 Chodzi m.in. o kompendia, po które sięga karmelita (BARTH.ANG. *Propriet. rerum*, lib. 15, cap. 170, s. 712; BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 11, cap. 2 [*De montibus in generali*], s. 740).

86 BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 434.

Nieremberg

Do innych opracowań, z których bezpośrednio czerpał polski karmelita, należała synteza o osobliwościach naturalnych Ameryk *Historia naturae maxime peregrinae* (Antwerpia 1635), jak również wydany w tym samym tomie encyklopedyczny przewodnik *De miris et miraculosis naturis in Europa* Juana Eusebia Nieremberga (1595–1658), hiszpańskiego jezuita, teologa, mistyka, fizyka i przyrodnicy. Z obu wymienionych dzieł Sebastian od Matki Bożej korzystał niedługo po ich publikacji, co oznacza, że *Firmamentum symbolicum* pozostaje jednym z pierwszych świadectw recepcji książek Nieremberga w Polsce. Za tymi publikacjami przejął osobliwe egzemplaria naturalne z Nowego Świata: anegdotę o niezwykłej rybie zwanej „reversus” (XXXI 8), o dwóch imponujących drogach Inków (XLV 7), o zadziwiającym zachowaniu ocelota (XLIX 7), o cudownym azylu dla zwierząt (XLII 7) czy o wodzie formującej fantastyczne kształty na jednym z wybrzeży Hiszpanii (XLIII 7).

Odniesienia do kompendium ojciec Sebastian sygnalizuje wprost bądź je przemilcza. Przykładowo w Gwieździe XLIX („Chmura deszczowa. Maryja przekazująca swe zasługi”) zamieszcza informację o niezwykłym obyczaju nadrzecznej drapieżnika ocelota, zwanego „górnokotem”, który upolowane zwierzęta gromadzi pod drzewem i zwołuje na żer inne słabsze od siebie drapieżniki, a do pokarmu schodzi dopiero wówczas, gdy wszystkie zaspokoją swój głód (NIEREMBERG. *Hist. nat.*, lib. 1, cap. 20 [*Providentia Dei circa animalia. Agitur etiam de ocotochli astutia / Troska Boga o zwierzęta. Podobna także do przebiegłości ocelota*]), s. 13):

<i>Firmamentum symbolicum</i>	<i>Historia naturae maxime peregrinae</i>
<p>XLIX 7</p> <p><i>Narrat Eusebius Nieremb[ergius] lib[ro] I „Hist[oriae] natur[ae]”, cap[itulo] 20, ocotochlum cervo enecato in proceram pinum ascendere et clamore suo alias feras convocare, ut ad manducandum conveniant; conveniunt ad vocem eius et praeda satiantur⁸⁷.</i></p>	<p><i>Memorabo illud, unde maxime et ipsa divina mens et ipsius cura noscitur, astutiam et charitatem ocotochli. Necat cervos et ieiunus ipse conscendit in proceram pinum, inde intento ululatu, convocat epulatum alias feras, minus valentes et innocentiores. Hae statim accurrunt consciae signi, acceptant convivium demum, postquam omnes satiatae sunt praedam alienam, ultimus accedit esurus ipse ocotochlus. Pestifera ista bestia est et iniquissimi veneni, atque ne, si prior libet cadavera, contaminet, et quos vult habere convivas necet, sustinet interim famem⁸⁸.</i></p>

W sytuacji gdy karmelita pomija milczeniem dzieło Nieremberga, zwykle za nim podaje źródła prymarne. Przykładem może być opisane w Gwieździe XXXI („Złoty Hak. Maryja zapewniająca błogosławieństwa”, [podpis:] „Przybliża wszystko, o cokolwiek poproszę”) zachowanie małej ryby z Morza Karaibskiego, zwanej *guaican* lub przez Europejczyków określanej jako „reversus”, która dzięki przyssawce na grzbiecie chwyciła inne stworzenia morskie i – jak utrzymywał Gonzalo Fernández de Oviedo (1478–1557), autor syntezy *Historia general y natural de las Indias* (Sewilla 1535), stanowiącej w *Firmamentum* źródło podstawowe – była wykorzystywana przez Indian do połowu ryb i żółwi. Niemniej wystarczy sięgnąć do *Historia naturae maxime peregrinae*, aby stwierdzić, że to ona

87 „Euzebiusz Nieremberg pisze w 20 rozdziale 1. księgi *Historii natury*, że kiedy ocelot upoluje jelenia, wspina się na wysoką sosnę i zwołuje inne zwierzęta, aby przyszły na żer; na jego wezwanie przybywają i nasycają się ofiarą”.

88 „Wspomnę o tym, co najbardziej znamionuje opatrnościową Bożą myśl i troskę, mianowicie o przebiegłości i dobroczynności ocelota. Zabija on jelenie i głodny wdrapuje się na wysoką sosnę, skąd umyślnie wydając odgłosy, zwołuje na żer inne dzikie zwierzęta, słabsze i mniej drapieżne. Te, rozpoznawszy znak, natychmiast się zbiegają i przystępują do uczty. W końcu, gdy wszystkie są już nasycone cudzym łupem, jako ostatni schodzi [z drzewa do zdobyczy] wygłodniały ocelot. Bestia ta jest najbardziej jadowita, i jeśli wcześniej posmakowała by zwłok, zatruliaby je, a tych, których chce mieć na swej uczcie, mogłaby uśmiercić, dlatego w tym czasie powstrzymuje łaknienie” (tł. T.L.).

jest dla Sebastiana od Matki Bożej rzeczywistym źródłem inwencji (NIE-REMBERG. *Hist. nat.*, lib. 11, cap. 18 [*De reverso sive gaicano*], s. 250):

Gaicanus et reversus idem est [...] piscis [...], habens in occipite pellem tenacissimam in modum magnae crumenae. Hunc vinctum tenent in navis sponda funiculo [...]. Viso autem aliquo pisce grandi aut testudine [...] piscem solvunt. Ille cum se solutum sentit, sagitta velocius piscem aut testudinem [...] adoritur, pelleque illa crumenaria iniecta, praedam raptam ita tenaciter apprehendit, quod exsolvere ipsam [...] nulla vis sufficiat, nisi extra aque marginem paulatim glomerato funiculo extrahatur. [...] Piscem incolae guaicanum, nostri reversum appellant, quod versus venetur. [...] Oviedus paululum fusius piscem ipsum et indolem exhibebit [...].

Guaiacan i „powracająca” to ta sama ryba, która z tyłu głowy ma niezwykle przyczepną błonę na podobieństwo wielkiej torby. [...] Tę to, uwiązaną liną, trzymają przy kadłubie łodzi [...]. Jednak zauważając gdziekolwiek sporą rybę lub żółwia, [...] wypuszczają [luzując odpowiednio sznur – T.L.]. Gdy ryba ta czuje się oswobodzona, dopada z prędkością strzały [inną] rybę bądź żółwia i błonę, ową czepną torbę, przywiera do zdobyczy tak mocno, że nie zdoła uwolnić jej żadna siła, jeśli nie zostanie stopniowo wyciągnięta na brzeg łodzi zwijanym sznurem. [...] Rdzenna ludność nazywa tę rybę *guaiacanem*, nasi – „powracająca”, bo wróciwszy [do łodzi] może znów polować. Tę niewielką rybę i jej zdolności zaprezentuje szerzej Oviedo [tł. T.L.].

Komponent graficzny zbioru

O tym, że grafiki stworzono w związku z planowaną edycją *Firmamentum symbolicum* i że są one wtórne względem opracowanego uprzednio korpusu tekstowego świadczy:

- a. ich ujednoczona formuła tematyczna, odpowiadająca pansemiotycznej koncepcji dzieła („Maryję wszystko oznacza”) – ryciny potraktowane jako jednorodna kolekcja symboli tworzą w istocie całościowy i wyobrazający Maryję ogląd świata w jego zróżnicowaniu na żywo, ludzi, zwierzęta, rośliny, minerały i różne inne mirabilia;

- b. ich ujednoczona formuła estetyczna, odpowiadająca założeniom edytorskim tomu – ryciny odznaczają się analogiczną konwencją obrazowania świata przedstawionego: sylwetek ludzkich, artefaktów, natury i fenomenów meteorologicznych, układów przestrzennych i architektonicznych;
- c. ich unikalna formuła inwencyjna, odpowiadająca w znacznej mierze zapleczu kompendialnemu zbioru – z kręgu literatury encyklopedycznej wykorzystanej w zbiorze (z konkretnych opracowań i ich fragmentów) pochodzi wiele zamieszczonych tam ilustracji, m.in.: obraz gołębicy wypatrującej nad wodą jastrzębia (II)⁸⁹, kwiatów rozchylających płatki ku wschodzącemu słońcu (VI)⁹⁰, iskry wzniecanej za pomocą krzesiwa (XVI)⁹¹, chmury i tęczy zdobionych słonecznymi promieniami (XVII)⁹², dziewczyny powstrzymującej pędzącego z impetem słońca (XVIII), drzew odradzających się do życia dzięki słońcu (XXII)⁹³, ptaka uciekającego do wody przed latającymi drapieżnikami (XXIII)⁹⁴, człowieka trzymającego okład przy głowie (XXV)⁹⁵, al-tany (XXVI)⁹⁶, sadownika sięgającego hakiem po owoce na drzewie (XXXI), kamienia rozdrabnianego w morderzu (XXXIII), węgorka wkładanego do kielicha z winem (XXXVIII), zimorodka gniazdującego na morzu (XLII), człowieka ścierającego gąbką tablicę (XLIII), stolarza heblującego podłogę (XLV), mężczyzny trzymającego lustro przed bazyliżkiem (XLVII), orlego gniazda na szczycie skały (L).

89 Zob. BARTH.ANG. *Propriet. rerum*, lib. 12, cap. 6 (*De columba*), s. 526; BERCHORIUS, *Dict. [Columba]*, cz. 1, s. 373; tenże, *Red. Mor.*, lib. 7, cap. 17 (*De columba*), s. 472. Por. IOAN. GEMIN. *Similit.*, lib. 4, cap. 81, k. 235r; LAURETUS, *Syl. alleg. [Columba]*, s. 256. Zob. przy tym związki ideowe i leksykalne drugiej części instrypcji z: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4 [*Hostis. Hostes*], s. 176 (punkt: *Hostium consilia et insidias detegere, praevidere*). Więcej w obj. do akap. 7.

90 IOAN. GEMIN. *Similit.*, k. 56v; BERN. BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 4 (*Auro-ra*), s. 745; RICH. LAUR. *Laud. BMV*, lib. 7, col. 467.

91 BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 1, cap. 17 (*De humiditate*), s. 292; tamże, lib. 6, cap. 8 [*De favilla*], s. 432

92 BARTH.ANG. *Propriet. rerum*, lib. 8, cap. 28 (*De Sole*), s. 409; cap. 43 (*De radio*), s. 432; tamże, lib. 11, cap. 4 (*De nubibus*), s. 491–492; RICH. LAUR. *Laud. BMV*, lib. 5, col. 332.

93 BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 5, cap. 28 (*De Sole*), s. 400; tamże, lib. 12, cap. 1 (*De arboribus*), s. 784–792; IOAN. GEMIN. *Similit.*, lib. 3, cap. 7–8, k. 150v–154v. Por. obj. do FSXI (*Uzasadnienie*).

94 Zob. BARTH.ANG. *Propriet. rerum*, lib. 12, cap. 25 (*De mergulo*), s. 542; IOAN. GEMIN. *Similit.*, lib. 4, cap. 64 (*Vera poenitentia [...] ex [...] merguli [...] exemplo*), k. 228r; BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 7, cap. 49 (*De mergulo*), s. 499.

95 LAURETUS, *Syl. alleg. [Cataplasma]*, s. 219.

96 NOVARINUS, *Virginea umbra*, 556, s. 162; tamże, 585, s. 169; tamże, 753, s. 218; RICH. LAUR. *Laud. BMV*, lib. 10, col. 599–600.

Obecny w *Firmamentum symbolicum* potencjał ikonograficzny warstwy słownej tych dzieł wykorzystali artysta grafik Jan Thomas i rytownik Arnold Leomans zgodnie z jakimiś instrukcjami (przekazanymi być może z niekompletnym jeszcze zbiorem lub w formie ekscerptów przypominających uzasadnienia Gwiazd). Za powyższym wydaje się przemawiać fakt, że sam tekst *Firmamentum symbolicum* został zaaprobowany przez władze kościelne aż dziesięć lat przed datą pierwszego wydania w 1652 r. Już wtedy więc musiał zawierać reprezentatywną liczbę Gwiazd, do których dodane mogły być w późniejszym czasie następne (co sugerują kolejne aprobacje z 1648 r.). Na tak długi proces wydawniczy wpłynęłaby zatem nie tylko konieczność skompletowania Gwiazd, ale też (być może) potrzeba stworzenia rycin.

O wtórności miedziorytów względem wyprzedzającego ich czasowo dzieła, wypreparowanych z niego fragmentów, a może nawet odpowiednich cytatów z kompendiów (przekazanych artyście grafikowi np. w formie wyciągów), świadczą różnego typu zbliżenia rycin do warstwy słownej *Firmamentum*. Są to związki, które od jednoznaczności po aluzję uwzględniają detale opisowe tytułów, subskrypcji, uzasadnień czy wywodów, a czasem nawet detale, które z racji swego uszczegółowienia nie znalazły się na kartach zbioru, choć zawierały je opracowania źródłowe.

Przykładem takiej akrybicznej zgodności ryciny z tekstem kompendium, przebiegającej niejako ponad warunkującym ową zgodność tekstem *Firmamentum*, jest emblemat XX opatrzony inskrypcją („Maryja dająca zwycięstwo”), podpisem („Albo niech łatwo poskramia pokonanego”) i *Uzasadnieniem* korespondującym z ryciną („Choćby nie wiem jak potężne było zwierzę, jeśli jego rogi oplecie jakieś drzewo, to nawet maleńkie może nad nim odnieść zwycięstwo”). W części mariologicznej *Uzasadnienia* pojawia się jeszcze konkluzja z elementem opisowym („Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ owo błogosławione Drzewo oplątuje rogi nacierającego nieprzyjaciela i sprawia, że jesteśmy w stanie łatwo go pokonać, choćby nawet był od nas silniejszy”). Otóż grafika ze zwierzęciem o wyglądzie antylopy, uwikłanym rogami w gałęzie drzewa, dokładnie odpowiada szczegółom *Uzasadnienia*, a nawet jest względem nich bogatsza o sugestywny detal: pniak ściętego drzewa, którego opisu w *Firmamentum* nie ma, a który ewokowało wyraźnie źródłowe kompendium. To właśnie w doskonale znanym Sebastianowi od Matki Bożej opracowaniu symbolograficznym Caussinusa znalazł się po przedrukowaniu

wczesnochrześcijański traktat alegoryczny *Fizjolog* z opisem tura⁹⁷ (kojarzonego w średniowiecznych bestiariach z antylopą), którego rogi mogły nawet ścinać konary drzew (ewokacja pnia):

*Urus, animal omnium maximum, similis est bovi, duoque habet cornua in modum serrae, estque prae omnibus animalibus terribile aspectu. Itaque proceras arbores quatens, illas dissecat, ramosque praescindit. [...] Est autem illic arbor dicta tanus, viti similis et alba ramis, quos cum urus capite concutit, cornu vincitur. Accedit itaque venator, et cornu alligatum deprehendit, illumque opprimit*⁹⁸.

Tur, największy ze wszystkich zwierząt, podobny jest do wołu, ma dwa rogi na kształt piły i z wyglądu jest najstraszniejszy ze wszystkich zwierząt. Nacierając bowiem na wysmukłe drzewa niszczy je, odcinając gałęzie. [...] Znajduje się tam drzewo zwane *tanus* [...], które, gdy tur uderza w nie łbem, obwijają się wokół jego rogów. Nadchodzi wtedy myśliwy, a znalazłszy go z zaplątanymi rogami, chwytą i zabija. (przeł. S. Kobielus, w: *Fizjolog Epifaniusza*, s. 18).

Ewidentne powiązania z informacją kompendialną ujawnia obraz żab wyłaniających się ze stawu i jakby milknących na widok lampy, zawieszanej nocą na pobliskim drzewie (V). Grafika ta odsyła wprawdzie do epizodu *Wojny mysio-żabiej* Pseudo-Homera, w którym znużona Minerwa zasnęła nad jeziorem po wyciszeniu się tych płazów o wschodzie słońca⁹⁹, jednak dopiero wgląd w wykorzystywane w *Firmamentum* kompendia upewnia, że to opracowanie Caussinusa stanowi po raz kolejny jego najbliższe zaplecze ideowe. Jeśli bowiem w inskrypcji owej gwiazdy czytamy: „Lampas terrificans. Maria passiones compescens” („Lampa odstraszaająca. Maryja tłumiąca namiętności”), a w *Uzasadnieniu* symbolu: „Ranas coaxantes qui vult compescere lampadem accensam appendat, visa illa conticescent” („Kto chce uciszyć rechoczące żaby, niech zawiesza zapaloną lampę; widząc ją zamilkną”), to w kompendium tym napotykamy niezwykle sugestywny, korespondujący z miedziorytem, ustęp:

97 Zob. EPIPH. *Physiolog.*, cap. 3: *De uro*, s. 318–319 [PG 43, 519].

98 Caussin, *Ex s[ancto] Epiphaniae expositionibus*, s. 137. To właśnie tam znajdował się m.in. rozdział tegoż Epifaniusza o jeleniu polykającym węża, wykorzystany w Gwieździe XLVII (EPIPH. *Physiolog.*, cap. 5: *De cervo*, s. 320 [PG 43, 522]).

99 Zob. PS.-HOMERUS, *Batr.*, s. 33.

*Obstrepunt, ut solent infantis clamoribus, ranae et Minervae ipsi molestae sunt, quae apud Homerum in „Βατραχομυομαχία” queritur, [...] soporem, quem vel maxime desiderabat, negatum. At si lampadem lacui, in quo tumultuantur ranae, imminentem appendi cures, repente, ut aiunt, luminis fulgore percussae conticescunt*¹⁰⁰.

Żaby hałasują, jak zwykły czynić to niemowlęta głośnymi wrzaskami, i uprzykrzające są dla samej Minerwy, która u Homera w *Wojnie mysio-żabiej* skarży się, że pozbawiono ją snu, którego tak bardzo pragnęła. Ale jeżeli zadbasz o to, by powiesić lampę nad jeziorem, w którym rechoczą żaby, te – jak mawiają – nagle milkną, porażone blaskiem światła [tł. T.L.].

Ilustracja słonia pędzącego z impetem na człowieka, lecz powstrzymanego przez kobietę (XVIII), odsyła do informacji znanej z traktatu zoologicznego Eliana¹⁰¹ (o czym pisze Sebastian od Matki Bożej w *Uzasadnieniu*)¹⁰², podanej jednak i tym razem z drugiej ręki – za kompendium Causinusa:

Elephas mole corporis et furore terribilis, ad formosae mulieris occursum concitatos animi motus frangere dicitur: γυναικὸς ὄραίας τόδε τὸ ζῶον ἠττᾶται καὶ παραλύεται δὲ τοῦ θυμοῦ ἐκκωφθεὶς εἰς τὸ κάλλος – Aelianus lib. 1, de Animal. cap. 38. [...] APODOSIS: Typus est Incarnationis, in qua Deus ultionem in sinu Virginis deferbuit: „Prostrata mansuescere profuit ira imperiumque pati, et Domino parere minori”¹⁰³.

100 CAUSSINUS, *Polyh.Symb.*, lib. 8, cap. 77 [*Lampas ad ranas. „Calumniatorum repressio”*], s. 418.

101 AELIAN. *Animal.*, lib. 1, cap. 38, s. 45: [Kol. A:] Γυναικὸς ὄραίας τόδε τὸ ζῶον ἠττᾶται καὶ παραλύεται δὲ τοῦ θυμοῦ ἐκκωφθεὶς εἰς τὸ κάλλος. [Kol. B:] *Mulieris forma hoc animal capitur, atque hebescens ad ejus pulchritudinem remittit furorem animi sui* [„Zwierzę to, urzeczony powierzchnością kobiety, a także jej pięknem, poskramia wściekłość własnej natury” – tl. T.L.].

102 *Narrat Aelianus [libro] I de animal[ibus], capitulum] 38, elephantum dum furit, si formosam aspexerit mulierem mansuescere iramque deponere. Quadrat Deiparae: desavit ira Dei, sed ubi obicere se conspectui eius Deipara, supplicando conquiescit, ut de Deo liceret „Iam alius ecce” exclamare / Elian w 1 księdze o *O zwierzętach*, rozdziale 38, podaje, że kiedy rozwścieczony słoń ujrzy piękną kobietę, uspokaja się i tłumi gniew. Odpowiada to Bogarodzicy: gniew Boga szaleje, ale gdzie przed obliczem Jego zjawia się Matka Boża, pod wpływem błagań uspokaja się, tak iż o Bogu godzi się wykrzyknąć: „Oto już inny”.*

103 CAUSSINUS, *Polyh.Symb.*, lib. 7, cap. 30, s. 321.

Mówi się, że słoń, zwierzę olbrzymiego ciała i strasznej gwałtowności, powściąga moc swego temperamentu w spotkaniu z piękną kobietą [tekst grecki przełożony niżej] – Elian, *O zwierzętach*, ks. 1, rozdz. 38. [...] INTERPRETACJA: Jest to obraz Wcielenia, w którym Bóg uspokoił swe wzburzenie w łonie Dziewicy: „Ujarmiony został gniew i unizona potęga, a Bogu przyszło poddać się słabszemu” [tł. T.L.].

Co więcej, wyobrazająca tę sytuację grafika łączy się tematycznie z odpowiednim passusem encyklopedii Beyerlincka:

In urbe Goa elephas erat, qui annuo furore correptus, dum ruptis catenis vagaretur, servulum ulnis infantem gestantem in aedes prorupisse, relicto infante vidit. Hunc ille attollit, in tectum vicinum secure collocat, et iter persequitur. Interpretabantur omnes, ex veteri beneficio puero parcere, quod mater illius transeunti subinde panem et fructus obtulisset. Lege plura apud cumdem Acostam.

W mieście Goa był słoń, który, gdy opanowany coroczną wściekłością, błąkał się z rozerwanymi łańcuchami, spostrzegł, że młody niewolnik z niemowlęciem na rękach uciekł do świątyni, porzuciwszy maleństwo. Tenże [słoń] je podnosi, kładzie delikatnie na pobliskim daszku i rusza dalej. Wszyscy tłumaczyli, że z powodu zaznanej wcześniej życzliwości ulitował się nad dzieckiem, bowiem jego matka włóczącemu się [zwierzęciu] przyniosła co prędzej chleb i owoce. Czytaj więcej u tegoż Acosty [tł. T.L.].

Z dawnych kompendiów wiedzy o świecie wywodzi się prawdopodobnie ilustracja symbolu Gwiazdy XXVII („Sepulchrum vivificum. Maria a morte resuscitans” / „Grób ożywiający. Maryja budząca ze śmierci”), ukazująca człowieka, który obserwuje muchy topiące się w wodzie i znów ożywające w popiele. Wystarczy bowiem sięgnąć do *Uzasadnienia* tejże gwiazdy, aby zauważyć, że jest to motyw zaczerpnięty od Izydora z Sewilli: „Musca teste Isidoro lib[ro] 12, cap[itulo] 8 quando suffocatur in aqua si reponatur in cineribus reviviscit” („Według 8 rozdziału 12 księgi Izydora, jeśli utopioną w wodzie muchę położy się w popiele, wróci do życia”), lecz w istocie taki, który na karty zbioru Sebastiana od Matki Bożej trafił za pośrednictwem kompendium Majolusa *Dies caniculares*:

Musca [...] si in aquam decidat, cum natare nesciat [...], exanimatur. Si sic eam humore exanimatam extrahas, atque in cinere condas, ad pristinam vitam reviviscit, quod et Isidorus tradit lib[ro] 12, ca[pitulo] 8¹⁰⁴.

Jeśli mucha wpadnie do wody, tonie, gdy nie umie pływać. Jeśli ją tak utopioną wyjmiesz z wody i umieścisz w popiele, odrodzi się do dawnego życia, co też podaje Izydor w księdze 12, rozdziale 8 [tł. T.L.].

Miedzioryt Gwiazdy XXXVII unaocznia symbol maryjny („Teriak”), inskrypcję („Maria mala transmutans in bona” / „Maryja zmieniająca to, co złe, w dobro”), podpis („Noxia prosint” / „Korzystnym jest szkodliwe”) i *Uzasadnienie* („Serpentes et alia venenata sunt noxia, attamen humana industria cum ex illis theriacam confecerit [...]. Quadrat Deiparae” / „Węże i inne jadowite stworzenia są groźne, ale ludzka przemyślność zmienia je w teriak [...]. Odnosi się to do Bogarodzicy”). Widać na nim opieczętowane etykietą „Teriak” i ułożone na stole podpisanym „Teriak” (na obrusie) puszki z tym lekarstwem, obok których stoi człowiek i, trzymając w ręku jedną z nich, zachwala cały asortyment. Ten ceniony w wiekach dawnych, a ukazany na grafice preparat autor *Firmamentum* mógł znać, rzecz jasna, skądinąd (był to wszakże lek stosowany od starożytności)¹⁰⁵, niemniej i w tym przypadku nie bez znaczenia okazują się wykorzystywane przez niego kompendia (m.in. sygnalizowany uprzednio Majolus)¹⁰⁶, które mogły mu zasugerować pomysł Gwiazdy, zwłaszcza że na przykład w opracowaniu kaznodziejskim Berchoriusa przytoczona została zarówno definicja specyfiku („Contra venenum ante omnia utendum est [...] theriacae comestione. [...]. Theriaca fit de tyro serpente mortuo” / „Na zatrucia skuteczne jest przede wszystkim spożywanie teriak. [...] Teriak

104 MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 5 (*Insecta animalia*), s. 92 [marg. *Muscae*].

105 PLIN. *Nat. hist.*, lib. 20, cap. 24 [t. 2, s. 675]. Wiedzę na jej temat popularyzowały osobne monografie (BONVINIUS, *Theriaca*, ss. 239), słowniki (np. MACZYŃSKI, *Lexicon*, k. 454v: „Theriaca – Driakiew, lekarstwo jest przeciwko jadom”).

106 MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 8 (*Serpentes*), s. 162: „ex viperae carnibus theriaca homini salutaris fit [...]; viperae enim et reliqua noxia homini adhuc serviunt” („Z wnętrzości żmii powstaje leczniczy dla człowieka teriak; [...] bo żmije i ich szkodliwe części ciągle służą człowiekowi” – tł. T.L.). Por. BARTH.ANG. *Propriet. rerum*, lib. 18, cap. 115 (*De vipera*), s. 1131: „Ex vipera fiunt pastilli, [...] ex quibus fit theriaca, id est remedium contra venenum” („Ze żmii wyrabiane są pastylki [...], z których powstaje teriak, to jest lek na truciznę” – tł. T.L.). Szczegółowe informacje na temat farmakologicznego zastosowania tych zwierząt podaje BONVINIUS, *Theriaca*, sect. 3, pars 2, cap. 1–4, s. 162–180.

wyrabia się z martwego węża [syryjskiego] tyrusa” – tł. T.L.)¹⁰⁷, jak i jego wykładnia chrześcijańska:

Talis theriaca est poenitentia [...], quae venenum peccati consumit per contritionem, expellit per confessionem, [...] mentem confortat per spem et consolationem. Vel si vis, dic, quod theriaca, quae fit de tyro serpente mortuo, [...] significat passionem Christi, in qua ipse Christus mortuus et [...] contra omnia venena peccatorum remedium fuit factus [...].

Takim teriakiem jest pokuta [...], która truczną grzechu pochłania za pomocą skruchy, wydała ją przez spowiedź, [...] umysł krzepi nadzieją i pocieszeniem. Lub jeśli wolisz, powiedz, że teriak, który powstaje z martwego węża tyrusa [...], oznacza mękę Chrystusa, z powodu której Chrystus umarł i [...] stał się lekarstwem na wszystkie jady grzechów [...] [tł. T.L.]¹⁰⁸.

Na tropy kompendialne miedziorytu Gwiazdy XLVII zatytułowanej „Maczuga” (tam człowiek z lustrem naprzeciw bazyliuszka) wiedzie zarówno drugi człon lemmy: „Maria nociva enecans” („Maryja zglądająca niebezpieczeństwa”), jak i *Uzasadnienie*: „visu solo enecat basilic<s>cus. homo si speculum illi obiiciat [...], fugabit periculum, nam in basiliscum mortem retorquetur” („bazyliszek zabija jednym spojrzeniem, jeśli [...] człowiek, jak mawiają, pokaże mu zwierciadło [...], uniknie niebezpieczeństwa, gdyż śmierć przekieruje na bazyliuszka”), dla których inspiracją stało się opracowanie Majolusa *Dies caniculares* i figurujący tam obok noty marginalnej „Basilicus inspecto speculo perimitur” („Bazyliszek zabijany spojrzeniem w lustro”) passus:

Sicut [...] pestilens illud animal visu hominem necat, ita se sua quoque vi imprudens perimit suorum ex oculis manantium radiorum reflexu. Hac enim industria utuntur, qui basilicum velint perimere sine sui periculo. Sese totos undique speculis contegunt, atque propius ad bestiam accedunt, quae cum seipsam introspeciat, reflexa radiorum venenatorum vi in seipsum mox perimitur¹⁰⁹.

107 BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 4, cap. 27 (*De veneno*), s. 384.

108 Tamże.

109 MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 19, s. 328.

Tak jak owo jadowite zwierzę zabija człowieka wzrokiem, tak też, niczego nieświadome, uśmierca się swą mocą, odbiciem własnych promieni wychodzących z oczu. Tę zasadę wykorzystują ci, którzy chcieliby unicestwić bazyliuszka bez narażania się na niebezpieczeństwo. Zaslaniają się zewsząd lustrami i w ten sposób podchodzą do zwierzęcia, które gdy spojrzy na siebie [w zwierciadle], natychmiast zabija się mocą zwróconych ku sobie trujących promieni [tł. T.L.].

Z kolei grafika przedstawiająca człowieka heblującego podłogę (XLV), opatrzona subskrypcją: „Vel nudo perge pede” („Idź nawet boso”), wykazuje zastanawiający związek z hasłem *Laevigare, Dolare* (*Wyglądzać, Heblować*) z dzieła Hieronima Lauretusa *Sylva allegoriarum (Las alegorii)*, z którym koresponduje *Uzasadnienie* gwiazdy: „Dolabrum asserem levigando omni asperitate expoliat ac in efformat, gratam ac tersam planitiem. Hinc qui per asserem huiusmodi vel nudo pede incesserit non experietur offendiculum” („Szlifując deski heblem, usuwa się wszelkie chropowatości i zamienia w miłą i chędogą powierzchnię. Dlatego ten, co by przeszedł po wyheblowanej w ten sposób powierzchni nawet i boso, nie doświadczy przykrości”). W symbolograficznym opracowaniu Lauretusa pojawiająca się bowiem informacja:

Laevigare est complanare et polire, et laeve facere. Est autem laeve, quod habet superficiem aequalem, omni asperitate semota. Dolare etiam est dolabra sive ascia laevigare. Laevigata tigna, ex quibus compacta est arca diluvii (Gen. 6), sanctos significare possunt, omni vitiorum asperitate nudatos. [...] possunt mitigationem interiorum motuum designare, qui iam menti nullum exhibeant asperitatis negocium¹¹⁰.

Wyglądzać to wyrównywać i ścierać, i czynić coś gładkim. Gładkie jest więc to, co ma powierzchnię płaską, pozbawioną wszelkiej chropowatości. Heblować znaczy też wyglądzać heblem, czyli ostrzem stolarskim. Wyglądzone belki, z których wykonano arkę (Rdz 6), oznaczają mogą świętych, pozbawionych każdej niedoskonałości grzechu. [...] znaczyć mogą też uspokojenie wewnętrznych poruszeń, które już nie mogą przysporzyć umysłowi żadnej troski [tł. T.L.].

110 LAURETUS, *Syl. alleg.* [*Laevigare, Dolare*], s. 600.

Niekiedy grafika okazuje się aluzją do wykorzystanego w zbiorze opracowania, aluzją jednakże na tyle sugestywną, że nie sposób ją zlekceważyć. Sytuacja ta ma miejsce wówczas, kiedy motyw kompendialny ulega przekształceniu, ale w stopniu pozwalającym zidentyfikować podstawowe dla niego źródło inspiracji. Oto rycina z dzikimi zwierzętami wabionymi przez człowieka trzymającego w ręku pierścień (XXIV) wyobraża Maryję, która przyciąga dusze ludzkie do Boga. Znamienne, że bardzo podobnie o przynęcaniu tych zwierząt wypowiada się w jednej z anegdot Berchorius¹¹¹ (a za nim Sebastian od Matki Bożej w *Uzasadnieniu*)¹¹², odnosząc się jednak nie do pierścienia, tylko do cudownego kamienia lipara¹¹³. Co więcej, autor kompendium wzmiankę tę opatruje komentarzem maryjnym: „Iste lapis [...] est Beata Virgo, quae pro certo ad se trahit feras, id est indomitos peccatores, et ideo mediante auxilio suo venator Christus plures accipit et convertit” („Kamieniem tym jest Błogosławiona Dziewica, która istotnie przyciąga do siebie dzikie zwierzęta, to znaczy zaciekłych grzeszników, i dlatego z Jej pomocą Chrystus-Myśliwy pozyskuje i nawraca wielu” – tł. T.L.), analogicznym do tego z *Firmamentum*: „Quadrat Deiparae, nam per illam multe ferae, peccatores nimirum, ad Deum attrahuntur” („Odpowiada to Bogarodzicy, bo dzięki Niej liczne dzikie bestie, czyli grzesznicy, są przyciągani do Boga”).

O tym, że w grafice nastąpiło potencjalne przekształcenie wykorzystanego kompendium, świadczy miedzioryt Gwiazdy XXX z obrazem łodzi ciągniętej po rzece przez kilku mężczyzn, który ilustruje podtytuł: „Maria praecepta facilitans” („Maryja ułatwiająca wypełnianie przykazań”). Okazuje się on zmodyfikowaną wersją anegdoty, którą pod koniec wywodu przywołał za encyklopedią Beyerlincka Sebastian od Matki Bożej. W zakończeniu tejże Gwiazdy karmelita zawarł informację: „Geometriae ope, teste Athenaeo [liber] 5, c[apitulum] 7, navem regiam in siccum littus eductam et gravius oneratam solus machinis suis geometricis ad se pertraxit

111 BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 11, cap. 92, s. 768.

112 *Narrat Petrus Berchorius „Reduct[or]ii Moral[is]” [libro] 10, cap[itulo] 29 gemmam lipaream ita gratam animalibus existere, ut confluant ad eam intuendam, unde venatores cum aliquam feram capere non sufficiunt, illi ostendunt gemmam lipaream et subito accurrit quae nuper fugitabat / Piotr Berchoriusz pisze w *Odnowie moralnej* (księga 10, rozdział 29), że kamień liparyjski jest tak pociągający dla zwierząt, że zbiegają się, aby na niego patrzeć. Dlatego łowcy, kiedy nie są w stanie schwytać jakiejś dzikiej bestii, pokazują jej kamień liparyjski i natychmiast przybiega, choć dotąd uciekała.*

113 BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 11, cap. 92 (*De liparea gemma, quam liparim Plinius appellat*), s. 768. Cytat wraz z tłumaczeniem zob. podrozdział „Berchorius”.

Archimedes” („Zgodnie ze świadectwem Atenajosa [księga 5, rozdział 7] Archimedes z pomocą matematyki i samych tylko swoich machin matematycznych wyciągnął na brzeg i przyciągnął do siebie królewski statek wielce obciążony”). Przy czym informację tę ze wszystkimi szczegółami wyeksцерpował z kompendium Beyerlincka (*Theatr.*, t. 5 [*Mechanica*], s. 338):

Archimedes emptam e navibus regis unam et in siccum littus eductam graviusque oneratam, solus machinis suis ad se perinde pertraxit, ac si in mari velis remisque moveretur [...]; simili geometriae facilitate alexandrinam eiusdem regis navim e litore in mare deduxit, quod omnes Siciliae vires non potuerant, ut apud Athenaeum est li[bro] 5, c[apitulo] 7.

Archimedes jeden z królewskich okrętów, kupiony [od Hierona], wyciągnięty na suchy brzeg i mocno obciążony, sam przyciągnął do siebie dzięki swym machinom, jak gdyby poruszały go na morzu żagle i wiosła [...]. Podobną sztuką matematyczną sprowadził z brzegu do morza aleksandryjską łódź tego króla, czego nie mogły dokonać wszystkie siły Sycylii, jak jest napisane u Atenajosa w księdze 5, rozdziale 7 [tł. T.L.].

W Gwieździe XXIII obraz ptaka uciekającego do wody przed stadem latających drapieżników precyzyjnie oddaje treść *Uzasadnienia*, lecz przez nie uzgadnia się też z potencjalnie wykorzystanymi tam kompendiami kaznodziejskimi, gdzie można było odnaleźć analogiczne informacje. Z kompendium Giovanniego da San Gemignano (IOAN.GEMIN. *Similit.*, lib. 4, cap. 64 (*Vera poenitentia [...] ex [...] merguli [...] exemplo*), k. 228r) ojciec Sebastian zaczerpnął wiedzę o obyczajach nurogęsi:

Quando rapaces aves mergulos persequuntur, ad aquam confugientes submersionis beneficio liberantur. Tunc rapaces aves mergulum invadunt, quando daemones animam hominis tentando circumvenire satagunt. Sed si anima confugiat ad aquas poenitentio, et se in eis humiliando submergat, liberatur a fraudulentia daemonum.

Kiedy drapieżne ptaki atakują nurki, te które uciekną do wody, zostają ocalone dzięki zanurzeniu. Drapieżniki osaczają nurka wtedy,

gdy demony nęka ją ludzką duszę, usiłując ją zwieść. Lecz jeśli dusza skryje się w wodach pokuty i pokornie się w nich zanurzy, zostaje uwolniona z zasadzki demonów [tł. T.L.].

Być może, co bardziej prawdopodobne, sięgnął do dzieła Berchoriusa (BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 7, cap. 49 (*De mergulo*), s. 499):

Quando mergulus videt avem rapacem, id est diabolum per tentationem insidiantem, tunc debet tam se quam pullos immergere in aqua poenitentiae et tribulationis, et periculum evitabit.

Kiedy nurek widzi drapieżnego ptaka, to znaczy diabła, czyhającego z pokusą, wówczas musi zanurzyć zarówno siebie, jak i swe pisklęta w wodzie pokuty i umartwienia, a uniknie niebezpieczeństwa [tł. T.L.].

Rycina a kolejne elementy Gwiazd

Spośród kolejnych elementów kompozycyjnych Gwiazd najściślej i najkonsekwentniej rycina łączy się z *Uzasadnieniem*, z którym współlistnieje na płaszczyźnie tematycznej i w planie świata przedstawionego jako jego graficzny ekwiwalent. Stale (z wyjątkiem Gwiazd VI i XXXIV) i wyrażenie, choć już nie tak jednoznacznie, miedzioryt zestrąja się semantycznie z pierwszym akapitem wywodu, z którym utrzymuje więź w planie tematycznym za sprawą istniejących w *Uzasadnieniu*, a w akapicie tym przeważnie powtarzanych i uzupełnianych o konteksty moralne i egzystencjalne, elementów opisowych. W stałą, lecz już bardziej swobodną zależność, opartą w znacznej mierze na sugestii, aluzji bądź dopowiedzeniu, wchodzi z subskrypcją. Najślabiej rycina uzgadnia się z członem tytułowym lemmy, przy względnie ustabilizowanej relacji do członu drugiego, anonsującego funkcje dobroczynne Maryi.

Bezpośrednich powiązań grafiki z symbolem tytułowym gwiazdy brak jest aż w piętnastu przypadkach (zob. *FS* IV, VI, X, XIII, XV, XVII, XVIII, XX, XXI, XXII, XXX, XXXIV, XL, XLVI, XLVII), co z jednej strony należałoby uznać za sytuację destabilizującą harmonię kompozycyjną cyklu i działającą na niekorzyść zbioru, z drugiej (przez wzgląd na

całkiem sporą jednak liczbę tych przypadków) na określony zamysł autora, który jakby programowo zwiększa (w tych piętnastu sytuacjach) dystans między obrazem i tekstem już na elementarnym poziomie odbioru dzieła. Wydaje się, że za ową niewspółmiernością stoi pewna zasada i że najściślej łączy się ona z fundamentalną dla *Firmamentum symbolicum* ideą, która różnorodne elementy świata i nieoczywiste analogie jednoczy na prawach konceptu w symbolice maryjnej. W tym przypadku ukryty związek tytułu i ryciny warunkuje zawsze konkretna cecha (funkcja) Maryi, sprecyzowana w podtytule, anonsowana dodatkowo w subskrypcji, uzasadnieniu i akapicie wstępnym wywodu, która ostatecznie nie wyjaśnia jednak powodu takiego zestawienia. Koncept rozwiązuje dopiero dalsza część dyskursu (akapit sygnalizowany niekiedy w zakończeniu Gwiazdy wcześniejszej), gdzie za sprawą pewnej fundamentalnej informacji (wydobytej najczęściej z kompendium) ujawniony zostaje kluczowy aspekt tytułowego symbolu (łączy się z akcentowaną w lemmie funkcją Maryi) i jego związek z ikonem. Dokonuje się to więc według następującego schematu: tytułowy symbol – rycina – cecha sankcjonująca zestawienie – informacja precyzująca zestawienie. Oto kilka przykładów.

W ukrytej relacji te komponenty pozostają niemal w całej rozciągłości w Gwieździe X („Olej”), gdzie grafika ukazuje skałę otoczoną morzem i rosnące na niej kwiaty, a ku nim przebijający przez chmury promień świecącej intensywnie gwiazdy. Elementy te zbliża do siebie i je sankcjonuje idea Maryi wnoszącej uspokojenie, na co wskazuje podtytuł („Maryja pokój czyniąca”), subskrypcja („Bo szalejących uspokajasz) i *Uzasadnienie* („Gdyby [...] wpływ jakiejś gwiazdy morze utrzymywał spokojnym, coś na skale wzeszłoby i przetrwał”). W jaki jednak sposób tytułowy olej miałby się łączyć z przedstawioną w miedziorycie gwiazdą (chodzi o gwiazdę pomyślną, łagodzącą morze swym oddziaływaniem), upewnia dopiero jeden z końcowych akapitów wywodu, antycypowany już w finale Gwiazdy wcześniejszej (IX) i nazwany tam – co symptomatyczne – „konceptem” („A dlaczego, tego dowiesz się w koncepcie szóstem tegoż [tj. X] emblematu”). Oto istotnie w „konceptie” szóstem¹¹⁴ pojawia się zaczerpnięta od Pliniusza¹¹⁵ za pośrednictwem kompendium Majolusa *Dies caniculares* informacja fundamentalna o oleju („Oleo mare

114 Z akapitu 7 Gwiazdy X (w istocie 6, bo akapit pierwszy stanowi niemerytoryczną – łączącą się z *Uzasadnieniem* – introdukcję).

115 PLIN. *Nat. hist.*, lib. 2, cap. 103 [t. 1, s. 112].

tranquillari; et ob id urinantes ore spargere oleum, quoniam mitiget naturam asperam” / „Morze ucisza się za sprawą oleju, i dlatego nurkowie wypuszczają olej z ust, bo łagodzi on gwałtowną naturę [jego wód]” – tł. T.L.)¹¹⁶, która ujawnia sens konceptystycznego zestawienia tytułu i ryciny. W jej świetle okazuje się, że również olej, niczym jakaś dobroczynna gwiazda, uspokaja swym oddziaływaniem wzburzone morskie fale – podobnie jak Maryja:

Najsłodsza nasza Matka Boża porównywana jest do oleju [...]. Dlaczego? Kiedy szaleją morskie fale, rozlanie oleju uspokaja je. Stąd więc zrozum i uraduj się, czemu Bogarodzica została porównana do oleju. Uśmierza sztormowe fale wojny. Z tej przyczyny, kiedy wojny szaleją, a pokój jest wygnany, wzywajmy Bogarodzicę, ażeby przybywając, uspokoiła fale wojny.

Niejasna pozostałaby relacja ryciny Gwiazdy IV (na niej człowiek z muszkietem pilnujący sadu) i tytułowego symbolu („Złoty łańcuch”) – przy sankcjonującej oba elementy nadrzędnej idei maryjnej („Maryja stojąca na straży dobrobytu”) – gdyby nie oświetlił jej końcowy akapit dyskursu anegdotą przejętą od Beyerlincka¹¹⁷ o mieszkańcach starożytnego miasta, którzy z obawy przed utratą posągu Apollina, a tym samym przychylności bóstwa i własnego dobrobytu, obwiązali go złotymi łańcuchami:

Rzymianie przywiązali łańcuchem Apollina do Herkulesa, zapewne po to, ażeby Herkules nie pozwolił mu odejść, kiedy przywoływały go westchnienia mieszkańców prowincji. Rzymski pomysł był próżny i daremny, lecz próżną nie będzie rada, którą dają ci, jeśli chcesz, o człowiecze, aby pomyślność ciebie nie opuściła. Uprasza Matkę Bożą, aby się o nią zatroszczyła, a gdy się zgodzi, zwiąże ją tak mocno, że nie odsunie jej od ciebie żadna siła nieprzyjacielskiego gniewu czy działania.

W niedookreślonym związku pozostawałby również symbol Gwiazdy XXX („Matematyczka”) i miedzioryt ilustrujący kluczową dla Maryi

116 MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 21, s. 360.

117 BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4, s. 106.

funkcję ułatwiania wypełniania przykazań (obraz łodzi towarowej ciągniętej po rzece przez trzech mężczyzn), gdyby do sensów ukrytych nie przywiódł anegdota z kompendium Beyerlincka, ujawniająca dopiero w akapicie 7 dyskursu konotacje matematyczne grafiki:

Zgodnie ze świadectwem Atenajosa (księga 5, rozdział 7) Archimedes z pomocą matematyki i samych tylko swoich machin matematycznych wyciągnął na brzeg i przyciągnął do siebie królewski statek wielce obciążony. Rzecz to zdumiewająca, lecz nic nie może porównać się z mocą, której swoim sługom udzielasz, o Bogarodzico Dziewico. Przykazania są statkiem królewskim, bowiem dzięki nim jesteśmy niesieni do portu królestwa niebieskiego, wydawać się mogą ciężkimi i przytłaczającymi dla człowieka mdłego i słabego, ale nie Twoim sługom, bo sprawiasz, że stają się tak lekkimi, iż nawet w trudnych sytuacjach unoszą je bez trudu.

Nieskorelowane tematycznie byłyby też prawie do końca tytuł Gwiazdy XLVI („Ogród balsamiczny”) i rycina (obraz żniwiarza obok łanu zboża), podporządkowane idei hojności Maryi, niemniej ich ukrytą analogię wydobywa wywiedziony z kompendium Caussinusa akapit 7 dyskursu:

Powiada Bozius w *Znakach Kościoła*, że był w Egipcie ogród dostarczający balsamu, ale jeśli nie był zasilany wodą z pobliskiego źródła, w którym Matka Boża często myła Jezusa, nie obradzał. I dlatego Saraceni doprowadzili do tego źródła wodę z innego źródła, aby czerpiąc stąd, obficie nawadniała ogród. Czy już nie pojmujesz, o człowiecze, jak hojnie Bogarodzica wywdzięcza się nawet za niegodziwe przysługi? Więc staraj się z całego serca, abyś mógł uczynić jak najwięcej dla Jej czci. A kiedy spostrzeżesz, że zmarnowałeś drobną okazję do służenia jej, wiedz, że na własne życzenie utraciłeś ofiarowane ci klejnoty i drogocenne kamienie.

Na konceptystycznych uzgodnieniach inskrypcji i obrazu – ostatecznie nie wyjaśnianych w dyskursie – zasadza się niemal jedna trzecia gwiazd zbioru.

Recepcja

Ostatnie badania nad *Firmamentum symbolicum* (prowadzone często na marginesie innych zatrudnień naukowych)¹¹⁸ dowodzą intensywnej, niekiedy wręcz zaskakująco różnorodnej, europejskiej recepcji dzieła karmelity. Zgodnie z wolą twórcy jego *opus* miało służyć kaznodziejom jako źródło *inventio* do tworzenia kazań na święta maryjne; w zakończeniu autor zamieścił wykaz symboli Maryi, a ostatni akapit publikacji (zob. s. 463) ma wręcz charakter instruktażowy: po słowach „Wykazu kazań także nie dołączam, ponieważ z łatwością do któregośkolwiek ze święt Bogarodzicy można zastosować którykolwiek z tematów” ojciec Sebastian zawarł wskazówki, jak w kazaniach na święta maryjne można wykorzystać symbol źródła, opisany przez niego w Gwieździe I. Jako poradnik dla kaznodziejów i źródło konceptów *Firmamentum symbolicum* cieszył się dużą poczytnością przez następne sto lat, do połowy XVIII w. Według dotychczasowych badań co najmniej piętnastu autorów z różnych krajów Europy korzystało – wprost lub niebezpośrednio – z mariologicznego kompendium.

W Rzeczypospolitej Kazimierz Jan Wojsznarowicz w zbiorze *Arsenal miłosierdzia Panny Przenajświętszej Maryjej...* (Paryż 1668) przejmował, tłumacząc częściowo na język polski, całe akapity z dzieła Sebastiana od Matki Bożej¹¹⁹. Nie inaczej Andrzej Karp w tomie *Lutnia wdzięczno brzmiąca na uroczyste Bogarodzice Panny święta...* (Kraków 1695), gdzie kaznodzieja wprost powołał się na „uczzonego jednego imprezistę” i na marginesie odnotował autora konceptu i tytuł jego kompendium¹²⁰. W czasach saskich do symboliki maryjnej zaczerpniętej z *Firmamentum* odwoływał się Antoni Węgrzynowicz w zbiorze kazań *Syllabus Marianus...* (Lwów 1717), uwzględniając źródło inwencji¹²¹. Monografistka twórczości tego kaznodziei z zakonu reformatów odkryła, że w księgozbiornie krakowskiego klasztoru tego zgromadzenia znajdowała się prawdopodobnie gdańska wersja *Firmamentum* (z 1698 r.), choć tytuł utworu

118 Oprócz prac przywoływanych niżej, o *Firmamentum symbolicum* pisze litewska historyczka sztuki, zob. J. Liškevičienė, *Mundus emblematum: XVII a. Vilniaus spaudiniu iliustracijos*, Vilnius 2005, s. 41, 56 oraz M. Puszka, *Stare druki lubelskie w Bibliotece Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*, Lublin 2021, s. 50–51.

119 Zob. „Objaśnienia” do: K.J. Wojsznarowicz, *Na dzień święta Panny Maryjej Śnieżnej kazanie III, w: Kazania maryjne...*, s. 264–265; W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 255–256.

120 Zob. W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 256, przyp. 146.

121 Zob. tamże, s. 257, przyp. 148.

został sparafrazowany przez ówczesnego bibliotekarza (*Sylva symbolorum* zamiast *Coelum symbolicum*)¹²². Na dzieło ojca Sebastiana powoływał się („pięknie to miejsce komentuje autor *Firmamenti symbolici*”) Jan Zrzelski w tomie *Trakt do nieba niegdyś śladami świętych Pańskich utorowany...* (Warszawa 1747)¹²³.

W krajach Rzeszy Niemieckiej, jak wykazał Wiesław Pawlak, co najmniej siedmiu autorów tworzących w językach łacińskim lub niemieckim odwoływało się w kazaniach czy oracjach do kompendium Sebastiana od Matki Bożej. Byli to Stefan od św. Pawła, Peter Paul Rosenberger, Andreas Strobel, Lukas Rottenfelsensis, Ambrosius Schönhardt, Johann Arnold de Heuch oraz twórcy druku wydanego z okazji koronacji obrazu Najświętszej Maryi Panny w Ołomuńcu. Recepcja trwała co najmniej do lat 30. XVIII w.¹²⁴

Najwięcej, bo co najmniej dwadzieścia razy, do *Firmamentum symbolicum* nawiązał flandryjski dominikanin Jakob Bouchout, noszący zakonne imię Alan (zm. 1676). W swoim zbiorze kazań maryjnych *Lux Sanctissimi Rosarii contiens conciones de SS. Rosario eiusque fraternitate, super omnes totius anni dominicas ac precipua Reginae Sanctissimi Rosarii festa...* (Brugia 1668) przytoczył fragmenty dzieła polskiego karmelity bądź podając źródło (np. „Pater Sebastianus a Matre Dei”), bądź po prostu plagiatując jego pracę¹²⁵.

Opus ojca Sebastiana inspirowało nie tylko autorów kazań poświęconych kultowi Maryi, ale też twórcę mowy okolicznościowej i rysowników – autorów inicjałów. Francisco Muñoz, autor druku wydanego w Lizbonie w 1727 r. z okazji podwójnego ślubu Marianny Wiktorii Burbon z przyszłym królem Portugalii Józefem I Reformatorem oraz infantki portugalskiej Barbary z przyszłym królem Hiszpanii Ferdynandem VI, odwołał się w tej publikacji do inskrypcji Gwiazdy XLI „Fiscella” („Koszyczek”) brzmiącej „Sit tibi cura mei” („Weź mnie w opiekę”)¹²⁶. Z kolei dla autorów powstałego na przełomie XVII i XVIII stulecia w karmelitańskim

122 Zob. M. Kuran, „Przez zarzuconą subtelną bawełnicę...” – *cognitio symbolica* w kazaniach reformata Antoniego Węgrzynowicza (*Źródła, zastosowania, konteksty*), Łódź 2022, s. 117–119, przyp. 107. Niewykluczone jednak, że chodzi tu o *Sylva allegiarum* Lauretusa.

123 Zob. „Objaśnienia” do: J. Zrzelski, *Kazanie na dzień Imienia Maryi Panny, przypadający na czternastą niedzielę po Świątkach*, w: *Kazania maryjne...*, s. 481; W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 256, przyp. 147.

124 Zob. W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*”..., s. 257–258.

125 Zob. tamże, s. 258–259.

126 Zob. tamże, s. 259–260.

klasztorze w Krakowie „na Piasku” *Graduale de sanctis* kompendium ojca Sebastiana stało się inspiracją do tworzenia wzorców inicjałów graduau¹²⁷.

„Drugie życie” dał *Firmamentowi symbolicznemu* Augustin Erath, który w 1681 r. przełożył z języka włoskiego na łacinę słynne kompendium Filippa Picinello *Mondo symbolico* (pierwodruk włoski w 1635 r.). Erath uzupełnił symbolograficzną encyklopedię Włocha o trzynastcie nawiązań do pracy Sebastiana od Matki Bożej i dzięki temu koncepty polskiego karmelity trafiły do utworów pisarzy, którzy być może nie mieli w rękach *Firmamentum symbolicum*¹²⁸.

Historia zatoczyła zatem koło. Ojciec Sebastian odwoływał się zwykle do autorytetów wczesnochrześcijańskich czy średniowiecznych „z drugiej ręki”, za pośrednictwem kilku dostępnych mu kompendiów. Sukces edytorski jego dzieła, nowatorskie wpisanie starej pansemiotycznej koncepcji natury jako księgi znaczeń w modny gatunek emblematu sprawiły, że sam autor został autorytetem alegorezy, a jego *Firmamentum symbolicum* stało się książką przywoływaną niebezpośrednio.

Współcześnie *opus* polskiego karmelity jest chlubą bibliotek, które posiadają egzemplarz tego dzieła (zob. „Podstawa edycji”, s. 501). Aż 32 egzemplarze, znajdujące się w księgozbiorach polskich, niemieckich, angielskich, francuskich, amerykańskich, holenderskich, kanadyjskich, hiszpańskich i belgijskich zostały zdigitalizowane, można je więc czytać nie tylko w bibliotekach od Wilna, Lublina i Elbląga przez Monachium, Oxford, Madryt aż po Los Angeles, ale po prostu gdziekolwiek, na ekranie komputera. O ile nie dziwi (choćby z racji sąsiedztwa) ich obecność w bibliotekach niemieckich, o tyle zastanawia popularność w zbiorach amerykańskich. Można przypuszczać, że na przykład egzemplarz *Firmamentum symbolicum* znajdujący się w bibliotece Uniwersytetu Świętego Bonawentury koło Buffalo (stan Nowy Jork) trafił za Atlantyk jako element dawnej kolekcji klasztornej i był wykorzystywany (w Ameryce?) przez katolickich kaznodziejów. Miliardera Jeana Paula Getty’ego raczej nie podejrzewamy o kultywowanie pobożności maryjnej – najprawdopodobniej egzemplarz spoczywający w Getty Research Institute w Los Angeles został przez niego zakupiony na aukcji. Bez wątplenia bardzo wiele egzemplarzy dzieła kar-

127 Zob. A. Biela, M. Bebak, *Słowo, obraz i dźwięk w „Graduale de sanctis” ze zbiorów krakowskich karmelitów*, Kraków 2022, s. 103, 106.

128 Zob. W. Pawlak, „*Firmamentum symbolicum*...”, s. 259; B. Milewska-Ważbińska, dz. cyt., s. 21.

melity jest dostępnych w bibliotekach naukowych i księgozbiorach klasztornych Europy (wyrwykowy rekonesans zaprezentowano w części „Podstawa edycji”). Pięknego druku nie wyrzucano, nawet jeśli jego treść nie odpowiadała późniejszym trendom w teologii czy homiletyce.

O popularności książki świadczy też inny „amerykański ślad”. W 2020 r. w mieście La Vergne koło Nashville (stan Tennessee) nieznaną bliżej (brak informacji bibliograficznych) firma Scholar Select wydała edycję fototypiczną *Firmamentum*. To edycja bardzo niestaranna mimo zawartych na okładce szumnych deklaracji o kulturowej wartości książki. Wydawca nie pokusił się o zamieszczenie informacji na temat autora, nie powielił znacznej części ramy wydawniczej ani zakończenia utworu. Pominęto w fototypii strony 33–40, na których widnieje Gwiazda VIII, a w wielu miejscach obcięto lewy margines wraz z fragmentami tekstu.

Ostatnim świadectwem recepcji czy raczej pogłosem sławy dzieła Sebastiana od Matki Bożej jest zredagowany przez Andrzeja Frejlicha i wydany przez Muzeum Narodowe, oddział w Lublinie, w 2022 r. tom *Firmamentum symbolicum. Wokół emblematów w XVII-wiecznym Lublinie*. Wbrew oczekiwaniom publikacja nie zawiera artykułu na temat *opus* karmelity, jedynie pierwszy akapit „Wstępu” podaje zaledwie kilka informacji o utworze, którego tytuł powtórzono po 370 latach z okazji wystawy na Zamku w Lublinie¹²⁹. Niniejsza edycja wypełnia zatem lukę w wiedzy o emblematyce związanej w pewien sposób z miastem nad Bystrycą i wpada mieć nadzieję, że będzie użyteczna zarówno dla historyków literatury, sztuki, bibliologów, teologów, jak i po prostu dla miłośników pięknej książki.

Ponieważ prace nad niniejszą edycją, szczególnie w ostatnich miesiącach jej powstawania, napotkały różne przeciwności, jej ukończenie byłoby niemożliwe, gdyby nie pomoc osób życzliwych, które swym wsparciem i nieocenioną pomocą przyczyniły się do finalizacji przedsięwzięcia. Słowa szczególnej wdzięczności składam na ręce Profesora Dariusza Chemperka, który wziął na siebie trud obudowania „Wstępu” do edycji trzema segmentami, przygotowania opisu podstawy wydawanego dzieła,

129 Warto w tym miejscu sprostować, że Jerzy Förster nie był drukarzem, a nakładcą, rytownik zaś Arnold Loemans nie należał do zakonu karmelitów i nie mieszkał w Lublinie.

wzbogacenia tekstu zasadniczego notami marginalnymi (na potrzeby redakcyjne) oraz opracowania indeksu określeń maryjnych. Gorące podziękowania kieruję także do Pani Redaktor Małgorzaty Świerzyńskiej, która mimo innych licznych obowiązków podjęła się zadania sporządzenia korekty redakcyjnej publikacji nadesłanej w czasie o wiele późniejszym od wstępnie planowanego. Niezmierną wdzięczność wyrażam także Profesorowi Wiesławowi Pawlakowi za konsultacje filologiczne i sporządzoną w trybie pilnym recenzję. Za pomoc w przekładzie fragmentów hiszpańskich ujętych w komentarzach składam serdeczne podziękowania Pani Profesor Edycie Jabłonce z UMCS. Z kolei za przygotowanie wykazu egzemplarzy *Firmamentum symbolicum* znajdujących się w bibliotecznych zasobach cyfrowych dziękuję Panu Magistrowi Robertowi Mileszczykowi.

Osobne podziękowania należą się mojej Żonie Ewie, która przez kilka lat powstawania edycji wykazywała się dużą cierpliwością i zrozumieniem, biorąc na swe barki ciężar obowiązków rodzinnych. Wreszcie, za ojcem Sebastianem, wyrażam osobistą i głęboką wdzięczność Patronce niniejszego przedsięwzięcia – *Dominæ suæ Tutrici Firmamento*.

Tomasz Lawenda

FIRMAMENTVM
SYMBOLICVM

IN QVO

DEIPARÆ ELOGIA,

Quibus, velut firmamentum stellis, est
exornata, symbolice depinguntur.

O P V S,

*Coalescens ex solis idę, novis conceptibus alle-
goricis ad usum Concinatorum, & DEIPARAM colentium,*

COMPOSITVM

A R. P. F. SEBASTIANO A MATRE DEI,
CARMELITA DISCALCEATO POLONO.



L V B L I N I,

SVMP TIBVS GEORGII FORSTERI S. R. M.
BIBLIOPOLAE. M. DC. LII.

Cum privilegio S. R. M. Poloniae & Sueciae.

FIRMAMENTUM SYMBOLICUM

IN QUO DEIPARAE ELOGIA, QUIBUS,
VELUT FIRMAMENTUM STELLIS, EST EXORNATA,
SYMBOLICE DEPINGUNTUR.
OPUS COALESCENS EX SOLIS IDQ[UE]
NOVIS CONCEPTIBUS ALLEGORICIS
AD USUM CONCIONATORUM ET DEIPARAM
COLENTIUM, COMPOSITUM A R[EVERENDO]
P[ATRE] F[RATRE] SEBASTIANO A MATRE DEI,
CARMELITA DISCALCEATO POLONO

*

Lublina, sumptibus Georgii Forsteri
S[acrae] R[egiae] M[aiestatis] Bibliopolae, M.DC.LII.
Cum privilegio S[acrae] R[egiae] M[aiestatis] Poloniae et Sueciae



FIRMAMENT SYMBOLICZNY

NA KTÓRYM OBRAZOWO PRZEDSTAWIONE
SĄ POCHWAŁY BOŻEJ RODZICIELKI, JAKIMI JEST
PRZYODZOBIONA, TAK JAK NIEBO GWIAZDAMI.
DZIEŁO, SKŁADAJĄCE SIĘ Z SAMYCH,
I TO NOWYCH, WYOBRAŻEŃ ALEGORYCZNYCH,
NA UŻYTEK KAZNODZIEJÓW I CZCICIELI
BOGARODZICY, UŁOŻONE PRZEZ WIELEBNEGO
OJCA I BRATA SEBASTIANA OD MATKI BOŻEJ,
KARMELITĘ BOSEGO Z POLSKI

*

W Lublinie, z funduszy Jerzego Förstera,
księgarza Jego Królewskiej Mości, 1652.
Za przywilejem Jego Królewskiej Mości Króla Polski i Szwecji



Matri sed semper Virgini, illi Virgini mirabili,
 quae Genitorem suum genuit, Alitorem aluit, Rexit Deum,
 suum Dominum subditum habuit, Virgini Deiparae Mariae,
 Dominae suae Tutrici Firmamento, vilis servus, fr[ater]
 Sebastianus a Matre Dei, carmel[ita] discal[ceatus],
 offert humilime.

Porto ad te, o Domina mea dulcissima, primum hoc laboris mei pignusculum. Porto, nam obstrictum me tibi profiteor mille modis. Ipsos in medium non adduco, nam quae carta ad capiendos sufficeret? In corde igitur interim maneat exarati et suppressi die mundi ultimo, dum totus terrarum coram tuo nato stabit orbis propalandi. Interim hoc minutum pro innumeris illis obtulisse sufficiat, cum advenerit tota aeternitas, quam per tua merita, o Virgo, spei plenus expecto. Ibi agam gratias, ibi beneficia praedicabo, ibi ad tuos pedes sanctissimos provolutus laudare et referre gratias non cessabo. Fiat. Fiat.

Ad eandem Virginem Deiparam, Dominam meam

Primigenum	Pignus	Praedulci	Porto	Parenti,
Pignus	Primigenum	Poscens pro	Pignore	Primo,
Primigenum	Pignus	Praebebis	Pulchra	Puellum;
Praebendo	Pulchrum	Pulchella	Pectore	Pastum,
Primigenum	Puerum	Pulcherrima	Porrige	Posco
Primigenus	Pascit	Praedulcis	Pusio	Parvus,
Pusio	Perbellus	Pastum	Praebendo	Perennem.

Votum chronosticum

SEMPER DA SANCTAE REX GRATA LITARE PARENTI

Matce, lecz zawsze Dziewicy, owej przedziwnej Dziewicy,
 która zrodziła swego Stworzyciela, karmiła Żywiciela,
 Bogiem władała i Pana swego miała w poddaństwie,
 Bogarodzicy Dziewicy Maryi, swojej Pani i opiekunczemu
 Niebu, sługa uniżony, brat Sebastian od Matki Bożej,
 karmelita bosy, pokornie ofiaruje.

Przynoszę Tobie, o najśłodsza moja Pani, pierwszy ten skromny owoc mojej pracy. Przynoszę, albowiem jawnie uznaję siebie po tysiącuroc Tobie zobowiązanym z różnych powodów. Nie wyjawiam ich, bo i jaka karta wystarczyłaby do wyrażenia tego? Niech więc na razie pozostają zapisane w sercu i ukryte po ostatni dzień świata, kiedy cały świat stanie odkryty przed Twym Narodzonym [Synem]. Tymczasem niech wystarczy, że za owe niezliczone [dary] ofiaruję tę małą chwilę, aż nadejdzie cała wieczność, którą, dzięki Twym zasługom, o Panno, pełen nadziei oczekuję. Wtedy złożę dziękczynienia, wtedy będę ogłaszał dobrodziejstwa, wtedy leżący u Twych najświętszych stóp, nie przestanę wychwalać i zanosić wdzięczność. Niechaj tak się stanie. Niechaj tak się stanie.

Do teje Panny Bogarodzicielki, Pani mojej

Przynoszę pierwszy podarek Pani przesłodkiej,
 pragnąc pokryć podarkiem pierwszym Podarek Pierworodny;
 pokażesz, Piękna, Pacholę, Podarek Pierworodny,
 pięknego, piersią pokarmionego, Pięknotko, przeznaczonego,
 proszę przekaz, Prześliczna, Pacholę Pierworodne,
 pożywi przesłodkie Pierworodne Pacholę,
 Prześliczne Pacholę przekazaniem pokarmu przedwiecznego.

Wotum chronostychiczne

Pozwól, Królu, składać zawsze ofiarę wdzięczności Świętej Rodzicielce

**Religiosissimum opus Marianum
F[rater] Eliseus a S[ancta] Maria,
carm[elita] discalc[eatus],
metroprosa extollit carmelitica**

- Gertrudis aegra lectulo
Affixa febri, maxime
Devota virgo Virgini
Matri Dei piissimae;
- 5 Toto profusam pectore
Totaque mente profluam
Devotionem postulans
Verbis adesse congruam:
- 10 Distracta morbo colligit
Pro posse vires; viribus
Totis Parentem coelicam
Requirat et conatibus.
- 15 Non posse deflet plurima
Formare verba; supplici
E corde, Nomen Aureum,
Verbo salutatur triplici.
- 20 „Ave Maria, gratia
Repleta”. Sicve pluries
Idem revolvens: concita
His Diva, mille millies.
- Ergo videndam languidae
Se praebet Alma Virgini;
Novum togata pallium
Vicina Christo lumini.
- 25 Sed pallio mirabile
Pratum refulsit, florida

**Ze wszech miar pobożne dzieło maryjne
wysławia wierszem rytmicznym karmelitańskim
brat Elizeusz od Świętej Maryi,
karmelita bosy**

- Chora Gertruda panna,
Do łoża gorączką przykuta,
Przenajświętszej Pannie Bogarodzicy
Z całej mocy zawierzywszy;
- 5 Z serca całego się oddawszy,
Umysł cały obróciwszy,
Modlitwy szukając,
Słów pomocnych właściwych,
- 10 Chorobą rozbita zebrała
Siły w moc;
Z wszystkich sił i dążeń
Do Rodzicy niebieskiej się zwraca.
- 15 W smutku łkając,
Że słów wielu nie może ułożyć,
Trzykroć szepcze z serca głębi
Chwałę Imienia Złotego:
- 20 „Zdrowaś Maryjo, łaskiś
Pełna”. Wielokrotnie
Słowa te powtarzając,
Boską po tysiącokroć wzruszyła.
- Więc okazuje się zbolelej pannie
Błogosławiona naocznie,
W płaszcz nowy odziana,
Błaskowi Chrystusa podobna.
- 25 Lecz w sposób cudowny
Łąka płaszczowi jasność oddała;

Vestis Mariae denotat
Gertrudis ora fervida.

30 Laudem Colentis vividam
Mutis refert odoribus:
Caeleste reddit invicem
Ave, locuta floribus.

35 Gertrudis haec pro laudibus
Tulit; Beata munere:
Par munus esto, Virgini
Qui sarta gestit nectere.

40 Sebastianus maximis
Perfunctus ut laboribus:
Mox inter hos Deumparam
Vivis avet coloribus.

45 Integritatem candidus
Pudor figurat; blatteus
Amor Parenti concolor;
Spadix coronat entheus.

50 Lux ergo, quantam congerit
Sebastus hic Virgini;
Suum colorat Filium,
Suo reflexa germi.

Et Virginal Pallium
Quod omniformi flosculo

Maryi płaszcz kwietny usta
Spierzchłe Gertrudy naznacza.

30 Życiodajne przywitanie czcicielce
Niemymi woniami głosi;
W odpowiedzi boskie
„Ave” usta szepczą.

35 To za pochwały Gertruda oddała,
Szczęśliwa z obowiązku.
Takim też niechaj będzie ciężarem,
Kto niesie wianki panieńskie do splecenia.

40 Sebastian, choć zajęty
Najrozmaitszymi pracami,
Niebawem pośród nich wychwali
Matkę Boga w żywych barwach.

45 Dziewiczy wstyd biel
Wyraża, miłość Rodzicy
Kolor purpurowy;
Brąz Boskie natchnienie.

50 Wszelkie powaby wraz zmieszane
Zabłyśną zmysłom dobrym.
Niewiasta w słońce odziana
Niech rozjaśnia dobre wiersze.

50 Więc światło, ile zbiera
Sebastian dla tej Pani,
Jej Syna ubarwia,
Swemu potomkowi oddała.

A płaszcz panieński,
Który on zdobi kwiatem

55 Is ornat: hoc et altero,
Id Virgo reddit * seculo.

* Alluditur ad S[ancti]s[imum] Scapulare.

Permissio

Librum, cui titulus *Firmamentum symbolicum*, emblematicè elogia Beatissimae Virginis Mariae depingentem, a r[everendo] p[at]re f[rat]reque Sebastiano a Matre Dei, Provinciae nostrae Polonae sacerdote professo compositum, typis mandari auctoritate mihi a r[everendo] p[at]re n[ost]ro, praeposito generali, p[at]re f[rat]reque Paulo Simone commissa, permitto, dummodo a theologis nostris, quos ad hoc specialiter deputavi, examinetur et approbetur. Datum in Collegio nostro Visnicensi Sancti Salvatoris, die trigesima decembris anno millesimo sexcentesimo quadragesimo secundo.

Fr[ater] Gregorius a Iesu Maria,
Vis[itator] Gener[alis]
Fr[ater] Bartholomaeus a S[anc]ta
Theresia Secretarius

Approbatio

Librum, cui titulus *Firmamentum symbolicum*, authore r[everendo] p[at]re f[rat]reque Sebastiano a Matre Dei, carm[elita] discalc[eato], ex commissione admodum r[everendi] p[at]ris n[ost]ri visitoris generalis in Polonia r[everendi] p[at]ris f[rat]ris Gregorii a Iesu Maria, legi. Opus authoris pietatem et devotionem erga serenissimam Reginam Coeli et terrae probat, eamque pulchris et novis symbolis et conceptibus Christi-fidelibus iuxta sensum S[anct]ae Romanae Ecclesiae persuadet, proinde et in publicum prodeat, iudico. Datum Visnicii in conventu nostro S[ancti] Salvatoris 1643, die 29 februarii.

F[rater] Ambrosius a S[anc]ta Maria,
dif[fini]or c[armelita] d[iscalceatus]
Prov[incia] P[oloniae]

55 Wszechkształtnym: temu i dalszemu
Panna wiekowi oddaje*.

* Odnosi się do Najświętszego Szkaplerza.

Zezwolenie

Książkę zatytułowaną *Firmament symboliczny*, przedstawiającą przy pomocy emblematów pochwały Najświętszej Maryi Panny, przygotowaną przez wielebnego ojca brata Sebastiana od Matki Boskiej, kapłana, zakonnika po ślubach prowincji naszej polskiej, z mocy nadanej mi przez wielebnego ojca naszego przełożonego generalnego, ojca i brata Pawła Simone, pozwalam drukować, jak tylko zostanie zbadana i zatwierdzona przez naszych teologów, których do tego specjalnie powołałem. Działo się w kolegium naszym wiśnickim Świętego Zbawiciela, dnia trzydziestego grudnia w roku tysiąc sześćset czterdziestym drugim.

Brat Grzegorz od Jezusa Maryi,
wizytator generalny
Brat Bartłomiej od św. Teresy, sekretarz

Aprobacja

Z polecenia wielebnego ojca naszego wizytatora generalnego w Polsce, wielebnego ojca brata Grzegorza od Jezusa Maryi, przeczytałem książkę zatytułowaną *Firmament symboliczny* autorstwa wielebnego ojca brata Sebastiana od Matki Boskiej. Dzieło dowodzi pobożności i oddania autora dla Najjaśniejszej Królowej Nieba i ziemi, którą opiewa wierzącym w Chrystusa przy pomocy pięknych i nowych symboli oraz conceptów w zgodzie z rozumieniem świętego Kościoła Rzymskiego, dlatego uważam, że może być upubliczniona. Działo się w Wiśniczu w klasztorze naszym Świętego Zbawiciela 1643, dnia 29 lutego.

Brat Ambroży od św. Maryi,
definitor, karmelita bosy
prowincji polskiej

Approbatio

Firmamentum symbolicum praecipuis Deiparae Virginis elogiis adornatum et ad communem utilitatem concionatorum, e solis novisque conceptibus accommodatum, mihi que videndum a p[at]re n[ost]ro p[at]re f[at]rat[re]que Gregorio a Iesu Maria, visitatore generali provinciae s[an]cti Spiritus in Polonia, commissum, legi, nihilque in eo Catholicae Fidei aut bonis moribus adversum contineri censeo. Cracoviae in Conventu S[an]cti Michaelis et Iosephi 11 aprilis 1648.

F[rater] Caelestinus a Spiritus,
carm[elita] discal[ceatus]

**Perillustri et reverendissimo domino d[omi]n[o]
Thomae a Rupniow Uieyski, abbatiae Plocensis perpetuo ad-
ministratori, praeposito Varmiensi, custodi Gnesnensi, secre-
tario S[acrae] R[egiae] M[ajestatis],
domino observandissimo**

[1] Ex quo mihi fores amicitiae tuae patuerunt, aditusque ad eandem concessus fuit, statim me ad quaevis officia et obsequia tibi obligatum animus meus fecit. Tantis semper me exultum beneficiis, tantaque facilitate exceptum voluisti, ut quoties accessi, dedisse, non accepisse beneficium quibusdam visus fuerim. Hinc meorum esse partium vicissim ratus sum, in id sedulo incumbere, ne ob ingratitudinis notam, tantae benevolentiae unquam te poenitentia subiret, ego vero pudore non satis agniti beneficii suffunderer. Quamvis autem virium meorum bene mihi conscius, id in me positum non esse satis semper cognoverim, facere tamen iudicavi, quod omnibus aere destitutis solenne est, ut quia quoddam non suppedit, me tamen debere agnoscerem. Neque enim gratitudo semper in eo consistit, ut par pari retribuatur, sed et is gratitudinis laudem habet et reddidisse beneficium dicitur, qui libenter debet.

[2] Sic et ego, quia me nunquam condignam gratiam referre posset, illud ingenue ubiq[ue] confiteri non desino, me referre non posse. Et exinde me eo nunc abripi passus sum, ut chartaceo hoc munere, non quidem tot de me praeclara merita redhostirem, sed gratitudinem debitam qualicunq[ue] ratione contestaret. Incitavit me, praeter tot et tanta

Aprobacja

Przeczytałem polecony mi do zbadania przez ojca naszego, ojca brata Grzegorza od Jezusa Maryi, wizytatora generalnego Prowincji Ducha Świętego w Polsce, *Firmament symboliczny*, zdobny w wyjątkowe pochwały Bogarodzicy Dziewicy i z samych nowych conceptów dla powszechnego pożytku kaznodziejów stosownie ułożony i uważam, że nie zawiera niczego niezgodnego z wiarą katolicką albo moralnością. W Krakowie w klasztorze św. Michała i św. Józefa, 11 kwietnia 1648.

Brat Celestyn od Ducha, karmelita bosy

**Prześwietnemu i Najwielebniejszemu Panu, Panu
Tomaszowi z Rupniewa Ujejskiemu, dożywotniemu
zarządcy opactwa plockiego, prepozytowi warmińskiemu,
kustoszowi gnieźnieńskiemu, sekretarzowi
Jego Królewskiej Mości, Panu Wielce Szacownemu**

[1] Odkąd wrota Twojej przyjaźni stanęły przede mną otworem i pozwolono mi w nie wchodzić, od razu duch mój wdzięczny nakłonił mnie do służby i oddania dla Ciebie. Zawsze mnie pragnął tak wielkimi dobrodziejstwami honorować i z taką łaskawością przyjmować, że ilekroć zwróciłem się z prośbą, zostało dane, nie widziano mnie, bym jakiego dobrodziejstwa nie otrzymał. Uważam, że z mojej strony wzajemnie godzi się, że bym pilnie starał się, żebyś z powodu niewdzięczności za takie dobrodziejstwa miał ich żałować, a ja żeby wstydem się oblał z przyczyny niedoceny ich należycie. I chociaż doskonale jestem świadom swoich możliwości, zawsze wydawało mi się, że brak mi ich, podjąłem jednak decyzję, co jest właściwe wszystkim pozbawionym majątności, żeby czynić to, ponieważ uznałem, że mi jednak wypada pomimo moich braków. Bo nigdy wdzięczność nie polegała na tym, że tym samym za to samo odpłaca się, ale i ten za wdzięcznego uważany jest i dobrodziejstwo odpłaca, który ohotnie uważa, że powinien.

[2] Tak oto i ja, jako że wiem, że nigdy nie będę mógł podobną łaską odpłacić, to i szczerze nigdy nie zaprzeczę wyznaniu, że odpłacić nie mogę. I teraz oto czuję, że mnie to powstrzymuje, czy tym papierowym darem nie tyle za wspaniałe wobec mnie zasługi odwdzięczę się, ale w jakikolwiek sposób udowodnię należną wdzięczność. Zachęciły mnie do tego, poza

beneficia, ad hoc pietas, candor et illa tua tam praeclara humanitas, quas sane virtutes (quibus reliquas includo) tam amice apud te conspirasse quis est qui nesciat? Pietatem loquuntur, immo pleno ore ebuccinant, tot in Ecclesiam Dei, pauperes, orphanos, clinicos, omnique solatio et humana ope destitutos indies erogatae eleemosynae; adeo ut cum Tito Imperatore eum die periisse ducas, ubi non plena manu amicis Christi et ob id et tuis aliquid in subsidium dispensasti. Gaudes quoties expensarum paginas his titulis insignire occasio datur et id tamen non ad fastum, nec ostentationem, sed pientissimo affectu, nec ut hominibus, sed ut Deo placeas.

[3] Accenderis ad haec pietatis exercitia, quod inter opes positus, si quid agas, tuum, si quid habes, alienum esse iudicas, atq[ue] ita Christo et Ecclesiae Christi thesauros effundere non gravaris, ut tandem caelestibus thesauris fruaris, de quibus nemo esse certior esse potest, nisi qui, quod tu facis, opera caelorum in terris tam assidue patrat. Candorem et extra et in ipsa aula (quod multis fidem et possibilitatem superare videtur) ita omnibus manifestasti, ut non contis, nec remulco quod aiunt, nec flexiloquis ambagibus vel obscuris, sed velificatione plena omnibus, tuum favorem implorantibus, adiutabilem operam praestiteris. De humanitate multis ut dicam opus non est, virtute ita tibi peculiari, ut ad eam te et natura genitum et industria factum, non sine praeclaro tuo elogio, omnes confiteri necesse habeant. Possem hic plenis velis in tuas ultiores animi invidiosas dotes excurrere, si solem lucerna ostendere vellem, sed quia satius esse duco orationem meam ad tuam moderationem submittere, etiam id, quod virtutibus tuis merito deberetur, praeterire, quam multis tuam modestiam et meam verecundiam onerare malo.

[4] Accipe ergo absq[ue] ulteriori alloquio, Vir Reverendissime, hoc qualecunque animi mei grati erga te argumentum, illudq[ue] ex mentis meae propensione aestima, me vero imposterum, ut hactenus consuevisti, perpetim favore tuo et amore complecti ne dedignare. Datum cum voto omnis felicitatis et prosperi rerum successus Gedani die 23 decembris anno 1652.

Perillustris ac Reverendissimae
Dominationis tuae ad quaevis officia
paratissimus
Georgius Försterus S[acrae] R[egiae]
M[aiestatis] Bibliopola

przeogromnymi dobrodziejstwami, troskliwość, szczerłość i owa Twoja przesławna uprzejmość, które to cnoty (wraz z pozostałymi), o czym wszyscy wiedzą, w Twojej osobie zgodnie współlistnieją. Mówią, a w zasadzie z całych sił głoszą Twoją troskę o Kościół Boży, jak o ubogich, sieroty, obłożnie chorych, pozbawionych jakiegokolwiek pociechy i ludzkiego wsparcia przez dzień w dzień udzielane zapomogi, tak że wraz z cesarzem Tytusem ten dzień za stracony uznajesz, w którym hojną ręką przyjacielom Chrystusa, a co za tym idzie i Twoim, nie przyjdiesz ze wsparciem. Radujesz się, ilekroć po stronie wydatków taki cel można zaznaczyć i nie chodzi Ci przy tym o pychę ani działanie na pokaz, lecz jest to wynik wielce godnego pragnienia zadowolenia nie ludzi, lecz Boga.

[3] Tymi pobożnymi ćwiczeniami jesteś pobudzany, jako że w bogactwie postawiony, jeśli o co dbasz, za swoje uważasz, jeśli co posiadasz, za należące do kogoś innego i tak nie obciążasz skarbcza Chrystusowego i Kościoła wydatkami, aby cieszyć się skarbami rajskimi, których najbardziej pewni mogą tacy jak Ty, co tak pilnie na ziemi dokonują niebiańskich czynów. Szczerłość swoją (która wielu wydaje się przekraczać wiarę i możliwość) pośród dworu i poza nim tak wszystkim ukazałeś, wszystkim proszącym o Twoją łaskę z pomocą przychodzisz pod pełnymi żaglami, bez, jak to się mówi, pomocy wiosła i liny holowniczej, bez niejasności ni dwuznacznych intryg. Nie ma konieczności więcej pisać o łagodności, cnotcie Tobie osobliwej, jakbyś do niej z natury zrodzonym i z czynów przeznaczonym był, nie bez chwały dla Ciebie, z czym wszyscy bez wahania winni się zgodzić. Mógłbym tu pod pełnymi żaglami płynąć pośród najdalszych godnych zazdrości zalet Twej osobowości, ale to jakbym chciał słońce ukazać za pomocą lampy, ale uważam, że wystarczy przemowę moją polecić Twojemu umiarowi, chociaż za cenę pominięcia tego, co cnotom Twoim należne, niż obarczać wielu Twą skromnością i moim wstydem.

[4] Przyjmij zatem, Mężu Przewielebny, bez zbędnego dalszego przekonywania ten jakiś dowód wdzięcznej mej duszy wobec ciebie i uznaj, że płynię z nastawienia mojego. Mnie zaś na przyszłość, upraszam, tak jak dotąd to było, nie pozbawiaj okazywanej mi łaski i miłości. Dan z życzeniami wszelkiego szczęścia i pomyślności w Gdańsku, dnia 23 grudnia w roku 1652.

Do usług Twojego prześwietnego i przewielebnego panowania najbardziej gotów
Jerzy Förster, księgarz Jego Królewskiej Mości

Firmamenti symbolici, sive elogiorum Deiparae Mariae Stella I

[1] Firmamentum vel oculo attestante, non solum stellis pulchre decenterq[ue] micantibus est adornatum, verum etiam cuncto orbi proficuis, nam influxus suos in eum dum exerunt et decore ubertate copiosa efficiunt redundantem. Hoc idem de pulcherrimo orbis cuncti Firmamento Virgine Deipara asserere qui detrectaret, ego illi mentem denegarem. Utinam et vitalem vitam in gloria non denegaret Factor eius. Exornatum est Firmamentum istud innumeris praerogativarum sideribus, sed sideribus, quae non solum exornant ipsum, verum etiam in nos vim benigni influxus sui exerendo bonis orbem totum locupletant omnigenis, fert animus has stellas contemplari, non omnes, nam sunt innumerae, percensere illas excedit facultate[m], sed deligam ex ipsis aliquas. Aspiret Omnipotens. Confirmet Firmamentum.

[2] Et inprimis occurrit stella grandis continua, nempe beneficentia Deiparae in orbem universum, quae, quia universalis est, inprimis quoque speculanda. Speculabimur libenter, o Domina mea, sed obsecro da veniam, ut tam huic quam aliis postmodum contemplandis nomina imponamus, et hoc ideo, ut animus noster per ea quae novit surgat ad incognita, quae non novit et insuper facilius elogiorum tuorum recordetur, dum nomina illarum rerum videbit illis imposita, quae oculis eius solent frequentius occurrere. Accepta a Domina mea facultate, iam huic primae stellae nomen labri publici vulgo Fontanae imponimus. Quare? Symboli argumentum consulito.



Firmament symboliczny, albo Gwiazda I pochwał Bogarodzicy Maryi

[1] Firmament, jak świadczy jego wygląd, nie tylko przyozdobiony jest pięknie i powabnie błyszczącymi gwiazdami, lecz także całemu światu dającymi korzyść, ponieważ wywierają na niego wpływ i sprawiają, że jest przepelniony obfitością. To samo należy sądzić o najśliczniejszym Nieboskłonie świata całego, Bogarodzicy Dziewicy, a kto uważa inaczej, tego będą uważał za pozbawionego rozumu. Oby Stwórca nie pozbawił go życiodajnego życia w chwale. Firmament ten zdobią nieprzeliczone gwiazdy łask, ale gwiazdy te nie tylko go przystrajają, lecz również oddziałując siłą swego dobroczynnego wpływu, cały świat ubogacają wszelakimi dobrami. Gwiazdy te umysł pragnie kontemplować – nie wszystkie, są bowiem niezliczone, a oszacowanie ich przekracza nasze możliwości. Jednak wybiorę niektóre z nich. Wszzechmocny niech wspomóż. Firmament niechaj pokrzepi.

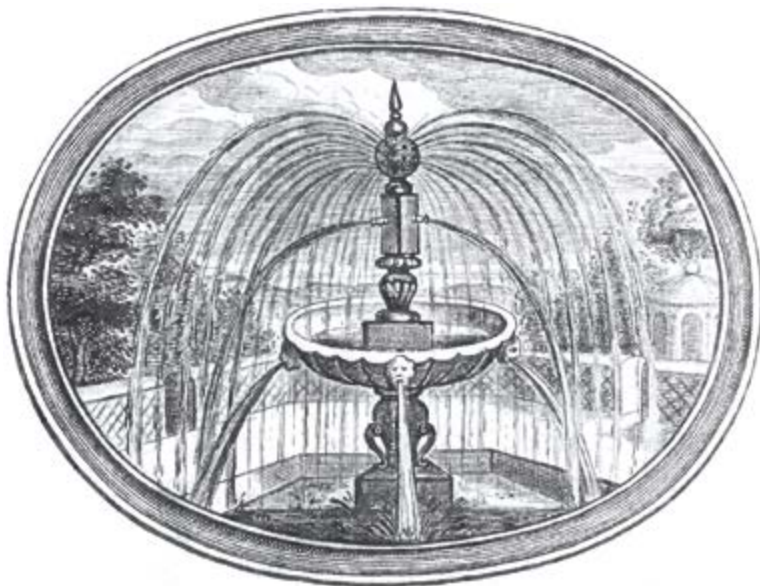
[2] W pierwszym rzędzie pokazuje się stała gwiazda wspaniała, mianowicie dobrodziejstwo Matki Bożej na całym świecie, która, ponieważ jest uniwersalna, powinna być obserwowana jako pierwsza. Będziemy z ochotą ją oglądać, o Pani moja, lecz proszę, okaż łaskę, abyśmy tak to, jak i pozostałe miana przedłożyli później do rozważania, jako że umysł nasz dzięki temu, co zna, wznosi się ku niepoznanemu, którego nie zna. A poza tym łatwiej zapamiętać będzie jej Twoje pochwały, ponieważ ujrzy ich nazwy przydane rzeczom materialnym, z którymi zwykle najczęściej styka się jego wzrok. Za przyzwoleniem mojej Pani pierwszej tej gwiazdzie nadajemy nazwę Krynicy publicznej, potocznie zwanego Fontanną. Cemu? Zapoznaj się z uzasadnieniem symbolu.



[Stella I]

FONS PUBLICUS
VULGO FONTANA

Maria semper beneficiens

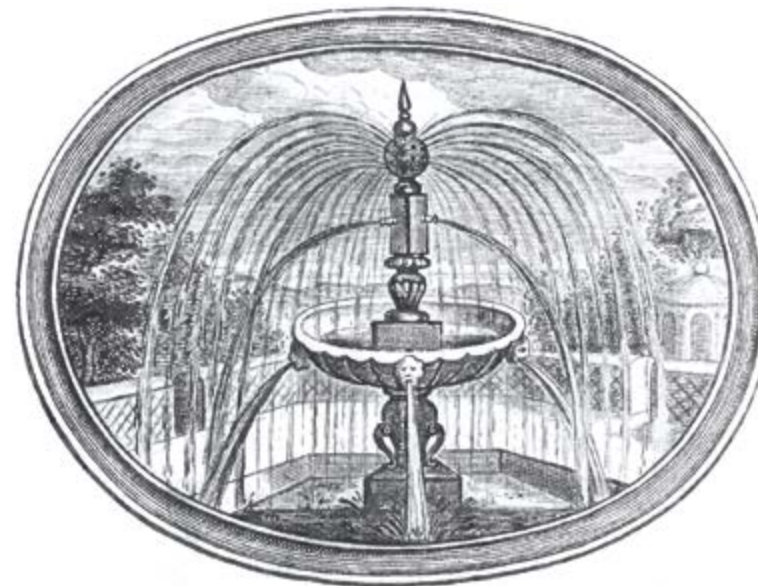


Noctu diuque ministro

[Gwiazda I]

KRYNICA PUBLICZNA,
POTOCZNIE FONTANNA

Maryja stale dobroczynna



Służę dniem i nocą

Argumentum

Fontes publici perenniter fundunt aquas, etiam illo ipso tempore quo homines vel otio vel quieti indulgent. Quadrat symbolum Deiparae, beneficia namque sua incessanter effundit in homines etiam dormientes, quales pigriculi sunt ingrati et voluptatibus soporati.

Discursus

[1] Fontem video Virginem Deiparam, sed publicum. Sunt in delicatis privati fontes hortis, sed clauduntur, tuncque solum fundunt aquas, cum amici vel hospites hortu[m] adierint. Tu publicus, nam tua beneficia cessant nunquam, o Virgo. Sciunt multi verum esse quod dico, sed quia nesciunt aliqui, da veniam, ut famulus tuus illis hoc aperiat.

Gen[esis] 28

[2] Obdormierat Iacob in itinere quod in Mesopotamiam susceperat, et ecce in somniis videt scalam ad Caelum pertinentem, per illamque Angelos ascendentes et descendentes. Cur Angeli illi saltem per aliquod temporis spatiolum non quiescunt, sed ascendunt et descendunt continuo? Per scalam illam signatur Virgo Deipara, ita s[anctus] Bonav[entura] in *Lau[datio]ne Virg[inis]*, et ideo non permittit Angelos quiescere, sed continuo urget illos, ut nunc descendant ad homines beneficia divina deferentes, nunc ascendant conspectui divino bona opera mortalium offerentes.

S[anctus]
Bonav[entura]

[3] Imo ulterius inquiri cur noctu videt scalam, in qua Angeli non quiescunt? Nam si homines tunc dormiunt, ad quid Angelis ascendendum vel descendendum, nam non debent descendere ut deferant illis dona Dei, illa enim dormientibus conferre indignum? Descendunt ut quilibet nostrum intelligat Deiparam nunquam dormire, sed transmittere beneficia continua etiam et noctu, etiam et his, qui somno quietique indulgent. Et sane multa multi vorarent peccata noctu si non transmitteret illis Scala haec benedicta subsidia precibus sollicitis.

[4] Templum illud magnificum a Salomone constructum, gratum ei aculabatur splendorem tam diurno tempore, quam nocturno, nam erat tectum eius auro tectum, parietes candore niveo conspicui, unde vel a luna, vel a stella aliqua repercussum splendorem emittebat. Quare

Uzasadnienie

Krynice publiczne stale tryskają wodą, nawet w tym czasie, kiedy ludzie zażywają snu czy spoczynku. Nadaje się na symbol Bogarodzicy, ponieważ nieustannie zsyła dobrodziejstwa swoje na ludzi nawet śpiących, którzy są niewdzięcznymi leniuszkami, otumanionymi żądzami.

Wywód

[1] Bogarodzica Dziewica jest dla mnie Krynica, ale dostępną dla wszystkich. W cudnych ogrodach są prywatne źródła, ale zamknięte, bo tylko wtedy tłoczą wodę, kiedy przyjaciele lub goście odwiedzają ogród. Ty jesteś dla wszystkich, o Panno, bowiem Twoje dobrodziejstwa nigdy nie ustają. Wielu wie, że to, co mówię, jest prawdą, ale że są nieliczni niewiedzący, wspieraj łaską, aby Twój sługa przybliżył im to.

[2] W czasie wędrówki do Mezopotamii Jakub udał się na spoczynek, *Gen[esis]* 28 i oto ujrzał we śnie drabinę sięgającą nieba, a na niej aniołów wstępujących i zstępujących. Dlaczego aniołowie ci nawet na chwilę nie spoczną, tylko bezustannie wstępują i zstępują? Drabina ta symbolizuje Bogarodnicę Dziewicę, jak utrzymuje święty Bonawentura w *Pochwale Panny [Świętej]*, *S[anctus] Bonav[entura]* i dlatego aniołom nie pozwala spoczywać, lecz ciągle ich nagli, tak, że teraz zstępują, niosąc ludziom niebiańskie dobrodziejstwa, a wstępują, zanosząc przed oblicze Boże dobre uczynki śmiertelników.

[3] Zastanówmy się, dlaczego Jakub ujrzał w nocy drabinę, na której aniołowie nie odpoczywają? Bo jeśli ludzie wówczas śpią, czemu aniołowie mieliby wstępować lub zstępować? – skoro nie powinni schodzić, aby przynosić im dary Boże, gdyż zsyłanie ich śpiącym jest czymś niegodnym. Zstępują, aby każdy z nas poznał, że Bogarodzica nigdy nie zasypia, lecz bez ustanku przekazuje łaski nawet nocą, nawet tym, którzy pogrążeni są we śnie. I zaiste wielu pochłonęłaby nocą wielość ich win, gdyby ta błogosławiona Drabina nie przekazywała wsparcia troskliwymi modlitwami.

[4] Owa wspaniała świątynia wzniesiona przez Salomona rozciągała wdzięczny blask zarówno w dzień, jak i w nocy, ponieważ jej dach był pokryty złotem, ściany zaś przyciągały wzrok swą śnieżnobiałością. Stąd odbijała światło albo Księżycą, albo gwiazd. Z jakiej przyczyny Boska opatrność zadbała o to, aby świątynia ta cały czas lśniła? Według świętego

divina providentia disposuit, ut spargeret fulgorem semper templum illud? Deiparae typus fuit secundum s[anctum] Bonaven[turam] in Lau[datio]ne Virg[inis]. O vere praefulgidum istud Templum semper orbem beneficiorum illuminat fulgoribus, nec vel minimum invenire est temporis curriculum, in quo hi fulgores subducuntur.

[5] Deipara Virgo non solu[m] comparatur Soli, verum etiam Lunae et stellis, sic enim vidit illam mulierem (quae, teste Augustino in Psal[mo] 142, typus est Virginis Deiparae) Ioannes in Apocal[ypsi]: „amictam Sole, Lunam sub pedibus eius, in capite eius stellas duodecim”. Quam ob causam non Soli comparatur tantum, quia hic interdum lucet tantummodo, sed et Soli, et Lunae, et stellis, ut colligas, numquam Deiparam desistere, a luce beneficentiae exhibenda.

[6] In Cantic[o] Canticorum Deipara Rich[ardo] I[ibro] 2 attestante, „terribilis ut castrorum acies ordinata” appellatur. Quomodo castris est persimilis, si infames retinent iuxta illud: „Rara fides pietasque viris, qui castra sequuntur”? Imo benignissima, quo modo terribilibus castris adaequanda? In castris providentia est continua, quae alios ordinat ut agant nocturnas excubias, alios ut erumpant pabulum, alios ut ad aliquem ex hostibus capiendum invigilent. In hoc similis castris ordinatis Deipara, quia nunquam cessat providentia eius circa nos esse sollicita.

[7] Praedicens Isaias dandam nobis Deiparam, sub symbolo nubis levis ipsam adumbravit. Sic enim intelligit locum eius s[anctus] Hieron[ymus] super Isaias 19. Quare tam suprema Imperatrix per rem adeo vilem praesignatur? Accipite rationem, numquam dari tempus absque nube tam nocturnum, quam diurnum oculus attestatur. Attestatur etiam nubem semper operari, vel enim refrigerat, vel temperat lucem solis, vel si lucida sit saltem visum recreat, aeremque exornat pulcherrime. Ideo ergo Deipara per illam praesignatur, quia nunquam cessat ab aliquo beneficio orbi exhibendo. Vel enim refrigerat grassantem in membris concupiscentiam, vel temperat favorem irae Dei, vel recreat animam, vel exornat mentes nostras coloribus venustulis.

[8] Missus Elias ad viduam, oleum et multiplicat et perennat. Obsecro, quare in domuncula viduae patrat grande hoc miraculum, non vero in domo hominis alterius? Vidua illa secundum Richardum a sancto Laurentio, I[ber] 6, Deiparae imago est, oleum communicationem bonorum significat iuxta sanctum Hieronymum super Ezechielem 45.

Bonaventury in Pochwale Panny [Świętej] była figurą Bożej Rodzicielki. O, zaiste, ta jaśniejąca Świątynia zawsze rozjaśnia świat dobroczyńnymi błyskawicami, tak, że nie da się wskazać takiego czasu, w którym by brakło tych rozbłysków.

[5] Bogarodzica Dziewica porównywana jest nie tylko ze Słońcem, lecz także z Księżycem i gwiazdami, tak bowiem widział ową niewiastę (która – jak zaświadcza Augustyn w komentarzu do Psalmu 142 – jest figurą Bogarodzicy Dziewicy) Jan w Apokalipsie, w Słońce obleczoną, z Księżycem pod stopami i dwunastoma gwiazdami wokół głowy. Dlatego jest porównana nie tylko do Słońca, ponieważ ono świeci tylko za dnia, ale jednocześnie do Słońca, do Księżycy i gwiazd, abyś zrozumiał, że Matka Boża nigdy nie przestaje jaśnieć światłem łask.

[6] W Pieśni nad Pieśniami Bogarodzica (jak dowodzi Ryszard od św. Wawrzyńca w księdze 2) zwana jest „straszliwą, jako zastęp wojska do bitwy uszykowany”. Dlaczego przyrównana jest do wojska, o którym poganiin stwierdza: „Rzadko pośród wojsk znajdziesz wiarę i pocziwość”? Choć najłaskawsza, to czemu podobna do straszliwych zastępów? W wojsku nadzór nie ustaje, jednym każe się zaciągać nocne straże, drugim zdobywać zaopatrzenie. Pod tym względem Matka Boża podobna jest do uszykowanych zastępów, gdyż Jej zapobiegawcza troska o nas nigdy nie ustaje.

[7] Izajasz zapowiada, że będzie nam dana Bogarodzica, którą ukrył pod symbolem lekkiego obłoku. Tak miejsce to rozumie święty Hieronim w komentarzu do Księgi Izajasza 19. Dlaczego najwyższa Władczyni wyobrażana jest przy pomocy czegoś tak lichego? Oto wyjaśnienie: czy w nocy, czy w dzień widzimy obłoki. Okazuje się, że obłok zawsze pomaga, czy to dając ochłodę, czy łagodząc światło Słońca, a nawet upiększa widok, jeśli jest świecący, przestwór ozdabia przesłicznie. I dlatego Matka Boża jest przez niego symbolizowana, bo nigdy nie przestaje okazywać światu dobrodziejstw. Gdyż albo studzi wzrastającą w członkach pożądlivość, albo łagodzi siłę gniewu Boga, albo orzeźwia duszę, albo też zdobi umysły nasze wdzięcznymi barwami.

[8] Eliasz posłany do wdowy pomnaża i zachowuje oliwę. Czemu, do prawdy, dokonuje tego wspaniałego cudu w chatce wdowy, nie zaś w domu należącym do kogoś innego? Według Ryszarda od świętego Wawrzyńca (księga 6) wdowa jest obrazem Bogarodzicy, a wedle świętego Hieronima (Komentarz do „Księgi Ezechiela” 45) oliwa symbolizuje przekazywanie

Bene ergo, bene in domo viduae oleum perennatur, ut dicas beneficia in nos Deiparae semper esse perennia.

Ambros[ius] [9] Imo dic iterum, cur non aliam rem multiplicat perennatque, sed oleum. Oleum Deiparam adumbrat: sic appellat illam sanctus Ambrosius cap[itulo] 13 [De] Instit[utione] Virg[inis] Ergo ideo oleum manat perenniter ut colligas Deiparam, Oleum istud benedictum, nunquam imminui, quin communicet se hominibus continua beneficia exhibendo.

[10] Prodidit Solinus citatus a Petro Berchorio *Reduct[orium] moral[e]*, l[iber] 13, c[aput] 18, n[umerus] 7, in Aethiopia apud Macrobios locum esse dictum Heliutrapezia, abundantibus epulis semper redundantem, quae etiam Divina virtute augentur continuo. Verum istud an frivolum non inquiri. Hoc verissimum Virginem Deiparam, Virginem super omnia post Christum benedictum locum esse talem. Accede, invenies spondeo apud ipsam fercula innumera, sed fercula sapida, fercula vitalia. Quae? Beneficia. His ferculis abundat semper, Virgo semper Virgo, haec augentur in domo eius perenniter. Et licet illa transmittat assidue, tam bonis quam discolis, absumuntur nunquam, citiusque Caelum deficit, quam praedicta fercula vitalia minue[n]tur.

[11] Haec est Stella prima, ad alteram veniamus: ad quam? Ad Speculatricem. Iure illi hunc titulum imponimus, indagare solet latita[n]tes insidias illasque detegere. Iure et praecedentem haec subsequitur, nam loquendo distinctius de influxu, quem persuas Stellas Firmamentum istud praestat nobis, primus est detegere pericula, nam et primum quod noster aggreditur hostis, est struere nobis insidias. Sit ergo Stella 2, nomen eius



dóbr. Słusznie więc, słusznie w domu wdowy nie wyczerpuje oliwa, tak jak dobrodziejstwa Matki Bożej nigdy się nie kończą.

[9] Pomyśl jeszcze raz, czemu Eliaz nie pomnaża i nie zachowuje innej rzeczy, tylko oliwę? Oliwa oznacza Bogarodnicę. Tak nazywa Ją święty Ambroży w 13 rozdziale *O ustanowieniu dziewicy [i wiecznym dziewictwie Maryi]*. Więc dlatego oliwa płynie nieprzerwanie, abyś pojął, że Matka Boża, ta błogosławiona Oliwa, nigdy się nie wyczerpuje i może dzielić się z ludźmi, okazując im nieustanne dobrodziejstwa.

[10] Jak przekazał Solinus, cytowany przez Piotra Berchoria w *Odnowie moralnej* (księga 13, rozdział 18, punkt 7), w Etiopii u plemienia Makrobiów leży miejsce zwane Heliutrapezia, zawsze obfitujące w mnogie pokarmy, które też z Bożej mocy bez ustanku się pomnażają. Czy to prawda, czy żart, nie wnikać. Bez najmniejszej wątpliwości miejscem takim błogosławionym jest Bogarodzica Dziewica, Dziewica zaraz po Chrystusie ponad wszystkim. Zbliź się, a uroczyście gwarantuję, że znajdziesz u Niej niezliczone pokarmy, ale pokarmy roztropne, pokarmy życiodajne. Jakie? Łaski. W te pokarmy obfituje ciągle Panna zawsze Dziewica – one w Jej domu stale się pomnażają. I chociaż bez ustanku ich udziela tak prawym, jak rozpustnym, nigdy się nie wyczerpują i pierwej niebo upadnie, niż te wspomniane pokarmy się skończą.

[11] Taka jest Gwiazda pierwsza, przejdźmy do drugiej. Której? Wypatrującej. Słusznie dajemy jej taką nazwę, gdyż ma w zwyczaju śledzić i ujawniać ukryte zasadzki. Słusznie też, że pojawia się po poprzedniej, bo rozważając bliżej wpływ, jaki wywiera na nas ten Firmament poprzez swoje Gwiazdy, na pierwszym miejscu jest wskazywanie zagrożeń. Wróg nasz bowiem zaczyna od zastawiania na nas zasadzek. Niechaj więc tak się zwie Gwiazda II.



[Stella II]

SPECULATRIX

Maria detegens pericula



Frustra nam ista monebit

[Gwiazda II]

WYPATRUJĄCA

Maryja wskazująca niebezpieczeństwa



Ponieważ przestrzega przed tym, co zwodnicze

Argumentum

Columba dum residet super aquas ab accipitre est segura, nam umbram volitantis aqua ipsi aperiet monebitque, ut fugiat intra petram periculum evasura. Quadratum symbolum Deiparae, nam admonet ipsa servos suos, ut impendens evadant periculum.

Discursus

[1] Periculis plenus mundus est, semper volitat rapax accipiter hostis infernalis. Vis evadere, monstro Aquam vitae, Virginem Deiparam, ibi mane, ipsa cuncta deteget pericula. Ausculta.

Gen[esis] 27 [2] Rebecca praesentiens Esau malum contra Iacobum meditantem, illud et aperit, et admonet, ut abscedat in Mesopotamiam. Cur non pater sed mater inhians illud detexit periculum? Nam utique pater erat prudentior, poterat ergo facilius colligere periculum, et sic ut filius ellud evaderet admonere. Rebecca aperuit, gessit enim typum Virginis Deiparae teste s[ancto] Bernardo *Serm[o] de B[eata] V[irgine]* cuius officium est proprium, suis aperire impendunt pericula.

Lucae 12 [3] Ultimo Iudicii die adventante Sol et Luna horribilem in modum eclipsim patientur. Quare Sol et Luna induent saccos illos, nam indignus est mundus ut lugeant illum astra tam fulgida? Eclipses illae, denuntiabunt imminens ultimum mundo periculum, et ideo quasi hortabuntur exemplo suo peccatores, ut induto poenitentiae sacco periculum illud effugiant. Sed cur Sol et Luna potius hoc facient? Tam Luna quam Sol Deiparam signat, teste s[ancto] Bernardo *Serm[o] 3 in „Salve Regina”*, et ideo malum imminere nuntiabunt, ut innuant, hoc proprium esse Deiparae, nuntiare pericula affutura.

Canticum Canticorum] 4 [4] Inter illa quibus Domina mea benedicta comparatur est etiam fons: „Fons hortorum. Puteus aquarum viventium”. Cur fonti? Cum imminet terrae motus, fons admonet, nam tunc aqua eius turbulentior solet ebullire, tetrumque odorem exhalare. En ratio igitur cur fonti comparatur, denuntiat haec benigna Mater impendunt pericula.

[5] Horridior tempestas antequam adveniat nubes atra exoritur. Quam ob causam atra nubes ipsam antecedit? Nubes Deiparam significat secundum Richard[um] I[ber] 7 prius illa exurget, prius te ad

Uzasadnienie

Dopóki gołębica mieszka nad wodami jest bezpieczna od jastrzębia, ponieważ woda cień leżącego jej ukaże i ostrzeże, iż umknie na skały, uchodząc zagrożenia. Nadaje się na symbol Bogarodzicy, gdyż Ona sama ostrzega swoje sługi i dzięki Jej interwencji unikają niebezpieczeństwa.

Wywód

[1] Świat jest pełen niebezpieczeństw i często unosi się nad nim drapieżny jastrząb piekielnego wroga. Pragniesz ich uniknąć? Przedstawiam Wodę życia, Bogarodzicę Dziewicę, co sama ujawnia wszelkie niebezpieczeństwa. Słuchaj.

[2] Kiedy Rebeka ujawniła knowania Ezawa przeciwko Jakubowi, to je i odsłoniła, i przed nimi przestrzegła, że uszedł do Mezopotamii. Dlaczego nie ojciec, ale zdumiona matka wykryła to niebezpieczeństwo? Bo przecież ojciec z pewnością był roztropniejszy, łatwiej więc mógł poznać zagrożenie i tak przestrzec syna, aby go uniknął. Wyjawiała je Rebeka, stając się obrazem Bogarodzicy Dziewicy według świętego Bernarda (*Kazanie o Pannie Świętej*), do której właśnie to należy: ostrzegać swoich przed czyniącymi niebezpieczeństwami.

[3] Kiedy zbliżać się będzie dzień Sądu Ostatecznego, Słońce i Księżyc doświadczą straszliwego zaćmienia. Dlaczego Słońce i Księżyc przywdzieją owe wory, skoro świat jest niegodny, aby płakać miały nad nim gwiazdy tak promieniste? Zaćmienia owe zapowiadają groźące światu ostateczne niebezpieczeństwo, i stąd tak jakby zachęcają swoim przykładem grzeszników, ażeby wdziawszy wory pokutne zagrożenia tego uniknęli. Ale dlaczego akurat Słońce i Księżyc to czynią? Zarówno Księżyc, jak i Słońce oznaczają Bogarodzicę, jak wskazuje święty Bernard (*Kazanie 3 na „Witaj Królowo”*), stąd będą przestrzegać przed groźącym niebezpieczeństwem, a ostrzeżenie o nadchodzących zagrożeniach jest właściwe Matce Bożej.

[4] Wśród porównań używanych do opisywania mojej błogosławionej Pani jest też źródło: „Zdrój ogrodów, studnia wód żywych”. Dlaczego źródło? Kiedy zbliża się trzęsienie ziemi, źródło ostrzega, ponieważ wody jego mają zwyczaj wtedy gwałtownie się burzyć i wydawać nieprzyjemny

evadendum hortabitur, quam tempestas nociva adveniat. Monebitque ut non solum te, verum et si quae foris sunt bona tua recolligas et abscondas.

[6] Tritum illud est: Lunae nomine appellari Deiparam. Cur? Explicat hanc quaestionem ille versiculus: „Pallida Luna pluit, rubicunda flat, alba serenat”. Nam ex illo colligo, tempestates denuntiare crastinas, ac proinde iure Deipara illi comparatur, nam et illa imminens denuntiat periculum. Sed indago ulterius cur Luna pallet dum pluvia, rubet venti dum impendent? Non solum Luna in communi denuntiat mala affutura, sed qualia sint etiam commonstrat. Non quia pluviosum tempus est lugubre, veste lugubri nempe pallida hoc praesignat. Venti quia solent esse furiosi, furiosam induta vestem nempe flammeam, sive rubeam hoc innuit. Quam quadrat ergo Luna Deiparae, quae etiam clare et distincte detegit impediens periculum.

[7] Narrat Iulius Frontinus *Stratagematum* I[iber] 1, cap[itulum] 2 de Aemilio Paulo co[n]s[ule] quod cum advertisset, avium multitudinem citatiore cursu e sylva evolasse statim coniecerit inibi latitare insidias. Et sane coniecerat egregie, nam decem millia Boiorum sese occultarant, quos ille per aliud latus legionibus immissis circumfudit. Detexerant huic aviunculae illae latens insidiarum periculum, sed mihi crede, o homo, cole tantummodo Virginem Deiparam, videbis quomodo non unicum, nec semel, sed cuncta et semper fideliter detegit insidiantia tibi pericula.

[8] Dum homo periculum impediens adverterit languet prae timore. Ergo indiget erigente, erigit Virgo Deipara. Sequatur ergo stella alia cui nomen damus Vitale Irriguum.

zapach. Słusznie więc porównywana jest do źródła, albowiem ta łaskawa Matka zapowiada zbliżające się niebezpieczeństwa.

[5] Zanim nadejdzie straszliwsza burza, pojawia się ciemny obłok. Z jakiego powodu poprzedza ją ciemny obłok? Według Ryszarda (księga 7) obłok oznacza Bogarodzicę, wcześniej się zjawiającą i wcześniej zachęcającą do uniknięcia niebezpieczeństwa nim nadejdzie szkodliwa burza. Przestrzeże nie tylko ciebie, ale i tych, którzy są poza domem, żebyś dobra twoje zebrał i zabezpieczył.

[6] Bardzo zręcznym jest określanie Bogarodzicy mianem Księżycy. Czemu? Wyjaśnia to następujący wierszyk: „Błady Księżyc przynosi deszcz, czerwony wiatr, a biały uspokojenie”. Z tego wnoszę, że zapowiada jutrzejsze burze, i stąd słusznie porównuje się do niego Matkę Bożą, ponieważ i Ona ostrzega przed nadchodzącym niebezpieczeństwem. Zastanówmy się na koniec, dlaczego na deszcz Księżyc błednie, a na wiatr czerwienieje? Księżyc nie tylko ogólnie zapowiada mające się wydarzyć klęski, ale też wskazuje, jakiego rodzaju mogą być. Nie dlatego, że deszczowa pogoda jest przygnębiająca – zapowiada ją żałobnym przybraniem. Ponieważ wiatry bywają wściekłe, przywdziewa wściekłą, płonąca albo czerwoną szatę. Jakże więc Księżyc podobny jest do Bogarodzicy, która też jasno i wyraźnie ujawnia zbliżające się niebezpieczeństwo.

[7] Juliusz Frontynus w *Podstępach wojennych* (księga 1, rozdział 2) pisze o konsulu Emiliuszu Paulusie, że kiedy nadciągnął, zauważył ogromne stado ptactwa szybko wylatujące z lasu i od razu poznał, iż zastawiono tam zasadzkę. Był to najślusniejszy domysł, bowiem ukryło się tam dziesięć tysięcy Bojów, których on otoczył, posławszy legiony na inną flankę. Ptaszka owe ujawniły niebezpieczeństwo zasadzki, ale wierz mi człowiecze, czcij wyłącznie Bogarodzicę Dziewicę, a zobaczysz, że nie raz, nie dwa, lecz za każdym razem i zawsze przestrzeże cię przed czyhającymi zagrożeniami.

[8] Człowiek zdający sobie sprawę z nadchodzącego niebezpieczeństwa jest sparaliżowany strachem. Wtedy trzeba podnieść go na duchu i czyni to Bogarodzica Dziewica. Oto następuje kolejna Gwiazda, którą nazywamy Strumieniem Życiodajnym.

[Stella III]

VITALE IRRIGUUM

Maria languentes erigens



Eriget irriguum

[Gwiazda III]

STRUMIEŃ ŻYCIODAJNY

Maryja podnosząca osłabłych



Strumień pobudza

Argumentum

Grassante siccitate infirmantur, arescunt et quasi mori flores incipiunt. Unde et ad terram inclinantur, verum cum pluvia advenerit erriguntur et vigorem pristinum recuperant. Quadrat Deiparae, vivificat enim etiam morti propinquantes.

Discursus

[1] Non ego hominem flori comparo, comparavit Dominus per Iob dicens: „Qui quasi flos egreditur et conteritur” etc. Pulcher est flos iste fateor, sed caducus, deest irriguum et languet, mortique appropinquat. Sed macte animo, providit Dominus Irriguum, quod languentes erigit, sanat debiles, redditque sospitati. Quod? Pluviam super omnia benedictam, Virginem Deiparam. Non aberro, quod Pluviam appello, erigit enim languentes hos flosculos. Quomodo?

Apocal[ypsis] 11 et 12 [2] *Apocal[ypsis]* 11 narratur: „facta fuisse fulgura, voces, terrae motus et grando magna”, et ecce immediate statim subditur cap[itulum] 12: „Signum magnum apparuit in coelo: mulier amicta sole”. Quare, obsecro, apparuit mulier tunc, non antea vel postmodum? Mulier illa, teste s[ancto] August[ino] in *Psalmum* 142, Deiparam adumbrat. Iam ergo colligite mysterium, cur mulier illa tunc apparuerit. Dum fulgura, voces, terrae motus grassantur, languent homines prae timore. Sed adest tunc mulier illa typus Deiparae, ut doceat nos Altissimus, quia Virgo Deipara statim solet consurgere, ut homines erigat a languore.

Ionae 1 [3] Fugiebat Ionas in Tarsis a facie Domini, sed ille, quem effugere non est possibile, disposuit, ut in mare a nautis mitteretur. Cur in mare? Languabat vehementer tunc anima Ionae (quomodo enim non langueret fugitando ab illo qui vegetat universa), et ideo ut recuperet sanitatem in mare proicitur. Ergo mare poterit languorem eius depellere? Ita sane. Mare Mariam significat, teste s[ancto] Bonaventura in *Speculo Virginis*. Cum Dominus vult alicuius languorem erigere, mittit illum ad Mariam patrocinio ipsius illum recommendans.

4 Reg[um] 5 [4] Ad Eliseum prophetam veniens Naaman sanitatem petebat. Annuit propheta, sed ut illum consequatur mandat in Iordanem

Uzasadnienie

Podczas panującej suszy kwiaty zaczynają chorować, więdnąć, niemal umierać. Stąd i ku ziemi się schylają, ale gdy przychodzi deszcz powstają i odzyskują dawne siły. Właściwe jest to Bogarodzicy, ożywiającej nawet bliskich śmierci.

Wywód

[1] Nie ja człowieka porównuję z kwiatem, uczynił to Pan, mówiąc przez Hioba: „Wychodzi jako kwiat i bywa zdeptany” itd. Przyznaję, że jest to śliczny kwiat, lecz nietrwały, bez wody słabnie i zamiera. Ale nie upadaj na duchu, Pan zatroszczył się o Potok, który osłabłych wzmacnia, chorych uzdrowia, przywraca wigor. Cóż nim jest? Deszcz błogosławiony ponad wszystkie, Bogarodzica Dziewica. I nie mylę się, zowiąc ją Deszczem, ponieważ podnosi te zwiędnięte kwiatuszki. W jaki sposób?

[2] Apokalipsa 11 podaje: „I nastały błyskawice i głosy, i trzęsienia ziemi, i grad wielki”, a oto zaraz pojawia się rozdział 12: „I ukazał się znak wielki na niebie: niewiasta obleczona w słońce”. Dlaczego niewiasta ta pojawia się akurat w tym miejscu, nie wcześniej ani później? Według świętego Augustyna, (komentarz do *Psalmu* 142) niewiasta ta symbolizuje Bogarodnicę. Podczas błyskawic, grzmotów, trzęsień ziemi ludzie umierają ze strachu. Ale wtedy pomocą jest owa niewiasta, figura Matki Bożej, jak poucza nas Najwyższy, gdyż Bogarodzica Dziewica ma zwyczaj natychmiast przybywać, aby ludzi podnieść z niemocy.

[3] Uciekał Jonasz przed obliczem Pańskim do Tarsu, lecz Ten, przed którym ująć się nie da, sprawił, że został przez żeglarzy wrzucony do morza. Dlaczego do morza? Jonasz znacznie wówczas osłabł na duchu (bo jak mógł nie osłabnąć, uciekając przed tym, który wszystko ożywia?), i dlatego, aby odzyskał zdrowie, został wrzucony do morza. Czy zatem morze jest w stanie pozbawić go słabości? Bez wątpienia. Morze oznacza Maryję, jak świadczy święty Bonaventura w *Zwierciadle [Błogosławionej] Panny*. Kiedy Pan chce usunąć czyjąś niemoc, posyła go do Maryi, polecając go Jej opiece.

[4] Naaman przybywając do proroka Elizeusza prosił o uzdrowienie. Prorok zgadza się, lecz żeby tamtem je otrzymał, każe mu zstąpić do

descendere. Ad quid relegat ipsum ad Iordanem, nam poterat modo alio sanitatem illi tribuere. Iordanis Deiparam significat iuxta s[anctus] Hieron[ymus] Hierony[mum], *Epist[ula] ad Fabiolam*, Naaman languentes. Ad Deiparam relegantur languentes, ipsi enim commissum est, ut eos reddat sospitati.

[5] Emiserat ancillas Sapientia, ut insipientes ad bibendum vinum attraherent. Certe videtur Sapientia delirare, nam insipiens absque vini haustu multa patrat indecora, quanto plura patrabit vino plenus. Imo in arae sapientiae insipie[n]s vinum sumet, in qua domus pacis est, nam utique domus est pacificae? Paru[m] infatuata videris, o Sapie[n]tia! Absit, absit, imo vocet insipientes, attrahat ad arcem, languent enim stultitia languore[m] inducente, et ideo vinum illis medicum exhibeat, quod languorem sanet, vigorem restituat. Per illam namque sapientiam Deipara designatur teste Ecclesia in *Officiis B[eatae] V[irginis]*, quae continuo quaerit languentes, ut illos liberet a languore.

[6] Omitto, quod floribus medicinalibus comparetur. Omitto, quod iuerit ad Ioannem videns ipsum languentem durum oryginale ob peccatum. Ex quibus colligere poteris illam verum esse languentium florum irriguum.

[7] Boetius Severinus Papiiae inclusus carceri ac semianimis gustato vino Ticine[n]si generosissimo ad se rediens exclamavit: „O, foelicia huius urbis vina, quae civibus vestris laetitiam, exulibus etiam vitam restituitis” – moxque ad scribendum pulchru[m] illum de consolatione librum se convertit. Hoc narrat Bernardus Saccus l[ibro] 5 *Ticinens[is] Hist[oriae]*. Efficacius servis tuis praebes tu vinum o Virgo superbenedicta. O, vere efficacius, nam ubi illud languenti porrexeris, subito languor evanescit et cor insolito vigore consecuto laetum et vegetum ad omnia se esse experitur. Non cessa, o Virgo Deipara, nos salubri hoc vino reficere, nam vita praesens, vita haec misera, languor vere est continuus.

[8] Homo non solum indiget Deiparae succursu, dum languet, indiget quoque, dum omnia prospera experitur. Nam et ipsa conatur hostis invidus surripere. Succurrit Deipara. Sit ergo Stella 4. Nomen eius quare Catena, fit ex facie symboli deprehendes.

Jordanu. Dlaczego wysła go do Jordanu, skoro mógł w inny sposób przywrócić mu zdrowie? Jordan według *Listu do Fabioli* świętego Hieronima symbolizuje Bogarodzicę, Naaman osłabłych. Osłabłych posyła się do Bogarodzicy, Jej bowiem powierzone zostało zadanie przywracania ich sił.

[5] Mądrość posłała służebnice, aby zachęciły niemądrych do picia wina. Bez wątpienia zdaje się, że Mądrość zwariowała, bo wszak niemądry i bez łyku wina popełnia wiele niestosownych rzeczy, a ile więcej jeszcze opity winem? Czy zatem głupiec będzie pił wino w cytadeli mądrości, będącej domem pokoju, a z pewnością domem spokoju? Mądrości, wydajesz się być z mała niedorzeczną. Uchowaj, uchowaj Boże! Wręcz przeciwnie: wzywa głupców, chce przywieść do zamku, bowiem upadają oni przez przynoszącą upadek głupotę, i dlatego wino jest dla nich lecznicze, gdyż leczy słabość, przywraca siłę. Przez ową Mądrość symbolizowana jest Bogarodzica, jak zaświadcza Kościół w *Godzinkach o Świętej Dziewicy*, która bezustannie szuka osłabłych, aby ich uwolnić ze słabości.

[6] Nie wspomnę, że porównywana jest do ziół leczniczych. Pominę, że poszła do Jana, widząc go ciężko cierpiącego z powodu grzechu pierworodnego. Z tego mógłbyś wywnioskować, że jest Ona prawdziwym Nawodnieniem dla więdnących kwiatów.

[7] Boecjusz Sewerynus wtrącony do więzienia papijskiego, już upadły na duchu, skosztowawszy najwyborniejszego wina z Pawii, odzyskując siły wykrzyknął: „O szczęśliwe wina tego miasta, które obywatelom waszym przywracacie radość, a wygnańcom życie!” – i od razu wziął się za pisanie owego pięknego dzieła o pocieszeniu. Tak podaje Bernadus Saccus w piątej księdze *Historii Ticinum*. O, Panno nad wszystko błogosławiona, Ty sługom swoim wina dostarczasz skuteczniej. Zaprawdę skuteczniej, bo gdy podajesz go bolejącemu, natychmiast ustępuje słabość, a serce napełnione osobliwą siłą do wszystkiego staje się radosne i chętne do wszystkiego. Nie przestawaj, o Bogarodzico Dziewico, umacniać nas owym uzdrawiającym winem, bo żywot nasz obecny, żywot ten marny, jest ciągłym zmaganiem ze słabością.

[8] Człowiek potrzebuje wspomżenia Bogarodzicy nie tylko w słabości, ale i wtedy, gdy doznaje wszelkiej pomyślności. Bo i wtedy zawistny wróg usiłuje mu to odebrać. Wspomaga Bogarodzica. Niechaj nastanie Gwiazda IV. Dlaczego zwie się Łańcuch, dowiesz się z przedstawienia symbolu.

Stella IV

CATENA AUREA

Maria prosperitatem custodiens



Ut adsint adsum

Gwiazda IV

ZŁOTY ŁAŃCUCH

Maryja stojąca na straży dobrobytu



Jestem, aby strzec

Argumentum

Arbores fructibus abundantes custodibus muniuntur, nam si aderit custos, aderunt et fructus, si aberit custos aberunt et fructus; nam irruent multi in pomarium et arbores fructibus spoliabunt. Quadrat Deiparae, haec enim custos adsit ut integra maneat prosperitas.

Discursus

[1] Mundus iste appellatur desertum, agat mihi gratias, pomarium ego ipsum nuncupabo. Nec abs re, nam homines arbores sunt, quocirca mundus in quo degunt, pomarium est dicendus. Fateor in isto pomario aliquando vacuas arbores inveniri, aliquando abundantes. Vacuar sunt calamitate irruente bonisque spoliante; abundantes cum iterum grata affulserit prosperitas. Sed heu! Vix comparuerit prosperitas, invigilat periculum. Vis abesse periculum? Adsit Deipara Virgo, illa si aderit et sple[n]dor tuo pomario. Et videas me non temere hic effutire.

Ioan[nis] 2

[2] Venerat ad nuptias cum Filio Deipara. Cur venit; nam quid faciet in nuptiis Virgo amans silentii, contemptrix vanitatum? Nuptiae prosperitatem significant et ideo adest Virgo ut prosperitatem custodiat incolumem. Et videte, non legimus in nuptiis illis vel rixas, vel vulnera, imo nec aliquid inhonestum contigisse et tamen vix aliqua nuptiae celebrantur absque istis: cur ergo nil talium contigit? aderat Virgo Deipara et ideo integra manet prosperitas, nec turbatur per talia. Si Virgo abfuisset, abfuisset et bonum hoc a nuptiis. Imo ne etiam per defectum vini turbaretur illa nuptiarum prosperitas, adegit filium, ut miraculose vinum provideret. En quam bona Custos prosperorum Deipara.

Gen[esis] 2

[3] Fecerat Deus in Paradiso fluvium ascendentem ad irrigandam terram paradisi. Ad quid, obsecro, nam utique praevidebat hominem non mansurum diutius in paradiso et consequenter ad quid producitur terrae irriguum, si in ea colonus homo non manebit. Nec unicum per momentum sine fluvio paradisu stare potest. Fluvius etenim Deiparae imago est, Richardo asserente, paradisu prosperitatem significat et ideo creandus erat cum fluvio paradisu, non sine Mariae custodia, neque ad momentum prosperitas perdurabit.

Richard[us]

Uzasadnienie

Drzewa rodzące obfity owoc ochraniają stróża, bo jeśli jest stróż, będą i owoce, a jeśli nie ma stróża, nie będzie też owoców. Wielu bowiem do sadu się wdrze i ograbi z owoców drzewa. Odpowiada to Bogarodzicy, albowiem Ona jest Stróżem po to, żeby dobrobyt nie został naruszony.

Wywód

[1] Świat ten określany jest pustynią, ale niech mi będzie wolno nazwać go sadem. Nie jest to pozbawione sensu, bowiem ludzie to drzewa, dlatego świat, w którym rosną, trzeba uznać za sad. Przyznaję, że w tym sadzie raz można znaleźć drzewa płonne, raz dające obfity plon. Płonne są niszczone burzami i odzierane z owoców, plonujące zaś to te, które ponownie nawiedził łaskawy urodzaj. Lecz niestety! Ledwie dopisze urodzaj, pojawia się niebezpieczeństwo. Chcesz go uniknąć? Niech wspomóż Bogarodzica Dziewica – jeśli Ona będzie czuwać, twój sad okaże się wspaniałym. I zobaczysz, że na próżno o tym nie mówię.

Ioan[nis] 2

[2] Matka Boża udała się wraz z Synem na wesele. Dlaczego tam poszła? Cóż miałyby robić na weselu Panna, wielbicielka ciszy gardząca przyziemnościami? Wesele jest symbolem dobrobytu, i dlatego obecna jest tam Dziewica, aby stać na straży jego nienaruszalności. I zobaczcie, nie czytamy, że na tym weselu były awantury i rany, co więcej, nie zakłóciło go nic nieprzyzwoitego, a przecież ledwo które wesela bez nich się obchodzą. Czemu zatem nic takiego się nie wydarzyło? Bo była obecna Bogarodzica Dziewica, i dlatego nic nie naruszyło pomyślności, żadna z powyższych rzeczy. Gdyby nie było tam Panny, nie byłoby też dobra na weselu. A żeby weselnej pomyślności nie zakłócił brak wina, zachęciła Syna, aby dostarczył go w cudowny sposób. Jak dobrą Strażniczką pomyślności jest Boża Rodzicielka.

Gen[esis] 2

[3] Bóg stworzył w Raju wypływającą rzekę dla nawodnienia rajskiej ziemi. Po co, doprawdy, bo z pewnością wiedział, że człowiek długo nie pozostanie w ogrodzie, a w rezultacie po co ziemi nawodnienie, skoro nie będzie w niej przebywał ludzki osadnik? Raj nie może pozostać bez rzeki ani przez moment. Rzeka bowiem jest obrazem Bogarodzicy, jak wspomina Ryszard, raj oznacza pomyślność, i dlatego musiał być stworzony wraz z rzeką, bo bez ochrony Maryi pomyślność nie trwałaby ani chwili.

Richard[us]

Gen[esis] 8 [4] Columba emissa a Noemo ramum olivae apportavit. Cur co-
Beda lumba non aliud animal? Columba Deipara[m] significat iuxta Bedam
super 8 Genes[im]. Ramus vero prosperitatem finito diluvio reverten-
tem. Ergo a typo Deipare deportatur, ut Dominus insinuet, quomodo
prosperitas manibus Deiparae sit commitenda, alias dilabetur.

[5] Non tempore David regis sed tempore Salomonis templum
illud magnificum est extractum. Cur tempore Salomonis? Aurea tunc
affutura erat prosperitas et ideo et templum extruendum. Templum
S[anctus] enim illud Deiparam signabat attestante d[ivo] Bonav[entura] in Lau-
Bonav[entura] [datione] Virg[inis] sine qua nullo pacto potest subsistere prosperitas.

[6] Antequam Sol oriatur comparet aurora. Cur? Dies prosperi-
S[anctus] tas est, Aurora Deipara secundum s[ancto] Bernad[o], Serm[o] 33 in
Bern[ardus] Cant[ico Canticorum]. Antequam ergo dies veniat praemittitur aurora,
ut videas hanc auroram custodiae diei deputandam. Et ideo cum grata
adventabit prosperitas implora Deiparam ut ad eius exurgat custodiam.

[7] Romani Apollinem catena alligabant Herculi, forte ideo, ne
permitteret ipsum Hercules abscedere provinciarum suspiriis evoca-
tum. Vana erat haec et futilis Romanorum industria, sed non vanum
quod porrigam tibi consilium si appetis o homo ne a te prosperitas
diffugiat. Roga etenim Deiparam ut curam eius suscipiat, si suscipiet
alligabit ipsam adeo tenaciter, ut nulla vi frementis inimic, nullo actu
possit a te dimoveri.

[8] Ut hostis prosperitatem homini sufficiat exsuscitat in illo pas-
siones, adest Deipara et frementium compescit feritatem belluaru[m].
Sit ergo Stella V. Nomen eius quare Lampas terrificans, symbolum ex-
plicabit.



[4] Gołębica wypuszczona przez Noego przyniosła gałązkę oliwną. Gen[esis] 8
Czemu gołębica, a nie inne zwierzę? Gołębica oznacza Bożą Rodzicielkę
według komentarza Bedy do ósmego rozdziału *Księgi Rodzaju*, a gałąz-
Beda ka pomyślność wracającą po zakończeniu potopu. Dlatego odnosi się do
obrazu Bogarodzicy, Bóg objawił w ten sposób, że pomyślność powinna
być oddana w ręce Matki Bożej, bo inaczej przepadnie.

[5] Nie za króla Dawida, ale w czasach Salomona została wzniesiona
ta wspaniała świątynia. Dlaczego za Salomona? Nadejść miała wtedy złota
pomyślność, a więc i czas na budowę świątyni. Świątynia tamta oznacza-
ła bowiem Bożą Rodzicielkę według świętego Bonawentury w *Pochwale* S[anctus]
Panny [Świętej], bez której dobrobyt w żaden sposób nie może przetrwać. Bonav[entura]

[6] Zanim wszędzie Słońce, pojawia się jutrzienka. Dlaczego? Dzień
to pomyślność, a Jutrzienka – Bogarodzica według świętego Bernarda S[anctus]
w *Kazaniu 33 o „Pieśni nad Pieśniami”*, i dlatego zanim nadejdzie dzień, Bern[ardus]
poprzedza go jutrzienka, abyś pojął, że ta jutrzienka ma być strażniczką
dnia. I dlatego, gdy nadejdzie miła pomyślność, proś Matkę Bożą, aby
stanęła na jej straży.

[7] Rzymianie przywiązali łańcuchem Apollina do Herkulesa, za-
pewne po to, aby Herkules nie pozwolił mu odejść, kiedy przywoływały
go westchnienia mieszkańców prowincji. Rzymski pomysł był próżny
i daremny, lecz próżną nie będzie rada, którą daję tobie, jeśli chcesz, o czło-
wiecze, by pomyślność ciebie nie opuściła. Uprasza Matkę Bożą, aby się
o nią zatroszczyła, a gdy się zgodzi, zwiąże ją tak mocno, że nie odsunie jej
od ciebie żadna siła nieprzyjacielskiego gniewu czy działania.

[8] Widok nieprzyjaciela niszczącego owoce pomyślności wzbudza
w człowieku namiętności, ale Bogarodzica ucisza ryczącą dzikość tych be-
stii. Niech pojawi się Gwiazda V. Symbol objaśni, czemu jej nazwa brzmi
Lampa odstraszaająca.



Stella V

LAMPAS TERRIFICANS

Maria passiones compescens



Hac via silebunt

Gwiazda V

LAMPA ODSTRASZAJĄCA

Maryja tłumiąca namiętności



Ten sposób je uciszy

Argumentum

Ranas coaxantes qui vult compescere lampadem accensam appendat, visa illa conticescent. Quadrat symbolum Deiparae, ipsa invocata tumultuantes compescit passiones.

Discursus

[1] Passiones hominum ad amusim ranae sunt, et ranae nimium importunae. Nam hominem conturbant inconcinno sono suo et orantem et studiis incumbentem. Vis has compescere molestas nimium bestiolas? Lampadem assume, lampadem lucentem et ardentem, Virginem Deiparam, ubi illa affulserit conticescent hae ranulae importunae. Ausculta en aperio.

Deuter[onomium] 34 [2] Evocatum Moysen in montem beat Dominus Terrae Promissionis intuitu, sed ingressu privat. Mirum quasi irritat et irridet illum Deus monstrans terram pulchram et gustare eius dulcedine[m] intrando non permittens, et tamen Moyses non indignatur. Nota quod de monte terra illa ostenditur, et ideo discolae passiones obmutescunt, compescuit enim illas mons, per quem Virgo Deipara signatur secundum s[anctum] Bernard[um], *Ser[mo] 3 in „Salve Regina”*, ut innuatur quod ubi illa adest silent passiones.

Daniel[is] 6 [3] Daniel in captivitate quando erat, cibos regios abnuit manducare. Quomodo in illo non exurgit ferox gula visis tam sapidis obsoniis, quomodo non stimulat ad sumendum, poterat enim iustam quasi pretendere rationem captivis dicitans licitos cibos quoslibet. Habemus quod Daniel orabat versus urbem Hierosolymitanam, illius ergo urbis, distantis licet, intuitus gulae passionem compescebat. Nam Hierusalem umbra fuit Deiparae, teste Ruperto 7 *De div[inis] offi[ciis]* 25. Deipara, domitrix passionum rebellium.

Iudic[um] 22 [4] Miserant filii Israel (*Iudic[um]* 22) ad Rubenitas legationem duriorum ob altare constructum in terra sua arguentes, et ecce mitissime respondent Rubenitae. Quid est hoc? Quomodo non excandescunt, sed velut perterriti responde[n]t humiliter, erant namque viri fortissimi, unde absq[ue] ipsis Iosue detrectabat pergere ad Terram Promissionis capiendam. Erexerant altare, figuram Deiparae. Nam altare Deiparam

Uzasadnienie

Kto chce uciszyć rechoczące żaby, niech zawiesza zapaloną lampę – widząc ją zamilkną. Symbol to odpowiedni dla Bogarodzicy, bo przywołana uśmierza kotłujące się namiętności.

Wywód

[1] Ludzkie namiętności są dokładnie jak żaby, i to żaby ponad miarę dokuczliwe. Przeszkadzają bowiem człowiekowi pochłoniętemu w modlitwie czy rozważaniach swoim pozbawionym melodii rechotaniem. Chcesz uśmierzyć te nad wyraz przykre stworzonka? Użyj Lampy, Lampy jaśniejącej i płonącej, Bogarodzicy Dziewicy, bo gdzie Ona rozbłyśnie, zamilkną te żabki uciążliwe. Wyteż słuch, oto tłumaczę.

[2] Wezwawszy Mojżesza na górę Pan pobłogosławił go widokiem Ziemi Obiecanej, ale wejścia do niej mu zabronił. Zdziwiająco, jak wzburzył i rozsierdził Bóg Mojżesza, pokazując mu ziemię cudną i nie pozwalając mu wkroczenia do niej i skosztowania jej słodyczy, a jednak Mojżesz się nie oburza. Zauważ, że owa kraina została ukazana z góry, i dlatego te dogryzające namiętności przycichły. Uśmierzyła je ta góra, przez którą symbolizowana jest Bogarodzica według świętego Bernarda (*Kazanie 3 na „Witaj Królowo”*), aby uzmysłwić, że tam, gdzie Ona jest obecna, namiętności się uspokajają.

[3] Kiedy Daniel przebywał w niewoli, odmówił spożywania królewskich posiłków. Jak to możliwe, że na widok tak smakowitych dań nie porwało go dzikie łakomstwo? W jaki sposób nie popchnęło go ono do jedzenia? Zdołał przecież słuszną swą radą przekonać brańców [żydowskich] do pozostania przy posiłkach zgodnych z prawem [Bożym]. Wiemy, że Daniel modlił się zwrócony ku Jerozolimie, sam więc widok tego miasta, choć oddalonego, powstrzymywał żądzę łakomstwa. Wszak Jerozolima była obrazem Bogarodzicy, jak poświadcza Rupert w rozdziale 25 księgi 7 *O obrzędach Bożych*. Bogarodzica to Pogromczyni zbuntowanych namiętności.

[4] Synowie Izraela wysłali do Rubenitów surowe poselstwo, oskarżając o wybudowanie ołtarza na ich ziemiach (*Księga Sędziów* 22), a oto Rubenicy odpowiadają najbardziej łagodnie. O co tu chodzi? Dlaczego

S[anctus] adumbrat iuxta s[anctum] Ambros[ium], l[iber] 2 *De virgin[itate]*, et
Ambros[ius] ideo compescit umbra illa lubricas passiones.

Genes[is] 32 [5] Revertenti in patriam Iacob nuntiarunt servi Esau occurrere
cum quadringentis viris. Timet Iacob. Si timet quare non congregat
servos suos, aciem non instruit ad Esau resistendum. Imo, vehementius
admiror, quomodo non excandescit contra Esau, nam in tali passu quis
furorem non conciperet contra hostem iniustius adventantem. Viderat
S[anctus] antea scalam Iacob in itinere figuram Deiparae teste Bernar[do], *Ser-*
Bernard[us] *m[o] in Nativitate Beatae Mariae*, et ideo memoria illius compescit
passiones, efficitque ut consulens bono fratris sui humili et se potius
coram illo quam fremebundus educat et ordinet exercitum. Quam si-
lent ergo passiones in conspectu Deiparae!

Ionae 1 [6] Fugiebat a facie Domini propheta Ionas, sed non effugit illum,
cuius terra est et plenitudo eius, nam orta subito tempestate in mare
eiicitur. Expendite. Antea detrectabat Domino obedire praedicatio-
nem in Ninive demandanti, nunc autem subiicit se Domino duriora
exigenti, dicit enim humiliter: „Tollite me et mittite in mare”. Non
exurgunt in illo passiones quae antea exurgebant, quia mare, umbra

S[anctus] est Deiparae teste s[ancto] Bonav[entura] in *Spec[ulo] Virg[inis]*, com-
Bonav[entura] pescit ranas eius. Quam ergo pacata mens est ubi tu ades, o Mare gra-
tiarum, Deipara!

[7] In arca tenebantur inclusa animalia iracunda, imo quae im-
placabiles inter se retinent inimicitias. Cur tamen non rixantur? Arca,
S[anctus] umbra Deiparae, iuxta s[anctum] Bernard[um] in *Serm[one] de B[e-*
Bernard[us] *atissimae] M[ariae]*, compescibat illorum passiones. Igitur si vis esse
pacatus, cole Deiparam.

[8] In Elymaea regione Adonidis, teste Aeliano l[iber] 12 cap[itu-
lum] 23, templum est, in quo feri leones mansuetudinem praeseferunt,
unde et homines subintrantes velut salutatos adulando excipiu[n]t.
Quo pacto ma[n]suefacti fuerint hi leones ignoro. Quidquid sit inve-
nio ego Templum Dei vivi, Virgine[m] Deiparam. O, homo, dum ve-
lut leones tuae passiones fremunt, dum te sua feritate conturbant, adi
Templum istud benedictum, commenda te Deiparae, ipsa feros hos
compescet leones et velut agnellos reddet mitissimos.

[9] Dum passiones conturbant hominem, tristitia opprimitur.
Deipara non solum passiones nititur compescere, verum etiam et 453

nie zapalają się gniewem, ale jakby w przerażeniu odpowiadają pokornie
(byli to przecież mężowie najwaleczniejsi, stąd bez nich Jozue ociągał się
z wyruszeniem na podbój Ziemi Obiecanej). Wzniesli ołtarz – wyobraże-
nie Bogarodzicy. Ołtarz bowiem według świętego Ambrożego (księga 2
S[anctus] *O dziewictwie*) obrazuje Bożą Rodzicielkę, i dlatego tamten znak ucisza
Ambros[ius] niebezpieczne namiętności.

[5] Kiedy Jakub wracał do ojczyzny, słudzy donieśli mu, że Ezaw wy-
Genes[is] 32 ruszył z czterystoma mężami. Jakub się lęka. Jeśli się lęka, to czemu nie
zwołuje swoich sług i nie ustawia ich w szyku bojowym dla odparcia Eza-
wa? W każdym razie wielce mnie zastanawia, jakim to sposobem nie po-
wstaje przeciwko Ezawowi, ponieważ w takim wypadku ktoś nie uniósłby
się gniewem przeciwko nadciągającemu wrogowi? Wcześniej w podróży
ujrzał Jakub drabinę – obraz Bogarodzicy, zgodnie z *Kazaniem na Nar-*
S[anctus] *dzenie Najświętszej Maryi* Bernarda, i dlatego pamięć o niej hamuje na-
Bernard[us] miętności, sprawiając, że w dobrej wierze, i raczej korząc się przez bratem,
aniżeli rycząc z gniewu, uczy i porządkuje swych ludzi. Oto jak w obliczu
Bogarodzicy milkną namiętności!

[6] Jonasz uciekał przed obliczem Pańskim, ale nie mógł ująć przed
Ionae 1 Tym, którego jest ziemia i to, co ją napełnia, ponieważ kiedy z nagła
wszczęła się burza, został wyrzucony do morza. Ocieńcie! Wcześniej uchylał
się od posłuszeństwa wobec Pana nakazującego mu prorokować w Ni-
niwie, a teraz oto poddaje się Panu wymagającemu trudniejszych rzeczy,
pokornie bowiem mówi: „Weźcie mnie i rzućcie w morze”. Namiętności
nie podnoszą się w nim tak, jak poprzednio, bo morze, które jest obrazem
Bogarodzicy, jak świadczy święty Bonawentura w *Zwierciadle [Błogosła-*
S[anctus] *wionej] Panny*, ucisza jego żaby. O jakże spokojnym jest umysł gdzie jesteś
Bonav[entura] Ty, o Morze łask, Bogarodzico!

[7] W arce zamknięto agresywne zwierzęta, a nawet takie, które utrzy-
mują między sobą nieprzejednaną wrogość. Czemu jednak nie walczą?
Arka, obraz Bogarodzicy według świętego Bernarda w *Kazaniu o Naj-*
S[anctus] *świętszej Maryi*, poskromiła ich namiętności. A zatem jeżeli chcesz zachować
Bernard[us] pokój ducha, czcuj Bogarodzącę.

[8] Jak świadczy Elian (księga 12, rozdział 23), w krainie Elam w Ado-
nidis, jest świątynia, w której dzikie lwy okazują łagodność, stąd i wstę-
pujących ludzi niejako witają, łaszcząc się. Nie wiem, jakim sposobem lwy
te zostały poskromione. Jakby nie było, ja odnajduję tam Świątynię Boga

instillare. Sit ergo Stella VI. Nomen eius Vinum conditum, nam tale exhilarat estque laetitiae vehiculum.

Żywego, Bogarodzącę Dziewicę. Człowiecze, kiedy twe namiętności ryczą jak lwy, kiedy męczą cię swą dzikością, wejdź do tej błogosławionej Świątyni, poleć się Matce Bożej, Ona jedna poskromi te dzikie lwy i sprawi, że będą najłagodniejsze, jak baranki.

[9] Kiedy namiętności targają człowiekiem, ogarnia smutek. Bogarodzica nie tylko stara się poskromić namiętności, ale też zasiać radość. Oto więc Gwiazda VI. Imię jej Wino zaprawione, ponieważ rozwesela i jest dostarczycielem radości.



[Stella VI]

VINUM CONDITUM
VEL LAETITIAE VEHICULUM

Maria exhilarans



Tuus visus noster en risus

[Gwiazda VI]

WINO ZAPRAWIONE
ALBO ŹRÓDŁO RADOŚCI

Maryja rozweselająca



Uśmiechem dla nas jest widok Twój

Argumentum

Multi flores, v[erbi] g[ratia] tulipani, occidente Sole folia solent complicare, innuentes Sole abeunte et suam abire laetitiam. Oriente vero explicare, innuentes ad eius exortum et suam exoriri laetitiam, nam laetitia a dilatando desumitur. Dum ergo flos constricta dilatat foliola, laetitiam protestatur. Quadrat Deiparae, haec enim ubi advenerit advehit laetitiam.

Discursus

Iudith 12 [1] Venerat ad Holofernem casta Iudith, et ecce Holofernes instruit convivium servis suis. Cur non ante, sed postquam venit Iudith? Convivium hilaritate[m] designat, Iudith Deiparam, iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in *Lau[de] B[eatae] V[irginis]*. Nequit adesse hilaritas hac absente, venit Deipara et subito exurgit hilaritas.

Ioan[nis] 2 [2] Haec eadem causa est cur etiam ad nuptias fuerit Virgo Deipara invitata, nam absente illa non potuisset comparere in nuptiis illis hilaritas.

Cant[icum] Canticorum] 8 [3] Sponsa in *Cantic<o> Canticorum* dicitur in hortis habitare, unde vox dilecti ad illam: „Quae habitas in hortis” etc. Cur in hortis, no[n] in palatio magnifico? Hortus symbolum est hilaritatis, hinc homines recreari cupientes ad hortos se conferunt. Ibi ergo sponsae,

Ecclesia per quam Deiparam possumus asserere designate[m], nec Ecclesia in officiis Deiparae hoc sentit, ibi, inquam, sponsae habitaculu[m] est designandum, ubi hortus, ubi grata fundata est hilaritas.

[4] Templum illud magnificum non in alia terra extruitur nisi in melliflua Terrae Promissionis mansione. Cur? Terra Promissionis erat amoenissima lacte et melle exuberans, et ideo in illa templum collocandum. Templum namque illud figura erat Deiprae, teste s[ancto] Bonav[entura] in *Lau[datio]ne B[eatissimae] V[irginis]*, quae ubi invenitur, invenitur amoenitas et hilaritas. Unde et Ioannes exultat in utero vocem Deiparae excipiens matrem salutantis. Cur ad vocem solummodo perceptam tripudiat? Non solum Deipara ipsa hilaritatem apportat, verum etiam et vox eius, imo quidquid eius est, nescio quam iucundam in spiritu parit laetitiam.

Uzasadnienie

Liczne kwiaty, na przykład tulipany, mają w zwyczaju związać płatki wraz z zachodem Słońca, wskazując, że kiedy Słońce zachodzi i one tracą swą radość. Lecz o wschodzie rozchylają się, zwiastując tym jego powrót i swoje wzrastające wesele, ponieważ szczęście płynie ze wzrastania. Kiedy zatem kwiat rozchyła zwinięte płateczki, okazuje radość. Odpowiada to Bogarodzicy, bowiem gdziekolwiek Ona się pojawia, sprowadza wesele.

Wywód

[1] Czysta Judyta przybyła do Holofernesa, i oto Holofernes wyprawia ucztę dla swych sług. Dlaczego nie wcześniej, ale po przybyciu Judyty? Uczta oznacza radość, Judyta zaś Bogarodzicę według świętego Bonawentury w *Pochwale Błogosławionej Panny*. Pod Jej nieobecność radość zaistnieć nie może – przychodzi zaś Bogarodzica i natychmiast pojawia się wesele.

[2] Z tej samej przyczyny zaproszono Bogarodzicę Dziewicę na wesele, ponieważ bez Niej na przyjęciu tym nie mogłaby pojawić się i radość.

[3] W *Pieśni nad Pieśniami* mówi się o Oblubienicy, że mieszka w ogrodach, i stąd słowa Oblubieńca do niej wypowiedziane: „Ty, która przebywasz na ogrodach” itd. Czemu w ogrodach, a nie we wspaniałym pałacu? Ogród jest symbolem radości, dlatego tam, do ogrodów, udają się ludzie szukający odetchnienia. Tam więc Oblubienicy (przez którą, jak możemy stwierdzić, ukazana została Boża Rodzicielka, a czego Kościół nie zawiera w *Godzinkach* ku Jej czci), tam – powiadam – Oblubienicy jest mieszkanie, gdzie ogród, gdzie ustanowiona została błoga radość.

[4] Ową wspaniałą świątynię wzniesiono nie gdzie indziej, ale na obszarze miodem płynącej Ziemi Obiecanej. Dlaczego? Ziemia Obiecana była najprzyjemniejszą, mlekiem i miodem płynącą, i dlatego musiała stanąć w niej świątynia. Tamto sanktuarium było obrazem Bogarodzicy, jak utrzymuje święty Bonawentura w *Pochwale Panny Świętej*, którą, gdy się odnajduje, znajduje się przyjemność i radość. Stąd i Jan skacze w łonie matki swojej słyszającej pozdrowienie Bożej Rodzicielki. Czemuż to tańczy z radości już na dźwięk samych słów? Nie tylko bowiem Bogarodzica niesie wesele, ale nawet sam Jej głos, a nadto wszystko, cokolwiek by Jej nie było, rodzi w duszy słodycz błogiej radości.

Num[eri] 13 [5] Missi ad explorandam Promissionis Terram detulerunt botrum vini. Cur non aliud attulerunt pignus eius sed botrum vini? Nam poterant detulisse vel aurum, vel pomum insolitum, vel aliud simile tam facilius ad portandum, quam ad animos accendendos. Botrus vini hilaritatis est indicium, vinum namque exhilarat, Terra Promissionis S[anctus] Deiparae iuxta s[anctum] Aug[ustinum] Ser[mo] 100 „de temp[ore]” August[inus] esse alicubi non ex alio facilius Terra Promissionis fluens lacte et melle, nempe Deipara, quam ex hilaritate ex botro vini dignoscitur. Hoc enim est, quod primo offert ad se tendentibus, botrus vini hilaritas.

Gen[esis] 8 [6] Veniens ad Noemum columba, ramum cum foliis virentibus apportavit. Quare cum foliis virentibus? Virentia folia hilaritatem significant, primum quod apportat Columba Deipara (per columbam namque designatur teste Rupert[us], super 4 Cantic[um] Canticorum] Rupertus est hilaritas. Ergo si vis hilaritate abundare, hilaritate proficua abundet in te cultus Deiparae.

[7] Selymus Turcarum imperator, teste Iovio in *Vita Selymi*, solebat edere seme[n] quoddam Turcis notu[m], quod rerum seriaram memoria[m] adimit, ac per aliquot horas gignit laetitiam. Tale Semen tu es, o Deipara Virgo! O vere magna hilaritate redundet est necesse, cuius cordi vel ipsa memoria tui insederit! Et non solum per aliquot horas durat pia illa et salutaris laetitia, verum cessat nunquam. Assevero enim hoc non esse possibile ut quoties tui homo recordetur, toties prae tripudio cor eius non saliat. Reple ergo nos semper, reple, o Domina salutari hoc genimine, ut mens nostra inter continuas mundi huius aerumnas recreata ad sufferendas illas cum hilaritate sit vegeta.

[8] Dum homo hilaritate perfunditur, non dormitat hostis eius, imo tunc praecipue aggredi ipsu[m] annititur. Debet ergo fortificari impensius. Facit hoc Deipara, et ideo Stella VII sequatur, cui nomen dabimus Alumen, propter quam rationem vide historiam in fine discursus repositam.

[5] Zwiadowcy wysłani do zbadania Ziemi Obiecanej przynieśli gałąź krzewu winnego. Czemu nie dostarczyli stamtąd innej szczególnie cennej rzeczy, lecz gałąź winogronową? Mogli przecież zabrać ze sobą złoto lub jakiś owoc niezwykły albo coś podobnego, zarówno do dźwignia wygodniejszego, jak i podnoszącego na duchu. Gałąź krzewu winnego jest oznaką radości, gdyż wino rozwesela, Ziemia Obiecana, mlekiem i miodem płynąca – Bogarodzicy według *Kazania 100 na niedziele i święta świętego Augustyna*. O tym, że to Boża Rodzicielka poznaje się łatwiej nie z czego innego, jak z radości, którą daje owoc winogrona. To właśnie jako pierwsze ofiarowuje tym, którzy do Niej się uciekają: owoc krzewu winnego – radość. S[anctus] August[inus]

[6] Wracająca do Noego gołębicą przyniosła gałązkę z zielonymi liśćmi. Dlaczego z zielonymi liśćmi? Zielone liście oznaczają radość. Pierwszym zaś, co przynosi Gołębicą – Bogarodzica (bo istotnie symbolizowana jest przez gołębicę u Ruperta w komentarzu do 4 rozdziału *Pieśni nad Pieśniami*), jest radość. A więc jeśli chcesz być, napełniony radością, niech wypełnia cię nabożeństwo ku Bożej Rodzicielce. Gen[esis] 8 Rupertus

[7] Jak zaświadcza Giovio w *Żywocie Selima* sułtan turecki Selim miał w zwyczaju jadać nasiona jakoweś Turkom znane, które sprawiały, że nie pamiętał o sprawach poważnych i przez kilka godzin odczuwał radość. Takim Ziarnem Tyś jest, o Panno Bogarodzico! O, zaiste wielkim weselem przepelniony musi być ten, w którego sercu ledwo pamięć o Tobie zagości! I owa święta a zbawienna radość nie trwa jedynie przez godzin kilka, ale zaprawdę nigdy nie ustaje. Twierdzą bowiem, że nie jest możliwym, aby człowiek, ilekroć o Tobie nie wspomni, tylekroć nie podskoczyło w tańcu jego serce. Napełniaj nas więc nieustannie, napełniaj nas, o Pani, tym zbawiennym pokarmem, ażeby umysły nasze pośród ciągłych trosk tego świata zostały pokrzepione i uzdolnione do znoszenia ich z pogodą ducha.

[8] Kiedy człowiek przepelniony jest radością, wróg jego nie śpi, ale właśnie wtedy szczególnie przeciwko niemu knuje. Należy zatem staranniej się obwarować. Czyni to Bogarodzica, i dlatego niech nastąpi Gwiazda VII, której nadamy imię Alun. A z jakiego względu, zobacz historię pomieszczoną na końcu wywodu.

[Stella VII]

ALUMEN

Maria fortificans



In vanum frangere tentas

[Gwiazda VII]

AŁUN

Maryja umacniająca



Nadaremnie usiłujesz wyłamać

Argumentum

Ferreis laminibus obductas fores frustra gladio aggredieris, conans effringere, nam potius gladium fractum aspices quam ianuas sic munitas. Quadrat Deiparae, cor enim quod ostium est animae (nam per illud ad animam vel Deus, vel daemon ingreditur) adeo fortificat, ut a nullo magno licet hostium assultu vinci possit.

Discursus

[1] Huc timidi, huc fragiles adeste, praesidium fortificans vobis indigito. Quod? Virginem Deiparam.

Apocal[ypsis] 12
August[inus] [2] Mulierem in *Apocal[ypsi]*, per quam designatur Deipara, asserente s[ancto] August[ino] in *Psalm[um]* 142, vidit sole sanctus Ioannes amictam. Cur sole? Sol fortificat debilia, debilis est argilla, illam ita fortificat sol, ut lapidem duritiae repraesentet. En causam cur amicta sole Deipara, argilla argillaeus homo est, discurrit ergo amicta sole Deipara, ut quolibet in loco argillam hanc fortificet, ne tentationum cedat duro impetui.

Ecd[lesiastici] 24
Richard[us] [3] Cynamomo comparavit illam Spiritus Sanctus ut author est Richard[us] I[ber] 12: „Sicut cynamomum et balsamum aromatizans etc.”. Cur cynamomo est similis? Cynamomum contra corruptionem fortificat. Hinc in Arabia aves quaedam dicuntur carnes habere incorruptibiles eo quod vescantur cynamomo. Maxima corruptio est tentatio. Vis contra illam roborari? Cynamomum sume, Virginem Deiparam cole, ipsa te roborabit.

Ioan[nis] 2 [4] Primum quod petiit Virgo a Filio fuit vinum in nuptiis. Quare petit? Nam si pauper est nuptiarum apparator, vinum abundantius dedecet ut propinet, si dives, indecens, ut divitis convivio provideat vinum pauper Christus. Largiendo? Videte mysterium: vinum fortificat cor, facitque intrepidum, hinc et imbecilli hausto vino bellatores provocant ad certamen. Petit vinum igitur, ut ostendat se anniti corda non straroborare, ut insuperabilia permaneant a quovis terrore tentamenti.

[5] Inclusus in arca cum animalibus iustus Noe, inter quae erant etiam iracunda et fera, ut tigrides, leones, ursi; attamen non reformidat

Uzasadnienie

Na próżno mieczem atakujesz wrota wzmocnione żelaznymi płytami, chcąc je wyłamać – najpierw pęknięty ujrzesz miecz niż drzwi tak umocnione. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ serce, które jest bramą duszy (przez nie bowiem przenika tam albo Bóg, albo demon) tak fortyfikuje, że nie jest w stanie zdobyć go żaden gwałtowny atak nieprzyjaciół.

Wywód

[1] Przybywajcie tu bojaźliwi i osłabli, ogłaszam wam bezpieczne miejsce schronienia. Jakie? Bogarodzącą Dziewicę.

[2] Niewiastę z *Apokalipsy* (przez którą symbolizowana jest Bogarodzica zgodnie z objaśnieniem psalmu 142 świętego Augustyna) ujrzał święty Jan obleczoną w słońce. Dlaczego w słońce? Słońce wzmacnia to, co słabe, słabą jest glina i słońce tak ją wzmacnia, że nabiera twardości kamienia. I to jest przyczyna, dla której Bogarodzica zostaje przyobleczona w słońce. Gliną jest człowiek ulepiony z gliny, więc przybywa w słońce odziana Bogarodzica, ażeby wszędzie tak umocnić glinę, by ta nie poddała się gwałtownemu atakowi pokus.

[3] Do cynamonu przyrównał Ją Duch święty, jak też Ryszard w księdze 12: „Niczym cynamon i balsam pachnący, itd.” Dlaczego podobna jest do cynamonu? Cynamon chroni przed zepsuciem. Z tego względu mówi się, że w Arabii pewne ptaki mają ciała niepodlegające zepsuciu, ponieważ karmią się cynamonem. Największym zepsuciem jest pokusa. Chcesz się na nią uodpornić? Spożywaj cynamon, czcij Pannę Bogarodzącą, Ona sama cię wzmocni.

[4] Pierwszym, o co Panna prosi Syna, było wino na weselu. Dlaczego prosi? Przecież jeśli urządzający wesele jest biedny, nie wypada, żeby winem obficie szafował, a jeżeli jest zamożny, niestosownym jest, żeby ubogi Chrystus zapewniał wino na przyjęciu bogacza. Rozrzutność? Dostrzeżcie tajemnicę: wino krzepi serce i czyni je nieustraszoną, stąd i słabeusze łyknąwszy wina, wojowników wzywają w szranki. Dlatego więc prosi o wino, żeby umocniło ono nasze serca, by nie zdołał ich przełamać żaden strach przed pokusą.

cum illis intercludi. Unde tam infractum cor eius hausit robur? Manebat in arca Noe, in illa, inquam, arca quae erat typus Deiparae, attestante s[ancto] Bonav[entura] in *Laud[atione] B[eatae] V[irginis]*, et ideo non mirum quia impavidum est cor eius. Qui enim sub umbra delitescit huius Arcae animatae iam cor eius robore impavido est vallatum.

Bonav[entura]

2 Reg[um] 23

[6] Eruperant aliquot milites egregii ad aquam de cisterna Bethleem Davidi afferendam et feliciter attulerunt. Duo in hoc actu obstupesco: primum, unde tantum animi co[n]cipere potuerint, ut per hostes contenderent ad aquam illam adferendam? Alterum, quomodo a confertis hostibus non oppressi? Quid, obsecro, illos adeo fortes reddiderat? Cisterna Bethleem typus erat Deiparae. Non ego id assero, asserit Method[ius], *Orat[io] de Hypap[ante]*. Non mirum ergo illos impavidos et hostibus fortiores extitisse. Nam qui currit ad Virginem Deiparam, iam fortissimus et insuperabilis efficitur, fortificat enim cultores suos Virgo Deipara.

Method[ius]

[7] Archelaus strenuus regis Mithridatis praefectus teste Aulo Gell[io], *Noct[es] Attic[ae]* l[iber] 15, cap[itul]um 1, oblinierat alumine turrim in Piraeo. Res mira Silla nitebatur illam turrim destruere, ignem vastum ad vastandam admoverat et nihilominus vis edacis flammae non valuit ipsam superare. Strenue fortificaverat strenuus turrim istam Archelaus, sed tu longe validius fortificas servos tuos, o Deipara. Admoverat infernalis hostis dirum ignem ignivomae concupiscentiae, adnititur illos dira flamma devorare, sed si fortificans manus tua adfuerit, o Virgo superbenedicta, in vanum desudabit edax ignis. Fatigabitur admovens flammam, lassus hostis sudore madidus vacillabit, intacti remanebunt servi tui forti subsidio tuo co[m]muniti. Fortifica et me, o Deipara superbenedicta, ut me quoque nequeant pravae flammae superare.

[8] Haud intermittit fremens hostis etiam sic fortificatum impugnare, ut saltem diutius impugnando affligat. Succurrit Deipara mala tandem co[n]sumens prementia. Nam quis sufficeret ad illa diuturno tempore sufferenda? Subsequatur igitur Stella VIII. Nomen eius sit Serenitas.

[5] Sprawiedliwy Noe zamknięty był w arce ze zwierzętami, wśród których znajdowały się także drapieżne i dzikie, jak tygrysy, lwy, niedźwiedzie, a mimo tego nie bał się przebywać razem z nimi. Skąd serce jego czerpało tak niezłomną siłę? Noe przebywał w arce, w tejże – powiadam – arce, która według *Pochwał Błogosławionej Panny świętego Bonawentury* Bonav[entura] była znakiem Bożej Rodzicielki. I dlatego nie dziwi, że serce jego jest nieustraszone. Kto bowiem skrywa się w cieniu tej Żywej Arki, już jego serce otoczone jest siłą nie znającą lęku.

[6] Wyruszyli pewni mężni wojownicy, aby przynieść Dawidowi wodę ze studni w Betlejem i szczęśliwie ją dostarczyli. Dwie rzeczy mnie w tym zastanawiają. Po pierwsze, jakim sposobem byli w stanie wzbudzić w sobie taką wewnętrzną moc, żeby przedrzeć się przez wrogów po to, aby dostarczyć tę wodę. Po drugie, jakim sposobem liczniejsi przeciwnicy ich nie pochycili? Cóż, doprawdy, uczyniło ich tak silnymi? Studnia betlejemka, która była znakiem Bożej Rodzicielki. Nie ja tak twierdzę, sądzi tak Metody w *Kazaniu na Ofiarowanie Pańskie*. Nic więc dziwnego, że byli mężniejsi i mocniejsi aniżeli ich wrogowie. Kto bowiem spieszy do Bogarodzicy Dziewicy, już wkrótce staje się najpotężniejszym i nie do przezwyciężenia, gdyż umacnia swych czcicieli Bogarodzica Dziewica. Method[ius]

[7] Archelaus, dzielny wódz króla Mitrydatesa, pokrył wieżę w Pireusie alunem – świadczy Aulus Gelliusz w *Nocach attyckich* (księga 15, rozdział 1). Rzecz niezwykła, Sulla usiłował wieżę tę zburzyć i wzniecił pożar ogromny w tym celu, a jednak niszczycielska siła płomieni nie była w stanie jej powalić. Znakomicie umocnił ową wieżę dzielny Archelaus, ale Ty, o Bogarodzico, dużo lepiej umacniasz swoje sługi. Wróg piekielny wznieca ogień płonącego pożądania, usiłując pochłonąć ich okropnym żarem, lecz jeśli krzepiąca dłoń Twoja przyjdzie im z pomocą, o Panno nad wszystko błogosławiona, próżne będą wysiłki zachłannego ognia. Wróg posługujący się ogniem z sił opadnie, zlany potem zachwieje się, zaś słudzy Twoi ujdą bez uszczerbku, dzięki Twojemu wsparciu. Umocnij i mnie, o Bogarodzico nad wszystko błogosławiona, ażeby nie przemogły mnie zgubne płomienie.

[8] Ryczący wróg nie ustaje szturmować nawet tak umocnionego, żeby przynajmniej go wyczerpać. Z pomocą przychodzi Bogarodzica, niewzając ataki zła. No bo któż dałby radę przez długi czas one znosić? Następuje zatem Gwiazda VIII. Imię jej Pogoda.

Stella VIII

SERENITAS

Maria adversa consumens



Ut fulsero moesta recedent

Gwiazda VIII

POGODA

Maryja niweczająca przeciwności



Gdy zabłysnę, znikają smutki

Argumentum

Telae madidae humorem sol si respicit siccatur et consumit. Quadrat Deiparae, nam si respexerit ob adversa lachrymantem adversa consumendo siccatur stillas eius.

Discursus

[1] In mundo sicci vix oculi esse queunt, tum quia res quaelibet caduca mundi est fumus, ac proinde respecta a quopiam ciet fletum, tum quia vallis est lachrymarum, in qua adversa sunt plurima, quae durius dum premunt, cuilibet lachrymas exprimunt. Sed macte animo, invoca illam, quae sole amicta est, Deiparam, ista lachrymas desiccabit adversa consumendo. Rem aperio.

[2] Vix cadere incipit crepusculum noxque adventare, exoritur in caelo splendetque Hesperus. Cur apparet Hesperus, imo cur apparet noctem antecedens? Deiparae typus est Hesperus, nam idem est Hesperus quod aurora, aurora autem est typus Deiparae, iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*, nox adversitatis. Noli metuere noctem, adversitatem, aderit Hesperus Deipara, quae te tuta-bitur a moerore. Imo ausculta, rem narro dulciorem, etiam consumet noctem Deipara. Dic etenim mihi, cur in fine noctis appareat aurora? Ut intelligas auroram finem nocti imponere, illamque quasi co[n]sumere. Sed cur noctem consumit aurora? Mariae typus aurora. Felix es si exoriatur in te haec Aurora, nam Aurora finem imponet nocti tuae, nocti adversitati, quae te pressit.

Gen[esis] 25 [3] Fugit Iacob a facie Esau in Mesopotamiam et apparet illi noctu scala. Cur fugienti apparuit non vero in parentum domo commoranti? Premebatur Iacob fugiendo adversitate duriore, nam dura sane adversitas parentibus patriaque derelicta in terram alienam commigrare. Et ideo apparuit illi scala, umbra Deiparae secundum s[anctum] Bernard[um] in *Serm[o] in Laudibus B[eatae] V[irginis]*, ut colligamus, quia in adversis assistere vult nobis pia Virgo, ad quid putas nisi ut consumat adversa prementia?

Daniel[is] 6 [4] Daniel in captivitate constitutus orabat frequenter facie conversa versus Hierusalem. Si ubique Deus est, cur tamen allaborat

Uzasadnienie

Słońce, kiedy wyjrzy, osusza i pochłania wilgoć z mokrych tkanin. Odpowiada to Bogarodzicy, bo jeśli obróci oblicze na płaczącego z powodu przeciwności, pochłaniając przeciwności, osusza jego łzy.

Wywód

[1] Na świecie mało które oczy mogą pozostawać suche, a ponieważ każda nietrwała rzecz tego świata jest dymem, to skądkolwiek się ją ogląda, wyciska łzy, bo jest to wszak padół łez, pełen przeciwności, które im ciężej gniołają, tym bardziej wyciskają łzy. Ale nie trać ducha, przyzwij Tę, która odziana jest w słońce, Bogarodzicę – Ona osuszy łzy, niwecząc przeciwności. Przechodzę do rzeczy.

[2] Gdy tylko zaczyna się zmierzchać i nadchodzi noc, na niebie wschodzi i jaśnieje Hesperus [Gwiazda Wieczorna]. Dlaczego wschodzi, a zwłaszcza czemu przed zapadnięciem nocy? Hesperus jest znakiem Bogarodzicy, ponieważ jest tym samym, co Jutrzenka, a Jutrzenka jest obrazem Matki Bożej według *Zwierciadła Błogosławionej Panny* świętego Bonawentury, z kolei noc to symbol przeciwności. Nie obawiaj się nocy-przeciwności, przybędzie Hesperus – Bogarodzica i obroni cię przed rozpaczą. Zaiste słuchaj, oznajmiam ci rzecz znacznie słodsza: nawet noc zniweczy Bożą Rodzicielka. Powiedz mi zatem, czemu Jutrzenka pojawia się pod koniec nocy? Żebyś zrozumiał, że kładzie kres nocy, jakby ją pochłaniając. Ale dlaczego Jutrzenka pochłania noc? – Jest obrazem Maryi. Szczęśliwym jesteś, jeśli wschodzi w tobie ta Jutrzenka, bowiem przynosi kres twojej nocy, nocy-nieszczęściu, które ciebie dławi.

[3] Uchodzi Jakub sprzed oblicza Ezawa do Mezopotamii i ukazuje mu się owej nocy drabina. Dlaczego ukazała się podczas ucieczki, a nie kiedy przebywał w rodzinnym domu? Uciekającego Jakuba gnębiło cięższe nieszczęście, bo zaiste wielkie to nieszczęście uchodzić na obczyzną porzucając rodziców i kraj ojczysty. I dlatego ukazała mu się drabina, obraz Bogarodzicy według świętego Bernarda (*Kazanie na Pochwały Świętej Panny*), abyśmy zrozumieli, że pośród nieszczęść święta Panna chce nam przychodzić z pomocą. A czy byłoby tak, gdyby nie usuwała wrogich przeciwności?

orando templu[m] respicere? Erat sub adversitatum duro praelo tunc Daniel et ideo convertebat sese ad Hierusalem, typus enim erat Deiparae asserente Ruper[te] 7 *De Divin[o] offic[io]* 25 ut admoneret adverso tempore recurrendum asse ad Deiparam. Ad ipsam tunc oculi sustolendi, ut consumat mala torquentia, et eventum aspiciate. Ita illa consumpta est Danielis adversitas, ut postmodu[m] in aula regis principatu potiretur. En quam egregie consumit res adversas Deipara.

Rupertus

Gen[esis] 6

[5] Iniunxerat Dominus Noemo arcam constructuro ut etiam et fenestram construeret. Cur hac de re specialiter ipsum admonuit, nam utique non erat tam insipiens, ut absque fenestra arcam fabricaret? Notate mysterium: arca Ecclesia est, Maria fenestra, sic appellat illam Aug[ustinus] *Serm[o] 15 „de temp[ore]”*. Ergo iniungitur fenestra extruenda, ut in illa adversitatum horrida tempestate (o, vere horrida, nam horridum erat intueri amicos imo mundum aquis absorberi) ut, inquam, haberet solatium fenestram intuendo umbram Consolatrix Deiparae. Et sane per illam amabilem fenestram ramus revirentis olivae velut finis et consumptio adversorum est allatus, ut homines doceantur per Mariam ad nos devenire finem et consumptionem malorum prementium.

S[anctus]
August[inus]

Gen[esis] 24

[6] Moestus Isaac ob defunctam matrem charissimam ad meditando in agro perrexerat, et ecce tunc Rebecca sponsa eius adducitur. Cur Domino ita disponente tunc Rebecca et non alia advenerat tempestate? Premebat tunc Isaacum dura adversitas, nam cernebat se orbatum charissimi genitricis. Et ideo tunc affulget Rebecca (erat enim imago Deiparae, asserente mellifluo Bern[ardo] *Serm[o] de B[eata] V[irgine]*), ut agnoscas moerentibus affulgere Deiparam, et ita affulgere, ut omnis consumatur adversitas. Non fingo, ibidem subinfertur, dolorem, qui ex morte matris acciderat, fuisse temperatum.

S[anctus]
Bernard[us]

Lucae 1

[7] Omitto Deiparam cum festinatione ad Elizabeth cucurisse, ut Ioa[n]nem dura ab adversitate originalis tyrannidis vindicaret. Et sane vindicavit, nam gratiam Ioannes, peccato effugato, est consecutus.

[8] Immo, Henrici imperatoris dux industrius, obsessus a Gisberto, Lotharingiae duce, teste Vitichindo I[ber] 2 *Gest[orum] Sax[onum]*, irrumpentes equites obiectis alvearibus apum inhibuit, quarum aculeis in furorem versi equi sessorum vel excussere, vel ad pugnandum inutiles reddidere. O homo, o miles, cum aerumnis depugnans continuis, audi meum consilium. Cum obsidet te aliqua adversitas, cum

[4] Przebywający w niewoli Daniel często modlił się z obliczem zwróconym ku Jerozolimie. Skoro Bóg jest wszędzie, dlaczego zatem starał się w czasie modlitwy spoglądać na świątynię? Jak w tłoczni cisnęły wtedy Daniela nieszczęścia, stąd odwracał się w kierunku Jerozolimy, która według Ruperta (*O obrzędach Bożych* – księga 7, rozdział 25) była znakiem Bogarodzicy, przypominając, że w nieszczęściu należy zwracać się do Niej. Ku Niej należy wznieść oczy, ażeby zniweczyła dokuczające nam zło i czekać skutku. Tak też usunięte zostało nieszczęście Danielowe, że potem na królewskim dworze dostał się władzy. Oto jak wspaniale Bogarodzica niweczy przeciwności.

Daniel[is] 6

Rupertus

Gen[esis] 6

[5] Pan nakazał Noemu, żeby zbudował arkę i skonstruował też okno. Dlaczego przypomniał mu szczególnie o tej sprawie, skoro Noe nie był tak bezmyślny, żeby zbudować arkę bez okna? Zważcie tajemnicę: arką jest Kościół, oknem zaś Maryja, jak nazywa ją święty Augustyn w *Kazaniu 15 na niedziele i święta*. Nakazuje się więc wykonanie okna, żeby pośród owej przerażającej burzy nieszczęść (zaiste przerażającej, bowiem strasznym było widzieć przyjaciół, a nawet świat, pochłanianych przez odmęty), żeby, powiadam, mieć pociechę z patrzenia przez okno – obraz Bogarodzicy Pocieszycielki. I zaiste przez to umiłowane Okno przyniesiona została okryta zielenią gałązka oliwna, jako koniec i ustanie przeciwności, ażeby ludzie zostali pouczeni, iż to przez Maryję nadejdzie koniec i unicestwienie gnębiącego nas zła.

S[anctus]
August[inus]

Gen[esis] 24

[6] Izaak pogrążony w żalu po śmierci najukochańszej matki udał się na pole, aby rozmyślać, i oto wtedy przyprowadzono jego oblubienicę Rebekę. Dlaczego Pan tak postanowił, że w tym a nie w innym momencie pojawiła się Rebeka? Ciężkie nieszczęście przygniatało wówczas Izaaka, ujrzał się bowiem pozbawionym najukochańszej rodzicielki. I dlatego wtenczas rozblęskła dla niego Rebeka (była bowiem obrazem Bogarodzicy, jak zapewnia miodopłynny święty Bernard w *Kazaniu o Pannie Świętej*), żebyś mógł poznać, iż Bogarodzica rozblęskła pogrążonym w troskach, i w tym blasku giną wszelkie przeciwności. Nie zmyślam, samo się narzuca, że ból Izaaka wynikły ze śmierci matki został uśmierzony.

S[anctus]
Bernard[us]

[7] Pomijam, że Bogarodzica z pośpiechem wyruszyła do Elżbiety, ażeby ochronić Jana przed ciężkim nieszczęściem pierwotnej tyranii. I zaiste ochroniła, bowiem Jan, uniknąwszy grzechu, dostał się łaski.

Lucae 1

[8] Immo, przemyślny książę cesarza Henryka, oblegany przez Gisberta, księcia lotaryńskiego (jak podaje Widukind w księdze drugiej

conatur te in nihilum redigere, accipe tunc benedictum Alveare, Virginem Deiparam, Alveare illud, in quo Apicula Coelestis, Iesus Christus, favos dulcedinum deposuit, arripe Alveare istud, oppone adversitati te impetenti et videbis, quam succumbet in momento consumpta adversitas.

[9] Deus temperat rerum vices, nunc serenum, nunc nubilum permittit vitae diem. Igitur inimicus hominem postquam conspexerit adversitate superata aliquantulum respirare, periculis ipsum nititur innectere. Sed adest Deipara, pericula enervat. Sequatur ergo aliud elogium eius Stella IX. Nomen ipsi demus Vallum. Nam iacto vallo non imminet ab hoste tantum periculum.



Dziejów Sasów), rzucił naprzeciw szarżujących nań jeźdźców ule pszczoł, których rozwścieczone żądła sprawiły, że siedzący w siodłach albo opędzali się, albo stawali się nieużytecznymi do walki. O człowieku, o żołnierzu, walczący z ustawicznymi przeciwnościami – posłuchaj mojej rady. Kiedy oblegną cię jakoweś przeciwności, kiedy wniwecz chcą cię obrócić, weź wtedy Ul błogosławiony, Bogarodzicę Dziewicę, ten Ul, w którym Niebiańska Pszczółka, Jezus Chrystus, złożył plastry słodczy, chwyć ten Ul, staw czoła napierającej na cię przeciwności i ujrzysz, jak w mgnieniu oka obróci się ona wniwecz.

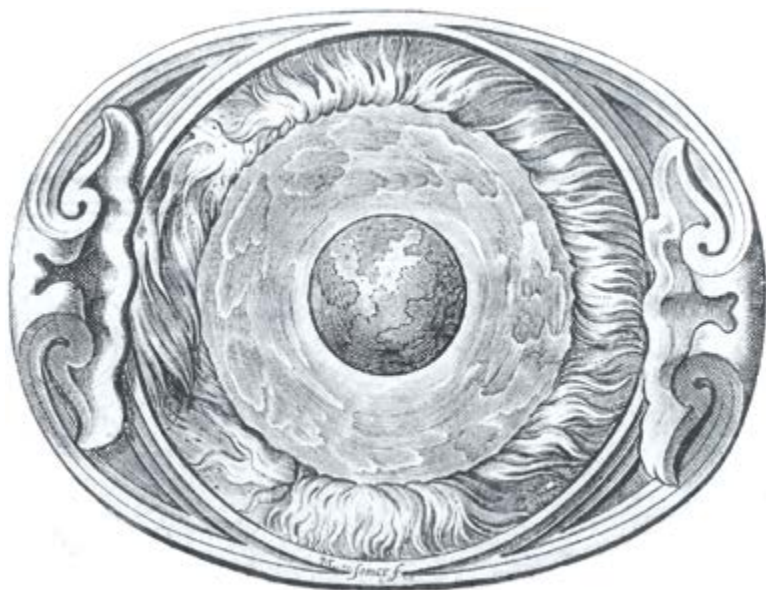
[9] Bóg łagodzi sprawy, pozwalając, żeby dzień żywota był raz pogodny, raz pochmurny. Dlatego kiedy wróg dostrzeże, że człowiek zażywa nieco wytchnienia po pokonaniu przeciwności, stara się go narazić na niebezpieczeństwa. Ale przychodzi Bogarodzica i usuwa zagrożenia. Następuje zatem kolejna jej pochwała, Gwiazda IX. Dajmy jej imię Szaniec. Bo za usypanym szańcem nie grozi od wroga tak wielkie niebezpieczeństwo.



Stella IX

VALLUM VEL FORTALICIUM

Maria enervans pericula

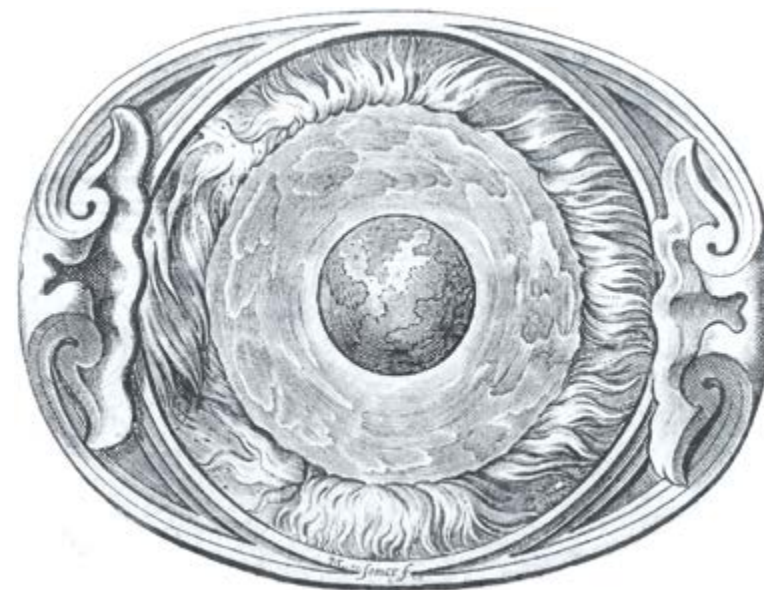


Magnum iubet aliud astrum

Gwiazda IX

SZANIEC ALBO UMOCNIENIE

Maryja zwyciężająca niebezpieczeństwa



Gwiazda wielka rozkazuje innej

Argumentum

Ignis dum in sua sphaera commoratur non devorat aerem, sed foveat (sed apud eos vorat ipsum unde ignis in materia aeris flamma nuncupatur). Hoc ideo qui aut astruunt philosophi influenza caelestis benignior temperat et modificat rixas eius, eo quod es ipsis grande Universo damnum exurgeret. Cum etenim ignis et vastior sit et activior et aerem undequaque complectatur, sine mora totum imo et postmodum terram absumeret. Quadrat Deiparae, attemperat enim et enervat pericula parvum mundum, nos homines, videlicet devorare dum cupiunt.

Discursus

[1] Miser homo undequaque circumseptus est periculis et ad superanda est debilis, circum[m]sepsit illum caro, iterum et mundus, iterum et diabolus. Sed erige animum miser homo ad vallum confugito, curre ad Deiparam, ipsa enervabit cuncta haec pericula.

Exod[i] 3

[2] Accedere propius conabatur Moyses ad rubum quem arsisse conspexerat, remoratur Dominus et demandat calceamenta exuere. Quid? Calceamenta deponet, imo induat et alia, nam ad rubum gressus dirigendi et utique rubus tot spinis, tot aculeis terram circumstantem solet circum[m]munire, ac proinde qui praesumet denudato pede accedere ipsum procul dubio cruentabit. Noli, o Moyses, periculum istud metuere, accede nudo pede, nam flammifer rubus iste typus est Virginis Deiparae (non ego id assero, asserit d[ivus] Gregor[ius] Nyssenus, *De vita Moysis*) ac proinde vel umbra Deiparae omne illud enervabit periculum. Et profecto enervavit, nam nec minimum Moyses consecutus est laesionis detrimentum.

D[ivus]
Gregor[ius]

[3] Surripiens Iacob benedictionem primogenito destinam, in magnum sese coniecerat periculum. Nam profecto grande erat periculum, ne detecta simulatione putaret pius parens voluisse sibi illudere et praecipue, quia Isaac magno in Esau affectu ferebatur. Cur attamen non nocuit illi tam evidens periculum? Rebecca enervavit illud, per illum namque signatur Deipara, asserente Rich[ardo] I[ber]i 2. Ubi enim haec benigna Mater curam alicuius suscepit, periculum, nescio quam maximum, reddet enervatum.

Richard[us]

Uzasadnienie

Dopóki ogień pozostaje w swojej sferze nie pochłania powietrza, lecz je ogrzewa (ale pośród nich pożera siebie, stąd ogień w materii powietrznej zwany jest płomieniem). Stąd zatem, jak dowodzą filozofowie, wpływ niebios łagodzi i zmniejsza jego porywy, żeby nie wyniknęła z nich większa szkoda dla wszechświata. Ponieważ ogień jest i rozleglejszy, i czynniejszy, i powietrze otacza z każdej strony, bez najmniejszej zwłoki strawiłby całą ziemię. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ poskramia i pokonuje zagrożenia pragnące pochłonąć światek i nas, ludzi.

Wywód

[1] Nieszczęsny człowiek zewsząd otoczony jest niebezpieczeństwami i zbyt słaby, aby je pokonać. Otaczają go ciało, dalej i świat, wreszcie diabeł. Ale wzbudź ducha nieszczęśnika, szukaj schronienia w szańcu, spiesz do Bogarodzicy, Ona zwycięży wszystkie te niebezpieczeństwa.

[2] Kiedy Mojżesz próbował zbliżyć się do płonącego krzewu, Pan zatrzymał go i nakazał zdjęcie sandałów. Jak to? Zdejmie obuwie i nie włoży niczego innego? Wszak ten, kto ośmieli się podejść bosymi stopami do krzewu, szczególnie takiego, który otaczającą ziemię pokrywa zwykle mnóstwem kolców i cierni, bez wątpienia się porani. Nie lękaj się Mojżesz, podchodź bosymi stopami, gdyż ten gorejący krzew jest obrazem Bogarodzicy (nie ja tak twierdzę, uczynił to święty Grzegorz z Nyssy w *Żywocie Mojżesza*), i dlatego sam znak Matki Bożej pokonał całe to niebezpieczeństwo. I zaprawdę pokonał, bo Mojżesz nie odniósł najmniejszej nawet rany.

Exod[i] 3

D[ivus]
Gregor[ius]

[3] Kiedy Jakub skradł błogosławieństwo przeznaczone dla pierworodnego, naraził siebie na wielkie niebezpieczeństwo. Bo istotnie niebezpieczeństwo to było wielkie. Gdyby pobożny ojciec odkrył oszustwo, nie zniósłby szyderstwa, zwłaszcza że Ezawa szczególnie miłował. Dlaczego zatem tak oczywiste niebezpieczeństwo nie przyniosło mu szkody? Pokonała je Rebeka, ponieważ symbolizuje Bogarodzicę, zgodnie z twierdzeniem Ryszarda (księga 2). Gdzie bowiem ta życzliwa Matka zajmie się zagrożącym komukolwiek niebezpieczeństwem, choćby nie wiem jak było ogromne, uczyni je niegroźnym.

Richard[us]

Numer[orum] [4] Insurrexerat populus Israeliticus contra Moysen et Aaron.
16 Quid illi? Fugerunt ad tabernaculu[m] foederis. Cur fugiunt illuc nonne potius ad aliu[m] munitum locum erat fugiendum? Magnum tunc videbant periculum ab illa efferata plebe imminere et ideo fugiunt
Richard[us] ad tabernaculum. Erat enim figura Deiparae Rich[ardus] I[ber] 10 attestante. Illuc ergo se recipiunt, nam sub patrocínio Deiparae silet periculum.

Numer[orum] [5] Et videte. Postquam sese receperunt illuc descendit nubes. Cur
16 descendit nubes? Nubes significat Deiparam. Ita Amros[ius] *Exhor[atio] ad vidu[as]*. Illa mittitur a Deo, ut videamus, quia ipsa enervat pericula.

Ionae 2 [6] Eiectus Ionas in mare a ceto devoratur et per tres dies in ventre bellvae delitescit. Quomodo potest vita eius tamdiu subsistere, nam et calor stomachi bestiae nititur illum concoquere et etiamsi non niteretur, quomodo valet et intra aquas, et adhuc in ventre grandis bestiae respirare. In magno fateor vita eius erat periculo. Sed quia in mari aggrediuntur illum haec pericula, ideo vi caruerunt. Enervavit vim illorum mare. Est etenim umbra Deiparae, d[ivus] Bonaven[tura] in *Spec[ulum] B[eatae] V[irginis]* sentiente, ut fateamur, maxima licet pericula per Deiparam enervari.

Gen[esis] 27 [7] Post obtentam, ne dicam suffuratam patris benedictionem, dirigitur a matre Rebecca Jacob in Mesopotamiam. Miror vehementius cur conicit illum in periculum, nam mittere solum sine famulorum custodia (quos poterat certe ad eum deducendum deputare, erat enim Isaaco multa familia) evidens erat periculum, nam poterat cogitare, si audiat Esau illum solum abiisse, persequetur, aggredietur et facile superabit. Erat fateor periculum sed enervatum, enervavit illud Rebecca, Deiparam enim ut author est s[anctus] Bernar[dus] *Serm[o] de B[eata] V[irgine]* adumbrabat. O vere omne periculum enervetur est necesse ubi tua, o benigna Mater, pia cura affulserit.

[8] Ioannes Zisca Bohemorum dux fortissimus, teste Aenea Sylvio, cap[itulo] 40 *Hist[oriae] Bohem[orum]*, circumventus ab hostibus in loco aspero, ubi non nisi certamen pedestre committi poterat, iussit mulieres peplis terram contegere, sicque calcaria equitum implicarunt ut prius a nequiculo oppressos se adverterent quam pedes implicatos voluissent expedire. Grande periculum subverterunt pepli isti. Sed hoc idem intueor te facere, o Virgo Superbenedicta, obviat atrox periculum

[4] Lud Izraela powstał przeciw Mojżeszowi i Aaronowi. A ci cóż
Numer[orum] czynią? Uciekają do Przybytku Przymierza. Czemu tam uciekają? Czy nie
16 lepiej było uciec do bardziej zabezpieczonego miejsca? Widzieli ogromne niebezpieczeństwo grożące im od tego wściekłego tłumu i dlatego chro-
nią się w Przybytku. Był on bowiem obrazem Bożej Rodzicielki według Ryszarda (księga 10). Dlatego więc tam się chronią, bo pod opieką Boga-
Richard[us] rodzicy cichnie niebezpieczeństwo.

[5] I zobaczcie. Po tym, jak się tam schronili, zstąpił obłok. Dlaczego
Numer[orum] go zstąpił obłok? Obłok oznacza Bogarodzicę według *Zachęty do wdów*
16 Ambrożego. Posłana jest od Boga, abyśmy mogli ujrzeć, że Ona pokonuje niebezpieczeństwa.

[6] Jonasz wrzucony do morza zostaje połknięty przez wielką rybę
Ionae 2 i w brzuchu potwora przebywa trzy dni. Jakim sposobem może tak długo przeżyć? Przecież gorącość żołądka bestii usiłuje go strawić, a nawet jeśli nie daje rady, jak Jonasz nadal oddycha w wodzie i w brzuchu ogromnego potwora? Przyznaję, że jego życie było w wielkim niebezpieczeństwie. Ponieważ jednak te niebezpieczeństwa atakują go na morzu, zabrakło im siły. Ich moc pokonało Morze. Jest ono wszak symbolem Bogarodzicy (stwierdza święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*), która jako
S[anctus] Bonav[entura] wyznajemy, może pokonać nawet największe niebezpieczeństwa.

[7] Po otrzymanym, żeby nie rzec podkradzionym, błogosławieństwie ojcowskim, matka Rebeka wysłała Jakuba do Mezopotamii. Zastanawia bardzo, dlaczego naraziła go na niebezpieczeństwo, skoro wysłanie go samego, bez sług ku ochronie (a tych bez kłopotu mogła wyznaczyć, gdyż Izaak miał liczną rodzinę) było oczywistym niebezpieczeństwem, bo powinna rozważyć, że gdyby Ezaw dowiedział się, iż Jakub wyruszył sam, z łatwością by go dogonił, napadł i pokonał. Przyznaję, że było to niebezpieczeństwo, ale przezwyższone, pokonała je Rebeka, będąca obrazem Bogarodzicy, co stwierdził święty Bernard w *Kazaniu o Pannie Świętej*.
S[anctus] Bern[ardus] O zaiste, gdziekolwiek Twa święta troska zajaśnieje, o Matko Łaskawa, każde niebezpieczeństwo musi bez wątpienia zostać zwyciężone.

[8] Jak przekazuje Eneaszy Sylwiusz w rozdziale 40 *Historii Czechów*, Jan Žižka otoczony przez wrogów w niedogodnym miejscu, gdzie potykać można się było tylko pieszko, rozkazał kobietom, żeby nakryły ziemię chustami po to, aby oplątały ostrogi jeźdźców, ażeby pierwsi obalili się obkoczeni, niżby uwolnili swe stopy. Chusty te odwróciły wielkie niebezpieczeństwo. Lecz o Ty, Panno nad wszystko błogosławiona, czynisz

servis tuis, nam aperit fauces ut illos deglutiat, sed ades tu subito et protectionis tuae expandens peplos, non solum a periculo instante ipsos eliberas, verum etiam in eodem periculo hostes implicatos procuras interire. Non desine, obsecro, o Virgo superbenedicta, et mihi obiecta destruere pericula, expande vim robustae protectionis tuae contra illa, ut subdoli hostes hostes cadant implicati, ego victor in Psalmis canam dulcissimam laudem tuam.

[9] Non sufficit homini, ut pericula, in quibus est enerventur, opus es, ut etiam pacem salte per aliquod tempus obtineat. Facit hoc Deipara. Sit ergo Stella X, cuius titulus sit Oleum. Quare autem in conceptu sexto huius emblematis reperies.



tak samo. Kiedy Twoje sługi spotyka straszliwe niebezpieczeństwo, gdy rozwiera paszczę, aby ich pochłonąć, Ty od razu przychodzisz z pomocą i rozciągasz chustę swej ochrony, i nie tylko wybawiasz ich w jednej chwili od niebezpieczeństwa, ale powalasz i wrogów. Błagam Cię, o Panno nad wszystko błogosławiona, nie ustawaj i niszczy grożące mi niebezpieczeństwa, rozciągnij przeciwko nim moc swojej potężnej opieki, aby pokonani wrogowie padli. Ja – zwycięzca wychwalał będę w psalmach przesłodką chwałę Twoją.

[9] Nie wystarczy, że człowiek pokona grożące mu niebezpieczeństwa, konieczne jest też, aby choć na jakiś czas wytchnął w pokoju. Zapewnia go Bogarodzica. Niechaj nastąpi Gwiazda X pod nazwą Olej. A dlaczego, tego dowiesz się w koncepcie szóstym tegoż emblematu.



[Stella X]

OLEUM

Maria pacificans



Quia pacasti furentes

[Gwiazda X]

OLEJ

Maryja pokój czyniąca



Bo szalejących uspokajasz

Argumentum

In rupe cincta mari nihil enascitur, nam fluctus marini omnia decutiunt, si tamen influentia astri alicuius pacatum mare contineret in rupe nasceretur aliquid et subsisteret. Quadrat Deiparae, illa enim pacificat furorem maris huius, afficitque ut in pace constituti homines efflorescant.

Discursus

[1] Furunt bella et tumultus varii inter homines oriuntur, nec mirum mores inter eos, linguae et effectus diversi. Quis pacabit illos? Deipara.

Gen[esis] 32

[2] Luctabatur vir cum Iacobo longo tempore. Quid tandem? „Dimitte, inquit, me iam aurora est”. Quid est hoc, ideo luctam dicta finiendam quia aurora exoritur? Ubi aurora exoritur, aurea hora exoritur, lites omnes, omnes colluctationes evanescent. Auroram enim Deiparam signare testis Bernar[do] *Serm[o] 33 in Cant[icum]*. Nec mirum, Mater enim pacifici furibunda componat bella est necesse, Illa apparente pax apparet, bello ac iurgio disparente.

S[anctus]
Bernard[us]

[3] In statu Paradisi non erant anni vicissitudines sed ver perpetuum. Cur non erat serenitas et pluvia, aestas et hiems, nam istarum vicissitudinum pugna mutua magnum addit decorem universo. Non mirum haec inibi non fuisse, paradisi eliminat omne bellum. Et cur eliminat? Nam per illum designatur Maria. Non mea sententia est, seraphici Bonav[enturae] in opusculo cui tit[ulus] *Laus B[eatae] V[irginis]*. Ubi ergo aderit caelestis hic paradisi, ibi bella et pugnae nec per momentum grassabuntur.

S[anctus]
Bonav[entura]

[4] In caelo contrarii sunt planetae, nam alius est calidus, alius est frigidus, alius conatur mortem inducere, alius vitam conservare. Cur igitur invicem non depugnant, si sunt contrarii, sed potius sunt uniti et ab omni rixa elongati, hinc et ideo incorruptibiles esse afferuntur, quia in caelo sunt defixi. Res defixae in caelo etiamsi mores habeant contrarios pacatae sunt, unitae, a bello alienae. Per caelum namque designatur Deipara, testis s[anctus]. Germ[anus] Const[antinopolitanus] in *Psalm[o] 44*, cuius munus est dissidentes animos adunare permanenter.

S[anctus]
Germ[anus]
Constan[tinopolitanus]

Uzasadnienie

Na skale otoczonej przez morze nic nie rośnie, ponieważ fale morskie wszystko zmywają. Gdyby jednak wpływ jakiejś gwiazdy morze utrzymywał spokojnym, coś na skale weszłoby i przetrwałoby. Odpowiada to Bogarodzicy, bo Ona uśmierza morskie sztormy i sprawia, że ludzie rozkwitają w pokoju.

Wywód

[1] Srożą się wojny i powstają pośród ludzi różnorakie zamieszki, co nie zaskakuje, bo dzielą ich odmienne obyczaje, języki i cechy. Kto ich pojedna? Matka Boża.

[2] Przez długi czas mąż zmagał się z Jakubem. Wreszcie powiada: „Puść mnie, już jutrzienka wstaje”. Dlaczego jest tak, że uważał, iż bójkę należy skończyć, ponieważ zajaśniała jutrzienka? Gdzie wstaje świt, nastaje złota godzina, znikają wszystkie kłótnie, wszelkie spory. Jutrzienka bowiem symbolizuje Bogarodnicę, jak zaświadcza Bernard w *Kazaniu 33 o „Pieśni nad Pieśniami”*. Nic dziwnego, wszak Matka w pokojowy sposób musi uśmierzać szalejące wojny. Z Jej pojawieniem się nastaje pokój, gasną wojna i kłótnia.

Gen[esis] 32

S[anctus]
Bernard[us]

[3] W raju nie było zmian pór roku, lecz trwała wieczna wiosna. Dlaczego nie było deszczu ani słońca, lata ani zimy? Przecież ich wzajemne zmagania przydają światu tyle uroku. Nic dziwnego, że ich tam nie było, ponieważ raj wyklucza wszelką wojnę. A dlaczego wyklucza? Gdyż symbolizuje Maryję. Nie moje to zdanie, lecz serafickiego Bonaventury w dziełku zatytułowanym *Pochwała Panny Świętej*. Dlatego tam, gdzie się pojawi ów niebiański Raj, tam ani przez moment wojny i walki nie będą trwać.

S[anctus]
Bonav[entura]

[4] Na niebie są planety o przeciwnych właściwościach, bo jedna jest ciepła, druga zimna, jedna przynosi śmierć, druga zachowuje życie. Dlaczego zatem, chociaż są sobie przeciwne, nawzajem się nie zwalczają, lecz raczej pozostają zjednoczone i dalekie od wszelkiego sporu? Z tego powodu uważa się je za niezniszczalne, że są osadzone na niebie. Rzeczy zawieszane na niebie, nawet gdy mają przeciwne cechy, są pokojowe, zjednoczone i dalekie od wojny. Bo przez niebo symbolizowana jest Bogarodzica (świadkiem święty German z Konstantynopola w komentarzu do *Psalmu 44*), której zadaniem jest trwale jednoczenie poróżnionych stron.

S[anctus]
Germ[anus]
Constan[tinopolitanus]

[5] Portae Deipara comparatur non solum a sanctis patribus, *Ecclesia* verum etiam ab Ecclesia, cum canit: „Et porta lucis fulgida”. Cur portae? Porta iurgantes pacificat, nam si duo in porta conveniant inimici, quamdiu sunt in porta unus alterum aggredi non praesumit. Hinc in portis securis applicata manui depingitur cum inscriptione apposita: „Hic pax”. Ergo bene Deipara porta appellatur, ubi enim consistit haec porta praefulgida, pax consistit omni rixa elongata.

Num[erorum] [6] Eruperat furor Dei in populum Israeliticum ob murmur contra Moysen. Quid Moyses? Iubet, ut Aaron assumat incensum et offerat. Quid? Urge[n]tissimum malum debacchatur in populo[m] et ipse nectit moras furore[m] Divinum mitigandi. Nam si incensum offeret prolixius, insumet tempus indumentis sacerdotalibus sese exorando et interim grassans ignis plurimos devastabit, potius ergo iubeat ut omisso incenso in terra[m] sese proiciat, Dominum deprecando pro populo. *Richard[us]* Incensum Deiparam significare *Richard[us]* I[ber] 12 asserit. Igitur ad pacandum altissimum umbra Deiparae erat assumenda, ut ipsa pace[m] adduceret, ipsa enim apparente, pax et tranquillitas subito apparebit.

[7] Oleo comparatur dulcissima nostra Deipara, sic intellegit illud *S[anctus]* *Ambros[ius]* *Cant[icum]* 1 s[anctus] *Ambros[ius]* cap[itulo] 13 [*De*] *Instit[utione]* *Ambros[ius]* *Virg[inis]*. Cur? Dum marini fluctus furunt, si oleum infuderis, pacabuntur. Unde ergo vide et exulta cur Deipara oleo compararetur. Pacificat furibundos belli fluctus. Ergo si grassantur bella pax exultat invocemus Deiparam, ut veniens componat belli fluctus.

[8] Apiculae si rixentur et depugnent pulverem vel modicum affumito et spragito, ad obiectum illu[m] conquiescent, lite deposita. Hanc igitur virtutem video et in te, o Virgo Deipara. Rixantur homines, bella non solum meditantur, verum etiam et manus iam conservat. Varii varia exagitant ut pacatos componant dissidentes, sed in vanum. Venies tu, o Virgo, o Virgo, quae te pulverem ob profundam humilitatem computasti, venias, inquam, et subito ad adve[n]tum tuum bella conquiescent, pax optata adventans comparebit. Ergo cuncti, qui cupiunt gratam pacem, manus tollant ad Virginem Deiparam, ipsa si adfuerit, omnis rixa ad conspectum eius pulsa diffugiet.

[9] Pace consecuta illa sunt homini renovanda quae minime bellum destruxerant. Renovat Deipara. Sit ergo Stella XI. Nomen eius Ver – quare sit, explicatio emblematis explicabit.

[5] Do bramy porównują Matkę Bożą nie tylko święci ojcowie, ale i Kościół, kiedy śpiewa: „I Bramą [jest] światła promienną”. Dlaczego do bramy? Brama godzi spierających się, bo jeśli dwóch wrogów spotka się w bramie, jeden na drugiego nie ośmieli się napaść, dopóki się w niej znajdują. Stąd w bramach maluje się rękę trzymającą topór z inskrypcją: „Tu pokój”. Słusznie zatem Bogarodzica porównywana jest do bramy, bo gdzie stanie ta promienna Brama, tam nastaje pokój i znika wszelki spór. *Ecclesia*

[6] Gniew Boży wzmógł się na lud Izraela za szemranie przeciwko Mojżeszowi. Cóż na to Mojżesz? Nakazuje, by Aaron wziął kadzidło i złożył je w ofierze. I co? Lud opanowało najzacieklejsze zło, a on zwleka z ostudzeniem gniewu Bożego? Bo jeśli poświęci czas na spalenie kadzidła, na założenie szat kapłańskich, to w tym czasie szalejący wielu by zgubił. Niech więc raczej każe, by zrezygnowawszy z kadzidła rzucił się na ziemię, upraszając za ludem u Pana. Kadzidło oznacza Bogarodzącę, co stwierdza *Richard[us]* Ryszard w księdze 12. Dlatego dla uśmierzenia Najwyższego należało użyć symbolu Matki Bożej, aby przyniosła pokój, bo z Jej pojawieniem się zaraz nastaje pokój i zgoda. *Num[erorum]* 16

[7] Najśłodsza nasza Matka Boża porównywana jest do oleju, jak wyjaśnia ów fragment *Pieśni nad Pieśniami* 1 święty Ambroży w 13 rozdziale *O ustanowieniu dziewicy [i wiecznym dziewictwie Maryi]*. Dlaczego? Kiedy szaleją morskie fale, rozlanie oleju uspokaja je. Stąd więc zrozum i uraduj się, czemu Bogarodzica została porównana do oleju. Uśmierza sztormowe fale wojny. Z tej przyczyny, kiedy wojny szaleją, a pokój jest wygnany,zywajmy Bogarodzącę, ażeby przybywając, uspokoiła fale wojny. *S[anctus]* *Ambros[ius]*

[8] Kiedy pszczoły się roją i walczą, po odymieniu uspokajają się i osiadają na odymiaczu. Cnotę taką dostrzegam i w Tobie, Bogarodzico Dziewico. Ludzie pogrążeni w sporach, wojny nie tylko planują, ale je nawet już wszczynają. Do różnych wybiegów uciekają się ci, którzy starają się pogodzić skłóconych, ale nadaremno. Ty, o Panno, o Panno, która w ogromnej pokorze porównałaś się z prochem, przyjdiesz, a natychmiast z Twym nadejściem ucichną wojny, przyniesiesz ze sobą pożądaną pokój. Dlatego wszyscy pragnący pokoju wznoszą ręce ku Bogarodzicy Dziewicy, bo jeśli się pojawia, wszelki swar znika, odpędzony sprzed Jej oblicza.

[9] Po uzyskaniu pokoju wszystko, co wojna zniszczyła człowiekowi, należy odbudować. Odnawia to Matka Boża. Niechaj nastąpi Gwiazda XI. Imię jej Wiosna. Dlaczego? – objaśni wytłumaczenie emblematu.

Stella XI

VER

Maria renovans vetustates



Innovabit novus

Gwiazda XI

WIOSNA

Maryja odnawiająca to, co stare



Odnowi nowy

Argumentum

Arbores dura in hieme et deformes sunt et squalidae, sed renovabuntur. Quando? Cum venerit novus annus. Nam vere apparente anni novi et arborum splendor apparebit, splendor dico florum, foliorum et fructuum postmodum. Quadrat Deiparae, quo illa advenerit, ibi cuncta manebunt innovata.

Discursus

[1] Annum novum Deiparam appello, nam attulit nobis Solem novum, Christum. Adfert et Ver novum, nam sicut verum te[m]pus pulchram rebus depulsa vetustate adfert novitatem, sic et Virgo Deipara. Non mentior, attendito.

[2] Quando omnis caro corruerat viam suam mu[n]dumque infecerat, ut illum Deus depulsa foeditate innovaret advocavit aquas diluvii. Quare no[n] aliud assumit instrumentum ad mundum innovandum nisi aquas? Aqua Deiparam designat, sic et ipsa attestatur: „Ego sapientia effudi flumina”; sic sentit eximius cultor eius Rich[ardus] l[ibro] 9. Ecce mysterium, aquas Omnipotens assumit ad mundum innovandum, iam instruens parvum mundum, hominem videlicet, ut si velit innovari Mariam annitatur advocare, ut haec Aqua purissima abluat prece sua nauseabundam quam contraxit foeditatem.

Richard[us]

Exod[i] 3

[3] Destinato Moysi ad populum educendum ex Aegypto, Destinator Deus in rubo apparuit. Cur in rubo? An no[n] decentius in solio sublimato et micanti? Iam tunc inchoabat Deus collapsa[m] Iudaeorum renovare libertatem, et ideo in rubo ipsam exorditur, intimando Deiparam (haec enim per rubum, attestante s[ancto] Bernard[o] in *Sermon[e] de B[eata] V[irgine]* signabatur), principium esse cuiuslibet vetustatis renovandae.

S[anctus]
Bernard[us]

[4] In horto resurrexit mortis infernique Triumphator, ut quid non potius in publico, ut stupendae splendor resurrectionis eius et maiestas a plurimis cerneretur. Resurgens duo fecit, novum statum resurrectionis inchoavit et corpus renovavit dotibus gloriosis. Ergo ideo in horto resurrexit nos admonens, ut si renovari percupimus, in horto conemur sepeliri. In quo? Deipara Hortus est. Hortum conclusum

Uzasadnienie

W zimie drzewa są sztywne, powykęcane i nieładne, ale odnawiają się. Kiedy? Gdy nadejdzie nowy rok. Ponieważ wiosną nowego roku powraca piękno drzew, to znaczy kwiatów, liści i wreszcie owoców. Odpowiada to Bogarodzicy, która gdziekolwiek przyjdzie, tam wszystko odnawia.

Wywód

[1] Matkę Bożą nazywam Nowym Rokiem, ponieważ przyniosła nam Nowe Słońce, Chrystusa. Przynosi też nową Wiosnę, bo tak samo jak wiosenny czas przynosi śliczne odrodzenie w miejsce tego, co stare, tak samo i Bogarodzica Dziewica. Nie zmyślam, zobaczcie.

[2] Kiedy cały rodzaj ludzki zszedł ze swej drogi i skaził świat, Bóg, ażeby go odnowić, posłużył się wodami potopu. Dlaczego do odnowienia świata nie posłużył się czymś innym tylko wodą? Woda oznacza Bogarodzicę, co i sama poświadcza: „Ja, Mądrość, wylałam rzeki”; tak twierdzi też Jej wyjątkowy czciciel Ryszard w księdze 9. Oto tajemnica: Wszchemocny posłużył się wodą do odnowy świata, pouczając z kolei mały świat, a więc człowieka, że jeśli chce się odnowić, powinien wezwać Maryję, aby ta najczystsza Woda obmyła go swoją modlitwą z przyprawiającego o mdłości brudu, który się w nim zgromadził.

Richard[us]

[3] Mojżeszowi wyznaczonemu do wyprowadzenia ludu z Egiptu, Bóg – Postanowiciel ukazał się w krzewie. Dlaczego w krzewie? Czy nie dostojniej byłoby na wysokim i jaśniejącym tronie? Bóg już wtedy zaczął odnawiać upadłą wolność Żydów, i dlatego pojawia się w samym krzewie, wskazując, że Bogarodzica (Ona bowiem symbolizowana była przez krzew zgodnie z *Kazaniem o Błogosławionej Pannie* świętego Bernarda) jest początkiem odnowy wszystkiego, co stare.

S[anctus]
Bernard[us]

[4] Zwycięzca śmierci i piekła zmartwychwstał w ogrodzie. A czemu raczej nie w miejscu publicznym, ażeby chwała jego zdumiewającego zmartwychwstania i majestatu dała się poznać większej liczbie osób? Zmartwychwstając, dokonał dwu rzeczy: rozpoczął nowy stan zmartwychwstania i odnowił ciało chwalebnyimi darami. Więc dlatego zmartwychwstał w ogrodzie, aby nam przypomnieć, że jeżeli mocno pragniemy odnowy, powinniśmy starać się zostać pogrzebanymi w ogrodzie. W którym? Tym

S[anctus] Ambros[ius] vocat illam Spiritus Sanctus in *Cant[ico]*, vocat et Ambros[ius] 9 *De Institut[ione] Virgin[is]*. In hoc Horto cor tuum sepelito, totum illud in cultu Deiparae impendendo. O si vel daretur intueri quam pulchre in illa depositi renovantur. Solis iubar auricomum, tenebrarum in conspectu illorum praesefert effigiem.

Ionae 1 [5] Disposuit Altissimus, ut fugiens Ionas in mare mitteretur. Cur in mare? Nam si poenam promeruit, in lutum, in barathrum detrudatur. Sorduerat tantisper Ionas Divinam detractans iussione[m], sed reparator perbenignus vult illum renovare. Ubi istud auspicatur, in mari, S[anctus] Bonav[entura] in umbra Deiparae, ipsam enim designat mare, d[ivus] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]* attestante. Iam igitur iam cerne quam competat Deiparae renovare.

Gen[esis] 27 [6] Horridus apparuit Iacob patri. „Ecce – inquit – odor filii mei, sicut odor agri pleni”. Unde nunc floridus, nam antea sic non redolebat? Induerat illum Rebecca vestimentis Esau. Sed propono quaestionem, illa vestimenta antea non redoleba[n]t, quando mater vestit illis en redolent? Noli, noli admirari, Rebecca Deiparam designat. Ita Bern[ardus] in *Serm[one] de B[eata] V[irgine]*. Etiam foedi Esau hominis vestimenta cum manu assumit Deipara, innovantur et redolent gratisime. Si vestes innovantur manu eius, quanto magis vita tua manebit innovata?

[7] Alphora, Alberto Magno *De Animalib[us]* l[iber] 24 in alphora attestante, si tabe consumatur, extra aquas egreditur et tunc cuncta caro eius usque ad caput ipsum et oculos dilabatur. Res miranda, si iteru[m] in aquam remittatur et carne iterum investitur, et longe est vivacior, et vitam acquirit diuturnam, cum antea esset brevissimae. Admiraris? Te hic pisciculus repraesentat, o homo. Si cerneres quam subito decor tuus dispareat, simul atque extra aquam, extra protectionem Virginis Deiparae egredieris, quidquid in te vel vitae, vel splendoris comparebat, totum subito dilabatur. Sed felix es si iterum providentia Magni Dei te reponit in hac Aqua salutari, profecto vetustas indecora diffugiet et omni squalore deposito floridior iuventa tua apparebit. O utinam Domine senescentem iam mundum in hac Aqua reponas salutari. Profecto decor eius priscus effloret.

[8] Pace consecuta non solum debet homo renovare, quae bellum absumperat, verum etiam et in novitate vitae ambulando opera sua Deo consecrare. Sed quia opera eius sunt insuavia propter multas

ogrodem jest Bogarodzica. Duch Święty nazywa ją Ogrodem Zamkniętym w *Pieśni nad Pieśniami* i tak zwie ją Ambroży w 9 rozdziale *O ustanowieniu dziewicy [i wiecznym dziewictwie Maryi]*. Złóż swoje serce w tym Ogrodzie, poświęcając je całkowicie uwielbieniu Matki Bożej. O, gdyby można było ujrzyć, jak pięknie odnawiają się serca w Niej złożone. Blask słońca prześciga złotowłose oblicze wobec owych ciemności.

[5] Zrządził Najwyższy, że uciekający Jonasz będzie wrzucony do morza. Dlaczego do morza? Bo jeśli zasłużył na karę, powinien zostać wepchnięty w błoto albo otchłań. Długo sprzeciwiając się Boskiemu nakazowi, Jonasz pozostawał zbrukany, ale najłagodniejszy Naprawiciel pragnął go odnowić. Dlatego dokonuje tego tam, gdzie jest to właściwe – w morzu, w wyobrażeniu Bożej Rodzicielki, albowiem ją oznacza morze, jak stwierdza święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. Teraz już wiedz, jak Bogarodzicy przynależy odnawianie.

[6] Jakub stanął przed ojcem owłosiony, a on rzecze: „Oto wonność syna mojego, jak wonność całego pola”. Dlaczego teraz pachnie kwiatami, skoro wcześniej tak nie pachniał? Rebeka odziała go w szaty Ezawa. Ale stawiam pytanie: czy wcześniej szaty jego nie cuchnęły zanim matka go w nie odziała? Wcale nie ma się co zastanawiać – Rebeka oznacza Bogarodzicę. Tak twierdzi Bernard w *Kazaniu o Pannie Świętej*. Nawet zbrukane szaty Ezawa – człowieka, kiedy weźmie je do rąk Matka Boża, oczyszczają się i najwdzięczniej pachną. Skoro zatem Jej dłoń odnawia szaty, o ileż bardziej odnowione będzie twoje życie?

[7] Alfora, jak świadczy Albert Wielki w 24 księdze *O zwierzętach* w rozdziale o alforze, jeśli ogarnia ją zgnilizna, wychodzi z wody i wówczas całe jej ciało rozpada się aż po łeb i oczy. Rzecz zadziwiająca, bo jeżeli ponownie wrzucona zostanie do wody, na nowo pokrywa się ciałem i staje znacznie żywsza, i zyskuje długie życie, które wcześniej było bardzo krótkie. Dziwisz się? Ciebie, o człowiecze, wyobraża ta mała rybka. Gdybyś mógł zobaczyć, jak szybko znika twoje piękno, kiedy tylko wychodzisz z wody, spod opieki Bogarodzicy Dziewicy, i cokolwiek było w tobie życia lub blasku, wszystko nagle się rozpada. Lecz szczęśliwy jesteś, gdy opatrność Wielkiego Boga z powrotem zanurzy cię w tej zbawiennej Wodzie – z pewnością umknie szpetna starość, a po usunięciu wszelkiego zepsucia nastanie twa młodość jeszcze bardziej kwitnąca. O Panie, gdybyś tylko zanurzył starzejący się świat w tej zbawiennej Wodzie. Bez wątpienia jego dawna uroda na nowo by rozkwitła.

imperfectiones, quae solent se admiscere, ergo indiget ut ab aliquo con-
diantur. Facit hoc Deipara. Sit ergo Stella XII. Titulus eius Saccharum.
Quare autem? Vide in symboli huius argumento.

[8] Osiągnąwszy pokój człowiek powinien nie tylko odbudować to,
co zniszczyła wojna, lecz również na tej nowej drodze życia poświęcić swo-
je dzieła Bogu. Ale ponieważ czyny jego z powodu licznych niedoskona-
łości, które zwykle się w nie wplatają, są pozbawione słodczy, godzi się,
aby je ktoś nią przyprawił. Czyni to Bogarodzica. Stąd więc i Gwiazda XII,
nazwana Cukier. Czemu tak? Zobacz w uzasadnieniu tego symbolu.



[Stella XII]

SACCHARUM

Maria gratificans nostra opera viliora



Supra ferculum

[Gwiazda XII]

CUKIER

Maryja czyniąca wdzięcznymi nasze liche dzieła



Nad posiłkiem

Argumentum

Evidens est cibum vilem, si saccharo condiatur, esse suavissimum. Quadrat Deiparae, nam opera nostra, quae (iuxta illud August[inum] in Psal[mo] 127: „Fidem nostram et facta nostra esurit Dominus, pascamus illum bene vivendo”) cibus Dei sunt, ita condit, ut in sipidum opus nostrum ab illa dulcoratum gustui Altissimi arrideat.

Discursus

[1] Cuiuslibet hominis opera nescio quam sacrosancta sunt insipida iuxta illud iustitiae nostrae, sicut pannus menstruatae. Sed adest quae condit illa Deipara. Rem aperio.

Gen[esis] 27 [2] Coxerat hoedos Rebecca, et ecce quam sapia[n]t Isaaco, inde colligamus, quod ob illos in tantam proruperit benedictionem filio conferenda[m]. Hoedina caro cum sit foetidior, unde tantum saporem acquisivit? In manus illos assumpserat illa Rebecca, quae teste s[ancto] Bernar[do] *Serm[o] de B[eata] V[irgine]* typus erat Deiparae. Quam felix ergo opus, quod in manus assumit Deipara no[n] solum imperfectionis foetorem non halabit, verum etiam sic sapiet magno Deo, ut uberem subito benedictionem pro illo largiatur.

Cant[icum Canticorum] 1 [3] Mirum lego in *Canticis*, modo appellavit dilectum spo[n]sa fasciculum myrrhae, post subito appellat ipsum botrum vini, et adhuc in vineis Engaddi. Unde subita illa mutatio? Ex fasciculo myrrhae peramarae botrus vini evasit dulcissimi? Condivit fasciculum myrrhae sponsa, et ideo non mirum etiam rem amaram transire in cibum suavissimum. Saepe namque facta nostra ob admixtas imperfectiones velut myrrha sunt amara, sed tradamus illa in manus sponsae Deiparae (eius enim typus fuit, teste Ecclesia in *Offic[i]o Deip[area]*) et subito suavissimi Deo botri praebebu[n]t edulium, sic condiet illa dulcis Virgo.

4 Reg[um] 2 [4] Petebat Elisaeus duplicem spiritum et non obtinuit ab Elia. Sed tantum dicit illi: „Si videris me” etc. Posteaquam vero Iordanem pertransiit non legimus, quod expresse petierit, solummodo enim clamitabat: „Pater mi, Pater mi” etc. Et non solum expetitur spiritum duplicem, verum etiam et pallium est consecutus. Unde tam sapidus evasit tunc clamor eius, ut plus ab Elia acciperet quam petivit? Iordanis

Uzasadnienie

Jest ogólnie znane, że jeżeli niesmaczne danie przyprawi się cukrem, stanie się wyborne. Odpowiada to Bogarodzicy, bowiem uczynki nasze, które (według tego Augustynowego komentarza na Psalm 127: „Pan pożąda naszej wiary i naszych uczynków, nasyćmy Go pocziwym żywotem”) są pokarmem dla Boga, tak przyprawia, że stają się słodsze i bardziej odpowiadają upodobaniom Najwyższego.

Wywód

[1] Czyny każdego człowieka, choćby nie wiem jak świątobliwe, są z tą naszą sprawiedliwością mdłe, jak „szmata miesięcznej słabości”. Ale jest Bogarodzica, co je czyni smakowitymi. Przechodzę do sprawy.

[2] Przyrządziła Rebeka koźłeta, i oto jak smakowały Izaakowi, z czego wnioskujemy, że ze względu na nie tak ochotnie zabrał się do udzielenia synowi błogosławieństwa. Skoro jednak mięso koźłat jest cuchnące, jakim sposobem nabrało takiej smakowitości? W swoje ręce wzięła je owa Rebeka, która była znakiem Bogarodzicy, jak świadczy święty Bernard w *Kazaniu o Błogosławionej Pannie*. Jakże szczęśliwy jest czyn, który w dłonie weźmie Bogarodzica! Nie tylko nie będzie śmierdzieć niedoskonałością, ale jeszcze tak wielkiemu Bogu zasmakuje, że natychmiast udzieli za nie szczodre błogosławieństwo.

[3] Dziwną rzecz czytam w *Pieśni nad Pieśniami*. Oblubienica właśnie nazwała ukochanego wiązką mirry, a zaraz potem zwie go ksiścią winną, i to jeszcze „w winnicach Engaddi”. Skąd ta nagła zmiana? Czy z wiązki wielce gorzkiej mirry wyłoniła się kiść najśłodsze winogrona? Oblubienica przyprawiła wiązkę mirry i dlatego nie dziwi, że nawet rzecz gorzką zmieniła w danie bardzo smaczne. Często bowiem czyny nasze z powodu domieszki niedoskonałości są jak mirra gorzkie, ale możemy je złożyć w ręce Oblubienicy – Bożej Rodzicielki (ją to symbolizowała Oblubienica w *Godzinkach* o Bogarodzicy), a od razu tak je doprawi owa słodka Panna, że staną się dla Boga jakby posiłkiem z najśłodsze winogrona.

[4] Prosił Elizeusz o podwójnego ducha i nie otrzymał od Eliasza. Lecz tamten mówi mu tylko: „Jeśli mnie ujrzysz” itd. Kiedy zaś przekroczył Jordan nie czytamy, że gorliwie prosił, bo jedynie wołał: „Ojcze mój,

per quem transierat dulcoravit vocem eius. Per Iordanem significatur Deipara. Haec est mens s[ancti] Hieronymi *Epist[ula] ad Fabiol[am]*. Sic dulce, sic sapidum est opus nostrum, quod adstante hoc Iordane efficimus, ut Dominus Deus, hunc enim Elias praefigurat, nam Elias interpretatur Dominus Deus, ut Dominus, inquam, plura persolvendo illud largiatur quam petamus.

S[anctus]
Hieron[ymus]

[5] Excepti convivio ab Abraham tres viri ad Sodomam subvertendam gradientes, secretum viae suae ipsi aperiant. Sed post exhibitum convivium. Quare non ante convivium? Provocati convivio sapido id fecerunt. Et unde sapiebat illud co[n]vivium? Nam res viles, res ordinariae in ipso appositae. Viles fateor, sed sapidae, sed conditae, manus praeparantis Sarae ipsas dulcorarunt. Sara Deiparae typus est, sic s[anctus] Bonav[entura] in *Speculo B[eatae] V[irginis]*. Felix cibus, felix opus quod in manus suas assumit Deipara, dulcorabunt illud dulces manus eius.

S[anctus]
Bonav[entura]

[6] Missus Elias ad viduam petit ut ex „farinula” faciat illi subnicium panem parvulum. Cum verba eius examino, invenio valde sapuisse Eliae illam farinulam. Hoc colligo ex verbis Prophetiae delicatis utpote diminutivis, quibus ipsam alloquitur, nam non dicit: „fac de farina”, sed de „farinula”, non dicit: „panem parvum”, sed „parvulum”. Unde obsecro tam sapida evasit farinula? Vidua illa Deiparae typus fuit, asseverat Richard[us] de s[ancto] Lauren[tio] I[ibro]. 6. Non mirum ergo farinam extitisse sapidulam, quidquid enim assumpserit in manum Deipara, iam sapiat Deo, per Eliam (utpote qui interpretatur Dominus Deus) designato, est necesse.

Richard[us]

[7] In Regno Cocincinal nidus quidam mirabilis invenitur, quo quicumque conditur gustum oblectabit. Hunc homines summa cura student colligere. Tui typum nidum hunc si dixero non fallar, o Virgo superbenedicta. O, vere Nidus praeulgidus extitisti, in te namque delituit Aquila generosa Christus verus Deus. O, vere Nidus es tu mirabilis, Nidus saccharo et nectare iucundior. Gratiam hanc namque ab Altissimo accepisti, ut opera nostra bona, sed ob imperfectiones insuavia, reddas gratissima. Nec mirum, tuis enim precibus suavissimis, tuis meritis Deo gratissimis condis illa. Et quid tam sapido condimento inveniri potest acceptius? Condi ergo, o Virgo, condi, o caeleste Condimentum, nostras actiones et effice, ut quae amarae sunt et insuaves, tuis manibus dulcoratae divinae sapiant maiestati.

ojcze mój” itd. I nie tylko otrzymał upragnionego podwójnego ducha, ale także i płaszcz. Dlaczego tak słodkim stało się wówczas jego błaganie, że więcej od Eliasza otrzymał niż prosił? Jordan, który przebył, osłodził jego głos, a przez Jordan oznaczona jest Bogarodzica. Taka jest myśl świętego Hieronima w *Liście do Fabioli*. Tak słodkim, tak smakowitym jest dzieło nasze, które dokonujemy z pomocą owego Jordanu, że Pan Bóg (Jego to symbolizuje Elias – wszak Elias rozumiany jest jako Pan Bóg), że Pan – powiadam – odpłaca hojniej, niżeli sami prosimy.

S[anctus]
Hieron[ymus]

[5] Trzej mężowie zmierzający do Sodomy, aby ją zniszczyć wyjawiają tajemnicę swojej misji, lecz dopiero po spożyciu posiłku u Abrahama. Dlaczego nie przed posiłkiem? To smakowity poczęstunek ich do tego skłonił. A czemuż smakował im ten poczęstunek? Przecież podano tylko potrawy pospolite i niewyszukane. Przyznaję, że pospolite, lecz smaczne, doprawione – osłodziły je ręce przygotowującej je Sary. Sara jest obrazem Bogarodzicy, tak u świętego Bonawentury w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. Szczęśliwa potrawa, błogosławiony czyn, który w ręce swoje bierze Bogarodzica, słodkie Jej ręce osłodzą go.

Gen[esis] 18

S[anctus]
Bonav[entura]

[6] Eliasz posłany do wdowy prosił, żeby przygotowała mu na podwieczorek z „mączki” mały chleb. Kiedy badam jego słowa, dochodzę do wniosku, że owa mączka bardzo Eliaszowi smakowała. Wnioskuje to z łagodnych i pieśczośliwych słów proroka, które sam wypowiedział, ponieważ nie mówi: „uczyn z mąki”, ale z „mączki”; nie mówi: „mały chleb”, tylko „malutki”. Z jakiego powodu, pytam, mączka stała się tak smakowita? Owa wdowa była typem Bogarodzicy, co stwierdza Ryszard od świętego Wawrzyńca w księdze 6. Nie dziwi zatem, że mąka stała się bardzo smaczna, ponieważ cokolwiek w ręce swoje weźmie Bogarodzica, musi od razu smakować Bogu, symbolizowanemu przez Eliasza (jak to się przyjmuje).

3 Reg[um] 17

Richard[us]

[7] W królestwie Kochinchina znajduje się cudowne gniazdo, które dodane do pokarmu zachwyci każdego smakiem. Stąd ludzie z najwyższą starannością je zbierają. Nie zbłądzą, jeśli bym stwierdził, że gniazdo to jest Twym symbolem, o Panno nad wszystko błogosławiona, byłaś zaiste Gniazdem jaśniejącym, ponieważ w Tobie skrył się szlachetny Orzeł Chrystus, Bóg prawdziwy. O, zaiste, Tyś Gniazdem cudownym, Gniazdem nad cukier i nektar słodszy. Łaskę tę bowiem otrzymałaś od Najwyższego, że uczynki nasze dobre, choć z powodu niedoskonałości przykre, możesz oddawać jako najwdzięczniejsze. Nic dziwnego, przyprowadzasz je bowiem

[8] Ideo miser homo litat opera sua summo Deo ut valeat sursum ad profectionem nempe ascendere. Sed quoniam ascensus est difficilis, indiget elevante. Elevat Deipara, sit ergo Stella XIII. Nomen illi Currus Igneus, nam hic raptum Eliam sursum elevavit.

swoimi najśłodszymi modlitwami i swoimi najszlachetniejszymi zasługami Bogu. A co można znaleźć lepszego od tak doskonałej przyprawy? Przyprawiaj więc, o Panno, przyprawiaj, o niebiańska Przyprawo, nasze czyny i spraw, żeby to, co gorzkie i niesmaczne Twymi dłońmi osłodzone Bogu na majestacie do smaku przypadło.

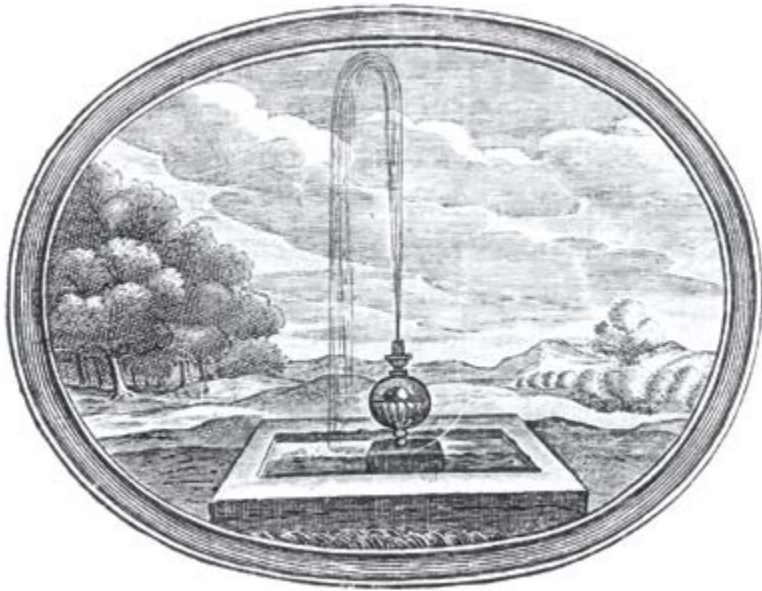
[8] Dlatego nędzny człowiek poświęca swoje czyny Bogu Najwyższemu, ażeby mógł wznieść się tam, skąd przyszedł. Ale ponieważ wznoszenie to jest trudne, potrzebuje czegoś, co udźwignie go ku górze. Unosi Bogarodzica, więc niech pojawi się Gwiazda XII. Imię jej „Rydwan ognisty”, gdyż ten porwanego Eliasza uniósł w górę.



Stella XIII

CURRUS IGNEUS

Maria sursum elevans

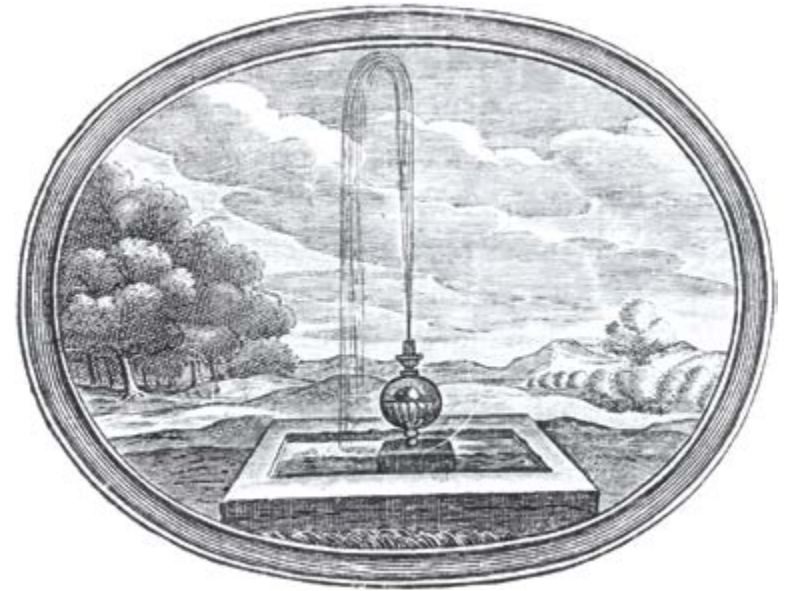


Huc veniens ibit in altum

Gwiazda XIII

RYDWAN OGNISTY

Maryja wynosząca ku górze



Tu przychodząc zajdzie wysoko

Argumentum

Aqua cum gravis sit sursum ascendere non potest, verum cum defluit in labrum exilit altissime. Quadrat Deiparae, qui ad illam devenit, levabitur altissime.

Discursus

[1] Omnes velut aquae dilabimur, sed deorsum, sursum ascendere non permittunt. Hinc illud: „Terrena inhabitatio deprimit sensum”. Indigito remedium, o labilis aqua, o homo defluxure. Accurito ad Deiparam, ad Labrum vitae, non advertes, et ecce te conspicias sublimatum.

[2] Pulcherrima Deiparae pulchritudo Lunae co[m]paratur: „Pulchra – inquit – ut Luna”. Cur Lunae est similis Deipara? Nam utique et fulgido sole est pulchrior. Septies per diem potens Luna mare levat sursum. Hinc philosophi fluxum et refluxum eius Lunae attribuunt. Iam suggessi rationem cur Lunae comparatur. Homo fluctivagum mare est inquietum, turbulentum, ventis tentandum expositum. Crassa, gravis, ponderosa est aqua maris huius, cor nimirum. Sed macte animo, Luna est Deipara, non credis? Crede d[ivo] Bonav[enturae] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Sis igitur, o aqua in mari, maneat in Maria et lavabit te Luna plena, Maria gratis plenissima.

[3] Suscipiens arca animalia tempore diluvii deposuit illa in monte: „Requievit arca super montes Armeniae”. Cur in monte? Qui manet in Virgine non in imis, sed in sublimibus reponetur. Non enim est possibile, ut a Deipara, ab Arca animata (eius enim arca typus fuit teste d[ivo] Bern[ardo] in *Serm[one] de B[eata] V[irgine]*) susceptus syderibus ipsis non sit sublimior. Et sane quam modo suavissimo arca illa animalia sublimavit, certe ipsa advertere nequiverunt quando et quomodo supra montes ipsa deposuit. No[n] etenim solum sublimare Virgo manentes in se annititur, verum etiam modo suavissimo, ut ipsi non intelligant, qua ratione in summo consederunt. Benedicta Arca tam proficua. Rori comparatur Deipara, de illa enim possumus accipere illud: „Ego ros et Israel germinabit” (*Osee* 14). Hoc eodem nomine insignivit illam s[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in *Encom[io] Deiparae*. Quare rorem mense maio, si testae ovi incluseris, levata a radiis solis ibit

Uzasadnienie

Woda, będąc ciężką, nie może wznieść się ku górze, gdy jednak spłynie do basenu z wodotryskiem, wybija bardzo wysoko. Odpowiada to Bogarodzicy: kto się do Niej zbliży, będzie uniesiony najwyżej.

Wywód

[1] Wszyscy uciekamy jako woda, ale do dołu, do góry wznieść się nie daje. Stąd i to [powiedzenie]: „Życie na ziemi obciąża umysł”. O wodo niestała, o człowiecze w dół odpływający, wskazuję lekarstwo: spiesz się do Bogarodzicy, do Wodotrysku życia, nie zwlekaj, a oto ujrzysz się wyniesionym.

[2] Prześliczną piękność Bogarodzicy porównuje się do Księżycy: „Pięknaś – powiada – jak Księżyc”. Czemuż to do Księżycy podobna jest Boża Rodzicielka? Bo z pewnością piękniejsza jest w jaśniejącym Słońcu. Księżyc siedmiokroć w ciągu dnia może unieść morze do góry, dlatego filozofowie jego przyprawy i odpływy wiążą z Księżycem. I oto zasugerowałem już powód porównania do Księżycy. Człowiek jest zmiennym morzem, niespokojnym, burzliwym, targanym wiatrami. Woda tego morza jest gęsta, ciężka i przygniatająca – zaiste to serce. Ale nabierz otuchy, Bogarodzica jest Księżycem, nie wierzysz? Wierz świętemu Bonawenturze w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. A więc, o wodo morska, pozostań w Maryi, a oczyści cię Księżyc w pełni, Maryja łaskami przepelniona.

[3] Arka unosząca zwierzęta w czas potopu pozostawiła je na górze: „Spoczęła arka na górach Armenii”. Dlaczego na górze? Bo ten, kto pozostaje w Maryi, nie będzie poniżony, a wywyższony. Nie jest bowiem możliwe, aby przez Bogarodnicę, przez ową Arkę żywą uniesiony nie znalazł się wyżej gwiazd samych (Jej to bowiem symbolem jest arka, jak świadczy święty Bernard w *Kazaniu o Błogosławionej Pannie*). I zapewne w jak najdelikatniejszy sposób owa arka wyniosła zwierzęta, kiedy i jak osadziła je na górach, tego z pewnością nie mogły zauważyć. Nie tylko bowiem Panna pozostających w Niej stara się wynieść do góry, ale też czyni to w sposób najłagodniejszy, tak, że sami nie pojmują, w jaki sposób znaleźli się na wysokościach. Błogosławiona jest Arka tak pożyteczna. Bogarodzica podobna jest do rosy, o Niej bowiem dowiadujemy się: „Jam jest rosą i Izrael zakiełkuje” (*Księga Ozeasza* 14). Tym imieniem nazwał

sursum. En mysterium, homo velut ovi testa, imo ipsa testa fragilior, sed si in te, o testa, Ros caelestis Deipara illabatur, subito Sol Iustitiae in gratiam Roris sursum abripiet. Ergo moneo tam utilem Rorem studeas acquirere. Nec dixeris quomodo? Recondidit cor tuum in se cultum Deiparae, iam inclusit Rorem istum.

Gen[esis] 8 [4] Volatilia pennata ex mari Deus produxerat, dixit enim: „Producant aquae reptile animae viventis et volatile”. Quare non ex terra? Volebat Omnipotens sursum aviculas volitare, et ideo ex mari producuntur, ut mare velut mater imprimeret illis volandi facultatem. Iam scis Deiparam per mare designari, d[ivus] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]* attesta[n]te. Ergo hinc collige omnes, qui in altum evolare desiderant, Mare, Mariam, pro matre recognoscant est necesse, horum enim si Mater extiterit pennas volatiles illis providebit.

[5] Fenestra caeli dicitur Deipara. Cur? In quibusdam urbibus Italiae naves oneratae tali arte elevantur: est fenestra sive ianua, aperitur illa et cum receperit occluditur, aperitur postmodum et alia per quam aqua illabatur, et quoniam prior illa ianua non permittit aquam elabi illabentem, crescit aqua et dum crescit, sensim navis elevatur dum et aqua elevatur. En mysteriu[m], cur Fenestrae et Ianuae caeli comparatur Virgo Deipara. Cum vult Omnipotens aliquem in sublime elevare, aquam caelestium gratiarum per Virginem Deiparam velut per fenestram demittit, et quoniam haec Fenestra aquam non permittit elabi influentem, hinc fit ut gravatus homo, qui antea ob pondus nequibat sursum ascendere, beneficio aquae per Fenestram hanc defluentis sursum usque ad conspectum Altissimi idque modo suavi elevetur. Sed admoneo, o navis ponderosa cupis elevari, intra hanc Ianuam te recipe, nam caelestis aqua per ipsam solet defluere, ac proinde naves intra ipsam latitantes sustollere.

[6] Missus a Berengario ad Constantinum imperatorem Constantinopolim Luitprandus Ticinensis diaconus, prout ipse annotavit anno 950. Vidit solium eius ita fabrefactum, ut subito in altum imperatorem sustolleret, cum enim praedictus Luitprandus ad imperatorem devenisset sedentem in solio in terra collocato conspexit. Vix paululum pronus imperatore[m] adoravit, cervice elevata, ecce videt imperatoris subselliu[m] usque ad laquearia una cum imperatore elevatum. Qua ratione hoc fuerit adinventum se ignorasse profitetur. Tu Solium tale es, o Deipara Virgo. Abiectus et sordidus miser homo terrenis adhaerendo

ją święty German z Konstantynopola w *Pochwale Bogarodzicy*. Przeto jeśli roś w maju umieścić w skorupce jajka, to pod wpływem promieni słonecznych natychmiast unosi się do góry. Oto tajemnica, człowiek jest niczym skorupka jajka, ale od samej skorupki bardziej kruchy, lecz jeśli na ciebie, o skorupko, spłynie niebiańska Rosa, Bogarodzica, natychmiast Słońce Sprawiedliwości w łasce Rosy uniesie cię ku górze. Więc radzę, byś zabiegał o pozyskanie tak pożytecznej Rosy. Nie pytasz jak? Serce swoje poświęć czci Bogarodzicy, a od razu wchłonie ową Rosę.

[4] Bóg stworzył to co fruwa i ma pierze z morza, rzekł bowiem: „Niechaj wydadzą wody zwierzęta pelzające i fruwające”. Czemu nie z ziemi? Pragnął Wszechmocny, żeby ptaki fruwały i dlatego powstały z morza, ażeby morze jak matka wpoila im zdolność latania. Już wiesz, że morze oznacza Bogarodzicę, jak świadczy święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. Stąd zatem wszyscy, którzy pragną w przestworza się unieść, Morze, Maryję, za matkę muszą uważać, bo jeśli im Matką się stanie, to pierze do fruwania im zapewni.

[5] Bogarodzica zwana jest Oknem nieba. Dlaczego? W niektórych miastach Italii statki obciążone towarem podnoszone są do góry w następujący sposób: jest okno albo wrota, otwierają je i kiedy wprowadzą statek, wrota zamykają, otwierają następnie inne, przez które wpływa woda, a ponieważ wcześniejsza brama odpływ wody blokuje, poziom wody wzrasta i wraz ze wzrostem poziomu wody statek stopniowo unosi się do góry. I oto tajemnica, czemu Pannę Bogarodzicę porównuje się do Okna i Bramy nieba. Kiedy Wszechmocny chce kogoś wywyższyć, zsyła za pośrednictwem Panny Bogarodzicy, jak przez okno, wodę łask niebieskich, a ponieważ Okno to nie pozwala uciec napływającej wodzie, stąd też się dzieje, że człowiek obciążony, który wcześniej z powodu ciężaru [win] nie był w stanie unieść się ku górze, za dobrodziejstwem napływającej przez Okno wody unoszony jest wysoko w sposób wielce łagodny aż przed oblicze Najwyższego. Ale radzę ci, ciężki statku, jeśli pragniesz zostać uniesionym, wejdź w ową Bramę, przez Nią bowiem zwykła przepływać niebiańska woda i podnosić skrywające się wewnątrz Niej łodzie.

[6] Diakon Liudprand z Pawii, jak sam zanotował pod rokiem 950, został wysłany przez Berengariusza do Konstantynopola do cesarza Konstantyna. Ujrzał tron jego tak zmyślnie wykonany, że natychmiast cesarza wynosił ku górze. Kiedy bowiem wspomniany Liudprand podszedł do cesarza siedzącego na tronie ustawionym na podłodze i pokłoniwszy się

in imo repositus modo cernebatur, vix humi sedere videtur adhaerens terrenis, sub tua, o Solium Summi Regis, cura ponit ipsum magnus Deus et subito elevatum in summa suspicimus, ita ut mirabundus orbis obstupescat cernens illum qui non pridem humi repebat iam mente inter sideras caeli sedes habitare. Suscipe et me, o Virgo superbenedicta, et eleva cor meum ut ibi fixum sit ubi tu et Filius tuus verum meum gaudium commanetis.

[7] In altum sublimato contemplationi frequenter est vacandum et non solum pro se, verum etiam et aliis precibus efficaciter prospicere. Confert vim orationibus Deipara, sit ergo Stella XIV. Appellamus illam Referendariam ideo, qui aut efficaces sint nostrae preces per Deiparam, tanquam per universalem Referendariam sunt transmittendae.



mu uniósł głowę, oto widzi tron uniesiony wraz z cesarzem aż pod sufit. Wyznał, że nie wiedział, jakim sposobem to się działo. Tyś jest takim Tronem, o Panno Bogarodzico. Żalony i nikczemny nieszczęsny człowiek, należąc do ziemskich nizin tyle poznaje, co z nich widzi. Pod Twoją opiekę, o Tronie Króla Najwyższego, oddał go wielki Bóg i natychmiast mamy go ku wyżynom wyniesionego, tak że świat zadziwiony zaniemówił, widząc tego, co wcześniej po ziemi pełzał, już umysłem swoim mieszkającego pośród gwiazd. I mnie unieś z ziemi, o Panno nade wszystko błogosławiona i wywyższ serce moje, aby znalazło się tam, gdzie Ty i Syn Twój staniecie się moją prawdziwą radością.

[7] Należy oddawać się często rozważaniom wzniosłym i nie tylko w swoich intencjach, ale też mieć na uwadze skuteczność modlitw innych. Bogarodzica przydaje mocy modlitwom, niechaj nadejdzie Gwiazda XIV. Określamy ją mianem Doręczycielki dlatego, iż dzięki Bogarodzicy, skuteczniejsze będą nasze modlitwy, przekazywane jakby przez powszechną Doręczycielkę.



Stella XIV

REFERENDARIA

Maria orationes Deo deferens



Porrige ut porrigam

Gwiazda XIV

DORĘCZYCIELKA

Maryja przekazująca modlitwy Bogu



Podaj, żebym podała

Argumentum

Quadrat hoc symbolum Deiparae, nam continuo demittit manum suam nos excitans, ut per ipsam Altissimo nostras preces transmittamus, scit etenim quam libenter de manu sua illas accipiat.

Discursus

[1] Preces fundimus frequenter et prompta Dei misericordia in nos non effunditur. Nec mirum, qui enim nos pusilli ut audiat Dominus inconcinnas preces nostras? Sed do consilium, vis ut audiantur preces tuae? En demittit manum Referendaria cuncti orbis, Deipara, illi porrigito preces tuas, ipsa ferat et deferat in conspectum magni Regis. „Elevabis in nebula vocem tuam et impetus aquarum operiet te”, scis quid dictum, sed age, tantisper ostendamus.

Levit[icus] 16 [2] Cum intrabat in sancta sanctorum summus sacerdos deprecari pro populo, prius fumum incensi praemittebat. Quam ob causam? Incensum Deiparam designat, sic *Richard[us] I[ibro] 12*. Ergo, homo, antequam incipias preces tuas coram Deo effundere sit Incensum, advoca Deiparam, ut haec Mediatrix simulque et Referendaria cunctis propitia gratas validasque coram Deo offerendo efficiat.

Dan[ielis] 6 [3] Daniel ad orationem accessurus fenestras aperiebat. Ad quid praemittuntur hae ceremoniae? Fenestram aperiebat quasi per fenestram suas preces conaretur ad Deum transmittere. Per fenestram enim *S[anctus] Augustin[us]* Deipara signatur, sic augustus *Augustin[us], Serm[o] 15 de tempore*. Ergo et per fenestram hanc benedictam postulata tua transmittito, sic etenim grata et valida fuisse deprehendes.

Matth[aei] 26 [4] Oraturus Christus ivit in Montem Oliveti. Quare non alio? Orandi nobis formulam praescribebat, si volumus orationem nostram fore efficacem, Montem prius Oliveti, Deiparam, hanc enim ut author *Richard[us] I[ibro] 8* designat, adeamus et tunc preces nostrae erunt efficaces.

[5] Nec illud caret mysterio, quod affectuosius exorantes oculos in caelum solent elevare. Quid igitur in hoc mysterii? An in caelo solum habitare Deum aestimamus, quidem ubique Deum intimum esse profiteremur, ac proinde non ideo lumina in caelum attolimus? Est alia

Uzasadnienie

Nadaje się to na symbol Bogarodzicy, gdyż nieustannie opuszcza rękę swoją pobudzając nas, abyśmy za Jej pośrednictwem do Najwyższego nasze modlitwy zanosili, wie bowiem, jak chętnie z Jej ręki je przyjmuje.

Wywód

[1] Częstoć zanosimy nasze modlitwy do Boga i miłosierdzie Jego na nas zaraz nie sływa. Nie dziwota, bo czyż zbyt lichymi nie jesteśmy, aby Pan usłyszał nasze nieskładne modlitwy? Lecz daję radę, jeśli chcesz, żeby twe modlitwy zostały wysłuchane. Oto opuszcza rękę Orędowniczka świata całego, Bogarodzica, Jej przekaz swoje prośby, Ona weźmie i zanieś przed oblicze wielkiego Króla. „Wzniesiesz swój głos do obłoku, a nawał wód cię okryje” – wiesz, co zostało powiedziane, lecz pozwól tymczasem, że pokażemy.

[2] Kiedy arcykapłan wchodził do Miejsca Najświętszego, aby modlić się za lud, najpierw wypuszczał dym kadzidła. Z jakiej przyczyny? Kadzidło oznacza Bogarodzicę, jak stwierdza Ryszard w księdze 12. Dlatego, człowiecze, zanim zaczniesz swe modlitwy zaność do Boga, weź Kadzidło, przyzwij Bożą Rodzicielkę, aby ta Pośredniczka i zarazem Doręczycielka, uczyniła je przed Bogiem wdzięcznymi i przekonywującymi.

[3] Daniel otwierał okna, kiedy miał zacząć się modlić. Jak wyjaśnić ten zwyczaj? Otwierał okno, jakby przez okno chciał przekazać Bogu swoje modły. Okno bowiem oznacza Bogarodzicę, jak twierdzi czcigodny Augustyn w *Kazaniu 15 na niedziele i święta*. Dlatego też przez to błogosławione Okno powinienes przesyłać swoje prośby, bo tak odkryjesz, iż są wdzięczne i skuteczne.

[4] Chrystus, żeby się modlić, udał się na Górę Oliwną. Dlaczego nie na inną? Zalecał nam sposób modlitwy: jeśli chcemy uczynić naszą modlitwę skuteczną, najpierw powinniśmy udać się na Górę Oliwną, Bogarodzicę (jak słusznie Ją określa Ryszard w księdze 8), a wówczas nasze prośby będą wysłuchane.

[5] Nie jest tajemnicą, że osoby bardziej pogrążone w modlitwie zwykle wznoszą oczy do nieba. Jakaż to tajemnica? Czy nie dlatego wnosimy ku niebu światła naszych oczu, uważając, że w niebie tylko mieszka Bóg,

causa, cur Dominus hunc modum hominibus indiderit. Quae? Caelum S[anctus] Deiparae typus est, asserente s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in *Psalm[o]* 44. Ideo ergo hunc instinctum impressit Altissimus, Germ[anus] ut ostenderet recurrendu[m] ad Deiparam dum oramus, ut quoniam Const[antinopolitanus] de nostrarum dignitate precum diffidimus, in Caelo, in Maria, spem hebeamus. Nec falleremur. Gratas enim coram Deo efficit.

Ioan[nis] 19 [6] Patienti in cruce Salvatori astabat Mater eius et corde gemebundo spectabat dirum illud supplicium. Cur non prohibuit Christus cernens dolorem gravissimum gravissime cor Virginis lancinantem? Et praecipue cum illam summe diligeret; nos autem si quempiam diligamus ab omnibus ipsum occasionibus luctus et tristitiae abstrahimus. Pro toto tu[n]c genere Christus supplicabat, et ideo vult precum Referendariam assistere, nos instruens, ut quoties satagimus pro aliquo supplicare vel pro nobis, nunquam hoc facere praesumamus, nisi adsit Virgo astrifera. Sic etenim gratae, amabiles Deo et angelis erunt preces nostrae.

Method[ius] [7] Omitto, quod sacrificia sine altari, quod erat umbra Virginis teste Method[i]o, *Orat[i]o ad Hypap[antem]*, non offerebantur, per quod innuitur orationes nostras per Deiparam esse transmittendas ut sint efficaces.

[8] Obsessus Mutinae D[ecimus] Brutus teste Plinio I[ber] 10, cap[ut] 37 per columbas epistolas ad consulum castra dirigebat. Quid aliud, o homo, facis fundens preces, nisi epistolas ad Deum transmittis praepotentem ex misera obsidione huius exilii. Sed, o homo, si appetis hasce epistolas secure ad Deum citoque pertingere, habes provisam a Dei bonitate Columbam, Virginem Deiparam, huic amabili Columbae co[m]mitte epistolas, ipsa tabellarii munere perfungatur. Mihi crede, in momento coram Altissimo locabuntur. Imo benedicta haec Columba divinam urgebit pietatem, ut annuat precibus tuarum et transmittat in hac periculosa obsidione subsidium.

[9] Non solum procurat Deipara orationes deferendo beneficia divina iustis impetrare, verum et illis qui nequaquam colunt ipsam. Sit ergo Stella XV. Nomen eius sit Templum. Quare autem? Primus huius symboli conceptus aperiet.

którego uznajemy za Boga wszechobecnego? Jest i inna przyczyna, dla której Pan wskazał ludziom ten sposób. Jaka? Niebo jest symbolem Bogarodzicy zgodnie z komentarzem świętego Germana z Konstantynopola do *Psalmu* 44. Więc dlatego Najwyższy wpoił ten nawyk, aby pokazać, że kiedy się modlimy, powinniśmy zwracać się do Bogarodzicy, że skoro nie dowierzamy wartości naszych prośb, możemy pokładać ufność w Niebie, w Maryi. I nie zawiedzimy się. Uczyni je bowiem miłymi przed Bogiem.

[6] Przy cierpiącym na krzyżu Zbawicielu stała jego Matka i z sercem przepełnionym bólem oglądała tę straszną kaźń. Dlaczego Chrystus nie powstrzymał męki, widząc ból okrutny rozdzierający serce Panny? A zwłaszcza, że bardzo Ją miłował; my zaś, jeżeli kogoś miłujemy, od wszelkich trosk i smutków trzymamy go z dala. Chrystus błagał wówczas za cały rodzaj ludzki, i dlatego chce, żeby Doręczycielka [prośb] towarzyszyła naszym modłom, pouczając nas, że ilekroć zamierzamy wstawiać się za kogoś lub za siebie, nigdy nie powinniśmy tego czynić, chyba że jest przy nas gwiazdna Panna. W ten sposób miłe i wdzięczne będą Bogu i aniołom nasze modlitwy.

[7] Pomijam, że ofiary nie były składane bez ołtarza, który był obrazem Dziewicy według Metodego w *Kazaniu na Ofiarowanie Pańskie*, Method[ius] z czego należy wnosić, że modlitwy nasze muszą być zanoszone za pośrednictwem Bożej Rodzicielki, aby były skuteczne.

[8] Jak świadczy Pliniusz w rozdziale 37 księgi 10, obłożony w Mutynie Decymus Brutus wysyłał listy do obozu konsula przy pomocy gołębi. Cóż innego czynisz, o człowiecze, wylewając swe modlitwy, jeśli nie posyłasz listów do Wszepotężnego Boga z nieszczęsnego oblężenia tego [ziemskiego] wygnania? Lecz, o człowiecze, jeśli chcesz, żeby listy owe dotarły do Boga szybko i bezpiecznie, masz przewidzianą z dobroci Bożej Gołębicę, Pannę Bogarodzicę; tej miłej Gołębce oddaj listy, Ona spełni obowiązek gońca. Wierz mi, w mgnieniu oka znajdą się u Najwyższego. A co więcej, Ta błogosławiona Gołębica zjedna miłosierdzie Boże, aby zniżyło się do twoich prośb i wspomogło w tym groźnym niebezpieczeństwie.

[9] Bogarodzica przedkładając modlitwy zapewnia błogosławieństwa nie tylko sprawiedliwym, ale także tym, którzy Jej nie czczą. Niechaj pojawi się Gwiazda XV. Imię jej Świątynia. Dlaczego? Wskaże pierwszy koncept tego symbolu.

[Stella XV]

TEMPLUM

Maria ingratis etiam beneficiens



Non respicis a quo accipis

[Gwiazda XV]

ŚWIĄTYNIA

Maryja obdarowująca nawet niewdzięcznych



Nie dbasz, od kogo dostajesz

Argumentum

Si aliquid animal est ingratum, certe porcus, nam alia animalia os ad illum sustollunt, a quo cibum accipiunt. Porco quercus glandes dimittit in copia et nequaquam quercum dignatur intueri. Quadrat Deiparae, ingrati sunt plurimi, quos benigna Virgo pascat, licet nunquam attolant ora sua ad gratias ipsi referendis.

Discursus

[1] Nunc colligo, o Deipara, Domina mea dulcissima, quia nimis misericors est cor tuum: colligo. Nam video te etiam ingratis beneficia multa elargiri, unde video?

Isaiae 45 [2] Terrae video comparari Deiparam a propheta: „Aperiat – inquit – terra et germinet Salvatore[m]”. Indignor rei tam vilissimae Dominam meam imo caeli et terrae comparari, sed retracto, imo gratias ipsi ago. Cur? Terra ingratis benefacit, nam multis despectibus ipsam multi afficiunt, conculcando, arando, conspuendo et tamen se terra eviscerat, ad illos fovendos, sustentandos. Ergo bene, o propheta, terrae Deiparam nostram adaptasti; nam et ingratis beneficia elargitur copiosa.

[3] Haec eadem causa cur Templum appelletur. Templum multi inhonorant, oculis impudicis, garrulitate, desidia, tamen templum complectitur, nec eiicit venient[es], imo et catellos ipsorum suscipiens! Imo omnis oblitum iniuriae gratis aures illorum demulcet psalmodiis, Verbo Dei, ad aliaque plurima laeti hilarique vultu se effundit exhibenda. Cum faciat idem et nostra Deipara iure, iure Templum appellatur.

Gen[esis] 24 [4] Rogata ab Eliezer Rebecca, ut potu[m] aquae tribueret, non solum ipsi, verum etiam offert et camelis. Quod ipsi famulisque eius obtulerit non admiror, humanitas id dictabat, sed quod se offerat ad camelis quoque propinnandam, hoc admiror. Sed mysterium expendite. Typus ingrati est camelus, nam aqua sitim eius refrigerat, ipse immemor, miscet illam, turbat et ex pellucida reddit turbulentam. Iam capitis mysterium. Deiparam Rebecca significat, sic Richard[us] I[bro] 2 attestatur. Non solum hominibus Deipara, id est gratis humanitatis contestatione conspicuis beneficia elargitur, verum etiam et camelis

Uzasadnienie

Jeśli jakoweś zwierzę jest niewdzięczne, to na pewno wieprz, ponieważ inne zwierzęta ku temu podnoszą pyski, od kogo otrzymują pożywienie. Dąb wieprzowi pod dostatkiem użycza żołędzi, a ten nie raczy nawet na dąb spojrzeć. Odpowiada to Matce Bożej – liczni są niewdzięcznicy, których Ona karmi, a jednak nigdy w podzięce do Niej nie otworzą swoich ust.

Wywód

[1] Teraz dostrzegam, dostrzegam, o Bogarodzico, Pani moja najśodsza, jakże niezmiernie miłosierne jest serce Twoje. Widzę bowiem, że nawet niewdzięcznym świadcysz mnogie dobrodziejstwa, a skąd to wiem?

[2] Wiem, że prorok porównał Bogarodzącą do ziemi: „Niechaj otwo- *Isaiae 45* rzy się – powiada – ziemia i wyda Zbawiciela”. Nie jestem godny, żeby moją Panią nieba i ziemi porównywać z czymś tak lichym, ale dzięki jej składam. Czemu? Ziemia i niewdzięcznym wyświadcza dobrodziejstwa, ponieważ liczni wyrządzają jej mnogie zniewagi: deptaniem, oraniem, opluwaniem, a jednak ziemia wysila się, aby ich utrzymać i żywić. A zatem słusznie, proroku, do ziemi przyrównałeś naszą Bogarodzącą, bowiem mnogich łask udziela też niewdzięcznikom.

[3] Z tej samej przyczyny nazywana jest Świątynią. Wielu znieważa świątynię bezcznymi spojrzzeniami, gadatliwością, gnuśnością, a jednak świątynia troskliwie przyjmuje i nie odrzuca przychodzących, zaiste nawet ich pieszczkom dając schronienie! Co więcej, o krzywdach zapominając, kości ich uszy słodkimi pieśniami, słowem Bożym, ukazując swoje radosne oblicze. A jako że i Ty, nasza Bogarodzico, czynisz tak samo, to słusznie, słusznie zwą Ciebie Świątynią.

[4] Rebeka poproszona przez Eliezera, aby dała mu się napić wody, *Gen[esis] 24* dała jej nie tylko jemu, ale również wielbłądom. Nie dziwi mnie, że poczęstowała go i jego sługi, bo tak nakazuje uprzejmość, ale zastanawia mnie, że także wielbłądy napoiła. Rozważcie jednak ukryty sens. Wielbłąd jest symbolem niewdzięcznika, bo nie zważając na to, że woda chłodzi jego pragnienie, miesza ją i bełta, czyniąc z czystej wzburzoną. Teraz rozumiesz. Rebeka, jak zaświadcza Ryszard w księdze 2, jest symbolem Bogarodzicy. Richard[us]

ingratis humanitate destitutis. Quam bona ergo etc. Deipara, deauranda esset tam pia Matris Dei benignitas.

[5] Non semel, sed toties per solem in Scriptura designatur Virgo Deipara. Cur? Sol ingratis benefacit. Planetae extermina[n]t evertuntque coepta solis, nam coeperat fertilitatem sol alicubi inducere, planetae malignante influxu dissiparunt et loco ubertatis effecerunt, ut fieret contra mentem solis sterilitas, et tamen sol velut iniuriam dissimulans planetas illuminat et exornat. Recte ergo per illum Deipara designatur, vere enim, vere effusa est ad ingratis beneficia impendenda.

Iosuae 22

[6] Spreverunt Rubenitae Terrae Promissionis ubertatem et erigunt altare in terra sua (*Iosue 22*). Per Terram Promissionis teste August[ino] *Sermo 100 de temp[ore]* et per altare iuxta Method[ii] *Orat[io-nem] ad Hypap[antem]* intelligitur Deipara. Si spreverunt Deiparam, Terram Promissionis, typum eius contemnendo, quare manet apud illos Deipara, nam manet altare figura Deiparae? College, o homo, et vel nunc tandem recognosce, quam bona sit Deipara, quomodoque etiam inter illos non respuat habitare, qui eam contempserunt. Et ad quid putas mansionem figit inter illos, nisi ut beneficia effundat copiosa? Benedicta sit verum ac iterum et millies benedicta tam bona Caelorum Imperatrix.

S[anctus]
August[inus]
Method[ius]

[7] Persequente pueros Herodis rabiosa feritate fugit Deipara cum puero Iesu in Aegyptum. Quare in Aegyptum? Vel non poterat Hierosolymis puerum occultare? Ingrati existebant Aegyptii, nam abavos atavosque illorum Ioseph te[m]pore famis gravissimae a morte servaverat, ipsi vero successores stirpis eius dura opprimebant servitute. Haec ratio, cur Deipara portat puerulu[m] in Aegyptum, ut ostendat suum ingenium et ingratis beneficia summe elargiri. Et sane quantu[m] Aegyptiis beneficium attulerit Iesum adferendo, tot sanctorum millia monachorum inibi morantium postmodum declararunt.

[8] Alexander Severus, ut refert Be<y>erlin<ck> in *Theatro* (verbo: „Clementia”), Ovinium Camillum post rescita rebellionis eius meditata molimina adducens in senatum atque ob sceleris tanti factum trepidantem consortem imperii appellavit. Magna fuit imperatoris huius benignitas, dum tanto hosti suo tantum beneficium loco exquisiti quo fuerat dignus supplicii impenderit. Sed tua, o Virgo Deipara, longe mirabilior est benignitas. Peccator insurgit contra tuum honorem, imo et filium tuum patris impugnat sceleribus, servos clientesque tuos

Matka Boża nie tylko ludziom, to jest wdzięcznym Jej, wyświadcza dobrodziejstwa, ale i niewdzięcznym wielbłądom, wyzutym z człowieczeństwa. O, jakże więc dobra jest Bogarodzica, ozłocenia godna ta litościwa dobroć Matki Boga.

[5] W Piśmie Świętym nie raz, ale po wielokroć Bogarodzica Dziewica oznaczana jest przez słońce. Dlaczego? Słońce wyświadcza dobrodziejstwa także niewdzięcznikom. Działania słońca niszczą i odwracają planety, ponieważ gdzieby słońce nie zechciało przynieść urodzaju, tam swym szkodliwym oddziaływaniem niweczą to planety i sprawiają, że w miejsce obfitych plonów wbrew zamierzeniu słońca mamy jałowość. A jednak słońce – jakby nie dostrzegając zniewagi – oświetla i zdobi planety. Słusznie więc za pomocą słońca ukazywana jest Bogarodzica, prawdziwie bowiem, prawdziwie szczerą jest w udzielaniu dobrodziejstw niewdzięcznikom.

[6] Rubenici wzgardzili dostatkiem Ziemi Obiecanej i wzniesli ołtarz w swej ziemi (*Księga Jozuego 22*). Ziemia Obiecana według *Kazania 100 na niedziele i święta* Augustyna i ołtarz według *Kazania na Ofiarowanie Pańskie* Metodego są symbolami Matki Bożej. Jeśli wzgardzili Bogarodzica – Ziemią Obiecaną, lekceważąc Jej symbol, to dlaczego Bogarodzica z nimi pozostała, bo pozostaje tam przecież Jej obraz – ołtarz? Rozważ to, o człowiecze, i nawet teraz pojmij wreszcie, jak dobrą jest Bogarodzica, bo nie rezygnuje przebywania także wśród tych, którzy Nią gardzą. I czy nie uważasz, że po to urządziła pośród nich mieszkanie, ażeby im wyświadczać dobrodziejstwa obfite? Niechaj będzie błogosławioną teraz i znowu i po tysiąckroć błogosławiona tak dobra Władczyni Niebios.

Iosuae 22

S[anctus]

August[inus]

Method[ius]

[7] Kiedy wściekła dzikość Heroda prześladowała niewiniątka, Bogarodzica uszła wraz z Dzieciąciem Jezus do Egiptu. Dlaczego do Egiptu? Czy nie mogła Dzieciąca ukryć w Jerozolimie? Egipcjanie pozostawali niewdzięczni, ponieważ ich dziadów i pradziadów w czasie straszliwej plagi głodu Józef ocalił od śmierci, a ich następcy jego potomków uciskali w ciężkiej niewoli. Z tego powodu Bogarodzica zabiera Chłopczyka do Egiptu, ażeby odsłonić swój zamiysł i niewdzięcznym wyświadczyć wielkie dobrodziejstwa. I zaiste, jak wielkie dobrodziejstwa okazała Egipcjanom, przynosząc im Jezusa, potwierdziło tysiące żyjących tam później świętobliwych mnichów.

[8] Aleksander Sewer, jak podaje Beyerlinck w *Teatrze [życia ludzkiego]* pod hasłem „Łaskawość”, po ujawnieniu buntowniczych zamierzeń

frequenter persequitur, violat festa tua, frangit instituta in honore[m] tuum ieiunia, et tamen tu oblita tot enormium despectuum impetras gratiam, conarisque dummodo ipse velit extollere ipsum usque ad filii Dei adoptivi dignitatem. Benedicta sis, o Virgo, pro tanta pietate.

[9] Primum, quod ista Referendaria procurat tam iustis quam iniustis, tam gratis quam ingratis, apud Deum est flamma; nam et eos, qui frigidi sunt, accendere allaborat, et eos, qui ardent, sed modice, magis inflammare. Sit ergo Stella XVI. Nomen eius Focus vel Ignitabulum.

Owiniusza Kamillusa wprowadził go do senatu i trzęsącego się z powodu występkę ogłosił współrządcą cesarstwa. Wielka musiała być łaskawość tegoż cesarza, skoro tak wielkiemu swojemu wrogowi w miejsce zasłużonej surowej kary wyświadczył tak wielkie dobrodziejstwo. Ale Twoja, o Panno Bogarodzico, łaskawość jest znacznie bardziej zdumiewająca. Powstaje grzesznik przeciwko Twojej czci, co więcej i Syna Twojego bluźnierstwami znieważa, prześladowuje często sługi Twoje i Tobie oddanych, gwałci Twoje święta, narusza ustanowione ku Twojej chwale posty, a Ty puściwszy w niepamięć te przeogromne zniewagi o łaskę upraszasz i nie ustajesz, kiedy on wywyższyć się stara aż do godności Syna Boga. Bądźże błogosławiona, o Panno, za taką dobroć.

[9] Pierwszym, co owa Orędowniczka zapewnia u Boga tak sprawiedliwym, jak i niesprawiedliwym, godnym i niegodnym jest płomień, ponieważ i tych, co są oziębli, stara się rozpalić, i tych, co płoną umiarkowanie, bardziej rozgrzewa. Niechaj nastanie Gwiazda XVI – imię jej Ogień albo Krzesiwo.



Stella XVI

FOCUS VEL IGNITABULUM CAELESTE

Maria inflammans



Suscito tu suscipe

Gwiazda XVI

OGIEŃ ALBO KRZESIWO NIEBIAŃSKIE

Maryja rozpalająca



Wzniecami, ty podtrzymaj

Argumentum

Ignem super ignitabulum homo ideo exsuscitat, ut in illo residens materia ignem concipiat. Quod vero non sufflam[m]etur aliquando hoc provenit ex defectu materiae, eo, quod sit humidior non suscitantis. Quadrat Deiparae, suis namque precibus continuis ignem in cordibus nostris suscitare allaborat. Omnes huius ignis vellet esse participes, sed in mutis humores passionum pravaram non permittunt.

Discursus

[1] Adsint frigidi, adsint, cadit ignis de caelo ut inflammet universos dummodo ipsi velint. Noctu cadit, interdiu cadit, in Polonia cadit, in Italia, in Germania ubiq[ue]; dummodo velint ipsum acceptare. Quis illum exsuscitat? Virgo Deipara, Domina nostra dulcissima. Oculis exhibeo.

[2] Instante extremo Iudicii die et pravitate Antichristi debacchante accurrent de paradiso Enoch et Elias. Quare tunc emittet illos paradisu[m]? Paradisu[m] Deiparam significat. Haec est seraphici Bonav[enturae] in *Lau[de] B[eatae] V[irginis]* sententia. Bene, sed obsecro, cur illos tunc emittet umbra Deiparae? Refrigescet tunc charitas, quia abundabit iniquitas, et ideo ut mundus obfrigescens inflammetur paradisu[m] incolas ad eum ace[n]dendum expediet, ut hinc documentum habeamus Deiparam ut accendat esse sollicitam. Hinc infero, qui mu[n] dum inflammare appetitis in Paradiso, in Maria, figite mansionem, ipsa ignem in vobis exsuscitet, quo postmodum ignire mundum rigescentem valeatis.

Deuter[onomium] 32
[3] Iam vitae Moysis curriculum abrumpere Dominus statuerat, sed antequam exequatur, iubet ipsum in montem ascendere. Quid? Vel pius in alio loco praeter montem mori non poterit seniculus! Servos intimos solet Deus in morte specialius inflammare, ut nimirum prorumpant in ardentiores flammas charitatis. Iam palpamus mysterium. Cupiebat Moysen moribundum ferventius exarsisse, ergo et in monte educit. Mo[n]s enim typus est Deiparae, sic s[anctus] Bern[ardus] *Ser[mo] 3 in Sal[ve] Reg[ina]*. Qui autem est sub umbra Deiparae iam ardeat impensius est necesse. O Virgo, o Mons magni Dei, fac gratiam,

Uzasadnienie

Człowiek krzesiwem ogień wznieca, tak, by znajdujący się tam materiał palny zajął się płomieniem. A że się nie rozpala, wynika z wadliwości materiału, z tego, że jest on zbyt wilgotny. Podobne to do Bogarodzicy, która swoimi nieustającymi modlitwami stara się wzniecić w sercach naszych ogień. Każdy chciałby owym ogniem zapłonąć, ale nie dopuszczają do tego humory złych namiętności.

Wywód

[1] Spada z niebios ogień, aby rozpałić wszystkich, byleby tylko tego chcieli, zimni są bowiem, zmarznięci. Spada nocami, spada za dnia, w Polsce spada, w Italii, w Niemczech wszędzie; oby chciano go tylko przyjąć. Któż to pobudza? Bogarodzica Dziewica, Pani nasza przენajśodsza. Udowadniam to.

[2] W dniu Sądu Ostatecznego i w czasie rozpasania Antychrysta, z rajy przybędą Enoch i Elias. Dlaczego wtedy raj ich wypuści? Raj jest symbolem Bogarodzicy. Tak sądzi seraficki Bonawentura w *Pochwale Pan-ny Świętej*. Zgadzam się z tym, ale pytam, czemu wtedy obraz Bogarodzicy ich ześle? Kiedy nieprawość zatriumfuje, miłość ostygnie. I dlatego, żeby świat oziębły zapłonął, posyła mieszkańców rajy dla jego podpalenia, abyśmy mieli stąd dowód tego, że to Bogarodzica ów ogień wznieca. Z tego wnoszę, że wy, pragnący świat rozpałić, winniście mieszkanie zakładać w Raju, w Maryi, Ona w was ogień zażęgnie, którym potem będziecie władni rozgrzać ziębnący świat.

[3] Kiedy Pan postanowił zakończyć bieg żywota Mojżesza, nakazał, żeby wspiął się na górę zanim to nastąpi. Cóż to!? Czy zbożny starowina nie mógł zemrzeć w innym miejscu niż góra? Bóg ma w zwyczaju swoje szczególne służby w chwili śmierci rozpałać mocniej, tak, że wybuchają ogromnym płomieniem miłości. Oto poznajemy tajemnicę. Pragnął, żeby umierający Mojżesz rozgorzał mocniej i dlatego wywiódł go na górę. Góra jest symbolem Bogarodzicy, co stwierdza święty Bernard w *Kazaniu 3 na „Witaj Królowo”*. Kto zaś pozostaje w cieniu Bogarodzicy, ten niezawodnie musi mocniej zapłonąć. O Panno, o Góro Boga wielkiego, spraw łaskawie, aby dusza moja zmarznięta odeszła blisko Ciebie i aby szczątki cielesne

ut frigida anima mea in tuo decedat incolatu, ac in tuo conspectu corporis deponat exuvias, nam profecto magnam magni Dei flammam te supplicante concipiet.

Iosuae 3 [4] Post obtentum principatum Iosue prima vice movens castra ad Terram Promissionis capienda[m], populum adhortatur, ut visa arca consurgat et subsequatur. Ad quid monet ut videant arcam prius, tandem subsequantur? Volebat animos ad occupandam ardentius Terram Promissionis accendere et ideo iubet arcam intueri, quasi flamma[m] essent ea visa concepturi. Et merito. Erat enim arca illa typus Deiparae teste s[anctus] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*, Deiparae, Bonav[entura] inquam, quae ignibus divinis accendit vel intuentes.

Isaiac 6 [5] Quando conquerebatur Isaias dicens „vir pollutus labiis ego sum”, tulit Angelus calculum ignitum de altari et tetigit os eius. Quare de altari et non aliunde hunc calculum ignitum acceperat? Imo quomodo et unde calculus ille ignitus est manens in altari? Altare Deiparam significat, sic appellat illam Method[ius], *Orat[i]o ad Hyp[apantem]*. Iam igitur non admiror altare calculum ignivisse, semper enim vasta flamma charitatis ardet in Virgine Deipara, ac proinde qui altari huic fuerit appositus, ignietur et alios igniet fortissime. Haec eandem causa est, cur calculo accepto de altari os prophetae attingitur. Placuerat enim Deo, ut affectuose prophetaret (lege eius prophetias et fatebere) et ideo ut os eius flammam conciperet, de altari accepto calculo inflammatur, ut tandem ostendatur Deiparae esse proprium inflammare. O, si et me dignaretur altare hoc accendere, non ita tepide scriberem praesens opusculum.

Gen[esis] 8 [6] Eduxerat animalia ex arca Noe, sed postmodum illa Domino immolavit. Mirum quare animalia non fugiunt, nam solent animalia mortem praesentire et utique poterant bene effugere, nameducta iam erant ex arca veluti e cavea. Non fugiunt, nam manserunt in arca, quae figurat Deiparam, teste Esychio *Serm[o] 2 de S[anctissima] Deip[ara]*, et ideo libenter se offerunt, quasi ab arca inflammata ad sacrificium Deo vero. Quam mirabilis Deipara, cuius umbra etiam bruta igni animalia.

[7] Narses volens Longobardos, ut refert Causinus, *Parab[olae] Hist[oricae]*, l[iber] 10. 64, ad invadendam Italiam pellicere, misit illis poma lectissima, quorum specie inflammati Longobardi in Italiam irruerunt. De veritate istius historiae aliud censet Baronius. Fueritne

przed Tobą złożyła, bo za Twoim wstawiennictwem zapłonę ogniem wielkim Boga wielkiego.

[4] Po objęciu przewodnictwa Jozue, zaraz przenosząc obóz, aby zająć Ziemię Obiecaną, wezwał lud do tego, ażeby zobaczywszy Arkę powstał i za nią kroczył. Czemuż to zaleca, aby najpierw ujrzeli Arkę, a dopiero potem ruszali? Pragnął, aby bardziej zapłonęli chęcią zajęcia Ziemi Obiecanej i rozkazał na Arkę patrzeć, jak na płomień, którym mieli rozgorzeć. I słusznie. Arka była symbolem Bogarodzicy, co zaświadcza święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*, Bogarodzicy powtarzam, co nawet spoglądających rozpala Bożymi płomieniami.

[5] Kiedy biadał Izajasz mówiąc: „Oto jestem mężem o wargach plugawych”, przyniósł Anioł węgielek żarzący się i dotknął jego warg. Dlaczego wziął ten węgielek z ołtarza, a nie skąd indziej? I jakimże to sposobem rozżarzony węgielek pozostał na ołtarzu? Ołtarz symbolizuje Bogarodnicę, jak zowie ją Metody w *Kazaniu na Ofiarowanie Pańskie*. Stąd już nie dziwi mnie płonący węgielek z ołtarza, ponieważ zawsze płonie w Pannie Bogarodzicy ogromny płomień miłości i z tej przyczyny rozpala się każdy przy owym ołtarzu i dalej innych rozpala jeszcze mocniej. Z tego powodu węgielkiem wziętym z ołtarza usta proroka zostały dotknięte. Podobało się bowiem Bogu, aby prorokował w sposób natchniony (przeczytaj jego prorocstwa i przyznaj to), i aby usta jego zapłonęły, zapłonęły od węgielka wziętego z ołtarza, aby w ten sposób ukazać, że cechą Bogarodzicy jest rozpalać. O, gdybym ja był godny zbliżyć się do tego ołtarza, to dziełko to nie byłoby tak mało gorące.

[6] Noe wypuścił zwierzęta z arki, ale potem złożył je w ofierze Panu. Zastanawia to, że zwierzęta nie pouciekały, umięją bowiem przeczuć śmierć i mogły bez trudu uciec, jako że już wyprowadzone były z arki, jak z jaskini. Nie uciekły, bo przebywały w arce, która jest symbolem Bogarodzicy według świadectwa *Kazania 2 o Przenajświętszej Bogarodzicy* Hezychiusza i stąd ochotnie siebie ofiarowały jakby zapalone od arki na ofiarę Bogu prawdziwemu. Jakaż cudowna jest Bogarodzica, której cień zapala nawet dzikie bestie.

[7] Jak podaje Caussinus w *Przypowieściach historycznych* (księga 10, rozdział 64), Narses, chcąc przekonać Longobardów do uderzenia na Italię, wysłał im najwyborniejsze jabłka, na widok których rozpaleni Longobardowie wtargnęli do Italii. O prawdziwości tej historii sądzi inaczej Baroniusz. Nie dbam o to, czy to prawda czy nie. Posłuchaj: kiedy Bóg

istud an no[n] fuerit, non curo. Hoc ausculta: quando Deus omnipotens vult ut invadamus caelestem paradysum illum, quem violenti tantum rapiunt, te utitur, o Virgo Deipara, te mittit et exhibet nobis velut praecipuum illius amoenissimi paradisi pomum. Et profecto sic potens es ad animos nostros inflammandos, ut subito magno impetu irruamus ad illam felicissimam regionem capessendam. Utinam, o Deipara Virgo, et ad me mitti dignareris profecto non oscitarem in aggredienda patria tam suavissima.

[8] Post inflammationem procurat et exornare. Sit ergo Stella XVII. Nomen eius sit Monile.



wszechmogący chce, żebyśmy do tego raju niebieskiego ruszyli, który tak gwałtownie łupią, Ciebie, o Panno Bogarodzico, Bóg używa, Ciebie posyła i ukazuje nam jako najlepsze jabłko tegoż najprzyjemniejszego raju. Dzięki temu może tak skutecznie dusze nasze rozpalać, że od razu z wielkim zapałem ruszamy do zdobycia tego najszcześniejszego kraju. Oby i do mnie, o Bogarodzico Panno, Ciebie przysłano, nie marudziłbym w napadaniu na tak miłą ojczyznę.

[8] Po rozpaleniu zadba i o ozdobienie. Niechaj nastąpi Gwiazda XVII, a jej imię niechaj będzie Kolia.



[Stella XVII]

MONILE

Maria exornans



Quos formas, ornas

[Gwiazda XVII]

KOLIA

Maryja przyodzabiająca



Co kształtujesz, przyodzabiasz

Argumentum

Sol vaporem dum extrahit attollendo in nubem efformat, quam formatam postmodum radiis respiciens ornat pulcherrimis coloribus. Quadrat Deiparae: vapor homo, sol Deipara, extrahit aliquos homines ex aquis concupiscentiarum, format illos in modum nubis imbriferae et statim exornat variis virtutum coloribus.

Discursus

[1] In mundo quidquid est, immundum foedum est. Nec mirum, mundus enim ipse per antithesim dicitur mundus quasi minime mundus, quasi clarius immundus: si ergo mundus est immundus, omne, quod est in mundo immundo, immundum est et homo consequenter. Sed macte animo, o homo, veni mecum, duca[m] te ad mundissimam mundatrice[m], quae te et facile, et cito tam emundabit quam ornabit. Ad quam? Ad Matrem mundissimi Virginem Deiparam. Non subscribis dicto meo, ausculta, en comprobo.

Dan[ielis] 1 [2] Pueri in aula Nabuchodonosor regis nutriebantur cibo regio, ut postmodum pulchri in conspectu regis compararent. Daniel cibum regum est aspernatus, contentus viliori. Res mira, vultus eius caeteris speciosior apparuit. Unde fuit exornatus? Recordabatur frequentius Daniel Hierosolymae. Colligo hoc nam de illo refertur cap[itul]um 6, quod oraret frequentius conversa facie ad Hierusalem. Hoc supposito, iam colligo, quid decorem illi contulerit, recordatio ne[m]pe Hierosolymae. Per Hierusalem enim adu[m]bratur Deipara, Ruper[us] 7 *De divin[is] offic[iis]* attestante. Qui autem recogitat frequenter Deiparam, decore, venustate vel sola eius memoria, ipsum exornabit.

[3] Omnia astra pulchra sunt et decoris eximii, verum tamen cunctis aurora videtur palmam praecipere. Cur et unde? Aurora Soli famulatur, semper enim assistit in publicum prodeunt. Exornetur igitur impensius est necesse, nam qui solis, per quem Deipara secundum S[anctus] Bernard[us] Bern[ardus] *Sermone 3 in „Sal[ve] Reg[ina]”* designatur, se famulum profitetur, decore splendet pulchriore. Nam qui caelum exornavit Cunctipotens, solet servis Deiparae specialiores gratias, ipsa procurante, elargiri.

Uzasadnienie

Kiedy słońce wyciągnie ku górze parę, przekształca ją w chmurę, po czym zaraz przenikając przez nią promieniami przyozdabia ją najśliczniejszymi barwami. Odpowiednie jest to dla Bogarodzicy: człowiek jest parą, Matka Boża Słońcem, wyciąga człowieka z wód pożądań, przekształca go na podobieństwo chmury deszczowej i zaraz przyozdabia barwami wielorakich cnót.

Wywód

[1] Wszystko na tym pięknym świecie jest plugastwem. Nie dziwi to, bo pięknym jest zwany tylko na zasadzie antytezy jako w jak najmniejszym stopniu piękny, a właściwie jest plugawy. A zatem skoro świat jest plugawy, to plugawym jest wszystko, co w nim jest, a więc i człowiek także. Ale nie upadaj na duszy, człowiecze, za mną podążaj, a zaprowadzę cię do nieskazitelnej Oczyszczicielki, która cię łatwo i szybko zarazem oczyści, jak i przyozdobi. Do kogo? Do Matki Najbardziej Nieskalanego, Panny Bogarodzicy. Nie dowierzasz moim słowom? – słuchaj, czy to udowodnię.

[2] Młodzieńcy na dworze króla Nabuchodonozora karmieni byli królewskim jedzeniem, aby później pięknie się prezentować w obecności władcy. Daniel z królewskich pokarmów zrezygnował i zadowolił się pod- Dan[ielis] 6 lepszymi. Ale, o dziwo, jego oblicze wszystkim wydawało się piękniejszym. Cóż go tak przyozdobiło? Daniel stale wspominał Jeruzolimę. Wnoszę to z tego, co mówi rozdział 6, że modlił się zazwyczaj obróciwszy swe oblicze w kierunku Jeruzolimy. Przyjąwszy to założenie już wiem, co czyniło go piękniejszym: wspomnienie Jeruzalem. Jeruzalem symbolizuje bowiem Matkę Bożą zgodnie z twierdzeniem Ruperta w księdze 7 *O obrzędach Bo- Rupert[us] żych*. A zatem kto często wspomina Bogarodnicę, przyozdobi się pięknem, urodą, samym Jej wspomnieniem.

[3] Wszystkie gwiazdy są piękne i mają niezwykły urok, ale pośród ich wszystkich palmę pierwszeństwa zdaje się dzierżyć Jutrzenka. Dlaczego i z jakiej przyczyny? Jutrzenka jest sługą Słońca, zawsze bowiem towarzyszy mu przy wschodowi. Nieuniknione jest zatem, że bardziej jest piękna, ponieważ kto się uznaje za sługę Słońca, które symbolizuje Bogarodnicę S[anctus] Bernard[us] zgodnie z *Kazaniem 3 na „Witaj Królowo”* świętego Bernarda, bardziej

[4] Flos campi in hortum transportatus pulchriorem et odorem, et decorem consequitur. Cur? Hortus est Deipara, sic appellat illam
Rupertus Rupertus, super 4 *Cant[icum]*. Iamne advertisti, o homo, rationem? Te admonet hoc exemplo Omnipotens, ut si velis multiplicem consequi venustatem, ad Caelestem Hortum, ad Deiparam te transferto et brevi te decore eximio eoque multiplici miraberis exornatum.

[5] Ex omnibus filiis Iacobi Ioseph erat pulcherrimus, patre attestante dum dicebat: „Filius accrescens Ioseph, filius accrescens et decorus aspectu”. Quare pulcherrimus Ioseph? Quia filius erat Rachelis.
Rich[ardus] Rachel Deiparam adumbrat, sic Rich[ardus] I[ibro] 4. Vide ergo mysterium et collige, quam filii cultores nimirum Deiparae sunt pulcherrimi. O, vere pulcherrimi, nam Virgo haec pulcherrima semper formam decoremque illorum multiplicat.

[6] Quidquid erat in templo Salomonis, erat auro tectum, imo mirabilius etiam pavementum domus texit auro, ut dicitur 3 *Reg[um]* 6, quaest[io] 30. Quid? Etiam vile pavementum auro pulchro exornatur. Templum Deiparam adumbrabat, sic s[anctus] Bon[aventura] in *Lau[de] B[eatae] V[irginis]*. O homo, in hoc templo vel pro vili pavimento te colloca et subito ornaberis auro pulcherrimo. Haec enim est causa, cur in illo templo et pavementum fuerit decoratum, ut pulchri cupidus ornamentis ferventius ad Deiparam te conferas, cernens vile etiam pavementum tam pulchre exornari.

[7] Teneo pie, quod in paradiso omnes nascerentur pulchri, nullaque deformitas inibi viseretur, si protoplastes non deliquisset. Teneo hac fretus ratione, quia omnis defectus (consequenter et deformitas) in ductus est in poena[m] originalis peccati. Supposita hac sententia inquiri, cur in paradiso nullus deformis extitisset. Non sunt ista compatibilia, paradisu[m] et deformitas; nam paradisu[m] Deiparae imago est, ut asserit s[anctus] Bern[ardus] *Ser[mone]* 3 in „*Sal[ve] Reg[ina]*”. et manenti in ditione Deiparae deformitas non propinquat, nam ornabit illum pulchre pulcherrima inter omnes Deipara.

[8] Secundum Ioannem a s[ancto] Geminiano (*Similitudinum*, I[ber] 9, cap[itulum] 47) qui vult gemmam vel simile in pomo aut pyro inveniri, cum coeperit efflorere et aliquantulum excrescere, imprimat profunde gemmam eius praeputium. Sed cum considero te, o Arbor pulcherrima, Virgo Deipara, video tam magnifice ornata esse quaelibet poma tua, poma illa, servos, inquam, tuos, de quibus intulisti: „Omnia

pięknym się staje. Dlatego Wszechmocny, który przyozdobił niebiosa, służy Matki Bożej za Jej wstawianictwem zwykły obdarzać wyjątkowymi łaskami.

[4] Zwykły polny kwiat posadzony w ogrodzie staje się piękniejszy i bardziej wonny. Dlaczego? Bogarodzica jest ogrodem, tak zwie ją Rupert w komentarzu do 4 rozdziału *Pieśni nad Pieśniami*. Czy nie dostrzegłeś już, człowieku, wytłumaczenia? Wszechmocny napomina cię tym przykładem, że jeśli chcesz osiągnąć piękno wielorakie, musisz przenieść się do Ogrodu niebieskiego, do Bożej Rodzicielki i od razu zadziwiony zostaniesz, w jakie niezmierne piękno będziesz przybrany.

[5] Ze wszystkich synów Jakuba najpiękniejszym był Józef, co potwierdzają słowa jego ojca: „Syn wzrastający Józef, syn wzrastający i ślicznego wejrzenia”. Dlaczego Józef był piękniejszy? Ponieważ był synem Racheli, a ona symbolizuje Bogarodnicę (tak Ryszard w księdze 4). Dostrzeż, co ukryte i pojmij, jakże śliczni są synowie, czciciele Matki Bożej. O, zaprawdę śliczni, bowiem Panna ta prześliczna zawsze powiększa ich powab i wdzięk.

[6] W świątyni Salomona wszystko było pokryte złotem, a co najbardziej zadziwiające, król także posadzkę złotem wyłożył (3 Krl 6, 30). Cóż to? Nawet zwykłą podłogę złotem przyozdabia. Jak stwierdza święty Bonaventura w *Pochwale Panny Świętej* świątynia symbolizuje Bogarodnicę. O człowiecze, usiądź w tej Świątyni albo na tej zwykłej podłodze, a od razu przyozdobi cię śliczne złoto. Dlatego właśnie w tej świątyni nawet posadzka była upiększona, ażebyś powodowany pragnieniem wspaniałej ozdoby goręcej się powierzał Bogarodzicy, mając świadomość tego, że chociaż posadzka taka jest zwyczajna, to tak pięknie została ozdobiona.

[7] Głęboko jestem przekonany, że gdyby nie występki naszych przodków, w raju wszyscy rodziliby się piękni i żadna brzydota by nie występowała. Moje przekonanie jest utwierdzone tym, że wszelka niedoskonałość (a co za tym idzie i brzydota) wynika z kary za grzech pierworodny. Wziąwszy to pod uwagę, zastanawiam się, dlaczego w raju nie ma miejsca na brzydotę: raju z brzydota nie da się pogodzić. Jak twierdzi święty Bernard w *Kazaniu 3 na „Witaj Królowo”* raj jest symbolem Bogarodzicy i brzydota nie może dotknąć pozostającego pod Jej władzą, ponieważ upiększa go pośród wszystkiego najśliczniejsza Matka Boża.

[8] Według Jana od świętego Geminiana (księga 9, rozdział 9 *Podobieństw*) jeśli kto chce klejnot czy coś podobnego odnaleźć w jabłku lub

poma, nova et vetera, dilecte mi, servavi tibi”. Anniteris enim quemlibet servum tuum exornare et non decore qualicunque, sed fulgida Gemma illa, cuius pretiu[m] nequit inveniri, Iesu Christo. Hanc Gemmam allaboras cuiuslibet cordi imprimere. Et quid potest Ornamento tali splendidius et sumptuosius inveniri. Obsecro, o Deipara Virgo, adorna et miserum me Gemma ista, nam si illa fuero exornatus, omnis mea turpitudine subito mirabiliter manebit decorata.

[9] Qui a Deo concessis monilibus abutitur, iram Deus succendit contra ipsum. Neque hic deest Deipara, statim enim aggreditur illum mitigare. Sit ergo Stella XVIII. Nomen eius sit Incensum. Ideo tale nomen illi indidimus, scimus enim edocti a Scriptura incensum iram Dei toties mitigasse.



gruszce, powinien podczas kwitnienia i początku wzrostu zawiązek jej głęboko nacisnąć przez okwiat. Ale kiedy rozważam Ciebie, o Drzewo prześliczne, Panno Bogarodzico, dostrzegam, jak wspaniale ozdobione są Twe jabłka, owe jabłka, sługi – powiadam – Twoje, o których powiedziałaś: „Wszelakie jabłka, nowe i stare, miły mój, zachowałam tobie”. Chcesz bowiem każdego ze sług swoich ozdobić i to nie byle błyskotką, lecz tymże Klejnotem promieniającym a bezcennym, Jezusem Chrystusem. Tenże Klejnot chcesz odcisnąć na sercu każdego. A cóż może być nad ten Klejnot wspanialszego lub droższego? Błagam, o Bogarodzico Dziewico, i mnie lichego przyozdób owym Klejnotem, bo jeśli zostanę Nim ozdobiony, cała ma brzydota rychło cudownie w piękno się obróci.

[9] Kto ozdób od Boga danych nie wykorzystuje, rozpala przeciwko sobie Boży gniew. Ale i tu nie braknie Bogarodzicy, natychmiast bowiem się zjawia, żeby go załagodzić. Niechaj nastanie Gwiazda XVIII, a imię jej niech będzie Kadzidło. Dlatego takie imię jej daliśmy, gdyż wiemy, pouczeni przez Pismo, że często kadzidło uśmierzało Boży gniew.



[Stella XVIII]

INCENSUM

Maria mitigans iram Dei



Iam alius ecce

[Gwiazda XVIII]

KADZIDŁO

Maryja uśmierzająca gniew Boży



Oto już inny

Argumentum

Narrat Aelianus [ibro] 1 *De animal[ibus]*, cap[itulo] 38, elephantum dum furit, si formosam aspexerit mulierem mansuescere iramque deponere. Quadrat Deiparae: desaevit ira Dei, sed ubi obiecerit se conspectui eius Deipara, supplicando conquiescit, ut de Deo liceret „Iam alius ecce” exclamare.

Discursus

[1] Ira Dei iusti est terribilis, tarda quidem et veniens lento pede, sed vi et cumulo bene compensat tarditatem. Quis sedabit flammam eius? Venite, laetamini, commonstrabo. Quid? Incensum, Deiparam.

Iosuae 10 [2] Iosue percipiens Amorrhaeorum quinque reges delere fugitantes, exclamavit: „Sol contra Gabaon ne movearis et Luna contra vallem Aialon” (*Iosue* 10). Si Iosue diem prolongari desiderat, cur non ait tantummodo „Sol subsiste”, sed subiecit, ut et Luna sistat cursum? Vel solo subsistente Sole dies, quam optabat protracta, non substitisset? Est aliud, est, o homo, hoc in voto mysteriu[m], Luna, ut asserit d[i-
S[anctus] Bonav[entura] hanc igitur Iosue adventasse metuebat. Nam si haec fulgida Luna ad favendum hostibus affulgeret, ira Dei furorque in illos dure desaeviens, abruptus illico mutatusque cerneretur. Et ideo Lunam praeoccupat, ne favore hostes complectatur. Iam concludite quam mitiget furorem divinum Deipara.

Gen[esis] 3 [3] Peccato parentes primi perpetrato sub arbore sese absconderunt. Quare sub arbore? Arbor Deiparam significat, et merito, nam protulit nobis dulcem fructum Iesum Christum. Ecce mysterium. Abscondunt se sub arbore, sub patrocinium umbrae Deiparae confugiunt, contestando umbram etiam Deiparae vim habere ad furorem Dei cohibendum. Et sane cohibuit, nam parvula pro peccato ipsis poenitentia iniungitur. O paucula vere, nam fulmine evibrato aequum erat illos percutere, vel ut terra dehiscens, vivos absorberet efficere; et ecce hae poenae non erumpunt, nam compressit iram Dei arbor Deipara.

Exod[us] 3 [4] Non miror, mirabundum Moysen contendere, ut videat visio-
nem grandem ardentis rubi nec combusti. Nam profecto grande hoc

Uzasadnienie

Elian w 1 księdze *O zwierzętach*, rozdziale 38, podaje, że kiedy rozwścieczony słoń ujrzy piękną kobietę, uspokaja się i tłumy gniew. Odpowiada to Bogarodzicy: gniew Boga szaleje, ale gdzie przed obliczem Jego zjawia się Matka Boża, pod wpływem błagań uspokaja się, tak iż o Bogu godzi się wykrzyknąć: „Oto już inny”.

Wywód

[1] Straszliwy jest gniew Boga sprawiedliwego, bo chociaż spóźniony i powoli nadchodzi, to swoje opóźnienie wyrównuje swoją nagromadzoną mocą. Któż płomień jego ugasi? Przybądźcie w radości, wskażę wam. Co? Kadzidło, czyli Bogarodzącę.

[2] Kiedy Jozue bardzo chciał pokonać pięciu uciekających królów amoryckich, wykrzyknął: „Stań, Słońce, nad Gibeonem i ty, Księżycu, nad doliną Ajjalon” (*Księga Jozuego* 10). Skoro Jozue chciał przedłużyć dzień, to czemuż nie wyrzekł czegoś w rodzaju: „Stań, Słońce”, ale dodał jeszcze, żeby i Księżyc zatrzymał swój bieg? Czyżby zatrzymanie samego Słońca nie wystarczyłoby do przedłużenia dnia, który Jozue pragnął przedłużyć? W tymże ślubie, o człowiecze, o inną tajemnicę chodzi, całkiem inną. Księżyc, jak twierdzi święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*, jest symbolem Bogarodzicy, i dlatego Jozue obawiał się jego nadejścia. Bo gdyby ten jasny Księżyc na korzyść wrogów zajaśniał, kiedy gniew Boży i karanie bez litości ich dotykało, zaraz doznaliby oni odmiany. I dlatego kłopotał go Księżyc – aby nie przyniósł wrogom korzyści. A teraz już sami wyciągnijcie wniosek, jak Bogarodzica uśmierza gniew boski.

[3] Dopuściwszy się grzechu, praojcowie schronili się pod drzewem. Dlaczego pod drzewem? Drzewo oznacza Matkę Bożą, i słusznie, bo zrodziła nam owoc słodki, Jezusa Chrystusa. Oto tajemnica. Chronią się pod drzewem, w opiekuńczy cień Bogarodzicy, przyznając, że ma ono moc powstrzymywania gniewu Bożego. I zaiste Bóg powstrzymał, bo za występki spotkała ich maleńka kara. Zaprawdę niewielka, jako że godziło się piorunem ich porazić, albo sprawić, żeby ziemia się zatrzęsła i ich pochłonęła, ale oto kary owe nie nastąpiły, bo gniew Boży stłumiło Drzewo – Boża Rodzicielka.

fuerat Miraculum, hoc admiror: cur hoc mirabile Moysi aspectandum Dominus exhibeat? Suppono per rubum, iuxta Gregor[ⁱⁱ] Nyssen[^{sis}] *Serm[onem] in Nativit[atem]*, Deiparam adumbratam. Iam profecto Deus per hanc umbram ostendebat vim futuram Deiparae in igne irae Dei mitigando et quodammodo homines hortabatur, ut si vellent vim huius ignis sine noxa effugere, surculos se esse rubi huius adnitantur, nam sicut tunc flamma illa laesionem rubi surculis non intulit, sic et ira Dei adhaerentibus Deiparae non inferet, mitigante eum potenti Deipara.

Dan[ielis] 3 [5] Missi ad fornacem aestuantem tres pueri ab igne non laeduntur. Quam ob causam? Angelus descendens fecit in fornace ventum roris flantem. Quare roris ventum? Pando mysterium: ignis furorem irae Dei, ros Deiparam significat, sic appellat illam s[anctus] German[us] Const[antinopolitanus] in *Encom[io] Deiparae*. Non mirum refrigeratum ignem exitisse, aderat ros ibi umbra Deiparae, Deiparae vim habentis furorem comprimendi aestuantem. O Virgo, Ros Caelestis, Ros Proficue, nec me derelinque. Toties quotidie iram Dei succendo delinquendo, sed tu, si aderis mihi, temperabis, quid dico temperabis? Extingues iram Dei iustissime contra me suscitantem.

Lucae 2 [6] Peperit benedicta in aeternum Virgo Deipara Iesum. Et ecce ligat eum panniculis. Ad quid, o Domina mea, an ideo ne crescat deformiter? Non habet in tuo dulci puerulo locum deformitas, cuius virginea caro a Spiritu Sancto est pulcherrime efformata. Alia, alia procul dubio sit ratio est necesse. Quae? Ligat illum ut ostendat se irati manus ligaturam. Nec mirere, mater est, autoritate illa qua subditus fuit ipsi et irato manus valebit colligare, ne saeviat in homines iusta ira eius. Liga, liga, o benedicta, in aeternum manus eius, nam quotidie illum ad iracundiam nos miseri provocamus.

Apocal[ypsis] 12 [7] Omitto, quod Sole amicta apparuit, ut colligas vim habere Solis Iustitiae temperandi. Omitto, quod in paradiso hyems et venti non saeviebant, quia ubi est Paradisus verus, Deipara, ibi temperatus est Caeli furor.

[8] In urbe Goa, teste Acosta, furore correptus elephas vinculis abruptis discurrebat, unus, qui puerum infantem baiulabat, viso illo fugam arripuit infante derelicto. Adest elephas, omnes mortem infantis praestolantur, et ecce elephas leniter attolit infantulum et in tecto

[4] Nie dziwi mnie, że zdumiony Mojżesz podchodzi, by zobaczyć wspaniałą wizję krzewu gorejącego, niespalającego się. A że z pewnością cud był to wielki, zastanawiam się nad tym, czemu Pan ukazał go oczom Mojżesza? Zakładam, że pod postacią krzewu kryje się Bogarodzica, jak twierdzi Grzegorz z Nyssy w *Kazaniu na dzień Narodzenia [Chrystusa]*. Bez wątplenia przez to podobieństwo Bóg zapowiedział przyszlą moc Bogarodzicy uśmierzenia gniewu Bożego, i tak jakby wskazuje ludziom, że jeśli chcą bez uszczerbku ująć mocy tego ognia, winni się uznać za gałązki owego krzewu, bo tak samo jak płomień ów nie uszkadzał gałązek tamtego krzewu, tak i zawierzonym Bożej Rodzicielce gniew Boży nie zaszkodzi, bo moc jego stępia Bogarodzica.

[5] Trzej młodziankowie wrzuceni do gorejącego pieca nie odnoszą żadnej rany. Z jakiej przyczyny? Zstępujący anioł uczynił w piecu wiatr rosisty wiejący. Dlaczego rosisty wiatr? Wyjawiam tajemnicę: ogień symbolizuje gwałtowność gniewu Bożego, a rosa Matkę Bożą; tak Ją nazywa święty German z Konstantynopola w *Pochwale Bogarodzicy*. Nie zaskakuje, że ogień płonął zimny, bo była tam rosa, obraz Bogarodzicy, Bogarodzicy mającej moc uśmierzenia rozszalałego płomienia. O Panno, Roso Niebieska, Roso Dobroczynna, nie opuszczaj mnie. Każdego dnia po wielokroć na gniew Boży się narażam, ale jeśli Ty przy mnie jesteś, załagodzisz go, co mówię załagodzisz!, całkiem ugasisz słusznie przeciwko mnie wzbudzony gniew Boży.

[6] Zrodziła Jezusa po wiek wieków błogosławiona Panna Bogarodzica. I oto zawija Go w pieluszki. Ale po co, Pani moja, czy żeby wady w Nim nie powstały? W Twoim słodkim Chłopiątku nie mogą zaistnieć żadne wady, bo ciało Jego dziewicze za sprawą Ducha Świętego zostało najpiękniej ukształtowane. Inna bez wątplenia, inna koniecznie musi być przyczyna. Jaka? Spowija Go, aby wskazać, że rozłoszczonemu ręce powstrzyma. Nie ma się co dziwić, jest Matką i z mocy swojej władzy, której był poddany, w przyszłości rozgniewanemu ręce zwiąże. Spowijaj, spowijaj, o błogosławiona, przez wieczność ręce Jego, bowiem codziennie my nieszczęśni pobudzamy Go do gniewu.

[7] Pomijam, że objawiła się odziana w Słońce, abyś pojął, że ma moc powstrzymywania Słońca Sprawiedliwości. Pomijam, że w raju nie szalały wichry ani zima, bo gdzie jest prawdziwy Raj, Bogarodzica, tam łagodzony jest gniew Nieba.

humili collocatum circumspectat, considerans satisne puerulus foret sine detrimento; hoc confecto, cursum suum furibundus prosequitur. Interpretabantur homines hoc ideo fecisse elephantum, quod fuerat recordatus se antea a matre infantuli transeundo panem et aliquos fructus accepisse. Hoc idem et in mundo contingere assevero. Erumpit furor iustae irae Dei, devastat plurimos, sed ubi offenderit aliquem de pupillis tuis, o Virgo superbenedicta, remittit subito iram suam, non effundit ipsam tuum in famulum, sed potius benigne illum suscipiens in loco collocat tutissimo. Recordatur enim quomodo tu filio eius lac praeuisti, quomodo cuncta necessaria per tot annorum curricula summo cum effectu ministrabas, ac proinde licet in alios furore desaeviat, sed pertransit servos tuos, imo complectitur illos peramanter, recordatione obsequiorum tuorum mitigatus. Sitis, o homines, sitis servi Deiparae, quandoquidem etiam ab irato Deo tam benogne suscipiuntur et complectuntur.

[9] Ira Dei, cum desaevit in aliquem, caelum solet occludere, sed Deipara furore eius mitigato satagit aperire, imo impetrat clavem eius. Sit ergo Stella XIX. Nomen eius quare Clavis sit aurea, argumentum symboli explicabit.



[8] Jak podaje Acosta, w mieście Goa, kiedy ogarnięty szaleńcem słoń, potargawszy więzy uciekał, jeden z widzających to, który opiekował się niemowlęciem, porzucił je i sam zbiegł. Nadbiega słoń i wszyscy spodziewają się, że dzieciątko zabije, a oto słoń delikatnie niemowlaczka podnosi. Położył na niskim daszku i obejrzał, czy niemowlę jest w wystarczająco bezpiecznym miejscu i dopiero to uczyniwszy, kontynuował swój szaleńczy bieg. Uznali ludzie, że słoń postąpił tak dlatego, że zapamiętał, iż wcześniej matka dzieciątka, przechodząc koło niego, karmiła go chlebem i różnymi owocami. Według mnie tak samo dzieje się i na świecie. Wybuch płomień słusznego gniewu Boga, powala wielu, ale gdzie dosięga któregoś z Twoich wychowanków, o Panno nad wszystko błogosławiona, natychmiast Bóg swój gniew hamuje, na słudze Twoim się nie wyżywa, ale raczej łagodnie go w miejscu bardzo bezpiecznym umieszcza. Pamiętane jest bowiem, jak Ty Syna Jego mlekiem karmiłaś, jak z największą gorliwością przez tyle lat dbałaś o dostarczanie Mu tego, co konieczne. I stąd innych bez litości gniew Jego dotyka, a sługi Twoje omija, a wręcz z miłością ochrania, uśmierzony wspomnieniem Twoich powinności. Bądźcie, o ludzie, bądźcie sługami Bogarodzicy, bo Bóg, nawet uniesiony gniewem, traktuje ich z największą łagodnością.

[9] Kiedy kogo dotknie gniew Boga, winien zamknąć mu niebo, ale Bogarodzica, gniew Jego łagodząc, uchyla je i klucz do nieba pozyskuje. Niechaj nastąpi Gwiazda XIX. A dlaczego imię jej to Klucz Złoty, wyjaśni uzasadnienie symbolu.



[Stella XIX]

CLAVIS AUREA

Maria aperiens caelum



Haec ostia pandet

[Gwiazda XIX]

KLUCZ ŻŁOTY

Maryja otwierająca niebo



Te drzwi staną otworem

Argumentum

Imperator, ut audivi, dat auream clavum aliquibus (clavicularii tales nuncupantur). Hanc habenti patet aditus ad imperatoris aliqua cubi- cula. Nam excubitores visa illi iam nequeunt ab ingressu prohibere.

Discursus

[1] Clausum Caelum est, imo adeo clausum, ut nonnisi violenti rapiant illud. Sed felix es, o homo, cui Caelestis Imperator clavem auream con- cesserit. Quam? Deiparam, ipsam portans pectore ad caeli palatium si perrexeris adaperas eius portas invenies.

4 Reg[um] 2 [2] Iturus in paradisum Elias prius Iordane[m] pertra[n]siit. Quod mysterium? Iordane[m] prius adit, ut ab illo clave[m] paradisi accipiat.

S[anctus] Hieron[ymus] Iordanis enim teste s[ancto] Hieron[ymo], *Epist[ula] ad Fabiol[am]*. Deiparam significat. Dum igitur prius adit umbram Deiparae, te in- struit, ut in caelum cupiens proficisci, adeas Deipara[m], nam sine hac clave si progredi praesumpseris, audies quod fatuae Virgines audierunt: „Nescio vos”.

Math[aei] 27 [3] Moriente Christo corpora sanctorum surgentia iverunt in civi- tatem sanctam Hierusale[m]. Ad quid adeunt sanctam civitatem? Se- cundum aliquorum opinionem illa corpora, quae surrexerunt, etiam postea cum Christo in caelum ascenderunt. Supposita hac sententia, en mysterium. Illa corpora in caelum iter apparabant, et ideo adeunt umbram Deiparae, ipsam enim adumbrat Hierusalem, Ruper[tus] 7. *De div[inis] offi[ciis] 25* attestante, ut innuant nemini praesumendum iter ad caelum inchoare nisi adeundo prius Virginem Deiparam, ut ipsa, velut Clavis Coeli, portas aperiat.

Ioan[nis] 19 [4] Haec eadem causa cur Christo morienti adstabat Deipara. Iturus enim erat Spiritus Christi ad limbum, ut animabus sanctis ape- rirer visionis beatificae paradisum, et ideo abeunti adstat Deipara, ut videamus, quia si ipsa non aderit, non aperietur paradus.

Ezech[ielis] 1 [5] Ezechiel quando erat iuxta fluvium Chobar, caelum apertum intuetur. Cur tunc aperiuntur caeli iuxta fluvium existenti? Flumen si- gnificat Deiparam, sic Richard[us] I[ibro] 9. Cum adstabit tibi Flumen

Uzasadnienie

Jak slyszalem, cesarz przekazuje niektórym zloty klucz (zowia ich klucznika- mi). Majac go, wstep do niektorych pokoi cesarza stoi przed nimi otwo- rem, poniewaz na jego widok straznicy juz nie moga wzbronit im wstepu.

Wyw6d

[1] Niebo jest zamkniete, i to tak zamkniete, ze malo ktory rabus wedrzec by sie powazyt. Lecz szczesliwym jeste, o czlowieczy, ktoremu Wladca Niebiański przekazal zloty klucz. Jaki? Bogarodzice, bo jesli staniesz przed niebieskim palacem niosac Ja na piersi, wrota do niego zastaniesz otwarte.

[2] Zanim Elias udal sie do raju najpierw przekroczyt Jordan. C6z *4 Reg[um] 2* sie za tym kryje? Najpierw udal sie do Jordanu, aby otrzymac od niego klucz do raju. Jordan bowiem wedlug swietego Hieronima (*List do Fabio- li*) oznacza Bogarodzice. Gdy wiec Eliasz pierwzej zdaza do obrazu Bozej *S[anctus] Hieron[ymus]* Rodzicielki, poucza ciebie, ze pragnac wejsc do Nieba powinienes isc do Matki Bozej, bo jesli przyjdiesz bez tego Klucza i wejsc zechcesz, uslyszysz to, co uslyszaly panny lekkomyslne: „Nie znam was”.

[3] Po smierci Chrystusa powstale z grobow ciala swietych udaly sie *Math[aei] 27* do miasta swietego Jerozolimy. Dlaczego ida do swietego miasta? Wedlug niektorych ciala, ktore ozyly, potem wraz z Chrystusem wstapily do nieba. Zakladajac slusznosc tego pogladu, mamy odkryta tajemnice. Ciala tamte przygotowywaly sie na droge do nieba, i dlatego zdazaja do obrazu Matki Bozej (Ja bowiem znamionuje Jerozolima wedlug Ruperta *O obrzedach* *Rupertus* *Bozych* 7, 25), aby uwiadomic, ze nikt nie powinien zamierzac podroz do nieba, jesli wpierw nie uda sie do Bogarodzicy Dziewicy, by Ona, jako Klucz do Nieba, mogla otworzyc wrota.

[4] Z tego samego powodu Bogarodzica stala przy umierajacym *Ioan[nis] 19* Chrystusie. Duch Chrystusa mial bowiem udac sie do otchlani, aby du- szom swietym otworzyc bogoslawniony raj. Dlatego przy odchodzacym stoi Matka Boza, abyśmy pojeli, ze jesli Jej nie bedzie, raj sie nie otworzy.

[5] Kiedy Ezechiel przebywal nad rzeka Kobar, ujrzal otwarte niebo. *Ezech[ielis] 1* Dlaczego niebiosa otwieraja sie w poblizu plynacej rzeki? Rzeka oznacza Bogarodzice, jak chce Ryszard w ksiedze 9. Kiedy stanie przy tobie Rzeka *Richard[us]*

benedictum, Deipara, et portas caeli cernes reseratas. Clavis enim Caeli est Deipara.

[6] Siccitas cum tempore Eliae grassaretur, pluvia non comparuit, nisi nubecula e mari <a>scendente. Cur e mari? Clausum erat tunc caelum, ne pluvial[m] demitteret, et ideo e mari, umbra enim mare Deiparae iuxta d[ivinum] Bonav[enturam] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*, clavis ad caelum aperiendum transmittitur. Vide ergo quomodo clavem caeli sortita est Deipara.

[7] In aqua marina caelum non solum conspicitur, verum etiam videtur quasi asservatum. Dic, obsecro, cur hoc mari attribuerit Omnipotens? Mare Deiparam adumbrat teste s[ancto] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Quasi ergo te edocet Altissimus, ut si caelum invenire desideres in mari, in Deipara, illud inquirito. Non solum enim claves eius, verum etiam et ipsum complectitur.

[8] Apud Romanos, ut narrat Beyerlinck in *Theatro*, litt[era] P, f[olio] 557, sponsae in mariti domum introductae claves tradebantur. Hae et tibi, o sponsa Regis Aeterni, Virgo Deipara, traditae sunt. Vix comparuisti in orbem terrarum introducta et illico contulit tibi Omnipotens claves caeli, unde et tu caelum clasum reserasti, caelum quod nolebat demittere Messiam a tot seculis repromissum, aperuisti, inquam, ut liquido claves caeli collatas tibi cerneremus. Digneris ergo, o Domina mea et misero mihi benedictum hoc Regnum aperire.

[9] Potest hic servire de Alaodino, qui dicebat se claves habere paradisi. Invenies hoc in symbolo 44.

[10] Allaborat hostis clavem hanc auream homini eripere, sed Deipara succurrit et confert victoriam. Sit ergo Stella XX. Nomen eius Funda, ideo quod Davidi funda victoriam de hoste Philistaeo contulerit.

błogosławiona, Matka Boża, to i wrota niebios ujrzysz otwarte. Bogarodzica jest bowiem Kluczem nieba.

[6] Kiedy w czasach Eliasza panowała susza, deszcz nie spadł inaczej, jak z obłoczka podnoszącego się z morza. Dlaczego z morza? Zamknięte było wówczas niebo, ażeby nie zsyłać deszczu, dlatego z morza (morze bowiem jest obrazem Bogarodzicy według świętego Bonawentury w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*) przekazany został klucz otwierający niebiosą. Zobacz więc, jak w ręce Bogarodzicy złożony został klucz do nieba.

[7] W wodzie morskiej niebo jest nie tylko widoczne, ale także wydaje się być przez nie strzeżone. Wyjaśnij mi, proszę, dlaczego Najwyższy udzielił tego morzu? Morze obrazuje Bogarodnicę, co poświadcza święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. To tak, jakby Najwyższy pouczał cię, że jeśli pragniesz odnaleźć niebo w Morzu, w Bogarodzicy, to musisz go szukać. Bo nie tylko dzierży klucze do nieba, ale i je same.

[8] Jak przekazuje Beyerlinck w *Teatrze [życia ludzkiego]* pod literą P (karta 557), u Rzymian wprowadzanej do domu małżonka żonie przekazywano klucze. One i Tobie, o małżonko Króla Wiecznego, Panno Bogarodzico, zostały przekazane. Ledwo na świecie się pojawiłaś Wszechmocny przekazał Tobie klucze do nieba i dlatego Ty otworzyła niebo zamknięte, otwarłaś niebo, które nie chciało zesłać Mesjasza przed wiekami obiecanego, otwarłaś, powiadam, żebyśmy poznali, iż Tobie są powierzone klucze nieba mokrego. Racz więc, o Pani moja, zmiłować się nade mną i otworzyć mi to błogosławione Królestwo.

[9] W tym miejscu przydać się może i Aladyn, twierdzący, że posiada klucze do nieba. Znajdziesz to pod symbolem 44.

[10] Nieprzyjaciel nie ustaje w dążeniu do wyrwania człowiekowi tego złotego klucza, ale z pomocą przybywa Bogarodzica i daje zwycięstwo. Niechaj nadejdzie Gwiazda XX. Jej imieniem niech będzie Proca. Z tego powodu, że dała Dawidowi zwycięstwo nad filistyńskim nieprzyjacielem.

[Stella XX]

FUNDA

Maria victoriam conferens



Vel parvule vincito vinctum

[Gwiazda XX]

PROCA

Maryja dająca zwycięstwo



Albo niech łatwo poskramia pokonanego

Argumentum

Etiamsi nescio quam ferocissimum sit animal, si cornua eius arbor aliqua implicavit, iam vel parvulus victoriam potest de illo reportare. Quadrat Deiparae, nam ista Arbor benedicta implicat cornua hostis impete[n]tis efficitque, ut facile victoria potiamur etiamsi viribus sit noster hostis superior.

Discursus

[1] Victoria res pulchra, sed difficilis. Pulchra, nam coronam offert victoribus; difficilis, nam adversarius noster et terribilis est, et robustus. Sed macte animo, o homo! Si vis inimicum tuum facile superare, roga, ut adsit Deipara, ipsa si aderit, iam tenebis in manibus victoriam. Comprobo quod asserui.

Iudic[um] 6 [2] Promittens Deus Gedeoni victoriam in signu[m] eius rorem in vellus demiserat. Quare in vellus? Vellus illud Virginem Deiparam S[anctus] Ambr[osius] adumbrabat secundum d[ivini] Ambr[osii] *Serm[onem] 13 de Nativitate*. Ecce mysterium. In vellere exhibetur signum victoriae, ut colligas certius non inveniri signum victoriae quam Deiparam. Ipsa comparente gloriosa consurget brevi victoria.

Iosuae 3 [3] Pergens Iosue ad urbe[m] expugnanda[m] noctu movit castra. Quare noctu? Nocti Luna praeest. Luna umbra est Deiparae secundu[m] Richard[us] 4. Tunc igitur castra movet dum Luna consuevit praesidere, nunquam enim fas est hostem aggredi praesumere nisi sub patrocínio Deiparae, Lunae animatae. Si enim sub eius patrocínio perrexeris, victoriam procul dubio reportabis.

Exod[us] 14 [4] Persequitur induratus pharao Israellem et ecce operit illum mare. Quare non per aliud instrumentum confert Deus victoriam Israel, sed per mare? Mare Deiparae typus est, sic d[ivus] Bonav[entura] in S[anctus] Bonav[entura] *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Bene ergo per mare confert Israeli victoriam, nam Deipara, Virgo ipsa est quae reddit nostros hostes enervatos, victos et extinctos.

4 Reg[um] 13 [5] Eliseus propheta regi Israel mandaverat, ut sagittas per fenestram orientalem contra Syriam dirigeret. Quare per fenestram, vel non poterat victoriam reportare nisi fenestram aperiret? Ita sane

Uzasadnienie

Choćby nie wiem jak potężne było zwierzę, jeśli jego rogi oplecie jakieś drzewo, to nawet maleńkie może nad nim odnieść zwycięstwo. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ owo błogosławione Drzewo oplątuje rogi nacierającego nieprzyjaciela i sprawia, że jesteśmy w stanie łatwo go pokonać, choćby nawet był od nas silniejszy.

Wywód

[1] Zwycięstwo jest rzeczą piękną, ale niełatwą. Piękną, bo daje zwycięzcom wieniec zwycięstwa, trudną, bo nasz nieprzyjaciel jest i straszny, i mocny. Ale nie upadaj na duchu, człowiecze! Jeżeli chcesz z łatwością powalić swego wroga, proś, aby z pomocą przyszła Bogarodzica. Jeśli tak się stanie, zwycięstwo będziesz miał już w ręku. Uzasadnię swoje twierdzenie.

[2] Bóg, obiecując Gedeonowi zwycięstwo, na znak tego zesłał rosę na owczą wełnę. Dlaczego na wełnę? Runo symbolizuje Bogarodzącą Dziewicę według *Kazania 13 na Narodzenie Pańskie* świętego Ambrożego. Oto tajemnica. Znak zwycięstwa pojawia się na runie, ażebyś pojął, że nie wymyślono pewniejszego znaku zwycięstwa nad Matkę Bożą. Sama Jej chwalebna obecność przynosi szybkie zwycięstwo. S[anctus] Ambr[osius]

[3] Jozue szykujący się do zaatakowania miasta rozbił obóz w nocy. Dlaczego w nocy? Nocą rządzi Księżyc. Według Ryszarda (księga 4) Księżyc jest obrazem Bogarodzicy. Dlatego właśnie w nocy rozbija obóz, kiedy panuje Księżyc, gdyż nie powinno się atakować nieprzyjaciela bez wsparcia Matki Bożej, żywego Księżyca. Bez wątpienia odniesiesz zwycięstwo, jeśli podejmiesz działania z Jej wsparciem. Richard[us]

[4] Faraon w swej zatwardziałości ścigał Izraelitów i oto pochłonęło go morze. Dlaczego Bóg zesłał Izraelowi zwycięstwo za pomocą morza, a nie jakiego innego narzędzia? Morze jest obrazem Matki Bożej (tak twierdzi święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*). Słusznie zatem Izrael dzięki morzu otrzymał zwycięstwo, bowiem Bogarodzica, ta Panna, czyni naszych wrogów bezsilnymi, pobitymi i wytępionymi. S[anctus] Bonav[entura]

[5] Prorok Elizeusz nakazał królowi Izraela, aby wypuścić strzały przeciwko Syryjczykom przez wschodnie okno. Dlaczego przez okno? Czy nie mógłby odnieść zwycięstwa, gdyby nie otworzył okna? Ale słusznie *4 Reg[um]* 13

prophetabat Eliseus, missionem illam sagittarum victoriam de Syris portendere, ergo ideo per fenestram dirigendae. Non aliter, o homo, non aliter. Nam fenestra Deiparae typus est iuxta s[anctum] August[inum] 15 „*de temp[ore]*” et merito, nam per illam ad nos ingressa est Lux vera de caelo, Christus Deus. Qui autem vult reportare victoriam, dirigat sagittas suas per Virginem Deiparam est necesse, hoc enim si fecerit, procul dubio victor de hoste triumphabit.

[6] David, cupiens victoriam de Philistaeo reportare, fundam arripuit. Quare non gladium, non alia arma magis metuenda? Per fundam Deiparam interpretari si conabor, non errabo, ex illa namque lapis ille exivit, Christus, qui gigantem prostravit infernalem, ergo ideo arripuit fundam typum Deiparae, nam si totum terrarum orbem lustrando percurreres, arma invenire non posses tam valida, sicuti est valida terribilis ut castrorum acies Deipara, ad fundendos fugandosque hostes fortissimos. Ac proinde cum adversus hostes progredieris, prima sint arma tua Deiparam obsecrando assumere.

[7] Cn[aeus] Pompeius adversum Mithridatem pugnaturus aciem sic instruxit teste Front[ino], lib[er] 2, cap[itul]um 1, ut Ponticorum quidem oculos adversa Luna perstrigeret, suis autem illustrem praebet hostem et conspicuum. Suadeo et ego tibi, o homo, dum ad pugnam cum tuo capitali procedis inimico, annitaris prius adversam hostibus reddere Deiparam, Luna pulchriorem, si enim haec Luna tibi propitia et adversa fuerit hosti tuo, procul dubio victoriam de hoste tuo solennem, idque facile reportabis.

[8] Homini non sufficit ut ira Dei, quae adversus ipsum exarserat, mitigetur, non sufficit, ut clavem caeli reciperet, non sufficit, ut victoriam de hoste clavem eripere satagente consequatur. Indiget quoque ut peccata, quae quondam patrauerat a divino intuitu abscondantur. Abscondit Deipara et abscondit, remissionem impetrando. Sit igitur Stella XXI. Nomen eius Nebula sit, nam nebula res absconditur.

Elizeusz prorokował, że wypuszczenie strzał przyniesie zwycięstwo i dlatego miały być wystrzelone przez okno. Nie inaczej, o człowiecze, nie inaczej. Okno, według *Kazania 15 na niedziele i święta* świętego Augustyna, jest symbolem Bogarodzicy, bo przez Nią dotarło do nas prawdziwe Światło rajskie, Chrystus Bóg. Kto zatem chce odnieść zwycięstwo, musi posyłać swoje strzały przez Bogarodzącą Dziewicę, a jeśli to uczyni, bez wątplenia zatriumfuje nad swoim nieprzyjacielem.

[6] Dawid, chcąc zwyciężyć Filistyna, chwycił za procę. Dlaczego nie za miecz, nie za straszniejszą broń? Nie zbłądzę, jeśli poważę się uznać, że proca oznacza Matkę Bożą, z Niej bowiem wystrzelił ów Kamień, Chrystus, który powalił piekielnego olbrzyma. Dlatego właśnie chwycił za procę, symbol Bogarodzicy, bo jeśli nawet świat cały obiegiesz w poszukiwaniach, nie możesz znaleźć oręża tak potężnego, jak potężna jest do powalania i zmuszania do ucieczki mocarnych wrogów Matka Boża, straszna, jak zastęp wojska gotowego do boju. Dlatego uderzając na wroga, pierwszym twym orężem niech będzie przyjęta z modlitwą Bogarodzica.

[7] Jak podaje Frontynus w 1 rozdziale księgi 2, kiedy Gnejusz Pompeusz przygotowywał się do starcia z Mitrydatesem, tak ustawił szyki, aby księżyc oślepił Pontyjczyków, czyniąc ich jednocześnie widocznymi dla jego żołnierzy. Radzę zatem i tobie, o człowiecze, że kiedy przystępujesz do rozprawy ze swoim największym wrogiem, byś wcześniej przeciwko niemu wystawił Bogarodzącą, piękniejszą nad księżyc. Jeśli bowiem ten księżyc będzie ci sprzyjał nad twym wrogiem nieprzyjacielem, bez najmniejszej wątpliwości odniesiesz decydujące i łatwe zwycięstwo.

[8] Nie wystarcza człowiekowi, że Maryja uśmierza gniew Boży, który na niego spada, nie wystarcza, że odzyskuje klucz do raj, nie wystarcza, że odnosi zwycięstwo nad wrogiem starającym się wyrwać mu ten klucz. Potrzebuje też, aby popełnione kiedyś grzechy ukryć przed wejrzeniem Bożym. Zakrywa je Bogarodzica i zasłania, zabiegając o ich odpuszczenie. Niechaj nastąpi Gwiazda XXI. Imieniem jej niech będzie Mgła, bowiem ona wszystko zasłania.

[Stella XXI]

NEBULA

Maria peccata tegens



Ut pulchris foeda tegantur

Gwiazda XXI

MGŁA

Maryja zakrywająca grzechy



Pięknym zasłania się wadliwe

Argumentum

Cum aliquis vel offert, vel vendere vult poma in canistro, solet in fundo viliora, in propatulo pulchra et grandia collocare. Hoc ideo ut vilia pulchris obtegantur, alias nihil aestimanda. Quadrat Deiparae, cum etenim animam peccatoris offert Deo, eius abscondit foeditatem pulchris intercessionibus ipsam obtegendo.

Discursus

Cant[icum Canticorum] 5 [1] Libenter Dominus poma sumit, unde sponsa *Cant[ico]* 5: „Veniat dilectus meus et comedat fructus pomorum suorum”. Et iterum *Cant[icum]*

t[icum] 7: „Omnia poma, nova et vetera, dilecte mi, servavi tibi”. Quae sunt ista poma? Homines. Verum dixi, nam mors uncinus pomorum appellatur iuxta illud prophetae: „uncinum pomoru[m] ego video”. Poma igitur sunt homines, seu heu turpia sunt haec poma et putrida, nam quis sine peccati putretudine invenitur? Ac proinde nec digna sunt, ut a mundissimo et pulcherrimo Deo acceptentur. Sed macte animo, Virginem invenio sapientem, o vere sapientem, Incarnatam enim Sapientiam progenit. Haec inventiosa Virgo modum adinvenit foeditates pomorum obtegendī, nam vel illa condecorat suis intercessionibus speciosis, vel pomis paradisi caelestis gratiae impetratae admiscet. Age, non confingo, en comprobo.

Gen[esis] 1 [2] In principio terra aquis circumcincta tegebatur. Si Deus decreverat ut terra appareret aquis denudata, cur a principio aperta no[n] extitit? Inanis erat et vacua adhuc terra, inanitatem, vanitatem peccatoris repraesentans, et ideo aqua per quam signatur Deipara, Rich[ardo] l[ibro] 9 asserente, tegit eius et veluti abscondit nuditatem, ut iam tum ab initio homini peccatori Deus ostenderet, Virginem Deiparam libenter vilitatem eius obtegere. Et sane feliciter obtegebat. Nam spiritus Domini super aquam volitando volitabat consequenter super terram aquis tectam, ac si turpem terrae inanis nuditatem non adverteret.

Levit[icus] 16 [3] Summus sacerdos in Sancta Sanctorum perrecturus fumum incensi praemittebat. Quam ob causam? Sacerdotibus dictum erat: „Sancti estote, quia ego sanctus sum”. Et quia metuebat ne aliqua in ipso inveniretur labecula, ideo fumum praemittit incensi, quod iuxta

Uzasadnienie

Kiedy ktoś chce sprzedać koszyk jabłek, wówczas te gorsze kładzie na dnie i przykrywa je większymi i ładniejszymi. Bez przysłonięcia tymi ładniejszymi gorsze nie są nic warte. Odpowiada to Bogarodzicy, która, gdy ofiarowuje Bogu duszę grzesznika, zakrywa jej szkaradność swym prześlicznym wstawiennictwem.

Wywód

[1] Pan chętnie zbiera jabłka, stąd powiada Oblubienica w *Pieśni nad Pieśniami* 5: „Niechaj przyjdzie miły mój [do ogrodu swego] i niech je owoce jabłek jego”. I znowuż tamże 7: „Wszelakie jabłka, nowe i stare, miły mój, zachowałam dla ciebie”. Któż jest owymi jabłkami? Ludzie. Prawdę powiedziałem, ponieważ śmierć zwana jest hakiem do jabłek według słów proroka: „Oto widzę hak do jabłek”. Są zatem ludzie jabłkami, ale ach, jakże szpetne są owe jabłka i obgniłe, bo czy można znaleźć kogo bez zgnilizny grzechu? Z tej przyczyny nie nadają się dla najczystszego i najpiękniejszego Boga. Ale nie upadaj na duchu, oto Pannę znajduję roztropną, zaiste roztropną, ponieważ porodziła Mądrość Wcieloną. Owa przemyślna Panna wymyśliła sposób na utajanie ohydztwa jabłek, bo albo Ona swoimi szczególnymi orędownictwami czyni je pięknymi, albo miesza z rajskimi jabłkami łaski otrzymanej z nieba. Dalej udowodnię, że nie zmyślam.

[2] Na początku ziemia otoczona i pokryta była wodą. Skoro Bóg nakazał, żeby suchy ląd się wynurzył, to dlaczego od początku nie uczynił jej odkrytą? Późną i pustą była wtedy jeszcze ziemia, wskazując na nędzę i marność grzesznika, dlatego woda, przez którą według Ryszarda (księga 9) symbolizowana jest Bogarodzica, okrywała ją, osłaniając niejako jej nagość, ażeby Bóg mógł uzmysłwić grzesznemu człowiekowi od samego początku, że Bogarodzica Dziewica chętnie zasłania jego niegodziwość. I osłania zaiste szczęśliwie. Bowiem Duch Pański unosząc się nad wodami, unosił się jednocześnie nad osłoniętą przez wodę ziemią, ażeby nie dostrzegł szpetnej nagości jej pustej powierzchni.

[3] Kiedy arcykapłan miał wejść do Miejsca Najświętszego, najpierw przed sobą puszczał dym z kadzidła. Z jakiej przyczyny? Powiedziane zostało kapłanom: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty”. A ponieważ

Richard[us] Rich[ardum], l[ibro] 12, typus erat Deiparae. Ipsa enim est Mediatrix summo studio allaborans, ut peccati labes contegantur. Hoc addo et bene expendito, ex mandato Domini incensum praemittebat, forte iam nos Dominus admonebat, ut in Dei conspectum prodituri, Deiparam invocemus, ut veniens nostram tegat pravitatem, ne nauseam provocet Deo nostro.

Lucae 23 [4] Dignum magno stupore est illud Salvatoris in Cruce positi alloquium: „Hodie mecum eris in paradiso”, nam vix iustissimus talibus esset verbis compellendus, non latro, qui peccata patravit innumera. Sed in promptu respo[n]sio. Adstabat huic latroni Deipara et ideo peccata eius absconsa sunt, ne quasi a Domino videatur, cuncta in gratiam matris suae latroni condonante prava facinora. O, Virgo, Domina mea, digneris et mihi peccatori in hora mortis meae assistere, profecto hoc eodem et solabitur tuus natus alloquio: „Hodie mecum eris in paradiso”.

Gen[esis] 50 [5] Moriens Ioseph posteros obtestatur, ut in Terram Promissionis perrecturi asportent secum ossa eius. Cur exoptabat in Terra Promissionis sepeliri? Per Terram Promissionis signatur Deipara teste s[ancti]

August[inus] Aug[ustini] *Ser[mone] 100 „de temp[ore]”*. Et quoniam Aegyptum gubernabat et gubernando res est difficilis ut macula peccati no[n] adhaereat, ideo in Terram Promissionis cupit deportari, ut si quidpiam in ipso inveniretur labeculae, Terra Promissionis teget et absconderet.

Deuter[onomium] 33 [6] Dilectus Deo et hominibus Moyses moriturus faustas benedictiones omnibus tribubus impertitur; stupeo, quod etiam benedictionem dat Rubenitis. Stupeo, nam quomodo peccati Ruben, a quo Rubenitae velut a stipite descendebant, non recordatur? Et praecipue cum et ipso progenitor eius Iacob dixerit Ruben moribundus: „Effusus es sicut aqua”? Aperio mysterium. Sed Dominum laudibus extollite, quod nobis tam benignam providerit Deiparam. Rubenitae mansionem circa Iordanem elegerant, per quem designabatur Virgo Deipara iuxta s[ancti] Hieron[ymi] *Epist[ulam] ad Fabiol[am]*. Non miremur ergo Moysen patris illorum peccati non recordari, nam Iordanis, circa quem mansionem defixerant, abscondit scelus illud. Et haec quoque causa, cur omnibus tribubus effuse benedicat, licet ipse progenitor illorum Iacob fecerit contrarium, nam ad Terram Promissionis iam accedebant, ad figuram Deiparae, iuxta s[ancti] August[inus] *Serm[onem] 100 „de temp[ore]”*. Qui enim ad colendam accedit Deiparam, iam scelera eius nititur abscondere.

lękał się, by nie została odkryta w nim jaka skaza, dlatego puszczał przed sobą dym kadzidla, które według Ryszarda (księga 12) było znakiem Bogarodzicy. Jest Ona bowiem Pośredniczką starającą się z największą pilnością, aby skazy grzesznika były ukryte. Dodam jeszcze i to pod rozwayę, że z Pańskiego nakazu rozpalał kadzidło, bo już nas Pan wtedy napominał, że mając stanąć przed obliczem Boga winniśmy przyzywać Matkę Bożą, ażeby przybywając osłoniła naszą nieprawość, aby ta nie wzbudziła obrzydzenia u naszego Boga.

[4] Godna wielkiej uwagi jest owa wypowiedź przybitego do krzyża Zbawiciela: „Dzisiaj będziesz ze mną w raju”, ponieważ takowe słowa do kogoś najsprawiedliwszego powinny się kierować, a nie do złoczyńcy, który dopuścił się niezliczonych grzechów. Ale oto i gotowa odpowiedź. Stała przy tym złoczyńcy Bogarodzica i dlatego jego grzechy zostały zakryte, żeby Pan ich nie zdołał dostrzec, wszystkie je wybacząc dla chwały swojej Rodzicielki. O, Dziewico, Pani moja, racz i mnie grzesznemu w godzinę śmierci przyjąć z pomocą, a z pewnością Syn Twój pocieszy mnie owymi słowy: „Dzisiaj będziesz ze mną w raju”.

[5] Józef, umierając, zaprzysiągł swoich potomków, by ruszając do Ziemi Obiecanej zabrali ze sobą jego kości. Dlaczego pragnął spocząć w Ziemi Obiecanej? Zgodnie z *Kazaniem 100 na niedziele i święta* świętego Augustyna Ziemia Obiecana jest symbolem Bogarodzicy. A ponieważ zarządzał Egiptem, a trudno jest zarządzać tak, aby jakaś skaza grzechu nie przywarła, dlatego pragnął być przeniesionym do Ziemi Obiecanej, aby ta okryła i zasłoniła każdą znalezionej na nim skazę.

[6] Miły Bogu i ludziom Mojżesz udzielił przed śmiercią pomyślnego błogosławieństwa każdemu z plemion. Zastanawia mnie głęboko, czemuż i Rubenitom takiego błogosławieństwa udzielił. Zdumiewa mnie to, bo jak mógł nie pamiętać o grzechu Rubena, z którego swój początek brali Rubenici? A zwłaszcza, że i jego praojciec Jakub na łożu śmierci rzekł do Rubena: „Jako woda zostałeś wylany”. Objaśniam tajemnicę. Zanieście Bogu dzięki za to, że dał nam tak łaskawą Bogarodzicę. Rubenici osiedlili się nad Jordanem, który według *Listu do Fabioli* świętego Hieronima jest symbolem Bogarodzicy. Nie powinniśmy się zatem dziwić, czemu Mojżesz nie pamiętał im grzechu ojca, bowiem Jordan, nad którym żyli, zasłonił jego występki. I dlatego wszystkie plemiona otrzymały błogosławieństwo, chociaż ich praojciec Jakub postąpił inaczej, że już wkraczały do Ziemi Obiecanej, do symbolu Matki Bożej zgodnie z *Kazaniem 100 na*

[7] Narrat Lucianus *Adversus indoctum*, quenda[m] opulentum in Asia cum per nivem iter suscipiens pedes amisisset infelicitatem solari cupientem ligneos pedes sibi adaptasse, crepidisque pulcherrimis ac semper recentibus investisse, atque ita inter famulorum manus ambulasse. Tegebat iste industrius pedes ridiculos. Sed tua, o Virgo Deipara, longe ingeniosior est inventio. Decoquit animae nostrae pedes frigus peccati tyrannicum ac efficit ut anima omnium gratia abscedente non vivi, sed lignei appareant. Sed tu accurre sollicite, erumpentem obtegis foeditatem et efficis, ut non solum foeda lateat turpitudine, verum etiam ut pedes compareant redivivi, gratia iterum impetrata, quam perdidierant.

[8] Plura ultra praedicta sunt homini necessaria, providet illa Deipara; sit ergo Stella XXII. Nomen eius Procuratrix.

niedziele i święta świętego Augustyna. Odkąd ktoś począł czcić Bogarodzicę, odtąd Ona jego grzechy stara się osłonić.

[7] Lukian z Samosat w dziele *Przeciw nieukowi* opowiada o pewnym bogaczu z Azji, który straciwszy stopy wskutek marszu przez śniegi, a szukając pocieszenia w swoim nieszczęściu, przymocował sobie drewniane stopy i chodził tak, podtrzymywany pod ręce przez swoje sługi. W przemyślny sposób ukrył budzące śmiech stopy. Ale Ty, o Bogarodzico Dziewico, dużo bardziej przemyślną jesteś Wynalazczynią. Mróz tyrański grzechu zniszczył stopy duszy naszej i sprawia, że dusza pozbawiona wszelkiej łaski zdaje się być drewniana, a nie żyjąca. Lecz Ty przybywasz zatroskana, ukrywasz widoczną szpetotę i sprawiasz, że nie tylko znika ohydna brzydota, ale także stopy mogą ukazać się żywe dzięki odzyskanej łasce, którą wcześniej utraciły.

[8] Wiele człowiekowi jest potrzebne – zapewnia to Matka Boża. Niechaj nastanie Gwiazda XXII, której imieniem niech będzie Zaopatrzycielka.



Stella XXII

PROCURATRIX

Maria providens necessaria



Est provido cura commissa

Gwiazda XXII

ZAOPATRZYCIELKA

Maryja zabiegająca o to, co konieczne



Opiekę powierzono roztropnemu

Argumentum

Arbores foliis fructibusque in hieme licet se cernerent destitutas, si polerent intellectu, minime tristarentur, nam tempore opportuno scirent solem cuncta provisurum, unde et responderent obiicienti inopiam: „Sat provido cura commissa”. Quadrat Deiparae, ipsa Sol, nos arbores, sed gaudeamus et exultemus, cuncta nobis hic Sol necessaria providebit, dummodo in nobis oriatur.

Discursus

Gen[esis] 1 [1] Proprietas hominis est inanitas et vacuitas, nec mirum, de illa enim est plasmatus, de qua dicitur: „Terra autem erat inanis et vacua”. Vis, o terra, necessariis abundare, porrigo consilium: Solem Deiparam, in tui cordis caelum advocato. Ipsi tui cura si fuerit demandata, cuncta necessaria idque suo tempore tibi providebit. Addubitas? Ad sensum manifesto.

Gen[esis] 22 [2] Volens vitae mortisque Dominator Isaacum unicas patris delicias suae maiestati a parente immolari, mandat super unum montium hoc peragi. Cur super unum montium, non alibi? Statuerat Optimus Dominator, ut loco Isaaci aries offerretur, et ideo locum in monte designavit. Et quid inde? Sane multum, nam ad liberationem Isaaci et ad sacrificium loco eius peragendum aries opus erat, et ideo in montem Abraham dirigitur, ut mons rem, qua indigebat, provideret. Per Richard[us] illum namque montem secundum Richar[dum], lib[ro] 8 sententiam, Deipara signabatur. Cui certe proprium est, ut necessaria cuncta convenientibus se provideat. Et videte, quod Abraham non solum arietem in illo monte necessarium invenerit, verum et haere[n]tem cornibus, ut laborem non susciperet capiendo fugientem. O, mira Deiparae providentia, quomodo et necessaria subministrans, et quasi sine ullo labore capienda.

4 Reg[um] 5 [3] Exposcebat Naaman suam ab Eliseo lepra[m] emundari. Quid propheta? Iubet ut pergat et abluat se in Iordane. Ad quid illum dirigit ad Iordanem? An apotheca vel medicinae morbo depellendo proficuae S[anctus] Hieron[ymus] latitant in Iordane? Ita sane, omnia necessaria inveniri in Iordane est necesse. Nam per illum adumbratur Deipara, d[ivino] Hieronymo

Uzasadnienie

Gdyby drzewa obdarzone były świadomością i widziały, że w zimie są pozbawione liści i owoców, nie rozpaczałyby nad tym zbyt, wiedząc, iż w czasie stosownym słońce wszystko im zapewni, a na zarzut ubóstwa odpowiedziałyby: „Wystarczy, że opiekę powierzono roztropnemu”. Odpowiada to Bogarodzicy: Ona jest Słońcem, my drzewami, radujmy się i cieszymy, ponieważ owo Słońce daje nam wszystko, co konieczne, jeśli tylko w nas wschodzi.

Wywód

[1] Własnością człowieka jest nędza i nicość, i nie dziwota, bo ukształtowany został z tego, o czym powiedziano: „A ziemia była bezładna i pusta”. Chcesz, o ziemio, w to, co konieczne do życia obfitować? Daję tobie radę: zaproś Słońce – Bogarodzicę do nieba twego serca. Jeśli Jej powierzysz swoje sprawy, wszystko co jest konieczne do życia zapewni ci w swoim czasie. Wątpisz? Zrozumiałe to wyjaśnię.

[2] Kiedy Władca życia i śmierci chciał, żeby Jego majestatowi został złożony w ofierze z rąk ojca Izaak, jedyna pociecha swego ojca, nakazał, aby dokonało się to na pewnym wzgórzu. Czemu na jednym ze wzgórz, a nie gdzie indziej? Postanowił Najlepszy Władca, że w miejsce Izaaka zostanie ofiarowany baran, i dlatego wyznaczył wzgórze. I co w związku z tym? Bardzo wiele, bowiem dla wybawienia Izaaka i złożenia zamiast niego w ofierze barana Abraham skierował się na wzgórze, aby ono zapewniło mu wszystko, co konieczne. Przez to bowiem wzgórze symbolizowana jest Bogarodzica według Ryszarda w księdze 8. Do Niej to z pewnością należy zaopatrywanie w to, co niezbędne. I zobaczcie, że Abraham na owym wzgórzu nie tylko znalazł potrzebnego mu barana, ale nawet z zapłatnymi rogam, aby nie musiał się trudzić łapaniem uciekającego. O, zadziwiająca opatrności Bożej Rodzicielki, nie tylko podsuwająca to, co najpotrzebniejsze, ale jeszcze tak, żeby to dostać bez wysiłku.

[3] Naaman błagał Elizeusza, żeby oczyścił go z trądu. Cóż na to prorok? Nakazuje, aby poszedł obmyć się w Jordanie. Czemu kieruje go Jordanu? Czyżby w rzece tej ukryte były składy lekarstw potrzebne do usunięcia choroby? Oczywiście, że tak, w Jordanie należy szukać wszystkiego,

Epist[ula] ad Fabiol[am] attestante. Ad Deiparam qui se contulerit, si infirmus medicinam, si trepidus auxilium, si tristis laetitiam, si indigus cuncta necessaria provisiva inveniet. Sic cuncta providere nititur Virgo adeunti.

Gen[esis] 6 [4] Iniunxerat Noemo Omnipotens in arcam cibos tam pro suo, quam pro animantium usu comportare. Annoto et colligo latitare in hoc aliquod mysterium, nam quam ob rem expresse ciborum comportandorum admonuit? Vel tam rudis agrestisque Noe erat, ut nesciret cibaria in tam longum tempus comportanda? Omnino, omnino, in hoc latitare mysterium est necesse. Quod igitur? Volebat Dominus ostendere arcam per quam Deipara, iuxta Hesychiu[m], *Serm[o] 2 de s[ancta] Deip[ara]* designatur, sic providam existere, ut etiamsi cerneret necessaria gubernatorem provisurum, tamen adhuc ad providendum instigaret. Nec mirandum, cuius enim cordi est aliquid impressum impensius, etiam diligentem imo apparentem perurgeat, ne rei obliviscatur apparandae. Benedicta sit providentia eius tam sedula et sollicita.

4 Reg[um] 4 [5] Suadens mulier Sunamitis viro suo ut Elisaeo prophetae hospitium praepararet, sit ait 4 Reg[um] 4: „Faciamus ergo ei caenaculum parvum et apponamus ei in eo lectulum et mensam, et sellam, et ca[n] delabrum etc.” Ad quid ista expresse, etiam minutula apparanda, exempli causa candelabrum enumerat? Nam dixisse certe satis esset: „Praeparemus ei hospitium seu cubiculum?” Per illam Suna[m]itidem designatur Deipara, sic Richar[dus] I[ibro] 5. Iam igitur non admiror ita circa minutula sollicitam. Virgo enim Deipara nimis est sollicita, ut nobis minima etiam necessaria magno cum effectu provideat.

3 Reg[um] 17 [6] Tempore grandis illius famis, quae Israellem presserat diutius, mittit Deus Eliam ad viduam. Quare, obsecro, ad viduam pauperulam, nam potius ad divitem cibariis abundantem erat transmittendus? Per viduam illam possumus intelligere Virginem Deiparam, ita Richar[dus] de s[ancto] Laurentio lib[ro] 6 de *Laud[ibus] Virgin[is]*. Ergo bene ad viduam propheta dirigitur, ut vidua illi victum necessarium ad vitam sustentandam provideat, nam ad hoc deputata est Virgo Deipara, ut omnia necessaria recurrentibus ad se provideat sollicite.

[7] In insula Zebut arbor cui nomen coccus velut promptuarium quoddam invenitur, nam ex eius trunco navigia, ex ramis funes et vela, ex aliis partibus malum, clavos ac remos conficiunt, ut narrat Major[us] colloq[ui]o 21 ex variis authoribus. Imo ex eadem quoque arbore

co jest nam konieczne. Albowiem przez niego symbolizowana jest Bogarodzica, zgodnie ze świadectwem świętego Hieronima w *Liście do Fabioli*. S[anctus] Hieron[ymus] Kto się ucieknie do Matki Bożej, czy to będąc chorym i potrzebując lekarstwa, czy zatrwożonym i pragnąc wspomżenia, czy zasmuconym i szukającym pocieszenia, jeśli jest w potrzebie, znajdzie wszystko, co jest dla niego niezbędne. Tak oto Panna stara się zapewnić wszystko tym, którzy do Niej przychodzą.

[4] Wszchemocny nakazał Noemu, aby zgromadził w arce żywność zarówno dla siebie, jak i dla zwierząt. Zaznaczam i stwierdzam, że kryje się w tym jakaś tajemnica, bo dlaczego wyraźnie napomniął go, żeby zabezpieczył żywność. Czyżby Noe był tak ograniczonym głupcem, że nie wiedział, iż na tak długi czas należy zebrać paszę? Absolutnie, bez wątplenia kryje się w tym jakaś tajemnica. Jaka zatem? Pragnął Pan objawić, że arka (która oznacza Matkę Bożą według Hesychiusza w *Kazaniu 2 o świętej Bogarodzicy*) jest tak przewidująca, że jeśli nawet widzi, iż sternik zapewni wszystko, co konieczne, to i tak będzie go nakłaniać do zaopatrzenia. Nic dziwnego, bo jeśli nawet coś leży komuś głęboko na sercu, choćby był zapobiegliwy, i tak go pobudza, żeby nie zapomniał o przygotowaniu wszystkiego. Niechaj będzie błogosławiona Jej opatrność tak pilna i troskliwa.

[5] Kiedy Szunemitka przekonywała męża, aby ugościć proroka Elizeusza, tak mówiła (4 *Księga Królewska* 4): „Przygotujmy mu więc pokoik i wstawmy dla niego łóżko i stół, i krzesło, i świecznik itd.” Z jakiego powodu wymienia rzeczy nawet drobne i oczywiste, na przykład świecznik? Nie wystarczyłoby stwierdzenie: „Przygotujmy mu gościńcę, czyli sypialnię”? Owa Szunemitka oznacza Matkę Bożą, jak stwierdza Ryszard w księdze 5. I już nie dziwi mnie ta zapobiegliwość nawet o najdrobniejsze szczegóły. Bogarodzica Dziewica jest bowiem szczególnie zapobiegliwa, aby to, co jest nam niezbędne, dostarczyć jak najskuteczniej.

[6] W czasie owego wielkiego głodu, który długo doświadczał Izraelitów, posłał Bóg Eliasza do wdowy. Czemuż to wysłany został do ubogiej wdowy, a nie raczej do opływającego w pokarmy bogacza? Przez tamtą wdowę możemy zrozumieć Bogarodzącą Dziewicę, jak stwierdza Ryszard od świętego Wawrzyńca w 6 księdze *Pochwał Dziewicy*. A zatem słusznie prorok kieruje się do wdowy, ażeby dostarczyła mu ona pokarmu koniecznego do podtrzymania życia. Bo do tego została wybrana Bogarodzica Dziewica, aby z pilnością mogła zaspokoić potrzeby wszystkich, którzy się do Niej zwracają.

saccharum colligitur et oleum secundum Ludov[icum] Barth[emum] *Rerum Indiar[um]* l[ibro] 2, cap[itulo] 15. Imo ex ipsius stipite, teste Petro H[er]sp[ano] in *Sylva*, p[agina] 5, c[aput] 17, stillat humor aqueus ad bibendu[m] suavissimus. In fructu eius, qui similis est peponibus, succus est butyro persimilis, qui postea vertitur in oleum, aquae superfusus videtur saccharum, soli expositus fit acetum. Tot res utiles et necessarias hominibus unica haec arbor subministrat. Sed video ego adhuc Arborem magis mirabilem. Te video, o Deipara Virgo, tu vere una innumera suppeditas. Quidquid enim homini est necessarium in spiritualibus, in temporalibus, tu, pia universitatis Procuratrix, provides, et provides in magna ubertate. Studeamus igitur dilectissimi, ut hanc Arborem benedictam in nobis plantatam habeamus. Nam profecto quidquid necessarium possumus concipere, totum nobis suis precibus benedicta haec Arbor providebit.

[8] Dum abutitur homo necessariis, iterum quaerit illum flagellum irae Dei. Abscondit ad illo Deipara. Sit ergo Stella XXIII. Nomen eius sit Latibulum.



[7] Jak podaje za różnymi autorami Szymon Majoli w rozprawie 21 [swego kompendium], na wyspie Zebut rośnie drzewo o nazwie kokos, które jest rodzajem magazynu: z jego pnia wyrabia się łódzie, z gałęzi liny i żagle, a z pozostałych części maszty, gwoździe i wiosła. Według Ludwika Bartemy (*Sprawy indyjskie*, księga 2, rozdział 15) z tegoż drzewa pozyskuje się również cukier i olej. Ponadto z jego pnia, jak twierdzi Piotr Hiszpan w *Sylwie* (strona 5, rozdział 17), wypływa sok bardzo słodki do picia, w jego owocach przypominających melony znajduje się zaś podobny do masła gęsty płyn, który potem przerabia się na olej, rozrobiony wodą przypomina cukier, a wystawiony na słońce zmienia się w ocet. Ileż pożytecznych rzeczy dostarcza ludziom to jedno drzewo. Lecz oto widzę Drzewo jeszcze bardziej cudowne. Ciebie mam przed oczami, o Bogarodzico Dziewico, Ty jedna dostarczasz niezliczone dobra. Cokolwiek bowiem człowiekowi jest potrzebne, czy to z rzeczy duchowych, czy doczesnych, Ty, o dobrotliwa Zaopatrzycielko, wszystko zapewniasz i zapewniasz to w wielkiej obfitości. Starajmy się więc, najdrożsi, aby to błogosławione Drzewo zasadzone w nas wzrastało. Czego bowiem byśmy nie potrzebowali, to wszystko zapewni nam Ono za sprawą swoich modlitw.

[8] Kiedy człowiek nadużyje niezbędnych dóbr, ponownie grozi mu bicz gniewu Bożego. Chroni przed nim Matka Boża. Niechaj więc nastanie Gwiazda XXIII – imieniem jej niech będzie Schronienie.



Stella XXIII

LATIBULUM

Maria abscondens a flagellis



Sub tuum praesidium

Gwiazda XXIII

KRYJÓWKA

Maryja chroniąca przed razami bicza



Pod twoją obronę

Argumentum

Mergulus cum adesse rapaces aves adverterit cursu perceleri in aqua se abscondit, sicque mortem evadit incolumis. Quadrat Deiparae, dum flagellum adesse suspicamur, in illa abscondamur et plagas evademus.

Discursus

[1] Homini, nam et ipse homo sum, condoleo. In quo? Semper video. Flagella congregantur in eum iuxta illud: „Multa flagella pecca[t]oris” *Psal[morum]* 31. Do consilium, si vides adventare flagellum confugito ad illud tabernaculum, de quo dicit idem Psalmista *Psal[mo]* 26: „Quoniam abscondit me in tabernaculo suo, in die malorum protegit me in abscondito tabernaculi sui”. Dico clarius, sed simul tabernaculum hoc benedico, confugito ad Virginem Deiparam, ipsa te abscondet a flagello.

[2] Cum Dominus extulisset flagellum, flagellum siccitatis et famis *3 Reg[um]* 17 contra Israelem, ait ad Eliam (*3 Reg[um]* 17): „Absconde te in torrente Carith, qui est contra Iordanem” et c[etera]. Cur non in alium locum dirigitur ad latitandum? Volebat Dominus abscondere Eliam ne flagellum famis durae cunctos tunc feriens et ipsum invaderet et ideo deducitur ad locum tutissimum, ad locum, in quo homines a flagellis absconduntur, ad torrentem quem Iordanis respectabat. Non enim potest contingere, ut Iordanis aliquem respiciat et a duro flagello non abscondat, per Iordanem namque Deipara signatur, ut toties ex s[ancti] Hieronym[i] *Epistol[a] ad Fabiol[am]* retulimus. O homo, mihi crede, si flagellum in cunctos desaeviat, si orbem peste, fame, vastitate, morbis populetur, ad te in medio illorum habitantem non accedet, si te Iordanis benedictus, Virgo Deipara, respiciet. Imo etiamsi te inquirat flagellum diligenter, non inveniet, nam benignum hoc Latibulum suis intercessionibus te abscondet.

[3] Miserat exploratores Iosue, ut urbem Iericho perlustrarent. Quid tum? Res mira, diligenter illos incolae investigant ad supplicium, imo mirabilius mulier infamis illos occultavit. Certe hoc ruminans obstupesco, nam mulieres garrulae sunt, secretum nequeunt abscondere. Quomodo igitur incolumes conservantur? Sed causam incolumitatis invenio. Erat in Iericho rosa, umbra Deiparae, et ideo non mirum

Uzasadnienie

Kiedy nurogęś chce się schować przed drapieżnymi ptakami, z szybkością nurkuje w wodę i tak bez uszczerbku unika śmierci. Odpowiednie jest to dla Bogarodzicy, ponieważ kiedy zagraża nam chłosta, w Niej szukamy kryjówki i razów unikamy.

Wywód

[1] Współczuję człowiekowi, ponieważ sam jestem człowiekiem. Czego? Zawsze mam to przed oczami. Zbierają się przeciwko niemu bicz zgodnie z tym, co napisane: „Wiele jest biczów na grzesznika” (*Psalm* 31). Daj ci radę: jeśli widzisz zbliżające się bicz, bież do tego przybytku, o którym ten sam Psalmista stwierdza (*Psalm* 26): „Albowiem ukrył mię w przybytku swoim, w dni złe obronił mnie w skrytości przybytku swego”. Choć jednocześnie błogosławię ów przybytek, to jasno stwierdzam: szukaj schronienia u Bogarodzicy Dziewicy, która przed biczem ciebie ukryje.

[2] Kiedy Pan wyciągnął bicz, bicz suszy i głodu przeciwko Izraelowi, powiedział do Eliasza (*3 Krl* 17): „Skryj się w potoku Karit, który jest naprzeciwko Jordanu” itd. Dlaczego nie kieruje go w jakieś inne miejsce, żeby się ukrył? Chciał Pan ukryć Eliasza, ażeby bicz ciężkiego głodu uderzający we wszystkich nie spadł i na niego, i dlatego wiedzie go w miejsce najbardziej bezpieczne, w miejsce, w którym ludzie kryją się przed biczem, do potoku naprzeciwko Jordanu. Nie może bowiem tak się stać, że ktoś na Jordan spogląda i nie unika dotkliwego bicia, ponieważ przez Jordan symbolizowana jest Bogarodzica, co wielokroć wywodziliśmy z *Listu do Fabioli* świętego Hieronima. Wierz mi człowieku, że jeśli bicz się sroży nad wszystkimi, jeśli świat niszczy zaraza, głodem, spustoszeniem, chorobami, nie dotknie ciebie żyjącego pośród tychże klęsk, jeśli mieć cię przed oczami będzie ów Jordan błogosławiony, Bogarodzica Dziewica. Bo choćby i bicz ów gorliwie ciebie ścigał, nie znajdzie cię, bowiem ta błogosławiona Kryjówka swoim wstawiennictwem ciebie osłoni.

[3] Wysłał Jozue szpiegów, żeby obejrzeni miasto Jerycho. I cóż? Rzecz to dziwna, pilnie poszukiwali ich mieszkańcy, aby ich stracić, jednak, co dziwniejsze, ukryła ich nierządnicą. Wielce mnie to zastanawia, kiedy nad tym rozmyślałem, bo przecież kobiety są gadatliwe i nie potrafią

a flagello mortis evidentis absconditos, devenerunt enim in illum locum, in quo umbra fuit Deiparae. O, utinam et me abscondas, o Domina mea misericors.

Eccles[iaistici] 24 [4] Multa habet nomina Deipara, inter alia etiam Nebula appellatur iuxta illud: „Et sicut nebula texi omnem terram”. Cur rei tam vili comparatur preciosor cunctis Virgo? Cum nebula consurgit, animalia sunt secura, nam a venatorum tendiculis absconduntur. En mysterium. Flagella velut venatores hominem peccatorem insequuntur, sed es fortunatus, o peccator, si exurgat tunc temporis Nebula, Virgo Deipara, abscondet te, ne ab horum conatu venatu capiaris.

2 Reg[um] 15 [5] Fugiens David Absalonem (*2 Reg[um]* 15) ascendebat in Montem Olivarum. Quare non ad aliud refugit praesidium? Evibraverat Dominus flagellum contra David, persecutionem dilecti filii permitendo, et ideo abscondi desiderans Montem adit Olivarum. Mons enim

Richard[us] Olivarum umbra est Deiparae iuxta *Rich[ardi]* *I[bra]* 8, Deiparae a flagellis homines abscondentis. Et videte, quam efficaciter abscondat Deipara. Dabat Achitophel consilium nervosum Absaloni contra David, sed et consilium extinctum est et flagellum omne Absalone fugato ac occiso brevi evanuit. Quam igitur potens in abscondendo Deipara.

3 Reg[um] 21 [6] Denuntiabat Dominus per Eliam Achabo (*3 Reg[um]* 21) flagella durissima, eo quod vineam Naboth abstulisset. Quid Achab? Demisso capite ambulavit. Et ecce Dominus ad Eliam: „No[n] induca[m] malu[m] in diebus eius, sed in diebus filii sui”. Quomodo? Adeo ne efficacax est illa capitis demissio, ut cohibeat flagella Dei iam denuntiata per propheta[m] et transferat illa in posteros? Qui ambulat capite demisso terra[m] respicit, en ergo mysteriu[m]. Terra Deipara dicitur iuxta illud: „Aperiat terra et germinet Salvatorem”. Et insuper sic appellat illam August[inus] in *Psal[mo]* 64. Non admiremur ergo flagella in eum non desaeuire, qui respicit Deiparam. Nam haec Terra benedicta vim accepit a flagellis abscondendi.

Iob 1 [7] Haec eadem causa, cur s[ancto] Iobo dura illa flagella non nocuerunt (nam de illo dicitur, „in omnibus his non peccavit” – *Iob* 1), quia adoravit quasi confugiens sub patrociniis terrae, umbrae Deiparae, ut spiritum eius a laesione duri sane flagelli absconderet.

[8] Haec eadem causa, cur tempore affligentis flagelli cuiuspian ad caelum et oculos, et manus attolimus, ut caelum typus Deiparae ab illorum impetu nos subducatur.

zachowywać tajemnic. Jakże więc udało się szpiegom bez uszczerbku przetrwać? Oto ukazują przyczynę ich powodzenia. W Jerychu znajdowała się róża, obraz Bogarodzicy, więc i nie jest niczym zaskakującym, że uchwali się przed biczem nieuchronnej śmierci, gdyż przybyli do miejsca, na które padał cień Matki Bożej. O, obyś i mnie, Pani moja miłosierna, raczyła ukryć!

[4] Bogarodzica ma imion wiele, a pomiędzy nimi jest i Mgła, wedle zdania: „Jako mgła okryłam całą ziemię”. Czemu Panna nad wszystko cenniejsza została przyrównana do czegoś tak przyziemnego? Kiedy pojawia się mgła, zwierzęta stają się bezpieczne, ponieważ ukrywa je przed tropiącymi ich myśliwymi. Oto tajemnica. Bicze jak myśliwi tropią człowieka grzesznego, lecz masz szczęście grzeszniku, kiedy wstaje wówczas Mgła – Bogarodzica Dziewica, aby ukryć cię, żeby owi łowcy cię nie złapali.

[5] Dawid uciekając przed Absalomem (*2 Kr[ól]* 15) uszedł na Górę Oliwną. Dlaczego nie szukał innego schronienia? Potrząsał Pan biczem na Dawida, dopuszczając, żeby jego umiłowany syn go prześladował, i dlatego chcąc się ukryć, udał się na Górę Oliwną. Góra bowiem Oliwna jest obrazem Bogarodzicy według 8 księgi Ryszarda, Bogarodzicy chroniącej człowieka przed biczem. No i patrzcie, jak skutecznie ukrywa Matka Boża. Zdecydowanie radził Achitofel Absalomowi przeciwko Dawidowi, ale unieszkodliwiona została jego rada i bicz zwrócił się przeciwko uciekającemu i rychło potem zabitemu Absalomowi. Oto więc jak potężna jest w ukrywaniu Boża Rodzicielka.

[6] Zapowiedział Pan Achabowi przez Eliasza srogie plagi za odebranie winnicy Nabotowi (*3 Kr[ól]* 21). Cóż na to Achab? Chodził spuściwszy głowę. I oto Pan mówi do Eliasza: „Nie przywiodę złego za dni jego, ale za dni jego syna”. Z jakiej przyczyny? Czy przypadkiem nie sprawiło tego owo spuszczenie głowy, że wstrzymały się plagi Boskie już zapowiedziane przez proroka i przeniosły się na następne pokolenia? Kto chodzi ze spuszczoną głową, patrzy na ziemię i to cała tajemnica. Ziemią jest zwana Bogarodzica według słów: „Otworzy się ziemia i zrodzi Zbawiciela”. A ponadto tak nazywa Ją Augustyn w komentarzu do *Psalmu* 64. Nie ma się co dziwić temu, że plagi nie spadły na tego, kto patrzył na Bogarodzicę. Bowiem ta błogosławiona Ziemia otrzymała moc ukrywania przed plagami.

[7] Z tego samego powodu plagi ciężkie nie zaszkodziły świętemu Hiobowi (choć powiedziano o nim, że „w niczym nie zgrzeszył” – *Księga*

[9] Glaucus piscis, teste Aeliano l[iber] 1, cap[itulum] 16 *De animal[ibus]*, sic diligit foetum suum, ut ubi conspexerit quempiam ex illo trepidantem statim ore hiante parvulum excipiat nec removet nisi timore recedente. Sed maior tuus affectus resplendens infamulos, o Deipara Virgo, simulatque enim aliquem advertis formidantem, eo quod flagellum Dei cernat adventare, illico occultas absco[n]ditum, nec a tuo dimittis patrocinio donec timor omnis evanescat flagello recedente.

[10] Sunt aliqui ita duri, ut nec flagellis ad Deum pertrahantur, neque tales negligit Deipara, sed conatur illos precibus suis allicere. Sit ergo Stella XXIV. Nomen illi demus Annulus: quare autem? Vide symboli argumentum.



Hioba 1), ponieważ modlił się, jakby oddając się w opiekę Ziemi, obrazu Matki Bożej, aby ducha jego ukryła przed wpływem owych ciężkich plag.

[8] I z tego samego powodu, że w czasie grożących nam plag wznosimy do nieba oczy i ręce, z zasięgu tych plag wyrwie nas Niebo jako symbol Bogarodzicy.

[9] Zgodnie ze świadectwem Eliana (księga 1, rozdział 16 *O zwierzętach*) ryba glaukus tak dba o swoje potomstwo, że kiedy spostrzeże, iż jedno z młodych jest wystraszone, od razu chwyta je do paszczy i nie wypuszcza, dopóki strach jego nie minie. Ale Twoje uczucie dla sług Twoich, o Bogarodzico Dziewico, jaśnieje bardziej, bo kiedy spostrzegasz, że któryś z nich drży ze strachu przed nadciągającym biczem Bożym, tego ukrywasz i chronisz, i nie wypuszczasz spod swojej pieczy, dopóki nie zniknie strach wraz z odsunięciem bicza.

[10] Są niektórzy tak zatwardziali, że nawet bicze przed Boga ich nie popchną, ale nawet o takich Bogarodzica nie zapomina, lecz stara się modlitwami swymi ich zachęcić. Niechaj nastanie więc Gwiazda XXIV. Imieniem jej niechaj będzie Pierścień. Dlaczego? Sprawdź uzasadnienie symbolu.



Stella XXIV

ANNULUS

Maria trahens ad Deum animas



Vel totum attrahet orbem

Gwiazda XXIV

PIERŚCIEN

Maryja wabiąca dusze do Boga



I cały świat przyciągnie

Argumentum

Narrat Petrus Berchorius *Reduct[or]i Moral[is]* l[ibro] 10, cap[itulo] 29 gemmam lipaream ita gratam animalibus existere, ut confluent ad eam intuendam, unde venatores cum aliquam feram capere non sufficiunt, illi ostendunt gemmam lipaream et subito accurrit quae nuper fugitabat. Quadrat Deiparae, nam per illam multe ferae, peccatores nimirum, ad Deum attrahuntur.

Discursus

[1] Delectatur Dominus venatione ferarum, hominum nempe peccatorum, sed ferae insensatae diffugiunt ab illo, a quo qui fugerit, ad mortem currit, ad laqueum. Et quidem varias artes ad capiendas has feras excogitat, nunc flagellis, nunc interiori dulcedine instillata attrahendo, sed persaepe his potius abdurantur quam mollescunt. Sed benedicta sit omniscia sapientia eius, modum efficacissimum ad capiendum advenit. Quem? Gemmam Lipaream, Virginem Deiparam. Illa exhibitae, feram nescio quam silvestrem brevi adductam captivabit. Tantisper aperio.

Matth[aei] 2 [2] Ad natum Salvatorem stella magos traxit. Quare non angelus sed stella? Stella illa Deipara[m] significat, ita sanctus Bonaventura in *Speculo Beatae Virginis*. Stellae ergo comitabat magos adducere, ut Deiparam ad trahendum destinate[m] cerneremus. Imo neque illud praetereo magos primitias gentium per typum attractos Deiparae, ut cuncta recognoscat Ecclesia se nimium obligata[m] esse Deiparae, cuius ductu subdidit se Salvatori morum gentilium feritate deposita.

Gen[esis] 8 [3] Tanto cum labore a diluvio praeservata Noe animalia, iam educta Domino immolavit. Res haec certe provocat ad stuporem, nam hominem rem quamquam cum labore ab interitu praeservatam diligunt impensius. Quomodo igitur cor Noe non scinditur animalia recenter conservata immolando et praecipue cum ab illo id Dominus non exigat? Fateor in aliis hominibus multis vim hanc affectum habituram, sed non in Noemo, mansit enim in arca, quae typus erat Deiparae, ut testatur d[ivus] Bonaventura in *Laudatione Beatae*

Uzasadnienie

Piotr Berchoriusz pisze w *Odnowie moralnej* (księga 10, rozdział 29), że kamień liparyjski jest tak pociągający dla zwierząt, że zbiegają się, aby na niego patrzeć. Dlatego łowcy, kiedy nie są w stanie schwytać jakiejś dzikiej bestii, pokazują jej kamień liparyjski i natychmiast przybiega, choć dotąd uciekała. Odpowiada to Bogarodzicy, bo dzięki Niej liczne dzikie bestie, czyli grzesznicy, są przyciągani do Boga.

Wywód

[1] Pan znajduje upodobanie w polowaniu na dzikie bestie, to znaczy na grzeszników, ale nierozumna zwierzyzna ucieka przed Nim, a kto przed Nim ucieka, podąża ku śmierci, ku pułapce. I zaprawdę wynajduje różne sposoby schwywania tych dzikich zwierząt, raz biczami, to znów przywabiając je umieszczonym wewnątrz zasadzki przysmakiem, ale bardzo często one raczej uparcie się bronią niż ulegają. Niech jednak błogosławiona będzie Jego wszechwiedna mądrość, gdyż znalazł sposób nad wyraz skuteczny ich schwywania. Co? Kamień liparyjski, Bogarodzącą Dziewicę. Wystarczy Ją tylko pokazać, a szybko złapie najdziksza nawet bestię. Przechodzę do objaśnienia.

[2] Do narodzonego Zbawiciela przywiodła magów gwiazda. Dlaczego nie anioł, lecz gwiazda? Gwiazda ta symbolizuje Matkę Bożą, jak stwierdza święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. Dlatego poprowadzenie magów było zadaniem gwiazdy, abyśmy pojęli, że Bogarodzica ma daną moc przyciągania. Nie mogę też pominąć faktu, że magowie jako pierwsi spośród pogan zostali przywiedzeni przez ten znak Bogarodzicy, ażeby cały Kościół dostrzegł, jak wiele zawdzięcza Bożej Rodzicielce, dzięki której ludy pogańskie podporządkowały się Zbawcy.

[3] Noe, zaraz po wyprowadzeniu zwierząt ocalonych z takim trudem przed potopem, złożył je Panu w ofierze. To bez wątpienia budzi zdumienie, bo człowiek bardziej miłuje to, co z wysiłkiem uchronił od zraty. Dlaczego zatem serca Noego nie rozdziera ból, skoro składa w ofierze ledwo co ocalone zwierzęta, zwłaszcza, gdy Bóg tego od niego nie wymaga? Przyznaję, że u innych ludzi taki musiałoby to wywołać skutek, ale nie u Noego, ponieważ przebywał w arce, która była obrazem

V[irginis], et ideo aspectus eius a transitoriis est abstractus. Non enim est possibile, ut aliquis maneat in umbra Deiparae et <a>ffectus eius avulsus ab omnibus soli Deo non adhaereat, tam potenter trahit feras affectuum Deipara.

Exod[i] 35 [4] Exodi 35 prompto animo mulieres annulos, in aures et alia pro arcae fabrica obtulerant. Quomodo prompto animo? Nam notum est cuilibet mulieres ornamenta sua aegre distrahere, dicant cultui Divino pecunias, sed propria ornamenta sic diligunt, ut in pauperem inducant viros suos extorquendo inde nova ornamenta. Ita fateor mulierum affectum in ornamentis mersum esse, sed mentio arcae, quae teste Ildefon[s]i *Serm[one] 1 de Assumpt[i]one* omni tractu est fortior. Tantae enim efficaciae est vel mentio Deiparae, ut effectus tenaciter adhaerens rebus vanis, subito se permittat captivari et omnibus spretis abiectisque soli Deo colla subdat. Benedicta sit tam potens in attrahendo Arca viva Deipara.

Ildefon[sus] [5] Si aliquando somnus est gratissimus, certe dum incipit luceferi et tamen tunc praecipue co[n]surgunt aviculae et somno derelicto modulantur. Quid tam validum tunc comparet, ut avulsus a sopore suavissimo ad cantum auspicandum exsuscitet? Aurora tunc exoritur, typus Deiparae, teste d[ivino] Bernar[do], *Serm[o] 33 in Cant[ico]*, et ideo gratum aviculae soporem derelinquunt. Nam ubi comparuerit aurora, aurora Deipara, iam affectus linquunt sua latibula et egressi Deoque adhaerentes in laudem Dei effunduntur. Hanc eandem quoque causam assignarem, cur seduli literarum cultores mane surgant soporemque intermittant ac abrumpant, sapientia namque typus Deiparae, illorum cor avellit a sopore, ut hinc colligamus vim habere Deiparam ad effectus a quocunque dulci avellendos.

S[anctus] Bernard[us] Iosuae 22 [6] Redeuntes Rubenitae, Gaditae et dimidia tribus Manasse ad Terram Promissionis (*Iosuae 22*) aedificant altare mirae magnitudinis. Cur primu[m] quod aggrediuntur venientes in terram suae possessioni attributam est altaris extructio, potius enim ad rem familiarem propagandam, ad agros impensius excolendos se conferant, postmodum construendi altaris fabricam ordiantur? Videte mysterium simul vim Deiparae. Ita est confiteor, affectus humanus prius se contulisset ad rem familiarem propagandam. Sed Iordanis visus, umbra Deiparae (ipsa enim per Iordanem s[ancti] Hieron[ymi] *Epist[ula] ad Fabiol[am]* attestante, designatur), avulsit a terrenis sicque traxit ad Deum, ut cultum

S[anctus] Bonav[entura] Bogarodzicy, jak zaświadcza święty Bonawentura w *Pochwale Panny Świętej*, i dlatego jego sposób myślenia oderwany jest od tego, co przemijalne. Nie jest bowiem możliwe, aby ktoś pozostawał w cieniu Matki Bożej i swą miłością oderwaną od wszystkiego nie przyłgął do samego Boga – tak silnie Bogarodzica przyciąga dzikie bestie uczuć.

Exod[i] 35 [4] Według *Księgi Wyjścia 35* kobiety z ochoczym sercem ofiarowały pierścienie, zausznice i inne takie ozdoby na wykonanie arki. Jak to z ochoczym sercem? Wszak wiadomo, że kobiety niechętnie rozstają się ze swoją biżuterią i na kult Boży przeznaczają pieniądze, ale własne klejnoty tak miłują, że swych mężów doprowadzają do ubóstwa, wymuszając na nich co rusz nowe błyskotki. Więc przyznaję, że niewieści afekt do klejnotów jest wielki, lecz samo wspomnienie arki, zgodnie z *Kazaniem 1 na Wniebowzięcie* Ildefonsa, jest ze wszech miar silniejsze. Samo bowiem wspomnienie Bogarodzicy jest tak skuteczne, że najmocniejsze przywiązanie do rzeczy płochych natychmiast pozwala się zniewolić i odrzuciwszy wszelką próżność poddaje kark jednemu Bogu. Błogosławiona niech będzie tak potężna w przyciąganiu Żywa Arka – Bogarodzica.

Ildefon[sus] [5] Jeśli kiedykolwiek sen jest najprzyjemniejszy, to bez wątpienia wówczas, kiedy zaczyna świtać, a jednak to właśnie wtedy budzą się ptaszęta i poczynają śpiewać. Cóż jest tak potężnego, że pobudza do śpiewu i porzucenia najśłodszego snu? Wstaje wtedy Jutrzenka, znak Bogarodzicy według *Kazania 33 na „Pieśń nad Pieśniami”* świętego Bernarda i dlatego ptaszęta rezygnują z miłego snu. Bowiem tam, gdzie zajaśniej Jutrzenka, Jutrzenka – Bogarodzica, tam uczucia opuszczają swoje kryjówki i do Boga przyłgnąwszy, Jemu wyśpiewują chwałę. Tej samej przyczynie przypisuję i to, że miłośnicy wiedzy wstają rano i przerywają odpoczynek – mądrość jest bowiem symbolem Matki Bożej, Ona ich serca ze snu budzi, abyśmy stąd pojęli, że Bogarodzica ma moc oderwania od tego, co słodkie.

S[anctus] Bernard[us] Iosuae 22 [6] Rubenici, Gadyci i połowa pokolenia Manassesza po powrocie do Ziemi Obiecanej wznoszą ołtarz niewiarygodnej wielkości (*Księga Jozuego 22*). Dlaczego pierwszą rzeczą, jakiej się podejmują po przybyciu do ziemi danej im na własność jest budowa ołtarza? Wszak powinni raczej skupić się bardziej na polepszeniu warunków bytu, na uprawie pól, a dopiero później zarządzić wzniesienie ołtarza. Pojmijcie oto tajemnicę i zarazem moc Bogarodzicy. Przyznaję i ja, że jest rzeczą ludzką zadbać najpierw o poprawę bytu. Ale widok Jordanu, obrazu Bogarodzicy (Ona bowiem symbolizowana jest przez Jordan zgodnie z twierdzeniem świętego

eius omnibus caeteris praeponeret. O, Domine, Virginis huius sanctissimae quomodo felicem vim exeret, ut discolos affectus istos feras trahat ad te.

[7] Lutra in Suecia teste Olao l[ibro] 8, c[apitulo] 12 adeo fuit obediens, ut ad nutum coqui piscatum proficisceretur eiusq[ue] magnitudinis ferret pisces quales coquus insinuaverat. Imago tua, o Virgo Deipara, circumfert hoc animal, nam profecto Deus omnipotens te elegit, ut capias et portes homines velut pisces in his vitae praesentis undis fluitantes. Et sane feliciter obis iniunctum hoc officium, nequit enim inveniri homo tam discolus quem subito non adducas a Deo ad capiendum illum expedita. Obsecro ad me quoque egredire capiendum, profecto non manebit cor meum ita a Domino elongatum.

[8] Et attracti ad Deum permittuntur nonnunquam in morbos incidere. Alleviat illorum dolores Deipara. Sit ergo Stella XXV. Nomen eius sit Cataplasma.



Hieronima w *Liście do Fabioli*), oderwał ich od tego, co doczesne i tak przyciągnął do Boga, że Jego kult przedłożyli ponad wszystko inne. O Pannie, racz pomnożyć szczęśliwą moc tej Najświętszej Panny, ażeby nieokiełznane żądze owych zwierząt przyciągnęła ku Tobie. S[anctus]
Hieron[ymus]

[7] Jak poświadcza Olaus w księdze 8, rozdziale 12 była w Szwecji wydra tak bardzo posłuszna, że na znak kucharza udającego się na połów ryb, mogła przynosić mu ryby swej wielkości, takie jakie zażądał kucharz. Zwierzę to jest Twoim obrazem, Bogarodzico, ponieważ Bóg Wszechmogący wybrał Ciebie, abyś łapała i przynosiła mu ludzi jako ryby, pluskające w odmętach żywota doczesnego. I zaiste z powodzeniem wywiązujesz się z tego obowiązku, nie da się bowiem znaleźć człowieka tak zdeprawowanego, którego byś natychmiast nie schwyciła, wysłana po to przez Boga. Błagam Cię, abyś zaczęła się, żeby i mnie złapać, niechaj serce moje nie pozostanie od Boga oddalone.

[8] Choroby dopadają nawet i tych do Boga przyciągniętych. Bogarodzica łagodzi ich cierpienia. Niechaj nastanie Gwiazda XXV. Imieniem jej niechaj będzie Ciepły Okład.



[Stella XXV]

CATAPLASMA
Maria dolores allevians



Allevabit

[Gwiazda XXV]

CIEPŁY OKŁAD
Maryja łagodząca cierpienia



Uśmierzy

Argumentum

Innatum est homini ut ictu accepto manum admoveat, nec in vanum, nam alleviamentum experitur. Hoc factitat statim quoque dum patitur vel capitis dolorem, vel stomachi, vel torsionum cruciatus. Quadrat Deiparae, nam manus est, Bernard[ino] de Busto attestante, hanc si Deus applicat patienti, procul dubio dolor eius levabitur.

Discursus

[1] Mundus iste hospitale est, redundans infirmis et graviter dolentibus, nam et malos cruciat conscientia sauciata et iustos durum vitae praesentis torquet exilium. Sed macte animo, providit Deus manum medicam velut Cataplasma, Virginem Deiparam. Et iure Virginem Deiparam manum appellavi, manum, nam per illam dona caelestia porrigit Omnipotens, per illam protegit ab hostibus, per illam attollit in sublime. Iure ergo manus est. Sed quod sit etiam manus medica dolores allevians, cognoscite.

1 Reg[um] 16

[2] Quando malus spiritus Deo permittente per melancholiam Saul cruciabat, veniebat David et cytharam pulsans dolorem mitigabat. Duo discutio. Primum: cur non alius cytharoedus requiritur sed David? Patulum est, patulum mysterium, de Davidis stirpe proditura erat Virgo Deipara, Virgo vim ad compescendos dolores sortitura, et ideo ut hoc praesignetur, vis etiam collocata patri eius. Alterum est, cur non alio dolor ille instrumento musico delinitur, sed cythara? Per cytharam pie poterimus asserere Deiparam designatam, erat enim et concava ob humilitate[m] admirandam et fidibus ordinatis, nempe virtutibus, conspicua suavem harmoniam cientibus. Et ideo cythara dolores alleviat, ut videamus Deiparam lenituram torquentes nos dolorum cruciatus.

Isaiac 45

[3] Curiosius investigo: cur dolentes et afflicti in terram sese iactabant? Per istud ostendebat Dominus remedium ad dolores mitigandos, ut nimirum homo pressus cruciatu confugiat ad Deiparam, illa enim per terram, utpote quam sic Spiritus Sanctus nuncupavit per prophetam „aperiatur, dicens, terra et germinet Salvatorem”, designatur.

Ruth 1

[4] Et durior paupertas et charorum amissio liberorum cor Noemi vehementi cruciabatur dolore. Alleviatur attamen non modice,

Uzasadnienie

Naturalne jest, że człowiek podnosi rękę, gdy otrzyma cios, i nie na próżno, bo odczuwa ulgę. Robi to natychmiast także wtedy, kiedy nęka go albo ból głowy, albo brzucha, albo męczącą skurcze. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ jest Ręką, jak świadczy Bernardyn Busto, którą jeśli Bóg położy na cierpiącym, bez wątpienia złagodzi Ona jego ból.

Wywód

[1] Świat ten jest szpitalem, przepelnionym chorymi i ciężko cierpiącymi, bo nieprawych dręczą wyrzuty sumienia, a sprawiedliwych życia doczesnego dotkliwie wygnanie. Ale ducha nie traćcie, Bóg zadbał o Rękę leczącą jak ciepły okład, Bogarodzicę Dziewicę. I słusznie nazwałem Pannę Bogarodzicę Ręką, bo to Nią Wszchemocny rozda je dary niebiańskie, Nią broni od nieprzyjaciół, Nią unosi ku górze. Słusznie więc jest Ręką. Lecz zobaczcie, czemu jest też Ręką leczącą, uśmierającą cierpienia.

1 Reg[um] 16

[2] Kiedy za Bożym przyzwoleniem zły duch dręczył Saula ciężkim smutkiem, przybył Dawid i grą na cytrze złagodził ból. Omówię dwie rzeczy. Po pierwsze, dlaczego potrzebny był Dawid, a nie inny kitarzysta? Ta zagadka jest oczywista i jasna, ponieważ z rodu Dawidowego pochodziła Bogarodzica Dziewica, Panna, której przypadnie moc uśmierzenia cierpień, i dlatego, żeby to zapowiedzieć, moc tę dano też Jej praojcowi. Druga sprawa, czemu cierpienie to złagodzono cytrą, a nie innym instrumentem muzycznym? Możemy słusznie przyjąć, że cytra jest symbolem Bogarodzicy, była bowiem pusta wewnątrz z powodu godnej podziwu pokory, a jej struny nastrojone, czyli cnoty, wydawały słodką, harmonijną melodię. I dlatego cytra złagodzi cierpienia, abyśmy dostrzegli, że Matka Boża jest lekiem dla nas wijących się z bolesti.

[3] Zapytam z jeszcze większej ciekawości: dlaczego cierpiący i bolejący rzucali się na ziemię? Pan za pomocą tego ukazał nam lekarstwo na złagodzenie bólów, aby przyciśnięty cierpieniem człowiek uciekał się do Bogarodzicy, Ją to bowiem symbolizuje ziemia, według tego, co przez proroka powiedział Duch Święty: „Otworzy się ziemia i zrodzi Zbawiciela”. *Isaiac 45*

[4] Dotkliwie ubóstwo i utrata umiłowanych dzieci napełniały serce Noemi dotkliwym bólem, ale niemałą odczuła ulgę ze względu na to, *Ruth 1*

propterea quod Ruth Moabitis ipsi adhaeserit. Ruth quem adumbrat?

S[anctus] Te, o suavissima Virgo Deipara. Non ego, sed tuus ardens Bonaventura
Bonav[entura] in *Specu[ulo] B[catae] V[irginis] M[ariae]* sic te appellavit. O felix, cui
tu per pietatem adhaeseris, doloribus undequaue illatis torqueatur,
minuentur profecto et alleviabuntur per te, o Ruth superbenedicta.

Gen[esis] 24 [5] Premebatur dolore gravissimo Isaac (*Gen[esis] 24*), mortem Sa-
rae parentis suae conspiciens, vadit ad meditandum in agro. Cur egre-
ditur, nam potius sumet ex solitaria deambulatione incrementum mo-
estitudo? Sumet sed mitescet, ivit enim ad agru[m], ad typum Deiparae,
ipsa enim est Ager benedictus, qui genuit nobis Panem de caelo, verum
Richard[us] Christum super omnia benedictum. Et insuper sic ipsam Richard[us],
cultor eximius nuncupavit I[ibro] 8. Ergo dolor minuetur viso ta[n]
tummodo hoc agro benedicto.

Isaiac 28 [6] Aegrotanti graviter Ezechiae Isaias propheta massam de ficis
cataplasmatam ulceri applicuit. Quare non alterius speciei cataplasma?
Richard[us] Per ficus adumbratur Virgo Deipara teste Richardo a s[ancto] Laur[en-
I[iber] 2 tio] I[iber] 2. bene ergo, bene massa haec applicatur, vim enim sortita
est Deipara comprimendi cunctos dolorum cruciatus.

[7] Apud Indos vigere hanc superstitionem, testatur Ramusius
I[ibro] 3 *Hist[oriarum]*, ut in aegrotantium faciem insufflent simultan-
tes se eos a malo liberaturos. Vanum istud est et frivolum, nam halitus
ille nec tollendi, nec minuendi doloris vim retinet. Tuus favor, o Virgo
superbenedicta, vim istam obtinuit, tu enim infirmos servos tuos visi-
tas et dolores illorum tanquam pia Mater benigne allevias. Non ex me
habeo, quod assero, legi enim quod Maria Ogniacensis, ut est apud
Surium 23 iunii, viderit te, o Virgo, sanctae cuidam viduae assistentem
decumbenti et quasi flabello quodam caloris aestum, quo torquebatur,
humanissime temperantem. Allevia et in me, o Deipara, Virgo et Do-
mina mea, morbum illum, quem concupiscentiae pravae exsuscitant, ut
semper gratissimum gratissimae protectionis tuae refrigerium experiar.

[8] Incidunt attracti ad Deum non solum in dolores, incidunt et in
febres animi aestuantes, uruntur enim aliquando aestu concupiscentia-
rum, alleviat et talem morbum Deipara. Sit ergo Stella XXVI. Nomen
eius sit Umbraculum.

że pozostała z nią Rut Moabitka. Kogo symbolizuje Rut? Ciebie, o naj-
słodsza Bogarodzico Dziewico. Nie moje to ustalenie, lecz tak Cię nazwał
Twój żarliwy Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny Maryi*.
O szczęśliwy, któremu Ty w swoim współczuciu towarzyszysz w jego
ciężkich cierpieniach, bo od razu ulegną one złagodzeniu i znikną, dzięki
Tobie, o nad wszystko błogosławiona Rut.

[5] Izaak cierpiał straszliwie po śmierci swojej matki Sary i udał się *Gen[esis] 24*
na pole, aby rozmyślać (*Księga Rodzaju 24*). Dlaczego wyszedł, skoro
z samotnego przechadzania się smutek tylko wzrośnie? Wzrośnie, ale nie-
znacznie, bowiem udał się na pole, do obrazu Bogarodzicy, która sama jest
owym błogosławionym Polem, które zrodziło nam błogosławiony ponad
wszystko Chleb z nieba, Chrystusa. A ponadto tak nazwał Ją szczególnie
wyznawca Ryszard w księdze 8. Dlatego ból zmniejszy się na sam widok *Richard[us]*
tego błogosławionego Pola.

[6] Prorok Izajasz nałożył plaster z placka figowego na wrzód ciężko *Isaiac 28*
chorego Ezechiasza. Dlaczego nie inny rodzaj okładu? Figa symbolizuje
Bogarodzicę według 2 księgi Ryszarda od świętego Wawrzyńca. A zatem *Richar[dus],*
słusznie, słusznie zastosowano ten okład, ponieważ Matka Boża otrzyma-
ła moc uśmierzenia wszystkich cierpień. *I[iber] 2*

[7] Według tego, co podaje w 3 księdze *Historii* Ramusius, żywy jest
pośród Indian przesąd, polegający na tym, że dmuchają choremu w twarz,
udając, że uwolnią ich od złego. Jest to daremne i śmieszne, ponieważ
taki oddech nie ma mocy ani usunięcia, ani zmniejszenia cierpienia. Taką
moc posiadała Twoja łaska, o Dziewico ponad wszystko błogosławiona, Ty
bowiem nawiedzasz swoje chore sługi i cierpienia ich, jak na współczują-
cą Matkę przystało, łagodnie uśmierzasz. Nie ode mnie pochodzi to, co
stwierdzam, przeczytałem bowiem, że Maria z Oignes, jak pisze pod 23
czerwca SURIUS, widziała Ciebie, o Panno, przy łożu pewnej pobożnej
wdowy stojącą i jakby wachlarzem łagodzącą męczący ją upał. O Bogaro-
dzico, Dziewico i Pani moja, uwolnij i mnie od choroby tej, którą niegod-
ne pożądliwości wywołują, ażebym zawsze doświadczać mógł najmiłszej
ochłody Twojej przemiłej opieki.

[8] Których ciągnie ku Bogu wpadają nie tylko w cierpienie, ale też
gorączka ich dusze ogarnia, bo płoną w nich płomienie pożądliwości, ale
i od takiej choroby uwalnia Matka Boża. Niechaj nastanie Gwiazda XXVI.
Imieniem jej niech będzie Altana.

Stella XXVI

UMBRACULUM

Maria refrigerans ab aestu



Huc fessa membra recurrent

Gwiazda XXVI

ALTANA

Maryja chłodząca w upale



Tutaj ukryją znużone członki

Argumentum

In hortis aedificant homines umbracula, sub quo aestu adurente membra refocillent. Quadrat Deiparae, ad hoc enim provisa est hominibus, ut sub umbra eius ab aestu refrigerentur.

Discursus

[1] Hortus pulcher et artificiosus est mundus iste, in se mundus, imundus ob immundos, sed, heu, aestus in illo continuus, aestus concupiscentiae, aestus omni aestu molestior. Sed erigite animos, construxit Deus pulchrum Umbraculum, Virginem Deiparam, ad illam recurrere omnes fessi, vos sentietis ab aestu relevatos. Rem aperio.

[2] Sub diluculum etiam aestivis diebus tempus est frigidius. Quam ob causam? Tunc temporis exoritur Aurora. Et quare hoc privilegium Aurora obtinuit, ut ad eius exortum refrigerium oriatur? Aurora typus est Deiparae, sic d[ivus] Bern[ardus] *Serm[one] 33 in Cant[ico]*. Ideo ergo consurgente Aurora refrigerium consurgit, ut inde colligas Virgini Deiparae competere refrigerium fessis apportare. Si igitur et tu aestu pressus cupis respirare, aspira ad auream Auroram Deiparam, hanc invoca, hac consurgente consurget alleviamentum salutare.

S[anctus]
Bernard[us]

[3] Nec illud caret mysterio, quod in templo cernamus vicens refrigerium gratissimum. Cur igitur? Templum Deiparae typus est, sic appellat illam Ildefons[us] *Serm[one] 7 de Assumpt[ione]*. Ubi est Templum hoc benedictum, ibi necesse est esse refrigerium gratissimum.

Ildefons[us]

[4] Inter alia caeli officia etiam hoc deprehendo vapores extrahere. Quam ob causam haec qualitas caelo est indita? Vapores extracti atque ad mediam aeris evecti regionem, in nubes, in pluvias concrescunt, quae postmodum ferventis aestum Solis refrigerant. Iam dissolutionem teneo quaestionis, caelum Deiparae imago est. Sic appellat illam S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in *Psal[mo] 44*. Non desistit hoc sacratum caelum grata refrigeria efformare et anniti, ut fere emortua facies usti orbis relevetur et recreetur.

S[anctus]
German[us]
Const[antinopolitanus]

[5] In montibus praelatis nives etiam nescio quam ferventissimo tempore perseverant. Philosophica[m] huius rei non indago ratione[m], sed curiosius forsitan inquiri, quare Providentia Divina, cuius

Uzasadnienie

Ludzie budują w ogrodach altany, w których cieniu schładzają członki w czasie upałów. Odpowiada to Bogarodzicy: przeznaczona została ludziom, aby w Jej cieniu orzeźwiali się w czasie upału.

Wywód

[1] Świat ten jest pięknym i misternym ogrodem, czystym w samym sobie, nieczystym z powodu nieczystych, lecz, niestety, panuje w nim bezustanny żar, żar pożądliwości, żar najgorętszy ze wszystkich. Ale podnieście się na duchu, wzniósł Bóg piękną Altanę, Bogarodzącą Dziewicę. Do Niej uciekajcie się wszyscy znużeni, a poczujecie ulgę w upale. Przechodzę do rzeczy.

[2] O świecie nawet w letnie dni jest rześko. Z jakiej przyczyny? Wschodzi wówczas Jutrzenka. Czemu zaś Jutrzenka została obdarzona tym przywilejem, że wraz z jej wzejściem nastaje ochłoda? Jutrzenka jest symbolem Matki Bożej, jak Ją nazywa w *Kazaniu 33 o „Pieśni nad Pieśniami”* święty Bernard. Więc dlatego ze wschodem Jutrzenki przychodzi ochłoda, abyś zrozumiał, że niesienie ochłody znużonym jest zadaniem Bogarodzicy Dziewicy. Jeśli zatem i ty, zmęczony upałem, chcesz odetchnąć, westchnij do złocistej Jutrzenki – Matki Bożej, Ją przywołaj, z Jej wschodem nadejdzie zbawcza ulga.

S[anctus]
Bernard[us]

[3] Nie bez tajemnicy pozostaje to, że w świątyni doznajemy bardzo miłego orzeźwienia. Czemu zatem? Świątynia jest symbolem Bogarodzicy, jak nazywa ją Ildefons w *Kazaniu 7 na Wniebowzięcie*. Tam, gdzie jest owa błogosławiona Świątynia, tam musi znaleźć się niezmiernie miłe orzeźwienie.

Ildefons[us]

[4] Pośród różnych właściwości nieba dostrzegamy również wchłanianie oparów. Z jakiej przyczyny dano niebu taką cechę? Wyciągnięte opary i uniesione ku środkowej warstwie powietrza przemieniają się w chmury i opady, które następnie schładzają słoneczny skwar. I oto podaję rozwiązanie zagadki. Niebo jest obrazem Bogarodzicy, tak zwie ją święty German z Konstantynopola w objaśnieniu *Psalmu 44*. To święte Niebo nie przestaje wytwarzać przyjemnych orzeźwień, tak że już niemal martwe oblicze wypalonego świata pobudza się i odnawia.

S[anctus]
German[us]
Const[antinopolitanus]

nutu et ordinatione haec peraguntur, in mo[n]tibus nives fecerit permanentes? Nix refrigeriu[m] designat, mons vero iuxta s[anctum] Gregor[ius] g[orium] in *1 Reg[um]* 1 Deiparam adumbrat. Haec igitur est ratio, cur nives in montibus, Deo disponente, perenniter asservantur, quia Mons Domini benedictus, Virgo Deipara, tenet semper refrigerium gratisimum, quod ad aestu mundi huius conquassatos refocillet.

Exod[i] 16 [6] Quando cadebat manna (*Exodi* 16) cadebat in similitudinem pruinae. Quare in similitudinem pruinae? Manna secundum s[anctum] Ambros[ius] Ambrosium in *Ps[almo]* 21 significat Deiparam. Pruina vero secundum s[anctum] Aug[ustinum] super *Psal[mum]* 118 significat refrigerationem concupiscentiae. Manna ergo in similitudine[m] pruinae delabitur, ut cognoscas Deiparam refrigerium secum apportare.

[7] Refert Plinius lib[ro] 31, cap[itulo] 3 „Neronis inventum fuisse aquam decoquere vitroque demissam in nives refrigerare”. Continuo tu, o Virgo superbenedicta, praestas idem. Vivimus miseri in hoc mundo lassati aestu eius assiduo, urunt enim nos concupiscentiae pravae, sed ades tu servis tuis et grata[m] nivem patrocinii tui efforma[n]t lassos refrigeras et ne periculorum incurra[n]t deliquium, porrecta hac nive succuris, efficisque ut fessa illorum membra respirent, vires resumant et vegeti ac firmi iterum permaneant. Noli ergo, o Virgo, noli manu[m] tuam benignam et a me subtrahere, porrigat mihi obsecro hanc nivem, ut illa refocillata mens mea, integra et robusta unigenito tuo Domino meo tota fortitudine semper inserviat.

[8] Qui infirmantur et laborant praedictis febribus aliquando aculto Dei iudicio, semper tamen iusto, mori et a gratia excidere permittuntur. Procurat illos suscitare Deipara, sit ergo Stella XXVII. Nomen eius sit Sepulchrum Vivificum. Quare autem? Vide in symboli argumento.

[5] W wysokich górach śniegi zalegają nawet nie wiem w jak gorący czas. Nie zgłębiam filozoficznych przyczyn tej rzeczy, ale z większą ciekawością dociekam, dlaczego Boska Opatrzność, za której wolą i zrządzeniem się to dzieje, sprawia, że w górach wciąż leży śnieg? Śnieg oznacza ochłodę, góra zaś według świętego Grzegorza w komentarzu do rozdziału pierwszego *Pierwszej Księgi Królewskiej* jest symbolem Bogarodzicy. I to jest przyczyną, że zgodnie z Boskim zarządzeniem śniegi w górach zalegają wiecznie, gdyż błogosławiona Góra Pańska, Bogarodzica Dziewica stale zapewnia najmiłsze orzeźwienie, krzepiące tych, którzy ucierpieli od gorąca doczesnego świata.

[6] Kiedy manna spadała, to spadała na podobieństwo szronu (*Księga Wyjścia* 16). Dlaczego na podobieństwo szronu? Według komentarza świętego Ambrożego do *Psalmu* 21 manna oznacza Bogarodziecę. Szron zaś, według komentarza świętego Augustyna na *Psalme* 118, oznacza ostygnięcie pożądań. Manna zatem spada na podobieństwo szronu, ażebyś poznał, że Matka Boża przynosi ze sobą orzeźwienie.

[7] Pliniusz w 3 rozdziale księgi 31 podaje, że „wynalazkiem Nerona było gotowanie wody i chłodzenie jej przez wstawienie w szklanym naczyniu do śniegu”. Ty, o Panno ponad wszystko błogosławiona, czynisz to samo bezustannie. Żyjemy nieszczęśliwi na tym świecie umęczeni jego uporczywym gorącem, spalają nas bowiem niegodne pożądliwości, ale Ty sługom swoim przychodzisz z pomocą, orzeźwiasz umęczonych miłym śniegiem swej opieki i aby nie przyszło na nich groźne omdlenie, dajesz im pomoc w postaci owego śniegu, sprawiając, że ich omdlałe członki nabierają wigoru, siły im powracają i już orzeźwieni i mocni znowu mogą trwać. Nie przestawaj, o Dziewico, nie przestawaj zdejmować ze mnie swej łaskawej ręki. Błagam, udziel mi tego śniegu, aby odświeżony mój umysł, krzepki i mocny, mógł ze wszystkich sił służyć Twemu Jednorodzonemu Panu.

[8] Czasem się zdarza, że ci, którzy zapadli na wspomniane wyżej gorączki i na nie chorują, z mocy tajemniczego, ale zawsze sprawiedliwego wyroku Bożego, umierają i tracą łaskę. Matka Boża stara się ich obudzić. Niechaj więc pojawi się Gwiazda XXVII. Jej imieniem niech będzie Grób ożywiający. Lecz czemu? Poznaj uzasadnienie symbolu.

Stella XXVII

SEPULCHRUM VIVIFICUM

Maria a morte resuscitans



In te revixi

Gwiazda XXVII

GRÓB OŻYWIAJĄCY

Maryja budząca ze śmierci



W Tobie ożyłem

Argumentum

Musca teste Isidoro lib[ro] 12, cap[itulo] 8 quando suffocatur in aqua si reponatur in cineribus reviviscit. Quadrat Deiparae, nam homo suffocatus in peccatis, ubi illi commissus fuerit, reviviscit, resurgens a peccato. Quadrat et vas plenum cineribus Deiparae, tota enim erat plena humilitate, cuius cinis typus est.

Discursus

[1] Sepulchra extruunt multi magnifica in terra, in aere, quae tegunt quidem cadavera, verum a corruptione non praeservant. Sed invenio ego locum quendam, in quo si mortuum sepelias, non solum corruptionis vim evasisse, verum etiam vitae cernes restitutum. Hic locus benedicta est Virgo Deipara, non enim mentitus est ille, qui in persona eius dixit: „Qui me inveniet, inveniet vitam”. Sed ostendo.

^{4 Reg[um] 4} [2] Quando mors improba puerum Sunamitidi surripuit, Elisaeus propheta tunc in monte Carmeli morabatur. Quare et utique providentia ordinante tunc propheta futurus parvuli suscitator degebat in Carmelo? Possumus asserere hoc ideo ordinatu[m], ut mater filii suscitandi gratia Carmelu[m], qui typus erat Capitis Deiparae, adiret, iuxta illud *Cant[ico] 7*: „Caput tuum ut Carmelus”; et Richar[dus] l[ibro] 3. Nam quicumque mortuum cupit cernere redivivum, Carmelum Deiparam adeat et optatis potietur. Addimus et alteram rationem, haec ideo disposita, ut prophetae ad mortuum suscitandum perrecturo vim conferret Carmelus, umbra Deiparae. Hinc collige, quam potens sit Deipara in ommissa vita iterum conferrenda.

^{Num[erorum] 17} [3] Ut Aaronis virga geminaret Domino intimante in tabernaculo foederis deponitur. Quare omnipotens Deus non in alio loco vult efflorescere emortuum illud lignum, sed in tabernaculo foederis? Virga reflorescens resurrectionis typus est secundum Lauretum in *Syl[va] all[egoriarum]*, tabernaculum vero foederis Deiparae, Richard[us] l[ibro] 10 attestante. In tabernaculo foederis efflorescere vult virgam emortuam, te instruens, ut agnoscas vim habere Deiparam ad mortuos vitae restituedos, dummodo in patrocínio eius deponantur. Nec

Uzasadnienie

Według 8 rozdziału 12 księgi Izydora, jeśli utopioną w wodzie muchę położy się w popiele, wróci do życia. Odpowiada to Bogarodzicy, bowiem człowiek utopiony w grzechach, kiedy zostanie Jej oddany, ożyje, powstając z grzechu. Także urna z prochami odzwierciedla Bogarodnicę, gdyż Ona cała była pełna pokory, której obrazem jest proch.

Wywód

[1] Wielu wznosi na powierzchni ziemi wspaniałe grobowce, które, co prawda, chronią zwłoki, ale nie zapobiegają rozkładowi. Lecz oto znam jedno miejsce, w którym, jeśli złożysz umarłego, to nie tylko uniknie zepsucia, ale nawet, jak zobaczysz, odzyska życie. Tym błogosławionym miejscem jest Bogarodzica Dziewica, ponieważ nie kłamie ten, kto o Jej osobie powiedział: „Bo kto mnie odnajdzie, odnajdzie życie”. Ale objaśniam.

[2] Kiedy niegodziwa śmierć porwała syna Szunemitki, prorok Elizeus^{4 Reg[um] 4} przebywał na Górze Karmel. Dlaczego właśnie zrzędzeniem Opatrzności prorok, przyszły wskrzesiciel chłopczyka, przebywał na Karmelu? Możemy przyjąć, że zrzędzono tak dlatego, aby matka po łaskę wskrzeszenia syna udała się na Karmel, który był obrazem Głowy Bogarodzicy, zgodnie z tym, co napisane jest w wersecie *7 Pieśni nad Pieśniami*: „Głowa twoja jako Karmel” i u Ryszarda w księdze 3. Jeśli więc ktokolwiek^{Richa[r]d[us]} chciałby ujrzyć przywróconego do życia zmarłego, powinien udać się na Karmel, do Bogarodzicy, a spełni się jego życzenie. Dodajmy jeszcze jedną przyczynę, że tak to pomyślano: aby prorokowi mającemu wskrzesić zmarłego mocy udzielił Karmel – obraz Bogarodzicy. Pojmij stąd potęgę Bożej Rodzicielki, mogącej przywrócić utracone życie.

[3] Aby łaska Aaronowa wypuściła liście w obecności Pana, została^{Num[erorum] 17} złożona w Przybytku Przymierza. Dlaczego Bóg Wszemogący nie chciał, ażeby ten kawałek martwego drewna rozkwitnął w innym miejscu, tylko w Przybytku Przymierza? Kwitnąca gałązka jest obrazem zmartwychwstania według Laureta w *Lesie alegorii*, a Przybytek Przymierza typem Bożej^{Lauretus} Rodzicielki, zgodnie ze świadectwem Ryszarda w księdze 10. Bóg Pragnie,^{Richard[us]}

immerito. Nam quae mundo Vitam vere Vitalem progenuit, nempe Christum, qui via est, veritas et vita, conferet et illis veram vitam, gratiam impetrando.

Gen[esis] 28 [4] Post visam scalam Iacobum evigilasse subiungitur. Cur subiungitur? Ergone conspectus scalae et evigilatio sunt connexa? Ita sane. Evigilatio designat resurrectionem iuxta Lauretum in Syl[va] S[anctus] alleg[oriarum], scala Deipara[m], ut asserit d[ivus] Bon[aventura] Bonav[entura] in Lau[datio] B[eatissimae] V[irginis]. Non igitur admireris evigilationem necti cum salutaris scalae visione, ubi enim benedicta scala, Deipara, comparuerit, sancta resurrectio subsequatur est necesse.

[5] Christus surrecturus a mortuis tempore plenilunii resurrexit. Quare sub tempus plenilunii? Admonet te, o peccator homo demortue, ad Lunam plenam confugere, si vitae restitui desideras, ad Virginem, inquam, Deiparam (vere Deipara Luna plena, nam immutabilis splendor eius, alii autem homunculi Lunae sunt mutabiles). Si aderit haec plena Luna, aderit et resurrectio exoptata. Confugito ergo ad Iob 14 Deiparam, nam ipsa est illa Aqua benedicta, de qua Iob 14: „ad odorem aquae germinabit (nempe homo emortuus, qui vere est succisum lignum) et faciet comam” etc.

[6] Frumentum in granario asservatum putrescit, in terra sepultum resurgit, imo resurgit cum foenore et decore. Quare non resurgit Beda sepultum in granario, sed in terra? Terra Deiparae typus est, sic Beda in 2 Gen[esim]. Felix es ac millies felix, o granum! Si te Omnipotens in hac Terra benedicta sepeliat, omnes mirabuntur tuae resurrectionis splendorem contuentes. Nam ideo terrae hoc concessum, ut vim Deiparae in resuscitando repraesentet.

[7] Aristoteles in Admirandis cap[itulo] 28 scribit, in Sicilia fontem esse vorticis forma, in quo aves a quopiam suffocatae et reliqua animantia ubi fuerint mersa reviviscunt. Talem fontem te, o Virgo Deipara, profiteor. Suffocat peccati lues miserum hominem, sed felix est, si ad te, o Fons vitalis, deducatur, subito profecto vita redibit deperdita, subito mors stupens vitae illum restituet, ubi aqua tuae intercessionis piissimae benigne illum susceperit.

[8] Suscitatus homo a morte peccati multis intricatur persaepe erroribus, scrupulorumvel desperationis recogitans se nuper a gratia excidisse, aliisque similibus. Adest et hic Opitulatrix Deipara, extricans

żeby obumarła gałązka rozkwitła w Przybytku Przymierza, pouczając cię, abyś zrozumiał, iż Bogarodzica ma moc przywracania życia umarłym, kiedy zostaną powierzeni Jej opiece. I nie otrzymała tej mocy niezasłużenie, ponieważ Ta, która światu zrodziła Żywot Życiodajny, Chrystusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem, także i im życie da prawdziwe, upraszając łaskę.

[4] Po ujrzeniu drabiny Jakub ocknął się ze snu. Dlaczego? Czyż wi- Gen[esis] 28 zja drabiny i przebudzenie nie są ze sobą powiązane? Oczywiście. Przebudzenie oznacza zmartwychwstanie według Laureta w Lesie alegorii, zaś drabina Bogarodzicę, jak stwierdza święty Bonawentura w Pochwale S[anctus] Panny Świętej. Dlatego nie ma co się dziwić połączeniu przebudzenia się Bonav[entura] ze zbawienną drabiną, bo tam, gdzie pojawia się błogosławiona Drabina – Matka Boża, tam następnie musi pojawić się święte zmartwychwstanie.

[5] Zmartwychwstały Chrystus powstał spośród umarłych w czasie pełni księżycowej. Dlaczego w czasie pełni? Przypomina ci, o grzeszny, martwy człowiecze, żebyś uciekał się do Księżyca w pełni, jeśli pragniesz odzyskać żywot, do Dziewicy, powiadam, Bożej Rodzicielki (zaiste Bogarodzica to Księżyc w pełni, ponieważ blask jego się nie zmienia, inni zaś ludzie zmienni są jak Księżyc). Jeśli pojawi się ten Księżyc w pełni, pojawi się i upragnione zmartwychwstanie. Chronić się więc do Matki Bożej, Ona jest bowiem ową błogosławioną Wodą, o której Księga Hioba mówi w roz- Iob 14 dziale 14: „gdy wodę poczuje, odrasta” (jako że słusznie człowiek martwy jest jak ścięte drzewo) „i rozwija się jak młoda roślina” itd.

[6] Ziarno złożone w spichrzu gnije, wrzucone w ziemię wschodzi, a co więcej, wschodzi wspanialsze i obfitsze. Dlaczego nie kiełkuje w spichlerzu, lecz w ziemi? Ziemia jest symbolem Bogarodzicy, tak jak utrzymuje Beda w komentarzu do Księgi Rodzaju (rozdział 2). Szczęśliwe jesteś, Beda po tysiącokroć szczęśliwe, o ziarno! Jeśli ciebie Wszechmocny złoży w tej błogosławionej Ziemi, wszyscy się zdumieją wspaniałością twojego zmartwychwstania. Dlatego więc przywołałem tutaj ziemię, ażeby pokazała moc Bogarodzicy w przywracaniu do życia.

[7] Arystoteles w 28 rozdziale Dzwów pisze, że na Sycylii znajduje się źródło przypominające wir, w którym ożywają włożone doń zduszone ptaki i inne zwierzęta. Wyznaję, żeś takim Źródłem, o Bogarodzico Dziewico. Przekleństwo grzechu dusi nieszczęsnego człowieka, ale szczęsnym jest, jeżeli zaprowadza się go do Ciebie, o Źródło życia, bo natychmiast

ab omnibus quae implicant. Sit ergo Stella XXVIII. Nomen eius Hortulana. Re autem vide in symboli argumento.

odzyskuje utracone siły żywotne, natychmiast Śmierć osłupiała zwraca mu żywot, jeżeli woda Twojego najlitościwszego wstawiennictwa łaskawie go przyjmie.

[8] Człowiek wskrzeszony ze śmierci grzechu często popada w sieci błędów, lęków czy nawet rozpacz, płynącą ze świadomości utraty łaski i tym podobne. Na pomoc przybywa Matka Boża Wspomożycielka i uwalnia od nich wszystkich. Niech wszędzie Gwiazda XXVIII. Imieniem jej niechaj będzie Ogrodniczka. Zobacz uzasadnienie symbolu.



[Stella XXVIII]

HORTULANA

Maria extricans ab erroribus



Rectificabo

[Gwiazda XXVIII]

OGRODNICZKA

Maryja wyzwalająca z błędów



Polepszę

Argumentum

In horto herbae inutiles si flores ambient et complectantur, a sedulo hortulano evelluntur. Nam si neglexerit hortum reddunt deturpatum, flores suffocatos. Quadrat Deiparae, est enim sollicita circa errores extirpandos si cultorem eius velut florem hortuli praedilecti praesumant implicare.

Discursus

[1] Flos decorus homo Christianus est plantatus in horto Deiparae odorifer, medicinalis, exornans. Sed errorum herbae viciosae aliquando conantur ipsum suffocare. Herbae istae noxiae scrupuli sunt, rationes politicae, minus fundatae opiniones, prava exempla et similia. Sed macte animo, non diu te prement herbae istae, lustrant continuo hortulum suum oculi Deiparae, solliciti investigant an aliquem errorum herbae flores complectantur et si quaspiam adverterit, subito eradicat. En ostendo.

Gen[esis] 35 [2] Rachelis non in alio loco terrae mandatur corpusculum, sed iuxta viam quae ducit in Ephrata. Quare no[n] alibi, exempli causa in loco remoto vel excelso sepelitur? Rachel interpretatur ovicula et ideo designat Deiparam, quae genuit nobis Agnum Dei, tollentem peccata mundi. Sic insuper appellat illam *Richard[us]* 1[ibro] 4. Via ducens in Ephrata significat praecepta, quae sunt via ad caelum deducens, per Ephrata ideo designatum. Nam Ephrata ubertatem sonat, quae vere in solius caeli incolatu felici invenitur. Iam credo capitis mysterium. Secus istam viam, iuxta nimirum praecepta, errores demorantur, illo *Psal[morum]* 139 attestante: „iuxta iter scandalum posuerunt mihi”. Ergo iuxta viam reconditur Rachelis corpusculum. Nam Virgo Deipara solcite invigilat et attendit, ne in hoc salutari itinere directo in Ephrata errores filios eius comprehendant, sed simulac aliquem emergentem conspexerit evulsum, necat Mater perbenigna. Non permittit enim, ut sui cultores revocentur ab observantia et decursu praeceptorum, vel haereticorum discipulis, vel rationibus politicorum infensatis, vel subdola prudentiae carnis astutia nocituram praeceptorum observantiam valetudini affirmante.

Uzasadnienie

Pilny ogrodnik usuwa bezużyteczne chwasty, jeśli otaczają i oplątują kwiaty. Gdyby tego zaniedbał, ogród straciłby powab, a kwiaty zostałyby zagłuszone. Odpowiada to Bogarodzicy: pilnie bowiem zabiega o wykorzenienie błędów, jeżeli starałyby się zagłuszyć jej czciciela, kwiat Jej umiłowanego ogrodu.

Wywód

[1] Chrześcijanin jest jak piękny kwiat posadzony w Ogrodzie Bogarodzicy – pachnący, leczniczy i ozdobny. Lecz chwasty błędów zaciekle starają się go zagłuszyć. Tymi szkodliwymi chwastami są lęki, powody publiczne, nieuzasadnione opinie, złe przykłady i im podobne. Ale nie trać ducha, nie będą cię długo uciskać owe chwasty, Matka Boża bezustannie bowiem ogląda swój ogród i pilnie zważa na to, czy jakieś chwasty błędów kwiatów nie oplatają, a gdzie jakowego dostrzeże, natychmiast wyrывa z korzeniami. Udowadniam.

[2] Ciało Racheli zostało złożone do ziemi nie w innym miejscu, ale przy drodze prowadzącej do Efraty. Dlaczego nie została pogrzebana w jakim innym miejscu, na przykład odległym albo wysokim? Rachela pojmwana jest jako „owieczka” i stąd oznacza Bogarodzicę, która zrodziła nam Baranka Bożego, gładzącego grzechy świata. Tak też zwie ją Ryszard *Richard[us]* w księdze 4. Droga wiodąca do Efraty symbolizuje przykazania będące drogą wiodącą do nieba, które jest symbolizowane przez Efratę. Albowiem Efrata to obfitość, którą zaprawdę można znaleźć tylko w szczęśliwym niebiańskim mieszkaniu. Teraz już pojmuję istotę tajemnicy. Bieg drogi przykazań opóźniają błędy, zgodnie ze słowami *Psalmu 139*: „siłami ścieżki natknąwszy”. Więc dlatego ciało Racheli spoczywa przy drodze. *Psal[morum]* 139 Ponieważ Bogarodzica Dziewica czujnie pilnuje i zwraca uwagę, aby na tej zbawiennej drodze do Efraty błędy nie pochwyliły jej dzieci, a jednocześnie, gdy ujrzy jakieś wschodzące błędy, te natychmiast gromi dobrotliwa Matka. Nie dopuszcza bowiem, ażeby jej czciciele odstąpili od szacunku i zaleceń ich przewodników, czy to za sprawą heretyckich nauk, nieprzyjaznej opinii publicznej, czy przez podstępłą przebiegłość wskazań ciała, sugerujących zdrowie, żeby odwieść od przestrzegania przykazań.

Exod[i] 7 [3] Faciebant magi in Aegypto serpentes Moyse et Aaron praesentibus, sed Aaron virgam applicuit, quae cunctos magorum devoravit serpentulos. Quare non alio modo placuit Altissimo serpentes extinguere, sed per virgam? Virga praefigurabat Deiparam, sic Bernard[us] S[anctus] Bernard[us] *Hom[ilia] 2 super „Missus est”*. Serpentes cum sint astutae bestiolae, errores astutos adumbrabant. O, homo, sedulam bonitatem Deiparae admirare. Dum virga devorat serpentulos, quid alius signabatur, quam sollicita cura Deiparae, quam adhibet in callidis erroribus submovendis. Ergo si te quopiam implicatum errore conspicias, ad virgam hanc recurrito, ipsa brevi rediget illos in nihilum.

Dan[ielis] 4 [4] Inter multa, quae Daniel Nabuchodonosor regi nuntiabat et hoc subintulit, futuram nempe conversationem eius cum bestiis, roreque caeli irrigandum. Quare specialiter rore caeli perfundendus praedicatur? Nabuchodonosor in magno et stulto errore versabatur, putans non dominari Altissimum, et ideo ut ab isto pessimo errore extriceretur, rore caeli perfundendus. Ros enim Deiparae imago est (sic appellat illam s[anctus] German[us] Constan[tinopolitanus] in *Encom[io] Deip[area]*), quae sedulo est invocanda ut illabens, liberet ab erroribus.

4 Reg[um] 5 [5] Ablutus Naaman in Iordane Deumque verum recognoscens, tollit secum partem terrae sanctae. Ad quid obsecro? Reversurus erat in patriam idololatris plenissimam et ideo ne amplius erroribus implicetur gentilium, tollit secum partem terrae sanctae, quae typus erat Deiparae.

Arnoius Sic enim appellat illam d[ivus] Arnobius in *Psalm[o] 54*. Habet enim vim haec Domini Terra benedicta praeservandi ab astutis errorum decipulis.

Ps[almus] 126 [6] Qui ad illa verba Psalmistae (*Ps[almus] 126*) dicentis „vanu[m] est nobis ante luce[m] surgere”, attenderit, stomachabitur. Nam per illa videtur fovere iuvenum desidiam, surgere ante lucem refugientium ad studia perdiscenda. Sed absit, optima est eius sententia, docet enim studia non esse pertractanda antequam affulgeat non ista materialis, sed caelestis Aurora. Illa, inquam, quae peperit nobis diem, per quem factus est omnis dies, Virgo Deipara, vanum ergo ante huius adventum lucis scientiis incumbere, nam in scie[n]tiis plurimae errorum latitant insidiae, quae procul dubio animum addiscentis implicabunt, si deerit lux extricans et praeservans Deipara.

Iob 24 [7] Possem adducere et illud *Iob 24*: „fur et adulter” (errores mirum, qui furari et adulterare veritatem adnituntur) „perfodiunt in

[3] W obecności Mojżesza i Aarona egipscy czarnoksiężnicy uczynili węże, lecz Aaron użył laski, która pożarła wszystkie te gadziątka magów. Dlaczego Najwyższemu nie spodobało się wytępić węży w inny sposób tylko za pomocą laski? Laska zapowiadała Bożą Rodzicielkę, tak jak utrzymuje Bernard w *Homilii 2 na „Został posłany”*. Ponieważ węże są stworzeniami podstępными, symbolizują podstępność błędów. Podziwiaj, o człowiecze, pilną dobroć Bogarodzicy! Laska pożerająca węże nic innego nie oznacza jak tylko troskliwą opiekę Bogarodzicy, którą objawia w usuwaniu chytrych błędów. Więc jeśli widzisz, że jakiś błąd ciebie oplata uciekaj się w opiekę owej Laski, Ona szybko obróci je w nicłość.

[4] Pośród wielu rzeczy, które Daniel zapowiedział królowi Nabuchodonozorowi było i to, że w przyszłości będzie żył z dzikimi zwierzętami i zmoczy go rosa niebieska. Dlaczego zwrócił szczególną uwagę na rosę? Nabuchodonozor pozostawał w wielkim i głupim błędzie, uważając, że Najwyższy nie ma nad nim władzy i dlatego, aby go z tego najgorszego błędu wyprowadzić, miała go zwilżyć rosa niebieska. Rosa jest bowiem obrazem Matki Bożej (tak nazywa ją święty German z Konstantynopola w *Pochwale Bogarodzicy*) którą trzeba pilnie przyzywać, aby padając, uwolniła od błędów.

[5] Obmywszy się w Jordanie i uznawszy prawdziwego Boga Naaman zabrał ze sobą bryłkę Ziemi Świętej. Po co? – zadaję pytanie. Powrócić miał do kraju pełnego bałwochalców i dlatego, aby zbyt łatwo nie popaść w pogańskie błędy, niósł ze sobą cząstkę Ziemi Świętej, będącą symbolem Bogarodzicy, tak bowiem nazywa Ją święty Arnobiusz w komentarzu do *Psalmu 54*. Ta błogosławiona Ziemia Pańska posiada bowiem moc chronienia przed sidłami przebiegłych błędów.

[6] Kto zwrócił uwagę na te słowa Psalmisty (*Psalm 126*): „próżno wam przede dniem wstawać”, poczuje oburzenie. Słowa te zdają się chwalić lenistwo młodzieży, unikającej wstawania przed świtem, by się oddawać nauce. Ale daleko mu do tego i jego zdanie jest najśluszniesze, poucza bowiem, że pilnej nauce nie należy się poświęcać zanim nie zajaśnieje nie ta ziemiska, lecz ta niebiańska Jutrzenka. Ona, powiadam, jest Tą która zrodziła nam Dzień, za sprawą którego wszelki dzień zaistniał, Bogarodzica Dziewica. Dlatego próżne jest przed nadejściem Jej światłości pograżać się w naukach, bo w naukach czają się liczne zasadzki błędów, które bez wątpienia oplotą duszę uczącego się jeżeli zabraknie światła wydobywającego je i chroniącego przed nimi – Matki Bożej.

tenebris domos” (intellige sapientiae) „sicut in die condixerant”. „Si subito apparuerit Aurora” (Deipara nimirum) „arbitrantur umbram mortis” (fugat namque illos subito aurea ista Aurora).

[8] Elephas si aliquem deprehenderit aberrantem, ad tramitem recti itineris studet reducere, tam pia humanitate est conspicuus. Maior in te, o Virgo benedicta, aberrant frequenter homines et seducti a via veritatis deflectunt; sed accurris tu Mater perbenigna, manum apprehendis erratici, efficisque ut ad sinserae veritatis tramitem per te reducantur, a cunctis errorum involucris expeditus. Lauda illa, o universa creatura, pro tam effusa in homines pietate.

[9] Non solum ab erroribus extricare conatur homines Deipara, procurat insuper adocere, abstrusam veritatem detegendo. Sit ergo Stella XXIX. Nomen eius quare sit Fistula Dioptrica, symbolum explicabit.

[7] Mógłbym też zacytować *Księgę Hioba 24*: „złodziej i cudzołóżnik” *Iob 24* (niewątpliwie błędy, które kradną i gwałcą prawdę) „o zmroku włamują się do mieszkań” (pojmuj, że do mądrości), „tak jak za dnia się zmówili”. „Jeśli zaraz pojawi się Jutrzenka” (a więc Matka Boża), „uznają ją za cień śmierci” (bo natychmiast odpędza ich ta Zorza złocista).

[8] Jeśli słoń napotka kogoś błądzącego, stara się sprowadzić go na właściwą ścieżkę. Taka jest jego zadziwiająca poczciwość ludzka. Dużo bardziej w Tobie, o Bogarodzico Dziewico, gdyż często ludzie błądzą i schodzą ze ścieżki prawdy, ale przybiegasz, Matko najłagodniejsza, rękę błądzącemu podajesz i sprawiasz, że wraca dzięki Tobie na bieg drogi prawdy, uwolniony od wszelkich brudów błędów. Chwal Ją, wszelkie stworzenie, za tak hojną poczciwość wobec ludzi.

[9] Bogarodzica stara się nie tylko ludzi od błędów uwolnić, ale również dba o to, aby mogli odkrywać prawdę. Niechaj nastanie Gwiazda XXIX. Jej imieniem niechaj będzie Luneta, co uzasadni wyjaśnienie symbolu.



[Stella XXIX]

FISTULA DIOPTRICA

Maria erudiens



Hac assumpta sciam

[Gwiazda XXIX]

LUNETTA

Maryja przybliżająca



Uniósłszy ją dowiem się

Argumentum

Qui assumit fistulam dioptricam, qualem non pridem quidam Batavus adinvenit et per illam sidera intuetur, fere illa cognoscet ad amusim, videbitque circa Solem apparere quasdam stellas, situm variantes, cernet stellam Veneris instar Lunae crescere et decrescere et alia admiranda, quae solius obtutum oculi effugiunt. Quadrat Deiparae, ipsa enim demonstrat multa abscondita suis cultoribus, res docens humanum excedentes ingenium.

Discursus

[1] Sudat homo in occultis mundi dignoscendis, sed dignoscere illa difficile, nam abscondit illa Deus absco[n]ditus. Hinc illud Sapientis: „Et quae in prospectu sunt invenimus cum labore, quae autem sunt in caelis, quis investigabit?” Sed adest modus abscondita cognoscendi. Quis? Fistula dioptrica, Virgo Deipara, hac assumpta deprehendes. Totum aperio.

Ioan[nes] 4 [2] Mirabile certe est quod Dominus vili et infami mulieri Samaritanae aperiat sublimia mysteria et Trinitatis, na[m] inibi facit mentionem et Patris, et Filii, et Spiritus Sancti, pandit et mysterium incarnationis, pandit et gratiae, lectita historiam et quod dico very[m] deprehendes. Addo mirabilius et seipsu[m] per eandem Samaritanis annuntiat. Quid impulit Salvatore[m] ad tam abscondita illi propala[n]da? In ipsa historia annotavi muliere[m] ad aquam e puteo hauriendam accurrisse, et ex isto iam mysterium concipio. Puteus Deiparae typus est iuxta illud *Cant[ico] 4*: „puteus aquarum viventium”. Et Rupertus *Rupertus* similiter in *4 Cant[ico]*. Quia ergo mulier illa ad puteum accedebat, iam desino admirari tot miranda illi a Salvatore propalata. Nam qui pergit ad puteum hunc benedictum, Virginem Deiparam, abstrusa recognoscet. Ergo et tu, si abstrusa cupis penetrare, ad puteum hunc accedito, mihi crede sapientiam copiosam apud Matrem sapientiae incarnatae invenies.

Gen[esis] 24 [3] Volens deprehendere Eliezer quaenam virgo a Deo esset destinata ut filio domini sui iungeretur, stetit ad fontem aquae. Quid? Ergo sperat se abstrusam rem illam deprehensurum ad fontem aquae consistendo? Imo non se coniciat in periculum, potius in civitate moretur

Uzasadnienie

Jeśli kto weźmie wynalezioną nie tak dawno przez jakiegoś Holendra lunetę i spojrzy przez nią na gwiazdy, od razu dowie się o nich wiele. Zobaczy wschodzące wokół Słońca jakieś gwiazdy, zmieniające swoje położenie, zobaczy jak gwiazda Wenus na podobieństwo Księżyca wzrasta i maleje i inne dziwy, które umykają wzrokowi. Jest to właściwe Bogarodzicy, Ona to swoim czcicielom ukazuje niezliczone rzeczy niedostępne, ucząc o sprawach przekraczających ludzkie pojęcie.

Wywód

[1] Człowiek trzodzi się odkrywaniem tajemnic świata, ale trudno jest je poznać, ponieważ zostały zakryte przez Boga ukrytego. Stąd słowa Mędrca: „Z trudem znajdujemy, co mamy pod ręką, któż wysledzi to, co jest na niebie?” Ale oto istnieje sposób poznania rzeczy ukrytych. Cóż to? Luneta, Bogarodzica Dziewica, Jej używszy, odkryjesz. Wszystko zaczynam wyjaśniać.

[2] Cudownym jest bez wątpienia, że Pan nikczemnej Samarytance *Ioan[nes] 4* wyjawia wzniosłe tajemnice i Trójcę, ponieważ wspomina o Ojcu, o Synu i o Duchu Świętym, omawia i tajemnicę Wcielenia, Łaski, a po przeczytaniu przypowieści przyznacie, że mówię prawdę. Co jeszcze bardziej zaskakujące, w ten sposób ogłasza się Samarytanom. Cóż skłoniło Zbawiciela do wyjawienia takich tajemnic? W tejże przypowieści zauważyłem, że niewiasta przybyła, aby zaczerpnąć wody ze studni, i oto już rozwiązuję zagadkę. Studnia jest symbolem Bogarodzicy zgodnie z *Pieśnią nad Pieśniami 4*: „Zdrój wód żywych”. A podobnie też i Rupert w komentarzu *Rupertus* do tego fragmentu. Nie dziwię się już, że niewieście przy studni Zbawiciel tyle cudowności opowiedział. Ten, kto trwa przy tej błogosławionej Studni, Bogarodzicy Dziewicy, pozna to, co ukryte. A zatem i ty, jeśli pragniesz zgłębić to, co ukryte, przystąp do tej Studni i wierz mi, że znajdziesz mądrość obfitą u tej Matki wcielonej Mądrości.

[3] Eliezer, chcąc rozpoznać, która panna została przez Boga przeznaczona na żonę synowi jego pana, zatrzymał się przy źródle. Spodziewać się mógł, że dowie się tego pozostając przy źródle? Lepiej mu było na niebezpieczeństwo się nie narażając zamieszkać w mieście przez dłuższy

tempore longiori considerans mores puellarum, diversosque homines de diversis virgunculis examinet. Sed melius adinvenit Eliezer consilium deprehende[n]dae rei tam abstrusae, ad fontem consistendo. Nam fons Deiparam adumbrat, ut Richar[dus] I[ibro] 9 attestatur. Non est autem medium securis, crede mihi, ad pervestiganda abscondita quam adire fontem Virginem Deiparam.

Richard[us]

Gen[esis] 2

[4] Formaturus Dominus consortem primo omnium parenti mortalium immisit soporem in illum, vel ut alii ecstasim (de quo vide Cornel[ius] a Lap[ide] in 2 Gen[esim]). Quare antea mentis ecstasim passus non scribitur, sed tunc demum cum Eva formaretur? Secundum aliquos theologos tunc Adamo fuit revelatum magnum incarnationis mysterium. Ecce propositae resolutio quaestionis. Tunc panditur abstrusum illud Incarnationis Sacramentum, cum Eva de lateris eius costa efformatur, ut homo vel hinc recognoscat abstrusa fore sibi reve-

D[ivus] Epipha[nus]

landa cum illi adstiterit Deipara, per Evam iuxta d[ivini] Epipha[nii] Adver[sus] haeres[es] sententiam praesignata. Quam producit ergo in lucem res abstrusas fistula nostra dioptrica Virgo Deipara.

Gen[esis] 16

[5] Missus Angelus ad eiectam ancillam Agar futura illi manifestat, nimirum quod Ismael faciendus esset in gentem magnam; sed observo hoc manifestatum Agar non longe a puteo commoranti. Quare ad puteum commoranti non alibi? Puteus viventis aquae, ut diximus, Deipara est, si ad hunc puteum te conferas, iam aperientur tibi abditae scientiae. Imo nec illud Gen[eseos] 21 sine mysterio. Antequam illi puteum aquae demonstraret dicitur Angelus vocasse de caelo Agar? Cur etenim additum est de caelo? Caelum Deiparae typus est, sic appellat

Gen[esis] 21

illam s[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in Ps[almo] 44. Aqua sapientiae – frequenter aquam hanc sitibundi inquirimus, sed discernere illam etiam positam in prospectu non possumus, sed caelum, Deipara Virgo, efficiet ut illam tandem agnoscamus.

S[anctus] German[us] Const[antinopolitanus]

Cant[icum] Canticorum] 5

[6] Canticorum 5 dicitur: „Messui myrrham meam cum aromatibus”. Quare myrrha metitur cum aromatibus? Myrrha sapientiam abstrusam significat. Et merito, nam a corruptione quidem praeservat, verum investigatio eius amara est et torquens ingenium. Aromata vero Deiparam designant, ipsa enim est (Richardo libro 12 attestante) areola aromatum. Si igitur vis feliciter metere myrrham, colligere scientiam abstrusam, colligas illam cum aromatibus, cum Deipara, ipsa namque pandet tibi secreta eius mysteria.

Richard[us]

czas, mając baczenie na obyczaje panien i zbierając opinie o różnych dziewczętach u różnych osób. A jednak Eliezer uznał, że lepszym sposobem odkrycia tej tajemnicy będzie pozostawanie przy źródle. A to dlatego, że źródło symbolizuje Matkę Bożą, zgodnie ze zdaniem Ryszarda w księdze 9. Wierz mi, że nie ma lepszego sposobu na zbadanie rzeczy tajnych jak udanie się do Źródła – Bogarodzicy Dziewicy.

Richard[us]

Gen[esis] 2

[4] Kiedy Pan miał stworzyć małżonkę praojca śmiertelników, zesłał na niego sen lub, jak niektórzy twierdzą, ekstazę (o czym patrz u Korneliusza a Lapide w komentarzu do 2 rozdziału *Księgi Rodzaju*). Dlaczego dopiero kiedy Ewa była stwarzana wspomniano o ekstazie umysłu? Według pewnych teologów to wtedy objawiona została Adamowi wielka tajemnica Wcielenia. I oto mamy przypuszczalne wyjaśnienie zagadnienia. Ukryta tajemnica Wcielenia zostaje ujawniona, kiedy z jego boku powstaje Ewa, aby przez to człowiek mógł pojąć, że odkryje święte prawdy, jeśli będzie miał koło siebie Matkę Bożą, zapowiadaną przez Ewę w opinii świętego Epifaniasza (*Przeciwko herezjom*). Oto jak nasza Luneta, Bogarodzica Dziewica, wydobywa na światło dzienne rzeczy tajemne.

D[ivus] Epipha[nus]

Gen[esis] 16

[5] Anioł posłany do wypędzonej służebnicy Hagar objawia jej rzeczy przyszłe, że Izmael da początek wielkiemu narodowi. Podkreślam, że zostało to ogłoszone Hagar, kiedy stała niedaleko od studni. Czemu koło studni a nie gdzie indziej? Bogarodzica jest, jak stwierdziliśmy, Studnią wody żywej, jeśli zawierzysz się owemu zdrojowi od razu zostaną ci wyjawione nauki tajemne. Otwarcie stwierdza to *Księga Rodzaju* 21. Zanim anioł wskazał Hagar źródło wody, zawołał na nią z nieba. Dlaczego dodano, że z nieba? Niebo jest obrazem Bogarodzicy, tak nazywa ją święty German z Konstantynopola w komentarzu do *Psalmu* 44. Woda mądrości – często spragnieni poszukujemy owej wody, ale nawet postawionej nam przed oczami nie potrafimy dostrzec. Lecz Niebo, Bogarodzica Dziewica, sprawi, że jednak ją rozpoznajemy.

Gen[esis] 21

S[anctus] German[us] Const[antinopolitanus]

Cant[icum] Canticorum] 5

[6] *Pieśń nad Pieśniami* 5 mówi: „Zebrałem mirrę moją z wonnymi ziołami”. Dlaczego mirra zbierana jest z wonnymi ziołami? Mirra oznacza ukrytą mądrość. I słusznie, bo od zepsucia zachowuje, a poszukiwanie jej jest gorzkie i męczy umysł. Wonne zioła są natomiast znakiem Bogarodzicy, bowiem Ona sama jest (według księgi 12 Ryszarda) Grządką wonności. Dlatego jeżeli chcesz z powodzeniem zbierać mirrę, zbierać ukrytą mądrość, zbieraj ją z wonnymi ziołami, z Matką Bożą, ponieważ Ona sama wyjawi ci jej tajemnice.

Richard[us]

[7] Lucianus *Verae hist[oriae]* I[ibro] I speculum dicit esse maximum puteo appositum in Insulis Fortunatis, in quod qui oculos defixerit, omnes gentes, provincias, urbes cernet, ac si cunctis praesens interesset. Non disuto, utru[m] vera an deceptoria sit haec Luciani traditio, hoc praesumo et praesumo confidenter, asserere te speculum tale esse, o Domina mea, Deipara. O vere mirabilia multa intuetur, qui tibi, o superbenedicta, intenderit. Tu enim, o sapientiae Mater et dispensatrix, pa[n]dis abscondita et quae nec ingenium, nec labor, nec sedula inquisitio indagare sufficeret, detegis et aperis in mome[n]to sedulis tui cultoribus. Pande et mihi, o Domina mea, absconditum illud arcanum, quod oculus non vidit, nec auris audivit, ut terrena vanitas non decipiat mentem meam, sed totus mentis meae conatus illi tantum intendat, illud legat, illud intelligat, quod diligentibus se Deus praeparavit.

[8] Quibus Deus dat uberiorem scientiam, iniungit grandiora iuxta illud: „Qui addit scientiam, addit et laborem”, unde Moysi, Abrahamo et aliis, quia dabat copiosorem scientiam, grandiora quoque demandabat exequenda. Adest et hic Deipara facilitare praecepta, ne dura videantur allaborans. Sit ergo Stella XXX. Nomen eius sit Geometrissa. Quare autem, cognosces ex illo, quod in fine symboli apponetur.



[7] Lukian z Samosat w I księdze *Prawdziwej historii* podaje, że na Wyspach Szczęśliwych na studni zawieszono ogromne lustro, w które, kiedy się patrzy, można zobaczyć wszystkie ludy, krainy i miasta tak, jakby się przebywało w każdym z nich. Nie wnikiem, czy opowiadanie Lukiana jest prawdziwe, czy zwodnicze, zakładam natomiast, i to z największym przekonaniem, że takim zwierciadłem jesteś Ty, o Pani, moja Bogarodzico. Zaprawdę liczne cudowności ujrzą ci, którzy wejrzą na Ciebie, o ponad wszystko błogosławiona. Ty bowiem, o Matko mądrości i jej rozdawczyni, ukazujesz to, co ukryte i w jednej chwili swoim gorliwym czcicielom odkrywasz i otwierasz przed nimi to, co poznać nie pozwoli ani talent, ani praca, ani pilne badanie. Odsłoń i przede mną, o Pani moja, tę ukrytą tajemnicę, której ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, aby doczesna marność nie zwiodła mej myśli, ale żeby wysiłek wszelkich moich myśli był skupiony na pojęciu i zrozumieniu tego, co Bóg przygotował dla Jego czcicieli.

[8] Komu Bóg daje mądrość większą niż innym, temu też obowiązki cięższe daje, zgodnie ze słowami „Kto dodaje mądrości, dodaje i pracy”. Dlatego od Mojżesza, Abrahama i pozostałych, których obdarzył mądrością większą, wymagał wykonania cięższych zadań. Ale i tutaj z pomocą przychodzi Bogarodzica, usilnie starająca się ułatwić wykonanie poleceń, aby nie wydawały się trudne. Niechaj wszędzie Gwiazda XXX. Imieniem jej niechaj będzie Matematyczka. Dlaczego akurat tak, dowiesz się z zakończenia symbolu.



[Stella XXX]

GEOMETRISSA

Maria praecepta facilitans



Gravia hic levitant

[Gwiazda XXX]

MATEMATYCZKA

Maryja ułatwiająca wypełnianie przykazań



Tu unoszą ciężary

Argumentum

Nescio, quam onustam navem in flumine consistentem huc et illuc aliquot solummodo homines attrahere, quae si in sicco poneretur, etiam tot centenorum vires ad illam attrahendam non sufficerent. Quadrat Deiparae, nam ipsa Flumen, praecepta navis gratiis et meritis onusta, qui Virgine Deipara adiuvente illa trahit, experietur facilia, nam facilitabit illa Deipara.

Discursus

[1] Gemunt multi, conqueruntur praecepta gravia et ad supportandum difficilia dictitantes, sed falluntur. In rei enim veritate levia sunt, nam Optimus illorum Lator, Deus, non imponeret iugum durum homini imbecillo. Hinc potius dicerem pigritiam illorum non praecepta gravitare, sunt etenim praecordia illorum sicut rota carri, cui vel levius foenum si inieceris, gemit et velut sub pondere gravi lamentatur. Sed dato non concesso, praecepta esse graviora, modum ut sint levia indigito, venite ad Deiparam, ad Flume[n] donis caelestibus exuberans, ipsa praecepta nescio quam gravissima facilitat. Quod dixi, aperio.

3 Reg[um] 7 [2] Mare aeneum in templo Salomonis resticula triginta cubitorum cingebatur. Quare resticula illa mare potius cingit quam aliud? Resticula secundum Gregorium *25 Moral[ium]* 8 et Bernardum *Serm[o] de triplici vinculo*, praecepta significat, mare vero fusile Virginem Deiparam, iuxta Richard[i] I[ibro] 1 senten[tiam]. Hinc patet propositae resolutio quaestionis, si praecepta experiri cupis facilia et levia, alliga illa Mari Deiparae, reddet enim praecepta facilia suis cultoribus.

Richard[us] [3] Mater filiorum Zebedaei non solum Maria vocabatur, verum etiam Mariae Virginis Deiparae cognata existebat. Quid mysterii? Mater filiorum Zebedaei secundum Origenem *Hom[ilia] 35 super Matth[aeum]*. legem significat, iure ergo cognata est Mariae, nam ut lex divina tibi grata facilisque videatur, sis cognatus Mariae colendo illam impensius et te in servorum eius catalogum inferendo.

Apocal[ypsis] 6 [4] Egresso equiti *Apocal[ypsis] 6* et habenti arcum in manu data est corona. Quid deinde subinfertur? „Et exivit veniens ut vinceret”.

Uzasadnienie

Ledwo kilku ludzi wystarczy do tego, żeby po rzece holować nie wiem jak załadowany statek, którego po lądzie nie dałoby rady pociągnąć nawet paręset osób. Odpowiada to Matce Bożej: Ona jest Rzeką, statkiem przykazania, załadowanym łaskami i zasługami, a kto go ciągnie z pomocą Bogarodzicy Dziewicy, będzie miał łatwo, bo ulży mu ta Matka Boża.

Wywód

[1] W błędzie pozostają ci, co jęczą i narzekają, że przykazania są ciężkie i trudne do przestrzegania. W rzeczywistości są lekkie, bo Bóg, najlepszy ich Prawodawca, nie nałożyłby słabemu człowiekowi ciężkiego jarzma. Raczej uważam, że narzekanie na ciężar przykazań wynika z lenistwa narzekających, bo ich serce jest jak koło wozu, które, gdy wrzucisz nań choćby wiązeczkę siana, jęczy i rozpacza, jakby pod wielkim ciężarem. Lecz nawet jeśli przyjąć, że przykazania są ciężkie, to wskazuję sposób, że staną się lżejsze: przyjdźcie do Bogarodzicy, do Rzeki pełnej niebiańskich darów, Ona łatwymi uczyni przykazania nawet nie wiem jak trudne. Co powiedziałem, objaśniam.

[2] W świątyni Salomona morze z brązu otaczał sznur o długości *3 Reg[um] 7* trzydziestu łokci. Dlaczego ów sznur otaczał morze, a nie coś innego? Sznur według Grzegorza (*Moralia* 25, 8) i Bernarda (*Kazanie o potrójnym wiązaniu*) oznacza przykazania, a odlane morze – Bogarodnicę Dziewicę, zgodnie z opinią Ryszarda w księdze 1. Dlatego odpowiedź na postawione pytanie staje się jasna. Jeżeli pragniesz doświadczyć łatwości i lekkości przykazań, przyłącz je do Morza – Matki Bożej, bo swym wyznawcom da Ona łatwe przykazania.

[3] Matka synów Zebedeusza nie tylko miała na imię Maria, ale ponadto okazała się być krewną Bogarodzicy Dziewicy Maryi. Cóż tu się kryje? Według *35 Homilii na Ewangelię Mateusza* Orygenes matka synów Zebedeusza oznacza prawo, a zatem słusznie jest krewną Maryi, ponieważ aby prawo boskie zdawało ci się miłe i lekkie, musisz być z Maryją spokrewniony poprzez pilniejszą dla Niej cześć i włączenie się w szereg Jej sług.

Quare, obsecro, habenti arcum datur corona, detur illi potius galea, vel gladius, vel aliud genus militaris armaturae? Magis illud discutio, cur corona confertur egresso ad vincendum, nam potius post agonem superatum tanquam triumphanti erat conferenda. Signate mysterium. Arcus praecepta significat iuxta Augustinum in *Psalmo* 17, corona autem Deiparam – sic appellat illam sanctus Bonaventura in *Speculo Beatae Virginis*. Ergo bene arcum deferenti corona tribuitur, ut inflexionem huius arcus faciliat. Nam praecepta baiulanti si assistat Deipara procul dubio facilia illi videbuntur. Bene quoque subiunctum est: „Et exivit veniens”. Quem enim durum hostem non superaret arcus praeceptorum, quando adest facilitans illum Deipara?

[5] Mandaverat Deus Moysi populo latum intimare legis Decalogum, sed subiunxit, ut simul construendi altaris idque statim populum admoneret. Obsecro, quare in promulgatione Decalogi constructio altaris quoque iniungitur? Nam duriusculum forte apparebit tot subito mandatis populum onerare? Imo Decalogus nullatenus promulgetur nisi et altare appareat. Nam altare Deiparae imago est, sic appellat illam Methodius, *Oratio ad Hypapantem*. Praecepta autem ut facilius observentur adesse Opitulatricem Mariam est necesse.

[6] Tabulae, in quibus Lex erat exarata, in Arca servabantur. Quam ob causam non in alio loco, sed in Arca? Arca Deiparae typus fuit attestante Ildefonsus *Sermo I de Assumptione*. Iam igitur facile intelligo rationem Legis in Arca asservatae: ut enim Legem ad amissim custodias, in Arca, in Deipara, illam collocato. Nam si suis precibus ipsam complectetur, illaesam et immunem a transgressione conservabis. Imo et illud libet expendere, cur in Arca Lex non sola, sed cum manna iuncta erat? Ut colligas te Lege[m] cum suavitate repturum. Si in Arcae, in Deiparae, patrocinio illam locaveris, non solum etenim legem tibi facilem verum et iucundam dulcemque efficiet. Nam dulcedo per manna potest intelligi.

[7] Geometriae ope, teste Athenaeo *liber* 5, *capitulum* 7, navem regiam in siccum littus eductam et gravius oneratam solus machinis suis geometricis ad se pertraxit Archimedes. Res mirabilis, sed nihil est in comparatione potentiae quam confers servis tuis, o Virgo Deipara. Navis regia praecepta sunt, nam per illa ad caelestis Regni portum deportamur, onerosa et gravia videntur homini lubrico et tepido, sed non servis tuis, ita enim facilitas illa, ut levi negotio etiam in

[4] Wyruszającemu na koniu i trzymającemu w ręku łuk przekazana została korona (*Apokalipsa*, rozdział 6). Co tam następnie dodano? „I wyruszył, aby odnieść zwycięstwo”. Dlaczegoż to, zapytuję, dzierżącemu łuk dano koronę, zamiast raczej hełmu czy miecza, czy jakiego innego rodzaju uzbrojenia? Bardziej się nad tym zastanawiam, czemu koronę przekazano wyruszającemu po zwycięstwo, bo przecież po wygranych zawodach i tak nałożono by mu ją jako zwycięzcy. Łuk oznacza przykazania według Augustyna w komentarzu do *Psalmu* 17, korona zaś Bogarodzicę – tak nazywa ją święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. A zatem słusznie dzierżący łuk otrzymuje koronę, aby łatwiej mu było ów łuk napinać. Bo jeżeli dźwigającemu przykazania towarzyszy Matka Boża, bez wątplenia wydadzą mu się one lekkimi. Słusznie więc dodano: „I wyruszył zwyciężać”. Którego bowiem srogiego wroga nie zwycięży łuk przykazań, kiedy towarzyszy mu ułatwiająca to Bogarodzica?

[5] Nakazał Bóg Mojżeszowi zapoznać lud z przepisami Dekalogu, ale dodał jeszcze, aby jednocześnie natychmiast przypomniawszy ludowi o wzniesieniu ołtarza. Dlaczego wraz z ogłoszeniem Dekalogu połączono wzniesienie ołtarza? Czy obciążenie ludu tyloma wymogami nie wydaje się zbyt przesadą? Nie, ponieważ bez wzniesienia ołtarza Dekalog nie mógł być ogłoszony. Ołtarz jest bowiem obrazem Bogarodzicy, jak nazywa ją Metody w *Kazaniu na Ofiarowanie Pańskie*. Ażeby zatem łatwiej było przestrzegać przykazań konieczna jest obecność Maryi Wspomożycielki.

[6] Tablice, na których wyryto Prawo, były przechowywane w Arce. Z jakiej to przyczyny w Arce, a nie gdzie indziej? Arka zgodnie z *Kazaniem 1 na Wniebowzięcie* Ildefonsa była symbolem Bogarodzicy. I już z łatwością pojmując powód złożenia Prawa w Arce: żebyś ściśle przestrzegał Prawa, złóż je w Arce, w Bożej Rodzicielce. Bo jeśli Ona otoczy je swoimi modlitwami, zachowasz je nietkniętym i bezpiecznym od złamania. Ale wypada i to również wyjaśnić: czemu w Arce spoczęło nie tylko samo Prawo, lecz także i manna? Ażebyś pojął, iż przyjęcie Prawa niesie słodycz. Jeśli je złożysz w Arce, pod opieką Bogarodzicy, to nie tylko Prawo stanie się dla ciebie lekkim, ale jednocześnie słodkim i przyjemnym. Gdyż manna oznaczać może słodycz.

[7] Zgodnie ze świadectwem Atenajosa (księga 5, rozdział 7) Archimedes z pomocą matematyki i samych tylko swoich machin matematycznych wyciągnął na brzeg i przyciągnął do siebie królewski statek wielce obciążony. Rzecz to zdumiewająca, lecz nic nie może porównać się z mocą,

periculosus occasionibus portent illa. Benedictus sit Omnipotens pro collata hac tibi et gratia, et pietate.

[8] Dum hominem videt Deipara, duriora prompte exequentem praecepta, varias ipsi benedictiones conatur procurare. Sit ergo Stella XXXI. Nome[n] eius Uncinus Aureus. Quare Uncinus, explicabit symbol[um], Aureus ideo, quia ex pura charitate (per aurum enim charitas designatur iuxta illud *Apocal[ypsin]* 3: „Suadeo tibi emere a me aurum”) hoc exequitur. Nam qui sumus ut talia praestet nobis?



której swoim sługom udzielasz, o Bogarodzico Dziewico. Przykazania są statkiem królewskim, bowiem dzięki nim jesteśmy niesieni do portu królestwa niebieskiego; wydawać się mogą ciężkimi i przytłaczającymi dla człowieka mdłego i słabego, ale nie Twoim sługom, bo sprawiasz, że stają się tak lekkimi, iż nawet w trudnych sytuacjach unoszą je bez trudu. Niechaj będzie błogosławiony Wszechmocny za to, że dał Tobie tę łaskę i życzliwość.

[8] Kiedy Bogarodzica dostrzega, że człowiek z ochotą dźwiga ciężar przykazań, stara się zapewnić dla niego różnorakie błogosławieństwa. Niechaj nastanie Gwiazda XXXI. Jej imieniem Złoty Hak do jabłek. Dlaczego Hak, to wyjaśni symbol, Złoty natomiast dlatego, że jest z czystej miłości bliźniego (miłość bliźniego symbolizowana jest przez złoto zgodnie ze słowami *Apokalipsy* 3: „Radzę ci kupić ode mnie złota”). Bo czymże sobie na to zasłużyliśmy?



Stella XXXI

UNCINUS AUREUS

Maria attrahens benedictiones



Fert quodcumque peto

Gwiazda XXXI

ZŁOTY HAK

Maryja zapewniająca błogosławieństwa



Przybliża wszystko, o cokolwiek poproszę

Argumentum

Uncinum si teneas, quodcunque tolle pomum poposceris, tibi porriget. Quadrat Deiparae. Nam ex arbore illa magna pastum toti orbi terrarum ministrante, Deo nimirum benedicto, quodcunque benedictionis pomum appetieris, porriget tibi precibus gloriosis uncinus hic aureus.

Discursus

[1] Hortus ille caelestis innumeris benedictionum pomis est refertus. Gignit poma Solis et Lunae, amorem Dei et proximi, gignit pomaunica patientiae salutaris, gignit poma aliarum virtutum et gratiarum pulcherrima. Haec poma exoptanda dantur hominibus, sed non omnia cuilibet, nam „divisiones gratiarum sunt”. Vis plurima tamen obtinere? Uncinum aureum assumito, Virginem Deiparam, ipsa feret quodcunque petieris. Hoc tantisper aperio.

1 Reg[um] 16

[2] Simul atque pius David in regem oleo est inunctus, Spiritus Domini in eum est directus. Non dubito per Spiritum Sanctum omnem benedictionem Dei posse intelligi. Nam est fons et principium omnis benedictionis effusae in homines. Hoc examino, cur a die unctionis est directus in eum, nam et ante unctionem iustus cum fuerit, consequenter iam Spiritus Sanctus in illo morabatur, cur igitur velut singulare adnotatur, „directus est in eum a die unctionis”? Vel oleum, quo unctus est, Spiritum Domini trahit secum? Ita sane. Nam per oleum Deiparam possumus accipere, sic appellat illam s[anctus] Ambros[us] 13 *De Instit[utione] Virg[inis]*. Cuius autem caput fovet Deipara, iam Spiritus Domini portans innumera charismatum dona in ipsum delabetur. Sit igitur oleum istud, o homo, in tuo capite per frequentem Deiparae recordationem et benedictiones Domini affluenter illud cumulabunt.

Gen[esis] 15

S[anctus]
Germ[anus]
Const[antino-
politanus]

[3] Abrahamo antequam benedictionem promittat Omnipotens, prius foras eductum caelum iubet suspicere. Ad quid, obsecro, caeli praecedit intuitus benedictionem promittendam? Caelum Deiparae typus est s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in *Psalm[o] 44* attestante. Noli, o homo, noli a Domino benedictionem expectare, si hoc Caelum negligis suspicere. Erige prius oculos ad Caelum istud,

Uzasadnienie

Kiedy masz w ręku hak, zerwiesz każdy owoc, jaki zechcesz. Odpowiada to Bogarodzicy. Bowiem z owego wspaniałego drzewa, za Boskim błogosławieństwem żywiącego cały świat, ów Złoty Hak swoimi modlitwami zerwie dla ciebie owoc jakiegokolwiek zechcesz błogosławieństwa.

Wywód

[1] Niebiański ów ogród pełen jest niezliczonych owoców błogosławieństw. Rodzi prześliczne jabłka Słońca i Księżycy, miłości Boga i bliźniego, rodzi punickie jabłka zbawczej cierpliwości, rodzi najpiękniejsze owoce pozostałych cnót i łask. Te nad wszystko pożądane owoce trafiają do ludzi, ale nie wszystkie do kogokolwiek, ponieważ „różne są łaski”. Pragniesz otrzymać ich jak najwięcej? Weź Złoty Hak, Bogarodzącą Dziewicę, Ona da ci wszystko, o cokolwiek poprosisz. Przechodzę do sprawy.

1 Reg[um] 16

[2] W tym samym momencie, w którym pobożny Dawid został namaszczony olejem na króla, zstąpił na niego Duch Pański. Nie ulega wątpliwości, że Duch Święty może oznaczać wszelkie błogosławieństwo od Boga. Jest przecież źródłem i początkiem wszelkich błogosławieństw wylewanych ludziom. Nad tym się tylko zastanawiam, dlaczego od dnia namaszczenia spoczywa na nim, skoro i przed namaszczeniem był sprawiedliwym, a więc już wtedy Duch Święty na nim spoczywał? Dlaczego zatem jakby specjalnie się podkreśla, że „od dnia namaszczenia na nim spoczął”? Czyżby olej, którym go namaszczone, niósł w sobie Ducha Pańskiego? Oczywiście! Albowiem przez olej możemy rozumieć Bogarodzącą, tak jak Ją zwie święty Ambroży w 13 rozdziale *O ustanowieniu dziewicy [i wiecznym dziewictwie Maryi]*. Czyją zatem głowę namaszcza Boża Rodzicielka, niosąca Ducha Pańskiego, na tego wylewają się już niezliczone dary charyzmatów. Niechaj więc ten Olej wylewa się obficie na twą głowę, o człowiecze, wraz z błogosławieństwami Pańskimi, dzięki częstemu wspomnianiu Matki Bożej.

S[anctus]
Ambros[us]

Gen[esis] 15

[3] Wszechmocny zanim udzielił Abrahamowi obietnicy błogosławieństwa, nakazał mu wpięć wyjść na zewnątrz i spojrzeć w niebo. Czemuż to spojrzenie ku niebu poprzedziło obietnicę błogosławieństwa? Niebo jest obrazem Bogarodzicy zgodnie z komentarzem świętego

petendo, invocando et tunc conferet tibi Omnipotens benedictiones largissimas in gratiam precum eius.

Psal[morum] 71 [4] Incarnatio Dominica pluvia nuncupatur a David. „Descendet – inquit – sicut pluvia in vellus”. Suppono Incarnationem Verbi

Rom[anos] 8 omnes benedictiones Dei attraxisse, iuxta illud Apostoli *Roma[nos]* 8: „Quomodo non etiam cum Illo omnia nobis donavit?” Hoc supposito iam inquiri, quare Incarnatio, omnium benedictionum apportatrix, pluvia nuncupatur? Pluviam nubes adfert. Ecce intelligentia quaestionis. Pluvia Incarnationem, fontem omnium benedictionum, nubes teste s[ancto] Ambrosio *Exhort[atio] ad viduas*, Deiparam adumbrat. Non accipies, o homo, benedictiones per Incarnationem investas, nisi Nubes Deipara ipsas perbenigne demiserit.

2 Reg[um] 7 [5] Cogitare David de templo extruendo vix coeperat et eandem nocte Omnipotens Nathan prophetae apparuit, praecipitque ut largas benedictiones a Deo conferendas ipsi praenuntiet. Quare subito benedictio non promissio cogitatione[m] illam subsequitur? Templum illud Deiparae typus fuit, ut asserit s[anctus] Bonav[entura] in *Laud[atone] B[eatissimae] V[irginis]*. Iam non miror benedictiones Davidi intimari, simul atque enim homo inducit in animum Deiparae memoriam, subito benedictiones Dei cum eadem memoria inducuntur, tam potens est in benedictionibus attrahendis Deipara.

Gen[esis] 28 [6] Pergenti in Mesopotamiam Iacobo scala in somnis apparuit. Quare potius non apparuit redeunti, sed eunti statuerat Dominus in Mesopotamia benedictionibus Iacobum cumulare, sed antequam illas conferre incipiat prius monstrat scalam, quae iuxta d[ivini] Bernard[i] *Sermon[em] in Nativitate] B[eatissimae] V[irginis]* typus erat Deiparae, ut discamus prius illam advocandam si volumus benedictionibus Divinis cumulari.

[7] Imo neque caret mysterio non Iacobo, sed matri eius Rebeccae inspiratum, ut filius benedictionem paternam reciperet. Rebecca enim Deiparae designat, teste Richard[o] I[ber] 2. Ipsa ergo, ipsa est, quae Divinas benedictiones trahit ad nos. Imo si bene Scripturam evolvimus, Iacob ditatum non legemus, nisi postquam Racheli sociatus describitur, ut vel hinc colligamus Deiparam, cuius Rachel, iuxta Richard[i] I[brum] 4, imago est, divitias benedictionum secum apportare.

[8] Indi habent piscem nomine reversum teste Oviedo. Hunc ad navem tenent fune alligatum, et cum piscem quempiam capere

Germana z Konstantynopola do *Psalmy* 44. Nie oczekuj człowiecze, nie oczekuj błogosławieństwa od Pana, jeśli wcześniej nie wejrzyś na to Niebo. Wznies pierwej oczy ku temuż Niebu, prosząc i przyzywając, a wtedy Wszchemocny ześle ci hojne błogosławieństwa za Jego wstawiennictwem.

[4] Wcielenie Pańskie zwane jest przez Dawida deszczem. „Zstąpi – powiada – jak deszcz na runo”. Zakładam, że Wcielenie Słowa pociągnęło za sobą wszelkie Boże błogosławieństwa, zgodnie ze słowami Apostoła w *Liście do Rzymian* 8: „Jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować?” Na podstawie tego objaśniam, dlaczego Wcielenie, źródło wszelkich błogosławieństw, nazwano deszczem. Deszcz przynosi chmura. Oto zamysł problemu. Deszcz obrazuje Wcielenie, źródło wszelkich błogosławieństw, chmura zaś Bogarodzicę, według świętego Ambrożego w *Zachęcie do wdów*. Nie dostępuj o człowiecze, błogosławieństw wprowadzonych przez Wcielenie, jeżeli nie spuści ich łaskawie Chmura – Boża Rodzicielka.

[5] Ledwo Dawid zaczął rozważać wzniesienie świątyni, a już tej samej nocy Wszchemocny objawił się prorokowi Natanowi i nakazał zapowiedzieć, jak wielkie błogosławieństwa otrzyma on od Boga. Dlaczego błogosławieństwo następuje zaraz po tej pierwszej myśli, a nie jego obietnica? Owa świątynia była symbolem Bogarodzicy, jak stwierdza święty Bonawentura w *Pochwale Panny Świętej*. Nie dziwię się już, że błogosławieństwa spływają na Dawida, ponieważ w tym samym momencie, kiedy człowiek w duszy wspomina Matkę Bożą, natychmiast wraz z owym wspomnieniem przychodzą Boże błogosławieństwa. Taką moc przyciągania błogosławieństw ma Bogarodzica.

[6] Podczas podróży do Mezopotamii Jakub ujrzał we śnie drabinę. Dlaczego Pan postanowił zebrać błogosławieństwa podróżującemu do Mezopotamii, a nie raczej wracającemu z niej, a zanim począł je zsyłać, ukazał mu najpierw drabinę, która według *Kazania na Narodzenie Przenajświętszej Panny* świętego Bernarda jest symbolem Bogarodzicy? – abyśmy wcześniej nauczyli się Jej przyzywać, jeśli chcemy być napełnieni Bożymi błogosławieństwami.

[7] Nie brak tajemnicy i w tym, że do otrzymania ojcowskiego błogosławieństwa został pobudzony nie Jakub, ale jego matka Rebeka. Rebeka bowiem oznacza Bogarodzicę według Ryszarda (księga 2). Ona więc, Ona jest Tą, która zapewnia nam błogosławieństwa Boże. Nadto jeśli dobrze zgłębnimy Pismo, przeczytamy, że Jakub nie pojawia się w bogactwie, jeśli

desiderant, reversum ad capiendum illum expediunt, qui subito ad instar sagittae excurrens velociter piscem assecutu[m] implicat pelle sua, quam in modu[m] magnae crumenaе natura apposuit in eius occipite, sicque implicat tenaciter ut nulla ratione elabatur. Celerior tua est promptitudo ad capiendas benedictiones Dei, o Virgo Deipara, efficaciorque vis ad detinendas. O vere felix, qui te tenuerit, o Beata, profecto obsecrabit te tantum ut hanc vel illam benedictionem Dei obtineat et subito tu evolans apprehendes et deferes et non invenitur quaequam tam ab homine elongata quam excurrens non assequaris. Adis, obsecro, et mihi, o Virgo benedicta et attrahens apporta benedictiones magni Dei, illas nempe benedictiones quae ditant animum et promovent ad ultimam illam consequendam, quam sitibundi expectamus cum dicitur nobis. „Venite benedicti Patris mei, percipite regnum, quod paratum est vobis a constitutione mundi”.

[9] Benedictiones Divinas dum homo consequitur, ruinam extimescat, eamque non ab hoste solum struente insidias, verum etiam imo praecipue a superba gloriola, quae ex bonis praecipue gigni solet. Student Deipara ab hac ruina praeservare, sit ergo Stella XXXII. Nomen eius Cinis salvificus. Quare? Vide symbolum.



nie ma Racheli obok siebie, abyśmy stąd pojęli, że Matka Boża, której wedle 4 księgi Ryszarda obrazem jest Rachel, przynosi ze sobą bogactwo błogosławieństw.

[8] Według Oviedo Indowie mają rybę zwaną „powracającą”. Trzymają ją na linie przywiązanej do statku i kiedy chcą złapać jakąś rybę, wypuszczają na nią „powracającą”. Ta natychmiast na podobieństwo strzały szybko mknąc, owija łapaną rybę swoją skórą, którą natura umieściła w formie worka z tyłu jej głowy; czyni to tak ściśle, że żadnym sposobem uciec nie może. Twoja gotowość do chwytania Bożych błogosławieństw, o Bogarodzico Dziewico, jest znacznie szybszą i skuteczniejszą niż przytrzymujesz. Zaprawdę szczęśliwy jest ten, który Ciebie trzyma, o Święta, będzie Cię prosił o otrzymanie tego czy tamto, czy jakiego innego Bożego błogosławieństwa, a Ty natychmiast wlatując je pozyskasz i przyniesiesz i nie znajdzie się cokolwiek tak od człowieka oddalonego, czego Ty nie dościgniesz. Służ pomocą i mnie, o Panno błogosławiona, przynos mi błogosławieństwa Boga wielkiego, czyli te, które duszę ubogacają i prowadzą ją do ostatecznego celu, którego spragnieni oczekujemy, a który nam zapowiedziano słowami: „Przyjdźcie błogosławieni Ojca Mojego, weźcie królestwo przygotowane dla was od założenia świata”.

[9] Kiedy na człowieka spływają Boże błogosławieństwa, obawia się upadku. I to nie upadku w wyniku pułapek zastawianych przez nieprzyjaciela, ale z nadmiernej pychy, która zwykle rodzi się z dobrych uczynków. Matka Boża pilnie zabiega, aby przed tym uchronić, niechaj nastanie więc Gwiazda XXXII. Imieniem jej niech będzie Popiół Zbawienny. Dlaczego? To wyjaśni symbol.



Stella XXXII

CINIS SALVIFICUS

Maria a ruina praeservans



Firmabit gressum

Gwiazda XXXII

POPIÓŁ ZBAWIENNY

Maryja chroniąca przed upadkiem



Zabezpieczy przejście

Argumentum

Per glaciem ut sine prolapsione queas incedere ipsam cineribus sparsis contegito, hi etenim efficient ne officiat eius lubricatus. Quadrat Deiparae, nam cinerem merito Deiparam nuncupabo propter profundam humilitatem, eius enim typus cinis est. Hic igitur Cinis benedictus firmat gressus nostros ne labamur in lubrico mundi huius.

Discursus

[1] Nihil firmum in terra, omnia sunt lubrica. Nec mirum, totus mundus fundatus est in aquis ac proinde totus est lubricus. Lubricus est propterea quia glacies texit illum, nam refrigescite in ipso charitate quid aliud subsequi est necesse, nisi gelu glaciemque peccati. Addo et tertiam lubricitatis eius causam. Quam? Crocodilus dicitur aquam in vias evomere et hoc ideo facit astuta bestia, ut homines feritatem suam fugientes dum labuntur capiantur. Quod molitur crocodilus, molitur et infernalis crocodilus, daemon improbus, effundit aquam voluptatum concupiscentiae, ut omnia per quae homines gradiuntur itinera sint lubrica, ex quo mundum lubricum esse iam apparet. Sed sit providentia Dei benedicta, Cinerem nobis concessit gressus confirmantem. Quem? Virginem Deiparam. Hoc ostendo.

Matth[aeum] [2] Ante iudicium quamdiu Sol et Luna non dicuntur obscurari, ²⁴ nec stellarum de caelo casus, nec virtutum caelestium commotiones asseruntur. Quare non cadunt stellae, simulatque pronuntiantur obscurati et ruina stellarum subinfertur? Obsecro, quare stellae non decidunt ante Solem et Lunam obscuratos? Sol et Luna iuxta s[anctum] Bernard[um] *Serm[onem] 3 in „Salve Regina”* Deiparam adumbrat. Noli, o homo, noli ruinam metuere, quamdiu lucet in te, quamdiu non obscuratur in te Deipara, sed simulatque abscondere incipit a te vivificum lumen suum, iam exhorresce, non est enim qui teneat lubricos gressus tuos.

Gen[esis] [3] Promittit Deus Abrahamo filium in senectute, simulque cum illo benedictiones singulares. Quid Abraham? Cadit in terram. Quare cadit? Et quare in terram cadit? Dum Omnipotens alicui gratias elargitur speciales, consurgit vana gloria ut struat insidias, conaturque in discrimen per illa adducere quae homini ad salutem collata sunt.

Uzasadnienie

Jeżeli chcesz bez upadku chodzić po lodzie, posyp go popiołem, a ten sprawi, że śliskość lodu nie zadziała. Odpowiada to Bogarodzicy i słusznie zwę Ją Popiołem ze względu na Jej wyjątkową pokorę, której symbolem jest popiół. Tak oto błogosławiony Popiół umacnia nasze kroki, abyśmy nie upadali na śliskości tego świata.

Wywód

[1] Nic nie jest stabilne na ziemi, wszystko jest śliskie. Nic dziwnego, cały świat osadzony został na wodzie i dlatego wszystek jest śliski. Śliski jest również dlatego, że skuł go lód, bowiem wraz z chłodnącą na nim miłością bliźniego nie może przyjść nic innego prócz mrozu i chłodu grzechu. Podam jeszcze i trzecią przyczynę jego śliskości. Jaką? Mówi się, że krokodyl wypływa na drogi wodę, czyni tak przebiegła bestia po to, aby chwycić ludzi, którzy uciekając przed jej dzikością, ślizgają się i upadają. Tak samo jak krokodyl trudzi się piekielny krokodyl, demon nikczemny, wypływając wodę pożądliwości, aby wszystkie drogi, którymi podąża człowiek, stały się śliskie, dlatego cały świat staje się śliski. Ale niech błogosławiona będzie Opatrzność Boża – podarowała nam Popiół umacniający kroki. Jaki? Bogarodzicę Dziewicę. Wyjaśniam to.

[2] Dopóki nie jest powiedziane, że przed końcem świata Słońce *Matth[aeum]* i Księżyc zostały zaćmione, nie następuje upadek gwiazd z nieba ani poruszenie mocy niebieskich. ²⁴ Dlaczego gwiazdy nie spadają i wraz nie są zaćmione a ich koniec nie nadchodzi? Pytam, dlaczego nie spadają zanim Słońce i Księżyc się nie zaćmią? Słońce i Księżyc według świętego Bernarda w *Kazaniu 3 na „Witaj Królowo”* znamionują Bogarodzicę. Nie bój się, nie bój, o człowiecze, zniszczenia, jak długo świeci w tobie i jak długo nie zaćmiewa się w tobie Matka Boża. Lecz jak tylko zaczyna gasnąć w tobie Jej życiodajne światło, wtedy się lękaj. Nic bowiem nie podtrzyma twoich chwiejnych kroków.

[3] Bóg obiecuje Abrahamowi na starość syna i szczególne wraz *Gen[esis]* z nim błogosławieństwo. A cóż Abraham? Upada na ziemię. Dlaczego upada? I czemu na ziemię? Bowiem kiedy Wszchemocny udziela komu łask szczególnych, wzrasta próżna chwała i szykuje pułapki, ażeby upadł

Vis prolapsionem evadere? Abrahamum imitare, cade in terram, con-
S[anctus] fugito ad Deiparam, ipsius enim terra imago est, s[ancto] August[ino]
August[inus] in *Psalm[o]* 64 attestante. Ad illam si confugeris, vanae gloriae ruinam
aliamque quamlibet effugies.

[4] Misericordia motus misericors Samaritanus vulneribus infudit
Lucae 10 oleum a latronibus sauciati. Quam ob causam oleum infudit, nam quid
oleo cum vulneribus? Graviter vulneratus in lubrico valde est constitu-
tus, nam in continuo vita eius versatur discrimine. Ecce olei vulneribus
infusi rationem. Cupiebat Samaritanus misericors vulneratum passum
mortis lubricum sine prolapsione pertransire, et ideo oleo firmat vitam
S[anctus] eius. Nam oleum designat Deiparam, sic appellat illam s[anctus] Am-
Ambros[ius] brosi 13 *Instit[utionis] Virgin[is]*. Haec enim in lubrico positus si
adiungatur, omnem periculis prolapsionem evitabunt a benigna
hac Matre obfirmati.

[5] Colligo ex sacro textu Noemum tempore diluvii in arca lati-
tantem ad fenestram eiusdem arcae constitisse. Quid in hoc mysterii?
Suppono grandis ruinae periculum tunc Noemo impendisse, nam pe-
reuntes amicos, cognatos, suamque substantiam intuendo periculum
erat contra Deum murmurandi, eo quod non concesserit amicos in-
tra arcam recipere, intra quam et bruta animantia sunt admissa. Hoc
supposito iam agnosco mysterium. Fenestra Deiparae typus est, nam
per illam Lux Caelestis ad nostram huius exilii domunculam introivit,
nempe Christus. Et insuper asserit Richard[us] I[ibro] 10. Non igitur,
Richard[us] non frustra iustus Noe constitit ad fenestram in lubrico tentationis
constitutus. Qui enim ad Deiparam accurrerit ruina[m] pertimesce[n]-
s, etiamsi nescio quam sit lubrica, vim eius et insidias evadet feliciter.

[6] Maria demortua ad Aquas Contradictionis peccat Moyses.
Num[erorum] 20 Quare non permisit labi Moysen Maria in vivis existente, sed post eius
ex hac vita discessum? Quare non permisit Deus illum peccare? Maria
Sylva illa figura fuit Virgin[is] Deiparae iuxta Lauretum in *Sylva allegor[ia]-*
allegor[iarum] rum]. Non scribitur ergo Moyses deliquisse Maria superstita licet in
gravioribus tentationibus versaretur, ut hinc colligamus Mariam suis
precibus a ruina illos praeservare cum quibus ad Terram Promissionis
progreditur. Ergo et tu ne in hoc lubrico labaris itinere sine Maria fir-
matrice progredi non praesumas.

[7] Apuscidamus lacus est in Africa, in quo omnia extant et ni-
hil mergi potest teste Plinio I[ber] 31, cap[itulum] 2. Typus tuus est,

za sprawą tego, co człowiekowi zostaje dane do zbawienia. Chcesz uniknąć
upadku? Naśladuj Abrahama, przylgnij do Matki Bożej, bo Jej obrazem
jest ziemia, jak świadczy w komentarzu do *Psalmu* 64 święty Augustyn. S[anctus]
Jeśli się do Niej ucieczesz, uchronisz się przed upadkiem z powodu próż- August[inus]
nej chwały i innych przyczyn.

[4] Powodowany litością miłosierny Samarytanin wylał oliwę na rany
Lucae 10 zadane przez zbójców. Z jakiej przyczyny wylewa oliwę? Wszak po co oliwa
na rany? Ciężko ranny stoi na bardzo śliskiej powierzchni, gdyż jego ży-
cie jest w ciągłym niebezpieczeństwie. Oto powód wylania oliwy na rany.
Miłosierny Samarytanin chciał, aby poraniony przeszedł bez upadku śliską
ścieżkę śmierci i dlatego wzmacnia jego życie oliwą. Ponieważ oliwa jest
symbolem Matki Bożej, jak w 13 rozdziale *Ustanowienia dziewicy* nazywa
Ją święty Ambroży. Bo nawet umieszczeni w śliskim miejscu unikną wszel-
kich niebezpieczeństw upadania, jeśli zabezpieczy ich ta łaskawa Matka. S[anctus]
Ambros[ius]

[5] Jak wnioskuje z lektury Pisma Świętego, w czasie potopu przeby-
wający w arce Noe stał w oknie tejże arki. Jaka skrywa się w tym tajemnica?
Przypuszczam, że Noemu zagrażał wówczas wielki upadek, bo straciwszy
przyjaciół, krewnych, własny majątek mógł popaść w niebezpieczeństwo
szemrania przeciwko Bogu, dlatego, że nie pozwolił przyjąć do arki przy-
jaciół, do której wpuszczono nawet dzikie zwierzęta. Uświadomiwszy to
sobie, już poznaję tajemnicę. Okno jest obrazem Bogarodzicy, bo przez
nie spłynęło do naszego niewielkiego domu wygnania Niebieskie Światło,
czyli Chrystus. I tak też stwierdza Ryszard w księdze 10. Postawiony na
śliskości pokusy Noe nie bez słuszności patrzył przez okno. Kto bowiem
Richard[us] z obawy przed upadkiem ucieknie się do Bogarodzicy, to choćby nie wiem
jak było ślisko, szczęśliwie uniknie jego mocy i zasadzek.

[6] Mojżesz zgrzeszył po śmierci Marii nad Wodami Sprzeciwu. Dla-
czego Bóg nie pozwolił, żeby Mojżesz zbłądził za życia Marii, ale dopiero
Num[erorum] 20 po jej odejściu z tego świata? Dlaczego nie pozwolił mu Bóg na grzech?
Owa Maria była symbolem Bogarodzicy Dziewicy, jak stwierdza Lauretus
Sylva alle- w *Lesie alegorii*. Nie napisano zatem, że Mojżesz za życia Marii zgrzeszył,
gor[iarum] chociaż obracał się pośród cięższych pokus, abyśmy na tej podstawie pojąć
mogli, że to modlitwy Marii chroniły przed upadkiem tych, z którymi
wędrowała do Ziemi Obiecanej. A zatem i ty na tej śliskiej i wywrotnej
drodze nie spodziewaj się, że bez Maryi umacniającej dasz radę kroczyć.

[7] W Afryce leży jezioro Apuscidamus, w którym wszystko się unosi
i nic nie tonie, zgodnie z rozdziałem 2 księgi 31 Pliniusza. To jezioro jest

o Virgo superbenedicta, lacus iste. Omnes enim ad te venientes naufragium non timeant, contentur quantum vis suscitare saevos fluctus, inimici ruinas intentent varias, etiam violenter contentur illos submergere non permittes tu, sed semper attoles ac ab omni ruina reddes immunes ac tutissimos. Utinam, o Virgo, omnes ad te confugiant, profecto nulum ruinae experientur periculum.

[8] Venit hic etiam mihi in mentem illa historia, quam recitat Aelianus [libro] 12, cap[itulo] 21 *De animalibus*. Eiectus est ab arcis custodibus puellus, quem in ergastulo filia Sacchorae, Babyloniorum regis, furtive pepererat. Et ecce aquila praetervolans, viso infantuli casu, priusquam terrae allideretur subvolat, dorsoque exceptum incolumem in quendam hortum deportavit. Dubitat de huius veritate Aelianus. Sed hoc in dubium quod dicam, tu Virgo superbenedicta talis est Aquila. Iam lapsui frequenter homo miser appropinquat, iam graviter collidendus quasi ruit, advolas tu subito, alas tuae protectionis supponis, et ecce ille qui gravi lapsu iam ruere videbatur sine prolapsione manet incolumis, et quem extinguendum brevi putassemus, cernimus integrum et nec ullu[m] imminens ruinae in ipso deprehendimus periculum. Non cessa, non cessa, o Virgo, tam piam erga omnes monstrare curam tuam, omnes enim currimus in lubrico et continuo inter imminentes ruinas incedimus.

[9] Non solum bonis, verum etiam et magnis peccatoribus Deipara, Firmamentum hoc benedictum, exhibet influxus beneficiorum suorum, inter quos primus est induratum cor illorum ad poenitentiam emollire. Sit ergo Stella XXXIII. Nome[n] illius quare Caeleste sit Mortarium, symbolum explicabit.



Twoim symbolem, o Dziewico nad wszystko błogosławiona. Wszyscy bowiem, którzy do Ciebie przybywają, nie powinni obawiać się zatonięcia, choć nieprzyjaciel stara się jak może wzbudzić srogie fale, sprowadzić katastrofę, i nawet jeśli przemocą chce ich zatopić, Ty nie pozwalasz im utonąć, lecz zawsze sprawiasz, że pozostają nietknięci i bezpieczni. Gdyby wszyscy uciekali się do Ciebie, o Panno, z pewnością nie groziłoby im żadne niebezpieczeństwo.

[8] Przychodzi mi do głowy także i ta historia przytoczona przez Eliana w 21 rozdziale 12 księgi *O zwierzętach*. Strażnicy zrzucili z zamku dziecię, które potajemnie w więzieniu zrodziła córka króla babilońskiego Sachora. A oto przelatujący obok orzeł, dostrzegłszy spadające niemowlętko, zanim o ziemię uderzyło, podleciał i na swoim grzbiecie zaniósł do jakiegoś ogrodu. Elian nie wierzy w prawdziwość tej opowieści. Ty bez wątpienia jesteś jak ten orzeł, Dziewico nad wszystko błogosławiona. Już często człowiek nieszczęsny niemal upada, już prawie się rozbija, ale Ty od razu nadlatujesz, rozpościerasz skrzydła swej opieki i oto ten, który już miał upaść, nie ponosi uszczerbku, a który zdawał się nam być o krok od śmierci jest cały i nie dostrzegamy, aby groziło mu jakoweś niebezpieczeństwo. Nie przestawaj, nie przestawaj, o Panno, okazać wobec wszystkich swojej litościwej opieki, wszyscy bowiem bieżymy po śliskim gruncie i stale pośród gróźb upadku się poruszamy.

[9] Nie tylko ludziom prawym, ale nawet i wielkim grzesznikom Bogarodzica, ów błogosławiony Firmament, okazuje dowody swoich dobrodziejstw, z których pierwszym jest zmiękczenie do pokuty ich twardego serca. Niechaj nastanie Gwiazda XXXIII. Czemu jej imię to Niebieski móździerz, wyjaśni symbol.



Stella XXXIII

CAELESTE MORTARIUM

Maria cor durum emolliens



Dura mollescent

Gwiazda XXXIII

MOŹDIERZ NIEBIAŃSKI

Maryja zmiękczającą twarde serce



Zmięknie, co twarde

Argumentum

Res durissima lapis est, quando tamen contunditur in mortario mollis erit eius pulvisculus. Quadrat Deiparae, durum cor hominis peccatoris si assumpserit in suam tutelam, mollissimum efficiet.

Discursus

[1] Inter difficilia maxime puto difficile induratum cor peccatoris emollire. Nec mirum, video namque Apostolicos concionatores tot media ad illud emolliendum adhibere, nil tamen efficiunt, iam imbribus eloquii divini alluunt, iam minis, iam futurae beatitudinis promissis quatiunt, tamen illud velut saxum in medio fluctu[m]: quo magis percuritur, magis induratur. Sed invenio ego modum ut duritie deposita molliantur. Est Mortarium unum in quo nescio quae durissima evadunt mollia. Istud Mortarium est Deipara. Ubi enim illa assumpserit cor durissimi quamvis peccatoris, molle et tractabile nimis reddet. Ostendo.

Exod[i] 31 [2] In tabulis lapideis, quas ad Israellem Moyses deferebat, scripta erat Lex digito Dei vivi. Miror et nimium miror, quare in lapide digito scripta lex asseratur. Quis enim adeo mollem vidit lapidem, ut in eo digito literae valeant exarari? Durus erat ille lapis, sed mollem se exhibuit scribe. Et non mirum, nam portatus erat in montem, ad typum Deiparae, sic appellat illam s[anctus] Gregor[ius] *1 Reg[um]* 1. Ubi enim duratus ad Deiparam apportatur, iam illico emollitus comparebit.

Ezech[ielis] 1 [3] In curru, quem vidit Ezechiel, facies leonis erat facies hominis. Quomodo? Res enim sunt pugnae leo et homo? Noli admirari leonem velut hominem apparere, nam curru iunctus erat, curru gloriam Domini apportanti, et ideo leonem durum licet currus emollivit effecitq[ue], ut ex fero et implacabili fiat homo humanus nempe et benignus. Per currum namque illum Deipara signatur et merito, nam Incarnationem Dominicam, quae gloria est Domini, apportavit. Felix ergo induratus si huic Curru benedicto inserviat.

1 Reg[um] 24 [4] Persequatur Saul Davidem innoxium, verum ad speluncam Engaddi adveniens cor sentit emollitum, benigne enim Davidem alloquitur. Quare dum venit in Engaddi emollitum est cor eius?

Uzasadnienie

Kamień jest rzeczą najtwardszą, kiedy jednak zostanie starty w młódczu, staje się miękkim pyłem. Odpowiada to Bogarodzicy, która, jeśli weźmie w swoją opiekę zatwardziałe serce grzesznika, uczyni je najmiększym.

Wywód

[1] Moim zdaniem rzeczą najtrudniejszą pośród trudnych jest zmiękczenie zatwardziałego serca grzesznika. Nic dziwnego, bowiem widzę jak apostołscy kaznodzieje stosują tyle sposobów, aby je zmiękczyć. Bez skutku. Raz wylewają potoki boskiej wymowy, innym razem grożą, kiedy indziej kuszą obietnicami przyszłej szczęśliwości, ono jednak jest jak skała pośród fal: im bardziej napiera na nią woda, tym bardziej twardnieje. Ale znam sposób, żeby zmiękło porzuciwszy zatwardziałość. Istnieje taki młódcz, który zmiękcza serca najtwardsze. Tym Młódczem jest Bogarodzica. Kiedy bowiem Ona weźmie serce grzesznika, choćby najbardziej zatwardziałego, odda je miękkim i najbardziej uległym. Udowadniam.

[2] Na kamiennych tablicach, które Mojżesz przyniósł Izraelowi, *Exod[i]* 31 zapisane było Prawo palcem Boga żywego. Zastanawia mnie, i to nawet bardzo, dlaczego – jak się twierdzi – Prawo na kamieniu zapisano palcem. Któż bowiem widział kamień tak miękki, żeby dało się na nim litery wyryć palcem? Kamień ów był twardy, ale dla piszącego okazał się miękki. Nic w tym dziwnego, ponieważ został zanieiony na górę, na symbol Bogarodzicy, jak nazywa Ją święty Grzegorz w komentarzu do *Pierwszej Księgi Królewskiej* (rozdział 1). Jeżeli bowiem coś twardego zostanie zanieione do Matki Bożej, od razu stanie się miękkim.

[3] W wozie, który ujrzał Ezechiel, oblicze lwa było obliczem człowieka. Jakim to sposobem? Czyż lew i człowiek nie są sobie nieprzyjaciółmi? Nie dziw się temu, że lew wyglądał jak człowiek, ponieważ zaprzęgnięty był do wozu, wozu niosącego chwałę Pańską, i dlatego wóz zmiękczył niebłaganego lwa i sprawił, że z dzikiej i bezlitosnej bestii stał się człowiekiem miłym i łagodnym. Wóz ów jest wszak symbolem Bogarodzicy i słusznie, ponieważ przyniosła Wcielenie Pańskie, będące chwałą Pana. Szczęśliwy jest więc ten zatwardziały, co służy owemu błogosławionemu Wozowi.

Cant[icum] 1 In Engaddi erant vineae, umbrae Deiparae, nam ex illa prodiit Botrus ille „cypri in vineis Engaddi” (*Cant[icum]* 1), Christus nimirum Salvator. Iam tenemus mysterium, quare in Engaddi cor Saulis emollitur. Ubi namque durus ad Deiparam devenerit, omnino duritie deposita cor ipsius fiet mollissimum.

Gen[esis] 28 [5] Post visam in somniis scalam pius Iacob effundit oleum in lapidem. Quare post conspectam scalam, non antea? Lapis peccatorem designare potest, nam cor eius lapideum est. Sed felix es, o lapis durissime, si Scala benedicta, Deipara (per hanc enim teste *S[anctus]* Bonav[entura] in *Laud[atione]* *B[eatissimae]* *V[irginis]* designatur) te inviserit, profecto sacrosancto compunctionis oleo a Domino perfunderis.

[6] Inter alia Canalis Deipara appellatur. Quare? Sub canali lapis depositus etiamsi durissimus cavatur et emollitur. Ecce ergo quam merito Deipara Canalis nuncupetur, vere namque duritiem deponit cor lapideum, si Virgo Deipara influxu suae misericordiae illum petierit.

[7] Gregorius IX pont[ifex], teste Fulgoso l[iber] 8, cap[itulum] 10, assumens capita *S[anctorum]*. Petri et Pauli apostolorum et voce lachrimabili reliquias sanctorum populo commendans, ita illos emollivit, ut qui ante rebelles hostesque existebant, contra Fridericum arma arriperent. Magnam vim impresserat Deus verbis istius pontificis, sed maiorem impressit tibi, o Virgo benedicta. Non est enim inveniri peccatorem ita induratum, ut subito non molescat simulatque tu cor eius saxeum assumpseris. Non desine, rogamus, o Virgo, in emolliendis illis laborare, sed lustra totum orbem et si quempiam hostem Dei conspexeris, urge illum ut respiscat, quandoquidem vim obtines ad emolliendum cor nescio quam maxime induratum.

[8] Cum emolliverit cor peccatoris Deipara suis intercessionibus iam procurat in illud Deum attrahere. Sit ergo Stella XXXIV. Nomen eius Magnes.

[4] Ścigał Saul niewinnego Dawida, ale kiedy dotarł do jaskini Engaddi serce mu zmiękło, bowiem łaskawie się zwrócił do Dawida. Dlaczego serce mu zmiękło, kiedy dotarł do Engaddi? W Engaddi znajdowały się winnice, symbol Bogarodzicy, albowiem z Niej pochodziło owo „Grono Cypru, w winnicach Engaddi” (*Pieśń nad Pieśniami* 1), mianowicie Chrystus Zbawiciel. I już odkrywamy tajemnicę, dlaczego w Engaddi mięknie serce Saulowi. Tam bowiem, gdzie zatwardziały przybywa do Matki Bożej, jego serce, pozbawione wszelkiej nieczułości, staje się najmiększe.

[5] Pobożny Jakub wylał oliwę na kamień po zobaczeniu we śnie drabiny. Dlaczego po ujrzeniu drabiny, a nie wcześniej? Kamień może symbolizować grzesznika, ponieważ serce jego jest z kamienia. Ale jakże jesteś szczęśliwym, o najtwardszy kamieniu, jeśli wejrzy na ciebie błogosławiona Drabina, Bogarodzica symbolizowana tak w *Pochwale Panny Świętej* świętego Bonawentury, zwłaszcza jeżeli skropi ciebie przenaajświętszy olej skruchy od Pana.

[6] Pośród różnych określeń Bogarodzicę zwie się Rynną. Dlaczego? Oto kamień chociażby najtwardszy położony pod rynną zaczyna być drążony i mięknie. Zobacz więc, jak zasłużenie Matka Boża nazywana jest Rynną, bo zaprawdę serce skamieniałe straci swoją twardość, jeśli Bogarodzica Dziewica podda je wpływowi swojego miłosierdzia.

[7] Zgodnie z 10 rozdziałem 8 księgi Fulgosa kiedy papież Grzegorz IX wziął głowy świętych Piotra i Pawła Apostołów i drżącym ze wzruszenia głosem polecił relikwie świętych zgromadzonym ludziom, tak ich zmiękczył, że ci, którzy byli uprzednio zbuntowani i wrodzy, chwycili za broń przeciwko Fryderykowi. Wielką moc okazał Bóg przez słowa tego papieża, ale jeszcze większą okazuje przez Ciebie, o błogosławiona Panno. Nie da się znaleźć grzesznika tak zatwardziałego, aby od razu nie zmiękł, skoro tylko Ty ujmiesz jego skamieniałe serce. Nie ustawaj, prosimy Cię o Panno, w trudzie ich zmiękczenia, ale świat cały przeglądaj, i jeśli jakowego nieprzyjaciela Boga ujrzysz, skłoń go, aby przejrzał na oczy, albowiem Ty posiadasz moc zmiękczenia serca nawet nie wiem jak zatwardziałego.

[8] Zmiękczywszy serce grzesznika Bogarodzica stara się swoim wsta-wiennictwem przyciągnąć go do Boga. Niechaj wszędzie Gwiazda XXXIV. Imieniem jej niech będzie Magnes.

[Stella XXXIV]

MAGNES

Maria Deum ad nos trahens



Adduco pulchrum

[Gwiazda XXXIV]

MAGNES

Maryja przyciągająca do nas Boga



Wprowadzam piękno

Argumentum

Prodromus Solis est Aurora, simul ac comparuerit, comparebit et Sol, quasi enim trahit illum secum Aurora, et ideo quasi dicit Aurora: „Ad-
duco pulchrum Solem”. Quadrat Deiparae, nam in illam animam, in
quam advenerit, introducet et Solem Iustitiae, verum Deum.

Discursus

[1] Nemo putet Deum facile inveniri, solícite ipsum sponsa per plateas
et vicos civitatis inquisivit, et invenit cum labore. Si sponsa vix invenit
quanto magis vilis servus? Sed medium invenio Deum facile attrahen-
di. Magnetem assumito Virginem Deiparam, hunc magnetem in corde
reponito et Deum attractum quoque invenies.

Gen[esis] 81 [2] Ad Abrahamum in convalle Mambre commorantem venit
Omnipotens. Quare, obsecro, Sacer Textus tunc mansisse Abraha-
mum in co[n]valle adnotavit? Per convallem Deiparam interpretari
possumus, in ipsa namque enatum est amabile illud lilium convallium,
Richard[us] Christus Iesus. Sic insuper appellat illam Richar[dus] I[ibro] 8. Ergo
iam agnosco, cur tunc advenisse Dominum signatum sit. Qui etenim
in convalle, in Virgine Deipara, commoratur, iam Dominum adventan-
tem praestoletur, nam attrahet illum Deipara.

Gen[esis] 32 [3] Dum redibat Iacob de Mesopotamia, venit Dominus ut cum
illo colluctetur. Quid adeo placuit tunc Domino in Iacobo, ut dignetur
amplecti ipsum colluctando? Redibat tunc temporis Iacob cum Rache-
Richard[us] le, quae fuit typus Deiparae secundum Richar[di] I[ibrum] 4 *Sententia-*
rum. Hoc pellexit Dominum, hoc attraxit, ut colligas felicem illum esse
cum quo Deipara progreditur, nam accurret et Dominus precibus eius
advocatus, et non solum accurret, verum etiam benedictionem dabit
copiosam, ut cernere est in Iacobo.

Exod[i] 3 [4] Moysi oves in deserto pascentes Dominus in rubo apparuit
dixitque: „Descende” etc. Quare non descendit ad Moysen alibi com-
morantem, sed dum est in deserto? Desertum Deiparae imago est, sic
S[anctus] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Ergo ideo
ad Moysen morantem in deserto accessit Omnipotens, ut ostenderet

Uzasadnienie

Jutrzenka jest zwiastunem Słońca, bo w tym samym czasie co ona pojawia
się również Słońce, tak jakby Jutrzenka je ze sobą wiodła. I stąd jakby
Jutrzenka mówiła: „Przyprowadzam piękne Słońce”. Odpowiada to Bo-
garodzicy, ponieważ w duszę, którą nawiedzi, wprowadza wraz Słońce
Sprawiedliwości, Boga prawdziwego.

Wywód

[1] Nikt nie uważa, że łatwo jest odnaleźć Boga. Oblubienica szukała Go
pilnie po ulicach i zaułkach miasta i z trudem odnalazła. Jeśli Oblubienica
miała trudności, to co dopiero skromny sługa? Lecz odkrywam łatwy spo-
sób, by przyciągnąć Boga. Weź Magnes, Bogarodzicę Dziewicę, Magnes
ten złóż w sercu, a wraz zobaczysz, że masz przy sobie Boga.

[2] Kiedy Abraham odpoczywał w dolinie Mambre, przybył do niego Wszem-
mocny. Dlaczego, pytam, Pismo Święte podaje, że przebywał w
wtedy w dolinie? Dolinę możemy pojmować jako Bogarodzicę, ponieważ
w Niej zrodziła się owa śliczna Lilia [pośród] dolin, Jezus Chrystus. Tak
między innymi nazywa Ją Ryszard w księdze 8. Więc już pojmuję, dla-
czego napisano, że przybył tam Pan. Kto bowiem pozostaje w Dolinie,
w Bogarodzicy Dziewicy, może oczekiwać na przyjście Pana, ponieważ
przyciągnie Go tam Boża Rodzicielka.

[3] Kiedy Jakub wracał z Mezopotamii przybył Pan, ażeby się z nim
zмагаć. Cóż tak bardzo spodobało się Panu w Jakubie, że uznał go god-
nym, aby się z nim zмагаć? W owym czasie Jakub podróżował z Rachelą,
która była figurą Bogarodzicy, zgodnie z 4 księgą Ryszarda. To właśnie
uwiodło Pana, to Go przyciągnęło, abyś zrozumiał, że szczęśliwy jest ten,
z którym podróżuje Matka Boża, bo pojawi się i Pan Jej modlitwami przy-
wołany – i nie tylko przybędzie, ale zaprawdę udzieli też hojnego błogo-
sławieństwa, jak świadczy przykład Jakuba.

[4] Mojżeszowi pasącemu owce na pustyni ukazał się w krzewie Pan
i powiedział: „Zejdź” itd. Dlaczego nie zstąpił do Mojżesza przebywające-
go gdzie indziej, ale gdy był na pustyni? Pustynia jest obrazem Bogarod-
cy, tak twierdzi święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*.

benedictum desertum, Deiparam, vim habere ipsum attrahendi. Quam beatus ergo est homo morans in hoc deserto salutari.

3 Reg[um] 19 [5] S[anctus] patriarcha noster Elias (*3 Reg[um]* 19) perrexit in montem Dei Horeb. Perrexerat et Dominum videt in sibilo aerae tenuis gradientem. Quare non alibi adventat Altissimus ut Eliae visendum se exhibeat cum cuilibet loco sit intimus ac proinde in quolibet possit apparere? Mons, iuxta s[ancti] Grego[rii] *1 Reg[um]* 1, Deiparae imago est, ac proinde dum Eliam in monte visitat constitutum, nos admonet, ut ad Deiparam properemus. Si in hoc monte sanctissimo morabimur, venientem Dominum videbimus, nam attrahet illum potens Deipara.

Exod[i] 34 [6] Ascenderat Moyses ad Dominum in montem Sinai. Quid Dominus? Descendit per nubem. Quare, obsecro, per nubem? Nubes Deiparam designat, sic appellat illam Richard[us] lib[ro] 7. Et merito, nam ex hac nube pluviam illam accepimus, nempe Christum, de quo dicitur: „Descendet sicut pluvia in vellus” (*Psal[mus]* 71). En ergo mysterium. In nube descendit Altissimus, ut ostenderet se nolle ad nos devenire nisi nubes Virgo Deipara trahat illum.

[7] Nec illud caret mysterio, Spiritum Sanctum in discipulos descendisse in die Pentecostes manentes cum Maria, quasi insinuans Deiparam Deum ad nos attracturam.

Psal[mus] 143 [8] Omitto et illud Psalmistae *Psal[mus]* 143: „Domine inclina caelos tuos et descende”, quasi aliter nolit ad nos descendere Dominus, nisi prius caelum ad nos declinet, Virgo Deipara, quae caelum est, s[ancto] Herman[o] Const[antinopolitano] in *Ps[almo]* 44 attestante.

[9] Omitto et illud non in alium locum descendere solitum Omnipotens ad colloquendum cum Moyse nisi in Monte, responsaque non darenisi in tabernaculo, quod utrumq[ue] typus est Deiparae, quasi nolit accedere nisi ad Mariae assistentiam.

[10] Alexander Magnus teste Strabone lib[er] 16 volens experiri, an genus bituminis, cui naphtha nomen est et nascitur iuxta Babylonem, ignem ad se, si homo illo liniatur, attraheret, puerum quendam illo obliniri iussit. R[e]s mirabilis, subito puerum flamma complexa est et proculdubio consumpsisset nisi alumine flammae vis sisteretur. Quorsum haec? Scimus, o Domina, Deum nostrum ignem esse consummentem quidem, sed vitalis ista est consumptio, verum rarus invenitur ad quem currat ignis hic salutaris. Verum tamen secretum didicimus,

Dlatego więc do pozostającego na pustyni Mojżesza zstąpił Wszechmocny, aby pokazać, że owa błogosławiona Pustynia, Boża Rodzicielka, ma moc przyciągania Go. O, jakże szczęśliwym jest człowiek, który przebywa na tej zbawiennej Pustyni.

[5] Nasz święty patriarcha Eliaz (*Trzecia Księga Królewska*, rozdział 19) udał się na górę Bożą Horeb. Doszedł i ujrzał Pana w szmerze łagodnego powiewu. Dlaczego Najwyższy nie przechodzi gdzie indziej, aby ukazać się Eliazowi, skoro jest obecny w każdym miejscu i mógłby ukazać się gdziekolwiek? Góra według świętego Grzegorza w komentarzu do *Pierwszej Księgi Królewskiej* (rozdział 1) jest obrazem Bogarodzicy, i stąd, kiedy [Bóg] nawiedza przebywającego na górze Eliasza, przypomina nam, abyśmy pospieszali do Matki Bożej. Jeśli bowiem na tej Przenajświętszej Górze będziemy przebywać, ujrzemy przychodzącego Pana, gdyż przyciągnie go potężna Bogarodzica.

[6] Wstąpił Mojżesz do Pana na górę Synaj. A Pan? Zstąpił w obłoku. Dlaczego, zapytuję, w obłoku? Obłok oznacza Bogarodnicę, jak nazywa ją Ryszard w księdze 7. I słusznie, bo z tego Obłoku spadł nam Deszcz ów, czyli Chrystus, o którym powiedziano: „Spadnie jako deszcz na wełnę” (*Psal[mus]* 71). I oto tajemnica. Zstąpił Najwyższy w obłoku, aby pokazać, że nie przybędzie do nas inaczej jak przyciągnięty przez Obłok – Bogarodnicę Dziewicę.

[7] I nie jest przypadkiem, że Duch Święty zstąpił na uczniów w dzień Pięćdziesiątnicy przebywających razem z Maryją, jakby wskazując, że Bogarodzica ma przyciągać do nas Boga.

[8] Pomijam i *Psal[mus]* 143 Psalmisty [gdzie napisano]: „Panie nacyl niebiosa swoje i zstąp”, jakby Pan nie chciał do nas zstępować, jeżeli uprzednio nie nachyli się do nas Niebo, Bogarodzica Dziewica, która jest Niebem, jak świadczy święty German z Konstantynopola w komentarzu do *Psalmu* 44.

[9] Pomijam również i to, że Wszechmocny nie gdzie indziej zstępował do Mojżesza, jak na górze, a odpowiedzi udzielał nie inaczej, jak w Przybytku, z których jedno i drugie jest symbolem Matki Bożej, tak jakby nie chciał przychodzić bez towarzystwa Maryi.

[10] Jak podaje Strabon w księdze 16, Aleksander Wielki, chcąc sprawdzić, czy rodzaj smoły zwanej naftą, występującej pod Babilonem, może przyciągnąć do siebie ogień, jeżeli posmarowany zostanie nią człowiek, rozkazał pomazać nią jakiegoś chłopca. Rzecz cudowna, chłopiec

ad ignem hunc attrahendum tuus favor, o Domina nostra, nos obliniat, simulatque enim conspexerit quempiam illo oblitum accurret illico, complectetur amabili flamma sua, et quamdiu tui favoris litura perdurabit, ta[m]diu non recedet. Eia, ergo, o Virgo benedicta, oblinias et me miserum desideratissimo favore tuo, ut etiam ignis iste caelestis Hierusalem me invadat et suo complexu salutari ambiat circumdatum.

[11] Attracto ad hominem Deo salutis eius causam agit ne pereat p[ro]pterea ob peccata satagendo. Sit ergo Stella XXXV. Nomen eius sit Rupes Subveniens. Rationem symbolum ministrabit.

natychmiast stanął w płomieniach i bez wątpienia by spłonął, gdyby ognia nie ugaszono alunem. Jak to? Wiemy, o Pani, że Bóg nasz jest Ogniem pożerającym, ale owo pochłonięcie jest ożywiające, choć rzadko można znaleźć kogoś, do kogo ów Ogień zbawienny przybywa. Jednakże ujawniamy tajemnicę: aby przyciągnąć ten Ogień, niech nas okrywa Twa łaska, o Pani nasza, bo gdy tylko spostrzeże On kogoś nią otoczonego, natychmiast go ogarnie i zapali miłym swoim płomieniem, i jak długo będzie trwać namaszczenie Twoją łaską, tak długo On nie ustanie. Ach, zatem, o Panno błogosławiona i mnie nieszczęsnego namaść łaską swoją najbardziej pożądaną, ażeby objął mnie ten Ogień Niebieskiej Jerozolimy i trzymał w swoim zbawiennym uścisku.

[11] Przyciągnąwszy Boga do człowieka nie przestaje działać dla jego zbawienia, aby nie przepadł on w pogoni za grzechami. Niechaj nastanie Gwiazda XXXV. Jej imieniem niech będzie Skała Ocalenia. Powód wyjaśni symbol.



[Stella XXXV]

RUPES SUBVENIENS

Maria salutem procurans



Non pereo si pergo

[Gwiazda XXXV]

SKAŁA OCALENIA

Maryja zapewniająca ratunek



Nie zginę, jeśli dotrę

Argumentum

Homo naufragans in mari non peribit, si rupem ad quam confugiat, invenerit. Quadrat Deiparae, nam in mundi huius mari naufrago homo non peribit, si ad hanc Rupem salutiferam recurrerit.

Discursus

[1] Salus hominis semper est naufraga. Nec mirum, intra illum peccati fomes est continue, turbulentam suscitans cupiditatum tempestatem, quae salutem nititur submergere. Vis, o homo, ex hac tempestate incolumis emergere? Rupem tibi salvificam indigito. Quam? Virginem Deiparam. Ad hanc recurrere allabora et in tuto salutem tuam collocabit. Ausculta.

Exod[i] 4 [2] Volebat Dominus interficere Moysis filiolum, sed obviat Sephora irae eius puerulum circumcidens. Quare Sephora circumcidit puerum non Moyses sicut et Abraham suum circumciderat? Suppono circumcisionem illam puerulo salutem peperisse. Hoc supposito iam in promptu resolutio quaestionis: Sephora puerulo salutem procuravit, nam Sephoram typum fuisse Deiparae possumus asserere. Et merito, nam filius eius „sponsus sanguinum” appellatur. Quem autem Deipara sub suam protectionem susceperit, in tuto salus eius remanebit.

Gen[esis] 21 [3] Moestae Agar ob fillium Ismael pene morientem prae siti Angelus aquam demonstravit. Quare, obsecro, non Angelus ipse potum ministrat puerulo, quandoquidem Deus ipsum misit ne mori puerulum siti permetteret? Quare ergo relinquit hoc Agar, matri eius? Agar Sarae ancilla erat, ilius Sarae, quae d[ivino] Bonavent[ura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]* attestante typum gessit Deiparae, et ideo Agar pueruli vita procuranda per aquae ministerium committitur, ut colligas etiam servos Deiparae frequenter hominibus salutem procurare. Argumentor. Si servis Mariae hoc collatum, quanto magis Dominae illorum Virgini Deiparae.

1 Reg[um] 4 [4] Heli tunc cadit et moritur, cum arcam Philistaei Israelitis abstulerunt. Quare non moritur arca in Israel habitante sed ablatam? Arca Deiparae typus fuit secundum s[anctum] Bernard[um]

Uzasadnienie

Rozbitek nie zginie na morzu, jeśli dotrze do skały dającej mu ratunek. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ na morzu tego świata rozbitek nie utonie, jeśli schroni się na tej zbawiennej Skale.

Wywód

[1] Zbawienie człowieka ciągle jest zagrożone. I nic dziwnego. Jest w nim ustawiczna podnieta go grzechu, wzmagająca gwałtowny sztorm pożądań, które usiłują zbawienie pogrzyźć w odmętach. Chcesz, o człowiecze, ująć cało z tego sztormu? Wskazuję tobie Skałę Ocalenia. Którą? Bogarodzie Dziewicę. Staraj się do Niej uciekać a zbawienie twoje spocznie w bezpiecznym miejscu. Słuchaj.

[2] Pan chciał zabić synka Mojżeszowego, ale uśmierzyła Jego gniew Sefora, obrzezując chłopczyka. Dlaczego Sefora obrzezała chłopca, a nie Mojżesz, tak jak obrzezał swojego syna Abraham? Przypuszczam, że obrzezanie uratowało chłopca. Biorąc to pod uwagę mamy już odpowiedź na pytanie: Sefora ocaliła chłopczyka, bowiem możemy przyjmować, że była symbolem Bogarodzicy. I słusznie, ponieważ syn jej nazywany jest „oblubieńcem krwi”. Kogo zatem Matka Boża przyjmie pod swoją opiekę, tego bezpieczeństwo pozostanie niezagrożone.

[3] Hagar bolejącej nad tym, że jej syn Izmael prawie kona z pragnienia anioł ukazał źródło. Zastanawiam się, dlaczego anioł nie przynosi chłopcu wody, skoro posłał go sam Bóg, aby nie pozwolił chłopczykowi umrzeć z pragnienia? Czemu pozostawił to jego matce Hagar? Hagar była służką Sary, tej Sary, która według stwierdzenia świętego Bonawentury w *Zwierciadle Błogosławionej Panny* stanowiła typ Bogarodzicy. I dlatego Hagar powierzono ocalenie chłopczyka dzięki napojeniu go wodą, ażebyś pojął, że nawet sługom Matki Bożej często powierza się ratunek ludzkiego zbawienia. Zgadza się z tym. Jeżeli coś takiego oddano sługom Maryi, to ile bardziej ich Pani, Bogarodzicy Dziewicy.

[4] Heli upada i umiera wtenczas, kiedy Filistyni odebrali Izraelitom Arkę. Dlaczego nie umiera, gdy Arka pozostawała w Izraelu, ale kiedy ją zabrano? Według *Kazania o świętej Dziewicy* świętego Bernarda Arka jest symbolem Bogarodzicy. Nie dziwi nas zatem, że Heli pozostawał przy

in *Serm[one] [de] B[eata] V[irgine]*. Non igitur admiremur vitam Heli conservatam, quando arca degebat in Israel, etiamsi domus Heli extinguenta praediceretur per Samuelem. Quamdiu enim adest alicui Arca ista benedicta, Virgo Deipara, vivet incolumis, nam salutem eius detinebit. Sed ubi recesserit, iam mortem, iam salutis, o homo, dispendium praestolare.

Dan[ielis] 6

[5] Os laci, in quem Daniele scelesti coniecitant, rex annulo suo obsignavit. Cur, obsecro, Sacer Textus annulo os laci obsignatum velut rem specialem adnotavit? Per annulum Virginem Deiparam designatam pie possumus asserere, nam in hoc regali Annulo inclusa erat Gemma illa pulcherrima, Christus Deus. Et amplius, quia sicut annulus est veluti digito desponsatus, sic illa Spiritu Sancto, qui Digitus Dei appellatur. Ergo annulus os laci obsignans salute[m] gignit Danieli, cuius discrimen magis ab infensis Danieli Chaldaeis, quam a leonibus imminerebat, ut hinc discas Deiparae protectionem aestimare. Nam si tuam salutem tutandam susceperit, nec leones infernales, nec dirae passionis poterunt illam in discrimen adducere.

Exod[i] 14

[6] Persequatur pharao Israelitas, et ecce dum adest vigilia matutina castra Aegyptiorum Dominus interfecit. Quare affulgente vigilia matutina? Dum affulget vigilia matutina aurora appropinquat. Cernisne mysterium? Aurora Deiparae typus est, Bernard[o] *Serm[o] 33 in Cantic[o Canticorum]* attestante. O homo, quam felix es, si benigna haec Aurora tibi in subsidium appropinquet. Egrediatur cum tota potestate pharao infernalis, persequatur, spolia detrahere meditetur, adventante huc benigna Aurora salus tua in tuto mirabiliter resplendet, hoste suffocato. Urgebit namque Altissimum, ut consurgat et adversarios te insequentes dure percutiat.

S[anctus] Bernard[us]

[7] Valeria Luperca teste Arisitide I[ber] 9 *Italic[arum rerum]* ex oraculo erat Iunoni immolanda ad pestem averruncandam. Et ecce devolat aquila, cultrumque victimarium abripiens, buculae iuxta templum pascenti infigit. Attulit salutem miserae huic benigna haec Aquila, sed et tu, o Virgo superbenedicta, in hoc munere occuparis, ut salute[m] procures. O quot ad mortem subeundam deputati per te, Aquila misericors, salutem obtinuerunt fere desperatam, quot a facie Barathri per te incolumes evaserunt? Miserere mei, o Virgo piissima, et meae salutis piam curam suscipito, nam et ego culpa mea toties in discrimen illam coniicio.

życiu, kiedy Arka znajdowała się w Izraelu, chociaż zapowiedziana była przez Samuela zagłada rodu Helego. Ponieważ jak długo obecna jest przy kimś owa błogosławiona Arka, Bogarodzica Dziewica, żył będzie bezpieczny, gdyż zachowa Ona jego zbawienie. Lecz gdzie Jej zbraknie, o człowiecze, zapłacisz za to śmiercią i potępieniem.

[5] Otwórz jaskini, do której bezbożni wrzucili Daniela, król zapieczętował swoim sygnetem. Dlaczego to, pytam, Pismo Święte wzmiankuje jako szczególny fakt, że otwór opieczętowano? Możemy z całą słuszością przyjąć, że sygnetyk oznacza Bogarodzicę Dziewicę, ponieważ w królewski ten Pierścień osadzono ów najpiękniejszy Klejnot, Boga Chrystusa. Co więcej, tak jak pierścieniem zaślubiony jest z palcem, tak Ona z Duchem Świętym, którego zwie się Palcem Bożym. A więc sygnetyk pieczętujący otwór jaskini przynosi ocalenie Danielowi, któremu bardziej od lwów zagrażali nieprzychylni mu Chaldejczycy, ażebyś po tym nauczył się cenić opiekę Matki Bożej. Jeśli bowiem Ona weźmie w opiekę twoje zbawienie, nie zagrożą mu ani lwy piekielne, ani wszeteczne pożądania.

Dan[ielis] 6

[6] Ściagał faraon Izraelitów i oto o straży porannej unicestwił Pan wojska egipskie. Dlaczego z nastaniem straży porannej? Kiedy nadchodzi straż poranna, nadchodzi jutrzienka. Czy nie pojmujesz tajemnicy? Jutrzienka jest symbolem Bogarodzicy, jak świadczy Bernard w *Kazaniu 33 o „Pieśni nad Pieśniami”*. O, jakże szczęśliwym jesteś, człowiecze, jeżeli owa łaskawa Jutrzienka rozbłyśnie tobie ku pomocy! Niechaj nadciąga z całą mocą piekielny faraon, niech ściiga, niech spodziewa się wziąć łup, lecz wraz z nadejściem tej łaskawej Jutrzienki, po zdławieniu nieprzyjaciela, cudownie zabłyśnie twoje ocalenie. Wzbudzi Ona bowiem Najwyższego, aby powstał i zupełnie pogromił wrogów ciebie prześladowających.

Exod[i] 14

[7] Zgodnie z księgą 9 *Rzeczy italskich* Arystydesa po orzeczeniu wyroczni Waleria Luperka miała zostać złożona w ofierze Junonie, aby odwrócić zarazę. A oto nadlatuje orzeł, i porwawszy nóż z ręki ofiarnika, przebija nim pasącą się w pobliżu świątyni jałówkę. Ocalił nieszczęsną ten życzliwy ów orzeł, lecz i Ty, o Panno nad wszystko błogosławiona, trudzisz się, aby zapewnić ocalenie. O, iluż to w obliczu nadchodzącej śmierci dzięki Tobie, miłosierny Orle, osiągnęło zbawienie, o którym już zwątpiło, ilu to dzięki Tobie uszło bezpiecznie z paszczy Otchłani? Zmiłuj się nade mną, Panno najlitościwsza, i weź moje zbawienie w swoją świętą opiekę, ponieważ i ja często z własnej winy wystawiam je na niebezpieczeństwo.

S[anctus] Bernard[us]

[8] Ut salutem peccatoris efficaciter procuret Virgo Deipara e carcere pravarum consuetudinum satagit illum educere. Sit ergo Stella XXXVI. Nomen eius Fenestra. Quam ob causam, symbolum consulito.

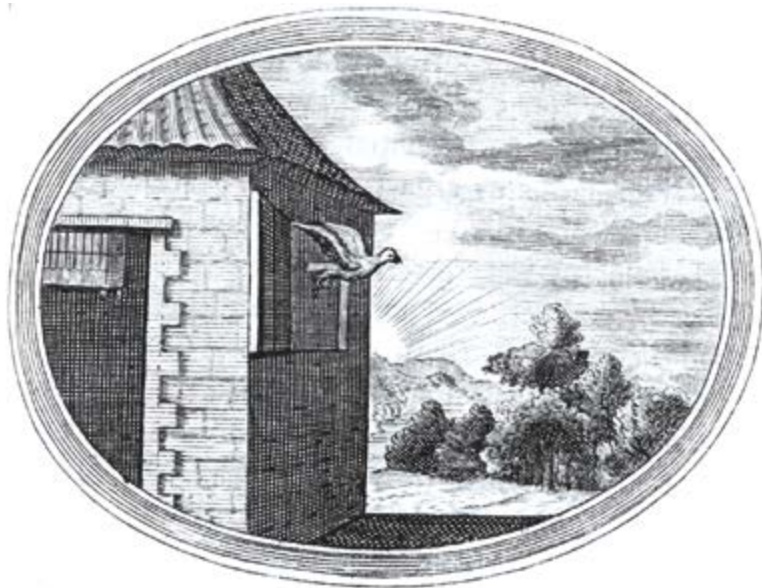
[8] Ażeby skuteczniej zapewnić zbawienie grzesznikowi Bogarodzica Dziewica stara się go uwolnić z więzienia nieprawych obyczajów. Niechaj wszędzie Gwiazda XXXVI. Mianem jej jest Okno. Z jakiego powodu, wyjaśni symbol.



[Stella XXXVI]

FENESTRA

Maria captivos eliberans

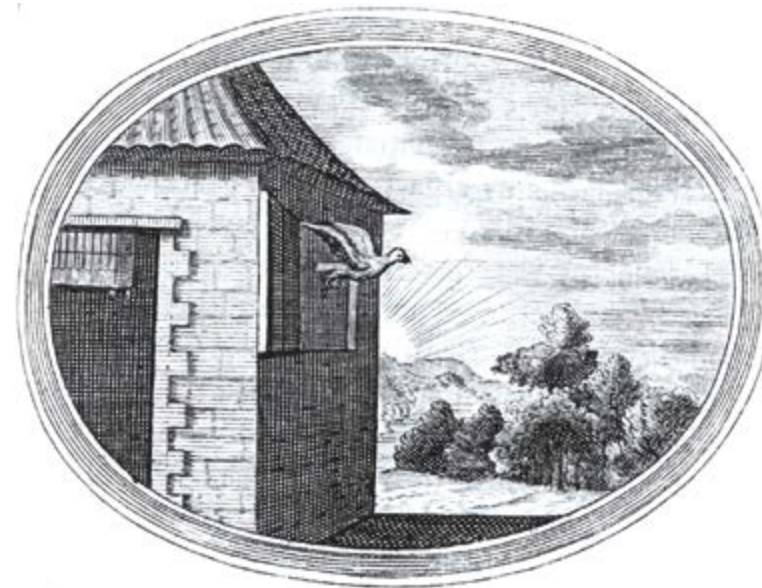


Ipsa dimisit

[Gwiazda XXXVI]

OKNO

Maryja uwalniająca więźniów



Ona wypuściła

Argumentum

Conclusa in quopiam cubiculo avicula exultat, si fenestram conspexerit adaptam. Nam fenestra adaptata dimittit captivatam. Quadrat Deiparae, nam ipsa est quae dimittit oclusos in consuetudinis peccandi ergastulo.

Discursus

[1] Avicula homo est, ut ad caelum volitet efformata, sed frequenter misera haec avicula capitur et in carcerem reconditur. Captivat ipsam peccandi occasio, captivat prava alicuius delicti consuetudo. Sed con-surge, o avicula et respice Fenestram, Virginem Deiparam, roga ut Dominus misericordiam eius erga te aperiat. Nam ubi illa aperuerit, solvit ilico vincula colli tui. Et vide.

Daniel[is] 6 [2] Coniectus in carcerem Daniel primo diluculo ex illo educitur. Quare primo diluculo? Diluculo veniente exoritur aurora, quae typus est Deiparae iuxta s[anctum] Bernard[um] *Serm[onem] 33 in Cant[ico] Cant[icorum]*. Bene ergo Daniel educitur e carcere ad exortum aurorae, ubi enim affulserit Aurora, Virgo Deipara, iam carceres stant aperti, iam captivi ad libertatem educuntur.

Gen[esis] 41 [3] Vidit pharao in somno fluvium. Quid postmodum? Ioseph e carcere educitur. Inquiro, quare fluvii intuitum eductio Iosephi subsequitur? Vel fluvio apparente ergastulum conclusos nequit amplius detinere? Ita sane. Nam fluvius Deiparae imago est, s[ancto] Bernard[o] *Ser[mone] 3 in Sal[ve] Reg[ina] attestante*. O, vere hoc Fluvio apparente carceres non subsistunt, sed coguntur vincitos gratae reddere libertati. Nam Virgo superbenedicta conterit illorum vectes educitque ligatos, prava consuetudine precibus suis profligata.

Ionae 2 [4] Orationem Ionae, quam fundebat in ventre ceti velut in carcere existens, dum expendo, video quia simulac protulit illa verba: „Ut veniat ad te oratio mea ad templum sanctum tuum” (*Ionae 2*) eiicitur in aridam. Quare mentione templi facta subito a carnosio carcere piscis educitur? Templum illud Deiparam designabat, ut author est s[anctus] Bonav[entura] in *Lau[datione] B[eatissimae] V[irginis]*. Haec ratio est igitur, cur subito exeat Ionas de carcere. Nequit enim tam validus

Uzasadnienie

Jeśli ptaszyna zamknięta w jakimś pomieszczeniu ujrzy otwarte okno, wyfrunie. Okno otwarte wypuści bowiem uwięzioną. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ Ona jest Tą, która wypuszcza zamkniętych w niewoli grzesznych przyzwyczajęń.

Wywód

[1] Człowiek jest ptaszyną, stworzoną do wznoszenia się ku niebu, ale często nieszczęsna ta ptaszyna zostaje pochwycona i umieszczona w zamknięciu. Bierze ją w niewolę sposobność do grzechu, bierze wszeteczna skłonność do jakiegoś występku. Ale wleć ptaszyno, dostrzeż Okno, Bogarodzicę Dziewicę, proś, aby Pan otworzył przed tobą swoje miłosierdzie. Tam bowiem, gdzie ono się otwiera, spadają kajdany z twojej szyi. Patrz.

[2] Daniel wtrącony do więzienia został z niego wyprowadzony wczesnym rankiem. Dlaczego wczesnym rankiem? Wraz ze świtaniem przychodzi jutrzienka, która jest znakiem Matki Bożej według świętego Bernarda (*Kazanie 33 o „Pieśni nad Pieśniami”*). Słusznie zatem Daniel wychodzi z więzienia wraz z jutrzenką, tam bowiem, gdzie zabłyśnie Jutrzienka, Bogarodzica Dziewica, tam już więzienia stają otworem, tam już zamkniętych wypuszcza się na wolność.

[3] Faraon ujrział we śnie rzekę. I co się dzieje? Wypuszczają Józefa z więzienia. Czemu – pytam – wyprowadzenie Józefa nastąpiło po ujrzaniu rzeki? Czyżby wraz z jej wizją więzienie nie chciało dłużej trzymać osadzonych? Dokładnie tak. Albowiem rzeka jest obrazem Bogarodzicy, jak zapewnia święty Bernard w *Kazaniu 3 na „Witaj Królowo”*. O, zaprawdę wraz z pojawieniem się tej Rzeki więzienia się nie ostoja, ale zmuszone są wypuścić uwięzionych na miłą wolność. Ponieważ Panna nad wszystko błogosławiona kruszy ich rygle, a związanych grzesznymi nawykami wyprowadza dzięki swym modłom.

[4] Kiedy rozmyślałem nad modlitwą Jonasza, wypowiedzianą, gdy znajdował się w brzuchu wieloryba, jakby w więzieniu, to zauważam, że ledwo wymówił te słowa: „Oby przyszła do Ciebie modlitwa moja, do świątyni Twej świętej” (*Księga Jonasza 2*) został wypłuty na ląd. Dlaczego po wspomnieniu świątyni natychmiast opuścił więzienie w rybim ciele?

carcer inveniri, qui subito vinctum non dimittat, ubi ad Templum hoc Sanctissimum pia fuderit suspiria. Nam subito accurrit benedictum hoc Templum et vinculis disruptis educit absolutum.

Iudith 6 [5] Indignatus tam Holofernes quam magnates eius contra Achior dissuadentem, ne temere pugnare contra Israelitas praesumerent, mandat ipsum in Bethuliam deducere. Si stomachum illis movit, quare non occidit ipsum feritas barbarica, sed alligat arbori solummodo? Imo hoc magis examino, quomodo Bethulienses audent ad solvendum Achiolem descendere, nam poterant suspicari in hoc aliquas callidi hostis insidias? Suppono in Bethulia fuisse castam Iudith, figuram Deiparae, d[ivino] Bona[ventura] in *Laud[atione] B[e-atissimae] V[irginis]* attestante. Ecce iam apertum cerno mysterium. Non iam diutius Achior colligatur, nam ad locum, in quo fuit umbra Deiparae, devenerat. Si igitur et tu durissimis gemis sub vinculis, ad Iudith, ad Deiparam deducitor et vincula cuncta te dimisso confracta diffugient.

[6] Hierosolymis Paschate veniente dimittebatur vinctus sacrosancto Evangelio attestante. Quare alibi hoc non legimus factitatum, sed tantum in Hierusalem? Hierusalem typus est Deiparae secundum

Richard[us] Richard[us] de s[ancto] Laur[entio] I[ber] 11. Ubi autem adest Deipara, ibi necesse est captivos liberari, nam captivos dimittere co[m]missum est Deiparae.

[7] Coniecerat Basilius Macedo imperator Leonem, filium, in carcerem, teste Zonara in Basilio Macedone. Et ecce dum cum senatoribus accumbit mensae, psittacus coepit exclamare: „O Leo, o Leo!” Audiverat enim psittacus praedicta verba a servo quodam, qui Leonis deplorans vicem ingeminabat: „O Leo, o Leo!” Tum senatores arrepta occasione ex gemitu aviculae pro salute filii deprecantur et impetrant. Quid aliud tu facis, o Deipara Virgo, conicitur miser homo in carcerem vel poenae, vel pravae consuetudinis inolitae eo, quod fuerit ausus contra Deum parentem suum peccando insurgere. Sed tu emittis deprecantem vocem tuam, statim misericors Pater ignoscit delinquenti, solvit eum a peccati vel poenae ergastulo et amoto squalore carceris grata filiorum donat libertate. Sis in saeculum pro tanta pietate benedicta.

[8] Passiones, quae hominem peccatorem in carcerem pravaram consuetudinum coniecerant, ad bonum Deipara convertit moderando

Świątynia ta oznaczała Bogarodzicę, co stwierdza święty Bonawentura w *Pochwale Panny Świętej*. To jest więc przyczyna natychmiastowego uwolnienia Jonasza. Nie znajdziesz bowiem tak potężnego więzienia, które natychmiast nie wypuściłoby więźnia zanoszącego pobożne westchnienia do tej przენajświętszej Świątyni. Gdyż od razu objawi się ten błogosławiony Przybytek i zerwawszy kajdany, wyprowadzi go na wolność.

[5] Zarówno Holofernes, jak i jego dostojnicy, rozgniewani na Achiora za to, że radził, by przypadkiem nie odważyli się zaatakować Izraelitów, każe odprowadzić go do Betulii. Skoro ich rozgniewał, to dlaczego nie zgładziła go ich barbarzyńska dzikość, a tylko przywiązała do drzewa? Bardziej mnie nawet zastanawia, jak mieszkańcy Betulii ośmielają się wyjść i uwolnić Achiora, skoro mogli podejrzewać w tym jakieś podstępny przebiegłego wroga? Zakładam, że w Betulii przebywała czysta Judyta, typ Bogarodzicy, jak zapewnia święty Bonawentura w *Pochwale Panny Świętej*. Oto już widzę rozwiązanie zagadki. Achior nie mógł dłużej pozostawać związany, bo przybył do miejsca, w którym znajdował się symbol Matki Bożej. Jeśli więc i ty jęczysz pod najcięższymi kajdanami, ucieknij się do Judyty, do Bożej Rodzicielki, a wszelkie więzy opadną i staniesz się wolny.

[6] Jak podaje przენajświętsza Ewangelia, w Jerozolimie z nadejściem Paschy uwalniano więźnia. Dlaczego nie czytamy, że postępowano tak gdzie indziej, a tylko w Jerozolimie? Jerozolima jest symbolem Bogarodzicy według Ryszarda od świętego Wawrzyńca (księga 11). Gdzie zatem obecna jest Matka Boża, tam siłą rzeczy uwalniani są więźniowie, ponieważ wypuszczanie jeńców jest posłannictwem Bożej Rodzicielki.

[7] Jak pisze Zonaras w *Bazyliim Macedończyku* cesarz Bazyli Macedończyk wtrącił do więzienia swojego syna Leona. I oto, kiedy zasiadł wraz z senatorami wokół stołu, papuga zaczęła wołać: „O Leonie, o Leonie!” Usłyszała bowiem te słowa od pewnego sługi, który tymi samymi łkaniami: „O Leonie, o Leonie” żałował Leona. Wtedy senatorowie, korzystając z ptasiego głosu, wstawili się za nim i wyprosili jego uwolnienie. Czy Ty, o Bogarodzico Dziewico, czynisz co innego? Człowiek nieszczęsny wtrącony jest do więzienia albo za karę, albo z powodu swej zatwardziałości w bezecnych obyczajach, bo grzesząc, ośmielił się wystąpić przeciwko swojemu rodzicowi, Bogu. Ale gdzie Ty wznosisz swój błagalny głos, tam zaraz miłosierny Ojciec wybacza winowajcy, uwalnia z więzienia grzechu

efficitque, ut quae illi nocumentum adferebant, adferant postmodum magnum bonum nempe meritum. Sit ergo Stella XXXVII. Nomen eius quare Theriaca, symbolum vide.

lub kary i zniósłszy więzienny jęk, daje swym dzieciom słodką swobodę. Bądź na wieki pozdrowiona za tak wielką litość.

[8] Matka Boża zmienia namiętności, które człowieka grzesznego wtrącają do więzienia złych przyzwyczajęń, i sprawia, że te, co uprzednio niosły ze sobą szkodę, przynoszą w efekcie wielkie dobro, czyli zasługę. Niechaj wstanie Gwiazda XXXVII. Dlaczego mianem jej Teriak, zobacz w symbolu.



Stella XXXVII

THERIACA

Maria mala transmutans in bona



Noxia prosint

Gwiazda XXXVII

TERIAK

Maryja zmieniająca to, co złe, w dobro



Korzystnym jest szkodliwe

Argumentum

Serpentes et alia venenata sunt noxia, attamen humana industria cum ex illis theriacam confecerit, efficiet ut prosint venenata alias nocitura. Quadrat Deiparae, mala enim precibus suis in bona vertit efficitque, ut non solum non noceant, verum etiam sunt proficua.

Discursus

[1] Mala innumera conspirant ad hominem disperdendum. Mala ista sunt occasiones peccandi, morbi, aerumnae, passiones et alia his similia, sed noli metuere, o homo, invoca Virginem Deiparam, ipsa veniens mala in bonum tuum transmutabit. Ostendo.

Apocal[ypsis] 4 [2] Legimus *Apoc[alypsi]* 4 de throno fulgura et tonitrua processisse, et non legimus aliquod nocumentum intulisse, imo post fulgura et tonitura animalia Deo dant gloriam. Si fulgura et tonitrua sunt nociva, quare inibi non subsequitur illa aliquod nocumentum? Erat ibi mare vitreum, quod Virginem Deiparam designat. Nam mare erat, sic appellat illam s[anctus] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Vitreum erat Mare, nam tota pura et pellucida fuit. Non igitur admiremur fulgura et tonitrua nocumentum non intulisse, sed potius laudem Deo animalia deferre. Nam mutat mala in bona Virgo Deipara.

Exod[i] 4 [3] Postquam filium Sefora circumcidit, illum sponsum sanguinum appellavit. Quomodo tam subito puer ille fit sponsus et sanguinum sponsus, quem non ita pridem velut abominabilem interficere volebat Omnipotens? Sed facilis resolutio quaestionis. Sefora, per quam Deiparam possumus asserere adumbratam, nam filius quoque eius sponsus sanguinum appellatur, Sefora, inquam, in manus eum assumpserat. Non enim est possibile, ut malum in bonum non transeat, ubi Sefora adfuerit Virgo Deipara.

Exod[i] 14 [4] Dum insequatur pharao Israellem, iubet Deus virgam contra mare extendere. Quare virgam iubet extendere? Imminebat Israelitis grande malum, nempe mare transitum praepediens, et ideo iubet adhibere virgam, quae typus erat Deiparae secundum s[anctum] Ambros[ium] *Ad Siric[ium] Pap[am]*, ut malum illud in bonum convertatur.

Uzasadnienie

Węże i inne jadowite stworzenia są groźne, ale ludzka przemyślność zmienia je w teriak, sprawiając, że korzyść niosą te, co są jadowite czy trujące. Odnosi się to do Bogarodzicy, ponieważ modlitwami swoimi rzeczy złe zmienia w dobre i sprawia, że nie tylko tracą swoją szkodliwość, ale też stają się pożyteczne.

Wywód

[1] Zło niezliczone sprzysięga się na zgubę człowieka. Na owo zło składają się okazje do grzechu, choroby, cierpienia, namiętności i inne im podobne, ale nie bój się, o człowiecze, przywołaj Bogarodnicę Dziewicę, Ona przybawając obróci twoje zło w dobro. Wykazuję.

[2] Czytamy w 4 rozdziale *Apokalipsy*, że wychodziły z tronu błyskawice i gromy, i nie czytamy, żeby komukolwiek wyrządziły krzywdę, ale że po błyskawicach i gromach zwierzęta oddały Bogu chwałę. Jeśli błyskawice i gromy są niebezpieczne, dlaczego nie poraziły żadnego z nich? Było tam morze jak kryształ, które symbolizuje Bogarodnicę Dziewicę. Była Morzem, tak zwie ją w *Zwierciadle Błogostawionej Panny* święty Bonaventura, kryształowym, gdyż cała była czysta i przezroczysta. Już więc nas nie zastanawia, że błyskawice i gromy nie są niebezpieczne, ale raczej chwałę Bogu zwierzęta oddają. To dlatego, że Bogarodzica Dziewica zmienia zło w dobro.

[3] Sefora obrzezawszy syna nazwała go „oblubieńcem krwi”. Dlaczego tak szybko chłopiec ten staje się oblubieńcem i to „oblubieńcem krwi”, którego nie tak dawno jako wstrętnego chciał Wszechmocny zabić? Odpowiedź jest prosta. Sefora, którą możemy uznać za symbol Matki Bożej, ponieważ i jej syn zwany jest „oblubieńcem krwi”, Sefora, powtarzam, wzięła go na ręce. Nie może być inaczej, żeby zło w dobro nie zmieniło się tam, gdzie jest obecną Sefora – Bogarodzica Dziewica.

[4] Kiedy doganiał faraon Izraelitów, Bóg nakazał wyciągnąć nad morzem laskę. Dlaczego rozkazuje wyciągnąć laskę? Izraelitom groziło ogromne zło, to jest morze blokujące ich marsz, dlatego nakazuje użyć laski, będącej symbolem Bogarodzicy według listu świętego Ambrożego

Et sane feliciter transmutavit, nam non praepedivit illos vastum mare, sed adiuvit, operuit enim illorum inimicos et submersit.

1 Reg[um] 4 [5] Pergens Israel contra Philistaeos accepit secum Arcam, sed pro dolor, non solum fugatur exercitus, verum etiam et Arca captivatur. Vehementer obstupesco, quare Dominus permittit capi Arcam illam, quam tantis honoribus praeceperat cumulandam? Sed desinamus admirari, mysterium videamus et fateamur, optimum hoc fuisse optimi Dei adinventum. Attendite: magnum tunc in Israelitas malum irruerit, dum non solum militem amiserunt, verum etiam grandem ignominiam reportarunt et ideo ut grandia illa mala in bonum commutentur, vadit Arca ad Philistaeos, capi se permittit, ut et plagam illatam recompenset et ignominiam convertat in gloriam. Et profecto illatam cladem egregie compensavit, nam infixit plagas multas Philistaeis, vertit et ignominiam in gloriam, nam quanta gloria in Israelitas redundavit, dum illorum Arca Dagon, deum Philistaeorum, destruxit, dum muneribus et honore captam vel inviti restituunt. Sed, obsecro, quare per Arcam Omnipotenti allubuit mala illa in bonum transmutare? Arca Deiparam designat, sic s[anctus] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Bene ergo, bene Arca ad mala in bonum transmutanda destinatur, ut videamus hoc esse officium Deiparae.

3 Reg[um] 20 [6] Benadad, rex Syriae, irruens cum horribili exercitu ad obsidendam Samariam, castra posuit in montibus. Quare Deus, sine cuius nutu nihil geritur, ordinavit, ut in montibus exercitus ille locaretur? Decreverat Dominus, ut exercitus ille gloriose ab Israelitis fugaretur, malum, quod superbus Benadad minabatur, in bonum et gloriam transiret, et ideo collocandum ordinavit in montibus, ut ostenderet montem vim habere ad mala in bona transmutanda. Quem montem? Mons Deiparam adumbrat iuxta s[anctus] Greg[orius] *1 Reg[um]* 1. Huic Monti sanctissimo cum contulit Omnipotens mala in bonum convertendi. Hoc et ipsi adversarii confessi sunt, dum dixerunt: „Dii montium sunt Dii eorum.”

Psal[morum] 134 [7] Adfero et illud Psalmistae *Psal[mum]* 134: „fulgura in pluviam fecit”, adfero, sed inquiri, cur fulgura in pluviam fecit et non in aliud? Fulgura rem terrificam significant, pluvia salutiferam et terrae proficuum. Ecce commutati fulguris in pluviam mysterium. In nube ista peraquatur, nubes autem imago est Deiparae iuxta s[ancti] Ambros[ii] 15

Do papieża Syrycjusza, ażeby owo zło obróciło się w dobro. I zaiste pomyślnie przemienił: bowiem morze nie tylko nie stanęło im na przeszkodzie, ale wspomogło, ogarniając i topiąc ich nieprzyjaciół.

[5] Wyruszając na Filistynów, zabrał ze sobą Izrael Arkę, ale o nie-*1 Reg[um]* 4 szczęście, nie tylko wojsko uciekło, ale i Arka została utracona. Wielce mnie zastanawia, dlaczego Pan pozwolił na zdobycie tej Arki, którą postarał się obsypać tyloma zaszczytami. Ale porzućmyż wątpliwości, tajemnicę odgadnijmy i wyznajmy, że Bóg to znakomicie obmyślił. Pomyślcie: Izraelitów dotknęło zło ogromne, bo postradali nie tylko wojsko, ale i hańbą się okryli wielką, i dlatego, aby te wielce złe rzeczy zmieniły się w dobro, Arka trafia do Filistynów, pozwala się porwać, żeby za zadaną klęskę odpłacić i hańbę zmienić w chwałę. I rzeczywiście [Bóg] znakomicie wynagrodził poniesioną klęskę, bo zesłał na Filistynów liczne plagi, niesławę obrócił w chwałę, bo jakąż sławą obdarzył Izraelitów, kiedy ich Arka zniszczyła filistyńskiego boga Dagona, kiedy to z wielkimi staraniami i uroczystościami z własnej woli oddali Arkę. Ale błagam, dlaczego Wszechmocny przy pomocy Arki owe niedole pozwolił przemienić w dobro? Jak twierdzi święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogosławionej Panny* Arka to symbol Bogarodzicy. Słusznie zatem, słusznie Arka jest przeznaczona do obracania zła w dobro, abyśmy pojęli, że jest to zadaniem Matki Bożej.

[6] Król syryjski, Benadad, najeżdżając z ogromną armią, aby oblegać Samarię, rozbił obóz w górach. Dlaczego Bóg, bez woli którego nic się nie dzieje, sprawił, że wojsko to rozłożyło się obozem w górach? Zarządził Pan, żeby wojsko to chwalebnie zostało przepędzone przez Izraelitów, aby zło, zamyślane przez pysznego Benadada, przemieniło się w dobro, i dlatego dozwolił na rozbięcie obozu w górach, aby wskazać, że góra ma moc przemienienia zła w dobro. Jakaż góra? Według komentarza świętego Grzegorza do *Pierwszej Księgi Królewskiej* 1 góra symbolizuje Bogarodnicę. Ponieważ to tej przenajświętszej Górze Wszechmocny dał moc odmianienia zła w dobro. To przyznali nawet sami wrogowie, stwierdzając: „Bogami gór są bogowie ich”.

[7] Przytaczam i te słowa Psalmisty z *Psalmu* 134: „błyskawice na deszcz uczynił”, przytaczam, ale zastanawiam się, dlaczego błyskawice uczynił na deszcz, a nie na co innego? Błyskawice oznaczają rzecz przerażającą, deszcz – zbawienną i korzystną dla ziemi. Oto zagadka pomieszczenia błyskawic i deszczów. Obie te rzeczy równoważą się w chmurze, chmura

Instit[utionem] Virg[inis]. Ubi autem adstiterit nubes haec benedicta, iam nociva, iam terrifica in salutaria transeant est necesse.

[8] Onesilli regis Cypri caput supra urbis portam ludibrii causa Anathusii suspenderant. Sed veniens examen apum, in illud mella veluti in favum congescit. Hoc facto permoti incolae, insuper et moniti oraculo, illud honorificae mandarunt sepulturae ac quotannis Onesillo ut heroi sacra decreverunt. Hoc testatur Pierius lib[ro] 26, cap[itulo] 3. Malum illud ludibrii in honorem verterunt apiculae. Sed et tu, o Caelestis Apicula! o superbenedicta Virgo, quod aliud quoque facis? Conantur irruentia mala hominem confundere et fere in nihilum redigere. Sed quando tu, o Apicula caelestis, affulseris et fovere miserum illum inceperis, subito mala illa in bona et ignominia ex illis proveniens in summum honorem commutantur. Benedictus sit Omnipotens, qui tuam potentiam adeo sicut mirabilem ut ex malis magna bona faciat pullulare.

[9] Conversis ad bonum malis passionibus Deipara iam inducit sensim in cor hominis fastidium quoddam, non solum illicitarum voluptatum, quibus ante homo tam avidè inhiabat, verum etiam et licitarum, imo et omnium terrenorum. Sit ergo Stella XXXVIII. Nomen eius sit Poculum abstemium. Rationem eius vide in symbolo.



zaś jest obrazem Bogarodzicy według rozdziału 15 *O ustanowieniu dzie-wictwa* świętego Ambrożego. Tam więc, gdzie zatrzyma się ta błogosławio- S[anctus] na Chmura, tam koniecznym jest, żeby to, co szkodliwe, to, co przeraża- Ambros[ius] jące, przemieniało się w zbawienne.

[8] Anatuzyjczycy zawiesili nad bramą miejską głowę Onesilosa dla pośmiewiska. Ale oto rój pszczół wchodząc do niej napełnił ją miodem, jakby była plastrzem. Poruszeni tym mieszkańcy, dodatkowo upomniani i przez wyrocznię, uroczyście ją pogrzebali i uchwalili coroczne ofiary dla Onesilosa jako herosa. Tak w rozdziale 3 księgi 26 podaje Pierius. Zło pochodzące z pohańbienia pszczółki w cześć obróciły. Lecz i Ty, o Pszczółko Niebieska, o Panno nad wszystko błogosławiona, czy co innego sprawiasz? Zło usiłuje człowieka zwieść i w nicość obrócić, ale kiedy Ty, o Pszczółko Niebieska, zjawiasz się i w opiekę bierzesz nieszczęsnego, natychmiast złe rzeczy zmieniają się w dobre, a hańba z nich płynąca w najwyższą chwałę. Niechaj błogosławiony będzie Wszchemogący, który cudowną moc Twoją czyni przemieniania zła w wielkie dobro.

[9] Obróciwszy złe pożądania w dobro Bogarodzica od razu wzbudza w człowieczym sercu rodzaj wstrętu nie tylko do niedozwolonych skłonności, którym tak ochoczo wcześniej ulegał, ale nawet do dopuszczalnych, ale jednak nadal doczesnych. Niechaj wstanie Gwiazda XXXVIII. Imieniem jej niechaj będzie Kielich wstrzemięźliwości. Powód poznaj w symbolu.



Stella XXXVIII

POCULUM ABSTEMIUM

Maria terrenorum fastidium inducens



Non bibes amplius

Gwiazda XXXVIII

KIELICH WSTRZEMIĘŻLIWOŚCI

Maryja budząca wstręt do spraw doczesnych



Więcej nie wypijesz

Argumentum

Teste Majolo colloq[ui]o 9 de piscibus, vinum, in quo anguilla fuit suffocata bibens, vini taedium concipiet. Quadrat Deiparae, ipsa enim res terrenas sic condit, ut fastidium illarum inducat in animam.

Discursus

[1] Res terrenae humanum alliciunt affectum et quidem adeo, ut vesanus homo praeferat illas ipsi Deo. Sed adest remedium: invoca Virginem Deiparam, ipsa ubi curam tui susceperit, terrenorum subito inducet fastidium. Attendito.

Lucae 21 [2] Dum horrida illa signa antecedentia diem Iudicii grassabuntur, mandat Christus suos tunc electos capita elevare, dicens: „Levate capita vestra”. Imo Domine demissis capitibus obambulent ruinam mundi tam pulchri deplorantes. Sed merito terrenis rebus ruentibus capita Iesus mandat elevanda, nam si caput attollent, caelum aspectabunt, qui autem caelum (quod imago est Deiparae, s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in *Psal[mo] 44* attestante) aspectabit, non tristabitur cernens terrena corruiere, nam Caelum istud benedictum inducet in animu[m] eius fastidium terrenorum, quod illa tempestate erit necessarium summopere.

2 Reg[um] 7 [3] David coram Nathan propheta conqueritur, dolens se in domo cedrina habitare. Quare conqueritur, imo tripudiet cernens regiam ita magnificam? An ideo regiam illam pulchram aspernatur, res quae piam in ipsa deposita fastidium eius gignit in animo? Conceperat fateor pulchrae domus fastidium, sed unde? Subintulit Sacer Textus: „Videsne, quod ego habitem in domo cedrina et Arca Dei posita sit in medio pellicu[m]”. Istud, istud fastidium instillat cordi eius magnificentiae temporalis, Arcae nimirum memoria. Nam Arca adumbrat Deiparam iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Non autem est possibile, ut in animum veniente Deipara terrenorum quoque non veniat fastidium. Non, inquam, est possibile, nam qui recordatus fuerit in quanta paupertate vixit Arca ista benedicta, ut subito ad aspernanda cuncta mundi bona non exardescat.

Uzasadnienie

Jak podaje Majoli w rozprawie 9 o rybach, wino, w którym utopiono węgorza pijącego je, wzbudzi wstręt do wina. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ tak przyprawia Ona sprawy doczesne, że w duszy wzbudza do nich wstręt.

Wywód

[1] Doczesne sprawy pochłaniają ludzką uwagę tak, że zakazony nimi człowiek przedkłada je nad Boga. Jest jednak na to lekarstwo: wezwij Bogarodzącą Dziewicę, bo kiedy Ona weźmie ciebie w swą opiekę, natychmiast wzbudzi wstręt do tego, co ziemskie. Uważaj.

[2] Kiedy owe straszliwe oznaki poprzedzające dzień Sądu będą pustoszyć ziemię, wtedy Chrystus nakazuje swym wybranym podnieść głowy, mówiąc: „Unieście głowy wasze”. Inaczej, o Panie, chodziliby ze zwieszonymi głowami, oplakując zniszczenie tego pięknego świata. Ale słusznie pośród upadku świata doczesnego Jezus nakazuje mieć uniesione głowy, bo kiedy podniosą głowę, zobaczą niebo, kto zaś ujrzy niebo (które jest obrazem Bogarodzicy według komentarza świętego Germana z Konstantynopola do *Psalmu 44*), nie będzie rozpaczał nad przeminięciem doczesności, gdyż to błogosławione Niebo zaszczepli w duszy jego wstręt do rzeczy doczesnych, co w czasie owych zaburzeń będzie wielkiej wagi.

[3] Dawid skarży się prorokowi Natanowi, ubolewając, że mieszka w domu cedrowym. Czemuż się skarży, chociaż tańczył uradowany tak wspaniałym dworem? Czy kiedy patrzy na ten piękny dwór, jakaś znajdująca się w nim rzecz nie wzbudza w jego duszy wstrętu? Stwierdzam, że piękna siedziba wzbudziła wstręt, ale dlaczego? Pismo Święte podaje: „Czy nie widzisz, że zamieszkać mam w domu cedrowym, a Arka Boga złożona jest pomiędzy skórą?” Ten, ten właśnie wstręt do ulotnej wspaniałości pojawił się w jego sercu na wspomnienie Arki, gdyż Arka unaoczni Bogarodzącą według *Zwierciadła Błogosławionej Panny* świętego Bonawentury. Nie jest zatem możliwe, aby wraz z przyjściem do serca Matki Bożej nie przysła także pogarda dla doczesności. Nie jest to, podkreślam, możliwe, ponieważ jeśli kto wspomni, w jakim ubóstwie

2 Reg[um] 6 [4] Idem David cur deducens Arcam saltat nam est contra regiam maiestatem? Arca, typus Deiparae, fecit illum fastidire regalem dignitatem et praefere illi exhibitum Arcae obsequium.

Matth[aei] 2 [5] Stella Magos ad Christum ducens duxit ad stabulum. Quomodo ad stabulum? Ergone in stabulo chlamyde pulchra conspicui procumbent adoraturi Puerulum? Stella illa Deiparae typus fuit, ut asserit seraphicus Bonaventura in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Ad stabulum deducit Reges Stella ista, ut ipsis Christi Regis Regum paupertate exhibita ingerat fastidium terrenorum. Et profecto ingressit faeliciter, nam obliti et sapientiae et regiae dignitatis procidentes adorant degen-tem in stabulo vili Puerulum. O vim inaestimabilem Deiparae!

S[ancus] Bonav[entura] [6] Videmus aves non libenter in terra demorari, sed in aere, in arboribus, terram vero attingunt cibum necessarium accepturae. Obscuro, quare aves terram adeo asperna[n]tur? Ex *Genesi* didicimus volatilia ex aquis processisse. Aqua autem imago est Deiparae, sic Richard[us] [libro] 9. Hoc habito iam patet, cur terrena fastidiant. Aqua hoc impressit illis fastidium. Cuiuscunque enim Aqua haec benedicta, Virgo Deipara, Mater extiterit, iam terrena aspernetur est necesse.

Gen[esis] 1 [7] Cum appropinquaverat finis vitae David non legimus ipsum a Domino vitae prolongationem petiisse. Sed tantum praescribit Salomoni aliqua in gubernando exequenda. Quare non supplicat, ut aliquod tempusculum curriculo vitae suae adiiciatur, cum homini sit naturale id expetere? Imo hoc magis expendendum, neque contristatum Sacet Textus commemorat. Duxerat David Abisag Sunamitidem,

Richard[us] per quam figurabatur Virgo Deipara, secundum Richard[um] de s[ancto] Laur[entio] lib[ro] 5, et ideo non debet vitae suae advenisse periodum. Ubi enim vel umbra astiterit Virginis Deiparae, iam necesse est omnium rerum temporalium inibi fastidium consurgere. Tam valida est vis Deiparae.

[8] Apud Indos tractus est phalacra sive calvus appellatus, ex illo si aliquod animal herbam degustarit, et pilos et cornua amittit, teste Aeliano lib[ro] 8, cap[itulo] 15 *De animal[ibus]*. Talis Ager tu, o Virgo superbendicta. Ubi enim tu pastum homini porrexeris animali, statim eius pili, affectus nimirum terreni, depereunt, superinducis etenim subito in animum eius sanctum vanitatum terrenarum fastidium. Obscuro et ego, et supplico humilime, pasce et me animale pastu tuo, ut etiam in me pili pravorum ad terrena affectuum ope eius evanescent.

żyła owa błogosławiona Arka, natychmiast rozgorzeje w nim wstręt do wszelkich dóbr ziemskich.

[4] Dlaczego ten sam Dawid tańczy, prowadząc Arkę, chociaż jest to niegodne królewskiego dostojęstwa? Arka, symbol Bogarodzicy, sprawiła, że wzgardził on majestatem królewskim i wołał okazać swoje oddanie dla Arki.

[5] Gwiazda wiodąca Magów do Chrystusa przyprowadziła ich do stajni. Dlaczego do stajni? Czy żeby w stajni oddali pokłon odzianemu w kosztowną szatę Chłopcę? Tamta gwiazda była znakiem Bogarodzicy, jak stwierdza seraficki Bonaventura w *Zwierciadle Błogosławionej Pan-ny*. Gwiazda owa doprowadziła królów do stajni, aby ujrzawszy ubóstwo Króla Królów, Chrystusa, wzgardzili dobrami doczesnymi. I udało się to szczęśliwie osiągnąć, ponieważ niepomni na mądrość i godność królewską, upadając na kolana, oddali cześć ubogiemu Chłopczynie w podłej stajni. O, niezmierna potęgę Matki Bożej!

[6] Widzimy, że ptaki niechętnie siadają na ziemi, lecz wolą przebywać w powietrzu lub na drzewach, a na ziemi przebywają tylko dla zdobycia pokarmu koniecznego dla życia. Czemu więc ptaki tak bardzo unikają ziemi? Z *Księgi Rodzaju* dowiadujemy się, że ptactwo zostało wywiezione z wody. Woda zaś jest obrazem Bogarodzicy, jak twierdzi Ryszard w księdze 9. Wziąwszy to pod uwagę, już wiadomo, dlaczego brzydzą się ziemi. Ową niechęć wpoili im woda. Przy kimkolwiek bowiem pojawi się ta błogosławiona Woda, Bogarodzica Dziewica, Matka, ten będzie musiał wzgardzić ziemską doczesnością.

[7] Kiedy zbliżał się kres życia Dawida, nie czytamy, żeby prosił Pana o przedłużenie żywota. Wydał tylko Salomonowi pewne zalecenia co do sprawowania rządów. Dlaczego nie upraszał o dodanie do jego biegu życia jakiegoś króciutkiego czasu, skoro naturalnym jest, że ludzie o takie rzeczy się modlą? I chociaż można by tego oczekiwać, Pismo Święte nie wspomina wcale, aby opanowała go żalność. Przyjął Dawid Abisag Szunemitkę, która była figurą Bogarodzicy Dziewicy według Ryszarda od świętego Wawrzyńca (księga 5), i dlatego nie powinien ubolewać nad końcem życia. Gdzie bowiem padnie chociaż cień Matki Bożej, tam musi zrodzić się pogarda dla wszystkich rzeczy doczesnych. Tak potężna jest moc Bożej Rodzicielki.

[8] W kraju Indów znajduje się obszar zwany pustym albo łysym, z którego, jeśli jakieś zwierzę spożyje ziela na nim rosnącego, traci i sierść,

[9] Si iterum hostis conetur impugnare hominem terrena fastidientem aliquo ipsorum desiderio insufflato, ad deballandum hostem praebet arma Deipara. Sit ergo Stella XXXIX. Nomen eius sit Armentarium.

i rogi, jak poświęca Elian w 15 rozdziale 8 księgi *O zwierzętach*. Takim Polem i Ty jesteś, o Panno nad wszystko błogosławiona. Gdzie bowiem podasz paszę zwierzęciu-człowiekowi, od razu traci on sierść, czyli ziemskie pożądania, wprowadzasz bowiem natychmiast do jego duszy święty wstręt do ziemskich marności. Proszę i ja, błagam uniżenie, nakarm i mnie – bydlę paszą swoją, ażeby i ze mnie z jego pomocą zniknęła sierść wszetecznych ziemskich pragnień.

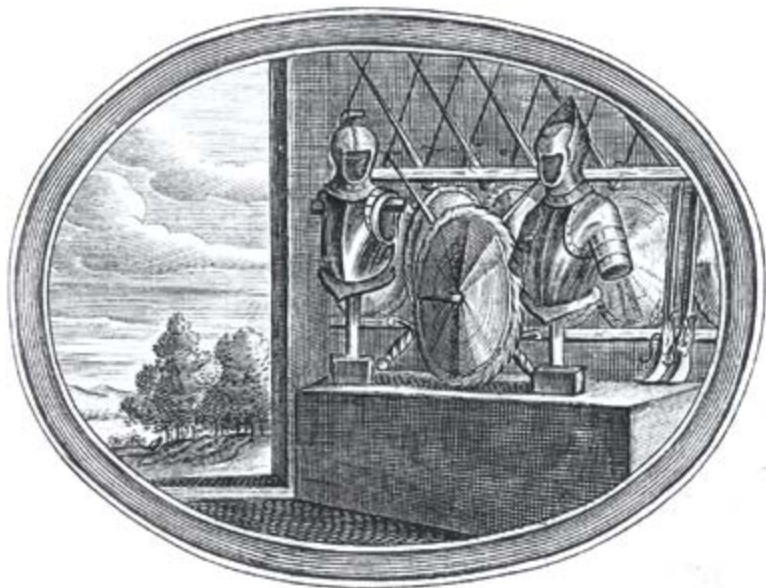
[9] Jeśli nieprzyjaciel podejmie znów próbę zdobycia człowieka pogardzającego tym, co ziemskie, wzbudzeniem w nim jakiegoś ich pożądania, Matka Boża dostarczy oręża, aby go pokonać. Niechaj nastanie Gwiazda XXXIX. Imieniem jej niech będzie Zbrojownia.



[Stella XXXIX]

ARMAMENTARIUM

Maria arma ministrans

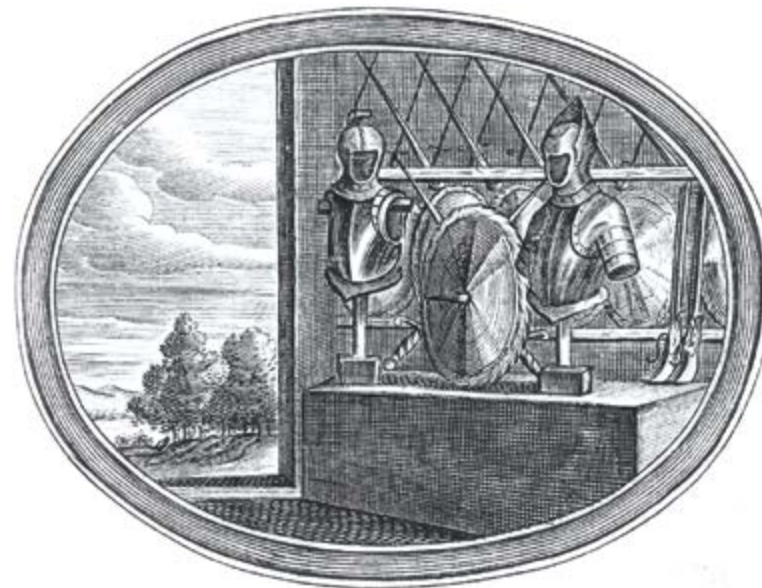


Tu tamen tolle

[Gwiazda XXXIX]

ZBROJOWNIA

Maryja dostarczająca oręż



Ty też weź

Argumentum

In armamentario arma plurima sunt et varia, arma ad aggrediendum hostem, ad tutandas civitates, et ideo reges ad bellum non exeunt, nisi ex armamentario arma varia acceperint. Quadrat Deiparae, nam in ipsa mille clypei pendent et omnis armatura fortium tam ad aggrediendum quam ad retundendum hostem proficua.

Discursus

[1] Bellum est vita praesens et bellum cum hoste armis terribilis obarmato, quibus restitere quam sit difficile multorum interitus et vulnera attestantur. Sed iam non metuimus arma tua, o hostis improbe! Apparuit Armamentarium singulare. Quod? Virgo Deipara, ipsa arma valida subministrabit ad improba arma tua destruenda. Et videto.

4 Reg[um] 6 [2] Videns puer Elisei exercitum circumdedit civitate[m] extimit. Volens aute[m] Eliseus illu[m] a timore liberare, supplicavit, ut Dominus oculos pueri aperiret. Annuit, qui iustorum debite fusas preces non renuit, et conspicit puer monte[m] plenu[m] equorum et curruum igneorum, sciscitari fert animus. Cur in monte apparent arma illa caelestia? Mons Virginem Deiparam designat, sic d[ivus] Gregor[us] S[anctus] Gregor[us] *1 Regum* 1. Ideo ergo mons ministrat arma illa ad defensionem prophetae praeparata, ut cognoscamus Virginem Deiparam armamentarium esse arma subministrans, quibus servi sui et protegantur, et vincant inimicos.

Iosuae 10 [3] Insequabatur Iosue quinque reges fugitantes et subditur, quod Dominus miserit super eos lapides magnos de caelo. Quod miserit lapides, non admiror, nam Dominus pugnat pro famulis, sed expendo, cur additum de caelo? Caelum repraesentat Deiparam, asserente s[anctus] Germ[ano] Const[antinopolitano] in *Psal[mum]* 44. Ergo bene sub illatum de caelo arma illa, quibus hostes compressi sunt fugitantes, defluxisse: nam Deipara Virgo, benedictum hoc Caelum, velut armamentarium plenissimum, arma hominibus subministrat, quibus hostes validissimos concutiant.

1 Reg[um] 17 [4] David Philistaeum gigantem aggressurus, accepit quinque limpidissimos lapides de torrente. Quare non ex alio loco, sed ex torrente?

Uzasadnienie

W zbrojowni przechowuje się liczną i zróżnicowaną broń, oręż do atakowania wroga i do obrony miast, dlatego też królowie nie wyruszają na wojnę zanim z arsenału nie wezmą najróżniejszej broni. Odpowiada to Bogarodzicy, bo w Niej wiszą tysiące tarcz i wszelkie uzbrojenie męźnych, przydatne zarówno do ataku, jak i odparcia nieprzyjaciela.

Wywód

[1] Żywot nasz obecny jest walką i to walką z wrogiem wyposażonym w broń straszliwą, a o tym jak ciężko jest go odeprzeć, świadczą liczni polegli i poranieni. Lecz już nie boimy się twego oręża, o wrogu nieprawy! Oto jest wyjątkowy Arsenał. Jaki? Bogarodzica Dziewica, Ona zapewnia skuteczną broń dla unicestwienia twego wszetecznego uzbrojenia. Uważaj zatem.

[2] Sługa Elizeusza, widząc wojsko otaczające miasto, przeląkł się. *4 Reg[um] 6* Chcąc go więc uwolnić od strachu, Elizeusz poprosił Pana, aby otworzył oczy sługi. Ten, co słusznych modlitw sprawiedliwych nie odrzuca, uczynił to, i ujrzał sługa górę pełną jeźdźców i rydwanów ognistych, i od razu wstąpiła weń nadzieja. Dlaczego na górze ukazało się to wojsko niebieskie? Według komentarza świętego Grzegorza do *Pierwszej Księgi Królewskiej* S[anctus] Gregor[us] (rozdział 1) góra symbolizuje Bogarodzącą Dziewicę. I dlatego właśnie owa Góra ukazuje armię uszykowaną ku obronie proroka, żebyśmy mogli pojąć, iż Bogarodzica Dziewica jest arsenałem dającym oręż, którym jej słudzy odpierają ataki i powalają nieprzyjaciół.

[3] Ściągał Jozue pięciu uciekających królów i zadał im klęskę, ponieważ Pan zesłał na nich głazy ogromne z nieba. To, że spuścił kamienie, nie zaskakuje mnie, albowiem Pan walczy za sługi swoje, ale zastanawia, dlaczego dodano, że z nieba. Niebo obrazuje Bogarodzącą zgodnie z twierdzeniem świętego Germana z Konstantynopola w komentarzu do *Psalmu* S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] 44. Słusznie zatem dorzucono, że ów oręż, który zmiażdżył uciekających nieprzyjaciół, spadł z nieba, gdyż Bogarodzica Dziewica to błogosławione Niebo, niczym najpełniejsza zbrojownia, wyposaża ludzi w oręż, z którym mogą uderzyć na najpotężniejszych wrogów.

[4] Kiedy Dawid miał ruszyć przeciwko filistyńskiemu olbrzymowi, *1 Reg[um] 17* wybrał ze strumienia pięć gładziuteńkich kamieni. Dlaczego ze strumienia

Richard[us] Torrens Deiparam designare potest, sic Richard[us] I[ibro] 9. Et merito, nam sicut torrens coalescit solum ex aquarum defluxu caelestium, nivalium nempe vel pluvialium, sic in Deipara non aliud invenisses nisi aquas caelestium gratiarum. Ecce ergo mysterium, ut superet parvus David grandem illam turrim carneam, recurrit ad Torrentem, ad umbram Deiparae, ipsa namque insuperabilia arma suis subministrat.

1 Reg[um] 21 [5] Idem David fugiens a facie Saul venit ad Achimelech et accepit gladium ab illo e tabernaculo. Quomodo praesumit iustus gladium e tabernaculo accipere? Tabernaculum Deiparae umbra est teste

Richard[us] Rich[ardi] I[ibro] 10. Laudo ergo Davidem, quod in tabernaculo isto arma poscit, nam ad hoc est constitutum ut sit armamentarium, dans arma ad vitam propugnandam fortissima. Unde et intulit David de gladio illo: „Non est huic alter similis”.

[6] Curiosius propono, quare de montibus metalla eruantur?

S[anctus] Gregor[ius] Mons Deiparae typus est, sic d[ivus] Greg[orius] 1 Reg[um] 1, metalla autem sunt materia ad arma fabricanda deserviens. Dum igitur mons metalla subministrat, instrueris Deiparam suppeditare armaturam, qua superes hostem et conatus eius concidas pestiferos.

[7] Cum Kemetus, rex Scotorum, Fenellae filium e vita sustulisset, referente Cardano *de rerum varietate* I[ibro] 12, cap[itulum] 56, statuam arte mira fabricari Fenella iussit, in cuius manu pomum aureum gemmisque refertum deposuit, quod quicumque tetigisset, statim multis iaculis foderetur. Hocque astu invitatum Kemetum nilque mali suspicantem, interfecit. Providit et te nobis, o Virgo, Deus Omnipotens, ut arma invisibilia contineas, quibus hostem nostrum adductum ad te perimamus. O, quam feliciter his armis superamus, quam sine labore et sudore celebrem de illo reportamus victoriam! Volo igitur et ego hostes meos ad te, o Domina, adducere, tu arma invisibilis adiutorii subministra, quibus hostes mei cadant interempti.

[8] Post hostem superatum armis ministratis, ad magna promoveri illum incipit utpote victorem Deipara. Sit ergo Stella 40. Nomen eius sit Cornu olei. Quare autem, ex tertio conceptu huius symboli deprehendes.

a nie z jakiegoś innego miejsca? Zgodnie z 9 księgą Ryszarda strumień może oznaczać Bogarodzicę. I słusznie, bo tak jak strumień powstaje z dopływu wód niebieskich, śniegowych czy też deszczowych, tak i w Matce Bożej nie odnajdziesz niczego poza wodami niebiańskich łask. I oto tajemnica, że drobny Dawid jest wstanie pokonać ową wysoką wieżę cielesną: wraca do potoku, do obrazu Bogarodzicy, Ona bowiem wyposaża swych oddanych w broń niezwyciężoną.

[5] Tenże Dawid, uciekając sprzed oblicza Saulowego (*Pierwsza Księga Królewska* 21), przybył do Achimelecha i wziął od niego z przybytku miecz. Jakże sprawiedliwy nie obawiał się zabrać miecza z przybytku? Przybytek jest obrazem Bogarodzicy według 10 księgi Ryszarda. Chwałę więc Dawida, że szuka miecza w przybytku, bo do tego został ustanowiony, ażeby był zbrojownią dającą najskuteczniejszy oręż dla obrony życia. Dlatego o mieczu tym Dawid mówi: „Nie masz mu drugiego podobnego”.

[6] Wiedzion ciekawością zapytuję, dlaczego metale dobywane są z gór. Góra jest znakiem Bogarodzicy według komentarza świętego Grzegorza do *Pierwszej Księgi Królewskiej* (rozdział 1). Metal służy natomiast do wyrobu broni. Skoro zatem góra dostarcza metali, pouczony jesteś, żeby Matkę Bożą prosić o uzbrojenie, dzięki któremu odeprzesz nieprzyjaciela i wniwecz obrócisz jego zgubne zamiary.

[7] Kiedy król Szkotów, Kemet, postanowił zabić syna Finelli, ta – jak przekazuje Cardano w rozdziale 56 księgi 12 *O różnorodności rzeczy* – rozkazała wykonać sztuką cudowną posąg, w rękę którego umieściła złote jabłko wysadzone klejnotami, które jeśli ktokolwiek by dotknął, natychmiast zostałby przeszyty licznymi strzałami. Przebiegle zaprosiła ona nic niepodejrzewającego Kemetę i zabiła go. Bóg Wszechmogący dał nam i Ciebie, o Panno, abyś dzierżyła oręż niewidzialny, którym możemy porazić naszego wroga przeciwstawionemu Tobie. O, jakże szczęśliwie zwyciężamy tą bronią, jak bez trudu i wysiłku odnosimy nad nim znamienite zwycięstwo! Pragnę więc i ja, aby nieprzyjaciele moi do Ciebie, o Pani, podeszli, byś Ty dostarczyła oręż niewidzialnego wsparcia, który porazi moich nieprzyjaciół.

[8] Po pokonaniu nieprzyjaciela dostarczoną bronią, Bogarodzica zaczyna wnosić człowieka jako zwycięzcę. Niech nastanie więc Gwiazda XL. Imieniem jej niech będzie Róg oleju. Dlaczego zaś, dowiesz się z trzeciego conceptu tego symbolu.

Stella XL

CORNU OLEI

Maria ad magna promovens



Feret ipsa sursum

Gwiazda XL

RÓG OLEJU

Maryja wiodąca do wielkości



Ona wyniesie wysoko

Argumentum

Beneficio scalae admotae in altum excurrit homo. Quadrat Deiparae, nam viles evehit ad sublimia.

Discursus

[1] Alta homo desiderat, sed obtutu sunt difficilia, nam pluribus praepedita; verum unicum invenio, quo adhibito magna assequeris. Quod? Cornu Olei, De*<i>*param. Hoc si te perunxerit, ad summa promovebit. Rem ostendo.

Esther 2 [2] Lectitans obstupui Mardochoeum derepente ad tantam evectum dignitatem, ut sublimis princeps Aman equum eius tenens per plateam circumducatur, sed desino admirari. Ad ianuam enim regis tum temporis morabatur. Et quid inde? Sane multum, ianua palatii

Ecclesia designare potest Virginem Deiparam iuxta illud Ecclesiae: „Tu Regis alti ianua”. Merito ergo sublimatio subsequitur manentem ad ianuam. Nam qui coluerit hanc Ianuam, benedictam Deiparam, ad summa promovente prece eius evehetur.

Iosuae 18 [3] Dum tribubus Israel terra sorte dividitur, sorte primam lego Benjamin ascendisse. Benjamin postrema tribus erat, quomodo ergo sortem primam obtinuit, et utique illo disponente, in cuius manu sortes nostrae. Suppono tribus Benjamin matrem fuisse Rachel, illam Rachel, quae iuxta Rich[ardi] l[i]brum 4 adumbrat Deiparam. Ex hoc intelligentiam tenemus mysterii. Postrema tribus ad primatu[m] sortis evehitur, nam Deipara annitur ad magna suos filios promovere, etiam si mundo despecti et postremi appareant.

[4] Ad regiam dignitatem ut quispiam evehatur, oleo inungatur est necesse. Quare Omnipotenti non aliud medium assumpsisse ad constituendos reges allubuit, sed oleum? Oleum secundum Ambros[i]i c[apitulum] 13 *Instit[utionis] virg[inis]* Virginem Deiparam adumbrat. Quicumque igitur ad regia[m] dignitatem est evehendus, Oleum evehit illum, nimirum Virgo superbenedicta.

[5] Post obitum Moysis in locum eius Iosue subrogatur. Res admiratione dignissima, famulum in domini succedere dignitate[m]. Nam populus quanti hunc principem reputabit, quem principis famulum

Uzasadnienie

Przy pomocy przystawionej drabiny człowiek zdąża ku górze. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ wynosi pokornych ku niebiosom.

Wywód

[1] Człowiek pragnie wzniosłych rzeczy, lecz trudno je dojrzeć, gdyż liczne są przeszkody. Ale znajduję tę jedyną, która przynosi wielkie osiągnięcia. Cóż to jest? Róg Oleju, Bogarodzica. Jeśli ciebie namaści, wyniesie na szczyty. Wyjaśniam.

[2] Kiedy o tym czytałem, dziwiłem się, że Mardocheusz osiągnął takie zaszczyty, iż najwyższy książę Haman oprowadzał go siedzącego na koniu po rynku, ale przestaję się dziwić. Wszak Mardocheusz przesiadywał wtedy w Bramie Królewskiej. I cóż stąd? Doprawdy wiele, bo brama pałacu może oznaczać Bogarodzicę zgodnie ze słowami Kościoła: „Tyś bramą Króla wysokiego”. Słusznie więc wyniesiono ku zaszczytom pozostającego w bramie. Kto bowiem czci tę Bramę, błogosławioną Bożą Rodzicielkę, za Jej wstawiennictwem zostanie wywyższony.

[3] Czytam, że kiedy Izrael dzielił ziemię pomiędzy plemiona drogą losowania, pierwszy los przypadł Benjaminowi. Plemię Beniamina było ostatnim, dlatego zatem przypadł mu pierwszy los i to zrzędzeniem Tego, w rękę którego są i nasze losy? Zakładam, że matką plemienia Beniamina była Rachela, ta Rachela, która według 4 księgi Ryszarda jest symbolem Bogarodzicy. Tu mamy zrozumienie tajemnicy. Ostatnie z plemion dzięki losowi otrzymuje pierwszeństwo, ponieważ Matka Boża stara się wynosić dzieci swoje na szczyty, nawet jeśli w oczach świata zdają się być godni pogardy lub ostatni.

[4] Polanie olejem jest konieczne, aby wynieść kogokolwiek do godności królewskiej. Dlatego Wszchemogącemu spodobało się wybrać do pomazania królewskiego właśnie olej, a nie coś innego? Olej według świętego Ambrożego w rozdziale 13 *O ustanowieniu dziewicy* znamionuje Bożą Rodzicielkę. Ktokolwiek więc ma być wyniesiony do godności królewskiej, wynosi go Olej, a zatem błogosławiona nad wszystko Dziewica.

[5] Po śmierci Mojżesza jego pozycję zajmuje Jozue. Rzecz to najbardziej godna podziwu, sługa staje się następcą pana. Jak bowiem lud ma

nuper agnoscebat, et praecipue eum tot principes egregios in Israel et dignos imperio conspiciat? De Iosue haec narrat Sacer Textus: „Minister eius Iosue, filius Nun, puer non recedebat de Tabernaculo”. Non igitur admiremur cultorem Tabernaculi singularem ad summa[m] dignitatem assumptum. Tabernaculum enim typus est Deiparae, ut Richard[us] 10. Qui autem specialius colit Deiparam, summa obtineat est necesse, nam cultores suos ad magna promovet magna Deipara.

[6] Aquila rex omnium avium nuncupatur. Quare non alia avis vel vastior, vel pulchrior hunc obtinuit principatum? Aquila habet quandam cum Sole sympathiam, hinc et pullos ad Solem adigit contuendum, et si quempiam oculos ab obtutu Solis conspexerit avertentem, tanquam adulterinum aversatur. Hinc propositae patet resolutio quaestionis. Sol Deiparae imago est s[ancto] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]* attestante. Iure merito ergo aquilae defertur avium principatus, solem impensius diligenti. Nam Deiparam diligentes summae obtinebunt dignitatis fastigium.

[7] Omitto, quod Moyses dum est in deserto promoveatur ad principatum populi educendi ex Aegypto. Quod Eliseus ad Iordanem ad propheticam dignitatem sustollitur. Quod Salomoni regnum a Davide ad instantia[m] Bethsabeae collatum sit. Quod Ioseph fiat Aegypti praepositus eo, quod Solem Lunamque conspexerit. Quod Iacob apparente aurora ad sublime nomen „Israelis”, is est „videntis Deum”, evehatur, qua dignitate quid sublimius? Nam et desertum et Iordanis, et Bethsabee, et Sol cum Luna, et aurora Deiparam designant, cum ipsius sint tituli.

[8] Urbs Osacci in Orbe Novo, teste Ferdinando Mendez et Majolo colloq[ui]o 23 est ideo opulenta, ut in ipsa cives reges, faeminae reginae, filii ipsorum principes nuncupentur. Magnae profecto dignitatis hi tituli. Sed multo ampliores co[n]sequuntur per se servi tui, o Maria! Omnis enim cultor tuus, o Urbs beatissima Hierusalem, Virgo Deipara, princeps est. Rex est, imperator est, tu enim, o Virgo, dum discolas ipsi subdis passiones, an non ad regiam ipsum promovet dignitatem, an non dum impetras illi gratiam sanctificantem, an, inquam, non evehis ipsum ad imperatoriam maiestatem, ut nimirum verus sit caeli terraeque Imperator, utpote qui Filius Dei adoptivus efficitur? Desidero et ego honores, sed aeternos non caducos; illos, inquam, honores, pro

szanować księcia, którego uprzednio znał książęcym sługą, a dodatkowo widział, że wielu jest w Izraelu mężów wybitnych i godnych rządzenia? Pismo Święte to podaje o Jozuem (*Księga Wyjścia* 33): „Sługa zaś jego Jozue, syn Nuna, młodzieniec, nie oddalał się od Przybytku”. Dlatego nie zaskakuje nas wyniesienie czciciela Przybytku na najwyższą godność. Przybytek jest bowiem znakiem Bogarodzicy, jak twierdzi Ryszard w księdze 10. Kto więc pozostaje szczególnym wyznawcą Matki Bożej, musi dojść do najwyższych zasług, bo swych czcicieli wielka Bogarodzica wynosi do wielkości.

[6] Orła uważa się za króla wszystkich ptaków. Czemu pierwszeństwa tego nie otrzymał żaden inny ptak, większy albo piękniejszy? Orła łączy jakaś więź ze Słońcem, bo i piskłeta pozostawia w jego opiece, a jeśli ujrzy, że ktoś odwraca się od słońca, unika go jak cudzołożnika. I tu mamy odpowiedź na postawione pytanie. Słońce jest obrazem Bogarodzicy, jak twierdzi święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogostawionej Panny*. Słusznie orłu oddano przywództwo nad ptakami, gorliwemu czcicielowi Słońca, bowiem najwięksi wyznawcy Matki Bożej dostąpią szczytu godności.

[7] Pomijam to, że Mojżesz został wybrany na przywódcę ludu wychodzącego z Egiptu, kiedy przebywał na pustyni; że Elizeusz został wyniesiony do godności proroka nad Jordanem; że Salomon otrzymał od Dawida władzę królewską za wstawiennictwem Betszeby; że Józef stał się rządcą Egiptu, ponieważ ujrzał Słońce i Księżyc; że Jakub wraz z pojawieniem się jutrzeńki wywyższony został do wzniosłego miana „Izrael”, to jest „widzący Boga”, nad co nie ma nic godniejszego. Albowiem i pustynia, i Jordan, i Betszeba, i Słońce z Księżycem, i jutrzeńka oznaczają Bogarodzicę, ponieważ są Jej przydomkami.

[8] Jak podaje Ferdynand Mendez i Szymon Majoli w rozprawie 23, miasto Osaka w Nowym Świecie jest tak zamożne, że jego obywatele można zwać królami, kobiety królowymi, a dzieci księżętami. Są to bez wątpienia bardzo godne tytuły. A jednak słudzy Twój, o Maryjo, dużo godniejszych dostępują zaszczytów! Każdy bowiem Twój wyznawca, o najpiękniejsze Miasto Jeruzalem, Bogarodzico Dziewico, jest księciem, królem, cesarzem. Ty bowiem, o Panno, kiedy uczysz go poskramiać żądze, czy nie wynosisz go do rangi królewskiej? czy nie wyjednujesz dla niego łaski uświecającej? czy nie – powiadam – wynosisz go ku cesarskiemu majestatowi, że staje się niemal cesarzem nieba i ziemi, będąc jakby adoptowanym dzieckiem Bożym? Pożądał i ja zaszczytów, ale wiecznych,

Apocal[ypsis] 5 quibus gratiarum laudes illi ingeminant, qui dicunt: „Et fecisti nos Deo nostro regnum et sacerdotes”. Ad honores istos promove et me, o Domina mea dulcissima, nam et ego tuus cultor impensius esse desidero.

[9] Qui ad magna a Deipara promoti sunt, non consueverunt filiis divitias temporales congregare, unde haereditatis loco aliquando illis relinquunt egestatem. Sed non deserit illorum pupillos Deipara, accipit Ipsos et benigne complectitur. Sit ergo stella XLI. Nomen eius sit Fiscella. Quare autem? Ex tertio conceptu huius symboli intelliges.



nie doczesnych, tych – mówię – zaszczytów, za które dzięki składają ci, co mówią: „I uczyniłeś nas królestwem Boga i kapłanami”. Do tych zaszczytów wynieś i mnie, o moja Pani najśłodsza, bo i ja gorliwiej pragnę Ci służyć.

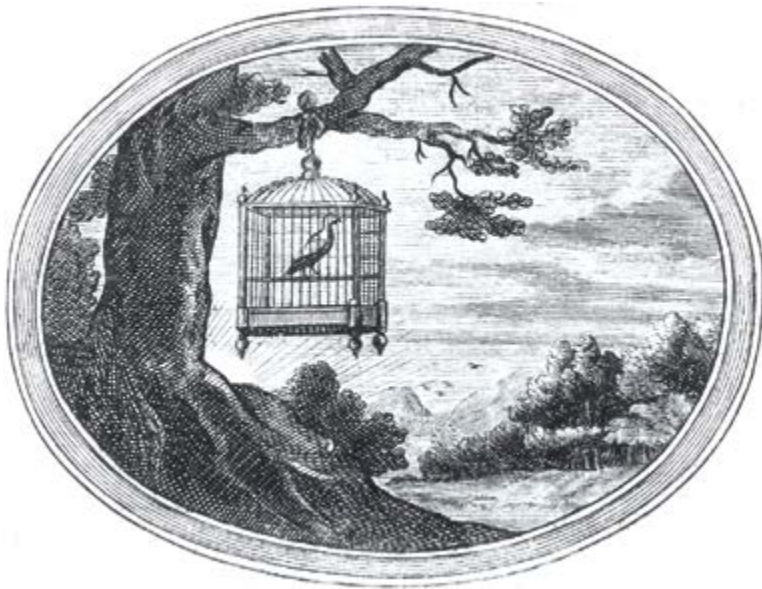
[9] Ci, których Bogarodzica wyniosła ku zaszczytom, nie mają w zwyczaju gromadzić dla swoich potomków bogactw doczesnych, stąd zamiast spadku pozostawiają im ubóstwo. Ale Matka Boża nie porzuca ich sierot – przyjmuje je i życzliwie obejmuje. Niech więc nastanie Gwiazda XLI. Jej imieniem niech będzie Koszyczek. Ale czemu? Pojmiesz to z trzeciego conceptu tego symbolu.



[Stella XLI]

FISCELLA

Maria pupillorum curam gerens

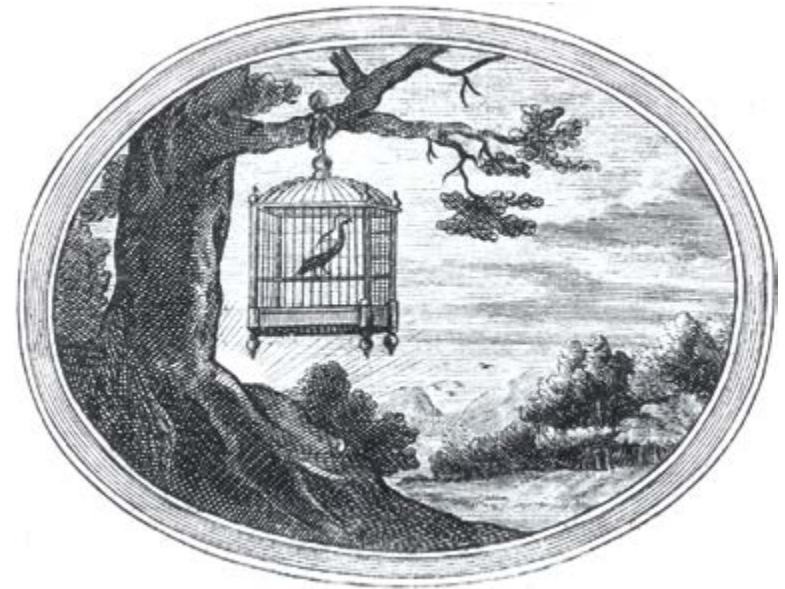


Sit tibi cura mei

[Gwiazda XLI]

KOSZYCZEK

Maryja opiekująca się sierotami



Weź mnie w opiekę

Argumentum

Non potest melius adumbrare pupillum, quam avicula inclusa in capea, nam et progenitoribus manet elongata et sui non habet potestatem, et quocumque indigeat, totum illud de manu respicit curatoris. Et ideo si rationis compos esset, compellaret his verbulis curatorem: „Sit tibi cura mei”. Quadrat Deiparae symbolum, nam ad ipsam pupillus vocem studeat sustollere, observando „sit tibi cura mei”. Est enim universalis sed provida Tutrix pupillorum.

Discursus

[1] Omnes sumus pupilli, tam senes, quam iuvenes; Pater enim noster in caelis, mater terra quidem in prospectu, sed post scelus in paradiso perpetratum ex matre versa est in novercam, spinas enim et tribulos progerminat. Imo et illa Hierusalem altera et melior mater nostra sursum est. Sed providit Altissimus pupillis patronam summe bonam. Quam? Virginem Deiparam. Et videte, quam sedulam pupillorum curam gerat haec Patrona.

[2] Corvus nequissimus deserit pullos suos. Quid Dominus? Praebet escam derelictis, non admiror, nam ille est, qui aperit manum suam et implet omne animal benedictione. Sed quod rorem praebeat loco edulii, hoc examino, nam latitans in hoc cerno mysterium. Cur igitur rore pascit? Ros Deiparam adumbrat, sic asserit s[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in *Encom[io] Deip[arae]*. Iam in promptu ratio, cur porrigat pullis derelictis tale edulium, vult enim ostendere Virginem Deiparam gerere cura[m] sedulam pupillorum. Et ideo sumulac conspexerit aliquem orbatum parentibus, accurrit Ros iste benedictus, fovet, nutrit, sustentat et cunctis satagit necessariis cumulare.

Ruth 2 [3] Sequens messorum vestigia Ruth Moabitica spicas colligebat derelictas. Obsecro, quare Ruth ad alium laborem se non contulerit, quo victum uberiores acquireret? Nunquid enim spicis derelictis Ruth poterit sustentari? Ruth figura erat Virginis Deiparae secundum S[anctus] Bonav[enturam] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. Per spicas autem derelictas possumus pupillos interpretari, nam improba falx mortis abripit ab eis fratres, consanguineos, velut ex eodem grano vel radice

Uzasadnienie

Nic lepiej nie symbolizuje sieroty jak zamknięty w klatce ptaszek, ponieważ jest pozbawiony rodziców i nie posiada prawa do stanowienia o sobie, a wszystkie jego potrzeby uzależnione są od ręki pilnującego. I gdyby wystarczyło mu rozumu, zwróciłby się do stróża słowami: „Weź mnie w opiekę”. Symbol ten jest odpowiedni dla Bogarodzicy, ponieważ do Niej sierota powinna się zwrócić ze słowami: „Weź mnie w opiekę”. Ona jest bowiem zapobiegliwą Opiekunką wszystkich sierot.

Wywód

[1] Wszyscy jesteśmy sierotami, zarówno starzy, jak i młodzi, ponieważ Ojciec nasz jest w niebiosach, a matką ziemia, którą chociaż oglądamy, to po popełnieniu grzechu w raju stała się nam z matki macochą, bo rodzi ciernie i osty. W górze dopiero czeka na nas owa druga Jerozolima i lepsza matka. Ale Najwyższy ustanowił sierotom najlepszą z opiekunek. Kogo? Bogarodzącą Dziewicę. I zobaczcie, jak pilnie owa Opiekunka wywiązuje się ze swych obowiązków.

[2] Wyrodny kruk opuszcza swe pisklęta. A co czyni Pan? – żywi porzucone, co mnie nie dziwi, bo jest On tym, który otwiera swoją rękę i każde stworzenie napędza błogosławieństwem. Zastanawia mnie natomiast i w tym upatruję tajemnicę, czemu w miejsce pokarmu pojawia się rosa? Dlaczego więc syci rosą? Rosa oznacza Matkę Bożą według świętego Germana z Konstantynopola w *Pochwale Bogarodzicy*. I oto mamy gotowe wyjaśnienie, czemu porzuconym pisklętom zsyła rosę. Chce bowiem pokazać, że Bogarodzica Dziewica troszczy się pilnie o sieroty. I dlatego widząc kogoś w żałobie po rodzicach, spada ta błogosławiona Rosa, pociesza, karmi, podtrzymuje i stara się zebrać wszystko, co potrzebne.

[3] Idąc po śladach żniwiarzy Moabitka Rut zbierała pozostawione kłosa. Powiedz mi, czemu Rut nie zajęła się czymś innym, co zapewniłoby jej obfitsze środki do życia? Czy dałaby radę przeżyć dzięki pozostawionym kłosom? Według Bonawentury w *Zwierciadle Błogosławionej Panny* Rut była figurą Bożej Rodzicielki. Możemy przyjąć, że kłosa oznaczają sieroty, ponieważ kosa niegodziwej śmierci odebrała im braci i krewniaków, wyrosłych jakby z tego samego ziarna czy korzenia. Widząc

comprodeutes spicas. Hoc viso cernimus et rationem mysterii, quare Ruth contulerit sese ad spicas derelictas. Iam enim tunc a longe affectus Deiparae erga derelictos signabatur, quomodo nimirum foret egressura, ut pupillos benigne colligat derelictos et conculcari non sinat, quos humana inhumanitas velut abiectos et spretos derelinquit. O summam Deiparae pietatem!

Exod[i] 2 [4] Compulsa moesta mater Moysen infantulum suum demittere in flumen, fiscellae inclusum scirpae posuit in carecto. Quare in fiscella ipsum deposuit? Per fiscellam possumus pie asserere Deiparam adumberrari, nam in ipsa repositus erat demissus in huius mundi flumen, Christus, qui per Moysen iuxta Greg[orium] Nyssen[um] *De vita Moysis* figurabatur. Ergo advertite cur fiscellae pupillus Moyses committatur, omnes enim pupilli Virgini Deiparae sunt committendi, nam ad suscipiendos illos excubat continuo. Sed felix es, o pupille, si huic Fiscellae committaris, nam non solum curam tui suscipiet, verum etiam te in regali fovebit palatio. Hoc enim in Moyse cernis adumbratum.

Gregor[ius]
Nyssen[us]

Ruth 1 [5] Orbata et marito, et duobus filiis Noemi cupiens redire in Bethleem duas nurus suas ad remanendum hortabatur, verum ipsae abnuunt, ipsamque nituntur comitari. Quid faciunt, obsecro, hae viduae, itane potius eligunt patriam relinquere charissima[m], cognatos deserere, in terram peregrinari alienam, quam a Noemi separari? Noemi Deiparam Virginem adumbrat iuxta s[anctum] Bonav[entura]m in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]* et merito, nam vere fuit pulchra. Bene ergo viduae illae nolunt recedere a Noemi, nam nequeunt orbati patronum invenire meliorem quam omnium Matrem pupilloru[m] Virginem Deiparam. Et profecto non sunt defraudatae, nam postmodum Ruth Booz potenti magnarumque opum matrimonio est copulata.

S[anctus]
Bonav[entura]

Numer[orum] [6] Populo Israel moranti in deserto manna demittitur. In deserto 11 cadit manna? Quare manna et non alius cibus datur ipsi? Manna Deiparae imago est s[anctum] Ambros[ium] in *Ps[almum] 21*, populus autem ille pupillos repraesentat, nam positus in deserto nec domu[m], nec patria[m] adhuc posidebat destinate[m]. Quam convenienter ergo illi manna demittitur. Nam Virgo Deipara simulatque aliquem pupillu[m] conspexerit, subito ad nutriendum illum delabitur. Sed expendite quam pupilli illi fortunati, quamdiu manna illos nutrieat, simulatque aute[m] illam sunt aspernati, erumpens ira Dei dure illos devastavit. Ergo, o pupille, hanc Nutricem, Tutricemque

to, poznajemy już rozwiązanie tajemnicy, dlaczego Rut poświęciła się zbieraniu porzuconych kłosów. Bo już wtedy uwidoczniła się troska Matki Bożej o porzuconych, chociaż dopiero miała przyjść, aby łaskawie zgromadzić opuszczone sieroty i nie pozwolić na ich deptanie, które nie-ludzkość człowieka skazała na odrzucenie i pogardę. O, [czcij] najwyższą litość Bożej Rodzicielki!

[4] Nieszczęsna matka Mojżesza zmuszona do umieszczenia w rzece swojego dzieciątka, włożyła go do papirusowego koszyczka i pozostawiła w sitowiu. Dlaczego pozostawiła go w koszyczku? Możemy słusznie wnioskować, że koszyczek symbolizuje Bogarodnicę, bo to w nim złożony został spuszczonej do rzeki tego świata Chrystus, którego według *Żywota Mojżesza* Grzegorza z Nyssy figurą był Mojżesz. Zauważcie więc, dlaczego osierocony Mojżesz zostaje powierzony koszyczkowi – ponieważ wszystkie sieroty powinny być oddane Bogarodzicy Dziewicy, gdyż Ona stale o nie zabiega. Lecz oto szczęśliwą jesteś, sieroto, jeśli powierzono cię temu Koszyczkowi, bo nie tylko zadba o cię, ale i wesprze na dworze Króla. To zresztą wynika z losów Mojżesza.

Exod[i] 2

Gregor[ius]
Nyssen[us]

[5] Straciwszy męża i dwóch synów Noemi, chcąc powrócić do Bethleem, namawiała swoje dwie synowe, aby zostały, lecz one się nie zgodziły, pragnąc jej towarzyszyć. Co, doprawdy, czynią te wdowy? Czy wolą raczej opuścić najdroższą ojczyznę, porzucić krewnych, udać się do obcego kraju niż rozstać się z Noemi? Noemi symbolizuje Bogarodnicę Dziewicę według świętego Bonawentury w *Zwierciadle Błogosławionej Panny* – i słusznie, ponieważ naprawdę była piękna. Dobrze zatem, że owe wdowy nie chcą opuścić Noemi, bo pogrążone w żałobie nie byłyby w stanie znaleźć lepszej opiekunki nad Bogarodnicę Dziewicę, Matkę wszystkich sierot. I z pewnością nie zawiodły się, gdyż później Rut została wydana za męża za Booza, człowieka możnego i bogatego.

Ruth 1

S[anctus]
Bonav[entura]

[6] Izraelitom przebywającym na pustyni zostaje zesłana manna. Na pustyni pada manna? Czemu dano im mannę a nie inny pokarm? Według objaśnienia świętego Ambrożego do *Psalmu 21* manna jest symbolem Bogarodzicy, natomiast lud – sierot, ponieważ pozostawał na pustyni, nie mając jeszcze domu, ani przeznaczonej mu ojczyzny. W jakże odpowiednią porę zesłano mu mannę! Ponieważ Bogarodzica Dziewica ledwo ujrzy jakąś sierotę, natychmiast zstępuje, aby ją nakarmić. Lecz zważcie, jak szczęśliwe były te sieroty, dopóki żywiła ich manna i jak ciężko doświadczył ich gniew Boży, gdy tylko nią wzgardziły. A więc sieroto, nie lekceważ

Numer[orum]
11

S[anctus]
Ambros[ius]

simul piissimam non floccipendas, nam omne malum desertores eius apprehendit.

[7] Nec illud absque mysterio, quod Noemi ducat ad Bethleem nurus suas, ne[m]pe ad domu[m] panis, pupillos enim Virgo Deipara non solum aufert secum, verum etiam nutrit pane abundanti. Nec et illud, tunc Rebecca[m] ad Isaac appulisse, cum mors genitrice illum orbaverat, ad orbatos enim accurrit statim Deipara, cuius typus Rebecca

S[anctus] Bernard[us] erat s[ancti] Bernard[i] *Sermon[e] de B[eatissima] V[irgine]* attestante.

[8] In insula Ombrio, quam nostri Ferream appellarunt, teste Ovet[o] *Hist[oriae]*, l[iber] 2, cap[itulium] 9, nec pluvia, nec flumina, nec aliquod aquarum genus invenitur. Attamen mira et benigna providentia Dei, quondam ibi arborem est elargita, quae ante Solis ortum quotidie tum a stipite, tum a ramis velut fontes quosdam aquam emitit ita copiosam, ut et hominibus, et iumentis abunde sufficiat. Typus tui, o Virgo superbenedicta, est arbor ista. Persaepe contingit, ut pupilli nec pluviam favoris, nec alia ad sustentationem vitae necessaria queant invenire, velutque ferream et implacabilem fortunam experiantur. Sed tu, o Arbor pulcherrima, Arbor, quae Fructum benedictum genuisti, ades subito et abundantiam rerum omnium illis provides, et non solum opitulatur illorum indigentiae mira pietas tua semel ac iterum, sed simulatque aliquem ex illis sub tuam assumpseris curam, nunquam cessas omnem abundantiam illi providere. Suscipe et me, o provida Patrona, nam et ego pupillus sum, exulo namque a Patre meo, qui in caelis est, tu ergo mihi sis Mater, sis Patrona, sis in omnibus curam mei suscipiens.

[9] Illi, quos ad magna promovit, quia non sunt adhuc extra periculum, summos enim feriunt fulmina, procurat Deipara, ut securi persistent in culmine. Sit ergo Stella XLII. Nomen eius sit Nidus Alcyonis. Rationem vide in symbolo.

sobie tej najlitościwszej Karmicielki i Opiekunki, gdyż tych, co Ją odrzucają, dotyka każde nieszczęście.

[7] I to nie jest bez tajemnicy, że Noemi prowadzi swe synowe do Betlejem, a więc do Domu Chleba, gdyż Bogarodzica Dziewica nie tylko zabiera do siebie swoje sieroty, ale też karmi je obficie chlebem. Ani to, że do Izaaka trafia Rebeka, gdy śmierć uczyniła go sierotą po zgonie matki, bo do pogrążonych w żalu natychmiast przybywa Matka Boża, której typem jest Rebeka, jak stwierdza święty Bernard w *Kazaniu o Przenajświętszej Dziewicy*.

S[anctus] Bernard[us]

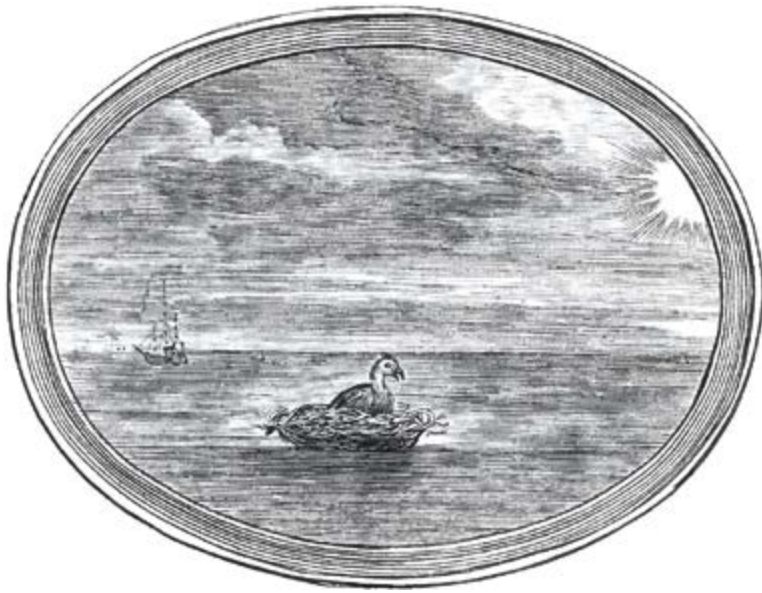
[8] Na wyspie Ombrio, którą my nazywamy Żelazną, jak przekazuje Oviedo w 9 rozdziale 2 księgi *Historii*, nie ma ani deszczy, ani rzek, ani żadnego innego rodzaju wody. A jednak cudowna i łaskawa opatrzność Boża uczyniła tam drzewo, które codziennie przed wschodem Słońca zarówno z pnia, jak i z gałęzi tryska wodą tak obficie, że starcza jej pod dostatkiem i dla ludzi, i dla bydła. Drzewo to jest Twoim znakiem, o Panno nad wszystko błogosławiona. Często dzieje się tak, że sierotom nie spada ani deszcz łask, ani nic innego potrzebnego do życia, jakby ich los był nieubłagany i bezduszny. Lecz Ty, o Drzewo najśliczniejsze, Drzewo, co zrodziło Owoc błogosławiony, natychmiast przychodzisz z pomocą i zapewniasz im obfitość wszystkiego. I nie tylko od czasu do czasu Twa nadzwyczajna litość zaspokaja ich potrzeby, ale gdy któregokolwiek z nich weźmiesz w swą opiekę, nigdy nie przestajesz zapewniać mu wszystkiego pod dostatkiem. Zaopiekuj się i mną, o zapobiegliwa Opiekunko, bo i ja jestem sierotą, odłączoną od Ojca mego, który jest w niebie. Ty bądź mi Matką, bądź Opiekunką, Ty miej mnie w opiece pod każdym względem.

[9] Ci, których wynosi na szczyt, ponieważ nie są jeszcze wolni od zagrożenia, jako że pioruny biją w najwyższe miejsca, Bogarodzica otacza ochroną, aby bezpieczni pozostali na szczycie. Niechaj wstanie Gwiazda XLII. Jej mianem niech będzie Gniazdo zimorodka. Dlaczego? – to wyjaśni symbol.

[Stella XLII]

NIDUS ALCYONIS

Maria securitatem gignes

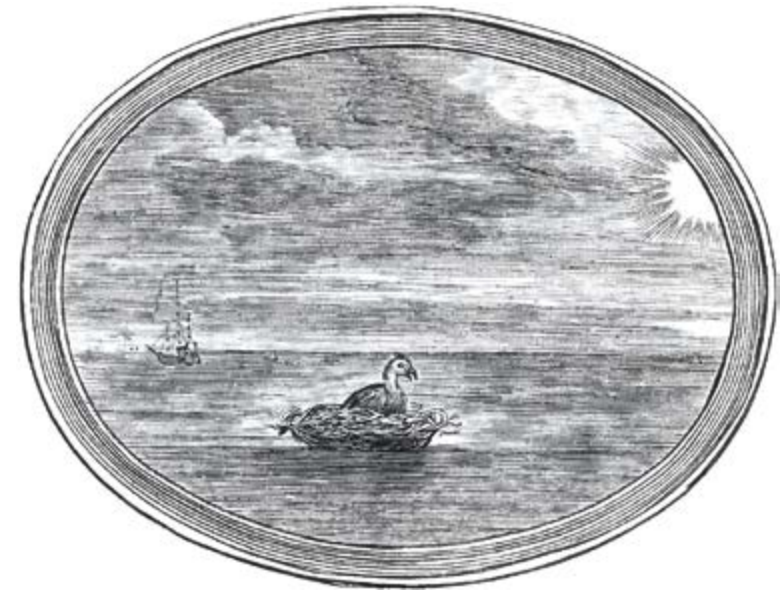


Sileat nunc turbidum

[Gwiazda XLII]

GNIAZDO ZIMORODKA

Maryja dająca bezpieczeństwo



Niech ucichnie zgiełk

Argumentum

Quando alcyon in mari nidificat, tunc magna est in mari securitas, est enim quietissimum toto tempore, quo alcyon pullos fovet. Quadrat Deiparae, illa enim adstante adest et summa serenitas.

Discursus

[1] Nullibi invenio securitatem veram, nam et amici plurimis necem intulerunt et parentes multi suos filios occiderunt, et praecipue confirmat illud Apostoli *I Thessal[onicenses]* 5 „cum dixerint: «pax et securitas», tunc repentinus eis superveniet interitus”. Sed macte animo, aderit vera securitas, tantum adsit Virgo Deipara, ipsa namque imperturbabilem securitatem progignit. Ostendamus.

Genes[is] 27 [2] Cupiens pia mater Rebecca filiu[m] suum Iacob ab ira in dignantis Esau reddere secure[m], mittit illu[m] in Mesopotamiam. Quare non ad alium locum? Vel Mesopotamia non est locus securior? Ita profecto, nam in Mesopotamia erat Rachel adumbrans Deiparam secundum Richard[i] I[ibrum] 4 ubi autem adstiterit vel umbra Deiparae, iam omnis inibi vigebit securitas.

1 Reg[um] 24 [3] David, persequentis declinans furorem Saulis, fugit in Engaddi. Si metuit, quare non praeoccupat aliquod fortalium bene praemunitum, intra quod sese recipiens, hostem eludat vitae suae inhiantem? Engaddi loca securiora erant quolibet fortalio inaccessibili, nam in ipsis vineae erant, Deiparam adumbrantes (o, vere adumbrantes, nam ex ipsa processit botrus cypri dilectus noster, Christus Iesus). Laudo igitur et applaudo illuc Davidem sese recepisse fugitantem, nam sub umbra Deiparae imperturbabilis gignitur securitas.

Marci 16 [4] Ut aromatibus unguentum sepulchri egrediuntur ad monumentum valde mane tres Mariae. Si aliquid stuporem exigit, certe hic ausus Mariarum. Nam quomodo meticulosae naturaliter mulierculae praesumunt tendere ad Sepulchru[m], cum et militem sciunt excubantem, et implacabile odium Iudaeorum contra Christum durans adhuc? Quid, si spoliabuntur vestimentis a milite, quid, si a rabie Iudaica in carcerem detrudentur? Grandis certe ausus, grandis fiducia, grandis in aggrediendis tot impendentibus periculis securitas. Quid

Uzasadnienie

Kiedy zimorodek uwije gniazdo na morzu, wtedy panuje na nim wielki spokój, ponieważ przez cały ten czas, kiedy zimorodek zajmuje się pisklętami, morze pozostaje bardzo ciche. Odpowiada to Bogarodzicy, gdyż wraz z Jej obecnością nastaje najwyższy spokój.

Wywód

[1] Nigdzie nie znajduję prawdziwego bezpieczeństwa, bo nawet i przyjaciele wielu zgotowali śmierć, a i liczni rodzice zgładzili swoje dzieci, co mocno podkreśla Apostoł w *Pierwszym Liście do Tesaloniczan*: „Gdy będą mówić «pokój i bezpieczeństwo», wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada”. Ale nie upadaj na duchu, prawdziwe bezpieczeństwo będzie trwać tak długo, jak długo obecna będzie Bogarodzica Dziewica, albowiem Ona daje początek niedającemu się naruszyć bezpieczeństwu. Pokażmy.

[2] Troskliwa matka Rebeka, pragnąc uchronić swojego syna Jakuba przed zgubnym gniewem Ezawy, posyła go do Mezopotamii. Dlaczego nie gdzieś indziej? A może Mezopotamia jest miejscem bezpieczniejszym? Istotnie tak, ponieważ w Mezopotamii przebywała Rachel, symbolizująca Matkę Bożą według księgi 4 Ryszarda. Tam zatem, gdzie choćby cień Bogarodzicy się zjawi, tam już bezpieczeństwo każdemu zapanuje.

[3] Dawid, uchodząc przed ścigającym go gniewem Saula, uciekł do Engaddi. Jeżeli się lękał, czemu nie zatroszczył się o miejsce dobrze umocnione, w którym mógłby się schronić przed wrogiem nastającym na jego życie? Ale okolice Engaddi były bezpieczniejsze niżeli niedostępna twierdza, znajdowały się tam bowiem winnice, symbolizujące Bogarodzicę (o, zaprawdę symbolizujące, bo z Niej wyrosło nasze słodkie Grono Cypru, Jezus Chrystus). Pochwalam zatem i przyklaskuję, że uchodzącemu Dawidowi udzielają schronienia, gdyż w cieniu Bogarodzicy wzrasta niedające się zakłócić bezpieczeństwo.

[4] Wczesnym rankiem trzy Maryje ruszają do grobu, żeby namaścić pogrzebanego Zbawiciela. Jeśli coś tu zdumiewa, to ich odwaga. W jaki bowiem sposób bojaźliwe ze swojej natury kobiety odważają się iść do grobu, gdy wiedzą, że czuwa przy nim straż wojskowa, a nieprzejednana nienawiść Żydów do Chrystusa wciąż trwa? Co, jeśli żołdak gwałt im zada,

igitur illas tam securas reddiderat? Sed facile causam securitatis coniiicio: cognatae erant Deiparae, igitur securitas illos comitatur, nam cognatos suos Deipara cumulat securitate singulari. Coniiicio autem ex nomine, nam vel nomen Mariae securitatem progignit.

Daniel[is] 6 [5] Demittendus Daniel in lacum leonum, non lego quod alias amicissimo sibi regi supplicaverit, ut decretum illud moderari dignaretur. Unde, obsecro, tanta illi securitas, ut sibi non timeat a rabidis leonibus et adhuc famelicis. Praemiserat Sacer Textus Daniele fenestris apertis oratione[m] coram Deo effudisse: ecce securitatis eius rationem. Fenestram Deiparae typum esse pie possumus asserere. Sic appellat illam s[anctus] August[inus] 15 *de tempore*. Fenestra ergo adaptata securum Daniele reddiderat et ideo feros leones non metuit, nam cum aperuerit vim suam Fenestra, benedicta Virgo Deipara, securitatem magnam confert suis cultoribus.

[6] Moyses tot plagis durissimis Aegyptum affligebat et tamen non metuit. Imo quomodo non consurgunt Aegyptii vel rex ipse, ut ipsum exquisitis torqueant suppliciis, cum videant ipsum tot patriae suae damna inferentem? Habebat in manu virgam Moyses, quae secundum s[anctum] Ambrosium, *Ad Siricum papam*, Deiparam adumbrabat, et ideo cor eius est securum immuneque ab omnibus periculis. Nam cui adstat Virgo Deipara, Virgo debellans Aegyptum infernalem, summa talis securitate vallabitur.

[7] In australi Momonia, referente Eusebio Nieremberg, l[iber] 2, cap[itul]um 12 *De miraculosis naturis in Europa*, locus quidam est, ad quem consueverunt ferae confugere, dum a canibus venaticis infestantur. Res miranda simulatque ferae intra locum illum sese receperint, illico canes cursum sistunt, nec feras insequuntur. Longe adhuc securius Asylum tu es, o Virgo Deipara, ausim enim dicere, simulatque quispiam ad te confugerit, iam venatici canes infernales attingere ipsum non praesumunt, sed cursum suum sistunt mirabundi, cernentes tam immensam protectionis tuae virtutem. O Virgo, et ego sub umbram alarum tuarum ex toto corde confugio. Suscipe me, o superbenedicta, et suscipe donec tota canum, quae me insequitur, transeat iniquitas.

[8] Non solum securitatem illis procurat Virgo superbenedicta, verum etiam et debita illorum tam antiqua, quam nova, si quae forte

co, jeśli żydowska wściekłość wtrąci do lochu? Wielka jest zaprawdę odwaga, wielka jest wiara i wielkie jest poczucie bezpieczeństwa w obliczu takich groźących niebezpieczeństw. Cóż więc im dawało poczucie bezpieczeństwa? Łatwo odkrywam przyczynę: były krewnymi Bogarodzicy, stąd otaczało je bezpieczeństwo, ponieważ Bogarodzica sobie pokrewnym zapewnia szczególne bezpieczeństwo. Odgaduję to z imienia, ponieważ nawet imię Maryi daje bezpieczeństwo.

[5] Nie czytam, żeby wtrącony do jaskini lwów Daniel upraszał wielce mu przychylnego króla, aby wyrok ów raczył złagodzić. Skąd u niego, zapytuję, takie poczucie bezpieczeństwa, że nie bał się dzikich i wciąż głodnych lwów? Wcześniej wspomina Pismo Święte, że Daniel zanosił do Boga modły przez otwarte okna: oto powód jego bezpieczeństwa. Możemy słusznie założyć, że okno jest symbolem Bogarodzicy. Tak nazywa ją święty Augustyn w *Kazaniu 15 na niedziele i święta*. Pootwierane okna uczyniły zatem Daniela bezpiecznym, stąd nie bał się okrutnych lwów, bo kiedy otworzy moc swoją Okno, czyli błogosławiona Bogarodzica Dziewica, swoim wyznawcom zsyła wielkie bezpieczeństwo.

[6] Sprowadzał Mojżesz na Egipt kłęski bardzo straszne, a mimo to niczego się nie obawiał. Ale czemuż to nie powstają Egipcjanie albo sam faraon, żeby go poddać wymyślnym torturom, kiedy widzieli, że sprowadza na ich ojczyznę takie przekleństwa? Mojżesz dzierżył w rękę laskę, która według świętego Ambrożego, *List do papieża Syrycjusza*, symbolem jest Bogarodzicy, i stąd serce jego jest spokojne i bezpieczne od wszelkich zagrożeń. Bo przy kim stoi Bogarodzica Dziewica, Panna walcząca z piekielnym Egiptem, otacza tego kogoś wałem największego bezpieczeństwa.

[7] W południowej części Momonii, jak pisze w 12 rozdziale 2 księgi *O cudach natury w Europie* Euzebiusz Nieremberg, leży pewne miejsce, do którego ma w zwyczaj chrońić się dzika zwierzyna ścigana przez psy myśliwskie. Rzecz to dziwna, ale kiedy tylko w miejscu tym znajdują się dzikie zwierzęta, psy natychmiast kończą pogoń i nie atakują ich. Ty, o Bogarodzico Dziewico, jesteś znacznie bezpieczniejszym Azylem, bo ośmielę się stwierdzić, ledwo ktokolwiek do Ciebie się ucieknie, od razu gończe psy piekła nie śmiają go kąsać, lecz zatrzymują się zdumione, czując moc niezmierną Twojej opieki. O Panno, i ja z całego serca uciekam się w cień skrzydeł Twoich. Przyjmij mnie w opiekę, o nad wszystko

superfuerint, studet abolere. Sit ergo Stella XLIII. Nomen eius quare Spongia sit loquitur symbolum.

błogosławiona, i tak długo w niej pozostawiaj, aż minie niebezpieczeństwo od ścigających mnie psów.

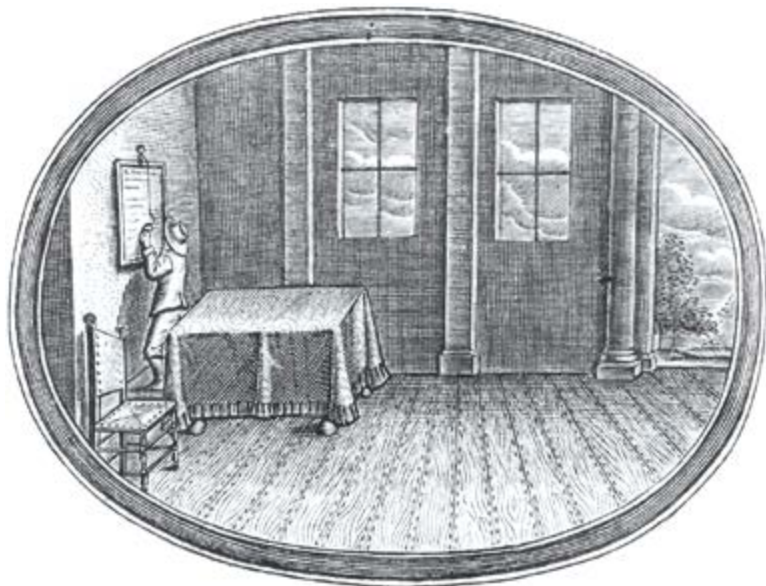
[8] Panna ta nad wszystko błogosławiona nie tylko zapewnia im bezpieczeństwo, ale również i ich grzechy, tak stare, jak i nowe, jeśli jakowe zaistniały, stara się pilnie zniweczyć. Niechaj wstanie Gwiazda XLIII. Czemu jej imię to Gąbka, wyjaśni symbol.



Stella XLIII

SPONGIA

Maria debita abolens

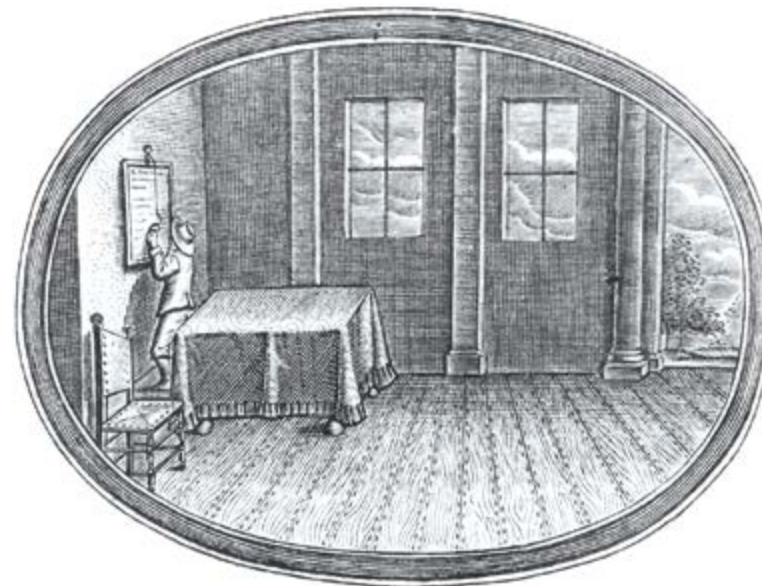


Praestolor ut deleam

Gwiazda XLIII

GĄBKA

Maryja umarzająca długi



Gotowa jestem usunąć

Argumentum

Consueverunt homines tabulam in cubiculo appendere, in qua inter alia et debita annotantur. Huic appendunt et spongiam, ut abstergat scripturam et ideo spongia, cum ad abolendum sit instituta, semper desiderat abolere. Quadrat Deiparae, nam continuo invigilat, ut debita nostra aboleat, remissionem impetrando.

Discursus

[1] Multa homo contrahit debita quotidie, quae Dominus annotat diligenter. Hinc b[eatus] Iob: „Scribis enim contra me amaritudines et consumere me vis peccatis adolescentiae meae”. Vis, o homo, quantocyus aboleri, ut debita tua aboleat bonus, sed iustus Dominus? Ad spongiam recurre, ad Virginem Deiparam, sic enim nuncupatur a Rich[ardo] de s[ancto] Lau[rentio] I[ber] 12. Haec Spongia benedicta tua debita velociter abolebit. Rem comprobo.

Genesi[is] 7 [2] Quando increverat malitia hominum super terram, venit aqua diluvii. Quare non alio modo mundum castigare voluit Omnipotens, sed per aquam? Contraxerat multa debita tunc orbis propter malitiam inhabitantium in eo, et ideo ad debita illa abolenda aqua adducitur. Richard[us] Aqua enim Deiparam adumbrat iuxta Rich[ardi] I[berum] 9, et ideo si debita sentis te contraxisse, Aquae huius illapsus implorato, nam illapsa cuncta etiam gravissima debita abolebit.

Matth[aei] 21 [3] Exercebant negotiationem in templo Hierosolymitano ementes et vendentes, sed adveniens Christus, utrosque dure increpavit et eiecit. Quare, obsecro, negotiationem in templo non permisit, cum ex se non sit mala? Ubi negotiatio, ibi et debita contrahuntur, in Templo autem nequeunt debita perdurare, nam Templum Deiparae typus fuit, S[anctus] ut asserit s[anctus] Bonav[entura] in *Laud[at]ione B[eatissimae] V[irginis]*. Deipara autem non patitur debita in sua praesentia perdurare, sed precibus delere illa allaborat. Ob eandem rationem nec iudicia licet actus sint iustitiae exercentur in Templo, nam et in iudiciis aliqui se obligant. Bonav[entura]

[4] Commune istud fuit, ut poenitentes Dominum pro peccatis deprecantes in terra se prosternant. Quare? Terra Virginem Deiparam

Uzasadnienie

Ludzie zwykli wieszać w pokoju tablicę, na której między innymi zapisują także długi. Przy niej umieszczają i gąbkę, aby zapisy wycierać i dlatego gąbka, jako że przeznaczona jest do usuwania pisma, zawsze pragnie je usuwać. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ nieustannie czuwa, aby umarzać nasze winy, błagając o ich odpuszczenie.

Wywód

[1] Człowiek codziennie zaciąga wiele win, które Pan sumiennie zapisuje. Dlatego powiada święty Hiob: „Zapisujesz przeciwko mnie gorzkości i chcesz, żeby zniszczyły mnie grzechy mojej młodości”. Chcesz, o człowiecze, jak najszybciej uwolnić się, żeby winy twoje umorzył dobry, ale sprawiedliwy Pan? Ucieknij się do Gąbki, do Bogarodzicy Dziewicy, tak Ją bowiem nazywa Ryszard od świętego Wawrzyńca w księdze 12. Ta błogosławiona Gąbka unieważni szybko twoje winy. Udowodniam.

[2] Kiedy wzmogła się na ziemi niegodziwość ludzka, przysłała woda potopu. Dlaczego Wszehmocny nie zechciał ukarać świata inaczej, a tylko za pomocą wody? Ze względu na nieprawość swych mieszkańców świat zaciągnął mnóstwo win, i dlatego dla ich umorzenia wykorzystano wodę. Woda jest bowiem obrazem Bogarodzicy według 9 księgi Ryszarda, i stąd, jeśli jesteś przekonany, że zaciągnąłeś winę, upraszaj o wylanie owej Wody, ponieważ jej opad zmaże wszystkie, nawet najcięższe, winy. Richard[us]

[3] Sprzedający i kupujący prowadzili w świątyni jerozolimskiej swoje interesy, ale Chrystus przybywszy tam jednych i drugich surowo skarcił i wyrzucił. Pytam więc, dlaczego nie pozwolił na handel w świątyni, skoro sam w sobie nie jest zły? Tam, gdzie się handluje, tam również zaciągane są długi, jednak w świątyni zobowiązania te nie mogą trwać, ponieważ świątynia była typem Bogarodzicy, jak twierdzi święty Bonawentura w *Pochwale Panny Świętej*. Matka Boża nie może zatem pozwolić, by w Jej obecności narastały długi, lecz swymi modlitwami usilnie stara się je spłacić. Z tej samej przyczyny wyroki sprawiedliwości nie powinny być wydawane w świątyni, bo nawet w sądach niektórzy zaciągają zobowiązania. Matth[aei] 21 S[anctus] Bonav[entura]

[4] Obyczajem winowajców, proszących Pana o odpuszczenie grzechów, było padanie na ziemię. Dlaczego? Ziemia oznacza Bogarodzicę

Beda adumbrat teste Beda in 2 *Genes[im]*. Bene ergo, bene remissionem peccati exposcentes ad terram ruunt, ubi enim aderit Virgo benedicta, iam durare debita non poterunt, procurabit namque Terra ista sanctissima illa abolere.

Iosue 7 [5] Fugatis tribus milibus pugnatorum a viris urbis Hai, Iosue pronus cecidit coram arca Domini. Quare coram arca se prosternens Dominum deprecatur, vel ubique non est Omnipotens? Arca Deiparae typus est, sic s[anctus] Bernard[us] in *Serm[one] [de] B[eatissima] M[aria]*. Non igitur absque mysterio coram Arca provolutus Iosue describitur, iam tunc edocere nos placuit Altissimo quomodo ad Deiparam sit illi recurrendum, qui debitum aliquod petit condonari. Contraxerat enim debitum tunc populus propter Achan, qui aliqua de anathemate Hiericho abstulerat.

S[anctus] Bernard[us] M[aria]. Non igitur absque mysterio coram Arca provolutus Iosue describitur, iam tunc edocere nos placuit Altissimo quomodo ad Deiparam sit illi recurrendum, qui debitum aliquod petit condonari. Contraxerat enim debitum tunc populus propter Achan, qui aliqua de anathemate Hiericho abstulerat.

[6] Quando Christus sanitatem aliquibus conferebat, tangebatur illos manu. Quare manu, vel nequibat solo verbo ipsam impertiri? Suppono, persaepe infirmitates et alia mala ex debito peccati contracti; provenire suppono insuper manum Christi Deiparam designare, nam per illam porrigit nobis beneficia sua, est enim mediatrix ad Filium. Et insuper sic appellat illam cultor eius, Bernard[inus] de Busto in suo *Mariali*. Hinc iam colligite, cur sanandos manu contigit Salvator beneficis, ut nimirum abstersis debitis infirmitas propter illa contracta abstergetur: hoc enim est commissum Deiparae, huic Manui benedictae, ut procuret contracta debita abstergere.

Bernard[inus] de Busto *Mariali*. Hinc iam colligite, cur sanandos manu contigit Salvator beneficis, ut nimirum abstersis debitis infirmitas propter illa contracta abstergetur: hoc enim est commissum Deiparae, huic Manui benedictae, ut procuret contracta debita abstergere.

[7] Molina, Gallaciae descriptor, narrat in portu Mongiae fluctum maris rupem dum percutit, cruces in ipsa et balistas perfecte efformare. Res mirabilior adhuc, venit postmodum alius fluctus et omnia illa delet. Hoc idem video in te, o Virgo Deipara, fluctus concupiscentiae dum nos ad peccatum inducunt, statim efformant in nobis cruces et balistas, nam subito iusto Dei iudicio, cruces variarum poenarum velut debitum contrahimus, sed felix ille, o nimirum felix debitor, si te habuerit propitiam, nam tu precibus tuis sanctissimis, velut impetu grandis aquae, delebis cruces illas, efficiesque ut debitum illarum misero et infelici nuper sed felici ob tuum patrocinium dimittatur. O Virgo et ego sum miser de numero illorum, qui contrahunt debita haec infelicia, sed sim, obsecro, o superbenedicta, de numero illorum, quibus per tuas preces debita condonantur.

Dziewicę, jak świadczy Beda w komentarzu do drugiego rozdziału *Księgi Rodzaju*. Słusznie więc, słusznie błagający o odpuszczenie grzechów padają na ziemię, bo tam, gdzie jest obecna błogosławiona Panna, winy trwać już nie mogą, gdyż owa najświętsza Ziemia zadba o ich umorzenie.

[5] Kiedy trzy tysiące wojowników uciekało przed mężami z miasta Haj, pokorny Jozue upadł przed Arką Pańską. Dlaczego pada przed Arką, modląc się do Pana? Czyż Wszechmocny nie jest wszędzie? Arka jest symbolem Bogarodzicy, jak twierdzi święty Bernard w *Kazaniu o Przenajświętszej Maryi*. Nie jest to więc pozbawione tajemnicy, że Jozue został opisany jako ten, który padł przed Arką. Już bowiem wtedy spodobało się Najwyższemu pouczyć nas, w jaki sposób do Matki Bożej powinni zwracać się ci, którzy proszą o darowanie win. Lud zaciągnął bowiem dług z powodu występku Achana, który przywłaszczył sobie część z obłożonych klątwą rzeczy jerychońskich.

[6] Kiedy Chrystus uzdrawiał jakichś ludzi, dotykał ich ręką. Dlaczego ręką? Czy samym słowem nie mógłby tego uczynić? Przypuszczam, że choroby i inne przypadłości były często skutkiem zaciągnięcia długu grzechu. Przypuszczam nadto, że ręka Chrystusowa oznacza Bogarodzącę, gdyż przez Nią okazuje swoje dobrodziejstwa, jest Ona bowiem Pośredniczką przed Synem. Co więcej, tak Ją nazywa Jej czciciel, Bernardyn de Busto w swym *Mariale*. Teraz już pojmijcie, czemu łaskawy Zbawiciel uzdrawiał ich swoją ręką: aby zaprawdę ustąpiła choroba wywołana zaciągnięciem win. To bowiem przynależy Bogarodzicy, tej błogosławionej Ręce, ażeby wymazywać zaciągnięte długi.

[7] Molina, historyk Galicji, podaje, że w porcie Mongia fala morska uderzając w brzeg formuje w nim idealne krzyże i kusze. Jeszcze bardziej zdumiewające jest to, że następna fala przychodząc, wszystkie je niszczy. To samo widzę i w Tobie, o Bogarodzico Dziewico. Kiedy fale pożądań popychają nas do grzechu, od razu rzeźbią w nas krzyże i kusze, bo z natchmiastowego sprawiedliwego wyroku Boskiego krzyże różnych kar zaciągamy jak winy. Lecz szczęśliwy, o zaprawdę szczęśliwy jest ten dłużnik, jeśli ma Twoje zmiłowanie, Ty bowiem swoimi najświętszymi modlitwami, jak uderzeniem wielkiej fali, zniszczysz owe krzyże i sprawisz, że zostaną umorzone winy tego nieszczęśnika szczęśliwego w Twej opiece. O, Panno, i ja żałosny jestem z liczby tych, co zaciągają te nieszczęsne winy, ale proszę, o Błogosławiona nad wszystko, bym znalazł się w liczbie tych, którym darowane będą winy dzięki Twoim modlitwom.

[8] Non solum debita abolere procurat Deipara, verumetiam et
spiritualibus deliciis nititur pascere illas impetrando. Sit ergo Stella 44.
Nomen eius sit Alveare.



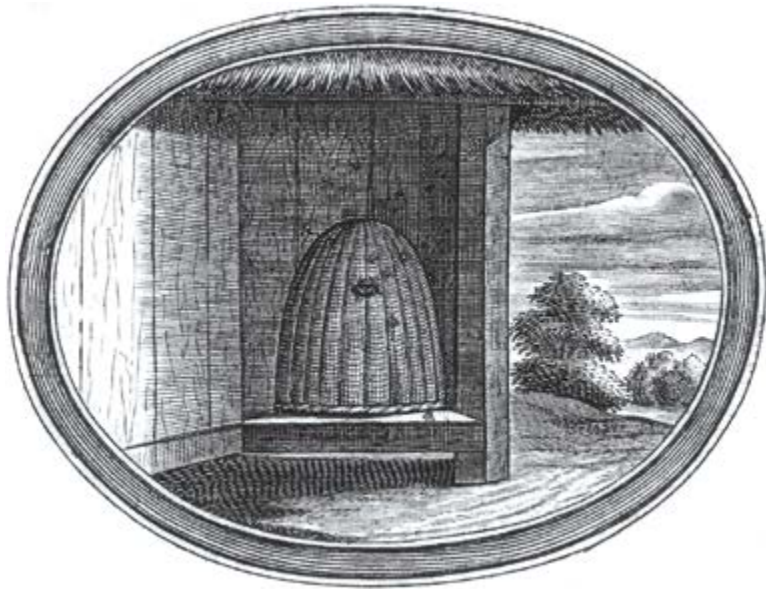
[8] Bogarodzica nie tylko dba o to, aby winy były umarzana, ale za-
prawdę stara się karmić zdobywanymi przez siebie duchowymi słodycza-
mi. Niechaj wstanie Gwiazda XLIV. Imieniem jej niech będzie Ul.



[Stella XLIV]

ALVEARE

Maria delicias ministrans

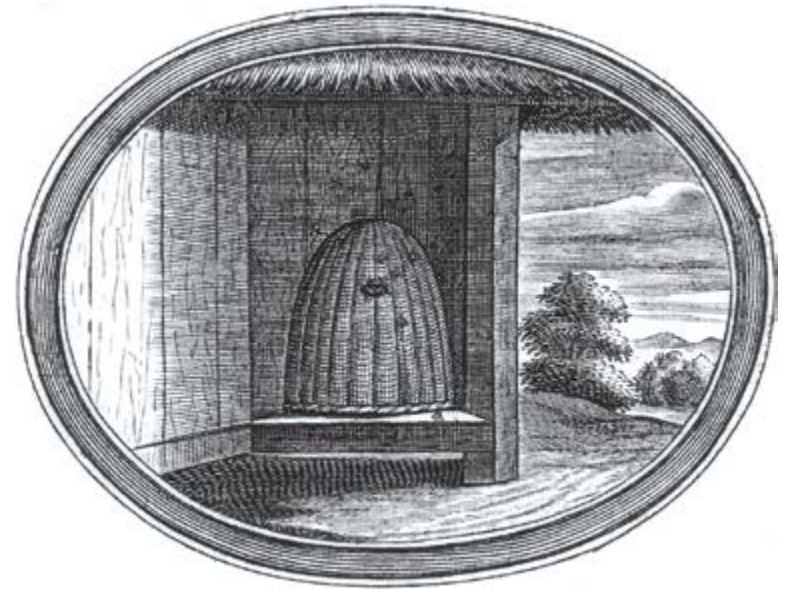


Si venies invenies

[Gwiazda XLIV]

UL

Maryja zapewniająca przysmaki



Jeśli przyjdiesz, znajdziesz

Argumentum

Alveare ministrat hominibus mel, cibum deliciosum. Quadrat Deipare, nam et ipsa procurat delicias sanctas subministrare servis suis.

Discursus

[1] Amarus valde mundus iste est plenusque colocynthidis, unde bene possumus dicere de his, quae ministrat nobis eduliis: „Mors in olla”. Sed macte animo: providit Dominus Virginem Deipara[m] mundo insipido, ad illam confugiamus, ipsa veras delicias nobis ministrabit. Et videte.

Numer[orum] 11
[2] Manna ad Israelem delabente et ros simul delabitur. Quare absque rore non decidit? Ros Deiparam adumbrat teste s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in *Encom[io] Deipar[ae]*. Manna autem deliciosissimus cibus fuit, includens omnis saporis suavitatem. Quam convenienter ergo cum rore manna delabitur, nam Ros benedictus, Virgo Deipara, apportat nobis caelestes delicias.

Cant[icum Canticorum] 8
[3] Desiderat sponsa sponsum ducere in domum matris suae et promittit se inibi daturam vinum conditum. Quare in domo matris suae vinum conditum pollicetur? Vel alibi non est inveniri vinum delicatum nisi in domo matris eius? Mater sponsae, animae electae, est Virgo Deipara, bene ergo in domo huius matris vinum conditum pollicetur. Nam delicias, quae per vinum conditum designantur, summo pere procurat haec Mater suis cultoribus ministrare.

Cant[icum Canticorum] 5
[4] Columbae, quibus comparantur oculi sponsi dicuntur „lactae lotae”. Quare lactae lotae? Columbae illae dicuntur super rivulos aquarum demorari. Quandoquidem igitur super rivulos aquarum demora[n]tur, non mirum illas lacte lotas, idque abundantes deliciis (nam lac, cum sit dulce, delicias designat), rivuli enim aquarum Virgo Deipara. Vere enim Rivulos aquarum ipsam possumus appellare, nam multis redundabat rivulis gratiarum. Virgo, inquam, Deipara abluat lacte illos, qui penes ipsam demorantur, nam his, qui sibi inserviunt, abundantes providet delicias.

Iudic[um] 14
[5] Samson in vineis oppidi mel in ore leonis occisi invenerat. Quare in vineis oppidi, non autem in alio loco? Vineae Deiparae imago

Uzasadnienie

Ul dostarcza ludziom miodu, pokarmu bardzo smacznego. Odpowiada to Bogarodzicy, bowiem i Ona dba o to, by zapewnić swoim sługom święte przysmaki.

Wywód

[1] Świat ten jest bardzo gorzki i pełen kolokwint, zatem słusznie możemy stwierdzić o pokarmie, który nam oferuje: „Śmierć w garnku”. Lecz nie upadaj na duchu, Pan dał światu pozbawionemu smaku Bogarodzącą Dziewicę, do Niej się uciekajmy, Ona dostarczy nam prawdziwych smakołyków. Oto patrzcie.

[2] Wraz z manną spadła Izraelowi także rosa. Dlaczego manna nie spadła bez rosy? Rosa, jak świadczy święty German z Konstantynopola w *Pochwale Bogarodzicy*, symbolizuje Bogarodzącą. Manna zaś była pokarmem najsmaczniejszym, mającym w sobie przyjemność każdego smaku. Jakże jest więc zasadne, że z manną spada rosa, bo Rosa błogosławiona, Bogarodzica Dziewica, przynosi nam niebiańskie przysmaki.

[3] Oblubienica pragnie wprowadzić Oblubieńca do domu swej matki i zobowiązuje się tam dać mu zaprawione wino (*Pieśń nad Pieśniami* 8). Dlaczego w domu swej matki obiecuje zaprawione wino? Czy gdzie indziej nie można było znaleźć wykwintnego wina, tylko w domu jej matki? Matką oblubienicy duszy wybranej jest Bogarodzica Dziewica – a więc słusznie obiecanie jest w Jej domu to wino. Albowiem przysmaki, które symbolizuje wino zaprawione, Matka ta z największym staraniem zapewnia swym wyznawcom.

[4] Gołębicę, do których porównano oczy Oblubieńca, są określane jako „wymyte w mleku” (*Pieśń nad Pieśniami* 5). Dlaczego „wymyte w mleku”? O gołębicach tych mówi się, że przebywają nad strumieniami wód. Ponieważ więc przebywają nad strumieniami wód, nic dziwnego, że są wymyte w mleku, czyli bogate w przysmaki, bowiem mleko, jako że jest słodkie, symbolizuje przysmaki, strumienie wód zaś – Bogarodzącą Dziewicę. Zaprawdę możemy zwać Ją Strumieniami wód, gdyż wylewa licznymi potokami łask. Panna, powiadam, Bogarodzica, obmywa w mleku tych, którzy przy Niej pozostają, bowiem tym, którzy Jej służą, zapewnia obfitość przysmaków.

S[anctus] Bernard[us] est, ut asserit s[anctus] Bernard[us], *Serm[o] 3 in „Salve Regina”*. Ecce mellis in vineis inventi rationem. Nunquam enim potest contingere, ut Vineam hanc benedictam invisens delicias melle dulciores non invenias ab ipsa praeeparatas.

3 Reg[um] [6] 10 Veniens regina Sabba ad Salomonem attulit plurima aromata. Quare attulit aromata, nam potius decet mercatores illa advenire, non reginam? Per Sabbam reginam Virgo Deipara designatur secundum s[anctum] Bonav[enturam] in *Spec[ulo] B[eatae] M[ariae]*. Per aromata autem delicias interpretari poterimus, nam dum aromatibus cibi debite condiuntur, deliciosi apparebunt. Iam quilibet puto agnoscit mysterium. Quotiescunque ad te venerit invisendum Deipara, vacua non veniet, portabit plurima aromata, caelestes nimirum delicias, quibus insipida cuncta si condiderit, nectare et saccharo experieris dulciora.

[7] Alaodinus referente Paulo Veneto, lib[er] I, cap[itulum] 28 *Hist[oriae] Orient[alis]* aedificaverat in valle amoenissima paradisum omni deliciarum genere instructum et arcem in aditu munitissimam extruxit, ne alicui illuc aditus nisi solis consciis panderetur. Sparserat deinde famam se a Mahumeto claves obtinuisse paradisi posseque illuc introducere illos, qui ad omne imperium suum essent promptissimi et, ut magis confirmaret famam illam, aliquos potione soporifera oblata illuc dormientes deferebat. Quibus expergefactis dabantur omnis generis deliciae. Ac tandem potione iterum soporifera soporatos educi curabat dormientes. Quo facto ita ad omnia iussa sua promptissimos rediderat Assasinos, ut multos illorum insidiis Christianorum principes oppresserit. Subministrabat subdolis iste delicias sibi prompte obedientibus, sed tempore brevissimo. Sed tu, o Virgo superbenedicta, lo[n]ge maiores inservientibus tibi ministras delicias. Nescit mundus pretium illarum, nescit suavitatem, nescit quantum salubres sint animabus, soli illi sciunt, qui degustant illas dante manu tua. Et quod amplius est, non brevi tempusculo, sed frequenter et diutius illis perfuuntur. Benedicta sis, o Virgo superbenedicta, quia adeo tractans delicate servos tuos.

[8] Deliciae spirituales, quas Deipara precibus suis subministrat, ducunt ad Caelum, nam in ordine ad hoc conferuntur. Sed quia nititur in hac via hostis praepedientia ponere obstacula, Deipara

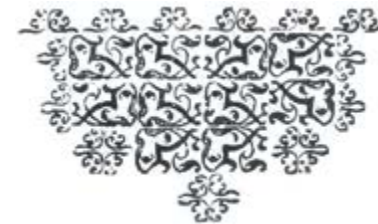
[5] Samson w winnicach miasta znalazł miód w paszczy zabitego lwa (*Księga Sędziów* 14). Dlaczego w winnicach miasta, a nie w innym miejscu? Winnica jest obrazem Bożej Rodzicielki, jak stwierdza święty Bernard w *Kazaniu 3 na „Witaj Królowo”*. Oto przyczyna znalezienia miodu w winnicy. Bo ilekroć odwiedzisz tę błogosławioną Winnicę, zawsze znajdziesz w Niej przygotowane przez Nią przysmaki słodsze niż miód.

[6] Mnogość wonności przywiozła ze sobą do Salomona królowa Saba. Czemu przywiozła wonności, przecież kupcom to bardziej przystoi niż królowej? Saba jest symbolem Bogarodzicy według świętego Bonawentury w *Zwierciadle Błogosławionej Panny Maryi*, a wonności możemy rozumieć jako przysmaki, bowiem jeśli do pokarmu doda się porządnie wonności, zda się wykwiłtniejszym. Teraz myślę, że każdy pojmuje tajemnicę. Ilekroć Matka Boża przybywa ciebie nawiedzić, nie pojawia się z pustymi rękoma, przynosi mnogość wonności, zaprawdę niebiańskich rozkoszy, którymi, jeśli doprawi to, co niesmaczne, będzie dla ciebie słodsze nad nektar i cukier.

[7] Zgodnie z przekazem Pawła Wenecjanina (*Historia orientalna*, księga I, rozdział 28) Aladyn zbudował w najbardziej przyjemnej dolinie raj pełen rozkoszy wszelkiego rodzaju, a u wejścia do niego wznosił solidnie ufortyfikowany zamek, żeby nikt nieupoważniony nie mógł do niego wejść. Rozpuścił następnie pogłoskę, że otrzymał od Mahometa klucze raj i że może wprowadzić doń wszystkich gotowych na jego panowanie i, żeby bardziej uwiarygodnić ową pogłoskę, kilka osób, spoiwszy uprzednio napojem nasennym, śpiących tam przeniósł. Którym po przebudzeniu zaserwowano wszelkiego rodzaju rozkosze. A następnie ponownie uspiwszy ich napojem nasennym, śpiących wyniósł na zewnątrz. Uczyniwszy to, podporządkował sobie gotowych spełnić każdy jego nakaz asasynów, z pomocą których wyrządził przywódcom chrześcijan niezliczone szkody. Ten przebiegły osobnik dostarczał oddanym mu ludziom rozkoszy, ale przez krótki czas. Ale Ty, o Panno nad wszystko błogosławiona, znacznie dłużej swoim sługom zapewniasz rozkosze. Nie zna świat ich wartości, nie zna słodyczy, nie wie, jak zbawcze są dla dusz, wiedzą to tylko ci, którzy kosztują ich z Twojej ręki. Co więcej, cieszą się nimi nie przez chwilę, ale ustawicznie i długo. Bądź błogosławiona, o Panno nad wszystko błogosławiona, za to jak dobrze traktujesz sługi swoje.

aufert illa. Sit ergo Stella XLV, cui nomen Via Regia. Quare? Ex fine
symboli intelliges.

[8] Duchowe rozkosze, które swoimi modlitwami zapewnia Bogarodzica, prowadzą do nieba, bo i stamtąd pochodzą. A że nieprzyjaciel na drodze tej zastawia pułapki i przeszkody, Matka Boża je usuwa. Niechaj wstanie Gwiazda XLV. Jej imię to Droga Królewska. Dlaczego? Pojmiesz z zakończenia symbolu.



Stella XLV

VIA REGIA

Maria auferens obstacula



Vel nudo perge pede

Gwiazda XLV

DROGA KRÓLEWSKA

Maryja usuwająca przeszkody



Idź nawet bosy

Argumentum

Dolabrum asserem levigando omni asperitate expoliat ac in efformat, gratam ac tersam planitiem. Hinc qui per asserem huiusmodi vel nudo pede inceserit non experietur offendiculum. Quadrat Deiparae, nam ad omne bonum levigat iter nobis cuncta auferens obstacula.

Discursus

[1] Nescio si vel ad unicam virtutem via complanata queat inveniri. Hinc fit ut rarum invenias qui ad illum currens non offendat, saltem aliquam circumstantiam eius non servando, sed, o homo, potes, dummodo velis, curriculum huius itineris sine offendiculo decurrere. Quomodo? Recurre ad Virginem Deiparam, ipsa levigabit et complanabit iter tuum, obstacula cuncta auferendo. Attendito.

Marci 16 [2] Conqueruntur mulieres ad monumentum profectae: „Quis revolvit nobis lapidem ab ostio monumenti?” Haec dum meditantur, „respicentes lapidem revolutum inveniunt”. Quare, obsecro, inveniunt lapidem revolutum, non autem in praesentia illarum revolvitur? Annotavi, has Marias ad monumentum perrexisse orto iam Sole. Non igitur est mirabile, illas iam invenisse amotum lapidis obstaculum.

S[anctus] Bonav[entura] Nam Sol Deiparae imago est, testes[ancto] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]* cum autem Sol splendidus iste exoritur, iam omnia ruunt obstacula, nec famulos eius ab incaepo praesumunt virtutis decursu praepedire, ne dicam demorari. Ergo et tu cum aliquod obstaculum iter tuum praepediens conspexeris, ad illud te decurrendum non conferas nisi orto Sole, nisi invocata Virgine superbenedicta. Possem et alteram dare rationem, quare illae mulieres expectatum non inveniunt obstaculum, nam Mariae nomen habuere, obstaculum autem vel audito solo nomine adventantis Mariae statim fugit, statim collabitur.

Oleaster Richard[us] [3] Ad Civitates Refugii via complanata erat teste Oleastro. Quare ubi consistit Civitas Refugii, non inveniuntur obstacula? Civitas Refugii Deiparae typus est secundum Richard[i] a s[ancto] Laur[entio] l[ibrum] 2. Deipara autem non sinit perdurare obstacula, sed subito illa exterminat.

Uzasadnienie

Szlifując deski heblem, usuwa się wszelakie chropowatości i zamienia w miłą i chędogą powierzchnię. Dlatego ten, co by przeszedł po wyheblowanej w ten sposób powierzchni nawet i boso, nie doświadczy przykrości. Odpowiada to Bogarodzicy, gdyż toruje nam drogę do tego, co dobre, usuwając wszelakie przeszkody.

Wywód

[1] Nie wiem, czy do chociaż jednej cnoty da się znaleźć prostą drogę. Stąd rzadko spotykasz kogoś podążającego ku niej, kto nie potykałby się, a przynajmniej nie miał ku temu sposobności. Lecz, człowiecze, możesz, jeśli chcesz, bieg tej drogi bez potykania się ukończyć. Jak? Ucieknij się do Bogarodzicy Dziewicy, Ona ścieżkę twoją wyprostuje i naprawi, usuwając wszelakie przeszkody. Uważajcie.

[2] Niewiasty spieszące do grobu rozmawiały między sobą: „Któż *Marci 16* nam odwali kamień od drzwi grobu?” Kiedy nad tym się zastanawiały, „gdy spojrzały, zauważyły, że kamień był odwalony”. Czemu, doprawdy, znajdują kamień odwalony, a nie usuwa się on w ich obecności? Zauważyłem, że owe Maryje wyruszyły do grobu, skoro weszło Słońce. Nic więc dziwnego, że przeszkodę w postaci kamienia znajdują już usuniętą. Albowiem Słońce jest obrazem Bogarodzicy, o czym świadczy w *Zwierciadle Błogosławionej Panny* święty Bonawentura. Kiedy zatem wschodzi to wspaniałe Słońce, wszystkie przeszkody nikną, nie ośmielając się stać na obranej przez jego sługi drodze cnoty, że nie wspomnę już o ich opóźnieniu. Więc i ty, kiedy widzisz, że jakaś przeszkoda tamuje ci drogę, nie podejmuj decyzji o ruszeniu dalej zanim nie wzejdzie Słońce, zanim nie przywołasz Panny nad wszystko błogosławionej. Mógłbym podać jeszcze inne wytłumaczenie tego, dlaczego owe niewiasty nie spotkały się ze spodziewanym utrudnieniem. Ponieważ nosiły imię Maryi, zatem przeszkoda, słysząc tylko imię nadchodzącej Maryi zaraz zanika, natychmiast upada.

[3] Zgodnie ze świadectwem Oleastra do Miast Ucieczki wiodła równo- *Oleaster* na droga. Dlaczego tam, gdzie leży Miasto Ucieczki, na drodze nie ma wybojów? Miasto Ucieczki według drugiej księgi Ryszarda od świętego *Richard[us]*

Exodi 14 [4] Ibat populus Israel ad Terram Promissionis ex Aegypto, et ecce Mare Rubrum, quod obsistere videbatur, dividitur et per siccum suum cunctum transmittit exercitum. Quare constituit Omnipotens, ut aquae secedentes fundu[m] suum ad transitum populi detegerent? Quare non potius ordinavit, ut super undas eius gradientes sicco pede abyssum calcando pertransirent, nam aequae hoc miraculum potuit exhiberi? Ibat tunc temporis Moyses portans virgam illam, virgam, quae Virginem adumbrat Deiparam, teste s[ancto] Ambros[io] *Ad Syricium papam*. Et ideo potius mare cedit, ut videamus vim Deiparae, quae non solum deducere potest substernendo pedibus cuncta obstacula, verumetiam efficit, ut recedant penitus iter relinquendo expeditum.

S[anctus] Ambros[us] quae Virginem adumbrat Deiparam, teste s[ancto] Ambros[io] *Ad Syricium papam*. Et ideo potius mare cedit, ut videamus vim Deiparae, quae non solum deducere potest substernendo pedibus cuncta obstacula, verumetiam efficit, ut recedant penitus iter relinquendo expeditum.

[5] Et illud quoque esse fateor mirabile, cur permittat Omnipotens tot populos Israeli ad Terram Promissionis iussu eius contententi obsistere? An enim non poterat ille, in cuius manu cor hominis, efficere, ut sponte colla subderent Israeli, sicut et Gabaonitae sese subdiderunt? Sed expendite mysteriu[m]. Arca, quae imago Deiparae est, asserente s[ancto] Bernar[do] in *Serm[one] B[eatissimae] M[ariae]*, tunc populum ad capessendam Promissionis Terram deducebat. Et ideo vi potius obsistentes hostes auferuntur, quam ceda[n]t spo[n]tanea, ut videamus, quia quem deducit ad Terram Promissionis Arca super benedicta, Virgo Deipara, ita vim suae exerit potentiae, ut cuncta submoveat praepedientia obstacula. Quam igitur fortunatus quem deducit Deipara!

S[anctus] Bernard[us] Arca, quae imago Deiparae est, asserente s[ancto] Bernar[do] in *Serm[one] B[eatissimae] M[ariae]*, tunc populum ad capessendam Promissionis Terram deducebat. Et ideo vi potius obsistentes hostes auferuntur, quam ceda[n]t spo[n]tanea, ut videamus, quia quem deducit ad Terram Promissionis Arca super benedicta, Virgo Deipara, ita vim suae exerit potentiae, ut cuncta submoveat praepedientia obstacula. Quam igitur fortunatus quem deducit Deipara!

Iudic[um] 12 [6] Occupaverant Galaaditae vada Iordanis et omnem non valentem exprimere „scibboleth”, quod interpretatur „spica”, iugulabant. Quare non solum inveniunt obstaculum transeundi nequentes nequeunt spicam exprimere, verumetiam occiduntur? Per spicam intelligere possumus Virginem Deiparam, nam ex illa processit Granum Frumenti, quod in terram cadens pro nostra salute mortuum est, sed cum foenore mortuu[m], Christus nimirum, Deus benedictus in saecula. Vae igitur illi, qui nequiverit nominare hanc Spicam benedictam, profecto summopere illi metuendum, ne non solum in transitu vitae inveniatur obstacula, verumetiam et mortem omni morte duriolem. Ille autem, qui sciverit hanc Spicam nominare, fortunatus, nam auferet cuncta felici tra[n]situi obstantia. Igitur, o homo, nunc assuesce hanc Spicam frequentius corde, ore et opere exprimere, ut in mortis vado passum liberum invenias.

Wawrzyńca jest symbolem Bogarodzicy, zatem nie pozwala trwać przeszkodzie, ale natychmiast ją niszczy.

[4] Lud Izraela szedł z Egiptu do Ziemi Obiecanej, i oto Morze Czerwone, które zdawało się przeszkodą, rozstępuje się i przepuszcza po suchym dnie całe wojsko. Dlaczego Wszechmocny postanowił, aby ustępujące wody odsłoniły dno dla przechodzącego ludu? Czemu raczej nie rozkazał, żeby po falach jego suchą stopą przeszli nad otchłanią, gdyż i to byłoby takim samym cudem? W tym czasie Mojżesz szedł z ową laską, laską, która według świętego Ambrożego w *Liście do papieża Syrycjusza* symbolizuje Bogarodnicę Dziewicę. I dlatego raczej morze ustępuje, abyśmy ujrzeli moc Matki Bożej, która nie tylko prowadzi, usunąwszy spod stóp wszelkie przeszkody, ale też sprawia, że znikają, pozostawiając drogę w doskonałym stanie.

[5] Przyznaję, że zastanawiające również jest to, dlaczego Wszechmocny dozwolił, aby tyle ludów stanęło naprzeciw Izraela w Ziemi Obiecanej. Czy nie mógł Ten, w którego ręku jest serce człowieka, sprawić, by z własnej woli poddały kark Izraelowi, jak poddali się Gabaonici? Ale rozważ tajemnicę. Arka, która według *Kazania o Przenajświętszej Maryi* świętego Bernarda jest symbolem Bogarodzicy, prowadziła wtedy lud do zajęcia Ziemi Obiecanej. I dlatego wrogowie stojący na drodze usuwani byli siłą, niżeli dobrowolnie się poddawali, abyśmy ujrzeli, że ten, kogo do Ziemi Obiecanej wiedzie błogosławiona ponad wszystko Arka, Bogarodzica Dziewica, tak okaże swoją moc, że usunie każdą znajdującą się na drodze przeszkodę. O, jakże szczęśliwy jest ten, kogo wiedzie Matka Boża!

[6] Zajmowali Galaadczyki brody Jordanu i zabijali każdego, kto nie mógł wypowiedzieć słowa „szibboleth”, co tłumaczy się jako „kłos” (*Księga Sędziów* 12). Dlaczego ci, którzy nie mogli wypowiedzieć słowa „kłos”, spotykają nie tylko przeszkodę na drodze, ale i są zabijani? Przez „kłos” możemy rozumieć Bogarodnicę Dziewicę, ponieważ z Niej wyszło Ziaro Zboża, które padając na ziemię obumarło dla naszego zbawienia, lecz obumarło z wielkim plonem – Chrystus, Bóg prawdziwy, błogosławiony na wieki. Biada więc temu, kto nie może wypowiedzieć nazwy tego błogosławionego Kłosa, zważywszy, że w najwyższym stopniu powinien się obawiać, aby nie znalazł przeszkód nie tylko w tym życiu, ale także śmierci gorszej niż jakakolwiek inna śmierć. Kto by jednak wiedział, jak wypowiedzieć ów „Kłos”, ma szczęście, albowiem usunie on wszelkie przeszkody z drogi do pomyślnego celu. Naucz się zatem człowiecze często Kłosa tego

[7] Eusebius Nierembergii refert in Peruanoru[m] Regno duas vias regias, unam per planitiem, alteram per montana extitisse, manu factas, protensas per quingentas leucas, labore incredibili profundas valles complanante, rupesque editissimas adaequante. Haec refert author praedictus l[ibro] 8 *Hist[oriae] nat[urae]*, cap[itulum] 16. Sed iter, quod tu continuo servis tuis, o Virgo Deipara, accomodas, longe deliciosius est, magisque mirabile, complanas profecto illud cuncta praepedientia cursum, auferendo obstacula, efficisque, ut vel nudo pede decursum non offendat. Et quod cuncta exuperat, manu tua deducis illos, ita ut quilibet es illis posset illud *Psalmi 72* decantare: „Tenuisti manum dextram meam et in voluntate tua deduxisti me, et cum gloria suscepisti me”. Dignare, o Domina mea sanctissima, et miserum iter meum complanare, ut, te deducente, non inveniam in illo praepedientia me ab ingressu felicitis patriae obstacula.

[8] Homo per opera bona ad Caelum contendens si quodpiam obsequium Deiparae praestiterit, subito, subito illa bene recompensare illaborat, etiamsi forte fuerit minutulum. Sit ergo Stella XLVI. Nomen eius quare sit Hortus Balsameus ex illo deprehendes, quod in fine symboli apponetur.



przywoływać w sercu, ustami i w działaniu, abyś przy brodzie śmierci mógł znaleźć wolne przejście.

[7] Jak powiada Euzebiusz Nieremberg, w Królestwie Peruwiańczyków istniały dwie królewskie drogi, jedna wiodąca przez równiny, a druga przez obszary górskie. Obie wykonano pracą rąk, na długości pięciuset leuk, z wielkim trudem zasypując głębokie doliny i równając skały. Piśze o tym wspomniany autor w księdze 8 *Historii natury*, rozdziale 16. Lecz droga, którą Ty, Bogarodzico Dziewico, bezustannie sługom swoim uprzystępniasz, jest dalece przyjemniejszą i o wiele bardziej godną podziwu. Równasz na niej wszelkie wyboje, usuwając przeszkody, tak iż nawet stąpając bosą stopą, nie urazisz jej. A ponad wszystko wiesz ich jeszcze swoją ręką, tak że każdy z nich mógłby zaśpiewać za *Psalmem 72*: „Ująłeś mnie za prawą rękę moją i według woli Twojej prowadziłeś mię, i przyjąłeś mnie z chwałą”. Racz, o najświętsza moja Pani, wyrównać i moją nieszczęsną drogę, aby za Twoim kierownictwem nic nie przeszkodziło mi w dojściu do szczęśliwej ojczyzny.

[8] Człowiek, który zmierza do Nieba dzięki dobrym uczynom, jeżeli okaże posłuszeństwo Matce Bożej, natychmiast zyskuje od Niej zapłatę dobrem, choćby to było nawet coś drobnego. Niechaj wstanie Gwiazda XLVI. Dlaczego jej nazwą jest Ogród Balsamiczny, dowiesz się z tego, co wyłożono w zakończeniu symbolu.



Stella XLVI

HORTUS BALSAMEUS

Maria rependens bene obsequia



Pro paucis plurima tolle

Gwiazda XLVI

OGRÓD BALSAMICZNY

Maryja odplacająca hojnie za przysługi



Weź dużo za niewiele

Argumentum

Pauca grana das terrae, sed plurima colligis. Quadrat Virgini Deiparae terrae, de qua veritas orta est, nam minima obsequia sibi exhibita uberime recompensat.

Discursus

[1] Paupertatem aversantur homines summopere, cupiuntque ditescere, sed plerumque nequeant, imo in pauperiem labuntur duriorem. Nam et sollicitus mercator, totam saepius cum mercibus perdit substantiam et laboriosi spem agricolae, ignis, aqua vel hostis redigunt in nihilum. Sed, o homo, si desideras ditescere alium modum divitias conquirendi assumito. Quem? Praesta obsequium Deiparae et ditesces, nam minima obsequia remuneratur copiose – non te decipio. Ausculta.

Ioan[nes]
a S[ancto]
Gem[iniano] [2] Montem Oliveti illuminabat et Sol exoriens interdiu, et Templum Hierosolymitanu[m] noctu, teste Ioan[no] a s[ancto] Gem[iniano] in *Similitudinibus*, unde et Mons Trium Luminum dicebatur. Tantisper examino, cur mons ille tam a Sole, quam a templo, et utique Domino sic ordinante, lumen obtinebat. Ministrabat Mons Oliveti pabulum pro lumine templi deserviens, erat enim feracissimus olivarum, quarum succus lucernarum flammas nutrebat. Ecce resolutionem quaestionis. Templum, cui obsequium mons ille exhibebat, praefigurabat Deiparam. Sic s[anctus] Bonaventura in *Laudatione B[eatissimae] V[irginis]*. Bene ergo Templum illuminat Montem Oliveti obsequiu[m] pabuli lucernis suis exhibiti compensando. Nam Deipara Virgo singulariter studet vel minimum obsequiolu[m] sibi vel suis impensum compensare: haec eadem ratio cu[m] Sol etiam montem illum lumine perfundeat. Nam et Sol imago est Deiparae iuxta s[anctum] Bernardum, *Sermo 3 in Salve Regina*, Deiparae, inquam, cuncta obsequia subito compensantis. Nec illud vacuum videtur mysterio Montem Oliveti et noctu et interdiu a figuris Deiparae Sole et Templo illustrari. Nam Deipara et interdiu, dum prospera sunt omnia, et noctu, dum dura premit adversitas, et interdiu dum lucet vitae dies, et noctu, dum horrida nox mortis irruit, rependit obsequia sibi exhibita, idque pro terreno oleo lumen caeleste impendendo.

S[anctus]
Bonaventura] S[anctus]
Bernardus]

Uzasadnienie

Dajesz ziemi kilka ziaren, ale mnogość zbierasz. Odpowiada to Bogarodzicy, z której wyrosła prawda, bowiem za najmniejsze przysługi Jej oddane odpłaca z wielką hojnością.

Wywód

[1] Ludzie nie chcą ubóstwa, chcą się wzbogacać, ale częstokroć im się to nie udaje i popadają nawet w większą biedę. Bowiem i nieostrożny kupiec traci wraz z towarem swój majątek, a nadzieję pracowitego rolnika niweczy ogień, woda, najeźdźca. Ale człowiecze, jeżeli pragniesz się wzbogacić, wybierz inny sposób pozyskania majątku. Jaki? Oddawaj przysługi Bogarodzicy a staniesz się bogatym, gdyż najmniejsze posłuszeństwo względem Niej zostanie hojnie nagrodzone – nie oszukuję cię. Słuchaj.

[2] Zgodnie z *Podobieństwami* Giovanniego z San Geminiano w ciągu dnia Górę Oliwną oświetlało Słońce, a nocą Świątynia Jerozolimska, stąd nazywano ją także Górą Trzech Świąteł. Dociekam tymczasem, czemu góra ta zarówno od Słońca, jak i od świątyni oraz naturalnie od Pana tak postanawiającego, zbierała światło. Góra Oliwna dostarczała paliwa dla światła służącego świątyni, dawała bowiem mnogość oliwek, których sok karmił płomień lamp. I oto odsłonięcie tajemnicy. Świątynia, której góra świadczyła powinności, zapowiadała Bożą Rodzicielkę. Tak święty Bonaventura w *Pochwale Panny Świętej*. Słusznie więc świątynia oświetla Górę Oliwną, wywdzięczając się za przysługę karmienia jej lamp. Albowiem Bogarodzica Dziewica w szczególny sposób stara się odpłacić za najmniejszą przysługę okazaną Jej sługom: to też przyczyna, dla której i Słońce zalewało ową Górę światłem. Bo nawet Słońce jest obrazem Bogarodzicy według świętego Bernarda (*Kazanie 3 na „Witaj Królowo”*), Bogarodzicy, powtarzam, natychmiast wynagradzającej za wszelkie przysługi. I nie wydaje się to pozbawione tajemnicy, że Górę Oliwną za dnia i w nocy oświetlały symbole Matki Bożej, Słońce i Świątynia. Gdyż Matka Boża i za dnia, kiedy wszystko się układa, i w nocy, kiedy gniją przeciwności, i za dnia, gdy błyszczący dzień żywota, i w nocy, kiedy zapada straszliwa noc śmierci, odpłaca za wyświadczony jej przysługi, za ziemską oliwę ofiarowując niebieską światłość.

Ioan[nes]
a S[ancto]
Gem[iniano] S[anctus]
Bonaventura] S[anctus]
Bernardus]

Iosue 14 [3] Caleb non solum haereditatem in Terra Promissionis obtinuit, verumetiam vegetissimus est, senex licet, sic etenim ipse de seipso attestatur ibidem, dicens: „Hodie octoginta quinque annoru[m] sum, sic valens, ut eo valebam tempore quando ad explorandum missus sum, illius in me temporis fortitudo usque hodie perseverat, tam ad bellandum quam ad gradiendum”. Res ista mirabilis, tot Caleb aerumnas in itinere diurno in bellis, in aliis pressuris occurrentibus exorbuit et tamen robur eius non est imminutum, sed in promptu resolutio quaestionis. Praestiterat Caleb singulare Terrae Promissionis obsequium (*Numer[orum]* 13), dum populum exploratorum meticulousa narratione perterritum animabat, ut ad capessendam tam uberem terram consurgeret, licet alii terrae illi desiderabili detraherent. Terra enim Promissionis imago est Deiparae, ut asserit s[anctus] August[inus], *Serm[o] 100 „de temp[ore]”*. Felicissimus autem ille existat est necesse, qui animat ad labores subeundos pro incolatu in hac benedicta Terra consequendo. Non emarcescet profecto robur eius, vigorem suum retinebit et insuper haereditatem benedictam consequetur.

[4] Samuel ministrabat in templo Domini, sed postmodum ad summum sacerdotium evehitur populique Israel iudex deputatur. Quare Deus Omnipotens ita ordinavit, nam videtur contra decentiam, ut minister templi summi sacerdotis conscendat locum, nam quomodo auctoritatem apud ecclesiasticos obtinebit? Imo quia ministrabat templo evehatur ad tantam dignitatem? Ut quilibet intelligat Deiparam summe recompensare ministeria sibi exhibita. Ipsa<m> enim templum illud praesignabat secundum s[anctum] Bonav[enturam] in *Laud[atione] B[eatissimae] V[irginis]* sententiam.

[5] Inter alias caeli qualitates et hanc invenio, ut pro paucis plurima exhibeat. Aqua, ut caelestis influentiae mandato obsequatur, vaporem caelo mittit, sed caelum pro vapore paucis imbres demittit largissimos, qui et augeant aquam, et faciant pro copia exundantem. Eodem modo et terrae pro paucula exhalatione nivem, rorem, pluviam demittit copiosam, quae omnia terram reddunt abundantem. Quare Caelo Deus hanc indidit qualitatem? Caelum Deiparae typus est s[anctus] Germ[ano] Const[antinopolitano] in *Psalm[um] 44* attestante. Ideo ergo Caelum pauca uberrime compensat obsequia, ut vel hinc agnoscamus quam sit proficuum obsequium exhibere Deiparae, nam profecto beneficiis rependet illud innumeris.

[3] Kaleb otrzymał nie tylko dziedzictwo w Ziemi Obiecanej, ale chociaż starzec, zachował siły vitalne, ponieważ sam tak o sobie świadczy, mówiąc: „Dzisiaj mam osiemdziesiąt pięć lat, [a jestem] tak silny, jak silny byłem wtenczas, gdy zostałem posłany na wybadanie [Kanaanu]. Siła owego czasu trwa we mnie aż do dnia dzisiejszego, tak ku boju, jak ku chodzeniu”. Cudem jest, że Kaleb zdołał znieść tyle przeciwności w codziennej wędrówce pośród walk i pojawiających się innych przeciwności, a mimo to siła jego nie uległa wyczerpaniu, ale łatwo to wyjaśnić. Kaleb wyświadczył szczególną przysługę Ziemi Obiecanej (*Księga Liczb* 13), gdy zachęcał lud przerażony opowieścią wywiadowców, by wyruszył po wzięcie we władanie ziemi tak urodzajnej, chociaż inni od owej upragnionej krainy odwodzili. Ziemia Obiecana jest bowiem obrazem Bogarodzicy, jak stwierdza święty Augustyn w *Kazaniu 100 na niedziele i święta*. Bardzo szczęśliwy musi być ten, kto zachęca do podjęcia trudów, aby zamieszkać w tej błogosławionej Ziemi. Siły jego na pewno się nie umniejszą, zachowa swoją żywotność, a co więcej, otrzyma błogosławione dziedzictwo.

[4] Samuel służył w świątyni Pańskiej, lecz potem został wyniesiony do arcykapłaństwa i obrany sędzią ludu Izraela. Dlaczego Wszechmogący Bóg tak zrzędził, co wydaje się sprzeczne z obyczajem, żeby sługa świątyni otrzymał arcykapłaństwo? Jak bowiem miałby zyskać autorytet wśród kapłanów? Czy dzięki służbie w świątyni został wyniesiony do takiej godności? Otóż, aby każdy pojął, że Bogarodzica hojnie wynagradza wyświadczone Jej przysługi. Ją bowiem zapowiadała owa świątynia, zgodnie z opinią świętego Bonawentury w *Pochwale Panny Świętej*.

[5] Pośród różnych właściwości nieba znajduję i tę, że za niewiele odpłaca mnogością. Woda, posłuszna nakazowi nieba, posyła mu parę, lecz niebo w zamian za odrobinę pary spuszcza najbardziej ulewne deszcze, po których wody wzbierają i obficie wylewają. W ten sam sposób i ziemi za niewielki jej wyziew zsyła obficie śnieg, rosę, deszcze, co czyni ziemię urodzajną. Dlaczego Bóg taką właściwość przydał niebu? Niebo jest znakiem Bogarodzicy, jak stwierdza święty German z Konstantynopola w komentarzu do *Psalmu 44*. Dlatego więc Niebo za niewielkie przysługi odpłaca stokrotnie, abyśmy stąd zrozumieli, jak opłacalnym jest wyświadczenie Matce Bożej drobnych przysług, bo na pewno odpłaci za nie niezliczonymi dobrodziejstwami.

[6] Chrystus, przyjmując chrzest w Jordanie, uświęcił jego wody. Czemu Chrystusowi spodobało się przyjąć chrzest w Jordanie, a nie

Marc[i] 1 [6] In Iordane Christus baptisma suscipiens sanctificavit aquas eius. Quare in Iordane placuit Christo baptizari et non alio in flumine? Iordanis exhibuerat obsequium Arcae, quae imago est Deiparae Ildefons[us] iuxta s[anctum] Ildef[onsum], Ser[mo] 1 de Assumption[e], retraxit enim aquas suas, ut per siccum Arca pertransiret. Ergo no[n] alterius fluminis aquas Salvator sanctificat, sed illius, quae obsequium umbrae Matris suae praestiterat, ut te ad praestanda Deiparae obsequia ace[n]dat, dum proponit tibi ob oculos collatam benedictionem illi, qui umbrae tantum Deiparae exhibuerat obsequium.

[7] Bozius in *Signis Ecclesiae* narrat fuisse in Aegypto hortum balsamum proferentem, sed reddere fructum negligebat, nisi aqua vicini fontis rigaretur, in quo Deipara saepius Iesum abluerat. Et ideo Saraceni aliunde aquam in illum fontem deduxerant, ut hauriens inde aquam irrigationi abundantius sufficeret. Iamne cernis, o homo, quam impense remuneretur Deipara viliora etiam obsequia? Toto ergo peccatore annitere, ut quamplurima pro honore eius efficias. Et cum adverteris te aliquam occasiunculam servitii eius neglexisse, scias te gemmas lapidesque preciosos oblatos ultro perdidisse.

[8] Loquendo de beneficiis distinctius, quibus Deipara rependit obsequia sibi exhibita, primum est, quia illa aufert quae homini nocere conabatur. Sit ergo Stella 47. Nomen eius Clava, nam nociva debellat velut clava Herculeae.



w innej rzece? Jordan wyświadczył przysługę Arce, która jest obrazem Bożej Rodzicielki według świętego Ildelfonsa w *Kazaniu 1 o Wniebowzięciu*, ponieważ cofnął swoje wody, by Arka mogła przejść po suchym łądzie. Dlatego nie uświęca Zbawiciel wody innej rzeki, tylko tę, która symbolowi jego Matki okazała posłuszeństwo, aby cię zachęcić do pełnienia służby u Bogarodzicy. Stawia ci przed oczyma błogosławieństwo, które stało się udziałem tego, kto wyświadczył przysługę samemu symbolowi Bożej Rodzicielki.

[7] Powiada Bozius w *Znakach Kościoła*, że był w Egipcie ogród dostarczający balsamu, ale jeśli nie był zasilany wodą z pobliskiego źródła, w którym Matka Boża często myła Jezusa, nie obradzał. I dlatego Saraceni doprowadzili do tego źródła wodę z innego źródła, aby czerpiąc stąd, obficie nawadniała ogród. Czy już nie pojmujesz, o człowiecze, jak hojnie Bogarodzica wywdzięcza się nawet za niegodziwe przysługi? Więc staraj się z całego serca, abyś mógł uczynić jak najwięcej dla Jej czci. A kiedy spostrzeżesz, że zmarnowałeś drobną okazję do służenia Jej, wiedz, że na własne życzenie utraciłeś ofiarowane ci klejnoty i drogocenne kamienie.

[8] Mówiąc dokładniej o dobrodziejstwach, którymi Bogarodzica odpłaca za wyświadczone Jej przysługi, najważniejszym jest to, że unieszkodliwia czyhające na człowieka niebezpieczeństwa. Niechaj wstanie Gwiazda XLVII. Jej imię to Maczuga, gdyż jak maczuga Herkulesa zabija niebezpieczeństwa.



Stella XLVII

CLAVA

Maria nociva enecans



Ipse peribis

Gwiazda XLVII

MACZUGA

Maryja zgładzająca niebezpieczeństwa



Sam zginiesz

Argumentum

Basili[s]co homini occurrente evidens mortis occurrit periculum. Nam visu solo enecat basili[s]cus, verum homo si speculum illi obiiciat ut dicitur vel clava speculum, fugabit periculum, nam in basiliscum mortem retorquet. Quadrat Deiparae, nam et ipsa est Speculum et Speculum sine macula, hanc qui rebus nocivis obiecerit, nociva concident vel solo aspectu eius enecata.

Discursus

[1] Quot creaturae in mundo sunt, tot nociva, nam aspectu suo hominem ad desiderium dum impellunt illicitum, quasi oculo venenoso interimunt. Sed adest remedium, ut noxia non noceant. Quod? Virgo nimirum Deipara, ipsam rebus noxiis obiicito et subito videbis enecatas. Hoc deduco.

Exodi 10 [2] Depascebat terram Aegypti locustarum multitudo, sed ventus a Domino suscitatus ablatas in mare deportavit. Quare in mari bestiolae illae et non alibi enecantur? Mare Virginis Deiparae typus est, s[anctus] Bonav[entura] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]* attestante. Locustae vero rem nocivam significant, nam herbas segetesque depascunt funditus. Ex hoc iam rationem colligere est facile, cur nocivae locustae in mari enecentur. Commissum est enim Deiparae, ut nociva enecet universa. Et ideo nociva praesentiens ipsam solícite advocato et nec vestigium amplius illorum extans deprehendes.

2 Reg[um] 23 [3] Banaías, miles Davidis fortissimus, leonem vi valida interfecit, sed in cisterna in tempore nivis. Quare in cisterna? Per cisternam Richardus interpretatur Virginem Deiparam, nam et merito sicut in cisterna aqua est caelestis nempe pluvialis, ita in Virgine Deipara, aqua gratiarum caelestium tantum erat. Iam ergo do rationem, quare in cisterna leonem Banaías interfecit: res enim nocivae, per leonem, animal ferum, designatae enecantur, ubi Cisterna vel umbra Deiparae adfuerit.

3 Reg[um] 4 [4] „Israel et Iuda, ut ait Sacer Textus *3 Reg[um]* 4, habitabat absque timore ullo unusquisque sub vite sua”. Quare, obsecro, Sacer

Uzasadnienie

Kiedy człowiek spotyka bazyliżka, narażony jest na oczywistą śmierć. Ponieważ bazyliżek zabija jednym spojrzeniem, jeśli zatem człowiek, jak mawiają, pokaże mu zwierciadło, niczym jakąś maczugę, uniknie niebezpieczeństwa, gdyż ono przekieruje śmierć na bazyliżka. Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ sama jest Zwierciadłem, i to Zwierciadłem bez skazy, które skierowane ku niebezpieczeństwom powali je, zabije samym swym widokiem.

Wywód

[1] Ile stworzeń jest na świecie, tyle niebezpiecznych, bo wyglądem swoim, jakby jadowitym spojrzeniem, zabijają człowieka, popychając go do niedozwolonych żądy. Jest wszakże środek zaradczy, żeby rzeczy szkodliwe nie szkodziły. Jaki? Oczywiście Bogarodzica Dziewica – ledwo ukażesz Ją niebezpieczeństwom, od razu ujrzesz, jak zostają uśmiercone. Udowadniam.

[2] Mnogość szarańczy pustoszyła ziemię Egiptu, ale wiatr wzbudzony przez Pana porwał ją i wyniósł do morza. Dlaczego tamte szkodniki wyginęły w morzu, a nie gdzie indziej? Morze jest obrazem Bogarodzicy, jak twierdzi święty Bonawentura w *Zwierciadle Błogostawionej Panny*. Szarańcza natomiast oznacza rzeczy przynoszące szkodę, ponieważ do cna wyżerają rośliny i plony. Teraz już jest łatwo zrozumieć przyczynę, dla której szkodliwa szarańcza ginie w morzu. Zadaniem Bożej Rodzicielki jest bowiem unicestwienie wszelkich szkodliwych rzeczy. I dlatego przedstawiając Jej z pilnością to, co niesie krzywdę i szkodę, po chwili nie ujrzesz po tym nawet śladu.

[3] Najsilniejszy wojownik Dawida, Benajasz, zdusił wielką mocą lwa, ale w cysternie i w czas śnieżycy. Dlaczego w cysternie? Przez cysternę Ryszard rozumie Bogarodzicę Dziewicę, i słusznie, bo tak jak w cysternie znajduje się woda niebiańska, czyli deszczowa, tak w Pannie Bogarodzicy jest wyłącznie woda łask niebiańskich. I oto podaję przyczynę, dla której w cysternie Benajasz zdławił lwa: wszelkie rzeczy szkodliwe, symbolizowane przez dziką bestię, jaką jest lew, są unicestwiane tam, gdzie pojawi się Cysterna albo obraz Matki Bożej.

Textus addit „sub vite sua”? Non enim Sacer Textus verbum unum otiosum ponit unquam? Vitis Deiparam adumbrat iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*. O homo, mihi crede, si manseris sub hac Vite, securus habitabis. Exurgat tota cohors infernalis, nociva adducat universa, diffugient profecto cuncta hac conspecta Vite, nam si te aggredi praesumeret, subito consurgens Virgo vi valida enecaret universa.

S[anctus]
Bonav[entura]

1 Reg[um] 4 [5] Impellebant milites David, ut Sauli manus viole[n]tas in spelunca Engaddi iniiceret, sed ipse protestatur se non levaturu[m] manu[m] in christum Domini. Quare, obsecro, dimittit inimicum suum tam avide inhiante[m] sanguini suo? Erat in Engaddi vinea adumbrans Deiparam, ideo quia ex illa Botru[m] Cypri, Christum, accepimus, et ideo nec impium Saulem invadere potest quodpiam nocumentu[m]. Nam etiam sceleratus, ubi sub umbram Deiparae devenerit, a nocivo omni tutus erit, enecabit enim illud subito Virgo benedicta.

[6] Tres Magi, qui venerant Hierosolymam Salvatore[m] inquirentes, non incurrunt aliquod periculum. Et hoc sane fuit mirabile, nam quomodo Herodes ad capiendos non exurgit, nam grandis videbatur praesumptio in illo regno natum Regem inquirere, in quo cernunt Herodem regiam potestatem exercere? Sed non occurrit ipsis quodpiam nocumentum, Stella enim, quae adumbrat Deiparam secundum s[anctum]. Bonav[enturam] in *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]*, ipsos deducebat. Quem namque Virgo Deipara deducit, iam non profecto, non conspiciet aliquod nocumentum, nam illico si occurret Deipara illud enecaret.

S[anctus]
Bonav[entura]

[7] De cervo haec a s[ancto] Epiphania didicimus, serpentibus devoratis currit solite aquam inquirendo, hanc enim, si intra tres horas invenerit, comestum venenum non adferet illi quodpiam nocumentum, si vero invenire nequiverit, morietur. Hinc s[anctus] Carolus pro symbolo habuit cervum currentem ad aquas cum lemmate: „Una salus”. Salutaris aqua vim obtinuit ad nocivum venenum in stomacho cervi enecandum. Sed tu, o Deipara Virgo, o Aqua saliens in vitam aeternam, validiorem obtinuisti potestatem. Repleant hominem undequa[ue] cuncta nocentia, si tu aderis, o Virgo, vim amittent et nullum servo tuo inferent nocumentum. Ergo semper, o homo, recurre ad hanc Aquam salutarem et cernes tripudians cuncta nocentia subito enecata.

[4] Jak przekazuje Pismo Święte (*3 Księga Królewska 4*): „Izrael i Juda mieszkali bez żadnej obawy, każdy pod swą winoroślą”. Dlaczego, pytam, Pismo Święte dodaje „pod swą winoroślą”? Bo czy Pismo Święte używa gdziekolwiek niepotrzebnego słowa? Winorośl symbolizuje Bogarodnicę według świętego Bonawentury w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. Wierz mi, człowiecze, że jeśli zostaniesz pod tą Winoroślą, będziesz żył bezpiecznie. Niech powstają wszystkie piekielne zastępy, niech przybywa wszelka szkodliwość – z pewnością uciekną, zobaczywszy tę Winorośl, bo gdyby odważyły się do ciebie zbliżyć, Dziewica natychmiast powstawszy, unicestwiłaby je wszystkie wielką mocą.

S[anctus]
Bonav[entura]

[5] Naciskali wojownicy na Dawida, żeby w jaskini Engaddi zbrojnie rzucił się na Saula, ale ten nie zgodził się na to, mówiąc, że nie podniesie ręki na pomazańca Bożego. Czemu, pytam, daruje swojemu wrogowi, tak zaciekle pożądanemu jego krwi? W Engaddi była winnica obrazująca Bogarodnicę, a ponieważ z Niej otrzymaliśmy Grono Cypru, Chrystusa, to bezbożnemu Saulowi nie mogła stać się żadna krzywda. Bowiemy nawet osoba nieprawa, gdy trafi w cień Bogarodzicy, będzie bezpieczna od wszelkich nieszczęść, bo natychmiast unieszkodliwi ją błogosławiona Panna.

1 Reg[um] 4

[6] Trzech Mędrców, którzy przybyli do Jerozolimy w poszukiwaniu Zbawiciela, nie spotyka żadne nieszczęście. I w istocie jest to cudem, bo czemu Herod nie chce ich pochwycić, zważywszy, że szukanie narodzonego Króla w królestwie rządzonego przez Heroda zdawało się być wielką zuchwałością? Ale żadna ich krzywda nie spotkała, gdyż wiodła ich gwiazda, która według świętego Bonawentury w *Zwierciadle Błogosławionej Panny* przedstawia Bogarodnicę. Kogo bowiem wie dzie Boża Rodzicielka, tego żadne nieszczęście dotknąć nie może, bo kiedy się pojawi, zniweczy je Matka Boża.

S[anctus]
Bonav[entura]

[7] O jeleniu dowiadujemy się od świętego Epifaniasza, że zjadłszy węże, biegnie niespokojnie w poszukiwaniu wody, bo jeśli odnajdzie ją w ciągu trzech godzin, przyjęty jad nie wyrządzi mu żadnej krzywdy, a jeśli nie uda mu się jej odnaleźć, umrze. Dlatego święty Karol miał w herbie biegnącego jelenia z dewizą: „Jeden ratunek”. Uzdrowieńcza woda posiadała moc unieszkodliwienia w jelenim żołądku śmiertelnych jadów. Lecz Ty, o Bogarodzico Dziewico, o Wodo życia wiecznego, otrzymałaś potężniejszą moc. Niech człowieka zarażają zewsząd wszystkie grzechy, jeśli Ty jednak, o Panno, będziesz obecna, stracą swą moc i nie wyrządzą Twemu słudze żadnej szkody. Zawsze więc, o człowiecze, biegnij do tej

[8] Nociva praecipue hominem in morte aggrediuntur, sed adest Deipara tunc et defendit cultorem suum. Sit ergo Stella XLVIII. Nomen eius Canistrum (ratio huius in symbolo) vel Scutum (ratio huius in fine symboli).



zbawiennej Wody, a podskoczysz z radości, widząc wszystkie zagrożenia nagle unicestwione.

[8] To, co niebezpieczne, zjawia się zwłaszcza w godzinę śmierci, ale i wtedy pomocną jest Bogarodzica i broni swojego wyznawcy. Niechaj wstanie Gwiazda XLVIII. Imieniem jej Koszyk (uzasadnienie podaje symbol) albo Tarcza (uzasadnienie w zakończeniu symbolu).



[Stella XLVIII]

CANISTRUM VEL SCUTUM

Maria in morte custodiens



Intacta tollito

[Gwiazda XLVIII]

KOSZ ALBO TARCZA

Maryja chroniąca w godzinę śmierci



Zbierz nietknięte

Argumentum

Quando custos pomarii vult aliqua poma sine vulnere tolli, non deiicit illa arborem agitando vel quatiendo, sed delicate manus carpit canistro excipienda supposito. Quadrat Deiparae, nam cum Deo complacuerit, ut quempiam mors auferat sine vulnere peccati, quod praecipue tentatio tempore mortis intentat, mittit Canistrum, Virginem Deiparam, quae custodiat ipsum a vulnere.

Discursus

[1] Pomarium est mundus iste, poma homines, sed mors improba carpens poma et quidem nonnulla carpit ventu[m] tentationis suscitando, qui deiicit poma, sed saucia, sed vulnere aeternae plagae insanabili cruentata. O, homo! O, pomu[m] delicatum! Si vis, ut mors sine vulnere te decerpit, obsecra, ut Canistrum demittat Omnipotens, Virginem Deiparam. Si aderit morti tuae hoc Canistrum, delicate, suaviter et sine ullo nocumento decerperis. Quod protuli, manifesto.

Ionae 2 [2] Proiectum in mare Ionam, Deo permittente, cetus deglutivit. Res mirabilis, vasta bellva nocumentum Ionae quodpiam non intulit, nam vivum post evomuit in aridam. Quomodo bellva illa Ionam faucibus suscipiens hiantibus vel dentibus non laedit, vel stomachi calore non digerit, vel saltem praecluso anhelitu prophetam non suffocat. Cetus ille iuxta *Glossam ordinariam* in *Ionam* designat morte[m], mare S[anctus] autem Virginis Deiparae typus est s[anctus] Bonav[entura] in *Spec[ulo] Bonav[entura]* B[eatae] V[irginis] attestante. Iam igitur nemo admiretur laesionem Ionae a cetis non illatam, nam mare umbra Deiparae bellvam circumdederat glutientem. Cuius enim morti adstiterit Deipara, non permittit, ut horribilis iste cetus deglutiendo infligat vel tenuem laesionem. O, utinam et morti meae assistat hoc Mare superbenedictum!

Actor[um Apostolorum] 7 [3] Lapidandus a Iudaeis s[anctus] Stephanus caelos intuetur apertos. Quare tunc et non antea caelum adaperit a Stephano conspectum describitur? Caelum adumbrat Deiparam, teste s[ancto] S[anctus] Ger[mano] Const[antinopolitano] in *Psal[mum]* 44. O, homo, pietatem summam Deiparae considera. Advertetbat tunc mors fremebunda, Const[antinopolitanus] ut pulcherrimum illud Levitici ordinis pomum violenter surriperet, sed

Uzasadnienie

Gdy sadownik chce zebrać jakieś owoce bez ich uszkodzenia, nie zrzuca ich, potrząsając drzewem albo uderzając w gałęzie, lecz delikatnie zrywa je rękami do podstawionego kosza. Odpowiada to Matce Bożej, albowiem podoba się Bogu, by śmierć zabrała każdego bez rany grzechu, o którą w godzinę śmierci szczególnie łatwo – dlatego posyła Kosz, Bogarodzącą Dziewicę, która umierającego chroni od ran.

Wywód

[1] Świat ten jest sadem, a ludzie owocami, lecz niegodziwa śmierć zrywa owoce, i jak które strąci wiatrem pokus, wówczas spadają obite i splugawione nieuleczalną raną wiecznego potępienia. O, człowiecze! O, wąż owocu! Jeśli chcesz, aby śmierć nie zadała ci ran, proś, by Wszchemocny opuścił Kosz, Bogarodzącą Dziewicę. Jeżeli ten Kosz będzie towarzyszył twej śmierci, zostaniesz wyjęty delikatnie, z łagodnością i bez jakiegokolwiek szkody. Co stwierdziłem, udowadniam.

[2] Wrzuconego do morza Jonasza połknęła, zgodnie z wolą Bożą, *Ionae* 2 wielka ryba. Rzecz zdumiewająca, bo ogromny stwór nie wyrządził Jonaszowi szkody żadnej, gdyż wypluł go później żywego na suchy ląd. Jakim sposobem potwór ten, chwytając Jonasza rozwartą paszczą czy zębami, nie zranił go lub nie strawił gorącym żołądkiem, albo nie zdusił, odcinając dopływ powietrza? Zgodnie z powszechnym komentarzem do *Księgi Jonasza* ów wieloryb oznacza śmierć, natomiast wedle *Zwierciadła Błogosławionej Panny* świętego Bonawentury morze symbolizuje Bogarodzącą. S[anctus] Dlatego nikogo już nie dziwi, że wieloryb nie wyrządził Jonaszowi żadnej krzywdy, gdyż morze, symbol Matki Bożej, otaczało łapczywą bestię. Bonav[entura] Komu bowiem Bogarodzica towarzyszy przy umieraniu, nie pozwoli, aby ów straszny wieloryb połknął go czy wyrządził choćby niewielką krzywdę. O, żeby i przy mojej śmierci było to nad wszystko błogosławione Morze! *Actor[um Apostolorum]* 7

[3] Święty Szczepan kamienowany przez Żydów ujrzał otwarte niebiosy. Dlaczego napisano, że właśnie w tej chwili widział niebo otwarte, S[anctus] a nie wcześniej? Niebo zgodnie z komentarzem świętego Germana z Konstantynopola do *Psalmu* 44 jest symbolem Bogarodzicy. Rozważaj, o człowiecze, najwyższą troskę Matki Bożej. Oto z rykiem zbliżała się śmierć, Germ[anus] Const[antinopolitanus]

subito et caelum aperit pietatem suam quasi contestando se adisse et sollicite attendente, ne mors Stephanum auferendo vulnus quodpiam infligeret, ut hinc colligas benedictum hoc Caelum exoptare, ut adsit morti tuae dummodo illud tunc respicias. Nam et Stephanus intendens in caelum vidit adaptum. Nec illud vacat mysterio, quod Stephanus et Filium Homini[n]is sta[n]tem conspexerit, nam Deipara, Caelum istud benedictum, non solum aperit suam pietatem qua custodiat moribundum servum suum, verum etiam urget et filium, ut consurgat et opiletur moribundo. Quid tali custodia securius?

Lucae 8 [4] Dum puella mortua, quam Christus suscitare advenerat, ipse dixit: „Non est mortua puella, sed dormit”. Quare, obsecro, veram mortem puellae non mortem, sed somnum appellavit? Adnotavi puellam hanc demortuam matrem habuisse. Qui autem moritur matre non orbatus profecto non moritur sed obdormit. Qua matre? Non est alia verior mater nostra, quam Virgo Deipara, ipsa namque genuit Caput nostrum et Fratrem, Christum Iesum. Felix igitur, qui moritur hac Matre superstite. Nam velut somnus suavis mors adventans ipsi videbitur, hac enim piissima Matre assistente, non praesumet mors dura amarum quidpiam illi intentare.

Genes[is] 22 [5] Abraham filium amabilem, sed Domino in immensum magis amabili immolaturus, altare prius aedificat, tumque demum filium afferre aggreditur colligatum. Ad quid altare studuit erigere? Vel non suscepisset victimam Omnipotens absque altari immolatam? Altare adumbrat Deiparam iuxta *Method[ii] Orat[ionem] ad Hypap[antem]*. Prius ergo altare constituit Abraham, antequam mors ad filium rapiendum adveniat. Nam felix ille et nimium felix, quem mors aggressura Deiparae vallatum praesentia inveniet, nam profecto non praesumet mors furorem suum in ipsum exerere timore Deiparae et honore consternata.

[6] Nec illud absque mysterio, quod David non moritur nisi habita Abisague Sunamitide domi suae. Quare non permittit ipsum obire Altissimus sine hac virguncula? David interpretatur dilectus teste *S[anctus] Hieron[imus]* in 22 *Isaiae*, Abisag autem Sunamitis adumbrat Deiparam iuxta *Richard[i] I[brum]* 5. Non permittitur ergo David decedere nisi habita Abisag Sunamitide, ut intelligas velle Deum, ut assistat Deipara dilectis suis mortem subituris. Et hoc ideo, nam contulit Deiparae vim singularem, qua mortem compescat, vimque eius

aby porwać gwałtem owo najśliczniejsze jabłko kapłańskiego stanu, ale natychmiast Niebo objawiło swoje miłosierdzie, jakby świadcząc, że jest tu i czuwa, by nadchodząca śmierć nie zadała żadnej rany Szczepanowi, i abyś na tej podstawie mógł pojąć, iż trzeba sobie życzyć, iżby Niebo to błogosławione towarzyszyło i twojemu umieraniu, o ile wówczas na nie spojrzysz. Bowiem i Szczepan patrząc na niebo widział je otwartym. Nie brak tajemnicy i w tym, że Szczepan ujrzał też stojącego Syna Człowieczego, ponieważ Bogarodzica, owo błogosławione Niebo, nie tylko okazuje swoją litość i strzeże swego umierającego sługę, ale również Syna swojego pobudza, aby powstał i wziął w opiekę umierającego. Cóż jest bezpieczniejsze nad taką ochronę?

[4] Kiedy Chrystus przybył wskrziesić zmarłą dziewczynkę, on sam *Lucae* 8 rzekł: „Nie umarła dziewczeczka, ale śpi”. Dlaczego, zapytuję, prawdziwą śmierć dziewczynki nazwał nie śmiercią, tylko snem? Zauważyłem, że dziewczeczka owa miała matkę. A zatem ten, kto umiera mając matkę, nie umiera, lecz zasypia. O jaką matkę chodzi? Nie ma prawdziwszej matki nad Bogarodzącą Dziewicę, Ona porodziła naszą Głowę i Brata, Jezusa Chrystusa. Szczęśliwym więc jest ten, co umiera przeżyty przez taką Matkę. Bo nadchodząca śmierć zda mu się być słodkim snem, albowiem w obecności tej najlitościwszej Matki sroga śmierć nie okaże się czymś gorzkim.

[5] Abraham mając złożyć w ofierze umiłowanego syna, lecz nieskoń- *Genes[is]* 22 czenie bardziej kochanego przez Pana, najpierw wznosi ołtarz, a dopiero potem rusza, by sprowadzić związane dziecię. Po co chciał zbudować ołtarz? Czy Wszemocy nie przyjąłby ofiary bez ołtarza? Według *Kazania na Ofiarowanie Pańskie* Metodego ołtarz jest symbolem Bogarodzicy. Naj- *Method[us]* pierw więc Abraham wznosił ołtarz, zanim śmierć nadeszła porwać jego syna. Albowiem szczęśliwy jest ten i to bardzo szczęśliwy, którego nadchodząca śmierć zastanie, gdy otoczony będzie murem obecności Matki Bożej. Bo wtedy śmierć porażona strachem przed Bogarodzącą i onieśmielona Jej godnością, nie będzie mogła poddać go swemu ślepemu szałowi.

[6] Nie jest też tajemnicą, że Dawid nie umiera, dopóki w jego domu nie zamieszkuje Szunemitka Abiszag. Czemu Najwyższy nie pozwolił mu umrzeć bez owej dziewczynki? Zgodnie z komentarzem świętego Hiero- *S[anctus] Hieron[imus]* nima do *Księgi Izajasza* 22 Dawid oznacza umiłowanego, natomiast według 5 księgi Ryszarda Szunemitka Abiszag symbolizuje Matkę Bożą. Dawidowi nie wolno było umrzeć bez obecności Abiszag z Szunem, abyś *Richard[us]*

obtundat, furibundam ne laesione inflictā inferat nocuentum. Quam igitur bonum, quam tutum mori in praesentia Deiparae. Sed, o homo, ut Abisag ista benedicta te moribundu[m] custodiat, sis David, sis dilectus, colendo ipsa[m] et diligendo impensius, nam tales ab illa mirabiliter redamantur.

[7] *Stromateus* V 1317 refert quendam hominem nomine Artemonem ita meticulosum extitisse, ut etiam domi duo famuli scutum aereum supra caput eius sustinere cogentur, ne quopiam ex alto decidente vel telo improviso feriretur. Valde scrupulosus fuit miser iste in vitae integritate conserva[n]da, sed sollicitudo eius umbra est in comparationis solitudinis tuae, o Virgo superbenedicta, quam geris erga tuos servos morti propinquantes. Tenes continuo scutum protectionis tuae supra illos, imo non unico, sed mille clypeis obumbras, tu enim es illa, de qua dictum: „Mille clypei pendent ex ea et omnis armatura fortium”. O Virgo, o Domina mea benedicta, digneris adesse et miserae morti meae, et scutum merae ac benignae protectionis tuae supra meum caput expandere!

[8] In morte appenditur homo in statera, in qua non solum ponderatur utrum ad aeterna supplicia, an in viam salutis sit deducendus, verum etiam dum in via salutis vult Dominus ipsum collocare, eo quod mortali culpa sit vacuus, attendit adhuc, utrum recta in Caelum ire sit permittendus, an in purgatorium pro aliquo tempore detrudendus? Adest et hic Deipara, mediantibus indulgentiis sua illis merita communicat, ut vel penitus purgatorium non adeat, conditionibus indulgentiarum adimpletis, vel pro exiguo adeat tempusculo, vel saltem ab aliquo brevi per indulgentias liberetur. Sit ergo Stella XLIX. Nomen eius quare Nubes, loquitur symbolum.

zrozumiał, że wolą Boga jest to, aby Bogarodzica była przy zgonie Jego umiłowanych. A to dlatego, że dał Bogarodzicy szczególną moc, dzięki której powstrzymuje śmierć i hamuje jej siłę, tak że w swej wściekłości nie jest ona w stanie zadać ran. Jak więc dobrze, jak bezpiecznie jest umierać w obecności Bogarodzicy. Ale, o człowiecze, żeby ta błogosławiona Abiszag wzięła ciebie w opiekę w chwili śmierci, bądź jak Dawid, bądź umiłowanym, wielbiąc Ją i mocniej kochając, gdyż takim Ona cudownie odwzajemnia miłość.

[7] *Stromateus*, v. 1317, wspomina o pewnym człowieku imieniem Artemon, który był tak ostrożny, że nawet w domu dwóch służących musiało trzymać mu nad głową brązową tarczę, ażeby nie spadło mu na głowę coś z wysoka albo nie trafił go jakiś pocisk. Ten nieszczęśnik bardzo zabiegał o nienaruszalność swojego żywota. Lecz jego zapobiegliwość jest ledwo cieniem Twej troski, o Panno nad wszystko błogosławiona, którą otaczasz swoje sługi w chwili śmierci. Nieustannie podtrzymujesz nad nimi tarczę swojej opieki – tyle że nie jedną ją masz, a tysiące, bo Ty jesteś Tą, o której powiedziano: „Tysiąc tarcz wisi na niej, wszystka broń moczarów”. O Panno, o Pani moja Błogosławiona, zechciej pozostać przy mej nieszczęsnej śmierci i unieść nad mą głowę tarczę swej czystej i życzliwej opieki!

[8] W chwili śmierci człowiek ważony jest na wadze, na której nie tylko rozstrzyga się, czy ma trafić na wieczne potępienie, czy na drogę zbawienia, ale także, jeśli Bóg chce go umieścić na drodze zbawienia – gdy wolny jest śmiertelnego grzechu – czy pozwolić mu iść prosto do Nieba, czy też na jakiś czas posłać do czyśćca. Ale i tu z pomocą przychodzi Bogarodzica, przekazując swe zasługi za pośrednictwem odpustów, tak że człowiek albo całkiem unika czyśćca po wypełnieniu wymogów odpustowych, albo trafia tam na chwilę, albo po krótkim czasie zostaje stamtąd dzięki odpustom uwolniony. Niechaj wszędzie Gwiazda XLIX. Dlaczego jej imieniem jest Chmura – wyjaśnia symbol.

[Stella XLIX]

NUBES IMBIFERA

Maria sua merita communicans



Spargam in orbem

[Gwiazda XLIX]

CHMURA DESZCZOWA

Maryja przekazująca swe zasługi



Rozleję po całym świecie

Argumentum

Quidquid nubes continet, totum terrae spargendo pluviam communicat. Quadrat Deiparae, nam merita sua communicat hominibus.

Discursus

[1] Inops homo, variisque plenus est defectibus, adeo ut etiam iustitiae eius sint inopes, iuxta illud: „Quasi pannus me[n]struatae universae iustitiae nostrae” Sed, o homo, eleva ad Deiparam vocem tuam et daberis. Nam benigna haec Mater omnia sua merita in thesauro Ecclesiae deposuit, ut ex illis indigus accipiat communicansque tantis divitiis defectus resarciat. Attendito.

[2] Templum Salomonis quoniam parietes niveos exterius et tectum auro puro tectum habuerat, ex repercussione astrorum lumen concipiens illico montem Oliveti lumine perfundebat. Quare, obsecro, templum illud lumen ab astris recipiens et monti illud communicet?

S[anctus] Bonav[entura] Templum illud Deiparae figura erat, s[ancto] Bonav[entura] in *Laud[atione] B[eatissimae] V[irginis]* attestante. Multum splendidumque lumen templum istud ab Altissimo receperat, sed largissima pietate illico illud effuse mo[n]tis Oliveti surculis, illis surculis, de quibus Psaltes: „Filius tui sicut novellae olivarum”, communicant. Non vult enim sua merita abscondere, sed ut quilibet illorum sit particeps precibus continuis apud filium allaborat.

[3] Inter alias montis qualitates et hanc invenio, quod pluviam cadente[m] excipiens non abscondat, sed in loca vicina sibi permittat quoque defluere. Cur, obsecro, hanc indidit Deus monti qualitatem?

S[anctus] Gregor[ius] Mons Virginis Deiparae imago est iuxta s[ancti] Greg[orii] *1 Reg[um]* 1. Ergo iam concipio monti inditae huius qualitatis rationem. Virgo enim Deipara non sibi tantum retinebat pluvias meritorum, quibus continuo rigabatur, verum etiam effecit precibus gloriosis ut quoque ad nos delabantur.

[4] Speculum non solum splendorem recipit, verum etiam illum et aliis subito communicat, hinc beneficio speculorum debite ordinatorum posset aliquis lectitare, etiamsi candela luceret remotius. Quare hoc? Typus est Deiparae speculum, ut asserit Ildef[onsus] *Serm[one] 3*

Uzasadnienie

Cokolwiek mieści w sobie chmura, wszystko przekazuje ziemi z deszczem. Pasuje to do Bogarodzicy, ponieważ swoimi zasługami dzieli się z ludźmi.

Wywód

[1] Człowiek do tego stopnia jest nieporadny i pełen rozmaitych wad, że jego zasługi są nędzne, zgodnie ze słowami: „Wszelkie nasze zasługi są jak szmata słabości miesięcznej”. Lecz, o człowiecze, podnieś swój głos do Bogarodzicy, a będziesz ubogacony. A to dlatego, że ta dobrotliwa Matka wszystkie swoje zasługi złożyła w skarbcu Kościoła, żeby czerpał z nich potrzebujący i uzupełniał braki. Uważajcie.

[2] Ponieważ świątynia Salomona miała śnieżnobiałe ściany zewnętrzne i dach pokryty złotem, błyszcząca odbitym światłem gwiazd i blask ten przesyłała na Górę Oliwną. Dlaczego świątynia ta przyjmowała blask gwiazd i dzieliła się nim z Górą? Świątynia ta była symbolem Bogarodzicy, jak stwierdza święty Bonawentura w *Pochwałach Panny Świętej*. Świątynia ta otrzymała mnóstwo wspaniałego światła od Najwyższego, ale z największą życzliwością wylała je czym prędzej na gałązki na Górze Oliwnej, gałązki, o których mówi Psalmista: „Synowie twoi jako gałęzie oliwki”. Nie chce bowiem ukrywać swoich zasług, lecz usilnymi modlitwami zabiega u Syna, aby każdy mógł z nich skorzystać.

[3] Pośród różnych właściwości góry odnajdujemy także tę, że nie zatrzymuje ona padającego deszczu, lecz pozwala, żeby spłynął na ziemię z nią sąsiadujące. Dlaczego, pytam, Bóg obdarzył górę taką cechą? Góra jest obrazem Bogarodzicy Dziewicy zgodnie z komentarzem do *Pierwszej Księgi Królewskiej* (rozdział 1) świętego Grzegorza. A więc już pojmujemy przyczynę nadania górze tej właściwości. Bowiemy Bogarodzica Dziewica nie tyle dla siebie zatrzymuje strumienie zasług, którymi bezustannie jest nawadniana, ale swymi chwalebnyymi modlitwami sprawia również, że mogą spłynąć i do nas.

[4] Zwierciadło nie tylko przyjmuje blask, ale też natychmiast przekazuje go dalej, stąd też dzięki właściwie ustawionym lustrom można coś przeczytać, choćby nawet sama świeca stała daleko. Czemu? Zwierciadło jest obrazem Bogarodzicy, jak zapewnia w *Kazaniu 3 na Wniebowzięcie*

de Assumpt[ione], et ideo impertitur receptam lucem et aliis, nam et Deipara sua merita praeifulgida nobis obscuris communicat.

Cant[icum
Canticorum] 3

[5] Ascendentem Virginem admirantes Caelestes incolae appellarunt sicut virgulam fumi ex aromatibus, etc. Quare aromatibus illam assimilant? Aromata odorem inditum non occultant, neque sibi tantummodo retinent, sed communicant illum et vasi receptanti et manui attigenti, imo et diffundunt per medium. En ergo mysterium, odor suavissimus merita Virginis Deiparae extiterunt, non assumpsit hunc odorem totum sidera consensura, dereliquit ipsum in suaveolenti Ecclesiae thesauro, ut piissimus hic thesaurus nobis quoque foetidis communicet illum copiose.

Genes[is] 2

[6] Quattuor flumina egrediebantur de Paradiso. Quare non continent se intra Paradisum, nam indignum est, ut alluant terram maledictam flumina loco pulchri et deliciis conspicui? Paradisus Virginem Deiparam repraesentat, sic s[anctus] Bernard[us] *Serm[one] 3 in Salve Regina*. Iam igitur vel ex hoc, o homo, intellige, quam effusa sit Deipara, ad merita sua in nos effundenda. Nequit enim Paradisus iste continere suorum flumina meritorum, effudit illa et transmittit, ut alluant et nos in hac maledicta terra commorantes.

S[anctus]
Bernard[us]

[7] Narrat Eusebius Nieremb[ergius] lib[ro] 1 *Hist[oriae] natur[ae]*, cap[itulo] 20, ootochlum cervo enecato in proceram pinum ascendere et clamore suo alias feras convocare, ut ad manducandum conveniant; conveniunt ad vocem eius et praeda satiantur. Magna profecto est liberalitas ferae huius, dum praedam suam communicat et aliis, sed maior est tua benignitas, o Virgo Deipara. Cuncta enim merita tua reliquisti in thesauro Ecclesiae et stimulas summum eius pastorem, ut assiduo illa per indulgentias tam vivis, quam defunctis una cum meritis Christi Filii tui servorumque eius communicet. Benedicat te cunctus orbis terrarum, o Virgo, pro tam effusa in nos pietate.

[8] Hominibus quam multa et varia exhibeat beneficia benedictum hoc Firmamentum, Deipara Virgo, iam ostendimus. Unum adhuc restat, illudque et ultimum et praecipuum. Quod? Procurat illos non ad qualemcunque gloriam, sed ad intensam promovere. Sit ergo Stella L. Nomen eius sit Nidus Aquilinus. Quare autem? Colliges ex illo, quod in fine symboli adducetur.

Ildefons, i dlatego przekazuje też innym otrzymane światło. Albowiem Matka Boża przekazuje swą jaśniejącą zasługę nam przebywającym w ciemności.

Ildefons

[5] Kiedy mieszkańcy nieba podziwiali wkraczającą tam Dziewicę, mówili o Niej, że jest jak aromatyczne kadzidło itd. Dlaczego porównali ją do pięknych zapachów? Aromaty nie ukrywają swojej woni ani jej w sobie nie zatrzymują, lecz ją przekazują i naczyniu, które je mieści, i ręce, która po nie sięga, a nadto roznoszą się za ich pośrednictwem. Oto tajemnica. Zasługi Bogarodzicy Dziewicy były najśodszy aromatem, którego nie zabrała w całości wstępując ku gwiazdom, ale pozostawiła w słodko pachnącym skarbcu Kościoła, ażeby ów najświętszy skarbiec udzielał ich obficie nam cuchnącym.

Cant[icum
Canticorum] 3

[6] Z Raju wypływały cztery rzeki. Dlaczego nie pozostawały w jego wnętrzu, skoro niegodne jest, aby przekłętą ziemię nawadniały rzeki tak pięknego i rozkosznego miejsca? Raj jest symbolem Bogarodzicy Dziewicy, jak stwierdza w *Kazaniu 3 na „Witaj Królowo”* święty Bernard. Stąd już zrozum, o człowiecze, jak hojna może być Matka Boża w wylewaniu na nas swoich zasług. Ponieważ Raj ten nie może pomieścić w sobie rzek własnych zasług, wylewa je i przekazuje, aby napoić i nas, przebywających na tej przekłętej ziemi.

Gen[esis] 2

S[anctus]
Bernar[dus]

[7] Euzebiusz Nieremberg pisze w 20 rozdziale 1 księgi *Historii natury*, że kiedy ocelot upoluje jelenia, wspina się na wysoką sosnę i zwołuje inne zwierzęta, aby przyszły na żer – na jego wezwanie przybywają i nasycają się ofiarą. Wielka jest hojność tej bestii, gdy innym przekazuje wieść o swojej zdobyczy. Lecz większa jest Twoja szczodroblivość, o Bogarodzico Dziewico. Wszystkie swoje zasługi przekazałaś bowiem do skarbcza Kościoła i pobudzasz najwyższego jego pasterza, aby nieustannie przy pomocy odpustów udzielał ich Twoim sługom zarówno żywym, jak i umarłym, wraz z zasługami Twojego Syna, Chrystusa. Niech cały świat błogosławi Ciebie, o Panno, za tak ogromną wobec nas łaskawość.

[8] Pokazaliśmy już, jak liczne i różnicowane dobrodziejstwa przynosi ludziom ten błogosławiony Firmament, Bogarodzica Dziewica. Pozostaje jeszcze jedno, ostatnie, a zarazem najważniejsze. Co takiego? Chce doprowadzić ich nie do jakiegokolwiek chwały, lecz najwyższej. Niechaj nastanie Gwiazda L. Imieniem jej niech będzie Orle Gniazdo. Ale czemu? Pojmiesz na podstawie tego, co umieszczono w zakończeniu symbolu.

Stella L

NIDUS AQUILINUS

Maria magnam gloriam procurans



Sint in summo mei

Gwiazda L

ORLE GNIAZDO

Maryja zapewniająca wielką chwałę



Niech moi będą na szczycie

Argumentum

Aquila non in quolibet loco collocat nidum pullorum suorum, sed in arduis iuxta illud Iob: „Et in arduis ponet nidum suum”. Quadrat Deiparae, nam et illa nidum gloriae, in quo requiescant servi eius in aeternum, in sublimi gradu nititur collocare.

Discursus

[1] Christianus non solum cupere debet ut gloriam caelestem consequatur, verum etiam, ut sublimem. Nam qui altiozem gradum gloriae consequetur, maiori quoque dulcedinis ubertate replebitur. Et quidem misero homini sat est difficile gloriam caelestem consequi absolute, quanto difficilior altiozem! Sed erige animum, o homo, providit Omnipotens Virginem Deiparam, ipsam si colueris, grandem tibi gloriam procurabit. Et vide.

Numer[us] 13

[2] Venientes exploratores ad Terram Promissionis perlustrandam magnum vini botrum absciderunt. Quare, obsecro, auferunt grandiorum, nam summa emergit difficultas, non solum in pondere eius defendo, verum etiam in periculis evitandis, quae consurgent, si quispiam ex incolis deprehenderit ipsum deportantes? Terra Promissionis Virginem Deiparam adumbrat secundum d[ivini] August[ini] Serm[onem] post Dom[inicam] I Quadrages[imae], botrus vero gloriam caelestem, nam ex ipso bibemus vinum illud, quo inebriabimur ab ubertate domus Dei. Non exiguum ergo botrus vini venientibus a se Terra Promissionis exhibuit, nam Virgo superbenedicta non qualemcunque gloriam suis allaborat offerre cultoribus, sed grandem, sed sublimem. Benedicta sit pro tam aestuante erga nos cultores pietate.

S[anctus]
August[inus]

Iosue 3

[3] Ad Iordanem filii Israel devenerant et implentes ripas alvei tempore messis inveniunt. Observo, decretum est Altissimi, ut per fundum eius Israel gradiatur. Quare ergo ripae eius completae sunt, potius enim immisso aestu tantisper desiccatur? Suppono per Iordanem tempore messis gloriam caelestem posse explicari: Iordanis enim secundum Bartholom[aei]. Anglic[us]. lib[rum] 13, cap[itul]um 8 De rerum proprietatibus, dividebat Iudaeam ab Arabibus, fideles ab infidelibus, ut idemet explicat. Nulla autem res alia fideles ab infidelibus separabit, messe

Uzasadnienie

Orzeł w żadnym innym miejscu nie zakłada gniazda dla swoich piskląt jak tylko na wysokich skałach, zgodnie ze słowami Hioba: „I na stromiznach kładzie gniazdo swoje”. Odpowiada to Bogarodzicy, bowiem i Ona gniazdo chwały, w którym w wiecznej chwale spoczną Jej sługi, umieszcza na samym szczycie.

Wywód

[1] Chrześcijanin powinien chcieć osiągnąć nie tylko chwałę niebieską, ale także najwznieślejszą. Bowiem tym, co osiągną wyższy poziom chwały, dana będzie większa słodycz. A jeśli dla człowieka lichego osiągnięcie chwały niebiańskiej jest wystarczająco trudne, o ileż trudniejsze jest zdobycie chwały wyższej! Jednak nie upadaj na duchu, człowiecze, dał Wszemmocny Bogarodzącą Dziewicę, która – jeśli będziesz Ją czcił – zapewni ci wielką chwałę. Zobacz.

[2] Zwiadowcy wysłani do obejrzenia Ziemi Obiecanej ucięli wielką gałąź winną. Dlaczego, powiedz, zabierają większą, przecież kłopotem było już jej dźwiganie, a ponadto trudniej byłoby im uniknąć niebezpieczeństw, które pojawiłyby się, gdyby ktoś z miejscowych spotkał ich niosących ową gałąź? Ziemia Obiecana symbolizuje Bogarodzącą Dziewicę według Kazania na Pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu świętego Augustyna, a gałąź winna chwałę niebiańską, bo wino z niej pić będziemy pod dostatkiem w domu Bożym. Ziemia Obiecana ukazała przybywającym nie drobny winny krzew, gdyż Panna nad wszystko błogosławiona stara się zapewnić swym czcicielom nie jakąś małą chwałę, ale wielką, wzniosłą. Bądźże błogosławiona za tak obfitą łaskawość wobec nas, czcicieli.

Numer[us] 13

S[anctus]
August[inus]

Iosue 3

[3] Synowie Izraela stanęli nad Jordanem i zastali go wezbranym w czasie żniw. Skoro z wyroku Najwyższego Izrael miał przejść po jego dnie, czemu jego brzegi są wypełnione zamiast wysuszone przez żar z wysoka? Zakładam, że chwała niebiańska jest jak Jordan wezbrany w czasie żniw. Jordan bowiem, według Bartłomieja Anglika w rozdziale 8 księgi 13 O właściwościach rzeczy, rozdzielał Judeę od Arabów, wiernych od niewiernych, jak wyjaśnia ów autor. Nic zatem innego nie oddzieli wiernych od niewiernych w czasie ostatecznych żniw, kiedy pszenicę

illa ultima adventante, in quo triticum in horrea, zizania in fasciculos colligata in ignem deferentur, nisi gloria sempiterna. Hoc supposito, iam quilibet recognoscit, cur Iordanem tunc plenum Israel inveniat.

S[anctus] Nam arca, quae typus est Deiparae teste s[ancto] Bonav[entura] in
Bonav[entura] *Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]* ipsum deducebat. Quem enim ad caelum deducit Virgo Deipara Iordanem profecto inveniet exundantem, nam gloriam copiosam suis cultoribus praeparat haec Arca benedicta.

[4] Videmus aves locum occupare altiore quam homines, proloque mundi ex quo inferioritatem vel superioritatem loci colligunt philosophi propinquiores existere. Quomodo occupabunt locum homine altiore, cum humanum corpus ipsis longe sit nobilior, ac proinde loco altiori honorandum? Aves aquarum prolem esse Scriptura attestatur, cum describat illa ex aquis processisse. Aqua autem imago est Deiparae, Richard[o] lib[ro] 9 attestante. O homo, iamne recognoscis mysterium? Bene, bene altiore locum obtinent aviculae, quandoquidem de stirpe aquae processerunt. Nam omnes filii Deiparae locum in gloria tenebunt altiore[m]. Haec enim Mater superbenigna continue allaborat, ut summa[m] gloriam illis providebat.

Gen[esis] 1

Richard[us]

[5] Inter stellas Aurora pulchriorem habet lucem. Quare, obsecro? Aurora Soli famulatur et velut satelles adstat orienti. Ecce mysterium! Sol Deiparam repraesentat, sic s[anctus] Bernard[us] *Serm[one] 3 in Salve Regina*. Stellae autem designant sanctos in gloria iuxta illud apostoli: „Stella differt a stella in claritate”. Hoc supposito, iam intelligere est facile, quare Aurora plurimas stellas in claritate exuperat. Per hoc enim innuitur cultores Deiparae plurimos in gloria sanctos superare. Non solum enim Virgo haec superbenedicta claritatem gloriae aeternae suis procurat cultoribus, verum etiam uberem et abundantem.

S[anctus] Bernardus

3 Reg[um] 8

[6] Nec illud caret mysterio, quod templum Salomonis 3 Reg[um] 8 postquam nebula impleverat, subditur quod et gloria Domini domum Domini impleverit. Quare enim post nebulam implevit gloria domum domini? Per templum possumus intelligere sanctos, nam de illis dicitur: „Nescitis, quia membra vestra templum sunt Spiritus Sancti?” . Per nebulam autem Virgo Deipara adumbratur, iuxta illud: „Et sicut nebula texi omnem terram” (*Ecc[lesiastici] 24*); sic appellat illam et Richard[us], lib[ro] 12. O, quam igitur templum fortunatum, in quo comparebit Nebula salutaris, Virgo Deipara. Profecto tale templum, talis sanctus non solum gloriam Dei videbit sibi impertitam, verum

1 Cor[inthios] 6

Ecc[lesiastici]

24

Richard[us]

złożą w spichrzach, a kąkol zebrany w snopki wrzucą w ogień, jak wieczna chwała. Zakładając to, każdy już pojmie, dlaczego Izrael zastał Jordan wezbrany. Bowiem prowadziła go Arka Przymierza, która jest symbolem Bogarodzicy zgodnie ze świętym Bonawenturą w *Zwierciadle Błogosławionej Panny*. Kogo zatem wiedzie Matka Boża do nieba, zastanie Jordan wezbrany, bo ta błogosławiona Arka szykuje dla swoich czcicieli obfitą chwałę.

S[anctus] Bonav[entura]

[4] Widzimy, że ptaki zajmują wyższe siedziby niż ludzie i bliżej im jest do bieguna ziemskiego, z którego wyższość i niższość określają, co je zbliża do filozofów. Z jakiej przyczyny zajmują wyższe domostwa niż ludzie, chociaż ciało człowieka jest od nich szlachetniejsze i stąd powinno być bardziej wywyższone? Jak świadczy Pismo, ptaki są potomstwem wody, stwierdzając, że powstały z wody. Woda jest obrazem Bogarodzicy wedle księgi 9 Ryszarda. Czy teraz, człowiecze, pojmujesz tajemnicę? Słusznie, słusznie ptaszęta otrzymują wyższe miejsce, jako że wywodzą się z wody, gdyż wszyscy synowie Bożej Rodzicielki otrzymają wyższe miejsca w chwale. Ta najłaskawsza Matka nie ustaje bowiem w staraniach, aby zapewnić im jak największą chwałę.

Gen[esis] 1

Richard[us]

[5] Pośród gwiazd najpiękniej jaśnieje Jutrzenka. Dlaczego? Jutrzenka służy Słońcu i niczym towarzysza pojawia się przy jego wschodzie. Oto tajemnica! Słońce przedstawia Bogarodzącę, tak stwierdza święty Bernard w *Kazaniu 3 na „Witaj Królowo”*. Gwiazdy oznaczają zatem świętych w chwale według tego apostolskiego stwierdzenia: „Gwiazda różni się od gwiazdy w jasności”. Przyjąwszy to, już łatwo zrozumieć, czemu Jutrzenka przewyższa jasnością liczne gwiazdy. Pokazuje nam, że czciciele Bogarodzicy niejednego świętego przewyższą w chwale. Bowiem Panna ta nad wszystko błogosławiona nie tylko zapewnia swym wyznawcom blask wiecznej chwały, ale też blask okazały i obfity.

S[anctus] Bernard[us]

3 Reg[um] 8

[6] Nie jest też pozbawione tajemnicy, że kiedy świątynię Salomona wypełnił obłok (3 Krl 8), natychmiast dom Pański wypełniła chwała Pańska. Czemu wraz z obłokiem chwała wypełniła dom Pański? Możemy przyjąć, że świątynia jest symbolem świętych, bo powiedziano o nich: „Nie wiecie, że członki wasze są świątynią Ducha Świętego?”, obłok zaś znakiem Bogarodzicy Dziewicy zgodnie z tym [co napisane w Biblii]: „Jak obłok okryłam całą ziemię” (Syr 24); tak nazywa ją też Ryszard w księdze 12. O, jakże szczęśliwą jest świątynia, w której pojawi się zbawienny Obłok – Bogarodzica Dziewica. Z pewnością taka świątynia, taki święty,

1 Cor[inthios] 6

Ecc[lesiastici]

24

Richard[us]

etiam implentem copiose, abundantem enim gloriam Virgo Deipara illi procurabit.

[7] Omitto illud arcana Dei melius penetrabant Daniele quam alios tres pueros, quia ad fenestras orabat adapertas. Fenestra enim S[anctus] August[inus] Deiparae typus est teste s[ancto] Aug[ustino] *Ser[mone] 15 „de temp[ore]”*. Et merito. Nam per illam Lux in domum mundi huius introivit, ut intelligas cultores Deiparae, penetraturos arcana Dei intimius, videndo illam in gloria intensius.

[8] Omitto, quod non caelum sed caeli aperti sunt Ezechieli secus fluvium Chobar existenti. Per fluvium enim Deipara adumbratur teste S[anctus] Bernard[us] *Serm[one] 3 in „Salve Regina”*, ut innuatur multitudinem gloriae, non gloriae solum Deiparae famulos conspecturos.

[9] Albertus Magnus lib[ro] De animal[ibus], lit[tera] A, refert, quod in nido unius aquilae inventae sint anatium 300 reliquiae, 100 anserum, 40 et piscium magna multitudo. Copiosum cibum congraverat haec aquila, quo pulli sui in nido vescerentur. Sed Virgo Deipara, Aquila ista generosa, multo copiosorem cibum in gloria caelesti congregat pullis suis. O, vere congregat dulcem cibum, nam visionem Summi et Optimi Dei praeparare allaborat. O, vere copiosum, nam condit sollicitate, ut non paucos gradus visionis Dei consequantur, sed plurimos. Benedictus sit tam magnus magnae Matris erga suos pullos affectus. O, Virgo dulcis, Mater mea, et ego me profiteor esse pullum tuum. Procura igitur, o, Virgo Deipara, ut uberem hunc cibum in nido caelesti tuis intercessionibus congregatum inveniam.



nie tylko ujrzy udzieloną mu chwałę Bożą, ale też udzieloną hojnie, gdyż Bogarodzica Dziewica zapewni mu obfitą chwałę.

[7] Pomijam, że Daniela lepiej przeniknęły tajemnice Boże niż trzech innych młodzieńców, ponieważ modlił się przed otwartymi oknami. Okno bowiem jest znakiem Bogarodzicy zgodnie z *Kazaniem 15 na niedziele i święta* świętego Augustyna. I słusznie. Przez Nią bowiem spłynęła na dom tego świata Światłość, abyś pojął, że czciciele Matki Bożej, bardziej zgłębiający tajemnice Boże, zobaczą Ją w większej chwale. S[anctus] August[inus]

[8] Pomijam, że Ezechiel przebywając nad rzeką Kebar, ujrzał nie niebo, ale niebiosą otwartą. Przez rzekę symbolizowana jest Matka Boża według *Kazania 3 na „Witaj Królowo”* świętego Bernarda, aby mogło zostać objawione, iż na sługi Bogarodzicy czeka nie łaska, lecz wielość łask. S[anctus] Bernard[us]

[9] Albert Wielki w księdze *O zwierzętach* pod literą A przekazuje, że w orlim gnieździe znaleziono szczątki 300 kaczek, 100 gęsi i 40 zajęcy oraz mnogość ryb. Orzeł ten zebrał obfity pokarm, żeby pisklęta swe wykarmić w gnieździe. Lecz Bogarodzica Dziewica, ta hojna Orlica, zbiera w niebieskiej chwale znacznie obfitsze pożywienie dla swych piskląt. O, zaiste, słodki gromadzi pokarm, bo przygotowuje oglądanie Najwyższego i Najlepszego Boga. Zaprawdę obfity, bo przygotowany starannie, tak, aby zdobyli nie tylko kilka stopni widzenia Boga, ale większość z nich. Niech błogosławiona będzie tak wielka miłość wielkiej Matki do swych piskląt. O, słodka Panno, Matko moja, i ja wyznaję, że jestem Twym pisklęciem. Zadbaj więc, o Bogarodzico Dziewico, abym za Twoim wstawiennictwem znalazł w niebiańskim gnieździe obfitość tego pokarmu.



Conclusio libri

[1] Haec sunt, o Domina mea superbenedicta, quae de tuis in homines beneficiis pusillus servus tuus scribere conatus est. Parvu[m] opus, laborq[ue] exiguus, fateor, sed a vili quis grandia expectaret? Ita est, fateor, o Domina mea clementissima, et vilis sum, et pauculus labor meus; attame[n] quod deest muneri, hoc suppleat affectus effusior. Imo et affectum ipsum pietas tua immensa suppleat, nam omnia ista nihil sunt in comparatione tuorum in me beneficiorum innumerabilium. Hoc dixisse sufficiat: Mater es et filium a filio oblatum grato animo suscipies.

[2] Quidquid in hoc libro sensui s[anctae] Matris meae, Romanae Ecclesiae, dissonum aut minus consonum dictum esset, totum istud retracto, doleo, comburo et anathematizo.

<i>Symb[olum]</i>		<i>Pag[ina]</i>
1. Fons publicus,	Maria semper benefaciens.	3
2. Speculatrix,	Maria detegens pericula.	9
3. Irriguum vivificum,	Maria languentes erigens.	13
4. Catena aurea,	Maria prosperitatem custodiens.	18
5. Lampas terrificans,	Maria passiones compescens.	22
6. Vinum conditum vel Vehiculum laetitiae,	Maria exhilarans.	27
7. Alumen,	Maria fortificans.	31
8. Serenitas,	Maria adversa consumens.	36
9. Vallum vel Fortalicium,	Maria enervans pericula.	42
10. Oleum,	Maria pacificans.	47
11. Ver,	Maria renovans vetustates.	52
12. Saccharum,	Maria gratificans opera viliora.	57
13. Paradysiaca vel Currus igneus	Maria sursum elevans.	62
14. Referendaria,	Maria orationes Deo offerens.	68
15. Templum,	Maria ingratis benefaciens.	73
16. Focus vel Ignitabulum caeleste,	Maria inflammans.	78
17. Monile,	Maria exornans.	83

Zakończenie księgi

[1] O moja Pani ponad wszystko błogosławiona, oto jest to, co Twój sługa uniżony zdołał napisać o Twoich dobrodziejstwach wobec ludzi. Liche to dzieło, przyznaję, niewiele pracy wymagające, ale czy można od pokornego wymagać czegoś wybitniejszego? Tak właśnie jest, wyznaję, o moja najmiłociwsza Pani, że niewiele jestem wart i na niewiele się zdobyłem. Ale wszelkie braki dzieła niech zostaną wyrównane przez uczuciowe zaangażowanie, a uczuciom tym niech dopomoże Twa niezmierna łaskawość, ponieważ wszystko to w porównaniu z niezliczonymi Twymi dobrodziejstwami wobec mnie i tak jest niczym. Wystarczy to stwierdzić: jesteś Matką i ofiarowane z wdzięcznego serca synowskie postawy przyjmiesz.

[2] Cokolwiek w tym dziele pozostającego w sprzeczności albo zbyt luźno powiązanego z poglądem świętej Matki mojej – Rzymskiego Kościoła – wszystko to w całości odwołuję, żałuję, ogniu oddaję i wyklinam.

<i>Symbol</i>		<i>Strona</i> <i>[pierwodruku]</i>
1. Krynica publiczna,	Maryja stale dobroczynna	3
2. Wypatrująca,	Maryja wskazująca niebezpieczeństwa	9
3. Strumień życiodajny,	Maryja podnosząca osłabłych	13
4. Złoty łańcuch,	Maryja stojąca na straży dobrobytu	18
5. Lampa odstrasząca,	Maryja tłumiąca namiętności	22
6. Wino zaprawione albo źródło radości,	Maryja rozweselająca	27
7. Ałun,	Maryja umacniająca	31
8. Pogoda,	Maryja niweczająca przeciwności	36
9. Szaniec albo Umocnienie,	Maryja zwyciężająca niebezpieczeństwa	42
10. Olej,	Maryja pokój czyniąca	47
11. Wiosna,	Maryja odnawiająca to, co stare	52
12. Cukier,	Maryja czyniąca wdzięcznymi nasze liche dzieła	57
13. Rydwan ognisty,	Maryja wynosząca ku górze	62
14. Doręczycielka,	Maryja przekazująca modlitwy Bogu	68
15. Świętynia,	Maryja obdarowująca nawet niewdzięcznych	73

18. Incensum,	Maria mitigans iram Dei.	89
19. Clavis aurea,	Maria aperiens Caelum.	95
20. Funda,	Maria victoriam conferens.	99
21. Nebula,	Maria peccata tegens.	104
22. Procuratrix,	Maria providens necessaria.	110
23. Latibulum,	Maria abscondens a flagellis.	116
24. Annulus,	Maria trahens ad Deum animas.	122
25. Cataplasma,	Maria dolores allevians.	127
26. Umbraculum,	Maria refrigerans ab aestu.	132
27. Sepulchrum vivificum,	Maria a morte resuscitans.	136
28. Hortulana,	Maria extricans ab erroribus.	141
29. Fistula dioptrica,	Maria erudiens.	147
30. Geometrissa,	Maria praecepta facilitans.	153
31. Uncinus aureus,	Maria attrahens benedictiones.	158
32. Cinis salvificus,	Maria a ruina praeservans.	164
33. Caeleste mortarium,	Maria cor durum emolliens.	170
34. Magnes,	Maria ad nos Deum trahens.	175
35. Rupes subveniens,	Maria salutem procurans.	180
36. Fenestra,	Maria captivos dimittens.	185
37. Theriaca,	Maria mala in bona transmutans.	190
38. Poculum abstemium,	Maria terrenorum fastidium induens.	196
39. Armamentarium,	Maria arma ministrans.	201
40. Cornu olei,	Maria ad magna promove[n]s	206
41. Fiscella,	Maria pupillorum curam gerens.	211
42. Nidus alcyonis,	Maria securitatem gignens.	217
43. Spongia,	Maria debita abolens.	222
44. Alveare,	Maria delitias ministrans.	227
45. Via regia,	Maria auferens obstacula.	232
46. Hortus balsameus,	Maria bene rependens obsequia.	238
47. Clava,	Maria nociva enecans.	244
48. Canistrum vel Scutum,	Maria in morte custodiens.	249
49. Nubes imbrifera,	Maria sua merita communicans.	255
50. Nidus aquilinus,	Maria magnam gloriam procurans.	260

[1] Indicem alium ponere non est necesse, nam sicut totum opus, sic et quilibet conceptus in illo contentus, tantum est de sola Virgine Deipara.

16. Ogień albo Krzesiwo niebiańskie,	Maryja rozpalająca	78
17. Kolia,	Maryja przyozdabiająca	83
18. Kadzidło,	Maryja uśmierzająca gniew Boży	89
19. Klucz złoty,	Maryja otwierająca Niebo	95
20. Proca,	Maryja dająca zwycięstwo	99
21. Mgła,	Maryja zakrywająca grzechy	104
22. Zaopatrzycielka,	Maryja zabiegająca o to, co konieczne	110
23. Kryjówka,	Maryja chroniąca przed razami biczu	116
24. Pierścień,	Maryja wabiąca dusze do Boga	122
25. Ciepły okład,	Maryja łagodząca cierpienia	127
26. Altana,	Maryja chłodząca w upale	132
27. Grób ożywiający,	Maryja budząca ze śmierci	136
28. Ogrodniczka,	Maryja wyzwalająca z błędów	141
29. Luneta,	Maryja przybliżająca	147
30. Matematyczka,	Maryja ułatwiająca wypełnianie przykazań	153
31. Złoty hak,	Maryja zapewniająca błogosławieństwa	158
32. Popiół zbawienny,	Maryja chroniąca przed upadkiem	164
33. Moździerz niebiański,	Maria zmiękcza twarde serce	170
34. Magnes,	Maryja przyciągająca do nas Boga	175
35. Skała ocalenia,	Maryja zapewniająca ratunek	180
36. Okno,	Maryja uwalniająca więźniów	185
37. Teriak,	Maryja zmieniająca to, co złe, w dobro	190
38. Kielich wstrzeźliwości,	Maryja budząca wstęty do spraw doczesnych	195
39. Arsenał,	Maryja dostarczająca oręż	201
40. Róg oleju,	Maryja wiodąca ku wielkości	206
41. Koszyczek,	Maryja opiekująca się sierotami	211
42. Gniazdo zimorodka,	Maryja dająca bezpieczeństwo	217
43. Gąbka,	Maryja umarzająca długie	222
44. Ul,	Maryja zapewniająca przysmaki	228
45. Droga Królewska,	Maryja usuwająca przeszkody	232
46. Ogród balsamiczny,	Maryja odpłacająca hojnie za przysługi	238
47. Maczuga,	Maryja zgładzająca niebezpieczeństwa	244
48. Kosz albo Tarcza	Maryja chroniąca w godzinę śmierci	249
49. Chmura deszczowa,	Maryja przekazująca swe zasługi	255
50. Orle gniazdo,	Maryja zapewniająca wielką chwałę	260

[2] Indicem quoque concionum non appono, nam ad Deiparae festa quilibet materias praedictas poterit applicare facile. Exemplum sit in primo symbolo Vis uti illo pro festo Conceptionis Immaculatae? Sic illud applica. Siccitas erat in terra nostra et ostende qualis siccitas, sed iam modo Divina bonitas creat Fontem, eumque publicum. Et ostende, quomodo Fons iste semper benefaciet. Vis idem symbolum applicare festo Nativitatis? Eodem modo ut patet, poteris applicare. Vis festo Praesentationis? Dic: „Hodie in templo Fons erupit”. Vis Visitationis festo? Dic: „Rem miram video, Fons in montana velociter ascendit, vel in domo Zachariae video Fontem”. Vis Annuntiationis festo? Dic: „Replet Deus hodie Fontem nostrum, nam descendit hinc pluvia in Virginem. Gaudeamus, quia Fons iste semper nobis benefaciet”. Vis festo Purificationis? Dic: „Fontem video in Templo Hierosolymitano. Allicio ad illum, iam semper benefaciet”. Vis Assumptionis solemnitati? Dic: „Transfert Deus in caelum Fontem nostrum, sed tamen minime contristemur, nam et de Caelo demittet nobis aquas suas. Natura enim est fontis huius semper benefacere”. Quod ostendi in hoc symbolo, idem experieris in aliis. Et ideo no[n] mihi veritas vitio, quod indicem concionum non posui, nam quodlibet symbolum quilibet solemnitati Deiparae poteris applicare.



[1] Nie ma potrzeby układania innego indeksu, ponieważ tak jak całe dzieło, tak każdy z conceptów w nim zawartych odnosi się wyłącznie do Panny Bogarodzicy.

[2] Wykazu kazań także nie dołączam, ponieważ z łatwością do któregośkolwiek ze świąt Bogarodzicy można zastosować którykolwiek z tematów. Niechaj zobrazuje to pierwszy z symboli. Chcesz go użyć z okazji święta Niepokalanego Poczęcia? Tak oto używaj: susza panowała na ziemi naszej i suszę ową opisz, ale oto już Boska dobroć stwarza Źródło, i to dla wszystkich dostępne. I ukaż, w jaki sposób jest owo Źródło zawsze dobroczynne. Chcesz tenże symbol wykorzystać na święto Narodzenia? Tą samą metodą, co powyższa, możesz się posłużyć. Chcesz na święto Ofiarowania? Powiedz, że w świątyni Źródło wytrysnęło. Chcesz na święto Nawiedzenia? Powiedz, że widzisz rzecz cudowną, Źródło w górach bystre spłynęło, albo że w domu Zachariasza widzisz Źródło. Chcesz na Zwiastowanie? Powiedz: „Napełnia dzisiaj Bóg źródło nasze, zszedł bowiem deszcz na Pannę. Radujmy się, ponieważ Krynica ta zawsze nam czyni dobro”. Chcesz na święto Oczyszczenia? Powiedz: „Widzę Źródło w Świątyni Jerozolimskiej. Uciekam się do Niego, bo zawsze dobrodziejstwa świadczy”. Chcesz na uroczystości Wniebowzięcia? Mów: „Zabrał Bóg do Nieba Krynice naszą, ale wcale nad tym nie płacemy, bo z Niebios zsyła nam swoje zdroje. W naturze tej Krynicy jest bowiem wyświadczenie dobrodziejstw”. Co wytłumaczyłem przy tym symbolu, do pozostałych też się odnosi. Nie miej zatem pretensji o to, że nie dodałem wykazu kazań, ponieważ którykolwiek symbol możesz zastosować do któregośkolwiek ze świąt Bogarodzicy.



KOMENTARZ EDYTORSKI

I. Wykaz znaków i skrótów edytorskich

1. Znaki edytorskie w transkrypcji i w komentarzach

- < > – nawiasy kątowe w tekście utworu oznaczają ingerencje wydawcy
[] – nawiasami kwadratowymi zaznaczono rozwinięcia skrótów
{?} – pytajnik w nawiasach klamrowych sygnalizuje informacje, których nie udało się potwierdzić we wskazanym przez autora *Firmamentum symbolicum* źródle podstawowym
dr. – stary druk
bł. – błąd
kol. – kolumna
marg. – nota marginalna
popr. wyd. – poprawka wydawcy

2. Skróty w tekście łacińskim i literaturze źródłowej

- art. – *articulus* (artykuł, punkt)
assimil. – *assimilatio* (podobieństwo)
can. – *canon* (kanon, reguła)
cap. – *caput, capitulum* (rozdział)
col. – *columna* (kolumna)
colloq. – *colloquium* (kolokwium, rozprawa)
consid. – *consideratio* (rozważanie)
cont. – *contemplatio* (rozważanie)
disc. – *discursus* (dyskurs, wywód)
embl. – *emblema* (emblem)
fruct. – *fructus* (owoc; metaforycznie o częściach ksiąg dzieła)
haeres. – *haeresis* (herezja)
hom. – homilia
lect. – *lectio* (ustęp, rozdział)
lib. – *liber* (księga)

num. – *numerus* (numer)
p. – *punctus* (punkt)
pars – część
petit. – *petitio* (prośba)
praerog. – *praerogatio* (przywilej)
qu. – *quaestio* (kwestia, zagadnienie)
s.l. – *sine loco* (bez oznaczenia miejsca wydania)
s.p. – *sine pagina* (bez paginacji)
serm. – *sermo* (kazanie)
ses. – *sessio* (sesja)
symb. – *symbolum* (symbol)
t. – *tomus* (tom)

3. Skróty cytowanych źródeł i opracowań

4 Ezd – 4 *Księga Ezdrasza* (4 Ezd), tł. Stanisław Mędała, [w:] *AST*, s. 375–404.
ABELARD. – Petrus Abaelardus (Piotr Abelard)
Assumpt.BM25 – *In Assumptione Beatae Mariae. Sermo 25*, [w:] tenże, *Opera*, s. 908–915 [PL 178, 539–540: tu jako sermo 26].
Expositio – *Expositio orationis Dominicae*, [w:] tenże, *Opera*, s. 359–367 [PL 178, 611–618].
Opera – *Petri Abaelardi, philosophi et theologi, abbatis Ruyensis* [...] *Opera*, Parisiis 1616.
ADAM.PRAEMONST.Nat.Dom. – *In dominica infra octavam Nativitatis Domini. Sermo 40*, [w:] *Eximii d[ivi] Adami Praemonstratensis Opera, quae hactenus reperta sunt omnia, libri quatuor*, Antverpiae 1659, s. 171–176 [PL 198, 363–372].
ADRIANUS, *Epist.* – *Epistola Adriani Papae ad beatum Carolum Regem de imaginibus* [PL 98, 1247–1292].
AELIAN.*Animal.* – *Claudii Aeliani De animalium natura libri XVII*, [Genevae] 1611. Przekład: Klaudiusz Eljan, *O właściwościach zwierząt (wybór)*, tł. i oprac. A.M. Komornicka, Warszawa 2005.
AELRED.RIEV.*Annunt.BM* – *Beati Aelredi, Rievallis abbatis, sermo 8: In Annuntiatione Beatae Mariae* [PL 195, 251–258].

AH – *Analecta hymnica medii aevi*, t. 1–56, ed. G.M. Dreves, C. Blume, H.M. Bannister, Leipzig 1886–1922.
ALAN.INSUL.*Annunt.BM2* – *In Annuntiatione Beatae Mariae, quando evenit Dominica in palmis. Sermo 2*, [w:] *Alani Magni de Insulis*, [...] *Opera moralia, paraenetica et polemica* [...], Antverpiae 1654, s. 120–122 [PL 210, 200–203; SA 6, 1185–1188].
ALBERT.MAGN. – Albertus Magnus (św. Albert Wielki)
Animal. – *De animalibus libri 26*, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 1–684.
Bibl.Mar. – *Biblia Mariana*, [w:] tenże, *Opera*, t. 20, s. 1–40 [osobna paginacja].
Laud.BMV – *De laudibus Beatae Mariae Virginis libri duodecim*, [w:] tenże, *Opera*, t. 20, s. 1–462 [osobna paginacja].
Mariale – *Mariale, sive Quaestiones super Evangelium „Missus est Angelus Gabriel, etc.” Luc. 1*, [w:] tenże, *Opera*, t. 20, s. 1–156 [osobna paginacja].
Opera – *Beati Alberti Magni, Ratisbonensis episcopi* [...] *Opera*, t. 1–21, Lugduni 1651.
ALCIATUS, *Emblemata* – *Emblemata Andreae Alciati*, [...] *postremo ac ultimo ab ipso authore recognita, imaginibusque vivis ac lepidis denuo artificiosissime illustrata. Adiecta sunt insuper perelegantia ac docta epimythia seu affabulationes, in quibus Emblematum amplitudo et quae in iis dubia vel obscura sunt, perspicue declarantur*, Francofurti ad Moenum 1567. Edycja polska (uwzględniająca inną podstawę tekstu niż wskazana wyżej): ALCIATO, *Emblematy* – *Andrea Alciato, Emblematy*, wydał i przełożył B. Czarski, przedmową opatrzył R. Krzywy, Warszawa 2021.
ALDROVANDUS – Ulisses Aldrovandi
Ornitholog. – *Ornithologiae, hoc est De avibus historiae libri XII*, Francofurti 1630.
Serp. et drac. hist. – *Serpentum et draconum historia*, Bononiae 1639.
ALEX.*Genial.* – *Alexandri ab Alexandro, iurisperiti Neapolitani, Genialium dierum libri sex*, Francofurti 1626.
AMBROS. – Ambrosius Aurelius Mediolanensis (św. Ambroży z Mediolanu)
Apocal. – *Commentaria in Apocalypsiis*, [w:] tenże, *Opera*, t. 5, s. 278–384 [PL 17, 765–970].

Exhort.virg. – *De exhortatione ad virginitatem*, [w:] tenże, *Opera*, t. 3, s. 322–333 [PL 16, 335–364].

Instit.virg. – *Ad Eusebium De institutione virginis liber*, [w:] tenże, *Opera*, t. 4, s. 310–322 [PL 16, 305–334].

Martyr. – *Pro communi unius martyris per annum. Sermo*, [w:] tenże, *Opera*, t. 5, s. 125–127 [PL 17, 729–731].

Nat.Dom.3 – *De Nativitate Domini nostri Iesu Christi. Sermo alius [tertius]*, [w:] tenże, *Opera*, t. 5, s. 9–10 [PL 17, 612–614].

Opera – *Sancti Ambrosii Mediolanensis episcopi Opera*, t. 1–6, Romae 1579–1587 (t. 1. 1580, 2. 1581, 3. 1579, 4. 1582, 5. 1585, 6. 1587).

Psal. – *In Librum Psalmorum*, [w:] tenże, *Opera*, t. 2, s. 64–397.

Purific. – *Sermo de Purificatione Sanctae Mariae*, [w:] tenże, *Opera*, t. 6 [kazanie bez paginacji na początku tomu].

Siric.Pap. – *Sancti Ambrosii Episcopi Mediolanensis [...] et ceterorum episcoporum Mediolani in Synodo congregatorum, adversus Iovinianum, sectatoresque haereticos, ad Syricium papam epistola*, [w:] tenże, *Opera*, t. 5, s. 145–147 [PL 16, 1124–1129].

Virg. – *De virginibus*, [w:] tenże, *Opera*, t. 4, s. 342–354 [PL 16, 187–232].

AMEDEUS, *De Maria 7 – D[ivi] Amedei, episcopi Lausaniae, De Maria Virginea Matre homilia septima (De Beatae Virginis obitu, assumptione in caelum, exaltatione ad Filii dexteram)*, [w:] RICH. LAUR.Laud.BMV, col. 1178–1184 [PL 188, 1336–1342].

ANDR.CRET.(HIEROS.) – Andreas Cretensis (Andrzej z Krety)

Annunt. – *In Sanctissimae Deiparae Dominae nostrae annunciationem*, [w:] tenże, *Orationes*, s. 11–27 [PG 97, 881–914].

Dorm.3 – *In Dormitione Sanctae Mariae. Sermo 3*, [w:] tenże, *Orationes*, s. 143–155 [PG 97, 1189–1109].

Nativ. – *Encomium in Nativitatem Sanctissimae Deiparae*, [w:] tenże, *Orationes*, s. 1–8 [PG 97, 807–820].

Orationes – *Sancti [...] Andreae Archiepiscopi Cretensis cognomento hierosolymitani Orationes, selectique Canones et Triodia*, Parisiis 1644.

ANSELM. – Anselmus Cantuariensis (św. Anzelm z Canterbury)

Luc. – *B[cati] Anselmi in homiliam evangelii secundum Lucam: „Intravit Iesus in quoddam castellum”*, [w:] tenże, *Opera*, t. 3, s. 209–210 [PL 158, 644–649].

Opera – *D[ivi] Anselmi, archiepiscopi Cantuariensis [...] Opera Omnia*, t. 1–3, Coloniae Agrippinae 1612.

Orat.BV – D[ivi] Anselmi Cantuariensis [...] Oratio ad Beatam Virginem cum meditatione et laude meritorum eiusdem, [w:] RICH. LAUR.Laud.BMV, col. 1088–1093 [PL 158, 952–959].

ANT – *Apokryfy Nowego Testamentu*, t. 1: *Ewangelie apokryficzne* (cz. 1–2), t. 2: *Apostołowie* (cz. 1–2), Kraków 2006–2007.

ANTON.PATAV.Dom.Septuag.(Serm.) – *Dominica in Septuagesima („In principio creavit Deus”)*, [w:] *Divi Antonii Patavini, vulgo dicti de Padva, Sermones Dominicales sive De tempore*, [s.l.] 1520, k. 42r–50v.

ARAT.Phaen. – *Arati Solensis Phaenomena et prognostica [...]*, Parisiis 1559.

ARIAS, *Encom.BVM* – [Alvaro Arias de Armenta], *Encomia Beatae Virginis Mariae*, [w:] tenże, *Encomia sanctissimae Eucharistiae et Beatissimae Virginis Mariae ex Sacra Scriptura deprompta et ordine alphabetico disposita*, Hispali 1621, k. 1r–30r.

ARIST. – Arystoteles

Admirand. – *De admirandis auditionibus commentariolus [...] a Dominico Montesauero Veronensi in latinum converus*, [w:] tenże, *Opera*, t. 7, k. 121r–132r.

De coelo – *Aristotelis De coelo libri quatuor*, [w:] tenże, *Opera omnia*, t. 5, k. 2r–154r.

Meteor. – *Meteorologia*, tł., wstępem i komentarzem opatrzył A. Paciorek, [w:] Arystoteles, *Fizyka, O niebie, O powstawaniu i niszczeniu, O świecie, Metafizyka*, Warszawa 2003, s. 425–554.

Opera – *Aristotelis Omnia quae extant opera*, t. 1–7, Venetiis 1573.

ARNOBIUS, *Psal.* – *Arnobii (Iunioris) Commentaria super Psalmos*, [w:] *Magna bibliotheca veterum patrum et antiquorum scriptorum ecclesiasticorum*, primo quidem a Margarino de la Bigne [...] edita [...], t. 5, cz. 3, Coloniae Agrippinae 1618, s. 232–318 [PL 53, 327–570].

ARTIGA, *Alphabet.Mar.* – *Didaci del Castillo et Artiga [...] Alphabetum Marianum, opus posthumum*, Lugduni 1669.

AST – *Apokryfy Starego Testamentu*, oprac., wstęp ks. R. Rubinkiewicz SDB, Warszawa 1999.

ATHAN.Deipara – *Athanasii Archiepiscopi Alexandrinii [...] De Sanctissima nostra Deipara sermo, in quo Annunciationis et Incarnationis misteria recensentur*, [w:] tenże, *Opera quae extant omnia*, Coloniae t. 3, Agrippinae 1617, s. 259–263.

ATHENAEUS, *Deipnosophistae – Athenaei Deipno sophistarum libri quindecim, cum Iacobi Dalechampii Cadomensis latina interpretatione* [...], Lugduni 1612. Przekład: Atenajos, *Uczta mędrców*, przełożyli, wstępem i komentarzem opatrzyli K. Bartol, J. Danielewicz, Poznań 2010.

AUGUST. – Augustinus Hipponensis (św. Augustyn z Hippony) *Assumpt.(Sanct.35) – In festo Assumptionis Mariae. Sermo 83 (De sanctis 35)*, [w:] tenże, *Opera*, t. 10, s. 706–708 [PL 39, 2129–2134]. *Conf. – Confessionum libri 13*, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 28–100 [PL 32, 659–868].

Explor.(Temp.100) – De exploratoribus et de botro. Sermo 1 (De Tempore 100), [w:] tenże, *Opera*, t. 10, s. 288–289 [PL 39, 1799–1801].

Haeres.orat. – De quinque haeresibus oratio, sive Liber contra quinque hostium genera, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 15–23 [PL 42, 1101–1116].

Manich. – De Genesi contra Manichaeos libri duo, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 345–363 [PL 34, 171–220].

Nat.Dom.(Temp.15) – In Natali Domini. Sermo 24 (De Tempore 15), [w:] tenże, *Opera*, t. 10, s. 658 [PL 39, 1990–1991].

Opera – Divi Aurelii Augustini Hipponensis episcopi Opera, t. 1–10, Parisiis 1586.

Psal. – Enarrationes in Psalmos, [w:] tenże, *Operum*, t. 8, s. 1–719 [PL 36–37, 67–1968]. Przekład: AUGUST.Obj.Psal. – Św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów. Ps 1–150*, t. I–VII [t. I: Ps 1–36; t. II: Ps 36–57; t. III: Ps 58–77; t. IV: Ps 78–102; t. V: Ps 103–123; t. VI: Ps 124–150; t. VII: Indeksy], tł. J. Sulowski, oprac. E. Stanula SSsR, Warszawa 1986.

Rel. – De vera religione, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 299–318 [PL 34, 121–172].

AVITUS, *Mosaic. – Sancti Avitii Viennensis Poematum de Mosaicae historiae gestis* [PL 59, 323–382].

BARONIUS, *Annal.Eccl. – Annales Ecclesiastici, auctore Caesare Baronio Sorano [...] cardinale*, t. 1–12, Romae–Antverpiae 1588–1607.

BART.BYDG., *Słownik – Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polsko-łacińska*, cz. 3, oprac. E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, Warszawa 2005.

BARTH.ANG.*Propriet.rerum – Bartholomaei Anglici De genuinis rerum coelestium, terrestrium et inferarum proprietatibus, libri XVIII*, Francofurti 1601.

BARTH.PISIS, *Laud.BMV – Bartholomaei de Pisis [...] De vita et laudibus B[eatae] Mariae Virginis libri sex [...], in quibus omnia potissimum, quae de ea conscripserunt evangelistae [...]*, Venetiis 1596.

BARTHEMA, *Itinerarium – Ludovici patritii Romani novum Itinerarium Aethiopiae, Aegypti, utriusque Arabiae, Persidis, Siriae ac Indiae intra et extra Gangem*, [Mediolani] 1511.

BEDA – Beda Venerabilis (św. Beda Czcigodny)

Arca – De arca Noe, [w:] tenże, *Operum*, t. 2, s. 235.

Epiph. – Homilia in octava Epiphaniae, [w:] tenże, *Operum*, t. 7, col. 323–330.

Gen. – Expositio in Genesim, [w:] tenże, *Operum*, t. 4, col. 19–87 [PL 91, 189–286].

Mat. – In Matthaeum expositio. Libri 4, [w:] tenże, *Operum*, t. 5, col. 1–90 [PL 92, 9–132].

Operum – Venerabilis Bedae Anglo-Saxonis presbyteri in omni disciplinarum genere sua aetate doctissimi operum, t. 1–8, Coloniae Agrippinae 1612.

Psal. – De Psalmorum libro exegesis, [w:] tenże, *Operum*, t. 8, col. 307–896 [PL 93, 477–1097].

Quaest.Gen. – Quaestiones super Genesim, [w:] tenże, *Operum*, t. 8, col. 78–196 [PL 93, 233–363].

Tabernac. – De tabernaculo, [w:] tenże, *Operum*, t. 4, col. 838–916.

Temp. – De temporum ratione, [w:] tenże, *Operum*, t. 2, s. (sic.) 43–103 [PL 90, 293–578].

Templ.Salom. – De templo Salomonis liber, [w:] tenże, *Operum*, t. 8, col. 1–52 [PL 91, 735–808].

BERCHORIUS – Petrus Berchorius (Pierre Berchoire)

Dict. – Dictionarium seu Repertorium morale, [w:] tenże, *Opera*, t. 3, cz. 1 (A–C), cz. 2 (D–Z) (numeracja osobna dla całego tomu i jego części: s. 1–454, s. 1–1138).

Opera – Petri Berchorii Pictaviensis [...] Opera omnia, totam S[anc]tae Scripturae morum, naturae historiam complectentia, ac proinde S[anc]tam Theol[ogiam] Studiosis, Divinique verbi concionatoribus perquam necessaria, t. 1–3, Coloniae Agrippinae 1631.

Red.Mor. – Reductorium morale, sive [...] De rerum proprietatibus in 14. libros divisus, [w:] tenże, *Opera*, t. 2, s. 273–994 (numeracja łączona z t. 1).

Red.Mor.Bibl. – *Reductorium morale super totam Bibliam*, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 1–272.
Dan. – *Moralitatum super Danielem*, [w:] *Red.Mor.Biblia*, s. 184–191.
Exod. – *Moralitatum super Exodus*, [w:] *Red.Mor.Biblia*, s. 16–43.
Gen. – *Moralitatum super Genesis*, [w:] *Red.Mor.Biblia*, s. 1–19.
Mat. – *Moralitatum super Mattheum*, [w:] *Red.Mor.Biblia*, s. 207–225.
Num. – *Moralitatum super Numeros*, [w:] *Red.Mor.Biblia*, s. 59–70.
Reg. – *Moralitatum super Regum*, [w:] *Red.Mor.Biblia*, s. 92–147.
BERN.BUSTO.Mariale – *Mariale, seu Sermones de Beatissima Virgine Maria*, [...] auctore venerabili et eruditissimo viro, F[ratre] Bernardino de Busto, t. 3, Brixiae 1588.
BERN.CLAR. – Bernardus Claraevallensis (św. Bernard z Clairvaux)
Advent.Dom.2 – *De adventu Domini. Sermo 2*, [w:] tenże, *Opera*, col. 5–7 [PL 183, 40–43].
Assumpt.BM2 – *In Assumptione Beatae Mariae. Sermo 2*, [w:] tenże, *Opera*, col. 248–251 [PL 183, 417–421].
Assumpt.BM3 – *In Assumptione Beatae Mariae. Sermo 3*, [w:] tenże, *Opera*, col. 251–254 [PL 183, 421–425].
Bapt. – *Sermo de privilegiis beati Ioannis Baptistae*, [w:] tenże, *Opera*, col. 1684–1691 [PL 184, 991–1002].
Ben.viv. – *De modo bene vivendi liber, in quo continetur omnium virtutum summa ad christianam religionem necessaria*, [w:] tenże, *Opera*, col. 1241–1315 [PL 184, 1199–1306].
BVM.Sermo(Apocal.) – *De Beata Virgine Maria. Sermo de verbis Apocalypsis beati Ioannis: „Signum magnum apparuit in coelo...”* (Apocal. 12), [w:] tenże, *Opera*, col. 262–268 [PL 183, 429–438].
Cant. – *In Cantica Cantorum sermones*, [w:] tenże, *Opera*, col. 537–829 [PL 183, 785–1198].
Flores48 – *Flores ex omnibus [...] operibus*, cap. 48: *De conscientia*, [w:] tenże, *Opera*, col. 2104–2106 [PL 183, 1197–1204].
Laud.VM. – *De laudibus Virginis Matris (Super: „Missus est Angelus Gabriel”). Homilia 1–4*, [w:] tenże, *Opera*, col. 15–36 [PL 183, 55–88].
Milit.Templ. – *Sermo exhortatorius ad milites templi*, [w:] tenże, *Opera*, col. 829–841 [PL 182, 921–940].
Nativ.M – *In Nativitate Mariae, de aquaeductu. Sermo*, [w:] tenże, *Opera*, col. 271–277 [PL 183, 437–448].

Opera – Sancti Bernardi Claraevallensis abbatis primi religiosissimi ecclesiae doctoris [...] Opera omnia, Antverpiae 1616 [PL 182–185].
Wybrane przekłady polskie [w:] Bernard z Clairvaux, *Kazania o Najświętszej Maryi Pannie*, tł. I. Bobicz, Oficyna Wydawnicza Viator, Warszawa 2000.
Pass.Dom. – *De passione Domini super istud Ioannis: „Ego sum vitis vera”. Tractatus*, [w:] tenże, *Opera*, col. 1168–1239.
Psal.14 – *Explanatio in Psalmum „Qui habitat”. Sermo 14*, [w:] tenże, *Opera*, col. 550–553 [PL 183, 238–243].
Salv.Reg.1 – *Super Salve Regina. Sermo 1*, [w:] tenże, *Opera*, col. 1734–1737 [PL 184, 1059–1065].
Salv.Reg.2 – *Super Salve Regina. Sermo 1*, [w:] tenże, *Opera*, col. 1737–1739 [PL 184, 1065–1068].
Salv.Reg.3 – *Super Salve Regina. Sermo 3*, [w:] tenże, *Opera*, col. 1739–1742 [PL 184, 1068–1072].
Salv.Reg.4 – *Super Salve Regina. Sermo 4*, [w:] *Opera*, col. 1742–1745 [PL 184, 1072–1078].
Sent. – *Sententiae*, [w:] tenże, *Opera*, col. 485–508 [PL 183, 747–758].
Tripl.vincul. – *De triplici cohaerentia vinculorum, clavorum et glutinorum. Sermo*, [w:] tenże, *Opera*, col. 363–364 [PL 183, 551–554].
BERTIUS, *Tab.geogr.* – *P[etri] Bertii Tabularum geographicarum contractarum libri septem [...]*, Amsterodami 1618.
BEYERLINCK, *Theatr.* – *Magnum theatrum vitae humanae, hoc est Rerum divinarum humanarumque syntagma catholicum, philosophicum, historicum, dogmaticum. Nunc primum ad normam Polyanthae cuiusdam universalis iuxta alphabeti seriem [...] dispositum, auctore Laurentio Beyerlinck [...]*, t. 1–7, Coloniae Agrippinae 1631.
BIGUZZI – Biguzzi G., *Apocalisse Nuova versione, introduzione e commento*, Milano 2011.
BIRKOWSKI – Fabian Birkowski
Kazania – *Kazania na niedziele i święta doroczne*, t. 1, Kraków 1623; t. 2, cz. 1–2 [osobna paginacja], Kraków 1623–1628.
Nagrobek – *Stefan Chmielecki, albo Nagrobek Jaśnie Wielmożnego [...] Stefana Chmieleckiego, wojewody kijowskiego [...] pamięcią pogrzebną wspomniony przez [...] Fabiana Birkowskiego*, Warszawa 1632.
BONAV. – Bonaventura de Balneoregio (św. Bonawentura)
Breviloq. – *Breviliquium*, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 4–55.

- Cantica – Cantica ad B[eatam] Virginem*, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 491–493.
- LausBVM – Laus Beatae Virginis Mariae*, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 468–473.
- Luc. – Expositio in Evangelium sancti Lucae*, [w:] tenże, *Opera*, t. 2, s. 3–290.
- Opera – Sancti Bonaventurae [...], episcopi albanensis [...], opera omnia*, t. 1–7, Lugduni 1668.
- Phar. – Pharetra*, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 99–200.
- Psal. – Expositio in Psalterium*, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 73–293.
- Psalt.BMV – Psalterium Beatae Mariae Virginis*, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 478–491.
- Psalt.min.BMV – Psalterium minus Beatae Mariae Virginis*, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 473–478.
- Sapient. – Expositio in Librum Sapientiae*, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 341–407.
- BONVINIUS, *Theriaca – De theriaca liber, quo de theriacae descriptione, ingredientium delectu, quantitate, praeparatione, ipsius deniq[ue] antidoti compositione, ex Andromachi senioris mente agitur ab Elia Bonvino, med[icinae] doct[oris]*, Vratislaviae 1610.
- BOROM. – *Acta Ecclesiae Mediolanensis a Sancto Carolo cardinali S. Praxedis archiepiscopo condita, Federici card[inalis] Borromaei, archiepiscopi Mediolani iussu, undique diligentius collecta et edita*, t. 1, Lugduni 1682.
- BOSTIUS, *Patron.BVM – Arnoldi Bostii [...] De patronatu et patrocinio Beatissimae Virginis Mariae in dicatum sibi. Carmeli ordinem*, [w:] Daniel a Virgine Maria, *Speculum carmelitanum, sive Historia Eliani Ordinis Fratrum Beatissimae Virginis Mariae de Monte Carmelo*, t. 1, Antverpiae 1680, s. 375–431.
- BOUCH.Rosar. – Alanus Bouchout, *Lux sanctissimi Rosarii continens conciones de SS. Rosario, ejusque fraternitate*, Brugis 1668.
- BOVES – Petrus ad Boves (Pierre-aux-Boeufs)
Annunt. – In festo Annuntiationis Conceptionis Beatae Mariae Virginis. Sermo 1–2, [w:] tenże, *Sermones*, s. 288–315.
Immacul. – In festo Immaculatae Conceptionis Beatae Mariae Virginis. Sermo 1–2, [w:] tenże, *Sermones*, s. 61–75.
- Sermones – Aurei sermones in dominicas et festa per annum Petri ad Boves*, Antverpiae 1643.
- BOZIO.Sign.Eccl. – *De Signis Ecclesiae Dei libri XXVIII auctore Thoma Bozio Eugubino [...]*, t. 1–2, Lugduni 1595.
- BREV.ROM. – *Breviarium Romanum ex decreto Sacrosancti Concilii Tridentini*, Lutetiae Parisiorum 1604.
- BRICTIUS, *Vita Thomae Ujeyski – Vita Venerabilis Patris Thomae de Rupniew Ujeyski, primum episcopi Chijoviensis et Czernihoviensis in Regno Poloniae, dein religiosi Societatis Jesu, conscripta a r[evere]ndo p[at]re Joanne Brictio, eadem Societate Varmiensis, sacra theologiae doctore*, Brunsebergae 1706.
- BRIGIT. – Birgitta de Regno Suetiae (św. Brygida Szwedzka)
Glor.VM – De gloriosa Virgo Maria [...]. Oratio 1, [w:] teje, *Revelationes*, s. 795–797.
Revelationes – Revelationes s[anctae] Brigittae, Romae 1606. Przekład: BRYGID. *Objawienia – Skarby niebieskich tajemnic, to jest Księgi objawienia niebieskiego świętej matki Brygitty z rodzaju królewskiego, książęcej nerycki ze Szwecyjej [...], z łacińskich na polskie przełożone przez zakonnika Braci Mniejszych, ojców bernardynów [Bernarda Krupskiego]*, [Zamość 1698].
- BT – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (Biblia Tysiąclecia), Poznań 2002.
- BUSZEWICZ – E. Buszewicz, *Poetycka obecność karmelitanek bosych w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, [w:] *Czterysta lat karmelitanek bosych w Polsce 1612–2012. Wkład mniszek karmelitańskich w polską historię, kulturę i duchowość. Księga jubileuszowa*, red. E. Buszewicz, A. Smagacz, Kraków 2014, s. 143–162.
- CALEPINUS, *Dict. – Ambrosii Calepini Dictionarium decem linguarum*, [Genevae] 1594.
- CANISIUS – Petrus Canisius (św. Piotr Kanizjusz)
Catech. – Summa doctrinae Christianae per quaestiones catechisticas luculenter tradita, multis in locis locupletata et postremo recognita, Coloniae 1577.
De Maria – De Maria, Virgine incomparabili et Dei Genitrice sacrosancta, libri quinque [...] auctore D[ivo] Petro Canisi, Societatis Jesu theologo, Ingolstadii 1577.

- CARDANUS, *Rer. variet.* – Hieronymi Cardani mediolensis, medici, *De rerum varietate libri XVII*, Lugduni 1580.
- CARTHAGENA, *Hom. Deip.* – *Homiliae catholicae de sacris arcanis Deiparae et Iosephi [ratri] Ioan[nis] de Carthagena*, t. 1–4, Lutetiae Parisiorum 1613–1616.
- CARTHAGENA 1611, *Hom. Deip.* – *Homiliae catholicae de sacris arcanis Deiparae Mariae et Iosephi*, Romae 1611.
- CASTRO, *Roset. Mar.* – *Rosetum Marianum ss. Patrum testimoniis, emblematicis, exemplis, sententiis atque floribus ornatum, et per r[everendum] p[atrem]. Christoph[orum] de Castro [...] contextum. Opus Verbi Dei concionatoribus utilissimum, in quo quidquid Beati Ecclesiae patres de B[eata] Virgine Maria tam in omnibus festivit atibus, quam materiis ac membris eiusdem scripserunt, accommodatissime habetur*, Coloniae Agrippinae 1634.
- CAUSSINUS, *Polyb. symb.* – *Polybisor symbolicus, electorum symbolorum et parabolarum historicarum stromata XII libris complectens, auctore p[at]re Nicolao Caussino e Societate Iesu [...]*, Parisiis 1634.
- CHESNEAU, *Orpheus* – *Orpheus Eucharisticus, sive Deus absconditus humanitatis illecebris illustriores mundi partes ad se pertrahens, ultroneas arcanae maiestatis. Opus novum in plures emblematum historicum centurias distinctum [...]*, auctore p[at]re Augustino Chesneau, Parisiis 1657.
- CHILDS – Brevard S. Childs, *The Book of Exodus. A Critical, Theological Commentary*, Louisville 1974.
- CHRYSOGON, *Mund. Mar.* – *Mundi Mariani pars prima. Maria speculum mundi archetypi seu divinitatis, auctore Laurentio Chrysogono [...]*, *Societatis Iesu theologo*, Viennae Austriae 1646; *Mundi Mariani pars secunda. Maria speculum mundi caelestis, auctore Laurentio Chrysogono [...]*, *Societatis Iesu theologo*, Patavii 1651.
- CHRYSOST. – Ioannes Chrysostomus (św. Jan Chryzostom), *Annunt.* – *In Annuntiationem oratio*, [w:] *Divi Ioannis Chrysostomi, Archiepiscopi Constantinopolitani, Opera omnia*, t. 5, Antverpiae 1614, s. 909–910 [PG 50, 791–796].
- CLUSIUS, *Exotic.* – *Caroli Clusii Atrebat[is] [...] Exoticorum libri decem, quibus animalium, plantarum, aromatum, aliorumque peregrinorum fructuum historiae describuntur*, Lugduni 1605.
- COCCIUS, *Deip. VM* – Iodocus Coccius, *De Deipara Virgine Maria*, [w:] tenze, *Thesaurus catholicus, in quo controversiae fidei [...] explicantur [...]*, Coloniae 1600, s. 262–326.
- COMESTOR, *Vincent.* – Petri Blesensis [właśc. Petri Comestoris] *De sancto Vincentio, sermo 8*, [w:] *Opera Petri Blesensis, Bathoniensis quondam in Anglia archidiaconi, et apud cantuariensem archiepiscopum cancellarii*, Moguntiae 1600, s. 328–330 [PL 198, 1741–1744].
- CORNEL. LAPID. – Cornelius Cornelii à Lapide (Cornelis Cornelissen van den Steen, SJ) *Comm. Ecl.* – *Commentaria in Ecclesiasticum*, Antverpiae 1643. *Comm. Pent.* – *In Pentateuchum Mosis commentaria*, Lutetiae Parisiorum 1626.
- CRAMERUS, *Emblemata sacra* – *Emblemata sacra, hoc est Decades quinque emblematum ex Sacra Scriptura de dulcissimo nomine et cruce Iesu Christi [...] per [...] Daniele[m] Cramerum [...] collecta*, Francofurti 1624.
- DAMASC. – Ioannes Damascenus (Jan Damasczeński, św. Jan z Damaszkzu) *Assump.* – *De Assumptione Sanctissimae Dei Genitricis. Oratio 2*, [w:] tenze, *Opera*, k. 390r–395r. *Dorm.* – *De Dormitione Sanctissimae Dei Genitricis. Oratio 1*, [w:] tenze, *Opera*, k. 386r–389v [PG 96, 697–722]. *Nativ.* – *De Dominae nostrae et Dei Genitricis semper Virginis Mariae Nativitate orationes. Oratio 1–3*, [w:] tenze, *Opera*, k. 367r–385v [PG 96, 661–698]. *Opera* – *Sancti Ioannis Damasceni opera*, Parisiis 1577. *Physica* – *Physica*, [w:] tenze, *Opera*, k. 440r–462r.
- DAMIANUS – Petrus Damianus, Pietro Damiani (św. Piotr Damiani) *Assumpt. BMV* – *In Assumptione Beatissimae Mariae Virgins. Sermo 40*, [w:] tenze, *Opera*, s. 239–241 [PL 144, 717–722]. *Nativ. BVM* – *In Nativitate Beatissimae Virginis Mariae. Sermo 44–46 (1–3)*, [w:] tenze, *Opera*, s. 247–257 [PL 144, 736–761]. *Nativ. IB* – *In nativitate Sancti Ioannis Baptistae. Sermo 23–25 (1–3)*, [w:] tenze, *Opera*, s. 201–208 [PL 144, 627–646]. *Opera* – *B[eati] Petri Damiani [...] Opera omnia [...]*, Lugduni 1623.
- DAVID, *Panc. Mar.* – *Pancarpium marianum, septemplici titulorum serie distinctum, ut in B[eatae] Virginis odorem curramus et Christus*

formetur in nobis, auctore p[at]re] Ioanne David, Societatis Iesu sacerdote, Antverpae 1618.

DAWCZYK – M. Dawczyk, *Narses i Longobardowie*, „Vade Nobiscum” t. 20, 2019, s. 11–26.

DIDACUS, *Thesaurus – Thesaurus Terrae Sanctae [...] authore Didaco de Cea, Romae 1639.*

DIODOR, *Dzieje – Diodor Sycylijski, Dzieje Aleksandra Macedońskiego*, tł. A. Pawlaczyk, kom. L. Mrozewicz, Poznań 2020.

DRACONTIUS, *Carm. – Dracontii Carmen de Deo [PL 60, 679–902].*

DUNS SZKOT, *Quaest. – R[everendi] p[at]ris] f[ratris]que] Ioannis Duns Scoti, Doctoris Subtilis, Ordinis Minorum in VIII libros Physicorum Aristotelis Quaestiones [...], Lugduni 1639.*

ELBANOWSKI – A. Elbanowski, *Obraz Nowego Świata w piśmiennictwie staropolskim*, Warszawa 2014.

ELOGIA – *Elogia varia, quae vel a Scriptura Sacra, vel a sanctis patribus Beatissimae Virgini tribuuntur*, [w:] SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 301–315.

EP – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem* (Edycja Świętego Pawła), Częstochowa 2009.

EPHRAEM, *Laud.VM – De sanctissimae Dei Genitricis Virginis Mariae laudibus*, [w:] *Sancti Ephraemi Syri, patris et scriptoris Ecclesiae antiquissimi [...], Opera omnia*, Coloniae 1616, s. 705–707.

EPIPH. – Epiphanius Episcopus (św. Epifaniusz z Salaminy) *Contr.haeres. – Contra octoginta haereses opus, Panarium appellatum*, [w:] tenże, *Opera*, s. 1–262 [PG 41, 173–1199; 42, 9–755]. Przekład (niepełny): Epifaniusz z Salaminy, „Panarion” – *Herezje (tekst grecki i polski)*, cz. 1: *Herezje 1–33*, przekład i wstęp M. Gilski, oprac. tekstu greckiego i komentarz polski A. Baron, Kraków 2015; cz. 2: *Herezje 34–46*, przekład M. Gilski, M. Piątek, oprac. A. Baron, Kraków 2021.

Laud.Deip. – De laudibus Sanctae Mariae Deiparae. Sermo, [w:] tenże, *Opera*, s. 351–353 [PG 43, 486–502].

Opera – Sancti Epiphani, Episcopi Constantiae Cypri, Opera quae extant omnia, Coloniae Agrippinae 1617.

Physiolog. – Ad Physiologum, qui de uniuscuiusque generis ferarum ac volucrum natura locutus est, [w:] tenże, *Opera*, s. 317–336 (edycja grecko-łacińska) [PG 43, 517–534]. Analogiczną (grecko-łacińską)

edycję tego dzieła mieści wielokrotnie wykorzystywany przez Sebastiana od Matki Bożej tom z dziełem Caussinusa *Polyhistor symbolicus (Ex s[ancto] Epiphani expositionibus – s. 133–167)*. Przekład: *Fizjolog Epifaniusza*, [w:] *Fizjologi i Aviarius. Średniowieczne traktaty o symbolice zwierząt*, przekład i oprac. S. Kobielus, Tyniec 2005, s. 15–30.

ERASM.*Adag. – Des[ideri] Erasmi Roterodami Adagiorum chiliades iuxta locos communes digestae*, Hanoviae 1606.

ERNEST.PRAG.*Mariale – Mariale, sive Liber de praecellentibus et eximiiis S[anctissimae] Dei Genitricis Mariae supra reliquas creaturas praerogativis [...], ab Ernesto primo archiepiscopo Pragensi [...] conscriptus*, Pragae 1651.

ESCOBAR, *Deip.eleg. – Antonio Escobar y Mendoza, In Canticum Cantorum Salomonis, sive De Mariae Deiparae elogiis*, Lugduni 1669, s. 1–308.

EwDzArab – *Ewangelia Dzieciństwa Arabska*, tł. W. Dembski, [w:] *ANT*, t. 1 (cz. 1), s. 403–439.

EwJ – *Ewangelia arabska Jana*, tł. M. Starowiejski, [w:] *ANT*, t. 1 (cz. 1), s. 230–245.

EwNik – *Ewangelia Nikodema*, tł. M. Starowiejski, [w:] *ANT*, t. 1 (cz. 2), s. 633–666.

FENICKI, *Mariae mancipium – Franciszek Stanisław Fenicki, Mariae mancipium, sive Modus tradendi se in mancipium Deiparae Virgini*, Lublini 1632. Przekład: J. Chomentowski, *Pętko Panny Maryjej albo Sposób oddawania się Błogosławionej Pannie Maryi za służę i niewolnika*, Lublin 1632.

FERGUSON – Ferguson Georg, *Signs and symbols in Christian art with illustrations from paintings of the Renaissance*, London 1982.

FLAVIUS – Iosephus Flavius (Józef Flawiusz) *Antiq.Iud. – Antiquitatum Iudaicarum libri XX*, [w:] tenże, *Opera*, s. 1–545. Przekład: Flawiusz, *Dzieje Izraela – Dawne dzieje Izraela*, tłum. Z. Kubiak, J. Radożycki, Warszawa 2001.

Bell.Iud. – De bello Iudaico libri VII, [w:] tenże, *Opera*, s. 545–782. Przekład: Flawiusz, *Wojna żydowska – Dzieje wojny żydowskiej przeciwko Rzymianom*, tł. A. Niemojewski, Kraków 1906.

Opera – Flavii Iosephi Antiquitatum Iudaicarum libri XX [...], De bello Iudaico libri VII [...], Contra Apionem libri II [...], De imperio rationis, sive De Machabaeis liber I [...], Basileae 1534.

- FORSTNER – D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tł. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990.
- FRONTINUS, *Strategemata – Sexti Iuli Frontini Strategematon libri quatuor*, [w:] *Flavii Vegetii Renati [...] De Re militari libri quatuor [...]*, Antverpiae 1585, s. 98–196. Przekład: FRONTYN, *Podstępny – Frontyn, Podstępny wojenne*, tł., wstępem i przypisami opatrzył B. Burlika, Wrocław 2016.
- FS – *Firmamentum symbolicum, in quo Deiparae elogia, quibus, velut firmamentum stellis, est exornata, symbolice depinguntur. Opus coalescens ex solis idq[ue] novis conceptibus allegoricis ad usum concionatorum et Deiparam colentium, compositum a r[everendo] p[at]re f[ratre] q[ue] Sebastiano a Matre Dei, carmelita discalceato Polono, Lublini [...]* 1652 (*Firmament symboliczny, na którym obrazowo przedstawione są pochwały Bożej Rodzicielki, jakimi jest przyozdobiona, tak jak niebo gwiazdami. Dzieło, składające się z samych, i to nowych, wyobrażeń alegorycznych, na użytek kaznodziejów i czcicieli Bogarodzicy, ułożone przez wielebnego ojca i brata Sebastiana od Matki Bożej, karmelitę bosego z Polski*, Lublin 1652).
- FULGOSUS, *Facta – Baptistae Fulgosii Factorum dictorumque memorabilium libri IX*, Antverpiae 1565.
- GACIA – T. Gacia, *Topos „locus amoenus” w łacińskiej poezji chrześcijańskiej antyku*, „Vox Patrum” t. 52, 2008, nr 1, s. 187–198.
- GELLIUS, *Noct. Attic. – Auli Gellii luculentissimi scriptoris „Noctes Atticae”*, Coloniae Agrippinae 1556. Przekład: Aulus Gelliusz, *Noce attyckie*, t. I (księgi 1–5), tł. M. Bielewicz, rew. i oprac. K. Różycka-Tomaszuk, K. Ochman, M. Plago, wstęp K. Ochman, przyp. B. Siek, H. Wolanin, K. Ochman, Wrocław 2017 (Seria: „Biblioteka Antyczna”). Tomy kolejne w opracowaniu.
- GEORG.NIC. – Georgius Nicomediensis (Jerzy z Nikomedii) *Ingress. – Oratio in Sanctissimae Dei Genitricis ingressum Deiparae in templum* [PG 100, 1419–1156].
- GERM.CONST. – Constantinopolitanus Germanus (św. German) *Dormit. 1 – In Dormitionem Sanctissimae Dei Matris oratio 1*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 116–124 [PG 98, 339–347; SA 6, 32–36]. *Dormit. 2 – In Dormitionem Sanctissimae Dei Genitricis oratio 2*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 124–133 [PG 98, 347–358; SA 6, 36–41].
- Mariale – S[ancti] Germani patriarchae Constantinopolitani Mariale, quo eiusdem s[ancti] Germani De Maria Deipara Virgine Opera omnia*, Romae 1650.
- Nat. – In summum venerandum Sanctissimae Dei Matris Natalem*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 23–39.
- Praesent. 1 – In Praesentationem Beatissimae Dei Matris. Oratio 1*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 39–56 [PG 98, 291–310].
- Praesent. 2 (Encom.) – In Praesentationem Omni Sanctitate Superioris Dei Matris. Oratio 2*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 56–65 [PG 98, 309–320]; tu jako: *Encomium in Sanctam Deiparam*.
- Fragm. Mar. 4 – Fragmentum IV. Marianum*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 146.
- Fragm. Mar. 15 – Fragmentum XV. Marianum*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 151–159 [PG 98, 319–339; *In Annuntiationem Sanctissimae Deiparae*].
- GESNER, *Hist. animal. – Conradi Gesneri medici Tigurini Historiae animalium, lib[er] 1 (De quadrupedibus viuis), lib[er] 2 (De quadrupedibus oviparis), lib[er] 3 (De avium natura), lib[er] (De piscium et aquatiliu[m] animantium natura), lib[er] (De serpentium natura)*, Francofurti 1603–1604.
- GILBERTUS, *Cant. – Devoti Patris Domini Gilleberti Abbatis [...] Sermones super Cantica Cantorum, ab eo loco b[eatus] Bernardus morte praeventus finierat, insequendo de vicino eiusdem Bernardi spiritum et stylum*, [w:] BERN. CLAR. *Opera*, col. 1757–1920.
- GIOVIO, *Turc. Imper. – Vitae omnium turcicorum imperatorum*, [w:] *Turcicarum rerum commentarius Pauli Iovii episcopi Nucerni ad Carolum V. imperatorem [...]*, Vitebergae 1537, k. E3r-Gr.
- GOGOLA – Z. Gogola, *Dzieje klasztoru Karmelitów Bosych w Nowym Wiśniczu w latach 1630–2009*, „Folia Historica Cracoviensia” t. 19, 2013, s. 177–181.
- GONONUS, *Viridarium – Viridarium S[anctissimae] Deiparae Virginis Mariae, in quod variae figurarum Veteris Testamenti plantationes, omnem eius vitam adumbrantes, ex gravissimorum doctorum areolis translatae et insitae sunt, opera et arte r[everendi] p[at]ris Benedicti Gononi*, Lugduni 1637.
- GRANADA – Ludovicus de Granada (Ludwik z Grenady)

- Amor Dei – De perfectione amoris Dei*, [w:] tenże, *Opera*, t. 3, s. 590–663.
Comp.spirit. – Compendium spiritualis doctrinae ex variis sanctorum partum, [w:] tenże, *Opera*, t. 3, s. 853–920.
De oratione – De oratione et meditatione, [w:] tenże, *Opera*, t. 3, s. 154–377.
Opera – Ludovici Granatensis, ordinis s[ancti] Dominici, ss. theologiae professoris, *Opera*, t. 1–3, Coloniae Agrippinae 1626.
Różaniec – Rożaniec, pospolicie rożany wianek, Naświętszej Panny Maryjey, Matki Bożej, Kraków 1583.
- GREG.MAGN. – Gregorius Magnus (św. Grzegorz Wielki)
Exposit.Reg. – Expositio in Primum Regum, qui et Samuelis dicitur, [w:] tenże, *Opera*, t. 1 (1588), s. 5–300 [PL 79, 9–468].
Moral. – Moralis expositio in beatum Iob [sive Moralia, lib. 1–35], [w:] tenże, *Opera*, t. 2 (1589), s. 315–1124 [PL 75, 509–1162; 76, 9–782].
Opera – Sancti Gregorii Magni papae primi Opera, t. 1–6, Romae 1588–1593.
- GREG.NYSSEN. – Gregorius Nyssenus (św. Grzegorz z Nyssy)
Mosis – De vita Mosis, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 167–256.
Nat.Christ. – In diem Natalis Christi, [w:] tenże, *Opera*, t. 2, s. 771–786.
Opera – S[ancti] Patris nostri, Gregorii episcopi Nysseni, fratris Basilii Magni, Opera omnia [...], t. 1–3, Parisiis 1615.
- GROCHOWSKI – Stanisław Grochowski
Hymny – Hymny, prozy i kantyka kościelne, cokolwiek się ich w brewiarzach i we mszalech rzymskich teraz znajduje, i niektóre insze z dawniejszych co przedniejsze, zwłaszcza prozy i hymny, przekładania Stanisława Grochowskiego, Kraków 1599.
Wiryardz – Wiryardz abo Kwiatki rozmów duchownych o Dziecięciu P[anu] Jezusie, na chwalebne narodzenie Jego [...] z wierszów łacińskich [...] Jakuba Pontana [...], [w:] tenże, *Wiersze i insze pisma co przebrańsze, częścią z łacińskich przelożone, częścią od niego samego napisane*, Kraków 1608, s. 324–374. [Edycja współczesna: *Wiryardz 1997 – S. Grochowski, Wiryardz abo Kwiatki rozmów duchownych o Dziecięciu Panu Jezusie*, wyd. J. Dąbkowska, Warszawa 1997].
- GRZEŚKOWIAK, KARPINŃSKI, MROWCEWICZ – *Objaśnienia*, [w:] ŚEP, *Poezje*, s. 139–214.
- HARAEUS, *Sanct. – Vitae sanctorum ex probatissimis authoribus et potissimum ex Surio, brevi compendio summa fide collectae per r[everendum] Franciscum Haraeum*, Antverpiae 1590.
- HenEt – *Księga Henocha Etiopska*, tł. ks. R. Rubinkiewicz SDB, [w:] *AST*, s. 141–189.
- HENSBERGIUS, *Virid.Mar. – Viridarium Marianum septemplici rosario variis exercitiis, exemplis ut plantationibus peramoenum in gratiam et usum cultorum Deiparae Virginis Mariae concinnatum, auctore fratre Vincentio Hensbergio*, Antverpiae 1615.
- HESYCHIUS, *Deip.Hom.2 – Hesychii presbyteri Hierosolymitani De Sancta Maria Deipara homilia 2*, [w:] *Bibliotheca homiliarum et sermonum priscorum Ecclesiae Patrum*, t. 4, Lugduni 1588, s. 601–602 [PG 93, 1459–1468].
- HIERON. – Sophronius Eusebius Hieronymus Stridonensis (św. Hieronim ze Strydonu)
Assumpt.10 – Ad Paulam et Eustochium de Assumptione Beatae Mariae Virginis sermo (Epistola 10), [w:] tenże, *Opera*, t. 9, s. 38–45 [PL 30, 125–147].
Assumpt.11 – De Assumptione Beatae Mariae Virginis sermo (Epistola 11), [w:] tenże, *Opera*, t. 9, s. 45–46 [PL 30, 147–149].
Ezech. – Commentaria in Ezechielem, [w:] tenże, *Opera*, t. 4, s. 330–494 [PL 25, 15–490].
Fabiol. – Epistola LXXVIII seu Liber exegeticus ad Fabiolam de XLII mansionibus Israelitarum in deserto, [w:] tenże, *Opera*, t. 3, s. 707–721, [PL 22, 698–742]. Przekład: *List 78, albo Księga egzegetyczna do Fabioli o 42 postojach Izraelitów na pustyni – tłum. J. Czuj*, [w:] Hieronim ze Strydonu, *Listy II (51–79)*, wstęp i oprac. na podstawie tłum. ks. J. Czubka – M. Ozóg, tekst łaciński przygotował H. Pietras SJ, Kraków 2010, s. 207, 207*).
- Isaia. – Commentaria in Isaiam prophetam*, [w:] tenże, *Opera*, t. 4, s. 1–229 [PL 24, 17–704].
Mat. – Commentaria in Matthaicum Evangelistam, [w:] tenże, *Opera*, t. 6, s. 1–66 [PL 26, 15–218].
Mich. – In Micheam prophetam ad Paulam et Eustochium, [w:] tenże, *Opera*, t. 5, s. 144–170 [PL 25, 1151–1230].
Nat. – De Nativitate Sanctae Mariae, [w:] tenże, *Opera*, t. 9, s. 233–235.
Opera – Sancti Hieronymi Stridonensis Opera omnia [...], t. 1–9, Lutetiae Parisiorum 1623–1624.
Psal. – Commentaria super Psalmos, [w:] tenże, *Opera*, t. 7, s. 1–212 [PL 26, 821–1304].

- HILDEPH. – Hildephonsus Toletanus (św. Ildefons)
Assumpt.1 – In *Assumptione Beatae Mariae. Sermo 1*, [w:] RICH. LAUR.*Laud.BMV*, col. 1092–1105 [PL 96, 239–250].
Assumpt.2 – In *Assumptione Beatae Mariae. Sermo 2*, [w:] RICH. LAUR.*Laud.BMV*, col. 1105–1110 [PL 96, 250–254].
Assumpt.3 – In *Assumptione Beatae Mariae. Sermo 3*, [w:] RICH. LAUR.*Laud.BMV*, col. 1110–1114 [PL 96, 254–257].
Assumpt.4 – In *Assumptione Beatae Mariae. Sermo 4*, [w:] RICH. LAUR.*Laud.BMV*, col. 1115–1116 [PL 96, 258–259].
Assumpt.6 – In *Assumptione Beatae Mariae. Sermo 6*, [w:] RICH. LAUR.*Laud.BMV*, col. 1122–1125 [PL 96, 264–267].
Assumpt.7 – In *Assumptione Beatae Mariae. Sermo 7*, [w:] RICH. LAUR.*Laud.BMV*, col. 1130–1131 [PL 96, 271–272 jako kazanie 8]. Zarówno tu, jak i w innych edycjach dawnych (por. np. *Beati Hildephonsi archiepiscopi Toletani De virginitate Sanctae Mariae* [...], Parisiis 1576, k. 73v–74r) kazanie 7: *Sermo septimus de Assumptione Beatae Mariae* figurowało nieco dalej, po dwóch kazaniach *In Nativitate Beatae Mariae Virginis*.
- HORATIUS, *Carm.* – *Quinti Horatii Flacci Carmina*, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, Amsterodami 1619.
- HORAE – *Horae Beatissimae Virginis Mariae, ad usum Romanum*, Antverpiae 1565.
Cant. – *Canticum filiorum Evae (Salve Regina, Mater misericordiae)*, [w:] HORAE, s. 103–104.
Hymnus – *Hymnus (O gloriosa Domina)*, [w:] HORAE, s. 65–66.
Orat.BVM – *Oratio ad Beatam Virginem Mariam*, [w:] HORAE, s. 259–262.
Orat.Devot.BVM – *Oratio devotissima ad Beatam Virginem Mariam*, [w:] HORAE, s. 265–270.
- HL – *Hymni latini medii aevi*, t. 2: *Hymni ad Beatam Virginem Mariam*, edidit et adnotationibus illustravit F.J. Mone, Friburgi Brisgoviae 1854.
- HUGO DE FOLIETO, *Aviarium* – Hugo de Folieto, *Aviarium*, [w:] *Fizjologi i Aviarium. Średniowieczne traktaty o symbolice zwierząt*, przekład i oprac. S. Kobieliński, Tyniec 2005, s. 98–166.
- HUGO DE SANCTO CARO, *Psalterium* – *Postilla super Psalterium Hugonis cardinalis sancte Sabine*, [s.l.] 1498.
- HUGO VICTOR. – Hugo de Sancto Victore (Hugon ze św. Wiktora)
De arca – *De arca Noe libri quatuor*, [w:] tenże, *Opera 1617*, t. 2, s. 195–217 [PL 176, 619–680].
Opera 1617 – *Hugonis de S[ancto] Victore* [...] *Opera omnia*, t. 1–3, Moguntiae 1617.
Propriet.rerum – *De proprietatibus et epithetis rerum. Liber quartus*, [w:] tenże, *Opera 1617*, t. 2, s. 302–313 [PL 177, 135–164].
- HUGON.*Desid.* – *Pia desideria emblematis, elegiis et affectibus ss. Patrum illustrata, authore Hermanno Hugone Societatis Iesu*, Antverpiae 1628.
- HYMNI – *Hymni et pia carmina de B[cata] V[irgine] Maria*, [w:] SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 317–328.
- IACOB.MONACH. – Iacobus (Iakovos) Monachus (Jakub / Jakov z Kokkinobaphos)
Praesent. – *Oratio in Praesentationem SS. Deiparae* [PG 127, 599–631].
Visit. – *Oratio in SS. Deiparae visitationem* [PG 127, 659–698].
- IACOB.VITRAC.*Oegniac.* – *Vita sanctae memoriae Mariae de Oegnies, authore Iacobo de Vitriaco, episcopo et cardinali doctissimo*, lib. 1–2, [w:] SURIUS, *Sanc.hist.*, t. 3 (Maius et Iunius), Iunius 23, s. 853–887.
- IACOB.VORAG. – bł. Jakub de Voragine
Assumpt.5 – *De Assumptione Virginis gloriosae. Sermo 5*, [w:] *Sermones aurei de praecipuis sanctorum festis, quae in Ecclesia celebrantur*, [w:] tenże, *Sermones*, s. 298–300.
Mar.Laud. – *Mariale. De laudibus Deiparae Virginis*, [w:] tenże, *Sermones*, s. 1–199.
Sermones – *Iacobi de Voragine* [...] *Sermones aurei* [...], Moguntiae 1616.
- IGLESIA.*Flores* – Nicolás de la Iglesia, *Flores de Miraflores, hieroglíficos sagrados, verdades figuradas, sombras verdaderas del Misterio de la Inmaculada Concepción de la Virgen y Madre de Dios María Señora nuestra*, Burgos, por Diego de Nieva y Murillo, 1659.
- INNOC.*Contempt.mund.* – *Contemptus mundi ab Innocentio Papa III*, Coloniae 1681. Przekład: *O wzgardzie świata – O wzgardzie świata albo o nędzy stanu człowieczego troje książki*, tł. Stanisław ze Lwowa, [b.m.] 1571.
- IOAN.BONIF.*Vita et mirac.VM* – *Ioannis Bonifacii* [...] *De Divae Virginis Mariae vita et miraculis libri V*, Coloniae 1610.

IOAN.FERNEL.*Univ.med.* – *Iohannis Fernelii Ambiani Universa medicina, cum notis, observationibus et remediis secretis Iohannis et Othonis Heurni*, Traiecti ad Rhenum 1656.

IOAN.GEMIN.*Similit.* – *Summa de exemplis et rerum similitudinibus locupletissima, Verbi Dei concionatoribus, cunctisque literarum studiosis maximo usui futura, F. Ioanne a S. Geminiano [...] auctore [...]*, Antverpiae 1609.

IOAN.GEOM.*Hymn.* – *Hymni V in B[eatam] Deiparam*, e Graecis Ioan[nis] Geometrae Latini facti per Federicum Morellum [...]. Editio III ab interprete recognita, Lutetiae 1621.

IOAN.HORST.*Pharm.* – *Pharmacopoeia Galenochemica, catholica [...]*, Francofurti ad Maenum 1651.

IOHAN.THOM.*Cursus* – *Ioannis a S[ancto] Thoma [...] Cursus philosophicus thomisticus*, Lugduni 1678.

IODANUS – Raymundus Iordanus (Idiota)
Contemplat.VM – *Contemplationes de Virgine Maria*, [w:] tenże, *Opera*, s. 204–468.
Opera – *Raymundi Iordani [...] Idiotae Opera omnia*, Parisiis 1654.
Spirit.Sanct. – *De Spiritu Sancto Adiutore*, [w:] tenże, *Opera*, s. 99–118.

IOSEPH.HYMN.*Mariale* – *S[ancti] Iosephi Hymnographi [...] Mariale, quo eiusdem s[ancti] Iosephi de Augustissima coeli terraeque Regina Deipara Virgine Maria opera omnia, quae reperiri potuerunt [...]. Studio ac labore p[atris] Hippolyti Marraccii [...]*, Romae 1661 [PG 105, 977–1414].

ISID.SEV. – Isidorus Hispalensis (Izydor z Sewilli)
Etym. – *Originum, sive Etymologiarum libri viginti*, [w:] tenże, *Opera*, s. 1–178 [PL 82, 9–728].
Nat.rer. – *De natura rerum, sive De mundo*, [w:] tenże, *Opera*, s. 246–259 [PL 83, 963–1018].
Opera – *Sancti Isidori Hispalensis episcopi Opera omnia*, Coloniae Agrippinae 1617.

ISID.THESS. – Isidorus Thessalonicensis (Izydor z Salonik / Izydor z Kijowa)
Dorm.VM – *In summe venerandam Immaculatissimae Dominae nostrae Matris Dei semperque Virginis Mariae Dormitionem. Oratio 4*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 99–149 [PG 139, 117–164].

Mariale – *Mariale, quo [...] de Maria Deipara Virgine praecleara monumenta, ex Graeco M.S. Codice Bibliothecae Vaticanae eruta [...], studio ac labore Hippolyti Marraccii [...]*, Romae 1651.

Nat.VM – *In Nativitatem supra omnem omnium modum Purae Dei Genitricis et Dominae nostrae semper Virginis Mariae. Oratio 1*, [w:] tenże, *Mariale*, s. 1–25 [PG 139, 11–40].

JózAr – *Opowiadanie Józefa z Arymatei*, tł. M. Starowiejski, [w:] *ANT*, t. 1 (cz. 2), s. 739–747.

KEMPIS, *Imitat.* – *Thomae a Kempis De imitatione Christi libri quatuor*, Parisiis 1640. Przekład: KEMPIS, *Naślad.* – *O naśladowaniu Pana Chrystusa i wzgardzeniu wszelkich próżności świata tego*, tł. J. Wujek, Kraków 1571.

KM – *Kazania maryjne*, wyd. i oprac. R. Mazurkiewicz, K. Panuś, Kraków 2014.

KOBIELUS – Stanisław Kobielus
Bestiarium – *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.
Fizjologi i Aviarium: oprac. – *Fizjologi i Aviarium. Średniowieczne traktaty o symbolice zwierząt*, tł. i oprac. S. Kobielus, Tyniec 2005.

KOCHANOWSKI, *Treny* – *Treny Jana Kochanowskiego*, Kraków 1583.
 Edycja współczesna: Jan Kochanowski, *Treny*, oprac. M.R. Mayenowa i L. Woronczakowa oraz J. Axer i M. Cytowska, Wrocław 1983 (Jan Kochanowski, *Dzieła wszystkie*, wydanie sejmowe, t. 2).

KOCHOWSKI, *Ogród Panieński* – Wespazjan Kochowski, *Ogród Panieński*, wyd. R. Mazurkiewicz, W. Pawlak, Warszawa 2019.

KOWZAN – J. Kowzan, *Prudencja, luneta i rzeczy ostateczne. Wokół emblematu 96 Zbigniewa Morsztyna*, „Terminus” t. 16, 2014, z. 3, s. 323–350.

KUHN – T.S. Kuhn, *Przewrót kopernikański. Astronomia planetarna w dziejach myśli Zachodu*, tł. S. Amsterdamski, Warszawa 2006.

LAMPRIIDIUS, *Alex.Sev.* – Aelius Lampridius, *Alexander Severus*, [w:] *Historiae Augustae*, Lugduni Batavorum 1621, s. 209–251.

LASKOWSKI – Ł. Laskowski, *Żaby w Biblii na tle innych antycznych tradycji*, „Verbum Vitae” t. 32, 2017, s. 321–347.

LATERNA, *Harfa* – *Harfa duchowna, to jest Dziesięć rozdziałów modlitw katolickich [...], napisana przez d[oktora] Marcina Laternę, teologa Societatis Iesu*, Kraków 1604.

- LAURETUS, *Syl.alleg. – Sylva, seu potius Hortus floridus allegoriarum totius Sacrae Scripturae. Mysticos eius sensus et magna etiam ex parte literales complectens, [...] authore f[ratre] Hieronymo Laureto, Coloniae Agrippinae* 1612.
- LEOPOLITA 1577 – *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu na polski język według łacińskiej Biblii od Kościoła chrześcijańskiego powszechnego przyjętej, na wielu miejscach z pilnością poprawiona i figurami ozdobiona* [tł. Jan Leopolda] [...], Kraków 1577.
- LIBERIUSZ, *Gospodyni – Gospodyni nieba i ziemi, Naświętsza Panna Maryja, dwudziestą kazań na hymn kościelny „O Gloriosa Domina etc.” po różnych w Krakowie kościołach od ks. Jacka Liberiusza* [...] sławiona, Kraków 1650.
- LIBICKI, *Horatius Flaccus* – Jan Libicki, *Horatius Flaccus*, wpraw. i oprac. J. Wójcicki, Lublin 2015.
- LIT.LAUR. – *Litaniae Beatissimae Dei Genitricis Mariae in sacra aede Lauretana dici et cantari solitae*, [w:] a) SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 285–287; b) HENSBERGIUS, *Virid.Mar.*, s. 283–286; c) SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 631; d) OFFIC.BM1629, k. 305r–306r.
- LIT.SCRIPT. – *Litaniae Beatissimae Mariae Virginis ex Scriptura Sacra*, [w:] SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 287–290.
- LERNER – B.D. Lerner, *Crying Out About Frogs*, „Vetus Testamentum” t. 60, 2010, s. 662–663.
- LINDE – Samuel Bogumił Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1, cz. 2, Warszawa 1808.
- LUCIANUS – Lukianós / Lucianus Samosatensis (Lukian z Samosat) *Adver.indoct. – Adversus indoctum, librorum longa supellectile tumen-tem*, [w:] tenże, *Opera*, k. 283r–286v.
- Historia vera – Historia vera*, [w:] tenże, *Opera*, k. 122r–132v. Przekład: LUKIAN, *Prawdziwa historia*, [w:] *Wybrane pisma Lukiana*, t. 1, tł. M.K. Bogucki, Kraków 1906, s. 34–84.
- Opera – Luciani Samosatensis Opera, quae quidem extant, omnia, a Graeco sermone in Latinum conversa, nunc postremum multo diligentius et melius quam ante ad Graecum exemplar correctae et emendate*, Parisiis 1546.
- LUITPRANDUS, *Res imperatorum – Luitprandi Ticinensis Diaconi Rerum gestarum ab Europae imperatoribus et regibus libri sex*, [w:] tenże, *Opera*, Antverpiae 1640, s. 1–123.
- LUKAN, *Pharsalia – M[arci] Annaei Lucani Pharsalia, sive De bello civili Caesaris et Pompeii lib[ri] X*, Amsterodami 1643. Przekład staropolski: *Pharsalia po polsku przetłumaczonego Lukana, albo raczej Wojna domowa między Pompejuszem a Cezarem, rzymskiemi wodzami, z łacińskiego na ojczysty język przez Wojciecha Stanisława Chrościńskiego* [...] przełożona, 1691.
- MAIOLUS, *Dies caniculares – Dies caniculares* [...] *Simonis Maioli* [...], *hoc est Colloquia physica nova et admiranda* [...], Moguntiae 1614.
- MARRACCI – Ippolito Marracci (Hipolit Marracci), *Fundat.Mar. – Fundatores Mariani seu De sacram religionum, congregationumque fundatoribus, Mariae Deiparae Virgini singulariter addictis ac dilectis, liber unus* [...], a patre Hippolyto Marraccio, Romae 1643.
- MASEN, *Spec.imag. – Speculum imaginum veritatis occultae, exhibens symbola, emblemata, hieroglyphica, aenigmata, omni tam materiae, quam formae varietate, exemplis simul ac praeceptis illustratum, authore r[everendo] p[at]re Iacobo Masenio e Societate Iesu*, Coloniae Ubiorum 1664.
- MAZURKIEWICZ, PAWLAK, *Obj. – R. Mazurkiewicz, W. Pawlak, Objasnienia*, [w:] KOCHOWSKI, *Ogród Panieński*, s. 323–829.
- MATTHIEU, *Paradisus – Paradisus caelestis Petri Matthiae Montensis e Societate Iesu*, Antverpiae 1640.
- MAURITVILLE. *Corona* – Maurice de Villepreux, *Nova corona Mariae*, Parisiis 1512.
- MAĆZYŃSKI, *Lexicon – Lexicon latino polonicum ex optimis Latinae linguae scriptoribus concinnatum, Ioanne Maczinsky equite Polono interprete*, Regiomonti Borussiae 1564.
- MAKARCZYK – I. Makarczyk, *Tomasz Ujejski (1612–1689), biskup kijowski, prepozyt warmiński, jezuita*, Olsztyn 2005.
- MARTIALIS, *Bibl.Carmelit. – Bibliotheca Scriptorum utriusque congregationis et sexus Carmelitarum Excalceatorum, collecta et digesta per p[atrem] Martialem a s[ancto] Ioanne Baptista*, Burdigalae 1730.
- MEFFRETH – Iohannes Meffreth *Corp.Chr. – In festo Corporis Christi. Sermo 1–2*, [w:] tenże, *Hortulus Reginae*, s. 196–212.
- Hortulus Reginae – Hortulus Reginae, sive Sermones de tempore*, Monachii 1610.

Pasch. – *In dominica 1–5 post Pascha. Sermo 6–17*, [w:] tenże, *Hortulus Reginae*, s. 34–123.

METHOD.*Hypap.* – *Salutatio B[eatae] Virginis ex Methodio Martyre, Oratione in Hypapantem Domini*, [w:] SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 275–278.

MIELESZKO, *Emblematy* – Mikołaj Mieleszko, *Emblematy*, wyd. i oprac. R. Grześkowiak, J. Niedźwiedź, red. nauk. D. Chemperek, Warszawa 2010.

MILEWSKA-WAŻBIŃSKA – B. Milewska-Ważbińska, *Per Mariam ad Christum*, [w:] taż, *Res – verba – imagines. Z rozważań o literaturze łacińskiej i kulturze dojrzałego baroku*, Warszawa 2020, s. 20–32.

MOLINA.*Galizia* – Licenciado Molina, *Descripción del Reyno de Galizia, y de las cosas notables del*, Mondoñedo 1551.

MORSZTYN, *Emblemata* – Zbigniew Morsztyn, *Emblemata*, oprac. J. i P. Pelcowie, Warszawa 2001.

MYMERUS, *Dict.* – Franciscus Mymerus, *Dictionarium trium linguarum: Latine, Teutonice et Polonice potiora vocabula continens [...]*, Cracoviae 1528.

NAUSEUS, *Catech.* – *Catechismus Catholicus [...]* Friderici Nauseae, *episcopi Viennensis*, Coloniae 1553.

NIEREMBERG. – Ioannes Eusebius Nierembergus (Juan Eusebio Nieremberg)
Hist.nat. – *Historia naturae maxime peregrinae libris XVI distincta, in quibus rarissima naturae arcana etiam astronomica et ignota Indiarum animalia [...], plantae, metalla, lapides, et alia mineralia, fluviorumque et elementorum conditiones [...]* describuntur [...], Antverpiae 1635.

Mirac.Europ. – *De miris et miraculosis naturis in Europa*, lib. 1–2, [w:] tenże, *Hist.nat.*, s. 387–456.

Mirac.Ter.Prom. – *De miris et miraculosis naturis i Terra Hebraeic Promissa*, [w:] tenże, *Hist.nat.*, s. 457–502.

NIGIDO – Placidus Nigidus (Placido Nigido)
Mariale – *Mariale seu De devotione erga Virginem Dominam in quatuor opuscula digestum*, Panormi 1623.

Summa – *Summa sacrae mariologiae pars prima, auctore Nicolao Nigido*, Panormi 1602.

NOVARINUS, *Virginea umbra – P[atri] Aloysii Novarini [...]* *Virginea umbra, ita Virgines Mariae laudes [...]*, Turnoni 1640.

NOWICKA-STRUSKA – A. Nowicka-Struska, *Ex fumo in lucem. Barokowe kaznodziejstwo Andrzeja Kochanowskiego*, Lublin 2008.

NT – Nowy Testament

OCZKO, *Cieplice* – Wojciech Oczko, *Cieplice*, Kraków 1578.

OFFIC.BM – *Officium Beatae Mariae*, Venetiis 1573.

OFFIC.BM1629 – *Officium Beatae Mariae Virginis Pii V. Pont[ifici] Max[imi] iussu editum*, Venetiis 1629.

OFFIC.PARV. – *Officium parvum Beatae Mariae*, [w:] *BREV.ROM.*, s. 90–104 (osobna paginacja na końcu tomu).

OFFIC.SAB. – *Officium Sanctae Mariae in Sabbato*, [w:] *BREV.ROM.*, s. 85–90 (osobna paginacja na końcu tomu).

OLAUS, *Gent.sept.* – *Historia de gentibus Septentrionalibus earumque diversis statibus, conditionibus, moribus, ritibus, superstitionibus, disciplinis, exercitiis, regimine, victu, bellis, structuris, instrumentis ac mineris, metallicis et rebus mirabilibus [...]*, authore Olao Magno Gotbo, archiepiscopo Upsalensi, Antverpiae 1562.

OLEASTER, *Num.* – Geronimo Oleaster (Jerónimo de Azambuja), *Commentaria in Librum Numerorum*, [w:] tenże, *Commentaria in Pentateuchum Mosi*, Lugduni 1586, s. 427–550.

ORIGENES – Orygenes
Isaiae – *Homiliae in visiones Isaiae*, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 623–643 [PG 13, 219–254].

Mat. – *Commentarii in Evangelium Matthaei*, [w:] tenże, *Opera*, t. 2, s. 3–240 [PG 13, 1363–1472].

Opera – *Origenis Adamantii Opera omnia*, t. 1–2, Basileae 1557.

OV.*Met.* – *Publii Ovidii Nasonis Metamorphoseon libri XV*, Lugduni 1541. Przekład staropolski: *Księgi Metamorphoseon, to jest Przemian, Owidiusza Nasona wierszami opisane, a przez Waleriana Otwinowskiego, [...] na polskie przetłumaczone [...]*, Kraków 1638.

OVIEDO, *Historia* – Gonzalo Fernández de Oviedo, *Historia general y natural de las Indias, islas y tierra-firme del mar oceano*, Sevilla 1535.

PAUL.VENET.(POLO), *Hist.Orient.* – *Marci Pauli Veneti [...]* *De regionibus orientalibus libri III*, Coloniae Brandenburgicae 1671. Przekład: POLO, *Opisanie* – Marko Polo, *Opisanie świata*, z oryginału

- starofrancuskiego z uwzględnieniem redakcji starowłoskich i łacińskich przełożyła A.L. Czerny, wstępem i przypisami opatrzył M. Lewicki, Warszawa 1973.
- PAWLAK, *Firmam. Proleg.* – „*Firmamentum symbolicum*” *Sebastiana od Matki Bożej. Prolegomena filologiczne*, [w:] tenże, *Respublica litteraria pisarzy nowołacińskich XVI–XVII wieku. Studia i szkice*, Lublin 2022.
- PEPIN, *Rosarium – Rosarium aureum B[catae] Mariae Virginis* [...], *authore r[everendo] p[at]re f[ratre] Guillelmo Pepin*, Venetiis 1592.
- PETR.MART.*Orb.Nov.* – *De Orbe Novo Petri Martyris ab Angleria Mediolanensis protonotarii cesaris senatoris decades*, [s.l.] 1530.
- PETRARCA, *Secretum – Francisci Petrarchae De contemptu mundi, colloquiorum liber, quem Secretum suum inscripsit*, [w:] tenże, *De remediis utriusque Fortunae* [...], *De contemptu mundi* [...], Roterodami 1649, s. 717–824.
- PG – *Patrologiae Graecae Cursus Completus*, t. 1–166, wyd. J.P. Migne, Paris 1857–1866.
- PHILIP.ABBAS, *Cant.* – *D[ivi] Philippi Bonae-Spei Abbatis* [...] *Commentaria in Cantica Canticorum*, [w:] tenże, *Opera omnia*, Duaci 1621, s. 101–285.
- PICCOLOMINI, *Hist.Bohem.* – *Aeneae Sylvii [Piccolominei] Historia Bohemica a principio gentis usque ad Georgium Boiebracium*, Ambergae 1592.
- PICINELLI, *Mundus* – Filippo Picinelli, *Mundus symbolicus, in emblematum universitate formatus, explicatus et tam sacris, quam profanis eruditionibus ac sententiis illustratus* [...], t. 1–2, Coloniae Agrippinae 1681.
- PIERIUS, *Hieroglyphica* – *Ioannis Pierii Valeriani* [...] *Hieroglyphica, sive De sacris Aegyptiorum aliarumq[ue] gentium literis commentariorum libri LVIII* [...], Francofurti ad Moenum 1614.
- PIWOWARCZYK – R. Piwowarczyk, *Arka Noego odnaleziona. Wyprawa z Hongkongu odkryła arkę Noego ukrytą w lodowcu góry Ararat*, Warszawa 2022.
- PL – *Patrologiae Latinae Cursus Completus*, t. 1–217, wyd. J.P. Migne, Paris 1844–1855.
- PLATON, *Timaios* – Platon, *Timaios. Kritias*, tł., wstępem oraz objaśnieniami opatrzył W. Witwicki, Kęty 2002.
- PLIN.*Nat.hist.* – *G[aii] Plinii Secundi Naturalis historia*, t. 1–3, Lugduni Batavorum 1668. Przekłady:
Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna*, t. 1: *Kosmologia i Geografia. Księgi II–VI*, tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, N. Rataj, E. Twarowska-Antczak, K. Antczak, Toruń 2017; t. 2: *Antropologia i Zoologia. Księgi VII–XI*, tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, Toruń 2019; t. 3: *Botanika. Rolnictwo i Ogrodnictwo. Księgi XII–XIX*, tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, Toruń 2022. [Edycja w opracowaniu. Uwzględnia się z niej tłumaczenia ksiąg 1–19].
K. Pliniusza Starszego Historii naturalnej ksiąg XXXVII / C. Plinii Secundi Historiae naturalis libri XXXVII, t. 1–10, tł. J. Łukaszewicz, Poznań 1845. [Z edycji tej uwzględnia się tłumaczenia ksiąg 20–37].
- PLUTARCH. – Plutarchus Chaeroneus (Plutarch z Cheronei)
Moralia – Plutarchi Chaeronensis Moralia, [...] *id est varii libri: morales, historici, physici, mathematici, denique ad politioem litteraturam pertinentes et humanitatem. Omnes de Graeca in Latinam linguam transcripti summo labore, cura ac fide Guilielmo Xylandro Augustano interprete*, Basileae 1570.
Parallela – Parallela, id est Historiarum Graecarum cum Romanis coniuncta recensio, [w:] tenże, *Moralia*, s. 316–323.
Quaest.Rom. – *Quaestiones Romanae*, [w:] tenże, *Moralia*, s. 232–252.
- PM – *Polyanthea Mariana in libros XVIII distributa, in qua Deiparae Virginis Mariae nomina et selectiora encomia ex ss. Patrum* [...] *lectorum oculis exhibentur opera et studio Hippolyti Marracci*, Coloniae Agrippinae 1684 [SA 9, 851–1512; 10, 9–595]. Wyd. 2: *Polyanthea Mariana in libros XX distributa* [...], Romae 1694.
- PRIGELIUS, *Centifolium – Centifolium vernans flore et fragans odore rosae mysticae, seu Centum sermones de dignitate, fructu ac merito sacratissimi Mariani Rosarii* [...], *congressit Conradus Prigelius*, t. 1–2, Augustae Vindelicorum 1743.
- PRUDENCJUSZ, *Cathemerinon – Aurelii Prudentii Clementis* [...] *Hymnorum Cathemerinon liber*, Gandavi 1548. Przekład: Aureliusz Prudencjusz Klemens, *Poezje*, przekł., wstęp i oprac. M. Brożek, Warszawa 1987 (PSP 43).
- PTOLEM. *Tetr.* – Klaudiusz Ptolemeusz, *Tetrábiblos (Quadripartitus liber)*. Przekład: Klaudiusz Ptolemeusz, *Czworoksiąg (Tetrábiblos)*,

- tł. i przyp. opatrzył G. Muszyński, wstępami opatrzyli J. Włodarczyk, G. Muszyński, Wrocław 2012.
- PS.-AUGUST.*Apoc.* – *In Apocalypsin Ioannis expositio*, [w:] AUGUST.*Opera*, t. 9, s. 352–366.
- PS.-BASIL.MAGN. – Pseudo-Basilius Magnus (Pseudo-Bazyli Wielki) *De Paradiso – De Paradiso sermo*, [w:] tenże, *Opera*, t. 2, s. 303–305 [PG 30, 61–70]
Opera – Divi Basilii Magni, Archiepiscopi Caesareae Cappadociae, Omnia [...] opera, t. 1–5, Basileae 1566.
- PS.-BERN.CLAR. – Pseudo-Bernardus Claraevallensis (Pseudo-Bernard z Clairvaux)
Deprec.VM – Ad gloriosam Virginem Mariam deprecatio et laus elegantissima, [w:] BERN.CLAR.*Opera*, col. 268–271 [PL 184, 1009–1014].
Interior. – *De interiori domo, id est Conscientia aedificanda, tractatus utilis*, [w:] BERN.CLAR.*Opera*, col. 1063–1096 [PL 184, 507–551].
Laud.Com.BMV – Sermo beati Bernardi in laudem commendationem Beatae Mariae Virginis („*Loquamur aliquid de laudibus sacratissime Virginis Marie...*”), [w:] *Melliflui deuotiq[ue] doctoris sancti Bernardi abbatis Clareuallensis Cistercie[n]sis ordinis Opus pr[a]eclarum [...]*, [Lugduni 1515], k. 126v–127v.
Medit. – *Meditationes devotissimae ad humanae conditionis cognitionem, alias Liber de anima*, [w:] BERN.CLAR.*Opera*, col. 1048–1063 [PL 184, 485–508].
Serm.BM – Sermo de Beata Maria („*Ave, Maria, gratia plena, Dominus tecum*”), [w:] BERN.CLAR.*Opera*, col. 1691–1695 [PL 184, 1013–1022].
- PS.-BONAV.*Speculum* – *Speculum Beatae Mariae Virginis*, [w:] *Sancti Bonaventurae [...], episcopi Albanensis [...], Opera omnia*, t. 6, Lugduni 1668, s. 428–462. Właśc.: Konrad z Saksonii. Przekład wybranych fragmentów, [w:] *Z dziełka „Zwierciadło czyli pozdrowienie Błogosławionej Maryi Dziewicy”*, tłum. M.S. Wszolek, [w:] *TMB* 5, s. 56–66.
- PS.-HOMERUS, *Batr.* – *Homeri „Batrachomyomachia”*, Friburgi Brisgoviae 1547. Inny przekład łac.: *Pugn.ran.mur.* – „*Pugna ranarum et murium*” *Homeri*, Ratisponae 1566. Przekład staropolski: *Żabomysza wojna – Batrachomyomachia, albo Żabomysza wojna Pawła Zaborowskiego*, Kraków 1588. Przekład współczesny: PS.-HOMER, *Wojna mysio-żabia*, [w:] *Homerika, czyli żywoty Homera i poematy*

- przypisywane poecie*, tł., komentarzem i przypisami opatrzył W. Appel, Warszawa 2007 (Biblioteka Antyczna, t. 38), s. 245–257.
- PS.-RABAN.MAUR.*Allegoriae* – Pseudo-Rabanus Maurus, *Allegoriae in universam Sacram Scripturam*, [w:] *PL* 112, 849–1088. Właśc.: Garnier z Langres (z Rochefort). Przekład polski i angielski wstępu do średniowiecznego glosariusza w: K. Bardski, *Hermeneutical Introduction to Allegoriae in universam Sacram Scripturam by Pseudo-Garnier of Langres: Critical Edition, Polish and English Translations*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” t. 28, 2020, z. 1, s. 23–44.
PSP – Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 1–81, Warszawa 1969–2022.
- RAMUSIUS, *Navig.* – Giovanni Battista Ramusio, *Delle navigationi et viaggi [...]* *al Mondo Nuovo*, t. 3, Venetia 1556.
- RAUBO – G. Raubo, „*Perspektywy gwiazdarskie*”. *Lunety w literaturze i piśmiennictwie naukowym polskiego baroku*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” t. 31, 2017, s. 213–251.
- RAYNAUDUS, *Nom.Mar.* – *Nomenclator Marianus e titulis selectioribus, quibus B[eata] Virgo a S[anctis] Patribus honestatur, contextus, a Theophilo Raynaudo*, Lugduni 1639.
- REISMYLLERUS – Georgius Reismylerus (Georg Reismüller) *Nativ.BVM – In festo Nativitatis Beatae Virginis Mariae*, [w:] tenże, *Pentaph.Mar.*, s. 297–349 [SA 9, 739–794]
Pentaph.Mar. – *Pentaphyllum Marianum, sive Conciones encomiasticae quinae in octo per annum festa Beatissimae Virginis Genitricis Dei Mariae [...]*, auctore Georgio Reismylero [...], Ingolstadii 1642. [SA 9, 409–850]
- RICH.LAUR.Laud.BMV – *Domini Richardi a Sancto Laurentio [...]* *De laudibus B[eatae] Mariae Virginis libri XII [...], sancti Anselmi, Cantuariensis archiepiscopi, Oratio ad B[eatam] Virginem de laude meritorum eiusdem [...], b[eati] Hildephonsi archiepiscopi Toletani [...]* *libris duobus De perpetua virginitate et parturitione Beatae Mariae et sermonibus de eadem, item d[ivi] Amedei, episcopi Lausaniae, De Maria Virginea Matre hominibus octo [...]*, Duaci 1625.
- RICH.VICT. – Richardus a Sancto Victore (Ryszard ze św. Wiktora) *Cant.* – *In Cantica canticorum explicatio*, [w:] tenże, *Opera*, cz. 2, s. 141–232 [PL 196, 404–524].
Opera – Richardi Sancti Victoris Scoti [...] *Opera, quae hactenus apparere omnia, in duas partes divisa, unicumque in volumen congesta [...]*,

cz. 1 (s. 1–624), cz. 2 (s. 1–458: osobna paginacja), Coloniae Agrippinae 1621.

Psal. – *Mysticae annotationes quamplurimorum versuum Psalmorum David*, [w:] tenże, *Opera*, cz. 2, s. 36–140.

RIVET. *Apologia* – André Rivet, *Apologia pro Sanctissima Virgine Maria Matre Domini* [...], Lugduni Batavorum 1639.

ROSKAL – Z.E. Roskal, „*Proteus caelestis*” *XVII-wiecznej astronomii*, [w:] *Oblicza filozofii XVII wieku*, red. S. Janeczek, Lublin 2008, s. 407–422.

RUFUS, *Alex. Magn.* – *Quinti Curtii Rufi De gestis Alexandri Magni, libri XII*, Basileae 1556.

RUPERT. – Rupertus Tuitiensis (Rupert von Deutz)
Cant. – In „*Cantica Canticorum*” *de incarnatione Domini commentariorum libri VII*, [w:] tenże, *Opera*, t. 1, s. 1068–1116 [PL 168, 839–962].
Div. Offic. – *De divinis officiis libri XII*, [w:] tenże, *Opera*, t. 2, s. 604–731 [PL 170, 9–332].
Opera – *Divi Ruperti, abbatis monasterii Tuitiensis*, [...] *Opera omnia*, Coloniae Agrippinae 1602.

SA – *Summa aurea de laudibus Beatissimae Virginis Mariae*, t. 1–13, wyd. J.P. Migne, Paris 1866.

SACCUS, *Ticin. Hist.* – *Bernardi Sacci Ticinensis Historiae*, [w:] tenże, *De Italicarum rerum varietate et elegantia libri X*, Papiae 1565.

SACROBOSCO, *Sphaera* – „*Sphaera*” *Ioannis de Sacrobosco*, Antverpiae 1559.

SAILLIUS, *Thesaurus* – *Thesaurus precum et exercitiorum spiritualium* [...], *auctore Thoma Saillio, Soc[ietatis] Iesu presbytero*, Antverpiae 1609.

SALAZARO, *Proverb.* – *Ferdinandi Quirini de Salazar Conchensis* [...] *Expositio in Proverbia Salomonis*, Parisiis 1619.

SALMERONIUS, *Comment.* – *Alfonsi Salmeronis Toletani* [...] *Comentarii in Evangelicam historiam et in Acta Apostolorum*, t. 10: *Qui de passione et morte Domini nostri, Iesu Christi, inscribitur*, Coloniae Agrippinae 1604.

SALUTATIONES BVM – *Salutationes Beatae Virginis Mariae ex diversis sumptae*, [w:] SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 263–281.

SANDAEUS – Maximilianus Sandaeus (Maximilian van der Sandt)

Mons mysticus – *Maria Mons mysticus, seu Virtutes et decora B[eatae] Mariae Virginis*, Coloniae Agrippinae 1650.

Symbolica – *Symbolica ex omni antiquitate sacra ac profana in artis formam redacta, oratoribus, poetis et universe philologis ad omnem commoditatem amoenae eruditionis concinnata*, Moguntiae 1626.

SCHOTTUS – Gasparus Schottus (Gaspar Schott)
Magia naturae – *Magia universalis naturae et artis*, Herbiopoli 1657.
Physica curiosa – P[atris] *Gasparis Schotti* [...] *Physica curiosa, sive Mirabilia naturae et artis libri XII comprehensa*, Herbiopoli 1662.

SERVETUS – Miguel Servet, *Christianismi restitutio*, [s.l.] 1553.

SĘP – Mikołaj Sęp Szarzyński
Rytmy – *Mikołaja Sępa Szarzyńskiego Rytmy abo Wiersze polskie. Po jego śmierci zebrane i wydane*, [b.m.] 1601.
Poezje – M. Sęp Szarzyński, *Poezje zebrane*, wyd. R. Grzeškowiak, A. Karpiński, przy współpr. K. Mrowcewicz, Warszawa 2001 (edycja współczesna).
Sn – *Sonety*, [w:] tenże, *Rytmy*, k. Ar-A3r [Poezje, s. 33–36].

SKARGA – Piotr Skarga
Kaz. niedz. św. – *Kazania na niedziele i święta całego roku ks. Piotra Skargi* [...], Kraków 1595.
Żołnierskie nabożeństwo – *Żołnierskie nabożeństwo, to jest Nauki i modlitwy, i przykłady do tego stanu służące, pisane od ks. Piotra Skargi*, [w:] tenże, *Kazania przygodne z inemi drobniejszymi pracami o różnych rzeczach wszelakim stanom należącym ks. Piotra Skargi*, Kraków 1610, s. 489–509.
Żywoty – *Żywoty świętych Sterego i Nowego Zakonu na każdy dzień przez cały rok, wybrane z poważniejszych pisarzy i doktorów kościelnych* [...]. *Przez księdza Piotra Skargę* [...] *przebrane, uczynione i na język polski przetłózone* [...], Kraków 1598.

SOLINUS, *Memor.* – Solinus, *De memorabilibus mundi*, Venetiis 1491.
 Edycja XIX-wieczna: MOMMSEN – *C. Iulii Solini collectanea rerum memorabilium*, iterum recensuit Th. Mommsen, Berolini 1895.

SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 14, red. K. Wilczewska, M. Karpluk, Wrocław 1982.

SPINELLI, *Mar. Deip. Laud.* – *Maria Deipara Thronus Dei. De Virginis Beatissimae Mariae laudibus praeclarissimis* [...] *auctore Petro Antonio Spinello*, Coloniae Agrippinae 1619.

- ST – Stary Testament
- STB – *Słownik teologii biblijnej*, red. nac. X. Leon-Dufour, tł. i oprac. bp K. Romaniuk, Poznań 1994.
- STOERGLER, *Lit.Laur.* – Peter Stoergler, *Asma Poeticum Litaniarum Lauretanarum*, [in quo singulis titulis emblemata cum carmine respondent], Linz 1636.
- STRABON. *Geogr.* – Strabonis *Rerum geographicarum libri XVII*, Lutetiae Parisiorum 1620.
- SULERZYSKA – T. Sulerzyska, *Księgarnia Försterów – Bibliopolium Forsterianum 1617–1668*, [oprac. J. Talbierska], „Rocznik Historii Sztuki” R. 27, 2002, s. 131–169.
- SURIUS, *Sanc.hist.* – *De probatis sanctorum historiis, partim ex tomis Aloysii Lipomani, doctissimi episcopi, partim etiam ex egregiis manuscriptis codicibus, quarum permultae antehac nunquam in lucem prodire, optima fide collectis et nunc recens recognitis, atque aliquot vitarum accessione auctis per f[ratrem] Laurentium Surium Carthusianum*, t. 1–7, Coloniae Agrippinae 1576–1581.
- THEOFR. *Sign.* – *De signis pluviarum, ventorum, tempestatum ac serenitatum*, [w:] *Theophrasti Eresii Graece et Latinae Opera omnia*, Lugduni Batavorum 1613, s. 416–440.
- TERTUL. *Pallio* – *Quinti Septimii Florentis Tertulliani „De Pallio” liber*, [w:] tenże, *Opera quae reperiri potuerunt omnia*, t. 1, Parisiis 1598, s. 5–10 [PL 2, 1029–1050].
- THOM.AQUIN. – Thomas de Aquino (św. Tomasz z Akwinu)
Mat. – *Expositio super Matthaeum*, [w:] tenże, *Opera*, t. 17, s. 1–313.
Opera – *Sancti Thomae Aquinatis [...] Opera omnia*, t. 1–23, Parisiis 1660.
Orat.Domin. – *De Oratione Dominica*, [w:] tenże, *Opera*, t. 20, s. 206–216.
Pot. – *De potentia Dei*, [w:] tenże, *Opera*, t. 12, s. 1–190.
Purific.BM – *Sermo In Purificatione Beatae Mariae* [fragm. tego kazania podany za: *PM*, s. 245]
Summa – *S[ancti] Thomae Aquinatis Summa totius theologiae*, t. 1–3, Antverpiae 1569.
- THOM.CAMPAN. *Med.* – *Thomae Campanellae [...] Medicinalium [...] libri septem*, Lugduni 1635.
- THOM.VILLA. *Nat.Dom.* – *In die Natalis Domini*, [w:] *Thomae a Villanova Conciones sacrae in Dominicis anni et festa*, t. 1, Coloniae Agrippinae 1619., s. 45–79.
- TMB – *Teksty o Matce Bożej*, t. 1–12, Niepokalanów 1981–2000.
- TRESIDDER – J. Tresidder, *Symbols and Their Meaning*, New York 2006.
- TRIDENT. – *Canones et decreta sacrosancti oecumenici et generalis Concilii Tridentini*, Antverpiae 1565.
- TRITHEMIUS – Johannes Trithemius (Jan Tritemiusz)
Mirac.BMV1 – *De miraculis Beatissimae Mariae Virginis in Ecclesia nova prope Dietelbach nuper factis*, [w:] tenże, *Opera*, s. 1076–1129.
Mirac.BMV2 – *De miraculis ad invocationem Beatissimae Mariae in Urticeto Helbrunnensi factis*, [w:] tenże, *Opera*, s. 1131–1215.
Opera – *Ioannis Trithemii [...] Opera pia et spiritualia*, Moguntiae 1604.
- TYLKOWSKI. *Curiosa* – Wojciech Tylkowski, *Philosophia curiosa, seu Universa Aristotelis philosophia [...]*, [Oliva] 1680.
- VENANT.FORT. *Laud.MV* – Venantius Fortunatus, *In laudem Sanctae Mariae Virginis et Matris Domini*, [w:] tenże, *Carminum, epistolarum, expositionum libri XI*, Moguntiae 1617, lib. 8, carm. 5, s. 196–205 [PL 88, 276–284].
- VERG. – Publius Vergilius Maro
Aen. – *Publii Vergilii Maronis Aeneis*, [w:] tenże, *Bucolica, Georgica, Aeneis*, Venetiis 1522, k. 1–1222v.
Georg. – *Publii Vergilii Maronis Georgicorum libri*, [w:] *Opera Vergiliana docte et familiariter exposita, [...] Bucolica et Georgica*, t. 1, Parisiis 1512, k. 53r–154r. Numeracja wersów za: *P[ublii] Vergili Maronis Opera*, introduction and notes by T.L. Papillon, A.E. Haigh, vol. 1, Oxford 1892, s. 25–83. Przekład: WERGILIUSZ, *Georgiki*, tł. A.L. Czerny, wstęp. L. Joachimowicz, Warszawa 1956.
- VG – *Biblia Sacra vulgatae editionis Sixti Quinti pontificis maximi iussu, recognita atque edita*, Romae 1592; por. wyd. z 1593. (Wulgata sykstoklementyńska lub klementyńska, zrewidowana przez papieża Klemensa VIII; do 1979 r. oficjalny katolicki przekład Biblii).
- WANAT – B.J. Wanat, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory Karmelitów i Karmelitanek Bosych 1606–1975*, Kraków 1979.
- WIDUKIND. *Gest.Sax.* – *Widukindi Res Gestae Saxonicae*, Hannoverae 1839.
- WILDIERS – N.M. Wildiers, *Obraz świata a teologia od średniowiecza do dzisiaj*, tł. J. Doktor, Warszawa 1985.

WOJSZNAROWICZ, *Na dzień Maryjej Śnieżnej* – K.J. Wojsznarowicz, *Na dzień święta Panny Maryjej Śnieżnej kazanie III*, [w:] KM, s. 255–269.

WUJEK – Jakub Wujek

1599 – *Biblia, to jest księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego w Kościele powszechnym przyjętego, na polski język znowu z pilnością przełożone, z dokładaniem tekstu żydowskiego i greckiego, i z wykładem katolickim trudniejszych miejsc, do obrony wiary świętej powszechnej przeciw kacerstwom tych czasów należących, przez d[oktora] Jakuba Wujka z Wągrowca, teologa Societatis Iesu*, Kraków 1599. (Przekład oparty na Wulgacie lowańskiej – 1583; po śmierci Wujka zrewidowany przez jezuitów na podstawie Wulgaty klementyńskiej – 1592, 1593).

Officium – Officium abo Godziny Błogosławionej Panny Maryjej, Kraków 1598.

Postilla – Postilla catholica, to jest Kazania na każdą niedzielę i na każde święto przez cały rok [...], Kraków 1573.

ZIMOROWIC, *Ies. Mar. Ios.* – Józef Bartłomiej Zimorowic, *Iesus, Maria, Ioseph, trisagii et trismegisti salutis humanae Protopatroni [...]* hymnis XXVII celebrati / *Jezus, Maria, Józef, po trzykroć święci i po trzykroć wielcy, pierwsi Patroni zbawienia ludzkiego, [...] w XXVII hymnach uczczeni*, wpraw. i oprac. T. Lawenda, przy współud. R. Sawy, przekł. R. Sawa, Lublin 2013 („Lubelska Biblioteka Staropolska”, t. 11).

ZONARAS, *Historiae – Ioannis Zonarae Monachi tomus Historiarum tertius, quo christianorum imperatorum res gestae, a Constantino Magno usque ad Alexii Comneni obitum describuntur, Hieronymo Wolfio interprete*, Basileae 1557.

Cytaty biblijne w języku polskim i ich lokalizację w edycji podano paralelnie za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych* (Biblia Tysiąclecia), Poznań 2002 oraz za: *Biblia, to jest księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego w Kościele powszechnym przyjętego, na polski język znowu z pilnością przełożone, z dokładaniem tekstu żydowskiego i greckiego, i z wykładem katolickim trudniejszych miejsc, do obrony wiary świętej powszechnej przeciw kacerstwom tych czasów należących, przez d[oktora] Jakuba Wujka z Wągrowca, teologa Societatis Iesu*, Kraków 1599.

II. Podstawa edycji

1. *Firmamentum symbolicum, in quo Deiparae elogia, quibus, velut firmamentum stellis, est exornata, symbolice depinguntur. Opus, coalescens ex solis idq[ue] novis conceptibus allegoricis ad usum concionatorum, et Deiparam colentium, compositum a r[everendo] p[at]re f[ratre]que Sebastiano a Matre Dei, carmelita discalceato Polono*, Lublini, sumptibus Georgii Fosteri



STRONA TYTUŁOWA

S[acre] R[egiae] M[aiestatis] bibliopolae M.DC.LII. Cum privilegio S[acre] R[egiae] M[aiestatis] Poloniae et Sueciae (*Firmament symboliczny, na którym obrazowo przedstawione są pochwały Bożej Rodzicielki, jakimi jest przyozdobiona, tak jak niebo gwiazdami. Dzieło, składające się z samych, i to nowych, wyobrażeń alegorycznych, na użytek kaznodziejów i czcicieli Bogarodzicy, ułożone przez wielbnego ojca i brata Sebastiana od Matki Bożej, karmelitę bosego z Polski, w Lublinie, nakładem Jerzego Förstera, księgarza Jego Królewskiej Mości, 1652. Za przywilejem Jego Królewskiej Mości Króla Polski i Szwecji*).

Teresa Sulerzyska ustaliła, że dzieło Sebastiana od Matki Bożej w rzeczywistości zostało wydane w Antwerpii, w oficynie wdowy i dziedziców Jana Cnobbaerta (zm. 1637). *Firmament symboliczny* zdobi 50 emblematów, które zaprojektował Jan Thomas (nb. uczeń Petera Paula Rubensa), a wykonał Arnold Loemans (SULERZYSKA, s. 131–169; szerzej zob. „Wstęp”, s. 11 niniejszej edycji).

Książkę cechują duże walory estetyczne. Starannie wytłoczono 50 oryginalnych miedziorytów, druk ozdobiono pięcioma typami winiet, marginalia będące sigłami biblijnymi wyróżniono italią, natomiast marginesowe wskazania na autorów wytłoczono antykwą. Zecer pracował uważnie – w liczącym 270 stron druku formatu *quarto* znalazło się niewiele błędów drukarskich (zob. „Aparat krytyczny”). Elegancka prostota charakteryzuje użyte do druku czcionki – krótkie teksty poszczególnych „uzasadnień” wytłoczono kursywą, zaś dłuższe partie „wywodów” antykwą w typie Plantinowskim.

Obecne są jednak usterki. Aż połowa emblematów nie została oznaczona numerami (są to Gwiazdy 1, 2, 3, 6, 7, 10, 12, 15, 17, 18, 19, 20, 25, 28, 29, 30, 34, 35, 36, 39, 41, 42, 44, 48, 49). Ponadto drukarz popełnił trzy błędy w paginacji: s. 167 została oznaczona jako 197; 215 jako 115, 263 zaś jako 163.

Zlokalizowano następujące egzemplarze, znajdujące się w bibliotekach cyfrowych:

1. Biblioteka Elbląska im. Cypriana Norwida, sygn. Pol.7.II.2065-Pol.7.II.2067.
2. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Gabinet Starych Druków, sygn. Sd.713.2629.
3. Universitäts- und Stadtbibliothek Köln, sygn. GBIV1771+E; GBIV6402, egzemplarz opisany pierwszą sygnaturą zaginął.
4. Bayerische Staatsbibliothek (Monachium), sygn. 4 Asc. 973.
5. Bibliothek des Zentralinstituts für Kunstgeschichte München, sygn. SB 252/9 R. Staatsbibliothek zu Berlin, sygn. Dv 1330.
6. Kunstbibliothek – Ornamentstichsammlung (Berlin), sygn. OS 4555 m kl.
7. Sächsische Landesbibliothek – Staats- und Universitätsbibliothek Dresden, sygn. Art.plast.1120.
8. Universitätsbibliothek Erfurt, sygn. 05 - T.as. 4° 00119.

9. Staats- und Universitätsbibliothek Bremen, sygn. IV.b.0088.
10. Landesbibliothek Oldenburg, sygn. FÜ A0122.
11. University of Cambridge Libraries, sygn. 6000.c.39, częściowo uszkodzona strona tytułowa.
12. Ushaw College Library (Durham University, Wielka Brytania), sygn. Ushaw III.D.2.12.
13. University of Oxford Libraries, Bodleian Library, sygn. Lib.Polon. B 386.
14. University of Glasgow Library, sygn. Sp Coll S.M. 769.
15. British Library, General Reference Collection (Londyn), sygn. 3837.c.4.
16. Columbia University Libraries (Nowy Jork), sygn. BV53 S44 1652.
17. Saint Bonaventure University, Friedsam Memorial Library (Allegheeny k. Buffalo, stan Nowy Jork) sygn. M 264.211. S443, częściowo uszkodzona strona tytułowa oraz grzbiet oprawy.
18. University Library at University of Illinois at Urbana Champaign, sygn. 704.94855 Se2b.
19. Getty Library at Getty Research Institute (Los Angeles), sygn. 93-B2359, brak siedmiu pierwszych i czterech ostatnich kart.
20. Bibliothèque interuniversitaire Sainte-Geneviève (Paryż), sygn. 4 D 2482 INV 2648 RES.
21. Bibliothèque Nationale de France (Paryż), sygn. Z-3526, RE-15-4, 4-BL-4952 (trzy egzemplarze).
22. Radboud Universiteit Universiteitsbibliotheek (Holandia), sygn. OD c 642.
23. Universiteitsbibliotheek Utrecht (Holandia), sygn. LMY 180; ALV 69-203.
24. Koninklijke Bibliotheek (Haga, Holandia), sygn. KW 542 F 18; KW 548 G 34, w drugim egzemplarzu brak stron 121–122.
25. Bibliothèque et Archives nationales du Québec (Montreal, Kanada), sygn. 245.6 S443fi 1652 BMRB.
26. University of Toronto Group, Thomas Fisher Rare Book Library, sygn. B-12 02690.
27. Erfgoedbibliotheek Hendrik Conscience (Antwerpia, Belgia), sygn. F 4566 [C2-536 c], brak jednej karty.
28. Biblioteca Nacional de España (Madryt), sygn. a⁸, A-Z⁴, 2A-2L⁴.

W sumie w bibliotekach cyfrowych odnotowano 32 egzemplarze (stan z 30 września 2024 r.), z czego dziewięć znajduje się w Niemczech, pięć w Wielkiej Brytanii, po cztery w Stanach Zjednoczonych, we Francji i w Holandii, po dwa w Kanadzie i w Polsce, po jednym w Hiszpanii i Belgii (w Antwerpii – miejscu wydania *Firmamentum*).

Niezdigitalizowane egzemplarze (osiem) zlokalizowano w czterech polskich bibliotekach i jednej litewskiej. Posiadają je: Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. XVII-4268 oraz XVII-8148; Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, sygn. XVII. 3643 oraz XVII. 3757; Biblioteka Główna Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, sygn. St. 1422; Biblioteka Jagiellońska, sygn. BJ Cam F. VII. 4 oraz BJ St. Dr. 36371 I, w pierwszym egzemplarzu z BUJ brak dwóch kart; Vilniaus universiteto biblioteka, sygn. VUB III 1026. (O popularności *Firmamentum* zob. „Wstęp”, s. 66–67).

Ponieważ nie stwierdzono, aby egzemplarze różniły się od siebie (we wszystkich występują charakterystyczne trzy błędy literowe w paginacji) za podstawę niniejszej edycji przyjęto egzemplarz znajdujący się w Bayerische Staatsbibliothek (Bawarskiej Bibliotece Państwowej) w Monachium, sygn. 4 Asc. 973 (pkt 4. wykazu powyżej); wersja cyfrowa: <https://www.digitale-sammlungen.de/en/search?query=%28firmamentum+symbolicum%29>.

2. *Coelum symbolicum, in quo sacra elogia, quibus, velut firmamentum stellis, est exornata, symbolice depinguntur ex Italico idiomate in Latinam linguam translata per S. á M. D.*, Gedani. Sumptu Fischeriano, 1698.

Po raz drugi dzieło wydano w Gdańsku 17 lat po śmierci Sebastiana od Matki Bożej, na personalia autora wskazano tylko za pomocą skrótu S. á M. D. Utwór ukazał się z nową kartą tytułową i ze zredukowanymi elementami ramy wydawniczej – w stosunku do *editio princeps* brak dedykacji karmelity, tautogramu, wiersza Elizeusza od św. Maryi. Przede wszystkim zaś ze zmienionym i skróconym tytułem, który zawierał błąd, z uwagi na brak w pewnym jego miejscu podmiotu („Bogarodzicy”), do którego miałyby się odnosić zdobiące ów podmiot „pochwały” („elogia”): *Coelum symbolicum, in quo sacra elogia, quibus, velut firmamentum stellis, est exornata, symbolice depinguntur* (Niebo symboliczne, na którym symbolicznie wyrażono święte pochwały, którymi jest ozdobiona naszym niebo gwiazdami – tł. W. Pawlak, [w:] PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 230).

W wydaniu z 1698 r. brak *approbatio* (zezwolenia na druk wydanego przez władze kościelne) – ważnego elementu ramy wydawniczej książek religijnych.

Wbrew informacji z karty tytułowej, jakoby dzieło zostało przetłumaczone z języka włoskiego przez Sebastiana od Matki Bożej („ex Italico idiomate in Latinam linguam translata per S[ebastianum] á M[atrem] D[ei]”), stanowi ono samodzielny utwór, zbudowany metodą kompilacji (zob. PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 254–255). Ewentualnego wzorca włoskiego bowiem nie odnaleziono (zob. MILEWSKA-WAŻBIŃSKA, s. 21).

Z powyższych względów edycja gdańska z 1698 r. nie spełnia wymogów uznania jej za podstawę wydania krytycznego.



III. Uwagi translatorskie

Podstawą przekładu jest pierwsze wydanie *Firmamentum* z 1652 r. Zdigitalizowaną wersję tego dzieła można odnaleźć w wielu repozytoriach elektronicznych (ta współczesna popularność wynika zapewne z atrakcyjnej, bo emblematycznej, zawartości). Korzystano z egzemplarza z Bayerische Staatsbibliothek, dostępnego w repozytorium Google (szerzej zob. „Podstawa wydania”).

Tekst starego druku został oddany przy pomocy barokowej antykwy oraz italiki (kursywa tylko w częściach zwanych „uzasadnieniami” i w tych marginaliach, gdzie zaznaczono sigle biblijne), bez wtrąceń z użyciem innych krojów czcionek lub innych alfabetów. Ingerencje w podstawę podczas transkrypcji tekstu polegały na dostosowaniu formy z edycji z 1652 r. do normy słownikowej zapisu danego wyrazu, głównie chodzi o użycie *u* zgłoskotwórczego (*u*) i niezgłoskotwórczego (*v*), oddawanego nie zawsze konsekwentnie raz znakiem *v*, raz *u*. Do klasycznej słownikowo-gramatycznej normy zapisu powrócono również w przypadku *i* oraz *j* – w tym wypadku *i* niezgłoskotwórcze z reguły oddawano znakiem *j*, ale także w końcówkach deklinacyjnych *-ii*, które oddawano jako *-ij*. W tej manierze także nie ma w *Firmamentum* reguły, więc zapis *eius* sąsiaduje z *ejus*. W niniejszej edycji konsekwentnie jest w takich wypadkach *eius*. Z typograficznym zwyczajem zerwano przy transkrypcji znaku dyftongu *ae* i oddano go przez *ae*, tak samo *Œ* oddano jako *et*. Abrewiacje rozwiązano w nawiasach kwadratowych.

Sebastian od Matki Bożej posługiwał się poprawną łaciną, niekonsekwentny był natomiast w kwestii interpunkcji. Pod względem leksykalnym autor *Firmamentum* nie używał zlatynizowanych wyrazów polskich, które opisywały specyficzne dla Rzeczypospolitej zjawiska, jak np. *cmet(h)o*. Natomiast wprowadzał zlatynizowane nazwy roślin i zwierząt egzotycznych, np. *coccus* (kokos), *ocotochilus* (ocelot?) – nie wdając się zresztą w bliższe ich charakterystyki, wykorzystując tylko to, co nadaje się do wyniesienia dobrodziejstw Matki Bożej¹.

W procesie translacji starano się unikać przekładania wyrazu przez wyraz, co niekiedy wprowadza konieczność tłumaczenia opisowego. Przykładem może być lubiany przez Sebastiana czasownik *adumbrare*, przez

1 Stąd taktownie pomija fakt, że *ocotochilus* jest jadowity. Zob. R. Kingston, *The cause & cure of offences in a discourse on Matth.18:7*, London 1682, s. 116.

pierwszych jego przekładaczy na język polski tłumaczony spolszczonym *adumbrować*².

Wobec braku słownika polskiej łaciny barokowej³ wspierano się *Słownikiem łacińsko-polskim* pod redakcją Mariana Plezi⁴, słownikami ks. Alojzego Jougana⁵, Janusza Sondla⁶, René Hovena⁷, a także nieśmiertelnym *Thesaurusem* Grzegorza Knapskiego⁸.

Paweł Madejski

2 Zob. W. Pawlak, *Firmamentum symbolicum Sebastiana od Matki Bożej. Prolegomena filologiczne*, [w:] tenże, *Respublica litteraria pisarzy nowołacińskich XVI–XVII wieku. Studia i szkice*, Lublin 2022, s. 256.

3 Cf. M. Czerenkiewicz, *Czy potrzeba nam dzisiaj polskiego słownika łaciny renesansowej i barokowej?*, „Polonica” t. 35, 2015, s. 39–47.

4 *Słownik łacińsko-polski*, t. I–V, red. M. Plezia, Warszawa 2007.

5 *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Sandomierz 2013.

6 *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009.

7 *Lexique de la prose latine de la Renaissance*, Leiden 2006.

8 *Thesaurus Polonolatinograecus seu promptuarium linguae Latinae et Graecae*, Cracoviae 1643.

IV. Aparat krytyczny

I 6
Cantic<o> – popr. wyd.; dr. *Canticis*
VI 3
Cantic<o> – popr. wyd.; dr. *Canticis*
XV 8
Be<y>erlin<ck> – popr. wyd.; dr. *Bererlinet*
XIX 6
<a>scendente – popr. wyd.; dr. *descendente*
XXII 5
Suna<m>itidem – popr. wyd.; dr. *Sunanitidem*
XXII 7
H<i>sp[ano] – popr. wyd.; dr. *Hesp[ano]*
XXIV 3
<a>ffectum – popr. wyd.; dr. *effectum*
<a>ffectus – popr. wyd.; dr. *effectus*
XXIV 4
obtulera<n>t – popr. wyd.; dr. *obtulerat*
XXVII 2
marg.: *Richa<r>d[us]* – popr. wyd.; dr. *Richad[us]*
XXVII 3
f<o>ederis – popr. wyd.; dr. *faederis*
XXVIII 5
marg.: *Arnoius* – popr. wyd.; dr. *Arnobius*
XXX 4
arm<a>turae – popr. wyd.; dr. *armuturac*
XXXIV 10
R<e>s – popr. wyd.; dr. *Ros*
XXXV 5
San<c>to – popr. wyd.; dr. *Santo*
XL 1
De<i>param – popr. wyd.; dr. *Deparam*
XLV 5
spo<n>tanee – popr. wyd.; dr. *spotanee*
XLVI 2
cu<r> – popr. wyd.; dr. *cul*

m<o>ntem – popr. wyd.; dr. *mentem*
XLVI 4
Ipsa<m> – popr. wyd.; dr. *Ipsa*
L 1
c<a>elestem – popr. wyd.; dr. *celestem*
L 9
l<epo>rum – popr. wyd.; dr. *listerum*



KOMENTARZE

FIRMAMENTUM SYMBOLICUM – RAMA WYDAWNICZA

[Karta tytułowa]

Firmamentum symbolicum, in quo Deiparae elogium, quibus, velut firmamentum stellis, est exornata, symbolice depinguntur / Firmamentum symbolicum, na którym obrazowo przedstawione są pochwały Bożej Rodzicielki, jakimi jest przyozdobiona, tak jak niebo gwiazdami – firmament jako ozdobione gwiazdami niebo („**Firmamentum** dicitur coelum variis **stellis ornatum**” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Firmamentum]*, s. 447; **Firmamentum** multis **stellis decoratur** – IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 1, cap. 24, k. E1v) był popularnym symbolem maryjnym w literaturze religijnej wieków dawnych. Rozumiano go zarówno potocznie (jako widoczny gołym okiem nieboskłon), jak i w świetle ówczesnej kosmologii sferycznej (jako górujący nad sferami planet obszar gwiazd stałych, utożsamiany ze sferą ósmą, blisko nieba empirejskiego), a także w świetle biblijnego opisu stworzenia świata (jako sklepienie nieba oddzielające wody górne od wód dolnych – Rdz 1, 6–8, na którym Bóg umieścił ciała niebieskie – Rdz 1, 14). Do Maryi-Firmamentu i Jej różnorodnych cnót oraz wielostronnego oddziaływania na świat ziemski odnoszono się we wszystkich znaczeniach tego pojęcia. Zob. m.in. dzieła i opracowania wykorzystywane przez polskiego autora: BERN.CLAR.*Salv.Reg.3*, col. 139; BONAV.*Psalt.BMV*, s. 480; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 445–448 [marg. *Maria Firmamentum*]; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 1, s. 204; pars 12, serm. 2, s. 983; BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 278.

Opus coalescens ex solis id[ue] novis conceptibus allegoricis / Dzieło, składające się z samych, i to nowych, wyobrażeń alegorycznych – prezentowane tam symbole (z którymi zasadniczo – choć nie we wszystkich przypadkach – korespondują kunsztowne miedzioryty) nie łączą się wprost z Maryją, lecz funkcjonują jako Jej mniej lub bardziej nieoczywiste podobieństwa i analogie (*similitudines*), wydobywane ze świata ludzi i natury – w ramach barokowej koncepcji powszechnego symbolizmu i myślenia wyzyskującego formułę konceptu. Sugeruje to sposób zapowiadania

niektórych symboli maryjnych (pierwszy człon lemmy), zwłaszcza tych, które – jak wspomniano – nie korespondują wyraźnie z miedziorytem (czy nawet drugim członem lemmy), a powód ich zestawienia z Maryją wyjaśnia się dopiero w wywodzie (*discursus*), dzięki szczegółowym informacjom (nierzadko proveniencji kompendialnej):

FS IX 9:

Sit ergo Stella X, cuius titulus sit Oleum. Quare autem in conceptu sexto huius emblematis reperies (Niechaj nastąpi Gwiazda X pod nazwą Olej. A dlaczego, tego dowiesz się w koncepcie szóstym tegoż emblematu).

FS X 7:

Oleo comparatur dulcissima nostra Deipara [...]. Cur? Dum mari ni fluctus furunt, si oleum infuderis, pacabantur. Unde ergo vide et exulta cur Deipara oleo compararetur. Pacificat furibundos belli fluctus (Najłodsza nasza Matka Boża porównywana jest do oleju [...]). Dlaczego? Kiedy szaleją morskie fale, rozlanie oleju uspokaja je. Stąd więc zrozum i uraduj się, czemu Bogarodzica została porównywana do oleju. Uśmierza sztormowe fale wojny).

ad usum concionatorum et Deiparam colentium / na użytek kaznodziejów i czcicieli Bogarodzicy – o utylitarnym przeznaczeniu dzieła (napisanego w związku z tym stylem prostym, klarownym i zwięzłym) mowa jest także w jego zakończeniu, po wykazie symboli (k. Ll3r-v), gdzie sygnalizowana jest możliwość swobodnego ich stosowania w kazaniach związanych z Maryją, niezależnie od konkretnego święta ku Jej czci. O tym, że dzieło spełniało istotnie swoją funkcję dowodzą przykłady jego recepcji wśród polskich i zagranicznych autorów kazań w wiekach XVII i XVIII (zob. KM, s. 257, 259–260, 264–265, 267, 369, 473, 476; MILEWSKA-WAŻBIŃSKA, s. 31–32; PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 255–260). Komponując swój zbiór na użytek kaznodziejski, Sebastian od Matki Bożej dołączał jednocześnie do autorów, z których opracowań, dedykowanych kaznodziejom lub studentom teologii, sam korzystał: do Piotra Berchoriusza (*Opera omnia [...] Divini verbi concionatoribus perquam necessaria*), Jana z San Gimignano (*Summa de exemplis et rerum similitudinibus locupletissima, verbi Dei concionatoribus, [...] maximo usui futura*) czy

Hieronima Laureta (*Sylva, seu potius Hortus floridus, allegoriarum* [...], *theologiae candidatis perutilis ac necessarius*).

Sebastiano a Matre Dei, carmelita discalceato Polono / Sebastiana od Matki Bożej, karmelitę bosego z Polski – konkretnie Stanisława Rulcza (imię i nazwisko świeckie), zm. 1681 w Krakowie, identyfikowanego często (choć mylnie) ze Stanisławem Szulcem. Był on wyróżniającym się członkiem zakonu karmelitów bosych w Polsce 2 poł. XVII w., w latach 1649–1668 przełożonym różnych klasztorów tego zgromadzenia (w Krakowie, Wiśniczu, Warszawie, Poznaniu), poza *Firmamentum symbolicum* autorem dwóch innych kompozycji emblematycznych: *Situlae symbolicae* i *Scintillulae symbolicae* (rękopisy przechowywane w Archiwum Generalnego Zgromadzenia Karmelitów w Rzymie, sygn. 342B), twórcą dzieła: *Sposób przypodobania się barzo Panu Bogu krótko opisany przez W[ielebnego] Ojca Sebastiana od Matki Bożej, karmelitę bosego...* (manuskrypt w bibliotece klasztoru Karmelitanek Bosych w Krakowie przy ul. Łobzowskiej, sygn. 0–22). Zob. WANAT, s. 142, 251, 371, 454; PAWLAK, *Firmam. Proleg.*, s. 217–222.

[Adres wydawniczy]

Lublina, sumptibus Georgii Forsteri S[acrae] R[egiae] M[aiestatis] bibliopola. M.DC.LII. / W Lublinie, z funduszy Jerzego Förstera, księgarza Jego Królewskiej Mości, 1652 – adres wydawniczy częściowo fikcyjny. Autentycznym miejscem publikacji była bowiem Antwerpia, oficyną zaś drukarnia należąca do wdowy i spadkobierców Jana Cnobbaerta (1590–1637; zob. SULERZYSKA, s. 150). Jerzy Förster (ok. 1615–1660, gdański wydawca i księgarz, bibliopola królewski od 1647 r., katolik), wymieniony na karcie tytułowej jako nakładca, poniósł koszty wydania dzieła, a sam jego druk zlecił wspomnianej firmie niderlandzkiej, z którą współpracowali w tym czasie autorzy rycin: projektant Jan Thomas (1617–1673) i rytownik Arnold Loemans (1632–1656). Informacja o Lublinie zasadna mogła być przy tym o tyle, o ile rodzinną firmę Försterów łączył z tym miastem handel książkami już od lat 30. XVII w., a od 1646 r. prosperująca tam także jej filia. Być może w Lublinie (ważnym ośrodku zakonu karmelitów bosych w Polsce, miejscu zebrań kapituł prowincjalnych) doszło do potencjalnego spotkania Förstera (który

utrzymywał pewne kontakty z karmelitami) z Sebastianem od Matki Bożej, wybranym tam na przeora klasztoru warszawskiego w kwietniu 1652 r. Jeśli – jak przypuszcza Wiesław Pawlak – doszło wówczas do przekazania gdańskiemu księgarzowi gotowego już od kilku lat tekstu *Firmamentum* (na co wskazują aprobacje z lat 1642, 1643, 1648), to pozostałby jeszcze pewien czas na jego opublikowanie. Proces drukarski został bowiem sfinalizowany pod koniec 1652 r., o czym świadczy przedmowa wydawcy z datą 23 grudnia 1652 r. (Zob. PAWLAK, *Firmam. Proleg.*, s. 227–229).

Cum privilegio [...] *R[egiae] M[aiestatis] / Za przywilejem Jego Królewskiej Mości* – mowa o przywileju na wydawanie książek, który Förster otrzymał od króla Władysława IV Wazy 26 maja 1645 r., rok wcześniej (30 czerwca 1644) uzyskał przywilej na sprzedaż książek w miastach Polski i Litwy. Zob. SULERZYSKA, s. 138.

[Dedykacja adresowana do Maryi]

Matri sed semper Virgini, [...] quae Genitorem suum genuit, Alitorem aluit, Rexit Deum, suum Dominum subditum habuit / Matce, lecz zawsze Dziewicy, [...] która zrodziła swego Stworzyciela, karmiła Żywiciela, Bogiem władała i Pana swego miała w poddaństwie – formuły oparte na chrześcijańskich paradoksach wiary, nawiązujące częściowo do ewangelicznej sceny zwiastowania Maryi (zob. Łk 1, 26–38), narodzenia Jezusa (zob. Łk 2, 6–20) i wydarzeń z Jego dzieciństwa w Nazarecie (zob. Łk 2, 51). Por. np. hymn *Witaj, Gwiazdo Morza* [SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 321]: „*Dei Mater alma atque semper Virgo*” („Dobra Matko Boga i zawsze Dziewico” – tł. T.L.); EPIPH.*Laud.Deip.*, s. 353: „*Mater Immaculata*” („Matko Niepokalana”); ELOGIA, s. 308: „*Virgo perpetua et simul Mater*” („Wieczna Dziewico i zarazem Matko” – tł. T.L.); CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 7, hom. 12, s. 703: „*Mater effecta est, sed virginitatem non amisit*” („Stała się Matką, lecz nie utraciła dziewictwa” – tł. T.L.). Por. FS I 10, XVIII 6.

offert humilime / pokornie ofiaruje – konwencjonalny topos skromności („humilitas”), wyrażany zwykle na początku dzieła w różnych odmianach literatury dawnej. Tu skonfrontowany z przywołaną wcześniej podniosłą (wprzężoną w paradoksy) tytułaturą Maryi.

[Wiersz ofiarowany Maryi]

Ad eandem Virginem Deiparam, Dominam meam / Do teje Panny Bogarodzicielki, Pani mojej – tytuł kunsztownego siedmiowersowego utworu, napisanego heksametrem daktylicznym i pomyślanego jako tautogram, w którym wszystkie wyrazy rozpoczynają się na literę „P”, a swym ułożeniem tworzą dodatkowo pięć kolumn. Kluczowe dla rozumienia niełatwego w odbiorze utworu okazuje się tu słowo „pignus” i jedno z jego dalszych znaczeń („owoc”, „potomek”). Oto Sebastian od Matki Bożej ofiarowuje Maryi swe dziecko, owoc pracy literackiej („pignus”), licząc, że w zamian otrzyma owoc („pignus”) Jej łona – Jezusa Chrystusa. Za konsultację filologiczną składam podziękowanie Wiesławowi Pawlakowi.

[Wers skierowany do Boga]

Votum chronosticum: SEMPER DA SANCTAE REX GRATA LITARE PARENTI / Wotum chronostychiczne: Pozwól, Królu, składać zawsze ofiarę wdzięczności Świętej Rodzicielce – chronostych był popularną (szczególnie w baroku) metodą zapisywania dat rocznych. Polegała ona na wyróżnieniu niektórych liter w alfabecie łacińskim, pełniących także funkcje rzymskich cyfr. Sygnalizowana tym sposobem data (MDCXLII = 1642) odpowiadała dacie rocznej pierwszej aprobaty dzieła (promowanego przez ojca Pawła Szymona od Jezusa Maryi, przełożonego karmelitów) którą podpisał, wizytujący klasztor w Wiśniczu, ojciec Grzegorz od Jezusa Maryi 30 grudnia 1642 r.

[Wiersz zalecający dzieło Sebastiana od Matki Bożej]

[tytuł] *Religioussissimum opus Marianum f[rater] Eliseus a S[ancta] Maria, carm[elita] discalc[atus], metroprosa extollit carmelitica / Ze wszechmiar pobożne dzieło maryjne wysławia wierszem rytmicznym karmelitańskim brat Elizeusz od Świętej Maryi, karmelita bosy* – formuła, po której następuje pochwalny wiersz iloczasowo-sylabiczny Elizeusza od Świętej Maryi (Eliseus a Sancta Maria) znanego członka zakonu karmelitów, poety nowolacińskiego, autora dzieła *De vita, gestis ac miraculis s[anctae]*

matris nostrae Theressiae a Iesu seraphice virginis lyricorum libri IV, epodon liber unus quoq[ue] epigrammatum (Cracoviae 1650). O postaci tej zob. NOWICKA-STRUSKA, s. 165; BUSZEWICZ, s. 143–162. W kontekście dzieła Sebastiana od Matki Bożej zob. na jego temat: MILEWSKA-WAŻBIŃSKA, s. 22; PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 238–239.

w. 1–2 *Gertrudis aegra lectulo / Affixa febrī [...]* / *Chora Gertruda panna / Do łoża gorączką przykuta [...]* – mowa o św. Gertrudzie z Helfty (Saksonia Anhalt) zwanej Wielką (1256 – ok. 1302), niemieckiej cysterce, mistyczce dostępującej objawień i wizji proroczych. Doświadczała aż do śmierci cierpień fizycznych i duchowych, które ofiarowała także za dusze zmarłych. Była autorką różnych pism (*Ćwiczenia duchowne, Modlitwy, Listy, Zwiastun Bożej Miłości, Objawienia*) wyrażających duchowość chrystocentryczną. Święta Gertruda zapoczątkowała kult Najświętszego Serca Jezusa, była też czcicielką Maryi (zob. niżej). Wielka popularność mistyczki w XVII w., przekraczająca ramy żeńskich środowisk zakonnych (np. 1606 Włochy, 1609 Meksyk), datuje się od 1625 r., gdy papież Urban VIII uznał ją za świętą mimo braku formalnej wcześniejszej formalnej kanonizacji.

14–18 [...] *supplici / E corde, Nomen Aureum, / Verbo salutatur triplici. / „Ave Maria, Gratia Repleta”. Sicve pluries / Idem revolvens / Trzykroć szepcze z serca głębi / Chwałę Imienia Złotego: / „Zdrowaś Maryjo, łaskiś / pełna”. Wielokrotnie / Słowa te powtarzając* – z osobą św. Gertrudy łączyła się praktyka odmawiania trzech *Pozdrowień anielskich* (tzw. Nabożeństwo trzech *Zdrowaś Maryjo*), które miały uczcić Trójcę Świętą za trzy przywileje udzielone Maryi: Potęgę, Mądrość i Miłosierdzie. Każde dziękczynienie wieńczyło wezwanie: „Maryjo, moja dobra Matko, zachowaj mnie dziś (tej nocy) od grzechu śmiertelnego”.

w. 53, 56 *Pallium / [...]* / *Virgo reddit seculo / płaszcz [...]* / *Panna wiekowi oddaje* – mowa o szkaplerzu, na co wskazuje umieszczona w tym miejscu nota marginalna: „Alluditur ad S[ancti]s[imum] Scapulare” („Odnosi się do Najświętszego Szkaplerza”). Szkaplerz (łac. z *scapulare* – „barki”, „ramiona”) był zewnętrzną częścią habitu zakonnego, z otworem na głowę, okrywającym barki i opadającym na klatkę piersiową oraz plecy, tudzież złączonymi tasiemkami dwoma kawałkami sukna, na których zamieszczano imiona albo wizerunki Chrystusa i Maryi. Szczególnie miejsce zajmował w duchowości karmelitańskiej, ponieważ zgodnie z tradycją w nocy z 15 na 16 lipca 1251 r. Bogarodzica przekazała go ówczesnemu

generałowi zakonu, św. Szymonowi Stockowi, mówiąc: „Weźmi twego zakonu szkaplerz, znak mojego bractwa, tobie i wszystkim karmelitom przywilej, w którym kto umrze, wiecznego nie ucierpi ognia. Oto znak zbawienia, zbawienie w niebezpieczeństwach, przymierze pokoju i umowy wiecznej” (cyt. za: J.B. Zimorowic, *Hymny na uroczyste święta Bogarodzice Maryjej*, oprac. R. Grześkowiak, Warszawa 2017, s. 97, przypis wydawcy do tytułu pieśni: *W dzień Panny Maryjej z Góry Karmelu abo Szkaplerza*”).

Provinciae nostrae Polonae / prowincji naszej polskiej – polska prowincja karmelitów bosych istniała od 1617 r. (zob. GOGOLA, s. 178). Jej fundatorem był generał zakonu o. Maciej od św. Franciszka – Hurtados de Mendoza (zob. WANAT, s. 348).

praeposito generali, p[at]re] f[r]at]re] Paulo Simone / przełożonego generalnego, ojca i brata Pawła Simone – chodzi o pochodzącego z Włoch (z Genui) Pawła Szymona od Jezusa Maryi (Paulus Simon a Iesu Maria, nazwisko rodowe Rivarola, zm. 1647), wybranego na generała zakonu karmelitów bosych w 1641 r., człowieka zasłużonego dla konwentu: erygował m.in. prowincje karmelitańskie w różnych krajach Europy, szerzył działalność misyjną zakonu (zob. MARTIALIS, *Bibl.Carmelit.*, s. 314). W Polsce znany był już wcześniej, m.in. z tego, że pośredniczył w zatwierdzeniu przez Definitorium Generalne w Rzymie fundacji klasztoru wiśnickiego (1622). W świetle wykazu przeorów tego klasztoru wynika, że był on jego przełożonym w latach 1643–1644. Zob. WANAT, s. 52, 348, 371. Por. MILEWSKA-WAŻBIŃSKA, s. 22.

in Collegio nostro Visnicensi Sancti Salvatoris / w kolegium naszym wiśnickim Świętego Zbawiciela – mowa o Kolegium Teologicznym, mieszczącym się wraz z biblioteką i salami kleryków w klasztorze Karmelitów Bosych w Nowym Wiśniczu. Budynek klasztoru istniał tam od 1630 r., ufundowany przez Stanisława Lubomirskiego jako wotum wdzięczności Bogu Zbawicielowi za zwycięstwo odniesione w bitwie pod Chocimiem (zob. GOGOLA, s. 177–181). Sebastian od Matki Bożej był późniejszym przeorem tego klasztoru w latach 1649–1652 (zob. WANAT, s. 371).

Gregorius a Iesu Maria, Vis[itator] Gener[alis] / Brat Grzegorz od Jezusa Maryi, wizytator generalny – nie zidentyfikowano.

Fr[ater] Bartholomaeus a S[anc]ta Theresia, secretarius / Brat Bartłomiej od św. Teresy, sekretarz – nie zidentyfikowano.

F[rater] Ambrosius a S[anc]ta Maria, dif[fini]tor / Brat Ambroży od św. Maryi, definitor – być może chodzi o ojca Ambrożego od Najświętszej Maryi Panny, przeora klasztoru Matki Bożej Szkaplerznej w Lublinie w latach 1643–1645 (zob. WANAT, s. 164).

Approbatio [II] / Aprobacja [II] – tego elementu ramy wydawniczej brak w wydaniu gdańskim z 1698 r.

Cracoviae in Conventu S[ancti] Michaelis et Iosephi / W Krakowie w klasztorze św. Michała i św. Józefa – Sebastian od Matki Bożej był późniejszym przełożonym tego klasztoru (w 1666 r.).

F[rater] Caelestinus a Spiritus / Brat Celestyn od Duchy – przeor klasztoru św. Eliaza w Czernej (1649–1652), następnie św. Józefa w Poznaniu (1655–1658), po sprawującym tam tę funkcję Sebastianie od Matki Bożej (1653–1655). Zob. WANAT, s. 222, 251, 312–313, 330.

[List dedykacyjny Georga Förstera do Tomasza Ujejskiego]

domino [...] Thomae a Rupniow Uieyski, abbatiae Plocensis perpetuo administratori, praeposito Varmiensi, custodi Gnesnensi, secretario S[acrae] R[egiae] M[aiestatis] / Prześwietnemu i Najwielebniejszemu Panu, Panu Tomaszowi z Rupniewa Ujejskiemu, dożywootnemu zarządcy opactwa płockiego, prepozytowi warmińskiemu, kustoszowi gnieźnieńskiemu, sekretarzowi Jego Królewskiej Mości – Tomasz Ujejski (1612–1689), duchowny katolicki, wykształcony w Rzymie, aktywny w życiu kościelnym i politycznym. W czasie, gdy Förster adresował do niego list dedykacyjny (opatrzone datą 23 grudnia 1652 r.) był on koadiutorem gnieźnieńskim (1648), opatem komendatoryjnym benedyktynów płockich (1649), prepozytem kapituły warmińskiej (1652) i od kilku lat sekretarzem królewskim, później biskupem kijowskim (1656). W ostatnich latach życia zrzekł się godności kościelnych i wstąpił do zakonu jezuitów. Zob. BRICTIUS, *Vita Thomae Ujeyski*, s. 13–70; MAKARCZYK, s. 23–39; MILEWSKA-WAŻBIŃSKA, s. 21, PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 239.

Ex quo mihi fores amicitiae Tuae patuerunt [...] Tantis semper me excultum beneficiis [...] voluisti / Odkąd wrota twojej przyjaźni stanęły przede mną otworem [...]. Zawsześ mnie pragnął tak wielkimi dobrodziejstwami honorować – monografie (staropolska i współczesna) poświęcone Ujejskiemu nie omawiają relacji Förster – Ujejski. Wiesław Pawlak

(*Firmam. Proleg.*, s. 239) wysuwa natomiast zasadną hipotezę, zgodnie z którą:

można [...] przypuszczać, że poznali się bliżej w latach czterdziestych XVII wieku w otoczeniu króla Władysława IV, którego sekretarzem (od 1642 r.) był Ujejski, a firma Försterów – głównym dostawcą książek, wydawnictw muzycznych i instrumentów. W każdym razie to właśnie podpis Ujejskiego widnieje na dokumencie z 30 czerwca 1644, w którym król „zaleconego sobie księgarza i mieszczanina gdańskiego Georga Forstera [...] zalicza do swych serwitorów ze wszystkimi prerogatywami i wolnościami, w szczególności prawa sprzedaży książek w miastach Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Niecały rok później (26 kwietnia 1645) król wydał przywilej potwierdzający serwitoriat oraz zezwolenie na wydawanie i sprzedaż książek w przeciągu lat trzydziestu. Czy również ten dokument, niezachowany do dziś, podpisał Ujejski, nie wiadomo, ale jako osoba ciesząca się zaufaniem i względami króla (ich dowodem są wspomniane beneficja kościelne) mógł przyczynić się do jego wystawienia.

[Wprowadzenie do głównej części dzieła i Gwiazdy I]

[1]

Firmamentum [...] *non solum stellis pulchre decenterq[ue] micantibus est adornatum, verum etiam cuncto orbi proficuis, nam influxus suos in eum dum exerunt et decore ubertate copiosa efficiunt redundantem / Firmamentum [...] nie tylko przyozdobiony jest pięknie i powabnie błyszczącymi gwiazdami, lecz także całemu światu dającymi korzyść, ponieważ wywierają na niego wpływ i sprawiają, że jest przepelniony obfitością* – przekonanie zgodne z dawnymi koncepcjami astronomicznymi na temat wpływu nieba (w tym przypadku gwiazd dobroczynnych lub ich pomyslnych konstelacji) na rzeczywistość ziemską. Więcej na ten temat (także w odniesieniu do Maryi) zob. w *FS X (Uzasadnienie, 2, 4)*.

[2]

animus noster per ea quae novit surgat ad incognita, quae non novit / umysł nasz dzięki temu, co zna, wznosi się ku niepoznanemu, którego nie zna –

symbole maryjne wydobywane w *Firmamentum* z otaczającego świata, funkcjonują poniekąd tak, jak głosi platońska zasada: „per visibilia ad invisibilia” („od tego, co widzialne, do tego, co niewidzialne”) czy nauka biblijna z Rz 1, 20: „Invisibilia enim ipsius, a creatura mundi, per ea quae facta sunt, intellecta, conspiciuntur” (VG); „Bo rzeczy Jego [Boga] niewidzialne od stworzenia świata przez te rzeczy, które są uczynione, rozumiane bywają” (WUJEK 1599).

GWIAZDA I

OBRAZ

Grafika odsyła do popularnych w wiekach dawnych przedstawień biblijnego określenia Maryi z Pnp 4, 12: „Fons signatus” (zob. np. CANISIUS, *De Maria*, il. na s. 291, 589; DAVID. *Panc. Mar.*, il. 12, po s. 52), czy ilustracji wezwania z *Litanii loretańskiej*: „Mater Divinae Gratiae” (zob. np. STOERGLER, *Lit. Laur.*, il. 15). Pozostaje w jednoczesnym związku ideowym z opracowaniami kompendialnymi poświęconymi Maryi, do których sięga Sebastian od Matki Bożej.

INSKRYPCJA

FONS PUBLICUS vulgo FONTANA / KRYNICA PUBLICZNA, potocznie FONTANNA – jako ciek wodny, który nie zostaje w ziemi, lecz wypływa bądź tryska na zewnątrz (zob. LAURETUS, *Syl. alleg. [Fons]*, s. 461; BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 8, cap. 2 [*De fontibus*], num. 1, s. 518), krynica, a także zasilana nią w określonych warunkach fontanna (zob. grafika; por. np. alegoryczny miedzioryt w: DAVID. *Panc. Mar.*, il. 12, po s. 52), była tradycyjnym (biblijnym) symbolem Maryi – Zdroju łask Bożych, w odniesieniu do ich ciągłości i uniwersalności. O możliwych sposobach zastosowania tytułowego symbolu w praktyce kaznodziejskiej autor *Firmamentum symbolicum* wspomina w zakończeniu dzieła, w dodatku następującym po spisie treści.

Do zawierających tytułowy temat miejsc biblijnych eksploatowanych w duchu maryjnym przez autorów dawnych należały przede wszystkim Rdz 2, 6.10: „Fons ascendebat e terra, irrigans universam superficiem terrae” – VG („Zdrój wynikał z ziemi, oblewający wszystek wierzch ziemi” – WUJEK 1599) i Pnp 4, 15: „Fons hortorum” – VG („Zdrój

ogrodów” – WUJEK 1599). Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 508: „Mater omnium aquarum” („Matka wszystkich wód”); PHILIP.ABBAS, *Cant.*, lib. 4, cap. 28, s. 230: „[Maria] est non horti unius, sed potius Fons hortorum, quo amant irrigari corda fructificantia plurimorum” („Maryja nie jest Krynica jednego, lecz raczej wielu ogrodów, którym pragnie nawadniać owocujące serca wielu” – tł. T.L.); RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 513: „Fons [...] communium beneficiorum, quae exhibet [...] gratis” („Źródło powszechnych dobrodziejstw, które udziela za darmo” – tł. T.L.); tamże, col. 508: „Fons, quia aquas suas, id est dona et charismata, recipit a superiori, redundat ad nos inferius” („Źródło, albowiem swe wody, to jest dary i charyzmaty czerpie z wysoka i wylewa nam niżej” – tł. T.L.); ERNEST.PRAG.*Mariale*, cap. 83, k. R2r: „Fons [...], de cuius plenitudine accipimus omnes” („Zdój [...], z którego pełni wszyscy otrzymujemy” – tł. T.L.); ESCOBAR, *Deip.eleg.*, 357, s. 153: „Fons communium beneficiorum, quae exhibet omnibus” („Źródło powszechnych dobrodziejstw, które udziela wszystkim” – tł. T.L.); IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, serm. 4, s. 63; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 3, assimil. 3 (*Beata Virgo [...] fons*), s. 782: „Nec herbae, nec flores, nec arbores [id est sanctae virtutes et devotae meditationes] possunt fructificare, nec crescere nisi iste fons virginalis mittat eis aquam suae gratiae” („Ani zioła, ani kwiaty, ani drzewa [to znaczy święte cnoty i pobożne rozmyślenia] nie mogą owocować ani wzrastać, jeśli ta dziewicza Krynica nie dostarczy im wody swej łaski” – tł. T.L.); LAURETUS, *Syl.alleg. [Fons]*, s. 461 [marg. *Virgo Maria*]: „Fons hortorum est Beata Virgo, Mater Ecclesiarum” („Źródłem ogrodów jest Błogosławiona Dziewica, Matka Kościołów” – tł. T.L.).

Maria semper benefaciens / Maryja stale dobroczynna – zob. obj. nast.

UZASADNIENIE

Fontes publici perenniter fundunt aquas [...]. Quadrat symbolum Deiparae, beneficia namque sua incessanter effundit / Krynice publiczne stale tryskają wodą [...]. Nadaje się na symbol Bogarodzicy, ponieważ nieustannie zsyła dobrodziejstwa – nieustanne przetaczanie się tych wód („Fons est vena aquae perennis” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Fons]*, s. 461) to w tradycji chrześcijańskiej symbol ustawicznego przepływu łask Bożych za pośrednictwem Maryi. Do interpretowanych części w tym duchu

miejsz biblijnych należały: Iz 58, 11: „Fons aquarum, cuius non deficient aquae” – VG; „zdój wodny, którego wody nie ustaną” – WUJEK 1599; por. IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, serm. 4, s. 63; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 3, assimil. 3: *Beata Virgo [...] fons*, s. 783: „[Maria] Fons perpetuus” („[Maryja] Krynica niewyczerpana”); SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 392: „Fons hortorum [...], cuius non deficiunt aquae (Isa. 58, [11]) propter gratiarum plenitudinem, quae est in Virgine” („Zdój ogrodów [...], którego wody się nie kończą – Iz 58, 11 ze względu na pełnię łask, która jest w Dziewicy” – tł. T.L.); por. ERNEST.PRAG.*Mariale*, cap. 31, k. F3r; DAVID.*Panc.Mar.*, s. 54. B); Ez 47, 12 („aquae eius de sanctuario egredientur” – VG; „wody jego z świątyni wyidą” – WUJEK 1599); por. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 8, cap. 2 (*De fontibus*), num. 4, s. 519: „Fons est B[eata] Virgo, quae [...] aquas misericordiae et gratiae per multos rivulos beneficiorum diffundit” („Krynica jest Błogosławiona Dziewica, która wody miłosierdzia i łaski wylewa licznymi strumieniami dobrodziejstw” – tł. T.L.); Prz 5, 16 („deriventur fontes tui foras, et in plateis aquas tuas divide” – VG; „Niech ściekają źródła twoje z domu, a na ulicach wody twe rozdzielaj” – WUJEK 1599); por. MAURIT.VILLE.*Corona*, serm. 22, k. 66r: „Sic fuit in Virgine, et sic illam nobis communicavit abunde. Insuper est fons perpetuus” („Tak było z Dziewicą, i tak [Bóg] udzielił Jej nam w obfitości. Ponadto jest krynica płynącą nieustannie” – tł. T.L.). Por. RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 25 [z hymnografii maryjnej]: „Fons inexhaustus aquae viventis” („Źródło niewyczerpane wody żywej” – tł. T.L.); Łk 1, 28 („gratia plena”; „łaski pełna”); por. ESCOBAR, *Deip.eleg.*, 118, s. 175: „Gratiae fons plenus [...], ex cuius redundantia cuncti homines acciperent” („Krynica pełna łaski, z której obfitości mogą czerpać wszyscy ludzie” – tł. T.L.).

Do Maryi jako do Krynicy dobrodziejstw odnosiła się tradycja wczesnochrześcijańska, średniowieczna i późniejsza w zróżnicowanych gatunkowo i funkcjonalnie tekstach. Zob. np. EPHRAEM, *Laud.VM*, s. 706; BONAV.*Psalt.BMV*, s. 486: „Fons gratiae”; BONAV.*LausBVM*, s. 471; BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, s. 770: „Fons bonitatis”; BONAV.*Litania*, s. 493: „Fons misericordiae”; DAMASC.*Assump.*, k. 391v: „Fons benedictionis ac bonorum omnium” („Krynica błogosławieństwa i wszelkich dóbr”); HORAE, *Orat.BVM*, s. 259; OFFIC.*BM*, s. 272–273; OFFIC.*BM1629*, s. 266: „Fons misericordiae, fons salutis et gratiae, fons consolationis et indulgentiae, fons pietatis, et laetitiae, fons vitae et veniae”

(„Źródło miłosierdzia, źródło zbawienia i łaski, źródło pocieszenia i łagodności, źródło litości i radości, źródło życia i przebaczenia” – tł. T.L.); *ELOGIA*, s. 309: „Fons [...] gratiae plenus”; NIGIDO, *Mariale*, s. 313: „Omnis gratie Mater ac Fons”. Por. np. ARIAS, *Encom.BVM*, k. 9v–10r; RIVET, *Apologia*, lib. 2, cap. 5, s. 245; CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 5, hom. 7, s. 379; DAVID, *Panc.Mar.*, s. 52–55; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1731, s. 480).

WYWÓD

[2]

marg.: *Gen[esis]* 28 – Rdz 28, 12. Zob. obj. nast.

Obdormierat Iacob in itinere quod in Mesopotamiam susceperat, et ecce in somniis videt scalam ad Coelum pertingentem, per illamque Angelos ascendentes et descendentes / W czasie wędrówki do Mezopotamii Jakub udał się na spoczynek, i oto ujrzał we śnie drabinę sięgającą nieba, a na niej aniołów wstępujących i zstępujących – wizja ta miała miejsce podczas ucieczki Jakuba, patriarchy biblijnego, protoplasty Izraelitów, syna Izaaka i Rebeki, do Charanu (pn.-zach. Mezopotamia; dziś: pd.-wsch. Turcja) przed starszym bratem Ezawem, któremu wykradł błogosławieństwo ojca (Rdz 28, 12): „**Vidit**que in somnis **scalam** stantem super terram, et cacumen illius tangens caelum, **angelos** quoque Dei **ascendentes et descendentes per eam**” (VG); „I ujrzał we śnie drabinę stojącą na ziemi, a wierzch jej dosięgający nieba, i anioły Boże wstępujące i zstępujące po niej” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 469. Zob. obj. nast.

Per scalam illam signatur Virgo Deipara, ita s[anctus] Bonav[entura] in „Lau[datione Beatae] Virg[inis]” / Drabina ta symbolizuje Bogarodzicę Dziewicę, jak utrzymuje święty Bonawentura w „Pochwale Panny [Świętej]” – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 469:

Dormiens Iacob somnio / Scalam vidit contingentem / Coelum, cuius confinio / Deum vidit innitentem, / Angelorum descendentem / Coelum vidit. Promissio, / Terrae sanctae per potentem / Datur, et benedictio. / O, Maria, figuraris / Scala, sed scalam superas, / Ab Angelo salutaris, / Deum hominem generas. / Super virtutes superas, / Per Angelos collocaris, / Genus humanum liberas, / Ergo longe plus beatis.

Zob. tenże, *Cantica* (hymn. *Te, Matrem Dei laudamus*), s. 492: „Tu **Scala** regni caelestis et gloriae”. Przy czym namiary na te źródła z Bonawentury figurowały w różnego rodzaju syntezach teologicznych, zbiorach kazań i opracowaniach maryjnych. Zob. np. RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 61: „Scala Iacob. S[anctus] Bonav[entura] in Laud[at]ione B[eatae] V[irginis]”; SANDAEUS, *Symbolica*, s. 245: „Bonaventura in hymno *Te, Matrem Dei laudamus*: «Tu – ait – **Scala** regni coelestis et gloriae»”.

O Maryi-Drabinie zob. też m.in. EPHRAEM, *Laud.VM*, s. 707; DAMASC.*Nativ.*, orat. 1, k. 368r; AUGUST.*Assumpt.(Sanct.35)*, s. 707; PS-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692 [PL 184, 1016]; IOAN.GEOM. *Hymn.*, 1, s. 3; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 631–633; IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, serm. 6, s. 139; IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 35, s. 412–413; CANISIUS, *De Maria*, lib. 5, cap. 30, s. 764; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 2 (*Scala*), s. 740–741; DAVID.*Panc.Mar.*, 46 (*Scala Iacob*), s. 188–191; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 992–993, s. 289; BOVES, *Annunt.*, serm. 1, s. 299–300; SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 213; BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 222 [*Sancta Maria*]; LIT.SCRIPT., s. 288.

et ideo non permittit Angelos quiescere / i dlatego aniołom nie pozwala spoczywać – o wpisany w ich naturę ruchu pośredniczącym: góra – dół, Bóg – ludzie wspomina LAURETUS, *Syl.alleg. [Ascendere]*, s. 142: „Ascensus et descensus attribuitur angelis, sicut illis attribuitur motus” („Wznoszenie się i zstępowanie przynależne jest aniołom, tak jak przynależny jest im ruch” – tł. T.L.). W kontekście Maryi-Mediatrix (Drabiny) zob. np. BONAV.*Luc.*, cap. 1, s. 12 [CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 5, hom. 20, s. 468]: „designata fuit per illam scalam [...] Angeli per quam ascendebant et descendebant” („Symbolizowana była przez ową drabinę, po której wstępowali i zstępowali aniołowie” – tł. T.L.).

continuo urget illos, ut nunc descendant ad homines beneficia divina deferentes / ciągle ich nagli [Maryja], tak, że teraz zstępują, niosąc ludziom niebiańskie dobrodziejstwa – aniołów zstępujących po drabinie w wizji Jakuba postrzegano jako symbole dobrodziejstw Bożych przekazywanych ludziom („**Descendentes** angeli per scalam, quam vidit Iacob (*Gen. 28, [12]*), sunt **ferentes ad nos Dei beneficia**” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Descendere]*, s. 326). Stąd obecne w dawnej literaturze maryjnej przekonanie, że skoro po Maryi-Drabinie zstąpił podczas zwiastowania anioł Gabriel (zob. RICH.

LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 632; IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 35, s. 413; GONONUS, *Viridarium*, s. 43), a w momencie wcielenia sam Chrystus (zob. AUGUST.*Assumpt.(Sanct.35)*, s. 707; DAMIANUS, *Nativ.BVM*, serm. 46 (3), s. 254; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 632; MAURIT.VILLE.*Corona*, serm. 33, k. 87r; CANISIUS, *De Maria*, lib. 5, cap. 30, s. 764; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 61; DAVID.*Panc.Mar.*, s. 188–189; BOVES, *Annunt.*, serm. 1, s. 299), to również przez Maryję możliwe jest przekazywanie łask Bożych na ziemię. Zob. na ten temat: BERCHORIUS, *Red.Mor.Bibl.(Gen.)*, lib. 1, cap. 20, s. 12: „Scala, quam vidit Iacob, est Beata Virgo, quae stans in terra corporaliter, coelos tangebatur cordialiter; per eam [...] angeli ad nos descendunt” („Drabiną, którą widział Jakub, jest Błogosławiona Dziewica, która stojąc na ziemi ciałem, sercem dotykała niebios; po Niej zstępują do nas aniołowie” – tł. T.L.); MAURIT.VILLE.*Corona*, serm. 33, k. 87v i BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 2, s. 740–741: „Scala, quia per ipsam angeli ad nostram protectionem descendunt, et gratiae divinae per eam nobis donantur” („Drabina, albowiem po Niej aniołowie przychodzą nam z opieką, i przez Nią udzielane są nam łaski Boże” – tł. T.L.); DAVID.*Panc.Mar.*, s. 189: „Haec scala [...] angelos pro nobis transmittit ad Deum et ad nos inde venire facit” („Drabina ta prowadzi w naszych potrzebach aniołów do Boga i sprawia, że przychodzą stamtąd do nas” – tł. T.L.); ELOGIA, s. 307: „«Scala Iacob». [...] per quam [...] ad nos Dei dona descendunt” („Drabina Jakubowa, po której zstępują do nas dary Boże” – tł. T.L.).

ascendant conspectui divino bona opera mortalium offerentes / wstępują, zanosząc przed oblicze Boże dobre uczynki śmiertelników – o tej fazie ruchu aniołów („ascendant, quum Deo nostras offerunt orationes”; „wstępują, gdy przedstawiają Bogu nasze modlitwy” – LAURETUS, *Syl.alleg.[Ascendere]*, s. 142) wspomina w kontekście maryjnym IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, serm. 6, s. 138: „Scala coelestis [...], quae Angelos pro nobis ad Deum mittit” („Drabina Niebiańska, która w naszych sprawach posyła aniołów do Boga” – tł. T.L.).

[4]

Templum illud magnificum a Salomone constructum, gratum ei aculabatur splendorem tam diurno tempore, quam nocturno, nam erat tectum eius auro tectum, parietes candore niveo conspiciui / Owa wspaniała świątynia wzniesiona przez Salomona roztaczała wdzięczny blask zarówno w dzień,

jak i w nocy, ponieważ jej dach był pokryty złotem, ściany zaś przyciągały wzrok swą śnieżnobiałością – cechy te znamionowały już do pewnego stopnia pierwszą świątynię jerozolimską, zbudowaną w X w. przed Chr. przez króla Salomona, co sugerowała biblijna informacja o ofiarach jego ojca, Dawida, przeznaczonych na ten cel (1 Krn 29, 2.4): „Jam [...] nagotowałem [...] białego marmuru dostatek wielki. [...] Trzy tysiące talentów złota [...], a siedm tysięcy talentów srebra naczystszege na pozłocenie ścian kościelnych” (WUJEK 1599; zob. także 3 [1] Krl 6, 21–22; por. FLAVIUS, *Antiq.Iud.*, lib. 8, cap. 3, s. 206–209; BEDA, *Templ.Salom.*, cap. 4, col. 7–8; cap. 11–12, col. 18–21; BERN.CLAR.*Milit.Templ.*, cap. 5, col. 833; MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 23, s. 405–406 [marg. *Templum Hierosolymitanum*]). Jednakże widoczny z daleka splendor (biel i blask) określały nade wszystko specyfikę trzeciej świątyni jerozolimskiej („templum novum”), wybudowanej za panowania Heroda Wielkiego (19–9 przed Chr.) z białych kamieni („ex lapidibus albis” – FLAVIUS, *Antiq.Iud.*, lib. 15, cap. 13, s. 418), pokrytej złotymi płytami, którą sami apostołowie pokazywali Chrystusowi: „Nauczycielu, patrz, jakie kamienie i jakie budowania” (Mk 13, 1; WUJEK 1599). Okazałość sanktuarium, ozdobianego jeszcze do 64 r. po Chr., opisuje następująco żydowski historyk (FLAVIUS, *Bell.Iud.*, lib. 6, cap. 6, s. 719):

Exterior autem facies, nihil quod animus aut oculi mirarentur, non habebat. Crustis enim aureis gravissimis unique tecta, ultra primos ortus igneo splendore lucebat, ut cum intuerentur contententium oculi, quasi solis radiis averterentur. Hostibus quidem adeuntibus, procul monti niveo similis videbatur. Nam ubi deauratum non erat templum, candidissimum erat.

Przekład staropolski: BIRKOWSKI, *Kazania [O kościele Salomonowym]*, t. 2, s. 672:

Facjata powierzchwna nie miała nic, czemu by się abo dusza, abo oczy dziwować nie miały. Skorupami złotymi ciężkimi zewsząd okryty był kościół, od których świecił się jako ogień, iż gdy kto wejżrzał, jako od promieni słonecznych musiał twarz odwrócić. Gościom, którzy z daleka przychodzili, zdał się jako góra śniegowa, bo tedy nie był złocisty kościół, był biały jako śnieg.

Por. REISMYLLERUS, *Nativ.BVM*, concio 5, s. 341.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 471.

Zob. obj. nast.

templum [...] Deiparae typus fuit secundum [...] Bonav[enturam] in „Lau[datione Beatae] Virg[inis]” / świętynia [...]. Według [...] Bonawentury w „Pochwale Panny [Świętej]” była figurą Bożej Rodzicielki – zob. BONAV.LausBVM, s. 471:

*Implevit domum Domini / Superni Regis gloria, / Suo sacratam nomini,
/ Salomonis industria. / Dum te superna gratia / Gabrielis affamini
/ Parentem, Virgo Maria / Replet dicatam numini. / Notat hic Dei
filium, / Salomon Rex pacificus, / Qui fecit thronum regium, / Vt hic
artifex coelicus. / Et nuntius angelicus / Praeparavit hospitium, / Nostrae
salutis pisticus / Verum deferens gaudium. / Maria mater gratiae, /
Mater et fons bonitatis, / Mater misericordiae, / Fons et fomes pietatis,
Triclinium Deitatis, / Mater solis iustitiae, / Perpetuae claritatis / Con-
fers lumen, et gloriae.*

Por. tenże, *Psalt.min.BMV*, s. 474: „Templum Dei” („Świątynia Boga”); s. 476: „Templum impollutum” („Świątynia nieskalana”); *Psalt. BMV*, s. 480: „Sanctum templum corporis Christi” („Święty przybytek ciała Chrystusa”); *Cantica*, hymn. *Te, Matrem Dei laudamus*, s. 492: „Templum et Sacrarium Spiritus Sancti” („Świątynia i Przybytek Ducha Świętego”); *Phar.*, lib. 1, cap. 5 (*De Beata Maria*), s. 105: „Templum Dei Vivi” („Świątynia Boga Żywego”); PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 16, s. 456: „Templum virginalis uteri” („Świątynia dziewiczego łona”).

*praefulgidum istud Templum semper orbem beneficiorum illuminat fulgoribus / ta jaśniejąca Świątynia zawsze rozjaśnia świat dobroczynnymi błyskawicami – do Maryi odnosi się tu metaforyka światła i ognia wyprawdzona z opisu sanktuarium Heroda (FLAVIUS, *Bell.Iud.*, lib. 6, cap. 6, s. 719: „igneo splendore lucebat”; „świeciła ognistym blaskiem” – por. obj. wcześniejsze). Natomiast określenie „Świątynia Salomona” miało tradycyjne konotacje maryjne (zob. np. BERN.CLAR.*Flores*48, col. 2105; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 625; BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 222; *ELOGIA*, s. 306; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 25v; RIVET.*Apolo-*
logia, s. 320; REISMYLLERUS, *Nativ.BVM*, concio 5, s. 340; NOVA-
RINUS, *Virginea umbra*, s. 44–45; por. LATERNA, *Harfa*, rozdz. 7,*

s. 641: „Kościół Salomonów, w którym młota ani siekiery nigdy słyhać nie było, prze wiekiuście nienaruszone panieństwo Jej”).

[5]

marg.: *Apocal[ypsis]* 12 – Ap 12, 1. Zob. obj. nast.

sic [...] vidit illam mulierem [...] Ioannes in „Apocal[ypsi]”: amictam Sole, Lunam sub pedibus eius, in capite eius stella<rum> duodecim / tak [...] widział ową niewiastę [...] Jan w „Apokalipsie”, w Słońce obleczoną, z Księżycem pod stopami i dwunastoma gwiazdami wokół głowy – nawiązanie do Ap 12, 1: „Et signum magnum apparuit in caelo: mulier amicta sole, et luna sub pedibus eius, et in capite eius corona stellarum duodecim” (VG); „I ukazał się znak wielki na niebie: Niewiasta obleczona w słońce, a księżyc pod Jej nogami, a na głowie Jej korona z gwiazd dwunaści” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST.*Psal.*, 142, s. 673–674 [*PL* 37, 1815–1816]. Zob. obj. nast.

*(quae, teste Aug[ustino] in Psal[mo] 142, typus est Virginis Deiparae) / (która – jak zaświadcza Augustyn w komentarzu do Psalmu 142 – jest figurą Bogarodzicy Dziewicy) – na temat Maryi, Niewiasty z Ap 12, 1, w kontekście Jej boskiego macierzyństwa pisał AUGUST.Psal., 142, s. 673–674 [*PL* 37, 1815–1816]:*

Illam mulierem sole cooperiebatur (Apoc. 12, 1), sole ipso iustitiae (Sap. 5, 6) [...]. Ergo et amicta erat sole, et gestabat visceribus masculinum paritura. [...] Et illa mulier, civitas Dei, eius luce protegebatur, cuius carne gravidabatur (Apoc. 12, 1–2).

Owa niewiasta była przyobleczona słońcem (Ap 12, 1), samym Słońcem Sprawiedliwości (Mdr 5, 6) [...]. Zatem i przyobleczona była słońcem, i w łonie nosiła chłopca, którego miała porodzić. [...] Owa niewiasta, miasto Boże, chroniona była jego światłością, a brzemieniem była jego ciałem (Ap 12, 1–2) (AUGUST.*Obj.Psal.*, 142; przeł. J. Sulowski, t. 6, s. 251–252).

Zob. także WUJEK 1599 [komentarz, s. 1468]: „Przez tę «niewiastę», acz się dobrze rozumieć może i Naświętsza Panna Maryja, jako Bernat ś[więty], Rupertus i Grekowie wykładają”; LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 754r]; LATERNA, *Harfa*, s. 643. Por. też EPIPH.*Laud.Deip.*,

s. 352: „O, Virgo sanctissima [...], Mulier amicta sole”; DAVID.*Panc.Mar.* [18. *Mulier amicta solem*], s. 76–79; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 6 (*Sol*), s. 758: „«Mulier amicta sole», id est Maria habens proprietates solis” („Niewiasta obleczone w słońce, to znaczy Maryja posiadająca właściwości słońca” – tł. T.L.).

[6]

marg.: *Cant[icum Canticorum]* 6 – Pnp 6, 3.9. Zob. obj. nast.

marg.: Richar[dus] – RICH.LAUR.*Laud.BMV.*, lib. 1, col. 19; lib. 2, col. 90, 111; lib. 4, col. 221; lib. 11, col. 651. Zob. obj. nast.

In „*Cantic<o> Canticorum*” *Deipara Rich[ardo] l[ibro] II attestante*, „*terribilis ut castrorum acies ordinata*” appellatur / W „*Pieśni nad Pieśniami*” Bogarodzica (jak dowodzi Ryszard od św. Wawrzyńca w księdze 2) zwana jest „*straszliwą, jako zastęp wojska do bitwy uszykowany*” – cytat z Pnp 6, 3.9 (VG); „ogromna, jako wojska uszykowane porządnie” (WUJEK 1599) przywołany twórca (franc. teolog z XIII w., autor dzieła pochwalnego na cześć Maryi *De laudibus Beatae Mariae Virginis libri XII*), odnosi, zgodnie z wcześniejszą tradycją, do potężnego oddziaływania Maryi na zagrażające człowiekowi moce infernalne. Zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV.*, lib. 2, col. 90: „Potentissime protegit servos suos a triplici adversario, scilicet mundo, carne, et diabolo, quibus est terribilis, ut castrorum acies ordinata” („Najpotężniej chroni swe sługi przed potrójnym wrogiem: światem, ciałem i szatanem, dla których jest straszliwa, niczym uszykowany zastęp wojska” – tł. T.L.); tamże, col. 111: „Non sic timent hostes visibiles quamlibet castrorum aciem ordinatam, sicut aerae potestates Mariae vocabulum, patrocinium et exemplum” („Nie tak jednak wrogowie widzialni boją się uporządkowanego zastępu wojska, jak moce duchowe imienia, obrony i przykładu Maryi” – tł. T.L.); tamże, lib. 11, col. 651: „Maria [...] refugium est et spes omnium fidelium, quia fortissima est et inexpugnabilis, et terribilis, ut castrum acies ordinata, daemonibus inimicis” („Maryja jest ucieczką i nadzieją wszystkich wierzących, albowiem najpotężniejsza jest i niezwyknięta, i straszliwa dla wrogich demonów, niczym uszykowany zastęp wojska” – tł. T.L.); tamże, lib. 1, col. 19: „Maria [...] nec solum potens est ad muniendum confugientes ad eam tanquam turris, sed et hostes insequentes potens est expugnare; unde super illud Cantic. 6, [3.9]: «Terribilis est, ut castrorum acies ordinata»” [VG] („Maryja [...] nie tylko może ochronić, jak wieża, uciekających się do

Niej, lecz może także pokonać ścigających ich wrogów; dlatego w *Pieśni nad Pieśniami* 6, 3.9 napisane jest: «Ogromna, jako wojska uszykowane porządnie» [WUJEK 1599] – tł. T.L.).” Potęgę militarną Maryi uacznia w sposób bodajże najdobitniejszy jeszcze inny fragment sygnalizowanego w *Firmamentum* dzieła (tamże, lib. 4, col. 221):

„*Terribilis est, ut castrorum acies ordinata*” (*Canticorum* 6, [3.9]). *Ipsa enim tantum daemonibus est terribilis, quantum angelis et sanctis existit venerabilis, id est sicut tota acies apostolorum, prophetarum, martyrum, angelorum, confessorum et virginum, et omnium, qui ordinate contra diabolum pugnaverunt. [...] Ita terribilis est daemonibus, sicut universa collectio omnium sanctorum aliorum.*

„Straszliwa, niczym uszykowany zastęp wojska” (*Pieśń nad Pieśniami* 6, 3.9). Ona bowiem tak straszliwa jest dla wszystkich demonów, jak chwalebna pozostaje dla aniołów i świętych, to znaczy dla wszystkich zastępów apostołów, proroków, męczenników, aniołów, wyznawców i dziewic, oraz wszystkich, którzy w uporządkowanym szeregu walczą przeciw diabłu. [...] Tak straszliwa jest dla demonów, jak cały zastęp wszystkich innych świętych [tł. T.L.].

Zob. tamże, lib. 1, col. 26; lib. 3, col. 200; lib. 7, col. 470; lib. 12, col. 755, 916. Por. np. BONAV.*Psalt.BMV.*, s. 483; LAURETUS, *Syl. alleg.* [Terrere], s. 985 [marg. *Terribilis Ecclesia daemonibus etiam Virgo Maria*]; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 7 (*Acies castrorum*), s. 759–760; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 772, s. 224 [marg. *Una Virgo magis terribilis daemonibus, quam omnes sancti simul*]; WUJEK, *Officium*, s. 43, 57–58.

infames retinent iuxta illud: „Rara fides pietasque viris, qui castra sequuntur” / poganin stwierdza: „Rzadko pośród wojsk znajdziesz wiarę i poczciwość” – niemal dosłowne przytoczenie wersu Marka Anneusza Lukana (Marcus Annaeus Lucanus, 39–65): „Nulla fides pietasque viris, qui castra sequuntur” z poematu *Farsalia* (podtytuł: *O wojnie domowej między Pompeuszem a Cezarem*) (LUKAN, *Pharsalia*, lib. 10, s. 297), który do *Firmamentum* trafił zapewne dzięki jednemu z wielokrotnie wykorzystywanych tu kompendiów wiedzy, do jakich należy m.in.: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 507 [*Miles, Militia. Militum vitia*]: „Lucanus,

lib. 10 de *Bello civili*: «*Nulla fides pietasque viris, qui castra sequuntur*».
Por. tamże, t. 2, s. 196 [*Christianus*]:

Exemplar veri christiani exprimit Lucas evang[elista] in „Actis Apostolorum”, cap. 10, in Cornelio, centurione cohortis Italicae, ut in quo locum non habuit illud Lucani: „Nulla fides pietasque viris, qui castra sequuntur”.

Wzór prawdziwego chrześcijanina ukazuje Łukasz Ewangelista w *Dziejach Apostolskich* (rozdz. 10), w Korneliuszu, setniku rzymskiej kohorty, jako że do niego nie odnosi się ten fragment Lukana: „Nie ma wiary i cnoty u tych, co służą w wojsku” [tł. T.L.].

Zob. także. MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 3, colloq. 2 (*De bellorum eventibus*), s. 970. O tym, że wers ten był rozpowszechniany i cytowany poświadczą na gruncie rodzimym m.in. BIRKOWSKI, *Nagrobek*, k. A2r:

Wiele takich, zwłaszcza nabożniejszych, którzy rozumieją, iż niepodobna jest żołnierzowi być dobrym i pobożnym człowiekiem. I trzymają się mocno wierszyka onego: „Nulla fides pietasq[ue] viris, qui castra sequuntur”. By to prawda była, co mówią, żaden by żołnierz w niebie nie był. A ja, czytając historyje kościelne, coś innego w nich widzę, to jest poczty gromadne świętych żołnierzy [...].

[7]

marg.: *Isaiae* 19 – Iz 19, 1.

marg.: S[anctus] Hieron[ymus] – HIERON.*Isaia.*, lib. 7, cap. 19, s. 78 [PL 24, 258]. Zob. obj. nast.

*Praedicens Isaias dandam nobis Deiparam, sub symbolo nubis levis ipsam adumbravit. Sic enim intelligit locum eius s[anctus] Hieron[ymus] super „Isaiae” 19 / Izajasz zapowiada, że będzie nam dana Bogarodzica, którą ukrył pod symbolem lekkiego obłoku. Tak miejsce to rozumie święty Hieronim w komentarzu do „Księgi Izajasz” 19 – zob. Iz 19, 1: „Ecce Dominus ascendet super nubem levem” (VG); „Oto Pan wsiedzie na obłok lekki” (WUJEK 1599) i wykładnię maryjną Hieronima (źródło podstawowe): HIERON.*Isaia.*, lib. 7, cap. 19, s. 78 [PL 24, 258]:*

„Ascendit Dominus super nubem levem”, corpus sanctae Virginis Mariae, quod nullo humani seminis pondere praegravatum est, vel certe corpus suum, quod de Spiritu Sancto conceptum est.

„Pan wstąpił na lekki obłok”, na ciało świętej Dziewicy Maryi, które nie było obciążone żadną zmasą ludzkiego nasienia, lub choćby własnym Jego ciałem, gdyż poczęte zostało z Ducha Świętego [tł. T.L.].

Jednakże źródłem bezpośrednim lokalizacji miejsca biblijnego i komentarza św. Hieronima jest najprawdopodobniej LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Nubes*], s. 725 [marg. *Virgo Maria*]:

Nubes praeterea dicitur „a” [marg. a (...)] „Hier<onymus> s<uper> Isa<iam> 19” (...) Beatissima Virgo Maria, quae est nubis levis sine peccati pondere, et super eam ascendit Dominus, quum incarnatus est. Isa. 19. „a”.

Chmurą nazywana jest przede wszystkim a [marg. „a” (...)] Hieronim w komentarzu do „Księgi Izajasz” 19 (...) Najświętsza Dziewica Maryja, która jest Lekkim Obłokiem bez obciążenia grzechowego, i na Nią wstąpił Pan, kiedy się wcielił. *Iz 19, 1* [tł. T.L.].

Tenże, *Syl.alleg.* [*Ascendere*], s. 142 [marg. *Incarnatio Christi*]:

Ascendit Dominus super nubem levem, „s” [marg. s Hie<ronymus> s<uper> Is<iam> 19] cum Verbum factum est Caro in utero Virginis.

„Wstąpił Pan na lekki obłok”, s [marg. „s” Hieronim w komentarzu do „Księgi Izajasz” 19] gdy Słowo stało się Ciałem w łonie Dziewicy [tł. T.L.].

Tenże, *Syl.alleg.* [*Levis*], s. 617 [marg. *Virgo Maria*]:

Levis nubis, super quam ascendisse dicitur Dominus, „k” [marg. k Hie<ronymus> s<uper> Is<iam> 19] carnem Christi significare potest vel Beatam Virginem Mariam, quae nullo fuit gravata peccati onere, [...] manens in perpetua virginitate. Isa. 19.

„Lekki obłok”, na który, jak zostało powiedziane, „wstąpił Pan”, *k* [marg. „k” *Hieronim w komentarzu do „Księgi Izajasza” 19*] może oznaczać ciało Chrystusa lub Błogosławioną Dziewicę Maryję, która nie była obciążona żadnym brzemieniem grzechu, [...] pozostając w wiecznym dziewictwie. *Iz 19, 1* [tł. T.L.].

Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 5, col. 332: „Sol iustitiae [...] venturus in mundum, «ascendit super nubem levem»” („Słońce Sprawiedliwości [...] przychodząc na świat, «wstąpiło na lekki obłok»” – tł. T.L.); BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, lib. 1, fruct. 3, s. 63, 67; BERN.BU-STO.*Mariale*, pars 11, serm. 2, s. 924, 938; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 17v; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 42; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 29, 318, 338, 725, s. 9, 94, 100, 209.

[8]

marg.: 3. *Reg[um]* 17 – 3 [1] *Krl 17*, 14–16. Zob. obj. nast.

Missus Elias ad viduam, oleum et multiplicat et perennat / Eliasz posłany do wdowy pomnaża i zachowuje oliwę – cud, jaki przez dwa lata trwania klęski suszy i głodu zesłanej przez Boga na północne królestwo Izraela dokonywał się u wdowy z Sarepty Sydońskiej (miasto fenickie nad wschodnim wybrzeżem Morza Śródziemnego), gdzie z polecenia Boga udał się i zamieszkał na ten czas starotestamentowy prorok (IX w. przed Chr.). Cud zaistniał, ponieważ kobieta, ufna w obietnicę Bożą (zob. 3 [1] *Krl 17*, 14), przygotowała mu chleb z resztek mąki (tamże, 17, 16): „Et ex illa die hydria farinae non defecit et **lecythus olei non est imminutus**, iuxta verbum Domini, quod locutus fuerat in manu Eliae” (VG); „I od onego dnia garniec mąki nie ustał i bańki oliwy nie ubyło według słowa Pańskiego, które był rzekł w ręce Eliasza” (WUJEK 1599). Por. SKARGA, *Kaz.niedz.św. [Na dzień Nawiedzenia Matki Bożej]*, s. 579.

marg.: Richar[dus] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 6, col. 414. Zob. obj. nast.

Vidua illa secundum Richardum a sancto Laurentio, [iber] 6, Deiparae imago est / Według Ryszarda od świętego Wawrzyńca (księga 6) wdowa jest obrazem Bogarodzicy – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 6, col. 414 [marg. *Maria, Mulier Sareptana*]: „Per viduam illam Sareptanam signatur Maria, quae pavit Eliam, id est Christum (3. *Reg. 17.*), de cuius hydria non defecit farina, nec oleum de lecytho” („Przez ową wdowę sareptańską

symbolizowana jest Maryja, która żywiła Eliasza, to znaczy Chrystusa – 3 [1] *Krl 17*, 8–16, z której dzbana nie wyczerpała się mąka, ani oliwa z barylki” – tł. T.L.).

oleum communicationem bonorum significat iuxta sanctum Hieronymum super „Ezechielem” 45 / wedle świętego Hieronima (Komentarz do „Księgi Ezechiela” 45) oliwa symbolizuje przekazywanie dóbr – oliwa (dokładnie jej miara: „mensura olei” – *Ez 45*, 14) była jedną z „pierwocin” plonów rolnych („primitiae” – tamże, 45, 13), którą po powrocie z niewoli babilońskiej miały przeznaczyć Bogu na ofiary przebłagalne wszystkie pokolenia Izraela. O kimś, kto taką daninę z życzliwością przekazywał, św. Hieronim (tu: źródło podstawowe) pisze następująco (HIERON.*Ezech.*, lib. 14, cap. 45, s. 481 [*PL 25*, 452]): „Et postquam olei [...] obtulerit primitias, [...] cum propheta cantabit: «Ego autem sicut oliva fructificera in domo Dei» (Ps 51, [10])” („I gdy ofiaruje już pierwociny oliwy, wraz z prorokiem zaśpiewa: «A ja, jako oliwa rodzajna w domu Bożym» (Ps 51 [52], 10” – WUJEK 1599). Źródłem rzeczywistym tego odwołania jest jednak prawdopodobnie LAURETUS, *Syl.alleg. [Oleum]*, s. 742 [marg. *Communicatio bonorum*]:

Olei primitiae sunt, „o” [marg. o „Hie<ronymus> s<uper> Esec<ielem> 45”] quum quis sicut oliva fructifera communicat aliis bona sua: sive spiritualia, sive temporalia. Ezech[h]. 45.

Pierwociny oliwy są [wtedy], o [marg. „o” *Hieronim w komentarzu do „Księgi Ezechiela” 45*] gdy ktoś, niczym owocująca oliwka, dzieli się z innymi swym dobrem: albo duchowym, albo doczesnym. *Ezech. 45* [tł. T.L.].

[9]

marg.: Ambros[ius] – AMBROS.*Instit.Virg.*, cap. 13, s. 318 [*PL 16*, 325]. Zob. obj. nast.

Oleum Deiparam adumbrat: sic appellat illam sanctus Ambrosius cap[itulo] 13 „[De] Instit[utione] Virg[inis]” / Oliwa oznacza Bogarodzicę. Tak nazywa Ją święty Ambroży w 13 rozdziale „O ustanowieniu dziewicy [i wiecznym dziewictwie Maryi]” – św. Ambroży w nawiązaniu do *Pnp 1, 2–3* („Oleum effusum nomen tuum [...]. Trahe me, post te curremus in odorem unguentorum tuorum” – VG; „Olejek wylany – imię twoje

[...]. Pociągnię, za tobą pobieźemy do wonności olejków twoich” – WUJEK 1599) pisze o wonnym olejku dziewiczych łask („unguentum integritatis”), który z wraz z duchowym deszczem zsyła na inne dziewice Maryja – „Lekki Obłok” (Iz 19, 1) z siedzącym na nim Chrystusem (AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]): „«Unguentum exinanitum nomen tuum» [...] (Cantic. 1, [2]). Descendat istud unguentum in animae praecordia [...], quo non deliciarum odores sancta Maria, sed divinae gratiae spiramenta redolebat” („«Olejek wylany – imię twoje» [...] Pnp 1, 2. Niech spływa ten olejek w serce duszy [...], którym Najświętsza Maryja pachniała nie aromatami przyjemności, lecz wonnościami łaski Bożej” – tł. T.L.). Por. STOERGLER, *Lit.Laur.*, il. 13 [„Virgo Virginum”].

*Ergo ideo oleum manat perenniter ut colligas Deiparam, Oleum istud benedictum, nunquam imminui, quin communicet se hominibus continua beneficia exhibendo / Więc dlatego oliwa płynie nieprzerwanie, abys pojął, że Matka Boża, ta błogosławiona Oliwa, nigdy się nie wyczerpuje i może dzielić się z ludźmi, okazując im nieustanne dobrodziejstwa – o Maryi w kontekście Pnp 1, 2 („Oleum effusum nomen tuum”) zob. np. RICH. LAUR.*Laud.BMV*, lib. 1, col. 16 [marg. *Maria nomen oleo comparatur*]:*

Tu [...] nominatis „Oleum” iuxta multas proprietates olei, et maxime propter misericordiam, „effusum” extra vas fusum, cuius vas ipse Christus, de cuius plenitudine accepisti et nobis de tua plenitudine gratiam pro gratia refudisti [...].

Nazywana jesteś „Olejem” z powodu wielorakich dobrodziejstw oleju, a zwłaszcza z powodu miłosierdzia; „wylanym” z pełnego naczynia, którym jest sam Chrystus, z Którego pełni zaczerpnęłaś i ze swej obfitości udzielasz nam łaskę za łaską [tł. T.L.].

Por. temat dostatku oliwy z Mt 25, 1–13 (NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1374, s. 397): „«Gratia plena» Virgo [...], dat omnibus affluenter, nulli gratiarum suarum oleum denegat” („Dziewica «pełna łaski» [...], udziela wszystkim obficie, nikomu nie odmawia oliwy swych łask” – tł. T.L.).

[10]

*Prodidit Solinus citatus a Petro Berchorio „Reduct[orium] moral[e]”, l[i-ber] 13, c[aput] 18, n[umerus] 7, in Aethiopia apud Macrobios locum esse dictum Heliutrapezia, abundantibus epulis semper redundantem, quae etiam Divina virtute augentur continuo / Jak przekazał Solinus, cytowany przez Piotra Berchoria w „Odnowie moralnej” (księga 13, rozdział 18, punkt 7), w Etiopii u plemienia Makrobiów leży miejsce zwane Heliutrapezia, zawsze obfitujące w mnogie pokarmy, które też z Bożej mocy bez ustanku się pomnażają – w dziele *De mirabilibus mundi* („O niezwykłościach świata”), zwanym także *De memorabilibus mundi* lub w edycjach późniejszych: *Collectanea rerum memorabilium* („Zebranie rzeczy godnych pamięci”) rzymskiego gramatyka i geografę, Gajusza Juliusza Solinusa (III w.), pojawia się wzmianka o afrykańskim, najżywotniejszym ludzie świata zwanym Makrobami (z gr. „Długowiecznymi”) z Heliutrapezji (z gr. „Słoneczny Stół”), osobliwym miejscu ich zamieszkania (SOLINUS, *Memor.*, cap. 38 [*De Aetiopibus et eorum mirabilibus* – w innych edycjach inne numeracje rozdziału], k. d7v-d8r [MOMMSEN, 30. 9–10, s. 131–132]):*

Ultra Mero[e]n sup[er] exortu[m] solis Macrobiai Aethiopes voca[n]tur, dimidio [e]n[im] eor[um] p[ro]tentior est q[uam] nostra vita. Hi Macrobiai iustitiam colunt, ama[n]t aequitate[m] [...]. Locus apud eos est Heliutrapezia, abundanter opiparis epulis semp[er] refertus, q[ui]bus indiscretim o[mn]es vescuntur, na[m] etia[m] divinitus eas augeri feru[n]t.

Mówi się, że za Meroen [wysepką na Nilu] na wschód słońca mieszkają Etiopczycy Makrobowie, albowiem połowa ich życia dłuższa jest od naszego. Ci Makrobowie pielęgnują sprawiedliwość, miłują prawo [...]. Jest u nich miejsce zwane Heliutrapezją, wypełnione zawsze obfitym pożywieniem, które mogą jeść wszyscy bez wyjątku, bo jak też twierdzą, pomnażane jest za sprawą boską [tł. T.L.].

Fragment ten sparafrazował Pierre Bersuire (Pierre Bercheure; Pierre Berchoire, 1290–1362), znany bardziej jako Petrus BERCHORIUS (łac.), francuski benedyktyn, kaznodzieja, pisarz homiletyczny, encyklopedysta, w biblijno-moralnym słowniku: *Reductorium morale, sive [...] De rerum proprietatibus in 14. libros divisus* (tu: źródło bezpośrednie), dziele, które

w duchu chrześcijańskim (symbolicznym) komentowało wielodziedzino-
wą syntezę: *De proprietatibus rerum* („O właściwościach rzeczy”) Bartło-
mieja Anglika (łac. Bartholomeus Anglicus, ok. 1203–1272), angielskiego
franciszkanina, profesora teologii, encyklopedysty. Zob. BERCHORIUS,
Red.Mor., lib. 14 (w FS powielony za edycją dawną błędny numer księgi:
13), cap. 18 (*De Aethiopia*), num. 7, s. 911:

*In Aethiopia secundum Soli[rum] sunt Macrobiae homines scilicet lon-
gissimae vitae, qui iustitiam amant et colunt. Apud quos est locus He-
li<u>trapezia, abundantibus epulis semper plenus, quae etiam divina
virtute continue augentur.*

W Etiopii – według Solinusa – mieszkają Makrowie, czyli ludzie
cieszący się najdłuższym życiem, którzy kochają i pielęgnują sprawie-
dliwość. Znajduje się u nich region Heliutrapezia, zawsze pełen obfi-
tych pokarmów, które także mocą boską są nieustannie pomnażane
[tł. T.L.].

semper Virgo / zawsze Dziewica – tytuł eksponujący doskonałą
czystość, a także odwieczne i przygotowane dla Boga (Chrystusa Wcie-
lonego) panieństwo Maryi („Virgo semper castissima” – BONAV.*Laus-
BVM*, s. 470; „Virgo a saeculo electa et praeparta Deo” – ARIAS, *Encom.
BVM*, k. 29r). Dziewictwo to zgodnie z tradycją teologią katolicką
trwało w Niej zarówno po poczęciu, jak i po narodzeniu Chrystusa (zob.
RUPERT.*Cant.*, lib. 4, s. 1091 [PL 168, 896]; RICH.LAUR.*Laud.BMV*,
lib. 12, col. 726; LATERNA, *Harfa*, s. 25, 616, 623, 635), co wyraża-
ły m.in. słowa: „Dei Mater alma atque semper Virgo” („Dobra Matko
Boga i zawsze Dziewico” – tł. T.L.) popularnego hymnu *Witaj, Gwiazdo
Morza* [SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 321]. Por. EPIPH.*Laud.Deip.*, s. 353:
„Mater Immaculata” („Matko Niepokalana”); *ELOGIA*, s. 308: „Virgo
perpetua et simul Mater” („Wieczna Dziewico i zarazem Matko” – tł.
T.L.); CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 7, hom. 12, s. 703: „Mater ef-
fecta est, sed virginitatem non amisit” („Stała się Matką, lecz nie utraciła
dziewictwa” – tł. T.L.). Zob. też HIERON.*Nat.*, s. 234: „Beata et glorio-
sa semper Virgo Maria” („Błogosławiona i chwalebna, zawsze Dziewica,
Maryja” – tł. T.L.); AMBROS.*Purific.*, s.p.: „sine fine virgo permansit”
(„pozostała bez końca Dziewicą” – tł. T.L.); GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*,

s. 7 [PL 79, 25]: „Beatissima semper Virgo Maria” („Najświętsza Maryja,
zawsze Dziewica”). Szeroko (z odniesieniami do Biblii i autorów chrze-
ścijańskich) pisze na ten temat IOAN.BONIF.*Vita et mirac.VM*, lib. 1,
cap. 9 (*Mariae perpetua virginitas*), s. 47–54.

GWIAZDA II

INSKRYPCJA

*SPECULATRIX. Maria detegens pericula / WYPATRUJĄCA. Mary-
ja wskazująca niebezpieczeństwa* – motto i grafika łączy się informacja-
mi o gołębicę i jastrzębiu zawartymi w średniowiecznych bestiariuszach
(zob. HUGO DE FOLIETO, *Aviarium*, 9. *De oculis columbae*, s. 106),
które na karty *Firmamentum* trafiły najprawdopodobniej za pośrednic-
twem wykorzystywanych tu wielokrotnie opracowań. Zob. BARTH.
ANG.*Propriet.rerum*, lib. 12, cap. 6 (*De columba*), s. 526; BERCHO-
RIUS, *Dict. [Columba]*, cz. 1, s. 373; tenże, *Red.Mor.*, lib. 7, cap. 17 (*De
columba*), s. 472. Por. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 4, cap. 81, k. 235r;
LAURETUS, *Syl.alleg. [Columba]*, s. 256. Zob. przy tym związki ide-
owe i leksykalne drugiej części inskrypcji z: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4
[*Hostis.Hostes*], s. 176 (punkt: *Hostium consilia et insidias detegere, prae-
videre*). Więcej w obj. do akap. 7.

UZASADNIENIE

*Columba dum residet super aquas ab accipitre est segura, nam umbram
volitantis aqua ipsi aperiet monebitque, ut fugiat intra petram periculum
evasura / Dopóki gołębicę mieszka nad wodami jest bezpieczna od jastrzę-
bia, ponieważ woda cień lecącego jej ukazuje i ostrzeże, iż umknie na skały,
uchodząc zagrożeniu* – obecność gołębicę w pobliżu cieków wodnych
i skał sygnalizuje Pnp 5, 12 („**columbae super rivulos aquarum, [...] resi-
dent iuxta fluentia plenissima**” – VG; „gołębicę nad strumieniami wód, [...]
siedzą nad potoki napełnieszmi” – WUJEK 1599) i Pnp 2, 14 („**colum-
ba [...] in foraminibus petrae**” – VG; „Gołębicę [...] w rozpadlinach skal-
nych” – WUJEK 1599). O wypatrywaniu przez gołębicę jastrzębia w tych
miejscach mowa jest z kolei w średniowiecznych bestiariuszach i literatu-
rze religijnej wykorzystującej symbolikę ornitologiczną. Zob. np. HUGO
DE FOLIETO, *Aviarium*, 9. *De oculis columbae*, s. 106: „**Columba super**

aquas saepissime sedere solet, ut viderit umbram supervenientis accipitris fugiens declinet” („Gołębica najczęściej zwykła przesiadywać nad wodami, aby kiedy dostrzeże cień zbliżającego się jastrzębia, mogła oddalić się, uciekając” (przeł. S. Kobielus, s. 106); RUPERT.*Cant.*, lib. 3, s. 1087 [PL 168, 884]: „**Columba** [...] in **petris** nidificat, [...] libenter iuxta fluenta residet, ut venientem **accipitrem** ex **umbra** praecognitum **effugiat** perniciousiter” („Gołębica gnieździ się w skałach [...], chętnie osiada przy wodach, by mogła szybko uciec przed jastrzębiem rozpoznany po cieniu” – tł. T.L.). Z opracowań encyklopedycznych, do których autor *Firmamentum* mógł sięgnąć wprost lub za pośrednictwem innych sygnalizowanych niżej kompendiów zob. BARTH.ANG.*Propriet.rerum*, lib. 12, cap. 6 (*De columba*), s. 526: „[**Columba**] **umbram accipitris** de longe venientis inspicit, quam videns, statim ad interiora foraminis **fugiens** se abscondit” („Gołąb spostrzeża z daleka cień nadlatującego jastrzębia, który widząc, natychmiast kryje się, uciekwszy do wnętrza szczeliny skalnej” – tł. T.L.); BERCHORIUS, *Dict. [Columba]*, cz. 1, s. 373: „**Columba** [...] naturali instinctu cognoscit **accipitrem**” („Gołębica dzięki naturalnemu instynktowi rozpoznaje jastrzębia” – tł. T.L.); tenże, *Red.Mor.*, lib. 7, cap. 17 (*De columba*), s. 472: „**Columba** [...] iuxta fluenta manet, ut a longe videat **umbram accipitris** venientis [...]; **umbram accipitris** de longe venientis intuens, ad interiora foraminis se abscondit [...], in cavernam fugit” („Gołębica zatrzymuje się nieopodal strumieni, by z daleka widzieć cień nadlatującego jastrzębia. [...] dostrzegając z daleka jego cień, chowa się w środku szczeliny, [...] ucieka do jaskini” – tł. T.L.). Por. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 4, cap. 81, k. 235r; LAURETUS, *Syl.alleg. [Columba]*, s. 256.

Quadrat Symbolum Deiparae, nam admonet ipsa servos suos, ut impendens evadant periculum / Nadaje się na symbol Bogarodzicy, gdyż Ona sama ostrzega swoje sługi i dzięki Jej interwencji unikają niebezpieczeństwa – zasadność tej analogii potwierdza w kontekście zagrożenia diabelskiego RUPERT.*Cant.*, lib. 3, s. 1087 [PL 168, 884]: „Columba iuxta fluenta residet, tibi autem vel tuo pectori omne fluentum Scripturarum, quam contiguum est! Nunquam adventus spiritalis accipitris tibi esse improvisus” („Gołąb siedzi blisko strumieni, Tobie zaś lub też Twemu sercu jakże bliski jest każdy strumień Pisma Świętego! Przybycie duchowego jastrzębia nie było dla Ciebie nigdy zaskakujące” – tł. T.L.). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Columba]*, s. 256 [marg. *Virgo Maria*]: „Columba significat Beatissimam Virginem [...]. Residet iuxta fluenta,

habens in pectore suo flumina Scripturarum, unde adventus spiritalis accipitris nunquam illi fuit improvisus” („Gołębica oznacza Najświętszą Pannę [...]. Przebywa blisko wód, mając w swym sercu strumienie Pisma Świętego, dlatego nadejście duchowego jastrzębia nigdy nie było dla Niej zaskakujące” – tł. T.L.).

WYWÓD

[1]

semper volitat rapax accipiter hostis infernalis / często unosi się nad nim [światem] drapieżny jastrząb piekielnego wroga – zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Accipiter]*, s. 256 [marg. *Daemones*]: „Accipitres significant daemones, qui insidiantur animabus, quae in altum volare solent, ad caelestia anhelantes, quarum lapsu pascuntur. Ideo inter immunda animalia computantur (Lev. 11, [16]; Deut. 14, [15])” („Jastrzębie oznaczają demony, czyhające na dusze, które zwykły unosić się do góry na wyżyny niebiańskie, a których upadkiem się karmią. Dlatego policzone są między zwierzęta nieczyste. Kpł 11, 16; Pwt 14, 15” – tł. T.L.). Por. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 4, cap. 81, k. 235r: „Quasi enim accipitris umbra est ipsa tentatio diabolica” („Albowiem niczym cień jastrzębia jest pokusa diabelska” – tł. T.L.).

[2]

marg.: *Gen[esis] 27* – Rdz 27, 41–45. Zob. obj. nast.

Rebecca praesentiens Esau malum contra Iacobum meditantem, illud et aperit, et admonet, ut abscedat in Mesopotamiam / Kiedy Rebeka ujawniła knowania Ezawa przeciwko Jakubowi, to je i odstoniła, i przed nimi przestrzegła, że uszedł do Mezopotamii – Rebeka (córka Betuela, żona Izaaka, matka Ezawa i Jakuba) kazała uciec Jakubowi do Charanu (miasta nad dopływem Eufratu, Balikhem, w pn.-zach. Mezopotamii; obecnie pd.-wsch. Turcja), skąd sama pochodziła i gdzie mieszkał jej brat, Laban (zob. Rdz 27, 42–45), wcześniej zaś Abraham (zob. Rdz 12, 4). Ezaw bowiem postanowił zabić młodszego brata za to, iż ten wykradł mu podstępnie błogosławieństwo ojca (zob. Rdz 27, 41).

Nam utique pater erat prudentior, poterat ergo facilius colligere periculum, et sic ut filius ellud evaderet admonere / ojciec z pewnością był roztropniejszy, łatwiej więc mógł poznać zagrożenie i tak przestrzec syna,

aby go uniknąć – rozsądek i umiejętność udzielania dobrych rad („consilia bona”) to zgodnie z Biblią cechy dystynktywne ojca (zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Pater]*, s. 778 [marg. *Intellectus, Ratio, Sermo*]).

marg.: S[anctus] Bernar[dus] – PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Zob. obj. nast.

Rebecca [...] *typum Virginis Deiparae teste s[ancto] Bernardo „Serm[o] de B[eata] V[irgine]” / Rebeka* [...] *obrazem Bogarodzicy Dziewicy według świętego Bernarda („Kazania o Pannie Świętej”)* – autor identyfikowany niegdyś ze św. Bernardem z Clairvaux (Bernardem de Fontaine, 1090–1153; filozofem, teologiem, mistykiem, doktorem Kościoła) wspomina w jednym z kazań (PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v) o Rebecce (typie Maryi ze sceny zwiastowania – Łk 1, 26–38), która przystała na propozycję przybywającego do niej Eliezera, sługi Abrahama, i zgodziła się zostać żoną Izaaka, a ponadto dała pić wielbłądom gościa (zob. Rdz 24, 1–58): „Et i[m]pleta est figura Rebeccae, qua[m] q[uae]sivit nu[n]ti[us] filio d[omi]ni sui, nu[n]tius Gabriel Filio Dei” („I urzeczywistniła się [w Maryi] figura Rebeki, którą posłaniec prosił dla syna swego pana, [tzn.] posłaniec Gabriel dla Syna Bożego” – tł. T.L.). Źródłem bezpośrednim przywołanego miejsca i autora jest jednak LAURETUS, *Syl.alleg. [Rebecca]*, s. 854 [marg. *Virgo Maria*]:

Rebecca, virgo pulchra, ut dedit potum servo Abrahae et etiam camelis, typus est „m” [marg. m „Ber<nardus> ser<mo> de Beati<ssima> Virg<ine>”] Beatae Virginis Mariae, quae sua virginitate et puritate quasi dedit potum Angelo, et sua humilitate dat potum nobis.

Rebeka, panna urodziwa, ponieważ dała pić słudze Abrahama, a także jego wielbłądom, jest typem *m* [marg.: „m” *Bernard, Kazanie o Najświętszej Pannie*] Błogosławionej Dziewicy Maryi, która w swym dziewictwie i czystości dała jakby pić aniołowi, i w swym uniżeniu gasi nasze pragnienie [tł. T.L.].

Por. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 3, praerog. 4, s. 231:

Secundum [...] Ber[nardum] nuncius ille, quae misit Abraham, ut filio suo uxorem quaereret, significat Angelum Gabrielem, quae Deus Pater misit ad Mariam, ut ipsam Filio suo in uxorem acciperet. Per Rebeccam

igitur significatur Maria, cuius idria, id est anima, fuit plena aqua, id est gratia.

Według Bernarda poseł ten, którego wysłał Abraham, aby znalazł żonę swojemu synowi, oznacza anioła Gabriela, którego Bóg Ojciec posłał do Maryi, by Synowi swemu wziął Ją za małżonkę. Zatem przez Rebekę symbolizowana jest Maryja, której dzban, to znaczy dusza, była pełna wody, czyli łaski [tł. T.L.].

Por. też m.in. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 292; BARTH. PISIS, *Laud.BMV*, lib. 1, fruct. 2, 10, s. 59, 166; lib. 3, fruct. 11, s. 477; BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5 [*Sancta Maria*], s. 222; CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 5, hom. 2, s. 340–341; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 982, s. 287; 1390, s. 401.

[3]

marg.: *Lucae* 12 – bł.; powinno być: Mt 24, 29 lub (jeśli w grę wchodzi błąd przestawnego ułożenia cyfr w numerze rozdziału) Łk 21, 25.27. Zob. obj. nast.

Ultimo Iudicii die adventante Sol et Luna horribilem in modum eclipsim patientur / Kiedy zbliżać się będzie dzień Sądu Ostatecznego, Słońce i Księżyc doświadczą straszliwego zaćmienia – aluzja do słów Chrystusa na temat znaków uprzedzających Jego drugie przyjście na ziemię, Paruzję (Mt 24, 29): „sol obscurabitur, et luna non dabit lumen suum, et stellae cadent de caelo, et virtutes caelorum commovebuntur” (VG); „słońce się zaćmi i księżyc nie da światłości swojej, a gwiazdy będą padać z nieba, i mocy niebieskie poruszone będą” (WUJEK 1599). Por. Łk 21, 25.27: „A będą znaki na słońcu i księżycu, i gwiazdach [...]. A tedy ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą wielką i z majestatem” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bernar[dus] – BERN.CLAR.*Salv.Reg.3*, col. 1740. Zob. obj. nast.

Tam Luna quam Sol Deiparam signat, teste s[ancto] Bernardo „Serm[o] 3 in «Salve Regina»” / Zarówno Księżyc, jak i Słońce oznaczają Bogarodzicę, jak wskazuje święty Bernard („Kazanie 3 na «Witaj Królowo»”) – zob. BERN.CLAR.*Salv.Reg.3*, col. 1740: „ipsa Sol, ipsa Luna” („Ona jest Słońcem, Księżycem”).

marg.: *Cant[icum Canticorum]* 4 – Pnp 4, 15. Zob. obj. nast.

Inter illa quibus Domina mea benedicta comparatur est etiam fons: „Fons hortorum. Puteus aquarum viventium” / Pośród porównań używanych do opisywania mojej błogosławionej Pani jest też źródło: „Zdrój ogrodów, studnia wód żywych” – zob. Pnp 4, 15: „Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quae fluunt impetu de Libano” (VG); „Zdrój ogrodów, studnia wód żywych, które płyną pędem z Libanu” (WUJEK 1599).

*Cum imminet terrae motus, fons admonet, nam tunc aqua eius turbulentior solet ebullire, tetrumque odorem exhalare / Kiedy zbliża się trzęsienie ziemi, źródło ostrzega, ponieważ wody jego mają zwyczaj wtedy gwałtownie się burzyć i wydawać nieprzyjemny zapach – zjawisko to, jak niegdyś sądzono (zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Terraemotus]*, s. 984), wywoływał „duch zamknięty” – *spiritus inclusus*, szukający wyjścia ze szczelin ziemi, zwłaszcza w porowatych miejscach górzystych – *loca cavernosa* i w pobliżu wód – *loca vaporosa* (zob. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 11, cap. 1 [*De Terra*], s. 737; cap. 28 [*De Rupe*], s. 744; IOAN.GEMIN. *Similit.*, lib. 1, cap. 60, k. 77r). Do tego stanu wiedzy nawiązuje źródło bezpośrednio przywołanej informacji: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 7 [*Terrae motus. Praesagia*], s. 92:*

Primum [signum] est si nulla alia causa existente fiat in puteis turbidior aqua et tetrum odorem efflet. Oritur enim haec turbatio odorque ex multo spiritu e cavernis conanti exire et terram sulphuri admixtam eructanti. [...] Secundum signum est si aqua in puteis ebulliat et ascendat. Quod certe ab eadem causa proxime dicta oritur.

Pierwszą oznaką, jeśli brak innej występującej przyczyny, jest ta, kiedy woda w studniach staje się bardziej wzburzona i uwalnia nieprzyjemny zapach. Owo wzburzenie i zapach powstają bowiem z obfitości powietrza usiłującego wydostać się z [podziemnych] otworów i wyrzucającego ziemię pomieszaną z siarką. [...] Oznaką drugą jest ta, kiedy woda w studniach wrze i się podnosi. Co oczywiście wynika z tej samej przyczyny, o której dopiero powiedziano [tł. T.L.],

O przewidywaniu zjawiska z obserwacji wód pisze również MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 2, colloq. 4, s. 687): „Fluviorum [...] eluviones

[...] annuncia sunt terrae motus” („Wylewy potoków są zapowiedziami trzęsienia ziemi” – tł. T.L.).

Horridior tempestas / straszliwsza burza – o zjawisku tym, odnoszonym na gruncie symbolicznym do zagrożeń duchowych, infernalnych, a także prześladowań chrześcijan na ziemi zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Tempestas, Procella]*, s. 976.

marg.: Richar[dus] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 478–481. Zob. obj. nast.

*Nubes Deiparam significat secundum Richard[um] l[iber] 7 / Według Ryszarda (księga 7) obłok oznacza Bogarodzicę – tak interpretowany jest tam werset Iz 19, 1, po którym następuje szczegółowe omówienie barw, odcieni i różnych właściwości chmur kojarzonych w planie mistycznym z Maryją (RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 478–481 [marg. *Maria Nubes*]):*

Maria nubes, de qua dicitur Isaias 19: „Ascendet Dominus super nubem levem [...]”. [...] Nubes ab „obnubendo”. Et Beata Virgo humana carne velavit unigenitum Dei. [...] Nubes „levis”, quam Spiritus Sanctus [...] a peccato originali, quasi quodam pondere, liberavit, et a peccati fomite, in conceptione Christi, mundavit ex toto [...]. Nubes „candida” per virginitatem et omnimodam puritatem [...]. „Lucida” per gratiae illustrationem [...]. „Rubicunda” per pulchritudinem naturalem, verecundiam virginalem, ferventissimam charitatem [...]. „Iacintina” per coelestem conversationem [...]. „Nigra” per humilitatem [...]. „Denigrata” ex compassione et doloribus Filii patientis [...]. „Suspensa” [...] inter coelum et terram [...], inter Deum et peccatores [...]. „Aquosa” per gratiarum et omnium charismatum abundantiam [...]. „Vento ducitur”, id est gratia Spiritus Sancti, qui ipsam et impellebat, et trahebat, et circumducebat, et ducebat, et custodiebat [...]. „Ad fructum” terram habilitat et faccundat [...], ipsa enim velut nubes misericorditer abscondit peccatores ab ardore Solis et ipsis refrigerat ardorem concupiscentiarum, et eos faccundat ad bene operandum.

Maryja jest Obłokiem, o którym powiedziano w *Księdze Izajasza*: „Oto Pan wsiedzie na obłok lekki [...]” (WUJEK 1599). [...] Obłokiem od *spowijania [spowijającym]*. I błogosławiona Dziewica spowiła ludzkim ciałem Jednorodzonego Boga. [...] Obłokiem *lekkim*, który

Duch Święty [...], niczym od jakiegoś ciężaru, uwolnił od grzechu pierworodnego, i w poczęciu Chrystusa oczyścił z wszelkiego przywiązania do grzechu. [...] *Białym* ze względu na dziewictwo i absolutną czystość [...]. *Oświeconym* przez blask łaski [...]. *Poczerwieniałym* od naturalnego piękna, dziewiczego wstydu, najżarliwszej miłości [...]. *Błękitnym* ze względu na poznanie nieba [...]. *Czarnym* z powodu pokory [...]. *Poczarniałym* od współcierpienia i boleści cierpiącego Syna [...]. *Wiszącym* między niebem i ziemią [...], Bogiem i grzesznikami [...]. *Wodnistym* ze względu na łaski i obfitość wszelkich darów [...]. *Popychanym wiatrem*, czyli łaską Ducha Świętego, który go i pchał, i przyciągał, i wokoło obracał, i strzegł [...]. [Obłok ten] *Do owoców* ziemię przystosowuje i użyznia [...]; on bowiem niczym chmura chroni litościwie grzeszników od palącego Słońca i studzi w nich żar pożądliwości, usposabia też do dobrego postępowania [tł. T.L.].

Por. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 6, cap. 19 (*De nubibus*), s. 442; BERN.BUSTO.Mariale, pars 9, serm. 3, assimil. 5 (*Nubes*), s. 788–791.

[6]

marg.: *Cant[icum Canticorum]* 6 – Pnp 6, 9. Zob. obj. nast.

Lunae nomine appellari Deiparam / określanie Bogarodzicy mianem Księżycyca – zob. Pnp 6, 9: „pulchra ut luna” (VG); „piękna jako księżyc” (WUJEK 1599).

„*Pallida luna pluit, rubicunda flat, alba serenat*” / „*Blady Księżyc przynosi deszcz, czerwony wiatr, a biały uspokojenie*” – przysłowie wywiedzione z antycznej prognostyki lunarnej. Zob. PLIN.*Nat.hist.*, lib. 18, cap. 79, parag. 347 (t. 3, s. 708): „Si splendens exorta puro nitore fulsit, serenitatem; si rubicunda, ventos; si nigra, pluvias”; „Jeżeli wschodząc, [księżyc] świeci jasnym blaskiem, zapowiada ładną pogodę. Jeśli wschodzi różowy, zwiastuje wiatry. Jeżeli jest ciemny, panuje przekonanie, że zapowiada deszcz” (przeł. I. Mikołajczyk, ks. 18, rozdz. 79, p. 347, t. 3, s. 709); PTOLEM.*Tetr.*, ks. 2, 14.4–5, s. 136–137: „Gdy widać, że jest cienki i czysty, [...] zapowiada spokojną pogodę; gdy jest cienki, czerwony, [...] oznacza wiatry [...]; gdy zaś widać czarny lub bladawy i tęgi, zapowiada burze i deszcze”. Por. ARAT.*Phaen.*, s. 82–83; THEOFR.*Sign.*, s. 417–418, 439. W *Firmamentum* przywołane najprawdopodobniej za: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4 [*Luna. Prognostica*], s. 300:

Virgil[ius] lib[ro] 1. „Georgic[arum]” ita canit: At si virgineum suffuderit ore ruborem, / Ventus erit, vento semper rubet aurea Phoebe [w. 430–431]. Proverbio locum fecit versus communiter iactatus: *Pallida luna pluit, rubicunda flat, alba serenat*.

W pierwszej księdze *Georgików* Wergiliusz tak powiada: „Lecz gdy twarz obleje dziewiczym rumieńcem, / Będzie wiatr, na wiatr zawsze czerwienieje złota Febe” [w. 430–431]. Powszechnie znany wers zrobił miejsce przysłowiu: „Blady księżyc przynosi deszcz, czerwony – wiatr, biały – pogodę” [tł. T.L.].

Zob. VERG.*Georg.*, lib. 1, [w. 427–435], k. 80r:

Luna, revertentes cum primum colligit ignes, / si nigrum obscuro comprehenderit aera cornu, / maximus agricolis pelagoque parabitur imber. / At si virgineum suffuderit ore ruborem, / ventus erit; vento semper rubet aurea Phoebe. / Sin ortu quarto (namque is certissimus auctor) / pura neque obtusis per caelum cornibus ibit, / totus et ille dies et qui nascuntur ab illo / exactum ad mensem pluvia ventisque carebunt.

Gdy księżyc znów promienie zbiera rozprószone, / Rąbek między rogami mglista czerń zaciemnia, / Na deszcz wielki gotuje się morze i ziemia; / Lecz jeśli się rumieńcem dziewiczym pokrywa, / Wiatr będzie: na wiatr płońie Phoebe urodziwa. / Jeśli w ostatniej kwadrze (ta wróżba nie kłamie) / Czysta po niebie chodzi, z jasnymi rogami, / Dzień następny i wszystkie od niego pochodne / Będą wolne od deszczu i wiatru, pogodne (WERGILIUSZ, *Georgiki*, przeł. A.L. Czerny).

[7]

Narrat Iulius Frontinus „Stratagematum” l[iber] 1, cap[itulum] 2 de Aemilio Paulo co[n]s[ule] quod cum advertisset, avium multitudinem citatiore cursu e sylva evolasse statim coniecerit inibi latitare insidias. Et sane contecerat egregie, nam decem millia Boiorum sese occultarant, quos ille per aliud latus legionibus immisis circumfudit / Juliusz Frontynus w „Podstępach wojennych” (księga 1, rozdział 2) pisze o konsulu Emiliuszu Paulusie, że kiedy nadciągnął, zauważył ogromne stado ptactwa szybko wylatujące z lasu i od razu poznał, iż zastawiono tam zasadzkę. Był to najstuszniejszy

domysł, bowiem ukryło się tam dziesięć tysięcy Bojów, których on otoczył, posławszy legiony na inną flankę – Sekstus Juliusz Frontynus (40–103 r.), rzymski dowódca, polityk, pisarz, który w traktacie militarnym *Strategemata* (*Podstępny wojenne*) przywołał to wydarzenie, odniósł je jednak niesłusznie do konsula Lucjusza Emiliusza Paulusa, zwanego Macedońskim (ur. ok. 228 r. przed Chr.). Odnotowany fakt łączy się bowiem z Kwintusem Emiliuszem Papusem, konsulem w latach 282, 278 przed Chr. i wodzem kampanii wojennej przeciw Etruskom, który w 282 r. przed Chr. startł się z celtyckim plemieniem Bojów pod Wetulonią w Italskiej Etrurii (zob. Frontyn, *Podstępny*, przyp. 24, s. 90). Zob. źródło podstawowe: FRONTINUS, *Strategemata*, lib. 1, cap. 2 (*De explorandis consiliis hostium*), s. 105:

Aemilius Paulus co[n]s[ul]us bello Hetrusco apud oppidum Colonia[m] demissurus exercitum in planiciem, contempletur procul avium multitudinem citatiore volatu e silva consurrexisse, intellexit illic aliquid infidiarum latere, quod et turbatae aves, et simul plures evolaverant. Praemissis igitur exploratoribus, comperit decem millia Boiorum, excipiendo ibi Romanorum agmini imminere. Eaque alio, quam expectabatur latere missis legionibus, circumfudit.

Konsul Emiliusz Paulus podczas wojny z Etruskami zamierzał wysłać wojsko na równinę opodal miasteczka Wetulonia. Podziwiając z daleka chmarę ptactwa, które porwało się znad lasu bardzo szybkim lotem, zrozumiał, że potajemnie zastawiono tam jakąś pułapkę [skoro ptaki wyfrunęły jednocześnie, a przy tym przerażone i w wielkiej liczbie]. Wysłał więc przodem zwiadowców i odkrył, że dziesięć tysięcy Bojów, usadowiwszy się tam, zagraża wojsku Rzymian, posłał zatem legiony na inną flankę, niż tamci oczekiwali, i otoczył ich (FRONTYN, *Podstępny*, przeł. B. Burliga, s. 90).

Zob. źródło rzeczywiste: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 3 [*Exploratio, Exploratores*], s. 494:

Aemilius Paulus co[n]s[ul]us bello Hetrusco apud oppidum Colonia[m] demissurus exercitum in planiciem, contemplatus procul avium multitudinem citatiore volatu e silva consurrexisse, intellexit illic aliquid infidiarum latere, quod et turbatae aves, et simul plures evolaverant.

Praemissis igitur exploratoribus, comperit decem millia Boiorum, excipiendo ibi Romanorum agmini imminere. Eaque alio, quam expectabatur latere missis legionibus, circumfudit. „Frontinus [autor wskazany na wcześniejszej stronie kompendium], lib[er] 1. Stratag[ematum], c[apitulum] 2”.

*Detexerant huic aviunculae illae latens insidiarum periculum [...], cole tantummodo Virginem Deiparam, videbis quomodo [...] deteget insidiantia tibi pericula / Ptaszęta owe ujawniły niebezpieczeństwo zasadzki [...], czcuj wyłącznie Bogarodzicę Dziewicę, a zobaczysz, jak [...] przed czyhającymi na ciebie zagrożeniami [...] ciebie przestrzeże – konkluzja ta w warstwie słownej koresponduje z punktem: Hostium consilia et insidias detegere, praevidere, należącym do hasła: Hostis.Hostes (BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4, s. 176), w którym – co symptomatyczne – przywołany został ponownie cytat z Frontyna na temat Bojów zlokalizowanych dzięki poruszeniu ptaków (FRONTINUS, *Strategemata*, lib. 1, cap. 2), z błędnym jednakże numerem rozdziału (*Front[inus], lib[er] 1, cap[itulum] 4*).*

GWIAZDA III

INSKRYPCJA

VITALE IRRIGUUM / STRUMIENŹ ŻYCIODAJNY – symbol pokrewny względem ujętego w tytule Gwiazdy I (*Fons publicus vulgo Fontana*). W kontekście obrazu i uzasadnienia, gdzie mowa o strumieniach deszczu padających na uwiędłe kwiaty zob. np. ERNEST.PRAG.*Mariale*, cap. 30, k. F2r [*PM*, s. 217]: „*Irriguum* inferius et superius, quae dedit Deus Pater [...] Ecclesiae” („Nawodnienie z niska i wysoka, które Bóg Ojciec zapewnił Kościołowi” – tł. T.L.); por. ALBERT.MAGN.*Bibl.Mar.(Iob)*, s. 13, p. 11 [*PM*, s. 217]: „Aridissimi mundi copiosissima *Irrigatrix*” („Najobfitsze Nawodnienie najsuchszego świata” – tł. T.L.); RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 508: „«Fons hortorum» – Cant. 4 *irrigativus*” („Źródło ogrodów» – Pnp 4, 15 nawadniające” – tł. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 3, assimil. 5 (*Nubes*), s. 789–790: „Beata Virgo imbre suarum gratiarum totam Ecclesiam *irrigat* [...], universum terram *irrigat*” („Błogosławiona Panna deszczem swych łask zrasza cały Kościół, nawadnia całą ziemię” – tł. T.L.); NOVARINUS, *Virginea*

umbra, 533, s. 156: „**Irrigat** Virgo arentem humani generis terram ostenditque quam foecunda spiritus sancti fluentia sint, quae per ipsam in nos derivant” („Dziewica nawadnia suchą ziemię rodzaju ludzkiego i pokazuje, jak zapładniające mogą być źródła Ducha Świętego, które przez Nią do nas płyną” – tł. T.L.); *BONAV.Psalt.BMV*, s. 488: „Misericordia tua, Virgo, rigat universum: Domina, in salutari tuo vivifica me” („Twoje miłosierdzie, Dziewico, nawadnia świat: Pani, w Twojej pomocy ożyw mnie” – tł. T.L.); *NOVARINUS, Virginea umbra*, 699, s. 200: „Omnes irriget eius misericordia” („Jego miłosierdzie może spłynąć na wszystkich” – tł. T.L.).

WYWÓD

[1]

„*Qui quasi flos egreditur et conteritur*” etc. / „*Wychodzi jako kwiat i bywa zdeptyany*” itd. – Hi 14, 2 (VG); „Który wychodzi jako kwiat, i skruszony bywa” (WUJEK 1599). Sugerowana w *Firmamentum* dalsza część werse-
tu: „et fugit velut umbra, et numquam in eodem statu permanet” (VG); „a ucieka jako dzień i nigdy nie trwa w tymże stanie” (WUJEK 1599).

[2]

marg.: *Apocal[ypsis]* 11 et 12 – Ap 11, 19; 12, 1. Zob. obj. nast.

Apocal[ypsis] 11 [...]: „*Facta fuisse fulgura, voces, terrae motus et granda magna*” / *Apokalipsa* 11 [...]: „*I nastaly błyskawice i głosy, i trzęsienia ziemi, i grad wielki*” – Ap 11, 19 (VG); „i zstały się łyskawice i głosy, i trzęsienia ziemi, i grad wielki” (WUJEK 1599).

cap[itulum] 12: „*Signum magnum apparuit in coelo: mulier amicta sole*” / *rozdział* 12 „*I ukazał się znak wielki na niebie: niewiasta obleczona w słońce*” – Ap 12, 1 (VG / WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] August[inus] – *AUGUST.Psal.*, 142, s. 673–674 [PL 37, 1815–1816]. Zob. obj. nast.

Mulier ista teste s[ancto] August[ino] in „Psalmum” 142 Deiparam adumbrat / *Według świętego Augustyna (komentarz do „Psalmu” 142) niewiasta ta symbolizuje Bogarodnicę* – zob. *AUGUST.Psal.*, 142, s. 673–674 [PL 37, 1815–1816]. Por. *FSI* 5.

[3]

marg.: *Ionae* 1 – Jon 1, 3–5.15. Zob. obj. nast.

Fugiebat Ionas in Tarsis a facie Domini, sed ille, quem effugere non est possibile, disposuit, ut in mare a nautis mitteretur / *Uciekał Jonasz przed obliczem Pańskim do Tarsu, lecz Ten, przed którym ująć się nie da, sprawił, że został przez żeglarzy wrzucony do morza* – zob. Jon 1, 3–5.15:

Et surrexit Ionas, ut fugeret in Tharsis a facie Domini [...], *et invenit navem* [...]. *Dominus autem misit ventum magnum in mare, et facta est tempestas magna in mari, et navis periclitabatur conteri. Et timuerunt nautae* [...]. *Et tulerunt Ionam, et miserunt in mare* (VG).

A wstał Jonasz, aby uciekł do Tarsis od oblicza Pańskiego [...], a znalazł okręt [...]. A Pan posłał wielki wiatr na morze i powstała niepogoda wielka na morzu, a okręt był w niebezpieczeństwie rozbicia. I zlekli się żeglarze [...]. I wzięli Jonasa, i wrzucili w morze (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[enura] – *PS.-BONAV.Speculum*, lect. 3, s. 432; lect. 7, s. 440. Zob. obj. nast.

Mare Mariam significat, teste s[ancto] Bonaventura in „Speculo Virginis” / *Morze oznacza Maryję, jak świadczy święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny”* – w dziele tym, przypisywanym w wiekach dawnych św. Bonawenturze (1221–1274), choć należącym w istocie do Konrada z Saksonii (zm. 1279), morze otrzymało taką wykładnię m.in. z powodu ogromu swych wód, symbolizujących pełnię łask Maryi. Zob. *PS.-BONAV.Speculum*, lect. 3, s. 432: „**Maria** dicitur **mare** propter affluentiam et copiam gratiarum. [...] Omnia flumina intrant in mare, id est omnes gratiae intrant in Mariam” („Maryja nazywana jest morzem ze względu na obfitość i dostatek łask. [...] Wszystkie strumienie wpadają do morza, to znaczy wszystkie łaski znajdują ujście w Maryi” – tł. T.L.); Tamże, lect. 7, s. 440: „Sicut [...] in mari aquarum, sic in Maria sunt congregationes gratiarum. [...] Quam plenum sit hoc mare, quam plena gratia sit Maria” („Tak jak w morzu wody, tak w Maryi gromadzone są łaski. [...] Jak pełne jest to morze, jak pełna łaski jest Maryja” – tł. T.L.). Takie rozumienie Morza-Maryi przypisywali św. Bonawenturze autorzy dawni. Zob. np. *ARIAS, Encom.BVM*, k. 15r: „[**Maria**] **Mare**, in quod intrant omnia flumina gratiarum. *Bonav[entura] in Spec[ulo] cap. 3*”; *FENICKI, Mariae mancipium*, s. 61: „S[anctus] **Bonaventura in Speculo B[eatae] Mariae Virginis** (lect. 3) ait: „**Maria** dicitur **mare** propter affluentiam et copiam gratiarum”.

Mare Mariam / Morze [...] Maryję – podobieństwo leksykalne tych nazw było często podkreślane w literaturze maryjnej wieków dawnych. Na temat analogii tych słów zob. np. LAURETUS, *Syl.alleg. [Mare]*, s. 662 [marg. *Virgo Maria*]: „*Mariae nomen etiam ipsum mare includit*” („Imię Maryi zawiera w sobie samo morze” – tł. T.L.).

[4]

marg.: 4 *Reg[um]* 5 – 4 [2] *Krl* 5, 9–10.14. Zob. obj. nast.

Ad Eliseum prophetam veniens Naaman sanitatem petebat. [...] propheta [...] mandat in Iordanem descendere / Naaman przybywając do proroka Elizeusza prosił o uzdrowienie. Prorok [...] każe mu zstąpić do Jordanu – Naaman był dowódcą wojsk króla Aramu, który z powodu trądu przybył do Elizeusza (XI w. przed Chr.), ucznia proroka Eliasza. Na jego polecenie obmył się w wodach tej rzeki i odzyskał zdrowie. Zob. 4 [2] *Krl* 5, 9–10.14:

Venit ergo Naaman cum equis et curribus et stetit ad ostium domus Elisei. Misitque ad eum Eliseus nuntium, dicens: „Vade et lavare septies in Iordane, et recipiet sanitatem caro tua [...]”. Descendit et lavit in Iordane septies iuxta sermonem viri Dei, et restituta est caro eius [...] (VG).

Przyjechał tedy Naaman z końmi i z wozmi i stanął u drzwi domu Elizeuszowego. I wysłał do niego Elizeusz posłańca, mówiąc: „Idź a omyj się siedmkroć w Jordanie, i wróci się zdrowie ciału twemu [...]”. Szedł i omył się w Jordanie siedmkroć, według mowy męża Boga, i naprawiło się ciało jego [...] (WUJEK 1599).

O uzdrowionym w ten sposób Naamanie LAURETUS stwierdza następująco (*Syl.alleg. [Naaman]*, s. 708): „*Typus est gentilis populi, qui prius incredulus erat, ac postmodum factus credulus et baptizatus, a peccatorum lepra mundatus est*” („Jest typem ludu pogańskiego, który najpierw był niewierzący, a potem wierzący i ochrzczony, oczyszczony z trądu grzechów” – tł. T.L.).

marg.: S[anctus] Hieron[ymus] – HIERON.*Fabiol.* [PL 22, 700]. Zob. obj. nast.

Iordanis Deiparam significat iuxta s[anctum] Hierony[mum], „Epist[ula] ad Fabiolam” / Jordan według „Listu do Fabioli” świętego

Hieronima symbolizuje Bogarodnicę – w *Liście 78, albo „Księdze egzegetycznej” do Fabioli o 42 postojach Izraelitów na pustyni św. Hieronim* wskazuje na mistyczny związek między Jordanem (ostatnim postojem Izraelitów w drodze do Ziemi Obiecanej – Lb 33, 1), a Maryją (ostatnią z 42 pokoleń przodków Chrystusa – Mt 1, 17), osadzając tę zależność w perspektywie anagogicznej (HIERON.*Fabiol.*, s. 708 [PL 22, 700]):

Nec mirum, si in illo numeri sacramento perveniamus ad regna caelorum, sub quo Dominus atque Salvator a primo Patriarcha pervenit ad virginem, quasi ad Iordanem, quae pleno gurgite fluens, Spiritus sancti gratiis redundabat.

I nic dziwnego, że do królestwa niebieskiego dochodzimy przez tajemnicę tej liczby [42 obozy Izraelitów, 42 pokolenia przodków Chrystusa – T.L.], którą Pan nasz i Zbawca wybrał, aby od pierwszego Patriarchy dojść do Dziewicy, jakby do Jordanu, który płynąc pełnym nurtem, obfitował w łaski Ducha Świętego (tłum. J. Czuj, [w:] Hieronim ze Strydonu, *Listy II (51–79)*, s. 207*).

Także w komentarzu dawnej edycji (*Scholia Mariani*) można przeczytać o chrystologicznej wykładni ostatniego postoju Izraelitów. Oto liczba 42 okazuje się być końcem drogi, którą Chrystus przebył od Abrahama do Maryi („*eodem numero a primo patriarcha ad Virginem Christus pervenerit*” – HIERON.*Fabiol.*, s. 709).

[5]

marg.: *Prov[erborum]* 9 – *Prz* 9, 1–6. Zob. obj. nast.

Emiserat ancillas Sapientia, ut insipientes ad bibendum vinum attraherent / Mądrość posłała służebnice, aby zachęciły niemądrych do picia wina – zob. *Prz* 9, 1–6:

Sapientia [...] miscuit vinum et proposuit mensam suam. Misit ancillas suas ut vocarent ad arcem et ad moenia civitatis: „Si quis est parvulus, veniat ad me”. Et insipientibus locuta est: „Venite, comedite panem meum, et bibite vinum, quod miscui vobis. Relinquitte infantiam et vivite, et ambulate per vias prudentiae” (VG).

Mądrość [...] roztworzyła wino i stół swój wystawiła. Posłała dziewczki swe (aby przyzwały) na zamek i na mury miejskie: „Jeśli kto jest maluczkiem, niechaj przydzie do mnie”. I głupcom mówiła: „Pódcie, pożywajcie chleba mego i pijcie wino, które-m wam roztworzyła. Opuśćcie dzieciństwo a życie, i chodźcie drogami roztropności” (WUJEK 1599).

attrahat ad arcem / chce przywieść do zamku – nawiązanie do Prz 9, 3: „Misit ancillas suas ut vocarent ad **arcem**” (VG); „Posłała [Mądrość] dziewczki swe (aby przyzwały) na zamek” (WUJEK 1599).

vinum [...] medicum exhibeat, quod languorem sanet, vigorem restituat / wino jest [...] lecznicze, gdyż leczy słabość, przywraca siłę – pogląd rozpowszechniony w kulturze dawnej. Zob. m.in. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 12, cap. 182 (*De vino*), s. 867–868: „Vinum [...] virtutem corporis roborat [...], cibus est et medicina” („Wino wzmacnia siłę organizmu [...], jest pokarmem i lekarstwem” – tł. T.L.).

marg.: *Ecclesia – Ecclesia in officiis Beatae Mariae Virginis*. Zob. obj. nast.

per illam [...] sapientiam Deipara designatur teste Ecclesia in „Officiis B[eatae] V[irginis]” / przez ową mądrość symbolizowana jest Bogarodzica, jak zaświadcza Kościół w „Godzinkach o Świętej Dziewicy” – tak nazywany jest tam Chrystus. Maryja określana jest natomiast jako Dom Mądrości (*Domus Sapientiae*), a więc Chrystusa Wcielonego. W kontekście Mądrości oferującej ludziom wino (Prz 9, 1–6) zob. BREV.ROM., s. 874:

Sapientia aedificavit sibi domum, excidit columnas septem [...]. Misit ancillas suas ut vocarent ad arcem et ad moenia civitatis: „Si quis est parvulus, veniat ad me”. Et insipientibus locuta est: „Venite, comedite panem meum, et bibite vinum”. Beata es, Virgo Maria, quae Dominum portasti Creatorem mundi. Genuisti, qui te fecit, et in aeternum permanes virgo.

Mądrość zbudowała sobie dom, wyciosała siedm filarów. [...] Posłała dziewczki swe (aby przyzwały) na zamek i na mury miejskie: „Jeśli kto jest maluczkiem, niechaj przydzie do mnie”. I głupcom mówiła: „Pódcie, pożywajcie chleba mego i pijcie wino” [...] (WUJEK 1599). Błogosławiona jesteś, Panno Maryjo, która przyniosłaś [nam]

Stworzyciela Pana. Porodziłaś tego, który Ciebie stworzył i na wieki pozostajesz Dziewicą (tł. T.L.).

[7]

*Boetius Severinus Papiae inclusus carceri, ac semianimis gustato vino Ticinensi generosissimo ad se rediens exclamavit. O foelicia huius urbis vina quae civibus vestris laetitiam, exulibus etiam vitam restituitis, moxque ad scribendum pulchru[m] illum de consolatione librum se convertiti. Hoc narrat Bernardus Saccus l[ibro] 5 „Ticinens[is] Hist[oriarum]” / Boecjusz Sewerynus wtrącony do więzienia papijskiego, już upadły na duchu, skosztowawszy najwyborniejszego wina z Pawii, odzyskując siły wykrzyknął: „O, szczęśliwe wina tego miasta, które obywatelom waszym przywracacie radość, a wygnańcom życie!” – i od razu zabrał się za pisanie owego pięknego dzieła o pocieszeniu. Tak podaje Bernadus Saccus w piątej księdze „Historii Ticinum” – w dziele tym, noszącym także tytuł: *De Italicarum rerum varietate et elegantia* Bernarda Sacca znajdował się następujący fragment (SACCUS, *Ticin.hist.*, lib. 5, cap. 6, k. 50v):*

Hoc gustato vino, Boetium Severinum, Romanum patricium, carcerii inclusum ac seminecem, resipuisse aiunt, suclamasseque: „Oh, foelicia huius regionis vina, quae labantem moerore animum curisque depressum modico haustu erigunt, firmantque nutantem”. Atque his dictis ad scribendum de consolatione librum, viribus instauratus, conversus est.

Mówią, że po skosztowaniu tego wina zamknięty w więzieniu i na pół żywy Boecjusz Sewerynus, rzymski patrycjusz, odzyskał siły i krzyknął: „O, szczęśliwe wina tego miejsca, które za niewielkim łykiem dodają otuchy drżącej i przygniecionej smutkiem duszy i chwiejącą się umacniają”. A po wypowiedzeniu tych słów, z nowymi siłami, przystąpił do pisania księgi o pocieszeniu [tł. T.L.].

Źródło rzeczywiste (sygnalizowane w: PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 247–248) stanowi BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 1, s. 162:

Boethius Severinus carceri Papiae inclusus ac semianimis, gustato vino ticinensi, quod generosiss[imum] in vicinis Ticino tumultis nascitur, ad sese rediens, exclamavit: „O, felicia huius urbis vina,

quae civibus vestris lactitiam, exulibus etiam vitam restituitis”.
Moxque ad librum de consolatione conversus est. Bern[ardus] Sac-
cus I[libro] 5. Ticinensis hist[oriae].

GWIAZDA IV

INSKRYPCJA

CATENA AUREA / ZŁOTY ŁAŃCUCH – symbol ten nawiązuje do anegdotali z *Dziejów Aleksandra Macedońskiego* Diodora Sycylijskiego (DIODOR, *Dzieje*, s. 71, 79), którą za źródłem bezpośrednim (BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4, s. 106) sygnalizuje przedostatni akapit niniejszej *Gwiazdy* (zob. *FS IV 7*). Przy czym określenie „Catena Aurea” znane było także w literaturze maryjnej (np. ESCOBAR, *Deip. elog.*, 66, s. 10): „Maria quasi Catena Aurea Verbum traxit ad homines” („Maryja niczym Złoty Łańcuch przyciągnęła Słowo [Wcielone] do ludzi” – tł. T.L.).

UZASADNIENIE

Arbores fructibus abundantes custodibus muniuntur [...]. haec [...] custos / Drzewa rodzące obfity owoc ochraniają stróże [...]. Ona jest Stróżem – podobne ujęcie prezentuje LAURETUS, *Syl. alleg. [Custos]*, s. 301 [marg. *Virgo Maria*]: „Custos in vineis est Beata Maria. Cant. 8, [12]” („Błogosławiona Maryja jest Stróżem w winnicach. Pnp 8, 12”).

WYWÓD

[1]

homines arbores sunt, [...] mundus [...] pomarium est / ludzie to drzewa, [...] świat [...] sad – symbolika obecna w chrześcijaństwie. Zob. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 12, cap. 1 (*De arboribus*), s. 786: „Per arbores intelligo homines (Mar. 8, [24]): «Video homines quasi arbores»” („Przez drzewa rozumiem ludzi (Mk 8, 24): «Widzę ludzi niczym drzewa»” – tł. T.L.); tenże, *Red. Mor. Bibl. (Dan.)*, s. 190: „Pomarium est mundus”; LAURETUS, *Syl. alleg. [Arbor]*, s. 128 [marg. *Homines*]: „Arbores generaliter homines possunt” („Drzewami mogą być ogólnie ludzie” – tł. T.L.); tamże [*Hortus*], s. 523 [marg. *Mundus*]: „Hortus dicitur mundus” („Świat nazywany jest ogrodem” – tł. T.L.). Por. IOAN. GEMIN. *Similit.*, lib. 3, cap. 7, k. 150v–152r.

[2]

marg.: *Ioan[nis] 2* – J 2, 3–10. Zob. obj. nast.

Venerat ad nuptias cum Filio Deipara / Matka Boża udała się wraz z Synem na wesele – konkretnie do Kany Galilejskiej (J 2, 1–2): „Et die tertia nuptiae factae sunt in Cana Galilaeae, et erat mater Iesu ibi. Vocatus est autem et Iesus, et discipuli eius ad nuptias” (VG); „Dnia trzeciego były gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej. A była tam matka Jezusowa. Wezwan też był i Jezus, i uczniowie Jego na gody” (WUJEK 1599).

adegit Filium, ut miraculose vinum provideret / zachęciła Syna, aby dostarczył go [wina] w cudowny sposób – nawiązanie do J 2, 3–10:

A gdy nie zstawało wina, rzekła matka Jezusowa do Niego: „Wina nie mają”. [...] Rzekła [...] Jego sługom: „Kokolwiek wam powie, czyńcie”. I było tam sześć stągiew kamiennych [...]. Rzekł im Jezus: „Napełnicie stągwie wodą”. I napełnili je aż do wierzchu. [...] A gdy skosztował przełożony wesela wody, która się stała winem, [...] wezwał oblubieńca [...]. A rzekł mu: „Wszelki człowiek pierwaj kładzie wino dobre, a gdy się napiją, tedy podlejsze. A tyś dobre wino zachował aż do tego czasu” (WUJEK 1599).

Por. LATERNA, *Harfa*, s. 637 [*Litania do Błogosławionej Panny...*]: „Panno za ubogim małżeństwem w Kanie Galilejskiej o wino się do Syna łaskawie przyczyniająca, módl się za nami (Ioan. 2)”.

[3]

marg.: *Gen[esis] 2* – Rdz 2, 6.10. Zob. obj. nast.

Fecerat Deus in Paradiso fluvium ascendentem ad irrigandam terram paradisi / Bóg stworzył w Raju wypływającą rzekę dla nawodnienia rajskiej ziemi – parafraza kontaminacyjna Rdz 2, 6 i Rdz 2, 10: „fons ascendebat e terra, irrigans universam superficiem terrae. [...] Et fluvius egrediebatur de loco voluptatis ad irrigandum paradisum, qui inde dividitur in quatuor capita” (VG); „zdrój wyniknął z ziemi, oblewający wszystkie wierzchy ziemi. [...] A rzeka wychodziła z miejsca rozkoszy [marg.: abo z Edenu] na oblewanie Raju, która się stamtąd dzieliła na cztery główne rzeki” (WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – RICH. LAUR. *Laud. BMV*, lib. 9, col. 508–514. Zob. obj. nast.

Fluvius [...] Deiparae imago est, Richardo asserente / Rzeka [...] jest obrazem Bogarodzicy, jak wspomina Ryszard – pośród rzek, z którymi zestawiana jest Maryja (zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 508–514), pojawia się tam rzeka Edenu (tamże, col. 508–509):

Fons iste [Maria] signatus est per illum fontem, „qui ascendebat de terra irrigans universam superficiem terrae” (Gen. 2, [6]). Secundum quosdam fons iste intelligitur abyssus, mater omnium aquarum, ex quo omnes fontes et flumina oriuntur, et ab illa sanctitate, cuius tota plenitudo descendit in Mariam, omnium sanctorum [...] sanctificatio procedit. Et bene fons ille, qui signat Mariam, dicitur de terra ascendere, quia tota vita Mariae fuit quidam ascensus et quaedam quasi elongatio a terrenis. Congrue enim dicitur iste fons irrigare superficiem terrae. Terra Ecclesia. In superficie terrae apparet pulchritudo terrae, et designat haec superficies viros iustos, qui de abundantia Mariae hauserunt omnes et hauriunt incessanter.

Źródło to [Maryja] znamionowane jest przez owo źródło, „które wychodziło z ziemi, nawadniając całą jej powierzchnię” (Rdz 2, 6). Według niektórych źródło [Edenu] rozumiane może być jako otchłań, matka wszystkich wód, z którego biorą swój początek wszelkie strumienie i rzeki, i że z jej świętości, której cała obfitość spłynęła na Maryję, pochodzi uświęcenie wszystkich świętych. I dobrze, że o tamtym źródle, które oznacza Maryję, mówi się, że wychodziło z ziemi, ponieważ całe życie Maryi było jakby wznoszeniem się i jak gdyby oddalaniem od tego, co doczesne. Słusznie zaprawdę się twierdzi, że owo źródło nawadnia powierzchnię ziemi. Ziemia [bowiem] to Kościół. Na powierzchni ziemi pojawia się piękno tej ziemi, a powierzchnia ta symbolizuje ludzi sprawiedliwych, którzy zaczerpnęli z obfitości Maryi i czerpią [nadal] nieustannie [tł. T.L.].

[4]

marg.: *Gen[esis]* 8 – Rdz 8, 10–11. Zob. obj. nast.

Columba emissa a Noemo ramum olivae apportavit / Gołębica wypuszczona przez Noego przyniosła gałązkę oliwną – zob. Rdz 8, 10–11: „Expectatis autem ultra septem diebus aliis, rursum **dimisit columbam** ex arca. At illa venit ad eum ad vesperam, **portans ramum olivae** virentibus

foliis in ore suo. Intellexit ergo **Noe** quod cessassent aquae super terram” (VG); „A poczekawszy jeszcze siedem dni drugie, powtóre wypuścił gołębicę z korabiu. A ona przyleciała do niego pod wieczór, niosąc gałązkę oliwy z zielonym liściem w gębie swojej. A tak poznał Noe, że przestały wody na ziemi” (WUJEK 1599).

marg.: *Beda* – BEDA, *Gen.* {?}; *Quaest.Gen.* {?}. Zob. obj. nast.

Columba Deipara[m] significat iuxta Bedam super 8 Genes[im] / Gołębica oznacza Bożą Rodzicielkę według komentarla Bedy do ósmego rozdziału „Księgi Rodzaju” – zob. źródło bezpośrednie: LAURETUS, *Syl.alleg. [Columba]*, s. 256 [marg. *Virgo Maria*]: „**Columba significat q** [marg. q *Bed<a> s<uper> Ge<nesim> 8*] **Beatissimam Virginem**, quae ramum olivae, Filium Dei, ad nos tulit” („Gołębica oznacza q [marg. q *Beda* w komentarzu do *Księgi Rodzaju* 8] Najświętszą Dziewicę, która przyniosła nam Gałązkę Oliwną, Syna Bożego” – tł. T.L.). Wskazania tego nie zlokalizowano jednak w komentarzach czy odniesieniach Bedy do historii o potopie (zob. tenże, *Gen.*, cap. 5–8, col. 40–44; *Quaest.Gen.*, col. 128–133; *Tabernac.*, lib. 2, cap. 7, col. 875; *Epiph.*, col. 327; *Psal.*, 54, col. 578–579). Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 952 [marg. *Maria Columba*]:

Ipsa est illa columba, quae cessante diluvio, ramum olivae in ore suo detulit ad Noe in arcam, Deum humano generi reconciliatum demonstrans. Et sic ipsa designatur per olivam, quae est signum pacis, et per columbam, quae est avis pacifica.

Ona jest ową gołębicą, która z ustaniem potopu, przyniosła Noemu do arki gałązkę oliwną, objawiając Boga pojednanego z ludźmi. I dlatego sama symbolizowana jest przez drzewo oliwne, które jest znakiem pokoju, oraz przez gołębicę, która jest ptakiem pokoju [tł. T.L.].

GONONUS, *Viridarium*, s. 50:

Figurata fuit Beata Virgo per columbam, quae emissa ex arca, attulit Noe ramum olivae virentibus foliis. Beata enim Virgo emissa in hunc mundum per nativitatem, alicuius peccati non tetigit morticimum, sed sicut columba accipiens ramum olivae virentibus foliis, id est Filium suum unicum, [...] reverta est ad arcam coelestem.

Pannę Błogosławioną ukazywała gołębicą, która wypuszczona z arki, przyniosła Noemu gałązkę oliwną ze świeżymi listkami. Istotnie, Błogosławiona Dziewica została zesłana na ten świat przez swe narodzenie, nie przyłgnęła do żadnego grzechu śmiertelnego, lecz jak gołębicą, przyniosłszy ulistnioną gałązkę oliwną, to znaczy swego Jedyne Syna, [...] zwrócona jest ku Arce Niebiańskiej [tł. T.L.].

[5]

Non tempore David regis sed tempore Salomonis templum illud magnificentum est extractum / Nie za króla Dawida, ale w czasach Salomona została wzniesiona ta wspaniała świątynia – było to zgodne z wolą Boga, który mimo zamiarów Dawida (zob. 2 Krl [Sm] 7, 2), budowę sanktuarium zlecił jego synowi, Salomonowi (zob. 3 [1] Krl 5, 2–5). O wspaniałości przybytku świadczył m.in. jego rozmiar, układ przestrzenny, zastosowany budulec, uposażenie i ornamentacja (zob. 3 [1] Krl 5–7). Pewne pojęcie na ten temat dają grafiki i ich objaśnienia w: LEOPOLITA 1577, k. 195r–196v. Por. BERCHORIUS, *Red. Mor. Bibl. (Reg.)*, lib. 9, cap. 5, s. 116–118; MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 23, s. 405–406 [marg. *Templum Hierosolymitanum*]; BIRKOWSKI, *Kazania [O kościele Salomonowym]*, t. 2, s. 668–675).

Cur tempore Salomonis? Aurea tunc affutura erat prosperitas et ideo et templum extruendum / Dlaczego za Salomona? Nadejść miała wtedy złota pomyślność, a więc i czas na budowę świątyni – chodzi o czasy pokoju, na które przypało panowanie Salomona (3 [1] Krl 5, 2–5):

I posłał Salomon do Hiram, mówiąc: „Ty wiesz wolę Dawida, ojca mego, a iż nie mógł budować domu imieniowi Pana, Boga swego, przed walkami nalegającymi wokoło, aż je dał Pan pod stopy nóg jego. Lecz teraz dał mi Pan, Bóg mój, odpoczynienie zewsząd, i niemasz przeciwnika, ani zabiegu złego. Przetóż myślę zbudować kościół imieniowi Pana, Boga mego, jako mówił Pan Dawidowi, ojcu memu, rzekąc: «Syn twój, którego dam miasto ciebie na stolicę twoją, ten zbuduje dom imieniowi Memu»” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 471. Zob. obj. nast.

Templum [...] illud Deiparam signabat attestante d[ivo] Bonav[entura] in „Lau[datione Beatae] Virg[inis]” / Świątynia tamta oznaczala [...] Bożą Rodzicielkę według świętego Bonawentury w „Pochwale Panny [Świętej]” – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 471. Por. obj. do FS I 4.

[6]

marg.: S[anctus] Bern[ardus] – BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Zob. obj. nast.

Dies prosperitas est, Aurora Deipara secundum s[ancto] Bernad[o], „Serm[o] 33 in Cant[ico Canticorum]” / Dzień to pomyślność, a Jutrzenka – Bogarodzica według świętego Bernarda w „Kazaniu 33 o «Pieśni nad Pieśniami»” – zob. źródło podstawowe: BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669: „Aurora diei, ex quo Sol Iustitiae per archangelum Gabrielem nunciatus est terris” („Jutrzenka dnia, dzięki której Słońce Sprawiedliwości zostało ogłoszone ziemi przez archanioła Gabriela” – tł. T.L.). Zob. źródło bezpośrednie: LAURETUS, *Syl. alleg. [Aurora]*, s. 162 [marg. *Virgo Maria*]: „**Aurora** consurgens y [marg. y **Ber<nardus> s<uper> Cant<icum Canticorum>, ser<mo> 33**] est **Beata Virgo** praecedens Solem” („Zorzą wschodzącą y [marg. y **Bernard, Kazanie 33 o «Pieśni nad Pieśniami»**] jest Błogosławiona Dziewica poprzedzająca Słońce” – tł. T.L.). Por. BERN.CLAR.*Salv. Reg. 3*, col. 1740: „Aurora lucerna, ruba”; tenże, *Salv. Reg. 4*, col. 1743: „Aurora lucida et rubicunda, [...] lucida cognitione veritatis et rubicunda amore virtutis”; tenże, *Nativ. M.*, col. 274.

[7]

Romani Apollinem catena alligabant Herculi, forte ideo, ne permitteret ipsum Hercules abscedere provinciarum suspiriis evocatum / Rzymianie przywiązali łańcuchem Apollina do Herkulesa, zapewne po to, ażeby Herkules nie pozwalał mu odejść, kiedy przywoływały go westchnienia mieszkańców prowincji – wzmianka o Rzymianach nieprecyzyjna. W rzeczywistości chodzi o mieszkańców Tyru z przekazu Diodora Sycylijskiego, twórcy kroniki *Dzieje Aleksandra Macedońskiego*, której fragment pojawił się w formie cytatu w źródle bezpośrednim: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4, s. 106. Zgodnie z tym przekazem podczas oblężenia Tyru przez Aleksandra Wielkiego w 332 r. przed Chr.:

quidam visum huiusmodi sibi apparuisse narravit, tanquam Apollo dixisset, Tyriam urbem sibi deserendam esse. Id ipsum cum ab eo homine in Alexandri gratiam confictum fuisse plebs suspicaretur, iamque lapidibus eum impetere iuniores quidam vellent, a magistratibus subtractus ille e medio, in Herculis templum confugit. Sed nihilo magis Tyrii eius rei superstitione se exsolverunt, qui catenas aureas Apollinis signo iniecerunt, ita impeditum non amplius ex urbe posse eum demigrare censentes. Capta urbe, Apollini catenas aureas et compedes, a Tyriis iniectas, Alexander detraxit, atque Philalexandrum appellari iussit. Herculi magnificentissimum sacrificium peregit. Diod. lib. 17.

ktoś [z Tyryjczyków] opowiadał, że miał widzenie, w którym Apollon zapowiadał, że zamierza osobiście opuścić miasto. Wielu podejrzewało, że [człowiek ten] zmyślił tę opowieść, by przypodobać się Aleksandrowi, i dlatego młodszy [obywatele] rzucili się do kamienowania tego człowieka. On zaś wyratowany przez władze schronił się w świątyni Heraklesa [...], a Tyryjczycy pełni bojaźni bożej okryli drewniany posąg Apollona aż do podstawy złotymi łańcuchami, uniemożliwiając, jak sądzili, odejście boga z miasta. [...] [W zdobytym mieście Aleksander – T.L.] zdjął złote łańcuchy i więzy z [posągu] Apollona i nakazał nazywać tego boga Apollonem Sprzyjającym Aleksandrowi. Złożył wspaniałe ofiary Heraklesowi [przeł. A. Pawlaczyk, (w:) DIODOR, *Dzieje*, s. 71, 79].

Por. RUFUS, *Alex. Magn.*, lib. 4, s. 57: „aurea catena devinxere simulacrum araeque Herculis, cuius numini urbem dicaverant, inseruere vinculum, quasi illo deo Apollinem retenturi”.

GWIAZDA V

INSKRYPCJA

LAMPAS TERRIFICANS. Maria passiones compescens / LAMPA ODSTRASZAJĄCA. Maryja tłumiąca namiętności – lemma, grafika i Uzasadnienie odsyłają pośrednio do epizodu z *Wojny mysio-żabiej* Pseudo-Homera (zob. PS.-HOMERUS, *Batr.*, s. 33), natomiast bezpośrednio

do passusu, który prezentuje CAUSSINUS, *Polyb. symb.*, lib. 8, cap. 77 [*Lampas ad ranas. „Calumniatorum repressio”*], s. 418. Zob. obj. nast.

UZASADNIENIE

*Ranas coaxantes qui vult compescere lampadem accensam appendat, visa illa conticescent / Kto chce uciszyć rechoczące żaby, niech zawiesza zapaloną lampę – widząc ją zamilkną – myśl nawiązuje do poematu heroikomicznego Βατραχομυομαχία (*Batrachomyomachia, Wojna mysio-żabia*) Pseudo-Homera, w którym znużonej Minerwy nie ogarnął nad jeziorem sen, dopóki rechoczących nocą żab nie uspokoiło słońce o poranku (zob. PS.-HOMERUS, *Batr.*, s. 33; inne tłum. łac.: *Pugn.ran.mur.*, k. B3r). Por. XVI-wieczny przekład-parafrazę (*Żabomysza wojna*, k. Cr):*

Ale ani ja żabom niestałym pomogę,
Które, gdy z przykrej wojny wynosiła nogę,
Nie dały zmordowanej wytchnąć, a snem lekkim
Oczy napaść zemdlone, za swym grzmotem wielkim,
Tak zem całą noc marła, aż mi nieuśpionej
Doniósł wieść kapłun zarze blisko zapalanej.

Zob. też przekład współczesny (PS.-HOMER, *Wojna mysio-żabia*, w. 187–192, s. 252):

Jednak i żabom nie myślę udzielać pomocy,
Bowiem i one niewiele są warte; oto niedawno
Z wojny wracałam wielce strudzona, snu potrzebując,
Żaby zaś wrzawę wzniecały i rehot spać mi nie dawał:
Oka zmrużyć nie mogłam, leżałam bez snu do świtu,
Cierpiąc straszny ból głowy, dopóki kogut nie zapał.

Bezpośrednim źródłem anegdoty, a zarazem punktem odniesienia dla motta, grafiki i komentarza niniejszej *Gwiazdy*, jest CAUSSINUS, *Polyb. symb.*, lib. 8, cap. 77 [*Lampas ad ranas. „Calumniatorum repressio”*], s. 418:

Obstrepunt, ut solent infantis clamoribus, ranae et Minervae ipsi molestae sunt, quae apud Homerum in „Βατραχομυομαχία” queritur, [...]

soporem, quem vel maxime desiderabat, negatum. At si lampadem lacui, in quo tumultuantur ranae, imminentem appendi cures, repente, ut aiunt, luminis fulgore percussae conticescunt.

Żaby hałasują, jak zwykły czynić to niemowlęta głośnymi wrzaskami, i uprzykrzające są dla samej Minerwy, która u Homera w *Wojnie mysio-żabiej* skarży się, że pozbawiono ją snu, którego tak bardzo pragnęła. Ale jeżeli zadbasz o to, by powiesić lampę nad jeziorem, w którym rechoczą żaby, te – jak mawiają – nagle milkną, porażone blaskiem światła [tł. T.L.].

WYWÓD

[1]

Passiones hominum ad amusim ranae sunt, et ranae nimium importunae / Ludzkie namiętności są dokładnie jak żaby, i to żaby ponad miarę dokuczliwe – w ST plaga żab ciemieży Egipt nie tylko swą mnogością (zob. Wj 8, 1–2; por. Ps 77 [78], 45; 104 [105], 30; Mdr 19, 10), ale według niektórych egzegetów także hałasem (zob. LERNER, s. 662–663). Jedynie bowiem w przypadku tej plagi Mojżesz zwracając się do Boga (Wj 8, 12) podniósł głos („wołał” – WUJEK 1599), aby się nim przebić przez rechot płazów (zob. CHILDS, s. 155; por. LASKOWSKI, s. 331). Stąd zwierzęta te w tradycji chrześcijańskiej odnoszono zarówno do heretyków, wydających hałas propagandy szatańskiej, jak i do ludzi pozostających w błocie najniższych popędów, uwikłanych w ziemskie żądze i przyjemności (zob. FORSTNER, s. 311; KOBIELUS, *Bestiarium*, s. 352–354; LASKOWSKI, s. 341; FERGUSON, s. 19). Powstał tam nawet derywowany od gr. rzeczownika *batrachos* („żaby”), przymiotnik *batrachōdēs* (synonim pojęcia „nieczysty” – *akathartos*), lokujący te zwierzęta w kręgu symboliki hedonistycznej (zob. BIGUZZI, s. 299; TRESIDDER, s. 65; por. LASKOWSKI, s. 341). Tego typu informacje mieściły znane autorowi *Firmamentum* kompendia, np. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 10, cap. 86 (*De rana*), s. 713–714, czy LAURETUS, *Syl. alleg. [Rana]*, s. 852 [marg. *Homo corruptis affectibus, Pravae cupiditates*]: „Rana [...] potest designare illum, qui est homo natura, sed electione pecus, corruptus et foetidus

limo passionum. Vel designat ipsas pravas cupiditates. Exod. 8, [1–2]; Psal. 77, [45]; Sapient. 19, [10]” („Żaba oznaczać może tego, kto z natury jest człowiekiem, lecz zwierzęciem z wyboru, niemoralnym i cuchnącym błotem namiętności. Albo też oznacza same grzeszne żądze. Wj 8, 1–2; Ps 77 [78], 45; Mdr 19, 10” – tł. T.L.).

lampadem lucentem et ardentem, [...] Deiparam / Lampy jaśniejącej i płonącej, Bogarodzicy – por. GERM.CONST.Praesent.2(*Encom.*), s. 63: „Lampas splendissima” („Lampa Najjaśniejsza”); PS.-BERN.CLAR.*Deprec. VM*, col. 269 [PL 184, 1012]: „O, lampas luculentissima, quantos laetificasti, quando splendore Dei illustrans desideratum illud lumen [...] sedentibus in umbra mortis protulisti!” („O, Najjaśniejsza Lampo! Jak wielu uszczęśliwiłaś, gdy jaśniejąc blaskiem Boga przyniosłaś to upragnione światło siedzącym w mroku śmierci!” – tł. T.L.); LATERNA, *Harfa*, s. 615: „Lampa nigdy niegasnąca”.

[2]

marg.: *Deuter[onomium]* 34 – Pwt 34, 1–4. Zob. obj. nast.

Evocatum Moysen in montem beat Dominus Terrae Promissionis intuitu, sed ingressu privat / Wezwawszy Mojżesza na górę Pan pobłogosławił go widokiem Ziemi Obiecanej, ale wejścia do niej mu zabronił – zob. Pwt 34, 1–4: „Wstąpił tedy Mojżesz [...] na górę Nebo [...]. I ukazał mu Pan wszystkie ziemie Galaad aż do Dan [...]. I rzekł [...]: «[...] Widziałeś ją oczyma swemi, ale nie przejdziesz do niej»” (WUJEK 1599). Mowa tu o szczycie wysokości 835 m n.p.m. w paśmie górskim Abarim, po wschodniej stronie ujścia Jordanu do Morza Martwego (naprzeciw Jerycha), z którego roztaczał się widok na Ziemię Obiecaną (zob. Pwt 32, 48–50). Z niej Mojżesz zobaczył przed śmiercią (w wieku 120 lat) Kanaan, do którego nie mógł jednak wejść (zob. Pwt 32, 51–52) z powodu niewierności okazanej Bogu przy wodach Meriba (zob. Lb 20, 12–13).

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Salv. Reg. 3*, col. 1740 [PL 184, 1069]. Zob. obj. nast.

mons, per quem Virgo Deipara signatur secundum s[anctum] Bernar[dum], „Ser[mo] 3 in «Salve Regina»” / góra, przez którą symbolizowana jest Bogarodzica według świętego Bernarda („Kazanie 3 na «Witaj Królowo»”) – zob. BERN.CLAR.*Salv. Reg. 3*, col. 1740 [PL 184, 1069]: „[Maria] ipsa [...] mons”. W kontekście góry Nebo zob. SANDAEUS, *Mons mysticus*, s. 27.

[3]

Daniel in captivitate quando erat, cibos regios abnuat manducare / Kiedy Daniel przebywał w niewoli, odmówił spożywania królewskich posiłków – Daniel był prorokiem żydowskim przesiedlonym z Izraelitami do Babilonii (587/6 przed Chr.), a przez babilońskiego zdobywcę Jerozolimy, Nabuchodonozora, ustanowionym jego dworzaniem. Decyzja o niejedzeniu królewskich posiłków była konsekwencją podjętego wcześniej postanowienia (zob. Dn 1, 8), że zachowa on tożsamość religijną wśród pogan. Choć z przydzielonych potraw i wina on i jego trzech izraelscy towarzysze zdecydowali się jeść wyłącznie jarzyny i pić wodę, to po dziesięciu dniach próby ich wygląd był zdrowszy od wyglądu innych młodzieńców spożywających dania królewskie (por. Dn 1, 1–16).

marg.: *Daniel[is]* 6 – Dn 6, 10. Zob. obj. następne.

Daniel orabat versus urbem Hierosolymitanam / Daniel modlił się zwrócony ku Jerozolimie – w ten sposób utrzymywał on na wygnaniu (w imperium perskim po upadku babilońskiego) łączność z Jahwe, którego kult przed najazdem Nabuchodonozora (zob. obj. wcześniejsze) koncentrował się w Jerozolimie, w świątyni Salomona, gdzie złożona była Arka Przymierza (Dn 6, 10): „fenestris apertis in coenaculo suo **contra Ierusalem**, tribus temporibus in die flectebat genua sua et adorabat, confitebaturque coram Deo suo sicut et ante facere consueverat” (VG); „otworzywszy okna na sali swej przeciw Jeruzalem, trzech czasów w dzień klękał na kolana swoje i chwalił, i wyznawał przed Bogiem swoim” (WUJEK 1599). Proroka obok innych postaci biblijnych modlących się w świątyni lub w jej kierunku wymienia BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 7, s. 68.

marg.: Rupertus – RUPERT.*Div.Offic.*, lib. 7, cap. 25, s. 681 [PL 170, 206]. Zob. obj. nast.

Hierusalem umbra fuit Deiparae, teste Ruperto 7 „De div[inis] offi[ciis]” 25 / Jerozolima była obrazem Bogarodzicy, jak poświadcza Rupert w rozdziale 25 księgi 7 „O obrzędach Bożych” – zob. źródło podstawowe: RUPERT.*Div.Offic.*, lib. 7, cap. 25, s. 681 [PL 170, 206]: „Ipsa est Hierusalem, pulchra, electa, suavis et formosa, quam viderunt filiae Sion et beatam dixerunt, et reginae laudaverunt” („Ona jest Jerozolimą, piękną, wybraną, rozkoszną i wspaniale zbudowaną, którą ujrzały córki Syjonu i nazwały błogosławioną, a królowe wzniosły pochwały” – tł. T.L.). Zob. źródło bezpośrednie: LAURETUS, *Syl.alleg. [Hierusalem]*, s. 517 [marg.

Virgo Maria]: „Hierusalem peculiariter dicitur c [marg. c *Ru<ertus>*, 7. De divin<is> offic<iis> 25] **Beata Virgo Maria**”.

[4]

marg.: *Iudic[um]* 22 – bł.; Joz 22, 9–34. Zob. obj. następne.

Miserant filii Israel („Iudic[um]” 22) ad Rubenitas legationem duriorum ob altare constructum in terra sua arguentes et ecce mitissime respondent Rubenitae / Synowie Izraela wystali do Rubenitów surowe poselstwo, oskarżając o wybudowanie ołtarza na ich ziemiach (Księga Sędziów 22), a oto Rubenici odpowiadają najbardziej łagodnie – chodzi o spór (zob. Joz 22, 9–34), jaki powstał między Izraelitami osiadłymi w Ziemi Obiecanej po wybudowaniu ołtarza przez plemiona Rubena, Gada i połowę z Manasses (po wschodniej stronie Jordanu) poza ustalonym przez Boga (i wspólnym dla wszystkich pokoleń Izraela – zob. Pwt 12, 4–14) miejscem sprawowania kultu. Decyzja o budowie nie tylko nie miała charakteru świętokradczego, tzn. nie wiązała się z zamiarem składania rzeczywistych ofiar, lecz w mniemaniu Rubenitów miała utrzymać jedność terytorialno-religijną Żydów po obu stronach rzeki, jako jej symbol. Stąd pokojowe rozwiązanie konfliktu (Joz 22, 13–16. 21. 25–27. 32–33):

Et interim miserunt ad illos in terram Galaad Phinees filium Eleazari sacerdotis, et decem principes cum eo, singulos de singulis tribubus. Qui venerunt ad filios Ruben, et Gad, et dimidiae tribus Manasse in terram Galaad, dixeruntque ad eos: „[...] Cur reliquistis Dominum Deum Israel, aedificantes altare sacrilegum [...]?” Responderuntque filii Ruben et Gad, et dimidia tribus Manasse, principibus legationis Israel [...]. „Putavimus itaque melius, et diximus: «Exstruamus nobis altare, non in holocausta, neque ad victimas offerendas, sed in testimonium inter nos et vos, et sobolem nostram vestramque progeniem, ut serviamus Domino [...]»”. [...] Reversusque est [Phinees] cum principibus [...], ad filios Israel, et retulit eis. Placuitque sermo cunctis audientibus” (VG).

A w tym czasie posłali do nich do ziemi Galaad Phineesa, syna Eleazara kapłana, i dziesięć książąt z nim, po jednemu z każdego pokolenia. Którzy przyszli do synów Ruben i Gad i połowice pokolenia Manasse do ziemi Galaad, i rzekli do nich: „[...] Czemuście opuścili Pana Boga Izraelskiego, zbudowawszy ołtarz świętokradzki [...]?”.

I odpowiedzieli synowie Ruben i Gad, i pół pokolenia Manasse [...]: „Zdało się nam tedy lepiej. I rzekliśmy: «Zbudujmy sobie ołtarz nie na całopalenia, ani na ofiarowanie ofiar, ale na świadectwo między nami i wami, i dziećmi naszymi a potomstwem waszym, abyśmy służyli Panu [...]»”. [...] I wrócił się [Phinees] z książęty [...] do synów Izraelowych, i dał im sprawę. I podobała się mowa wszystkim, którzy słyszeli (WUJEK 1599).

Rubenitae [...] viri fortissimo, unde absq[ue] ipsis Iosue detrectabat pergere ad terram promissionis capiendam / Rubenici [...] mężowie najwaleczniejsi, stąd bez nich Jozue ociągał się z wyruszeniem na podbój Ziemi Obiecanej – Jozue uczynił to nie tyle ze względu na ich nadzwyczajną waleczność, ile w związku umową, jaką Rubenici, chcący osiedlić się po wschodniej stronie Jordanu (zob. Lb 32, 1–5), zawarli z Mojżeszem, że wezmą udział w podboju Kanaanu po zachodniej stronie rzeki (zob. tamże 32, 17–42). Na mocy tego układu mieli wyruszyć „wszyscy zdolni do walki” (Joz 1, 13–14): „Mementote sermonis, quem praecepit vobis Moyses [...], transite armati ante fratres vestros, omnes fortes manu, et pugna-te pro eis” (VG); „Pamiętajcie na mowę, którą wam rozkazał Mojżesz [...], przejdźcie zbrojni przed bracią waszą, wszyscy ręką mocni, a walczcie za nimi” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Virg.*, lib. 2, s. 351 [PL 16, 211B]. Zob. obj. nast.

*altare Deiparam adumbrat iuxta s[anctum] Ambros[ium], l(iber). 2 „De virgin[itate]” / Ołtarz [...] według świętego Ambrożego (księga 2 „O dziewictwie”) obrazuje Bożą Rodzicielkę – zob. AMBROS.*Virg.*, lib. 2, s. 351 [PL 16, 211B] w nawiązaniu do dziękczynienia Izraelitów po przejściu przez Morze Czerwone (Wj 15, 20): „Wzięła tedy Maria Prorokini, siostra Aaronowa, bęben w rękę swoją, i wyszły wszystkie białogłowy za nią z bębny i z muzyką” (WUJEK 1599):*

Tunc etiam Maria tympanum sumens, choros virginales excitabit cantantes Domino, quod per mare saeculi sine saecularibus fluctibus transierunt (Exod. 15, [19–20]). Tunc unaquaeque exsultabit, dicens: „Introibo ad altare Dei mei, ad Deum, qui laetificat iuventutem meam” (Psal. 42, [4]).

Wtedy i Maryja, wzięwszy bębenek, przywoła ku Bogu rozśpiewane chóry dziewic, bo przeszły przez morze doczesności bez [ulegania] jego światowym wpływom (zob. Wj 15, 19–20). Wówczas każda z nich rozraduje się, mówiąc: „Przystąpię do Ołtarza mego Boga, do Boga, który rozwesela młodość moją” (Ps 42 [43], 4) [tł. T.L.].

W kontekście Joz 22, 9–34 por. ALBERT.MAGN.*Bibl.Mar.(Issue)*, s. 7:

Ipsa est Altare testimonii nostrii. [In Libro] Ios[ue] 22, [26] dixerunt filii Ruben et Gad: „Extruamus nobis altare, (id est Mariam) infinitae magnitudinis”, in misericordia, in bonitate, in humilitate, in largitate, in Filii Dei conceptione [...].

Ona jest Ołtarzem naszego świadectwa. W *Księdze Jozuego 22, 26* synowie plemienia Ruben i Gad powiedzieli: „Zbudujmy sobie ołtarz (to znaczy Maryję) niezmiernie wielki” (WUJEK 1599) – [wielki] w miłosierdziu, dobroci, pokorze, szczodrości, poczęciu Syna Bożego [...] [tł. T.L.].

[5]

marg.: *Genes[is] 32 – Rdz 32, 6–7*. Zob. obj. następane.

Revertenti in patriam Iacob nuntiarunt servi Esau occurrere cum quadringentis viris. Timet Iacob / Kiedy Jakub wracał do ojczyzny, słudzy doniesli mu, że Ezaw wyruszył z czterystoma mężami. Jakub się lęka – zob. Rdz 32, 6–7: „Reversique sunt nuntii ad Jacob, dicentes: «Venimus ad Esau fratrem tuum, et ecce properat tibi in occursum cum quadringentis viris». Timuit Jacob valde” (VG); „I wrócili się posłowie do Jakuba, mówiąc: «Przyszliśmy do Ezawa, brata twego, a oto pospiesza zabieżeć ci ze cztermi sty mężow». Złękł się Jakub barzo” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Nativ.M.*, col. 272–273 [PL 183, 440]. Zob. obj. nast.

Viderat antea scalam Iacob [...] figuram Deiparae teste Bernar[do], „Serm[o] in Nativitate Beatae Mariae” / Wcześniej [...] ujrzal Jakub drabinę – obraz Bogarodzicy, zgodnie z „Kazaniem na Narodzenie Najświętszej Maryi” Bernarda – do symbolu drabiny z Rdz 28, 12 (zob. obj. do FS

I 2) nawiązuje BERN.CLAR.*Nativ.M.*, col. 272 [PL 183, 440], ukazując paralelne względem niego obraz Maryi „pełnej łaski”:

Aquaeductus, cuius summitas, instar [...] scalae illius, quam vidit patriarcha Iacob, coelos tetigit, imo et transcendit coelos, ut vividissimum illum aquarum, quae super coelos sunt, posset attingere fontem.

Akwedukt, którego szczyt – podobnie jak szczyt owej drabiny, którą ujrzał patriarcha Jakub – dotknął niebios, a nawet je przekroczył, tak, iż może sięgać tamtego najbardziej ożywiającego Źródła wód, które są ponad niebiosami [tł. T.L.].

Zob. tamże, col. 273 [PL 183, 440B]: „Haec peccatorum scala” („Ona jest Drabiną grzeszników”) z przywołaniami w źródłach pośrednich, np. ARIAS, *Encom.BVM*, k. 23v: „Scala peccatorum. Bern[ardus], De Nativ[it]ate Mariae”; BOVES, *Annunt.*, serm. 1, s. 299 [marg. Bern<ardus>, Ser<mo> de Nativ<itate> B<catae> Mariae]: „Beatus Bernardus scalam eam appellans [...], inquit: «haec peccatorum scala»” („Święty Bernard nazywając Ją Drabiną, powiada: «Ona jest Drabiną grzeszników»” – tł. T.L.). Por. PS-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692 [PL 184, 1016].

consulens bono fratris sui humili et se potius coram illo quam fremebundus educat et ordinet exercitum / w dobrej wierze, i raczej korząc się przez bratem, aniżeli rycząc z gniewu, uczy i porządkuje swych ludzi – zob. Rdz 33, 1–3:

A podniósłszy Jakub oczy swe, ujrzał Ezawę jadącego, a z nim czterysta mężów, i rozdzielił syny Liję i Rachel, i obu służebnic. I postawił obie służebnice i dzieci ich na przodku, a Liję i syny jej na wtórym miejscu, Rachelę zaś i Józefa na ostatku. A sam wprzód idąc, pokłonił się aż do ziemi siedm kroków, aż nadjechał brat jego (WUJEK 1599).

[6]

marg.: *Ionae* 1 – Jon 1, 3. Zob. obj. nast.

Fugiebat a facie Domini propheta Ionas, sed non effugit illum, cuius terra est et plenitudo eius / Jonasz uciekał przed obliczem Pańskim, ale nie

mógł ujść przed Tym, którego jest ziemia i to, co ją napętnia – kontaminacja Jon 1, 3 („surrexit Ionas, ut fugeret in Tharsis a facie Domini” – VG; „wstał Jonas, aby uciekł do Tarsis od oblicza Pańskiego” – WUJEK 1599) i Ps 23 [24], 1 („Domini est terra et plenitudo eius” – VG; „Pańska jest ziemia i napętnienie jej” – WUJEK 1599). Por. obj. do FS III 3.

„Tollite me et mittite in mare” / „Weźcie mnie i rzućcie w morze” – Jon 1, 12 (VG); „Weźmicie mię a wrzućcie do morza” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 7, s. 440. Zob. obj. nast.

*Non exurgunt in illo passiones quae antea exurgebant, quia mare, umbra est Deiparae teste [...] Bonav[entura] in „Spec[ulo] Virg[inis]”, compescit ranas eius / Namiętności nie podnoszą się w nim tak, jak poprzednio, bo morze, które jest obrazem Bogarodzicy, jak świadczy [...] Bonawentura w „Zwierciadle [Błogosławionej] Panny”, ucisza jego żaby – w sygnalizowanym kontekście na uwagę zasługuje tam Maryja jako Morze oczyszczenia, które burząc się przeciw grzesznym afektom, zamienia je w cnoty (PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 7, s. 440):*

Tonet [...] mare et plenitudo eius, tonet plenum mare, tonet plena Maria. Tonet contra luxuriam, castitatem proponendo [...], contra superbiam, humilitatem sentiendo, [...] contra ingratitude[m], gratias agendo [...].

Niech grzmi morze i pełnia jego wód, niech grzmi pełne morze, niech grzmi cała Maryja. Niech grzmi przeciw żądzy, zalecając czystość, [...] przeciw pysze, sugerując pokorę, [...] przeciw niewdzięczności, udzielając łaski [...] [tł. T.L.].

[7]

marg.: S[anctus] Bernard[us] – PS-BERN.CLAR., *Serm.BM*, col. 1692 [PL 184, 1017]. Zob. obj. nast.

*Arca, umbra Deiparae, iuxta s[anctum] Bernard[um] in „Serm[one] de B[eatissim]ae M[ariae]” / Arka, obraz Bogarodzicy według świętego Bernarda w „Kazaniu o Najświętszej Maryi” – zob. PS.-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692 [PL 184, 1017]: „Arca Noe significat Arcam gratiae [...], scilicet Mariae. Sicut enim per illam omnes evaserunt diluvium, sic per istam [omnes evaserunt] peccati naufragium” („Arka Noego oznacza*

Arkę łaski, mianowicie Maryję. Albowiem jak za przyczyną tamtej wszyscy uniknęli potopu, tak dzięki Tej wszyscy uniknęli katastrofy grzechu” – tł. T.L.). Por. tenże, *Salv.Reg.3*, col. 1739 [PL 184, 1069]: „Ipsa Arca diluvii”.

[8]

*In Elymaea regione Adonidis, teste Aeliano [iber] 12 cap[itulum] 23, templum est, in quo feri leones mansuetudinem praeseferunt, unde et homines subintrantes velut salutatos adulando excipiu[n]t / Jak świadczy Elian (księga 12, rozdział 23), w krainie Elam, w Adonidis, jest świątynia, w której dzikie lwy okazują łagodność, stąd i wstępujących ludzi niejako witają, łasząc się – zob. źródło podstawowe: AELIAN.*Animal*, lib. 12, cap. 23, s. 718:*

In Elymaea regione Adonidis templum est, et in eo mansueti leones, qui homines templum ingredientes, tanquam salutatos, adulando excipiunt.

Zob. źródło rzeczywiste (odnotowane w: PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 250): CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 2, cap. 5 (*Adonidis templum leones mansuefacit. Literae mansuetiores*), s. 58:

In Elymaea regione Adonidis templum est, et in eo mansueti leones, qui homines templum ingredientes tanquam salutatos adulando excipiunt. [...] Aelia. l. XII, c. XXIII.

GWIAZDA VI

INSKRYPCJA

VINUM CONDITUM / WINO ZAPRAWIONE – źródłem biblijnym symbolu jest Pnp 8, 2: „dabo tibi poculum ex **vinum condito**” (VG); „dam ci pełną [czarę] z wina przyprawnego” (WUJEK 1599). Wzmiankowany tam rodzaj wina definiuje np. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 12, cap. 184 (*De vino condito*), s. 869: „**Vinum conditum** fit artificialiter, quando [...] herbae species vino incorporantur, quarum virtute vinum immutatur, et sapidius et salubrius efficitur” („Wino przyprawione [korzenne] powstaje w sposób sztuczny, kiedy do wina dodawane są różne gatunki ziół, mocą których wino się zmienia, staje się smaczniejsze i zdrowsze” – tł. T.L.). Było to więc wino doprawione różnymi przyprawami, dzięki

którym zyskiwało intensywniejszy i słodszy aromat („**Vinum** mixtum et **conditum** aromatibus, ut odorem suavissimum habeat” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Vinum]*, s. 1044).

LAETITIAE VEHICULUM / ŹRÓDŁO RADOŚCI – na temat radości płynącej ze spożywania wina przyprawionego zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Vinum]*, s. 1043: „**Vinum conditum**, quod dat Sponsa Sponso (Cant. 8, [2]) est **laetitia** [...] animae et carnis” („Wino korzenne, które Oblubienica podaje Oblubieńcowi w Pnp 8, 2 oznacza radość duszy i ciała” – tł. T.L.). Przy czym wino, niezależnie od rodzaju, łączyło się w Biblii z radością: Ps 103 [104], 15: „**vinum laetificat** cor hominis” (VG); „wino rozwesela serce człowiecze” (WUJEK 1599); Syr 40, 20: „**Vinum** [...] **laetificat** cor” (VG). O postrzeganej tak Maryi wspomina RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 5, col. 332 w kontekście cudu na weselu w Kanie Galilejskiej: „**Maria**, quasi aqua purissima [...] conversa in **vinum**, [...] **laetificat** cor hominis” („Maryja, niczym najczystsza woda przemieniona w wino [mocą Ducha Świętego w chwili poczęcia Chrystusa], raduje serce człowieka” – tł. T.L.). Por. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 11, serm. 2, s. 1002: „**Vinum dulcissimum**, quod **laetificat** cor hominis” („Wino najśłodsze, które rozwesela serce człowieka” – tł. T.L.); BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 12, cap. 182 (*De vino*), s. 868.

W świetle koncepcji niniejszej części motta na uwagę zasługuje sygnalizowany dalej epizod z historii Judyty (*FS VI 1*), w którym rozweselające wino pragnął pić z nią Holofernes (*Jdt 12, 12*): „Tunc introivit Vagao ad Iudith, et dixit: «Non vereatur bona puella introire ad dominum meum, ut honorificetur ante faciem eius, ut manducet cum eo, et bibat **vinum in iucunditate**»” (VG); „Tedy wszedł Wagao [eunuch Holofernesa – T.L.] do Judit i rzekł: «Niech się nie wstydy dobra [marg.: *piękna*] dziewczeczka wnieść do pana mego, [...] aby jadła z nim i piła wino w weselu»” (WUJEK 1599).

Tuus visus noster en risus / Uśmiechem dla nas jest widok Twój – nawiązanie do ukazanego w grafice i dopowiedzianego w *Uzasadnieniu* tematu kwiatów, które na widok porannego słońca rozchylają płatki jakby w radosnym uśmiechu. O budzącym radość widoku Słońca-Maryi zob. np. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 1, cap. 48, k. 56r:

Sol habet pulchritudinem in aspectu, et propter hoc est oculis valde delectabile ad videndum secundum illud Eccle[siastes]: „Delectabile est oculis

videre solem” (Eccle. 11, [7]). *Nam sol, sicut dicit Ambro[sius], est oculus mundi, iucunditas diei, pulchritudo coeli, mensura temporum, virtus et vigor omnium nascentium, dominus planetarum, decor et perfectio omnium stellarum. Et ideo in fabula cum pennatis vestigiis sol depingitur et facie puerili, propter quod etiam Phaebus pulcher dictus est. Sic et B[eata] Virgo Maria plena pulchritudine fuit. Unde Cantic[um Canticorum]: „Tota pulchra es amica mea [...]” (Cant. 4, [7]).*

Słońce ma wdzięczny wygląd, i dlatego – zdaniem Koheleta (Koh 11, 7) – jest ono dla oczu bardzo przyjemne, kiedy się ku niemu zwracają: „Miła rzecz jest oczom widzieć słońce” (WUJEK 1599). Albowiem słońce – jak powiada Ambroży – jest okiem świata, radością dnia, pięknem nieba, miarą czasów, siłą i życiem wszystkiego, co się rodzi, władcą planet, ozdobą i doskonałością wszystkich gwiazd. I dlatego w sztuce słońce przedstawione jest z pierzastymi promieniami i dziecięcą twarzą, bo też Febus określany jest jako piękny. Podobnie i błogosławiona Dziewica Maryja była przepelniona pięknnością. Dlatego czytamy w *Pieśni nad Pieśniami* (Pnp 4, 7): „Wszystka jesteś piękna, przyjacielko moja” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

Por. BONAV.*Psalt.min.BMV*, s. 474: „Virgo pulchra visu” („Pan-na piękna z wyglądu”); *LIT.LAUR.*, c – s. 631: „Causa nostrae laetitiae” („Przyczyna naszej radości”).

Podpis do grafiki koresponduje przy tym wyraźnie z wpływem, jaki na otoczenie wywierała Judyta, bohaterka pierwszego akapitu *Wyvodu* niniejszej Gwiazdy: „była barzo piękna na wejźrzeniu” (Jdt 8, 7); „Pan tę w niej piękność rozmnożył, aby sie oczami wszystkich zdała nieporównanej piękności” (10, 4); „którzy [...] ją ujźrzeli, zdumiawszy sie, dziwowali sie barzo jej piękności” (10, 7); „przypatrowali sie twarzy jej, i było w oczu ich zdumienie, bo sie piękności jej barzo dziwowali” (10, 14); „nie masz takiej niewiasty na świecie, w pojźrzeniu, w piękności” (11, 19); „gdy weszła przed oblicze jego, natychmiast pojman jest oczyma swemi Holofernes” (10, 18; WUJEK 1599).

UZASADNIENIE

Multi flores [...] occidente Sole folia solent complicare, innuentes Sole abeunte et suam abire laetitiam. Oriente vero explicare, innuentes ad eius exortum

et suam exoriri laetitiam, nam laetitia a dilatando desumitur. Dum ergo flos constricta dilatat foliola, laetitiam protestatur. Quadrat Deiparae, haec enim ubi advenerit advehit laetitiam / Liczne kwiaty [...] mają w zwyczajju zwijąć płatki wraz z zachodem Słońca, wskazując, że kiedy Słońce zachodzi i one tracą swą radość. Lecz o wschodzie rozchylają się, zwiastując tym jego powrót i swoje wzrastające wesele, ponieważ szczęście płynie ze wzrastania. Kiedy zatem kwiat rozchyła zwinęte płateczki, okazuje radość. Odpowiada to Bogarodzicy, bowiem gdziekolwiek Ona się pojawia, sprowadza wesele – podobny typ obrazowania mieściły znane autorowi Firmamentum kompendia kaznodziejskie (IOAN.GEMIN.Similit., k. 56v):

In solis ascensu [...] virtutes animalium roborantur [...] et usque ad diem mediam augmentantur, et quando sol tendit ad occasum, debilitantur, et ideo in somnum animalia resolvuntur. Unde etiam flores in ortu solis aperiuntur, qui in occasu clauduntur. Ita Beata Virgo Maria sibi devotos confortat et roborat, dum eis subveniendo ad spem [...] mentes eorum sublevat. Unde ipsa dicitur esse Mater Spei Sanctae (Eccles[ia]). Propter omnes ergo dictas proprietates dicitur esse „electa ut Sol” [Cant. 6, 9], et „mulier amicta sole” (Apoc. 12, [1]).

Ze wschodem słońca siły życiowe zwierząt pomnażają się [...] i wzrastają aż do południa, a kiedy zdąża ono ku zachodowi, słabną, i dlatego zwierzęta zapadają w sen. Stąd również kwiaty, które otwierają się o wschodzie słońca, o zachodzie się zamykają. Podobnie błogosławiona Dziewica Maryja krzepi i umacnia Jej oddanych, gdy swą obecnością zwraca ich serca ku nadziei [...]. Dlatego nazywana jest przez Kościół Matką Świętej Nadziei. Ze względu więc na te wszystkie przymioty mówi się o Niej „wyniesiona jak słońce” (Pnp 6, 9 [10]) i „Niewiasta przyobleczona słońcem” (Ap 12, 1) [tł. T.L.].

BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 4 (*Aurora*), s. 745:

In ortu aurore flores primo clausi aperiuntur [...]. Quid possit Beatissimae Virgini appropriari. Ipsa enim est, quae flores clausos, id est mentes humilitum, aperit ad bene agendum, ut odorem boni exempli undique circumfundant. Ipsa depraessos et marcidos animos per maerore erigit per spiritus consolationem.

Z pojawieniem się jutrzeńki kwiaty, zrazu zamknięte, otwierają się [...]. Co można przypisać Najświętszej Dziewicy. Ona bowiem jest Tą, która zamknięte kwiaty, a więc pokorne serca, otwiera ku szlachetnym czynom, by mogły roztaczać wokół siebie woń dobrego przykładu. Ona serca przygnębione i podupadłe w smutku podnosi duchem pocieszenia [tł. T.L.].

Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 467: „In aurora flores prius clausi expandunt folia sua [...] ad Mariae exemplum” („O świcie kwiaty, początkowo zamknięte, rozchylają swe płatki [...] ku przykładowi Maryi” – tł. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 6 (*Sol*), s. 758.

WYWÓD

[1]

marg.: *Judith* 12 – Jdt 12, 10–11. Zob. obj. następne.

Venerat ad Holofernem casta Judith, et ecce Holofernes instruit convivium servis suis / Czysta Judyta przybyła do Holofernesa, i oto Holofernes wyprawia ucztę dla swych sług – ta zniewalająco piękna, a przy tym bogobojna i moralnie nieskazitelna wdowa po Manassesie z Betulii, przybyła do Holofernesa, dowódcy wojsk Nabuchodonozora, który oblegał to judejskie miasto, z planem jego zabicia i wyzwolenia lokalnej społeczności. Ujęty widokiem Judyty, wyprawił on ucztę (Jdt 12, 10–11): „Et factum est, in quarto die **Holofernes** fecit coenam **servis suis**, et dixit ad Vagao eunuchum suum: «Vade, et suade Hebraeam illam, ut sponte consentiat habitare mecum»” (VG); „I stało się czwartego dnia, że Holofernes sprawił wieczerzą sługom swym, i rzekł do Wagaa, rzeźnia swego: «Idź a namawiaj tę Żydówkę, żeby dobrowolnie ze mną przyzwoliła mieszkać»” (WUJEK 1599).

casta Judith / Czysta Judyta – epitet ten odnosi się zarówno do jej cnotliwości: po śmierci męża nie poślubiła już innego („quia [...] **castitatem** amaveris, et post virum tuum, alterum nescieris, [...] ideo eris benedicta in aeternum” – VG; „Przeto żeś czystość umiłowała, a po mężu swoim inszegoś nie uznała, [...] dlatego będziesz błogosławiona na wieki” – WUJEK 1599), jak i do czystości rytualnej. Do obozu Holofernesa

zabrała ze sobą żywność, którą według prawa Mojżeszowego mogła spożywać jako Żydówka (Jdt 10, 5), a kiedy tam już przebywała, poddawała się nocnym ablucjom w źródle nieopodal Betulii (10, 7) i oczyszczona wracała do namiotu (12, 9): „A wszedzszy, mieszkała w namiocie **czystą**” (WUJEK 1599).

Convivium hilaritate[m] designat / Uczta oznacza radość – por. wykładnie symboliczne niektórych biesiad biblijnych, gdzie radość oznacza także stan wyższego (duchowego) wesela zob. LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Convivium*], s. 284 [marg. *Gaudium de profectu minorum, Gaudium de converione peccatoris*].

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM.*, s. 471. Zob. obj. następne.

Judith Deiparam, iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in „Lau[de] B[eatatae] V[irginis]” / Judyta [...] [oznacza] Bogarodzącę według świętego Bonawentury w „Pochwale Błogosławionej Panny” – pochwałę Maryi tworzy tam 40 wersów (pięć ośmiowersowych strof), nawiązujących do *Księgi Judyty*, według schematu: w. 1–16 (wyzwoleńcza misja Judyty), w. 17–40 (interpretacja alegoryczna w duchu eklezjologicznym: Judyta – Maryja, Holofernes – Szatan). Zob. BONAV.*LausBVM.*, s. 471 (strofa 4–5):

*Tu est Judith pulcherrima, / Quae liberas Ecclesiam, / Holofernis acer-
rima, / Ut per divinam gratiam / Haeresisque perfidiam, / Confutas...
/ Spem certissimam / Fundens super familiam. / Benignus sapientiae /
Spiritus et dulcedinis, / Consilii, scientiae, / Timoris, fortitudinis, / Lu-
men divini numinis, / Omnis genere gratiae / Te replevit, ut hominis /
Causa sis indulgentiae.*

Por. LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Judith*], s. 590 [marg. *Virgo Maria*]; tamże [*Holophernes*], s. 518 [marg. *Diabolus*]: „Holophernes, fortis dux [...], quem occidit Judith, typus est diaboli a Beatissima Virgine Maria superati” („Holofernes, wódz potężny, którego zabiła Judyta jest obrazem diabła zwyciężonego przez Najświętszą Maryję Pannę” – tł. T.L.); tamże [*Evertere*], s. 400 [marg. *Conterens satanam Maria*]: „Evertens Judith Holophernem est Beata Maria conterens satanam” („Judyta obalająca Holofernesa to Błogosławiona Maryja miażdżąca szatana” – tł. T.L.).

[2]

marg.: *Ioan[nis]* 2 – J 2, 3–10. Zob. obj. nast.

ad nuptias fuerit [...] Deipara invitata, nam absente illa non potuisset comparere in nuptiis illis hilaritas / zaproszono Bogarodzicę [...] na wesele, ponieważ bez Niej na przyjęciu tym nie mogłaby pojawić się i radość – zob. J 2, 3–10. Por. obj. do FS IV 2.

[3]

marg.: *Cant[icum Canticorum]* 8 – Pnp 8, 13. Zob. obj. nast.

Sponsa in „Cantico Canticorum” dicitur in hortis habitare, unde vox dilecti ad illam: „Quae habitas in hortis” etc. / W „Pieśni nad Pieśniami” mówi się o Oblubienicy, że mieszka w ogrodach, i stąd słowa Oblubienica do niej wypowiedziane: „Ty, która przebywasz na ogrodach” itd. – zob. Pnp 8, 13: „Quae habitas in hortis, amici auscultant, fac me audire vocem tuam” (VG); „Która przebywasz w ogrodziech – przyjaciele słuchają – daj mi usłyszeć głos twój” (WUJEK 1599).

marg.: *Ecclesia. – Ecclesia in officiis Beatae Mariae Virginis.* Zob. obj. nast.

Ibi [...] sponsae, per quam Deiparam possumus asserere designata[m], nec Ecclesia in officiis Deiparae hoc sentit, ibi, inquam, sponsae habitaculu[m] est defigendum, ubi hortus, ubi grata fundata est hilaritas / Tam [...] Oblubienicy (przez którą, jak możemy stwierdzić, ukazana została Boża Rodzicielka, a czego Kościół nie zawiera w „Godzinkach” ku Jej czci), tam – powiadam – Oblubienicy jest mieszkanie, gdzie ogród, gdzie ustanowiona została błoga radość – do Oblubienicy z Pnp jako starotestamentowej figurze Maryi odnosiły się w Godzinkach (Officia Beatae Mariae) nieliczne fragmenty tej księgi, mianowicie werset 8 („Viderunt eam filiae et beatissimam praedicaverunt, reginae et concubinae, et laudaverunt eam” – VG; „Widziały ją inne córki, i za najszczęśliwszą wystawiały, królewskie żony i nałożnice, i chwaliły ją” – WUJEK 1599) oraz werset 9 („Quae est ista, quae progreditur quasi aurora consurgens: pulchra ut luna, electa ut sol, terribilis ut castrorum acies ordinate?” – VG; „Któża to jest, która idzie jako zorza powstająca, piękna jako księżyc, wybrana jako słońce, ogromna jako wojska uszykowane porządnie?” – WUJEK 1599). Zob. OFFIC.BM, s. 36; OFFIC.PARV., s. 101; OFFIC.BM1629, k. 25v, 99v, 105r; WUJEK, Officium, s. 43, 57–58.

[4]

Templum illud magnificum / Ową wspaniałą świątynię – chodzi tu prawdopodobnie o pierwszą świątynię jerozolimską, wzniesioną przez Salomona w X w. przed Chr., względnie o świątynię trzecią, która z inicjatywy Heroda Wielkiego powstała po przebudowaniu i powiększeniu świątyni drugiej w latach 19–9 przed Chr. (zob. obj. do FS I 4, IV 5).

Terra Promissionis [...] lacte et melle exuberans / Ziemia Obiecana była [...] mlekiem i miodem płynącą – taką, zgodnie z obietnicą Jahwe (zob. Wj 3, 8.17; 13.5; 33.3; Kpł 20, 24; Pwp 6, 3; 31, 20; Joz 5, 6), miała być kraina Kanaanu, do której zmierzali Izraelici po wyjściu z Egiptu (por. LAURETUS, Syl.alleg. [Terra], s. 981). O tym, że istotnie taka była, potwierdzili izraelscy wywiadowcy (Lb 13, 28): „Venimus in terram [...], quae [...] fluit lacte et melle” (VG); „Przyszliśmy do ziemie [...], która [...] opływa mlekiem i miodem” (WUJEK 1599; por. Lb 14, 8; 16, 13–14; Pwt 11, 9; 26, 9.15; 27, 2). W odniesieniu do Maryi o krainie tej wspomina m.in. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 8, col. 484: „Haec est Terra «fluens melle» virginitatis «et lacte» foecunditatis, de qua legitur Num. 13, [28] et 14, [8], et de qua Dominus dicit, loquens de Iudaeis. Ezech. 20, [15]: «Dedi eis terram fluentem lacte et melle, praecipuam omnium terrarum»” („Ona jest Ziemią opływającą mlekiem dziewictwa i miodem płodności, o której powiedziane zostało w Księdze Liczb 13, 28 i 14, 8, a o której Pan mówi w Księdze Ezechiela 20, 15: «Dałem im ziemię, opływającą mlekiem i miodem, najprzedniejszą ze wszystkich ziem»” – WUJEK 1599). Por. BERN.BUSTO.Mariale, pars 2, serm. 3, s. 147.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.LausBVM, s. 471. Zob. obj. nast.

Templum [...] illud figura erat Deiprae, teste s[ancto] Bonav[entura] in „Lau[atione] B[eatissimae] V[irginis]” / Tamto sanktuarium było obrazem Bogarodzicy, jak utrzymuje święty Bonawentura w „Pochwale Panny Świętej” – zob. BONAV.LausBVM, s. 471. Por. obj. do FS I 4, IV 5.

Ioannes exultat in utero vocem Deiparae excipiens matrem salutantis / Jan skacze w łonie matki swojej słyszącej pozdrowienie Bożej Rodzicielki – epizod z nawiedzenia Elżbiety (żony Zachariasza) przez Maryję, która była jej krewną (Łk 1, 41.44):

Ut audivit salutationem Mariae Elisabeth, exsultavit infans in utero eius [...], et dixit: „[...] Ecce [...] ut facta est vox salutationis tuae in auribus meis, exsultavit in gaudio infans in utero meo” (VG).

Skoro słyszała Elżbieta pozdrowienie Maryjej, skoczyło dzieciątko w żywocie jej [...], i rzekła: „[...] oto, jako zstał się głos pozdrowienia twego w uszach moich, skoczyło od radości dzieciątko w żywocie moim” (WUJEK 1599).

[5]

marg.: *Num[er]* 13 – Lb 13, 18–26 [17–25]. Zob. obj. następne.

Missi ad explorandam Promissionis Terram detulerunt botrum vini / Zwiadowcy wysłani do zbadania Ziemi Obiecanej przynieśli gałąź krzewu winnego – był to finał 40-dniowej misji rozpoznania Kanaanu przez wysłanników Mojżesza (Lb 13, 18–26 [17–25]):

Misit ergo eos Moyses ad considerandam terram Chanaan [...]. Pergentesque usque ad torrentem botri, absciderunt palmitem cum uva sua, quem portaverunt in vecte duo viri. [...] qui appellatus est Nebelescol, id est torrens botri, eo quod botrum portassent inde filii Israel. Reversique exploratores terrae [...] (VG).

Posłał je tedy Mojżesz na oglądanie ziemie chananejskiej [...]. I szedłszy aż do „strumienia grona”, urznąli gałąź winną z jagodą jej, którą nieśli na drągu dwa mężowie [...] które [to miejsce] nazwane jest Nehel Eschol, to jest „strumień grona”, dlatego, że stamtąd grono winne przynieśli synowie Izraelowi. I wrócili się szpiegierze z ziemie [...] (WUJEK 1599).

Por. LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 84v].

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST.*Explor.(Temp.100)*, s. 288 [PL 39, 1800]. Zob. obj. nast.

Botrus vini bilaritatis est indicium, vinum namque exhilarat, terra promissionis Deiparae iuxta s[anctum] Aug[ustinum] „Ser[mo] 100 de temp[ore]” / Ziemia Obiecana [...] [jest znakiem] Bogarodzicy według „Kazania 100 na niedziele i święta” świętego Augustyna – zob. AUGUST.*Explor.(Temp.100)*, s. 288 [PL 39, 1800]:

Sicut enim uva illa Christum Deum figuravit, ita et terra repromissionis, in qua natus est, sanctae Mariae videtur imaginem praetulisse. In ipsa enim impletum est: „Veritas de terra orta est” (Ps 84, [12]). Quomodo autem baeta Maria non fuit terra repromissionis, quae per prophetam multo ante promissa est? Nam per [...] Esaiam Dominus [...] ait: „Ecce virgo in utero concipiet, et pariet filium” (Esa. 7, [14]).

Albowiem jak tamten owoc winnej latorośli ukazał Chrystusa Boga, tak i Ziemia Obiecana, w której się narodził, postrzegana jest jako obraz świętej Maryi. W niej bowiem wypełniły się [słowa]: „Prawda wyrosła z ziemi” (Ps 84, 12). Jakże więc Błogosławiona Maryja nie była Ziemią Obiecaną, która dużo wcześniej obiecana była przez proroka? Dlatego powiedział Pan przez Izajasza: „Oto Panna pocznie i porodzi syna” (Iz 7, 14) [tł. T.L.].

[6]

marg.: *Gen[esis]* 8 – Rdz 8, 10–11. Zob. obj. nast.

Veniens ad Noemum columba, ramum cum foliis virentibus apportavit / Wracająca do Noego gołębicą przyniosła gałązkę z zielonymi liśćmi – zob. Rdz 8, 10–11. Por. obj. do FS IV 4.

marg.: Rupertus – RUPERT.*Cant.*, lib. 1, s. 1076 [PL 168, 857]. Zob. obj. nast.

Deipara (per columbam [...] designatur teste Ruper[to], super 4 Cant[um] Cant[um] Cant[um]) / Bogarodzica [...] symbolizowana jest przez gołębicę u Ruperta w komentarzu do 4 rozdziału „Pieśni nad Pieśniami” – zob. źródło podstawowe: RUPERT.*Cant.*, lib. 1, s. 1076 [PL 168, 857]: „«Ecce tu pulchra es» (Cant. 4, 1), pulchra [...] virgineo, pulchra Unigenito Filio. [...] «oculi tui columbarum» (Cant, 4, 1). Quinam sunt «oculi columbarum», nisi dona septem gratiarum [...]?» („«O, jakże piękna jesteś» (Pnp 4, 1), piękna w swym dziewictwie, piękna w swym Jednorodzonym Synu. [...] «Oczy Twoje, jak oczy gołębic» (Pnp 4, 1). Czym są «oczy gołębic» jeśli nie darami siedmiu łask?» – tł. T.L.). Zob. źródło bezpośrednie: LAURETUS, *Syl.alleg. [Columba]*, s. 256 [marg. *Virgo Maria*]: „**Columba significat q [marg.: q *Rup<ertus> s<uper> Can<ticum Canticorum> 4] Beatissimam Virginem [...], ideo oculi eius dicuntur columbarum. Cant. 4.***” („Gołębicą oznacza q [marg. q *Rupert, komentarz do «Pieśni nad Pieśniami» 4] Najświętszą*

Dziewicę [...], stąd Jej oczy porównywane są do oczy gołębic. *Pnp 4* – tł. T.L.).

Z innych miejsc źródła podstawowego zob. RUPERT.*Cant.*, lib. 3, s. 1087 [PL 168, 884], gdzie mowa o siedmiu cechach gołębi („septem proprietates columbarum”) i odpowiadających im cnotach Maryi („quomodo Maria sicut columba”); tamże, lib. 2, s. 1080 [PL 168, 867]: „Tu [...] «columba mea» per charitatem” („Tyś mą Gołębicą ze względu na miłość” – tł. T.L.); tamże, lib. 6, s. 1107 [PL 168, 936]: „Columba [...] gratia plena” („Gołębicą pełną łaski”); por. tamże, lib. 5, s. 1097 [PL 168, 909].

[7]

*Selymus Turcarum imperator, teste Iovio in vita Selymi, solebat edere seme[n] quoddam Turcis notu[m], quod rerum seriarum memoria[m] adimit, ac per aliquot horas gignit laetitiam / Jak zaświadcza Giovio w „Żywocie Selima” sultan turecki Selim miał w zwyczaju jadać nasiona jakoweś Turkom znane, które sprawiały, że nie pamiętał o sprawach poważnych i przez kilka godzin odczuwał radość – anegdota zawarta w kronice Joviusa (Paula Giovia, 1483–1552, włoskiego historyka, biskupa Nocery) zatytułowanej *Turcicarum rerum commentarius* (w części: *Vitae omnium turcicorum imperatorum*). Autor odnosił się w niej do sultana osmańskiego, Selima I Groźnego (1470–1520), i jego zwyczaju spożywania nasion o właściwościach narkotycznych, przypominających działanie maku, surowca opium i nalewki opiumowej, zwanej „nepentes” (GIOVIO, *Turc. Imper. [Selimus]*, k. F8v-Gr):*

Porro consueverat Selimus [...] nonnunquam edere semen quoddam Turcis notum, quod rerum seriarum ac molestarum memoriam hominibus adimit, eosque liberos ac iucundos per aliquot horas facit [marg.: Forsan ‘nepentes’ fuit]. Id quod ipse efficiebat, ne profundius gravioribus cogitationibus inhaeresceret, sed ad oblectandum animum aliquod temporis spacium haberet.

Selimus [...] zwykł był ponadto jadać niekiedy pewne znane Turkom nasiono, które odbiera ludziom pamięć o rzeczach poważnych i uciążliwych, i na kilka godzin czyni ich wolnymi i zadowolonymi [marg.: *możliwe, że był to ‘nepentes’*]. Oto co czynił, by nie przyłągnąć

bardziej do poważniejszych myśli, lecz by na weselenie ducha mieć trochę czasu [tł. T.L.].

Zob. źródło bezpośrednie (sygnalizowane w: PAWLAK, *Firmam. Proleg.*, s. 248, przyp. 109): BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4, s. 296:

Consueverat Selymus Turcicus imp[erator] nonnunquam edere semen quoddam Turcis notum, quod rerum seriarum ac molestarum memoriam hominibus adimit, eosque liberos ac iucundos per aliquot horas facit. Id quod ipse efficiebat, ne profundius gravioribus cogitationibus inhaeresceret, sed ad oblectandum animum aliquod temporis spacium haberet. Iovius in vita Selymi.

GWIAZDA VII

INSKRYPCJA

ALUMEN / AĒUN – maż, która ze względu na właściwości chemiczne opierała się działaniu ognia („Alumen ab igne non consumitur” – BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 1, s. 216). Jako symbol maryjny przywołana została tu w kontekście obłężenia Aten przez Rzymian (I w. przed Chr.), kiedy to obrońcy wysmarowali ałunem drewnianą wieżę w porcie Pireus, co zapobiegło jej spaleniu. Epizod ten zapowiadany już w Gwieździe wcześniejszej (*FS VI 8*) mieści przedostatni akapit obecnej Gwiazdy (zob. obj. do *FS VII 7*).

WYWÓD

[2]

marg.: *Apocal[ypsis]* 12 – Ap 12, 1. Zob. obj. nast.

marg.: August[inus] – AUGUST.*Psalm.*, 142, s. 673–674 [PL 37, 1815–1816]. Zob. obj. nast.

Mulierem in Apocal[ypsi], per quam designatur Deipara, asserente s[ancto] August[ino] in Psalm[m] 142, vidit sole sanctus Ioannes amicitam / Niewiastę z Apokalipsy (przez którą symbolizowana jest Bogarodzica zgodnie z objaśnieniem psalmu 142 świętego Augustyna) ujrzał święty Jan obleczoną w słońce – zob. Ap 12, 1 i odnoszący się do tego wersetu

komentarz Augustyna (AUGUST.*Psal.*, 142, s. 673–674 [PL 37, 1815–1816]). Por. obj. do FS I 5, III 2.

[3]

marg.: *Eccl[esiastici]* 24 – Syr 24, 20 [15].

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV.*, lib. 12, col. 799, 982. Zob. obj. nast.

*Cynamomo comparavit illam Spiritus Sanctus ut author est Richard[us] l[iber] 12: „Sicut cynamomum et balsamum aromatizans etc.” / Do cynamonu przyrównał Ją Duch święty, jak też Ryszard w księdze 12: „Niczym cynamon i balsam pachnący, itd.” – zob. Syr 24, 20 [15] w świetle RICH.LAUR.*Laud.BMV.*, lib. 12, col. 982 [marg. *Maria Cinnamomum*]:*

Dicit ergo Maria (Eccl. 24, [20]): „Sicut cinnamomum et balsamum aromatizans odorem dedi”, [id est] pietatis et humilitatis, quae duo in cinnamomo et balsam figurantur. Qui ergo foetet, currat ad Mariam, ut pigmentetur ab ea.

Powiada więc Maryja (Syr 24, 20 [15]): „Wydałam zapach niczym cynamon i balsam pachnący”, [to znaczy woń] miłosierdzia i pokory, których symbolem jest cynamon i balsam. Kto zatem cuchnie, niech biegnie do Maryi, aby się przez Nią upiększyć [tł. T.L.].

Por. tamże, col. 799: „Propter hunc triplicem odorem [virginitatem, humilitatem et devotionem] dicit ipsa de se (Eccl. 24, 20): «Sicut cinnamomum et balsamum [aromatizans odorem dedi]»” („Z powodu tego troistego zapachu [dziewictwa, pokory i oddania] sama mówi o sobie w *Księdze Mądrości Syracha* 24, 20 [15]: «Wydałam zapach niczym cynamon i balsam pachnący»” – tł. T.L.). Por. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 3, cap. 37, k. 172v:

[*Maria*] *assimilatur cinamomo: „Sicut cinnamomum aromatizans odorem dedi” (Eccl. 24, [20]). Nam haec planta est sicca, calida et aromatica. Ipsa enim B[eata] Virgo fuit sicca in carne per temperantiam et parcitatem, calida in anima per fervorem et charitatem, et aromatizans in utroque per munditiam et puritatem.*

Maryję porównuje się do cynamonu (Syr 24, 20 [15]): „Wydałam zapach niczym cynamon i balsam pachnący”. Roślina ta bowiem jest sucha, gorąca i wonna. Sama więc błogosławiona Panna była suchą na ciele dzięki wstrzemięźliwości i umiarkowaniu, gorącą na duszy dzięki żarliwości i miłości, oraz wonną dzięki swej czystości i nieskazitelności [tł. T.L.].

*Cur cynamomo est similis? Cynamomum contra corruptionem fortificat / Dlaczego podobna jest do cynamonu? Cynamon chroni przed zepsuciem – o balsamujących właściwościach tej „suchej” i „cieplej” przyprawy w odniesieniu do Maryi i jej wpływu na sferę duchową człowieka pisze BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 1, assimil. 3, s. 702: „Ipsa sicut cynamomum [...], praeservat a corruptione culpae” („Ona jest jak cynamon, chroni od zepsucia grzechu” – tł. T.L.). Dobroczynne właściwości cynamonu odnoszone do Maryi zob. tamże, assimil. 9, s. 714–715. Sama analogia: Maryja – cynamon jest dobrze ugruntowana w piśmiennictwie chrześcijańskim (por. *PM*, lib. 3, s. 74–75).*

*in Arabia aves quaedam dicuntur carnes habere incorruptibiles eo quod vescantur cynamomo / mówi się, że w Arabii pewne ptaki mają ciała niepodlegające zepsuciu, ponieważ karmią się cynamonem – chodzi o wzmiankowane w piśmiennictwie dawnym „ptaki cynamonowe”, które według Herodota (*Dzieje*, 3, 110), Arystotelesa (*Zool.*, 9, 13, 616a), Pliniusza (*Hist. Nat.*, 10, 50, 97), Solinusa (*Memor.*, k. e2r) czy Izydora z Sewilli (*Etym.* 12, 7) wily swe gniazda z gałązek cynamonowca. Zob. PLIN.*Nat.hist.*, lib. 10, cap. 50, parag. 97 (t. 2, s. 380): „In Arabia cinnamologus avis appellatur, cinnami surculis nidificans; plumbatis eos sagittis decutiunt indigenae mercis gratia” („W Arabii żyje ptak, który nazywa się *cinamoligus*, który wije swoje gniazdo z gałązek cynamonowca. Miejscowa ludność strąca go ołowianymi strzałami, aby go sprzedać” – przeł. I. Mikołajczyk, ks. 10, rozdz. 50, p. 97, t. 2, s. 381); tamże, lib. 12, 42, 85; SOLINUS, *Collect.*, 33, 15, s. 168: „Cinnamologus perinde Arabiae avis in excellentissimis lucis textit nidos e fruticibus cinnamorum” („Arabski ptak, *cinnamologus*, wije gniazda na najwyższych drzewach z gałęzi cynamonowych” – tł. T.L.); ISID.SEV.*Etym.*, lib. 12, cap. 7, s. 110 [PL 82, 462]: „Cynomoligus [...] Arabiae avis, proinde ita vocata, quod in excelsis nemoribus textit nidos ex fruticibus cinnami” („Cynomoligus [...] ptak arabski, zwany jest tak dlatego, że w wysokich lasach plecie gniazda z gałązek cynamonu” – tł. T.L.).*

Inna jego nazwa to „cynamomus”. Zob. szersze omówienie z przykładami w erudycyjnym kompendium ornitologicznym: ALDROVANDUS, *Ornitholog.*, lib. 12, cap. 29 (*De cinnamomo ave*), s. 411.

[4]

marg.: *Ioan[nis]* 2 – J 2, 1–3. Zob. obj. nast.

Primum quod petiit Virgo a Filio fuit vinum in nuptiis / Pierwszym, o co Panna prosi Syna, było wino na weselu – chodzi o cud rozmnożenia tego trunku w Kanie Galilejskiej (J 2, 1–3): „die tertia **nuptiae** factae sunt in Cana Galilaeae [...]. Et deficiente vino, dicit mater Iesu ad eum: «**Vinum** non habent»” (VG); „Dnia trzeciego były gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej. [...] A gdy nie zstawało wina, rzekła matka Jezusowa do Niego: «Wina nie mają»” (WUJEK 1599). Por. obj. do *FS* IV 2, VI 2.

vinum fortificat cor, facitque intrepidum, hinc et imbecilli hausto vino bellatores provocant ad certamen / wino krzepi serce i czyni je nieustraszonym, stąd i słabeusze byknawszy wina, wojowników wyzywają w szranki – refleksja topiczna, znana m.in. z poezji Horacego (tenże, *Carm.*, III 21 [*Ad amphoram*], s. 64): „Tu spem reducis mentibus anxiiis / virisque et addis cornua pauperi / post te neque iratos trementi / regum apices, neque militum arma” („Ty nadzieję wracasz umysłom zakłopotanych mężów i dodajesz rogów biednemu, po wypiciu ciebie nie drżącemu ani przed koronami gniewnych królów, ani przed bronią żołnierzy” – tł. P. Wilczek, [w:] tenże, *Dyskurs – przekład – interpretacja. Literatura staropolska i jej trwanie we współczesnej kulturze*, Katowice 2001, s. 65). Zob. także, LIBICKI, *Horatius Flaccus*, III 21, w. 17–20, s. 92; BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 12, cap. 182 (*De vino*), s. 867–869.

[5]

Inclusus in arca cum animalibus iustus Noe, inter quae erant etiam iracunda et fera, ut tigrides, leones, ursi / Sprawiedliwy Noe zamknięty był w arce ze zwierzętami, wśród których znajdowały się także drapieżne i dzikie, jak tygrysy, lwy, niedźwiedzie – konkretnych nazw zwierząt Biblia nie wymienia, stwierdza jedynie, że w arce znalazły się samiec i samica z każdego gatunku ptaków i istot naziemnych (zob. Rdz 6, 19–20; 7, 8–9.14–16; 8, 1.17.19).

iustus Noe / Sprawiedliwy Noe – epitet biblijny podkreślający wyjątkowość Noego (syna Lameka) na tle zdegenerowanych moralnie

mieszkańców ziemi przed potopem (Rdz 6, 9): „**Noe vir iustus** atque perfectus fuit in generationibus suis” (VG); „Noe mąż sprawiedliwy i doskonały był w rodzajach swoich” (WUJEK 1599). Rdz 7, 1: „Dixitque Dominus ad eum: «Ingredere tu et omnis domus tua in arcam, te enim vidi **iustum** coram me in generatione hac»” (VG); „I rzekł Pan do niego: «Wnidź ty i wszystek dom twój do korabia, bom ciebie widział sprawiedliwym przed sobą w narodzie tym»” (WUJEK 1599). Syr 44, 17: „**Noe** inventus est perfectus, **iustus**” (VG); „Noe nalezion jest doskonałym, sprawiedliwym” (WUJEK 1599). 2 P 2, 5: „Et originali mundo non pepercit, sed octavum **Noe iustitiae** praeconem custodivit” (VG); „I pierworodnemu światu nie przepuścił, ale Noego, samo ósmego opowiadacza sprawiedliwości, zachował” (WUJEK 1599). Zob. też LAURETUS, *Syl. alleg.* [*Noe*], s. 710 [marg. *Iustitia*]: „**Noe** [...] typus est **iustitiae**” („Noe jest znakiem sprawiedliwości”). Por. BEDA, *Gen.*, cap. 5, col. 43.

marg.: Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 469. Zob. obj. nast.

arca quae erat typus Deiparae, attestante s[ancto] Bonav[entura] in „Laud[atione] B[eatae] V[irginis]” / arce, która według „Pochwał Błogosławionej Panny” świętego Bonawentury była znakiem Bożej Rodzicielki – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 469:

Arcam Noe fabricavit / Sed de lignis levigatis / Fabricatam subintravit / Cum uxore et cum natis. / De parentibus beatis / Sibi Matrem te formavit / Dominus et a peccatis / Te subintrans conservavit.

[6]

marg.: 2 Reg[um] 23 – 2 Krl [Sm] 23, 15–16. Zob. obj. nast.

Eruperant aliquot milites egregii ad aquam de cisterna Bethleem Davidi afferendam et feliciter attulerunt / Wyruszyli pewni mężni wojownicy, aby przynieść Dawidowi wodę ze studni w Betlejem i szczęśliwie ją dostarczyli – mowa o trzech sławnych żołnierzach Dawida: Iszbaalu Chakmonicie, Eleazarze i Szammie, którzy z narażeniem życia przedarli się przez obóz filistyński stacjonujący w Betlejem, by zaczerpnąć dla niego wody z tamtejszej studni (właściwie cysterny gromadzącej deszczówkę) – zob. LAURETUS, *Syl. alleg.* [*Cisterna*], s. 237). Dawid jednak nie ugasił pragnienia, lecz w uznaniu dla poświęcenia swych żołnierzy wylał wodę na ofiarę Bogu (2 Krl [Sm] 23, 15–16; 1 Krn 11, 17–18):

Desideravit ergo David, et ait: „O si quis mihi daret potum aquae de cisterna quae est in Bethlehem iuxta portam”. Irruperunt ergo tres fortes castra Philistinorum, et hauserunt aquam de cisterna Bethlehem, quae erat iuxta portam, et attulerunt ad David (VG).

Pragnął tedy Dawid i rzekł: „Oby mi się kto dał napić wody z studnie, która jest w Betlejem u bramy?”. A tak wdarli się trzej mocarze w obóz filistyński i naczepali wody z studnie Betlejem, która była u bramy, i przynieśli do Dawida (WUJEK 1599).

marg.: Method[ius] – METHOD.*Hypap.*, s. 276. Zob. obj. nast.

*Cisterna Bethleem typus [...] Deiparae. [...] Method[ius], „Orat[i]o de Hypap[ante]” / Studnia betlejemska [...] znakiem Bożej Rodzicielki. [...] Metody w „Kazaniu na Ofiarowanie Pańskie” – chodzi o kazanie św. Metodego z Olimpu (zm. 311), pisarza chrześcijańskiego, nauczyciela, biskupa Patary w Licji, ojca Kościoła, który zmarł śmiercią męczeńską (przez ścięcie) w okresie prześladowań cesarza Dioklecjana (METHOD.*Hypap.*, s. 276): „Tu Bethleemitica illa Cisterna, quam velut vitae refocillatricem David desideravit, et ex qua immortalitatis poculum cunctis emanavit” („Ty jesteś ową Studnią Betlejemską, której potrzebował Dawid, jako podtrzymującej życie, i z której dla wszystkich wypływał napój nieśmiertelności” – tł. T.L.). Na sygnalizowane tu źródło podstawowe wskazuje np. RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 9: „Cisterna Bethlemitica, vitae refocillatrix, a Davide desiderata, ex qua immortalitatis poculum cunctis emanavit. **Method. Orat. de Hypap.**”; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 5r: „Cisterna Bethlemitica. **Method. Orat. de Hypapant.**”*

[7]

Archelaus strenuus regis Mithridatis praefectus teste Aulo Gell[i]o, „Noct[es] Attic[ae]” [liber] 15, cap[itulum] 1, oblinierat alumine turrim in Piraeo. Res mira Silla nitebatur illam turrim destruere, ignem vastum ad vastandam admoverat et nihilominus vis edacis flammae non valuit ipsam superare / Archelaus, dzielny wódz króla Mitrydatesa, pokrył wieżę w Pireusie alunem – świadczy Aulus Gelliusz w „Nocach attyckich” (księga 15, rozdział 1). Rzecz niezwykła, Sulla usiłował wieżę tę zburzyć i wzniecił pożar ogromny w tym celu, a jednak niszczycielska siła płomieni nie była w stanie jej powalić – w wojnie Rzymian z Mitrydatesem IV Eupatorem

(132–63 p.n.e.), królem Pontu, momentem przełomowym było oblężenie Aten i pobliskiego portu Pireusu (87–86 p.n.e.), dokąd uszedł Archelaos, dowódca armii pontyjskiej. Choć ostatecznie port został zdobyty, to jednak Archelaos długo opierał się szturmowi, który ze strony rzymskiej przeprowadzał wybitny wódz, Lucjusz Korneliusz Sulla (138–78 p.n.e.). Epizod ten przywołał Aulus Gelliusz (II w.), rzymski intelektualista, erudyta, kolekcjoner ciekawostek, pisarz, który w renesansie zyskał miano „olśniewającego” (*scriptor luculentissimus*) za sprawą wielokrotnie wydawanych *Nocy attyckich* (*Noctes Atticae*), polimatycznego kompendium wiedzy o *życiu* starożytnej Grecji i Rzymu. Zob. GELLIUS, *Noct.Attic.*, lib. 15, cap. 1, s. 535–537 (z fragmentem niezachowanej kroniki Kwintusa Klaudiusza):

In eo igitur libro scriptum inveni, cum oppugnaret L[ucius] Sylla in terra Attica Pyraeum, et contra Archelaus regis Mithridatis praefectus ex eo oppido propugnaret, turrim ligneam defendendi gratia structam, cum ex omni latere circumplexa igni foret, ardere non quisse, quod ab Archelao alumine oblita fuisset.

Otóż w jego księdze [Kwintusa Klaudiusza] znalazłem zapisane, że gdy Lucjusz Sylla [Sulla] atakował Pireus na terenie Attyki, a prefekt króla Mitridatesa, Archelaus, bronił go przed nim z miasta, [Sulla] nie był w stanie spalić drewnianej wieży zbudowanej w celach obronnych, choć z każdej strony zajęta była ogniem, ponieważ wcześniej wysmarowana została alunem przez Archelausa [tł. T.L.].

Epizod przywołany prawdopodobnie za: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 22, s. 376, gdzie pojawia się on również z adnotacją źródłową:

Quae virtus maiore miraculo in alumine est, quod non a natura nascitur, sed industria hominum adinvenit, nam meministis nos iam pridem ex libro undevigesimo Annalium Q. Claudii, uti Aul[us] Gell[ius] l. 15. c. 1. recolit, recensuisse, cum oppugnaret L[ucius] Sylla in terra Attica Piraeum, et contra Archelaus regis Mithridatis praefectus ex eo oppido propugnaret, turrim ligneam defendendi gratia structam, cum ex omni latere circumplexa igni foret, ardere non quisse, quod ab Archelao alumine oblita fuisset.

Por. tamże, colloq. 18, s. 308 (tu: cytat z kroniki Klaudiusza oraz namiar na dzieło Gelliusa).

GWIAZDA VIII

WYWÓD

[1]

res quaelibet caduca mundi est fumus / każda nietrwała rzecz tego świata jest dymem – refleksja wanitatywna proveniencji biblijnej (zob. np. Ps 67 [68], 3; Mdr 2, 2–4; 5, 15 [14]). Por. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 6, cap. 5 (*De fumo*), s. 430: „Fumus post ortum suum cito perit et in aere evanescit. [...] Talis est fumus mundi prosperitatis, quia cito post ortum suum deficit et pertransit. [...] Sic vita humana post ortum et nativitatem cito per mortem deficit et abscedit” („Dym po swym powstaniu szybko znika w powietrzu. [...] Taki jest dym pomyślności tego świata, bo po powstaniu szybko znika i odchodzi. [...] Podobnie też życie ludzkie po poczęciu i narodzinach szybko się kończy i przemija” – tł. T.L.); IOAN. GEMIN.*Similit.*, lib. 1, cap. 67 (*Fumi proprietates*), k. 81r: „Prosperitas mundi assimilatur fumo, [...] quia fumus non est diu durativus. Subito enim ascendit, sed cito deficit” („Dobrobyt świata podobny jest do dymu, [...] ponieważ dym nie trwa długo. Szybko się unosi, ale szybko znika” – tł. T.L.).

vallis [...] lachrymarum / padół łez – określenie biblijne z Ps 83 [84], 7 („in **valle lacrimarum**”), charakteryzujące tu ziemską doczesność. Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Vallis]*, s. 1014 [marg. *Mundus*]: „**Vallis lachrymarum** significat hoc seculum, in quo lachrymandum est lugendum. *Psal. 83*” („Dolina łez oznacza ten doczesny świat, w którym powinno się płakać i smucić. *Ps 83 [84], 7*” – tł. T.L.).

sole amicta / odziana [...] w słońce – Ap 12, 1 (VG); słowa odnoszone tradycyjnie do Maryi (zob. obj. do: *FS I 5, III 2, VII 2*).

[2]

Vix cadere incipit crepusculum noxque adventare, exoritur in caelo splendetque Hesperus. [...] Deiparae typus est Hesperus, nam idem est Hesperus quod aurora, aurora autem est typus Deiparae / Gdy tylko zaczyna się

zmierzchać i nadchodzi noc, na niebie wschodzi i jaśnieje Hesperus [Gwiazda Wieczorna]. [...] Hesperus jest znakiem Bogarodzicy, ponieważ jest tym samym, co Jutrzenka, a Jutrzenka jest obrazem Matki Bożej – o Maryi mówi się tak, jak o Wenus, planecie stale towarzyszącej Słońcu: widocznej na niebie nad wschodnim horyzontem przed wschodem Słońca (Gwiazda Poranna, z łac. *Stella Mutatina*, z gr. *Phosphorus* – ‘idąca przed Słońcem’) i nad zachodnim horyzontem po zachodzie Słońca (Gwiazda Wieczorna, z gr. *Hesperus* – ‘idąca za Słońcem’). Zob. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, kaz. 1, s. 9:

Między planetami nie masz Słońcu przyjaźniejszego jako planeta Veneris, Jutrzenka. Jest to jego fidus Achates, wierny towarzysz, który ustawicznie abo idzie przed Słońcem, i zowią go Fosforus, abo za Słońcem, i zowią go Hesperus, i stąd o tej gwiazdzie napisał jeden: „Proxima semper” („Bliska zawsze Słońca”), a drugi: „Sequitur deserta cadentem” („Idzie sama za upadającym”). Doznał tak statecznej przyjaźni [w czasie drogi krzyżowej – T.L.] po namilszej Matce swojej Chrystus Jezus, Słońce Sprawiedliwości.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 11, s. 445–448. Zob. obj. nast.

aurora [...] est typus Deiparae iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Jutrzenka jest obrazem Matki Bożej według „Zwierzciadła Błogosławionej Panny” świętego Bonawentury – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 11, s. 445–448, gdzie Maryja nazywana jest Jutrzenką („Aurora [...] est Beatissima Virgo”) ze względu na cofanie nocy grzechu („propter abscessum noctis culpae”) i przynoszenie światła łaski („propter processum lucis gratiae”). Jako faza pośrednia między nocą a dniem („inter noctem et solem”) staje się Pośredniczką między człowiekiem i Bogiem („inter hominem et Deum [...] Mediatrix”), Obrończynią przed demonami („contra daemones Defensatrix”) i Oświecicielką na drodze doskonałości chrześcijańskiej („Illuminatrix ad bene operandum”).

nox [typus est] adversitatis / noc to symbol przeciwności – jako odwrotność dnia noc była domeną szeroko pojętego zła (moralnego i metafizycznego). Do tej mocno ugruntowanej myśli chrześcijańskiej nawiązuje m.in. LAURETUS, *Syl.alleg. [Nox]*, s. 723 [marg. *Insidiae tentationis, Ignorantia, Errores, Infidelitas, Sensibilia, Tempus mortis, Mortalitas, Diabolus, Sectae haereticorum*]; por. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 794, s. 232.

[3]

marg.: *Gen[esis]* 25 – bł.; Rdz 28, 10–13. Zob. obj. nast.

Fugit Iacob a facie Esau in Mesopotamiam et apparet illi noctu scala / Uchodzi Jakub sprzed oblicza Ezawa do Mezopotamii i ukazuje mu się owej nocy drabina – mowa o wizyjnej części snu, w który zapadł, uciekając z Kanaanu do mezopotamskiego Charanu (skąd pochodziła jego matka, Rebeka) po tym, jak wykradł błogosławieństwo ojcowskie starszemu bratu, Ezawowi (Rdz 28, 10–13): „Viditque in somnis **scalam** stantem super terram, et cacumen illius tangens caelum, **angelos** quoque Dei **ascendentes et descendentes per eam**” (VG); „I ujrział we śnie drabinę stojącą na ziemi, a wierzch jej dosięgający nieba, i anioły Boże wstępujące i zstępujące po niej” (WUJEK 1599). Por. obj. do *FS* I 2.

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*BM*, col. 1692 [*PL* 184, 1016]. Zob. obj. nast.

scala, umbra Deiparae secundum s[anctum] Bernar[dum] Serm[o] in Laudibus B[eatae] Virginis / drabina, obraz Bogarodzicy według świętego Bernarda (Kazanie na Pochwały Świętej Panny) – chodzi nie tyle o cykl homilii na Zwiastowanie (*De laudibus Virginis Matris*), gdzie wzmiankowanej symboliki brak, ile o kazanie *De Beata Maria*, w którym drabina Jakubowa ukazana została jako dwustronny, złożony z dwunastu stopni pokory, maryjny trakt do nieba (PS-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692 [*PL* 184, 1016]):

Genitrix Dei [...] est enim scala Iacob, qui quando caput in lapide posuit, angelos ascendentes et descendentes videre meruit. Scala ista duodecim gradus habet inter duo latera. Dextrum latus est contemptus sui usque ad amorem Dei, sinistrum – contemptus mundi usque ad amorem regni. Ascensiones huius duodecim humilitatis gradus. [...] Per hoc gradus ascendunt angeli et sublimant homines, [...] sic in domo patris lucidas percipiunt mansiones.

Boża Rodzicielka jest bowiem Drabiną Jakuba, który gdy skłonił głowę na kamieniu, dostał tego, by zobaczyć aniołów wchodzących i schodzących. Drabina ta ma dwanaście szczebli między dwiema stronami. Prawą stroną jest pogarda siebie dla miłości Boga, lewą – pogarda świata ze względu na miłość królestwa [niebieskiego]. Jej szczeble to dwanaście stopni pokory. [...] Po tych szczeblach wchodzi

aniołowie i wywyższają ludzi, [...] tak iż zajmują oni świetliste mieszkania w domu Ojca [tł. T.L.].

Na maryjną symbolikę drabiny u św. Bernarda wskazywali inni autorzy (zob. m.in. MAURIT.VILLE.*Corona*, serm. 33, k. 87r; BERN.BU-*STO.Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 2 [*Beata Virgo... Scala*], s. 740–741).

[4]

marg.: *Daniel[is]* 6 – Dn 6, 10. Zob. obj. niżej.

Daniel in captivitate constitutus orabat frequenter facie conversa versus Hierusalem / Przebywający w niewoli Daniel często modlił się z obliczem zwróconym ku Jerozolimie – zob. Dn 6, 10 (por. obj. do *FS* V 3). Biblia istotnie podkreśla częstotliwość tych praktyk (Dn 6, 10 [11]): „trzech czasów w dzień klękał na kolana swoje” (WUJEK 1599), a także ich zwyczajowy charakter (tamże): „jako i przedtem był zwykły czynić” (WUJEK 1599).

Erat sub adversitatum duro praelo tunc Daniel et ideo convertebat sese ad Hierusalem / Jak w tłoczni cisnęły wtedy Daniela nieszczęścia, stąd odwracał się w kierunku Jerozolimy – aluzja do sytuacji, w jakiej znalazł się ten prorok, w wyniku intrygi uknutej przez wysokich urzędników imperium perskiego, kierowanych obawą, by decyzją władcy, Dariusza, nie został on ustanowiony jednym ze zwierzchników królestwa. Wymogli zatem wydanie dekretu, zgodnie z którym ktokolwiek w ciągu 30 dni zwróciłby się z prośbą do swego boga poza królem, będzie wrzucony do jaskini lwów. Na wieść o edykcji Daniel udał się do swego mieszkania i dawnym zwyczajem modlił się do Boga przy oknie zwróconym ku Jerozolimie (zob. Dn 6, 1–10 [11]).

marg.: Rupertus – RUPERT.*Div.Offic.*, lib. 7, cap. 25, s. 681 [*PL* 170, 206]. Zob. obj. nast.

Hierusalem, typus [...] erat Deiparae asserente Ruper[te] 7 de „Divin[o] offic[io]” 25 ut admoneret adverso tempore recurrendum asse ad Deiparam / Jerozolimy, która według Ruperta („O obrzędach Bożych” – księga 7, rozdział 25) była znakiem Bogarodzicy – zob. RUPERT.*Div.Offic.*, lib. 7, cap. 25, s. 681 [*PL* 170, 206]. Por. obj. do *FS* V 3.

postmodu[m] in aula regis principatu potiretur / potem na królewskim dworze dostał księżęcej władzy – po opuszczeniu jaskini lwów prorok cieszył się uznaniem Dariusza (zob. Dn 6, 28 [29]), podobnie jak

wcześniej, gdy z woli tego władcy miał zostać jednym z trzech zwierzchników imperium. Cieszył się też względami króla perskiego, Cyrusa (zob. tamże).

[5]

marg.: *Gen[esis]* 6 – zob. Rdz 6, 14–16. Zob. obj. nast.

*Iniunxerat Dominus Noemo arcam constructuro ut etiam et fenestram construeret / Pan nakazał Noemu, żeby zbudował arkę i skonstruował też okno – zob. Rdz 6, 14–16, gdzie podane zostały szczegółowe informacje o wymiarach, kondygnacjach, zastosowanym drewnie, umiejscowieniu drzwi i metodzie zabezpieczenia ścian arki (por. np. BEDA, *Gen.*, cap. 5, col. 41–42; *Arca*, s. 235; HUGO VICTOR. *De arca*, lib. 1, cap. 3, s. 198–199 [PL 176, 626–629]; LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Arca*], s. 129). Na temat okna i jego wysokości zob. Rdz 6, 16: „Fenestram in arca facies, et in cubito consummabis summitatem eius” (VG); „Okno w korabiu uczynisz, a na łokciu dokonasz wierzch jego” (WUJEK 1599).*

arca Ecclesia est / arka jest Kościół – popularna interpretacja alegoryczna, którą w nawiązaniu do autorów wczesnochrześcijańskich (Orygenes, św. Hieronima, czy św. Augustyna) przytacza LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Arca*], s. 129 [marg. *Ecclesia*]:

Arca quam fecit Noe [...] ad servandum homines et universa animalium genera a diluvio (Gen. 6, 7, 8), sanctam significat Ecclesiam, in quam ingrediuntur ex omni genere hominum, qui salvantur. Et ut arca elevabatur quidem a fluctibus, sed non mergebatur, ita tribulationes non mergunt Ecclesiam, sed illustriorem reddunt. Et ut animalia, quae non erant in arca, perierunt, ita omnes, qui sunt extra Ecclesiam, pereunt. Erat arca lignea, quia per crucem Christi servamur in Ecclesia.

Arka, którą Noe zbudował dla ratowania ludzi i wszelkiego rodzaju zwierząt przez potopem, oznacza Kościół święty, do którego z całego rodzaju ludzkiego wchodzi ci, którzy są zbawieni. A jak arka była unoszona przez fale, jednak nie tonęła, tak trudności nie zatapiają Kościoła, tylko czynią go szlachetniejszym. I jak zwierzęta, które nie były w arce, zginęły, tak giną wszyscy, którzy są poza Kościołem. Arka była drewniana, ponieważ przez krzyż Chrystusa jesteśmy ocaleni w Kościele [tł. T.L.].

Por. np. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 10, col. 631; BERCHORIUS, *Red.Mor.Bibl.(Gen.)*, lib. 1, cap. 5, s. 5; tenże, *Dict.* [*Arca*], cz. 1, s. 233.

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST. *Nat.Dom.(Temp.15)*, serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]. Zob. obj. nast.

Maria fenestra, [...] Aug[ustinus] „Serm[o] 15 «de temp[ore]»” / *oknem [...] Maryja, [...] święty Augustyn w „Kazaniu 15 na niedzielę i święta”* – kazanie to (*In Natali Domini / Na Narodzenie Pańskie*) w edycjach dawnych znane było również jako kazanie 24. Zob. AUGUST. *Nat.Dom.(Temp.15)*, serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]: „Maria Fenestra coeli, quia per ipsam Deus verum fudit saeculis lumen” („Maryja oknem nieba, gdyż przez Nią Bóg wylał ludzkości prawdziwe światło” – tł. T.L.). Fragment ten był cytowany przez autorów późniejszych (zob. CANISIUS, *De Maria*, lib. 5, cap. 30, s. 764) albo też parafrazowany: IACOB.VORAG. *Mar.Laud.*, serm. 6, s. 139: „Per istam portam, sive fenestram, Deus lumen suae gratiae nobis effundit. Aug[ustinus]”; DAVID. *Panc.Mar.*, s. 189: „Maria fenestra caeli, quia per ipsam Deus verum salutis lumen dedit” („Maryja oknem nieba, gdyż przez Nią Bóg dał prawdziwe Światło zbawienia” – tł. T.L.). Por. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 10, col. 631: „Ipsa figurata est per fenestram [...], quam fecit Noe in arca, quae signabat Ecclesiam” („Symbolizowana jest przez okno, które Noe uczynił w arce, oznaczającej Kościół” – tł. T.L.). Por. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, kaz. 17, s. 280.

horridum erat intueri amicos imo mundum aquis absorberi / strasznym było widzieć przyjaciół, a nawet świat, pochłanianych przez odmęty – tłumaczy to Rdz 7, 20–21: „Piętnaście łokci wyższa była woda nad górami, które była okryła. I zgładzone jest wszelkie ciało, które się ruchało na ziemi [...], wszyscy ludzie” (WUJEK 1599).

Consolatrix / Pocieszycielki – określenie Maryi znane przede wszystkim z antyfony do Bożej Rodzicielki *Pod Twoją obronę (Sub tuum praesidium)*, pojawiające się niezwykle często w różnych odmianach literatury maryjnej (pieśniach, hymnach, kazaniach, komentarzach, kompendiach, nomenklatorach). Zob. np. ARIAS, *Encom.BVM*, k. 5v: „Consolatio nostra”; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 12–13: „Consolatio totius mundi”, „Consolatio infirmorum”, „Consolatrix peccatorum”; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1355, s. 391–392 [marg. *Nostra Consolatrix Maria est, Fons totius consolationis Maria*].

*per illam amabilem fenestram ramus revirentis olivae velut finis et consumptio adversorum est allatus / przez to umiłowane Okno przyniesiona została okryta zielenią gałązka oliwna, jako koniec i ustanie przeciwności – zob. Rdz 8, 6–11. Z passusu tego wynika, że po ustaniu deszczu i osadzeniu się arki na górach Ararat Noe otworzywszy okno („aperiens [...] fenestram arcae” – Rdz 8, 6) wypuścił przez nie gołębicę, aby sprawdzić, czy wody potopu odsłoniły suchy ląd. Przy drugiej takiej próbie gołębicą przyniosła gałązkę oliwną z zielonymi listkami („ramum olivae virentibus foliis” – Rdz 8, 11). O Maryi wspomina w tym kontekście IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 34: „Fenestra [...], per quam transitum habuit columba, quae cessationem indicavit diluvii, quia Beata Virgo cunctis Ecclesiae fidelibus, quae arca est, attulit spem salutis” („Okno [...], przez które miała przejście gołębicą, zwiastująca ustanie potopu, ponieważ błogosławiona Dziewica dała wszystkim wierzącym Kościoła, który jest arką, nadzieję zbawienia” – tł. T.L.). Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 631.*

[6]

marg.: *Gen[esis]* 24 – Rdz 24, 63–67. Zob. obj. nast.

*Moestus Isaac ob defunctam matrem charissimam ad meditandum in agro perrexerat, et ecce tunc Rebecca sponsa eius adducitur / Izaak pogrążony w żalu po śmierci najukochańszej matki udał się na pole, aby rozmyślać, i oto wtedy przyprowadzono jego oblubienicę Rebekę – nawiązanie do Rdz 24, 63–67, gdzie mowa o przyszłej żonie Izaaka, którą z mezopotamskiego Charanu (kraju jego ojca, Abrahama) przywiózł do Kanaanu sługa Eliezer (por. obj. do *FS* II 2). Przywieziona stamtąd Rebeka okazała się miłością Izaaka, ale też pociechą po śmierci jego matki, Sary (Rdz 24, 63–64.66–67):*

A [Izaak] wyszedł był dla rozmyślenia na polu [„**ad meditandum in agro**” – VG] już ku wieczorowi, a podniósłszy oczy swe, ujrzał wielbłądy idące z daleka. Rebeka też ujrząwszy Izaaka zsiadła z wielbłąda. [...] A sługa wszystko, co sprawił, powiedział Izaakowi. Który wprowadził ją do namiotu Sary, matki swej, i wziął ją za żonę, i tak barzo ją miłował, że żalu, który był przypadł z śmierci matki jego, ulżył (WUJEK 1599).

Alegoryczną interpretację tej sceny zob. w: BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 7, serm. 5, s. 649.

marg.: S[anctus] Bernard[us] – PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Zob. obj. nast.

*Rebecca [...] imago Deiparae, asserente [...] Bern[ardo] „Serm[o] de B[eata] V[irgine]” / Rebeka [...] obrazem Bogarodzicy, jak zapewnia [...] święty Bernard w „Kazaniu o Pannie Świętej” – zob. PS.-BERN.CLAR. Laud.Com.BMV, k. 126v. Por. obj. do *FS* II 2.*

[7]

marg.: *Lucae* 1 – Łk 1, 39–40. Zob. obj. nast.

*Omitto Deiparam cum festinatione ad Elizabeth cucurisse / Pomijam, że Bogarodzica z pośpiechem wyruszyła do Elżbiety – zob. Łk 1, 39–40: „Exsurgens autem Maria in diebus illis, abiit in montana **cum festinatione**, in civitatem Iuda, et intravit in domum Zachariae, et salutavit **Elisabeth**” (VG); „A powstawszy Maria w onych dniach, poszła na góry z kwapieniem do miasta judzkiego i weszła w dom Zachariaszów, i pozdrowiła Elżbietę” (WUJEK 1599).*

*ut Ioa[n]nem dura ab adversitate originalis tyrannidis vindicaret / ażeby ochronić Jana przed ciężkim nieszczęściem pierwotnej tyranii – tj. przed grzechem pierworodnym, od którego, według pewnych interpretacji teologicznych (pozostających na obrzeżach oficjalnego nauczania Kościoła), miał być uwolniony Jan Chrzciciel jeszcze przed swym urodzeniem. Na temat tak precyzowanej jego wyjątkowości zob. SKARGA, *Kaz.niedz. św.* [Na dzień Nawiedzenia Matki Bożej], s. 577, 578:*

Drudzy są, których P[an] Bóg w żywocie poświęcił, to jest od grzechu pierworodnego oczyścił bez żadnych sakramentów, które P[an] Bóg na to ustawił. Tak był Jeremiasz prorok oczyszczony, do którego rzekł P[an] Bóg: „Nimem cię spoił w żywocie, znam cię, i nimeś z niego wyszedł, poświęciłem cię” (Jerem. 1, [5]). To jest, od grzechu pierworodnego oczyścił. I stąd żaden przec nie może, iż się w grzechu jeszcze w matce poczynamy. Bo cożby było poświęcać i oczyszczać w żywocie matki, by tam grzechu nie było? O drugim takim Jeremiaszu, któryby w żywocie był usprawiedliwiony, nie czytamy w Piśmie, jedno o tym naszym Janie, który daleko większe i osoblwsze, i z bogatszymi dary Bożemi poświęcenie wziął, niżli Jeremiasz. Bo sam Bog z Matką

swoją do niego przyszedł i uczynił dziwny z nim cud, iż pozdrowienie Naświętszej Matki w żywocie zrozumiał, i o Panie swoim własnej matce swojej opowiedział, i radość wielką z tego miał, i już mu zaraz, jako święty Chryzostom mówi, służyć chciał. [...] Osobny to był przywilej wielkiego Jana, nad którego między synami niewieściami nie masz zacniejszego.

gratiam Ioannes, peccato effugato, est consecutus / Jan, uniknąwszy grzechu, dostąpił łaski – niezależnie od koncepcji teologicznej, sugerującej wolność Jana Chrzciciela od grzechu pierwotnego (zob. obj. wcześniejsze), na uwagę zasługuje biblijna informacja o duchowym jego wzroście w warunkach życia eremickiego, które wiódł od wczesnych lat życia do rozpoczęcia misji prorockiej (Łk 1, 80): „A dzieciątko rośło i umacniało się Duchem. I było na pustyniach aż do dnia okazania swego przed Izraelem” (WUJEK 1599). Por. SKARGA, *Kaz.niedz.św.* [Na dzień Nawiedzenia Matki Bożej], s. 577:

Tacy poświęceni w żywocie mają ten przywilej, iż wiedzą o swoim napisaniu do ksiąg żywota wiecznego, iż są przejrzeni na chwałę Bożą wieczną, a iż zgrzeszyć śmiertelnie nie mogą. Powszedniemi grzechami upadać mogą, ale wielkimi nigdy, dla łaski Bożej, którą mają. Nie iżby wolnej wolej nie mieli, ale iż łaską Bożą na wiarowanie śmiertelnej zmaży hojnie nadani są. I dlate[go] Jan święty jeszcze z dzieciństwa na pustynię poszedł, aby się grzechów powszednich ustrzec lepiej mógł w onym, oddalony[m] od świeckich spraw, żywocie, i w onym odcięciu wszystkich przyczyn do jakiej namniejszej zmaży.

Por. GROCHOWSKI, *Hymny*, 64 (*Antra deserti teneris sub annis*), k. 33v: „W młodych twych leciech od zgiełku miejskiego zbiegłeś / W pustynię miejsca bezludnego, / Aby cię zmaza nie doszła grzechowa i próżna mowa”.

[8]

Immo, Henrici imperatoris dux industrius, obsessus a Giselberto, Lotharingiae duce, teste Vitichindo l[iber] 2 „Gest[orum] Sax[onum]”, irrumpentes equites obiectis alvearibus apum inbibuit, quarum aculeis in furorem versi equi sessoris vel excussere, vel ad pugnandum inutiles reddidere / Immo,

przemysłny książę cesarza Henryka, oblegany przez Giselberta, księcia lotaryńskiego (jak podaje Widukind w księdze drugiej „Dziejów Sasów”), rzucił naprzeciw szarżujących nań jeźdźców ule pszczoł, których rozwścieczone żądła sprawiły, że siedzący w siodłach albo opędzali się, albo stawali się nieużytecznymi do walki – jeden z epizodów wojny (936–939 r.) między królem niemieckim, Ottonem I (synem Henryka I Ptasznika), a buntownikami: jego bratem Henrykiem i księciem frankońskim, Eberhardem, na których czele stanął książę lotaryński, Giselbert. Walki zakończyły się klęską rebeliantów. Tu mowa o obronie miasta Kievermont (obecnie pn.-wsch. Belgia) przez Immo, dowódcę wojsk królewskich. Zob. źródło podstawowe: WIDUKIND. *Gest.Sax.*, lib. 2, cap. 23, s. 59:

Immo [...] plurima apum examina habuisse fertur, quae frangens proiecit contra equites. Apes autem aculeis equos stimulant, in insaniam vertebant, ita ut equites periclitari coepissent.

Twierdzi się, że Immo [...] miał przy sobie wiele pszczelich rojów, które rozbiwszy, rzucił naprzeciw jeźdźców [wroga]. Pszczoły zaś, kłuszące konie żądlami, wprowadzały je w furję, tak, iż te zaczęły zagrażać jeźdźcom [tł. T.L.].

Sygnalizujący to wydarzenie fragment pojawia się wraz z referencją bibliograficzną w źródle bezpośrednim: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 1, s. 740:

Immo, Henrici imp[eratoris] Dux, obsessus a Giselberto, Lotharingiae duce, irrumpentes equites obiectis alvearibus apum inbibuit, quarum aculeis in furorem versi equi, sessoris vel excussere, vel ad pugnandum inutiles reddidere. „Vitichind. lib. 2. Gestor. Saxon.”

benedictum Alveare, Virginem Deiparam [...], in quo Apicula Coelestis, Iesus Christus, favos dulcedinum deposuit / Ul błogostawiony, Bogarodzicę Dziewicę, ten Ul, w którym Niebiańska Pszczółka, Jezus Chrystus, złożył plastry słodyczy – wyrażana tym symbolem słodycz Matki i Dzieciątka pojawia się w różnych odmianach literatury religijnej, często w kontekście tajemnicy wcielenia i narodzin Chrystusa. Zob. np. BRIGIT. *Revelationes*, lib. 6, cap. 12, s. 489, 490 [por. *PM*, 20; *SA* 9, 899]:

Hoc lignum factum est alvearium, quando illa Apis, Filius Dei, traxit se de coelis, et Deus vivus descendit in corpus meum. [...] Benedicta illa Apis, quae de lingo meo fecit sibi apiarium, et implevit illud melle suo sic copiose, ut de dulcedine mihi data, sapor ille venenatus de ore omnium auferretur.

To drzewo stało się ulem, kiedy ona błogosławiona Pszczoła, Syn Boży, spuścił się z nieba i Bóg żywy zstąpił w ciało moje. [...] Błogosławiona [...] Pszczoła ona, która z drzewa onego uczyniła sobie ul i napełniła go miodem swoim tak dostatecznie, iż gdy mi dano onej słodkości, smak on jadowity z ust wszystkich był oddalony (BRYGID.*Objawienia*, ks. 6, rozdz. 12, s. 547).

Por. CHRYSOGON.*Mund.Mar.*, symb. 46 [*SA* 3, 211]: „Maria veluti virgineum alvearium” („Maryja niczym dziewiczy ul” – tł. T.L.); ORIGENES, *Isaiae*, hom. 2, cap. 7, s. 627 [*PG* 13, 227]: „Est quaedam [...] apis super apes, et quomodo inter apes rex quidam est, qui nominatur esse rex, sic princeps apum, Dominus est Iesus Christus, ad quem mittit me Spiritus Sanctus ut comedam mel, bonum est enim, et favus ejus ut indulcentur sauces meae” („Jest pewna [...] pszczoła nad pszczolami, i jak wśród pszczoł jest król, który uznawany jest za króla, tak tym władcą pszczoł jest Pan Jezus Chrystus, do którego posyła mnie Duch Święty, abym spożywał miód, bo dobry jest plaster, tak że zaznaje słodczy moje podniebienie” – przekł. za: FORSTNER, s. 295, przyp. 144); BERN. CLAR.*Advent.Dom.2*, col. 6 [*PL* 183, 42]: „Apis [...] est, quae pascitur inter lilia, quae florigeram inhabitat patriam angelorum. Unde et ad civitatem Nazareth, quod interpretatur flos, advolavit, et ad suaveolentem perpetuae virginitatis florem advenit” („Jest pszczoła, która żywi się wśród lilii, która zamieszkuje kwicistą ojczyznę aniołów. Stamtąd odleciała do miasta Nazaret, które oznacza kwiat, i dotarła do słodko pachnącego kwiatu wiecznego dziewictwa” – tł. T.L.); RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 924: „Christus Apis, mellis habens dulcedinem” („Chrystus Pszczoła, mający słodczy miodu” – tł. T.L.); LAURETUS, *Syl.alleg. [Apes]*, s. 114 [marg. *Christus*]: „Apes significare possunt [...] ipsum Christum velut apum regem, qui habet mel misericordiae et aculeum iustitiae” („Pszczoly mogą oznaczać samego Chrystusa, jakby Króla pszczoł, który ma miód miłosierdzia i żądło sprawiedliwości” – tł. T.L.); GROCHOWSKI,

Wirydarz, s. 345 [*Wirydarz* 1997, s. 38]: „JEZUS ma miód, a miód z nieba. / Ustka wdzięczne JEZUSOWE / po obie stronie miodowe; / do nich gdy się zwyczaicie, / ule wszystkie napełnicie. / Więcej miodu ma to Dziecię / niż po wszystkiej ziemi kwiecie”.

GWIAZDA IX

INSKRYPCJA

VALLUM / SZANIEC – zob. EPHRAEM, *Laud.VM*, s. 706: „Vallum fidelium” („Szaniec wierzących”); GEORG.NIC.*Ingress. [PG* 100, 1455; *SA* 6, 278]: „imperii [...] vallum”; GERM.CONST.*Dormit.2*, s. 128 [*PG* 98, 354; *SA* 6, 38]: „Murus inexpugnabilis, [...] Vallum fortissimum, [...] Turris propugnaculi munitissima” („Mur nie do zdobycia, [...] Szaniec najmocniejszy, [...] Wieża obronna najbardziej ufortyfikowana” – tł. T.L.); RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 242: „Virginitas Mariae omnium virtutum suarum vallum erat et quasi antemurale” („Dziewictwo Maryi było ostoją wszystkich Jej cnót i jakby przedmurzem” – tł. T.L.); ALAN. INSUL.*Annunt.BM2*, s. 120 [*PL* 210, 200; *SA* 6, 1185]: „Vallum”. Por. *PM*, s. 218.

FORTALICIUM / UMOCNIE NIE – zob. MAURIT.VILLE.*Corona*, serm. 28, k. 82r: „Ascendamus [...] fortalitium fidei inexpugnabile: Virginem [...] Beatissimam Mariam” („Wznosimy się [...] do niezdobycy twierdzy wiary: Najświętszej Maryi Panny” – tł. T.L.); *PM*, s. 175.

UZASADNIENIE

Ignis dum in sua sphaera commoratur non devorat aërem, sed fovet [...]. Hoc ideo qui aut astruunt philosophi influentia caelestis benignior temperat et modificat rixas eius, eo quod es ipsis grande Universo damnnum exurgeret / Dopóki ogień pozostaje w swojej sferze nie pochłania powietrza, lecz je ogrzewa [...]. Stąd zatem, jak dowodzą filozofowie, wpływ niebios łagodzi i zmniejsza jego porywy, żeby nie wyniknęła z nich większa szkoda dla wszechświata – w kosmosie geocentrycznym wieków dawnych (zob. np. PLATON, *Timaios*, ks. 4, s. 29; ARIST.*De coelo*, lib. 2, cap. 6, k. 75v–77v; tenże, *Meteor.*, ks. 4, 339b–341a; PTOLEM.*Tetr.*, ks. 1, rozdz. 2. 1, s. 61; por. BONAV.*Breviloq.*, p. 2, 3, 1, THOM.AQUIN. *Pot.*, qu. 4–5, s. 67–103) sfera ognia zajmowała najwyższą część rejonu

podksiężycowego (ponad kręgiem Ziemi, wody i powietrza), granicząc z częścią nadksiężycową (wirującymi wyżej sferami planet i firmamentem gwiazd stałych). Zob. DAMASC.*Physica*, k. 456v–458r; ISID.SEV.*Nat. rer.*, cap. 11–12, s. 250–251; SACROBOSCO, *Sphaera*, k. A4r–A5r; BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 1 (*De Mundo*), s. 388; LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Ignis, Flamma, Inflammare*], s. 539. To, że pozostający we własnej sferze ogień („*Ignis est in sua sphaera*” – BARTH. ANG.*Propriet.rerum*, lib. 10, cap. 3, s. 476) nie przeważał nad innymi elementami świata sublunarnego, wynikało z harmonizującego obrotu firmamentu („*ignis, aer et aqua [...] motui firmamenti obediunt*” – BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 2 [*De Coelis*], s. 389) i wtórnego oddziaływania sfer planetarnych (*influentia coelorum*). Ogień, jako żywioł najwyższy, najłatwiej poddawał się regulującemu wpływowi nieba („*ignis ordinatio quae aer et aqua*” – tamże). W trakcie bowiem przylegania (adhezji) powierzchni jego sfery do najniższej z poruszających się sfer (nieba księżycowego) również ogień zaczynał oscylować w swym kręgu („*coelum [...] motu suo attrahit ignem secum [...] propter fortem adhaesionem*” – DUNS SZKOT, *Quaest.*, t. 2, lib. 4, qu. 6, s. 244). Odchylając się zaś naturalnie ku górze, neutralizował zgubny wpływ na świat sublunarny, przenikając go jednak swym ciepłem.

WYWÓD

[1]

Miser homo undequaque circumseptus est periculis et ad superanda est debilis, circu[m]sepsit illum caro, iterum et mundus, iterum et diabolus / Człowiek nieszczęśny zewsząd otoczony jest niebezpieczeństwami i zbyt słaby, ażeby je pokonać. Otaczają go ciało, dalej i świat, wreszcie diabeł – topos chrześcijański ze źródłami biblijnymi (zob. m.in. scena kuszenia Chrystusa na pustyni i pojawiające się tam trzy rodzaje pokus – Mt 4, 1–11; Łk 4, 1–13; por. np. Ef 6, 11–12; 1 Tm 3, 5; 1 P 5, 8), obecny w literaturze ascetycznej, mistycznej, traktatach *de contemptu mundi*, przewodnikach duchowych, komentarzach biblijnych, katechizmach, kazaniach oraz poezji. Łączył się z tematem trzech głównych „wrogów duszy” (*tres hostes animae* – BONAV.*Sapient.*, cap. 10, s. 376; BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 26, s. 399), „najbardziej zajadłych nieprzyjaciół człowieka” (*infensissimi hominis inimici* – GRANADA, *Amor Dei*, cap. 5, s. 604),

„najokrutniejszych wilków” (*lupi crudelissimi* – MEFFRETH, *Pasch.*, dom. 2, serm. 10, s. 67; por. GRANADA, *Różaniec*, s. 345), „wrogów najsilniejszych i najbardziej złośliwych” (*hostes fortissimi, malitiosissimi* – IORDANUS, *Spirit.Sanct.*, cap. 2, s. 100), które osaczają i nękają pokusami (zob. ABELARD.*Expositio*, petit. 5, s. 366 [PL 178, 617]: „*Tria autem sunt, quae nos tentant: caro, mundus, diabolus*”; „*Są trzy rzeczy, które nas kuszą: ciało, świat, diabeł*”; por. THOM.AQUIN.*Orat.Domin.*, petit. 6, s. 214; *Summa*, t. 1, qu. 114, art. 2, s. 358; GRANADA, *De oratione*, lib. 1, s. 160; NAUSEUS, *Catech.*, s. 361; w lit. starop. m.in. SĘP, *Rytmy*, Sn 4, k. A2 [*Poezje*, s. 35]; SKARGA, *Żołnierskie nabożeństwo*, rozdz. 2, s. 491). W związku z tym topos ten obejmował fundamentalne przekonanie, że człowiek bez pomocy Bożej nie może ich zwyciężyć (zob. OFFIC. BM, s. 214; WUJEK, *Postilla*, s. 196; SĘP, *Rytmy*, Sn 4, k. A2 [*Poezje*, s. 35]). W dokumentach soboru trydenckiego (TRIDENT., ses. 6, cap. 13, k. 31v; zob. także CANISIUS, *Catech.*, s. 417) mowa jest o „bitwie z ciałem, ze światem, z diabłem, w której ludzie nie mogą być zwycięzcami, chyba że za łaską Bożą” („*pugna [...] cum carne, cum mundo, cum diabolo, in qua victores esse non possunt, nisi cum Dei gratia*” – tł. T.L.). Por. PS.-BERN.CLAR.*Medit.*, cap. 14: *De tribus inimicis hominis*, col. 1060 [PL 184, 503]: „*Adiuva me, Domine, Deus meus, quoniam inimici mei animam meam circumdederunt: corpus scilicet, mundus, et diabolus*” („*Dopomóż mi, Panie, mój Boże, bo moi nieprzyjaciele otoczyli mą duszę: mianowicie ciało, świat i diabeł*” – tł. T.L.); KEMPIS, *Imitat.*, lib. 3, cap. 26, p. 3, s. 264: „*Non me vincat, Deus meus, non vincat caro et sanguis, non me decipiat mundus et brevis gloria eius, non me supplantet diabolus et astutia illius*” („*Niechaj mię nie zwycięża, Boże mój, niechaj mię nie przemaga krew i ciało, niechaj mię nie zdradza świat i krótka chwala jego, niechaj mię nie podchodzi diabeł i chytryść jego*” – KEMPIS, *Naślad.*, ks. 3, rozdz. 30, k. 160v–161r; przeł. J. Wujek). Wagę i specyfikę zagrożenia uzmysławia XII-wieczne kazanie Piotra Comestora:

Tres enim habemus hostes: carnem, mundum, diabolum. Caro est hostis domesticus, et ideo magis timendus. Mundus hostis sophisticus, et ideo cavendus. Diabolus hostis antiquus, et ideo magis odiendus. Caro suadet suavia, mundus inania, diabolus iniqua. Caro ligat, mundus nos sugillat, diabolus nos necat. Caro suggerit luxuriam, mundus avaritiam, diabolus superbiam. Caro deprimit nos infra nos per luxuriam,

mundus trahit nos extra nos per avaritiam, diabolus erigit nos supra nos per superbiam. (COMESTOR, *Vincent.*, s. 329 [PL 198, 1743])

Mamy bowiem trzech nieprzyjaciół: ciało, świat i diabeł. Ciało jest wrogiem domowym, i dlatego bardziej należy się go obawiać. Świat wrogiem podstępny, i dlatego bardziej należy się go strzec. Diabeł wrogiem odwiecznym, i dlatego bardziej trzeba go nienawidzić. Ciało zaleca słodkości [zmysłów], świat próżność, diabeł wrogość. Ciało nas krępuje, świat atakuje, diabeł zabija. Ciało poddaje rozkosz, świat chciwość, diabeł pychę. Ciało ściska nas w nas przez pożądanie, świat ciągnie nas poza nas przez chciwość, diabeł wyznosi nas ponad nas przez pychę [tł. T.L.].

Zob. też BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 61, col. 748–749 [PL 183, 1072]: „Fremet mundus, premit corpus, diabolus insidiat” („Świat ryczy, ciało przytłacza, diabeł czyha” – tł. T.L.); PS.-BERN.CLAR.*Interior.*, cap. 22, col. 1070 [PL 184, 517]: „Premat corpus, trahat mundus, terreat diabolus” („Ciało naciska, świat ciągnie, diabeł trwoży” – tł. T.L.); GRANADA, *Comp.spirit.*, pars 2, cap. 11, parag. 4, s. 869. INNOC.*Contempt.mund.*, consid. 1, cap. 18: *De hostibus hominum*, s. 47: „multiplices hostes semper undique insidentur, ut capiant, persequantur, ut perimant: daemon [...], mundus et caro. Daemon cum vitiis et concupiscentis, [...], mundus cum elementis, caro cum sensibus” (INNOC.*O wzgardzie świata*, k. 31r-v: „rozliczni [...] nieprzyjaciele na nas ustawicznie godzą, aby nas pojмали, a prześladowają, aby nas zamordowali: szatan [...], świat i ciało. Szatan ze złościami i pożądliwościami, [...] świat z elementy i żywioły, ciało z zmysłami”). BONAV.*Psal.*, s. 211: „Mundus afficit per timorem, caro per dolorem, diabolus per pudorem” („Świat atakuje strachem, ciało bólem, diabeł poniżeniem” – tł. T.L.). BRIGIT.*Revelationes*, lib. 2, cap. 7, s. 113: „Caro trahit me ad pravam voluptatem, mundus ad nocivum visum, diabolus ponit michi multipliciter peccati insidias” (BRYGID.*Objawienia*, ks. 2, rozdz. 7, s. 108: „Ciało ciągnie mię do złośliwej rozkoszy, świat do szkodliwego widzenia, czart kładzie mi wiele siatek do grzechu”). Zob. na ten temat także: GRZEŚKOWIAK, KARPINŃSKI, MROWCEWICZ, s. 145–147.

Ipsa enervabit cuncta haec pericula / Ona zwycięży wszystkie te niebezpieczeństwa – to, że poza łaską Bożą najpewniejszą ochroną człowieka przed ciałem, światem i diabłem jest Maryja przypominali autorzy

poświęconych Jej dzieł: RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 2, col. 90: „Potentissime protegit servos suos a triplici adversario, scilicet mundo, carne, et diabolo, quibus est terribilis, ut castrorum acies ordinata” („Najpotężniej chroni swe sługi przed potrójnym wrogiem: światem, ciałem i szatanem, dla których jest straszliwa, niczym uszykowany zastęp wojska” – tł. T.L.); tenże, lib. 9, col. 520–521: „luctata est contra mundum per paupertatem, contra carnem per virginitatem, contra diabolum [...] per obedientiam et humilitatem, et exemplo suo docet nos luctari contra tres illos inimicos” („ze światem wojująca ubóstwem, z ciałem – czystością, z diabłem – posłuszeństwem i pokorą, i swym przykładem uczy nas walczyć z tymi trzema nieprzyjaciółmi” – tł. T.L.); IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 46, s. 429; tamże, prolog., s. 204: „Potentissime protegit nos triplici adversario: mundo, carne, et diabolo, quia salus nostra in manu illius est” („Chroni nas najmocniej przed potrójnym przeciwnikiem: światem, ciałem i diabłem, albowiem nasze ocalenie jest w Jej ręku” – tł. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 1, s. 739: „Beata Virgo suo exemplo nos duos, id est fortes et constantes facit contra tentationes mundi, carnis et diaboli” („Najświętsza Panna swym przykładem czyni nas twardymi, to znaczy silnymi i nieustępliwymi wobec pokus świata, ciała i diabła” – tł. T.L.); HORAE, *Orat.Devot.BVM*, s. 267: „custodiens me [...] a tentationibus daemonum, mundi et carnis” („strzegąca mnie przed pokusami demonów, świata i ciała” – tł. T.L.); CANISIUS, *De Maria*, s. 746: „Quicumque sentit inpugnationem ab hostibus, vel a mundo, vel a carne, vel a daemone, respiciat castrorum aciem ordinatum, deprecetur Mariam, ut ipsa [...] mittat auxilium” („Ktokolwiek czuje się atakowany przez wrogów: czy to świat, czy to ciało, czy to diabeł, niech spojrzysz na obóz dobrze uszykowany i błaga Maryję, by sama zesłała pomoc” – tł. T.L.). Por. BOVES, *Immacul.*, serm. 1, s. 63. Przekonanie to obecne jest także w określeniach Maryi typu: „Palma zwycięstwa”, „Róża pokoju”, „Róża męstwa”, „Tabernakulum Boga”, „Dom pokoju”. Zob. np. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 967: „*Arbor victoriosa*, [...] quia mundum paupertate, carnem virginitate, et diabolum vicit humilitate. [...] Pugnat pro nobis contra hostes invisibiles et eius adiutorio de ipsis triumphamus” (*Drzewo zwycięskie* [palma], bo pokonała świat ubóstwem, ciało dziewictwem, a diabeł pokorą. [...] Walczy dla nas przeciw niewidzialnym wrogom i z Jej pomocą triumfujemy nad nimi – tł. T.L.). PEPIN, *Rosarium*, serm. 48 (*De Rosa Pacis*), k. 307r-v: „Primus bellator, mundus

[...], secundus bellator, diabolus [...], tertius bellator, caro, non potuit perturbare pacem Virginis. [...] [Hinc] Ipse, qui est pax nostra, requievit in tabernaculo Virginis” („Pierwszy wojownik – świat, drugi wojownik – diabeł, trzeci wojownik – ciało, nie mógł zakłócić spokoju Dziewicy. [...] [Dłatego] On, który jest naszym pokojem, spoczął w przybytku Panny” – tł. T.L.).

[2]

marg.: *Exod*[i] 3 – Wj 3, 3–5. Zob. obj. nast.

Accedere propius conabatur Moyses ad rubum quem arsisse conspexerat, remoratur Dominus et mandat calceamenta exuere / Kiedy Mojżesz próbował zbliżyć się do płonącego krzewu, Pan zatrzymał go i nakazał zdjąć sandałów – objawienie się Boga Mojżeszowi na górze Horeb (zob. Wj 3, 3–5):

I rzekł Mojżesz: „Pójdę a oglądam widzenie to wielkie, czemu nie zgo-re ten kierz?” A widząc Pan, iż szedł patrzeć, zawołał go z pośrodku krza i rzekł: „Mojżeszu, Mojżeszu!” Który odpowiedział: „Owom ja”. A On do niego: „Nie przystępuj sam, rozzuj buty z nóg twoich: miejsce bowiem, na którym stoisz, ziemia święta jest” (WUJEK 1599).

marg.: D[ivus] Gregor[ius] – GREG.NYSSEN., *Mosis*, s. 190–191. Zob. obj. nast.

*flammifer rubus iste typus est Virginis Deiparae (non ego id assero, asserit d[ivus] Gregor[ius] Nyssenus, „De vita Moysis”) / gorejący krzew jest obrazem Bogarodzicy (nie ja tak twierdzą, uczynił to święty Grzegorz z Nyssy w „Żywocie Mojżesza”) – zob. źródło podstawowe: GREG.NYSSEN. *Mosis*, s. 190–191, unaoczniające prawdę o dziewiczym macierzyństwie Maryi:*

Hinc etiam mysterium illud Virginis figuratum esse, quis non viderit? Ab ea namque deitatis Lux, assumpta carne, illuxit hominibus, eamque omni modo incorruptam servavit, virginitatis viriditate nullo pacto commutata.

Któż nie spostrzeże, że owa tajemnica Dziewicy również tutaj została ukazana? Z Niej bowiem Światło Boże, obleczone ciałem, zaświeciło

ludzkości i zachowało Ją nieskażoną pod każdym względem, nie naruszając ani trochę zieleni Jej dziewictwa [tł. T.L.].

Zob. źródło rzeczywiste, odsyłające do dzieła Grzegorza z Nyssy: LAURETUS, *Syl.alleg. [Rubus]*, s. 878 [marg. *Virgo Maria*]: „**Rubum** vidit Moses ardere, nec absumi ignis voraci natura (Exod. 3), qua **significare potest** [...] f[marg. f *Gr<egorius> Nyss<enus>*, «*De vita Mosis*»] **Beatam Virginem Mariam**, quae peperit sine virili semine” („Mojżesz widział, że krzew płonie, nie będąc strawionym przez żarłoczną naturę ognia, co oznaczać może f[marg. f *Grzegorz z Nyssy*, „*O żywocie Mojżesza*”] Błogosławioną Dziewicę, która urodziła bez [udziału] męskiego nasienia” – tł. T.L.). Źródłem takim może być ewentualnie: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 221:

Rubum hunc, qui ignem concepit et virorem conservavit Virginem benedictam adumbrasse, quae Christum concepit et virginitatem non amisit, docent veteres. A Virgine, ait Nyssenus lib. „De vita Moysis”, deitatis Lux, assumpta carne, illuxit hominibus, eamque omnimodo incorruptam servavit [...]. Exod. c[ap] 3, [2–3].

Krzew ten, który wzniecił ogień i zachował zieleń ukazał Błogosławioną Dziewicę, która poczęła Chrystusa i nie utraciła dziewictwa, jak nauczają Ojcowie. Z Dziewicy – twierdzi Grzegorz z Nyssy w księdze *O życiu Mojżesza* – obleczone ciałem Boskie Światło zaświeciło ludziom i zachowało Ją nieskażoną pod każdym względem [...]. Wj 3, 2–3 [tł. T.L.].

Por. BERN.CLAR. *Laud.VM.*, hom. 2, col. 20 [PL 183, 63]: „Quid deinde rubus ille quondam Mosaicus portendebat, flammas [...] emittens, sed non ardens (Exod. 3, [3–5]), nisi Mariam parientem et dolorem non sentientem?” („Cóż więc kiedyś oznaczał ten krzew Mojżeszowy, wydający płomienie, lecz się nie palący – Wj 3, 3–5 jeśli nie Maryję rodzącą i nie odczuwającą bólu?” – tł. T.L.); RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 12, col. 958–959: „Maria rubus, [...] quam desiderabat videre Moyses, [...] quia [...] Incarnationem Verbi et Virginis Matris perpetuam integritatem prae-signavit” („Maryja krzew, którego pragnął ujrzeć Mojżesz, bo zapowiadała Wcielenie Słowa i wieczne panieństwo Dziewicy Matki” – tł. T.L.); *AH*,

t. 15, nr 50 [*De Nominibus BMV*], s. 63: „Rubus non ustus” („Krzew niespalający”); *AH*, t. 15, nr 128 [*Ad Beatam Mariam*], s. 153: „Rubus ardens incombustus” („Niespalający się gorejący krzew” – tł. T.L.); IOAN. GEOM. *Hymn.*, 1, w. 21, s. 4: „Gaude, incombustus rubus” („Wesel się, krzewie gorejący” – tł. T.L.); SANDAEUS, *Mons mysticus* [12. *Sinai*] s. 209: „Rubus [...] Maria [...], nam Maria sola, virginitate illaesa, faecunditate divinitus insita concepit et peperit” („Maryja Krzew, bo tylko Maryja poczęła i urodziła [Chrystusa] w nienaruszonym dziewictwie i w płodności zaszczepionej mocą Bożą” – tł. T.L.); LATERNA, *Harfa*, s. 639 [*Litania do Błogosławionej Panny...*]: „O Maryja, Krzu Mojżeszów niespalony, módl się za nami (Exod. 3)”. Por. CHRYSOST. *Annunt.*, s. 910; BONAV. *Luc.*, cap. 1, s. 10; IOSEPH. *HYMN. Mariale*, s. 32, 124, 240, 288, 354.

[3]

Surripiens Iacob benedictionem primogenito destinata, in magnum sese contecerat periculum / Kiedy Jakub skradł błogosławieństwo przeznaczone dla pierworodnego, naraził siebie na wielkie niebezpieczeństwo – czyn Jakuba dokonał się za namową jego matki, Rebeki, i był powodem uzasadnionego gniewu Ezawa, który odtąd chciał zabić młodszego brata. Aby ocalić syna, Rebeka kazała mu uciec do Mezopotamii, skąd sama pochodziła (zob. Rdz 27, 1–45).

grande erat periculum, ne detecta simulatione putaret pius parens voluisse sibi illudere / niebezpieczeństwo to było wielkie. Gdyby pobożny ojciec odkrył oszustwo, nie zniósłby szyderstwa – o tym, że Jakub, kradnąc błogosławieństwo Ezawa, liczył się istotnie z tą ewentualnością, świadczy Rdz 27, 12: „Si attractaverit me pater meus, et senserit, timeo ne **putet** me **sibi voluisse illudere**, et inducam super me maledictionem pro benediction” (VG); „Jeśli sie mnie dotknie ociec mój, a poczuje, boję sie, aby nie mniemał, że chciałem z niego szydzić, i przywiodę na sie przeklęctwo miasto błogosławieństwa” (WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR. *Laud. BMV*, lib. 2, col. 118. Zob. obj. nast.

Rebecca enervavit illud, per illam namque signatur Deipara, asserente Rich[ardo] I[iber] 2. *Ubi enim haec benigna Mater curam alicuius susceperit, periculum, nescio quam maximum, reddet enervatum / Pokonała je [niebezpieczeństwo] Rebeka, ponieważ symbolizuje Bogarodzicę, zgodnie z twierdzeniem Ryszarda (księga 2). Gdzie bowiem ta życzliwa Matka*

zajmie się grożącym komukolwiek niebezpieczeństwem, choćby nie wiem jak było ogromne, uczyni je niegroźnym – zob. RICH.LAUR. *Laud. BMV*, lib. 2, col. 118:

Multa sunt consilia Mariae, quibus consulit nobis animarum salute [...]. Ipsa est enim Rebecca, quae dixit filio suo Iacob: „Fili mi, acquiesce consiliis meis, etc.” (Gen. 27, [8]). Et nota, quod Rebecca Iacob, qui interpretatur luctator et supplantator, appellavit filium suum, non Esau, quia soli luctatores et supplantatores vitiorum, filii Mariae, sunt digni haec dicitate ipsius, et soli tales possunt vocare Mariam matrem suam.

Wiele jest sposobów, którymi Maryja przyczynia się do zbawienia nasych dusz. [...] Ona jest bowiem Rebeką, która powiedziała swemu synowi, Jakubowi: „Synu mój, posłuchaj mego polecenia, itd.” (Rdz 27, 8). I zważ, że Rebeka nazwała swym synem Jakuba, którego określa się mianem atlety i wojownika, nie Ezawa, gdyż tylko wojownicy i zwalczający występki, synowie Maryi, godni są Jej dziedzictwa, i tylko tacy mogą nazywać Maryję swą matką [tł. T.L.].

[4]

marg.: *Numer[orum]* 16 – Lb 16, 42–43 [17, 7]. Zob. obj. nast.

Insurrexerat populus Israeliticus contra Moysen et Aaron. [...] Fugerunt ad tabernaculum foederis / Lud Izraela powstał przeciw Mojżeszowi i Aaronowi. [...] Uciekają do Przybytku Przymierza – nawiązanie do Lb 16, 42–43 [17, 7]: „Cumque oriretur seditio et tumultus increceret, **Moyses et Aaron fugerunt ad tabernaculum foederis**” (VG); „A gdy sie wszczywał rozruch i tumult rósł, Mojżesz i Aaron uciekli do Przybytku Przymierza” (WUJEK 1599). Obarczono ich winą za śmierć z ręki Boga kilkuset przedstawicieli Narodu Wybranego, którzy wcześniej sprzeniewierzyli się regułom prawa kapłańskiego („urząd kapłański [Aarona] sobie przywłaszczyli” – WUJEK 1599 [marg., s. 156]), podnosząc bunt przeciw Mojżeszowi (zob. Lb 16, 1–35).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR. *Laud. BMV*, lib. 10, col. 600. Zob. obj. nast.

ad tabernaculum. Erat enim figura Deiparae Rich[ardus] I[iber] 10 *attestante / w Przybytku. Był on bowiem obrazem Bożej Rodzicielki według Ryszarda (księga 10)* – w kontekście historii Mojżesza zob. RICH.LAUR.

Laud.BMV, lib. 10, col. 600 (przy czym brak tu jednoznacznych odniesień do Lb 16, 42–43):

Tabernaculum [...] Moysis [...] tegebatur de pellibus rubricatis et hyacinthinis, [...] et cortinis pulchricabatur textis [...] (Exod. 26, 36), quia gloriosa Virgo fuit ornata et distincta omnimoda pulchritudine virtutum.

Przybytek [...] Mojżesza [...] pokryty czerwonymi i fioletowymi skórami, [...] upiękuszony haftowanymi zasłonami [...] (Wj 26, 36), gdyż chwalebna Dziewica była strojna i wyróżniająca się pod każdym względem piękną cnót [tł. T.L.].

Por. natomiast ALBERT.MAGN.*Bibl.Mar.(Num.)*, s. 5:

Ipsa est tabernaculum protectionis in omni tribulatione. Num. 16, [43]: „Moses et Aaron fugerunt ad tabernaculum [...]”. Discamus ex hoc, quantum sit utilitas christianis, quomodo protegat eos Deus in tribulatione.

Ona jest Przybytkiem schronienia w każdym ucisku (Lb 16, 43): „Mojżesz i Aaron uciekli do Przybytku [...]”. Uczmy się na tym przykładzie, jaka może być korzyść dla chrześcijan, w jaki sposób Bóg może chronić ich w nieszczęściu [tł. T.L.].

Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Tabernaculum]*, s. 971 [marg. *Virgo Maria*]; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1427, s. 411.

[5]

marg.: *Numer[orum]* 16 – Lb 16, 43. Zob. obj. nast.

Postquam sese receperunt illuc descendit nubes / Po tym, jak się tam schronili, zstąpił obłok – zob. Lb 16, 43: „postquam ingressi sunt [ad tabernaculum], operuit nubes, et apparuit gloria Domini” (VG); „gdy weszli [do Namiotu], okrył [go] obłok i ukazała się chwała Pańska” (WUJEK 1599).

*Nubes significat Deiparam. Ita Amros[ius], „Exhor[tatio] ad vidu[as]” / Obłok oznacza Bogarodzicę według „Zachęty do wdów” Ambrożego – błędna referencja bibliograficzna spowodowana omylnym rozwinięciem skrótu w źródle bezpośrednim, jakim jest LAURETUS, *Syl.alleg. [Nubes]*, s. 725 [marg. *Virgo Maria*]:*

Nubes praeterea dicitur „a” [marg. „a” Amb<rosius> Exbo<rtatio> ad vi<rginitatem> et Insti<tutio> vir<ginis> 13 (...)] Beatissima Virgo Maria, quae est „nubes levis” sine peccati pondere, et super eam ascendit Dominus, quum incarnatus est (Isa. 19, [1]) „a”. Ipsa est „nubes dei”, in qua educit Dominus populum de Aegypto (Psal. 77, [14]).

Obłokiem ponadto zwana jest „a” [marg. „a” Ambroży, *Zachęta do dziewictwa*] Błogosławiona Dziewica Maryja, która jest „lekkim obłokiem” bez obciążania grzechowego, i na Nią wstąpił Pan, kiedy się wcielił (Iz 19, 1). Ona jest [też] „Obłokiem dnia”, w którym Pan wyprowadza ludzi z Egiptu (Ps 77 [78], 14) [tł. T.L.].

Zob. źródło podstawowe: AMBROS.*Exhort.virg.*, s. 325 [PL 16, 345]:

Hic est, qui venit in nube levi, sicut dixit propheta: „Ecce Dominus sedet super nubem levem et veniet in Aegyptum” (Esai. 19, 1), significans, quod in Aegyptum, id est in afflictionem istam mundi huius veniret per Virginem. Nubem itaq[ue] Mariam dixit, quia carnem gerebat, levem, quia virgo erat, nullis oneribus gravata coniugii.

Ten jest, który przychodzi na lekkim obłoku, jak powiedział prorok: „Oto Pan siądzie na lekki obłok i przybędzie do Egiptu” (Iz 19, 1), wskazując, że do Egiptu, a więc do udręki tego świata przyjdzie przez Dziewicę. Maryję dlatego nazwał Obłokiem, że nosiła w sobie Jego ciało, lekkim, ponieważ była Panną, nie obciążoną żadnymi doświadczeniami [cielesnymi] małżeństwa [tł. T.L.].

[6]

marg.: *Ionae* 2 – Jon 2, 1. Zob. obj. nast.

*Eiectus Ionas in mare a ceto devoratur et per tres dies in ventre bellvae delitescit / Jonasz wrzucony do morza zostaje połknięty przez wielką rybę i w brzuchu potwora przeżywa trzy dni – użyta w oryginale nazwa „ketos” („cetus”) pojawia się w przekładzie Septuaginty Jon 2, 1 (κῆτος) i odnosi się do ogromnej ryby (np. wieloryba). Na karty *Firmamentum* trafiła prawdopodobnie za: LAURETUS, *Syl.alleg. [Cetus]*, s. 226: „Cetus est piscis ingentis magnitudinis, qui Haebraice dicitur «Thannin». [...] In ceto fuit Ionas” („Ketos jest rybą ogromnych rozmiarów, którą po*

hebrajsku zwię się «Thannin». [...] Przebywał w nim Jonasz” – tł. T.L.). Zob. Jon 2, 1: „Praeparavit Dominus piscem grandem ut deglutiret Ionam, et erat Ionas in ventre piscis tribus diebus et tribus noctibus” (VG); „Nagotował Pan rybę wielką, żeby połknęła Jonasa. I był Jonasz w brzuchu ryby trzy dni i trzy nocy” (WUJEK 1599). Por. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 9, cap. 22 (*De ceto*), s. 557.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432; lect. 7, s. 440. Zob. obj. nast.

Mare [...] umbra Deiparae, d[ivus] Bonaven[tura] in Spec[ulum] B[eatae] V[irginis] / Morze [...] symbolem Bogarodzicy (stwierdza święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” [...]) – zob. PS.-BONAV. Speculum, lect. 3, s. 432; lect. 7, s. 440 (zob. obj. do FS III 3).

[7]

marg.: Gen[esis] 27 – Rdz 27, 42–45. Zob. obj. nast.

Post obtentam, ne dicam suffuratam patris benedictionem, dirigitur a matre Rebecca Iacob in Mesopotamiam / Po otrzymanym, żeby nie rzec podkradzionym, ojcowskim błogosławieństwem, matka Rebeka wysłała Jakuba do Mezopotamii – zob. Rdz 27, 42–45. Por. obj. do FS I 2, II 2.

marg.: S[anctus] Bern[ardus] – PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Zob. obj. nast.

Rebecca, Deiparam enim ut auctor est s[anctus] Bernar[dus] „Serm[o] de B[eata] V[irgine]” adumbrabat / Rebeka, będąca obrazem Bogarodzicy, co stwierdził święty Bernard w „Kazaniu o Pannie Świętej” – zob. PS.-BERN.CLAR. Laud.Com.BMV, k. 126v. Por. obj. do obj. do FS II 2, VIII 6.

[8]

Ioannes Zisca Bohemorum dux fortissimus, teste Aenea Sylvio, cap[itulo] 40 „Hist[oriae] Bohem[orum]”, circumventus ab hostibus in loco aspero, ubi non nisi certamen pedestre committi poterat, iussit mulieres peplos teram contegere, sicque calcaria equitum implicarunt ut prius a nequiculo oppressos se adverterent quam pedes implicatos voluissent expedire / Jak przekazuje Eneaszy Sylwiusz w rozdziale 40 „Historii Czechów”, Jan Žižka otoczony przez wrogów w niedogodnym miejscu, gdzie potykać można się było tylko pieszo, rozkazał kobietom, żeby nakryły ziemię chustami po to, aby oplątały ostrogi jeźdźców, ażeby pierw się obalili się obkoczeni, niżby

uwolnili swe stopy – jedno z niekonwencjonalnych rozwiązań taktycznych Jana Žižki z Trocnova (ok. 1360–1424), czeskiego stratega, przywódcy taborytów (radikalnego odłamu husytów) w pierwszym okresie wojen husyckich (1419–1436), wcześniej domniemanego uczestnika bitwy pod Grunwaldem. Žižka znany był ze zwycięstw, które odnosił z pieszymi oddziałami taborytów (chłopów, mieszczan, drobnej szlachty) nad liczebniejszą i bardziej wykwalifikowaną jazdą rycerstwa dzięki umiejętnemu wykorzystaniu warunków naturalnych, a także oryginalnym i nowatorskim rozwiązaniom taktycznym. Zob. źródło podstawowe: PICCOLOMINI, *Hist. Bohem.*, cap. 40, s. 94:

Zischa [...] bis a fidelibus invasus, bis versutiis usus ex pene victo victor evasit. Erant aspera loca, in quibus pugnare oportuit, hostes in equis, milites sui omnes pedites nec certamen committi nisi pedestre poterat. Ut ergo desiliere ab equis adversarii, mulieres, quae de more suum exercitum sequebantur, proiicere peplos in terram iussit, quibus implicati per calcaria equites prius extincti sunt, quam pedes expedire valerent.

Žižka [...] dwukrotnie najechany przez wiernych [katolików], dwukrotnie korzystając z forteli z niemal pokonanego wyszedł jako zwycięzca. Miejsca, w których musiał walczyć były trudne: wrogowie na koniach, wszyscy zaś jego żołnierze to piechurzy, niezdolni do podjęcia walki inaczej, jak tylko pieszo. By zatem sprowadzić przeciwników z koni, nakazał kobietom, które zwykle podążały za jego wojskiem, rozłożyć na ziemi chusty, w które wplątani ostrogami jeźdźcy, zostali zabici w pierw, nim zdążyli uwolnić nogi [tł. T.L.].

Źródłem bezpośrednim (odnotowuje je PAWLAK, *Firmam. Proleg.*, s. 248, przyp. 109) jest wraz z notą bibliograficzną kompendium BEYERLINCKA, *Theatr.*, t. 4, s. 183:

Io[annes] Zisca Boemorum dux, circumventus ab hostium equitatu in locis asperis, ubi non nisi certamen pedestre committi poterat, iussit mulieres proiicere peplos in terram, quibus implicati per calcaria equites, prius oppressi sunt, quam pedes expedire valerent. „Aeneae Sylv[i] cap[itulo] 40 Hist[oriae] Bohem[orum]”.

Oleum. Quare autem in conceptu sexto huius emblematis reperies / Olej. A dlaczego, tego dowiesz się w koncepcie szóstym tegoż emblematu – chodzi o akapit 7 (koncept 6) Gwiazdy X.

GWIAZDA X

INSKRYPCJA

OLEUM. Maria pacificans / OLEJ. Maryja pokój czyniąca – pomysł inskrypcji (sygnalizowany już w ostatnim akapicie Gwiazdy IX) został zaczerpnięty z PLIN.*Nat.hist.*, lib. 2, cap. 103 (t. 1, s. 112) za pośrednictwem źródła bezpośredniego, jakim jest: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 21, s. 360 (zob. obj. do akapitu 7. *Wywodu*).

OBRAZ

Gwiazdę wyłaniającą się zza chmur przywołuje Syr 50, 6: „Quasi stella mutatina in medio nebulae” (VG); „Jako gwiazda jutrzenna między mgłami” (WUJEK 1599); „Jak gwiazda zaranna pośród chmur” (BT). Maryjne konotacje tego wersetu zawiera tradycja chrześcijańska: np. DAMIANUS, *Assumpt.BMV*, serm. 40, s. 240 [PL 144, 719]: „Stella mutatina in medio nebulae, quae in caeli cardine summo splendore coruscans, orbem subditum splendidioribus radiis incolorat” („Gwiazda poranna wśród mgieł, która mieniąc się największym blaskiem na wyżynach nieba, rozświetla dolny świat najjaśniejszymi promieniami” – tł. T.L.); por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5 [hasło: *Sancta Maria*], s. 278; ARIAS, *Encom. BVM*, k. 25r; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1133, s. 335; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 66. Tymczasem w połączeniu z obrazem uspokojonego morza i budzącej się do życia rośliny na skale przywołuje dawne rozważania astronomiczne na temat życiodajnego oddziaływania gwiazd (planet) „dobroczynnych” (zob. obj. nast.).

UZASADNIENIE

si [...] influentia astri alicuius pacatum mare contineret in rupe nasceretur aliquid et subsisteret / gdyby [...] wpływ jakiejś gwiazdy morze utrzymywał spokojnym, coś na skale wzeszłoby i przetrwało – zgodnie z ptolemejską zasadą astrologii (zob. PTOLEM.*Tetr.*, ks. 2, rozdz. 9, s. 125–129; por. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 22 [*De Planetis*], s. 395–397), uznawaną do pewnego stopnia przez teologów dawnych (zob. WILDIERS, s. 72), ruch i położenie planet („gwiazd błędnych” – *astra erratica*) o zróżnicowanych temperamentach i właściwościach sprawczych wywierał określony wpływ na sferę podksiężycową (żywioty), inicjując tam wszelkie wydarzenia i zjawiska naturalne (determinizm kosmiczny). Przy czym oddziaływanie planet „złobnych”, np. wywołującego sztormy Saturna mogło zostać powstrzymane influencją humoralną planet „dobroczynnych”, np. Wenus czy Jowisza („Jowisz [...] sprawia, że pogoda staje się umiarkowana [...] i przyjazna rozwojowi wszystkiego, co żyje na ziemi, żegluga przebiega pomyślnie” – PTOLEM.*Tetr.*, ks. 2, rozdz. 9, s. 126–127). Echo tej zasady rozbrzmiewa w objaśnianym fragmencie *Firmamentum*, czy choćby znanym jego autorowi kompendium kaznodziej-skim BERCHORIUSA, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 22 [*De Planetis*], s. 397:

Si unus planeta circulum alterius ingreditur, statim eum immutat [...]. Unde quando Iupiter intrat circulum Saturni, per Iovius benevolentiam, Saturni malitia temperatur.

Jeśli jedna planeta wchodzi w otoczenie innej, natychmiast ją zmienia [...]. Stąd, gdy Jowisz wkracza w otoczenie Saturna, dzięki dobrodziejstwu Jowisza złośliwość Saturna zostaje złagodzona [tł. T.L.].

influentia astri... Quadrat Deiparae, Illa enim pacificat furorem maris hujus, efficitque ut in pace constituti homines efflorescant / wpływ jakiejś gwiazdy [...]. Odpowiada [...] Bogarodzicy, bo Ona uśmierza morskie sztormy i sprawia, że ludzie rozkwitają w pokoju – takie oddziaływanie Maryi może przypominać wpływ Wenus (por. obj. do FS VIII 2), która w klasyfikacji Ptolemeusza (zob. PTOLEM.*Tetr.*, ks. 2, rozdz. 9, s. 128) była planetą „dobroczynną” (ciepłą i wilgotną), przynoszącą pokój i wzrost,

a także uspokojenie morza. W tradycji chrześcijańskiej Wenus symbolizowała Maryję (zob. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, kaz. 1, s. 9), do czego w kontekście ptolemejskim odnosi się BERTHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 26 (*De Venere* – s. 399): „Venus planeta benevolus [...]. Talis est Beata Virgo, quia fuit benevola per benignitatem” („Wenus to planeta dobroczynna [...]. Taka jest Błogosławiona Dziewica, bo była łaskawa dobrocią” – T.L.). Por. BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, lib. 1, fruct. 2, s. 58: „[Maria] Astrum per influentiam” („Maryja jest gwiazdą, ze względu na [swój] wpływ” – tł. T.L.); NIGIDO, *Mariale*, s. 66: „Stella Mutatina benigne influens in terram, et ditans omnes, ac locupletans” („Gwiazda Zaranna łaskawie oddziaływująca na Ziemię i ubogająca wszystkich i upiększająca” – tł. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 6, s. 258: „Sicut ista stella habet virtutem et influentiam ad generandam benivolentiam et amicitiam, secundum astronomos, sic Beata Virgo ad concordiam faciendam inter Deum et hominum, et veram amicitiam, valet gratia” („Tak jak owa gwiazda ma – według astronomów – siłę i wpływ na to, by wzbudzać życzliwość i przyjaźń, tak Błogosławiona Dziewica ma moc do wprowadzania zgody i szczerzej przyjaźni między Bogiem i człowiekiem dzięki swej łasce” – tł. T.L.). Por. także FS I 11.

WYWÓD

[2]

marg.: *Gen[esis]* 32 – Rdz 32, 24–26. Zob. obj. nast.

Luctabatur vir cum Iacobo longo tempore. Quid tandem? Dimitte, inquit, me iam aurora est / Przez długi czas mąż zmagał się z Jakubem. Wreszcie powiada: „Puść mnie, już jutrzienka wstaje” – walka Jakuba z tajemniczym przeciwnikiem, którym okazał się Bóg (zob. Rdz 32, 28.30), trwała przez nieokreśloną bliżej część nocy do świtu (Rdz 32, 24–26). Powiedział On wówczas Jakubowi: „**Dimitte me, iam enim ascendit aurora**»” (VG); „Puść mię, bo już wschodzi zorza” (WUJEK 1599).

Ubi aurora exoritur, aurea hora exoritur, lites omnes, omnes collucationes evanescent / Gdzie wstaje świt, nastaje złota godzina, znikają wszystkie kłótnie, wszelkie spory – o takim wpływie Gwiazdy Zarannej (identyfikowanej z Wenus) zob. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 6, s. 257:

Haec enim stella [...] causat caliditatem et refrænat Martis malitiam, temperat motum appetitionis indiscretæ [...]. Eodem modo Beata Virgo Maria in nobis habet istos effectus. Dat enim calorem dilectionis divinae, refrænat fervorem iracundiae [...].

Albowiem gwiazda ta rodzi ciepło i powstrzymuje złośliwość Marsa, hamuje poryw nieokiełznanej zaborczości [...]. Tym sposobem Błogosławiona Dziewica Maryja wywołuje w nas podobne skutki. Daje bowiem ciepło miłości Bożej, powstrzymuje zapał gniewu [tł. T.L.].

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Zob. obj. nast.

auroram [...] Deiparam signare testis Bernar[do] Serm[o] 33 in Cant[icum] / Jutrzienka [...] symbolizuje Bogarodzicę, jak zaświadcza Bernard w „Kazaniu 33 o «Pieśni nad Pieśniami»” – zob. BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Por. obj. do FS IV 6.

[3]

In statu Paradisi non erant anni vicissitudines sed ver perpetuum / W raju nie było zmian pór roku, lecz trwała wieczna wiosna – informacja pozabiblijna, obecna jednak w literaturze chrześcijańskiej, gdzie pod wpływem antycznej topiki *locus amoenus* biblijny Eden (Rdz 2, 8–16; 3, 1–12; lokalizowany w Mezopotamii, między rzeką Tygrys i Eufrat – zob. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 6 [*Paradisus*], s. 11) upodabniał się do Wergilińskiego Elizjum („*loca laeta, amoena vireta*” – VERG.*Aen.*, lib. 6, k. 121v), miejsca wiecznej i nieprzerwanej wiosny (*ver perpetuum* – DRACONTIUS, *Carm.*, lib. 1, w. 197 [PL 60, 706]; *ver perenne* – tamże, w. 183 [PL 60, 705]; *ver assiduum* – AVITUS, *Mosaic.*, lib. 1 [PL 59, 328], krainy nieznającej pór roku („*cum tempora nesciat anni*” – DRACONTIUS, *Carm.*, lib. 1, w. 182; por. PRUDENCJUSZ, *Cathemerinon*, 2 (*Hymnus matutinus*), k. Br: „*Tunc per amoena virecta iubet / frondicomis habitare locis, / ver ubi perpetuum redolet*” („Potem kazałeś człowiekowi mieszkać / W rajskim ogrodzie wśród drzew i zieleni, / Gdzie wieczna wiosna pachniała wonnością” – tł. M. Brożek, PSP 43, s. 46). Zob. GACIA, s. 188–198. Łagodność klimatu Raju ziemskiego (*Paradisus terrestris*) to przede wszystkim obraz uniwersalnej harmonii sprzed upadku i symbol doskonałości Raju niebiańskiego (*Paradisus coelestis*). Zob. PS.-BASIL.

MAGN.*De Paradiso*, s. 303 [PG 30, 63]: „Non [est] aestiva caliditas, non autumnalis siccitas, sed temperata ac pacifica concordia temporum inter se” („Nie ma letniego upału, nie ma jesiennej suszy, lecz łagodnie i zgodne współistnienie pór roku” – tł. T.L.). Por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 6 [*Paradisus*], s. 12; MATTHIEU, *Paradisus*, cap. 24, s. 145:

Situs [...] temperatissimus, partim ex se suoque naturali situ, partim ex Dei particulari providentia, quae aestum, frigus, aliamque omnem intemperiem ab illo removebat, fuissetque istic ver perpetuum.

Miejsce najłagodniejsze, częściowo z powodu swego naturalnego położenia, częściowo z powodu szczególnej opatrności Bożej, która usuwała z niego upał, chłód oraz każdą inną pogodę, i panowała tam wieczna wiosna [tł. T.L.].

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 469. Zob. obj. nast.

paradisus [...] per illum designatur MARIA. [...] Bonav[enturae] [...] „Laus B[eatae] V[ignis]” / raj [...] symbolizuje Maryję. [...] Bonaventury [...] „Pochwała Panny Świętej” – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 469:

Casta Virgo, te fluvius / Volu platis irrigavit / Paradisi, dum filius / Dei corpus habitavit / Tuum; terra nunc donavit / Nostra fructum uberius, / Et naturam reformavit / Nostram Deus in melius. / In Paradiso posuit / Deus hominem filium, / Suum custodem posuit / Tuum corpus egregium, / Per Gabrielem nuntium / Dum visitare voluit, / Redemptorem eximium / Nobis eum exhibuit.

Por. BERCHORIUS, *Dict.*, t. 3, s. 6.

[4]

In caelo contrarii sunt planetae, nam alius est calidus, alius est frigidus / Na niebie są planety o przeciwnych właściwościach, bo jedna jest ciepła, druga zimna – cechy jakościowe planet określone za pomocą czterech podstawowych zasad-temperamentów Arystotelesa (ciepło-zimno, suchość-wilgotność – zob. tenże, *Meteor.*, ks. 4, 378b–385b), przy uwzględnieniu ich odległości od Ziemi (źródła wilgoci) oraz Słońca (źródła ciepła) wskazał

PTOLEMEUSZ (*Tetr.*, ks. 1, rozdz. 4, s. 72–73): Księżyc (ciepły i wilgotny), Merkury (gorący i zimny / suchy i wilgotny), Wenus, Jowisz (gorące i wilgotne), Mars (gorący i suchy), Saturn (zimny i suchy). Na ten temat także: BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 23 (*De Saturno* – s. 397), cap. 24 (*De Iove* – s. 398), cap. 25 (*De Marte* – s. 398), cap. 26 (*De Venere* – s. 399), cap. 27 (*De Mercurio* – s. 399), cap. 29 (*De Luna* – s. 402). Por. BARTH.ANG.*Propriet.rerum*, lib. 8, cap. 22, s. 397; BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 6, s. 361. Zob. identycznie: BOUCH.*Rosar.*, s. 25.

alius conatur mortem inducere, alius vitam conservare / jedna przynosi śmierć, druga zachowuje życie – w prognostyce planetarnej Ptolemeusza o podtrzymaniu lub zahamowaniu pędu życiowego decydowały wzajemne położenia, a co za tym idzie, wypadkowa oddziaływań zróżnicowanych humoralnie planet: dobroczynnych – *benefici* (Jowisz, Wenus, Księżyc) i złośliwych – *malefici* (Saturn, Mars, względnie Merkury) w obszarach zodiakalnych nieba. Pogląd ten wykląda m.in. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 22 (*De Planetis* – s. 396): „Inter planetas quidam sunt boni simpliciter, scilicet, Iupiter, Venus [...]. Alii autem sunt mali, scilicet Saturnus et Mars” („Wśród planet niektóre są po prostu dobre, mianowicie Jowisz i Wenus [...], inne natomiast są złe, tj. Saturn i Mars”), tamże, cap. 9 (*De Zodiaco* – s. 391): „Coniunctio planetarum bona est, si planetae sint boni, et mala, si fuerint mali” („Koniunkcja planet jest korzystna, jeśli planety są dobre, niekorzystna, jeśli złe” – T.L.). Na przykład Saturn (sprowadzający zarazy, choroby) zagrażał człowiekowi już fazie embryonalnej. Zob. tamże: „Saturnus, qui est mortificativus, [...] sua frigiditate et siccitate foetum debilitat in tantum, quod si tunc nascatur, mortem necesse est” („Saturn, który jest śmiercionośny, tak bardzo osłabia płód swym zimnem i suchością, że jeśli [człowiek] się wtedy urodzi [tj. w czasie dominacji Saturna], jego śmierć jest nieunikniona” – tł. T.L.). Por. BARTH.ANG.*Propriet.rerum*, lib. 8, cap. 23–29, s. 400–414; BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 6, s. 361. Zob. identycznie: BOUCH.*Rosar.*, s. 25.

Cur igitur invicem non depugnant, si sunt contrarii, sed potius sunt uniti et ab omni rixa elongati? Hinc et ideo incorruptibiles esse afferuntur, quia in caelo sunt defixi / Dlaczego zatem, chociaż są sobie przeciwnie, nawzajem się nie zwalczają, lecz raczej pozostają zjednoczone i dalekie od wszelkiego sporu? Z tego powodu uważa się je za niezniszczalne, że są osadzone na niebie – integralność planet o różnych jakościach i typach oddziaływań to w kosmologii sferycznej efekt regulującego wpływu

firmamentu (nieba górnego), które obroty nieb niższych uzgadniało z własnym, odwrotnym (zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 439). Stąd harmonia i stabilność wszystkich sfer nieba. Na ten temat (za ARIST.*De coelo*, lib. 2, cap. 1, k. 45r-v) BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 2 (*De Coelis* – s. 390): „Coelum est ita perfectum et conciliatum, quod non habet contrarium aliquod in natura, et ideo est incorruptibile, quia nihil corrumpitur” („Niebo jest tak doskonałe i zjednoczone, że w swej naturze nie ma żadnej sprzeczności, i dlatego jest nieprzemijające, bo nic tam nie ulega zniszczeniu” – tł. T.L.); tamże: „Coelum est [...] mirabilis harmoniae causativum” („Niebo jest przyczyną cudownej harmonii” – tł. T.L.). Z tego też powodu niebo odnoszone było do Maryi (RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 438–439): „Motus coeli uniformis est, quasi stabilis in bono, et Beata Virgo [...] continue movebatur per obedientiam regularem, cuius regula voluntas divina” („Ruch nieba jest jednostajny, jakby osadzony w dobru, a Błogosławiona Dziewica była nieustannie poruszana doskonałym posłuszeństwem, którego zasadą była wola Boża” – tł. T.L.).

marg.: S[anctus] Germ[anus] Constan[tinopolitanus] – zob. GERM.CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31.

*Per caelum namque designatur Deipara, testis s[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in Psal[mo] 44 / Przez niebo symbolizowana jest Bogarodzica (świadkiem święty German z Konstantynopola w komentarzu do Psalmu 44) – św. German (ok. 634–733), biskup, teolog, patriarcha Konstantynopola, autor kazania: In Praesentationem Beatissimae Dei Matris, w którym utożsamił Maryję z Oblubienicą, wprowadzaną do pałacu króla w psalmie 44, 14.15 (GERM.CONST.*Praesent.1*, s. 45 [PG 98, 298]): „Omnis gloria eius filiae regis ab intus, in fimbriis aureis [...]. Adducentur regi virgines post eam” (VG); „Wszystka chwała tej córki królewskiej wewnątrz, w bramach złotych [...]. Przywiodą królowi panny za nią” (WUJEK 1599). Przy czym identyfikacji Maryi z niebem nie udało się odnaleźć we wskazanym miejscu. Obraz Maryi jako nieba, chwały i piękna niebiańskiego zob. jednak w: tenże, *Dormit.2*, s. 130 [PG 98, 355]: „Firmamentum Caeli” („Firmament nieba”); *Fragm.Mar.4*, s. 146 [PG 98, (?): „Caelum Dei” („Niebo Boga”); *Dormit.1*, s. 120 [PG 98, 343]: „Caelum Dei Altissimi” („Niebo Boga Najwyższego”); *Praesent.1*, s. 53*

[PG 98, 307]: „Caelum Dei gloriam enarrans” („Niebo głoszące chwałę Boga” – cytata z Ps 18, 2); *Nat.*, s. 31: „Caelum Caeli Domino” („Niebo niebios dla Pana” – cytata z Ps 113, 24; WUJEK 1599: Ps 113 [114], 16: „Niebo nad niebiosy Panu”); *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]: „Angelus: Serenum laetumque assume vultum, o Gloriosa, fies namque Caelum ac Templum Dei capax [...], septem firmamentis capacius pariter, sublimiusque ac mirabilius” („Anioł: Przybierz pogodne i radosne oblicze, o Chwalebna! albowiem będziesz mogła stać się Niebem i Świętynią Boga [...], bardziej wzniosłą i cudowną od siedmiu firmamentów” – tł. T.L.); *Dormit.1*, s. 119–120 [PG 98, 343]: „O, Dei Mater, gloria per Te caelestibus addita” („O Matko Boża, dzięki Tobie przydana została chwała niebianom” – tł. T.L.); tamże, s. 117 [PG 98, 339]: „Caelis pulchritudinem attulisti, o Dei Mater” („Matko Boża, Ty przyniosłaś niebu piękno” – tł. T.L.); *Dormit.2*, s. 129 [PG 98, 354]: „Tu caelo excelsior et caelo caelorum amplior” („Wyższa jesteś nad niebo, wznioślejsza od nieba najwyższego” – tł. T.L.).

[5]

marg.: *Ecclesia* – domyślnie: *Ecclesia in officiis Beatae Mariae* albo: *canit Ecclesia Catholica* lub: *Ecclesia Romana* („śpiewa Kościół katolicki”, „Kościół rzymski”), bądź jeśli kropka występująca w starodruku po głosie marginalnej oznacza skrót: *ecclesia[sticum]*, *ecclesia[stica]*, *ecclesia[sticus]* (domyślnie: *officium ecclesiasticum*, *antiphona ecclesiastica*, *hymnus ecclesiasticus*). Odniesienie do kulturowanych przez Kościół katolicki modlitw i pieśni, m.in. brewiarzowych; w tym przypadku do ewokowanej w tekście głównym antyfony maryjnej: *O gloriosa Domina* (zob. obj. nast.). Ten zwyczajowy sposób sygnalizowania modlitw liturgii godzin zob. np. w: IACOB.VORAG.*Assumpt.5*, s. 299: „cantat Ecclesia”, tenże, *Mariale*, s. 114: „dicit Ecclesia”; IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 34, s. 411: „Ecclesia in hymno *O gloriosa*”; MAURIT.VILLE.*Corona*, k. 11r: „In officio canit Ecclesia”; CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, s. 685: „iuxta Ecclesiae Catholicae (marg.: *Antiph[ona] Eccl[esiastica]*)”; SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 213: „Ecclesia in hymno *O gloriosa Domina* (marg.: *Offic[ium] Eccl[esiasticum]*)”; por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 631; BOVES, *Annunt.*, serm. 1, s. 300.

Ecclesia [...] canit: „Et porta lucis fulgida” / Kościół [...] śpiewa: „I Bramą [jest] światła promienną” – wers katolickiego hymnu maryjnego:

O gloriosa Domina (domniemany autor: Wenancjusz Fortunat lub jak utrzymywano w wiekach dawnych: św. Ambroży), wykonywanego podczas Jutrznii w ramach tzw. Chwałb Porannych: *Laudes* (zob. *HORAE, Hymnus*, s. 65–66, 131, 180–181; *BREV.ROM.*, s. 682, 755, 839, 876, 911, 938; *OFFIC.BM*, s. 28; *OFFIC.PARV.*, s. 99–100; *OFFIC.SAB.*, s. 86; por. *AH*, t. 15, nr 51, w. 76, s. 65; *ALBERT.MAGN.Laud.BMV*, lib. 10, cap. 31, s. 289; *IODANUS, Contemplat.VM*, pars 14, cont. 33, s. 410; *HYMNI*, s. 318). Wers ten dopełniał zdanie: „Tu Regis alti ianua...” Zob. *MAURIT.VILLE.Corona*, k. 11r: „In officio canit Ecclesia: «Tu Regis alti ianua et porta lucis fulgida»” (przekł. staropolskie: „Drzwiami-ś Króla wysokiego i Fortką nieba świetnego” – *WUJEK, Officium*, s. 44; „Tyś fortka Króla wielkiego, Brama Słońca przedwiecznego” – *GROCHOWSKI, Hymny*, 68, k. 36r; por. *LIBERIUSZ, Gospodyni*, k. b2r z wersją łac. k. bv). Zob. także *RICH.LAUR.Laud.BMV*, lib. 10, col. 629: „Porta, qua coeli Rex venit in mundum. Unde canitur ei: «Tu Regis alti ianua». Ipsa porta lucis, quia per eam verus Sol iustitiae totam illustravit et illustrat Ecclesiam et fidelem animam radiis gratiarum. Unde dicitur: «Porta lucis fulgida»” („Brama, którą Król nieba przychodzi na świat. Dlatego śpiewa się Jej: «Ty jesteś drzwiami Króla Najwyższego». Brama światła, bo przez nią prawdziwe Słońce Sprawiedliwości oświetlało i oświetla cały Kościół i wierzącą duszę promieniami łask. Stąd powiedziane jest o Niej: «Brama promienna Światła»” – tł. T.L.). *IACOB.VORAG.Assumpt.5*, s. 299: „De ipsa cantat Ecclesia: «Tu Regis alti ianua et porta lucis fulgida»”; por. tenże, *Mariale*, s. 114; *CARTHAGENA 1611, Hom.Deip.*, s. 685; *BERN.BUSTO.Mariale*, s. 242; *PM*, 14, s. 121, 124.

Porta / Brama – zob. np. *RICH.LAUR.Laud.BMV*, lib. 10, col. 629–630; *BERN.BUSTO.Mariale*, s. 242–243; por. *PM*, s. 117–126.

Porta iurgantes pacificat, nam si duo in porta convenient inimici, quamdiu sunt in porta unus alterum aggredi non praesumit. Hinc in portis securis applicata manui depingitur cum inscriptione apposita: „Hic pax” / Brama godzi spierających się, bo jeśli dwóch wrogów spotka się w bramie, jeden na drugiego nie osmieli się napaść, dopóki się w niej znajdują. Stąd w bramach maluje się rękę trzymającą topór z inskrypcją: „Tu pokój” – por. miejsce, o którym w nawiązaniu do *PLUTARCH.Quaest.Rom.*, 36, s. 239 i *ALEX.Genial.*, lib. 4, cap. 16, k. 220v wspomina *LIBERIUSZ, Gospodyni nieba*, 16, s. 264–265:

Była u Rzymian brama jedna, nazwana *Fenestra*, jako ma Plutarchus i Alexander ab Alexandro, a to z tej okazji. Kiedy Tarquinius Priscum zabito, Tanaquil, żona Serwiuszowa, słysząc zamieszanie, oknem z domu swojego piękną i szeroką oratią do nich uczyniła, i tak je łagodnością mowy ujęła i uspokoiła, że jej męża królem natychmiast obwołano. Z którego domu gdy potym uczyniono bramę triumfalną, nazwano ją *Fenestra* – „Oknem”, względem okna tego, z którego Tanaquil patrząc, zamieszanie ludu rzymskiego ciszyła. [...] O, jakobyśmy szczęśliwi byli, namilejszy chrześcijanie, gdyby dnia dzisiejszego Panna Błogosławiona głosu tego za nami dobyła.

[6]

marg.: *Num[erorum]* 16 – Lb 16, 41–50 [17, 6–15]. Zob. obj. nast.

Eruperat furor Dei in populum Israeliticum ob murmur contra Moysen / Gniew Boży wzmógł się na lud Izraela za szemranie przeciwko Mojżeszowi – w obliczu buntu Izraelitów (zob. Lb 16, 41–42 [17, 6–7]; por. obj. do *FS IX 4*) Bóg postanowił wytracić ich z wyjątkiem Mojżesza i Aarona (zob. Lb 16, 45 [17, 10]).

Quid Moyses? Iubet, ut Aaron assumat incensum et offerat / Cóż na to Mojżesz? Nakazuje, by Aaron wziął kadzidło i złożył w ofierze – zob. Lb 16, 46 [17, 11]: „Weźmi kadzidlnice, a nabrawszy ognia z ołtarza, nakładź nań kadzidła, szedź prędko do ludu, abyś się modlił za nimi, bo już wyszedł gniew od Pana, a plaga się sroży” (WUJEK 1599). Dzięki tej ekspiacji za grzech nieposłuszeństwa, Bóg wstrzymał karanie ogniem, w czasie którego śmierć poniosło 14 700 Izraelitów (zob. Lb 16, 47–50 [17, 12–15]).

Urge[n]tissimu[m] malum debacchatur in populu[m] [...] grassans ignis plurimos devastabit / Lud opanowało najzaciekwsze zło [...] szalejący ogień wielu by zgubił – Lb 16, 47–48 [17, 12–13]: „Aaron [...] cucurrisset ad mediam multitudinem, quam iam vastabat incendium, obtulit thymiana [...] et plaga cessavit” (VG); „Aaron [...] wbieżał w pośród ludu, który już ogień porażał, ofiarował kadzenie [...] i przestała plaga” (WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – *RICH.LAUR.Laud.BMV*, lib. 12, col. 977. Zob. obj. nast.

Incensum Deiparam significare Richard[us] I[ber] 12 asserit / Kadzidło oznacza Bogarodzicę, co stwierdza Ryszard w księdze 12 – zob. *RICH.*

LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 977: „Libanus est arbor thuris, unde nascitur [...] lucidissimum incensum, [...] et signat candorem virginitatis” („Cedr libański jest drzewem żywicznym, z którego powstaje najjaśniejsze kadzidło, [...] i oznacza biel dziewictwa [Maryi]” – tł. T.L.).

[7]

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Instit.Virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Zob. obj. nast.

Oleo comparatur dulcissima nostra Deipara, sic intellegit illud „Cant[icum]” / *1 s[anctus] Ambros[ius] cap[itulo] 13 „[De] Instit[utione] Virg[ini]s”* / *Najśodsza nasza Matka Boża porównywana jest do oleju, jak wyjaśnia ów fragment „Pieśni nad Pieśniami”* / *1 święty Ambroży w 13 rozdziale „O ustanowieniu dziewicy [i wiecznym dziewictwie Maryi]”* – zob. Pnp 1, 1–3: „meliora sunt ubera tua vino, fragrantia unguentis optimis. Oleum effusum nomen tuum [...]. Trahe me, post te curremus in odorem unguentorum tuorum” (VG); „lepsze są piersi twe nad wino, woniąjące olejkami nawyborniejszemi. Olejek wylany – imię twoje [...]. Pociągni mię, za tobą pobieźemy do wonności olejków twoich” (WUJEK 1599). Do wersetów tych odnosi się AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]: „Ungentum exinanitum nomen tuum [...] (Cant. 1, 2). Descendat istud unguentum in animae praecordia [...], quo non deliciarum odores sancta Maria, sed divinae gratiae spiramenta redolebat” („Olejek wylany – imię twoje [...]. Niech wnika ten olejek w serce duszy [...], którym Najświętsza Maryja pachniała nie aromatami przyjemności, lecz wonnościami Bożej łaski” – tł. T.L.).

dulcissima / najśodsza – zob. obj. do FS [ofiarowanie zbioru Bożej Rodzicielce, k. a3r].

Dum marini fluctus furunt, si oleum infuderis, pacabuntur / *Kiedy szaleją morskie fale, rozlanie oleju uspokaja je* – o tej reakcji morza wspomina PLIN.*Nat.hist.*, lib. 2, cap. 103 (t. 1, s. 112), przywołany tu za źródłem bezpośrednim, jakim jest MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 10 [Mare], s. 213:

Mare oleo tranquillum fieri, ut recolit Pli[nius] li[bro] 2, c[apitulo] 103. Quod si ita est, plurimum certe illud esse oleum oportet: et quod maximorum fluminum more fluat. At Christ Dei summa illa vis ac

potestas efficit longe aliter, ut vel tantillo mari iniecto oleo sancti viri omnem maritimam sedent procellam. Adamus nam Episcopus Cantuariensis Eduini regis filiae ad navigandum sese accingenti paululum dedit sanctificati olei, quo, si ingruerent procellae, Christi virtute sedari possent. [...] At ubi illa pusillum illius olei effudit in pelagus, mirum, mox cessavere fluctus, quievire venti, quievit et mare.

Morze da się uspokoić olejem, jak wspomina Pliniusz, w księdze 2, rozdziale 103. Co jeśli tak jest, wiele zaprawdę musi być tego oleju, i to płynącego sposobem największych rzek. Ale owa największa siła i potęga Chrystusa czyni zupełnie inaczej, tak, że nawet niewielką ilością oleju wlanego do morza święci mężowie uspokajają każdą burzę morską. Adam, biskup Cantuary, dał bowiem córce królewskiej Edwini, udającej się w podróż morską, odrobinę poświęconego oleju, którym, jeśliby atakowały burze, uspokojone mogłyby zostać mocą Chrystusa. [...] Lecz gdziekolwiek wylała ona niewielką ilość tego oleju do morza, rzecz zdumiewająca, niebawem po uspokojeniu fal, ustaniu wiatru, wyciszyło się i morze [tł. T.L.].

Tamże, t. 1, colloq. 21, s. 360 „Oleo mare tranquillari; et ob id urinantes ore spargere oleum, quoniam mitiget naturam asperam” („Morze ucisza się za sprawą oleju; i dlatego nurkowie wypuszczają olej z ust, bo łagodzi on gwałtowną naturę [jego wód]” – tł. T.L.).

Deipara oleo comparetur. Pacificat furibundos belli fluctus / Bogarodzica została porównana do oleju. [...] uśmierza sztormowe fale wojny – w podobnym kontekście zob. SANDAEUS, *Mons mysticus*, [7. *Mons Olivarum*], s. 202–203:

Tantum inesse oleo vim, ut ferrum (symbolice pro bello ponatur) emolliat et ad feriendi usum ineptum et inutile reddat. Unde fabri, qui ferrum lentescere et emolliri volunt, candefactum id oleo intingere solent. O Maria, Mons Olivarum, Regina Pacis, Nulla salus bello, pacem te poscimus omnes.

Olej ma w sobie taką moc, że zmiękcza żelazo (łączone symbolicznie z wojną) i sprawia, że staje się ono bezwartościowe i niezdatne do

zabijania. Dlatego kowale, którzy chcą zmiękczyć i uelastyczyć żelazo zwykle zanurzają je rozżarzone w oleju. O Maryjo, Góro Oliwna, Królowo Pokoju, na wojnie nie ma bezpieczeństwa, wszyscy błagamy Cię o pokój [tł. T.L.].

RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 951–952: „Maria oliva, [...] cuius succus dicitur oleum, [...] quia oliva signum est pacis” („Maryja – oliwka, której sok zwany jest oliwą, [...] bo oliwka jest znakiem pokoju” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 13r: „Oleum pacis”; por. NOVARIANUS, *Virginea umbra*, 325, s. 97.

[8]

Apiculae si rixentur et depugnent pulverem vel modicum affumito et spragito, ad obiectum illu[m] conquiescent, lite deposita / Kiedy pszczoły się roją i walczą, po odymieniu uspokajają się i osiadają na odymiaczu – ten sposób łagodzenia agresywności pszczół znany był od starożytności. Zob. np. PLIN.*Nat.hist.*, lib. 11, cap. 17 (t. 1, s. 757):

Quod si defecit aliquius alvei cibus, impetum in proximas faciunt rapinae proposito. [...] Ex aliis quoque saepe dimicant causis easque acies contrarias duo imperatores instruunt, maxima rixa in convehendis floribus exorta et suos quibusque evocantibus. Quae dimicatio iniectu pulveris aut fumo tota discutitur.

Kiedy w jakichś ulach brakuje pokarmu, pszczoły atakują sąsiednie <ule>, żeby go porwać. [...] Często walczą również z innych powodów i formują dwa wrogie sobie szyki z dwoma wodzami na czele. Najczęściej klótnia powstaje przy zbieraniu kwiatów i każdy <rój> wzywa swoich sojuszników na pomoc. Tę walkę całkowicie przerywa rzuconie <w nie> pisakiem albo okadzenie dymem (przeł. I. Mikołajczyk, ks. 11, rozdz. 18, p. 58, t. 2, s. 465).

Na temat kadzenia pszczół dymem zob. także VERG.*Georg.*, lib. 4, [w. 230], k. 142r; ISID.SEV.*Etym.*, lib. 12, cap. 8, s. 111–112.

GWIAZDA XI

UZASADNIENIE

Arbores dura in hieme et deformes sunt et squalidae, sed renovabuntur. [...] Nam vere apparente anni novi et arborum splendor apparebit, splendor dico florum, foliorum et fructuum postmodum / W zimie drzewa są sztywne, powykęcane i nieładne, ale odnawiają się. [...] Ponieważ wiosną nowego roku powraca piękno drzew, to znaczy kwiatów, liści i wreszcie owoców – analogiczne (konwencjonalne) informacje (odnoszone tu ostatecznie do Maryi) zawierały XVI- i XVII-wieczne kompendia, w tym opracowania kaznodziejskie, do których sięga autor *Firmamentum* (m.in. rozdziały o porach roku i drzewach, gdzie obumieranie i wegetacja roślin symbolizowały stagnację i wzrost duchowy człowieka). Zob. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 5, cap. 47 (*De vere*), s. 412; IOAN.GEMIN.*Similit.*, k. 154r; LAURETUS, *Syl.alleg. [Ver]*, s. 1027 [marg. *Novitas vitae*]. O tym, że tego rodzaju informacje były na różny sposób powielane, świadczy np. PICINELLI, *Mundus*, t. 1, lib. 9, cap. 4 (*Arbores*), s. 549, gdzie objaśniany passus *Firmamentum* pojawił się w formie cytatu.

WYWÓD

[1]

Annum novum Deiparam appello, nam attulit nobis Solem novum, Christum / Matkę Bożą nazywam Nowym Rokiem, ponieważ przyniosła nam Nowe Słońce, Chrystusa – zob. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 6, s. 249: „In ea incipit tempus gratiae per Filium, annus remissionis, dies laetitiae et mensis omnis nostrae consolationis” („W Niej rozpoczyna się czas łaski Syna, rok odpuszczenia win, dzień radości i miesiąc wszelkiej naszej pociechy” – tł. T.L.). W ujęciu biblijnym nowy rok był czasem szczególnej łaski Bożej, odnoszonej także do czasów mesjańskich (Iz 61, 2): „Praedicate annum Domini acceptabilem” (VG); „Opowiadajcie rok ubłagalny Pana” (WUJEK 1599; por. ISID.SEV.*Nat.rer.*, cap. 6 [*De annis*]). Zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Annus]*, s. 106: „annus benignitatis Dei”, „annus redemptionis et resurrectionis” („rok dobroci Bożej”, „rok odkupienia i zmartwychwstania”).

[2]

Quando omnis caro corruperat viam suam mu[n]dumque infecerat, ut illum Deus depulsa foeditate innovaret advocavit aquas diluvii / Kiedy cały rodzaj ludzki zszedł ze swej drogi i skaził świat, Bóg, ażeby go odnowić posłużył się wodami potopu – kontaminacja Rdz 6, 11–12 i Rdz 6, 17: „Cumque vidisset Deus terram esse corruptam (omnis quippe caro corruperat viam suam super terram), dixit ad Noe: [...] «Ecce ego adducam aquas diluvii super terram, ut interficiam omnem carnem, in qua spiritus vitae est subter caelum»” (VG); „A gdy ujrział Bóg ziemię być skażoną (bo wszelkie ciało popsowało było drogę swą na ziemi), rzekł do Noego: [...] «Oto ja przywiodę wody potopu na ziemię, abych wytracił wszelkie ciało, w którym jest duch żywota pod niebem»” (WUJEK 1599).

mundum innovandum [per] aquas / odnowienia świata [...] wodą – zgodnie z Księgą Rodzaju po ustąpieniu wód potopu odnowiony został akt stworzenia świata (zob. Rdz 9, 1–7), o czym świadczą repetycje tekstowe (nakazy i błogosławieństwa Boże) z opisu pierwszego stworzenia (zob. Rdz 1, 26–31).

Aqua Deiparam designat, sic et ipsa attestatur: „Ego sapientia effudi flumina”; sic sentit eximius cultor eius Rich[ardus] I[ibro] 9 / Woda oznacza Bogarodzicę, co i sama poświadcza: „Ja, Mądrość, wylałam rzeki”; tak twierdzi też Jej wyjątkowy czciciel Ryszard w księdze 9 – chodzi o porównanie Maryi do wód rzeki Edenu, która dzieląc się na mniejsze rzeki, nawadniała rajski ogród (zob. Rdz 2, 10), do czego w kontekście Syr 24, 40–43 („Ja, Mądrość, wylałam rzeki. [...] A oto zstał mi sie przekop pełny, a rzeka moja podobna morzu” – WUJEK 1599) nawiązuje RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 9, col. 521:

Item 24, [40] Ecclesiastici dicit Maria: „Ego sapientia effudi flumina”, sicut quando flumen unum oriri potest ex alio, dicit ergo: „Ego” impleta „sapientia” ab illo Rege nato de David [...] „effudi flumina”, quia sum Paradisus voluptatis, de quo „fluvius exiens, dividitur in quatuor capita” [Gen. 2, 10].

Również w Księdze Syracha 24, 40 Maryja powiada: „Ja, Mądrość, wylałam rzeki”, jak wówczas, gdy jedna rzeka może wypłynąć z innej. Dlatego mówi: „Ja” napelniona „mądrością” przez owego Króla zrodzonego z Dawida [...] „wylałam rzeki”, gdyż jestem Rajem rozkoszy,

z którego rzeka wypływając, dzieli się na cztery odnogi (Rdz 2, 10) [tł. T.L.].

Aqua purissima / najczystsza Woda – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 5, col. 332: „Maria, quasi aqua purissima” („Maryja, niczym Woda najczystsza” – tł. T.L.); IORDANUS, Contemplat.VM, pars 8, cont. 14, s. 315–316; BERN.BUSTO.Mariale, s. 240: „Aqua [...] Beatae Mariae est purissima, quia aufert a nobis colorem, id est mundanam conversationem” („Woda Najświętszej Maryi jest najczystsza, gdyż usuwa z nas zabarwienie, jakim jest światowy styl życia” – tł. T.L.). Por. PM, s. 21.

[3]

marg.: *Exod[i] 3 – Wj 3, 2.10. Zob. obj. nast.*

Destinato Moysi ad populum educendum ex Aegypto, Destinator Deus in rubo apparuit / Mojżeszowi wyznaczonemu do wyprowadzenia ludu z Egiptu, Bóg – Postanowiciel ukazał się w krzewie – zob. Wj 3, 2.10: „Apparuitque ei Dominus in flamma ignis de medio rubi, [...] et ait: «[...] veni, et mittam te ad pharaonem, ut educas populum meum [...] de Aegypto»” (VG); „I ukazał mu sie Pan w płomieniu ognistym z pośrodku krza, [...] i rzekł: «[...] pódź, a poszłę cię do faraona, abyś wywiódł lud mój [...] z Egiptu»” (WUJEK 1599).

(haec enim per rubum, attestante s[ancto] Bernard[o] in „Sermon[e] de B[eata] V[irgine]” signabatur) / (Ona bowiem symbolizowana była przez krzew zgodnie z „Kazaniem o Błogosławionej Pannie” świętego Bernarda) – zob. PS.-BERN.CLAR.Serm.BM, col. 1693 [PL 184, 1014]:

Rubus, qui visus est ardere sine sui incendio (Exod. 3, [2–3]), Virginem significavit concepturam de Spiritu Sancto, absque virginitatis suae detrimento. Rubus ad quem non est Moyses ausus calceatus accedere (ibidem), Virginem docuit sine maritali opere mirabiliter parere.

Krzew, który płonął, ale się nie spalał (Wj 3, 2–3), oznaczał poczęcie Dziewicy z Ducha Świętego, bez utraty jej panieństwa. Krzew, do którego Mojżesz nie odważył się zbliżyć w obuwiu (tamże), objawił, że Dziewica poczęła cudownie bez aktu małżeńskiego [tł. T.L.].

[4]

In horto resurrexit / zmartwychwstał w ogrodzie – zgodnie z J 19, 41 nieopodal miejsca ukrzyżowania był ogród, w nim zaś nowo wykuty grób, w którym pochowano Chrystusa. Dlatego Chrystus został wzięty za ogrodnika przez Marię Magdalenę u grobu w poranek zmartwychwstania (zob. J 20, 15).

mortis infernique Triumphator / Zwycięzca śmierci i piekła – teologiczne określenie Chrystusa zmartwychwstałego. Zob. np. DIDACUS, *Thesaurus*, s. 185: „**mortis** Victor, **infernique Triumphator**, Iesus” („Jezus, Zwycięzca śmierci i Pogromca piekła” – tł. T.L.); SERVETUS, s. 381: „Per omnia mortis et inferni misteria transivit Christus, ut nos a morte et inferno liberaret” („Chrystus przeszedł przez wszystkie tajemnice śmierci i piekła, aby nas uwolnić od śmierci i piekła” – tł. T.L.).

Hortum conclusum vocat illam Spiritus Sanctus in Cant[ico], vocat et Ambros[us] 9 „De institut[ione] virgin[is]” / Duch Święty nazywa Ją Ogrodem Zamkniętym w „Pieśni nad Pieśniami” i tak wie ją Ambroży w 9 rozdziale „O ustanowieniu dziewicy [i wiecznym dziewictwie Maryi]” – zob. Pnp 4, 12 („Hortus conclusus soror mea, sponsa” – VG; „Ogród zamknięty, siostra moja, oblubienica” – WUJEK 1599), do czego nawiązuje AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 9, s. 316–317 [PL 16, 321]: „Hortus clausus es, Virgo, serva fructos tuos, non ascendant in te spinae, sed uvae tuae floreant. Hortus clausus es, Filia (Cantic. 4), nemo auferat sepem tui pudoris [...]. Paradisus es, Virgo, Evam cave” („Ty jesteś Zamkniętym Ogrodem, Dziewico – chroń swoje owoce, nie pozwól, aby wzrastały w Tobie ciernie, lecz daj zakwitać Twym winogronom. Jesteś Zamkniętym Ogrodem, Córkę [Pnp 4, 12], nikt nie może zniszczyć ogrodzenia Twej czystości [...]. Jesteś Rajem, Dziewico – strzeż się Ewy” – tł. T.L.). Zob. źródło bezpośrednie: LAURETUS, *Syl. alleg. [Hortus]*, s. 522 [marg. *Virgo Maria*]: „**Hortus conclusus** dicitur o [marg. o **Am[brosius]**, *De instit[utione] virg[inis]*, 9] **Virgo** [...] propter carnis integritatem” („Panna zwana jest Ogrodem Zamkniętym o [marg. o *Ambroży*, „*O ustanowieniu dziewicy*”, 9] z powodu dziewiczości ciała” – tł. T.L.).

[5]

marg.: *Ionae* 1 – Jon 1, 3–5.15. Zob. obj. nast.

Disposuit Altissimus, ut fugiens Ionas in mare mitteretur / Zrządził Najwyższy, że uciekający Jonasz będzie wrzucony do morza – zob. Jon 1, 3–5.15; por. FS III 3.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432; lect. 7, s. 440.

ipsam [...] designat mare, d[ivus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” attestante / Ją oznacza morze, jak stwierdza święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432; lect. 7, s. 440. Por. obj. do FS III 3, V 6, IX 6.

competat Deiparae renovare / Bogarodzicy przynależy odnawianie – funkcję tę sygnalizuje m.in. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 10, serm. 2, s. 1014: „Renovatrix humanae naturae” („Odnawicielka ludzkiej natury”).

[6]

marg.: *Gen[esis] 27* – Rdz 27, 16.18.27. Zob. obj. nast.

Horridus apparuit Iacob patri / Jakub stanął przed ojcem owłosiony – chodzi o skórki kozłęce, którymi Rebeka owinęła nieowłosione ręce i szyję swego syna, aby upodobnić go do jego starszego brata Ezawa i pozyskać dla niego błogosławieństwo Izaaka (zob. Rdz 27, 16.18).

„Ecce [...] odor filii mei, sicut odor agri pleni” / „Oto wonność syna mego, jak wonność całego pola” – Rdz 27, 27 (VG); „Oto wonność syna mego, jako wonność pola pełnego” (WUJEK 1599). Słowa Izaaka poprzedzające błogosławieństwo udzielone Jakubowi (przybył on do ojca w szatach swego brata, Ezawa).

Induerat illum Rebecca vestimentis Esau / Rebeka odziała go w szaty Ezawa – zob. Rdz 27, 15: „**vestibus Esau** valde bonis, quas apud se habebat domi, **induit** eum” (VG); „w szaty Ezawowe bardzo dobre, które u siebie miała doma, oblokła go”. Element intrygi mającej na celu pozyskanie błogosławieństwa dla Jakuba.

marg.: S[anctus] Bern[ardus] – PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Zob. obj. nast.

Rebecca Deiparam designat. Ita Bern[ardus] in „Serm[one] de B[eata] V[irgine]” / Rebeka oznacza Bogarodzicę. Tak twierdzi Bernard w „Kazaniu o Pannie Świętej” – zob. PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Por. obj. do FS II 2, VIII 6, IX 7. Por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 222.

Alphora, Alberto Magno „*De Animalib[us]*” l[iber] 24 in *alphora* attestante, si *tabe consumatur*, extra aquas egreditur et tunc cuncta caro eius usque ad caput ipsum et oculos dilabatur. Res miranda, si iteru(m) in aquam remittatur et carne iterum investitur, et longe est vivacior, et vitam acquirit diuturnam, cum antea esset brevissimae / *Alfora*, jak świadczy Albert Wielki w 24 księdze „*O zwierzętach*” w rozdziale o alforze, jeśli ogarnia ją zgnilizna, wychodzi z wody i wówczas całe jej ciało rozpada się aż po łeb i oczy. Rzecz zadziwiająca, bo jeżeli ponownie wrzucona zostanie do wody, na nowo pokrywa się ciałem i staje znacznie żywsza, i zyskuje długie życie, które wcześniej było bardzo krótkie – w teologizujących kompendiach wiedzy naturalnej ryba ta (wzmiankowana już przez Arystotelesa) symbolizowała krótkie życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa (zob. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 9, cap. 5 [*De Alphora*], s. 551–552) i ogólnie odrodzenie – przejście do nowego życia (*resurrectionis typus*). Przy czym jej opisom (zob. np. CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 8, cap. 11 [*Alphora*], s. 381–382; MASEN, *Spec.imag.*, cap. 74, s. 891; MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 5, s. 103) towarzyszyły niejednokrotnie odesłania do źródła podstawowego (ALBERT.MAGN.*Animal.*, lib. 24, s. 649):

Alforas piscis est, qui ex putredine luti generatur et in luto sine aqua procreatur ad modum vermiculi, qui vermis aqua ascendente concrecit in piscem. De hoc nautae dicunt, quoniam si consumatur putrefactus usque ad caput et oculos, adveniente aqua iterum renascitur, et tunc diu vivit, cum tamen ante huiusmodi secundam suam generationem parvae vitae sit.

Alfora jest rybą, która rodzi się z gnilnego mułu i w tym błocie rozmnaża się bez wody w sposób właściwy robakowi, który ze wzrostem poziomowi wód przeistacza się w rybę. O niej żeglarze mawiają, że jeśli szlam dotrze do głowy i oczu, to z przypływem wody ponownie się odradza i wówczas żyje długo, podczas gdy przed swym drugim narodzeniem istnieje tylko krótki czas [tł. T.L.].

Za źródło bezpośrednio należałoby uznać (co czyni PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 250): CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 8, cap. 11, s. 381–382:

Alphora primum vermis, postea in piscem transit, rursum si tabe aliqua consumatur, is piscis extra aquam se recipit, et collapsa omni carne ad caput usque et oculos, si in aquam remittatur, corpus, quod fuerat absumptum, carne rursus vestitur, velut renovatum imo potius renatum. Mirum hoc restauratum corpus longe vivacius esse, quam si incorruptum semper fuisset. Accedit illi longaevitas, cum antea brevissimae esset vitae. Albertus Magnus „De Animal[ibus]” lib[ro] 24 in Alphora.

Niemniej wydaje się, że jeszcze bliższym punktem odniesienia jest MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 5, s. 103 (uwagę zwraca bowiem nieco więcej similiów leksykalnych w porównaniu do kompendium Causinusa – zob. podkreślenia):

Alphora [...] primum enim vermis est, postea in piscem transit, rursum si tabe aliqua consumatur, is piscis extra aquam se recipit et etiam defluxa omni carne usque ad caput ipsum, et oculos; si in aquam remittatur, corpus, quod fuerat absumptum, carne rursus vestitur, velut renovatum, imo potius renatum. Mirum hoc restauratum corpus longe vivacius esse, quam si incorruptum semper fuisset. Nam accedit illi longaevitas, cum antea brevissimae esset vitae. Ita fit, ut mortificatio, ne dicam mors, longaevitatis illi causa fuerit. Albertus Magnus tradit De animal. libro vigesimoquarto, in Alphora.

Kompendium Majolusa korespondowałoby także z obecnym w tytule *Gwiazdy XI* tematem odrodzenia (*renovatio*), gdyż ponad przywołanym cytatem pojawia się na marginesie glosa: *Vitam renovantia*.

GWIAZDA XII

UZASADNIENIE

iuxta illud August[inum] in Psal[mo] 127: „Fidem nostram et facta nostra esurit Dominus, pascamus illum bene vivendo” / według tego Augustynowego komentarza na Psalm 127: „Pan pożąda naszej wiary i naszych uczynków, nasycimy Go poczciwym żywotem” – AUGUST.Psal., 127, s. 614; „Pan pragnie naszej wiary i naszych dobrych uczynków. Nakarmmy Go, żyjąc

dobrze” (AUGUST.*Obj.Psal.*, 127, t. 4, s. 52; przeł. J. Sulowski). Cytat ten św. Augustyn odnosił do bezowocnego figowca i niezaspokojonego w związku z tym głodu Chrystusa z Mt 21, 18–19.

WYWÓD

[1]

Cuiuslibet hominis opera nescio quam sacrosancta sunt insipida iuxta illud iustitiae nostrae, sicut pannus menstruatae / Czyny każdego człowieka, choćby nie wiem jak świętobliwe, są z tą naszą sprawiedliwością mdłe, jak „szmata miesięcznej słabości” – parafraza Iz 64, 6 [5]: „quasi **pannus menstruatae** universae **iustitiae nostrae**” (VG); „jako szmat miesięcznej niewiasty wszystkie sprawiedliwości nasze” (WUJEK 1599); „wszystkie nasze dobre czyny jak skrwawiona szmata” (BT).

[2]

marg.: *Gen[esis] 27* – Rdz 27, 9.13–14. Zob. obj. nast.

Coxerat hoedos Rebecca, et ecce quam sapia[n]t Isaaco / Przyrzędziła Rebeka kozłęta, i oto jak smakowały Izaakowi – jeden z elementów podstępu Rebeki, która zabiegała o błogosławieństwo dla umiłowanego syna, Jakuba. Jak sama wspomina, potrawę tę lubił Izaak (zob. Rdz 27, 9.13–14).

Hoedina caro cum sit foetidior, unde tantum saporem acquisivit? In manus illos assumpserat illa Rebecca / Skoro [...] mięso kozłąt jest cuchnące, jakim sposobem nabrało takiej smakowitości? W swoje ręce wzięła je owa Rebeka – Biblia nie precyzuje, czy (i ewentualnie jakimi sposobami) Rebeka usunęła intensywny zapach kozłiny (pochodzący z wydzielin skóry tych zwierząt).

marg.: S[anctus] Bernard[us] – PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Zob. obj. nast.

Rebecca, quae teste s[ancto] Bernar[do] „Serm[o] de B[eata] V[irg]ine” typus erat Deiparae / Rebeka, która była znakiem Bogarodzicy, jak świadczy święty Bernard w „Kazaniu o Błogosławionej Pannie” – zob. PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Por. obj. do FS II 2, VIII 6, IX 7, IX 6. Por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 222.

[3]

marg.: *Cant[icum Canticorum] 1* – Pnp 1, 12–13. Zob. obj. nast.

Mirum lego in Canticis, modo appellavit dilectum spo[n]sa fasciculum myrrhae, post subito appellat ipsum botrum vini, et adhuc in vineis Engaddi / Dziwną rzecz czytam w „Pieśni nad Pieśniami”. Oblubienica właśnie nazwała ukochanego wiązką mirry, a zaraz potem zwie go kiścią winną, i to jeszcze „w winnicach Engaddi” – zob. Pnp 1, 12–13 (w *Firmamentum* kiść winogronowa pojawia się w miejscu biblijnego grona cypru – henny): „**Fasciculus myrrhae dilectus** meus mihi, inter ubera mea commorabitur. **Botrus** cypri **dilectus** meus mihi **in vineis Engaddi**” (VG); „Snopek mirry jest mi miły mój, między piersiami moimi mieszkać będzie. Grono cypru mi miły mój w winnicach Engaddy” (WUJEK 1599). Wersety te były częścią modlitwy brewiarzowej na święto Wniebowzięcia i Narodzenia NMP (zob. BREV.ROM., s. 907, 936).

marg.: *Ecclesia – Ecclesia in officiis Beatae Mariae Virginis.*

sponsae Deiparae [...] Ecclesia in „Offic[io]” / Oblubienicy – Bożej Rodzicielki [...] w „Godzinkach” o Bogarodzicy – Oblubienica z Pnp to w brewiarzowej liturgii godzin starotestamentowy typ Maryi, Oblubienicy Chrystusa (*Sponsa Christi*). Zob. OFFIC.BM, s. 223, 228, 231.

dulcis Virgo / słodka Panna – określenie znane z popularnej antyfony brewiarzowej *Salve Regina, Mater misericordiae*: „O clemens, o pia, o dulcis Virgo Maria!” („O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!”). Zob. HORAE, *Cant.*, s. 104; BREV.ROM., s. 99. Por. OFFIC.BM, s. 276; *Ad Beatam Mariam Virginam – AH*, t. 15, nr 101, 119, s. 128, 142. Por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 229 [*S. Maria. Canticum Salve Regina*].

[4]

marg.: *4 Reg[um] 2* – 4 [2] Krl 2, 1–15. Zob. obj. nast.

Petebat Eliseus duplicem spiritum / Prosił Elizeusz o podwójnego ducha – zob. 4 [2] Krl 2, 9: „Dixit Eliseus: «Obsecro ut fiat in me **duplex spiritus** tuus»” (VG); „Rzekł Elizeusz: «Proszę, aby się stał we mnie dwojaki duch twój»” (WUJEK 1599). Elizeusz ukazany jest tu jako przyszły spadkobierca charyzmatów swego nauczyciela, proroka Eliasza.

„Si videris me” etc. / „Jeśli mnie ujrzysz” itd. – wspomniany przez Eliasza warunek spełnienia się prośby Elizeusza (4 [2] Krl 2, 10): „**si videris me** quando tollar a te, erit tibi quod petisti, si autem non videris, non erit” (VG); „jeśli mię ujrzysz, gdy będę wzięt od ciebie, stanie się, o coś żądał, ale jeśli nie ujrzysz, nie stanie” (WUJEK 1599).

„Pater mi, Pater mi” etc. / „Ojcze mój, ojciec mój” itd. – reakcja Elizeusza na widok Eliasza unoszonego do nieba w ognistym rydwanie (4 [2] Krl 2, 12): „Eliseus autem videbat et clamabat: «Pater mi, pater mi, currus Israel, et auriga eius». Et non vidit eum amplius” (VG); „A Elizeusz widział i wołał: «Ojcze mój, ojciec mój! Wozie Izraelów i woźnico jego!» I nie widział go więcej” (WUJEK 1599).

non solum [...] spiritum duplicem, verum etiam et pallium est consecutus. [...] Iordanis per quem transierat dulcoravit vocem eius / nie tylko otrzymał [...] podwójnego ducha, ale także i płaszcz. [...] Jordan, który przebył, ostodził jego głos – skojarzenie mistyczne: sukcesja prorocka następuje po cudownym przejściu Eliasza i Elizeusza suchym dnem tej rzeki i zabraniu Eliasza do nieba (4 [2] Krl 2, 13–15):

Et levavit pallium Eliae, quod ceciderat ei, reversusque stetit super ripam Iordanis, [...] et pallio Eliae, quod ceciderat ei, percussit aquas [...] et divisae sunt [...], et transiit Eliseus. Videntes autem filii prophetarum, qui erant in Iericho e contra, dixerunt: „Requievit spiritus Eliae super Eliseum” (VG).

I podniósł płaszcz Eliasza, który mu był upadł, a wróciwszy się stanął na brzegu Jordanu. A płaszczem Eliaszowym, który mu był upadł, uderzył wody [...] i rozstały się [...], i przeszedł Elizeusz. A widząc synowie proroków, którzy byli w Jerychu naprzeciw, rzekli: „Odpocznął duch Eliasza na Elizeuszu” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Hieron[ymus] – HIERON.*Fabiol.* [PL 22, 700].
Zob. obj. nast.

Per Iordanem significatur Deipara. Haec est mens s[ancti] Hieronymi „Epist[ula] ad Fabiol[am]” / przez Jordan oznaczona jest Bogarodzica. Taka jest myśl świętego Hieronima w „Liście do Fabioli” – zob. HIERON. Fabiol. [PL 22, 700]. Por. obj. do FS III 4.

Eliaz interpretatur Dominus Deus / Eliaz rozumiany jest jako Pan Bóg – ten charyzmatyczny prorok i niezłomny obrońca wiary w Jahwe z okresu nasilonej idolatrii w Izraelu po podziale królestwa w IX w. przed Chr. postrzegany był jako starotestamentowy typ Boga („**Helias** Propheta [...] **interpretatur Deus Dominus**” – HIERON.*Mich.*, lib. 2, cap. 5, s. 159 [PL 25, 1199]) i odnoszony zarówno do Boga Ojca („Eliaz, Deus

Pater” – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 744), jak i Chrystusa, z uwagi na uwidaczniające się w jego osobistych dziejach paralele z Ewangelią (LAURETUS, *Syl.alleg. [Elias]*, s. 384 [marg. *Christus*]):

In multis Christum exprimit, ut in idolatriae persecutione [...], et in persecutione, quam a Iezabele passus est, ut Christus a Synagoga. Et in raptus est in curru igneo (4 Reg. 2, [11]), Christi ascensum in caelum adumbravit. [...] Ut etiam suscitavit filium viduae Sareptanae (3 Reg 17, [21–23]), Christus est suscitans gentilem populum.

Na wiele sposobów [Eliasz] przypomina Chrystusa, jak choćby w zwalczaniu bałwochwalstwa i w prześladowaniu, które doświadczał od Jezabel, niczym Chrystus od Synagogi [żydowskiej]. A gdy porwany został w ognistym rydwanie (2 Krl 2, 11), ukazał wstąpienie Chrystusa do nieba [...]. Również kiedy wskrzesił syna wdowy sareptańskiej (1 Krl 17, 21–23), unaoczniał Chrystusa wskrzeszającego rodzaj ludzki [tł. T.L.].

Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 6, col. 414; lib. 9, col. 526; lib. 10, col. 640: „Elias, id est Christus” („Eliasz, to znaczy Chrystus”). Por. BERCHORIUS, *Red.Mor.Bibl.(Reg.)*, s. 128, 129, 132.

[5]

Excepti convivio ab Abraham tres viri ad Sodomam subvertendam gradientes, secretum viae suae ipsi aperunt. Sed post exhibitum convivium / Trzej mężczyźni zmierzający do Sodomy, aby ją zniszczyć wyjawiają tajemnicę swojej misji, lecz dopiero po spożyciu posiłku u Abrahama – nawiązanie do gościny Abrahama, zaoferowanej Bogu i dwóm Jego aniołom, którzy szli w stronę Sodomy, by wymierzyć karę jej zdemoralizowanym mieszkańcom. Swój zamiar podróżni wyjawili patriarsze dopiero po opuszczeniu jego namiotu (zob. Rdz 18, 1–22).

*res viles, [...] ordinariae [...], sed sapidae, [...] conditae, manus prae-
parantis Sarae ipsas dulcorarunt / potrawy pospolite i niewyszukane [...],
lecz smaczne, doprawione – ostodziły je ręce przygotowującej je Sary* – Abraham postawił przed gośćmi produkty podstawowe (mięso, ser, mleko i chleb), lecz najlepsze jakie miał. Słudze zlecił przygotować mięso z najpiękniejszego cielęcica, a swej żonie Sarze podpłomyki z najczystszej mąki

(zob. Rdz 18, 6). W jaki jednak sposób Sara przyrządziła ciasto (lub je doprawiła), Biblia nie precyzuje.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 6, s. 439. Zob. obj. nast.

*Sara Deiparae typus est, sic s[anctus] Bonav[entura] in „Speculo B[eatae] V[irginis]” / Sara jest obrazem Bogarodzicy, tak u świętego Bonawentury w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 6, s. 439 (z aluzjami do Rdz 12, 11–13, gdzie z powodu niebywałego piękna Sary i lęku przed Egipcjanami Abraham kazał żonie nazywać się jego siostrą):*

O [...] Maria! O, Sara nostra, dic quod sis Soror nostra, ut propter te bene nobis sit a Deo, et ob gratiam tui, vivant animae nostrae in Deo. Dic [...] charissima Sara nostra, quod sis Soror nostra, ut propter talem sororem Aegyptii, id est daemones, nos revereantur, ut etiam propter talem Sororem Angeli nobis in acie coniungantur, ut insuper propter talem Sororem, Pater et Filius, et Spiritus Sanctus nostri misereantur.

O, Maryjo! O, Saro nasza! powiedz, że jesteś naszą Siostrą, aby za Twą przyczyną stąpiło na nas błogosławieństwo Boga i za Twą łaską mogły ożyć w Bogu nasze dusze. Powiedz, najdroższa nasza Saro, że jesteś naszą Siostrą, aby dzięki takiej Siostrze Egipcjanie, to znaczy demony, nie wzbudzały w nas lęku, by też dzięki takiej Siostrze aniołowie zjednoczyli się z nami w szyku bojowym, aby ostatecznie dzięki takiej siostrze Ojciec i Syn i Duch Święty zmiłowali się nad nami [tł. T.L.].

[6]

marg.: 3 Reg[um] 17 – 3 [1] Krl 17, 8–15. Zob. obj. nast.

Missus Elias ad viduam petit ut ex „farinula” faciat illi subcinericium panem parvulum / Eliasz posłany do wdowy prosił, żeby przygotowała mu na podwieczorek z „mączki” mały chleb – prośba skierowana do kobiety z Sarepty Sydońskiej (w Fenicji), do której na polecenie Boże prorok ten się udał i zamieszkał w związku z klęską suszy i głodu zesłaną przez Boga na północne królestwo Izraela (zob. 3 [1] Krl 17, 8–10.13).

non dicit: „fac de farina”, sed de „farinula”, non dicit: „panem parvum”, sed „parvulum” / nie mówi: „uczynź z mąki”, ale z „mączki”; nie mówi: „mały chleb”, tylko „malutki” – formy deminutywne zawierała

prośba Eliasza do wdowy z Sarepty (3 [1] Krl 17, 13): „**fac de ipsa farinula** subcinericium **panem parvulum**” (VG); „uczynź z tej trochy mąki podpłomny chleb mały” (WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 6, col. 414. Zob. obj. nast.

*Vidua illa Deiparae typus fuit, asseverat Richard[us] de s[ancto] Lauren[tio] l[ibro] 6 / Owa wdowa była typem Bogarodzicy, co stwierdza Ryszard od świętego Wawrzyńca w księdze 6 – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 6, col. 414 [marg.: *Maria, Mulier Sareptana*]. Por. obj. do FS I 8.*

per Eliam (utpote qui interpretatur Dominus Deus) / Bogu, symbolizowanemu przez Eliasza – zob. obj. do FS XII 4.

[7]

In Regno Cocincinal nidus quidam mirabilis invenitur, quo quicumque conditur gustum oblectabit. Hunc homines summa cura student colligere / W królestwie Kochinchina znajduje się cudowne gniazdo, które dodane do pokarmu zachwyci każdego smakiem. Stąd ludzie z najwyższą starannością je zbierają – nie zlokalizowano źródła.

*Nidus [...] extitisti, in te [...] delituit Aquila [...] Christus / byłaś [...] Gniazdem [...], w Tobie skrył się [...] Orzeł Chrystus – tego typu ornitologiczne analogie pojawiały się w kontekście tajemnicy Wcielenia Chrystusa i Wniebowzięcia Maryi. Zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 932: „Habuit haec Avis virginis uterum pro nido, ubi formatus est” („Ptak ten [Chrystus] miał za gniazdo dziewicze łono, gdzie się ukształtował” – tł. T.L.); tamże, lib. 10, col. 590 [marg.: *Maria Nidus*]: „Nidus, quem [...] Christus, signatus per aquilam, elevatus in coelum ad praeceptum Patris, «Posuit in arduis» – Iob. 39, cum matrem suam in assumptione super angelos collocavit” („Gniazdo, które Chrystus, symbolizowany przez orła, uniósł z woli Ojca do nieba, «Osadził na wysokościach» – Hi 39, 27, gdy w chwili Wniebowzięcia umieścił swą Matkę ponad aniołami” – tł. T.L.).*

GWIAZDA XIII

INSKRYPCJA

CURRUS IGNEUS. Maria sursum elevans / RYDWAN OGNISTY. Maryja wynosząca ku górze – źródłem biblijnym tego określenia Maryi

jest 4 [2] Krl 2, 11: „**currus igneus**, et equi ignei diviserunt utrumque, et ascendit Elias [...] in coelum” (VG); „wóz ognisty i konie ogniste rozłączyły obydwu [proroka Eliasza i Elizeusza]. I wstąpił Eliasz [...] do nieba” (WUJEK 1599). Zob. BOSTIUS, *Patron.BVM.*, lib. 2, cap. 1, s. 378: „Tu Currus Igneus, cuius sola species levavit Eliam in paradysum” („Tyś jest Powóz Ognisty, którego sam widok uniósł Eliasza do Raju” – tł. T.L.); GONONUS, *Viridarium*, s. 208–209: „Figurata fuit Beata Virgo per currum igneum, in quo translatus fuit Elias. Nam ipsa tunc sedit in curru, id est proprio corpore, in sua assumptione [...]. Auriga fuit Christus, super quem innixa ascendit” („Błogosławiona Dziewica ukazana została przez ognisty rydwan, w którym Eliasza przeniesiono [do nieba]. Albowiem sama siedziała wówczas w rydwanie, to znaczy we własnym ciele, podczas wniebowzięcia [...]. Woźnicą był Chrystus, na którym wsparta uniosła się” – tł. T.L.); BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, lib. 1, fruct. 10, s. 163 [*PM*, s. 104]: „Currus, quo ad coelum vir fidelis deferatur” („Wóz, którym człowiek wierzący może być wyniesiony do nieba” – tł. T.L.); *AH*, t. 32, nr 166, s. 212: „Currus [...] igneus”; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 13: „Currus Verbi Igneus” („Rydwan Ognisty Słowa”).

UZASADNIENIE

Aqua [...] cum defluit in labrum exilit altissime. Quadrat Deiparae, qui ad illam devenerit, levabitur altissime / Woda [...] gdy [...] spłynie do basenu z wodotryskiem, wybija bardzo wysoko. Odpowiada to Bogarodzicy: kto się do Niej zbliży, będzie uniesiony najwyżej – por. *PM*, s. 220: „Labrum publicum aquae salientis in vitam aeternam” („Basen publiczny wody tryskającej ku życiu wiecznemu” – tł. T.L.).

WYWÓD

[1]

„*Terrena inhabitatio deprimit sensum*” / „*Życie na ziemi obciąża umysł*” – gnoma biblijna (Mdr 9, 15): „Corpus, quod corrumpitur, aggravat animam, et **terrena inhabitatio deprimit sensum** multa cogitantem” (VG); „Ciało, które się kazi, obciąża duszę, a ziemskie mieszkanie tłumi umysł wiele myślący” (WUJEK 1599); „Śmiertelne ciało przyniata duszę i ziemski przybytek obciąża lotny umysł” (BT). Cytował ją m.in. św. AUGUSTYN (*Rel.*, lib. 1, s. 307; *Manich.*, lib. 2, s. 360;

Conf., lib. 7, s. 57), a w kontekście jego *Wyznań* PETRARCA (*Secretum*, dial. 1, s. 738).

[2]

marg.: *Cant[icum Cantorum]* 6 – Pnp 6, 9. Zob. obj. nast.

„*Pulchra [...] ut Luna*” / „*Pięknaś [...] jak Księżyc*” – Pnp 6, 9 (VG); „Piękna jako Księżyc” (WUJEK 1599).

Cur Lunae est similis Deipara? Nam [...] fulgido sole est pulchrior / Czemuż to do Księżycy podobna jest Boża Rodzicielka? Bo [...] piękniejsza jest w jaśniejącym Słońcu – podobnie m.in. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 13, s. 450: „Pulchritudo enim Lunae consistit in lumine recepto a Sole. Quam pulchra Luna fuerit igitur Maria, quando aeternus ille Sol totus receptus et conceptus est in ipsa” („Piękno księżycy pochodzi ze światła przyjętego od słońca. Jakże pięknym Księżycem była więc Maryja, gdy wieczne Słońce zostało w Niej całe przyjęte i poczęte” – tł. T.L.); RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 457: „Maria Luna lumen et pulchritudinem suam habet a sole” („Maryja Księżyc, swoje światło i piękno czerpie od Słońca [Chrystusa]” – tł. T.L.); BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 29 (*De Luna*), s. 401: „Luna [...] soli in magnitudine et pulchritudine est similima [...], lumen a sole mutat [...]. Talis est Beata Virgo, quia [...] soli, id est Christo similior [...]. Haec est enim decor noctis” („Księżyc wielkością i pięknem przypomina Słońce [...], niesie światło od Słońca [...]. Taka jest Najświętsza Panna, albowiem podobna jest do Słońca, czyli Chrystusa [...]. Ona jest więc ozdobą nocy” – tł. T.L.); LAURETUS, *Syl.alleg. [Luna]*, s. 641 [marg. *Virgo Maria*]: „Beata Virgo concipiens Christum Solem est pulchra ut Luna ab ipso Sole illustrata. *Cant.* 6, [9]” („Błogosławiona Dziewica poczynająca Chrystusa-Słońce jest piękna jak Księżyc rozświetlony przez samo Słońce. Pnp 6, 9” – tł. T.L.). Stąd w chrześcijaństwie funkcjonowały określenia Maryi typu: „Luna fulgida” („Księżyc jaśniejący” – *De Nominibus BMV: AH*, t. 15, nr 50, s. 63), „Luna illuminata” („Księżyc oświetlony” – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 7, s. 440), „Luna clarissima” („Księżyc najjaśniejszy” – *Letania BMV: AH*, t. 31, nr 208, s. 211), „Luna radiosa” („Księżyc promienny” – *De BMV: AH*, t. 32, nr 82, s. 119), „Luna pulcherrima” („Księżyc najpiękniejszy” – *Assumptionis BMV: HL*, nr 447, s. 154).

Septies per diem potens Luna mare levat sursum / Księżyc siedmiokroć w ciągu dnia może unieść morze do góry – wartość zbieżna z informacjami

o częstotliwości pływów morskich w cieśninie Eurypus na Morzu Egejskim. Zob. MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 10, s. 209: „Eurypus sinus in Aegaeo septies die reciprocatur motus [...]; refluxus maris circa oceanum appellatum reciprocatur ad virtutis Lunae ordinem consequi invenerunt ii, qui accolunt” („Cieśnina Eurypus na Morzu Egejskim siedem razy dziennie powtarza ruch [pływowy morza] [...]. Ci, którzy mieszkają w pobliżu odkryli, że przyływ i odpływ morza niedaleko oceanu [tj. Morza Egejskiego], zwany kołysaniem, następuje wskutek oddziaływania siły Księżycy” – tł. T.L.). Por. IOHAN.THOM.*Cursus*, tract. 7, cap. 2 (*De motibus maris*), s. 725: „In Eurypo, quod est angustum mare inter Euboeam insulam et Aulidem, septies in vigintiquatuor horis fluit et refluit mare. Generalis causa huius motus marini [...] lunae attribuendus est” („W Eurypus, które jest wąskim morzem między wyspą Eubeą i Aulidą, siedmiokrotnie w ciągu dwudziestu czterech godzin morze przychodzi i odpływa. Główna przyczyna jego ruchu przypisywana jest Księżycowi” – tł. T.L.); por. CORNELLAPID.*Comm.Eccl.*, s. 907.

philosophi fluxum et refluxum [...] Lunae attribuunt / filozofowie [...] przyplwy i odpływy wiążą z Księżycem – na temat siły pływotwórczej księżycy wypowiedziano się już w starożytności (Arystoteles, Pliniusz, Ptolemeusz) i średniowieczu (zob. np. BEDA, *Temp.*, cap. 27 [*De concordia maris et lunae*], s. 98; BARTH.ANG.*Propriet.rerum*, lib. 8, cap. 29 [*De Luna*], s. 411). Czynił to znany autorowi *Firmamentum* BERCHORIUS, *Dict.*, t. 1, s. 182: „Ut dicunt philosophii, mare regulatur secundum lunam” („Jak twierdzą filozofowie, morze jest regulowane przez księżyc” – tł. T.L.); tenże, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 29 (*De Luna*), s. 401: „Luna [...] per suam occultam virtutem mare regulat et disponit, et ipsum [...] defluere et refluere facit, ipsum enim elevat et attrahit ubicunque sit” („Księżyc swą tajemną mocą reguluje i usposabia morze, powoduje jego wzbieranie i odpływanie, bo podnosi je i przyciąga, gdziekolwiek się znajduje” – tł. T.L.); tenże, *Dict.*, t. 2, s. 477; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 456–457: „Luna [...] dominationem habet in mari, nam secundum ipsam fluxum et refluxum maris [sequitur]” („Księżyc panuje nad morzem, bo zgodnie z nim następuje przyływ i odpływ morza” – tł. T.L.); IOAN.GEMIN.*Similit.*, k. 57v: „Sicut adamas trahit ferrum post se, sic Luna movet et trahit post se oceanum” („Jak magnes ciągnie za sobą żelazo, tak księżyc porusza i ciągnie za sobą ocean” – T.L.); por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 1, s. 220.

Luna est Deipara, non credis? Crede d[ivo] Bonav[enturae] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Bogarodzica jest Księżycem, nie wierzysz? Wierz świętemu Bonawenturze w „Zwierciadle Błogostawionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 7, s. 440: „Luna [...] est Maria, Luna plena” („Maryja jest Księżycem, Księżycem w pełni” – tł. T.L.); tamże, lect. 3, s. 433: „Pulchra ut luna per gratiam [...] Domini” („Piękna jak Księżyc dzięki łasce Pana” – tł. T.L.).

Luna plena, Maria gratis plenissima / Księżyc w pełni, Maryja łaskami przepelniona – popularna symbolika chrześcijańska. Zob. np. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 458: „Luna plena, quando vocata est ab angelo *Gratia plena*, et maxime quando impraegnata est Filio Dei opere Spiritus Sancti et a Sole Iustitiae plenissime illustrata” („Księżyc w pełni, gdy przez anioła nazwana została «Pełną łaski», a szczególnie, gdy za przyczyną Ducha Świętego napełniona została Synem Bożym i oświetlona najpełniej Słońcem Sprawiedliwości” – tł. T.L.); PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 13, s. 450: „Beata Virgo fuit Luna plena, quando ei dictum fuit: *Ave gratia plena*” („Najświętsza Panna była Księżycem w pełni, kiedy powiedziano Jej: «Bądź pozdrowiona, łaski pełna»” – tł. T.L.); BERCHORIUS, *Dict. [Luna]*, s. 565: „Luna plena per gratiaru[m] complementum et plenitudine[m]” („Księżyc w pełni ze względu na dostatek i pełnię łask” – T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 1, assimil. 5, s. 747: „Luna est decor nocti [...], praecipue quando est plena. Et similiter Beata Virgo in nocte, id est in obscuritate praesentis vitae existens, fuit plena luce divinae gratiae” („Księżyc jest ozdobą nieba, szczególnie gdy jest w pełni. Podobnie też Najświętsza Panna w nocy, to znaczy w ciemności życia doczesnego, była przepelniona światłem łaski Bożej” – tł. T.L.).

[3]

marg.: *Gen[esis]* 8 – Rdz 8, 4. Zob. obj. nast.

„Requievit arca super montes Armeniae” / „Spoczęła arka na górach Armenii” – zob. Rdz 8, 4 (kontrakcja): „**Requievit arca** mense septimo, vigesimo septimo die mensis, **super montes Armeniae**” (VG); „Odpoczął korab miesiąca siódmego, dwudziestego i siódmego dnia miesiąca, na górach armeńskich” (WUJEK 1599). Autentyczność relacji biblijnej potwierdza odnalezienie szczątków arki w lodowcu góry Ararat (dzisiejsza Turcja na pograniczu z Armenią) na wysokości ponad 4000 m (zob.

PIWOWARCZYK, *passim*). W kluczu maryjnym werset ten interpretował m.in. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 543:

Haec enim Arca quando assumpta est, surrexit in requiem Domini, et impletum est illud Genesis 8, [4]: „Requievit arca super montes Armeniae”. Armenia [...] significat coelum empyreum [...] vel [...] ordines [...] angelorum, super quos ipsa requiescit in throno maiestatis.

Kiedy więc ta Arka została wzięta do nieba i uniosła się w odpoczynku Pańskim, wypełnił się ów werset z *Księgi Rodzaju* (8, 4): „Spoczęła arka na górach Armenii”. Armenia oznacza niebo empirejskie [...] albo też zastępy [...] aniołów, nad którymi Ona spoczęła na tronie majestatu [tł. T.L.].

Por. ERNEST.PRAG.*Mariale*, cap. 109, k. Z2v: „«Requievit super montes Armeniae» (Gen. 8, [4]). Per montes Armeniae choros angelorum possumus intelligere. [...] Super hos montes requievit Beata Virgo” („«Spoczęła arka na górach Armenii» – Rdz 8, 4. Przez góry Armenii możemy rozumieć chóry anielskie [...]. Na tych górach spoczęła Błogosławiona Dziewica” – tł. T.L.).

ab Arca animata / przez [...] Arkę żywą – podobne o nowej Arce-Maryi zob. np. HESYCHIUS, *Deip.Hom.2*, s. 601 [PG 93, 1462]: „Illa erat animalium arca, haec autem arca [...] vitae incorruptibilis” („Tamta była arką zwierząt, Ta zaś Arką życia nieprzemijającego” – tł. T.L.); *AH*, t. 50, nr 375, s. 549: „Haec est Arca Noe viva” („Ona jest żywą Arką Noego” – tł. T.L.); por. ARTIGA, *Alphabet.Mar.*, s. 437.

marg.: S[anctus] Bern[ardus] – PS.-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692 [PL 184, 1017]. Zob. obj. nast.

eius [...] arca typus fuit teste d[ivo] Bern[ardo] in „Serm[one] de B[e-ata] V[irgine]” / Jej [...] symbolem jest arka, jak świadczy święty Bernard w „Kazaniu o Świętej Pannie” – zob. PS.-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692 [PL 184, 1017]. Por. obj. do FS V 7.

marg.: *Oseae* 14 – Oz 14, 6. Zob. obj. nast.

„Ego ros et Israel germinabit” (Oseae 14) / „Jam jest rosą i Izrael zakiełkuje” (Księga Ozeasza 14) – zob. Oz 14, 6: „Ego quasi ros; Israel germinabit sicut lilium et erumpet radix eius ut Libani” (VG); „Będę

jako rosa, Izrael wypuści się jako lilia i puści się korzeń jego jako Libanu” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Dormit.2*, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]; *Praesent.2(Encom.)*, s. 203 [PG 98, 318]. Zob. obj. nast.

Hoc eodem nomine [Ros] insignivit illam s[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in „Encom[io] Deiparae” / Tym imieniem [Rosa] nazwał ją święty German z Konstantynopola w „Pochwale Bogarodzicy” – zob. GERM.CONST.*Dormit.2*, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]: „Ros aridae animae” („Rosa uschłej duszy”); tenże, *Praesent.2(Encom.)*, s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]: „O Domina, sola tu meum ex Deo solatium, divinus Ros in me existens aestus” („O Pani, tylko Ty jesteś mą pociechą od Boga, boską Rosą na wzniecający się we mnie żar pożądliwości” – tł. T.L.). Z odwołaniem do św. Germana por. m.in. RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 59: „Ros divinus aestus existens in nobis” – „S[anctus] Germ[anus], Orat[io] de Praesent[atione] Deip[arae]”); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 22v: „«Ros divinus ardoris nostri» – German[us] Constantin[opolitanus] in *Encom[io] Virg[inae]*”); NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 209.

Ros caelestis / niebiańska Rosa – jako symbol maryjny nazwa ta pojawiała się w dawnej hymnografii i piśmiennictwie religijnym („O Maria, [...] angelorum coeli Ros” – *HL*, t. 2, nr 520, s. 305; „Tu coeli Ros” – tamże, nr 537, s. 327; „Ros coelestis” – ISID.THESS.*Nat.VM*, s. 8 [PM, s. 172; PG 139, 18]; „Maria Ros est aurorae coelestis tribulatos corda refrigerans” / „Maryja jest Rosą niebiańskiego poranku orzeźwiająca strapienie serca” – TRITHEMIUS, *Mirac.BMV2*, lib. 1, cap. 6, s. 1147 [PM, s. 172]; „Per rorem coeli tua virginitas intelligitur” / „Rosą nieba określa się Twoje dziewictwo” – IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 8, cont. 13, s. 314; por. NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 403). Funkcjonowała jednak przede wszystkim jako symbol Chrystusa Wcielonego („Ros coelestis descendit in Beatam Virginem” – BERN.BUSTO.*Mariale*, s. 453; por. IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, s. 102, 156–157; MAURIT.VILLE.*Corona*, k. 81r; BERCHORIUS, *Dict. [Ros]*, s. 1083–1084; DAVID.*Panc.Mar.*, s. 119; GONONUS, *Viridarium*, s. 54). Maryja była raczej Tą, która ową Rosę-Chrystusa przyjmuje (jak ziemia), wytwarza (jak księżyc) w myśl dawnej meteorologii humorальной („Ut luna mater roris, ita Maria Christi” – BERN.BUSTO.*Mariale*, s. 750; por. BERCHORIUS, *Red.*

Mor., lib. 5, cap. 22 [*De rore*], s. 444; IOAN.GEMIN.*Similit.*, k. 57r), bądź generuje jak jutrzienka („Aurora ros generat, [...] Beata Virgo generavit Rorem coelestem” – MAURIT.VILLE.*Corona*, k. 94v). W związku z tym uchodziła bardziej za dawczynię Rosy niebiańskiej (zob. *HL*, t. 2, nr 498 [inc.: *Ave maris Stella*], s. 220: „dans coelestis Ros”; por. GERM.CONST.*Praesent.1*, s. 52 [*PG* 98, 306; *SA* 6, 16]: „Ave, quae nobis divinum Rorem instillas” / „Bądź pozdrowiona, która zsyłasz nam boską Rosę” – tł. T.L.).

Sol Iustitiae / Słońce Sprawiedliwości – biblijne określenie Chrystusa-Światłości (zob. Iz 9, 1; Ml 4 [3], 2 [20]; Łk 1, 78–79). Zob. więcej w obj. do *FS* XVIII 7.

[4]

marg.: *Gen[esis]* 1 – Rdz 1, 20. Zob. obj. nast.

„*Producant aquae reptile animae viventis et volatile*” / „*Niechaj wydadzą wody zwierzęta pełzające i fruujące*” – Rdz 1, 20 (VG); „*Niech wywiodą wody płaz dusze żywiącej i ptastwo*” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Zob. obj. nast.

scis Deiparam per mare designari, d[ivus] Bonav[entura] in „Spec(ulo). B[atae] V[irginis] atesta[n]te / wiesz, że morze oznacza Bogarodzicę, jak świadczy święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogostawionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Por. obj. do *FS* III 3, V 6, IX 6, XI 5.

Mare, Mariam / Morze, Maryję – o analogii ideowej i formalnej tych słów zob. w obj. do *FS* III 3.

[5]

In quibusdam urbibus Italiae naves oneratae tali arte elevantur: est fenestra sive ianua, aperitur illa et cum receperit occluditur, aperitur postmodum et alia per quam aqua illabatur, et quoniam prior illa ianua non permittit aquam elabi illabentem, crescit aqua et dum crescit, sensim navis elevatur dum et aqua elevatur / W niektórych miastach Italii statki obciążone towarem podnoszone są do góry w następujący sposób: jest okno albo wrota, otwierają je i kiedy wprowadzą statek, wrota zamykają, otwierają następnie inne, przez które wpływa woda, a ponieważ wcześniejsza brama odpływ wody blokuje, poziom wody wzrasta i wraz ze wzrostem poziomu

wody statek stopniowo unosi się do góry – nie zidentyfikowano źródła bezpośredniego.

Fenestrae et Ianuae caeli comparetur Virgo Deipara / Pannę Bogarodzicę porównuje się do Okna i Bramy nieba – niezwykle popularna analogia: „*Ianua et Fenestra coeli*” (MAURIT.VILLE.*Corona*, k. 10v); „*Fenestra coeli, Ianua*” (DAMIANUS, *Nativ.BVM*, serm. 46 (3), s. 254 [*PL* 144, 753]; CANISIUS, *De Maria*, s. 76, 746; COCCIUS, *Deip.VM*, s. 314; CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, s. 125; CHRYSOGON. *Mund.Mar.*, s. 257; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 28); „*Fenestra coeli* (AUGUST.*Nat.Dom.(Temp.15)*, serm. 24, s. 658 [*PL* 39, 1991]; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 631; *AH*, t. 32, nr 30, s. 51; tamże, nr 116, s. 161; *HYMNI*, s. 318; *ELOGIA*, s. 312; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 8v, 12r; DAVID.*Panc.Mar.*, s. 189; SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 213; CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, t. 4, col. 602; ESCOBAR, *Deip.elog.*, s. 55; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 20; SANDAEUS, *Symbolica*, s. 244); „*Ianua coeli*” (IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, s. 190; HILDEPH. *Assumpt.1*, col. 1095 [*PL* 96, 242]; tenże, *Assumpt.BM4*, col. 1115 [*PL* 96, 258]; TRITHEMIUS, *Mirac.BMV1*, s. 194; MAURIT.VILLE.*Corona*, k. 33v, 42v; NIGIDO, *Mariale*, s. 72; COCCIUS, *Deip.VM*, s. 319; STOERGLER, *Lit.Laur.*, s. 41; *OFFIC.BM*, s. 276; *LIT.LAUR.*, a – s. 286, c – s. 631, d – k. 305v; BERN.BUSTO.*Mariale*, s. 28, 69, 242; CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, t. 4, col. 603; ESCOBAR, *Deip.elog.*, s. 83, 69; NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 154; *HYMNI*, s. 322; *AH*, t. 32, nr 10, s. 21; nr 14, s. 25; nr 84, s. 121; nr 143, s. 193); LIBERIUSZ, *Gospodyni*, 16–17, s. 250–281.

[6]

Missus a Berengario ad Constantinum imperatorem Constantinopolim Luitprandus Ticinensis diaconus, prout ipse annotavit anno 950. Vidit solium eius ita fabrefactum, ut subito in altum imperatorem sustolleret, cum enim praedictus Luitprandus ad imperatorem devenisset sedentem in solio in terra collocato conspexit. Vix paululum pronus imperatore[m] adoravit, cervice elevata, ecce videt imperatoris subselliu[m] usque ad laquearia una cum imperatore elevatum. Qua ratione hoc fuerit adinventum se ignorasse profitetur / Diakon Liudprand z Pawii, jak sam zanotował pod rokiem 950, został wystany przez Berengariusza do Konstantynopola do cesarza Konstantyna. Ujrzał tron jego tak zmyślnie wykonany, że natychmiast cesarza

wynosił ku górze. Kiedy bowiem wspomniany Liudprand podszedł do siedzącego na tronie ustawionym na podłodze cesarza i pokłoniwszy się mu uniósł głowę, oto widzi tron uniesiony wraz z cesarzem aż pod sufit. Wyznał, że nie wiedział, jakim sposobem to się działo – Liudprand (ok. 922–972), biskup Cremony, dyplomata i kronikarz, jeszcze jako diakon posłował do Bizancjum (do Konstantyna VII Porfirogenety) z polecenia króla Italii, Berengara II (949 r.), a swoje wspomnienia (także z drugiej misji w 968 r. odbytej w służbie cesarza Ottona I) zawarł w *Relatio de legatione Constantinopolitana* (*Relacja z poselstwa do Konstantynopola*). Zob. źródło podstawowe: LUITPRANDUS, *Res imperatorum*, lib. 6, cap. 2 (*De mirabili imperatoris domo [...] et solio*), s. 108 [marg. *Solium imperatoris mirabile*]:

Tertio itaque imperatorem pronus adorans, caput sustuli, et quem prius moderata mensura a terra elevatum sedere vidi, mox aliis indutum vestibus penes domus laquear sedere prospexi. Quod qualiter fieret, cogitare non potui, nisi forte eo sit subvectus ergalio, quo torcularium arbores subvehuntur.

I tak kłaniając się przed cesarzem po raz trzeci, podniosłem głowę, a którego początkowo widziałem siedzącego w niewielkiej wysokości nad ziemią, wkrótce dostrzegłem, jak zasiada w innych szatach blisko sufitu. W jaki sposób się to stało, nie mogę pojąć, chyba że uniesiony został tam za pomocą dźwigu, którym podnoszą ściśnięte do siebie drwa [tł. T.L.].

Zob. też przypuszczalne źródło bezpośrednie przywołanej anegdoty: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 23, s. 409:

In Asia admiranda regum palatia [...] sunt [...], velut apud Constantinopolim recolit Luitprandus Ticinensis diaconus, quando Berengarii nomine ad Constantinum imperatorem legatione perfunctus est anno Domini 950. Scribit enim se in regiam fuisse exceptum. [...] Regium autem solium miro erat confectum artificio, ut momento videretur humile [...], postea momento in sublime [...]. Delatus igitur est Luitprandus in imperatoris conspectum [...]. Ac cum pronus paulum ab imperatore distans illum adorasset in humili sedentem vix erigens cervicem conspicit illum, iam mutato imperiali amictu, iuxta aulae

laquearia sublimem sedere. Haec qua arte confecta fuerint, nullo ingenio assequi se potuisse contestatur Luitprandus, nisi forte qua arte trapetiorum torcularia conficiuntur, celerrimo motu id fuisset excogitatum.

W Azji znajdują się godne podziwu pałace [...], podobne do tych, jakie w Konstantynopolu opisuje diakon Liudprand z Pawii pod rokiem Pańskim 950, gdy decyzją Berengariusza mianowany został posłem do cesarza Konstantyna. Píše więc, że został przywitany w pałacu królewskim. [...] Tron królewski wykonany był sposobem nadzwyczajnym, tak iż w jednym momencie widziany był nisko [...], w następnej chwili wysoko [...]. Liudpranda przyprowadzono wobec tego przed oblicze cesarza. [...] A gdy pochyłony w niewielkiej odległości od siedzącego na dole władcy chciał mu oddać hołd, podnosząc ledwie kark, zobaczył go już w innych szatach cesarskich, jak siedzi pod wysokim sufitem sali. To, jakim sposobem się to dokonało, żadną sztuką nie mogłoby się urzeczywistnić – stwierdza Liudprand, chyba że ewentualnie za pomocą jakiejś wyciągarki bardzo szybkim ruchem [tł. T.L.].

Por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 7, s. 393–394:

Luitprandus Ticinensis [...] a Berengario missus [...] ad Constantinum imperatorem [...] vidit thronum imperatorium, qui mechanica arte pro libito modo ad lacunar usque attolleretur, modo ad pavementum usque descenderet.

Liudprand z Pawii posłany przez Berengariusza do cesarza Konstantyna ujrzał tron cesarski, który za pomocą sztuki mechanicznej mógł być na żądanie podnoszony do sufitu i opuszczany na posadzkę [tł. T.L.].

Tu Solium tale es, o Deipara Virgo / Tys jest takim Tronem, o Panno Bogarodzico – w kontekście pomocy udzielanej człowiekowi przez Maryję zob. ALBERT.MAGN.*Bibl.Mar.(Iob)*, s. 12, p. 2: „Ipsa est misericordiae Solium, ad quod veniens peccator, absolvitur. *Iob* 23, [3]: Quis mihi tribuat ut veniam ad solium eius? id est, usque ad Mariam, quae Solium est misericordiae” („Ona jest Tronem miłosierdzia, do którego grzesznik

przychodząc, zostaje rozgrzeszony. *Księga Hioba 23, 3*: «Kto mi pozwoli, bym przyszedł do Jego tronu?», to znaczy aż do Maryi, która jest Tronem miłosierdzia?» – tł. T.L.). O Maryi jako Tronie, m.in. w kontekście tronu króla Salomona (z kości słoniowej i najczystszej złota – 2 Krn 9, 17–19), wspomina RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 573–574 [marg. *Maria Solium*].

GWIAZDA XIV

GRAFIKA

Obraz ręki wyłaniającej się z obłoku ku ziemi był wykorzystywany w emblematyce europejskiej. Kontekstem biblijnym wyobrażenia może być tu Ps 143 [144], 7 (zob. obj. nast.), choć nie bez znaczenia wydają się też informacje o Maryi-Ręce Boga z opracowania: BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 4, praerog. 1, s. 227 [marg. *Maria Manus Dei*], wykorzystanego bezpośrednio w *FS XXV (Uzasadnienie, I)*.

UZASADNIENIE

demittit manum suam / opuszcza rękę swoją – por. Ps 143 [144], 7: „**Emitte manum** tuam de alto” (VG); „Spuść rękę twoją z wysokości” (WUJEK 1599). W refleksji o Maryi, Ręce Boga, sytuuje ten wers BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 4, praerog. 1, s. 227 [marg. *Maria Manus Dei*].

WYWÓD

[1]

„*Elevabis in nebula vocem tuam et impetus aquarum operiet te*” / „*Wzniesiesz swój głos do obłoku, a nawał wód cię okryje*” – Hi 38, 34 (VG); „Podniesiesz głos twój do obłoka, a gwałt wód okryje cię” (WUJEK 1599). Interpretacja maryjna wersetu: BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 11, serm. 2, s. 946: „«Vox in nebula elevata» [Iob 38, 34] est gratia per orationem Virginis impetrata, [...] nam per ipsam impetratur influenza gratiarum et remissio peccatorum” („«Głos wzniesiony we mgłę» [Hi 38, 34] jest łaską otrzymaną dzięki modlitwie Dziewicy, ponieważ przez Nią uzyskuje się przyływ łask i odpuszczenie grzechów” – tł. T.L.).

[2]

marg.: *Levit[icus] 16* – Kpł 16, 2.11–13. Zob. obj. nast.

Cum intrabat in sancta sanctorum summus sacerdos deprecari pro populo, prius fumum incensi praemittebat / Kiedy arcykapłan wchodził do Miejsca Najświętszego, aby modlić się za lud, najpierw wypuszczał dym kadzidła – zob. Kpł 16, 12: „Assumptoque thuribulo, quod de prunis altaris impleverit, et hauriens manu compositum thymiana in **incensum**, ultra velum **intrabit in sancta**” (VG); „A wzięwszy kadzidlnicę, którą węglem żarzystym napelni z ołtarza, i nabrawszy ręką przyprawionego kadzenia wonnego na zapal, wnidzie za zasłonę do świątyni” (WUJEK 1599). Do Miejsca Najświętszego za zasłoną Przybytku Mojżesza, gdzie znajdowała się Arka Przymierza („Arca foederis [...] erat posita intra Sancta Sanctorum” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Arca]*, s. 129), najwyższy kapłan wchodził jeden raz w roku, w Święto Przebłagania, aby złożyć ofiary przebłagalne i dopełnić obrzędu ekspiacji za grzechy Izraela. Dym spalonego wówczas kadzidła przesłaniał majestat Boga i chronił kapłana przed śmiercią na widok chwały Jahwe ponad Arką (zob. Kpł 16, 2.11–13). Kadzidło było więc niezbędne w dopełnieniu rytu przebłagania.

Incensum Deiparam designat, sic Richard[us] I[ibro] 12 / Kadzidło oznacza Bogarodzącę, jak stwierdza Ryszard w księdze 12 – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 977 (w związku z analogią: Maryja – cedr libański z Syr 24, 17): „Libanus est arbor thuris, unde nascitur [...] lucidissimum **incensum**, [...] et signat candorem virginitatis” („Cedr libański jest drzewem żywicznym, z którego powstaje najjaśniejsze kadzidło i oznacza biel dziewictwa [Maryi]” – tł. T.L.).

Mediatrix / Pośredniczka – jeden z najstarszych i najdonioślejszych teologicznie tytułów Maryi, który odnosił się do Jej orędownictwa i misji pośredniczenia w relacji Bóg – ludzie. Obecny już we wczesnochrześcijańskiej modlitwie *Sub tuum praesidium (Pod Twoją obronę)*: „Mediatrix nostra, [...] tuo Filio nos reconcilia” („Pośredniczko nasza, [...] z Synem swoim nas pojednaj”), został spopularyzowany m.in. przez św. Bernarda (zob. *Advent.Dom.2*, col. 7 [PL 183, 43]; por. SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 648; BOVES, *Annunt.*, serm. 1, s. 299). W sposób obrazowy ukazał go np. IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 51, s. 430: „Virga quasi mediatrix est inter radicem et fructum, sic tu, benedicta Virgo Maria, Mediatrix es inter nos et Filium tuum” („Tak jak gałązka jest pośredniczką między korzeniem i owocem, tak Ty, błogosławiona Dziewico

Maryjo, jesteś Pośredniczką między nami i Twym Synem” – tł. T.L.). Por. EPHRAEM, *Laud.VM*, s. 706: „Dei et hominum Mediatrix optima”; EPIPH.Laud.Deip., s. 352: „Coeli et terrae Mediatrix”; GERM.CONST.Fragm.Mar.15, s. 152: „omnium peccatorum Mediatrix vere bona”; BERN.CLAR.Assumpt.BM2, col. 249 [PL 183, 417]: „Mediatrix nostra, per quam suscepimus misericordiam Dei” (por. tenże, Assumpt.BM3, col. 253 [PL 183, 424]); PS.-BONAV.Speculum, lect. 11, s. 447: „Maria nobis es ad Deum Mediatrix”, „optima Mediatrix”; tamże, lect. 9, s. 443: „Mediatrix fidelissima”; tenże, *Corona*, s. 466; ABELARD.Assumpt.BM25, s. 913 [PL 178, 544]: „nostra Mediatrix ad Filium”; IACOB.VORAG.Mar.Laud., s. 111–112: „Mediatrix nostrae salutis [...], coniunctionis [...], iustificationis [...], advocacionis” (por. PEPIN, *Rosarium*, serm. 20, k. 106r–108v); RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 2, col. 86: „nostra ad Filium est Mediatrix”; BERN.BUSTO.Mariale, pars 12, serm. 2, s. 1014: „Mediatrix Dei et hominum”; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 15v: „Mediatrix coeli et terrae”; BERN.BUSTO.Mariale, s. 203: „Mediatrix inter Christum et Ecclesiam”, „Mediatrix nostrae salvationis”; CANISIUS, *De Maria*, s. 775 (za Sewerem z Antiochii): „Mediatrix ante Dominum nostrum, Iesum Christum”; tamże, s. 559, 657, 750–751; CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, s. 172: „Mediatrix inter Christum et nos”; OFFIC.BM, s. 224: „Mediatrix Dei et hominum”; LIT.SCRIPT., s. 289: „A cunctis periculis libera nos, Mediatrix nostra”; ELOGIA, s. 307: „Mediatrix inter Christum et Ecclesiam”; NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 139: „Stat iuxta crucem peccatorum Mediatrix”; Por. także: SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 58, 213, 371, 391, 412, 446–447, 496, 626, 650; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 37; LATERNA, *Harfa*, s. 621.

[3]

marg.: *Dan[ielis]* 6 – Dn 6, 10. Zob. obj. nast.

Daniel ad orationem accessurus fenestras aperiebat / Daniel otwierał okna, kiedy miał zacząć się modlić – prorok ten w czasie niewoli babilońskiej (zob. obj. do FS V 3) codziennie modlił się do Boga przy oknach swego domu zwróconych ku Jerozolimie (Dn 6, 10): „**fenestris apertis** in coenaculo suo contra Ierusalem, tribus temporibus in die flectebat genua sua et adorabat, confitebaturque coram Deo suo” (VG); „otworzywszy okna na sali swej przeciw Jeruzalem, trzech czasów w dzień klękał na kolana swoje i chwalił, i wyznawał przed Bogiem swoim” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST.Nat.Dom.(Temp.15), serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]. Zob. obj. nast.

Per fenestram enim Deipara signatur, sic augustus Augustin[us], „Serm[o] 15 de tempore” / Okno bowiem oznacza Bogarodzicę, jak twierdzi czcigodny Augustyn w „Kazaniu 15 na niedziele i święta” – zob. AUGUST.Nat.Dom.(Temp.15), serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]. Por. obj. do FS VIII 5.

[4]

marg.: *Matth[aei]* 26 – Mt 26, 30. Zob. obj. nast.

Oraturus Christus ivit in Montem Oliveti / Chrystus, żeby się modlić, udał się na Górę Oliwną – po Ostatniej Wieczerzy Chrystus udał się z uczniami na modlitwę do rosnącego na zboczach tej góry gaju oliwnego Getsemani, z hebr. *Gat-Szemane* – „Tłocznia Oliwy” (Mt 26, 30): „**exierunt in Montem Oliveti**” (VG); „wyszli na Górę Oliwną” (WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 8, col. 500. Zob. obj. nast.

Montem [...] Oliveti, Deiparam, hanc enim ut auctor est Richard[us] l[ibro] 8 designat, adeamus / powinniśmy udać się na Górę Oliwną, Bogarodzicę (jak słusznie Ją określa Ryszard w księdze 8) – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 8, col. 500: „Mons Oliveti [...] propter copiam olivarum, et Mariam Dominus cumulavit plenitudine gratiae et fecit Matrem misericordiae” („Góra Oliwna [nazywana tak] od wielości oliwek, a Maryję nappełnił Pan obfitością łask i uczynił Matką miłosierdzia” – tł. T.L.).

[5]

marg.: S[anctus] German[us] Constan[tinopolitanus] – GERM.CONST.Praesent.1, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

Caelum Deiparae typus est, asserente s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in Psalm[o] 44 / Niebo jest symbolem Bogarodzicy zgodnie z komentarzem świętego Germana z Konstantynopola do Psalmu 44 – zob. GERM.CONST.Praesent.1, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do FS X 4.

[6]

marg.: *Ioan[nis]* 19 – J 19, 25. Zob. obj. nast.

Patienti in cruce Salvatori astabat Mater eius / Przy cierpiącym na krzyżu Zbawiciela stała jego Matka – nawiązanie do J 19, 25: „Stabat [...] iuxta crucem Iesu mater eius” (VG); „Stała podłe krzyża Jezusowego Matka Jego” (WUJEK 1599).

Pro toto tu[n]c genere Christus supplicabat / Chrystus błagał wówczas za cały rodzaj ludzki – aluzja do wyrażonego na krzyżu w słowie „Pragnę” (J 19, 30) pragnienia zbawienia ludzkości. Zob. też modlitwę przebłagałą za oprawców (Łk 23, 34): „Ojczy, odpuść im, boć nie wiedzą, co czynią” (WUJEK 1599). Interpretację mistyczną „pragnienia” Chrystusa mieściła modlitwa siódma słynnej *Modlitwy św. Brygidy o Męce Pańskiej*: „O, Panie Jezu Chryste, [...] na krzyżu wisząc, mówiłeś z uprzejmej miłości: «Pragnę» – to jest zbawienia narodu ludzkiego” (LATERNA, *Harfa*, s. 362).

Virgo astrifera / gwiezdna Panna – w kontekście macierzystego akapitu *Firmamentum* ze sceną ukrzyżowania na uwagę zasługuje obraz Maryi pomieszczony w BERN.BUSTO *Mariale*, pars 3, serm. 6, s. 248–249:

Ipsa potest stellae [...] comparari, quia in caelo suo, hoc est Filio, immobiliter stetit. [...] Stetit in morte eius per mentis compassionem. De qua statione dicitur Iob. 19, [25]: „Stabat iuxta crucem Iesu mater eius”, sic immobiliter, quia aliis stellis, id est discipulis cadentibus de caelo, id est a fide ipsa sola stetit, iuxta illud Abachuc 3, [11]: „Sol et luna steterunt in habitaculo suo”. Vel secundum aliam translationem: elevatus est Sol, id est Christus in cruce et Luna, id est Virgo Maria stetit in habitaculo suo. Sed haec statio fuit lugubris et dolore plena.

Ona porównana może być do gwiazdy, gdyż stała nieruchomo na niebie, to jest przy swym Synu. [...] Stała podczas Jego śmierci w swym duchowym współcierpieniu, o którym to trwaniu powiedziane jest w *Ewangelii św. Jana* 19, 25: „Obok krzyża Jezusa stała Matka Jego”, tak niewzruszenie, że ze wszystkich innych gwiazd upadłych z nieba, to znaczy spośród uczniów upadłych na wierze, pozostała tylko Ona, jak napisane jest w *Księdze Habakuka* 3, 11: „Słońce i Księżyc stoją na swym miejscu”, lub według innej interpretacji: podniesione jest Słońce, czyli Chrystus na krzyżu a Księżyc, to znaczy Dziewica

Maryja, stoi na swym miejscu. Lecz to trwanie było smutne i pełne boleści [tł. T.L.].

[7]

altari, quod erat umbra Virginis teste Method[io], „Orat[io] ad Hypap[antem]” / ołtarza, który był obrazem Dziewicy według Metodego w „Kazaniu na Ofiarowanie Pańskie” – zob. METHOD.Hypap., s. 277: „Tu animatum Panis vitae **Altare**” („Tyś żywy Ołtarz Chleba życia” – tł. T.L.). Por. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 396, s. 118 [*Maria... animatum Altare*]: „Dixit s[anctus] **Method[ius]** ser[mo] in **Purific[atione] B[eatae] Mariae**: [...] «Tu animatum Panis istius vitae **Altare**». Potuit igitur super hoc virgineum Altare offerre se Virginis Filius” („Święty Metody powiedział w kazaniu na Oczyszczenie Błogosławionej Maryi: «Tyś żywy Ołtarz tego Chleba życia». Mógł więc ofiarować się Syn Dziewicy na tym dziewiczym Ołtarzu” – tł. T.L.); SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 136: „**Methodius In Hypapantem** ad sanctissimam Eucharistiam spectans, eam **Altare** animatum Panis vitae appellat” („Metody w *Oracji na Ofiarowanie Pańskie* rozpatrując najświętszą Eucharystię, nazywa Ją żywym Ołtarzem Chleba życia” – tł. T.L.). Zob. także EPIPH.*Laud.Deip.*, s. 353: „Virginem appellat velut Sacerdotem pariter et Altare, quae quidem mensam ferens, dedit nobis coelestem Panem, Christum, in remissionem peccatorum” („Dziewicę nazywa się jednocześnie Kapłanem i Ołtarzem, która istotnie przynosząc stół, dała nam Chleb Niebiański, Chrystusa, na odpuszczenie grzechów” – tł. T.L.).

[8]

Obsessus Mutinae D[ecimus] Brutus teste Plinio l[iber] 10, cap[ut] 37 per columbas epistolas ad consulum castra dirigebat / Jak świadczy Pliniusz w rozdziale 37 księgi 10, oblężony w Mutynie Decymus Brutus wysyłał listy do obozu konsula przy pomocy gołębi – Juniusz Brutus Albinus (Decimus Brutus, ok. 85–43) kierował obroną Mutyny (Mutiny), miasta w Galii Przedalpejskiej (dzisiejsza Modena), podczas czteromiesięcznego jej oblężenia wiosną 43 r. przed Chr. przez oddziały Marka Antoniusza, stronnika Juliusza Cezara, w czasie wojny domowej po śmierci dyktatora. Na odsiecz Brutusowi ruszyli rzymscy konsulowie: Aulus Hircejusz i Oktawian (późniejszy August). Zob. źródło podstawowe: PLIN.*Nat.hist.*, lib. 10, cap. 37:

Gołębie służyły również jako posłańcy w wielkich wydarzeniach, kiedy podczas oblężenia Mutiny, Decymus Brutus wysłał do obozu konsulów list przywiązany do ich nóg. Na cóż się zdały Antoniuszowi w oblężeniu wał i straż oraz rozciągnięte w rzece sieci, gdy w powietrzu przedostał się posłaniec? (przeł. I. Mikołajczyk, ks. 10, rozdz. 53, p. 110, t. 2, s. 387).

Por. FRONTYN, *Podstępny*, 3, 13.7–8, s. 208:

Konsul Hircjusz wysyłał niekiedy do Decymusa Brutusa, którego w Mutynie oblegał Antoniusz, listy pisane na cynie [...] gołębiom, które wcześniej zamykał i głodził w ciemnościach, włosem ze zwierzęcej sierści przywiązywał listy wokół szyi i wypuszczał ptaki z miejsca najbliższego (na ile to tylko było możliwe) od murów. Te, żądne światła i pokarmu, leciały na szczyty budynków, gdzie chwycił je Brutus, który tym sposobem otrzymywał wieści o wszystkich sprawach, zwłaszcza po tym, gdy rozsypawszy w paru miejscach karmę, przyzwyczaił gołębie, by lądowały właśnie tam.

Źródłem bezpośrednim przywołanego epizodu jest najprawdopodobniej MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 6, s. 105 [marg.: *Columbae internuntiae*], o czym świadczą similia leksykalne i referencja źródłowa:

In [...] obsidione Mutinensi Antonius et vallum et omnem custodiam, etiam flumini retia adhibuesat, ne quis ex urbe elabi posset, aut nuntiam extra mitti. At D[ecimus] Brutus obsessus consules, quorum castra per nuntios monere non poterat, columbis est usus internuntiis, epistolis earum pedibus alligatis, quae evolantes ad castra consulum pervenerunt. Testatur hoc Plinius lib. 10. cap. 37.

W czasie oblężenia Mutyny Antoniusz wykorzystał i wał, i całą straż, a także sieci rzeczne, aby kto z miasta nie mógł się wydostać lub też posłać na zewnątrz gońca. Ale oblegany Brutus ostrzegł konsulów, których oddziałów nie mógł zawiadomić przez posłańców, za pomocą gołębi wykorzystanych w funkcji kurierów, z listami przywiązanymi

do ich kończyn, które wypuszczone dostały do obozu konsula. Zaświadcza o tym Pliniusz w księdze 10, rozdziale 37 [tł. T.L.].

Por. także BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 3, s. 297:

De columbis, *Plinius libr. 10. capite 37*. [...] Loquitur Plinius de Hirtio, qui ad Decium Brutum Mutinae ab Antonio obsessum literas mittebat per columbas, quas fame et tenebris confectas vicino moenibus loco emittebat, ut facilius ad escam a Decio rerum conscio expositam aduolarent, atque ita Decius literas eis demeret; auctore *Frontino, libro 3. capite 13*.

Por. tamże, t. 5, s. 78.

GWIAZDA XV

INSKRYPCJA

Maria ingratis etiam benefaciens / Maryja obdarowująca nawet niewdzięcznych – źródłem pomysłu drugiej części motto jest prawdopodobnie BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 10, cap. 82 (*De porco*), s. 711, do którego odnosi się grafika i jej podpis wraz z *Uzasadnieniem*. Koncepcję motto sygnalizowała dodatkowo Gwiazda wcześniejsza (zob. *FS XIV 9*), odsyłająca do *Uzasadnienia*.

Non respicis a quo accipis / Nie dbasz, od kogo dostajesz – myśl ta w warstwie językowej (leksykalnej, składniowej) podobna jest do formuł występujących w: BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 10, cap. 82 (*De porco*), s. 711: „**a quo** veniunt, **non** attendunt” („nie zwracają uwagi, skąd pochodzą [dobra]”), „**non respiciunt, unde** veniunt” („nie patrzą, skąd pochodzą [dobra]”). Zob. dwa nast. obj.

UZASADNIENIE

Porco quercus glandes dimittit in copia et nequaquam quercum dignatur intueri / Dąb wieprzowi pod dostatkiem użycza żołędzi, a ten nie raczy

nawet na dąb spojrzeć – zob. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 10, cap. 82 (*De porco*), s. 711: „Porci subtus arborem libenter glandes comedunt, sursum tamen ad eum, qui glandes mittit, nunquam attendunt” („Świnie pod drzewem chętnie jedzą żołędzie, nigdy jednak nie zwracają uwagi na tego, kto zrzuca żołędzie” – tł. T.L.).

ingrati sunt plurimi, quos benigna Virgo pascit, licet nunquam attollant ora sua ad gratias ipsi referendis / liczni są niewdzięcznicy, których Ona karmi, a jednak nigdy w podzięce do Niej nie otworzą swoich ust – trawestacja passusu figurującego w: BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 10, cap. 82 (*De porco*), s. 711:

Vere sunt multi, qui glandes, id est divitias et temporalia beneficia bene recipiunt, sursum tamen ad Deum, a quo veniunt, non attendunt; quia licet subtus arborem circa terram, id est in mundo isto, glandibus et divitiis impingentur, non tamen respiciunt unde veniunt, quia ad Deum, qui eas sibi donat, non attendunt per gratiarum actionem.

Zaprawdę wielu jest tych, którzy żołędzie, a więc bogactwa i dobra doczesne przyjmują ochoczo, jednak na Boga wysoko, od którego je otrzymali, nie zwracają uwagi. Bo choć pod drzewem na ziemi, czyli na tym świecie, obsypywani są żołędziami i beneficjami, to jednak nie zważają, skąd [dobra te] pochodzą, gdyż do Boga, który ich dla siebie przeznaczył, nie kierują wdzięczności [tł. T.L.].

WYWÓD

[1]

dulcissima / najłodsza – zob. obj. do *FS* [ofiarowanie zbioru Bożej Rodzicielce, k. a3r]; X 7.

[2]

marg.: *Isaiae 45* – Iz 45, 8. Zob. obj. nast.

Terrae video comparari Deiparam a propheta: „Aperiat[ur] [...] terra et germinet Salvatore[m]” / Wiem, że prorok porównał Bogarodzicę do ziemi: „Niechaj otworzy się – powiada – ziemia i wyda Zbawiciela” – Iz 45, 8 (VG); „Niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela” (WUJEK 1599) – druga część wersetu mesjańskiego (stosowanego w liturgii adwentowej,

roratniej) o początkowym brzmieniu: „Rorate, caeli, desuper et nubes pluant iustum” („Spuśćcie rosę, niebios, z wierzchu, a obłoki niech spuszcza ze dżdżem Sprawiedliwego” – WUJEK 1599). Odniesienia maryjne tego wersetu obecne są w tradycji chrześcijańskiej. Zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Terra]*, s. 981 [marg. *Virgo Maria*]: „Haec est terra germinans Salvatore[m] (Isa. 45)”. Por. np. AUGUST.*Haeres.orat.*, s. 18 [PL 42, 1107]:

Dixit propheta: „Rorate, caeli, desuper, et nubes pluant iustum” (Esa. 45, 8). Veniat angelus et praedicet verbum: „aperiatur terra”, audiat Maria, „germinet Salvatore[m]”, pariat Iesum.

Prorok powiedział: „Spuśćcie rosę, niebios, z wierzchu, a obłoki niech spuszcza ze dżdżem Sprawiedliwego” (Iz 45, 8; WUJEK 1599). Niech przyjdzie anioł i ogłosi słowo: „niech otworzy się ziemia”, niech usłysz Maryja i „wyda Zbawiciela”, urodzi Jezusa [tł. T.L.].

BERN.CLAR.*Pass.Dom.*, cap. 1, col. 1168:

De hac terra scriptum est: „Aperiat[ur] terra, et germinet Salvatore[m]” (Esa. 45). Aperta quippe fuit per fidem, [...] obediens angelo, germinavitque vitem [...] Salvatore[m] nostrum [...].

Napisane jest o tej ziemi: „Niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela” (Iz 45, 8; WUJEK 1599). Istotnie została otwarta przez wiarę – będąc posłuszną aniołowi – i poczęła życie naszego Zbawiciela [tł. T.L.].

RICH.VICT.*Psal.*, 71, s. 129:

Quae est illa terra, nisi Matris Domini caro virginea? [...] Ex hac terra germinavit illud lignum fructiferum, [...] quod fructum suum dabit in tempore suo [...], lignum [...] vitae aeternae.

Czymże jest owa ziemia, jeśli nie dziewiczym ciałem Matki Pana? [w oryg. cyt. z Iz 45, 8]. Z tej Ziemi wyrosło Drzewo owocujące, które wydało owoc w swoim czasie [...], Drzewo życia wiecznego [tł. T.L.].

[3]

*Templum appelletur. [...] templum complectitur, nec eiicit venie[n]tes, [...] aures illorum demulcet psalmodiis, Verbo Dei, ad aliaque plurima lacti hilarique vultu se effundit exhibenda / nazywana jest Świątynią. [...] świątynia troskliwie przyjmuje i nie odrzuca przychodzących [...], ko i ich uszy słodkimi pieśniami, słowem Bożym, ukazując swoje radosne oblicze – w tym elementarnym znaczeniu świątynię jako dom modlitwy i miejsce gromadzenia się wiernych odnosił do Maryi m.in.: RICH.LAUR.*Laud. BVM.*, lib. 2, col. 93: „Templum Dei Vivi, [...] congregatio et adunatio populi christiani et domus orationis” („Kościół Boga żywego, [...] zgromadzenie i zjednoczenie ludu chrześcijańskiego oraz dom modlitwy” – tł. T.L.); tamże, lib. 10, col. 622–623: „Templum, quia per eam preces porrigimus ad Christum” („Świątynia, gdyż przez Nią zanosimy modlitwy do Chrystusa” – T.L.); IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 16, cont. 7, s. 458:*

Tu, benedicta Virgo Maria, designata es per templum Salomonis, de quo loquitur Deus: „Oculi mei crunt aperti, et aures meae erectae ad orationem eius, qui in loco isto oraverit. Elegi enim, et sanctificavi locum istum” [2 Paralip. 7, 15–16].

Ty, błogosławiona Dziewico Maryjo, symbolizowana jesteś przez świątynię Salomona, o której Bóg powiedział: „Oczy moje będą otworzone i uszy moje gotowe ku modlitwie tego, który się będzie na tym miejscu modlił. Bom obrał i poświęcił to miejsce” (2 Krn 7, 15–16; WUJEK 1599).

Por. ADAM.PRAEMONST.*Nat.Dom.*, lib. 1, serm. 40, p. 7, s. 174 [PL 198, 368]:

O, gloriosissimum [...] Templum! [...] Concede nobis introire in te, admitte preces nostras coram te. Voce nostra, in te, ad Dominum clamamus, ut exaudiat de Templo sancto suo vocem nostram, et clamor noster [...] introeat in aures eius. Nolite [...] discedere de Templo hoc, effundite in eo orationem vestram et tribulationem vestram in eo pronuntiate. Mater namque Christi est, et quam per eam transmittitis orationem, exaudiet Deus [...] et sumet [...].

O, najchwalebniejsza Świątynio! Pozwól nam wejść do siebie, w obecności swej przyjmij nasze modlitwy. Głosem naszym wołamy w Tobie do Pana, by usłyszał nasz głos ze swego świętego Przybytku, i by błaganie nasze [...] doszło do Jego uszu. Nie chcecie opuszczać tej Świątyni, wylewajcie w niej waszą modlitwę i mówcie w niej o swojej niedoli. Jest bowiem Matką Chrystusa, więc jakkolwiek modlitwę przez Nią zanosicie, Bóg wysłucha i przyjmie [tł. T.L.].

Por. także: BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, s. 58: „Templum Dei per orationem”.

[4]

marg.: *Gen[esis]* 24 – Rdz 24, 16–20. Zob. obj. nast.

Rogata ab Eliezer Rebecca, ut potu[m] aquae tribueret, non solum ipsi, verum etiam offert et camelis / Rebeka poproszona przez Eliezera, aby dała mu się napić wody, dała jej nie tylko jemu, ale również wielbłądom – wielkoduszny gest Rebeki był dla sługi Abrahama znakiem upewniającym, że dziewczynę tę wybrał sam Bóg na żonę Izaaka (Rdz 24, 16–20):

A [Rebeka] zeszła była do studnie i napełniła była wiadro, i wracała sie. I zabiezał jej sługa [Abrahama – Eliezer], i rzekł: „Trochę wody, abym się napił, daj mi z wiadra twego”. Która odpowiedziała: „Pij, panie mój”. I prędziuchno złożyła wiadro na rękę swoją, i dała mu pić. A gdy się napił, przydała: „I owszem, i wielbłądom twoim naczerpam wody, aż się wszyscy napiją”. I wylawszy wiadro w koryta, bieżała zasię do studnie czerpać wody, i naczerpawszy, wszystkim [dziesięciu] wielbłądom dała (WUJEK 1599).

*Typus ingrati est camelus, nam aqua sitim eius refrigerat, ipse immemor, miscet illam, turbat et ex pellucida reddit turbulentam / Wielbłąd jest symbolem niewdzięcznika, bo nie zważając na to, że woda chłodzi jego pragnienie, miesza ją i bełta, czyniąc z czystej wzburzoną – por. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 10, cap. 17 (*De camelo*), s. 643: „Camelus [...] nec bibit aquam, nisi turbidam, quam si non est turbida, pede calcatur, ut dicunt tam Plin[ius], quam Solin[us]” („Wielbłąd nie pije wody, chyba że jest mętna, a jeśli nie jest, uderza ją kopytem, co stwierdza zarówno Pliniusz, jak i Solinus” – tł. T.L.). Negatywną symbolikę tego zwierzęcia*

prezentuje LAURETUS, *Syl.alleg. [Camelus]*, s. 204 [marg. *Mundani, Superbi, Cogitatio luxuria, Gravia peccata*].

Deiparam Rebecca significat, sic Richard[us] l[ibro] 2 attestatur / Rebeka, jak zaświadcza Ryszard w księdze 2, jest symbolem Bogarodzicy – w kontekście sceny przy studni (Rdz 24, 16–20) zob. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 2, col. 97: „Ipsa est [...] Rebecca, quae de hydria sua potavit Eliezer et camelos” („Ona jest Rebeką, która dała pić ze swego dzbana Eliezerowi i wielbłądom” – tł. T.L.). Por. np. BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 3, serm. 3, praerog. 4, s. 231: „Per Rebecam [...] significatur Maria, cuius idria, id est anima, fuit plena aqua, id est gratia” („Przez Rebekę symbolizowana jest Maryja, której dzban, to znaczy dusza, była pełna wody, czyli łaski” – tł. T.L.).

[5]

Non semel, sed toties per solem in Scriptura designatur Virgo Deipara / W Piśmie Świętym nie raz, ale po wielokroć Bogarodzica Dziewica oznaczana jest przez słońce – liczba tak interpretowanych miejsc biblijnych jest rzeczywiście znaczna. Należały do nich: Rdz 1, 15–16 (zob. ALBERT.MAGN. *Laud.BMV*, s. 209–210); Joz 10, 12–13 (zob. ALBERT.MAGN. *Laud.BMV*, s. 212; RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 7, col. 455; GONONUS, *Viridarium*, s. 197–198); Ps 18, 6 (zob. HIERON. *Psal.*, s. 21; GERM.CONST. *Nat.*, s. 31; BEDA, *Psal.*, col. 404); Ps 88, 38 (zob. IOAN.GEMIN. *Similit.*, k. 56r; NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 37); Koh 11, 7 (zob. BERN.BUSTO. *Mariale*, s. 756; IOAN.GEMIN. *Similit.*, k. 56v); Pnp 6, 9 (zob. HIERON. *Assumpt. 10*, s. 41; GERM.CONST. *Praesent. 1*, s. 45; DAMASC. *Dorm.*, k. 389r; ALBERT.MAGN. *Laud.BMV*, s. 209–210; PS.-BERN.CLAR. *Deprec. VM*, col. 269 [PL 184, 1012]; tenże, *Nativ.M.*, col. 274 [PL 183, 437]; PS.-BONAV. *Speculum*, lect. 3, s. 433; RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 7, col. 448n.; CANISIUS, *De Maria*, s. 712, 743); Syr 24, 45 (zob. IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 4, cont. 6, s. 261); Syr 26, 21 (zob. ALBERT.MAGN. *Laud.BMV*, s. 209–210; BERN.BUSTO. *Mariale*, s. 756); Syr 42, 16 (zob. PS.-BONAV. *Speculum*, lect. 3, s. 433); Syr 43, 4 (zob. GONONUS, *Viridarium*, s. 185); Iz 60, 20 (zob. ALBERT.MAGN. *Laud.BMV*, s. 211); Ha 3, 11 (zob. GONONUS, *Viridarium*, s. 39–40); Mt 5, 45 (zob. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 7, col. 450; BERN.BUSTO. *Mariale*, s. 757); Ap 12, 1 (zob.

BERN.BUSTO. *Mariale*, s. 755; IOAN.GEMIN. *Similit.*, k. 56v). Zob. np. HIERON. *Psal.*, 18, s. 21: „In sole posuit tabernaculum suum» – Ps 18, 6 [...]. In sole, in utero sanctae Mariae Virginis” („«W słońcu postawił przybytek swój» – Ps 18, 6 [WUJEK 1599]. W słońcu, tj. w łonie świętej Maryi Panny” – tł. T.L.); BERN.CLAR. *BVM.Sermo(Apocal.)*, col. 263 [PL 183, 430–431]: „Quemadmodum sol super bonos et malos indifferenter oritur – Mt 5, 45, sic ipsa [...] omnium [...] necessitates amplissimo miseratur affectu” („Tak jak słońce wschodzi bez różnicy nad dobrymi i złymi – Mt 5, 45, tak Ona z największą miłością lituje się nad potrzebami wszystkich” – tł. T.L.); IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 4, cont. 6, s. 261: „«Electa ut sol» – Cant. 6, 9, quia sicut sol radii suae claritatis illuminat mundum, sic sanctissima Virgo Maria suis virtutibus et exemplis populum irradiat christianum. Ideo dicit de se ipsa: «Illuminabo omnes sperantes in Domino» – Eccl. 24, 45” („«Wybrana jako słońce» – Pnp 6, 9 [WUJEK 1599], bo jak słońce oświetla świat promieniami swej światłości, tak Najświętsza Dziewica Maryja opromienia lud chrześcijański swoimi cnotami i wzorami życia. Dlatego powiada o sobie: «Oświecę wszystkie ufające w Panu» – Syr 24, 45” [WUJEK 1599] – tł. T.L.).

Sol [...] benefacit. Planetae extermina[n]t evertuntque coepta solis, nam coeperat fertilitatem sol alicubi inducere, planetae malignante influxu dissiparunt et loco ubertatis effecerunt, ut fieret contra mentem solis sterilitas / Słońce wyświadcza dobrodziejstwa [...]. Działania słońca niszczą i odwracają planety, ponieważ gdzieby słońce nie zechciało przynieść urodzaju, tam swym szkodliwym oddziaływaniem niweczą to planety i sprawiają, że w miejsce obfitych płonów wbrew zamierzeniu słońca mamy jałowość – zgodnie z dawną wiedzą astronomiczną wpływ dobroczynnego Słońca (*planeta benevolus, fortunatus*) na Ziemię („plantat et vivificat”) zaburzało przy określonych układach planetarnych oddziaływanie planet złośliwych (*planetae malefici*). Zob. BARTH.ANG. *Propriet.rerum*, lib. 8, cap. 28 [De Sole], s. 405.

sol [...] planetas illuminat et exornat. Recte ergo per illum Deipara designatur / słońce [...] oświetla i zdobi planety. Słusznie więc za pomocą słońca ukazywana jest Bogarodzica – Słońce, jako planeta dominująca („rex et dominus planetarum”), oświetlało na firmamencie wszystko wokół siebie („planeta omnia alia illuminans” – BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 28 [De Sole], s. 400–401). W tym kontekście o Maryi zob. np. BERN.BUSTO. *Mariale*, s. 756: „Sicut enim Sol Lunae et omnibus planetis et

syderibus dat lumen [...] et universum orbem illuminat, ita Beatissima Virgo dedit lumen [...] toti mundo” („Albowiem tak jak Słońce użycza światła Księżycowi i wszystkim planetom oraz gwiazdom, i rozjaśnia cały świat, tak Najświętsza Dziewica daje światło całemu światu” – tł. T.L.).

[6]

marg.: *Iosuae* 22 – Joz 22, 9–12. Zob. obj. nast.

Spreverunt Rubenitae terrae promissionis ubertatem et erigunt altare in terra sua („*Iosue*” 22) / *Rubenici wzgardzili dostatkami Ziemi Obiecanej i wzniesli ołtarz w swej ziemi* („*Księga Jozuego*” 22) – to dość pejoratywne określenie decyzji Rubenitów nie odpowiada ściśle podaniu biblijnemu. Wprawdzie po opanowaniu Kanaanu Rubenici oddzielili się od większości plemion izraelskich, zajmując z pokoleniem Gada i połowy Manassesu tereny na wschód od Jordanu (w Gileadzie), uczynili to jednak na mocy słów Mojżesza, który ziemie te przyznał im z nakazu Boga. Kontrowersyjna (grożąca wojną domową), choć nie wynikająca ze złej woli Rubenitów, okazała się natomiast budowa ołtarza („niezmiernie wielkiego” – Joz 22, 10; WUJEK 1599) poza wyznaczonym przez Jahwe miejscem sprawowania kultu dla całego Izraela (zob. Pwp 12, 4–18). Porozumienie między plemionami nastąpiło po wyjaśnieniu Rubenitów (zob. Joz 22, 22–29), że wzniesiony nad Jordanem ołtarz „świadczenia” miał być jedynie symbolem jedności religijnej Izraelitów po obu stronach rzeki, a nie miejscem rzeczywistych praktyk ofiarniczych („nie na całopalenia, ani na ofiarowanie ofiar” – Joz 22, 26; WUJEK 1599). Por. obj. do *FS* V 4.

marg.: August[inus], Method[ius] – AUGUST.*Explor.*(*Temp.100*), s. 288 [PL 39, 1800]; METHOD.*Hypap.*, s. 277. Zob. obj. nast.

Per terram promissionis teste August[ino] „*Sermo 100 de temp[ore]*” et *per altare iuxta Method[i]* „*Orat[ionem] ad Hypap[antem]*” intelligitur *Deipara / Ziemia Obiecana według „Kazania 100 na niedziele i święta kościelne” Augustyna i ołtarz według „Kazania na Ofiarowanie Pańskie” Metodiego są symbolami Matki Bożej* – zob. AUGUST.*Explor.*(*Temp.100*), s. 288 [PL 39, 1800] i METHOD.*Hypap.*, s. 277. Por. odpowiednio obj. do *FS* VI 5 i XIV 7.

Caelorum Imperatrix / Władczyni Niebios – tytuł odnoszący się do godności niebiańskiej Maryi, współwystępujący lub pojawiający się w miejscu takich określeń, jak: *Imperatrix angelorum/paradisi/universi/totius mundi/totius orbis; Domina/Augusta/Regina Coeli; Regina*

angelorum. Zob. DAMIANUS, *Nativ.IB*, serm. 23 (1), s. 202 [PL 144, 629–630] oraz BERN.CLAR.*Bapt.*, col. 1686 [PL 184, 994]: „Felix Elizabeth, ad quam Mater properat Redemptoris, quam salutariis obsequiis **Caelorum Imperatrix** alloquitur” („Szczęśliwa Elżbieta, do której śpieszy Matka Odkupiciela, którą Władczyni Niebios wita troskliwymi pozdrowieniami” – tł. T.L.); MAURIT.VILLE.*Corona*, k. 7v oraz BERN.BU-STO.*Mariale*, s. 223–224: „Beata Virgo est **Imperatrix Caeli** [...], quia ipsa genuit Caelestem Imperatorem [...], quia est filia [...] [et] Aeterni Imperatoris sponsa [...], quia a Deo suum recepit imperium” („Błogosławiona Dziewica jest Władczynią Nieba, albowiem sama zrodziła Władcę Niebiańskiego [...], gdyż jest córką i oblubienicą Władcy Przedwiecznego [...], bo od swego Boga otrzymała królestwo” – tł. T.L.). Por. ATHAN.*Deipara*, s. 263; ALBERT.MAGN.*Laud.BMV*, s. 97; PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 433; IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, s. 18; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 3, col. 198; BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, s. 139, 423, 765; MAURIT.VILLE.*Corona*, prolog., k. 29r; ANSELM.*Orat.BV*, col. 1088; PEPIN, *Rosarium*, serm. 14 (*De Rosa divinae laudis*), k. 69v; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 12v; SANDAEUS, *Symbolica*, s. 246; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 29; NOVARINUS, *Virginica umbra*, s. 180; MARRACCI, *Fundat.Mar.*, s. 42; *AH*, t. 17, nr 6, s. 29.

[7]

Persequente pueros Herodis rabiosa feritate fugit Deipara cum puero Iesu in Aegyptum / Kiedy wściekła dzikość Heroda prześladowała niewiniątka, Bogarodzica uszła wraz z Dzieciątkiem Jezus do Egiptu – król Judei, Herod Wielki, dowiedziawszy się od mędrców o nowo narodzonego króla żydowskim, Jezusie, postanowił zabić Dziecię, które zgodnie z prorocत्वami ST, przypominanymi mu przez uczonych w Piśmie, miało okazać się nowym władcą z Betlejem. Dzięki ostrzeżeniu anioła święta Rodzina zdążyła uciec do Egiptu (zob. Mt 2, 13–18). Wówczas Herod w przyływie gniewu kazał zabić w Betlejem i okolicach wszystkich chłopców poniżej drugiego roku życia (zob. Mt 2, 13–18). Por. LATERNA, *Harfa*, s. 636–637 [*Litania do Błogosławionej Panny...*]: „Panno do Egiptu Odkupiciela świata z Józefem przed Herodem żałośnie unosząca [...], módl się za nami (Matt. 2)”.

Ingrati existebant Aegyptii, nam abavos atavosque illorum Ioseph te[m]pore famis gravissimae a morte servaverat, ipsi vero successores stirpis eius dura opprimebant servitute / Egipcjanie pozostawali niewdzięczni,

ponieważ ich dziadów i pradziadów w czasie straszliwej plagi głodu Józef ocalił od śmierci, a ich następcy jego potomków uciskali w ciężkiej niewoli – początkowa życzliwość Egipcjan wobec członków rodu Jakuba, przybyłych do ziemi Goszen w delcie Nilu na zaproszenie faraona, doceniającego zasługi Józefa dla Egiptu (zob. Rdz 45, 16–20; 46, 1–34; 47, 1–12.27), przerodziła się w ucisk 400 lat później (ok. XIII w. przed Chr.) za panowania jednego z kolejnych władców. Nowy faraon nie pamiętał już o Józefie, który przewidział klęskę nieurodzaju (zob. Rdz 41, 14–45), ocalił Egipt przed głodem (zob. Rdz 41, 46–49.53–54). Rozrodzonych zaś do wielkiej liczby Izraelitów uciemiężył jako potencjalnych wrogów państwa, przymusowymi robotami (zob. Wj 1, 6–14).

quantu[m] Aegyptiis beneficium attulerit Iesum adferendo, tot sanctorum millia monachorum inibi morantium postmodum declararunt / jak wielkie dobrodziejstwa okazała Egipcjanom, przynosząc im Jezusa, potwierdziło tysiące żyjących tam później świątobliwych mnichów – o dziełach małego Jezusa w Egipcie wspomina przede wszystkim literatura apokryficzna.

[8]

Alexander Severus, ut refert Be<y>erlin<ck> in „Theatro” (verbo: „Clementia”), Ovinium Camillum post rescita rebellionis eius meditata molimina adducens in senatum atque ob sceleris tanti factum trepidantem consortem imperii appellavit / Aleksander Sewer, jak podaje Beyerlinck w „Teatrze [życia ludzkiego]” pod hasłem „Łaskawość”, po ujawnieniu buntowniczych zamierzeń Owiniusza Kamillusa wprowadził go do senatu i trzęsącego się z powodu występku ogłosił współrządcą cesarstwa – anegdota o Aleksandrze Sewerusie, cesarzu rzymskim panującym w latach 222–235, figurowała pod wskazanym hasłem wielokrotnie wykorzystywanej w *Firmamentum* (choć najczęściej milcząco) wielkiej encyklopedii *Magnum theatrum vitae humanae* (wyd. 1: 1631), belgijskiego teologa i pisarza kościelnego, Lorenza Beyerlincka (1578–1627). Anegdota przywołana została w tej encyklopedii za Aeliusem Lampridiusem (LAMPRIDIUS, *Alex.Sev.*, s. 239), jednym z twórców dzieła *Historiae Augustae*, stanowiącego zbiór biografii cesarzy. Zob. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 2, s. 238 [*Clementia*]:

Ovinus Camillus, antique familiae senator, cum rebellionem moliretur et tyrannidem affectaret, hominis fraude intellecta, ad se vocari iussit, et egit gratias, quod reipubl[icae] curam sua sponte suscipere

tentaret. Mox ad senatum processit ac tanti sceleris conscientia trepidum, consortem imperii appellavit, in palatium receptit, ornamentis imperialibus et melioribus, quam utebatur ipse, decoravit.

Gdy Owiniusz Kamillus, senator z dawnego rodu, zapragnął wszcząć bunt i obalić tyranie, [Aleksander Sewer] po odkrytym spisku rozkazał przywołać go do siebie i podziękował mu, że z własnej inicjatywy zechciał zatroszczyć się państwo. Wstrząśniętego świadomością tak wielkiej niegodziwości zaprowadził niezwłocznie do senatu i obwołał współrządcą imperium, przyjął do pałacu, przyozdobił insygniami cesarskimi i to lepszymi od tych, które sam używał [tł. T.L.].

GWIAZDA XVI

INSKRYPCJA, OBRAZ

Elementy te korespondują z opracowaniami kompendialnymi znanymi autorowi *Firmamentum*. Zob. np. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 6, cap. 8 (*De favilla*), s. 432; lib. 1, cap. 17 (*De humiditate*), s. 291–293. Zob. obj. nast.

UZASADNIENIE

Omnes huius ignis vellet esse participes, sed in mutis humores passionum pravaram non permittunt / Każdy chciałby owym ogniem zapłonąć, ale nie dopuszczają do tego humory złych namiętności – w świetle teorii humoralnej podobnie kwestię tę rozpatruje BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 1, cap. 17 (*De humiditate*), s. 292: „Humor carnalis voluptatis calori charitatis opponitur et mentem remollit ad luxuriam” („Humor cielesnej rozkoszy przeciwny jest żarowi miłości i «rozmiękcza» umysł [skłaniając go] ku żądzy” – tł. T.L.). Wniosek moralny wyprowadza też z przyczyny gaśnięcia iskry (tamże, lib. 6, cap. 8 [*De favilla*]), s. 432):

Favilla propter defectum humoris, qui naturaliter nutrit ignem, licet de facili accendatur, tamen facilius extinguitur. Sic vir instabilis, propter defectum humoris compassionis et devotionis, qui ignem charitatis nutrire deberet, de facili extinguitur per peccatum, et de facili accenditur per amorem [...].

Chociaż iskra łatwo się zapala, to jednak z powodu niedoboru materii, która naturalnie jest pożywką ognia, jeszcze łatwiej gaśnie. Podobnie człowiek nie stały z powodu niedostatku współczucia i pobożności, które powinny wzniecać ogień miłości, łatwo gaszony jest przez grzech i rozbudzany żądzą [tł. T.L.].

WYWÓD

[1]

Adsint frigidī, adsint, cadit ignis de caelo, ut inflammet universos dummodo ipsi velint / Spada z niebios ogień, aby rozpałić wszystkich, byleby tylko tego chcieli, zimni są bowiem, zmarznięci – fragment ewokujący słowa Chrystusa (Łk 12, 49): „Ignem veni mittere in terram, et quid volo nisi ut accendantur?” (VG); „Przyszedłem puścić ogień na ziemię, a czegoż chcę, jedno aby był zapalony?” (WUJEK 1599).

[2]

Instante extremo Iudicii die et pravitate Antichristi debacchante accurrent de paradiso Enoch et Elias / W dniu Sądu Ostatecznego i w czasie rozpasania Antychrysta, z rajy przybędą Enoch i Eliasz – dzięki szczególnym zasługom Henocha (patriarchy z siódmego pokolenia po Adamie – „zaprzyjżnionego” z Bogiem) i Eliasza (proroka z czasów nasilonego bałwochwalstwa w Izraelu – gorliwego obrońcy Jahwe) zarówno jeden (zob. Rdz 5, 24; por. Syr 44, 16; 49, 16 [14]; Hbr 11, 5), jak i drugi (zob. 4 [2] Krl 2, 11; por. 1 Mch 2, 58; Syr 48, 9) nie umarł, lecz jeszcze za życia przeniesiony został do nieba. Stąd według Ml 4, 5–6 [3, 23–24] (por. Syr 48, 10; Mt 17, 11; Mk 9, 11; Łk 1, 17) Eliasz zstąpi na ziemię przed nadejściem dnia Pańskiego, aby przeciwstawić się bezbożnemu duchowi Antychrysta. Z kolei do Henocha i sygnowanego jego imieniem apokryfu (HenEt 1, 9 – *AST*, s. 144) odwołuje się w liście św. Juda, wspominając o karze, jakiej na sądzie Bożym dostąpią ci, którzy wypaczali wiarę i moralność (Jud 1, 14–15):

A prorokował i o tych Enoch, siódmy od Adama, mówiąc: „Oto przyszedł Pan z tysiącami świętych swoich, aby czynił sąd przeciwko wszystkim i strofował wszyscy niezbożniki ze wszystkich uczynków ich niezbożnych, które niezbożnie płodzili, i ze wszystkich

przykrości, które mówili przeciw Bogu niezbożni grzesznicy” (WUJEK 1599).

W tradycji apokryficznej *ST* (zob. 4 Ezd 6, 26 – *AST*, s. 382) Henoch i Eliasz mieli wrócić na ziemię w czasie poprzedzającym Paruzję. Zdaniem WUJKA 1599 [komentarz, s. 1467] sugeruje to również *Księga Apokalipsy* (11, 3; por. też LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 753v]), wspominając o „dwóch świadkach” zesłanych przy końcu czasów: „Ci dwa świadkowie sąc Enoch i Eliasz, którzy jeszcze są żywi i na to są żywi, aby się Antychrystowi, kiedy przydzie, zastawili i oparli, a wybrane w wierze Chrystusowej umocnili, i na koniec Żydy nawrócili” (por. BIRKOWSKI, *Kazania*, t. 2, cz. 2, s. 495–496). Na ten temat zob. także m.in. IOAN. GEMIN. *Similit.*, lib. 7, cap. 2, k. 367r: „Per Heliam et Enoch destruetur prava doctrina Antichristi”). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Enoch]*, s. 390, [*Elias*], s. 384.

Paradisus Deiparam significat. Haec est seraphici Bonav[enturae] in „Lau[de] B[eatae] V[irginis]” sententia / Raj jest symbolem Bogarodzicy. Tak sądzi seraficki Bonawentura w „Pochwale Świętej Panny” – zob. BONAV. *LausBVM*, s. 469. Por. obj. do *FS X 3*.

cur illos tunc emittet umbra Deiparae? Refrigescet tunc charitas, quia abundabit iniquitas / czemu wtedy obraz Bogarodzicy [raj] ich zesłe? Kiedy nieprawość zatriumfuje, miłość ostygnie – nawiązanie z reminiscencjami słownymi do Mt 24, 12: „Et quoniam **abundavit iniquitas, refrigescet caritas** multorum” (VG); „A iż się rozmnoży nieprawość, oziębnie miłość wielą” (WUJEK 1599). W świetle tego wersetu misja Eliasza polegałaby na dawaniu prorockiego świadectwa, tłumieniu niezgody (zob. Syr 48, 10) i zaprowadzaniu pokoju (zob. Ml 4, 6 [3, 24]) w czasach wielkiego ucisku i zepsucia moralnego przed powtórny przyjściem Chrystusa (2 Tm 3, 1–5):

A wiedz to, iż w ostatnie dni nastaną czasy niebezpieczne. Będą ludzie sami siebie miłujący, chciwi, hardzi, pyszni, bluźnierze, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, złościcy, bez miłości przyrodzonej, bez pokoju, potwarczy, niepowściągliwi, nieskromni, bez dobrotliwości, zdrąjce, uporni, nadęci i rozkoszy więcej miłujący niżli Boga, mając wprawdzie pozór pobożności, lecz się mocy jej zapierający (WUJEK 1599).

[3]

marg.: *Deuter[onomium]* 32 – Pwt 32, 48–50. Zob. obj. nast.

Iam vitae Moysis curriculum abrumpere Dominus statuerat, sed antequam exequatur, iubet ipsum in montem ascendere / Kiedy Pan postanowił zakończyć bieg żywota Mojżesza, nakazał, żeby wspiął się na górę zanim to nastąpi – umarł on na górze Nebo (zob. obj. do FS V 2) w wieku 120 lat.

Mo[n]s enim typus est Deiparae, sic s[anctus] Bern[ardus] „Ser[mo] 3 in Sal[ve] Reg[ina]” / Góra jest symbolem Bogarodzicy, co stwierdza święty Bernard w „Kazaniu 3 na Witaj Królowo” – zob. BERN.CLAR.Salv. Reg.3, col. 1740 [PL 184, 1069]. Por. obj. do FS V 2.

O Virgo, o Mons [...] Dei / O Panno, o Góro Boga – popularne określenie Maryi. Zob. np. w: RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 8, col. 499–504; BERN.BUSTO.Mariale, pars 1, serm. 2, s. 18–19; serm. 6, s. 71; pars 9, serm. 3, s. 791–792.

[4]

marg.: *Iosuae* 3 – zob. Joz 3, 6.9–13. Zob. obj. nast.

Post obtentum principatum Iosue prima vice movens castra ad Terram Promissionis capienda[m], populum adhortatur, ut visa arca consurgat et subsequatur / Po objęciu przewodnictwa Jozue, zaraz przenosząc obóz, aby zająć Ziemię Obiecaną, wezwał lud do tego, ażeby zobaczywszy Arkę powstał i za nią kroczył – Jozue, z woli Boga wybrany na następcą Mojżesza bezpośrednio przed zajęciem Ziemi Obiecanej, oznajmił Izraelitom Boży plan przekroczenia Jordanu (zob. Joz 3, 6.9–13; por. LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 119r]). Ponieważ Kanaan był wyłącznym darem Boga, na czele ludu nie poszli wojownicy, lecz, po cudownym zatrzymaniu się wód rzeki, kapłani z Arką Przymierza, widzialnym znakiem potęgi Jahwe (zob. Joz 3, 13–17).

Erat enim arca illa typus Deiparae teste s[ancto] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Arka była symbolem Bogarodzicy, co zaświadcza święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – zob. PS.-BONAV.Speculum, lect. 2, s. 431:

O, quam longe ab isto incinerationis vae fuit [...] corpus Mariae sanctissimum. Hoc enim corpus est Arca sanctissima Dei, quam decuit non putrefieri, sed adinstar Filii sui ante omnem putrefactionem suscitari.

[...] Haec arca de lignis imputribilibus facta est, quia caro Mariae nequaquam, ut credimus, putrefacta est.

O, jak daleko od rozkładu doczesnego było [...] najświętsze ciało Maryi! Ciało to bowiem jest najświętszą Arką Boga, której nie uchodziło ulec zniszczeniu, lecz na podobieństwo Jej Syna godziło się być zachowanym od wszelkiego zepsucia. [...] Arka ta wykonana została z drewna trwałego, ponieważ ciało Maryi, jak wierzymy, w żaden sposób nie uległo rozkładowi [tł. T.L.].

Podobnie np. BERN.BUSTO.Mariale, pars 11, serm. 1, s. 873–874:

Arca Foederis figurat Beatam Virginem [...], fuit enim facta de lignis Sethim (Exod. 25, [10]), quae ligna secundum Hieronymum habent levitatem, pulchritudinem, fortitudinem et imputribilitatem, per quae intelliguntur quattuor dotes corporis eius. Corpus enim gloriosum ipsius Beatissimae Virginis est [...] imputribile per immortalitatem.

Arka Przymierza przedstawia Błogosławioną Dziewicę [...], ponieważ wykonana została z drewniaków (Wj 25, 10), które według św. Hieronima są lekkie, piękne, mocne i trwałe, a które odnoszą się do czterech przymiotów Jej ciała. Chwalebne ciało Przenajświętszej Panny jest bowiem trwałe ze względu na nieśmiertelność [tł. T.L.].

W kontekście przekraczania Jordanu (Joz 3, 13–17) zob. ERNEST.PRAG.Mariale, cap. 114, k. Aa3r [PM, s. 33]:

Praecedente Arca Domini transierunt Iordanem sicco vestigio filii Israel. Transitus Iordanis transitus mortis est, ubi praecipue solet suis subvenire Virgo fidelis, propter quod toties ei dicimus: „nos ab hoste protegere et in hora mortis suspice”.

Z idącą na początku Arką Bożą synowie Izraela przeszli Jordan suchym dnem. Przejście Jordanu jest przekroczeniem śmierci, gdzie szczególnie swym wyznawcom Dziewica zwykła pomagać, dlatego tak często mówimy Jej: „chroń nas przed wrogiem i strzeż w godzinę śmierci” [tł. T.L.].

[5]

marg.: *Isaiae* 6. – Iz 6, 5–7. Zob. obj. nast.

*Quando conquerebatur Isaias dicens „vir pollutus labiis ego sum”, tulit Angelus calculum ignitum de altari et tetigit os eius / Kiedy biadał Izajasz mówiąc: „Oto jestem mężem o wargach plugawych”, przyniósł Anioł węgielek żarzący się i dotknął jego warg – Iz 6, 5 (VG); „Vae mihi [...], quia **vir pollutus labiis ego sum**” (VG); „Biadaż mnie [...], bo mąż mający wargi plugawe” (WUJEK 1599). Słowa Izajasza z początku opisu powołania go na proroka były reakcją na majestatyczną wizję Boga, tronującego w świątyni w otoczeniu serafinów (ujrzał on wówczas jedynie skraj Bożej szaty). Wyrażały przekonanie, że w zetknięciu z największą świętością Jahwe grzeszny człowiek musi umrzeć. Dotknięcie warg rozżarzonym węglem z ołtarza świątynnego (zob. Iz 6, 6–7) oczyszczało jednak Izajasza i usposobiło go do misji prorockiej.*

marg.: Method[us] – METHOD.*Hypap.*, s. 277. Zob. obj. nast.

*Altare Deiparam significat, sic appellat illam Method[us], „Orat[io] ad Hyp[apantem]” / Ołtarz symbolizuje Bogarodzicę, jak zowie ją Metody w „Kazaniu na Ofiarowanie Pańskie” – zob. METHOD.*Hypap.*, s. 277. Por. obj. do FS XIV 7; XV 6.*

Placuerat enim Deo, ut affectuose prophetaret (lege eius prophetias et fatebere) / Podobano się bowiem Bogu, aby prorokował w sposób natchniony (przeczytaj jego prorocstwa i przyznaj to) – Izajasz (w istocie autor zbiorowy Księgi Izajasza), nazywany „Ewangelistą Starego Testamentu”, znany jest przede wszystkim z zapowiedzi mesjańskich, z bliskiej ewangeliom nauki o zbawieniu i jego powszechności.

[6]

marg.: *Gen[esis]* 8 – Rdz 8, 19–20. Zob. obj. nast.

Eduxerat animalia ex arca Noe, sed postmodum illa Domino immobilavit / Noe wypuścił zwierzęta z arki, ale potem złożył je w ofierze Panu – mowa o ofierze całopalnej z bliżej nieokreślonej liczby zwierząt czystych i ptaków, którą Noe złożył na nowo wybudowanym ołtarzu (zob. Rdz 8, 19–20).

*arca, quae figurat Deiparam, teste Ezechio „Serm[o] 2 de S[anctissima] Deip[ara]” / arce, która jest symbolem Bogarodzicy według świadectwa „Kazania 2 o Przenajświętszej Bogarodzicy” Hezychiusza – zob. HESYCHIUS, *Deip.Hom.* 2, s. 601 [PG 93, 1462]:*

Illa erat animalium arca, haec autem arca vitae. Illa corruptibilium animalium, ista vero vitae incorruptibilis. Illa ipsum Noe, haec vero ipsius Noe factorem portavit. Illa tres contignationes et mansiones habebat, haec autem universum Trinitatis complementum, quandoquidem et Spiritus Sanctus adveniebat atque hospitabatur, et Pater obumbrabat, et Filius utero gestatus inhabitabat.

Tamta była arka zwierząt, Ta zaś Arką życia. Tamta arka zwierząt nietrwałych, Ta istotnie Arką życia nieprzemijającego. Tamta nosła Noego, Ta zaprawdę samego Stwórcę Noego. Tamta miała trzy piętra i mieszkania, Ta natomiast pełnię całej Trójcy, ponieważ zstąpił na Nią i gościł w Niej Duch Święty, osłaniał Ją Bóg Ojciec, a w Jej łonie zamieszkiwał poczęty Syn Boży [tł. T.L.].

[7]

*Narses volens Longobardos, ut refert Causinus, „Parab[olae] Hist[oricae]” (L[iber] 10, [capitulum] 64), ad invadendam Italiam pellicere, misit illis poma lectissima, quorum specie inflammati Longobardi in Italiam irruerunt / Jak podaje Causinus w „Przypowieściach historycznych” (księga 10, rozdział 64), Narses, chcąc przekonać Longobardów do uderzenia na Italię, wysłał im najwyborniejsze jabłka, na widok których rozpaleni Longobardowie wtargnęli do Italii – bezpośrednim źródłem informacji o Narsesie (ok. 478–573), urzędniku i dowódcy bizantyjskim, podwładnym cesarza Justyna II, który miał nakłonić zachodniogermańskie plemię Longobardów do inwazji na Italię (zob. DAWCZYK, s. 11–24) darami z plonów jej ziemi (568 r.), jest sygnalizowane w tekście głównym kompendium symbolograficznego: CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 10, cap. 64 (*Poma Narsetis*), s. 490:*

Continuo Longobardos a regionis suae squallore ad fertiles Italiae campos invitat, praemissis qui lectissima ex eodem solo poma ferrent; quorum specie delectati Longobardi, et ex eadem optimam terrae fecunditatem coniicentes, in Italiam magno et horribili exercitu inundarunt.

Por. także BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 1, s. 69:

Narses [...] regem Longobardorum cum popularibus suis ad invadendum et occupandam Italiam invitavit, preciosis nonnullis frugibus, quae in terra fervuntur Italia.

Narses zachęcił króla Longobardów oraz jego rodaków do najazdu i opanowania Italii niektórymi wybornymi owocami, które uprawiane są na tej ziemi [tł. T.L.].

Por. tamże, s. 807.

De veritate istius historiae aliud censet Baronius / O prawdziwości tej historii sądzi inaczej Baroniusz – Caesar Baronius (Baronio, 1538–1607), włoski kardynał i historyk, autor monumentalnej kroniki *Annales Ecclesiastici*, uznał, że informacja o italskich owocach, ofiarowanych przez Narsesa Longobardom ku zachęcie, to jedynie wymysł literacki Pawła Dia-kona (*Gesta Longobardorum* 2, 5), niemający pokrycia w faktach (BARONIUS, *Annal.Eccl.*, t. 7, annus 567, s. 521):

Sic igitur cuncta, quae de vocatis ab eo ex dicta causa Longobardis sunt per Paulum Diaconum enarrata, in dubium revocari posse videntur, et fabulae loco accipi quae sponte corruant, cum firmitate veritatis non subsistant.

Według Baroniusza Narses nie mógł przebywać w tym czasie na Półwyspie Apenińskim, bowiem decyzją cesarza bizantyjskiego, Justyna II, na urządzie prefekta Italii zastąpił go Longinus („Longinus in eius locum subrogatus fuisse” – tamże, s. 521). Do opinii tej autor *Firmamentum* dotarł prawdopodobnie dzięki referencji źródłowej, zamieszczonej w margina-lium przy passusie o Narsesie w kompendium CAUSSINUSA, *Polyh.symb.*, lib. 10, cap. 64, s. 490: „Vide Baron[ius] ad annum Iustini iunioris II”.

quando Deus omnipotens vult ut invadamus caelestem paradysum illum, quem violenti tantum rapiunt, te utitur, o Virgo Deipara, te mittit et exhibet nobis velut praecipuum illius amoenissimi paradisi pomum / kiedy Bóg wszechmogący chce, żebyśmy do tego rajy niebieskiego ruszyli, który tak gwałtownie łupią, Ciebie, o Panno Bogarodzico, Bóg używa, Ciebie posyła i ukazuje nam jako najlepsze jabłko tegoż najprzyjemniejszego rajy – fragment odpowiadający w pewnej mierze sugestii CAUSSINUSA (*Polyh.symb.*, lib. 10, cap. 64 [*Poma Narsetis*], s. 490):

Haec figura accommodari potest in eos, qui ad futurae beatitudinis spes [...] per rerum creaturarum species alliciuntur a Deo.

Obraz ten [owoce Narsesa] może odnosić się do tych, którzy widokami rzeczy stworzonych pociągani są przez Boga ku obietnicom przyszłej szczęśliwości [tł. T.L.].

GWIAZDA XVII

INSKRYPCJA

MONILE. Maria exornans / KOLIA. Maryja przyozdabiająca – kontekst biblijny (zob. Pnp 1, 9; 7, 1), a także sugestie autorów dawnych (zob. LAURETUS, *Syl.alleg.*, [*Monile, Torques*], s. 687) wskazują przede wszystkim na kobiecą kolistą ozdobę szyi („monile [...] rotundae est figurae” – BERCHORIUS, *Dict.*, cz. 2, s. 524), wykonaną ze szlachetnych metali i pięknych kamieni („monile est ornamentum pectorale, quod conficitur ex auro, argento et lapide precioso” – IACOB.VORAG *Mar.Laud.*, serm. 9, s. 33), względnie na rodzaj spinki, łączącej na piersi dwie części damskiej tuniki. Do tak rozumianego ornamentu w wariacie pierwszym odnosi się Pnp 1, 9: „collum tuum sicut **monilia**” (VG); „szyja twoja jako klejnoty” (WUJEK 1599); Pnp 7, 1: „Iuncturae femorum tuorum sicut **monilia**, quae fabricata sunt manu artificis” (VG); „stawy udów twoich są jako zawieszenia, urobione ręką rzemieślnika” (WUJEK 1599); „Linia twych bioder jak kolia, dzieło rąk mistrza” (BT), a w świetle tematu przewodniego Gwiazdy 17 (Maryja upiększająca cnotami) również interpretacje maryjne cytowanych wersetów: IACOB.VORAG *Mar.Laud.*, serm. 9, s. 33 i analogicznie: BERN.BUSTO *Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 2, s. 770 [marg. *Cur collum Mariae dicatur sicut monilia, Cant. 1, (9)*]:

Monile est ornamentum pectorale, quod conficunt ex auro et argento, ac lapidibus speciosis, et ex his tribus confectum est monile Dei. Ista autem sunt illa tria, de quibus dicitur ad Tb[ess.] 5, [23]: „Integer spiritus vester, anima, et caro servetur sine querela”. Ipsa n[am] habuit corpus aureum, i[d est] incorruptum, animam argenteam, i[d est] lucidam et puram, et spiritum coram Deo preciosum. Dicitur autem monile a „munere”, quia sponsi talia ornamenta sponso suo olim dare consueverant,

*ut se ornarent. [...] a „muniendo”, quia pectus sponsae munit, ne aliquis manus impudicas apponat. [...] ab „uniendo”, quia duo ora capitii iungit, et quasi unum de ipsis facit. [...] a „monendo”, quia admonebat videntes abstinere ab illa, tanquam a coniugata. Olim solummodo nupta deferebat monilia. Et sic patet, quod monile quatuor habebat facere, [scilicet] pectus ornare, pectus munire, divisa coniungere et omnes admonere. Et similiter ista quatuor facit nobis istud **monile Dei**. Nam **nos ornat suis exemplis**. Unde Ecclesiast. 26, [21] dicitur: „Sicut sol oriens mundo in altissimis Dei, sic mulieris bonae species in ornamentum domus suae”.*

Naszyjnik jest ozdobą noszoną na piersi, który wykonany jest ze złota i srebra oraz pięknych kamieni, i z tych trzech [elementów] sporządzony jest Naszyjnik Boży. Owe trzy są zatem, o których powiedziano w *Pierwszym Liście do Tesaloniczan* 5, 23: „Aby cały wasz duch, dusza i ciało były zachowane bez zarzutu”. Ona bowiem [Maryja] miała ciało złote, to znaczy nieskazitelne, duszę srebrną, to znaczy jasną i czystą, i ducha pięknego przed Bogiem. Zwana jest więc Naszyjnikiem od „podarunku”, bo ozdoby takie oblubieńcy zwykli dawać niegdyś swoim narzeczonym, aby się przyozdabiały; [...] od „zabezpieczenia”, bo chroni pierś panny młodej, by ktoś inny nie kładł na niej rąk bezwstydnym; [...] od „łączenia”, bo łączy dwa brzegi tuniki i jakby jedną z nich czyni; [...] od „przypominania”, bo przypomina patrzącym trzymać się z daleka od niej, jako od kobiety zaślubionej. Kiedyś naszyjniki nosiła wyłącznie panna młoda. I dlatego zrozumiałe jest, że miał on cztery przeznaczenia, mianowicie: pierś przyozdabiać, pierś osłaniać, łączyć rozdzielonych i wszystkim [o nich] przypominać. Podobnie i nam czyni to w czwórnasób ów Naszyjnik Boży [Maryja]. Ozdabia nas bowiem swoimi przykładami. Stąd w *Księdze Mądrości Syracha* 26, 21 zostało powiedziane: „Jako słońce wschodzące światu na wysokości Bożej, tak piękność dobrej żony ku oczędostwu domu jej” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

Zob. także: RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 5, col. 367:

„Sicut monilia”, quae dicuntur [...] a „monendo”, quia Maria, quae prima vocit virginitatem, verbo et exemplo monet omnes ad castitatis virtutem; [...] a „monade”, hoc est ab „unitate”, quia morsu quodam

unit utramque partem capitii, et sic munit sinum mulieris, ne adulter mittat manum. Habet enim monile tria officia, exteriora ornat, inferiora celat, corruptores propulsat. Vel melius. Monile, quod sinum claudit, ut dictum est, sigillum pudicitiae est, ne turpis motus castitatem inficiat.

„Jak kolia”, która swą nazwę czerpie [...] od „napominania”, bo Maryja, która pierwsza ślubowała dziewictwo, wzywa wszystkich słowem i przykładem do cnoty czystości; [...] od „jednego”, czyli od „zjednoczenia”, ponieważ jak spinką łączy podwójną część tuniki, i tak zabezpiecza pierś kobiety, by nie wyciągnęła swej ręki do cudzołóstwa. Albowiem kolia spełnia trzy funkcje: zewnętrznie ozdabia, ukryte zabezpiecza, gorszące odwodzi. Lub lepiej: kolia, która pierś osłania, jest jak pieczęć czystości, aby nie splamiło jej żadne haniebne poruszenie [tł. T.L.].

W kontekście czystości Maryi i Jej zasług dla ludzi zob. ponadto BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 223 [*Sancta Maria. Virtutes*]: „Pudor virginitatis monile in Virgine enituit” („Cnota panieństwa jaśniała na Dziewicy niczym kolia” – tł. T.L.); por. ESCOBAR, *Deip.eleg.*, 44, 48–53, s. 229–230; LAURETUS, *Syl.alleg.*, [*Monile, Torques*], s. 687: „Torques est honoris insigne, iuncturae foeminum Beatae Virginis Mariae dicuntur, ut torques, (Cant. 7, [1]), quia per eius partum colli nostri iugum solutum est, et nobis collatae virtutes” („Naszyjnik jest symbolem godności. Mówi się, że linia bioder Błogosławionej Dziewicy Maryi jest jak kolia, Pnp 7, 1, ponieważ przez Jej narodzenie zdjęte zostało jarzmo [grzechu] z naszej szyi i przydane zostały nam cnoty” – tł. T.L.); CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 1, hom. 6, s. 27: „Monile et ornamentum preciosissimum” („Naszyjnik i ozdoba najpiękniejsza” – tł. T.L.). W odniesieniu do Jej niebiańskiej chwały zob. m.in. EPIPH.*Laud.Deip.*, s. 353 [RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 38; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 16r; *PM*, s. 48; *PG* 43, 502]: „Maria est [...] inexplicabile paradisi monile” („Maryja jest niewysłowioną ozdobą Raju” – tł. T.L.).

UZASADNIENIE

Sol vaporem dum extrahit attollendo in nubem eformat, quam formatam postmodum radiis respiciens ornat pulcherrimis coloribus / Kiedy słońce wyciągnie ku górze parę, przekształca ją w chmurę, po czym zaraz przenikając

przez nią promieniami przyozdabia ją najśliczniejszymi barwami – treść ikonu i komentującego go argumentu koresponduje z kompendialnymi wykładami na temat zdolności słońca do tworzenia obłoków i właściwości ornamentacyjnych jego promieni (tu: zjawisko tęczy). Zob. BARTH. ANG. *Propriet. rerum*, lib. 8, cap. 28 (*De Sole*), s. 409; cap. 43 (*De radio*), s. 432:

[Sol] *virtutem habet attractivam, calore enim suo attrahit vapores et eos tandem condensat in nubes [...]. Radius in nube concava et humida interclusus, diversas operatur in nube vel in aere formas, colores et figuras, ut patet in coloribus arcus coelestis, qui nihil aliud est, [...] quam subintratio radiorum in nubem concavam et aquosam.*

Słońce ma przyciągającą siłę, gdyż swym ciepłem przyciąga opary i skrapla je na końcu w chmury [...]. Promień zamknięty w pustym i wilgotnym obłoku tworzy w nim albo w powietrzu różnorakie kształty, kolory i obrazy, co widać w kolorach tęczy na niebie, która jest niczym innym, [...] jak wniknięciem promieni w chmurę pustą i wodnistą [tł. T.L.].

Por. tamże, lib. 11, cap. 4 (*De nubibus*), s. 491–492:

Est autem nubes concava naturaliter et ad modum spongiae cavernosa, [...] et ideo per radiorum solis subintractionem est multiplicis formae et coloris repraesentativa, ut patet in arcu coelesti, qui nihil aliud est, quam nubes quaedam rorida, in cuius substantia multiplex forma per solis radium generatur.

Obłok jest więc z natury swej pusty i na podobieństwo gąbki chłonny, [...] i dlatego przez wniknięcie w niego promieni słońca ukazuje się w różnorodnym kształcie i kolorze, tak jak w przypadku tęczy na niebie, która jest niczym innym, jak tylko jakimś obłokiem rosy, w którego wnętrzu za sprawą promieni słońca powstaje złożony wzór [tł. T.L.].

Por. RICH. LAUR. *Laud. BMV*, lib. 5, col. 332:

Arcus est ex radiis solis et humida nube, sicut dicit glossa super Genes[is] 9, 13–16], quod factum est in incarnatione, quando Sol iustitiae, qui est splendor Patris [...], venturus in mundum, „ascendit super nubem levem” (Isaiae 19, [1]).

Tęcza powstaje z promieni słońca i wilgotnej chmury, jak mówi komentarz do Rdz 9, 13–16, że dokonało się we wcieleniu, gdy Słońce Sprawiedliwości, którym jest blask Ojca [...], przychodząc na świat, „wstąpiło na lekki obłok” (Iz 19, 1) [tł. T.L.].

Por. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, 16, s. 256:

Chcesz wiedzieć skąd ta na tęczy, na tym obłoku, jasność? Skąd te pozorne i nadobne kolory? Z słońca. Oko to słoneczne sprawiło, które wejrząwszy na prosty obłok, te śliczne pozory na nim wyraziło.

WYWÓD

[2]

marg.: *Dan[ielis] 1 – Dn 1, 3–16.*

Pueri in aula Nabuchodonosor Regis nutriebantur cibo Regio, ut postmodum pulchri in conspectu Regis comparerent. Daniel cibum Regium est aspernatus, contentus viliori / Młodzieńcy na dworze króla Nabuchodonozora karmieni byli królewskim jedzeniem, aby później pięknie się prezentować w obecności władcy. Daniel z królewskich pokarmów zrezygnował i zadowolił się podlejszymi – zob. Dn 1, 3–16. Por. obj. do FS V 3.

marg.: *Dan[ielis] 6 – Dn 6, 10 [11].*

Recordabatur frequentius Daniel Hierosolymae. Colligo hoc nam de illo refertur cap[itulum] 6, quod oraret frequentius conversa facie ad Hierusalem / Daniel stale wspominał Jerozolimę. Wnoszę to z tego, co mówi rozdział 6, że modlił się zazwyczaj obróciwszy swe oblicze w kierunku Jerozolimy – zob. Dn 6, 10 [11]. Por. obj. do FS V 3; VIII 4; XIV 3.

marg.: *Rupert[us] – RUPERT. Div. offic., lib. 7, cap. 25, s. 681 [PL 170, 206].*

Per Hierusalem enim adu[m]bratur Deipara, Ruper[to] 7 „De divin[is] offic[iis]” attestante / Jeruzalem symbolizuje bowiem Matkę Bożą zgodnie z twierdzeniem Ruperta w księdze 7 „O obrzędach Bożych” – zob.

RUPERT.*Div.offic.*, lib. 7, cap. 25, s. 681 [PL 170, 206]. Por. obj. do FS V 3, VIII 4.

[3]

marg.: Bernard[us] – BERN.CLAR.*Salv.Reg.* 3, col. 1740 [PL 184, 1069]. Zob. obj. nast.

solis, per quem Deipara secundum Bern[ardi] „Serm[one] 3 in «Sal[ve] Reg[ina]»” designatur / Słońca, które symbolizuje Bogarodzicę zgodnie z „Kazaniem 3 na «Witaj Królowo»” świętego Bernarda – zob. BERN.CLAR.Salv.Reg. 3, col. 1740 [PL 184, 1069]: „Ipsa Sol, ipsa Luna et Stella Mutatina, Aurora ipsa” („Ona jest Słońcem, Ona jest Księżycem i Gwiazdą Zaranną, Jutrzenką” – tł. T.L.).

[4]

marg.: Rupertus – RUPERT.*Cant.*, lib. 4, s. 1091 [PL 168, 896]. Zob. obj. nast.

*Hortus est Deipara, sic appellat illam Rupertus, super 4 „Cant[icum Canticorum]” / Bogarodzica jest ogrodem, tak zwie ją Rupert w komentarzu do 4 rozdziału „Pieśni nad Pieśniami” – w alegorycznej egzegezie Pnp 4, 12 („Hortus conclusus soror mea, sponsa” – VG; „Ogród zamknięty, siostra moja, oblubienica” – WUJEK 1599) Maryi przypisywany był tytuł „Ogród zamknięty”, odnoszący się do Jej dziewiczego macierzyństwa. Zob. źródło podstawowe: RUPERT.*Cant.*, lib. 4, s. 1091 [PL 168, 896]:*

Hortus conclusus es, o Dei Genitrix [...]. Et quare bis diceris „Hortus conclusus”? Videlicet propter conceptum et propter partum, quia [...] neque corrupta es conceptu, neque violate partu [...].

Ogrodem zamkniętym jesteś, o Boża Rodzicielko [...]. A czemu dwa razy powiedziane jest o Tobie „Ogród zamknięty”? Widocznie z powodu poczęcia i urodzenia [Chrystusa], bo ani nie zostałaś skażona w momencie poczęcia, ani naruszona w chwili [Jego] urodzenia [tł. T.L.].

Zob. także NOVARINUS, *Virginea umbra*, 128, s. 40: „Pulchre Rupertus in cap. 4. Cant. [...]: «Hortus conclusus [...] propter conceptum

et propter partum, neque corrupta es conceptu, neque violate partu»”; MARRACCI, *Fundat.Mar.*, 298, s. 144: „Maria bis Hortus conclusus, nempe in conceptu et in partu. Rupertus”; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 726: „Bis appellatur Maria «Hortus conclusus» *Cantic[orum]* 4: «conclusus» in concipiendo, «conclusus» in pariendo, et post partum retinens integritatis signaculum” („Dwukrotnie w *Pieśni nad Pieśniami* 4 Maryja nazwana jest «Ogrodem zamkniętym» – «zamkniętym» w [chwili] poczęcia, «zamkniętym» w [momencie] rodzenia, i po urodzeniu nosząca zamię dziewictwa” – tł. T.L.); LAURETUS, *Syl.alleg. [Hortus]*, s. 522 [marg. *Virgo Maria*]: „Hortus conclusus [...] propter carnis integritatem” („Ogród zamknięty ze względu na nieskazitelność ciała” – tł. T.L.); STOERGLER, *Lit.Laur.*, il. 18 [„Mater Inviolata”], gdzie strażnikiem dziewictwa Maryi-Matki (Ogrodu zamkniętego) jest sam Bóg. Por. LATERNA, *Harfa*, s. 639 [*Litania do Błogosławionej Panny...*]: „O Maryja, Ogrodzie zawždy zawarty, módl się za nami (Cant. 4)”.

[5]

marg.: *Gen[esis]* 49 – Rdz 49, 22. Zob. obj. nast.

„Filius accrescens Ioseph, filius accrescens et decorus aspectu” / „Syn wzrastający Józef, syn wzrastający i ślicznego wejrzania” – Rdz 49, 22 (VG); „Syn przyrastający Jozef, syn przyrastający i śliczny na wejźrzeniu” (WUJEK 1599). Podobne sformułowanie mieści Rdz 39, 6: „Erat autem Ioseph pulchra facie et decorus aspectu” (VG); „A Jozef był pięknej twarzy i wdzięczny na wejźrzeniu” (WUJEK 1599).

*Quare pulcherrimus Ioseph? Quia filius erat Rachelis / Dlaczego Józef był piękniejszy? Ponieważ był synem Racheli – wniosek oparty na Rdz 29, 17: „Rachel oblicza pięknego i wejźrzenia wdzięcznego” (WUJEK 1599); „Rachela zaś miała piękną postać i miłą powierzchowność” (BT). Por. CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 2, hom. 6, s. 152: „Rachel pulcherrima, quae Iosephum genuit” („Rachela najpiękniejsza, która urodziła Józefa” – tł. T.L.); LAURETUS, *Syl.alleg. [Pulcher]*, s. 314.*

Rachel Deiparam adumbrat, sic Rich[ardus] l[ibro] 4 / ona symbolizuje Bogarodzicę (tak Ryszard w księdze 4) – piękna i pociągająca, a także umiłowana żona Jakuba (typ Maryi), pojawia się tam w dowodzeniu o wyższości cnót Bożej Rodzicielki nad poszczególnymi bohaterkami ST (RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 4, col. 286):

Rachel, ab amabilitate. Genes[is] vigesimo nono cap[itulo]: „Quam diligens Iacob, etc.”. Sed Maria amabilior, in qua consummatus est ille amor, per quem revocata sunt antiqua odia. Propter hoc in Canticis tam saepe vocatur „dilecta”.

Rachela [jest typem Maryi] ze względu na swój powab (Rdz 29, 18): „Którą miłując Jakob”, itd. (WUJEK 1599). Jednak wdzięczniejsza jest Maryja, w której pełnię znalazła ta miłość, dzięki której znalazła kres dawna nienawiść. Z tego względu w *Pieśni nad Pieśniami* nazywana jest tak często „umiłowaną” [tł. T.L.].

Podobnie m.in. BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, lib. 1, fruct. 2, s. 59.

[5]

Virgo [...] pulcherrima / Panna [...] przesliczna – w świetle analogii Rachela – Maryja zob. np. ARIAS, *Encom.BVM*, k. 21v: „Rachel pulcherrima”; por. CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 2, hom. 6, s. 152.

[6]

marg.: 3. Reg[um] 6. – 3 [1] Krl 6, 20–22.28.30. Zob. obj. nast.

Quidquid erat in templo Salomonis erat auro tectum / W świątyni Salomona wszystko było pokryte złotem – szczegółowych informacji dostarcza na ten temat Biblia (3 [1] Krl 6, 20–22.28):

A Wyrocznica [Miejsce Najświętsze] miała dwadzieścia łokiet wzdłuż i dwadzieścia łokiet wszerek, i dwadzieścia łokiet wzwyz, i okrył ją, i odział szczerem złotem [...]. Dom też przed Wyrocznicą okrył szczerem złotem i przybił blachy gwoździami złotymi. I nie było niczego w kościele, czego by złotem nie okryto, ale i wszystkie ołtarz Wyrocznicę powlókł złotem. [...] Powlókł też Cheruby złotem (WUJEK 1599).

Zob. także 1 Krn 29, 2.4 (ofiary króla Dawida na świątynię): „A jam ze wszystkich sił moich nagotowałem [...] trzy tysiące talentów złota [...] na pozłocenie ścian kościelnych” (WUJEK 1599). Wspomina o tym ponadto FLAVIUS, *Antiq.Iud.*, lib. 8, cap. 3, s. 206–209. Por. BEDA, *Templ.Salom.*, cap. 4, col. 7–8; cap. 11–12, col. 18–21; BERN.CLAR. *Milit.Templ.*, cap. 5, col. 833; BIRKOWSKI, *Kazania [O kościele Salomonowym]*,

t. 2, s. 673. Możliwe jednak, że źródłem bezpośrednim informacji jest MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 19, s. 332; tamże, colloq. 23, s. 405 [marg. *Templum Hierosolymitanum*]:

Erat [...] universum ipsum templum a summo vertice usque in imum pavementum laminis aureis contectum [...]. Et locus Sancta Sanctorum dicebatur, universus ex auro confectus erat [...].

Cała ta świątynia, od najwyższego dachu aż po dolną posadzkę, wyłożona była złotymi płytami [...]. I miejsce zwane Najświętszym, było całe wykonane ze złota [tł. T.L.].

*etiam pavementum domus texit auro [...] 3 Reg[um] 6, quaest[io] 30 / także posadzkę złotem wyłożył (3 Krl 6, 30) – 3 [1] Krl 6, 30: „Sed et pavementum domus texit auro intrinsecus et extrinsecus” (VG); „Lecz i tło domu położył złotem wewnątrz i zewnątrz” (WUJEK 1599). Por. MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 23, s. 405 [marg. *Templum Hierosolymitanum*] (zob. obj. wcześniejsze).*

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV. *LausBVM*, s. 471. Zob. obj. nast.

Templum Deiparam adumbrabat, sic s[anctus] Bon[aventura] in „Lau[de] B[eatae] V[irginis]” / Jak stwierdza święty Bonawentura w „Pochwale Panny Świętej” świątynia symbolizuje Bogarodnicę – zob. BONAV. LausBVM, s. 471. Por. obj. do FS I 4, IV 5, VI 4.

O homo, in hoc templo vel pro vili pavimento te colloca et subito ornaberis auro pulcherrimo / O człowiecze, usiądź w tej Świątyni albo na tej zwykłej podłodze, a od razu przyozdobi cię śliczne złoto – w kontekście złota pokrywającego świątynię Salomona opisuje Maryję: THOM. AQUIN. *Purific.BM* [cyt. za: *PM*, s. 245]: „Nihil erat in templo, quod non auro tegetetur, quia nihil in virgine, quod non sanctitate plenum esset” („W świątyni nie było niczego, co nie byłoby wyłożone złotem, gdyż w Dziewicy nie było niczego, co nie byłoby wypełnione świętością” – tł. T.L.); BRIGIT. *Revelationes*, lib. 3, cap. 29, s. 218: „[Maria] Templum Salomonis, cuius parietes fuerunt deaurati, cuius tectum praeifulgens” („[Maryjo] Kościele Salomonów, którego ściany były złociste, którego przykrycie jaśniejące” – BRYGID. *Objawienia*, s. 207); ERNEST.PRAG. *Mariale*, cap. 112, k. Aa1v [*PM*, s. 245]: „In templo interius et exterius

nihil erat, quod non auro purissimo tegebatur, quia nihil erat in Virgine, quod divinae sapientiae splendore non ornaretur” („W środku i na zewnątrz świątyni nie było niczego, co nie byłoby pokryte najczystszy złotem, albowiem w Dziewicy nie było niczego, co nie było przyozdobione blaskiem mądrości Bożej” – tł. T.L.).

[7]

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Salv.Reg.3*, col. 1740 [PL 184, 1069]. Zob. obj. nast.

paradisus Deiparae imago est, ut asserit s[anctus] Bern[ardus] „Ser[mone] 3 in «Sal[ve] Reg[ina]»” / *Jak twierdzi święty Bernard w „Kazaniu 3 na «Witaj Królowo»” raj jest symbolem Bogarodzicy* – zob. BERN.CLAR.*Salv.Reg.3*, col. 1740 [PL 184, 1069]: „[Maria] paradisus est”.

[8]

Secundum Ioannem a s[ancto] Geminiano („Similitudinum”, l[iber] 9, cap[itulum] 47) qui vult gemmam vel simile in pomo aut pyro inveniri, cum coeperit efflorere et aliquantulum excrescere, imprimat profunde gemmam eius praeputium / Według Jana od świętego Geminiana (księga 9, rozdział 9 „Podobieństw”) jeśli kto chce klejnot czy coś podobnego odnaleźć w jabłku lub gruszcze, powinien podczas kwitnienia i początku wzrostu zawiązek jej głęboko nacisnąć przez okwiat – zob. IOAN.GEMIN.*Similit.*, k. 474r-v (gdzie mowa jest o dziele, którego wartość zależy od intencji):

Si enim aliquis voluerit, ut in piro vel pomo aliqua gemma inventur aut etiam margarita, aut obolus, aut aliud simile, accipiat aliquod talium et cum pomum vel pirum aliquod floruerit et aliquantulum creverit, imprimat in praeputium eius profunde quodcunque horum voluerit, et notet ipsum per aliquod signum appositum, et sinat crescere, et sic tandem invenitur in pomo. [...] Qualis enim est intentio, quae praecedit, tale est omne opus, quod sequitur.

Jeśli więc chciałby ktoś, aby w gruszcze lub jabłku odnaleziony został jakiś klejnot, perła czy obol, albo tym podobne, niech się postara o coś takiego, a gdy jabłoń lub grusza zakwitnie i nieco podrośnie, niech do zawiązka owocowego wciśnie głęboko którąś z tych rzeczy

i odpowiednio oznaczając, pozwoli mu rosnąć. I tak w końcu przedmiot ten zostanie odkryty w owocu. [...] Bo jaka jest intencja, która [pracę] poprzedza, takie również każde dzieło, które po niej następuje [tł. T.L.].

Arbor pulcherrima / Drzewo przesliczne – zob. LAURETUS, *Syl. alleg. [Arbor]*, s. 129 [marg. *Beata Virgo*]: „Arbor pulcherrima [...] designat Beatam Virginem” („Drzewo najpiękniejsze oznacza Błogosławioną Dziewicę” – tł. T.L.); RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 749: „Arbor [...], cuius pulchritudo delectabilis ad intuendum” („Drzewo [...], którego piękno jest rozkoszą oczu” – tł. T.L.); tamże, lib. 12, col. 1003 [marg. *Maria Arbor pulcherrima*]: „Arbor pulcherrima [...], cui dicitur a Filio Cant[ico] 4: «Tota pulchra es, amica mea», etc. Eius Fructus multiplex, Christus Dominus, qui in Sacramento fructus est hominum et angelorum” („Drzewo najpiękniejsze, [...] Dziewica, do której Syn mówi: «Piękna jesteś, Przyjaciółko moja»”, itd. Jego rozliczny Owoc to Chrystus Pan, który w sakramencie [Eucharystii] jest Owocem ludzi i aniołów” – tł. T.L.). Por. ALBERT.MAGN.*Laud.BMV*, s. 425; PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 16, s. 456; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 2v; RIVET.*Apologia*, s. 265; GONONUS, *Viridarium*, s. 53. Zob. obj. do FS XVIII 3.

video tam magnifice ornata esse quaelibet poma tua, poma illa, servos [...] tuos, de quibus intulisti: „Omnia poma, nova et vetera, dilecte mi, servavi tibi” / dostrzegam, jak wspaniale ozdobione są Twe jabłka, owe jabłka, sługi [...] Twoje, o których powiedziałaś: „Wszystkie jabłka, nowe i stare, miły mój, zachowałam tobie” – „jabłka” ze słów Oblubienicy w Pnp 7, 13 („Wszelakie jabłka, nowe i stare, miły mój, zachowałam tobie” – WUJEK 1599) w egzegezach chrześcijańskich odnoszone były zarówno do zjednoczonych w Maryi wszystkich zasług świętych Starego i Nowego Testamentu („«Omnia poma, nova et vetera», id est omnia privilegia sanctorum, Novi et Veteris Testamenti, in me coniecta et commassata” – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 3, col. 190; por. tamże, lib. 12, col. 1044), jak i do samych dzieł Maryi, będących doskonałym wypełnieniem nakazów „starego” Prawa i „nowej” Ewangelii, utrwalonych bez najmniejszej skazy i zachowanych jako dar dla mającego się z Niej począć Chrystusa – Oblubienica („O, dilecte mi, «omnia poma», id est omnia [...] opera, quae feci, tam «vetera», id est quae ex mandatis legis veteris processerunt, quam «nova», quae praecepta produserunt evangelica, sine macula infectionis,

sine corruptionis putredine, «servavi tibi» – tamże, col. 191). W *Firmentum* chodzi jednak o czcicieli Maryi, obdarowanych Jej najcenniejszym Klejnotem, Chrystusem (o czym dalsza cześć akapitu).

Anniteris [...] quemlibet servum tuum exornare [...] fulgida Gemma illa, cuius pretiu[m] nequit inveniri, Iesu Christo / Chcesz [...] każdego ze sług swoich ozdobić [...] tymże Klejnotem promieniejącym a bezcennym, Jezusem Chrystusem – zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Gemma, Lapis preciosus]*, s. 489 [marg. *Christus*]; por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 557: „Per gemmam Christus, per thecam [auream] Maria [...], in qua collocatus est Christus, Gemma pretiosissima, et sedit ibi sicut lapis in auro – Eccl. 32, [7]” („Przez klejnot [symbolizowany jest] Chrystus, przez [złotą] szkatułkę – Maryja, w której złożony został Chrystus, Klejnot najpiękniejszy, i umiejscowiony tam niczym kamień w złocie – zob. Syr 32, 7” – tł. T.L.).

GWIAZDA XVIII

INSKRYPCJA

INCENSUM / KADZIDŁO – przygotowane zgodnie z wytycznymi Boga (zob. Wj 30, 34–38) i palone na specjalnym ołtarzu kadzenia w Miejscu Świętym Przybytku (zob. tamże 30, 6–8; 37, 25–29; 39, 38; 40, 26–27) było symbolem modlitwy Izraelitów, w tym także modlitwy przebłagalnej za grzech (zob. tamże 30, 10) i ochrony przed gniewem Jahwe. W takim właśnie charakterze („sacrificium oblatum in peccato” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Incensum]*, s. 550) kadzidło pojawia się w Lb 16, 46 [17, 11]: „Tolle thuribulum, et [...] mitte incensum desuper, pergens cito ad populum, ut roges pro eis, jam enim egressa est ira a Domino, et plaga desaevit” (VG); „Weźmi kadzidlnice, a [...] nakładź nań kadzidła, szedź prędko do ludu, abyś się modlił za nimi, bo już wyszedł gniew od Pana” (WUJEK 1599). Jako symbol Maryi zob. np. BONAV.*Psalt. BMV*, s. 490: „Incensum coram facie Dei” („Kadzidło przed obliczem Boga” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 12v: „Incensum coeli et terrae” („Kadzidło nieba i ziemi” – tł. T.L.); RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 29: „Incensum acceptabile deprecationibus”, „Incensum redolens” („Kadzidło skuteczne w błaganiach”, „Kadzidło pachnące”). Zob. obj. do FS X 6; XIV 2.

Maria mitigans iram Dei / Maryja uśmierzająca gniew Boży – zaplecze biblijne drugiego członu lemmy stanowi Psalm 84 (werset 4), do którego odsyła m.in. BERN.BUSTO.*Mariale*, s. 1002: „Ipsa [...] iram eius mitigavit [...]”. Unde Deo sic ab eo mitigato, ipsa inquit illud psalm 84: «Mitigasti omnem iram tuam» („Ona złagodziła Jego gniew [...]. Dlatego tak ułaskawionemu Bogu sama wyśpiewuje Psalm 84: «Uśmierzyłeś Twój wszytek gniew»” (WUJEK 1599). Na tak sprecyzowaną aktywność Maryi wskazywały komentarze do określeń typu: „Mater Misericordiae”, „Mediatrice”, „Advocata”. Zob. np.: RICH.LAUR.*Laud. BMV*, lib. 5, col. 364: „Dei iracundiam mitigavit et eius misericordiam nobis impetrat incessanter” („Ugasiła Boże zagniewanie i nieustannie wyprasza nam Jego miłosierdzie” – tł. T.L.); tamże, lib. 7, col. 466: „iram Filii mitigat” („uśmierza gniew Syna”); IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 6, cont. 16, s. 288 [SA 4, 920]: „Tua namque misericordia sustinet peccatorem et Dei mitigat iram erga ipsum” („Albowiem Twoje miłosierdzie zachowuje grzesznika i uśmierza gniew Boży w niego skierowany” – tł. T.L.); HUGO DE SANCTO CARO, *Psalterium*, Ps 104, k. 256r: „Nubes [...] inter terram et solem, id est inter peccatores et Deum, [quae] eius ardorem, id est iram, mitigat” („Chmura między ziemią a słońcem, to znaczy między grzesznikami a Bogiem, [która] łagodzi Jego żar, czyli gniew” – tł. T.L.); SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 447: „Aurora [...] mediatrice inter noctem et solem, et inter hominem iniustum et iustum Deum, cuius iram [...] mitigat” („Jutrzenka-Pośredniczka między nocą a słońcem, między niesprawiedliwym człowiekiem a sprawiedliwym Bogiem, którego gniew uśmierza” – tł. T.L.). Por. BERN.BUSTO.*Mariale*, s. 790.

OBRAZ – zob. kom. do *Uzasadnienia*.

UZASADNIENIE

Narrat Aelianus l[ibro] 1 „De animal[ibus]”, cap[itulo] 38, elephantum dum furit, si formosam aspexerit mulierem mansuescere iramque deponere. Quadrat Deiparae: desaevit ira Dei, sed ubi obiecerit se conspectui eius Deipara, supplicando conquiescit, ut de Deo liceret „Iam alius ecce” exclamare / Elian w 1 księdze „O zwierzętach”, rozdziale 38, podaje, że kiedy rozwścieczony słoń ujrzy piękną kobietę, uspokaja się i tłumi gniew. Odpowiada to Bogarodzicy: gniew Boży szaleje, ale gdzie przed obliczem Jego

WYWÓD

[2]

zjawia się Matka Boża, pod wpływem błagań uspokaja się, tak iż o Bogu godzi się wykrzyknąć: „Oto już inny” – komponent treściowy, leksykalny i bibliograficzny komentarza (odesłanie do źródła podstawowego) wywieziony z rozdziału *Elephas ad aspectum virginis mitescit* („Słoń łagodnie na widok dziewczyny”), ilustrującego tajemnicę Wcielenia (*Incarntatio*) w: CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 7, cap. 30, s. 321:

Elephas mole corporis et furore terribilis, ad formosae mulieris occursum concitatos animi motus frangere dicitur: γυναικὸς ὠραίας τὸδε τὸ ζῶον ἤτταται καὶ παραλύεται δὲ τοῦ θυμοῦ ἐκκωφθεὶς εἰς τὸ κάλλος – Aelianus lib. 1, de Animal. cap. 38. [...] APODOSIS: Typus est Incarnationis, in qua Deus ultionem in sinu Virginis deferbuit: „Prostrata mansuescere profuit ira imperiumque pati, et Domino parere minori”.

Mówi się, że słoń, zwierzę olbrzymiego ciała i strasznej gwałtowności, powściąga moc swego temperamentu w spotkaniu z piękną kobietą [tekst grecki przełożony niżej] – Elian, *O zwierzętach*, ks. 1, rozdz. 38. [...] INTERPRETACJA: Jest to obraz Wcielenia, w którym Bóg uspokoił swe wzburzenie w łonie Dziewicy: „Ujarmiony został gniew i unizona potęga, a Bogu przyszło poddać się słabszemu” [tł. T.L.].

Zob. źródło podstawowe: AELIAN.*Animal*, lib. 1, cap. 38, s. 45:

[Kol. A:] Γυναικὸς ὠραίας τὸδε τὸ ζῶον ἤτταται καὶ παραλύεται δὲ τοῦ θυμοῦ ἐκκωφθεὶς εἰς τὸ κάλλος. [Kol. B:] *Mulieris forma hoc animal capitur, atque hebesens ad eius pulchritudinem remittit furorem animi sui.*

Zwierzę to, urzeczone powierzchownością kobiety, a także jej pięknem, poskramia wściekłość własnej natury [tł. T.L.]

Por. w tym kontekście: BONAV.*Psalt.min.BMV*, s. 474: „Ave Virgo, quae furorem / Conditoris in amorem / Tua forma convertisti, / Votis iram extinxisti” („Bądź pozdrowiona Dziewico, która swym widokiem zamieniłaś gwałtowność Stwórcy w miłość, modlitwami ugasiłaś Jego gniew” – tł. T.L.).

marg.: *Iosuae* 10 – Joz 10, 1–5. 10–12. Zob. obj. nast.

Iosue percupiens Amorrhaeorum quinque reges delere fugitantes, exclamavit / Kiedy Jozue bardzo chciał pokonać pięciu uciekających królów amoryckich – aluzja do odniesionego za przyczyną Boga zwycięstwa Jozuego nad koalicją plemion amoryckich w okolicach miasta Gibeon (w południowej Palestynie) podczas podboju Kanaanu (zob. Joz 10, 10–11). Na czele z pięcioma swymi przywódcami (królem Jerozolimy, Hebronu, Jarmutu, Lakisz, Eglonu) wystąpiły one zbrojnie przeciw Gibeonitom (także Amorytom), którzy wcześniej zawarli sojusz z Izraelitami (zob. Joz 10, 1–5).

„*Sol contra Gabaon ne movearis et Luna contra vallem Aialon*” („*Iosue*” 10) / „*Stań, Słońce, nad Gibeonem i ty, Księżycu, nad doliną Ajalon*” („*Księga Jozuego*” 10) – słowa Jozuego przed wspomnianym wyżej starciem: Joz 10, 12 (VG); „Słońce, przeciw Gabaon, nie ruszaj się, a księżycu przeciw dolinie Ajalon!” (WUJEK 1599); LEOPOLITA 1577: „Słońce, nie wznos się więcej ku Gabaon, ani księżycu ku padołowi Ajalon”. Por. SKARGA, *Kaz.niedz.św.* [Na dzień Nawiedzenia Matki Bożej], s. 578: „kazał [Bóg] słońcu przez dzień na jednym miejscu stać, gdy Iozue nieprzyjaciele ludu Bożego zabijał”.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 433; lect. 7, s. 440; lect. 13, s. 450. Zob. obj. nast.

Luna, ut asserit d[ivinus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]”, typus est Deiparae / Księżyc, jak twierdzi święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny”, jest symbolem Bogarodzicy – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 433; lect. 7, s. 440; lect. 13, s. 450. Por. obj. do FS XIII 2.

[3]

marg.: *Gen[esis]* 3. – Rdz 3, 8. Zob. obj. nast.

Peccato parentes primi perpetrato sub arbore sese absconderunt / Dopuściwszy się grzechu, prajcowie schronili się pod drzewem – dokładnie pośród drzew: „in medio ligni paradisi” (Rdz 3, 8): „A gdy usłyszeli głos Pana Boga przechodzącego się po raju [...], skrył się Adam i żona jego od oblicza Pana Boga między drzewa rajskie” (WUJEK 1599).

Arbor Deiparam significat / Drzewo oznacza Matkę Bożą – popularny symbol maryjny, wyrażający prawdę o niewypowiedzianym pięknie, boskim macierzyństwie, obfitości łask oraz niebiańskiej chwale Matki Chrystusa: „Arbor” (BERN.CLAR.*Salv.Reg.3*, col. 1740 [PL 184, 1069]); „Arbor vitale in Paradisi medio” (BONAV.*LausBVM*, s. 469; PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 18, s. 460); „Arbor pulcherrima” (ALBERT.MAGN.*Laud.BMV*, s. 425; PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 16, s. 456; LAURETUS, *Syl.alleg. [Arbor]*, s. 129 [marg. *Beata Virgo*]; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 2v; RIVET.*Apologia*, s. 265; GONONUS, *Viridarium*, s. 53); „Arbor fructu suavissimo ornatissima” / „Drzewo przyozdobione najłodszy owocem” (MAURIT.VILLE.*Corona*, k. 23r); „Arbor sublimis et nobilis, quae sublimem hunc protulit fructum, Dei videlicet Filium” / „Drzewo wyniosłe i dostojne, które zrodziło ten szlachetny owoc, to jest Syna Bożego” (RICH.VICT.*Cant.*, cap. 39, s. 227 [PL 196, 516]); „Arbor magna et fortis” / „Drzewo wielkie i potężne” (ALBERT.MAGN.*Laud.BMV*, s. 424), „Arbor sanctissima et uberrima”, „Arbor misericordiae”, „Arbor vitae” / „Drzewo najświętsze i najpłodniejsze”, „Drzewo miłosierdzia”, „Drzewo życia” (BARTH.PISIS, *Laud.BMV, Praefatio*, s. 58, 278); „Arbor vitae fructifera”, „Arbor magna, in qua habitant coelestes aviculae” / „Owocujące drzewo życia”, „Drzewo wielkie, w którym przemieszkują rajske ptaki” (ARIAS, *Encom.BVM*, k. 2v); „Arbor coelestis” / „Drzewo niebiańskie” (MAURIT.VILLE.*Corona*, k. 28r-v; BERN.BUSTO.*Mariale*, s. 233); „Arbor praeclara et supercaelestis, omnique gratia plena” / „Drzewo najpiękniejsze i przewyższające nieba, pełne wszelkiej łaski” (ISID.THESS.*Dorm.VM*, s. 130); „Arbor castitatis” / „Drzewo dziewictwa” (SANDAEUS, *Mons mysticus*, [7. *Mons Olivarum*], s. 200). O podobieństwie Maryi do różnych gatunków drzew zob. m.in. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 3, cap. 37, k. 172r–175r.

Abscondunt se sub arbore, sub patrociniū umbrae Deiparae confugiunt, contestando umbram etiam Deiparae vim habere ad furorem Dei cohibendum / Chronią się pod drzewem, w opiekunczy cień Bogarodzicy, przyznając, że ma ono moc powstrzymywania gniewu Bożego – zob. np. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 980:

Arbor patula, quae expansis ramis uberem facit umbram, et idoneum praebet umbraculum, calore Solis nimio fatigatis. Sol Christus, cuius

solis fervor, ira iustitiae eius et vindictae, [...] ipsa suis temperat precibus, a peccatoribus devote et fideliter exorata.

Drzewo rozłożyste, które rozpostartymi gałęziami tworzy dostateczny cień i daje przyjemną altanę bardzo wyczerpanym gorącym Słońca. Słońce to Chrystus, którego żar, gniew Jego sprawiedliwości i kary, [...] Ona łagodzi swymi modlitwami, upraszana gorliwie i z wiarą przez grzeszników [tł. T.L.].

fulmine evibrato aequum erat illos percutere, vel ut terra dehiscens, vivos absorberet efficere / godziło się piorunem ich porazić, albo sprawić, żeby ziemia się zatrzęsała i ich pochłonięła – w ten sposób podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej Bóg ukarał tych, którzy wystąpili przeciw Mojżeszowi, przypisując sobie uprawnienia kapłańskie Aarona i jego synów (Lb 16, 31–35):

Natychmiast tedy [...] rozstała się ziemia pod nogami ich, i otworzywszy paszczkę swą, pożarła je z namioty ich i ze wszystką majątnością ich. I zstąpili żywo do piekła, okryci ziemią, i zginęli z posrodku zgromadzenia. Ale i wszystek Izrael, który stał około, uciekł na krzyk ginących, mówiąc: „By snadź i nas ziemia nie pożarła”. Lecz i ogień wyszedłszy od Pana, zabił dwieście pięćdziesiąt mężów (WUJEK 1599).

Por. obj. do FS IX 4, X 6.

[4]

marg.: *Exod[i]* 3 – Wj 3, 3. Zob. obj. nast.

Non miror, mirabundum Moysen contendere, ut videat visionem grandem ardentis rubi nec combusti / Nie dziwi mnie, że zdumiony Mojżesz podchodzi, by zobaczyć wspaniałą wizję krzewu gorejącego, niespalającego się – zob. Wj 3, 3: „Dixit ergo Moyses: „Vadam, et videbo visionem hanc magnam, quare non comburatur rubus” (VG); „I rzekł Mojżesz: «Pójdę a oglądam widzenie to wielkie, czemu nie zgore ten kierz?»” (WUJEK 1599). Por. obj. do FS IX 2.

marg.: S[anctus] Gregor[ius] Nyssen[us] – GREG.NYSSEN.*Nat. Christ.*, s. 776. Zob. obj. nast.

per rubum, iuxta Gregor[i] Nysse[n]sis „Serm[onem] in Nativit[at]em”, *Deiparam adumbratam / pod postacią krzewu kryje się Bogarodzica, jak twierdzi Grzegorz z Nyssy w „Kazaniu na dzień Narodzenia [Chrystusa]”* – zob. GREG.NYSSEN.*Nat.Christ.*, s. 776 w refleksji nad płonącym krzewem (zob. Rdz 3, 2–3), jako starotestamentowym obrazie Maryi, dziewiczej matki Chrystusa:

Quod enim tunc per flammam et rubum significabatur (Exod. 3, [2–3]), progrediente tempore [...] in mysterio Virginis apertum fuit. Quemadmodum enim illic est rubus et accendit ignem, et non comburitur, ita hic est Virgo, quae lucem parit et non corrumpitur.

Co bowiem niegdyś oznaczał płomień i krzew (Wj 3, 2–3), zostało z czasem objawione w tajemnicy Panny [Maryi]. Bo jak tam [na górze Horeb] był krzew, który wzniecał ogień i się nie spalał, tak tu [w Betlejem] jest Dziewica, która rodzi Światło i nie zostaje naruszona [tł. T.L.].

Por. tenże, *Mosis*, s. 190–191 (zob. obj. do FS IX 2).

[5]

marg.: *Dan[ielis]* 3 – Dn 3, 1–50 (szczególnie 49–50). Zob. obj. nast.

Missi ad fornacem aestuantem tres pueri ab igne non laeduntur / Trzej młodziankowie wrzuceni do pieca gorejącego nie odnoszą żadnej rany – chodzi o Szadraka, Mészaka i Abed-Nega, młodych Izraelitów w niewoli babilońskiej, których władca Babilonu, Nabuchodonozor, uczynił zwierchnikami tego miasta. Ponieważ nie oddali czci wzniesionemu przez niego posągowi, wrzucono ich do rozpalonego pieca (por. LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 533r]). Z woli Bożej nie odnieśli jednak żadnej szkody (zob. Dn 3, 1–50). Zob. obj. nast.

Angelus descendens fecit in fornace ventum roris flantem / Zstępujący anioł uczynił w piecu wiatr rosisty wiejący – nawiązanie do Dn 3, 49–50: „**Angelus** autem Domini descendit [...] **in fornacem** [...] et fecit medium fornacis quasi **ventum roris flantem** [...]” (VG); „Anioł Pański stąpił [...] w piec [...] i uczynił śród [środek] pieca jakoby wiatr rosisty przewiewający [...]” (WUJEK 1599). Przy czym w druku forma błędna: *rororis* (dittografia) zamiast poprawnej (*roris*).

ignis furorem irae Dei [...] significat / ogień symbolizuje gwałtowność gniewu Bożego – zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Ignis]*, s. 440 [marg. *Vindicta Dei*].

marg.: S[anctus] German[us] Constan[tinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent.2(Encom.)*, s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]; por. tenże, *Dormit.2*, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]. Zob. obj. nast.

ros Deiparam significat, sic appellat illam s[anctus] German[us] Constan[tinopolitanus] in „Encom[io] Deiparae” / rosa Matkę Bożą; tak Ją nazywa święty German z Konstantynopola w „Pochwale Bogarodzicy” – zob. GERM.CONST.*Praesent.2(Encom.)*, s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]; por. tenże, *Dormit.2*, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]. Zob. obj. do FS XIII 3.

Ros Caelestis / Roso Niebieska – zob. obj. do FS XIII 3.

[6]

marg.: *Lucae* 2 – Łk 2, 7. Zob. obj. nast.

Peperit benedicta in aeternum Virgo Deipara Iesum. Et ecce ligat eum panniculis / Zrodziła Jezusa po wiek wieków błogostawiona Panna Bogarodzica. I oto zawija Go w pieluszki – zob. Łk 2, 7: „Et **peperit** Filium suum primogenitum, **et pannis eum** involvit” (VG); „I porodziła Syna swojego pierworodnego, a uwinęła go w pieluszki” (WUJEK 1599).

a Spiritu Sancto est [...] eformata / za sprawą Ducha Świętego zostało [...] ukształtowane – ten sposób poczęcia Chrystusa oznajmił Maryi anioł Gabriel podczas zwiastowania (Łk 1, 35): „Duch Święty zstąpi na cię” (WUJEK 1599).

Ligat illum, ut ostendat se irati manus ligaturam / Spowija Go, aby wskazać, że rozłoższonemu ręce powstrzyma – od starożytności aż po epokę wczesnonowożytną niemowlęta owijano ciasno w pieluszki, krępując ich ręce i nogi. Dlatego w tej bożonarodzeniowej scenie Maryja staje się niejako drugą Dalilą, która ubezwłasnowolnia Chrystusa-Samsona (por. Sdz 16, 16–21). Zob. THOM.VILLA.*Nat.Dom.*, concio 4, s. 66:

Ipsa illum ligavit [...]. Vide nunc, o anima devota, inspice Samsonem illum potentissimum, infirmatum, ligatum et tonsum in dilectae suae Dalilae gremio recumbentem. [...] O sacram Dalilam, o foelicissimam Virginem, quae Fortissimum alligasti, et Omnipotentem Deum nostris commodis infirmasti, quam laeta, quam iucunda hodie de Samsone triumphas? [...]. Quis tuos possit gaudiorum fluctus exprimere, cum

Deum ac Creatorem tuum gremio foves, pannis involvis, uberibus pascis, oculis et amplexibus lenis?

Ona Go związała [...]. Zobacz teraz, o pobożna duszo, spójrz na tego najsilniejszego Samsona, słabego, związanego i spoczywającego bez włosów na kolanach swej ukochanej Dalili. [...] O święta Dalilo, o najszczęśliwsza Dziewico, która związałaś Najpotężniejszego i dla naszych pożytków pozbawiłaś sił Wszechmocnego Boga, jak radosna, jak szczęśliwa triumfujesz dziś nad Samsonem! [...]. Cóż może zatrzymać strumień Twych radości, gdy swego Boga i Stwórcę na kolanach piastujesz, pieluszkami owijasz, piersiami karmisz, pocałunkami i pieśczętami uspokajasz! [tł. T.L.].

[7]

marg.: *Apocal[ypsis]* 12 – Ap 12, 1. Zob. obj. nast.

Sole amicta / odziana w Słońce – zob. obj. do *FS* I 5; III 2; VII 2; VIII 1. Por. BIRKOWSKI, *Kazania [Pierwsze na IV. niedzielę adwentu. O przygotowaniu Panny Naświętszej... do narodzenia Pańskiego]*, t. 1, s. 52: „«Niewiasta słońcem przyodziana» (*Apoc. 12, [1]*). Nie szkodziło ono Słońce Pannie, raczej Jej pomagało błogosławieństwem nowym”; tamże, [*Pierwsze na niedzielę po Bożym Narodzeniu*], t. 1, s. 61: „Słońce w żywocie moim niedawno było, teraz na ręku świeci”.

Solis Iustitiae / Słońca Sprawiedliwości – biblijne określenie Chrystusa-Światłości, odnoszące się zarówno do Jego narodzenia (zob. Iz 9, 1; Łk 1, 78–79; por. AUGUST.*Psal.*, 142, s. 673–674 [*PL* 37, 1815–1816]; BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669; WUJEK, *Officium*, s. 27; BIRKOWSKI, *Kazania [Pierwsze na IV. niedzielę adwentu]*, t. 1, s. 46), jak i powtórnego przyjścia w czasie Sądu Ostatecznego (Ml 4 [3], 2 [20]): „Bo oto dzień przydzie pałający jako piec [...]. I wznidzie wam bojącym się imienia mego Słońce Sprawiedliwości” (WUJEK 1599).

vim habet Solis Iustitiae temperandi / ma moc powstrzymywania Słońca Sprawiedliwości – por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 6, col. 391: „Ipsa mater Solis Iustitiae (Malac. 4 [3], 2 [20]), lucerna gratiae”.

in paradiso hyems et venti non saeviebant / w raj u nie szalały wichry ani zima – na temat łagodności klimatycznej Edenu („locus amoenus”) zob. obj. do *FS* X 3. O Maryi w tym kontekście zob. m.in.: IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, serm. 2, s. 132–133:

Paradisus [...] valde amoenus, quia ibi est [...] diversitas arborum [...], iucunditas rivulorum [...], aurae tenuis gratum refrigerium [...], cantus avium [...], dulcedo fructuum et pomorum.

Raj bardzo przyjemny, bo jest tam różnorodność drzew [...], rozkosz strumyków [...], miłe orzeźwienie lekkiego powiewu [...], śpiew ptaków [...], słodycz owoców i jabłek [tł. T.L.].

quia ubi est Paradisus verus, Deipara, ibi temperatus est Caeli furor / bo gdzie jest prawdziwy Raj, Bogarodzica, tam łagodzony jest gniew Nieba – podobne ujęcie zob. w: DAMASC.*Assump.*, k. 390v:

Edem, spiritualement novi Adami paradisum [...], in quo condemnatio abrogata, [...] vitae lignum consitum, [...] nuditas nostra contexta est.

Eden, duchowy Raj nowego Adama [...], w którym jest uchylony wyrok potępienia, zasadzone drzewo życia, ukryta nasza nagość [tł. T.L.].

Por. obj. do *FS* X 3, XVI 2, XVII 7.

[8]

In urbe Goa, teste Acosta, furore correptus elephas vinculis abruptis discurrebat, unus, qui puerum infantem baiulabat, viso illo fugam arripuit infante derelicto. Adest elephas, omnes mortem infantis praestolantur, et ecce elephas leniter attolit infantulum et in tecto humili collocatum circumspectat, considerans satisne puerulus foret sine detrimento; hoc confecto, cursum suum furibundus prosequitur. Interpretabantur homines hoc ideo fecisse elephantum, quod fuerat recordatus se antea a matre infantuli transeundo panem et aliquos fructus accepisse / Jak podaje Acosta, w mieście Goa, kiedy ogarnięty szałem słoń, potargawszy więzy uciekał, jeden z widzących to, który opiekował się niemowlęciem, porzucił je i sam zbiegł. Nadbiega słoń i wszyscy spodziewają się, że dzieciątka zabije, a oto słoń delikatnie niemowlaczka podnosi. Położył na niskim daszku i obejrzał, czy niemowlę jest w wystarczająco bezpiecznym miejscu i dopiero to uczyniwszy, kontynuował swój szaleńczy bieg. Uznali ludzie, że słoń postąpił tak dlatego, że zapamiętał, iż wcześniej matka dzieciątka, przechodząc koło niego, karmiła

go chlebem i różnymi owocami – anegdota przypisana błędnie Józefowi Acoście (José de Acosta, 1539–1600), hiszpańskiemu jezuitcie i misjonarzowi oraz przyrodnikowi, który badał właściwości naturalne Ameryki Południowej i obyczaje jej ludności. Goa leży w pd.-wsch. Indiach (tam też, nie w Ameryce, żyją słonie). W *Firmamentum* przywołana za encyklopedią BEYERLINCKA (*Theatr.*, t. 3, s. 75), o czym świadczy treść i ukształtowanie językowe passusu (składnia, leksyka):

In urbe Goa elephas erat, qui annuo furore correptus, dum ruptis catenis vagaretur, servulum ulnis infantem gestantem in aedes prorupisse, relicto infante vidit. Hunc ille attollit, in tectum vicinum secure collocat, et iter persequitur. Interpretabantur omnes, ex veteri beneficio puero parcere, quod mater illius transeunti subinde panem et fructus obtulisset. Lege plura apud eundem Acostam.

W mieście Goa był słon, który gdy opanowany coroczną wściekłością, błąkał się z rozerwanymi łańcuchami, spostrzegł, że młody niewolnik z niemowlęciem na rękach uciekł do świątyni, porzuciwszy maleństwo. Tenże [słon] je podnosi, kładzie delikatnie na pobliskim daszku i rusza dalej. Wszyscy tłumaczyli, że z powodu zaznanej wcześniej zyczliwości ulitował się nad dzieckiem, bowiem jego matka wólczącemu się [zwierzęciu] przyniosła co prędzej chleb i owoce. Czytaj więcej u tegoż Acosty [tł. T.L.].

Za Beyerlinckiem historię tę podaje również: SCHOTTUS, *Physica curiosa*, lib. 8, s. 871–872.

*In urbe Goa [...] / w mieście Goa [...] – cały ten akapit (bez ostatniego zdania) przytacza dosłownie z pominięciem źródła PRIGELIUS, *Centifolium*, t. 1, s. 442–443.*

GWIAZDA XIX

UZASADNIENIE

Imperator [...] dat auream clavum aliquibus (clavicularii tales nuncupantur) / cesarz przekazuje niektórym złoty klucz (zowią ich klucznikami) – w cesarstwie rzymskim nazwą clavicularii określani byli m.in. wysocy urzędnicy odpowiedzialni za dokumenty państwowe („clavicularii

dicuntur commentariensium ministri”) lub specjaliści żołnierze-kurierzy. Przy czym bezpośredniego źródła informacji nie udało się ustalić. Por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 3, s. 317 [*Equites. Equites augustales, commentarienses, clavicularii*].

WYWÓD

[1]

*felix es, o homo, cui Caelestis Imperator clavem auream concesserit [...] Deiparam, ipsam portans pectore ad caeli palatium si perrexeris adaper-tas eius portas invenies / szczęśliwym jesteś, o człowiecze, któremu Władca Niebiański przekazał złoty klucz. [...] Bogarodzicę, bo jeśli staniesz przed niebieskim pałacem niosąc ją na piersi, wrota do niego zastaniesz otwarte – myśl ewokująca Iz 22, 22 (por. Ap 3, 7): „Et dabo clavem domus David super humerum eius, et aperiet, et non erit qui claudat, et claudet, et non erit qui aperiat” (VG); „I dam klucz domu Dawidowego na ramię jego, i otworzy, a nie będzie, kto by zamknął, i zamknie, a nie będzie, kto by otworzył” (WUJEK 1599). W rozumieniu maryjnym werset ten pojawiał się w antyfonie przed wigilią Narodzenia Pańskiego (*OFFIC. BM1629*, k. 199r): „O, Clavis David et sceptrum domus Israel, qui aperis et nemo claudit, claudis et nemo aperit”; por. RICH.LAUR. *Laud. BMV*, lib. 12, col. 728: „Clavis David [...], quae claudit et nemo aperuit, et converso (Isai. 22 et Apocal. 3)”. Zob. także EPHRAEM, *Laud. VM*, s. 707: „Ave Clavis regni caelestis!” (por. SPINELLI, *Mar. Deip. Laud.*, s. 215; ARIAS, *Encom. BVM.*, k. 5r; RAYNAUDUS, *Nom. Mar.*, s. 9); *AH*, t. 15, nr 73, s. 100: „Regni vitae clavis”; t. 15, nr 102, s. 128: „Vitae clavis et [...] coeli sedes”; t. 31, nr 136, s. 137: „Caelica clavis”; t. 32, nr 113, s. 157: „Caeli clavis” (por. t. 50, nr 417, s. 631); t. 32, nr 156, s. 203: „Caelorum vera clavis”; nr 157, s. 204: „Paradisi vera clavis”; BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 4, serm. 12, s. 392: „cum Christus haberet clavem paradisi, [...] dederit Matri suae” („Chrystus, gdy miał klucz do nieba, zechciał dać go swej Matce” – tł. T.L.).*

[2]

marg.: 4 *Reg[um]* 2 – 4 [2] *Krl* 2, 7–8. 11. Zob. obj. nast.

Iturus in paradysum Elias prius Iordane[m] pertra[n]siit / Zaninim Elias udal się do raju najpierw przekroczył Jordan – stało się to

w nadzwyczajnych okolicznościach rozstąpienia się wód rzeki (zob. 4 [2] Krl 2, 7–8). Następnie prorok został uniesiony do nieba w ognistym po-
wozie (zob. 4 [2] Krl 2, 11). Por. obj. do FS XII 4.

marg.: S[anctus] Hieron[ymus] – HIERON.*Fabiol.* [PL 22, 700].
Zob. obj. nast.

*Iordanis [...] teste s[ancto] Hieron[ymo], „Epist[ula] ad Fabiol[am]”,
Deiparam significat / Jordan [...] według świętego Hieronima („List do
Fabioli”) oznacza Bogarodzicę – zob. HIERON.Fabiol. [PL 22, 700].* Por.
obj. do FS III 4, XII 4.

*audies quod fatuae Virgines audierunt: „Nescio vos” / usłyszysz to,
co usłyszały panny lekkomyślne: „Nie znam was” – słowa pana młodego
z przypowieści o pannach roztropnych i nierozsądnych. Ponieważ tym
ostatnim zabrakło oliwy w lampach, nie zostały wpuszczone nocą na
wesele (Mt 25, 2.12): „Quinque [...] ex eis erant fatuae [...]. At ille res-
pondens, ait: «Amen dico vobis, nescio vos»” (VG); „Pięć z nich było
głupich [...]. A on odpowiadając [im], rzekł: «Zaprawdę mówię wam, nie
znam was»” (WUJEK 1599).*

[3]

marg.: *Math[aei] 27* – Mt 27, 52–53. Zob. obj. nast.

*Moriente Christo corpora sanctorum surgentia iverunt in civitatem
sanctam Hierusale[m] / Po śmierci Chrystusa powstałe z grobów ciał
świętych udały się do miasta świętego Jerozolimy – stało się to w wyniku
trzęsienia ziemi, które wówczas nastąpiło (Mt 27, 52–53): „monumenta
aperta sunt et multa corpora sanctorum, qui dormierant, surrexerunt.
Et exeuntes de monumentis post resurrectionem eius, venerunt in sanc-
tam civitatem” (VG); „groby się otworzyły i wiele ciał świętych, którzy
byli posnęli, powstało. I wyszedłszy z grobów po zmartwychwstaniu Jego,
weszli do miasta świętego” (WUJEK 1599).*

*Ad quid adeunt sanctam civitatem? Secundum aliquorum opinionem
illa corpora, quae surrexerunt, etiam postea cum Christo in caelum ascen-
derunt / Dlaczego idą do świętego miasta? Według niektórych ciał, które
ożyły, potem wraz z Chrystusem wstąpiły do nieba – zgodnie z interpreta-
cjami chrześcijańskimi sprawiedliwi, którzy po śmierci Chrystusa weszli
do Jerozolimy (zob. Mt 27, 53), byli nie tylko świadkami zmartwychwsta-
nia („testes dominicae resurrectionis” – THOM.AQUIN.*Mat.*, s. 305),
ale też uczestnikami czekającej ich chwały niebiańskiej po wydarzeniach*

Wielkiej Nocy. Stąd oprócz historycznego również anagogiczne rozumie-
nie Jerozolimy (HIERON.*Mat.*, s. 65 [PL 26, 215]): „Sanctam civitatem,
in qua visi sunt resurgentes, aut Hierosolymam caelestem intelligamus,
aut hanc terrenam, quae ante sancta fuerat [...] propter templum et sanc-
ta sanctorum” („Święte Miasto, w którym widziani byli przywróceniu do
życia, możemy rozumieć albo jako Jerozolimę Niebiańską, albo jako tę
ziemską, która wcześniej była święta [...] ze względu na świątynię i Miej-
sce Najświętsze” – tł. T.L.); BEDA, *Mat.*, col. 84: „Sanctam civitatem,
in qua visi sunt resurgentes [...], Hierosolymam coelestem intelligamus”
 („Święte miasto, w którym widziani byli wskrzeszeni, możemy rozumieć
jako Niebieskie Jeruzalem” – tł. T.L.); BERCHORIUS, *Red.Mor.Bibl.
(Mat.)*, s. 225 „corpora sanctorum [...] resurrexerunt, ita quod Sanctam
Civitatem paradisi poterunt ingredi” („ciała świętych zmartwychwstały,
tak aby mogły wejść do Raju Świętego Miasta” – tł. T.L.).

marg.: Rupertus – RUPERT.*Div.Offic.*, lib. 7, cap. 25, s. 681 [PL
170, 206]. Zob. obj. nast.

*ipsam [...] adumbrat Hierusalem, Ruper[tus] 7 „De div[inis] of-
fi[ciis]” 25 attestante / Ją [...] znamionuje Jerozolima według Ruperta
„O obrzędach Bożych” 7, 25 – zob. RUPERT.Div.offic., lib. 7, cap. 25,
s. 681 [PL 170, 206].* Por. obj. do FS V 3, VIII 4, XVII 2.

[4]

marg.: *Ioan[nis] 19* – J 19, 25. Zob. obj. nast.

*Christo morienti adstabat Deipara / Bogarodzica stała przy umierają-
cym Chrystusie – zob. J 19, 25: „Stabat [...] iuxta crucem Iesu mater eius”
(VG); „Stała podle krzyża Jezusowego Matka Jego” (WUJEK 1599).* Por.
obj. do FS XIV 6.

*Iturus [...] erat Spiritus Christi ad limbum, ut animabus sanctis ape-
raret visionis beatificae paradysum / Duch Chrystusa miał [...] udać się do
otchłani, aby duszom świętym otworzyć błogostawiony raj – otchłań to
w tradycji chrześcijańskiej pozbawione mąk piekielnych miejsce przeby-
wania (odpoczynku) świętych ojców (*limbus patrum*) zmarłych przed
Chrystusem oraz innych dusz sprawiedliwych, dotkniętych grzechem
pierworodnym i oczekujących na zbawienie. Do nich zgodnie z artyku-
łem piątym *Składu Apostolskiego (Credo)* zszedł Syn Boży po zbawczej
śmierci na krzyżu („Zstąpił do piekieł” – LATERNA, *Harfa*, s. 7; por.
tamże, s. 26). Zob. także LAURETUS, *Syl.alleg. [Inferi, Infernus]*, s. 559:*

„**Limbus**, ubi **sancti** patres ante Christi passionem detinebantur” („Limbus, gdzie święci ojcowie przebywali przed męką Chrystusa” – tł. T.L.); tamże, [*Tenebrae*], s. 201: „**Limbus**, ubi straverunt **sancti** sibi lectum ante adventum Christi” („Limbus, gdzie święci uczynili sobie łoże przed przybyciem Chrystusa” – tł. T.L.); tamże, [*Sepulchrum, Tumulus*], 917: „**Limbus**, in quo **sancti** patres quiescebant” („Limbus, w którym odpoczywali święci ojcowie” – tł. T.L.); [*Lectulus*] 611: „**Limbus**, in quo **iustorum animae** sine tormento tenebantur [...] pro originali culpa” („Limbus, w którym przetrzymywane były dusze sprawiedliwych bez mąk piekielnych z powodu grzechu pierworodnego” – tł. T.L.); tamże, [*Domus*] 361: „Domus omnium **viventium** constituta in morte ante adventum Christi erat **limbus**” („Limbus był ustanowionym w śmierci domem wszystkich żyjących przed przybyciem Chrystusa” – tł. T.L.).

[5]

marg.: *Ezech[ielis]* 1 – Ez 1, 1. Zob. obj. nast.

Ezechiel quando erat iuxta fluvium Chobar, caelum apertum intuetur / Kiedy Ezechiel przebywał nad rzeką Kobar, ujrzał otwarte niebo – zob. Ez 1, 1: „cum essem in medio captivorum **iuxta fluvium Chobar**, **aperti** sunt **caeli** et vidi visiones Dei (VG); „gdym był w pośrodku pojmany nad rzeką Chobar, otworzyły się niebiosy i widziałem widzenia Boże” (WUJEK 1599). Mowa o objawieniu Boga, który powołał Ezechiela na proroka w trzydziestym roku niewoli babilońskiej.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 516. Zob. obj. nast.

Flumen significat Deiparam, sic Richard[us] l[ibro] 9 / Rzeka oznacza Bogarodzącę, jak chce Ryszard w księdze 9 – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 516 [marg.: *Maria Flumen*]: „«Flumen Dei repletum est aquis» – Psal. 64, [10], id est Maria charismatibus gratiarum. Unde «gratia plena»” („«Rzeka Boża napełniona jest wodami» – Ps 64, 10, to znaczy Maryja darami łask. Stąd «pełna łaski»” – tł. T.L.). Por. obj. do FS XI 2.

Clavis [...] Caeli est Deipara / Bogarodzica jest [...] Kluczem nieba – zob. obj. do FS XIX 1.

[6]

marg.: *3 Reg[um]* 18 – 3 [1] Krl 18, 44–45. Zob. obj. nast.

Siccitas cum tempore Eliae grassaretur, pluvia non comparuit, nisi nubecula e mari <a>scendente / Kiedy w czasach Eliasza panowała susza, deszcz nie spadł inaczej, jak z obłoczka podnoszącego się z morza – zob. 3 [1] Krl 18, 44–45: „Ecce **nubecula** parva quasi vestigium hominis **ascendebat de mari**. [...] ecce caeli contenebrati sunt, et nubes et ventus, et facta est **pluvia** grandis” („Alić obłoczek mały, jako stopa człowiecza, występował z morza. [...] alić się niebo zaćmiło, i obłoki i wiatr, i zstał się deszcz wielki” (WUJEK 1599). Ulewa znad Morza Śródziemnego kończyła dwuletnią suszę (zob. 3 [1] Krl 17, 1; 18, 1), sprowadzoną przez Boga na Izrael z powodu bałwochwalstwa króla Achaba.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Zob. obj. nast.

umbra [...] mare Deiparae iuxta d[ivinum] Bonav[enturam] in „Speculo] B[eatae] V[irginis]” / morze [...] jest obrazem Bogarodzicy według świętego Bonawentury w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Por. obj. do FS III 3; V 6; IX 6; XI 5; XIII 4.

[8]

Apud Romanos, ut narrat Beyerlinck in „Theatro”, litt[era] P, f[olio] 557, sponsae in mariti domum introductae claves tradebantur / Jak przekazuje Beyerlinck w „Teatrze” [życia ludzkiego] pod literą P (karta 557), u Rzymian wprowadzanej do domu małżonka żonie przekazywano klucze – zob. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 6, s. 557: „**Apud Rom[anos]** cum **sponsa in mariti domum introduceretur**, **clavium** traditione illi **domus** regendae potestas dabatur” („U Rzymian, gdy panna młoda była wprowadzana do domu męża, z przekazaniem kluczy otrzymywała prawo zarządzania jego domem” – tł. T.L.).

[9]

Potest hic servire de Alaodino, qui dicebat se claves habere paradisi. Invenies hoc in Symbolo 44 / W tym miejscu przydać się może i Aladyn, twierdzący, że posiada klucze do nieba. Znajdziesz to pod symbolem 44 – odesłanie do FS XLIV 7 z anegdotą o Aladynie (XIII w.), szyickim przywódcy organizacji asasynów, znanym z pijaństwa, rozpusty i mordów politycznych, który zgodnie z legendą wybudować miał ogród uciech, jako imitację rajy Mahometa, twierdząc, że ma do niego klucze („Affirmabat [...] **se claves**

Mahumetici **paradisi habere**” – CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 1, cap. 75 [*Alaodini Parasisus*], s. 51). Więcej na ten temat zob. w obj. do *FS XLIV* 7.

GWIAZDA XX

INSKRYPCJA

FUNDA / PROCA – broń ta (wykonywana ze sznura albo rzemienia, za pomocą którego miotano kamienie) posłużyła biblijnemu Dawidowi do obezwładnienia Goliata (zob. 1 Krl [1 Sm] 17, 40.49–50). W chrześcijaństwie proca Dawida symbolizowała nade wszystko Pismo Święte, którym walczy się z diabłem, lub krzyż, w którym umieszczony został Kamień-Chrystus, uderzający w szatana (zob. LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Funda*], s. 478). Również jako symbol Maryi proca Dawida ma bogatą tradycję, o czym świadczy m.in. hymnografia średniowieczna z tytułaturą maryjną i jej rozwinięciami: „Funda” (*AH*, t. 20, nr 303, s. 214); „Funda Davidis” (*AH*, t. 1, nr 4, 7, s. 49, 51; tamże, t. 32, nr 123, s. 165; tamże, t. 39, nr 38, s. 45); „Funda Davidica” (*AH*, t. 38, *Psalterium primum*, s. 145); „Maria funda utilis, per quam David Goliath destruit” / „Maryja, proca użyteczna, dzięki której David unicestwił Goliata” [tł. T.L.] (*AH*, t. 1, nr 35, s. 75); „Funda David, quae Goliath [...] stravit” / „Proca Dawida, która obaliła Goliata” [tł. T.L.] (*AH*, t. 32, nr 129, s. 170); „Ave, funda victoris Davidis, qua Goliath saevus perimitur” / „Witaj, proca zwycięskiego Dawida, którą powalony został srogi Goliath” [tł. T.L.] (*AH*, t. 38, *Psalterium secundum*, s. 156); „Tu fuisti funda cum lapide, quae percussit Goliath valide” / „Ty byłaś procą z kamieniem, która z wielką siłą powaliła Goliata” [tł. T.L.] (*AH*, t. 32, nr 136, s. 182; HENSBERGIUS, *Virid.Mar.*, s. 251); „Ave, funda Davidis, quae iecit lapillum in Goliath praesidis caput, sternens illum” („Bądź pozdrowiona Proca Dawida, która posłała kamień w głowę mocarza Goliata, powalając go” [tł. T.L.] (*AH*, t. 38, *Psalterium „Theotoca”*, s. 215). Tytuł: „Funda David” odnotowują także: ALBERT.MAGN.*Laud.BMV*, lib. 10, s. 294; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 643; BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, s. 677.

GRAFIKA

Szczegóły miedziorytu (zwierzę o wyglądzie antylopy z rogami uwikłanymi w gałęzie oraz ścięty pień drzewa) odpowiadają rozdziałowi *Christianus a daemone irretitus. Urus ad tanyn captus*, [w:] *Ex s[ancto] Epiphaniae expositionibus* (s. 137), pomieszczonemu w tym samym tomie, co dobrze znany autorowi *Firmamentum* CAUSSINUS, *Polyh.symb.* Zob. obj. nast.

UZASADNIENIE

Etiamsi nescio quam ferocissimum sit animal, si cornua eius arbor aliqua implicavit, iam vel parvulus victoriam potest de illo reportare. Quadrat Deiparae, nam ista Arbor benedicta implicat cornua hostis impete[n]tis efficitque, ut facile victoria potiamur etiamsi viribus sit noster hostis superior / Choćby nie wiem jak potężne było zwierzę, jeśli jego rogi oplecie jakieś drzewo, to nawet małe może nad nim odnieść zwycięstwo. [...] owo błogosławione Drzewo oplątuje rogi nacierającego nieprzyjaciela i sprawia, że jesteśmy w stanie łatwo go pokonać, choćby nawet był od nas silniejszy – reinterpretacja w duchu maryjnym alegorycznego komentarza do opisu tura (*urus*) z *Fizjologa* Epifaniusza (zob. EPIPH.*Physiolog.*, cap. 3: *De uro*, s. 318–319 [*PG* 43, 519]), zwierzęcia, które w późniejszych bestiariuszach kojarzone było z antylopą (*antalops*), należąca do rodziny wołowatych (zob. KOBIELUS, *Fizjologi i Aviarium: oprac.*, s. 29, przyp. 4; tenże, *Bestiarium [Antylopa]*, s. 57). Komentarz ten wraz ze wspomnianym opisem zwierzęcia mieścił przedruk *Fizjologa* pt. *Ex s[ancto] Epiphaniae expositionibus* (rozdz. 3: *Christianus a daemone irretitus. Urus ad tanyn captus*, s. 137), obecny w tym samym tomie, co znane autorowi *Firmamentum* opracowanie Caussinusa (tamże, s. 137):

Urus, animal omnium maximum, similis est bovi, duoque habet cornua in modum serrae, estque prae omnibus animalibus terribile aspectu. Itaque proceras arbores quatens, illas dissecat, ramosque praescindit, nec est ullum animal illo fortius. Pascitur non longe ab Oceano, continuo vero ut bibit, veluti ebrius ludit, cornibusque tanquam bos terram petit. Est autem illic arbor dicta tanus, viti similis et alba ramis, quos cum urus capite concutit, cornu vincitur. Accedit itaque venator, et cornu alligatum deprehendit, illumque opprimit.

Apodosis

[...]

Oceanus copiam divitiarum significat, tanus vero vitae voluptatem, qua implicitus homo fidem negligit. Venator igitur, hoc est diabolus, illum aggregitur, quem voluptatibus mancipatum, fidemque negligentem inveniens, in suam potestatem redigit.

Tur, największy ze wszystkich zwierząt, podobny jest do wołu, ma dwa rogi na kształt piły i z wyglądu jest najstraszniejszy ze wszystkich zwierząt. Nacierając bowiem na wysmukłe drzewa niszczy je, odcinając gałęzie. Nie ma silniejszego zwierza od niego. Pożywia się stale w pobliżu morza i zaspokaja pragnienie. Podobnie niczym pijany bawi się, waląc jak byk rogami w ziemię. Znajduje się tam drzewo zwane *tanus*, podobne do winnej latorośli o białych gałęziach, które, gdy tur uderza w nie łbem, obwijają się wokół jego rogów. Nadchodzi wtedy myśliwy, a znalazłszy go z zaplątanymi rogami, chwytą i zabija (przeł. S. Kobiela, w: *Fizjolog Epifaniusza*, s. 18).

Komentarz

[...]

Morze oznacza wielkie bogactwo; drzewo zaś zwane *tanus* symbolizuje rozkosze życia, w które uwikłany człowiek zaniedbuje wiarę. Myśliwym jest szatan: znajdując [człowieka] uwięzionego w rozkoszach i zaniedbującego wiarę, przystępuje do niego i poddaje pod swoją władzę (przeł. S. Kobiela, w: *Fizjolog Epifaniusza*, s. 19).

cornua hostis / rogi [...] *nieprzyjaciela* – o rogach, symbolu sił demonicznych oraz zagrażających człowiekowi grzechów i wpływów świata zob. LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Cornu, Cornatus, Corneus*], s. 287–288; BERCHORIUS, *Dict.* [*Cornu*], cz. 1, s. 427. Na temat Maryi-Drzewa pokonującego zagrożenia zob. IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars1, cont. 21, s. 240 [*PM*, s. 25]: „Sicut [...] arbor triumphalis Crucis Domini- cae terribilis est malignis spiritibus, sic tu, benedicta Virgo Maria, merito tuae rectitudinis malignos spiritus terres et expellis” („Tak jak zwycięskie drzewo Krzyża Pańskiego straszliwe jest dla złych duchów, tak Ty, Błogosławiona Dziewico Maryjo, zasługą swej prostoty duchy złe przerażasz i odpędzasz” – tł. T.L.).

WYWÓD

[2]

marg.: *Iudic[um]* 6 – Sdz 6, 36–38. Zob. obj. nast.

Promittens Deus Gedeoni victoriam in signu[m] eius rorem in vellus demiserat / Bóg obiecując Gedeonowi zwycięstwo, na znak tego zesłał rosę na owczą wełnę – cud ten miał upewnić męża Bożego o obietnicy zwycięstwa nad Madianitami i Amalekitami (Sdz 6, 36–38):

I rzekł Gedeon do Boga: „Jeśli zbawisz przez rękę moją Izraela, jakoś powiedział, położę to runo wełny na bojowisku: jeśli rosa będzie na samej wełnie, a na wszytkiej ziemi suchość, będę wiedział, że przez rękę moją, jakoś rzekł, wyzwolisz Izraela”. I zstało się tak. A wstawszy w nocy, wycisnąwszy runo, napełnił miednicę rosy (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Ambros[us] – AMBROS.*Nat.Dom.3*, s. 10 [*PL*, 613–614]. Zob. obj. nast.

Vellus illud Virginem Deiparam adumbrabat secundum d[ivini] Ambr[osii] Serm[onem] 13 de Nativit[ate] / Runo symbolizuje Bogarodzicę Dziewicę według „Kazania 13 na Narodzenie Pańskie” świętego Ambrożego – błędna lokalizacja tego fragmentu (kazanie 13) to wpływ źródła rzeczywistego, jakim jest LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Vellus*], s. 1019 [marg. *Virgo Maria*]:

Vellus etiam designat „q” [marg. „g” Amb<rosius> se<rmo> 13.] Be- atissimam Virginem Mariam, „quae ita concepit Christum, ut toto eum hauriret corpore, nec eius seissuram corporis pateretur, sed esset mol- lis ad obsequium, solida ad sanctimoniam. Vellus, quia de eius fructu salutaria populis vestimenta texuntur. Vellus, quia de molli sinu eius Agnus egressus est, qui et ipse matris lanitium hoc est carnem gestans, molli vellere cunctorum operit vulnera populorum” [AMBROS.*Nat. Dom.3*, s. 10].

W źródle podstawowym, mówiącym o poczęciu i narodzinach Chrystusa (Baranka) z dziewiczego łona Maryi (owcy), jest to kazanie 3: AMBROS.*Nat.Dom.3*, s. 10 [*PL*, 613–614]:

Nam quod ita latenter et secreto Salvator descensusus esset in Virginem, iam ante David propheta testatus est, dicens: „Descendet sicut pluvia in vellus” (Psal. 71, [6]). Quid enim tam silenter et sine strepitu fit, quam cum imber in lanae vellus infunditur? Nullius aures sono verberat, nullius corpus humore repercussionis aspergit, sed sine inquietudine ovium totum imbrem per multiplices effusum partes toto corpore in se trahit, unius meatus scissuram nesciens, solida mollitiae plures praebens meatus, et quod clausum videtur per densitatem, est patulum per tenuitatem. Recte ergo Maria velleri comparatur, quae ita concepit Dominum, ut toto eum hauriret corpore, nec eius discissuram corporis pateretur, sed esset mollis ad obsequium, solida ad sanctimoniam. Recte inquam Maria velleri comparatur, de cuius fructu salutaria populis vestimenta texuntur. Vellus plane Maria est, siquidem de molli sinu eius agnus egressus est, qui et ipse matris lanicium, hoc est, carnem gestans, molli vellere cunctorum operit vulnera populorum.

Podobnie: RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 324–325 [marg. *Maria vellus Gedeonis*]: „Figurata est Maria in vellere Gedeonis (Iudicu[m] 6, [36–38]), quia de quadam portione lanae suae, id est carnis virgineae, vestivit Agnum Dei” („Maryja symbolizowana jest przez runo Gedeona – Sdz 6, 36–38, albowiem z jakiejś części własnej wełny, to znaczy dziewiczego ciała, przydziała Baranka Bożego” – tł. T.L.). Jako runo Gedeona Maryja pojawia się też m.in. w: EPHRAEM, *Laud.VM*, s. 705; BERN.CLAR.*Laud.VM.*, hom. 2, col. 21; BONAV.*Psalt.min.BMV*, s. 475; tenże, *Luc.*, cap. 1, s. 10; BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 222; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 4, assimil. 1 (*Beata Virgo [...] Vellus*), s. 796–797; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 27r; CARTHAGENA, *Hom. Deip.*, lib. 6, hom. 18, s. 580; LATERNA, *Harfa*, s. 25.

[3]

marg.: *Iosuae* 3 – Joz 3, 1.17. Zob. obj. nast.

Pergens Iosue ad urbe[m] expugnanda[m] noctu movit castra / Jozue szykujący się do zaatakowania miasta rozbił obóz w nocy – w noc poprzędzającą wejście do Kanaanu Izraelici zatrzymali się nad Jordanem (zob. Joz 3, 1). Po przekroczeniu rzeki w pobliżu Jerycha (zob. Joz 3, 17 [16]) rozbili obóz naprzeciwko tego miasta (zob. Joz 4, 19), a niedługo potem je zdobyli (zob. Joz 6, 1–21).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 223. Zob. obj. nast.

Luna umbra est Deiparae secundo[m] Richard[um], I[ber] 4 / We-dług Ryszarda (księga 4), Księżyc jest obrazem Bogarodzicy – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 223: „«Pulchra ut luna» (*Canticorum* 6, [9]) [...], quia quidquid pulchritudinis habent alii sancti in parte, habet Maria in toto” („«Piękna jak księżyc» – Pnp 6, 9, bo ile piękna mają w części inni święci, tyle w całości posiada je Maryja” – tł. T.L.). Na temat symboliki lunarnej zob. tamże, lib. 7, col. 456–462. Por. obj. do *FS XIII* 2.

[4]

marg.: *Exod[i]* 14 – Wj 14, 4–28. Zob. obj. nast.

Persequitur induratus pharao Israellem et ecce operit illum mare / Faraon w swej zatwardziałości ścigał Izraelitów i oto pochłonęło go morze – przy czym nastawienie to było wpisane w zamysł Boga, który serce faraona uczynił twardym (*induravit*) wobec Izraelitów, wypuszczonych na wolność po ostatniej z plag (Wj 14, 4.17.23.28): „Et **indurabo** cor eius, ac **persequetur** vos [...], **indurabo** cor Aegyptiorum, ut **persequantur** vos [...]. Reversaeque sunt aquae, et **operuerunt** currus et equites cuncti exercitus Pharaonis (VG); „I zatwardzę serce jego, i gonić was będzie [...], zatwardzę serce Egipcjanów, żeby was gonili [...]. I wróciły się wody [Morza Czerwonego], i okryły wozy i jezdne wszystkiego wojska faraonowego” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432. Zob. obj. nast.

Mare Deiparae typus est, sic d[ivinus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Morze jest obrazem Matki Bożej (tak twierdzi święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny”) – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432 (tu w kontekście zatopienia wojsk egipskich):

Maria est mare amarum diabolo et angelis eius per ipsam oppressis, quemadmodum Mare Rubrum amarum fuit Aegyptiis in ipso submersis, de quibus habetur in Exodo: „Reduxit super eos Dominus aquas maris” (Exo[dus] 15 [19]). O, quam amara et timendum est hoc mare Aegyptiis. O, quam amara et timenda est haec Maria daemonibus.

Maryja jest gorzkim morzem dla diabła i jego aniołów przez nią pokonanych, tak jak Morze Czerwone było gorzkie dla zatopionych w nim Egipcjan, o którym mamy napisane w *Księdze Wyjścia*: „Wrócił na nie Pan wody morskie” (Wj 15, 19 – WUJEK 1599). O, jak gorzkie i straszne jest to morze dla Egipcjan. O, jak gorzka i straszna jest Maryja dla demonów [tł. T.L.].

Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 1, col. 34 [marg. *Maria Mare Rubrum*]: „Ipsa est Mare Rubrum, quia per compassionem rubricata est in Filii passione, [...] et per ipsam submersus est spiritualis pharao, id est diabolus” („Ona jest Morzem Czerwonym, albowiem przez współcierpienie okryła się czerwienią w męce Syna, [...] dzięki Niej utopiony został duchowy faraon, to znaczy diabeł” – tł. T.L.).

[5]

marg.: 4 Reg[um] 13 – 4 [2] Krl 13, 17. Zob. obj. nast.

Eliseus propheta regi Israel mandaverat, ut sagittas per fenestram orientalem contra Syriam dirigeret / Prorok Elizeusz nakazał królowi Izraela, aby wypuścił strzały przeciwko Syryjczykom przez wschodnie okno – była to zapowiedź zwycięstwa króla Joasza (797–782 przed Chr.) nad Aramejczykami (zob. 4 [2] Krl 13, 17). Epizod ten przywołuje także i dopełnia cytatami biblijnymi LIBERIUSZ, *Gospodyni*, 17, s. 280:

Ucząc Elizeusz Joasa, króla, jako miał walczyć przeciw Syryjce, kazał mu naprzód otworzyć *fenestram orientalem*, okno na wschód: „Aperi fenestram orientalem” (4 Reg. 13, [17]). Potym kazał rzucić z okna strzałę, i rzekł: „Sagitta salutis Domini, et sagitta salutis contra Syriam. Percutiesque Syriam, donec consumas eam” („Strzała zbawienia Pańskiego i strzała zbawienia przeciw Syryjce. I porazisz Syrię, aż ją wniwecz obrócisz” – tamże).

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST.*Nat.Dom.(Temp.15)*, serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]. Zob. obj. nast.

fenestra Deiparae typus est iuxta s[anctum] August[inum] 15 „de tempore” et merito, nam per illam ad nos ingressa est Lux vera de caelo, Christus / Okno, według „Kazania 15 na niedziele i święta kościelne” świętego Augustyna, jest symbolem Bogarodzicy, bo przez nią dotarło do

nas prawdziwe Światło rajskie, Chrystus – zob. AUGUST.*Nat.Dom.(Temp.15)*, serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]. Por. obj. do FS VIII 5; XIV 3. W tym samym kontekście (tj. 4 [2] Krl 13, 17) LIBERIUSZ, *Gospodyni*, kaz. 17, s. 280: „Panno Przenaświętsza, Ty jesteś *Fenestra orientalis*. Z Ciebie i przeczystego żywota Twego przyszedł na świat Przedwieczny Syn Boży”.

Qui autem vult reportare victoriam, dirigit sagittas suas per Virginem Deiparam est necesse, hoc enim si fecerit, procul dubio victor de hoste triumphabit / Kto zatem chce odnieść zwycięstwo, musi posłać swoje strzały przez Bogarodzącą Dziewicę, a jeśli to uczyni, bez wątpienia zatriumfuje nad swoim nieprzyjacielem – por. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, 17, s. 280: „Wejrzy na Koronę Polską miłosiernym okiem twoim, z arsenałów niebieskich wypuść «sagittam contra Syriam», strzałę Boskiej potencji przeciw niezbożnym rebellizantom, «donec consumas eos» [póki ich nie unicestwisz – T.L.]”.

[6]

marg.: 1 Reg[um] 17 – 1 Krl [Sm] 17, 40.49–51. Zob. obj. nast.

David, cupiens victoriam de Philistaeo reportare, fundam arripuit / Dawid, chcąc zwyciężyć Filistyna, chwycił za procę – o zwycięstwie Dawida, a w konsekwencji całej armii izraelskiej, zdecydowała wygrana z Goliatem, filistyńskim olbrzymem, którego Dawid (wówczas jeszcze młody pasterz) ugodził w czoło kamieniem wyrzuconym z procy, a następnie zabił, odcinając głowę jego własnym mieczem (zob. 1 Krl [1 Sm] 17, 40.49–51). Por. LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 163v].

Per fundam Deiparam interpretari si conabor, non errabo / Nie zbłądź, jeśli poważę się uznać, że proca oznacza Matkę Bożą – zob. na ten temat obj. do INSKRYPCJI obecnej Gwiazdy.

ex illa namque lapis ille exivit, Christus, qui gigantom prostravit infernalem / z Niej bowiem wystrzelił ów Kamień, Chrystus, który powalił piekielnego olbrzymia – w interpretacjach alegorycznych Dawid był figurą Chrystusa, Goliat – szatana. Zob. AMBROS.*Apocal.*, s. 314 [PL 17, 834]: „Sicut David funda lapidem iecit et Goliath interfecit, ita et Dominus noster, Iesus Christus, lingua Sanctae Scripturae [...] diabolus superavit. [...] David lapide Goliath deiecit, similiter et Christus diabolus morte sua peremit” („Tak jak Dawid posłał procą kamień i uśmiercił Goliata, tak i nasz Pan, Jezus Chrystus, mową Pisma Świętego diabła zwyciężył.”

[...] Dawid powalił Goliata kamieniem, podobnie i Chrystus unicestwił diabła swą śmiercią” – tł. T.L.); tenże, *Martyr.*, s. 126 [PL 17, 731]: „Igitur cum lapide Goliath percussus, Christi virtute prosternitur” („Więc gdy kamieniem trafiony został Goliat, powalony był mocą Chrystusa” – tł. T.L.); LAURETUS, *Syl.alleg. [Arma]*, s. 138: „Arma Goliath, quae posuit David in tabernaculo (1 Reg. 17, [54]), sunt subiecti diabolo, quos conversos posuit Christus in Ecclesia” („Uzbrojenie Goliata, które Dawid złożył w Przybytku (1 Krl [Sm] 17, 54), to służący diabłu, których Chrystus, jako nawróconych, umieścił w Kościele” – tł. T.L.).

terribilis ut castrorum acies / straszna, jak zastęp wojska gotowego do boju – zob. obj. do FS I 6.

[7]

*Cn[aeus] Pompeius adversum Mithridatem pugnaturus aciem sic instruxit, teste Front[ino], lib[er] 2, cap[itulum] 1, ut Ponticorum quidem oculos adversa Luna perstringeret, suis autem illustrem praebet hostem et conspicuum / Jak podaje Frontynus w 1 rozdziale księgi 2, kiedy Gnejusz Pompejusz przygotowywał się do starcia z Mitrydatesem, tak ustawił szyki, aby księżyc oslepił Pontyjczyków, czyniąc ich jednocześnie widocznymi dla jego żołnierzy – jeden z epizodów długoletnich wojen Rzymu (I: 89–84, II: 82–80, III: 74–64 przed Chr.) z królem Pontu, Mitrydatesem VI Eupatorem (Wielkim, 135–63 przed Chr.), znanym ze swej ekspansywnej polityki nad Morzem Czarnym. W 66 r. przed Chr. dowódcą wojsk rzymskich został Gnejusz Pompejusz Wielki (106–48 przed Chr.), który po dwóch latach walk z Pontyjczykami w Azji Mniejszej pokonał Mitrydatesa. Zob. źródło podstawowe: FRONTINUS, *Strategemata*, lib. 2, cap. 1, s. 127:*

C[naeus] Pompeius fugientem Mithridatem, cupiens ad proelium compellere, elegit tempus dimicationi nocturnum, ut abeunti se opponeret, atque ita praeparatus, subitam hostibus necessitatem decernendi iniecit. Praetera sic constituit aciem, ut Ponticorum quidem oculos adversa luna perstringeret, suis autem illustrem et conspicuum praerberet hostem.

Gn[ejusz] Pompejusz, pragnąc zmusić wycofującego się Mitrydatesa do walki, wybrał na czas potyczki porę nocną, by stanąć na drodze uchodzącemu, i tak przygotowany niespodziewanie narzucił wrogom

konieczność walki. Ponadto ustawił szyk w ten sposób, żeby świecący z naprzeciwka księżyc raził w oczy Pontyjczyków, a jego ludziom ukazał nieprzyjaciela jasno i wyraźnie (FRONTYN, *Podstępny*, ks. 2, rozdz. 1 [12], s. 132; przekł. B. Burliga).

Zob. źródło rzeczywiste (z oryginalnym tekstem Frontyna i jego lokalizacją): BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 4, s. 182:

Cn[aeus] Pompeius contra Mithridatem noctu sic constituit aciem, ut Ponticorum quidem oculos adversa luna perstringeret, suis autem illustrem et conspicuum praerberet hostem. „Front. lib. 2. c. 1”.

Gnejusz Pompejusz tak ustawił nocą szyk bojowy przeciwko Mitrydatesowi, aby przeciwny księżyc oslepił oczy Pontyjczyków, jego zaś wojsku ukazywał wroga oświetlonego i [dobrze] widocznego. *Frontyn, ks. 2, rozdz. 1* [tł. T.L.].

[8]

peccata [...] a divino intuitu [...] Deipara [...] abscondit / grzechy [...] przed wejrzeniem Bożym [...] zakrywa [...] Bogarodzica – por. obj. do FS XXIII (*Inskrypcja*) 1, 3, 4.

GWIAZDA XXI

INSKRYPCJA

NEBULA. Maria peccata tegens / MGŁA. Maryja zakrywająca grzechy – maryjny symbol mgły obecny w Syr 24, 4 („Sicut nebula texi omnem terram” – VG; „Jako mgła okryłam wszystkie ziemie” – WUJEK 1599; por. FS XXIII 4) interpretowany jest tu podobnie jak symbol obłoku (*Nubes*) w: LAURETUS, *Syl.alleg. [Tegere, Obtegere]*, s. 747 [marg. *Tegi peccata*]: „Tegit Deus solem nube, cum [...] servat a tentatione” („Bóg zakrywa słońce obłokiem, kiedy zachowuje od pokusy” – tł. T.L.) i oznacza funkcję ochronną, wstawienniczą Maryi (zob. *Uzasadnienie*). Por. RICH. LAUR. *Laud.BMV*, lib. 2, col. 89:

Ipsa enim dicit Eccl[esiastici] 24, [6]: „Sicut nebula texi omnem terram”, ab ira scilicet Dei, quasi ab ardore solis. Ideo etiam dicit de Filio,

Canticorum 3, [4]: „*Tenui cum*”, *ne* [...] *percuteret peccatores*, „*nec dimittam*”, *sed continua precum instantia furorem ipsius retinebo*.

Powiada Ona bowiem w *Księdze Mądrości Syracha* 24, 6: „Jak mgła okryłam całą ziemię”, to znaczy [zasłoniłam] przed gniewem Boga, niczym przed żarem słońca. Dlatego też w *Pieśni nad Pieśniami* 3, 4 mówi o Synu: „Pojmałam Go”, by nie uderzył w grzeszników, „i nie puszczę”, lecz ciągłym zanoszeniem prośb uśmierzę Jego gniew [tł. T.L.].

NOVARINUS, *Virginica umbra*, 760, s. 220:

„*Sicut nebula texi omnem terram*” (*Ecl.* 24, 6). *Virgo enim, ut nebula, umbram super nos facit et ab irae divinae ardore, velut a solis radiis, suos suis precibus subducit. Expandat super nos Maria suarum orationum [...] velamen [...]*.

„Jak mgła okryłam całą ziemię” (*Syr* 24, 6). Albowiem Dziewica, jak mgła, uczyniła nad nami cień i przed żarem gniewu Boga, niczym przed promieniami słońca, chroni swych [wyznawców] własnymi prośbami. Niech Maryja rozpościera nad nami zasłonę ze swych modlitw [tł. T.L.].

RAYNAUDUS, *Nom. Mar.*, s. 41: „Nebula [...] fideles inumbrans continue” („Mgła nieustannie przysłaniająca wierzących” – tł. T.L.). Zob. także MAURIT.VILLE. *Corona*, serm. 17, k. 51v; BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 11, serm. 2, s. 946. Por. obj. do *FS* XIV 1.

WYWÓD

[1]

marg.: *Cant[icum Canticorum]* 5 – Pnp 5, 1. Zob. obj. nast.

Veniat dilectus meus et comedat fructus pomorum suorum / „*Niechaj przyjdzie miły mój [do ogrodu swego] i niech je owoce jabłek jego*” – Pnp 5, 1 (VG): „**Veniat dilectus meus** in hortum suum **et comedat fructum pomorum suorum**” (VG); „Niech przyjdzie miły mój do ogrodu swego, a niech je owoce jabłek jego” (WUJEK 1599).

marg.: *Cant[icum Canticorum]* 7 – Pnp 7, 13. Zob. obj. nast.

„*Omnia poma, nova et vetera, dilecte mi, servavi tibi*” / „*Wszelakie jabłka, nowe i stare, miły mój, zachowałam dla ciebie*” – Pnp 7, 13 (VG); „wszelakie jabłka: nowe i stare, miły mój, zachowałam tobie” (WUJEK 1599). Por. *FS* XVII 8.

mors uncinus pomorum appellatur iuxta illud prophetae: „uncinum pomoru[m] ego video” / śmierć zwana jest hakiem do jabłek według słów proroka: „Oto widzisz hak do jabłek” – mowa o haku do przyciągania bądź potrząsania gałęzi z owocami, o którym mowa w czwartej wizji Amosa, gdzie grzechy Izraela porównane zostały do jabłek „dojrzałych” już do kary Bożej (*Am* 8, 1–3):

Haec ostendit mihi Dominus Deus: et ecce uncinus pomorum. Et dixit: „Quid tu vides, Amos?” Et dixi: „Uncinum pomorum”. Et dixit Dominus ad me: „Venit finis super populum meum Israel; non adiciam ultra, ut pertranseam eum. [...] multi morientur; in omni loco proicietur silentium” (VG).

To mi ukazał Pan Bóg: a oto hak [„kosz” – BT, EP] owocu. I rzekł: „Co ty widzisz, Amos?” I rzekłem: „Hak owocu”. I rzekł Bóg do mnie: „Przyszedł koniec na lud mój Izraelski, nie przydam więcej, abym go minął. [...] Wiele ich pomrze, na każdym miejscu milczenie rozrzucone będzie” (WUJEK 1599).

Poma [...] sunt homines, seu heu turpia sunt haec poma et putrida / Są [...] ludzie jabłkami, ale ach, jakże szpetne są owe jabłka i obgniłe – zob. IOAN.GEMIN. *Similit.*, lib. 9, cap. 55, k. 478v:

Poma putrida et vermiculosa, et sine cauda, cadunt de arbore [...]. Sic peccatores interius putridi et vermiculosi, et carentes cauda perseverantiae, cito cadunt a modico vento tentationis.

Jabłka zepsute i zarobaczone, bez szypułki, spadają z drzewa [...]. Tak grzesznicy wewnątrz zepsuci i zarobaczeni, niemający szypułki wytrwałości, szybko upadają przy niewielkim wietrze pokusy [tł. T.L.].

Por. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 10, s. 685: „Poma sunt peccatores” („Jabłkami są grzesznicy” – tł. T.L.); tenże, *Dict. [Antichristus]*, cz. 1, s. 205: „omnia poma, id est omnes fideles pro magna parte erroribus destruet et corrumpet” („wszystkie jabłka, to znaczy wszystkich wierzących, zniszczy on w większości i zepsuje błędami” – tł. T.L.). Przy czym zepsute owoce (jabłka) symbolizowały zwykle grzechy i złe czyny człowieka-drzewa (IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 9, cap. 29, k. 468r-v; cap. 33, k. 469v).

quis sine peccati putredine invenitur? / czy można znaleźć kogo bez zgnilizny grzechu? – pytanie retoryczne ewokujące prawdę o uniwersalności grzechu pierworodnego (zob. Rdz 3; por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 214: „Eva appetiit pomum toxicatum [...] et totam posteritatem suam addixit miserae servituti”; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 210, s. 65), nauki św. Jana (1 J 1, 8: „Jeśliśmy rzekli, iż grzechu nie mamy, sami siebie zwodzimy” – WUJEK 1599), czy oficjalnego stanowiska Kościoła w dobie trydenckiej (TRIDENT., ses. 6, can. 23, k. 36r), który podkreślał szczególne uprzywilejowanie Maryi: „Si quis dixerit hominem [...] posse in tota vita peccata omnia, etiam venialia, vitare, nisi ex speciali Dei privilegio, quemadmodum de Beata Virgine tenet Ecclesia, anathema sit” („Jeśliby ktoś sądził, że człowiek przez całe życie może uniknąć wszystkich grzechów, nawet powszednich, chyba że za specjalnym przyzwoleniem Boga – co o Błogosławionej Dziewicy stwierdza Kościół – niech będzie wyklęty – tł. T.L.). Por. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, 16, s. 257, 258:

Święte Concilium trydenckie wyklina tego, któryby twierdził, że człowiek może przez cały wiek swój ustrzec się wszystkich grzechów, nawet i powszednich, bez osobliwego indultu i przywileju boskiego. [...] Sama Naświętsza Panna była tak uprzywilejowana, że jako żywe srebro szkła psować nie może, tak Onej żaden grzech ani pierworodny, ani uczynkowy i namniejszy szkodzić nie mógł, mając zbyt obfitą łaskę Pańską na swą duszę wlaną [...].

Por. LATERNA, *Harfa*, s. 635 [*Litania do Błogosławionej Panny...*]: „Panno przez wszystek czas żywota Twego żadnym grzechem bynajmniej nie oszpecona, módl się za nami”.

Virginem invenio sapientem / Pannę znajduję roztrofną – por. LIT. LAUR., a – s. 286; c – s. 631; d – k. 305r: „Virgo prudentissima” („Panno Najroztrofniejsza”). Przy czym wzmianka o Jej odnalezieniu to możliwa

trawestacja Prz 31, 10: „Mulierem fortem quis **inveniet?**” (VG); „Niewia-
stę mężną któż znajdzie?” (WUJEK 1599).

*Incarnatam enim Sapientiam progenuit / ponieważ porodziła Mą-
drość Wcieloną* – tzn. Chrystusa (zob. J 1, 1–14), w którym ojcowie Ko-
ścioła widzieli upostaciowaną odwieczną Mądrość Bożą stwarzającą świat
(zob. Syr 24, 9–12). W konsekwencji Maryja określana była jako: „Mater
aeternae Dei Sapientiae” (ALBERT.MAGN.*Laud.BMV*, lib. 2, s. 43),
„Mater Sapientiae, quae est Filius Dei” (tamże, lib. 9, s. 240); „Mater Sa-
pientiae” (BERN.CLAR.*Laud.VM*, 4, col. 30 [PL 183, 78]; ALBERT.
MAGN.*Mariale*, quest. 12, s. 15; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col.
312; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 40).

*pomis paradisi caelestis gratiae impetratae admiscet / miesza [brzyd-
kie owoce ludzkiego grzechu] z rajskimi jabłkami łaski otrzymanej z nie-
ba* – o obrazowanych w ten sposób łaskach („multiplicia habet poma.
[...] Unde dicit: «In me omnis gratia» [Eccl. 24, 25]”) i cnotach Maryi
(„poma [...] sine macula infectionis, sine corruptionis putredine”) zob.
RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 1003 i lib. 3, col. 191. Por. AME-
DEUS, *De Maria* 7, col. 1180; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1626,
s. 457.

[2]

margin.: *Gen[esis]* 1 – Rdz 1, 1–2. Zob. obj. nast.

*In principio terra aquis circumcincta tegebatur. [...] Inanis erat et va-
cua adhuc terra / Na początku ziemia otoczona i pokryta była wodą. [...] Próżną i pustą była wtedy jeszcze ziemia* – zob. Rdz 1, 1–2: „**In princi-
pio** creavit Deus caelum et terram. **Terra autem erat inanis et vacua**”;
„Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię. A ziemia była pusta i próżna”
(WUJEK 1599).

*ininitatem, vanitatem peccatoris repraesentans / wskazując na nędzę
i marność grzesznika* – zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Vanus, Vanitas, Ina-
nis]*, s. 1014: „«Inanis» dicebatur terra, quando carebat sua perfectione
(*Genes.* 1, [2]), quod potest dici de anima [...], quando caret sua spiritu-
ali perfectione. Et inanis est, qui vacuus est plenitudine gratiae Christi”
(„O ziemi mówiło się, że jest «pusta», kiedy nie miała swego piękna –
Rdz 1, 2, co powiedziane może być o duszy, gdy brakuje jej wewnętrznej
doskonałości. I pusty jest ten, kto pozbawiony jest pełni łaski Chrystusa” –
tł. T.L.); por. tamże [*Vacuum*], s. 1012: „«Vacua [...] terra» [...] (*Genes.* 1,

[2]) est anima sine gratia et bonis operibus” („«Ziemią próżną» – Rdz 1, 2 jest dusza bez łaski i dobrych uczynków” – tł. T.L.).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 525. Zob. obj. nast.

*aqua per quam signatur Deipara, Rich(ardo). l(ibro). 9 asserente / woda, przez którą według Ryszarda (księga 9) symbolizowana jest Bogarodzica – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 525: „Aqua [...], quia habet omnem gratiam. Unde dicta est «gratia plena»” („Woda, ponieważ ma wszelką łaskę. Dlatego nazywana jest «pełną łaski»” – tł. T.L.). Por. obj. do FS XI 2.*

Spiritus Domini super aquam volitando / Duch Pański unosząc się nad wodami – zob. Rdz 1, 2: „Spiritus Dei ferebatur super aquas” (VG); „Duch Boży unosił się nad wodami” (WUJEK 1599).

[3]

marg.: *Levit[icus]* 16 – Kpł 16, 2.12–13. Zob. obj. nast.

Summus sacerdos in Sancta Sanctorum perrecturus fumum incensi praemittebat / Kiedy arcykapłan miał wejść do Miejsca Najświętszego, najpierw przed sobą puszczał dym z kadzidła – zgodnie ze zaleceniem Bożym przekazany Aaronowi (pierwszemu arcykapłanowi Hebrajczyków) dym kadzidła miał zasłaniać kapłana i ochraniać go przed majestatem Jahwe w Miejscu Najświętszym Przybytku („Świątym Świątych” albo „Świątym nad Świątymi”; por. także obj. do FS XIV 2), gdzie ulokowana była Arka Przymierza, kiedy w Świąto Przebłagania składał doroczną ofiarę całopalną za grzechy Izraela (Kpł 16, 12–13):

to pierwszej uczyni: [...] wzięwszy kadzidlnicę, którą węglem żarzystym napełni z ołtarza, i nabrawszy ręką przyprawionego kadzenia wonnego na zapal, wnidzie za zasłonę do Świątyni [Miejsca Najświętszego], aby nakładszy na ogień wonności, mgła ich i para okryła wyrocnicę [wieko zwane przeblagalnią], która jest nad Świadectwem [Arką], a nie umarł (WUJEK 1599).

Sacerdotibus dictum erat: „Sancti estote, quia ego sanctus sum” / Powiedziane zostało kapłanom: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty” – Kpł 11, 44; 19, 2; 20, 7 (VG); „Świątymi bądźcie, bom Ja Święty jest” (WUJEK 1599). W ten sposób Bóg zwrócił się do Mojżesza i Aarona (pierwszego

arcykapłana), wzywając za ich pośrednictwem wszystkich Izraelitów do osobistej świętości (por. 1 P 1, 16).

marg.: Richard[us] – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 977. Zob. obj. nast.

*incensi, quod iuxta Rich[ardum], l(ibro). 12, typus erat Deiparae / kadzidła, które według Ryszarda (księga 12) było znakiem Bogarodzicy – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 977. Por. obj. do FS XIV 2.*

Ipsa [...] est Mediatrix / Jest Ona [...] Pośredniczką – zob. obj. do FS XIV 2.

ex mandato Domini incensum praemittebat / z Pańskiego nakazu rozpalał kadzidło – zob. obj. wcześniejsze.

*ut [...] nostram tegat pravitatem, ne nauseam provocet Deo nostro / ażeby [...] osłoniła naszą nieprawość, aby ta nie wzbudziła obrzydzenia u naszego Boga – słowo „nausea” wskazuje tu wręcz na „wymioty” Boga spowodowane grzechem ludzkim, co potwierdza Ap 3, 15–16: „Bodajbyś był zimny albo gorący, ale iżeś letny, a ani zimny, ani gorący, pocznę cię wyrzucać z ust moich” (WUJEK 1599), gdzie w oryginale greckim mowa jest o „wymiotowaniu” („ἐμέω”) przez Boga ludzi obojętnych religijnie. Por. LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Nausea, Nauseare, vide Vomere*], s. 712; tamże [*Vomere, Evomere, Vomitus*], s. 1062: „Evomit [...] Deus habentes fidem sine operibus, tanquam tepidos, et sibi minime gratos. Apo[c]. 3, [15–16]” („Bóg wyrzuca ze swych ust [wymiotuje] ludzi mających wiarę bez uczynków, jakby byli letni i Jemu najmniej przyjemni. Ap 3, 15–16” – tł. T.L.).*

[4]

marg.: *Lucae* 23 – Łk 23, 43. Zob. obj. nast.

„Hodie mecum eris in paradiso” / „Dzisiaj będziesz ze mną w raju” – Łk 23, 43 (VG); „Dziś ze mną będziesz w raju” (WUJEK 1599). Obietnica Chrystusa złożona jednemu z dwóch ukrzyżowanych z Nim złoczyńców (por. apokryfy: EwNik 10, 2 [s. 646]; EwDzArab 23, 2 [s. 417]; EwJ 10, 3 [s. 240]; JózAr 3, 4 [s. 744]).

*Adstabat huic latroni Deipara et ideo peccata eius absconsa sunt / Stała przy tym złoczyńcy Bogarodzica i dlatego jego grzechy zostały zakryte – w ujęciu pozabiblijnym Maryja stała po tej samej stronie krzyża, co łotr (między zbójcą a Chrystusem) i orędownała za nim u Syna, przyczyniając się do jego nawrócenia i zbawienia. Zob. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, kaz. 16, s. 262:*

Naświętsza Panna, która [jak powiada Hugo Carensis – T.L.] stojąc po prawej ręce krzyża świętego, między Chrystusem Panem i łotrem, westchnęła za nim do Syna swojego, aby go w grzechach i ciemnościach leżącego oświecił, i tak przez Nie, jako przez jedną perspektywę, *respiciens per Fenestras*, na łotra wejrzał i boskim łaski swojej promieniem tak oświecił, że z łotra zawołanego stał się znamienitym konfessorem Chrystusowym.

O protekcji Maryi mowa jest w tradycji apokryficznej (EwDzArab 23, 1–2), egzegezie skrypturystycznej wczesnego chrześcijaństwa i średniowiecza, a także komentarzach biblijnych i opracowaniach maryjnych wieków późniejszych. Zob. m.in. SALMERONIUS, *Comment.*, t. 10, tract. 40, s. 331: „Beata Virgo, quae adstabat Christo crucifixo ex parte huius latronis, pro eo preces fudisse et propterea conversum fuisse” („Najświętsza Panna, która stała przy ukrzyżowanym Chrystusie po tej samej stronie co łotr, wylewała za niego modlitwy i dlatego się nawrócił” – tł. T.L.); NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 204: „Sub Mariae umbra ac tegmine fuit bonus ille latro” („W cieniu i schronieniu Maryi był ów dobry łotr” – tł. T.L.); tamże, s. 216: „Cum Maria iuxta crucem staret, tunc ad Christum latro convertit, et ex latrone fit martyr” („Kiedy Maryja zapragnęła stanąć obok krzyża, wówczas łotr nawrócił się do Chrystusa i ze zbrojcy stał się męczennikiem” – tł. T.L.); SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 368: „Erat Mater sanctissima inter Filium et latronem media, ut mirandum non sit eum tantae Mediatricis precibus adiutum respuisse, et ita perfecte ad Christum conversum” („Matka Najświętsza była w środku, między Synem a łotrem, toteż nic dziwnego, że wspierany modlitwami tak wielkiej Pośredniczki, opamiętał się i całkowicie nawrócił do Chrystusa” – tł. T.L.); ESCOBAR, *Deip.elog.*, p. 16, s. 4; p. 299, s. 26 (w odwołaniu do *Objawień Brygidy Szwedzkiej*):

Maria loquebatur: „Benedictus sis tu Fili mi Rex gloria, et angelorum. Rogo te iterum pro latrone”. Respondit Filius: „Benedicta sis tu charissima Mater. Sicut lac tuum in corpus humanitatis meae intravit, et omnia membra mea confortavit, sic verba tua inrant, et delectant cor meum. Quia omnis petitio tua cum discretionem est, et omnis voluntas ad misericordiam. Ideo faciam propter ubera tua, seu propter charitatem

tuam misericordiam cum latrone” (BRIGIT.Revelationes, lib. 6, cap. 24, s. 504).

Panna Maryja mówi: „Błogosławiony Ty bądź, Synu mój, Królu chwały i aniołów. Proszę Cię i po wtóre za zbrojca”. Odpowiedział Syn: „Błogosławiona Ty bądź, Matko najmiłsza, jako mleko Twoje w ciało człowieczeństwa Mego weszło, i wszystkie członki Moje zmochniło, tak słowa Twoje wchodzą i uweselają serce Moje, bo każda prośba Twoja z uwagą jest i wszelka wola do miłosierdzia. Dlatego uczynię dla miłości Twojej miłosierdzie Moje nad zbrojcą” (BRYGID. *Objawienia*, ks. 6, rozdz. 24, s. 474–475).

Przy czym w świetle apokryfów NT wstawiennictwo Maryi było formą odwzajemnienia się „dobremu” łotrowi za ocalenie życia w czasie ucieczki do Egiptu, gdy jego towarzysze napadli na Świętą Rodzinę (zob. EwDzArab 23, 1–2; EwJ 10, 3–5). Zob. na ten temat komentarz Piotra Damianiego (1007–1072) i Alfonsa Salmerona (1515–1585) obecny w wybranych kompendiach siedemnastowiecznych (np. NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 216; ARTIGA, *Alphabet.Mar.*, s. 412):

Idcirco bonum latronem respuisse, quia Beatissima Virgo inter crucem Filii et crucem latronis posita, Filium pro latrone deprecabatur, hoc suo beneficio antiquum latronis obsequium recompensans.

Dobry łotr nawrócił się dlatego, że Najświętsza Panna, stojąca między krzyżem Syna a krzyżem złoczyńcy, upraszała Syna za złoczyńcą, odpłacając się tym dobrodziejstwem za jego dawną przysługę [tł. T.L.].

[5]

marg.: *Gen[esis] 50 – Rdz 50, 24. Zob. obj. nast.*

Moriens Ioseph posteros obtestatur, ut in Terram Promissionis perrecturi asportent secum ossa eius / Józef, umierając, zaprzysiągł swoich potomków, by ruszając do Ziemi Obiecanej zabrali ze sobą jego kości – słowa te skierował w Egipcie do swych braci i ich potomków (Rdz 50, 23–24 [24–25]): „«Po śmierci mojej Bóg [...] uczyni, że wyndzicie z ziemi te do ziemi, którą przysiągł Abrahamowi, Izaakowi, Jakubowi [...]», i rzekł:

«Bóg was nawiedzi: wynieścież kości moje z sobą z miejsca tego» (WUJEK 1599). Nakaz ten wypełnił Mojżesz, zabierając szczątki Józefa z Egiptu (zob. Wj 13, 19), a następnie Izraelici, grzebiąc je w Kanaanie (zob. Joz 24, 32). Por. uzasadnienie mistyczne tego wydarzenia (BIRKOWSKI, *Kazania [Pierwsze na IV. niedzielę adwentu]*, t. 1, s. 49–50):

Pragnienie [aby] widzieć Mesjasza było wielkie każdego czasu między patriarchami i proroki, nie tylko za żywota, ale i przy śmierci [...]. Miewali ten zwyczaj, gdy wołą swoją ostateczną oświadcza synom, braciej, przyjaciółom pod przysięgą, aby przenoszone ich kości były do Ziemi Obiecanej. O patriarsze Jakubie czytamy szczególnie: „Pogrzebicie mię z ojcami memi w ziemi Kanaan” (*Gen.* 49, [29–30]). O Józefie także, gdy je [swych braci] poprzysięgł, rzekł: „Nawiedzi was Bóg, przenieście kości moje z wami z miejsca tego” (*Gen.* 50, [23–24]), i tak umarł. [...] A mówili sobie [...] będziemy niedaleko leżeć grobu Jego, w którym pogrzebion [...], powstanie z triumfem w dzień zmartwychwstania swego, a my powstaniemy z Królem naszym.

marg.: August[inus] – AUGUST.*Explor.(Temp.100)*, s. 288–289 [PL 39, 1800]. Zob. obj. nast.

*Per Terram Promissionis signatur Deipara teste s[ancti] Aug[ustini] „Ser[mone] 100 «de temp[or]e»” / Zgodnie z „Kazaniem 100 na niedzielę i święta kościelne” świętego Augustyna Ziemia Obiecana jest symbolem Bogarodzicy – zob. AUGUST.*Explor.(Temp.100)*, s. 288–289 [PL 39, 1800]. Por. obj. do FS VI 5, XV 6.*

[6]

marg.: *Deuter[onomium] 33 – Pwt 33, 1–29.*

Dilectus Deo et hominibus Moyses moriturus faustas benedictiones omnibus tribubus impertitur / Miły Bogu i ludziom Mojżesz udzielił przed śmiercią pomysłnego błogosławieństwa każdemu z plemion – zob. Pwt 33, 1–29.

quod etiam benedictionem dat Rubenitis / czemuż i Rubenitom takiego błogosławieństwa udzielił – zob. Pwt 33, 7: „Niech żywie Ruben [on i jego ród], a niech nie umiera, a niechaj będzie mały w liczbie [LXX: ‘niech będzie liczny’]” (WUJEK 1599).

quomodo peccati Ruben [...] non recordatur? / jak mógł nie pamiętać o grzechu Rubena – pod nieobecność ojca, Jakuba, obcował z jego drugorzędną żoną, Bilhą (zob. Rdz 35, 22).

„Effusus es sicut aqua” / „Jako woda zostales wylany” – Rdz 49, 4 (VG); „Wylaneś jako woda” (WUJEK 1599); „Rozpłynales się jako woda” (LEOPOLITA 1577); „Kipiales jak woda” (BT). Metaforycznie o temperamencie Rubena (najstarszego syna Jakuba), pod wpływem którego dopuścił się on kazirodztwa z żoną swego ojca (zob. obj. wcześniejsze).

*Rubenitae mansionem circa Iordanem elegerant / Rubenici osiedlili się nad Jordanem – wraz z pokoleniem Gada i połowy Manassesu zajęli Gilead po wschodniej stronie rzeki (Zajordanie). Por. obj. do FS V 4, XV 6. marg.: S[anctus] Hieron[ymus] – HIERON.*Fabiol.* [PL 22, 700].*

*Iordanem [...], per quem designabatur Virgo Deipara iuxta s[ancti] Hieron[ymi] „Epist[ulam] ad Fabiol[am]” / Jordanem, który według „Listu do Fabioli” świętego Hieronima jest symbolem Bogarodzicy – zob. HIERON.*Fabiol.* [PL 22, 700]. Por. obj. do FS III 4, XII 4, XIX 2.*

omnibus tribubus effuse benedicat, licet ipse progenitor illorum Iacob fecerit contrarium / wszystkie plemiona otrzymały błogosławieństwo, chociaż ich praojciec Jakub postąpił inaczej – Jakub nie uprzywilejował pokolenia Rubena z powodu kazirodztwa Rubena (Rdz 49, 4: „nie rość! [‘nie będziesz już górował’ – BT], boś wstąpił na łożo ojca twego i splugawiłeś pościel jego” – WUJEK 1599). Odciął się ponadto od Symeona i Lewiego za ich brutalne mordy (zob. Rdz 34, 25–29), a do ich potomków odniósł prorocstwo (Rdz 49, 7): „Rozłączę je [...] i rozproszę je w Izraelu” (WUJEK 1599).

*ad Terram Promissionis [...], ad figuram Deiparae, iuxta s[ancti] August[ini] „Serm[onem] 100 «de temp[or]e»” / do Ziemi Obiecanej, do symbolu Matki Bożej, zgodnie z „Kazaniem 100 na niedzielę i święta” świętego Augustyna – zob. AUGUST.*Explor.(Temp.100)*, s. 288–289 [PL 39, 1800]. Por. obj. do FS VI 5, XV 6, XXI 5.*

[7]

Narrat Lucianus Adversus indoctum, quenda(m) opulentum in Asia cum per nivem iter suscipiens pedes amisisset infelicitatem solari cupientem ligneos pedes sibi adaptasse, crepidisque pulcherrimis ac semper recentibus investisse, atque ita inter famulorum manus ambulasse. Tegebat iste industrius pedes ridiculos / Lukian z Samosat w dziele „Przeciw nieukowi”

opowiada o pewnym bogaczu z Azji, który straciwszy stopy wskutek marszu przez śniegi, a szukając pocieszenia w swoim nieszczęściu, przymocował sobie drewniane stopy i chodził tak, podtrzymywany pod ręce przez swoje sługi. W przemyślny sposób ukrył budzące śmiech stopy – zob. źródło podstawowe: LUCIANUS, *Adver.indoct.*, k. 284r:

Fuit non ita multo ante in Asia vir opulentus, cui calamitoso casu, cum per nivem iter faceret, putrefactus e frigore, usturis uterque pedes deperierat. Ille tam miserabilem fortunam expertus, infelicitatem solari cupiens, ligneos pedes truncis accommodabat, ac calceis indutus, undique servis innixus incedere gaudebat. Ubi hoc insuper deridiculum comminisceretur: crepidas pulcherrimas et novas semper cura erat summa mercari, ut ita calceis speciosis ligna sua, nempe pedes, essent conspicua.

Nie tak dawno żył w Azji bogaty człowiek, który nieszczęśliwym trafem, gdy odbywał podróż przez śnieg, wskutek chłodu i odmrożeń stracił obie stopy. Doświadczony tak żalonym losem, pragnąc złagodzić swe nieszczęście, w miejsce amputowanych stóp przymocował drewniane i ozuty w trzewiki, podtrzymywany ze wszystkich stron przez służbę, cieszył się, że może chodzić. Co więcej, wpadł na ten zabawny pomysł: [otóż] jego największą ambicją było nabywanie najpiękniejszych i ciągle nowych butów, tak, aby jego drewna, to znaczy stopy, mogły być widziane w szykownym obuwiu [tł. T.L.].

Zob. źródło bezpośrednio ze wskazaniem na tekst podstawowy: CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 4, cap. 79 (*Pes ligneus in aurea crepida. Vanitas misera et inepta*), s. 189:

Fuit in Asia vir opulentus, cui calamitoso casu, cum per nivem iter faceret, putrefactus e frigore, usturis uterque pedes deperierat. Ille tam miserabilem fortunam expertus, infelicitatem solari cupiens, ligneos pedes truncis accommodabat, ac calceis indutus, undique servis innixus incedere gaudebat. Ubi hoc insuper ridiculum comminisceretur: crepidas pulcherrimas semper et novas, cura erat summa mercari, ut ita calceis speciosis ligna sua, nempe pedes, conspicuos faceret. Lucian[us], Advers[us] indoct[um].

GWIAZDA XXII

INSKRYPCJA

PROCURATRIX / ZAOPATRZYCIELKA – popularne określenie Maryi: Wspomożycielki wierzących i Zarządczyni nieba. Zob. ALBERT. MAGN. *Bibl.Mar.(Gen.)*, s. 3: „Procuratrix aeternae benedictionis” („Zarządczyni wiecznej szczęśliwości”); IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 15, cont. 6, s. 443; MAURIT.VILLE. *Corona*, k. 26r: „Felicissima Procuratrix, [...] quae tanta gaudia nobis procurat” („Najszczęśliwsza Opiekunka, która z taką radością wspomaga nas” – tł. T.L.); BRIGIT. *Glor.VM*, s. 797: „Pro omnibus peccatoribus [...] Procuratrix fidelissima” („Najwierniejsza Wspomożycielka wszystkich grzeszników” – tł. T.L.); TRITHEMIUS, *Mirac.BMV2*, s. 1145: „Clementissima Procuratrix pauperum” („Najlitościwsza Wspomożycielka ubogich” – tł. T.L.). Por. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 12, col. 1072: „Ipsa procurat amicos suos („Ona wspomaga swych przyjaciół” – T.L.); tamże, col. 1062: „Procurat optime filios spirituales, quos adoptat per gratiam” („Troszczy się najbardziej o duchowe dzieci, które adoptuje przez łaskę” – tł. T.L.); IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 6, cont. 16, s. 288: „Pacem procurat” („Obdarza pokojem”); BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, lib. 1, fruct. 8, s. 140: „Procurat gratiam, qua mentem nostram illuminat” („Zapewnia łaskę, którą oświeca nasz rozum” – tł. T.L.); tamże, lib. 3, fruct. 7, s. 446: „ad animarum salutem procurat” („Przyczynia się do zbawienia dusz” – tł. T.L.); CANISIUS, *De Maria*, lib. 5, cap. 13, s. 622: „Apud Deum gratiam ac foelicitatem nobis precatur atque procurat” („Łaskę i szczęście wyprasza nam u Boga i je nam udziela” – tł. T.L.); ESCOBAR, *Deip.eleg.*, p. 76, s. 114: „Haec omnia nobis orando procurat” („Wszystko zjednuje nam modlitwą” – tł. T.L.); SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 256: „Procurat spiritualis laetitiae vinum” („Dostarcza wina duchowej radości” – tł. T.L.).

PODPIS GRAFIKI

Est provido cura commissa / Opiekę powierzono roztropnemu – słowa przywodzące na myśl ustanowienie urzędu pasterskiego Kościoła przez Chrystusa i przekazanie go św. Piotrowi (zob. Łk 16, 18–19, J 21, 17). Por. ADRIANUS, *Epist.* [PL 98, 1247]: „Omnium apostolorum principi, Petro, claves regni coelorum et totius Ecclesiae cura commissa est [Luc. 16, 18–19]. Ipsi quippe dicitur: «Petre, amas me? Pasce oves meas», Joan.

21, 17” („Piotrowi, księciu wszystkich apostołów, powierzone zostały klucze królestwa niebieskiego i całego Kościoła [Łk 16, 18–19]. Albowiem powiedziano mu: «Piotrze, czy miłujesz mnie? Paś owce moje», J 21, 17” – tł. T.L.).

UZASADNIENIE

Arbores [...] minime tristarentur, nam tempore opportuno scirent solem cuncta provisurum / drzewa [...] nie rozpaczałyby [...], wiedząc, iż w czasie stosownym słońce wszystko im zapewni – o słońcu jako przyczynie wzrostu i owocowania drzew po zimowej stagnacji (także w świetle symboliki chrześcijańskiej) traktowały opracowania kaznodziejskie. Zob. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 28 (*De Sole*), s. 400; tamże, lib. 12, cap. 1 (*De arboribus*), s. 784–792; IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 3, cap. 7–8, k. 150v–154v. Por. obj. do FS XI (*Uzasadnienie*).

ipsa Sol / Ona jest Słońcem – zob. obj. do FS XV 5.

nos arbores / my drzewami – analogia biblijna, sygnalizowana w kompendiach kaznodziejskich. Zob. np. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 12, cap. 1 (*De arboribus*), s. 785: „Charissimi, per arbores intelligo homines (Marc. 8, [24]): «Video homines quasi arbores» [...]. Arbor est homo, fructus eius sunt opera bona et honesta, folia sunt bona verba, flores autem bona conversatio, florida et decora” („Najdrożsi, przez drzewa rozumiem ludzi [zgodnie z] Mk 8, 24: «Widzę ludzi niczym drzewa» [...]. Drzewem jest człowiek, jego owocami są dobre i szlachetne czyny, liśćmi są dobre słowa, kwiatami natomiast mowa: życzliwa, barwna i pełna wdzięku” – tł. T.L.); IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 3, cap. 7, k. 150v: „Bonus homo assimilatur arbori bonae. Bona enim arbor illa iudicatur, in qua est fructuum maturitas, fructuum pluralitas et fructuum suavitas. Et haec tria tanguntur Matt. 7, [17]: «Bona arbor fructus bonos facit»” („Człowiek dobry podobny jest do dobrego drzewa, bo dobrym określa się to drzewo, w którym są dojrzałe, liczne i słodkie owoce. A te trzy rzeczy wymienione są w Mt 7, 17: «Dobre drzewo rodzi dobre owoce»” – tł. T.L.).

ipsa Sol, nos arbores, [...] gaudeamus et exultemus, cuncta nobis hic Sol necessaria providebit / Ona jest Słońcem, my drzewami, radujmy się i cieszymy, ponieważ owo Słońce daje nam wszystko, co konieczne – podobnie BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 6 (*Sol*), s. 756: „Sicut sol omnia inferiora foecundat et eorum generativam potentiam excitat, adiuvat et confortat, sic ipsa Benedicta Virgo nos fructificare facit operibus

bonis per donum timoris Dei” („Tak jak słońce podtrzymuje wszystko, co jest na ziemi i swą życiodajną mocą popudza, wspomaga i umacnia, tak Ona, Błogosławiona Dziewica, sprawia, że możemy owocować dobrymi uczynkami za sprawą daru bojaźni Bożej” – tł. T.L.).

WYWÓD

[1]

marg.: *Gen[esis]* 1 – Rdz 1, 2; 7. Zob. obj. nast.

[homo] de illa [...] est plasmatum, de qua dicitur: „Terra autem erat inanis et vacua” / [człowiek] ukształtowany został z tego, o czym powiedziano: „A ziemia była bezładna i pusta” – aluzja do Rdz 2, 7 („utworzył tedy Pan Bóg człowieka z mułu ziemi” – WUJEK 1599) uwzględniająca kontekst Rdz 1, 2 („A ziemia była pusta i próżna” – tamże). Por. obj. do FS XXI 2.

[2]

marg.: *Gen[esis]* 22 – Rdz 22, 2. Zob. obj. nast.

Volens vitae mortisque Dominator Isaacum unicas patris delicias suae maiestati a parente immolari, mandat super unum montium hoc peragi / Kiedy Władca życia i śmierci chciał, żeby Jego majestatowi został złożony w ofierze z rąk ojca Izaak, jedyna pociecha swego ojca, nakazał, aby dokonano się to na pewnym wzgórzu – w ten sposób Bóg (wskazując na jedynego syna Abrahama i Sary: „**unigenitum** filium” – Rdz 22, 12) poddał wielkiej próbie wiarę patriarchy (Rdz 22, 2): „ibi offeres eum [...] **super unum montium**” (VG); „tam go ofiarujesz [...] na jednej górze, którą ukażę tobie” (WUJEK 1599).

Statuerat Optimus Dominator, ut loco Isaaci aries offerretur / Postanowił Najlepszy Władca, że w miejsce Izaaka zostanie ofiarowany baran – zgodnie z Rdz 22, 12–13 stało się to ze względu na heroiczne posłuszeństwo Abrahama.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, col. 500.

Per illum [...] montem secundum Richar[dum], lib[ro] 8 sententiam, Deipara signabatur / Przez to [...] wzgórze symbolizowana jest Bogarodzica według Ryszarda w księdze 8 – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, col. 500 [marg. *Maria Mons Visionis*]: „«Mons Visionis» (Genes. 22, [2]), ubi Abraham voluit filium immolare” („«Góra Widzenia» [Rdz 22, 2],

na której Abraham chciał złożyć w ofierze swego syna” – tł. T.L.). Wzgórze to nazwał tak sam Abraham („Pan widzi” – Rdz 22, 14) po tym, jak Bóg ujrział jego wiarę i zaniechał ofiary z Izaaka (zob. SANDAEUS, *Mons mysticus*, 1 [*Mons Moria*], s. 174–184; LAURETUS, *Syl.alleg. [Moria]*, s. 691; BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 11, cap. 15 [*De monte Moria*], s. 741).

Abraham [...] arietem in illo monte necessarium invenerit [...] haere[n]tem cornibus / Abraham na owym wzgórzu [...] znalazł potrzebnego mu barana [...] z zaplątanymi rogami – zob. Rdz 22, 13: „Levavit **Abraham** oculos suos **viditque** post tergum **arietem** inter vepres **haerentem cornibus**, quem assumens obtulit holocaustum pro filio”.

[3]

marg.: 4 *Reg[um]* 5 – 4 [2] *Krl* 5, 9–14. Zob. obj. nast.

Exposcebat Naaman suam ab Eliseo lepram emundari. Quid propheta? Iubet ut pergat et abluat se in Iordane / Naaman błagał Elizeusza, żeby oczyścił go z trądu. Cóż na to prorok? Nakazuje, aby poszedł obmyć się w Jordanie – choroba Naamana, dowódcy wojsk króla Aramu, ustąpiła po siedmiokrotnym obmyciu się w wodach tej rzeki, zgodnie z zaleceniem proroka (zob. 4 [2] *Krl* 5, 9–14). Por. obj. do *FS* III 4.

marg.: S[anctus] Hieron[ymus] – *HIERON.Fabiol.* [*PL* 22, 700]. Zob. obj. nast.

per illum [Jordanem] adumbratur Deipara, d[ivino] Hieronymo „Epist[ula] ad Fabiol[am]” attestante / przez niego [Jordan] symbolizowana jest Bogarodzica, zgodnie ze świadectwem świętego Hieronima w „Liście do Fabioli” – zob. *HIERON.Fabiol.* [*PL* 22, 700]. Por. obj. do *FS* III 4, XII 4, XIX 2, XXI 6.

[4]

marg.: *Gen[esis]* 6 – Rdz 6, 21. Zob. obj. nast.

Iniunxerat Noemo Omnipotens in arcam cibos tam pro suo, quam pro animantium usu comportare / Wszemchnocny nakazał Noemu, aby zgromadził w arce żywność zarówno dla siebie, jak i dla zwierząt – zob. Rdz 6, 21: „Tolles igitur tecum ex omnibus escis, quae mandi possunt, et comportabis apud te, et erunt **tam tibi, quam illis in cibum**” (VG); „Przełoż weźmiesz z sobą ze wszelkich pokarmów, które jedzone być mogą, i zniesiesz do siebie, i będą tak tobie, jako i onym na pokarm” (WUJEK 1599).

marg.: Esychius – *HESYCHIUS, Deip.Hom.2*, s. 601 [*PG* 93, 1462]. Zob. obj. nast.

arcam per quam Deipara, iuxta Hesychiu[m], „Serm[o] 2 de s[ancta] Deip[ara]” designatur / arka (która oznacza Matkę Bożą według Hesychiusza w „Kazaniu 2 o świętej Bogarodzicy”) – zob. *HESYCHIUS, Deip.Hom.2*, s. 601 [*PG* 93, 1462]. Por. obj. do *FS* XVI 6.

[5]

marg.: 4 *Reg[um]* 4 – 4 [2] *Krl* 4, 9–10. Zob. obj. nast.

Suadens mulier Sunamitis viro suo ut Elisaeo prophetae hospitium praepararet / Kiedy Szunemitka przekonywała męża, aby ugościć proroka Elizeusza – ta bogata mieszkanka Szunem (miasta w Galilei, w dolinie Jezreel, leżącego na ziemiach pokolenia Issachara, na południowy zachód od Jeziora Galilejskiego) rozpoznała w proroku męża Bożego i wielokrotnie zapraszała go na posiłek do swojego domu, aby ostatecznie przygotować mu tam stałe miejsce (zob. 4 [2] *Krl* 4, 9–10).

Reg[um] 4: „Faciamus ergo ei caenaculum parvum et apponamus ei in eo lectulum et mensam, et sellam, et ca[n]delabrum” etc. / (4 Księga Królewska 4): „Przygotujmy mu więc pokoik i wstawmy dla niego łóżko i stół, i krzesło, i świecznik itd.” – 4 [2] *Krl* 4, 10 (VG); „Uczyńmy mu tedy salę małą, a postawmy mu w niej łóżko i stół, i krzesło, i świecznik, że gdy przyjdzie do nas, będzie tam mieszkał” (WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – *RICH.LAUR.Laud.BMV*, lib. 5, col. 328–329. Zob. obj. nast.

Per illam Suna[m] itidem designatur Deipara, sic Richar[dus] l[ibro] 5 / Owa Szunemitka oznacza Matkę Bożą, jak stwierdza Ryszard w księdze 5 – postaci tej nie odnaleziono u sygnalizowanego autora. Pojawiają się tam za to odniesienia do Szunemitki Abisag, służącej króla Dawida (zob. *RICH.LAUR.Laud.BMV*, lib. 5, col. 333, 340; por. obj. do *FS* XXXVIII 7) oraz Szulamitki z *Pnp* 6, 12, którą Ryszard nazywa właśnie Szunemitką (tamże, lib. 5, col. 328–329):

„Revertere, revertere, Sunamitis, ut intueamur te” (Cantic. 6, [12]). Sunamitis interpretatur mortificans vel mortificata. Haec est Maria, quae mortificavit in se carnem et omnem aestum libidinis, et mortificata quodammodo fuit a mundo in Filii passione. Interpretatur etiam coccinea [...], quia in sanguine Filii per compassionem rubricata.

„Nawróć się, nawróć, Szunemitko, abyśmy na cię patrzyli” (Pnp 6, 12; WUJEK 1599). Szunemitka znaczy „umartwiająca się” albo „umartwiona”. Nią jest Maryja, która umartwiła w sobie ciało i każdy poryw namiętności, i w pewien sposób umartwiona została przez świat w męce Syna. [...] Oznacza także „szkarłatną” [...], bo zabarwiła się czerwienią we krwi Syna przez współcierpienie [tł. T.L.].

[6]

marg.: 3 Reg[um] 17 – 3 [1] Krl 17, 9. Zob. obj. nast.

Tempore grandis illius famis, quae Israele presserat diutius, mittit Deus Eliam ad viduam / W czasie owego wielkiego głodu, który długo doświadczał Izraelitów, posłał Bóg Eliasza do wdowy – głód ten wywołała susza zesłana na północne królestwo Izraela w związku z idolatrią króla Achaba (zob. obj. do FS XII 6, XIX 6). W Sarepcie Sydońskiej (Fenicja), gdzie mieszkała wdowa, prorok miał znaleźć dach nad głową i wyżywienie, o czym powiedział mu Bóg (zob. 3 [1] Krl 17, 9).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 6, col. 414. Zob. obj. nast.

Per viduam illam possumus intelligere Virginem Deiparam, ita Richar[dus] de s[ancto] Laurentio lib[ro] 6 de „Laud[ibus] Virgin[is]” / Przez tamtą wdowę możemy zrozumieć Bogarodzicę Dziewicę, jak stwierdza Ryszard od świętego Wawrzyńca w 6 księdze „Pochwał Dziewicy” – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 6, col. 414 [marg.: Maria, Mulier Sareptana]. Por. obj. do FS I 8, XII 6.

[7]

In insula Zebut arbor cui nomen coccus velut promptuarium quoddam invenitur, nam ex eius trunco navigia, ex ramis funes et vela, ex aliis partibus malum, clavos ac remos conficiunt, ut narrat Majolus colloq[ui]o 21 ex variis authoribus. Imo ex eadem quoque arbore saccharum colligitur et oleum secundum Ludov[icum] Barth[emum] „Rerum Indiar[um]”. l[ibro] 2, cap[itulo] 15. Imo ex ipsius stipite, teste Petro H<i>sp[ano] in „Sylva”, p[agina] 5, c[aput] 17, stillat humor aqueus ad bibendu[m] suavisissimus. In fructu eius, qui similis est peponibus, succus est butyro persimilis, qui postea vertitur in oleum, aquae superfusus videtur saccharum, soli expositus <f>acetum / Jak podaje za różnymi autorami Szymon Majoli w rozprawie 21 [swego kompendium], na wyspie Zebut rośnie drzewo

o nazwie kokos, które jest rodzajem magazynu: z jego pnia wyrabia się łodzie, z gałęzi liny i żagle, a z pozostałych części maszty, gwoździe i wiosła. Według Ludwika Bartemy („Sprawy indyjskie”, księga 2, rozdział 15) z tegoż drzewa pozyskuje się również cukier i olej. Ponadto z jego pnia, jak twierdzi Piotr Hiszpan w „Sylwie” (strona 5, rozdział 17) wypływa sok bardzo słodki do picia, w jego owocach przypominających melony, znajduje się zaś podobny do masła gęsty płyn, który potem przerabia się na olej, rozrobiony wodą przypomina cukier, a wystawiony na słońce zmienia się w ocet – wielokrotnie przywoływany w Firmamentum Szymon Majoli (łac. Simon Maiolus, 1520–1597), był włoskim prawnikiem kanonicznym, biskupem i twórcą popularnego kompendium Dies caniculares / Dni psa (wyd. 1: 1597), które w czterech tomach i znajdujących się tam rozdziałach, zwanych rozprawami (colloquia), omawiało szereg zagadnień z historii naturalnej, teologii, filozofii, antropologii, uwzględniając różnego typu mirabilia i curiosa ze świata ludzi i przyrody. Na temat kokosu wypowiadał się sygnalizowany tu m.in. Ludwik Bartema (Ludovico di Varthema, 1470–1517), włoski podróżnik i diarysta (BARTHEMA, Itinerarium, lib. 2 [De rerum Indicarum], cap. 15, k. 32v). Źródłem bezpośrednim wszystkich informacji jest MAIOLUS, Dies caniculares, t. 1, colloq. 21 (Plantae), s. 368:

Petr[us] Hisp[anus] in Sylva p. 5, c. 17 [...] commemorat in insula Zebut arborem compertam, cui nomen coccus. Fructum esse peponibus, succum autem in illis esse butyro persimilem, qui postea vertatur in oleum, aquae superfusus videtur saccharum, soli expositum fit acetum. At ex eius arboris germinibus percommodum filum educitur, ab ipso autem arboris stipite stillat aqueus humor ad potum suavis, qui [...] servatur in vasis. [...] ex eadem arbore cocco etiam saccharum colligi, atque oleum, tradit Ludov[ico] Barth[ema] Rerum Indicarum l. 2, cap. 15 [...], et ex trunco fieri navigia, ex ramis funes, vela, ac praeterea aliis ligni partibus malum ac clavos ac remos confici constat.

Piotr Hiszpan wspomina w Sylwie (rozd. 17, s. 5) o odkrytym na wyspie Zebut drzewie, które nazywa się kokos. Jego owoc jest jak melon, sok w nim przypomina masło, który później zamienia się w olej, zmieszany z wodą wygląda jak cukier, wystawiony na słońce

przekształca się w ocet. Z pędów tego drzewa wypreparowuje się pożyteczne włókna, z samego zaś pnia wypływa wodnisty płyn słodki do picia, który przechowuje się w naczyniach. Z tego kokosowego drzewa wytwarzany jest również cukier i olej – twierdzi Ludwik Bartema (*Sprawy indyjskie*, ks. 2, rozdz. 15). Z pnia produkowane są łodzie, z pędów liny i żagle, a nadto z innych części drzewa maszty, gwoździe i wiosła [tł. T.L.].

GWIAZDA XXIII

INSKRYPCJA

LATIBULUM / KRYJÓWKA – jako schronienie człowieka przed karzącym gniewem Boga zob. m.in. w: ALBERT.MAGN.*Bibl.Mar.(Isaias)*, s. 21: „Ipsa est [...] latibulum fugientium ab ira Dei. Isa[ias] 16, [4]: «Moab, esto latibulum eorum a facie vastatoris», id est Christi, «qui impios vastabit»” („Ona jest schronieniem dla uciekających przed gniewem Boga, [jak pisze] Izajasz 16, 4: «Moabie, bądź ich tajnikiem [kryjówką] przed pustoszytcielem» [WUJEK 1599], to znaczy Chrystusem, który wytraci bezbożnych” – tł. T.L.); ERNEST.PRAG.*Mariale*, cap. 110, k. Z3r [PM, s. 224]: „Latibulum omnium peccatorum” („Schronienie wszystkich grzeszników” – tł. T.L.). Jako ochrona przed niebezpieczeństwami duszy i ciała – zob. tenże, *Mariale*, cap. 39, k. H1r [PM, s. 224]: „Latibulum fugiendi a laqueo venantium et a bello tentationum” („Kryjówka chroniąca przed sidłem myśliwych i atakiem pokus” – tł. T.L.).

Maria abscondens a flagellis / Maryja chroniąca przed razami biczem – w takim charakterze („Abscondere interdum est [...] protegere: «A flagello [...] absconderis». Iob. 5, [21]” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Abscondere..., Latibulum]*, s. 24) Maryję ukazuje RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 750: „Ipsa etiam abscondit peccatores, quasi sub frondibus et ramis pietatis et misericordiae suae, a facie sedentis in throno iudicii” („Ona także ukrywa grzeszników, jakby pod liśćmi i konarami swej litości i miłosierdzia, przed obliczem Siedzącego na tronie sprawiedliwości” – tł. T.L.); tamże: „Ipsa abscondit fugientes mundum, carnem et diabolium, quia pusillanimes et timentes Dei iudicium recipit” („Ona skrywa uciekających od świata, ciała i diabła, bo przyjmuje ubogich w duchu i bojących się sądu Bożego” – tł. T.L.).

Sub tuum praesidium / Pod twoją obronę – początek i tytuł wczesnochrześcijańskiej (zob. EPHRAEM, *Laud.VM*, s. 706), znanej w średniowieczu (zob. BERN.CLAR.*Advent.Dom.2*, col. 7 [PL 183, 43]) i upowszechnianej w epokach następnym (zob. CANISIUS, *De Maria*, s. 609; SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 648; BOVES, *Annunt.*, serm. 1, s. 299) antyfony do Bożej Rodzicielki – „Ucieczki grzeszników” (*Refugium peccatorum*), którą w Kościele rzymskokatolickim wykonywano podczas Liturgii Godzin – na kompletę (zob. *HORAE*, s. 101, 102; *OFFIC.BM*, s. 87, 88; *OFFIC.PARV.*, s. 93; *OFFIC.BM1629*, k. 43v, 44r.) i po *Litanii Loretańskiej* (zob. *LIT.LAUR.*, b – s. 285; d – k. 306r). W *Firmamentum* pojawia się w związku z semantyką tytułu i podtytułu Gwiazdy XXIII, o czym w podobnym kontekście m.in.: RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 11, col. 651:

Unde canit ei Ecclesia: „Sub tuum praesidium confugimus, Dei Genitrix, etc”. Ipsa est enim civitas munita [...]. Miserrimi omnium hominum sunt illi, qui nesciunt ad hanc urbem confugere in omni necessitate.

Dlatego Kościół Jej śpiewa: „Pod Twoją obronę uciekamy się Boża Rodzicielko”, itd. Ona jest bowiem miastem obronnym [...]. Najniebezpieczniejszymi ze wszystkich ludzi są ci, którzy nie chcą do tego miasta uciekać w każdej potrzebie [tł. T.L.].

Por. BERCHORIUS, *Red.Mor.Bibl.(Num.)*, lib. 4, cap. 26, s. 70: „Maria transfugam protegit atque servat. Unde canitur: «Sub tuum praesidium confugimus, sancta Dei Genitrix», etc.” („Maryja chroni i ocala uciekiniera. Dlatego śpiewane jest: «Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko», itd.” – tł. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 4, assimil. 8, s. 811: „Maria facta est adiutorium et refugium peregrinantium tanquam castellum in deserto. Et ideo Ecclesia [...] ei canit: «Sub tuum praesidium confugimus, sancta Dei Genitrix», etc.” („Maryja jest pomocą i schronieniem dla pielgrzymów, niczym twierdza na pustyni. Dlatego też Kościół śpiewa Jej: «Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko», itd.” – tł. T.L.); LIBERIUSZ, *Gospodyni*, 16, s. 264: „Niechaj nań następują by największe pokusy i trwogi piekielnego nieprzyjaciela, kiedy pobieży do tego Okna [Maryi] i zawoła: «Sub tuum praesidium», etc., muszą ze wstydem pierzchać i mijać daleko adwersarze naszy”.

UZASADNIENIE

Mergulus cum adesse rapaces aves adverterit cursu percelerit in aqua se abscondit, sicque mortem evadit incolumis / Kiedy nurogęś chce się schować przed drapieżnymi ptakami, z szybkością nurkuje w wodę i tak bez uszczerbku unika śmierci – mowa o ptaku wodnym przystosowanym do nurkowania i pływania pod wodą (być może o kaczce nurkującej z grupy grążyc). Stąd ogólna jego nazwa *mergulus* lub *mergus* – „nurek” („*Mergulus ab assiduitate mergendi nomen habet*” – ISID.SEV.*Etym.*, lib. 12, cap. 7 [*De avibus*], s. 111 [*PL* 82, 466]; BARTH.ANG.*Propriet. rerum*, lib. 12, cap. 25 [*De mergulo*], s. 541; GESNER, *Hist. animal.*, lib. 3, s. 130–141 [*De mergis*]; LAURETUS, *Syl. alleg. [Mergulus]*, s. 675). Ptaka o tej nazwie wymienia VG (Pwt 14, 17), a za nią przekłady polskie: LEOPOLITA 1577 („norek”), WUJEK 1599 („nurek” – tamże). Moment, w którym uchodził on przed niebezpieczeństwem pod powierzchnią wody, odnoszony był w kompendiach kaznodziejskich do aktu pokuty jako remedium na zakusy szatana. Zob. IOAN.GEMIN. *Similit.*, lib. 4, cap. 64 (*Vera poenitentia [...] ex [...] merguli [...] exemplō*), k. 228r:

Quando rapaces aves mergulos persequuntur, ad aquam confugientes submersionis beneficio liberantur. Tunc rapaces aves mergulum invadunt, quando daemones animam hominis tentando circumvenire satagunt. Sed si anima confugiat ad aquas poenitentio, et se in eis humiliando submergat, liberatur a fraudulentia daemonum.

Kiedy drapieżne ptaki atakują nurki, te które uciekną do wody, zostają ocalone dzięki zanurzeniu. Drapieżniki osaczają nurka wtedy, gdy demony nękają ludzką duszę, usiłując ją zwieść. Lecz jeśli dusza skryje się w wodach pokuty i pokornie się w nich zanurzy, zostaje uwolniona z zasadzki demonów [tł. T.L.].

BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 7, cap. 49 (*De mergulo*), s. 499:

Quando mergulus videt avem rapacem, id est diabolum per tentationem insidiantem, tunc debet tam se quam pullos immergere in aqua poenitentiae et tribulationis, et periculum evitabit.

Kiedy nurek widzi drapieżnego ptaka, to znaczy diabła, czyhającego z pokusą, wówczas musi zanurzyć zarówno siebie, jak i swe pisklęta w wodzie pokuty i umartwienia, a uniknie niebezpieczeństwa [tł. T.L.].

Por. BARTH.ANG.*Propriet. rerum*, lib. 12, cap. 25 (*De mergulo*), s. 542: „*Quando ab ave rapace persequuntur, ad aquam refugientes merisionis beneficio liberantur*”.

WYWÓD

[1]

marg.: *Psal[morum]* 31 – Ps 31, 10. Zob. obj. nast.

„*Multa flagella pecca[t]oris*” (*Psal[mus]* 31) / „*Wiele jest biczów na grzesznika*” (*Psalms* 31) – Ps 31, 10 (VG); „*Siła biczów na grzesznika*” (WUJEK 1599).

marg.: *Psal[morum]* 26 – Ps 26 [27], 5. Zob. obj. nast.

Psal[mo] 26: „*Quoniam abscondit me in tabernaculo suo, in die malorum protexit me in abscondito tabernaculi sui*” / (*Psalms* 26): „*Albowiem ukrył mię w przybytku swoim, w dni złe obronił mnie w skrytości przybytku swego*” – Ps 26 [27], 5 (VG); „*Abowiem skrył mię w przybytku swoim, we dni złe obronił mię w skrytości przybytku swego*” (WUJEK 1599).

Tabernaculum [...] te abscondet a flagello / przybytek [...] przed biczem ciebie ukryje – jako schronienie przed gniewem Boga i zagrożeniami świata Maryję ukazuje m.in. SPINELLI, *Mar. Deip. Laud.*, s. 446: „*Tabernaculum [...] ab aestu divinae vindictae*” („*Przybytek [osłaniający] przed ogniem Bożej kary*” – tł. T.L.); NOVARINUS, *Virginea umbra*, 555, s. 162: „*Tabernaculum [...], humani generis protectio*” („*Przybytek [...], ochrona rodzaju ludzkiego*” – tł. T.L.).

[2]

marg.: *3 Reg[um]* 17 – 3 [1] Krł 17, 3. Zob. obj. nast.

Cum Dominus extulisset flagellum, flagellum siccitatis et famis contra Israelem / Kiedy Pan wyciągnął bicz, bicz suszy i głodu przeciwko Izraelowi – klęski te Bóg zesłał na północne królestwo Izraela z powodu wprowadzenia przez tamtejszego władcę, Achaba (873–853 przed

Chr.), pogańskiego kultu Baala (tamże, 16, 31–33; 17, 1). Por. obj. do FS XII 6.

Dominus [...] ait ad Eliam (3 Reg[um] 17): „Absconde te in torrente Carith, qui est contra Iordanem” etc. / Pan [...] powiedział do Eliasza (3 Krl 17): „Skrzyj się w potoku Karit, który jest naprzeciwko Jordanu” itd. – 3 [1] Krl 17, 3 (VG); „skryj się w potoku Karit, który jest przeciw Jordanowi” (WUJEK 1599).

per Iordanem [...] Deipara signatur, ut toties ex s[ancti] Hieronym[i] „Epistol[a] ad Fabiol[am]” / przez Jordan symbolizowana jest Bogarodzica, co wielokroć wywodziliśmy z „Listu do Fabioli” świętego Hieronima – zob. obj. do FS III 4, XII 4, XIX 2, XXI 6, XXII 3.

benignum hoc Latibulum [...] te abscondet / ta błogostawiona Kryjówka [...] ciebie ostoni – zob. obj. do inskrypcji niniejszej Gwiazdy.

[3]

marg.: *Iosuae 2 – Joz 3, 1–6. Zob. obj. nast.*

Miserat exploratores Iosue, ut [...] Iericho perlustrarent. [...] Res mira, diligenter illos incolae investigant ad supplicium, imo mirabilius mulier infamis illos occultavit / Wysłał Jozue szpiegów, żeby obejrżeli [...] Jerycho. [...] Rzecz to dziwna, pilnie poszukiwali ich mieszkańcy, aby ich stracić, jednak, co dziwniejsze, ukryła ich nierządnicą – kobieta ta o imieniu Rachab ukryła na dachu swego domu (pod wiązkami lnu) dwóch izraelskich wywiadowców, którzy z polecenia Jozuego rozpoznawali okolice tego miasta przed jego zdobyciem (zob. Joz 3, 1–6).

Erat in Iericho rosa, umbra Deiparae / W Jerychu znajdowała się róża, obraz Bogarodzicy – tradycyjna refleksja ze źródłami w Syr 24, 18 [14]. Zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 5, col. 334: „Vere Maria speciosa [...] Unde Eccli. 24, [18]: „Sicut plantatio rosae in Iericho” („Zaprawdę piękna jest Maryja [...]. Skąd w Księdze Syrachy 24, 18 [14] [napisane jest]: „Jak krzewy róży w Jerychu” – tł. T.L.); tenże, lib. 4, col. 295: „Rosa in Iericho delicatissima” („Róża w Jerychu najdelikatniejsza”); tenże, lib. 3, col. 193: „Circumdabant eam flores rosarum, id est infinita martyriorum genera, quae figurantur in rosis, quarum rubor attestatur martyrio. Propter hoc etiam appellatur ipsa «Rosa plantata in Iericho. Eccli. 24, [18]»” („Otaczały ją kwiaty róż, to znaczy niezliczone zastępy męczenników [...]. Z tego względu nazwana jest też «Różą posadzoną w Jerychu» Syr 24, 18 [14]” – tł. T.L.); tenże, lib. 12, col. 809:

Maria Rosa [...] De hac rosa dicitur Eccli. 24, [18]: „Quasi plantatio rosae in Iericho” [...]. Dicitur quod in Iericho crescunt rosae speciosissimae, habentes centum quinquaginta folia. Dicitur ergo Maria „quasi rosa”, non quaelibet, sed Ierichontina, id est speciosissima, et maxime habito respectu ad Filii passionem, cui mente compassa est. Color enim roseus quasi sanguineus est, et sanguis signat martyrium. [...] Ipsa vero non suo sanguine, sed sanquine Filii rubricata, et ideo „quasi rosa”. Quantum enim Filius passus est corporaliter, tantum ipsa compassa est praecordialiter. Ipsa enim fuit rosa in Iericho, [...] quia compassa est Filio, quando fides in omnibus defecerat praeter ipsam.

Maryja jest Różą [...]. O Róży tej powiedziano w *Księdze Syrachy* 24, 18 [14]: „Jak krzewy róży w Jerychu” [...]. Mówi się, że w Jerychu rosną najpiękniejsze róże, mające sto pięćdziesiąt płatków. Tak więc Maryja jest jak róża – nie każda, lecz jerychońska, to znaczy najpiękniejsza, zwłaszcza z powodu męki Jej Syna, z Którym duchowo współcierpiała. Bo kolor różany jest jak kolor krwi, a krew symbolizuje męczeństwo. [...] Ona czerwona jest w istocie nie krwią własną, ale krwią Syna, i dlatego jest „jak róża”. Gdy bowiem Syn umęczony został w ciełe, Ona cierpiała duchowo. Ona bowiem była różą w Jerychu [...], bo cierpiała wraz z Synem, kiedy we wszystkich zgąsta wiara, poza Nią [tł. T.L.].

Por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 222 [*Sancta Maria*].

a flagello mortis evidentis absconditos, devenerunt enim in illum locum, in quo umbra fuit Deiparae / uchowali się przed biczem nieuchronnej śmierci, gdyż przybyli do miejsca, na które padał cień Bogarodzicy – o Rachab, figurze Maryi, zob. m.in. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 12, col. 751:

Sicut illa Raab Iudaeos exploratores recepit et abscondit (Iosuae 2 [1–6]), sic Maria Iudaeos, id est vere confidentes se et filios suos, et exploratores verae terrae promissionis ad possidendum eam. Sicut enim pia mater abscondit filium suum sub pallio, quando pater vult verberare, sic Maria refugientes ad se Christi iustitiam formidantes.

Jak owa Rachab przyjęła i ukryła żydowskich wywiadowców (Joz 2, 1–6), tak też Maryja Żydów, to jest naprawdę Jej ufających i swych

synów, zwiadowców prawdziwej Ziemi Obiecanej, którzy spieszą, aby ją posiąść. Bo jak dobra matka chowa pod płaszczem swego syna, gdy ojciec chce go skarcić, tak Maryja [kryje] uciekających się do Niej, bojących się sprawiedliwości Chrystusa [tł. T.L.].

[4]

Multa habet nomina Deipara / Bogarodzica ma imion wiele – fakt niejednokrotnie podkreślany przez autorów chrześcijańskich („Moc niezliczona jest przedziwnych tytułów, którymi jest ta Święta Panna godnie uraczona”, „Panna rozlicznymi w Zakonie Pańskim figurami wyrażona” – LATERNA, *Harfa*, s. 642, 639), co uzasadniała obfitość materiału opracowanego z myślą, że „o Maryi nigdy dosyć”, i przy założeniu, że „Maryję wszystko wyobraża”. Świadczą o tym m.in. litanie (*LIT.LAUR.*, *LIT.SCRIPT.*), kazania (np. BERN.CLAR.*Salv.Reg.*; CARTHAGENA, *Hom.Deip.*; LIBERIUSZ, *Gospodyni*), zbiory emblematyczne (np. DAVID.*Panc.Mar.*; IGLESIA.*Flores*), hasła encyklopedyczne (np. *S. Maria Mater Christi*, w: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 220–279), enkomia, nomenklatory i syntezy maryjne (EPHRAEM, *Laud.VM*; BONAV.*LausBVM*; IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*; RICH.LAUR.*Laud.BMV*; BARTH.PISIS, *Laud.BMV*; SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*; ARIAS, *Encom.BVM*; ESCOBAR, *Deip.elog.*; ISID.THESS.*Mariale*; GERM.CONST.*Mariale*; ERNEST.PRAG.*Mariale*; CANISIUS, *De Maria*; BERN.BUSTO.*Mariale*; NIGIDO, *Mariale*; FENICKI, *Mariae mancipium*; CASTRO, *Roset.Mar.*; CHRYSOGON.*Mund.Mar.*; IORDANUS, *Contemplat.VM*; MAURIT.VILLE.*Corona*; GONONUS, *Viridarium*; NOVARINUS, *Virginea umbra*; RIVET.*Apologia*; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*; REISMYLLERUS, *Pentaph.Mar.*; SANDAEUS, *Mons mysticus*), kompendia kaznodziejskie (BERCHORIUS, *Red.Mor.*; IOAN.GEMIN.*Similit.*), do których sięga Sebastian od Matki Bożej, czy znajdujące się tam indeksy rzeczowe. Ostatecznie *Firmamentum* („ad usum concionatorum et Deiparam colentium” – *FS*, k. tyt.) stało się tego typu kolekcją. Niemal bezkresne zasoby materiałów „de Virgo Maria” rejestruje do pewnego stopnia wykaz pism maryjnych Hippolita Marracciego *Bibliotheca Mariana* (1648) i jego późniejsza antologia: *Polyanthea Mariana* [...] *in qua Deiparae* [...] *nomina et selectiora encomia* [...] *exhibentur* (1684, 1694).
inter alia etiam „Nebula” / pomiędzy nimi jest i „Mgła” – zob. obj. do inskrypcji Gwiazdy XXI.

marg.: *Eccles[iastici]* 24 – Syr 24, 6. Zob. obj. nast.

Deipara [...] „*Nebula*” [...]: „*Et sicut nebula texi omnem terram*” / *Bogarodzica* [...] „*Mgła*” [...]: „*Jako mgła okryłam całą ziemię*” – Syr 24, 6 (VG); „a jako mgła okryłam wszystkie ziemię” (WUJEK 1599). Werset ten interpretowano tradycyjnie w duchu maryjnym. Zob. np. ALBERT.MAGN.*Bibl.Mar.(Sap.)*, s. 19: „*Maria «sicut nebula texi omnem terram»*”; RICH.LAUR., lib. 2, col. 89: „*Ipsa [...] dicit Eccl. 24 [6]: «Sicut nebula texi omnem terram» ab ira [...] Dei, quasi ab ardore solis*” („*Sama mówi w Księdze Syracha 24, 6: «Jak mgła zasłoniłam całą ziemię» przed gniewem Boga, niczym przed żarem słońca*” – tł. T.L.); NOVARINUS, *Virginea umbra*, 760, s. 220: „*Virgini ea verba tribuuntur [...]: «Sicut nebula texi omnem terram» (Eccl. 24, 6). [...] Expandat super nos Maria suas orationes*” („*Dziewicy przypisywane są te słowa: «Jak mgła okryłam całą ziemię» (Syr 24, 6). [...] Niech Maryja roztacza nad nami swe modlitwy*” – tł. T.L.).

si exurgat tunc temporis Nebula, Virgo Deipara, abscondet te, ne ab horum conatu venatu capiaris / kiedy wstaje wówczas Mgła – Bogarodzica Dziewica, aby ukryć cię, żeby owi łowcy cię nie złapali – w kontekście Syr 24, 6 zob. RICH.LAUR., lib. 12, col. 742: „*Per nebulam [...] potest designari Maria, quae bene dicitur nebula, quia ab terrenis elevata*” („*Przez tę mgłę symbolizowana może być Maryja, która słusznie nazywana jest Mgłą unoszącą się z ziemi*” – tł. T.L.).

[5]

marg.: 2 Reg[um] 15 – 2 Krl [Sm] 15, 30.32. Zob. obj. nast.

Fugiens David Absalonem (2 Reg[um] 15) ascendebat in Montem Olivarum / Dawid uciekając przed Absalomem (2 Krl 15) uszedł na Górę Oliwną – zob. 2 Krl [Sm] 15, 30.32. Stało się to po buncie i ogłoszeniu się królem Absaloma, syna Dawida.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, col. 500. Zob. obj. nast.

Mons [...] *Olivarum umbra est Deiparae iuxta Rich[ardi] l[i]brum 8 / Góra* [...] *Oliwna jest obrazem Bogarodzicy według 8 księgi Ryszarda* – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, col. 500. Por. obj. do *FS* XIV 4.

Dabat Achitophel consilium [...] Absaloni contra David, sed et consilium extinctum est / radził Achitofel Absalomowi przeciwko Dawidowi, ale unieszkodliwiona została jego rada – Achitofel, doradca Dawida,

kolaborujący z Absalomem, przedstawił plan zaatakowania Dawida w miejscu, w którym ten się schronił (zob. 2 Krl [Sm] 17, 1–3). Jego pomysł został jednak udaremniony przez Boga na rzecz innego planu, zgubnego dla Absaloma (zob. 2 Krl [Sm] 17, 14).

et flagellum omne Absalone fugato ac occiso brevi evanuit / i bicz zwrócił się przeciwko uciekającemu i rychło potem zabitemu Absalomowi – wojska Dawida pokonały stronników Absaloma. On sam zaś, uciekając na mule, wplątał się włosami w gałęzie dębu, po czym został zabity przez sługi swego ojca (zob. 2 Krl [Sm] 18, 7–17). Por. LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 185r].

[6]

marg.: 3 Reg[um] 21 – 3 [1] Krl 21, 17–24. Zob. obj. nast.

Denuntiabat Dominus per Eliam Achabo (3 Reg[um] 21) flagella durissima, eo quod vineam Naboth abstulisset / Zapowiedział Pan Achabowi przez Eliasza srogie plagi za odebranie winnicy Nabotowi (3 Krl 21) – karą miała być śmierć tego izraelskiego władcy i całego jego rodu za zabicie Nabota i przywłaszczenie jego winnicy (zob. 3 [1] Krl 21, 17–24).

Quid Achab? Demisso capite ambulavit. Et ecce Dominus ad Eliam: „No[n] induca[m] malu[m] in diebus eius, sed in diebus filii sui” / Cóż na to Achab? Chodził spuściwszy głowę. I oto Pan mówi do Eliasza: „Nie przywiodeć złego za dni jego, ale za dni jego syna” – 3 [1] Krl 21, 27–29:

Achab [...] ambulavit demisso capite. Et factus est sermo Domini ad Eliam Thesbiten, dicens: „Nonne vidisti humiliatum Achab coram me? quia igitur humiliatus est mei causa, non inducam malum in diebus eius, sed in diebus filii sui [...]” (VG).

Achab [...] chodził zwiesiwszy głowę. A zstała się mowa Pańska do Eliasza Tesbitczyka, mówiąc: „Aż nie widział upokorzonego Achaba przede mną? Ponieważ tedy ukorzył się dla mnie, nie przywiodeć złego za dni jego, ale za dni syna jego przywiodeć złe domowi jego [...]” (WUJEK 1599).

Terra Deipara dicitur iuxta illud: „Aperiat terra et germinet Salvatore” / Ziemią jest zwana Bogarodzica według słów: „Otworzy się ziemia i zrodzi Zbawiciela” – zob. obj. do FS XV 2. Por. także VENANT.FORT.

Laud.MV, s. 197 [PL 88, 278; PM, s. 248]: „Haec Salvatore germine terra dedit” („Ziemia ta wydała Zbawiciela” – tł. T.L.); ALBERT.MAGN. *Bibl.Mar.(Isai.)*, s. 22: „Ipsa est terra germinans Salvatore”; HUGO VICTOR. *Propriet.rerum*, lib. 4, cap. 2, s. 303 [PL 177, 138; PM, s. 251]: „Terra, quae germinavit Salvatore, terra, de qua formatus est verus Adam, terra, de qua orta est Veritas, terra de qua eductus est verus Panis, terra, quae dedit fructum suum” („Ziemia, która wydała Zbawiciela, Ziemia, z której ukształtowany został prawdziwy Adam, Ziemia, z której wyrosła Prawda, Ziemia, z której wyszedł prawdziwy Chleb, Ziemia, która wydała swój owoc” – tł. T.L.); RICH.VICT. *Psal.*, 71, s. 129: „Aperiat terra et germinet Salvatore» [Iz 45, 8]. [...] Ex hac terra germinavit illud lignum fructiferum [...], lignum vitae” („«Niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela» [WUJEK 1599]. Z tej Ziemi wyrosło Drzewo Owocujące [...], Drzewo Życia” – tł. T.L.). Por. CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, s. 706; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 26v.

*sic appellat illam August[inus] in Psal[mo] 64 / tak nazywa Ją [ziemię] Augustyn w komentarzu do Psalmu 64 – błędna referencja. Chodzi o komentarz do Psalmu 84 (AUGUST. *Psal.*, 84, w. 12–13, s. 382): „«Veritas de terra orta est», Christus de femina natus est [...]. Veritas nata est de Maria Virgine [...]. «Terra nostra dabit fructum suum»” („«Prawda wyrosła z ziemi», Chrystus narodził się z niewiasty [...]. Prawda zrodziła się z Dziewicy Maryi [...]. «Ziemia nasza wydała swój owoc»” – tł. T.L.). Nieściśle określenie miejsca w źródle podstawowym to wpływ źródła bezpośredniego (LAURETUS, *Syl.alleg. [Terra]*, s. 981 [marg. *Virgo Maria*]), gdzie błąd ten – zapewne typograficzny – również się pojawia: „**Terra benedicta** dans fructum suum est n [marg. „n” (...) **Au<gustinus> s<uper> ps<alum> 64** **Beata Virgo Maria** generans Christum (Ps 66, 84, 103)”.
Terra benedicta / błogosławiona Ziemia – epitet łączony z rzeczownikami, odnoszącymi się symbolicznie do Maryi (*Virgo benedicta*). Strategię tę stosowali autorzy chrześcijańscy, w tym dość konsekwentnie m.in. LAURETUS, *Syl.alleg. [Terra]*, s. 981 [marg. *Virgo Maria*] (patrz obj. poprzednie); BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 222 [*Sancta Maria*].*

[7]

marg.: *Iob* 1 – Hi 1, 20.22. Zob. obj. nast.

in omnibus his non peccavit – „Iob” 1 / w niczym nie zgrzeszył – „Księga Hioba” 1 – Hi 1, 22 (VG); „W tym wszystkim nie zgrzeszył Job”

(WUJEK 1599), tzn. oskarżeniem Boga za dopuszczone przez Niego nieszczęścia: utratę majątku i śmierć dzieci (zob. Hi 1, 13–19), o czym ciąg dalszy wersetu 1, 22: „[...] i nic głupiego nie wyrzekł przeciw Bogu” (WUJEK 1599).

quia adoravit quasi confugiens sub patrocinium terrae, umbrae Deiparae / ponieważ modlił się, jakby oddając się w opiekę ziemi, obrazu Matki Bożej – to, że Hiob sprostał próbie wiary, tłumaczy się zdaniem autora *Firmamentum* opatrnościową obecnością Maryi, którą symbolizuje w tym przypadku ziemia. Ku niej bowiem skłonił się przed Bogiem w dramatycznym doświadczeniu (Hi 1, 20): „corruens in terram, **adoravit**” (VG); „upadłszy na ziemię, pokłonił się” (WUJEK1599). Zob. MAURIT. VILLE. *Corona*, k. 97v: „Maria omnibus beatis virtute prae fulget [marg.], unde Iob patiens”.

[8]

caelum typus Deiparae ab illorum impetu nos subducat / z zasięgu tych plag wyrwie nas Niebo jako symbol Bogarodzicy – o powodach wspomina IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 11, s. 388: „Caelum [...], quia sicut caelum pacificum est [...], sic ipsa pacifica fuit, et nullus motus sensualitatis repugnans rationi, turbavit pacem eius, et ideo «in pace factus est locus eius». Ps 75, 3” („Niebo [...], bo jak niebo jest spokojne [...], tak i Ona była spokojna, i żadne poruszenie zmysłowości, przeciwne rozumowi, nie mąciło Jej pokoju, i dlatego «w pokoju zostało uczynione Jej miejsce». Ps 75 [76], 3” – tł. T.L.).

[9]

Glaucus piscis, teste Aeliano l[iber] 1, cap[itulum] 16 „De animal[ibus]”, sic diligit foetum suum, ut ubi conspexerit quempiam ex illo trepidantem statim ore hiante parvulum excipiat nec movet nisi timore recedente / Zgodnie ze świadectwem Eliana (księga 1, rozdział 16 „O zwierzętach”) ryba glaukus tak dba o swoje potomstwo, że kiedy spostrzeże, iż jedno z młodych jest wystraszone, od razu chwytą je do paszczy i nie wypuszcza, dopóki strach jego nie minie – ryba ta (na jej temat zob. m.in. ISID.SEV.*Etym.*, lib. 12, cap. 6 [De piscibus], s. 108; BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 11, cap. 49 [De glauco], s. 567; CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, s. 93; SCHOTTUS, *Physica curiosa*, lib. 10, cap. 17 [De galeo glauco], s. 1123) była symbolem miłości rodzicielskiej („amor erga foetum”), o czym informuje źródło

podstawowe: AELIAN.*Animal*, lib. 1, cap. 16 (*De glauci piscis amore in foetum*), s. 22–23:

Glaucus piscis pater factus, quos sustulit ex coniuge, diligentissime savet, ne infidus impetantur, neve pernicies ulla eis inferatur. Itaque donec laeti ac sine timore natant, tam diu ille custodire non intermittit, nunc a tergo cum eis natans, nunc vero non a tergo, sed adnata modo ad unum eorum latus, modo ad alterum. Si quis vero ex parvulis timere coeperit, ille timore cognito, ore hiante parvulum excipit; deinde timore praeterito, quem devoraverat, revomit qualem acceperat, ille rursus natat.

Prawdopodobne źródło bezpośrednio: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 9 (*Pisces*), s. 197:

Est adhuc eadem caritas erga prolem glauco pisci. Prolem enim vehementer diligit, ac si quis ex parvulis timere coeperit, illud confugium sibi agnoscit peropportunum, ut in biantem matris buccam se excipiat, deinde timore cessante, quem mater ita devoraverat, revomit incolumem, qualem acceperat. Aelianus, li[ber] 1, c[apitulum] 16.

GWIAZDA XXIV

INSKRYPCJA

ANNULUS. Maria trahens ad deum animas / PIERŚCIEŃ. Maryja wabiąca dusze do boga – koncepcję motta przybliży BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 11, cap. 92, s. 768, gdzie mowa o osobliwej metodzie wabienia dzikich zwierząt (zob. *Uzasadnienie*). Sam pierścień, w chrześcijaństwie symbol miłości i przynależności do Chrystusa (CHRYSOGON.*Mund. Mar.*, t. 2, 43, 278; LAURETUS, *Syl.alleg. [Annulus, Circulus]*, s. 110), nadziei i chwały niebiańskiej (BERCHORIUS, *Dict. [Annulus]*, cz. 1, s. 206–207), był także znakiem zaślubin Maryi przez wiarę z Boskim Oblubieńcem (BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 4, serm. 2, s. 271). W kręgach czcicieli Maryi ozdabiany był Jej wizerunkami („anulum cum Virgini imagine” – NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1738, s. 481) lub też słowami *Pozdrowienia Anielskiego* („Ave Maria” – tamże, 1337, s. 387), funkcjonując jako znak duchowego Jej oddania i remedium na zakusy

ciała (CHRYSOLOGON.*Mund.Mar.*, t. 1, 92, s. 433; tamże, t. 2, 10, s. 299; 61, s. 1017). Do idei noszenia na palcu takiego pierścienia nawiązuje nie wprost BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 4, serm. 12, s. 391 [*PM*, s. 19]): „Virgo benedicta est ille Anulus, quem qui portaverit in digito suo per devotionem, poterit intrare ad caelestes nuptias” („Błogosławiona Panna jest tą Obrączką, którą gdy kto założy na swój palec przez akt pobożności, będzie mógł wejść na niebiańskie gody” – tł. T.L.).

UZASADNIENIE

*Narrat Petrus Berchorius „Reduct[ori] Moral[is]” [ibro] 10, cap[itulo] 29 gemmam lipaream ita gratam animalibus existere, ut confluant ad eam intuendam, unde venatores cum aliquam feram capere non sufficiunt, illi ostendunt gemmam lipaream et subito accurrunt quae nuper fugitabat / Piotr Berchoriusz pisze w „Odnowie moralnej” (księdze 10, rozdział 29), że kamień liparyjski jest tak pociągający dla zwierząt, że zbiegają się, aby na niego patrzeć. Dlatego łowcy, kiedy nie są w stanie schwycić jakiegóż dzikiej bestii, pokazują jej kamień liparyjski i natychmiast przybiega, choć dotąd uciekała – błędne oznaczenie księgi. Wskazanie właściwe: BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 11, cap. 92 (*De liparea gemma, quam liparim Plinius appellat*), s. 768:*

Liparea est gemma de Syricis partibus veniens, quam omnia genera ferarum cupiunt intueri et ad eius praesentiam properant, ut eam intueantur. Et ideo venatores feras, quas canum cursu capere non poterant, solius lipareae aspectibus ad se ducunt.

Lipar jest kamieniem szlachetnym pochodzącym z terenów Syrii, który chcą oglądać wszystkie rodzaje dzikich zwierząt i spieszą w jego kierunku, aby go podziwiać. Dlatego też myśliwi zwierzęta, które nie zdołali schwycić za pomocą psów gończych, wabią do siebie widokami lipara [tł. T.L.].

*Quadrat Deiparae, nam per illam multe ferae, peccatores nimirum, ad Deum attrahuntur / Odpowiada to Bogarodzicy, bo dzięki Niej liczne dzikie bestie, czyli grzesznicy, są przyciągani do Boga – interpretacja zbliżona do wykładni BERCHORIUSA, *Red.Mor.*, lib. 11, cap. 92, s. 768:*

Iste lapis [...] est Beata Virgo, quae pro certo ad se trahit feras, id est indomitos peccatores, et ideo mediante auxilio suo venator Christus plures accipit et convertit.

Kamieniem tym jest Błogosławiona Dziewica, która istotnie przyciąga do siebie dzikie zwierzęta, to znaczy zaciekłych grzeszników, i dlatego za Jej pośrednictwem Chrystus-Myśliwy pozyskuje i nawraca wielu [tł. T.L.].

WYWÓD

[1]

*feraru[m], hominum nempe peccatorum / dzikie bestie, to znaczy [...] grzeszników – podobną symbolikę przedstawia LAURETUS, *Syl.alleg.* [Fera, Ferus, Ferox], s. 429 [marg. *Crudeles homines, Haeretici, Vulgus carnale*].*

[2]

marg.: *Matth[aei] 2 – Mt 2, 9–10. Zob. obj. nast.*

*Ad natum Salvatorem stella magos traxit / Do narodzonego Zbawiciela przywiodła magów gwiazda – tak Biblia opisuje niezwykle (przez dawnych uczonych uznawany za wielokrotną koniunkcję planet) fenomen astronomiczny, który sprowadził do Jerozolimy kapłanów-astrologów ze Wschodu – najprawdopodobniej z Persji (Mt 2, 9–10): „A oto gwiazda, którą byli widzieli na wschód słońca, szła przed nimi, aż przyszedłszy, stanęła nad miejscem, gdzie było Dziecię. A ujrzawszy gwiazdę, uradowali się radością barzo wielką” (WUJEK 1599; por. LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 605v]; por. LAURETUS, *Syl.alleg.* [Antecedere], s. 108: „Stella magos antecedens. *Matth.* 2, [9]”). Ponieważ mędrców tych zwano tradycyjnie królami, Maryja otrzymała miano Gwiazdy Królewskiej („Stella Regia”), prowadzącej ludzi wierzących bezbłędnie do zbawienia (BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 6, s. 258).*

marg.: Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432. Zob. obj. nast.

Stella illa Deipara[m] significat, ita s[anctus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Gwiazda ta symbolizuje Bogarodzicę, jak

stwierdza święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogostawionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, zwłaszcza s. 432:

Maria interpretatur est Stella Maris. [...] Legitur enim et verum est, quod nautarum mos est, ut cum in aliquam terram navigare disponunt, unum fidus eligunt, cuius signo luce radiante in eam, quam desiderant partem possunt sine errore adduci. Tale certe officium est stellae nostrae Mariae, quae navigantes per mare mundi in navi innocentiae vel poenitentiae dirigit ad littus caelestis patriae. [...] Maria est stella utilissima ad littus patriae dirigendo.

Maryję określa się jako Gwiazda Morska. [...] Można bowiem przeczytać i w rzeczywistości tak jest, co w zwyczaju mają żeglarze, że gdy planują dotrzeć do jakiegoś lądu, wybierają kogoś godnego zaufania, kto za pomocą znaku promieniującego światła poprowadzi ich bezbłędnie do celu, który sobie wyznaczyli. Dokładnie takie jest działanie naszej Gwiazdy, Maryi, która podróżujących przez morze tego świata prowadzi w łodzi niewinności bądź pokuty do brzegu ojczyzny niebiańskiej. [...] Maryja jest Gwiazdą najużyteczniejszą w przewodzeniu do portu tej ojczyzny [tł. T.L.].

Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 1, col. 25 [marg. *Maria Stella*]:

Navigantes per mare mundi introducit in portum salutis. Ideo signatur per stellam, quae magos adduxit ad Christum, qui est portus salutis. Unde Math[aeus] 2, [9.11]: „Ecce stella, quam viderant”, etc. et statim sequitur: „Et intrantes domum, invenerunt puerum”, qui est ille portus.

Płynących po morzu świata wprowadza do portu zbawienia. Dlatego symbolizowana jest przez gwiazdę, która poprowadziła mędrców do Chrystusa, który jest Portem Zbawienia. Stąd u Mateusza 2, 9.11: „Oto gwiazda, którą byli widzieli” itd., a zaraz potem: „I wszedłszy w dom, naleźli Dziecię” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 6, s. 258):

Stella Regia, quia sicut stella illa [...] direxit magos in sua itineratione (Mat. 2, [9–11]), ne errarent et perduxit ipsos reges ad Christum, sic mater Domini dirigit fideles per peregrinationem huius mundi, ne errant a tramite virtutis.

Gwiazda Królewska, bo jak owa gwiazda kierowała mędrców w ich podróży (Mt 2, 9–11), aby nie zbłądzili i przywiódła tych królów do Chrystusa, tak Matka Boga prowadzi wierzących w pielgrzymce przez ten świat, by nie zesli z drogi cnoty [tł. T.L.].

*Imo neque illud praetereo magos primitias gentiu[m] per typum attractos Deiparae [...], cuius ductu subdidit se Salvatori morum gentilium[m] feritate deposita / magowie jako pierwsi spośród pogan zostali przywiezieni przez ten znak Bogarodzicy [Gwiazdę] [...], dzięki której ludy pogańskie podporządkowały się Zbawcy – powszechność orędzia o zbawieniu wyraża w chrześcijaństwie święto Epifanii (Objawienia Pańskiego), zwane potocznie świętem Trzech Króli, obchodzone przez katolików 6 stycznia, wraz z przeznaczonymi na ten dzień perykopami biblijnymi, które odnosiły się do mędrców ze Wschodu jako reprezentantów świata pogańskiego (Iz 60, 3.6): „Obfitość wielbłądów okryje cię, wielbłądowie przędcy Madian i Efa. Wszyscy z Saby przyjdą, złoto i kadzidło przynosząc, a chwałę Panu opowiadając”; (Ps 71 [72], 10–11): „Królowie Tarsys i wyspy przyniosą dary, królowie Arabscy i Saba przywiozą upominki. I będą mu się kłaniać wszyscy królowie ziemscy, wszyscy narodowie będą mu służyć” (WUJEK 1599). W kontekście sygnalizowanych tu zasług „misyjnych” Maryi – Gwiazdy ukazującej drogę, zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 6, col. 391 [marg. *Maria Stella*]: „Stella exemplo fidei magos ad Christum adducens. Matth. 2, [9–10]” („Gwiazda przykładem wiary przywodząca mędrców do Chrystusa. Mt 2, 9–10” – tł. T.L.).*

[3]

marg.: *Gen[esis]* 8 – Rdz 8, 19–20. Zob. obj. nast.

Tanto cum labore a diluvio praeservata Noe animalia, iam educta Domino immolavit / Noe, zaraz po wyprowadzeniu zwierząt ocalonych z takim trudem przed potopem, złożył je Panu w ofierze – zob. Rdz 8, 19–20. Por. obj. do FS XVI 6.

marg.: Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 469. Zob. obj. nast.

in arca, quae typus erat Deiparae, ut testatur [...] Bonaventura] in „Laud[atione] B[eatae] V[irginis]” / w arce, która była obrazem Bogarodzicy, jak zaświadcza [...] Bonaventura w „Pochwale Świętej Panny” – zob. BONAV.LausBVM, s. 469. Por. obj. do FS VII 5.

[4]

marg.: *Exod[i]* 35 – Wj 35, 22. Zob. obj. nast.

„*Exodi*” 35 *prompto animo mulieres annulos, inaures et alia pro arcae fabrica obtulera[n]t / Według „Księgi Wyjścia” 35 kobiety z ochoczym sercem ofiarowały pierścienie, zausznicę i inne takie ozdoby na wykonanie arki – stało się tak ponieważ w świetle Wj 37, 1–7 Arka Przymierza miała być wyłożona z obu stron złotem (Wj 35, 21–22):*

obtulerunt mente promptissima [...] ad faciendum opus tabernaculi testimonii. Quidquid ad cultum et ad vestes sanctas necessarium erat, viri cum mulieribus praebuerunt, armillas et inaures, annulos et dextralia, omne vas aureum in donaria Domini separatum est (VG).

Ofiarowali umysłem barzo ochotnym [...] na czynienie roboty Przybytku Świadcstwa. [...] Mężowie z niewiastami dodali, manelle i nasusznicę, pierścienie i prawnice, i wszystko naczynie złote na dary Pańskie jest odłożono (WUJEK 1599).

marg.: Ildefon[sus] – HILDEPH.*Assumpt.1*, col. 1100–1102 [PL 96, 246–248]. Zob. obj. nast.

*fateor mulierum affectum in ornamentis mersum esse, sed mentio arcae, quae teste Ildefon[s]i „Serm[one] 1 de Assumpt[i]one” omni tractu est fortior / przyznaję, że niewieści afekt do klejnotów jest wielki, lecz samo wspomnienie arki, zgodnie z „Kazaniem 1 na Wniebowzięcie” Ildefonsa, jest ze wszech miar silniejsze – zob. HILDEPH.*Assumpt.1*, col. 1102 [PL 96, 248]: „Arca Dei viventis” („Arka Boga żywego”); „Arca Novi Testamenti, in qua verus Deus [...] versatur” („Arka Nowego Przymierza, w której zamieszkuje prawdziwy Bóg”); tamże, col. 1101 [PL 96, 247]: „Arca testamenti Dei in Hierusalem coelestem introducta” („Arka Bożego Przymierza wprowadzona do Niebiańskiej Jerozolimy”); tamże, col. 1100 [PL 96, 246]: „Arca Testamenti Dei [translata] ad superiores, exterius inaugurata virtutibus et fabricata interius auro purissimae maiestatis, in*

qua lex testamenti Dei et manna fuit, quod de coelo fluxerat; virga quoque Aaron, quae floruerat. *Num.* 17, [8]” („Arka Bożego Przymierza przeniesiona na wyżyny nieba, z zewnątrz ozdobiona cnotami, w środku zaś wykonana z najczystszej złota, w której znajdowało się prawo testamentu Boga i manna, która spadła z nieba, a także laska Aarona, która zakwitła. Lb 17, 8” – tł. T.L.).

*Arca viva / Żywa Arka – zob. np. DAMASC.*Assump.*, k. 390v: „Viva Dei vivi Arca” („Arka żywa Boga żywego”); RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 4: „Arca viva et animata” („Arka żywa i ożywiona”). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Arca]*, s. 130 [marg. *Beata Virgo*]: „Arca [...], quae habuit intra se Verbum carne indutum et fuit sacrarium Spiritus Sancti, et intus ac fortis sanctitate et virginitatis nitore fulgebat” („Arka, która miała w sobie Słowo przyobleczone ciałem i była świątynią Ducha Świętego, w środku zaś i na zewnątrz jaśniała świętością i blaskiem dziewictwa” – tł. T.L.).*

[5]

marg.: S[anctus] Bernar[dus] – BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Zob. obj. nast.

*Aurora [...] typus Deiparae, teste d[ivino] Bernar[do], „Serm[o] 33 in Cant[ico]” / Jutrzenka, znak Bogarodzicy według „Kazania 33 na «Pieśń nad Pieśniami»” świętego Bernarda – zob. BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Por. obj. do FS IV 6, X 48 2.*

[6]

marg.: *Iosuae* 22 – Joz 22, 10. Zob. obj. następne.

Redeuntes Rubenitae, Gaditae et dimidia tribus Manasse ad terram promissionis („Iosuae” 22) aedificant altare mirae magnitudinis / Rubenci, Gadyci i połowa pokolenia Manasses po powrocie do Ziemi Obiecanej wznoszą ołtarz niewiarygodnej wielkości („Księga Jozuego” 22) – po zajęciu Kanaanu pokolenia te oddzieliły się od reszty plemion izraelskich i wybudowały nad Jordanem (po jego wschodniej stronie) monumentalny ołtarz (Joz 22, 10): „altare infinitae magnitudinis” (VG); „ołtarz niezmiernie wielki” (WUJEK 1599). Por. obj. do FS V 4, XV 6.

marg.: S[anctus] Hieron[ymus] – HIERON.*Fabiol.* [PL 22, 700]. Zob. obj. nast.

ipsa enim per Iordanem s[ancti] Hieron[ymi] „Epist[ula] ad Fabiol[am]” attestante, designatur / Ona bowiem symbolizowana jest przez

Jordan zgodnie z twierdzeniem świętego Hieronima w „*Liście do Fabiola*” – zob. HIERON.*Fabiol.* [PL 22, 700]. Por. obj. do FS III 4, XII 4, XIX 2, XXI 6, XXII 3, XXIII 2.

Iordanis visus, umbra Deiparae, [...] avulsit a terrenis [...] traxit ad Deum / widok Jordanu, obrazu Bogarodzicy [...] oderwał ich od tego, co doczesne i [...] przyciągnął do Boga – słowo „avulsit”, a przede wszystkim „traxit” pojawia się tu jako czynność kluczowa dla charakterystyki Maryi w inskrypcji i poszczególnych akapitach obecnej Gwiazdy.

ut discolos affectus istos feras trahat ad te / ażeby nieokietznane żądze owych zwierząt przyciągnęła ku Tobie – chodzi o dzikie zwierzęta (symbolizujące grzeszników), o których mowa w Uzasadnieniu.

[7]

*Lutra in Suecia teste Olao [libro] 8, c[apitulo] 12 adeo fuit obediens, ut ad nutum coqui piscatum proficisceretur eiusq[ue] magnitudinis ferret pisces quales coquus insinuaverat / Jak poświadczą Olaus w księdze 8, rozdziale 12 była w Szwecji wydra tak bardzo posłuszna, że na znak kucharza udającego się na połów ryb, mogła przynosić mu ryby swej wielkości, takie jakie zażądał kucharz – źródło podstawowe to kompendium wiedzy o mieszkańcach, warunkach naturalnych i różnych osobliwościach Skandynawii *Historia de gentibus septentrionalibus* (Opis ludów Północy – Rzym 1555) Olofa Månssona (łac. Olaus Magnus, 1490–1557), szwedzkiego duchownego, pisarza, kartografa, arcybiskupa Uppsali. Zob. OLAUS, *Gent.sept.*, lib. 18, cap. 12 (*De lutris et earum diversitate ac pellium falsitate*), k. 139r–140r [marg. *Lutrae cicuratae serviunt cocis*] z obecną tam ilustracją połowu ryb przez udomowioną wydrę (*Dodatek*, s. x):*

In Suetia autem apud quosdam magnates adeo cicurantur seu domesticantur lutrae, ut signo dato per cocum, vadant in piscinam, piscem magnitudine ab eo designata suscipientes, rursumque alium et alium, donec sufficit imperatis satisfacisse.

W Szwecji u niektórych możnowładców wydry są tak bardzo oswojone albo też udomowione, że na znak dany przez kucharza, wchodzi do stawu, łapiąc rybę wielkości przez niego określonej, a potem kolejną i kolejną, póki nie wypełnią dostatecznie polecenia [tł. T.L.].

Zob. źródło rzeczywiste: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 7, s. 161 [marg.: *Lutra piscatrix*], na które poza reminiscencjami leksykalnymi, a także inną niż u Olaus informacją szczegółową o wydrze (łowi ryby nawet własnego rozmiaru), wskazuje taki sam jak w *Firmamentum* błędny numer księgi źródła podstawowego (8 zamiast 18):

Lutra quadrupes est ac proportione longior, adeo cicur fit in Suetia, praesertim vero ad coquorum ministerium, ut solo coqui nutu piscatum cat, atque ingressa piscinas eius magnitudinis pisces captos, quos coquus iusserit, ad eum perfert. Idque toties, quoties coquo videatur satisfactum. Olaus. lib. 8. c. 12.

Wydra jest zwierzęciem czworonożnym i odpowiednio długim, do tego stopnia oswojonym w Szwecji, zwłaszcza gdy chodzi o jej użyteczność względem kucharzy, że na jedno skinienie kucharza ten wędkarski kot wpuszczony do stawu przynosi mu złowione ryby swego rozmiaru, które polecił kucharz – i to tyle razy, ile razy słuszne wyda się to kucharzowi [tł. T.L.].

GWIAZDA XXV

INSKRYPCJA

CATAPLASMA / CIEPEŁY OKŁAD – kataplazm, z gr. *katáplasma* – plastr („plastr, emplastr” – BART.BYDG., *Słownik*, s. 184; MYMERUS, *Dict.*, k. 38v; MĄCZYŃSKI, *Lexicon*, k. 41r; OCZKO, *Cieplice*, k. 28v; por. LEOPOLITA 1577, k. 452v; WUJEK 1599, s. 784), znany też m.in. pod łac. nazwą *malagma*, mieszanina, kompres (CALEPINUS, *Dict.*, s. 250) – rozgrzewający okład leczniczy w postaci papki z rozgniecionych i gotowanych części świeżych roślin (korzeni, pędów, kwiatów, owoców) z dodatkiem mąki i oleju, którą zawijano w szmatkę i kładziono na zapalną (zwykle ropną) część ciała („*Cataplasma fit ex herbis viridibus et allis rebus contritis et applicatis membro*” – THOM.CAMPAN.*Med.*, lib. 5, cap. 7, art. 1, s. 290; „*Fit ex radicibus, herbis, floribus, surculis, coctis atque contusis dum abunde mollescant, adiectis dein farinis et oleis. [...] Hoc deinde cataplasma linteo [...] inducitur*” – IOAN.FERNEL. *Univ.med.*, lib. 4, cap. 20 [*Puls, cataplasma seu malagma, emplastrum*],

s. 374; por. IOAN.HORST.*Pharm.*, lib. 21, s. 525–527). Źródłem biblijnym wprowadzonego do inskrypcji symbolu kataplazmu jest przywołany w *Wywodzie* (FS XXV 6) fragment z Iz 38, 1.21 (VG): „In diebus illis aegrotavit Ezechias usque ad mortem; et introivit ad eum Isaias, [...] propheta [...]. Et iussit Isaias ut tollerent massam de ficis, et cataplasma- rent super vulnus” („W one dni zachorzał Ezechiasz na śmierć i wszedł do niego Izajasz, [...] prorok [...]. I kazał Izajasz, aby wzięto brełę fig i przyłożono plastr na ranę” – WUJEK 1599); por. LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Cataplasma*], s. 219: „Cataplasma Ezechiae regi factum de ficis (Iza 38, [21]) fomenta designare potest, quae fiunt per consolationem Scripturarum”, z zawartą tam ogólną definicją pojęcia: „Cataplasma est fomentum, quod applicari solet ad locum, quo materia putrida concurrat et tuber facit” („Kataplazm jest kompresem, który zwykle kładzie się na miejsce, w którym gnijąca materia [ropa] gromadzi się i tworzy wybrzuszenie [wrzód]” – tł. T.L.). W odniesieniu do Maryi („Medicamentum generationis humanae” – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 11, col. 677) symbol ten stosuje ERNEST.PRAG.*Mariale*, cap. 52, k. K4v: „ficuum cataplasma curavit morbum regium, id est superbiam [...] (Isai. 38, [21]). Item benignitate Mariae nobis indicat” („kataplazm z fig wyleczył królewską chorobę [Ezechiasza], to znaczy pychę [...] (Iz 38, 21). Pokazuje nam także dobroć Maryi” – tł. T.L.).

Maria dolores allevians / Maryja łagodząca cierpienia – ta część inskrypcji w połączeniu z grafiką i *Uzasadnieniem* (człowiek cierpiący z ręką przyłożoną do głowy) wykazuje związek z sensem dosłownym i przenośnym hasła *Allevare* [w:] LAURETUS, *Syl.alleg.*, s. 615: „allevare est leve facere, [...] et recreare, et liberare, et exonerare, et auferre” („Podnosić to czynić coś lekkim, [...] krzepić, wyzwałać, przynosić ulgę i usmierać” – tł. T.L.). Por. ewokowaną dalej (FS XXV 2) informację o królu Saulu (1 Krl [Sm] 16, 23), który przy dźwięku cytry Dawida „odczuwał ulgę” („levius habebat”).

UZASADNIENIE

Bernard[ino] de Busto / Bernardyn Busto – Bernardino de Busti (ok. 1450–1513/1515), włoski franciszkanin, kaznodzieja, pisarz, duszpasterz, propagator kultu Niepokalanego Poczęcia NMP, obdarzony cnotami prorockimi wizjoner, znany z gorliwości religijnej i świętości życia. Zaliczany do największych pisarzy maryjnych (BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 279).

Autor *Mariale seu Sermones de Beatissima Virgine Maria* (Milano 1492 i nn.), dzieła ku czci Bożej Rodzicielki, złożonego z 63 traktatów omawiających przymioty maryjne, które miały odpowiadać liczbie ziemskich lat Maryi i *Rosarium Sermonum* (Venezia 1498 i nn.), zbioru osiemdziesięciu kazań wielkopostnych, dostarczających materiału teologicznego do późniejszego opracowania na ambonie. Szerzenia kultu maryjnego służył zbiór 63 wierszy, zatytułowanych *Corona*, które obok licznych fragmentów literatury religijnej weszły w skład *Thesaurus spirituale della B. Vergine Maria* (Milano 1488 i nn.).

Quadrat Deiparae, nam manus est, Bernard[ino] de Busto attestante, hanc si Deus applicat patienti, procul dubio dolor eius levabitur / Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ jest Ręką, jak świadczy Bernardyn Busto, którą jeśli Bóg położy na cierpiącym, bez wątpienia złagodzi Ona jego ból – według Bernardyna de Busto, do którego tu i niżej odwołuje się autor *Firmitamentum*, idea Maryi jako Szafarki łask Bożych (*Manus Dei*) uwidoczniła się w już w ST (Pwt 33, 3; Hi 12, 10; Ps 88, 22; Ps 108, 27; Ps 118, 173; Ps 138, 10; Ps 143, 7; Ps 144, 16; Mdr 3, 1; Mdr 10, 20; Iz 5, 25; Iz 51, 16; Pnp 5, 14), w obrazie ręki Bożej udzielającej światu dobrodziejstw (zob. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 4, praerog. 1 [*Virgo Maria dicitur manus Dei*], s. 227–229). Temat ten rozwija także RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 5, col. 370–375 [marg. *De manibus Mariae*].

WYWÓD

[1]

per illam [manum] dona caelestia porrigit Omnipotens / bo to Nią [Ręką] Wszchemocny rozda dary niebiańskie – zob. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 4, praerog. 1, s. 227: „Per ipsam manum Deus nobis tribuit bona paradisi” („Za pomocą tej Ręki [Maryi] Bóg udziela nam dóbr Raju” – tł. T.L.).

per illam protegit ab hostibus / Nią broni od nieprzyjaciół – zob. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 4, praerog. 1, s. 228:

Ista est illa Manus Dei fortissima, quae daemones prostravit [...], est Manus Dei, quae protegit unum quemque devotum, cui inquit Dominus (Esa. 51, [16]): „Sub umbra manus meae protexi te”.

Ona jest tamtą najsilniejszą Ręką Boga, która obaliła demony [...], jest Ręką Boga, która chroni każdego wierzącego, do którego powiedział Pan w *Księdze Izajasza* (51, 16): „W cieniu mej ręki ukryłem cię” [tł. T.L.].

per illam attollit in sublime / Nią unosi ku górze – por. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 4, praerog. 1, s. 228 (z wyszczególnionymi funkcjami palców Maryjnej dłoni przybliżającej człowieka do Boga):

Est tanquam pollex, quia potenter nos in civitatem caelestem introducit. [...] tanquam index, quia sapienter viam, quae ducit ad patriam supernam, nobis ostendit. [...] tanquam digitus medius, quia tanquam Mediatrix nos Deo reconciliat. [...] tanquam digitus medicinalis, quando vulnera peccatorum nostrorum sanat. [...] Est quoque tanquam digitus auricularis, quia aurem nostri cordis aperit, ut verba Dei audiamus.

Jest jak kciuk, bo skutecznie [jako najsilniejszy z palców] wprowadza nas do królestwa niebieskiego. [...] jak palec wskazujący [oznaczający roztropność], ponieważ mądrze wskazuje nam drogę, wiodącą ku nadziemskiej ojczyźnie. [...] jak palec środkowy, bo jako Pośredniczka jedna nas z Bogiem. [...] jak palec uzdrawiający [serdeczny – przez medyków uznawany za najczystszy], kiedy leczy rany naszych grzechów. [...] Jest nawet jak mały palec uszny [do drapania się nim w ucho i jego oczyszczania], ponieważ otwiera ucho naszego serca, byśmy mogli słyszeć Boże słowa [tł. T.L.].

manus medica dolores allevians / Ręką leczącą, uśmierzającą cierpienia – zob. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 4, praerog. 1, s. 227, gdzie Maryja otrzymuje również miano „Manus tornatilis”, „Ręki wprawnej” (jak przy pracy z wrzecionem), tzn. szybko przynoszącej ulgę człowiekowi. Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 2, col. 108 i lib. 5, col. 370 [marg. *De manibus Mariae*]: „Tornatiles dicuntur manus Mariae, quia sicut ars tornandi promptior est aliis artibus, sic Maria ad beneficiendum promptior omnibus sanctis” („Ręce Maryi nazywa się wprawnymi, bo jak przedzenie góruje nad innymi rzemiosłami szybkością wykonywanej pracy, tak Maryja przewyższa wszystkich świętych szybkością czynienia dobra” – tł. T.L.); ESCOBAR, *Deip.elog.*, 219, s. 190: „Manus Deiparae

[...] tornatiles [...] sunt [...] propter celeritatem nostris miseris subveniendi” („Ręce Bogarodzicy są sprawne jak podczas przedzenia ze względu na szybkość zaradzania naszym słabościom” – T.L.). Zob. też NOVARIANUS, *Virginea umbra*, 558, s. 162 (w świetle Rdz 47, 25): „Salus nostra in manu iliis (Mariae) est”; „Nasze zdrowie jest w ręku Tej (Maryi)” [tł. T.L.].

[2]

marg.: 1 *Reg[um]* 16 – 1 *Krl [Sm]* 16, 23. Zob. obj. nast.

Quando malus spiritus Deo permittente per melancholiam Saul cruciabat, veniebat David et cytharam pulsans dolorem mitigabat / Kiedy za Bożym przyzwoleniem zły duch dręczył Saula ciężkim smutkiem, przybył Dawid i grał na cytrze łagodził ból – zob. 1 *Krl [Sm]* 16, 23: „Igitur **quando cumque spiritus Domini malus** arripiebat **Saul**, **David** tollebat **cytharam**, et percutiebat manu sua, et refocillabatur **Saul**, et levius habebat, recedebat enim ab eo spiritus malus” (VG); „A tak kiedykolwiek duch Pański zły porывał Saula, brał Dawid arfę i grał ręką swą, i ochładzał się Saul, i lżej mu bywało, bo duch zły odchodził od niego” (WUJEK 1599).

de Davidis stirpe proditura erat Virgo Deipara / z rodu Dawidowego pochodziła Bogarodzica Dziewica – genealogię Maryi wywodzono tradycyjnie z tego samego, co Józef (zob. Mt 1, 1–16) i Chrystus (zob. Łk 1, 32; Rz 1, 3) plemienia Judy i królewskiego rodu Dawida, syna Jessego („Filia Davidis”, „Córka Dawidowa” – LATERNA, *Harfa*, s. 619; „Angelum propterea dixisse Ioseph fili David, ut ostenderet Mariam esse **de eadem familia David**” / „Anioł dlatego nazwał Józefa synem Dawida, by pokazać, że Maryja pochodziła z tego samego rodu Dawida” – NIGIDO, *Summa*, s. 69, tł. T.L.). Niemniej Biblia nie zawiera bezpośrednich informacji na ten temat, a jedynie interpretowane w duchu maryjnym przesłanki mistyczne z Iz 11, 1 (EPIPH.*Laud.Deip.*, s. 351: „«Exurget virga de radice Iesse et flos de radice ascendet [...]»». De radice Iesse ortus est rex David, et **de tribus regis Davidis** Sancta Virgo”; „«I wynidzie różczka z korzenia Jessego, a kwiat z korzenia jego wyrośnie [...]»” [WUJEK 1599]. Z korzenia Jessego wyszedł król Dawid, a z rodu królewskiego Dawida Panna Święta” – tł. T.L.). Wobec braku jednoznacznych wskazań biblijnych naukę o królewskim pochodzeniu Maryi Kościół pozostawiał w sferze wiary („**Ex Davidis regia stirpe** generatam esse Virginem, fide magistra nobis credendum Ecclesiae” – IOAN.BONIF.*Vita et mirac.VM*,

lib. 1, cap. 3 [*Virginis regale genus, patria et parentes*], s. 14). Por. HIERON.*Nat.*, s. 234: „Maria **de stirpe regia** [...] **David oriunda**” („Maryja pochodząca z królewskiego rodu Dawida” – tł. T.L.); EPIPH.*Contr. haeres.*, lib. 3, haeres. 78, s. 248: „ex matre Anna, et ex patre Ioachim, et [...] **ex domo et familia David**”; DAMASC.*Nativ.*, orat. 3 (*De Virginis Mariae nativitate* [...] *ex Davidis semine*), k. 384v: „ipsa una cum Iosepho de Davidis domo ac familia esset”; BERN.CLAR.*Laud.VM.*, hom. 2, col. 25: „Non tantum autem Ioseph, sed et Maria descendisse credenda est **de domo David**. Alioquin non esset desponsata viro de domo David, si non esset et ipsa de domo David” („Nie tylko Józef, lecz i – trzeba wierzyć – Maryja pochodziła z domu Dawida. Inaczej nie mogłaby być poślubiona mężowi z domu Dawidowego” – tł. T.L.). Por. HILDEPH.*Assumpt.* 6, col. 1123: „virga de radice Iesse [...], Virgo Maria [...] **de stirpe Davidis regis**”; CANISIUS, *De Maria*, lib. 1, cap. 3, s. 25: „Mater eius **e stirpe Davidis** orta”; RIVET.*Apologia*, s. 10, 11: „Maria fuit **ex familia et sanguine Davidis** [...]. Si David fuit pater Christi, oportet etiam fuisse patrem matris eius” („Maryja pochodziła z rodu i krwi Dawida [...]. Jeżeli [bowiem] Dawid był praojcem Chrystusa, musiał także być praojcem Jego Matki” – tł. T.L.); DAVID.*Panc.Mar.*, 38 (*Virga Iesse*), s. 158: „Maria virga est ista ex progenie David” („Maryja jest tą różdżką z pokolenia Dawida” – tł. T.L.); NIGIDO, *Mariale*, s. 342: „Ipsa **de regia Davidis stirpe** esset” („Ona miała wywodzić się z królewskiego rodu Dawida” – tł. T.L.).

Per cytharam pie poterimus asserere Deiparam designatam, erat enim et concava ob humilitate[m] admirandam et fidibus ordinatis, nempe virtutibus, conspicua suavem harmoniam cientibus / Możemy słusznie przyjąć, że cytra jest symbolem Bogarodzicy, była bowiem pusta wewnątrz z powodu godnej podziwu pokory, a jej struny nastrojone, czyli cnoty, wydawały słodką, harmonijną melodię – w kontekście sceny z 1 Krl [Sm] 16, 23 zob. np. CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 6, hom. 6, s. 500: „Quemadmodum enim David cithara sua sonans spiritum malignum a Saule expellebat, ita verus David, Christus, Marianae salutationis cithara sonante, [...] peccatum a Ioanne longe relegavit” („Albowiem jak Dawid grając na swej cytrze wypędzał z Saula złego ducha, tak prawdziwy Dawid, Chrystus, brzmieniem cytry maryjnego pozdrowienia [w czasie nawiedzenia Elżbiety] odsunął od Jana [Chrzcziciela] daleko jego grzech” – tł. T.L.); tamże, hom. 9, s. 518: „Suavis harmonia Deiparae” („Słodka harmonia Bożej Rodzicielki”), „Mariana cithara perfectissime temperata” („Cytra Maryi

najdoskonalej dostrojona” – tł. T.L.); tamże, hom. 10, s. 526: „Beata Virgo cithara semper bene temperata” („Najświętsza Panna – Cytra zawsze dobrze nastrojona”); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 6, serm. 2, s. 572: „Nobilissima cythara Spiritus Sancti” („Najszlachetniejsza Cytra Ducha Świętego” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 5r: „Cithara Spiritus Sancti”. Por. ESCOBAR, *Deip.elog.*, s. 202, s. 249, gdzie współcierpiąca pod krzyżem Maryja została ukazana jako Cytra współbrzmiąca ze swym Synem („duae mysticae citharae, quarum una sonante, resonat altera, nullo etiam pulsante”).

[3]

cur dolentes et afflicti in terram sese iactitabant? / dlaczego cierpiący i bolejący rzucali się na ziemię? – aluzja do sygnalizowanego wcześniej przykładu Hioba (zob. Hi 1, 20). Por. obj. do FS XXIII 7.

marg.: *Isaiae* 45 – Iz 45, 8. Zob. obj. nast.

illa [...] per terram, utpote quam sic Spiritus Sanctus nuncupavit per prophetam „aperiatur, dicens, terra et germinet Salvatorem”, designatur / Ją [...] symbolizuje ziemia, według tego, co przez proroka powiedział Duch Święty: „Otworzy się ziemia i zrodzi Zbawiciela” – zob. Iz 54, 8. Por. obj. do FS XV 2, XXIII 6.

[4]

marg.: *Ruth* 1 – Rt 1, 1–19. Zob. obj. nast.

Et durior paupertas et charorum amissio liberorum cor Noemi vehementi cruciatur dolore. Alleviatur attamen non modice, propterea quod Ruth Moabitici ipsi adhaeserit / Dotkliwie ubóstwo i utrata umiłowanych dzieci napętniały serce Noemi dotkliwym bólem, ale niemałą odczuła ulgę ze względu na to, że pozostała z nią Rut Moabitka – Noemi, żona Elimeleka, po śmierci męża i dwóch synów, Machlona i Kiliona, wróciła z poganińskiej krainy Moabu (na wschodnim brzegu Morza Martwego), gdzie zamieszkiwała przez pewien czas z najbliższymi, do rodzinnego miasta Betlejem w Judei. Razem z nią udała się tam Moabitka Rut (żona Machlona), jej wierna synowa (zob. Rt 1, 1–19).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 14, s. 452. Zob. obj. nast.

Ruth quem adumbrat? Te, o suavissima Virgo Deipara [...], tuus ardens Bonaventura in „Specu[ulo] B[eatae] V[irginis] M[ariae]” sic te

appellavit / Kogo symbolizuje Rut? Ciebie, o przenaślodsza Dziewico Bogarodzico [...], tak Cię nazwał Twój żarliwy Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny Maryi” – zob. PS.-BONAV.Speculum, lect. 14, s. 452: „Benedicta sit Maria propter multitudinem misericordiae suae. Ipsa namque per illam Ruth signatur” („Błogosławiona niech będzie Maryja ze względu na ogrom swego miłosierdzia. Ona bowiem symbolizowana jest przez ową Rut” – tł. T.L.); tamże, lect. 5, s. 437:

Ruth interpretatur „videns” vel „festinans” et signat Beatam Virginem, quae vere „videns” in contemplatione et bene „festinans” fuit in actione. Videns etiam nostram miseram est et festinans ad impendendam suam misericordiam.

Imię Rut tłumaczy się jako „widząca” lub „spiesząca” i oznacza Błogosławioną Dziewicę, która istotnie była „widząca” w kontemplacji i „spiesząca” w działaniu. Widzącą naszą nędzę i spieszącą, by okazać nam swoje miłosierdzie [tł. T.L.].

[5]

marg.: *Gen[esis] 24 – Rdz 24, 63.67. Zob. obj. nast.*

Premebatur dolore gravissimo Isaac (Gen[esis] 24), mortem Sarae parentis suae conspiciens, vadit ad meditandum in agro / Izaak cierpiał straszliwie po śmierci swojej matki Sary i udał się na pole, aby rozmyślać (Księga Rodzaju 24) – chodzi o wzmiankę na temat śmierci Sary (zob. Rdz 24, 67) i reakcji Izaaka (Rdz 24, 63): „egressus fuerat ad meditandum in agro” (VG); „wyszedł był dla rozmyślania na polu” (WUJEK 1599). Por. obj. do FS VIII 6.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, col. 497. Zob. obj. nast.

*ipsa [...] est Ager benedictus, qui genuit nobis Panem de caelo, [...] Christum [...] sic ipsam Richard[us] [...] nuncupavit l[ibro] 8 / sama jest owym błogosławionym Polem, które zrodziło [...] Cbleb z nieba, Chrystusa. [...] tak nazwał Ją [...] Ryszard w księdze 8 – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, col. 497:*

De hoc Agro dicitur Genesis 27, [27]: „Ecce odor filii mei, sicut odor agri pleni” (floribus scilicet), „cui benedixit Dominus”. Ad litteram verba

sunt Isaac benedictis Iacob. Mystice verba sunt Patris de Filio et Matre. [...] „Ager plenus”, Maria „gratia plena” [Luc. 1, 28], „cui benedixit Dominus” [Gen. 27, 27], unde dictum est ei: „Benedicta tu in mulieribus” [Luc. 1, 42]. Vel „Ager plenus” floribus, virginalis Mariae uterus, „cui benedixit Dominus” [Gen. 27, 27], in suo ingressu. Unde „Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus” [Luc. 1, 28.42]. Est igitur odor Christi „sicut odor Agri pleni”, quia talem suavitatis odorem emittit Filius, qualis procedit a matre.

O tym Polu powiedziane zostało w *Księdze Rodzaju 27, [27]*: „Oto wonność syna mego jako wonność pola pełnego” (mianowicie kwiatów), „któremu błogosławił Pan” [WUJEK 1599]. W znaczeniu dosłownym są to słowa Izaaka błogosławiącego Jakuba. W sensie duchowym słowa [Boga] Ojca do Syna i Matki. [...] „Pole pełne” [czyli] Maryja „łaski pełna” [Łk 1, 28], „której pobłogosławił Pan” [Rdz 27, 27], i dlatego rzekł do Niej: „Błogosławiona jesteś między niewiastami” [Łk 1, 42]. Albo „Pole pełne” kwiatów [obrazujące] dziewicze łono Maryi, „któremu pobłogosławił Pan” [Rdz 27, 27] w swym poczęciu. Dlatego [napisane jest]: „Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami” [Łk 1, 28.42]. Zapach Chrystusa jest więc „jak woń pola pełnego [kwiatów]”, bo taką woń słodczy daje Syn, jaką otrzymał od Matki [tł. T.L.].

Por. BERN.CLAR.*Laud.VM.*, hom. 3, col. 27 [PL 183, 73]; CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, s. 398; SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 387; BIRKOWSKI, *Kazania [Pierwsze na IV. niedzielę adwentu. O przygotowaniu Panny Naświętszej... do narodzenia Pańskiego]*, t. 1, s. 48.

[6]

marg.: *Isaiae 28 – bł., powinno być: Iz 38, 2.21. Zob. obj. nast.*

Aegrotanti graviter Ezechiae Isaías propheta massam de ficis cataplasmatam ulceri applicuit / Prorok Izajasz nałożył plaster z placka figowego na wrzód ciężko chorego Ezechiasza – śmiertelną chorobę króla Judy (716–687 przed Chr.) cofnął Bóg za pośrednictwem Izajasza (Iz 38, 1.21): „In diebus illis aegrotavit Ezechias usque ad mortem; et introivit ad eum Isaías, [...] propheta [...]. Et iussit Isaías, ut tollerent massam de ficis, et cataplasment super vulnus (VG); „W one dni zachorzał Ezechiasz na

śmierć i wszedł do niego Izajasz, [...] prorok [...]. I kazał Izajasz, aby wzięto brekę [placek – BT, EP] fig i przyłożono plastr na ranę” (WUJEK 1599). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Cataplasma]*, s. 219; także [Ficus], s. 435: „His ficis curatus est Ezechias. *Isai. 38*” („Tymi figami uleczony został Ezechiasz. Iz 38, 21” – tł. T.L.).

marg.: Richar[dus], I[iber] 2 – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 2, col. 126. Zob. obj. nast.

*Per ficus adumbratur Virgo Deipara teste Richardo a s[ancto] Laur[entio] I[iber] 2 / Figa symbolizuje Bogarodnicę według 2 księgi Ryszarda od świętego Wawrzyńca – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 2, col. 126: „Maria [...] dicitur ficus propter dulcedinem fructus sui” („Maryja nazywana jest figowcem ze względu na słodycz swego owocu” – tł. T.L.). W kontekście historii Ezechiasza zob. także, lib. 12, col. 1050–1051:*

Maria [...] propter dulcedinem fructus sui ficui comparatur [...]. Isai[ae] trigesimo octavo „iussit ipse Isaias, ut tollerent massam de ficis et cataplasmaerent super vulnus Ezechiae, et sanaretur”. Ecce quod ficus habet fructus medicinales.

Maryja porównywana jest do figowca z uwagi na słodycz swego owocu [...]. W trzydziestym ósmym rozdziale *Księgi Izajasza* „kazał Izajasz, aby wzięty brył fig, uczynili plastr i przyłożyli na ranę Ezechiasza, i był uzdrowion” (LEOPOLITA 1577). Oto jak lecznicze owoce ma figowiec [tł. T.L.].

[7]

*Apud Indos vigere hanc superstitionem, testatur Ramusius I[ibro] 3 „Hist[oriarum]”, ut in aegrotantium faciem insufflent simulantes se eos a malo liberaturos / Według tego, co podaje w 3 księdze „Historii” Ramusius, żywy jest pośród Indian przesąd, polegający na tym, że dmuchają choremu w twarz, udając, że uwolnią ich od złego – Giovanni Battista Ramusio (1485–1557), o którym tu prawdopodobnie mowa, był weneckim geografem i pisarzem podróżniczym, autorem trzytomowego historyczno-geograficznego dzieła *Le Navigationi et viaggi* (1550), mieszczącego relacje z wypraw europejskich odkrywców. W tomie trzecim znalazły się opisy terenów Nowego Świata (oparte m.in. na relacjach Krzysztofa Kolumba). Anegdoty, o której tu mowa nie zlokalizowano.*

*legi [...] quod Maria Ogniacensis, ut est apud Surium 23 iunii, viderit te, o Virgo, sanctae cuidam viduae assistentem decumbenti et quasi flabello quodam caloris aestum, quo torquebatur, humanissime temperantem / przeczytałem [...], że Maria z Oignes, jak pisze pod 23 czerwca Suriusz, widziała Ciebie, o Dziewico, przy łożu pewnej pobożnej wdowy stojącą i jakby wachlarzem łagodzącą męczący ją upał – chodzi o przywołany z pierwszej ręki lub też w sposób zapośredniczony kilkutomowy zbiór hagiograficzny: *De probatis sanctorum historiis* (wyd. 1: 1570–1575) Laurentego Suriusza (1523–1578), niemieckiego hagiografa i historyka Kościoła, prezentujący sylwetki świętych w układzie ich dorocznych wspomnień. Pod datą 23 czerwca pojawił się tam w dwóch księgach żywot flamandzkiej mistyczki i błogosławionej Kościoła katolickiego, Marii z Oignes (Maria Ogniacensis, ok. 1177–1213), pt. *Vita sanctae Mariae de Oegnies*, którego autorem był jej spowiednik, późniejszy biskup i kardynał, Jakub de Vitry (Jacques de Vitry; Iacobus de Vitrac; ok. 1170–1240), francuski teolog, kaznodzieja, historiograf, pisarz pasyjny, propagator krucjat. Zob. sygnalizowany w *Firmamentum* epizod żywotu: IACOB.VITRAC.*Oegniac.*, lib. 2, cap. 3, s. 870 [marg. *Visio huius Mariae*] (SURIUS, *Sanc.hist.*, t. 3, Iun. 23): „Vidit autem haec nostra Maria Beatam Virginem sanctae viduae assistentem et quasi flabello quodam caloris aestum, quo torquebatur, humanissime temperantem” („Widziała również ta nasza Maria Błogosławioną Dziewicę, towarzyszącą świętobliwej wdowie i łagodzącą najtroskliwiej żar upału, który ją osłabiał, jak gdyby jakimś wachlarzem” – tł. T.L.). Por. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 736, s. 213:*

In vita Mariae Ogniacensis ita scribit Iacobus de Vitrac card[inalis] lib[ro] 2, cap[itulo] 3. apud Surium 23. Iunii: „Vidit autem et nostra Maria (Oegniacensis) Beatam Virginem sanctae viduae assistentem et quasi flabello quodam caloris aestum, quo torquebatur, humanissime temperantem”.

W żywocie Marii z Oignes, w księdze 2, rozdziale 3, pod datą 23 czerwca u Suriusza, kardynał Jakub z Vitry tak pisze: „Widziała również i nasza Maria (z Oignes) Błogosławioną Pannę, jak stała przy świętobliwej wdowie i chłodziła najdobrotliwiej skwar upału, który jej dokuczał, czymś w rodzaju wachlarza” [tł. T.L.].

Por. IOAN.BONIF. *Vita et mirac.VM*, lib. 2, cap. 8 (*De Maria Oegniensi*), s. 283; SA 12, 958; HARAEUS, *Sanct.*, s. 451–452. Historię świętej uwzględnia za Suriuszem SKARGA, *Żywoty*, 23 czerwca, s. 555–560 (choć pomija sygnalizowany epizod).

GWIAZDA XXVI

INSKRYPCJA

UMBRACULUM. Maria refrigerans ab aestu / ALTANA. Maryja chłodząca w upale – symbol i jego rozwinięcie odnoszą się do funkcji osłaniającej (ochronnej) Bogarodzicy, na podobieństwo opatrnościowej obecności Boga w *Księdze Izajasza* 4, 6: „Et tabernaculum erit in umbraculum diei ab aestu” (VG); „I będzie przybytek na zasłonę we dnie od gorąca” (WUJEK 1599); Iz 25, 4: „umbraculum ab aestu” (VG); „chłodnik od gorąca” (WUJEK 1599). W tym znaczeniu zob. m.in. PS.-BERN. CLAR. *Deprec.VM*, col. 268: „Ex omnibus finibus terrae ad tuae [...] umbraculum confugimus” („Ze wszystkich krańców ziemi uciekamy się do Twojego schronienia”); NOVARINUS, *Virginea umbra*, 556, s. 162: „Totius humani generis umbraculum” („Schronienie dla całego rodzaju ludzkiego” – tł. T.L.); tamże, 753, s. 218: „commune peccatorum [...] umbraculum” („Powszechne schronienie grzeszników” – tł. T.L.). Przy czym w tradycji chrześcijańskiej funkcja Maryi-Altany sprowadzała się albo do osłony przed żarem pożądliwości („umbraculum ab aestu concupiscentiae” – o czym przyp. nast.), albo do ochrony przed palącym gniewem Boga („umbraculum ab aestu divinae irae”). Zob. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 10, col. 599–600:

„Erit tabernaculum in umbraculum diei ab aestu [...]” (Isa. 4 [6]). *Erit enim gloriosa Virgo servientibus et amatoribus suis in die iudicii in umbraculum ab aestu, [...] de quo dicitur [...] Sophoniae I, [18]: „In igne zeli eius devorabitur omnis terra”.*

„I będzie przybytek na zasłonę we dnie od gorąca [...]” (Iz 4, 6 – WUJEK 1599). Chwalebna Dziewica będzie bowiem schronieniem dla swych sług i wyznawców przed żarem [gniewu Bożego] w dniu sądu

[...], o którym mowa jest w *Księdze Sofoniasza* 1, 18: „W ogniu rzewności jego pożarta będzie wszytką ziemia” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

NOVARINUS, *Virginea umbra*, 585, s. 169:

„Erit tabernaculum in umbraculum diei ab aestu [...]” (Isa. 4 [6]). *Deum suum aemulatur Virgo, quae summae gloriae loco habet protectionis suae umbram extendere.*

„I będzie przybytek na zasłonę we dnie od gorąca [...]” (Iz 4, 6 – WUJEK 1599). Samemu Bogu przeciwstawia się Dziewica, która z miejsca najwyższej chwały roztoczy [wówczas] cień swej opieki” [tł. T.L.].

Symbol ten omawia obszernie i wieloaspektowo tenże NOVARINUS, *Virginea umbra, passim* (zob. też indeks rzeczowy, k. Aaa7v).

WYWÓD

[1]

construxit Deus pulchrum Umbraculum, Virginem Deiparam, ad illam recurrere omnes fessi, vos sentietis ab aestu relevatos / wzniośł Bóg piękną Altanę, Bogarodzącą Dziewicę, do Niej uciekajcie się wszyscy znużeni, a poczujecie ulgę w upale – Maryja, którą w scenie zwiastowania (Łk 1, 35) „osłoniła chwałą Najwyższego” („virtus Altissimi obumbravit”), a Bóg Wcielony uczynił dla siebie zasłoną, *umbraculum* (zob. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 12, col. 767), miała być zarazem „osłonięta przed żarem pożądliwości cielesnych” („obumbravit [...] ab aestu carnalium desideriorum” – tamże, col. 768). Stąd Jej wyjątkowość i nadzieja dla ludzi. W kontekście żaru pożądliwości („aestu concupiscentiae”), o którym mowa w objaśnianym fragmencie zob. AUGUST. *Psal.*, 67, s. 288: „Umbra [...] ab aestu concupiscentiarum carnis” („Cień [chroniący] przed żarem pożądliwości ciała” – tł. T.L.); ERNEST.PRAG. *Mariale*, cap. 102, k. X4r [PM, s. 146]: „Umbraculum [...] ab aestu libidinis” („Zacienienie przed ogniem pożądliwości” – tł. T.L.); RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 2, col. 121: „Umbraculum meridiani, id est Refugium contra [...] incentiva libidinis” („Altana na czas południa, to jest Schronienie przed atakami pożądania” – T.L.); NOVARINUS, *Virginea umbra*, 215, 216, s. 67:

Felix anima, cuius cor tali umbraculo custoditur. [...] Sub hoc umbraculo carnis aestus quiescunt, motus comprimuntur, puris voluptatibus cor innatat [...]. Nescit sub hoc umbraculo carnis concupiscentiam, non sentit passionem motus, nulla in eius corde inquietas est, nullus tumultus, sed omnia in pace.

Szczęśliwa dusza, której serce osłonięte jest taką Altaną. Pod Nią gąsną płomienie pożądliwości, afekty się uspokajają, serce napęnia się czystymi rozkoszami [...]. Pod tym Zacienieniem nie odczuwa [ona] pożądliwości ciała, nie doświadcza porywu namiętności, nie ma w jej sercu żadnego niepokoju, żadnego zamętu, lecz w wszystko jest uspokojone [tł. T.L.].

CANISIUS, *De Maria*, s. 752:

„Quasi therebinthus extendisti ramos tuos” (Eccles. 24, [22]) super latitudinem terrae, et ecce confugimus ad te, ut sis nobis „in umbraculum dici ab aestu” [Isai. 4, 6].

„Jak terebint rozciągnęłaś swe gałęzie” (Syr 24, 22) nad szerokością ziemi, i oto uciekamy do Ciebie, byś była nam „schronieniem w skwarze dnia” (Iz 4, 6) [tł. T.L.].

Por. CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, lib. 5, hom. 12, s. 411.

[2]

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Zob. obj. nast.

*Aurora typus est Deiparae, sic d[ivus] Bern[ardus] „Serm[one] 33 in Cant[ico Canticorum]” / Jutrzenka jest symbolem Matki Bożej, jak Ją nazywa w „Kazaniu 33 o Pieśni nad Pieśniami” święty Bernard – zob. BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Por. obj. do FS IV 6; X 2; XXIV 5.*

consurgente Aurora refrigerium consurgit, [...] Virgini Deiparae competere refrigerium fessis apportare / ze wschodem Jutrzenki przychodzi ochłoda, [...] niesienie ochłody znuzonym jest zadaniem Bogarodzicy Dziewicy – za źródło tego orzeźwienia (refrigerium) uznawano szczególnie chłodzący powiew wiatru i powstającą o świcie rosę (w planie symbolicznym łaskę

Bożą – zob. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 1, cap. 34, k. 43r), do czego w świetle powinowactw leksykalnych słów: *aurora*, *aura*, *ros* („jutrzzenka”, „wiatr”, „rosa”) nawiązuje w kontekście maryjnym m.in. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 463: „«Aurora» [...] ab «aura», id est gratia et flatu Spiritus Sancti [...]. «Quasi aura rorans». Maria siquidem dicitur Aura propter refrigerium gratiae [...]” („«Jutrzenka» od «wiatru», to znaczy łaski i tchnienia Ducha Świętego [...]. «Niczym powiew rosisty». Przeto Maryja określana jest jako Bryza [poranna] ze względu na orzeźwienie łaski – tł. T.L.). Zob. także IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 1, cap. 48, k. 61r:

Aurora est roris infusiva, unde dicitur aurora quasi aura rorans. Ita B[e]ata] Virgo Maria divinae gratiae rorem nobis abundanter infundit. [...] Et iste ros aurorae [...] refrigerat [...] ardorem ferventis concupiscentiae [...].

Jutrzenka jest tą, która wylewa rosę, dlatego mówi się, że jest ona niczym powiew rosisty. W ten sposób Błogosławiona Dziewica Maryja spuszcza nam obficie rosę łaski Bożej. [...] I ta rosa Jutrzenki studzi [...] palący ogień pożądania [...] [tł. T.L.].

Por. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 4, s. 744:

Aurora ros generatur et descendit, ex cuius humectatione infunditur terra et aeris caliditas temperatur, et herbae in sua viriditate conservantur. Et similiter Beata Virgo generavit rorem caelestem, id est Dei Filium, qui gratia sua totam terram, id est mundum, infudit, et caliditatem concupiscentiae temperavit [...]. Ipsa enim Beatissima Virgo, quasi aurora, divinae gratiae rorem nobis abundanter infundit [...]. Iste ros est refrigerativus, quia in nobis refrigerat aestum, et ardorem libidinis [...].

Jutrzenka rodzi i spuszcza rosę, której wilgocią napełniona jest ziemia i zmniejszone ciepło powietrza, i zachowane są rośliny w swej świeżości. Podobnie też Błogosławiona Dziewica zrodziła Rosę Niebiańską, to jest Syna Bożego, który swą łaską napełnił całą ziemię, a więc świat, i ostudził [w Nim] żar pożądliwości [...]. Sama więc Najświętsza Panna, niczym jutrzzenka, wylewa nam obficie rosę łaski Bożej. [...] Rosa ta jest chłodząca, albowiem studzi w nas żar i ogień namiętności [...] [tł. T.L.].

[3]

marg.: Ildefons[us] – HILDEPH.*Assumpt.*7, col. 1130–1131. Zob. obj. nast.

*Templum Deiparae typus est, sic appellat illam Ildefon[sus] „Serm[one] 7 de Assumpt[ione]” / Świątynia jest symbolem Bogarodzicy, jak nazywa ją Ildefons w „Kazaniu 7 na Wniebowzięcie” – HILDEPH.*Assumpt.*7, col. 1130–1131 [PL 96, 272; tu jako kazanie 8]: „O [...] Templum coeleste, cui apostoli sacrum reddunt obsequium, ad cuius angeli canunt triumphum, quam Christus amplexatur!” („O [...] Świątynio niebiańska, której apostołowie oddają święty hołd, której aniołowie wyśpiewują pieśń zwycięstwa, którą obejmuje [z miłością] Chrystus!” – tł. T.L.). Por. tenże, *Assumpt.*1, col. 1094, 1102; *Assumpt.*2, col. 1111; *Assumpt.*3, col. 1114; *Assumpt.*4, col. 1115.*

[4]

*Inter alia caeli officia etiam hoc deprehendo vapores extrahere. [...] Vapores extracti atque ad mediam aeris eveci regionem, in nubes, in pluvias concrescunt / Pośród różnych właściwości nieba dostrzegamy również wchłanianie oparów. [...] Wyciągnięte opary i uniesione ku środkowej warstwie powietrza przemieniają się w chmury i opady – skutkiem influencji nieba („coelum omnia inferiora immutat” – BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 2 [*De coelis*], s. 390) na żywioły ziemskie (pod sferą Księżyca) miały być zjawiska atmosferyczne, takie jak chmury i deszcz (por. tamże, lib. 6, cap. 19 [*De nubibus*], s. 441; cap. 22 [*De pluvia*], s. 446), generowane przez Słońce w środkowym pasie sfery powietrza (zwanej niekiedy niebem najniższym), między jej warstwą górną – sięgającą kręgu ognia, a warstwą dolną – przylegającą do kręgu Ziemi (por. tamże, lib. 6, cap. 10 [*De aere*], s. 433–435). Por. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 1, cap. 13, k. 25r.*

marg.: S[anctus] German[us] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent.*1, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

*caelum Deiparae imago est. Sic appellat illam s[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in Psal[mo] 44 / niebo jest symbolem Bogarodzicy, tak zwie ją święty German z Konstantynopola w objaśnieniu Psalmu 44 – zob. GERM.CONST.*Praesent.*1, s. 45, 53 [PG 98, 298.307];*

Fragm.Mar.15, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do FS X 4, XIV 5.

[5]

*In montibus praelatis nives etiam nescio quam ferventissimo tempore persevera[n]t. [...] Mons Domini benedictus, Virgo Deipara, tenet semper refrigerium gratissimum, quod ad aestu mundi huius conquassatos refocillet / W wysokich górach śniegi zalegają nawet nie wiem w jak gorący czas. [...] błogosławiona Góra Pańska, Bogarodzica Dziewica stale zapewnia najmiłsze orzeźwienie, krzepiące tych, którzy ucierpieli od gorąca doczesnego świata – wysoki i wiecznie ośnieżony szczyt, zwłaszcza w masywie Kaukazu, a nade wszystko Górach Libanu („In altis montibus nives perpetuo perseverant, ut est Caucasus et Libanus” – BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 11, cap. 2 [*De montibus in generali*], s. 739), był symbolem Maryi (zawsze Dziewicy), źródła duchowego ukojenia (tamże, cap. 17 [*De monte Libano*], s. 741):*

Libanus mons altissimus in Phoenicia, et interpretatur candidatio, eo scilicet, quod perpetuis nivibus candidatur, et hyeme et aestate. [...] Mons iste est [...] maxime Beata Virgo Maria, quae nive, id est candore castitatis candidatur, nec in hyeme [...], nec aestate [...] eam perdidit quoquo modo. [...] Haec est [...] mons humiditatis, quia in ea abundat aqua [...] misericordiae et compassionis, mons fiduciae, quia [...] deprimit [...] daemones et tentationes, et sic tutum est in ea [...] quiescere.

Liban, najwyższa góra w Fenicji, nazywana jest białą, stąd mianowicie, że i zimą, i latem przykryta jest wiecznymi śniegami. Taką górą jest nade wszystko Błogosławiona Dziewica Maryja, która śniegu, to znaczy bieli swej czystości, nie traci w żaden sposób ani zimą, ani latem. [...] Ona jest górą wilgoci – albowiem w Niej obfituje woda miłosierdzia i współcierpienia, górą ufności – ponieważ miażdży demony i pokusy, i dlatego znajduje się w Niej bezpieczne odpocznienie [tł. T.L.].

Por. SANDAEUS, *Mons mysticus* [14. *Libanus*], s. 212: „Libanus, [...] mons maximus Iudaeae confinis, ita dictus a candore nivium, quibus

abundat. [...] Albus est Mons Maria, sanctitate, super nivem dealbata caelesti gratia” („Liban, [...] największa góra z pogranicza Izraela, zwana tak od bieli śniegu, w który obfituje. [...] Maryja-Góra jest biała swą świętością, wybielona nad śnieg łaską niebiańską” – tł. T.L.). Por. RICH. LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 964.

marg.: S[anctus] Gregor[ius] – GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Zob. obj. nast.

mons vero iuxta s[anctum] Greg[orium] in 1 Reg[um] 1 Deiparam adumbrat / góra zaś według świętego Grzegorza w komentarzu do pierwszego rozdziału „Pierwszej Księgi Królewskiej” jest symbolem Bogarodzicy – symbolika ta pojawia się w alegorycznym objaśnieniu Grzegorza Wielkiego do wzmianki o górzystej krainie Efraima (1 Krl [Sm] 1, 1), skąd pochodził Elkana, mąż Anny, matki Samuela. Zob. GREG.MAGN. Exposit.Reg., s. 6–7 [PL 79, 24–26]:

Quis est enim mons Ephraim, nisi coelum? Mons quippe est frugifer, qui aeternae pulchritudinis flores et fructus indeficientis gaudii semper profert. [...] Potest autem huius montis nomine beatissima semper Virgo Maria, Dei Genitrix, designari [...]. Mons Ephraim, quia dum ineffabili dignitate divinae generationis attollitur, in eius fructu arida humanae conditionis germina revirescunt.

Czymże jest więc góra Efraima, jeśli nie niebem? Jest to rzeczywiście góra urodzajna, która zawsze rodzi kwiaty wiecznej piękności i owoce niewyczerpanej radości. [...] Ale nazwą owej góry określona może być Najświętsza Boża Rodzicielka, zawsze Dziewica, Maryja [...]. Góra Efraima, bo gdy z niewysłowioną boską godnością wyniesiona jest ponad rodzaj ludzki, w Jej owocu [Chrystusie] odradzają się uschnięte nasiona człowieczej natury [tł. T.L.].

Zob. źródło rzeczywiste: LAURETUS, *Syl.alleg. [Mons]*, s. 688 [marg. *Virgo Maria*]: „**Ipsa est mons** Ephraim, quae fructificavit et genuit Christum. 1. Reg. 1, [1] [marg. **Gr<egorius> s<uper> 1. Reg. 1**]” („Ona jest górą Efraima, która zaowocowała i zrodziła Chrystusa. 1 Krl 1, 1 [marg. Grzegorz w komentarzu do *Pierwszej Księgi Królewskiej* 1, 1]” – tł. T.L.).

marg.: *Exod[i]* 16 – Wj 16, 14. Zob. obj. nast.

Quando cadebat manna („Exodi” 16) cadebat in similitudinem pruinae / Kiedy manna spadała, to spadała na podobieństwo szronu („Księga Wyjścia” 16) – tj. wraz z rosą (Wj 16, 14): „A gdy [rosa] okryła wierzch ziemi, ukazało się na puszczy coś drobnego, a jakoby w stępie utłuczonego, na podobieństwo szronu [„in similitudinem pruinae” – VG] na ziemi” (WUJEK 1599). Por. BT: „Gdy się warstwa rosy uniosła ku górze, wówczas na pustyni leżało coś drobnego, ziarnistego, niby szron na ziemi”. Mowa o ziarnistym pokarmie o smaku placka z miodem (zob. Wj 16, 31), który przez 40 lat wędrowki Izraelitów do Ziemi Obiecanej opadał jak rosa w obozie Izraelitów.

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Psal.*, 21, s. 80–81. Zob. obj. nast.

*Manna secundum s[anctum] Ambrosium in Ps[almo] 21 significat Deiparam / Według komentarza świętego Ambrożego do Psalmu 21 manna oznacza Bogarodziec – zob. AMBROS.*Psal.*, 21, s. 80–81, gdzie mowa o rozbactwie zaległym w mannie w konsekwencji zlekceważenia przez Izraelitów nakazu Boga i pozostawienia pokarmu do następnego dnia (Wj 16, 20):*

Legimus etiam in libris Moysi (Exod. 16, [20]) de manna vermiculos procreatos. Digna plane et iusta comparatio. Siquidem de manna vermiculus gignitur, et Dominus Christus de Virgine procreatur. Quin potius ipsam Mariam manna dixerim: quia est subtilis et splendida, suavis et virgo, quae velut caelitus veniens, cunctis ecclesiarum populis cibum dulciorem melle defluxit. Quem qui edere aut manducare neglexerit, vitam in semetipso habere non poterit, sicut ipse Dominus ait: „Nisi quis manducaverit meam carnem, et biberit meum sanguinem, non habebit vitam in semetipso” (Ioan. 6).

Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Man, Manna]*, s. 652 [marg. *Virgo Maria*]: „Manna Beatissimam Virginem Mariam significare potest” („Manna może oznaczać Najświętszą Maryję Pannę” – tł. T.L.).

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST.*Psal.*, 118, concio 20, s. 564 [PL 37, 1558]. Zob. obj. nast.

Pruina vero secundum s[anctum] Aug[ustinum] super Psal[mum] 118 significat refrigerationem concupiscentiae / Szron zaś, według

komentarza świętego Augustyna na Psalm 118, oznacza ostygnięcie pożądań – zob. źródło podstawowe: AUGUST.*Psal.*, 118, concio 20, s. 564 [PL 37, 1558]:

Ardentibus autem spiritualibus desideriiis, carnalia desideria sine dubitatione frigescent. Propter hoc sequitur: „Quoniam factus sum tanquam uter in pruina; iustificationes tuas non sum oblitus” [Psal. 118, 83]. Nimirum enim per utrem carnem mortis huius, per pruina vero coeleste beneficium vult intelligi, quo carnis concupiscentiae velut frigore cobibente torpescunt.

A kiedy rozpłomieniają się pragnienia duchowe, to rzecz zrozumiała, iż cielesne stygną. Dlatego też dalsze słowa [Psalmu 118, 83] brzmią: „Gdyż stałem się jak bukłak na rosie [...]” [u WUJKA 1599: „Bom się zstał jako łągiew skórzana na mrozie”]. Przez bukłak wskazał na to śmiertelne ciało, przez rosę [mróz] natomiast dobrodziejstwa niebieskie każe rozumieć, dzięki czemu pożądliwości ciała niczym chłodem są opanowywane. (AUGUST.*Obj.Psal.*, 118, kazanie 20; przeł. J. Sulowski, t. 5, s. 292).

Zob. źródło rzeczywiste: LAURETUS, *Syl.alleg.* [Pruina], s. 488 [marg. *Refrigeratio concupiscentiae*]: „**Pruina significare potest b [marg. b Au<gustinus> s<uper> psal<um> 118] refrigerationem concupiscentiae**” („Szron może oznaczać b [marg. b Augustyn na Psalm 118] ostygnięcie pożądliwości” – tł. T.L.).

[7]

*Refert Plinius lib[ro] 31, cap[itulo] 3 „Neronis inventum fuisse aquam decoquere vitroque demissam in nives refrigerare”/ Pliniusz w 3 rozdziale księgi 31 podaje, że „wynalazkiem Nerona było gotowanie wody i chłodzenie jej przez wstawienie w szklanym naczyniu do śniegu” – informacja ta (cytat z PLIN.*Nat.hist.*, lib. 31, cap. 3 [t. 3, s. 352]), jak również towarzysząca jej nota źródłowa, przywołane są za BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 1, s. 204:*

Neronis principis inventum est decoquere aquam, vitroque demissam in nives refrigerare. Ita voluptas frigoris contingit sine vitiiis nivis. „Plin. lib. 31. cap. 3.”

Wynalazkiem Cesarza Nerona jest gotować wodę i ochładzać ją znowu, wpuszczając w naczyniu szklanym w śnieg. Tym sposobem mamy rozkosz z zimnej wody, nie używając szkodliwej wody śniegowej. *Plin. Ks. 31, rozdz. 3* (przeł. J. Łukaszewicz w: PLIN.*Nat.hist.*, ks. 31, rozdz. 23 [w edycji tej inny numer rozdziału], t. 9, s. 433).

GWIAZDA XXVII

INSKRYPCJA

SEPULCHRUM VIVIFICUM. Maria a morte resuscitans / GRÓB OŻYWIAJĄCY. Maryja budząca ze śmierci – koncepcja motta i grafiki odsyła do: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 5 (*Insecta animalia*), s. 92 [marg. *Muscae*], gdzie mowa o muchach ożywiających w popiele. Zob. obj. nast.

UZASADNIENIE

Musca teste Isidoro lib[ro] 12, cap[itulo] 8 quando suffocatur in aqua si reponatur in cineribus reviviscit / Według 8 rozdziału 12 księgi Izydora, jeśli utopioną w wodzie muchę położy się w popiele, wróci do życia – zob. źródło podstawowe (ISID.*SEV.Etym.*, lib. 12, cap. 8, s. 112), w którym jednak brak jest odniesień do popiołu: „*Musca [...] necata in aqua aliquoties post unius horae spatium reviviscit*” („Mucha utopiona w wodzie ożywa kilka razy po upływie godziny” – tł. T.L.). Zob. źródło bezpośrednie: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 5 (*Insecta animalia*), s. 92 [marg. *Muscae*]:

Musca [...] si in aquam decidat, cum natate nesciat [...], exanimatur. Si sic eam humore exanimatam extrahas, atque in cinere condas, ad pristinam vitam reviviscit, quod et Isidorus tradit lib[ro] 12, cap[itulo] 8.

Jeśli mucha wpadnie do wody, ginie, gdy nie umie pływać. Jeśli ją tak utopioną wyjmiesz z wody i umieścisz w popiele, odrodzi się do dawnego życia, co też podaje Izydor w księdze 12, rozdziale 8 [tł. T.L.].

Por. CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 9, cap. 41 (*Muscae in cinere. Humilitas poenitentiae salutaris*), s. 456:

Muscae humore exanimatae si cinere condantur, reviviscunt (Plin. lib. 2, c[ap] 36.). Ap[odosis]: Tum demum pestifero voluptatis veneno exanimati homines reviviscunt, cum se cineri et poenitentiae totos addiderunt.

Muchy utopione w wodzie ożywają, jeśli umieści się je w popiele (Pliniusz, księga 2, rozdział 36). Wniosek: Tak samo ludzie utopieni w śmiertelnej truciznie zmysłowości wracają do życia, gdy zanurzyli całych siebie w popiele pokuty [tł. T.L.].

WYWÓD

[1]

„*Qui me inveniet, inveniet vitam*” / „*Bo kto mnie odnajdzie, odnajdzie życie*” – Prz 8, 35 (VG). Słowa Mądrości Bożej, które w tradycji katolickiej odnoszono także do Maryi (zob. *BREV.ROM.*, s. 1023; por. ALBERT. MAGN. *Bibl. Mar. (Prov.)*, s. 14; ERNEST. PRAG. *Mariale*, cap. 32, k. F4r). W nawiązaniu do akapitu, który podsumowują zob. BERN. BU-STO. *Mariale*, pars 4, serm. 9, s. 358–359:

Beata Virgo non solum totum hominem sanum facit anima et corpore, et curat omnes morbos incurabiles, [...] sed etiam post mortem curat et mortem fugat, et etiam quos curat, sanat ad immortalitatem. [...] Ideo ipsa inquit Proverbiorum 8, [35]: „Qui me invenierit, inveniet vitam, et hauriet salutem a Domino”.

Najświętsza Panna czyni zdrowym nie tylko całego człowieka na duszy i na ciele, lecząc wszystkie nieuleczalne choroby, lecz uzdrowia nawet po śmierci i śmierć odpędza, i także tych leczy [którzy już pomarli] i usposabia ich do nieśmiertelności. [...] Dlatego mówi w *Księdze Przysłów* 8, 35: „Kto mię najdzie, najdzie żywot i wyczerpnie zbawienie od Pana” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

[2]

marg.: 4 *Reg[um]* 4 – 4 [2] *Krl* 4, 20.25. Zob. obj. nast.

Quando mors improba puerum Sunamitidi surripuit, Elisaeus propheta tunc in monte Carmeli morabatur. [...] ideo [...] mater filii suscitandi gratia Carmelu[m] [...] adiret / Kiedy niegodziwa śmierć porwała syna

Szunemitki, prorok Elizeusz przebywał na Górze Karmel. [...] dlatego [...] matka po łaskę wskrzeszenia syna udała się na Karmel – szczyt, o którym mowa przylegał z południowej strony do doliny Jezreel (dolna Galilea; w czasach Elizeusza zachodnia część Królestwa Izraela na granicy ziem Zabulona i Issachara – por. LAURETUS, *Syl. alleg. [Carmelus]*, s. 216), gdzie leżało miasto Szunem (identyfikowane z dzisiejszym Sulam). Karmel położony był w pd.-wsch. części masywu górskiego o tej samej nazwie (z hebr. *karmel* – „region żyzny, urodzajny”, „ogród”, „winnica”, „sad Boży”), pasma wapiennego długości ok. 25 km, szerokości 6–8 km, średniej wysokości ok. 400 m, z bujną roślinnością i pieczarami, które bieгло na północny zachód i opadało gwałtownie ku Morzu Śródziemnemu na półwyspie Karmel (nad dzisiejszą Zatoką Hajfy). Ponieważ dom Szunemitki (zob. obj. do *FS XXII* 5) dzielił od owego szczytu niewielki dystans, mogła niezwłocznie udać się tam do Elizeusza (zob. obj. do *FS III* 4) po śmierci dziecka (4 [2] *Krl* 4, 25): „*Profecta est igitur et venit ad virum Dei in montem Carmeli*” (VG); „*Jechała tedy i przyjechała do męża Bożego na górę Karmelu*” (WUJEK 1599).

mors improba / niegodziwa śmierć – chodzi o sprzeciwiające się Bogu zło moralne śmierci: jej niesprawiedliwość, bezbożność, a w świetle Syr 13, 13 („*Ne improbus sis*” – VG; „*Nie uprzykrzaj się*” – WUJEK 1599) także natarczywość i zachłanność (zob. LAURETUS, *Syl. alleg. [Improbus]*, s. 549). Takie konotacje śmierci sugerowane epitetem „*improba*” pojawiają się w innych miejscach *Firmamentum* (zob. *FS XLI* 3, *XLVIII* 1). Por. notowany w poezji łacińskiej związek leksykalny „*mors impia*” i jego polski odpowiednik: KOCHANOWSKI, *Treny*, 4, w. 1–2, s. 5 [s. 54]: „*Zgwałciłaś, niepobożna śmierci, oczy moje, / Żem widział umierając miłe dziecię swoje*”; tamże, 1, w. 6–7, s. 3 [s. 50]: „*A mnie płakać mej wdzięcznej dziewczki pomoście, / Z którą mię niepobożna śmierć rozdzieliła*”.

propheta [...] parvuli suscitator / prorok [...] wskrzesiciel chłopczyka – Elizeusz zszedł wraz z Szunemitką ze wzgórz Karmelu i dzięki modlitwie do Boga wzbudził do życia jej syna (4 [2] *Krl* 4, 32–35):

Wszedł tedy [...] do domu, a ono dziecię umarłe leżało na łóżku jego. A wszedłszy zamknął drzwi za sobą i za dziecięciem, i modlił się do Pana. I wstąpił i położył się na dziecięciu, i położył usta swe na usta jego, i oczy swe na oczy jego, i ręce swe na ręce jego, i nachylił się na

nie, i zagrzało się ciało dziecięcia. A on wróciwszy się przechodził się po domu raz i tam i sam, i wstał, i położył się na nim, i ziewnęło dziecię siedm kroc, i oczy otworzyło (WUJEK 1599).

Por. SKARGA, *Kaz.niedz.św.* [Na dzień Nawiedzenia Matki Bożej], s. 579.

marg.: Richa<r>d[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 5, col. 337–338. Zob. obj. nast.

Carmelu[m] [...] *typus* [...] *Capitis Deiparae* [...], *iuxta illud Cant[ico] 7: „Caput tuum ut Carmelus”; et Richar[dus] l[ibro] 3 / Karmel* [...] *obrazem Głowy Bogarodzicy, zgodnie z tym, co napisane jest w wersecie 7 „Pieśni nad Pieśniami”: „Głowa twoja jako Karmel” i u Ryszarda w księdze 3 – porównanie geograficzne z Pnp 7, 6 (popularne w maryjnej duchowości karmelitańskiej) uzasadnia fakt, że najwyższy szczyt w masywie górskim Karmelu (546 m) znajdował się na pn.-zach. jego krańcu (na terytorium Asera) i opadał stromo ku Morzu Śródziemnemu, przez co widoczny był już z daleka jako charakterystyczny cypel. Na tej górze Bóg dokonał sądu za pośrednictwem Eliasza nad prorokami Baala (zob. 3 [1] Krl 18, 20–40). Ponieważ także z tej góry Eliasz ujrzał obłok podnoszący się znad morza, który po dwuletniej klęsce suszy sprowadził deszcz na Izrael (zob. 3 [1] Krl 18, 42–45; por. obj. do FS XIX 6), otrzymała ona miano góry maryjnej (SANDAEUS, *Mons mysticus* [21. *Carmelus*], s. 260):*

Maria est Mons Carmelus. [...] „Caput tuum ut Carmelus” (Cant. 7). Sicut Carmelus eminent ceteris Iudaeae montibus, sic caput tuum, o Sponsa, id est maternitas tua, virginitas tua, virtus quaelibet tua, tuque ipsa tota eminent ceteris faeminis.

Maryja jest Górą Karmel. [...] „Twoja głowa jak Karmel” (Pnp 7). Bo jak Karmel góruje nad innymi górami Judei, tak głowa Twoja, o Oblubienico, to znaczy Twoje macierzyństwo, dziewictwo, jakakolwiek Twoja cnota, i Ty cała przewyższasz inne kobiety [tł. T.L.].

Zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 5, col. 337–338 [marg.: *De capite Mariae*]:

Cant. 7, [5]. „Caput tuum ut Carmelus [...]” [...] Item caput Mariae, id est mens, comparatur Carmelo, propter eminentiam contemplationis et divinae scientiae, et propter pinguedinem gratiarum, ex quibus fructus multiplex bonorum operum, quia Carmelus mons est altus et pinguis [...]. Impinguata charismatibus omnium gratiarum, singulorum membrorum suorum regimen procedebat, sicut caput totum corpus.

Pnp 7, 5: „Głowa twoja jako Karmel [...]” (WUJEK 1599). [...] Również głowa Maryi, to znaczy Jej umysł, porównana jest do Karmelu ze względu na wzniosłość kontemplacji i boskiego zrozumienia, a także z powodu obfitości łask, z których pochodzą wielorakie owoce dobrych czynów, gdyż Karmel jest górą wysoką i urodzajną [...]. Napelniona darami wszelkich łask, rozporządza swymi poszczególnymi członkami, tak jak głowa całym ciałem [tł. T.L.].

[3]

marg.: *Num[erorum] 17* – Lb 17, 1–11 [16–26]. Zob. obj. nast.

Ut Aaronis virga geminaret Domino intimante in tabernaculo foederis deponitur / Aby laska Aaronowa wypuściła liście w obecności Pana, została złożona w Przybytku Przymierza – cud ten miał potwierdzić uprawnienia kapłańskie Aarona i jego synów (Lb 17, 7–8 [22–23]):

Gdy położył Mojżesz przed Panem [laski z każdego pokolenia izraelskiego] w Przybytku Świadcstwa, nazajutrz wróciwszy się, znalazł, iż zakwitnęła laska Aaronowa w domu Lewi. I gdy napęczniało pąkowie, wyszły kwiatki, które, gdy się list rozwił, w migdały się obróciły (WUJEK 1599).

Por. CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, lib. 2, hom. 4, s. 132–133; BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 222.

marg.: Lauretus – LAURETUS, *Syl.alleg.*, s. 168, 451. Zob. obj. nast.

Virga reflorescens resurrectionis typus est secundum Lauretum in „Syl[va] all[egoriarum]” / Kwitnąca gałązka jest obrazem zmartwychwstania według Laureta w „Lesie alegorii” – Hieronim Lauretus (Hieronimus Lauretus; Jeronimo Lloret; Jeroni de Lloret, 1506–1571), benedyktyn, autor monumentalnego, niezwykle szczegółowo opracowanego

kompendium symbolograficznego *Silva, seu potius Hortus floridus, allegoriarum totius Sacrae Scripturae* z podstawą biblijną i zapleczem pism autorów chrześcijańskich, które stanowiło kulminacyjny punkt alegorezy barokowej i przedrukowywane było w całej Europie do XVIII w. Sensy mistyczne uporządkowanych alfabetycznie haseł przydano w tej encyklopedii nie tylko formom rzeczownikowym, lecz także przymiotnikowym i czasownikowym, odsłaniając bogate pokłady interpretacyjne Biblii. Z tego względu stała się dla *Firmamentum* stałym punktem odniesienia i ważnym zapleczem inwencji. Zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Florere, Flos, Efflorescere, Reflorescere]*, s. 451 [marg. *Resurrectio*]: „Florens virga Aaron designare potest gloriam resurrectionis Christi [...]. Sic refloruit caro eius in resurrectione [...]” („Kwitnąca laska Aarona może oznaczać chwałę zmartwychwstałego Chrystusa [...]. Tak rozkwitło Jego ciało w momencie zmartwychwstania” – tł. T.L.); tamże, [*Baculus, Virga*], s. 168 [marg. *Resurrectio*]: „Virga Aaron prius arida, postea florens, typus esse potest resurrectionis. Num. 17, [7–8]” („Laska Aarona, najpierw uschła, później kwitnąca, może być obrazem zmartwychwstania. Lb 17, 7–8” – tł. T.L.).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 598–602. Zob. obj. nast.

tabernaculum vero foederis Deiparae, Richard[o] l[ibro] 10 attestante / Przybytek Przymierza typem Bożej Rodzicielki, zgodnie ze świadectwem Ryszarda w księdze 10 – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 598–602 (o czym obj. do *FS IX 4*). Por. tamże, col. 600: „De hoc tabernaculo dicitur Levit. 26, [11]: «Ponam tabernaculum meum», id est Mariam, «in medio vestri, et non abiiciet vos anima mea», quia per eam conservamur a peccato” („O tym Przybytku powiedziane jest w *Księdze Kapłańskiej* 26, 11: «Postawię Przybytek mój», to znaczy Maryję, «w porządku was, a nie odrzuci was dusza moja» [WUJEK 1599], gdyż przez Nią zachowani jesteśmy od grzechu” – tł. T.L.). Por. tamże, col. 601: „De hoc tabernaculo dicitur in Psalmo 45, [5]: «Sanctificavit tabernaculum suum Altissimus [...]», tabernaculum, scilicet corpus et animam Matris suae” („O tym Przybytku powiedziane jest w Psalmie 45, 5: «Poświęcił Przybytek swój Najwyższy [...]», Przybytek, mianowicie ciało i duszę swej Matki” – tł. T.L.).

Christum, qui via est, veritas et vita / Chrystusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem – zob. J 14, 6: „Ego sum via, et veritas, et vita. Nemo

venit ad Patrem, nisi per me” (VG); „Jam jest Droga i Prawda, i Żywot. Żaden nie przychodzi do Ojca, jedno przez Mię” (WUJEK 1599).

[4]

marg.: *Gen[esis] 28* – Rdz 28, 12–16. Zob. obj. nast.

Post visam scalam Iacobum evigilasse subiungitur / Po ujrzeniu drabiny Jakub ocknął się ze snu – zob. Rdz 28, 16: „evigilasset Jacob de somno” (VG); „ocknął się Jakob ze snu” (WUJEK 1599). W wizji, która pojawiła się w tym śnie ujrzał drabinę opartą na ziemi i sięgającą nieba, po której w obu kierunkach chodzili aniołowie, zaś na jej szczycie stał Bóg (por. Rdz 28, 12–16). Zob. także obj. do *FS I 2, VIII 3*.

Evigilatio designat resurrectionem iuxta Lauretum in „Syl[va] alleg[oriarum]” / Przebudzenie oznacza zmartwychwstanie według Laureta w „Lesie alegorii” – zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Evigilare]*, s. 401 [marg. *Resurrectio Christi*]: „Evigilatio Noe post soporem ebrietatis (Gen. 9, [24]) typus est resurrectionis Christi” („Wybudzenie się Noego z pijackiego snu [po odurzeniu winem – Rdz 9, 24] jest obrazem zmartwychwstania Chrystusa” – tł. T.L.).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 469. Zob. obj. nast.

scala Deipara[m] [designat] ut asserit d[ivinus] Bon[aventura] in „Lau[datio] B[eatae] V[irginis]” / drabina [oznacza] Bogarodzicę, jak stwierdza święty Bonawentura w „Pochwale Panny Świętej” – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 469. Por. obj. do *FS I 2*.

[5]

Christus surrecturus a mortuis tempore plenilunii resurrexit / Zmartwychwstały Chrystus powstał spośród umarłych w czasie pełni księżycowej – w chrześcijaństwie święto Wielkiej Nocy zbiegało się czasowo z żydowską Paschą (zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Pascha]*, s. 774; *STB*, s. 646) i od II w. obchodzone było w niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca (koniec marca / kwiecień). Zob. *HORAE (Index festorum mobilium pro XLII annis)*, tab. C, sine pagina; *BREV.ROM. (Tabula Paschalis)*, k. ciii^v. Por. BIRKOWSKI, *Kazania [Na Wielki Czwartek kazanie. Baranek Wielkanocny]*, t. 2, s. 323, 328:

Prawie w pełni ofiara bywała Barankowa. Znaczyło to, iż zabity Chrystus wszystkim miał Kościół oświecić, i że się miano dziwować tej świętej Matronie, która była „wybrana jako słońce, piękna jako miesiąc” [...]. Siebie samego, Baranka prawdziwego, ofiarował tegoż dnia, kiedy Żydowie oddrzwie swoje krwią Wielkanocnego swego baranka zakrapiali. Początek wiosny był miesiąc w pełni.

Luna plena / Księżyc w pełni – o tym symbolu Maryi zob. obj. do FS XIII 2.

marg.: *Iob* 14 – *Hi* 14, 9. Zob. obj. nast.

ipsa est illa Aqua benedicta, de qua Iob 14: „ad odorem aquae germinabit (nempe homo emortuus, qui vere est succisum lignum) et faciet comam” etc. / Ona jest bowiem ową błogosławioną Wodą, o której „Księga Hioba” mówi w rozdziale 14: „gdy wodę poczuje, odrasta” (jako że słusznie człowiek martwy jest jak ścięte drzewo) „i rozwija się jak młoda roślina” itd. – Hi 14, 9 (VG); „na zapach wody puści się i rozpuści gałęzie” (WUJEK 1599).

[6]

Fruentum [...] in terra sepultum resurgit / Ziarno [...] wrzucone w ziemię wschodzi – echa słów Chrystusa (*J* 12, 24–25 [24]): „Jeśli ziarno pszeniczne, wpadwszy w ziemię, nie obumrze, samo zostawa, lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi” (WUJEK 1599). Zob. IOAN.GEMIN. *Similit.*, k. 196v: „Unde Christus assimilavit se grano frumenti in terram cadenti et morienti, quod multum frumentum affert (*Ioan.* 12, [24–25])” („Chrystus dlatego porównał się do ziarna pszenicznego wrzuconego w ziemię i obumarłego, że przynosi plon obfity. *J* 12, 24–25 – tł. T.L.). Por. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 5, serm. 12, s. 552.

marg.: Beda – BEDA, *Gen.*, cap. 2, col. 29 [PL 91, 205]. Zob. obj. nast.

Terra Deiparae typus est, sic Beda in 2 „Gen[esim]” / Ziemia jest symbolem Bogarodzicy, tak [jak utrzymuje] Beda w komentarzu do „Księgi Rodzaju” (rozdział 2) – zob. źródło podstawowe: BEDA, Gen., cap. 2, col. 29 [PL 91, 205]:

„Fons ascendebat de terra, irrigans universam faciem terrae” [Gen. 2, 6]. Terra mater Domini, Virgo Maria, rectissime appellatur, de qua

scriptum est: „Aperiatur terra et germinet Salvatore” [Isai. 45, 8]. Quam terram irrigavit Spiritus Sanctus, qui fontis et aquae nomine in Evangeliiis significatur.

„Zdrój wynikał z ziemi, oblewający wszystkim wierzch ziemi” [Rdz 2, 6 – WUJEK 1599]. Ziemia określana jest najsluszniej jako Matka Pana, Dziewica Maryja, o której napisano: „Niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela” [Iz 45, 8 – WUJEK 1599]. Którą to ziemię nawodnił Duch Święty, symbolizowany w ewangeljach przez źródło i wodę [tł. T.L.].

Zob. źródło bezpośrednio: LAURETUS, *Syl.alleg.* [Terra], s. 981 [marg. *Virgo Maria*]: „Terra, quam rigat fons paradisi, *Gen.* 2. <p> [marg. *Bed<a> s<uper> Ge<nesim> 2”*] [...] est Beata Virgo Maria”.

Nam ideo terrae hoc concessum, ut vim Deiparae in resuscitando repraesentet / Dlatego więc przywołałem tutaj ziemię, ażeby pokazała moc Bogarodzicy w przywracaniu do życia – zob. RICH.LAUR.Laud.BVM, lib. 8, col. 495:

De terra oriuntur flores et herbae aromaticae, species et radices, ex quibus conficiuntur medicinae [...]. Et de Maria nata sunt membra Salvatoris, quibus contritis in cruce sanatum est genus humanum.

Z ziemi wyrastają kwiaty i wonne zioła, pędy i korzenie, z których przygotowuje się lekarstwa [...]. I z Maryi wyszły członki Zbawiciela, którymi to, zmiażdżonymi na krzyżu, uzdrowiony został rodzaj ludzki [tł. T.L.].

Por. BONAV.*Psalt.min.BMV*, s. 476: „Ave Virgo, Terra bona, / Tu petenti mihi dona / Panem de te procreatum, / Vinum vera vitae natum” („Bądź pozdrowiona, Panno, Ziemię dobra! Daj mi pragnącemu Chleba z Ciebie zrodzonego, Wina prawdziwego życia” – tł. T.L.).

[7]

Aristoteles in Admirandis cap[itulo] 28 scribit, in Sicilia fontem esse vorticis forma, in quo aves a quopiam suffocatae et reliqua animantia ubi fuerint mersa reviviscunt / Arystoteles w 28 rozdziale „Dziwów” pisze, że na

Sycylii znajduje się źródło przypominające wir, w którym ożywają włożone doń zduszone ptaki i inne zwierzęta – zob. źródło podstawowe: ARIST. *Admirand.*, 28, k. 122v: „Circa Siciliam aquae stagnum inesse asserunt, in quo si quis aves, caeterave suffocata animalia intinixerit, rursus reviviscere” („Twierdzą niektórzy, że koło Sycylii jest akwen, w którym, jeśli ktoś zanurzy ptaki albo inne uduszone zwierzęta, te znów mają ożyć” – tł. T.L.). Zob. źródło bezpośrednie (odnotowane w: PAWLAK, *Firmam. Proleg.*, s. 251) CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 1, cap. 57, s. 39: „**Aristoteles in admirandis, cap. XXVIII, scribit in Sicilia fontem esse vorticis forma, in quo aves suffocatae, sed et reliqua animantia ubi fuerint immersa reviviscunt**”.

Fons vitalis / Źródło życia – tak o Maryi w świetle wymowy *Gwiazdy XXVII* zob. np. ANDR.CRET.(HIEROS.), *Dorm.3*, s. 146 [PG 97, 1095]: „Venite ad oraculum Virginis [...]. Ecce inexhaustus fons immortalitatis. Venite, qui morti traditi estis, haurite. Ecce iuges vitae fluvii” („Przyjdźcie do przybytku Maryi. Oto niewyczerpane źródło nieśmiertelności. Przyjdźcie, którzy poddani jesteście władzy śmierci, zaczerpnijcie. Oto nieprzerwane strumienie życia” – tł. T.L.); IACOB.VORAG. *Mar.Laud.*, serm. 7, s. 64 [BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 3, s. 783; *PM*, s. 171]: „Fons vitae, quia vivificat a morte lethalis culpa” („Źródło życia, bo odradza ze śmierci grzechu śmiertelnego” – tł. T.L.); RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 4, col. 289 [BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 1, s. 697]: „Beata Virgo fons est aquarum viventium, quae a Christo ad ipsam, et ab ipsa ad nos fluunt impetu de Libano, id est de candore benignitatis utriusque” („Najświętsza Panna jest źródłem wód żywych, które płyną od Chrystusa do Niej, od Niej zaś gwałtownie do nas z Libanu, to jest z jaśniejących wyżyn dobroci ich obojga” – tł. T.L.); ERNEST.PRAG. *Mariale*, cap. 83, k. R2r [*PM*, s. 166]: „Ipsa est fons vitae, de cuius plenitudine accipimus omnes” („Ona jest źródłem życia, z którego pełni wszyscy czerpiemy” – tł. T.L.); ALBERT.MAGN. *Mariale*, s. 108 [MAURIT.VILLE. *Corona*, serm. 8, k. 25v; BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 4, serm. 5, s. 306]: „Intra eam erat fons vitae” („W Niej było źródło życia” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 7r: „Fons recreans animas” („Źródło ożywiające dusze” – tł. T.L.); RAYNAUDUS, *Nom. Mar.*, s. 25: „Fons inexhaustus aquae viventis” („Źródło niewyczerpane wody żywej” – tł. T.L.).

GWIAZDA XXVIII

INSKRYPCJA

HORTULANA / OGRODNICZKA – zob. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, col. 751: „suum peperit Hortulanum”.

UZASADNIENIE

hortuli praedilecti / umiłowanego ogrodu – przywołanie jednego z najbogatszych symboli maryjnych, który w tradycji katolickiej omawiany był zwykle wieloaspektowo i przy uwzględnieniu szeregu wewnętrznych dystynkcji (zob. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 12, col. 718–1087; BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 1, s. 695–699). Jako ogród mistyczny (*Hortus paradisi*) odnoszony był do Maryi lub – w znaczeniu węższym – do Jej dziewiczego łona (*Paradisus Virginis uterus* – BERN. CLAR. *Pass.Dom.*, cap. 44, col. 1228). Zasadzony, nawodniony, uprawiony i strzeżony przez Boga (*Hortus plantatus, irriguus, agricolatus, clausus, conclusus* – zob. Rdz 2, 8–15; Pnp 4, 12–15; por. np. GILBERTUS, *Cant.*, serm. 35, col. 1873–1876), był miejscem rozkosznym (*Hortus amoenus, delectabilis, delitiosus, fructiferus, aromaticus; Paradisus voluptatis, deliciarum*) ze względu na pełnię wylanych tam łask i obfitość cnót, przede wszystkim zaś z uwagi na najśodszy jego owoc – Chrystusa Wcielonego (zob. PS.-BONAV. *Speculum*, lect. 11, s. 431).

WYWÓD

[1]

Flos decorus homo Christianus est plantatus in horto Deiparae odorifer, medicinalis, exornans / Chrześcijanin jest jak piękny kwiat posadzony w Ogrodzie Bogarodzicy – pachnący, leczniczy i ozdobny – obraz człowieka przyobleczonego w cnoty maryjnego ogrodu w świetle mistycznej wykładni Rdz 2, 8 („A naszczepił był Pan Bóg Raj rozkoszy [...], w którym postawił człowieka” – WUJEK 1599; por. BERN.CLAR. *Sent.*, col. 501: „Hortus deliciarum in quo ponitur Adam”) prezentuje m.in. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 12, col. 723: „Per herbas [...] fideles [...] et eorum virtutes signatur, quae procedunt ex hoc horto” („Zioła symbolizują wierzących i ich cnoty, które rosną w tym Ogrodzie” – tł. T.L.); tamże, col. 722: „In floribus, aromatibus [...] signatur Virginis virtutes

et charismata, quibus non solum plena est in se, sed et eiisdem implet humiles” („W kwiatach, aromatach wyrażają się cnoty i charyzmaty Dziewicy [Maryi], którymi nie tylko sama jest napełniona, ale też napełnia nimi [ludzi] pokornych” – tł. T.L.). Zob. też ogólniejszą wykładnię w: BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 12, cap. 68 (*De floribus in generali*), s. 816–817: „Flores habent colorem, odorem, saporem et lenitatem [...]; pulchrificant et decorant [...]; sunt utiles medicinae [...]. Tales sunt per omnia viri iusti et perfecti, quia vere iusti sunt virtutis magnae” („Kwiaty mają kolor, zapach, smak i łagodność [...]; upiększają i przyozdabiają [...]; są użyteczne leczniczo [...]. Takimi są nade wszystko ludzie sprawiedliwi i doskonali, ponieważ odznaczają się wielką cnotą” – tł. T.L.). Por. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 3, cap. 70, s. 197; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 3, s. 782–783.

herbae viciosae / chwasty błędów – zob. Mt 13, 24–30.36–43, gdzie symbol ten oznacza kłamstwo i podstęp szatana (por. WUJEK 1599 [komentarz, s. 1127]: „Nieprzyjaciel diabeł nasiał kąkol kłamstwa i kacerstwa”). Zob. także BERCHORIUS, *Dict.*, cz. 1, s. 45: „Malae herbae, id est mala desideria et vitia, et peccata” („Chwasty, to jest złe pragnienia, występki i grzechy”); por. MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 20 (*Herbae*), s. 345–346; BIRKOWSKI, *Kazania [Dobre posiano a złe stąd; Kąkol heretycki]*, t. 2, s. 96–112.

[2]

marg.: *Gen[esis]* 35 – Rdz 35, 19. Zob. obj. nast.

Rachelis non in alio loco terrae mandatur corpusculum, sed iuxta viam quae ducit in Ephrata / Ciało Racheli zostało złożone do ziemi nie w innym miejscu, ale przy drodze prowadzącej do Efraty – tzn. w pobliżu Betlejem (później rodzinnego miasta Dawida i miejsca narodzin Chrystusa), na co wskazuje Rdz 35, 19: „Umarła tedy Rachel i pogrzebiona jest na drodze, która wiedzie do Efraty, to jest Betlejem” (WUJEK 1599). Por. Mi 5, 2 [1]: „A ty, Betlejem Efrata, malutkiś jest między tysiącami judzkimi; z ciebie mi wynidzie [Chrystus], który będzie panującym w Izraelu” (WUJEK 1599).

Rachel interpretatur ovicula / Rachela pojmowana jest jako „owieczka” – Rachela była pasterką (zob. Rdz 29, 6.9), zaś jej hebrajskie imię znaczyło „owieczka” (*Rachel* רַחֵל *owca* – WUJEK 1599 [przyp. marg., s. 35]; „**Rachel**, id est **ovis**” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Rachel]*, s. 848).

Rachela-owieczka jawiła się jako wzór życia kontemplatywnego (*vita contemplativa*), czym odróżniała się od swej siostry Lei, która w egzegezie chrześcijańskiej była wzorem życia aktywnego (*vita activa*). Zob. BERN. CLAR.*Ben.viv.*, serm. 53, col. 1294 [PL 184, 1277]: „**Rachel** vero **ovis** [...] interpretatur, quia contemplativi simplices et innocentes sunt sicut oves, et ab omni tumultu saeculi alieni” („Rachela istotnie interpretowana jest jako «owca», bo [ludzie] kontemplujący są prości i niewinni, niczym owce, i oderwani od całego zgiełku świata” – tł. T.L.).

ovicula [...] designat Deiparam, quae genuit [...] Agnum Dei, tollentem peccata mundi / „owieczka” [...] oznacza Bogarodzicę, która zrodziła nam Baranka Bożego, gładzącego grzechy świata – o Maryi jako owcy, Matki Baranka paschalnego, mowa jest tu w kontekście mesjańskiego oświadczenia Jana Chrzciciela na temat Chrystusa (J 1, 29), o czym m.in. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 15 (*Quod ovis Dei dicitur Beata Virgo*), s. 777: „Beata Virgo fuit illa sancta et immaculata ovis, quae nobis peperit illum immaculatum Agnum, de quo dicitur Ioh. 1, [29]: *Ecce agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi*” („Błogosławiona Dziewica była tą świętą i niepokalaną Owcą, która zrodziła nam niepokalanego Baranka, o którym powiedziane jest w J 1, 29: «Oto Baranek Boży, oto który gładzi grzechy świata»” (WUJEK 1599). Por. RICH.LAUR.*Laud. BMV*, lib. 12, col. 905 (za św. Bernardem z Clairvaux): „Ipsa est ovis, quae peperit Agnum Dei” („Ona jest owcą, która urodziła Baranka Bożego” – tł. T.L.); tamże, col. 786: „ovis erat et mater Agni, quae videns Filium crucifigi, patienter sustinuit, nec remurmuravit aut contradixit, licet ipsius animam gladius Filii pertransiret” („Była owcą i matką Baranka, która, widząc ukrzyżowanego Syna, znosiła [wszystko] cierpliwie, nie szemrała i nie sprzeciwiała się, choć miecz [boleści] Syna przenikał Jej duszę” – tł. T.L.). Por. *PM*, s. 95–96.

Rachel [...] ovicula [...] Deipara, quae genuit [...] agnum Dei / Rachela [...] „owieczka” [...] Bogarodzicę, która zrodziła [...] Baranka Bożego – całościowe ujęcie tej analogii zob. w: AELRED.RIEV.*Annunt.BM* [PL 195, 253; por. *PM*, s. 149]:

Rachel interpretatur ovis. Melius multo mater nostri Ioseph potest appellari ovis, in cuius vellus illa caelestis pluvia descendit, sicut dicit sanctus David: „Descendet sicut pluvia in vellus” (Psal. 71, [6]). [...] Sic virginitas Beatae Mariae illum rorem, qui de coelo venit, exceptit

[...], *de qua ortus est Agnus ille caelestis*, „*qui tollit peccata mundi*” (Ioan. 1, [29]), *qui „tanquam ovis ad occisionem ductus est, et quasi agnus coram tondente se obmutuit, et non aperuit os suum”* (Isa. 53, [7]; Act. 8, [32]).

Rachelę określa jako owca. Od matki Józefa o wiele słuszniej owcą może być nazwana ta, na której runo spłynął deszcz niebiański, jak powiada święty Dawid: „Znidzie jako deszcz na runo” (Ps 71, 6 – WUJEK 1599). [...] Tak oto dziewictwo Błogosławionej Maryi otrzymało ową rosę, która przyszła z nieba [...], a z której narodził się Baranek Niebiański, „który gładzi grzechy świata” (J 1, 29 – WUJEK 1599), który „jako owca na zabicie wiedzion jest, a jako baranek przed strzygącym go zamilkł, a nie otworzył ust swoich” (Iz 53, 7; por. Dz 8, 32) [tł. T.L.].

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 286.

Sic insuper appellat illam Richard[us] l[ibro] 4 / Tak też zwie ją Ryszard w księdze 4 – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 286. Por. obj. do FS XVII 5.

marg.: *Psal[morum]* 139 – Ps 139, 6. Zob. obj. nast.

illo „Psal[mo] 139” attestante: „iuxta iter scandalum posuerunt mihi”/ zgodnie ze słowami „Psalmu 139”: „siłami ścieżki natknąwszy” – Ps 139, 6 (VG); „zastawili mi przy ścieżce obrazę [pułapkę]” (WUJEK 1599).

[3]

marg.: *Exod[i]* 7 – Wj 7, 10–12. Zob. obj. nast.

Faciabant magi in Aegypto serpentes Moyse et Aaron praesentibus, sed Aaron virgam applicuit, quae cunctos magorum devoravit serpentulos / W obecności Mojżesza i Aarona egipsy czarnoksiężnicy uczynili węże, lecz Aaron użył laski, która pożarła wszystkie te gadziątka magów – zob. Wj 7, 10–12, gdzie przywołana scena ujawniała ograniczoną moc sprawczą mędrców pogańskich w konfrontacji z Jahwe. Por. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 552 [*Miracula vera et falsis*]: „Mutabant illi quidem virgas in serpentes, sed virga Moysis virgas illorum devoravit” („Oni rzeczywiście zamieniali swoje laski w węże, lecz laska Mojżesza je pochłonęła” – tł. T.L.).

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Laud.VM.*, hom. 2, col. 20–21. Zob. obj. nast.

Virga praefigurabat Deiparam, sic Bernar[dus] „Hom[ilia] 2 super «Missus est», / Laska zapowiadała Bożą Rodzicielkę, tak jak utrzymuje Bernard w „Homilii 2 na «Został posłany»” – zob. BERN.CLAR.*Laud.VM.*, hom. 2 [o zwiastowaniu anielskim i niepokalanym poczęciu NMP], col. 20–21. Laska Mojżesza (zob. Wj 14, 16.21), Aarona (zob. Lb 17, 8) i gałązka z pnia Jessego (zob. Iz 11, 1) pojawia się tam jako symbol Maryi w związku z protoewangeliczną zapowiedzią Jej triumfu nad starodawnym wężem („*ipsa conteret caput tuum*” – Rdz 3, 15), a także odpowiedź na pytanie o „dzielną niewiastę” z Prz 31, 10 („*Mulierem fortem quis inveniet?*”):

Ipsa proculdubio caput contrivit venenatum, quae omnimodam maligni suggestionem tam de carnis illecebra, quam de mentis superbia deduxit ad nihilum. [...] Quid rogo virga Aaron florida (Num. 17, [8]), nec humectata, nisi ipsam concipientem, quamvis virum non cognoscentem? Huius magni miraculi maius mysterium Esaias edisserit, dicens: „Egredietur virga de radice Iesse et flos de radice eius ascendet” (Esaias 11, [1]), virgam, virginem: florem virginis partum intelligens. Sed si tibi quod nunc in flore Christus intelligi dicitur, superiori videtur adversari sententiae, qua non virgae flore, sed floris fructu designari dicebatur, noveris in eadem Aaronica virga (quae non solum florovit, sed et fronduit et fructum emittit) non solum flore vel fructu, sed ipsis etiam frondibus eundem significari. Noveris et apud Moysen nec fructu virgae, nec flore, sed ipsa virga demonstrari. Illa utique virga, qua feriente, aqua vel dividitur transituris (Exod. 14, [16.21]), vel de petra excutitur bibituris (Ibid. 17, [5–6]). Nullum autem inconueniens est, diversis rebus diversis ex causis Christum figurari, et in virga quidem potentiam, in flore vero fragrantiam, in fructu autem saporis dulcedinem [...]. In hoc tamen Esaias testimonio, florem Filium, virgam intellige Matrem, quoniam et virga floruit absque germine, et virgo concepit non ex homine. Nec virgae virorem floris laesit emissio, nec virginis pudorem sacri partus editio.

Zob. źródło bezpośrednio: LAURETUS, [*Virga*], s. 168 [marg. *Virginitas Mariae vel ipsa beata Maria*]: „**Virga** de radice Iesse, florens ac solida, p [marg. p *Ber[nardus]*, *ho[milia] 2 su[per]* „*Missus est*”]

virginitatem beatae Mariae aut ipsam **beatam Virginem** significare potest, cuius flos est Christus”.

Serpentes cum sint astutae bestiolae, errores astutos adumbrabant / Ponieważ węże są stworzeniami podstępnyimi, symbolizują podstępność błędów – w kulturze chrześcijańskiej wąż „chytwszy nad inne wszystkie zwierzęta ziemne, które był P[an] Bóg stworzył” (Rdz 3, 1 – WUJEK 1599) oznaczał siły demoniczne, kuszące i wiodące człowieka do grzechu, a także herezje (zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Serpens]*, s. 921–922 [marg. *Diabolus, Haereses, Peccatum*]). Zob. też obj. nast.

Dum virga devorat serpentulos, quid alius signabatur, quam sollicita cura Deiparae, quam adhibet in callidis erroribus submovendis / Laska pożerająca węże nic innego nie oznacza jak tylko troskliwą opiekę Bogarodzicy, którą objawia w usuwaniu chytrych błędów – zob. RICH.LAUR.*Laud. BMV*, lib. 12, col. 1026:

Haec igitur virga versa in colubrum dracones aegyptiorum devoravit (Exod. 7), quia cum Maria Christum induit carne [...], haereses, quibus impij Aegypto, id est mundo, ludebant [...], delevit. [...] Vel aliter [...] ore aperto ad Filium exorandum devorat et annihilat serpentes, id est astutias daemonum et tentationum animas venenantes. Unde dictum est serpenti Genes. 3: „Ipsa conteret caput tuum”. Vel etiam tunc devorat serpentes, id est astutias daemonum tentantium, quando facit cum tentatione proventum, iuxta illud Psal. 106, [27]: „Omnis sapientia eorum devorata est”.

Laska ta zamieniona w węża dlatego pożarła węże egipskie (Wj 7, 10–12), że gdy Maryja przyoblekła ciałem Chrystusa [...], zniszczyła herezje, którymi bezbożni zwodzili w Egipcie, to znaczy na świecie. [...] Albo też [...] ustami otwartymi w modlitwie do Syna pochłonięła i unicestwiła węże, czyli podstępny demonów i pokusy nękające [ludzkie] dusze. Stąd w *Księdze Rodzaju* 3, 15 powiedziane zostało wężowi: „Ona zetrze głowę twoje” (WUJEK 1599). Lub także wtedy pochłania węże, a więc podstępny kuszących diablów, gdy z przybyłą pokusą czyni to, co wyraża Psalm 106, 27: „Wszystka ich mądrość pożarta jest” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

Por. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, s. 782:

Potestas gloriosae Virginis figurata est in virga Aaron, quae versa est in colubrum et devoravit virgas incantatorum (Exod. 7, [10–12]). Potestas [...] valde terribilis daemoniis, quia devorat potentiam spirituum tenebrarum. [...] Ipsa enim Beata Virgo a Deo potestate accepit defendendi suos devotos ab infidiis et persecutionibus diaboli.

Moc chwalebnej Dziewicy została ukazana w lasce Aarona, która zamieniła się w węża i pożarła laski przeciwników (Wj 7, 10–12). Moc [...] bardzo straszliwa dla demonów, bo unicestwia siłę duchów ciemności. [...] Albowiem sama Błogosławiona Panna otrzymała od Boga moc obrony swych wyznawców przed zasadzkami i prześladowaniami diabła [tł. T.L.].

[4]

marg.: *Dan[ielis]* 4 – Dn 4, 22. Zob. obj. nast.

Inter multa, quae Daniel Nabuchodonosor regi nuntiabat et hoc subintulit, futuram nempe conversationem eius cum bestiis, roreque caeli irrigandum / Pośród wielu rzeczy, które Daniel zapowiedział królowi Nabuchodonozorowi było i to, że w przyszłości będzie żył z dzikimi zwierzętami i zmoczy go rosa niebieska – prorok wyjaśnił sen tego babilońskiego władcy (zob. Dn 4, 2–15), oznajmiając, że z powodu pychy utraci on czasowo władzę, znajdzie się wśród zwierząt i będzie zwilżany rosą z nieba (zob. Dn 4, 22).

Nabuchodonosor in magno et stulto errore versabatur, putans non dominari Altissimum / Nabuchodonozor pozostawał w wielkim i głupim błędzie, uważając, że Najwyższy nie ma nad nim władzy – zob. Dn 4, 27–28:

król [...] rzekł: „Izali nie to jest Babilon wielki, którym ja zbudowałem na dom królestwa w sile mocy mojej i w sławie ozdoby mojej?” A gdy jeszcze mowa była w uścich królewskich, głos spadł z nieba: „Tobie mówią, Nabuchodonozorze królu! Królestwo twe odejdzie od ciebie” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent.2(Encom.)*, s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]; por. tenże, *Dormit.2*, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]. Zob. obj. nast.

Ros [...] Deiparae imago est (sic appellat illam s[anctus] German[us] Constan[tinopolitanus] in „Encom[io] Deip[arae]”) / Rosa jest [...] obrazem

Matki Bożej (tak nazywa ją święty German z Konstantynopola w „Pochwale Bogarodzicy”) – zob. GERM.CONST.Praesent.2(Encom.), s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]; por. tenże, *Dormit.2*, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]. Por. obj. do FS XIII 3, XVIII 5.

[5]

marg.: 4 Reg[um] 5 – 4 [2] Krl 5, 14–17. Zob. obj. nast.

Ablutus Naaman in Iordane Deumque verum recognoscens, tollit secum partem terrae sanctae / Obmywszy się w Jordanie i uznawszy prawdziwego Boga Naaman zabrał ze sobą bryłkę Ziemi Świętej – dla starożytnych kult bóstwa łączył się ściśle z miejscem, któremu patronowało. Stąd gdy wódz aramejski, Naaman, został wyleczony z trądu w Jordanie (zob. 4 [2] Krl 5, 14) i przy proroku Elizeuszu wyznał wiarę w Jahwe (zob. tamże 5, 15), zabrał ze sobą część ziemi izraelskiej (zob. tamże 5, 17). Uczynił to – jak wyjaśnia WUJEK 1599 [przyp. marg., s. 369] – „na uczynienie ołtarza, aby na tej ziemi, jako na świętej, ofiarował [dary Bogu Izraela]”.

marg.: Arnoius – ARNOBIUS, *Psal.*, 84, s. 274 [PL 53, 448]. Zob. obj. nast.

Sic [...] appellat illam d[ivinus] Arnobius in Psalm[o] 54 [...] Terra benedicta / tak [...] nazywa Ją święty Arnobiusz w komentarzu do Psalmu 54 [...] błogosławiona Ziemia – źródło podane prawdopodobnie z drugiej ręki (zob. np. ARIAS, *Encom.BVM*, k. 26r: „Terra Domini benedicta. *Arnobius in Psal. 84*”), choć z charakterystycznym dla druków dawnych błędem, polegającym na utożsamieniu cyfry 8 i 5. Wskazanie właściwe: ARNOBIUS, *Psal.*, 84, s. 274 [PL 53, 448]: „Dominus daret hanc benedictionem Mariae, in qua quasi terra nostra [...] daret fructum suum” („Pan chciał udzielić tego błogosławieństwa Maryi, w której niczym w naszej ziemi pragnął umieścić swój owoc – tł. T.L.); por. Ps 84 [85], 2.13: „Benedixisti, Domine, terram tuam [...]. Etenim Dominus dabit benignitatem, et terra nostra dabit fructum suum” („Ubłogosławiłeś, Panie, ziemię twoją [...]. Pan pokaże dobroć, a ziemia nasza wyda swój owoc – WUJEK 1599). Zob. nadto ARNOBIUS, *Psal.*, 66, s. 263 [PL 53, 416]: „Maria ex terreno corpore, sed coelesti semine dedit fructum suum, ut benedicat nos ipse fructus” („Z ziemskiego ciała, lecz niebiańskiego nasienia Maryja dała swój owoc, aby on sam nas błogosławił” – tł. T.L.); por. Ps 66 [67], 7: „Terra dedit fructum suum. Benedicat

nos Deus, Deus noster” („Ziemia dała swój owoc. Niech nas błogosławi Bóg, Bóg nasz” – WUJEK 1599). Por. LAURETUS, *Syl.alleg.*, [Terra], s. 981 [marg. *Virgo Maria*]: „Terra benedicta dans fructum suum est n [marg. n *Arnobius*] *s<uper> Psal<lmum> 66*] Beata Virgo Maria generans Christum. *Ps 66, 84, 108*” („Ziemią błogosławioną, dającą swój owoc, jest n [marg. n *Arnobiusz, komentarz na Psalm 66*] Najświętsza Dziewica Maryja, rodząca Chrystusa. *Ps. 66, 84, 108*” – tł. T.L.).

Terra benedicta / błogosławiona Ziemia – popularne określenie Maryi, łączone z wydarzeniem zwiastowania i poczęcia Chrystusa. W świetle Psalmu 84 [85], 2 wyjaśnia je m.in. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 14, s. 452: „Benedicta est ergo haec terra, propter benedictum fructum. Benedicta est Maria propter benedictum Filium” („Błogosławiona jest więc ta ziemia przez wzgląd na swój błogosławiony owoc. Błogosławiona jest Maryja ze względu na swego błogosławionego Syna” – tł. T.L.). Zob. także RICH. LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, col. 485:

De hac terra in Psalmo 84, [2] „Benedixisti Dominus terram tuam, etc.” [...] Dominus primo benedixit eam in utero matris sanctificando. Secundo, in ea fomitem extinguendo. Tertio, generandi potentiam eidem tribuendo. Ideo dicta est: „Benedicta in mulieribus”, quia concepit salvo flore, portavit sine labore, peperit sine dolore, quod nulla alia.

O tej Ziemi napisane jest w Psalmie 84, 3: „Ubłogosławiłeś, Panie, ziemię twoją, itd.” (WUJEK 1599). Pan pobłogosławił Ją po pierwsze – uświęceniem Jej w łonie matki, po drugie – wygaszeniem w Niej płomienia namiętności, po trzecie – ofiarowaniem Jej mocy rodzenia. Dlatego zwana jest „Błogosławioną między niewiastami”, że poczęła ocalając kwiat dziewictwa, nosiła [Dziecię] bez wysiłku, urodziła je bez bólu, jak żadna inna [tł. T.L.].

Por. BERN.CLAR.*Laud.VM.*, hom. 3, col. 27; BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, lib. 3, fruct. 2, s. 384; MAURIT.VILLE.*Corona*, serm. 4, k. 9v; BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 2, serm. 3, s. 147–148; CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, s. 390; GONONUS, *Viridarium*, s. 80, 243; ESCOBAR, *Deip.elog.*, s. 60, 62; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 71; BREV.ROM., s. 143, 168; BIRKOWSKI, *Kazania*, t. 1, s. 52.

[6]

margin.: *Psal[morum]* 126 – Ps 126, 2. Zob. obj. nast.

(*Ps[almus]* 126) [...]: „*vanu[m] est nobis ante luce[m] surgere*” / (*Psalm* 126): „*próżno wam przede dniem wstawać*” – Ps 126, 2 (VG); „*Próżno macie przede dniem wstawać*” (WUJEK 1599).

caelestis Aurora / niebiańska Jutrzenka – zob. obj. do *FS* IV 6, VIII 2, X 2, XVII 3, XVIII (*Inskrypcja*), XXIV 5, XXVI 2.

[7]

margin.: *Iob.* 24 – *Hi* 24, 16–17. Zob. obj. nast.

Iob 24: „*fur et adulter*” (*errores nimirum, qui furari et adulterare veritatem adnituntur*) „*perfodiunt in tenebris domos*” (*intellige sapientiae*) „*sicut in die condixerant*”. *Si subito apparuerit Aurora (Deipara nimirum) arbitrantur umbram mortis*” (*fugat namque illos subito aurea ista Aurora*) / „*Księgę Hioba*” 24: „*złodziej i cudzołożnik*” (*niewątpliwie błędy, które kradną i gwałcą prawdę*) „*o zmroku włamują się do mieszkań*” (*pojmuje, że do mądrości*), „*tak jak za dnia się mówili*”. „*Jeśli zaraz pojawi się Jutrzenka*” (*a więc Bogarodzica*), „*uznają ją za cień śmierci*” (*bo natychmiast odpędza ich ta Zorza złocista*) – przeplecione interpretacjami alegorycznymi wersety *Hi* 24, 16–17 (VG); „*[Złodziej i cudzołożnik] podkopywa w ciemności domy, jako się byli za dnia mówili [...]. Jeśli się prędko pokaże zorza, mają ją za cień śmierci*” (WUJEK 1599). Por. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 7, col. 467–468:

Aurora fugat fures illos, de quibus dicitur Iob 24, [17]: „Si subito apparuerit aurora, arbitrantur umbram mortis”. Fures isti daemones, qui furantur thesauros bonae operationis. Vitium quodlibet, quod thesaurum oppositae sibi virtutis. [...] Haeretici, qui thesaurum rectae fidei.

Jutrzenka odpędza tych złodziei, o których mówi *Księga Hioba* 24, 17: „*Jeśli się prędko pokaże zorza, mają ją za cień śmierci*” (WUJEK 1599). Złodziejami tymi są demony, które kradną skarby dobrej pracy. Każdy grzech to [niejako] magazyn przeciwnej mu cnoty. [...] Herecytycy są magazynem słusznej wiary [tł. T.L.].

IOAN.GEMIN. *Similit.*, lib. 1, cap. 48 [*De Aurora*], k. 61r i analogicznie: BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 4 [*Aurora*], s. 745:

Sicut aurora est latronum expulsiva, nam latrones, qui de nocte in tenebris exeunt, apparente aurora fugiunt et se abscondunt, iuxta illud Iob. 24 [17]: „Si subito apparuerit aurora arbitrantur umbram mortis”, sic daemones tanquam insani et exterriti fugiunt cum hanc auroram, id est Virginem gloriosam, in corde alicuius per devotionem fulgere cognoscunt. Non solum autem ista aurora refulgens daemones in fugam convertit, sed etiam in profundum inferni demergit.

Tak jak jutrzienka odstrasza łotrów, bo złoczyńcy, którzy nocą wychodzą w ciemność, z nastaniem świtu uciekają i się kryją, zgodnie z *Księgą Hioba* 24, 17: „*Jeśli się prędko pokaże zorza, mają ją za cień śmierci*” (WUJEK 1599), tak samo też demony, niby obłąkane i przerażone pierzchają, gdy rozpoznają tę Jutrzenkę, to znaczy chwalebny Dziewicę przez jaśniejącą w czyimś sercu pobożność. Jednakże ta świecąca Zorza nie tylko zawraca demony do ucieczki, ale strąca je również w otchłań piekła [tł. T.L.].

Por. ALBERT.MAGN. *Bibl.Mar.(Iob)*, s. 12, p. 3.

Aurora (Deipara [...]) / Jutrzenka ([...] Matka Boża) – w sygnalizowanym tu kontekście zob. np. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 7, col. 467: „*Sicut impossibile est de tenebris noctis venire ad lucem, nisi mediante aurora, sic impossibile est de tenebris vitiorum venire ad lucem gratiae et virtutum, nisi mediante intercessione Mariae*” („*Jak niemożliwe jest przejście z ciemności nocy do światła [dnia] inaczej jak tylko przez świt, tak niemożliwe jest przejście z ciemności grzechu do blasku łaski i cnót, inaczej jak tylko przez Maryję*” – tł. T.L.); BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 4 [*Aurora*], s. 745: „*Sicut aurora expellit tenebras noctis et adducit lucem diei, sic ipsa omnia noctis vitiorum tenebrosa opera et cunctas tenebras peccatorum a nobis expellit, et lucem divinae gratiae nobis adducit*” („*Tak jak zorza rozprasza mroki nocy i przywodzi światło dnia, tak Ona oddala od nas wszystkie mroczne dzieła nocy grzechu i przynosi nam światło łaski Bożej*” – tł. T.L.).

[8]

Elephas si aliquem deprehenderit aberrantem, ad tramitem recti itineris studet reducere / Jeśli słoń napotka kogoś błądzącego, stara się sprowadzić go na właściwą ścieżkę – zob. źródło podstawowe: PLIN. *Nat.hist.*, lib. 8,

cap. 4 (t. 1, s. 489): „Elephas homine obvio forte in solitudine, et simplicitate oberrante clemens placidusque etiam demonstrare viam traditur” („Powiadają, że kiedy słoń w odludnym miejscu przypadkowo spotka idącego człowieka, jest nastawiony do niego życzliwie i przyjaźnie, a nawet wskazuje <mu> drogę” – przeł. I. Mikołajczyk, ks. 8, rozdz. 5, p. 9, t. 2, s. 139). Parafrazę tej informacji mieści źródło bezpośrednie, którym może być np. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 5, cap. 96, k. 273v lub też MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 7 (*Quadrupedes [Elephas]*), s. 139:

Elephas si hominem in via invenerit errantem, primo ne eum terreat, de via aliquantulum exit et gradum figit, et paulatim ipsum praecedens ei viam ostendit.

Gdy słoń napotka człowieka bląkającego się na drodze, to aby go od razu nie wystraszyć, schodzi nieco z drogi i przyspiesza kroku, i stopniowo wyprzedzając, pokazuje mu za sobą drogę [tł. T.L.].

GWIAZDA XXIX

INSKRYPCJA

FISTULA DIOPTRICA / LUNETTA – przyrząd optyczny do obserwacji nieba (gr. *διόπτρα* [*dioptra*], łac. *dioptra*) wynaleziony na początku XVII w., znany także pod nazwą *telescopium* (teleskop), *organum, instrumentum, czy perspicillum*, a w polszczyźnie dawniej *perspektywa* (zob. MORSZTYN, *Emblemata*, 96, s. 199; MIELESZKO, *Emblematy*, I 14, s. 105; por. RAUBO, s. 215; KOWZAN, s. 323–347). O popularności wynalazku (wcześniej nazwą *dioptra* określano instrument do wyznaczania położenia ciał niebieskich – astrolabium) świadczy choćby to, że rozpowszechniały go edycje emblematyczne, w tym także maryjne (zob. STOERGLER, *Lit. Laur.*, il. 16 [„Mater Purissima”], gdzie Maryja okazywała się czystsza od Słońca, na którym przez lunetę można było dostrzec plamy). Trafiał on także do klasztorów, zaś w 1627 r. Kongregacja do Spraw Zakonów w Rzymie wydała surowy zakaz „posługiwania się «długim okularzem», czyli lunetą, gdyby miała ona służyć zaspokajaniu ziemskiej ciekawości, a nie badaniu nieba” (cyt. za: RAUBO, s. 236). Samo urządzenie stało się na gruncie teologii metaforycznym wyobrażeniem

Maryi, która przybliżyła Boże tajemnice. Zob. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, 16, s. 260–261:

Perspektywa jest to instrument jeden matematyków, którego używają na upatrowanie rzeczy w dalekiej dystancji położonych. [...] Tym instrumentem doszli wieku naszego makuł [plam] w Słońcu, nowych gwiazd na niebie i różnych *phaenomena*, o których przed tym w szkołach nie slychano. Nie może być większa dystancja i odległość, jako Boga i grzesznego człowieka [...]. Panna Błogosławiona [...] jako perspektywa między okiem a obiektem, zaraz go niedostępnemu Jego majestatowi zbliża i do łaski Jego przywodzi.

Por. ANDR.CRET.(HIEROS.), *Annunt.*, s. 19 [PG 97, 895] (w odniesieniu do astrolabium): „Ave sis dioptra perspectiva, quia ii, qui in tristi peccatorum umbra tenebris obsiti essent, venientem ortum de coelo cum gloria suscipientes iustitiae Solem, mirabiliter illustrati sunt”; przekład wariantywny [w:] SAILLIUS, *Thesaurus*, s. 269 [por. SPINELLI, *Mar. Deip.Laud.*, s. 203–204; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 16; *PM*, s. 116]: „Salve, dioptra perspectiva, per quam, qui in peccatorum tristi umbra sedebant, recipientes desuper cum gloria venientem ortum iustitiae Solem, mirabiliter illustrati sunt” („Witaj, czysta szybo, przez którą ci, co w smutnym cieniu grzechów byli otoczeni cieniami, wschodzące z nieba z chwałą przyjmując Słońce Sprawiedliwości, dziwnie zostali oświeceni” – przeł. W. Kania [w:] *TMB*, t. 1, s. 148). Por. ESCOBAR, *Deip.eleg.*, 93, s. 171: „Maria ab Andrea Ierosol[ymitano] [...] dioptrae perspectivae, sive astrolabio comparatur. Per illam enim [...] perscrutamur coeli magnitudinem, [...] Dei infinitatem, Spiritus Sancti dona, privilegia, Solis Iustitiae ortum” („Andrzej Jerozolimski porównuje Maryję do szkła bądź astrolabium. Przez Nią bowiem widzimy wielkość nieba, nieskończoność Boga, dary i przymioty Ducha Świętego, wschód Słońca Sprawiedliwości” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 6v: „Dioptra perspectiva”; LIBERIUSZ, *Gospodyni*, 16, s. 260: „Znamienite nazwisko daje Pannie Błogosławionej Andreas Hierosolymitanus: *Salve, dioptra*. «Witaj, perspektywo»”. Por. BIRKOWSKI, *Kazania* [Dedykacja zbioru NMP – b. p.], t. 2: „Bogarodzico Naświętsza [...] Nawyborniejsza Dioptro, przez którą brańcy w ciemnościach osadzeni dojrzeli Słońca Sprawiedliwości i piór Jego zba-wiennych dotknęli”. Zob. także RIVET, *Apologia*, s. 236: „Per Mariam

[...], tanquam per dioptram, ex longa illae suae aeternitatis distantia speculatus et mensus est Deus” („Przez Maryję, tak jak przez lunetę, z wielkiego oddalenia Jego wieczności oglądany i mierzony jest Bóg” – tł. T.L.). Na temat maryjnych konotacji lunety zob. także: MAZURKIEWICZ, PAWLAK, *Obj.*, s. 459, 639.

Maria erudiens / Maryja przybliżająca – funkcja ta łączyła się z przeświadczeniem o doskonałym poznaniu przez Nią (Matkę Mądrości Wcielonej – Chrystusa) tajemnic Bożych, objawionych m.in. w Biblii. Zob. BERN.CLAR.*BVM.Sermo(Apocal.)*, col. 263 [PL 183, 431]: „Iure Maria sole perhibetur amicta, quae profundissimam Divinae sapientiae [...] penetravit abyssum” („Obleczoną w słońce słusznie nazywana jest Maryja, która przeniknęła najgłębszą otchłań mądrości Bożej” – tł. T.L.); tenże, *Salv.Reg.1*, col. 1735 [PL 184, 1062]: „Sicut sol universa coeli lumina praecellit praerogativa claritatis eximiae, sic Ipsa totam rationalem creaturam (post Filium) praecellit splendore virtus ac scientiae” („Jak słońce przewyższa wszystkie światła na niebie blaskiem wyjątkowej jasności, tak Ona przewyższa wszystkie rozumne stworzenia, po Synu, blaskiem cnoty i mądrości” – tł. T.L.); BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, s. 557: „Informata per scientiae sanctae adeptionem” („Ukształtowana przyjęciem świętej wiedzy” – tł. T.L.). Stąd określenia typu: „Eruditio” (RIVET.*Apologia*, s. 199); „Sapientia Filii” (CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, lib. 5, hom. 8, s. 383); „Sapientia Dei”, „Sacrae Scripturae cognitio”, „Divini verbi volumen”, „Magistra apostolorum” (NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 91–93); „Mulier per angelum erudita” (BONAV.*Breviloq.*, pars 4, cap. 3, s. 27; PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 7, s. 440: „Plena illuminatione sapientiae”; BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, lib. 6, fruct. 2, s. 209); „Magistra magistrorum, id est apostolorum” (RUPERT.*Cant.*, lib. 1, s. 1073 [PL 168, 850]; BERN.BUSTO.*Mariale*, s. 453; CASTRO, *Roset.Mar.*, s. 519, 561); NOVARINUS, *Virginea umbra*, s. 93: „Mariae scientia fortitudo nostra” („Wiedza Maryi jest naszą siłą”).

UZASADNIENIE

Qui assumit fistulam dioptricam, qualem non pridem quidam Batavus adinvenit / Jeśli kto weźmie wynalezioną nie tak dawno przez jakiegoś Holendra lunetę – na początku XVII wieku (ok. 1608 r.) wynalazł ją holenderski optyk, Hans Lipperhey lub Zachariasz Janssen, a Galileusz udoskonalił i zastosował do obserwacji nieba.

videbitque circa Solem apparere quasdam stellas, situm variantes, cernet stellam Veneris instar Lunae crescere et decrescere / zobaczy wschodzące wokół Słońca jakieś gwiazdy, zmieniające swoje położenie, zobaczy jak gwiazda Wenus na podobieństwo Księżyca wzrasta i maleje – obserwacja przez teleskop zmieniających się faz Wenus (czym zajmował się Galileusz) wykazała, że planeta ta krąży wokół Słońca, a nie Ziemi, dowodząc słuszności teorii kopernikańskiej (zob. KUHN, s. 252 i n.; ROSKAL, s. 407–422).

et alia admiranda, quae solius obtutum oculi effugiunt / i inne dziwy, które umykają wzrokowi – o tym, czego na niebie nie dostrzeże gołe oko, wspomina BIRKOWSKI, *Kazania [Na dzień Trzech królów. O rozsądkach abo obwieszczeniach astrologów]*, t. 2, cz. 2, s. 131:

Astronomem był Abraham, rad często na gwiazdy patrzył i do nieba wdychał, jako czynił ś[w]. Ignacyjusz, *Societ[atis] Iesu* fundator, którego one słowa są: „Jako mi śmierdzi ziemia, gdy na niebo wejźrę”. Dojrzane gwiazdy są nam niewyliczone, bo jako Augustyn ś[w]. mówi: „Im kto bystrzejszego wzroku, tym ich więcej na niebie upatrzy”. Nowa dyjoptra daleko ich więcej jeszcze ukazuje, których oko samo dojrzeć nie może. Niektórzy wprawdzie z Ptolemeusza i z astrologów liczą ich tylo 1022, ale tylo znaczniejszych, świetniejszych ta liczba jest; bo kto owe drobne wyliczy, Bóg tylo sam, który zna czeladkę swoją.

WYWÓD

[1]

Sudat homo in occultis mundi dignoscendis / Człowiek trzodzi się odkrywaniem tajemnic świata – echo Mdr 9, 16: „Difficile aestimamus, quae in terra sunt” (VG); „Z trudnością sie domyślamy rzeczy, które są na ziemi” (WUJEK 1599). Zob. obj. nast.

„Et quae in prospectu sunt invenimus cum labore, quae autem sunt in caelis, quis investigabit?” / „Z trudem znajdujemy, co mamy pod ręką, któż wysledzi to, co jest na niebie?” – Mdr 9, 16 (VG); „i co mamy przed oczyma, z pracą znajdujemy, a które [rzeczy] w niebie są, kto doścignie?” (WUJEK 1599).

marg.: *Ioan[nis]* 4 – J 4, 5–26. Zob. obj. nast.

Dominus vili et infami mulieri Samaritanae aperiat sublimia mysteria et Trinitatis, nam inibi facit mentionem et Patris, et Filii, et Spiritus Sancti / Pan niktzemnej Samarytance wyjawia wzniosłe tajemnice i Trójcę, ponieważ wspomina o Ojcu, o Synu i o Duchu Świętym – zob. J 4, 5–26, gdzie przy źródle i studni Jakuba w Samarii (krajnie pogardzanej przez Żydów z Judei ze względu na skażony kult Jahwe – zob. tamże, 4, 9) Chrystus objawia się jej mieszkance (kobiecie o wątpliwym statusie moralnym – zob. tamże 4, 18) jako zapowiadany w ST Mesjasz i Źródło „wody życia”, przybliżając tajemnicę nowego kultu Boga w Duchu Świętym i prawdzie. (Por. omówienie i alegoryczne przedstawienie tej sceny w DAVID.*Panc.Mar.* [13. *Puteus aquarum viventium*], s. 56–59).

pandit et mysterium incarnationis / omawia i tajemnicę Wcielenia – Chrystus („woda życia”) wywodzi swój ziemski początek z Maryi (studni) – wynika to z dalszej części Gwiazdy XXIX.

muliere[m] ad aquam e puteo hauriendam accurisse / niewiasta przybyła, aby zaczerpnąć wody ze studni – zob. J 4, 7.

marg.: Rupertus – RUPERT.*Cant.*, lib. 4, s. 1092 [PL 168, 850.898]. Zob. obj. nast.

Puteus Deiparae typus est iuxta illud „Cant[ico]” 4: „Puteus aquarum viventium”. Et Ruper[tus] similiter in 4 „Cant[ici]” / Studnia jest symbolem Bogarodzicy zgodnie z „Pieśnią nad Pieśniami” 4: „Zdrój wód żywych”. A podobnie też i Rupertus w komentarzu do tego fragmentu – autor ten (źródło podstawowe) odnosi sygnalizowany werset Pisma Świętego do Maryi jako studni mądrości Bożej, głębi natchnionej nauki biblijnej i nieskażonej doktryny chrześcijańskiej (RUPERT.*Cant.*, lib. 4, s. 1092 [PL 168, 898]):

Tu es [...] puteus aquarum viventium, id est secretarium omnium scripturarum sanctarum, quae [...] fluunt impetu de Libano, id est Sanctae omnes Scripturae, quae solae dicuntur et sunt canonicae.

Ty jesteś studnią wód żywych, a więc skarbnicą wszystkich świętych pism, które wypływają z Libanu, to znaczy z całego Pisma Świętego, o których mówi się, że są kanoniczne [tł. T.L.].

Łączy go szczególnie z Soborem Jerozolimskim (zob. Ap 15), który znosił konieczność obrzezania przed chrztem chrześcijan nawróconych z pogaństwa. Obecna tam (domyślnie) Maryja miała służyć zgromadzonym swą natchnioną radą (tenże, *Cant.*, lib. 1, s. 1073–74 [PL 168, 850]):

O Beata Maria et Magistra magistrorum, id est apostolorum, iuxta illud: „Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quae fluunt impetu de Libano” (Cant. 4, [15]). [...] vox tua vox illis fuit Spiritus Sancti [...].

O Błogosławiona Maryjo, Nauczycielko nauczycieli, czyli apostołów, zgodnie z tym, co w Pnp 4, 15: „Zdrój ogrodów, studnia wód żywych, które płyną pędem z Libanu”. Twój głos był dla nich głosem Ducha Świętego [tł. T.L.].

Rupert w świetle interpretowanego przez niego wersetu (Pnp 4, 15) przywołuje źródło bezpośrednie dla *Firmamentum*: LAURETUS, *Syl. alleg.* [*Puteus*], s. 842 [marg. *Virgo Maria*]: „*Puteus aquarum viventium k* [marg. „*k*” *Ru<pertus> s<uper> Ca<nticum Canticorum> 4*] est Beata Virgo Maria, in qua errat abundantia doctrinae caelestis. *Cant. 4.*” Por. CARTHAGENA 1611, *Hom. Deip.*, lib. 2, hom. 8, s. 165; CASTRO, *Roset.Mar.*, s. 560–561.

ad puteum hunc accedito, [...] sapientiam copiosam [...] invenies / przystąp do tej studni, [...] znajdziesz mądrość obfitą – w istotnym tu kontekście biblijnym (J 4, 11.14 i Pnp 4, 15) zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 514:

Maria „puteus aquarum viventium”, nam ipsa est armarium scripturarum, quae profundae sunt et obscurae, sicut aquae putei, quia „tenebrosa aqua in nubibus aeris” (Psal. 17, [12]), id est obscura scientia in prophetis, cuius notitia plene fuit in Maria.

Maryja jest „studnią wód żywych”, ponieważ jest skarbnicą pism, które są głębokie i ciemne [ze względu na swe ukryte znaczenia], niczym wody studni, bo „ciemna woda w obłokach powietrznych” (Ps 17 [18], 12 – WUJEK 1599), to znaczy głęboka jest mądrość u proroków, której pełne zrozumienie było w Maryi [tł. T.L.].

Tamże: „«Puteus altus est» (Ioan. 4, [11]), id est profundus. Et Maria profunda per sapientiam inattingibilem” („«Studnia jest głęboka» – J 4, 11, to znaczy przepastna. Maryja jest głęboka za sprawą swej niezmierzonej mądrości” – tł. T.L.). Por. BERN.CLAR.*Nativ.M.*, col. 272; IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, serm. 2, s. 100; IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 25, s. 402; GILLEBERTUS, *Cant.*, serm. 15, col. 1800; BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, s. 47, 557, 758; MAURIT.VILLE.*Corona*, serm. 28, k. 83r; BERN.BUSTO.*Mariale*, s. 496, 645, 649, 782–783; CANISIUS, *De Maria*, s. 283; 285, 453; PEPIN, *Rosarium*, serm. 40, s. 237; *LIT.SCRIPT.*, s. 289; *ELOGIA*, s. 309; DAVID.*Panc.Mar.*, s. 56; SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 66–69; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 54; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1731, s. 480.

apud Matrem sapientiae incarnatae / u [...] Matki wcielonej Mądrości – zob. obj. do *FS XXI* 1. Zob. także ANSELM.*Luc.*, cap. 10, s. 210 [*PL* 158, 649]:

Christus, ut dicit Apostolus, est „Dei virtus et Dei sapientia” et „in eo sunt omnes thesauri sapientiae et scientiae absconditi” (1 Corint. 1, [24]; Collos. 2, [3]). Christus autem [est] in Maria, ergo [...] omnes thesauri sapientiae et scientiae in Maria.

Chrystus, jak mówi Apostoł, jest „mocą Bożą i Mądrością Bożą” i „w Nim skryte są wszystkie skarby mądrości i umiejętności” (1 Kor 1, 24; Kol 2, 3 – WUJEK 1599). Lecz Chrystus jest w Maryi, zatem wszystkie skarby mądrości i umiejętności są w Niej [tł. T.L.].

Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 312: „Mater Sapientiae, id est Christi” („Matka Mądrości, to znaczy Chrystusa”); RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 40: „verae Sapientiae atque ineffabilis scientiae Mater” („Matka prawdziwej Mądrości i niewysłowionej wiedzy”); ESCOBAR, *Deip.elog.*, 345, s. 151: „Tota scripturarum scientia, quae in Mariae puteo adest, Christus est” („Cała znajomość Pisma, która zawiera się w studni Maryi, to Chrystus” – tł. T.L.); DAVID.*Panc.Mar.* [15. *Domus Sapientiae*], s. 64–67.

[3]

marg.: *Gen[esis]* 24 – Rdz 24, 11–20. Zob. obj. nast.

Volens deprehendere Eliezer quoniam virgo a Deo esset destinata ut filio domini sui iungeretur, stetit ad fontem aquae / Eliezer, chcąc rozpoznać, która panna została przez Boga przeznaczona na żonę synowi jego pana, zatrzymał się przy źródle – zob. Rdz 24, 11–20. Por. obj. do *FS XV* 4.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 292. Zob. obj. nast.

fons Deiparam adumbrat, ut Richar[dus] l[ibro] 9 attestatur / źródło symbolizuje Matkę Bożą, zgodnie ze zdaniem Ryszarda w księdze 9 – w świetle przywołanego opisu biblijnego (Rdz 24, 11–20) zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 4, col. 292:

Fons misericordiae, cuius fontis ille se fecit rivum [...]. Similiter et Rebecca, [...] figura Mariae, Heliezer petenti aquam ad bibendum sibi, respondit Genes. 24, [18–19]: „Bibe, domine mi, quin etiam et camelis tuis potum tribuam, etc.”

Źródło miłosierdzia, które utworzyło z siebie strumień [...]. Podobnie i Rebeka, [...] typ Maryi, odpowiedziała Eliezerowi proszącemu ją o wodę do picia: „Pij, panie mój [...]. I owszem, i wielbłądom twoim naczepam wody, aż się wszyscy napiją” (Rdz 24, 18–19 – WUJEK 1599) [tł. T.L.].

W kontekście J 4, 15 zob. tenże, lib. 9, col. 515: „Maria [...] fons est et puteus aquae vivae” („Maryja jest źródłem i studnią wody żywej” – tł. T.L.); lib. 9, col. 513: „fons [...] communium beneficiorum, quae exhibet [...] gratis” („źródło powszechnych dobrodziejstw, które udziela za darmo” – tł. T.L.). Por. obj. do *FS II* 2, IV 3.

[4]

marg.: *Gen[esis]* 2 – Rdz 2, 21. Zob. obj. nast.

immisit saporem in illum / zesał na niego sen – zob. Rdz 2, 21: „**Immisit** ergo Dominus Deus **soporem in Adam**” (VG); „Przepuścił tedy Pan Bóg twarde sen na Adama” (WUJEK 1599).

soporem [...] vel ut alii ecstasim (de quo vide Cornel[ius] a Lap[ide] in 2 „Gen[esis]”). [...] mentis ecstasim / sen lub, jak niektórzy twierdzą, ekstazę (o czym patrz u Korneliusza a Lapide w komentarzu do 2 rozdziału „Księgi Rodzaju”). [...] ekstazie umysłu – termin „ekstaza” (ἐκστασις,

ekstasin) wprowadził do greckiego przekładu Biblii hebrajskiej, Septuaginty (Rdz 2, 21), jeden z najbardziej uznanych jej tłumaczy, Symmachus Ebionita (II/III w.). Do semantyki leksemu w kontekście zaślubienia Adama i uformowania z jego żebrą Ewy (zob. Rdz 2, 22) odnosi się w swym komentarzu Cornelius à Lapide (SJ, 1567–1637). Zob. CORNEL.LAPID. *Comm.Pent.*, Gen., cap. 2, vers. 21, s. 63 [marg. *Sopor Adae fuit extasis*]:

„*Immisit ergo Dominus Deus soporem in Adam*” (Gen. 2, 21). Pro „*soporem*” hebraice est המדרה „*tardema*”, id est gravem et profundum somnum, quem Symmachus LXX melius „*εκστασις*” [*ekstasin*] vertunt. Unde patet, non tantum somnum hic Adae immisum esse ad hoc, ne sentiret costam sibi detrabi, [...] sed etiam simul cum somno eum raptum esse in *ecstasim mentis*, qua mens eius non tantum naturali modo soluta et libera erat a corporis et sensuum functionibus, sed et divinitus ita elevabatur, ut videret ea quae gerebantur, et spiritu prophetico cognosceret mysterium per ea significatum. Videret [...] mentis oculis costam sibi eximi, et ex ea Evam formari, atque per hoc significari matrimonium, tum suum naturale cum Eva, tum mysticum Christi cum Ecclesia.

„Przepuścił tedy Pan Bóg twardy sen na Adama” (Rdz 2, 21 – WUJEK 1599). Sen po hebrajsku to המדרה *tardema*, a więc twardy i głęboki sen, co Symmachus w Septuagincie przekłada lepiej jako *εκστασις* [*ekstasin*]. Z czego jasno wynika, że sen spowodowany został na Adama nie po to tylko, by nie poczuł, jak wyjmowane jest z niego żebro [...], lecz aby w tym śnie mógł jednocześnie doznać ekstazy ducha, podczas której jego umysł został nie tylko w naturalny sposób oddzielony i uwolniony od ciała i zmysłów, ale też za sprawą Bożą wyniesiony tak, iż mógł widzieć rzeczy, które się działy i duchem proroczym poznać tajemnicę, na którą wskazywały. Widzieć mógł oczami umysłu, że wyjęto mu żebro i uformowano z niego Ewę, co oznaczało zaślubiny, zarówno jego naturalne z Ewą, jak i mistyczne Chrystusa z Kościołem [tł. T.L.].

Secundum aliquos theologos tunc Adamo fuit revelatum magnum incarnationis misterium. [...] Tunc panditur abstrusum illud Incarnationis Sacramentum, cum Eva de lateris eius costa efformatur / Według pewnych teologów to wtedy objawiona została Adamowi wielka tajemnica wcielenia. [...] Ukryta tajemnica Wcielenia zostaje ujawniona, kiedy z jego boku

powstaje Ewa – zdaniem Corneliusa à Lapide, powołującego się na autorytet św. Augustyna i św. Grzegorza za pośrednictwem jezuity, Benedykta Pereriusa (1535–1610), Adam przed snem otrzymał wiedzę o świecie widzialnym, która pozwoliła mu nazwać wszystkie ulepione przez Boga zwierzęta i ptaki (zob. Rdz 2, 20). Nie dane mu jednak było poznać rzeczy przyszłe i nadprzyrodzone („non accepit cognitionem futurorum contingentium, nec arcanorum cordis” – CORNEL.LAPID. *Comm.Pent.*, Gen., cap. 2, vers. 21, s. 63). Stało się to dopiero po uformowaniu Ewy i wybudzeniu go ze snu-ekstazy („accepit Adam infusam sibi fidem et cognitionem rerum supernaturalium, puta SS. Trinitatis, **incarnationis** Christi [...] ita ex s[ancto] Augustino et Gregorio [Benedicto] Pererio” – tamże).

marg.: D[ivus] Epipha[nus] – EPIPH. *Contr.haeres.*, lib. 3, haeres. 78, s. 248 [PG 42, 727]. Zob. obj. nast.

Deipara, per Evam iuxta d[ivini] Epipha[ni] „Adver[sus] haeres[es]” sententiam praesignata / Matkę Bożą, zapowiadaną przez Ewę w opinii świętego Epifaniusza („Przeciwko herezjom”) – zob. EPIPH. *Contr.haeres.*, lib. 3, haeres. 78, s. 248 [PG 42, 727] w kontekście wyłożonego w Rdz 3, 20 sensu imienia Ewa: „*Eva mater viventium* vocata est [...] Et facta est Maria *Mater viventium*” („Ewa nazwana została *matką* żyjących [...]. I Maryja jest *Matką* żyjących” – tł. T.L.). Z tą różnicą, że gdy mądrość Ewy („prima sapiens est Eva” – tamże) sprowadziła na wszystkich ludzi śmierć przez poznanie grzechu („Eva mortis causa facta est hominibus” – tamże), to mądrość Maryi, będąca poznaniem Boga w Chrystusie Wcielonym, przywróciła im życie („Maria vero causa vitae, [...] per hanc Filius Dei accessit in mundum” – tamże). Por. ATHAN. *Deipara*, s. 263: „nova Eva, Mater [...] vitae immortalis omnium viventium” („nowa Ewa, Matka życia nieśmiertelnego wszystkich żyjących” – tł. T.L.).

[5]

marg.: *Gen[esis]* 16 – Rdz 16, 7.10–12. Zob. obj. nast.

Missus Angelus ad eiectam ancillam Agar futura illi manifestat, nimirum quod Ismael faciendus esset in gentem magnam / Anioł posłany do wypędzonej służebnicy Hagar objawia jej rzeczy przyszłe, że Izmael da początek wielkiemu narodowi – obietnica zawarta w tym prorocztwie (zob. Rdz 16, 10–12) wynikała z faktu, że Izmael był synem Abrahama (później Abrahama), którego na żądanie Sary, bezpłodnej żony patriarchy, urodziła Hagar, jej egipska niewolnica.

hoc manifestatum Agar non longe a puteo commoranti / zostało to ogłoszone Hagar, kiedy stała niedaleko od studni – dokładnie: „u źródła wody w pustyni” („iuxta fontem aquae in solitudine” – WUJEK 1599/VG), gdzie wraz z dzieckiem znalazła odpoczynek po ucieczce od Sary (zob. Rdz 16, 7). O tym, że istotnie była to studnia, upewnia później Hagar, nazywając miejsce objawienia się Anioła (Rdz 16, 14): „Studnia żywiącego i widzącego mnie” / „Puteus viventis et videntis me” (WUJEK 1599/VG).

Puteus viventis aquae [...] Deipara est / Bogarodzica jest [...] Studnią wody żywej – zob. obj. wcześniejsze.

marg.: *Gen[esis] 21* – Rdz 21, 17–19. Zob. obj. nast.

Antequam illi puteum aquae demonstraret dicitur Angelus vocasse de caelo Agar / Zanim anioł wskazał Hagar źródło wody, zawołał na nią z nieba – epizod po wydaleniu jej i Izmaela z domu Abrahama. Umierających z pragnienia ocalił na pustyni Bóg (Rdz 21, 17.19): „I zawołał Anioł Boży Agary z nieba [...]. I otworzył Bóg oczy jej, która ujrzawszy studnię wody, szła i napelniła bukłak, i dała pić dziecięciu” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] German[us] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

Caelum Deiparae typus est, sic appellat illam s[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in Ps[almo] 44 / Niebo jest obrazem Bogarodzicy, tak nazywa ją święty German z Konstantynopola w komentarzu do Psalmu 44 – zob. GERM.CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do FS X 4; XIV 5; XXVI 4.

[6]

marg.: *Cant[icum Canticorum] 5* – Pnp 5, 1. Zob. obj. nast.

Canticorum 5 dicitur: „Messui myrrham meam cum aromatibus” / Pieśń nad Pieśniami 5 mówi: „Zebrałem mirrę moją z wonnymi ziołami” – Pnp 5, 1 (VG); „Zebrałem mirrę moje z wonnymi ziołami memi” (WUJEK 1599).

Myrrha sapientiam abstrusam significat / Mirra oznacza ukrytą mądrość – wyrażającą się m.in. w świadomym i dobrowolnym opanowywaniu

pragnień ciała (*mortificatio carnis*). Zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 986 [marg. *Sapientia. Myrrha*]:

Comparatur sapientia myrrhae electae, quia docet spontaneam carnis mortificationem, dicens ad Collos[enses] 3, [5]: „Mortificatae membra vestra, etc.”. Docet etiam perfectam continentiam, quae est myrrha electa, si sit voluntaria. Ad depressione enim carnis communia sunt amaritudo poenitentiae et continentiae. Et haec duo dant aliis odorem [...], non tamen dant suavitatem odoris, nisi sint myrrha electa, id est poenitentia et continentia voluntaria. Dicit etiam Maria [Eccles. 24, 20]: „Quasi myrrha electa dedi suavitatem odoris”.

Mądrość porównana jest do wybornej mirry, bo w *Liście [św. Pawła] do Kolosan* (3, 5) uczy ona dobrowolnego umartwienia ciała, mówiąc: „Umartwiajcie tedy członki wasze, itd.” (WUJEK 1599). Uczy też doskonałego samozaparcia, które staje się wyborną mirrą, gdy jest dobrowolne. Do umartwienia ciała potrzebna jest gorycz skruchy i samowyrzeczenia. Te zaś dwie postawy dają woń innym [cnotom]. Nie dają jednak słodkiego aromatu, jeśli nie są wyborną mirrą, to znaczy dobrowolną skruchą i zaparciem się siebie. Tak więc [w *Księdze Mądrości Syrachy* 24, 20 (15)] Maryja mówi: „Jako mirra wyborna dałam słodkość wonności” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

Aromata vero Deiparam designant / Wonne zioła są natomiast znakiem Bogarodzicy – na ten temat zob. m.in. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 300; lib. 5, col. 347; lib. 11, col. 676; lib. 12, *passim*; WUJEK, *Officium*, s. 103.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 732, 734. Zob. obj. nast.

ipsa [...] est, Richardo libro 12 attestante, areola aromatum / Ona [...] jest (według księgi 12 Ryszarda) Grządką wonności – źródłem biblijnym tego symbolu maryjnego jest Pnp 5, 13, co podkreśla RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 732: „«areolae aromatum, consitae a pigmentariis» (Cant. 5, [13]), scilicet Patre et Filio, et Spiritu Sancto” („«grządki wonnych ziół, nasadzone od aptekarzy» (Pnp 5, 13 – WUJEK 1599), mianowicie przez Boga i Syna, i Ducha Świętego”). Zob. także Pnp 6, 1: „Dilectus meus descendit in hortum suum ad areolam aromatum”

(„Miły mój zstąpił do ogrodu swego, do grządki wonnych ziół” – VG / WUJEK 1599) z alegoryzującą wykładnią tego autora (*Laud.BMV*, lib. 12, col. 734):

„*Dilectus meus*”, *id est Christus, descendit in incarnatione in „Hortum suum”, id est in Beatam Virginem, „ad Areolam aromatum”. Areola omnium aromatum, id est virtutum, gratiarum et donorum. [...] Et per haec odorifera est Christo, angelis, omnibus sanctis et cuilibet anima fidei.*

„Miły mój”, czyli Chrystus, zstąpił we wcieleniu do „swego Ogrodu”, to znaczy do Błogosławionej Dziewicy, „do wonnej Grządki”. Jest to Grządka wszelkich aromatów, a więc cnót, łask i darów. [...] I przez nie staje się pachnąca dla Chrystusa, aniołów, wszystkich świętych i każdej wierzącej duszy” [tł. T.L.].

[7]

*Lucianus Verae hist[oriae] l[ibro] 1 speculum dicit esse maximum puteum appositum in Insulis Fortunatis, in quod qui oculos defixerit, omnes gentes, provincias, urbes cernet, ac si cunctis praesens interesset / Lukian z Samosat w 1 księdze „Prawdziwej historii” podaje, że na Wyspach Szczęśliwych na studni zawieszono ogromne lustro, w które, kiedy się patrzy, można zobaczyć wszystkie ludy, krainy i miasta tak, jakby się przebywało w każdym z nich – jedna z cudowności, którą rzymski retor i satyryk, Lukian z Samosat (ok. 120–190), twórca baśniowej opowieści *Historia vera*, widział na Księżycu (lib. 1, k. 125r):*

Speculum maximum supra puteum positum est, non adeo altum. In puteum si quis descenderit, omnia audiet, quae apud nos in terra dicuntur. Si vero speculum intuerit, omnes quidem urbes, omnesque gentes vides, non secus ac si omnibus interesses.

Olbrzymie zwierciadło umieszczone na niezbyt głębokiej studni. Kto do tej studni wejdzie, słyszy wszystko, co u nas na ziemi mówią, kto na lustro owo spojrzy, widzi wszystkie miasta i wszystkie ludy, jak gdyby tuż przed nim stały (LUKIAN, *Prawdziwa historia*, cz. 1, przeł. M.K. Bogucki, s. 49).

Źródłem rzeczywistym jest jednak: CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 12 z przywołanym wyżej fragmentem dzieła Lukiana i jego lokalizacją, a także wzmianką o Wyspach Szczęśliwych (cap. 57. *Speculum insularum fortunatarum*, s. 583):

Inter fortunatas illius paradisi delicias, quas „Verae historiae” lib. 1. pluribus persequitur Lucianus, speculum fertur maximum supra puteum positum [Dalej cytaty z Lukiana].

Wśród szczęśliwych rozkoszy tego raju, za którymi w wielu miejscach księgi pierwszej *Prawdziwej historii* podąża Lukian, znajduje się ogromne lustro umieszczone na studni [tł. T.L.].

*te speculum tale esse, o [...] Deipara. O vere mirabilia multa intuetur, qui tibi [...] intenderit / takim zwierciadłem jesteś Ty, o [...] Bogarodzico. Zaprawdę liczne cudowności ujrzą ci, którzy wejrzą na Ciebie – podobne wyjaśnienie, tyle że w odniesieniu do Boga, zawiera apodosia (konkluzja) rozdziału 57 (*Speculum insularum fortunatarum*) w: CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 12, s. 584: „Speculum est lucidissimum, quod intuentes beati omnia simul, quae ad suae foelicitatis cumulum attinent, intuentur” („Jest to lustro najprzejrzystsze, bo szczęśliwi patrzący, widzą jednocześnie wszystko, co dotyczy szczytu ich szczęścia” – tł. T.L.).*

oculus non vidit, nec auris audivit [...], quod diligentibus se Deus praeparavit / ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało [...], co Bóg przygotował dla Jego czcicieli – przytoczenie (być może pamięciowe) 1 Kor 2, 9: „oculus non vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis ascendit, quae praeparavit Deus iis qui diligunt illum” (VG); „oko nie widziało i ucho nie słyszało, i w serce człowiecze nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują” (WUJEK 1599).

GWIAZDA XXX

INSKRYPCJA

GEOMETRISSA. Maria praecepta facilitans. [...] Gravia hic levitant / MATEMATYCZKA. Maryja ułatwiająca wypełnianie przykazań. [...] Tu unoszą ciężary – koncepcja Gwiazdy XXX, zgodnie z zapowiedzią

autora w części wcześniejszej (zob. *FS XXIX 8*), odsyła do wymienionego w akapicie ostatnim (zob. *FS XXX 8*) mechanizmu dźwigni Archimedesesa, dzięki któremu nawet bardzo ciężki przedmiot, jakim jest obciążona towarem łódź (zob. BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5 [*Mechanica*], s. 338), można przemieścić nakładem niewielkiej siły, w myśl twierdzenia wspomnianego filozofa i matematyka: „Dajcie mi punkt podparcia, a poruszę Ziemię” (zob. tamże). Inskrypcja i napis pod grafiką łączą się w warstwie słownej z przywołaną w: LAURETUS, *Syl.alleg. [Funis, Funiculus, Rudens, Restis]*, s. 482 [marg. *Praecepta*] (zob. *FS XXX 2*) sceną wydobywania proroka Jeremiasza ze studni (zob. Jer 38, 13) w interpretacji Grzegorza Wielkiego: „Funes [...] quibus extractus est Ieremias [...] sunt **praecepta** dominica, «quae [...] nos [...] quasi ligant et trahunt, coarctant et **levant**»” [GREG. MAGN.Moral., lib. 25, cap. 7, s. 867] („Liny, którymi wydobyty został Jeremiasz, są przykazaniami Pańskimi, «które nas jakby obwiązują i ciągną, ściskają i unoszą»” – tł. T.L.).

UZASADNIENIE

onustam navem [...], quae si in sicco poneretur, etiam tot centenorum vires ad illam attrahendam non sufficerent / załadowany statek, którego po lądzie nie dałoby rady pociągnąć nawet paręset osób – aluzja do niemożności zwodowania takiej łodzi przez mieszkańców Sycylii, którą do morza wprowadził dopiero Archimedes przy użyciu swego wynalazku (zob. *FS XXX 8*).

WYWÓD

[1]

Praecepta [...] levia sunt, nam Optimus illorum Lator, Deus, non imponeret iugum durum homini imbecillo / przykazania [...] są lekkie, bo Bóg, najlepszy ich Prawodawca, nie nałożyłby słabemu człowiekowi ciężkiego jarzma – echo słów Chrystusa (Mt 11, 30): „Iugum enim meum suave est et onus meum leve” (VG); „Albowiem jarzmo moje wdzięczne jest, a brzemień moje lekkie” (WUJEK 1599).

venite ad Deiparam, ad Flume[n] donis caelestibus exuberans / przyjdźcie do Bogarodzicy, do Rzeki pełnej niebiańskich darów – por. SALAZARO, *Proverb.*, cap. 8, vers. 26 [*De Virgine Deipara*], col. 671: „Per flumen sit mercium comparatio, per Mariam omnia dona e coelo [...]

deportantur” („Dzięki rzece możliwa jest dostawa towarów, przez Maryję przekazywane są wszystkie dary z nieba” – tł. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 3, s. 783–784:

Ipsa enim [...] crevit in flumen maximum in Filii Dei conceptione, et redundavit in aquas plurimas in sua, in coelum gloriosa assumptione, ubi intantum redundat, quod de sua plenitudine non cessat effluere.

Ona bowiem stała się największą Rzeką w chwili poczęcia Syna Bożego, podniosła zaś najwyżej podczas swego chwalebego wzięcia do nieba, gdzie wezbrała tak bardzo, że ze swej obfitości nie przestaje wylewać [tł. T.L.].

RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 22: „Flumen multifluum gratiarum” („Płynąca obficie Rzeka łask” – tł. T.L.), „Flumen Dei repletum aquis gratiae” („Rzeka Boża wypełniona wodami łaski” – tł. T.L.). Por. RIVET. *Apologia*, s. 245–246; CARTHAGENA 1611, *Hom.Deip.*, lib. 6, hom. 19, s. 589. Por. obj. do *FS XI 2, XIX 5*.

[2]

marg.: 3 *Reg[um]* 7 – 3 [1] *Krl* 7, 23. Zob. obj. nast.

Mare aeneum in templo Salomonis resticula triginta cubitorum cingebatur / W świątyni Salomona morze z brązu otaczał sznur o długości trzydziestu łokci – mowa o obwodzie kolistego zbiornika na wodę do rytualnej ablucji dla kapłanów z wewnętrznego dziedzińca świątyni Salomona (por. LEOPOLITA 1577 [grafika, k. 196r]). Na polecenie króla odlał go z brązu Hiram, brązownik z Tyru (3 [1] *Krl* 7, 23): „Fecit quoque mare fusile [...], et resticula triginta cubitorum cingebat illud per circuitum” (VG); „Uczynił też morze lane [z brązu] [...], a sznurek na trzydzieści łokci opasał je wokoło” (WUJEK 1599). W nowszych przekładach Biblii z języków oryginalnych (BT, EP) brak informacji o tym sznurze. Autor *Firmamentum* nawiązał tu jednak nie tyle do Wulgaty, ile do cytatu biblijnego figurującego w LAURETUS, *Syl.alleg. [Funis, Funiculus, Rudens, Restis]*, s. 482 [marg. *Praecepta*], o czym świadczy obecny tam, a niewystępujący w Wulgacie związek wyrazowy „mare aenum” (por. VG: „mare fusile”): „Resticula triginta cubitorum cingens mare aeneum” (3. *Reg.* 7, [23]).

*Resticula secundum Gregorium 25 „Moral[ium]” 8 et Bernardum „Serm[o] de triplici vinculo”, praecepta significat / Sznur według Grzegorza („Moralia” 25, 8) i Bernarda („Kazanie o potrójnym wiązaniu”) oznacza przykazania – zob. wskazane tu źródła podstawowe. Pierwsze to komentarz Grzegorza Wielkiego do *Księgi Hioba – Moralia* (GREG.MAGN. *Moral.*, lib. 25, cap. 8 [w cytowanym wydaniu rozdz. 7], s. 867 [PL 76, 329]) z fragmentem o linach, którymi wydobyto proroka Jeremiasza ze studni (Jr 38, 13):*

Quid enim funibus nisi praecepta dominica figurantur? Quae quia nos in mala operatione positos et convinciunt, et eripiunt, quasi ligant et trahunt, coarctant et levant. [...] Si ergo levare de hoc profundo festinamus, ligemur funibus, id est praeceptis dominicis astringamur.

Cóż właściwie, jeśli nie przykazania Pańskie, symbolizują powrozy? One nas bowiem, znajdujących się w nieszczęśliwym położeniu, opinają i ratują, jakby obwiązują i ciągną, ściskają i unoszą. [...] Jeśli więc chcemy wydobyć się szybko z tej otchłani, powinniśmy się obwiązać linami, czyli przykazaniami Pańskimi [tł. T.L.].

Drugie to kazanie Bernarda z Clairvaux *De triplici cohaerentia vinculorum, clavorum et glutinorum* (BERN.CLAR. *Tripl. vincul.*, col. 363–364 [PL 183, 552–553]), gdzie mowa o sznurach bądź linach (*funes*) jako symbolach norm moralnych, wzmacniających więź z Bogiem, w których jednak trudno wytrwać bez dodatkowego spoiwa bojaźni Bożej (gwoździe – *clavi*) i doskonale jednoczącej miłości (delikatny, ale skuteczny lep – *gluten*).

Źródłem bezpośrednim odesłań do tych autorów jest LAURETUS, *Syl.alleg. [Funis, Funiculus, Rudens, Restis]*, s. 482 [marg. *Praecepta*]:

*„Resticula [...]” (3. Reg. 7, [23]) designat „f” [marg. „f” Gr<egorius>, 25 Mo<ralia> 8; Ber<nardus>, Ser<mo> de tripli<ci> vinculo] disciplinam praeceptorum coelestium [...]. Funes etiam quibus extractus est Ieremias de lacu (Ierem. 38, [13]) sunt praecepta dominica, „quae quia nos in mala operatione positos, et convinciunt, et eripiunt, quasi ligant et trahunt, coarctant et levant” [GREG.MAGN. *Moral.*, lib. 25, cap. 7, s. 867].*

Sznur z *Trzeciej Księgi Królewskiej* 7, [23] oznacza „f” [marg. „f” Grzegorz, „Moralia” 25, 8; Bernard, „Kazanie o potrójnym wiązaniu”] normę przykazań niebiańskich [...]. Zatem liny, którymi Jeremiasz został wyciągnięty z cysterny (Jer 38, 13), są przykazaniami Pańskimi, „które nas znajdujących się w nieszczęśliwym położeniu, opinają i ratują, jakby obwiązują i ciągną, ściskają i unoszą” [tł. T.L.].

marg.: Richar[us] – RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 1, col. 34. Zob. obj. nast.

*mare vero fusile Virginem Deiparam, iuxta Richard[i] l[ibro] 1 sentent[iam] / odlane morze – Bogarodzicę Dziewicę, zgodnie z opinią Ryszarda w księdze 1 – zob. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 1, col. 34 [marg. Maria Mare fusile]:*

Maria designatur per „mare fusile”, de quo legitur 3. Reg. 7, [23.39] et 2. Paral. 4, [2.10], quod in aedificatione templi positum est „in latere dextro, contra orientem ad meridiem”, ut lavarentur in ea intrantes templum, nec praesumerent intrare templum polluti. Per hoc mare signatur Maria, quae fusilis est per pietatem, liquefacta per dilectionem, aenea, id est imputribilis per peccati immunitatem, sonora per divinam laudem et orationum assiduitatem. Quae speciali affectu misericordiae volentibus intrare Ecclesiam [...] occurrit, ipsis gratiam interioris amaritudinis et contritionis, et sonum verae confessionis infundit, ad verum Orientem, id est Christum Filium suum. Eos per gratiam suam deducit, charitatis fervore, quae per meridiem designatur, accendit, et tandem ad dexteram aeternae beatitudinis introducit.

Maryję symbolizuje „morze odlane”, o którym w *Trzeciej Księdze Królewskiej* 7, [23.39] i *Drugiej Księdze Kronik* 4, [2.10] czytamy, że ustawione było w budynku świątyni „z prawej strony na południowy wschód”, aby mogli się w nim obmyć przybywający do świątyni i nie odważyli się tam wejść jako nieczyści. Przez to „morze” symbolizowana jest Maryja, która jest „odlana” przez współczucie, „stopiona” przez miłość, „uczyniona z brązu”, to znaczy niepodlegająca zniszczeniu dzięki odporności na grzech, „rozbrzmiewająca” przez boską chwałę i ciągłość modlitw. Która z nadzwyczajną wrażliwością miłosierdzia wychodzi na spotkanie tym, którzy pragną wejść

do Kościoła [...] i wylewa na nich łaskę wewnętrznego żalu i skruchy, dźwięk szczerzej spowiedzi – zaiste na wschód, to znaczy w kierunku Chrystusa, swego Syna. Tych wiedzie swą łaską, zapala ogniem miłości, którą symbolizuje południe, i prawą stroną wprowadza w końcu do wiecznej szczęśliwości [tł. T.L.].

[3]

Mater filiorum Zebedaei [...] *Maria vocabatur*, [...] *Mariae Virginis* [...] *cognata existebat* / *Matka synów Zebedeusza* [...] *miała na imię Maria*, [...] *okazała się być krewną* [...] *Dziewicy Maryi* – mowa o Salome (zob. Mk 15, 40; 16, 1), która na kartach Ewangelii pojawia się również jako Maria Salome, żona Zebedeusza, rybaka o przydomku „Grom” (zob. Mt 4, 21; Mk 1, 19; 3, 17). Była ona matką apostoła Jakuba (Większego) i Jana Ewangelisty (zob. Mt 20, 20–23), a także domniemaną krewną Maryi (ciotecznią lub stryjecznią siostrą), o czym świadczy pośrednio jej stała obecność przy Chrystusie, zarówno w czasie Jego działalności (zob. Mt 20, 20–23), jak i męczeńskiej śmierci (zob. Mt 27, 55–56), a także po zmartwychwstaniu (zob. Mk 16, 1–8).

marg.: Origenes – ORIGENES, *Mat.*, tract. 35, s. 238–239. Zob. obj. nast.

Mater filiorum Zebedaei secundum Origenem „*Hom[ilia] 35 super Matth[aeum]*” *legem significat* / *Według 35 „Homilii na Ewangelię Mateusza” Orygenes* *matka synów Zebedeusza oznacza prawo* – zob. źródło podstawowe: ORIGENES, *Mat.*, tract. 35, s. 238–239. Zob. źródło bezpośrednie: LAURETUS, *Syl.alleg. [Mater, Genitrix]*, s. 666 [marg. *Lex*]: „**Mater filiorum Zebedaei**, quae excellentiam habuit propter filios, **designare potest „f”** [marg. „f” *Ori<genes> s<uper> Matt<haeum> hom<ilia> 35] legem” („Matka synów Zebedeusza, która zabiegała o ich wywyższenie [w niebie], może oznaczać prawo f [marg. f *Orygenes*, „Homilia 35 na Ewangelię Mateusza”] – tł. T.L.).*

[4]

marg.: *Apocal[ypsis] 6* – Ap 6, 2. Zob. obj. nast.

Egresso equiti („*Apocal[ypsis] 6*) *et habenti arcum in manu data est corona*. [...] „*Et exivit veniens ut vinceret*” / *Wyruszającemu na koniu i trzymającemu w ręku łuk przekazana została korona* („*Apokalipsa*”, rozdział 6) [...] „*I wyruszył, aby odnieść zwycięstwo*” – zob. Ap 6, 2: „*Et vidi: et ecce*

equus albus, et qui sedebat super illum, habebat arcum, et data est ei corona, et exivit vincens ut vinceret” (VG); „*I widziałem: a oto koń biały, a który na nim siedział, miał łuk. I dano mu koronę, i wyszedł zwyciężając, aby zwyciężył*” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST.*Psalm.*, 77, s. 349–350 [PL 36, 989–991]. Zob. obj. nast.

Arcus praecepta significat iuxta August[inum] in Psalm[mo] 17 / *Euk oznacza przykazania według Augustyna w komentarzu do Psalmu 17* – bł.; chodzi o komentarz do Psalmu 77 (wg VG), nawiązującego do historii Izraelitów w świetle sprzeniewierzenia się Bożemu prawu, ściśle o fragment omawiający wersety 9–10: „Synowie Efreem, naciągający i spuszcający łuk, podali tył w dzień wojny. Nie strzegli Testamentu Bożego i nie chcieli chodzić w zakonie Jego” (WUJEK 1599). Zob. AUGUST.*Psalm.*, 77, s. 349–350 [PL 36, 989–991]). Błędna numeracja komentarza to prawdopodobnie wpływ źródła bezpośredniego: LAURETUS, *Syl.alleg. [Arcus, Iris]*, s. 131 [marg. *Praecepta*]: „**Arcus**, quem habebat eques (*Apo. 6, [2]*) **designat divina praecepta. Lex enim vetus „l”** [marg. „l” *Aug<ustinus> s<uper> ps<almum> 17] arcus dicitur”. Alegoryczną interpretację łuku z Ap 6, 2 mieści kazanie przypisywane św. Augustynowi (PS.-AUGUST.*Apoc.*, hom. 5, s. 355): „«Arcus, quem tenebat in manu» praecepta sunt, [...] per totum mundum velut sagittae acutae Potentis ad interficienda peccata et excitanda fidelium corda directae” („Łukiem, który [jeździec – Chrystus] trzymał w ręku są przykazania, [...] skierowane na cały świat, niczym ostre strzały Potężnego, na zgładzenie grzechów i pobudzenie serc wierzących” – tł. T.L.).*

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 14, s. 453. Zob. obj. nast.

corona [...] *Deiparam [significat] – sic appellat illam s[anctus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatissimae] V[irginis]”* / *korona* [...] *[oznacza] Bogarodzicę – tak nazywa Ją święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny”* – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 14, s. 453:

Ipsa est Corona omnium sanctorum coeli. Corona enim super caput poni solet, sic Maria quasi super capita omnium sanctorum locata est [...]. Filius certe Mariae est Summa sanctorum Corona, Maria vero Corona sub Corona.

Ona jest Koroną wszystkich świętych w niebie. Wszak koronę nakłada się zwykle na głowę, stąd i Maryja umieszczana jest jakby na głowach wszystkich świętych [...] Syn Maryi jest niewątpliwie Najwyższą Koroną świętych, lecz zaiste Maryja jest Koroną pod Tą Koroną [tł. T.L.].

[5]

marg.: *Exod*[i] 20 – Rdz 20, 1–17.24. Zob. obj. nast.

Mandaverat Deus Moysi populo latum intimare legis Decalogum, sed subiunxit, ut simul construendi altaris idque statim populum admoneret / Nakazał Bóg Mojżeszowi zapoznać lud z przepisami Dekalogu, ale dodał jeszcze, aby jednocześnie natychmiast przypomniał ludowi o wzniesieniu ołtarza – nakaz ten (Wj 20, 24): „Altare de terra facietis mihi” (VG); „Ołtarz mi z ziemie uczynicie” (WUJEK 1599) Jahwe skierował do Izraelitów za pośrednictwem Mojżesza po przekazaniu im dziesięciu przykazań (tamże, 1–17).

marg.: *Method*[ius] – *METHOD.Hypap.*, s. 277. Zob. obj. nast.

altare Deiparae imago est, sic appellat illam Method[ius], „*Orat*[io] *ad Hyp*[apantem]” / Ołtarz jest bowiem obrazem Bogarodzicy, jak nazywa ją *Metodiusz* w „*Kazaniu na Ofiarowanie Pańskie*” – zob. *METHOD.Hypap.*, s. 277. Por. obj. do *FS XIV 7, XV 6, XVI 5*.

Opitulatricem Mariam / Maryi Wspomożycielki – por. *EPHRAEM, Laud.VM*, s. 706 [por. *SALUTATIONES BVM*, s. 266; *ARIAS, Encom. BVM*, k. 18v; *PM*, s. 88]: „*Ave, periclitantium Opitulatrix*” („Bądź pozdrowiona, Wspomożycielko zagrożonych” – tł. T.L.).

[6]

marg.: *3 Reg*[um] 8 – 3 [1] *Krl* 8, 9. Zob. obj. nast.

Tabulae, in quibus Lex erat exarata, in Arca servabantur / Tablice, na których wyryto Prawo, były przechowywane w Arce – zob. 3 [1] *Krl* 8, 9: „*In arca* autem non erat aliud nisi duae *tabulae* lapideae quas posuerat in ea Moyses in Horeb, quando pepigit Dominus foedus cum filiis Israel, cum egrederentur de terra Aegypti” (VG); „A w skrzyni nie było nic innego, jedno dwie tablice kamienne, które był do niej włożył Mojżesz na Horeb, gdy Pan uczynił przymierze z synmi Izraelowymi, gdy wychodzili z ziemie Egipskiej” (WUJEK 1599).

marg.: *Ildefons*[us] – *HILDEPH.Assumpt.1*, col. 1100–1102 [*PL* 96, 246–248]. Zob. obj. nast.

Arca Deiparae typus fuit attestante Ildefon[si] „*Serm*[one] *1 de Assumpt*[ione]” / *Arka* zgodnie z „*Kazaniem 1 na Wniebowzięcie*” *Ildefonsa* była symbolem *Bogarodzicy* – zob. *HILDEPH.Assumpt.1*, col. 1102 [*PL* 96, 248]. Por. obj. do *FS XXIV 4*.

dulcedo per manna potest intelligi / manna oznaczać może *śłodycz* – zgodnie z *Wj* 16, 31 miała ona „smak [...] białego chleba z miodem” (WUJEK 1599). Por. *AMBROS.Psal.*, 21, s. 81: „*cibus suavis et dulcis*” („pokarm słodki i przyjemny” – tł. T.L.); *LAURETUS, Syl.alleg. [Man, Manna]*, s. 652: „*habebat [...] saporem suavitatis*” („miała smak *śłodyczy*”).

[7]

Geometriae ope, teste Athenaeo [*iber*] 5, *c*[*apitulum*] 7, *navem regiam in siccum littus eductam et gravius oneratam solus machinis suis geometricis ad se pertraxit Archimedes / Zgodnie ze świadectwem Atenajosa (księga 5, rozdział 7) Archimedes z pomocą matematyki i samych tylko swoich machin matematycznych wyciągnął na brzeg i przyciągnął do siebie królewski statek wielce obciążony* – oparta na działaniu dźwigni machina Archimede-sa (gr. filozofa i matematyka z Syrakuz; ok. 287–212 przed Chr.) pozwoliła przemieścić własną jego siłą po suchym brzegu statek tyrana Syrakuz, Hierona II, załadowany towarem. Wzmiankę na ten temat, połączoną z informacją o wodowaniu tym sposobem również innego okrętu Hierona (zob. *ATHENAEUS, Deipnosophistae [Uczta mędrców]*, lib. 5, cap. 7, s. 207) odnotował wykorzystany w *Firmamentum* (źródło bezpośrednio *BEYERLINCK, Theatr.*, t. 5 [*Mechanica*], s. 338:

Archimedes emptam e navibus regiis unam et in siccum littus eductam graviusque oneratam, solus machinis suis ad se perinde pertraxit, ac si in mari velis remisque moveretur [...]; simili geometriae facilitate alexandrinam eiusdem regis navim e litore in mare deduxit, quod omnes Siciliae vires non potuerant, ut apud Athenaeum est li[bro] 5, c[apitulo] 7.

Archimedes jeden z królewskich okrętów, pozyskany [od Hierona], wyciągnięty na suchy brzeg i mocno obciążony, sam przyciągnął do siebie wyłącznie swymi machinami, jak gdyby poruszały go na morzu żagle i wiosła [...]. Podobną sztuką matematyczną sprowadził z brzegu

do morza aleksandryjską łódź tego króla, czego nie mogły dokonać wszystkie siły Sycylii, jak jest napisane u Atenajosa w księdze 5, rozdziale 7 [tł. T.L.].

GWIAZDA XXXI

INSKRYPCJA

UNCINUS AUREUS. Maria attrahens benedictiones / ZŁOTY HAK. Maryja zapewniająca błogosławieństwa – wyjaśnienie epitetu „złoty” mieści zakończenie *Gwiazdy XXX* (8): „**Uncinus** [...] **aureus** [...], quia ex **pura charitate** (per aurum enim charitas designatur iuxta illud *Apocal[ypsin]* 3: «Suadeo tibi emere a me aurum») hoc exequitur” i jest możliwym nawiązaniem do: LAURETUS, *Syl.alleg. [Aurum]*, s. 163 [marg. *Charitas*]: „**Aurum** [...] significat **charitatem** [...]. *Apocalyp[sis]* 3”. Jednakże cała inskrypcja i grafika (tu: człowiek wyciągający hak po owoce na drzewie) wraz z dopełniającym je *Uzasadnieniem* („**Uncinum** si teneas, quodcunque tolle **pomum** poposceris”) koresponduje, jak się wydaje, ze wspomnianym kompendium Lauretusa, gdzie pod hasłem *Uncinus* (tamże, s. 1055) obok informacji o zastosowaniu haka („**Uncinus** est [...] instrumentum [...], quo aliquid **trahi** potest”) figuruje wzmianka o „haku na owoce” z Am 8, 1–2 („**uncinus pomorum**”) i „złotych haczykach” z Wj 28, 13 („**uncini aurei**”).

WYWÓD

[1]

Hortus ille caelestis innumeris benedictionum pomis est refertus. Gignit poma Solis et Lunae, amorem Dei et proximi / Niebiański ów ogród pełen jest niezliczonych owoców błogosławieństw. Rodzi przesłiczne jabłka Słońca i Księżycy, miłości Boga i bliźniego – nawiązanie do ogrodu z Pnp 6, 10 [11] (zob. obj. nast.) i Ziemi Obiecanej, którą Mojżesz zalecał w błogosławieństwach pokoleniom izraelskim (ściśle: potomkom Józefa) przed ich wejściem do Kanaanu (Pwt 33, 13–14): „De **benedictione** Domini terra eius, de **pomis caeli**, et rore [...]. De **pomis fructuum solis ac lunae** (VG); „Z błogosławienia Pańskiego ziemia jego, z owoców niebieskich i rosy [...]. Z jabłek owoców słońca i księżycy” (WUJEK 1599).

Zob. zbieżną z *Firmamentum* interpretację tych wersetów w: ANTON. PATAV.*Dom.Septuag.(Serm.)*, k. 49v: „Haec **poma sunt solis et lunae**, id est **dilectionis Dei et proximi**, quae duo quemlibet perfectum faciunt” („Oto jabłka Słońca i Księżycy, czyli miłości Boga i bliźniego, które razem czynią każdego doskonałym” – tł. T.L.).

poma punica / punickie jabłka – granaty lub też jabłka kartagińskie, fenickie („mala punica”), o których mowa w Pnp 6, 10 [11]: „Descendi in hortum nucum, ut viderem poma convallium, et inspicerem si florisset vinea, et germinassent **mala punica**” (VG); „Stąpił<a>m do ogrodu orzechowego, abym oglądał<a> jabłka na dolinach i obaczył<a>, jeśli zakwitła winnica, a jeśli zrodziły jabłka granatowe” (WUJEK 1599). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Malum granatum aut Punicatum]*, s. 650: „**Malum granatum** [...] dicitur etiam **malum punicum**, quia arbor haec a Poenis allata est” („Jabłko granatu zwane też jabłkiem punickim, bo drzewo to sprowadzone zostało [tam] przez Fenicjan” – tł. T.L.).

„*divisiones gratiarum sunt*” / „*różne są łaski*” – 1 Kol 12, 4 (VG); „Różności darów są” (WUJEK 1599); „Różne są dary łaski” (BT).

[2]

marg.: *1 Reg[um]* 16 – 1 Krl [Sm] 16, 13. Zob. obj. nast.

Simul atque pius David in regem oleo est inunctus, Spiritus Domini in eum est directus / W tym samym momencie, w którym pobożny Dawid został namaszczony olejem na króla, zstąpił na niego Duch Pański – zob. 1 Krl [Sm] 16, 13: „Tulit ergo Samuel cornu **olei** et **unxit** eum [...]. Et **directus est Spiritus Domini** a die illa in David” (VG); „Wziął tedy Samuel róg oliwy i pomazał go [...]. I obrócony jest Duch Pański na Dawida od onego dnia” (WUJEK 1599).

marg.: Ambros[ius] – AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Zob. obj. nast.

per oleum Deiparam possumus accipere, sic appellat illam s[anctus] Ambros[ius] 13 „De Instit[utione] Virg[inis]” / przez olej możemy rozumieć Bogarodzicę, tak jak ją zwie święty Ambroży w 13 rozdziale „O ustanowieniu dziewicy [i wiecznym dziewictwie Maryi]” – zob. AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Por. obj. do FSI 9, X 7.

[3]

marg.: *Gen[esis]* 15 – Rdz 15, 5. Zob. obj. nast.

Abrahamo antequam benedictionem promittat Omnipotens, prius foras eductum caelum iubet suspicere / Wszchemocny zanim udzielił Abrahamowi obietnicy błogosławieństwa, nakazał mu wpięrow wyjść na zewnątrz i spojrzeć w niebo – zob. Rdz 15, 5: „Eduxitque eum foras, et ait illi: «Suspicere caelum et numera stellas, si potes». Et dixit ei: «Sic erit semen tuum»” (VG); „I wywiódł go z domu, i rzekł mu: «Wejrzy na niebo a zlicz gwiazdy, jeśli możesz». I rzekł mu: «Tak [liczne] będzie nasienie twoje»” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM.CONST.Praesent.1, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

*Caelum Deiparae typus est s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in Psalm[o] 44 attestante / Niebo jest obrazem Bogarodzicy zgodnie z komentarzem świętego Germana z Konstantynopola do Psalmu 44 – zob. GERM.CONST.Praesent.1, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do FS X 4, XIV 5, XXVI 4, XXIX 5.*

[4]

marg.: *Psal[morum]* 71 – Ps 71 [72], 6. Zob. obj. nast.

*Incarnatio Dominica pluvia nuncupatur a David. „Descendet – inquit – sicut pluvia in vellus” / Wcielenie Pańskie zwane jest przez Dawida deszczem. „Zstąpi – powiada – jak deszcz na runo” – Ps 71 [72], 6 (VG); „Znidzie jako deszcz na runo” (WUJEK 1599). Tak o deszczu pisze m.in. (przywołany dalej) św. Ambroży (tenże, *Nat.Dom.3*, s. 10 [PL, 613–614]):*

Nam quod ita latenter et secreto Salvator descensusus esset in Virginem, iam ante David propheta testatus est, dicens: „Descendet sicut pluvia in vellus” (Psal. 71, [6]). Quid enim tam silenter et sine strepitu fit, quam cum imber in lanae vellus infunditur?

Albowiem że tak skrycie i tajemnie Zbawiciel miał zstąpić na Dziewicę, utrzymywał już wcześniej prorok David, mówiąc: „Zstąpi, jak deszcz na runo” (Ps 71 [72], 6). Coż bowiem tak cicho i bezgłośnie może się stać, jak to, kiedy w miękką wełnę spływa deszcz? [tł. T.L.].

marg.: *Rom[anos]* 8 – Rz 8, 32. Zob. obj. nast.

Roma[nos] 8: „*Quomodo non etiam cum Illo omnia nobis donavit?*” / w *Liście do Rzymian 8*: „*Jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować?*” – Rz 8, 32 (VG); „*Jako [by] też [Bóg] nam wszystkiego z Nim nie darował?*” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Zob. obj. nast.

nubes teste s[ancto] Ambrosio „Exhort[atio] ad viduas”, Deiparam adumbrat / chmura [obrazuje] Bogarodzicę, według świętego Ambrożego w „Zachęcie do wdów” – błędne przywołanie tytułu. Chodzi o Zachętę do dziewictwa (Exhortatio ad virginitatem): AMBROS.Instit.virg., cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. O przyczynie pomyłki zob. w obj. do FS IX 5.

[5]

marg.: 2 *Reg[um]* 7 – 2 Krl [Sm] 7, 1–17. Zob. obj. nast.

Cogitare David de templo extruendo vix coeperat et eandem nocte Omnipotens Nathan prophetae apparuit, praecipitque ut largas benedictiones a Deo conferendas ipsi praenuntiet / Ledwo Dawid zaczął rozważać wzniesienie świątyni, a już tej samej nocy Wszchemocny objawił się prorokowi Natanowi i nakazał zapowiedzieć, jak wielkie błogosławieństwa otrzyma on od Boga – nawiązanie do 2 Krl [Sm] 7, 1–17, gdzie mowa o wywyższeniu Dawida i błogosławieństwach związanych z wypełnieniem się obietnic mesjańskich w jego rodzie.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 471. Zob. obj. nast.

Templum illud Deiparae typus fuit, ut asserit s[anctus] Bonav[entura] in „Laud[atione] B[eatae] V[irginis]” / Owa świątynia była symbolem Bogarodzicy, jak stwierdza święty Bonawentura w „Pochwale Panny Świętej” – zob. BONAV.LausBVM, s. 471. Por. obj. do FS I 4, IV 5, VI 4, XVII 6.

[6]

marg.: *Gen[esis]* 28 – Rdz 28, 10–12. Zob. obj. nast.

Pergenti in Mesopotamiam Iacobo scala in somnis apparuit / Podczas podróży do Mezopotamii Jakub ujrzał we śnie drabinę – zob. Rdz 28, 10–12. Por. obj. do FS I 2, VIII 8, XXVII 4.

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Nativ.M.*, col. 272 [PL 183, 440]. Zob. obj. nast.

scalam, quae iuxta d[ivini] Bernard[i] „Sermon[em] in Nativit[ate] B[eatissimae] V[irginis]” typus erat Deiparae / drabing, która według „Kazania na Narodzenie Przenajświętszej Panny” świętego Bernarda jest symbolem Bogarodzicy – zob. BERN.CLAR.Nativ.M., col. 272 [PL 183, 440]. Por. obj. do FS V 5.

[7]

non Iacobo, sed matri eius Rebeccae inspiratum, ut filius benedictionem paternam reciperet / do otrzymania ojcowskiego błogosławieństwa został pobudzony nie Jakub, ale jego matka Rebeka – na temat jej planu wyzyskania błogosławieństwa od Izaaka dla młodszego syna zob. Rdz 27, 1–29. Por. obj. do FS VIII 3, IX 3, XII 2.

marg.: Richar. zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 2, col. 118. Zob. obj. nast.

Rebecca enim Deiparae designat, teste Richard[o] l[iber] 2 / Rebeka bowiem oznacza Bogarodzącę według Ryszarda (księga 2) – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 2, col. 118. Por. obj. do FS IX 3, XV 4.

Iacob ditatum non legemus, nisi postquam Racheli sociatus describitur / Jakub nie pojawia się w bogactwie, jeśli nie ma Racheli obok siebie – aluzja do majątku, który z czasem stał jego udziałem, kiedy przebywał u Labana, ojca Racheli (zob. Rdz 29–31).

Deiparam, cuius Rachel, iuxta Richard[i] l[iberum] 4, imago est / Matka Boża, której wedle 4 księgi Ryszarda obrazem jest Rachel – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 4, col. 286. Por. obj. do FS XVII 5, XXVIII 2.

[8]

Indi habent piscem nomine reversum teste Oviedo. Hunc ad navem tenent fune alligatum, et cum piscem quempiam capere desiderant, reversum ad capiendum illum expediunt, qui subito ad instar sagittae excurrentis velociter piscem assecutu[m] implicat pelle sua, quam in modu[m] magnae crumenaenatura apposuit in eius occipite, sicque implicat tenaciter ut nulla ratione elabatur / Według Owiedo Indowie mają rybę zwaną „powracającą”. Trzymają ją na linie przywiązanej do statku i kiedy chcą złapać jakąś rybę, wypuszczają na nią „powracającą”. Ta natychmiast na podobieństwo strzały szybko mknąc, owija łapaną rybę swoją skórą, którą natura umieściła w formie worka z tyłu jej głowy, czyni to tak ściśle, że żadnym sposobem

uciec nie może – mowa o niewielkiej rybie z okolic Kuby i Jamajki na Morzu Karaibskim, zwanej guaiacan, o wyglądzie węgorza i cechach podnawki, która przypominała opisywaną już w starożytności remorę (zob. PLIN. Nat.hist., lib. 32, cap. 1 [t. 3, s. 385–388]; ISID.SEV.Etym., lib. 12, cap. 6, s. 108; por. też ALCIATUS, Emblemata, 172, k. Y4r; ALCIATO, Emblematy, 82, s. 289). Guaiacan dzięki przyssawce z tyłu głowy na grzbiecie (zob. GESNER, Hist.animal., lib. 4 [De guaiacano vel reverso pisce indico], s. 407–408) mógł przyczepiać się do różnych przedmiotów albo stworzeń morskich. Z tego względu miał być wykorzystywany do połowu ryb i żółwi (zob. tamże ilustracja połowu; por. CLUSIUS, Exotic., lib. 6, cap. 18, s. 134–135; RAMUSIUS, Navig., k. 6v). O jego wyglądzie, występowaniu, zastosowaniu i nazwie w świetle relacji Krzysztofa Kolumba, a także jednego z pierwszych historiografów Nowego Świata, Gonzala Fernándeza de Oviedo (1478–1557), hiszpańskiego kolonisty, autora syntezy Historia general y natural de las Indias (Sevilla 1535; zob. także PETR.MART. Orb.Nov., decad. 1, cap. 5, k. 9r [marg. Venator piscis]), pisze – przywołany milcząco (źródło bezpośrednie) – hiszpański jezuita i przyrodnik: NIEREMBERG.Hist.nat., lib. 11, cap. 18 (De reverso sive gaicano), s. 250 [tam też ilustracja z rybą na sznurze]:

Gaiacanus et reversus idem est [...] piscis [...], habens in occipite pellem tenacissimam in modum magnae crumenaenae. Hunc vinctum tenent in navis sponda funiculo [...]. Viso autem aliquo pisce grandi aut testudine [...] piscem solvunt. Ille cum se solutum sentit, sagitta velocius piscem aut testudinem [...] adoritur, pelleque illa crumenaria iniecta, praedam raptam ita tenaciter apprehendit, quod exsolvere ipsam [...] nulla vis sufficiat, nisi extra aque marginem paulatim glomerato funiculo extrahatur. [...] Piscem incolae guaicanum, nostri reversum appellant, quod versus venetur. [...] Oviedus paululum fusius piscem ipsum et indolem exhibebit [...].

Guaiacan i „powracająca” to ta sama ryba, która z tyłu głowy ma niezwykle przyczepną błonę na podobieństwo wielkiej torby. [...] Tę to, uwiązaną liną, trzymają przy kadłubie łodzi [...]. Jednak zauważając gdziekolwiek sporą rybę lub żółwia, [...] wypuszczają [lużując odpowiednio sznur – T.L.]. Gdy ryba ta czuje się oswobodzona, dopada z prędkością strzały [inną] rybę bądź żółwia i błoną, ową czepną

torbą, przywiera do zdobyczy tak mocno, że nie zdoła uwolnić ją żadna siła, jeśli nie zostanie stopniowo wyciągnięta na brzeg łodzi zwijanym sznurem. [...] Rdzenna ludność nazywa tę rybę *guaiacan*, nasi – „powracającą”, bo wróciwszy [do łodzi] może znów polować. Tę niewielką rybę i jej zdolności zaprezentuje szerzej Oviedo [tł. T.L.].

„*Venite benedicti patris mei, percipite regnum, quod paratum est vobis a constitutione mundi*” / „*Przyjdźcie błogosławieni Ojca Mojego, weźcie królestwo przygotowane dla was od założenia świata*” – niemal dosłowne przytoczenie słów Chrystusa z Mt 25, 34 (VG); „*Pójdźcie błogosławieni Ojca Mego, otrzymajcie królestwo wam zgotowane od założenia świata*” (WUJEK 1599).

GWIAZDA XXXII

INSKRYPCJA

CINIS SALVIFICUS. Maria a ruina praeservans / POPIÓŁ ZBAWIENNY. Maryja chroniąca przed upadkiem – zgodnie ze wskazówką w poprzedniej gwiazdzie (XXXI 9) koncepcję tytułu i korespondującego z nim podtytułu wyjaśnia *Uzasadnienie* obecnej gwiazdy (i związana z nim ryцина).

UZASADNIENIE

cinere merito Deiparam nuncupabo propter profundam humilitatem eius enim typus cinis est / słusznie zwę Ją Popiołem ze względu na Jej wyjątkową pokorę, której symbolem jest popiół – związek popiołu (*cinis*) i pokory (*humilitas*) akcentowały dawne opracowania chrześcijańskie, np. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 6, cap. 9 (*De cinere*), s. 433; tenże, *Dict. [Cinis]*, cz. 1, s. 347–348; RICH.LAUR. *Laud. BMV*, lib. 11, col. 691; IOAN.GEMIN. *Similit.*, lib. , cap. , k. Mm5r. Kontekst maryjny wspomnianej zależności sygnalizuje w nawiązaniu do sceny Zwiastowania (Łk 1, 38) NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1538, s. 437: „*Quis [...] explicet, quantum Mariae humilitati [...] debeamus? Humiliter se demisit Virgo, ut servos erigeret [...]. Quid cinis et pulvis superbis? Ancillam se vocat, quae in Dei matrem eligitur, ut salutem tuam quaerat*” („Któż może wyjaśnić, jak wiele zawdzięczamy pokorze Maryi?

Dziewica unizyła się, by podnosić swoje sługi [...]. Czemu jesteś dumny z popiołu i prochu? Zwie się Służebnicą, która wybrana została na matkę Boga, by szukać twego zbawienia” – tł. T.L.).

WYWÓD

[1]

totus mundus fundatus est in aquis, ac proinde totus est lubricus. Lubricus et propterea quia glacies texit illum, nam refrigerante in ipso charitate quid aliud subsequi est necesse, nisi gelu glaciemque peccati / cały świat osadzony został na wodzie i dlatego wszystek jest śliski. Śliski jest również dlatego, że skuł go lód, bowiem wraz z chłodnącą na nim miłością bliźniego nie może przyjść nic innego prócz mrozu i chłodu grzechu – zgodnie z mitologią grecką ziemia w kształcie dysku pływała na wodach Okeanosa („Oceanu”). W Biblii natomiast (zob. Rdz 1, 2) woda była pierwszą zasadą świata (*materia prima*). W swoich negatywnych konotacjach symbolizowała m.in. płynność rzeczy (*fluxibilitas rerum*), niestabilność (*instabilitas*), niestałość ducha (*fluctuatio animi*), żądzę ciała (*libido*), rozkosze (*voluptates*), łatwość grzeszenia (*facilitas ad peccandum*). Jako śnieg bądź lód symbolizowała oziębłość pobożności (*frigidity devotionis*) i chłód grzechu (*frigus peccati*). Zob. LAURETUS, *Syl. alleg. [Aqua]*, s. 121, 124; [*Glacies*], s. 488. Odnosiła się również do tego, co „śliskie”, a w planie alegorycznym zmysłowe i grożące upadkiem (jak w dalszej części akapitu). Zob. tamże, [*Lubricus*], s. 637 [marg. *Errores, Luxuria*]: „*Lubricum [...] designat luxuriam, quae promptum ac facilem habet lapsum*” („Śliskie oznacza lubieżność, która niesie szybki i łatwy upadek” – tł. T.L.).

Crocodylus dicitur aquam in vias evomere et hoc ideo facit astuta bestia, ut homines feritatem suam fugientes dum labuntur capiantur / Mówi się, że krokodyl wypluwa na drogi wodę, czyni tak przebiegła bestia po to, aby chwycić ludzi, którzy uciekając przed jej dzikością, ślizgają się i upadają – zob. NIEREMBERG. *Hist. nat.*, lib. 7, cap. 54, s. 124: „*Crocodylus cum fame stimulat, haustas undas in semitas evomit, ut homines aquatum egredientes, in lubrica via labantur et facilius abs se corripiantur*” („Kiedy krokodyl jest pobudzony głodem, wypluwa na drogi połknięte fale, aby ludzie wchodzący na rozlaną wodę i upadający na śliskiej ścieżce, mogli być przez niego łatwiej pochwyceni” – tł. T.L.). Por. WOJSZNA-ROWICZ, *Na dzień Maryjnej Śnieżnej*, s. 260:

Piszą o krokodylu, iż chcąc ludzie sobie ułowić na pożarcie, nabrawszy wody w paszczkę, wychodzi na drogi i tam owę wypuszcza z siebie wodę; a to na to czyni ta bestyja, aby ludzie przed nią uciekając, gdyby na ziemię upadli, prędzej od niego zchwyceni być mogli.

*molitur et infernalis crocodilus, daemon improbus, effundit aquam voluptatum concupiscentiae, ut omnia per quae homines gradiu[n]tur itinera sint lubrica, ex quo mundum lubricu[m] esse iam apparet / trudzi się piekielny krokodyl, demon nikczemny, wypływając wodę pożądań, aby wszystkie drogi, którymi człowiek podąża, stały się śliskie, dlatego cały świat staje się śliski – por. WOJSZNAROWICZ, Na dzień Maryjej Śnieżnej, s. 260: „Podobne *inventum* piekielnego krokodyla, który światową marność i nieszczęsną świata tego rozkosz wylewa po drogach, aby ludzie [...] po tych kałużach brodząc, prędzej szwankować i upadać mogli”. Na temat krokodyla (tradycyjnego symbolu szatana) i wody (symbolu ziemskich rozkoszy) zob. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 10, cap. 28 (*De crocodilo*), s. 661–663; CAUSSINUS, *Polyb. symb.*, lib. 8, cap. 34 (*Crocodilus ad suem*), s. 396.*

[2]

marg.: *Matth[aeum]* 24 – Mt 24, 29. Zob. obj. nast.

Ante iudicium quamdiu Sol et Luna non dicuntur obscurari, nec stellarum de caelo casus, nec virtutum caelestium commotiones asseruntur / Dopóki nie jest powiedziane, że przed końcem świata Słońce i Księżyc zostały zaćmione, nie następuje upadek gwiazd z nieba ani poruszenie mocy niebieskich – zob. Mt 24, 29. Por. obj. do FS II 3.

marg.: S[anctus] Bernar[dus] – BERN.CLAR.*Salv. Reg.* 3, col. 1740. Zob. obj. nast.

*Sol et Luna iuxta s[ancti] Bernard[i] „Serm[onem] 3 in «Salve Regina»” Deiparam adumbrat / Słońce i Księżyc według świętego Bernarda w „Kazaniu 3 na «Witaj Królowo»” znamionują Bogarodzicę – zob. BERN.CLAR.*Salv. Reg.* 3, col. 1740 [PL 184, 1069]: „Ipsa Sol, ipsa Luna” („Ona jest Słońcem, Ona jest Księżycem” – tł. T.L.). Por. obj. do FS II 3, XVII 3.*

[3]

marg.: *Gen[esis]* 17 – Rdz 17, 16–17. Zob. obj. nast.

Promittit Deus Abrahamo filium in senectute, simulque cum illo benedictiones singulares / Bóg obiecuje Abrahamowi na starość syna i szczególne wraz z nim błogosławieństwa – zob. Rdz 17, 16: „dam ci [...] syna, któremu błogosławić będę, i będzie w narody, i królowie ludów wynidą z niego” (WUJEK 1599).

Cadit in terram / Upada na ziemię – aluzja do Rdz 17, 17: „Cecidit Abraham in faciem suam” (VG); „Upadł Abraham na oblicze swoje” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST.*Psal.*, 84, w. 12–13, s. 382. Zob. obj. nast.

*ipsius [...] terra imago est, s[ancto] August[ino] in Psalm[o] 64 attestante / Jej obrazem jest ziemia, jak świadczy w komentarzu do Psalmu 64 święty Augustyn – zob. AUGUST.*Psal.*, 84, w. 12–13, s. 382. O przyczynach błędnej lokalizacji sygnalizowanego fragmentu zob. w obj. do FS XXIII 6.*

[4]

marg.: *Lucae* 10 – Łk 10, 33–34. Zob. obj. nast.

Misericordia motus misericors Samaritanus vulneribus infudit oleum a latronibus sauciati / Powodowany litością miłosierny Samarytanin wylał oliwę na rany zadane przez zbrojców – zob. Łk 10, 33–34: „Samaritanus [...] misericordia motus est. Et appropians alligavit vulnera eius, infundens oleum” (VG); „Samarytan [...] miłosierdziem wzruszony jest. A przybliżywszy się, zawiązał rany jego, nalawszy oliwy” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Instit. virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Zob. obj. nast.

*oleum designat Deiparam, sic appellat illam s[anctus] Ambros[ius] 13 „Instit[utionis] Virgin[is]” / oliwa jest symbolem Matki Bożej, tak w 13 rozdziale „Ustanowienia dziewicy” nazywa Ją święty Ambroży – zob. AMBROS.*Instit. virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Por. obj. do FS I 9, X 7, XXXI 2. Por. np. SANDAEUS, *Mons mysticus*, [7. *Mons Olivarum*], s. 201.*

[5]

Colligo ex sacro textu Noemum tempore diluuii in arca latitantem ad fenestram eiusdem arcae constitisse / Jak wnioskuje z lektury Pisma Świętego, w czasie potopu przebywający w arce Noe stał w oknie tejże arki – wniosek

oparty na Rdz 8, 6–12, gdzie mowa o tym, że Noe po obniżeniu się wód i osadzeniu arki na szczycie góry wypuszczał przez okno ptaki.

non concesserit amicos intra arcam recipere, intra quam et bruta animantia sunt admissa / nie pozwolił przyjąć do arki przyjaciół, do której wpuszczono nawet dzikie zwierzęta – zgodnie z wolą Boga (zob. Rdz 7, 1) do arki mogła wejść tylko najbliższa rodzina Noego (zob. tamże, 7, 7).

Fenestra Deiparae typus est, nam per illam Lux Caelestis ad nostram huius exilii domunculam introivit, nempe Christus / Okno jest obrazem Bogarodzicy, bo przez nie spłynęło do naszego niewielkiego domu wygnania Niebieskie Światło, czyli Chrystus – nawiązanie do AUGUST.Nat.Dom. (Temp.15), serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]. Por. LIBERIUSZ, *Gospodyni*, kaz. 17, s. 280. Zob. obj. do FS VIII 5, XIV 3, XX 5.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 10, col. 630–631. Zob. obj. nast.

Et insuper asserit Richard[us] [libro] 10 / I tak też stwierdza w księdze 10 Ryszard – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 10, col. 631 [marg. *Maria Fenestra*]: „Ipsa figurata est per fenestram [...], quam fecit Noe in arca” („Symbolizowana jest przez okno, które Noe uczynił w arce” – tł. T.L.). Tamże, col. 630–631, gdzie o Maryi mówi się też jako o „Oknie szklanym” („Fenestra vitrea”) – rozjaśniającym Kościół, czy m.in. „Oknie kryształowym” („Fenestra crystallina”) – oświetlającym arkę:

Sicut mediante apertione fenestrae, illustratur solari iubare domus interior, sic aperiente Maria os suum ad orandum pro nobis, illustrantur conscientiae nostrae gratioso lumine Salvatoris. Unde et dicitur Illuminatrix. Ipsa enim figurata est per fenestram crystallinam [...], et per hoc quod crystallina illuminabat arcam.

Tak jak przez otwarte okno, oświetlane jest wnętrze domu blaskiem słońca, tak przez otwarte ku modlitwie za nas usta Maryi oświetlane są nasze sumienia łaskawym światłem Zbawiciela. Dlatego nazywana jest Tą, która rozświetla. Albowiem Ona symbolizowana jest przez okno kryształowe [...], a ponieważ było kryształowe, rozświetlało arkę [tł. T.L.].

[6]

marg.: Num[erorum] 20 – Lb 20, 1.13. Zob. obj. nast.

Maria demortua ad Aquas Contradictionis peccat Moyses / Mojżesz zgrzeszył po śmierci Marii nad Wodami Sprzeciwu – siostra Mojżesza i Aarona, Miriam, umarła („mortua est” – VG) na pustyni Sin w Kadesz (zob. Lb 20, 1) bezpośrednio przed tym, jak Izraelici z powodu braku wody zaczęli kłócić się z Mojżeszem (zob. Lb 20, 2–5), on zaś zgrzeszył przeciw Bogu „niedowiarstwem” (WUJEK 1599, kom. marg., s. 160) lub nieposłuszeństwem podczas wyprowadzania wody ze skały (zob. Lb 20, 11–12). „Woda sprzeciwu” Izraelitów wobec Mojżesza i Boga (łac. „**aqua contradictionis**” – VG; hebr. „Meriba” – BT, EP) była zatem nazwą nadaną temu miejscu po śmierci Miriam (zob. Lb 20, 13).

marg.: *Sylva allegor[iarum]* – LAURETUS, *Syl.alleg. [Prophetissa]*, s. 833. Zob. obj. nast.

Maria illa figura fuit Virgin[is] Deiparae iuxta Lauretum in „Sylva allegor[iarum]” / Owa Maria była symbolem Bogarodzicy Dziewicy, jak stwierdza Lauretus w „Lesie alegorii” – ich bezpośredniego powiązania nie odnaleziono w tej encyklopedii pod hasłami: *Maria* i *Soror* (Siostra), choć sugeruje je hasło *Prophetissa*, w którym Maryja pojawia się obok siostry Mojżesza jako Prorokini (LAURETUS, *Syl.alleg.*, s. 833). Por. CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 2, hom. 2, s. 120 (w nawiązaniu do Klemensa Aleksandryjskiego i św. Augustyna): „Fuit illa Maria prima Prophetissa in veteri lege, [...] at nostra Maria prima Prophetissa in lege Evangelica” („Tamta Maria była pierwszą prorokinią starego Prawa, [...] nasza zaś Maryja pierwszą Prorokinią Prawa Ewangelii” – tł. T.L.).

[7]

Apuscidamus lacus est in Africa, in quo omnia extant et nihil mergi potest teste Plinio [iber] 31, cap[itulum] 2 / W Afryce leży jezioro Apuscidamus, w którym wszystko się unosi i nic nie tonie, zgodnie z rozdziałem 2 księgi 31 Pliniusza – zob. źródło podstawowe: PLIN.Nat.hist., lib. 31, cap. 2 (t. 3, s. 346): „in Africae lacu Apuscidamo omnia fluitant, nihil mergitur” („w jeziorze afrykańskim Apuscidamum spływa wszystko, nic nie tonie” – przeł. J. Łukaszewicz [w:] PLIN.Nat.hist., ks. 31, rozdz. 18, t. 9, s. 421). Zob. źródło bezpośrednie (sygnalizowane [w:] PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 251): CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 1, cap. 31 [*Apuscidamus*], s. 24: „Apuscidamus lacus est Africae, in quo omnia extant, nihil mergitur. Pl[inus], lib[er] 31, c[apitulum] 2.”

*Venit hic etiam mihi in mentem illa historia, quam recitat Aelianus [libro] 12, cap[itulo] 21 „De animalibus”. Eiectus est ab arcis custodibus puellus, quem in ergastulo filia Sacchorae, Babyloniorum regis, furtive pepererat. Et ecce aquila praetervolans viso infantuli casu, priusquam terrae allideretur subvolat, dorsoque exceptum incolumem in quendam hortum deportavit / Przychodzi mi do głowy także i ta historia przytoczona przez Eliana w 21 rozdziale 12 księgi „O zwierzętach”. Strażnicy zrzucili z zamku dziecię, które potajemnie w więzieniu zrodziła córka króla babilońskiego Sachora. A oto przelatujący obok orzeł, dostrzegłszy spadające niemowlętko, zanim o ziemię uderzyło, podleciał i na swoim grzbiecie zaniósł do jakiegoś ogrodu – mowa o historii uratowanego przez orła władcy Babilonu, Gilgamosa (utożsamianego z Gilgameszem), która w dziele Eliana egzemplifikowała tezę o miłości zwierząt do człowieka. Zob. źródło podstawowe: AELIAN. *Animal*, lib. 12, cap. 21 (*De aquila, quae deiectum e turri infantem subtervolando servavit*), s. 715–717):*

Sacchorae Babyloniarum regis futurum e filia nepotem, regnum avo adempturum Chaldaei praedixerunt. [...] Sed frustra suo consilio rem fatalem impedire conatus est, nam filia ex obscura quodam homine gravida peperit [...] Natum [...] ex ea infantem custodes regis metu ex arce (cui filia includebatur) praecipitarunt. Forte autem praetervolans aquila, viso infantis casu, perspicacissima nimirum avis, illico priusquam terrae allideretur, volando subiens eum dorso excepit, et in hortum quendam deportatum leniter deposuit.

Wróżbici Chaldejcy przepowiedzieli królowi babilońskiemu Sachorowi, że jego przyszły wnuk zrodzony z jego córki odbierze królestwo swojemu dziadkowi. [...] Na próżno jednak starał się własnym fortem zapobiec fatalnemu wydarzeniu, gdyż córka, brzemienna za sprawą pewnego nieznanego mężczyzny, urodziła. Porodzone z niej dziecko straż królewska, powodowana strachem, wyrzuciła z wieży, w której zamknięta była córka. Ale przypadkiem przelatujący orzeł, ptak o najdoskonalszym bez wątpienia wzroku, dostrzegłszy sytuację dziecka, w pierw nim osiadł na ziemi, zlatując w dół, wziął je na swój grzbiet, i dolatując do jakiegoś ogrodu, delikatnie je odłożył [tł. T.L.].

Zob. cytujące ten fragment źródło bezpośrednie: CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 6, cap. 26 (*Aquila tilgami. „Auxilium insperatum”*), s. 252:

Sacchorae Babyloniorum regis futurum e filia nepotem, regnum avi adempturum Chaldaei praedixerunt. Hoc ille metuens durior in filiam esse, et ut omnis suspicio abesset, arctissime inclusam custodiri voluit. Sed frustra suo consilio rem fatalem impedire conatus est: nam filia ex obscura quodam homine gravida peperit. Natum autem ex ea infantem custodes regis metu ex arce (qua filia includebatur) praecipitarunt. Forte autem praetervolans aquila, viso infantis casu, perspicacissima nimirum avis, illico priusquam terrae allideretur, volando subiens eum dorso excepit, et in hortum quendam deportatum leniter deposuit. [...] Aelian[us] lib[ro] 12 Animal[ibus] cap[itulo] 21.

*Dubitat de huius veritate Aelianus / Elian nie wierzy w prawdziwość tej opowieści – zob. AELIAN. *Animal*, lib. 12, cap. 21, s. 717: „Hoc si cui fabula videtur, me quoque non approbare illi fatebor” („Jeśli komuś wydaje się to bajką, przyznam, że ja także tego nie popieram” – tł. T.L.). Zdanie to cytuje CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 6, cap. 26, s. 252.*

GWIAZDA XXXIII

INSKRYPCJA

*CAELESTE MORTARIUM. Maria cor durum emolliens / MOŻDZIERZ NIEBIAŃSKI. Maryja zmiękczejaca twarde serce – motto i rozważania dalsze korespondują z treścią haseł zawartych w: LAURETUS, *Syl.alleg. [Mortarium, Mortariolum]*, s. 695; [*Durus, Durare, Indurare*], s. 370; [*Lapis*], s. 605. Zob. obj. nast.*

UZASADNIENIE

*Res durissima lapis est, quando tamen contunditur in mortario mollis erit eius pulvisculus / Kamień jest rzeczą najtwardszą, kiedy jednak zostanie starty w moździerz, staje się miękkim pyłem – podobnie LAURETUS, *Syl.alleg. [Durus, Durare, Indurare]*, s. 370:*

Durum dicitur, quod non cedit prementi vel dividenti, ut lapis et ferrum. Et per metaphoram durum dicitur, quod est grave et molestum. [...] Durum cor dicitur [...].

Twarde zwane jest to, co nie poddaje się naciskowi ani cięciu, jak kamień i żelazo. W znaczeniu przenośnym twarde jest to, co trudne i dokuczliwe. [...] Mówi się, że twarde jest serce [...] [tł. T.L.].

Tamże [*Mortarium, Mortariolum*], s. 695:

Mortariola, in quibus conteruntur dura, vim irascibilem indicant, quia contra vitia et seipsum peccantem iratus homo duros affectus, duraque opera, et obliqua in pulverem redigit.

Moździerze, w których kruszy się rzeczy twarde, symbolizują siłę gniewu, bo człowiek zagniewany zwraca się przeciwko swym wadom i grzechom, złym skłonnościom i czynom, i to, co grzeszne, zamienia w pył [tł. T.L.].

WYWÓD

[1]

*Inter difficilia maxime [...] difficile induratum cor peccatoris emollire. [...] video namque Apostolicos concionatores tot media ad illud emolliendum adhibere, nil tamen efficiunt, iam imbribus eloquii divini alluunt, iam minis, iam futurae beatitudinis promissis quatiunt / rzeczą najtrudniejszą pośród trudnych jest zmiękczenie zatwardziałego serca grzesznika. [...] bowiem widzę jak apostołscy kaznodzieje stosują tyle sposobów, aby je zmiękczyć. Bez skutku. Raz wylewają potoki boskiej wymowy, innym razem grożą, kiedy indziej kuszą obietnicami przyszłej szczęśliwości – por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Durus, Durare, Indurare]*, s. 370:*

Durum cor dicitur, quod divinae voluntati et praeceptis eius et motionibus resistit, nec percussione emollitur. Vel aliter cor durum est, quod nec compunctione scinditur, nec pietate mollitur, nec movetur precibus, minis non cedit [...], futura non prividens.

Zatwardziałym zwie się serce, które opiera się woli Boga, Jego przykazaniom i natchnieniom, i nie daje się zmiękczyć uciskami. Albo serce jest też twarde, bo ani nie rozrywa się skruchą, ani nie mięknie litością, ani nie porusza modlitwami, nie poddaje groźbom [...], nie przewidując rzeczy przyszłych [tł. T.L.].

*velut saxum in medio fluctuu[m]: quo magis percuritur, magis induratur / jak skała pośród fal: im bardziej napiera na nią woda, tym bardziej twardnieje – podobnie o sercu faraona LAURETUS, *Syl.alleg. [Durus, Durare, Indurare]*, s. 370: „ut lutum **induratur** a sole” („jak glina utwardzona w słońcu” – tł. T.L.). Por. IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 5, cap. 45, k. 259r: „Talis fuit pharao, cuius cor ita **induratum** erat, ut per multas plagas nollet dimittere populum. Sic peccator durus multis flagellis flagellatus non dimittit peccatum” („Takim był faraon, którego serce było tak zatwardziałe, że mimo licznych plag nie chciał wypuścić ludu [izraelskiego]. Podobnie zatwardziały grzesznik chłostany wieloma biczami nie porzuca grzechu” – tł. T.L.).*

[2]

marg.: *Exod[i]* 31 – Wj 31, 18. Zob. obj. nast.

*In tabulis lapideis, quas ad Israelem Moyses deferebat, scripta erat Lex digito Dei vivi / Na kamiennych tablicach, które Mojżesz przyniósł Izraelowi, zapisane było Prawo palcem Boga żywego – zob. Wj 31, 18: „Deditque Dominus **Moysi**, completis huiusmodi sermonibus in monte Sinai, duas **tabulas** testimonii **lapideas, scriptas digito Dei**” (VG); „I dał Pan Mojżeszowi, dokonawszy tych mów, na górze Synai dwie tablice świadectwa kamienne, pisane palcem Bożym” (WUJEK 1599).*

marg.: S[anctus] Gregor[ius] – GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Zob. obj. nast.

*montem, [...] typum Deiparae, sic appellat illam s[anctus] Gregor[ius] I Reg[um] 1 / górę, [...] symbol Bogarodzicy, jak nazywa Ją święty Grzegorz w komentarzu do „Pierwszej Księgi Królewskiej” (rozdział 1) – zob. GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Por. obj. do FS XXVI 5. Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Mons]*, s. 688 [marg. *Virgo Maria*].*

[3]

marg.: *Ezech[ielis]* 1 – Ez 1, 4–10. Zob. obj. nast.

*In curru, quem vidit Ezechiel, facies leonis erat facies hominis / W wo-
zie, który ujrzał Ezechiel, oblicze lwa było obliczem człowieka* – prorok ten
(VI w. przed Chr.) w pierwszej swojej wizji na wygnaniu babilońskim
ujrzał wśród płomieni w obłoku cztery cheruby o wyglądzie ludzkim
i zwierzęcym (Ez 1, 10): „Similitudo autem vultus eorum, **facies homi-
nis et facies leonis** a dextris ipsorum quatuor, facies autem bovis a sini-
stris ipsorum quatuor, et facies aquilae desuper ipsorum quatuor” (VG);
„Twarz człowieka i twarz lwa po prawicy tego czworga, a twarz wołowa
po lewicy tego czworga, a twarz orłowa na wierzchu tego czworga” (WU-
JEK 1599).

*Per currum namque illum Deipara signatur et merito, nam Incarna-
tionem Dominicam, quae gloria est Domini, apportavit / Wóz ów jest [...]*
symbolem Bogarodzicy [...], ponieważ przyniosła Wcielenie Pańskie, będące
chwałą Pana – w świetle Ez 1, 4–10 zob. np. ESCOBAR, *Deip. elog.*, 65,
s. 10: „Verbum ad incarnationem non *bos* sacrificiorum, non *leo* observan-
tiae legis, non *aquila* precum, non *miseria hominis* traxit, sed *solus Mariae*
currus ad terram inuexerit” („Słowo skłonił do wcielenia nie *wół* ofiar, nie
lew przestrzegania prawa, nie *orzec* modlitw, nie *nędza człowieka*, lecz sam
rydwan Maryi [który] przywiódł Je na ziemię” – tł. T.L.).

[4]

marg.: 1 Reg[um] 24 – 1 Krl [Sm] 24, 1–23. Zob. obj. nast.

*Persequebatur Saul Davidem innoxium, verum ad speluncam Engad-
di adveniens cor sentit emollitum, benigne enim Davidem alloquitur / Ści-
gał Saul niewinnego Dawida, ale kiedy dotarł do jaskini Engaddi serce mu*
zmiękło, bowiem łaskawie się zwrócił do Dawida – w czasie tego pościgu
Saul, król izraelski (XI w. przed Chr.), udał się za potrzebą do jednej z grot
na skalistej pustyni Engaddi przy zachodnim wybrzeżu Morza Martwego
(więcej o tym miejscu w obj. do FS XLII 3) i tam zasnął, nie wiedząc,
że w głębi ukrył się Dawid ze swą drużyną. Pogrążonemu w śnie wład-
cy Dawid odciął część płaszcza, a jego samego zachował przy życiu, nie
podnosząc ręki na pomazańca Bożego. Kiedy już z oddali Dawid ujawnił
ten fakt, Saul nazwał go swym synem i zapłakał, błogosławiąc mu (zob.
tamże 24, 1–23).

marg.: Cant[icum Canticorum] 1 – Pnp 1, 13 [14]. Zob. obj. nast.

In Engaddi erant vineae, umbrae Deiparae, nam ex illa prodiit Botrus
ille „cypri in vineis Engaddi” (Cant(icum). 1), Christus nimirum Salvator /

W Engaddi znajdowały się winnice, symbol Bogarodzicy, albowiem z Niej
*pochodziło owo Grono „Cypru, w winnicach Engaddi” („Pieśń nad Pieśnia-
mi” 1), mianowicie Chrystus Zbawiciel* – winnice Engaddi, znajdujące się
w oazie o tej samej nazwie, symbolizowały Maryję, rosnące zaś tam grono
cypru (balsamicznej henny) – Chrystusa (Pnp 1, 13 [14]): „Botrus cypri
dilectus meus mihi in vineis Engaddi (VG)”; „Grono cypru mi miły mój
w winnicach Engaddy” (WUJEK 1599 [kom. marg. *Christus*, s. 688]).
Zob. LAURETUS, *Syl. alleg. [Botrus]*, s. 188: „Botrus cypri de vineis En-
gaddi dicitur Christus in hac vita”. Na temat wymienionych tu symboli
więcej w obj. do FS XLII 3.

[5]

marg.: Gen[esis] 28 – Rdz 28, 18. Zob. obj. nast.

Post visam in somniis scalam pius Iacob effundit oleum in lapidem /
Pobożny Jakub wylał oliwę na kamień po zobaczeniu we śnie drabiny – zob.
Rdz 28, 18: „Surgens ergo **Iacob** mane, tulit **lapidem**, quem supposuerat
capiti suo, et erexit in titulum, **fundens oleum** desuper” (VG); „Wstawszy
tedy rano Jakub, wziął kamień, który był podłożył pod głowę swą, i posta-
wił go na znak, nalawszy oliwy na wierzch” (WUJEK 1599).

Lapis peccatorem designare potest, nam cor eius lapideum est / Kamień
może symbolizować grzesznika, ponieważ serce jego jest z kamienia – zob.
np. LAURETUS, *Syl. alleg. [Lapis]*, s. 605: „Est lapis durities cordis,
contraria charitati. [...] Et cor dicitur lapideum” („Zatwardziałość serca,
sprzeczna z miłością, jest jak kamień. [...] I serce [takie] nazywa się kamien-
nym” – tł. T.L.). Por. tamże, [*Durus, Durare, Indurare*], s. 370. Por. obj.
do FS XXXIII 1.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV. *LausBVM*, s. 469. Zob.
obj. nast.

Scala [...], Deipara (per hanc enim teste s[ancto] Bonav[entura] in
„Laud[atione] B[eatae] V[irginis]” designatur) / Drabina, Bogarodzica
symbolizowana tak w „Pochwale Panny Świętej” świętego Bonawentury –
zob. BONAV. *LausBVM*, s. 469. Por. obj. do FS I 2, XXVII 4.

sacrosancto compunctionis oleo a Domino perfunderis / skropi ciebie
przenajświętszy olej skruchy od Pana – o oleju jako symbolu łask Bożych
spływających na człowieka zob. IOAN. GEMIN. *Similit.*, lib. 3, cap. 16,
k. 161r; cap. 27, k. 166r-v; LAURETUS, *Syl. alleg. [Oleum]*, s. 742.

[6]

Inter alia Canalis Deipara appellatur / Pośród różnych określeń Bogarodzicę zwie się Rynną – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 9, col. 508: „Christus Fons, Maria Canalis” („Chrystus – Źródło, Maryja – Kanał”); tamże, col. 526–527 [marg. Maria Canalis]:

Canalis, quae sic dicitur ab eo, quod sit cava in modum cannae, quae quandoque fit lignea, quandoque lapidea. Maria bene potest dici Canalis, quia fuit lignea per foecunditatem, lignorum enim est ferre fructum. Lapidea per propositi firmitatem. Concava per humilitatem. Clausa inferius contemptu temporalium. Aperta superius desiderio coelestium. Collocata in superioribus domus, id est Ecclesiae, ad suscipiendas aquas donorum optimorum, quae descendunt a Patre luminum.

Rynna, która dlatego jest tak nazywana, że jest wydrążona jak piszczalka, którą wykonuje się raz z drewna, a raz z kamienia. Maryja istotnie może być nazywana Rynną, albowiem drewnianą była przez swą płodność, gdyż z drzew pochodzi owoc, kamienną przez stałość umysłu, wydrążoną przez pokorę, zamkniętą od dołu pogardą doczesności, otwartą ku górze pragnieniem nieba, umieszczoną w wyższych częściach domu, to znaczy Kościoła, do pozyskiwania wód najlepszych łask, które spływają od Ojca Światłości [tł. T.L.].

[7]

Gregorius IX pont[ifex], teste Fulgoso [iber] 8, cap[itulum] 10, assumens capita s[anctorum] Petri et Pauli apostolorum et voce lacrimabili reliquias sanctorum populo commendans, ita illos emollivit, ut qui ante rebelles hostesque existebant, contra Fridericum arma arriperent / Zgodnie z 10 rozdziałem 8 księgi Fulgosusa kiedy papież Grzegorz IX wziął głowy świętych Piotra i Pawła Apostołów i drżącym ze wzruszenia głosem polecił relikwie świętych zgromadzonym ludziom, tak ich zmiękczył, że ci, którzy byli uprzednio zbuntowani i wrodzy, chwycili za broń przeciwko Fryderykowi – epizod długoletnich walk między papieżem Grzegorzem IX (pontyfikat 1227–1241) a Fryderykiem II (1194–1250), cesarzem rzymskim narodu niemieckiego. Po kilkuletnim rozejmie, w czasie którego papież toczył walki z ludem rzymskim, pokój zerwano, a Grzegorz, sprzymierzywszy się miastami włoskimi, wystąpił zbrojnie przeciwko Fryderykowi. Epizod

ten przypomniał Baptista Fulgosus (Battista Fregoso 1453–1504, książe Genui) w dziele *Facta et dicta memorabilia (Słowa i czyny godne zapamiętania)*. Dzieło to funkcjonuje w *Firmamentum* jako źródło podstawowe (FULGOSUS, *Facta*, lib. 8, cap. 10, p. 8: *De Gregorio nono pontifice*, s. 624–625), choć wprowadzone zostało tam z odpowiednim cytatem za: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 6, s. 341:

Gregorius IX P[a]p[a] cum pop[ulum] Rom[anum] inclinare ad Fridericum II Imp[eratore]m cereret, apostolorum Petri et Pauli capita cepit, et lacrymabili voce sanctorum reliquias populo commendans, ita omnium animos immutavit, ut qui ante rebelles atque hostes erant, contra Fridericum arma caperent. „Fulg[osus], lib[er] 8., cap[itulum] 10”.

Kiedy papież Grzegorz IX widział, że lud rzymski skłania się ku Fryderykowi, wziął głowy apostołów Piotra i Pawła, i z płaczącym głosem okazując ludowi relikwie tych świętych, tak serca wszystkich przemienił, że ci, którzy wcześniej byli buntownikami i nieprzyjaciółmi, chwycili za broń przeciwko Fryderykowi. *Fulgosus, księga 8, rozdział 10* [tł. T.L.].

GWIAZDA XXXIV

INSKRYPCJA

*MAGNES. Maria Deum ad nos trahens / MAGNES. Maryja przyciągająca do nas Boga – wykładnia maryjna podstawowej właściwości tego kamienia: „magnes [...] ferrum sua natura gravissimum as se levissime trahat” („magnes może dzięki swej naturze przyciągnąć do siebie z lekkością najcięższe żelazo” – MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 18 [Lapides], s. 310). O podobnym oddziaływaniu Maryi na Boga wspomina BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, s. 143: „Maria traxit summa ad ima, videlicet Deum ad homines” („Maryja przyciągnęła Najwyższego do najniższych, mianowicie Boga do ludzi” – tł. T.L.). Częściej jednak akcentowany był kierunek odwrotny (tamże, s. 143): „Maria durissima peccatorum corda ad Deum trahit” („Najtwardsze serca grzeszników Maryja przyciąga do Boga” – tł. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 12, serm. 2 (*De corona**

lapidum praeciosorum Beatae Virginis), s. 1009 [marg. *Magnes*]: „Ipsa ferrum, id est animam nostram ferream, [...] induratum, dirigit versus tramontanam” („Żelazo, czyli naszą żelazną, stwardniałą duszę, kieruje Ona z powrotem ku górze” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 14v: „Magnes attrahens dura corda hominum (*Brigitta in Revel. l. 3, cap. 32*)”. Por. MAURIT.VILLE. *Corona*, serm. 23, k. 69v; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 710, s. 201.

UZASADNIENIE

Prodromus Solis est Aurora [...]. *Quadrat Deiparae, nam in illam animam, in quam advenerit, introducet et Solem Iustitiae, verum Deum / Jutrzenka jest zwiastunem Słońca* [...]. *Odpowiada to Bogarodzicy, ponieważ w duszę, którą nawiedzi, wprowadza wraz Słońce Sprawiedliwości, Boga prawdziwego* – ten popularny obraz Maryi rozwija m.in. BERN. BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 4 [*Aurora*], s. 745: „Christum, Solem Iustitiae, [...] in suum uterum traxit et nobis peperit” („Chrystusa, Słońce Sprawiedliwości, przyciągnęła do swojego łona i nam Go urodziła” – tł. T.L.); BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 5, cap. 53 (*De aurora*), s. 418–419:

Aurora solis ortum praecedit et a sole lumen recipit [...]. *Per istam auroram possum intelligere Virginem Gloriosam* [...]. *Herbae* [...], *id est viri humiles, qui per peccatum clausi fuerunt, per istius influentiam ad Solem Iustitiae se aperiunt, ita quod lucifer divinae gratiae in eorum cordibus oritur* [...].

Jutrzenka poprzedza wschód słońca i od słońca otrzymuje światło [...]. W niej można rozpoznać Chwalebny Dzwonik [...]. Ziola, czyli ludzie słabi, którzy przez grzech stali się zamknięci, za Jej przyczyną otwierają się na Słońce Sprawiedliwości, tak iż światło łaski Bożej wschodzi w ich sercach [tł. T.L.].

Zob. także BONAV. *Psalt.min.BMV*, s. 475: „Veri solis aurora” („Świt prawdziwego Światła” – tł. T.L.); PS.-BONAV. *Speculum*, lect. 11, s. 446: „Sol [...] Iustitiae, Christus, Deus noster, mediante aurora sua Maria ortus est in mundo” („Słońce Sprawiedliwości, Chrystus, nasz Bóg, przyszedł na świat za pośrednictwem swej Jutrzenki, Maryi” – tł. T.L.);

PS.-BERN. CLAR. *Deprec.VM*, col. 269 [PL 184, 1012]: „Ipse enim Sol Iustitiae [...] in te lucis suae radios copiose transfudit” („Albowiem samo Słońce Sprawiedliwości wpuściło w Ciebie obficie promienie swego światła” – tł. T.L.). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Aurora]*, s. 162 [marg. *Virgo Maria*]; RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 7, col. 462–473; RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 6; WUJEK, *Officium*, s. 27.

WYWÓD

[1]

solicite ipsum sponsa per plateas et vicos civitatis inquisivit, et invenit cum labore / Oblubienica szukała go pilnie po ulicach i zaułkach miasta i z trudem odnalazła – sytuację tę kreśli Pnp 3, 2, gdzie mowa o poszukiwaniu Oblubienica:

„Surgam et circuibo civitatem, per vicos et plateas quaeram quem diligit anima mea; quaesivi illum, et non inveni. [...] Paululum cum pertransissem eos, inveni quem diligit anima mea” (VG).

„Wstanę a obieżę miasto, po ulicach i po rynkach szukać będę, którego miłuje dusza moja. Szukałam go, a nie znalazłam. [...] Maluczko odszedłszy od nich [strażników miasta], znalazłam tego, którego miłuje dusza moja” (WUJEK 1599).

[2]

marg.: *Gen[esis]* 81 – bł.; Rdz 18, 1. Zob. obj. nast.

Ad Abrahamum in convalle Mambre commorantem venit Omnipotens / Kiedy Abraham odpoczywał w dolinie Mambre, przybył do niego Wszchemocny – zob. Rdz 18, 1: „Apparuit autem ei Dominus **in convalle Mambre**” (VG); „I ukazał mu się Pan w dolinie Mambre” (WUJEK 1599). Por. odmienne tłumaczenie: „Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre” (BT).

marg.: Richard[us] – zob. RICH.LAUR. *Laud.BMV*, lib. 8, col. 503–504. Zob. obj. nast.

Per convallem Deiparam interpretari possumus, in ipsa namque enatum est amabile illud lilium convallium, Christus Iesus. Sic insuper appellat illam Richar[dus] l[ibro] 8 / Dolinę możemy pojmować jako

Bogarodzicę, ponieważ w Niej zrodziła się owa słiczna Lilia [pośród] dolin, Jezus Chrystus. Tak między innymi nazywa Ją Ryszard w księdze 8 – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 8, col. 503–504 [marg. Maria Concava vallis]:

Haec est „vallis abundans illo frumento” (Ps 64, [14]), de quo dicitur Ioannis 12, [24]: „Nisi granum frumenti, etc.” [...]. Nec solum dicitur ipsa vallis, sed convallis, unde de ea dicit Christus Psalm[o] 59, [8]: „Convallem tabernaculorum metibor”. Ipsa enim „convallis” est per [...] humilitatem. [...] „Metibor”, quia solus Christus [...] sufficit [...] metiri magnitudinem [...] matris suae.

Jest Ona „Doliną obfitującą w to Ziarno” (Ps 64, 14), o którym powiedziano w *Ewangeliu św. Jana* 12, 24: „Jeśli ziarno pszeniczne, [wpadłszy w ziemię, nie obumrze, samo zostawa, lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi]” (WUJEK 1599). [...] Zwana jest nie tylko Doliną, ale też Doliną Głęboką, dlatego Chrystus mówi o Niej w *Psalmie* 59, 8: „Dolinę [głęboką] namiotów pomierz” (WUJEK 1599). „Doliną Głęboką” jest Ona bowiem przez swe uniżenie [...]. „Pomierz” – bo tylko Chrystus może przeniknąć głębię swej Matki [tł. T.L.].

[3]

marg.: *Gen[esis]* 32 – Rdz 32, 24–30. Zob. obj. nast.

Dum redibat Iacob de Mesopotamia, venit Dominus ut cum illo col-luctetur / Kiedy Jakub wracał z Mezopotamii przybył Pan, ażeby się z nim zmagać – mowa o nocnym pojedynku Jakuba z Bogiem nad potokiem Jabbok w czasie jego powrotu z Mezopotamii (dokładnie z Charanu), skąd wioził swe żony, dzieci i dobytek, do rodzinnego Kanaanu (zob. Rdz 32, 24–30). Zob. obj. do FS X 2.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 4, col. 286. Zob. obj. nast.

Redibat tunc temporis Iacob cum Rachele, quae fuit typus Deiparae secundum Richar[di] [I]brum] 4 / W owym czasie Jakub podróżował z Rachelą, która była figurą Bogarodzicy, zgodnie z 4 księgą [...] Ryszarda – pośród bliskich, z którymi Jakub wracał z Mezopotamii była jego żona Lea, niewolnice Bilha i Zilpa oraz młodsza siostra Lei, Rachel, jego

umiłowana małżonka. Na jej temat wypowiada się w kontekście maryjnym RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 4, col. 286 (zob. obj. do FS XVII 5, XXVIII 2, XXXI 7).

Dominus [...] benedictionem dabit copiosam, ut cernere est in Iacobo / Pan [...] udzieli [...] hojnego błogosławieństwa, jak świadczy przykład Jakuba – nawiązanie do błogosławieństwa, które po wytrwałej walce z Bogiem otrzymał Jakub, choć już pod nowo otrzymanym imieniem: Izrael (zob. Rdz 32, 29 [30]).

[4]

marg.: *Exod[i]* 3 – Wj 3, 1–8. Zob. obj. nast.

Moysi oves in deserto pascentes Dominus in rubo apparuit dixitque: „Descende” etc. / Mojżeszowi pasącemu owce na pustyni ukazał się w krzewie Pan i powiedział: „Zejdź” itd. – chodzi dokładnie o znajdującą się na pustyni Synaj górę o tej samej nazwie (znanej też jako Horeb). Przy czym rozkaznik „descende” to zapewne pomyłka autora lub zecera, gdyż wypowiedzianego w tej formie słowa Bóg nie skierował do Mojżesza na górze, na której płonął krzew. Posłużył się natomiast formą czasu przeszłego („descendi”), oznajmując powód swego objawienia na Horebie, gdzie Mojżesz pasł owce (Rdz 3, 8): „descendi, ut liberem eum de manibus Aegyptiorum” (VG); „zstąpiłem, abych go [lud izraelski] wyzwolił z rąk Egipcjanów” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.Speculum, lect. 18, s. 460. Zob. obj. nast.

Desertum Deiparae imago est, sic s[anctus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatissime] V[irginis] / Pustynia jest obrazem Bogarodzicy, tak twierdzi święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – PS.-BONAV.Speculum, lect. 18, s. 460:

Desertum, quod sine cultura germinat et profert pastum animalium, signare potest Mariam, quae sine cultura maritali protulit Filium, qui est pastus omnium fidelium. Ideo bene de ipsa dici potest illud Ezechielis 36, 35: „Terra illa inculta facta est ut hortus voluptatis”. Speciosa huius fertilis deserti sunt speciosa germina caelestium desideriorum, speciosae herbae operum bonorum, speciosi flores virtutum et donorum, speciosa folia utilium verborum, et certe speciosus fructus ventris sui, qui est pastus omnium iustorum. Maria est desertum hoc speciosum [...].

Pustynia, która bez uprawy rozkwita i daje paszę dla zwierząt może symbolizować Maryję, która bez pożycia małżeńskiego wydała na świat Syna, który jest pokarmem wszystkich wierzących. Dlatego słusznie powiedzieć może o Niej Ezechiel: „Ziemia ona niesprawna stała się jako ogród rozkoszny” (WUJEK 1599). Pięknem tej urodzajnej Pustyni są piękne nasiona niebiańskich pragnień, piękne zioła dobrych czynów, piękne kwiaty cnót i charyzmatów, piękne liście użytecznych słów, i wreszcie piękny Owoc Jej łona, który jest pokarmem wszystkich sprawiedliwych. Tą piękną Pustynią jest Maryja [...] [tł. T.L.].

Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, col. 504 [marg. *Maria desertum*]; LAURETUS, *Syl.alleg. [Desertum]*, s. 327 [marg. *Uterus Beatae Virginis*].

[5]

marg.: 3 *Reg[um]* 19 – 3 [1] *Krl* 19, 8–12. Zob. obj. nast.

Elias (3 „*Reg[um]*” 19) *perrexit in montem Dei Horeb. Perreberat et Dominum videt in sibilo aurae tenuis gradientem / Elias* („*Trzecia Księga Królewska*”, rozdział 19) *udał się na górę Bożą Horeb. Doszedł i ujrzał Pana w szmerze łagodnego powiewu* – prorok znalazł się tam po czterdziestu dniach i czterdziestu nocach pieszej podróży, uchodząc przed gniewem Izebel (żony króla Achaba), na który naraził się po zabiciu proroków Baala (zob. 3 [1] *Krl* 19, 1–9). Na szczycie (u wejścia do grotty, gdzie przeno-cował) objawił mu się Bóg (tamże, 19, 12) jako „szum wiatruku cichego” (WUJEK 1599); „*sibilus aurae tenuis*” (VG).

marg.: S[anctus] Gregor[ius] – GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [*PL* 79, 24–26]. Zob. obj. nast.

Mons, iuxta s[ancti] Grego[r]ii 1 Reg[um] 1, Deiparae imago est / Góra według świętego Grzegorza w komentarzu do „Pierwszej Księgi Królewskiej” (rozdział 1) jest obrazem Bogarodzicy – zob. GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [*PL* 79, 24–26]. Por. obj. do *FS* XXVI 5, XXX 2.

[6]

marg.: *Exod[i]* 34 – *Wj* 34, 4–5. Zob. obj. nast.

Ascenderat Moyses ad Dominum in montem Sinai. Quid Dominus? Descendit per nubem / Wstąpił Mojżesz do Pana na górę Synaj. A Pan? Zstąpił w obłoku – zob. *Wj* 34, 4–5:

Excidit ergo duas tabulas lapideas, quales antea fuerant, et de nocte consurgens ascendit in montem Sinai, sicut praeceperat ei Dominus, portans secum tabulas. Cumque descendisset Dominus per nubem, stetit Moyses cum eo, invocans nomen Domini (VG).

Wyciosał tedy dwie tablice kamienne, jakie przedtym były, i w nocy wstawszy, wstąpił na górę Synaj, jako mu był Pan przykazał, niosąc z sobą tablice. A gdy zstąpił Pan przez obłok, stanął Mojżesz z Nim, wzywając imienia Pańskiego (WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 478–481. Zob. obj. nast.

Nubes Deiparam designat, sic appellat illam Richard[us] lib[ro] 7 / Obłok oznacza Bogarodzicę, jak nazywa ją Ryszard w księdze 7 – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 478–481 [marg. *Maria Nubes*]. Por. obj. do *FS* II 5.

marg.: *Psal[m]orum* 71 – *Ps* 71 [72], 6. Zob. obj. nast.

Christum, de quo dicitur: „Descendet sicut pluvia in vellus” (Psal[mus] 71) / Chrystus, o którym powiedziano: „Spadnie jako deszcz na wełnę” (Psal[m] 71) – wykładnię chrystologiczną *Ps* 71, 6 zob. np. w: AMBROS.*Nat.Dom.* 3, s. 10 [*PL*, 613–614]: „quod [...] latenter et secreto Salvator descensus esset in Virginem, iam ante David propheta testatus est, dicens: «Descendet sicut pluvia in vellus» (Psal. 71, [6])”; „O tym, że Zbawiciel zstąpić miał skrycie i tajemnie na Dziewicę, świadczył już wcześniej prorok Dawid, mówiąc: «Znidzie jako deszcz na runo»” (*Ps* 71, 6 – WUJEK 1599)”. Por. obj. do *FS* I 7, XX 2, XXVIII 2.

[7]

Spiritus Sanctum in discipulos descendisse in die Pentecostes manentes cum Maria / Duch Święty zstąpił na uczniów w dzień Pięćdziesiątnicy przebywających razem z Maryją – mowa tu o Święcie Tygodni (Szawuot), zwanym także Świętem Zbiorów, obchodzonym przez Żydów w pięćdziesiątym dniu po Passze, które w języku greckim (NT) było określane jako „Πεντηκοστής”, „Pentékostés” (Pięćdziesiątnica). Zgodnie z zapowiedzią Chrystusa (zob. *Dz* 1, 8) na zebranych wówczas w wieczniku apostołów zstąpił Duch Święty w postaci ognistych języków (*Dz* 2, 1–4). O tym, że przebywała tam również Maryja, sugerują informacje wcześniejsze

(Dz 1, 14): „Hi omnes erant perseverantes unanimiter in oratione **cum** mulieribus, et **Maria**, matre Iesu, et fratribus eius” (VG); „Ci wszyscy trwali jednomyślnie na modlitwie z niewiastami i z Maryją, matką Jezusową, i z bracią Jego” (WUJEK 1599). Por. LATERNA, *Harfa*, s. 639 [*Litania do Błogosławionej Panny...*]: „Panno przez zesłanie Ducha Świętego świętych darów Bożych obficie napelniona, módl się za nami (Act. 1)”.

[8]

marg.: *Psal[morum]* 143 – Ps 143 [144], 5. Zob. obj. nast.

Psalm[um] 143: „*Domine inclina caelos tuos et descende*”/ *Psalm* 143 [...]: „*Panie nachyl niebios swoje i zstap*” – Ps 143 [144], 5 (VG); „Panie, nakłoń niebios Twoich, a zstap” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

Virgo Deipara [...] *caelum* [...] *s[ancto] Herman[o] Const[antinopolitano] in Ps[almo] 44 attestante / Bogarodzica Dziewica* [...] *Niebem, jak świadczy święty German z Konstantynopola w komentarzu do Psalmu 44* – zob. GERM.CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do FS X 4, XIV 5, XXVI 4, XXIX 5, XXXI 3.

[9]

non in alium locum descendere solitum Omnipotens ad colloquendum cum Moyse nisi in Monte, responsaque non darenisi in tabernaculo, quod utrumq[ue] typus est Deiparae / Wszechmocny nie gdzie indziej zstępował do Mojżesza, jak na górze, a odpowiedzi udzielał nie inaczej, jak w Przybytku, z których jedno i drugie jest symbolem Matki Bożej – epifanie te miały miejsce na górze Synaj (Horeb – zob. Wj 3, 1–2; 19, 2–3.18–25; 24, 12–18; 34, 4–5) i u wejścia do Namiotu Spotkania (zob. Wj 29, 42; Lb 11, 24–25). W kontekście maryjnym por. np. SANDAEUS, *Mons mysticus* [13. *Horeb*], s. 210: „*Maria est Mons Horeb* [...] *vere Horeb, ad quem Deus descendit et vocavit Mosen*” („Maryja jest Górą Horeb, zaiste Górą Horeb, na którą zstąpił Bóg i wezwał Mojżesza” – tł. T.L.); tamże, [12. *Sinai*] s. 209:

Maria est Mons Rubi, Mons Sinai. Et sane hic apparuit Mosi Deus „in flamma ignis de medio rubi” [Exod. 3, 2]. *Viditque Moses rubum ardentem et incombustum, id est Ignem in Rubo. Deum in carne, „Verbum Caro factum”* [Ioan. 1, 14]. *Et non dicas Maria esse Montem Rubi illius, Montem Sinai, Montem Sanctum, in quo Sanctus Sanctorum?*

Maryja jest Górą Krzewu, Górą Synaj. I prawdziwie ukazał się tu Bóg Mojżeszowi „w płomieniu ognia pośród krzewu” [Wj 3, 2]. I zobaczył Mojżesz płonący lecz niespalający się krzew, to znaczy Ogień w krzewie, Boga w ciele, „Słowo, które stało się ciałem” [J 1, 14]. I nie powiesz, że Maryja jest Górą Krzewu, Górą Synaj, Górą Świętą, w której znajduje się Najświętszy? [tł. T.L.].

BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 3, assimil. 6 (*Maria Mons Synai*), s. 791:

Sicut [...] *in monte Synai apparuit Dominus Moysi in rubo et* [...] *promisit liberare populum a servitute Pharaonis* [...], *sic* [...] *in eam descendit Filius Dei et carnem humanam assumpsit pro nostra liberatione. Et ideo de illa dici potest illud Exod. 19, [11]: „Descendit Dominus super montem Synai”*.

Tak jak na górze Synaj objawił się Mojżeszowi Pan w krzewie i obiecał wyzwolić lud [izraelski] z niewoli faraona [...], tak i na Nią zstąpił Syn Boży i przyjął ludzkie ciało dla naszego wybawienia. Dlatego też powiedziane może być o Niej w *Księdze Wjścia* 19, 11: „Zstąpił Pan na górę Synaj” [tł. T.L.].

RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 600: „*Tabernaculum Moysis*” („*Przybytek Mojżesza*”).

[10]

Alexander Magnus teste Strabone l[iber] 16 volens experiri, an genus bituminis, cui naphtha nomen est et nascitur iuxta Babylonem, ignem ad se, si homo illo liniatur, attraheret, puerum quendam illo obliniri iussit. R<e>s mirabilis, subito puerum flamma complexa est et proculdubio

consumpsisset nisi alumine flammae vis sisteretur / Jak podaje Strabon w księdze 16, Aleksander Wielki, chcąc sprawdzić, czy rodzaj smoły zwanej naftą, występującej pod Babilonem, może przyciągnąć do siebie ogień, jeżeli posmarowany zostanie nią człowiek, rozkazał pomazać nią jakiegoś chłopca. Rzecz cudowna, chłopiec natychmiast stanął w płomieniach i bez wątpienia by spłonął, gdyby ognia nie ugaszono alunem – zob. źródło podstawowe, jakim jest obszerna Geografia Strabona z Amasei (64 przed Chr. – 24 po Chr.), greckiego geografii i historyka. Przy czym źródło to nie uwzględnia epizodu gaszenia chłopca alunem (STRABON. Geogr., lib. 16, s. 743):

Sunt qui liquidam etiam in Babylonio nasci dicunt. [...] Liquidum bituminis, quod naphthan vocant, admirabilis est natura. Nam igni admotum, cum corripit, et si corpus eo illitum igni admoveris, deflagrat, nec aqua ullo pacto extinguere potest, sed magis etiam exardescit, nisi valde multam super infuderis; caeno et aceto, et alumine, et visco oppressum extinguuntur. Alexandrum tradunt, ut experimento rem cognosceret, puero cuidam in balneo naphthan illevisse ac lucernam admovisse, puerum poene deflagrasse, circum stantes multa admodum aqua flammam devicisse, ac puerum servasse.

Są tacy, którzy twierdzą, że ciecz ta może powstawać również w Babilonii. [...] Natura tej smolistej mazi, którą nazywają naftą, jest zadziwiająca. Bo zbliżona do ognia, przechwytuje go, i gdy posmarowane nią ciało przystawisz do ognia, zaczyna się palić. I w żaden sposób nie daje się ugasić wodą, lecz jeszcze bardziej płonie, jeśli go nie polejesz bardzo dużą jej ilością. Ugaszony może być również ziemią, octem, alunem i wapnem. Powiadają, że aby się o tym przekonać doświadczalnie, Aleksander poleł naftą jakiegoś chłopca w łaźni i przystawił lampę, i chłopiec ten objęty płomieniami spłonąłby żywcem, gdyby stojący wokoło nie wylali na niego sporej ilości wody, opanowując ogień i ratując chłopca [tł. T.L.].

Zob. źródło bezpośrednie (sygnalizowane w: PAWLAK, *Firmam. Proleg.*, s. 246–247) z analogicznym do *Firmamentum* opisem ocalenia dziecka: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 18, s. 308 [marg: *Alumen ignem extinguunt*]:

Iuxta Babylonem nascitur bituminis genus, cui naphtha nomen est, in quo illud admirandum cernitur, quod si illo homo liniatur, ignem ad se trahit, neque aqua extinguuntur, sed magis accenditur. Verum ut extinguatur, aut luto, aut aceto est opus, aut opportunius alumine. Id Alexander Magnus ut experiretur, puerum quendam mandavit illo liniri, eum statim flamma complexa est, summo cum vita pueri periculo, at alumine obrutum a periculo exemit, uti Strabo tradit lib[ro] 16.

Niedaleko Babilonu powstaje rodzaj mazi, zwanej naftą, w której osobliwie wyróżnia się to, że jeśli posmarowany zostanie nią człowiek, przyciąga do siebie ogień, którego woda nie gasi, lecz jeszcze bardziej wznieca. By jednak go ugasić potrzebna jest albo glina, albo ocet, albo najlepiej alun. Żeby to sprawdzić, Aleksander Wielki kazał posmarować ową mazią pewnego chłopca, którego natychmiast ogarnęły płomienie z największym niebezpieczeństwem dla dziecka, lecz pokryty alunem uniknął zagrożenia, jak donosi Strabon w księdze 16 [tł. T.L.].

GWIAZDA XXXV

INSKRYPCJA

RUPES SUBVENIENS / SKAŁA OCALENIA – zob. popularne synonimiczne określenie: GERM.CONST.Nat., s. 28: „Petra” („Skała”); BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, lib. 1, fruct. 2, s. 58 „Petra per praesidium” („Skała ze względu na ochronę” – tł. T.L.); RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 8, 12, col. 505–506, 750; IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 14, cont. 23, s. 400: „Petra Refugii” („Skała Ucieczki”); ERNEST.PRAG. *Mariale*, cap. 39, k. Hr: „Petra Refugii et Securitatis” („Skała Ucieczki i Schronienia”); NOVARINUS, *Virginca umbra*, 336, s. 99: „Petra [...] adeo ut in ipsa fundare omnia nostra possimus” („Skała [...], dlatego, że na Niej możemy oprzeć wszystko, co nasze” – tł. T.L.).

WYWÓD

[1]

Rupem [...] salvificam / Skałę Ocalenia – w świetle towarzyszącej temu określeniu wzmiance o sztormie ludzkich namiętności zob.

NOVARINUS, *Virginea umbra*, 191, s. 59: „Iure Lapis Maria, iure Petra, [...] adeo ab omni carnis sensu et motu aliena erat, ut prorsus insensibilis videretur” („Słusznie Kamieniem, słusznie Skalą [nazywana] jest Maryja, [...] albowiem wolna była od wszelkiego doznania i poruszenia ciała, tak iż wydawała się zupełnie nieczuła” – tł. T.L.).

[2]

marg.: *Exod*[i] 4 – Wj 4, 24–25. Zob. obj. nast.

Volebat Dominus interficere Moysis filiolum, sed obviat Sephora irae eius puerulum circumcidens / Pan chciał zabić synka Mojżeszowego, ale uśmierzyła Jego gniew Sefora, obrzezując chłopczyka – mniej znana wykładnia tajemniczego epizodu z powrotu Mojżesza i jego rodziny do Egiptu (zob. Wj 4, 24–25), którą w kontekście maryjnym proponuje także NOVARINUS, *Virginea umbra*, 488, s. 144: „Sephora, uxor Moysi, filium per circumcisionem salvavit, ne occideretur ab Angelo – Exod. 4, 25” („Sefora, żona Mojżesza, ocaliła syna przez obrzezanie, aby nie zginął z ręki Anioła” – tł. T.L.). Zgodnie bowiem z dominującą interpretacją wersetów 24–25 zagrożony śmiercią był sam Mojżesz („A gdy był na drodze, w gospodzie zabiezał mu Pan i chciał go zabić. Wzięła prędko Zefora bardzo ostry kamień i obrzezała odrzek [napletek] syna swego” – WUJEK 1599), który, jak sugeruje kontekst opowiadania, nie obrzezał syna w stosownym czasie, zgodnie z nakazem Bożym danym Abrahamowi. Obecna w *Firmamentum* myśl o zagrożeniu dziecka – choć zasadna w świetle nieoczywistości tekstu oryginalnego – mogła zrodzić się wskutek identyfikacji syna Mojżesza (werset 25) z samym Mojżeszem (werset 24) za sprawą informacji o pierworodnym synu faraona (werset 23): „oto ja zabiję syna twego pierworodnego” (WUJEK 1599). Por. LAURETUS, *Syl. alleg. [Tangere]*, s. 974 [marg. *Circumcisio*].

Quare Sephora circumcidit puerum non Moyses sicut et Abraham suum circumciderat? / Dlaczego Sefora obrzezała chłopca, a nie Mojżesz, tak jak obrzezał swojego syna Abraham? – ten rytualny zabieg przeprowadzali wzorem Abrahama (zob. Rdz 17, 23.26; 21, 4) mężczyźni.

Sephora puerulo salutem procuravit, nam Sephoram typum fuisse Deiparae possumus asserere / Sefora ocaliła chłopczyka, bowiem możemy przyjmować, że była symbolem Bogarodzicy – w kontekście bezpieczeństwa, które ludziom (przybranym dzieciom) zapewnia Maryja zob. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 488, s. 144: „Sephora, uxor Moysi, filium

per circumcisionem salvavit, ne occideretur ab Angelo (Exod. 4, 25). Tu Filium morti concedens, genus humanum servasti” („Sefora, żona Mojżesza, ocaliła syna przez obrzezanie, aby nie zginął z ręki Anioła – Wj 4, 25. Ty, godząc się na śmierć Syna, ocaliłaś rodzaj ludzki” – tł. T.L.).

filius eius sponsus sanguinum appellatur / syn jej nazywany jest „oblubieńcem krwi” – Biblia nazywa tak raczej Mojżesza, ocalonego za sprawą krwi jego obrzezanego syna: „Sephora [...] ait: «Sponsus sanguinum tu mihi es». Et dimisit eum postquam dixerat: «Sponsus sanguinum ob circumcisionem»” (VG); „Zefora [...] rzekła: „Oblubieńcem krwi tyś mi jest». I puścił go [Bóg Mojżesza], skoro rzekła: «Oblubieniec krwi dla obrzezania»” (WUJEK 1599). Precyzuje to tenże WUJEK 1599 [komentarz, s. 66]: „*Oblubieniec krwi*. To jest: «Jużem cię oblubienca mego utracić miała, bym cię była krwią mego dziedzica nie odkupiła, a tak będziesz mi oblubieńcem krwią odkupionym»”.

[3]

marg.: *Gen*[esis] 21 – Rdz 21, 15–19. Zob. obj. nast.

Moestae Agar ob fillium Ismael pene morientem prae siti Angelus aquam demonstravit / Hagar bolejącej nad tym, że jej syn Izmael prawie kona z pragnienia anioł ukazał źródło – zob. Rdz 15–19, o czym więcej w obj. do *FS XXIX* 5.

Quare [...] non Angelus ipse potum ministrat puerulo [...] Quare [...] relinquit hoc Agar, matri eius? / Dlaczego [...] anioł nie przynosi chłopcu wody [...] Dłaczego pozostawił to jego matce Hagar? – zob. Rdz 21, 19; por. obj. do *FS XXIX* 5.

Agar Sarae ancilla erat / Hagar była służką Sary – zob. Rdz 16, 1.

marg.: *S*[anctus] *Bonav*[entura] – *PS.-BONAV.Speculum*, lect. 6, s. 439. Zob. obj. nast.

Sarae, quae d[ivino] Bonavent[ura] in „Spec[ulo] B[atae] V[irginis]” attestante typum gessit Deiparae / Sary, która według stwierdzenia świętego Bonawentury w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” stanowiła typ Bogarodzicy – *PS.-BONAV.Speculum*, lect. 6, s. 439. Por. obj. do *FS XII* 5.

[4]

marg.: *1 Reg*[um] 4 – 1 Krl [Sm] 4, 17–18. Zob. obj. nast.

Heli tunc cadit et moritur, cum arcam Philistaei Israelitis abstulerunt / Heli upada i umiera wtenczas, kiedy Filistyni odebrali Izraelitom

Arkę – ten arcykapłan i opiekun Arki Przymierza w Szilo spadł z krzesła i skrzył sobie kark na wieść o zabraniu Arki przez wojska filistyńskie po zwycięstwie nad Izraelitami (zob. 1 Krl [Sm] 4, 17–18). Żydzi bowiem sprowadzili ją do obozu dla pomyślnego przebiegu bitwy.

marg.: S[anctus] Bernard[us] – PS.-BERN.CLAR..*Serm.BM*, col. 1692 [PL 184, 1017]. Zob. obj. nast.

*Arca Dei parae typus fuit secundum s[anctum] Bernar[um] in „Serm[one] [de] B[eata] V[irgine]” / Według „Kazania o świętej Dziewicy” świętego Bernarda Arka jest symbolem Bogarodzicy – zob. PS.-BERN.CLAR..*Serm.BM*, col. 1692 [PL 184, 1017]: „Arca Foederis [significat] Arcam gratiae, sanctitatem [...] Mariae” („Arka Przymierza oznacza Przybytek Łaski, świętość Maryi” – tł. T.L.); tamże, col. 1693–1694 [PL 184, 1019]:*

Arca Testamenti typum tenet sanctae Dei Genitricis. Illam fecit Bezeleel (Exod. 36), istam condidit Emanuel [...]. Bezeleel cum socio Arcam Testamenti fabricavit, Sancta quoque Trinitas Virginem sibi sanctificavit, [...] hospitium mundissimum sibi praeparavit, thalamum quoque de quo Sponsus prae filiis hominum speciosus ad publicum procederet [...].

Arka Przymierza stanowi typ świętej Bożej Rodzicielki. Tamtą wykonał Basaleel (Wj 36), Tą ustanowił Emmanuel [...]. Basaleel z pomocnikiem zbudował Arkę Przymierza, Trójca Święta poświęciła zaś sobie Dziewicę, [...] przygotowała sobie dom najczystszy i komnatę, z której Oblubieniec, najpiękniejszy z synów ludzkich, miał przyjść do ludzi [...] [tł. T.L.].

Tamże, col. 1694–1695 [PL 184, 1020–1021]:

Arca vero testamenti de lignis setim facta est et Maria de spinoso et hispido Iudaeorum populo et arido procreata est [...]. De lignis vero setim condita est Arca (Exod. 25, [10]), in qua thuribulum, manna et virga sunt recondite, quia licet Maria de patrum natura per peccatum vitata duceret originem, praelecta tamen per Spiritum Sanctum et praeservata ad purum, Deum nobis obtulit et hominem.

Arka Przymierza została wykonana z drewna akacjowego, Maryja zrodzona zaś z „ciernistego”, „szorstkiego” i „uszlętego” narodu

żydowskiego [...]. Istotnie z drewna akacjowego wykonano Arkę, w której przechowywane były kadzielnica, manna i laska [Aarona], bo choć Maryja wzięła swój początek z zepsutej przez grzech natury ojców, to jednak wybrana przez Ducha Świętego i przeznaczona do czystości, ofiarowała nam Boga i Człowieka [tł. T.L.].

domus Heli extinguenda praediceretur per Samuelem / zapowiedziana była przez Samuela zagłada rodu Helego – za sprawą Bożą przypomniał to swemu opiekunowi młody Samuel, przyszły prorok i sędzia Izraela. Bóg już wcześniej zapowiedział śmierć synów Helego i jego samego za to, że synowie ci, jako kapłani, profanowali kult ofiarniczy w świątyni w Szilo, cudzołóżąc nadto z usługującymi tam kobietami (zob. 1 Krl [Sm] 2, 12–34), Heli zaś nie wyciągnął względem nich konsekwencji (zob. 1 Krl [Sm] 3, 10–18).

[5]

marg.: *Dan[ielis]* 6 – Dn 6, 16–17 [17–18]. Zob. obj. nast.

Os laci, in quem Daniele scelesti coniecerant, rex annulo suo obsignavit / Otwór jaskini, do której bezbożni wrzucili Daniela, król zapieczętował swoim sygnetem – zob. Dn 6, 17 [18]: „Allatusque est lapis unus et positus est super os laci, quem obsignavit rex annulo suo” (VG); „I przyniesiono kamień jeden i położono go na dziurze dołu [z lwami], który król zapieczętował sygnetem swym” (WUJEK 1599).

Per annulum Virginem Deiparam designatam pie possumus asserere / Możemy z całą słuszością przyjąć, że sygnet oznacza Bogarodzicę Dziewicę – zob. obj. do FS XXIV (Inskrypcja).

Gemma illa pulcherrima, Christus / najpiękniejszy Klejnot, [...] Chrystusa – zob. LAURETUS, Syl.alleg. [Gemma, Lapis preciosus], s. 489 [marg. Christus]; RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 10, col. 557: „Christus, Gemma pretiosissima” („Chrystus, Klejnot najpiękniejszy” – tł. T.L.). Por. obj. do FS XVII 8.

sicut annulus est veluti digito desponsatus, sic illa Spiritu Sancto, qui Digitus Dei appellatur / tak jak pierścion zaszubiony jest z palcem, tak Ona z Duchem Świętym, którego zwie się Palcem Bożym – analogii takiej nie odnaleziono. O prezentowanej tu nazwie Ducha Świętego zob. NOVARINUS, Virginea umbra, 343, s. 102 [marg. Dei digitus cur Spiritus Sanctus dicatur]: „Dei Spiritus, qui amor est, digitus dicitur” („Duch

Boży, który jest miłością, nazywany jest Palcem” – tł. T.L.). Por. RICH. LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 1076.

annulus os laci obsignans salute[m] gignit Danieli, cuius discrimen magis ab infensis Danieli Chaldaeis, quam a leonibus imminebat / sygnet pieczętujący otwór jaskini przynosi ocalenie Danielowi, któremu bardziej od lwów zagrażali nieprzychylni mu Chaldejczycy – takie znaczenie pierścienia (przedmiotu symbolizującego tu Maryję) sugerować mogłaby ponadto lektura Wulgaty i Biblii Wujka, zgodnie z którymi opieczętowanie wejścia do groty przez Dariusza wynikało z obaw tego króla, „żeby czego nie uczyniono przeciw Danielowi” („ne quid fieret contra Daniele” – Dn 6, 17). Władca perski wydał bowiem wyrok na faworyzowanego przez siebie Daniela wbrew własnej woli, a pod naciskiem ze strony zwierzchników swego imperium, usiłujących zgładzić królewskiego faworyta.

[6]

marg.: *Exod[i]* 14 – Wj 14, 23–24. Zob. obj. nast.

Persequabatur pharao Israelitas, et ecce dum adest vigilia matutina castra Aegyptiorum Dominus interfecit / Ścigał faraon Izraelitów i oto o straży porannej unicestwił Pan wojska egipskie – zob. Wj 14, 23–24, zwłaszcza werset 24: „Iamque advenerat **vigilia matutina, et ecce respiciens Dominus super castra Aegyptiorum** per columnam ignis et nubis, **interfecit** exercitum eorum” (VG); „I już była straż zaranna przyszła, alicz oto wejrząwszy Pan na wojsko Egypcjaków przez słup ognia i obłoku, pobili wojsko ich” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bernard[us] – zob. BERN.CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Zob. obj. nast.

Aurora Deiparae typus est, Bernard[o] „Serm[o] 33 in «Cantic[o] Cantorum»” attestante / Jutrzenka jest symbolem Bogarodzicy, jak świadczy Bernard w „Kazaniu 33. o «Pieśni nad Pieśniami»” – zob. BERN. CLAR.*Cant.*, serm. 33, col. 669. Por. obj. do FS IV 6, VIII 2, X 2, XVII 3, XVIII (*Inskrypcja*), XXIV 5, XXVI 2.

pharao infernalis / piekielny faraon – tradycyjna wykładnia alegoryczna. Zob. m.in. LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Pharao*], s. 797 [marg. *Diabolus*]: „Pharao, Rex Aegypti, diaboli figuram gerere solet” („Faraon, król Egiptu, ukazuje zwykle figurę diabła” – tł. T.L.); IOAN.GEMIN.*Similit.*, lib. 10, cap. 76, k. 513r: „Tentat diabolus et impugnat maxime illos, qui

ipsum deserunt et ad Deum se convertunt, ut pharao filios Israel fugientes persecutus est” („Diabeł kusi i atakuje najbardziej tych, którzy go opuszczają i zwracają się ku Bogu, tak jak faraon prześladował uciekających synów Izraela” – tł. T.L.).

[7]

Valeria Luperca teste Arisitide I[iber] 9 „Italic[arum rerum]” ex oraculo erat Iunoni immolanda ad pestem averruncandam. Et ecce devolat aquila, cultrumque victimarium abripiens, buculae iuxta templum pascenti infigit / Zgodnie z księgą 9 „Rzeczy italskich” Arystydesa po orzeczeniu wyroczni Waleria Luperka miała zostać złożona w ofierze Junonie, aby odwrócić zarazę. A oto nadlatuje orzeł, i porwawszy nóż z ręki ofiarnika, przebija nim pasącą się w pobliżu świątyni jałówkę – na poły legendarna bohaterka starożytnego Rzymu, o której w odwołaniu do Arystydesa z Miletu, pisarza greckiego późnej epoki hellenistycznej (II/I w. przed Chr.), wspomina Plutarch z Cheronei, grecki historyk i moralista (ok. 50 – ok. 125). Zob. tenże, *Parallela*, cap. 35, s. 322:

Faleriis grassante peste, oraculo indicatum est finem fore mali, si quotannis Iunoni virginem litarent. Ea superstitione cum perduraret, sorte lecta victimae loco Valeria Luperca, strictum ab ea gladium rapuit aquila, [...] gladium iniecit buculae cuidam propter templum pascenti. [...] „Aristides XIX libro «Italicorum [rerum]»”.

W związku z epidemią dziesiątkującą mieszkańców Falerii, wyrocznia oznajmiła, że zaraza ustanie, jeśli co roku składać będą Junonie ofiarę z dziewicy. Kiedy tak trwał ów przesąd, losowo wybrana została na ofiarę Waleria Luperka. Wyciągnięty ku niej miecz przechwycił [jednak nadlatujący] orzeł [...]; miecz upuścił na jałówkę pasącą się nieopodal świątyni. *Arystydes [z Miletu] w księdze 19 „Dziejów italskich”* [tł. T.L.].

Zob. źródło bezpośrednie (por. PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 251): CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 6, cap. 27 (*Aquilae Valeriae Lupercae*), s. 252–253:

Valeria Luperca, ad averruncandam pestem, ex oraculo erat immolanda Iunoni, cum devolans aquila victimarium cultrum rapuit, eundemque buculae iuxta templum pascenti infixit. Aristid. lib. 9. Italic.

GWIAZDA XXXVI

INSKRYPCJA

FENESTRA / OKNO – ten rozpowszechniony symbol (zob. obj. do *FS VIII 5, X 5, XIII 5, XIV 3, XX 5, XXXII 5*) łączył się z ideą pośrednictwa Maryi, ukazując Ją jako Przewodniczkę boskiego światła i łask na ziemię, Drogę (zwykle ratunkową) do nieba dla grzeszników czy Bramę, którą w oznaczonym czasie przyszedł na świat Zbawiciel. Zob. *RICH.LAUR. Laud.BMV*, lib. 10, col. 630–631 [marg. *Maria Fenestra*]; *BERN.BUSTO.Mariale*, pars 3, serm. 5, praerog. 4, s. 243–244 [marg. *Maria Fenestra Dei, Fenestra Paradisi*]; *BERCHORIUS, Dict. [Fenestra]*, cz. 2, s. 223; *ARIAS, Encom.BVM*, k. 8v; *RAYNAUDUS, Nom.Mar.*, s. 20; *NOVARINUS, Virginea umbra*, 317, s. 94; *LIBERIUSZ, Gospodyni nieba*, 16–17 (*Stałaś się Oknem do nieba, smęcić się nam nie potrzeba*), s. 250–281.

Maria captivos eliberans / Maryja uwalniająca więźniów – jako Okno ucieczki grzeszników (por. tytuł: „Refugium peccatorum”) i wszystkich, którzy pozostają w potrzebie Maryję prezentuje m.in. *LIBERIUSZ, Gospodyni nieba*, 17, s. 277: „Naświętszą Pannę zowie Kościół święty Oknem, bo nas w nacięższych potrzebach zwykła ratować”.

WYWÓD

[1]

misera haec avicula capitur et in carcerem reconditur. Captivat ipsam peccandi occasio, captivat prava alicuius delicti consuetudo / nieszczęsna ta ptaszyna zostaje pochwycona i umieszczona w zamknięciu. Bierze ją w niewolę sposobność do grzechu, bierze wszeteczna skłonność do jakiegoś występku – symbolikę ptaków w kontekście moralnej przewrotności człowieka przybliży *BERCHORIUS, Red.Mor.*, lib. 7, cap. 1 (*De avibus*), s. 458–459. O więzieniu (*carcer*) symbolizującym stan grzechu i o więźniach

zniewolonych przez ten grzech wspomina *LAURETUS, Syl.alleg. [Carcer]*, s. 215 [marg. *Status peccati*]; tamże, [*Captivus, Captivitas*], s. 212 [marg. *Peccantes in Ecclesia*].

[2]

marg.: *Daniel[is] 6 – Dn 6, 16–23 [17–24]*. Zob. obj. nast.

Coniectus in carcerem Daniel primo diluculo ex illo educitur / Daniel wtrącony do więzienia został z niego wyprowadzony wczesnym rankiem – nawiązanie do Dn 6, 16–23 [17–24] z reminiscencjami zawartymi w Dn 6, 19 [20] i 23 [24]: „Tunc rex primo diluculo consurgens, [...] ad lacum leonum perrexit [...] et Danielem praecepit educi de lacu, eductusque est Daniel de lacu” (VG); „Tedy król [Dariusz] bardzo rano poszedł [...] do lwiego dołu [...] i kazał Daniela wyciągnąć z dołu, i wyciągniono Daniela z dołu” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bernard[us] – zob. *BERN.CLAR. Cant.*, serm. 33, col. 669. Zob. obj. nast.

*Diluculo veniente exoritur aurora, quae typus est Deiparae iuxta s[ancti] Bernard[um] „Serm[onem] 33 in Cant[ico Canticorum]” / Wraz ze świtaniem przychodzi jutrzzenka, która jest znakiem Matki Bożej według świętego Bernarda („Kazanie 33 o Pieśni nad Pieśniami”) – zob. *BERN.CLAR. Cant.*, serm. 33, col. 669. Por. obj. do *FS IV 6, VIII 2, X 2, XVII 3, XVIII (Inskrypcja), XXIV 5, XXVI 2, XXXV 6*. W tym kontekście zob. także *RICH.LAUR. Laud.BMV*, lib. 7, col. 471, 472 [marg. *Maria Diluculum*]:*

Maria [...] fuit diluculum diei gratiae [...], sicut [...] dictum est de aurora. [...] Diluculum principium est diei et Maria principium Christi [...]. Diluculum etiam istud coniungit noctem, id est peccatores, diei, id est Christo, sicut dictum est de aurora [...].

Maryja była brzaskiem dnia łaski, jak powiedziano o jutrzence. [...] Świt jest początkiem dnia, a Maryja początkiem Chrystusa [...]. Ten świt łączy również noc, czyli grzeszników, z dniem, to znaczy Chrystusem, jak powiedziano o jutrzence [...] [tł. T.L.].

ubi [...] affulserit Aurora [...] Deipara, [...] carceres stant aperti, [...] captivi ad libertatem educuntur / gdzie zabłyśnie Jutrzzenka [...] Bogarodzica, [...] więzienia stają otworem, [...] zamkniętych wypuszcza się

na wolność – por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 467: „Sicut impossibile est de tenebris noctis venire ad lucem, nisi mediante aurora, sic impossibile est de tenebris vitiorum venire ad lucem gratiae et virtutum, nisi mediante intercessione Mariae” („Tak jak niemożliwe jest, by z ciemności nocy przejść do blasku dnia, jak tylko przez świt, tak niemożliwe jest, by z ciemności grzechu przejść do światła łaski i cnót, inaczej jak tylko za pośrednictwem Maryi” – tł. T.L.).

[3]

marg.: *Gen[esis]* 41 – Rdz 41, 1–4.14–21. Zob. obj. nast.

Vidit pharao in somno fluvium. Quid postmodum? Ioseph e carcere educitur / Faraon ujrzał we śnie rzekę. I co się dzieje? Wypuszczają Józefa z więzienia – Nil, o którym tu mowa, w dawnych tłumaczeniach Biblii nie był wymieniany z nazwy (inaczej niż w przekładach nowszych, np. w BT, EP) i pojawiał się na zasadzie pewnej oczywistości jako „rzeka” (WUJEK 1599; „fluvius” – VG; por. LXX, LEOPOLITA 1577). W śnie faraona z jego wód wyszło najpierw siedem krów dorodnych i tłustych, a następnie siedem brzydkich i chudych, które pożarły pierwsze. Józefa, przebywającego wówczas w więzieniu, zabrano do króla, aby zinterpretował wizję (zob. Rdz 41, 1–4.14–21).

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Salv.Reg.* 3, col. 1740. Zob. obj. nast.

fluvius Deiparae imago est s[ancti] Bernard[i] „Ser[mone] 3 in Sal[ve] Reg[ina]” attestante / rzeka jest obrazem Bogarodzicy, jak zapewnia święty Bernard w „Kazaniu 3 na «Witaj Królowo»” – zob. BERN.CLAR.*Salv.Reg.* 3, col. 1740: „[Maria] Fluvius est”.

[4]

marg.: *Ionae* 2 – Jon 2, 1–11. Zob. obj. nast.

Orationem Ionae [...] in ventre ceti / modlitwą Jonasza [...] w brzuchu wieloryba – chodzi o wypowiedzianą tam modlitwę dziękczynną (zob. Jon 2, 1–10) za uratowanie z otchłani morskiej (tamże 2, 2): „oravit Ionas ad Dominum Deum suum de ventre piscis” (VG); „modlił się Jonasz do Pana, Boga swego, z brzucha ryby” (WUJEK 1599). Na temat użytej w *Firmamentum* nazwy tej ryby („cetus”) zob. obj. do FS IX 6.

simulac protulit illa verba: „Ut veniat ad te oratio mea ad templum sanctum tuum” („Ionae” 2) eiicitur in aridam / ledwo wymówił te słowa:

„Oby przyszła do Ciebie modlitwa moja, do świątyni Twej świętej” („Księga Jonasza” 2) został wypłuty na łód – cytat z Jon 2, 8 (VG); „aby przyszła do Ciebie modlitwa moja, do kościoła Twego świętego” (WUJEK 1599), którego dopowiedzeniem jest Jon 2, 11: „Et dixit Dominus pisci, et evomuit Ionam in aridam” (VG); „I rzekł Pan rybie, i wyrzuciła Jonasza na suchą [powierzchnię]” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 471. Zob. obj. nast.

Templum illud Deiparam designabat, ut auctor est s[anctus] Bonav[entura] in „Lau[datione] B[eatae] V[irginis]” / Świątynia ta oznaczała Bogarodzicę, co stwierdza święty Bonawentura w „Pochwale Panny Świętej” – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 471. Por. obj. do FS I 4, IV 5, VI 4, XVII 6.

[5]

marg.: *Iudith* 6 – Jdt 6, 1–20. Zob. obj. nast.

Indignatus tam Holofernes quam magnates eius contra Achior dissuadentem, ne temere pugnare contra Israelitas praesumerent, mandat ipsum in Bethuliam deducere / Zarówno Holofernes, jak i jego dostojnicy, rozgniewani na Achiora za to, że radził, by przypadkiem nie odważyli się zaatakować Izraelitów, każe odprowadzić go do Betulii – Achior, wódz Ammonitów, który znał dzieje Żydów, przestrzegwał Holofernesa, dowódcę wojsk Nabuchodonozora (VI w. przed Chr.), przed walką z Izraelitami, twierdząc, że ich obrońcą jest sam Bóg. Mimo wzburzenia Holofernes nie kazał go zabijać, a tylko wydać w ręce Izraelitów, którzy zasadzili się na szczytach górskich. Achior został odprowadzony na górę w pobliżu Betulii (w królestwie Judy). Mieszkańcy tego miasta rozwiązali go, a po wysłuchaniu jego relacji, ugościli (zob. Jdt 6, 1–20).

quomodo Bethulienses audent ad solvendum Achiolem descendere, nam poterant suspicari in hoc aliquas callidi hostis insidias? / jak mieszkańcy Betulii ośmielają się wyjść i uwolnić Achiora, skoro mogli podejrzewać w tym jakieś podstępny przebiegłego wroga? – Ammonici prowadzili liczne wojny z Izraelitami już od czasów przybycia Hebrajczyków do Kanaanu. Dlatego obecność Achiora (Ammonity) mogła u Żydów rodzić naturalne podejrzenia.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 471. Zob. obj. nast.

*in Bethulia fuisse castam Iudith, figuram Deiparae, d[ivino] Bona[ventura] in „Laud[atione] B[eatae] V[irginis]” attestante / w Betulii przebywała czysta Judyta, typ Bogarodzicy, jak zapewnia święty Bonawentura w „Pochwale Panny Świętej” – o tym, że Judyta, wdowa po Manassesie z Betulii, była mieszkanką tego judejskiego miasta, mowa jest pośrednio w Jdt 8, 3.11.33; 10, 6.9–10; 13, 10–13 (por. LAURETUS, *Syl.alleg.*, s. 181: „Bethulia [...] erat civitas, ubi Iudith morabatur, quam obsidebat Holofernes”). Na temat jej figuratywnego związku z Maryją w świetle analogii: Holofernes – szatan zob. BONAV.*LausBVM.*, s. 471 (cytat w obj. do FS VI 1). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Iudith]*, s. 590 [marg. *Virgo Maria*]: „Iudith exprimit Beatissimam Virginem Mariam, quae caput amputavit Holofernis, quia contrivit caput antiqui serpentis” („Judyta znamionuje Najświętszą Maryję Pannę, która odcięła głowę Holofernesowi, bo zmiażdżyła głowę pradawnego węża” – T.L.); RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 286: „Iudith [significat Mariam] a fortitudine, qua occidit Holofernem (Iudith 13, [6–8]). Sed Maria fortior, quae contrivit caput serpentis antiqui (Genes. 3, [15])” („Judyta [symbolizuje Maryję] ze względu na moc, z jaką zabiła Holofernesa – Jdt 13, 6–8. Lecz Maryja, która starła głowę pradawnego węża – Rdz 3,15, jest potężniejsza” – T.L.). Por. FS VI 1.*

[6]

*Hierosolymis Paschate veniente dimittebatur vincetus sacrosancto Evangelio attestante / Jak podaje przenajświętsza Ewangelia, w Jeruzolimie z nadzieściami Paschy uwalniano więźnia – zwyczaj żydowski, który, jak wynika z ewangelicznych opisów sądu nad Chrystusem (zob. Mt 27, 15–17; Mk 15, 6–15; Łk 23, 17–18), akceptował Piłat (J 18, 39): „Est autem consuetudo vobis, ut unum dimittam vobis in Pascha” (VG); „Lecz macie zwyczaj, abym wam jednego wypuścił na Paschę” (WUJEK 1599). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Dimittere]*, s. 344: „Dimittere volens Pilatus Christum. Luc. 23, Ioan. 18” („Piłat był skłonny uwolnić Chrystusa. Łk 23, 17–18; J 18, 39” – tł. T.L.); „Dimisit Pilatus Iudaeis Barrabam. Matt. 27, Mar. 15, Ioan. 18 (”Piłat uwolnił Żydom Barabasa. Mt 27, 15–17; Mk 15, 6–15; J 18, 39–40” – tł. T.L.).*

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 11, col. 662–663. Zob. obj. nast.

Hierusalem typus est Deiparae secundum Richard[um] de s[ancto] Laur[entio] ([iber] 11) / Jeruzolima jest symbolem Bogarodzicy według

Ryszarda od świętego Wawrzyńca (księga 11) – zob. RICH.LAUR.Laud. BMV, lib. 11, col. 662: „**Maria** dicitur Civitas **Ierusalem**, nam Ierusalem interpretatur pacifica [...]. Ipsa enim [...] Deum univit homini et hominem Deo [...], contra triplicem guerram, quam fecerat Eva” („Maryja zwana jest Jeruzolimą, bo Jeruzolimę interpretuje się jako „wprowadzającą pokój” [...]. Ona bowiem [...] zjednoczyła Boga z człowiekiem, a człowieka z Bogiem [...], przeciwko potrójnej wojnie, którą rozpętała Ewa” – tł. T.L.).

[7]

*Coniecerat Basilius Macedo imperator Leonem, filium, in carcerem, teste Zonara in „Basilio Macedone”. Et ecce dum cum senatoribus accumbit mensae, psittacus coepit exclamare: „O Leo, o Leo!”. Audiverat enim psittacus praedicta verba a servo quodam, qui Leonis deplorans vicem ingeminabat: „O Leo, o Leo!”. Tum senatores arrepta occasione ex gemitu aviculae pro salute filii deprecantur et impetrant / Jak pisze Zonaras w „Bazyliim Macedończyku” cesarz Bazyle Macedończyk wtrącił do więzienia swojego syna Leona. I oto, kiedy zasiadł wraz z senatorami wokół stołu, papuga zaczęła wołać: „O Leonie, o Leonie!” Usłyszała bowiem te słowa od pewnego sługi, który tymi samymi tkaniami: „O Leonie, o Leonie” żałował Leona. Wtedy senatorowie, korzystając z ptasiego głosu, wstawili się za nim i wyprosili jego uwolnienie – powodem uwięzienia Leona, syna cesarza bizantyjskiego, Bazylego I Macedończyka (811–886), miała być próba zabicia Bazylego podczas polowania, o czym w *Dziejach cesarzy chrześcijańskich od Konstantyna Wielkiego do Aleksego Komnena* pisze kronikarz i teolog bizantyński, Jan Zonaras (XI/XII w.). Zob. źródło podstawowe: ZONARAS, *Historiae*, s. 140–141 [marg. *Psittacus occasionem praebet Leonis liberandi*]:*

[...] ardet iracundia pater contra filium [...]. Ea ira durat, Leo in custodia tenetur, longum tempus intercedit, donec imperator quibusdam senatoribus in convivio adfuit [...]. Erat autem in iis aedibus, ubi convivium agitabatur, psittacus in corte suspensus, qui, ut id genus avium ad imitationem proclive est, cum quendam continenter Leonem deplorantem et appellentem audisset, vocem imitatus subinde clamabat: „O Leo, Leo”. Ex ea volucris voce convivae occasione arrepta pro Leone deprecandi e convivio surrexerunt et oppleti lachrymis dixerunt: „An non ista

volucris nos accusabit, imperator, cum ipsa dominum suum appellet, nos autem potentiae tuae epulis fruentes, illius iam longe tempore inclusi obliviscamur? Omitte iram, Domine, contra illum conceptam. Deme illi custodiam, placido cum ac potius paterno vultu aspicio". His verbis ira mitigata imperator cum filio in gratiam rediit, dignitate pristina restituta.

[...] płonie gniew ojca przeciw synowi [...]. Gniew ten trwa, Leon trzymany jest pod strażą, mija dużo czasu, aż [pewnego razu] cesarz przebywał na uczcie z jakimiś senatorami [...]. W komnatach zaś, gdzie urządzano biesiadę, znajdowała się papuga, która jako ptak skłonny do naśladowania odgłosów, kiedy usłyszała, że ktoś nieprzerwanie oplakuje i woła Leona, imitując jego głos, co jakiś czas zawodziła: „O, Leonie! Leonie!”. Na głos tego ptaka biesiadnicy, korzystając z okazji wyproszenia łaski dla Leona, wstali od stołu i napełnieni łzami, powiedzieli: „Czy ten ptak nie oskarży nas, cesarzu, gdy woła swego pana, my natomiast, weseląc się na ucztach godnych twej chwały, chcielibyśmy zapomnieć, że od tak dawna jest więziony? Porzuć gniew, Panie, skierowany przeciw niemu. Daj mu ochronę, patrz na niego z łagodnością i raczej ojcowskim obliczem”. Tymi słowami gniew został uśmierzony, a gdy cesarz przywrócił do łask syna, odzyskał on dawną godność [tł. T.L.].

Zob. źródło bezpośrednie: CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 6, cap. 99 (*Psittacus Basilii*), s. 297 (odnotowane w: PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 251–252):

Basilius Macedo imperator cum filium Leonem in carcerem coniecisset, oculos eidem ob intentatam parenti mortem eruturus, psittacus, qui servum quemdam deplorantem Leonis vicem audiisset et identidem vociferantem: „O, Leo! O, Leo!”, ipse quoque vocem imitatus, imperatore cum senatoribus coenante coepit dicere: „O Leo! o Leo!”. Tum senatus data occasione pro salute rei deprecatur, accessit et exoravit. „Zonaras in Basilio Macedone”.

Gdy Bazyli, cesarz Macedoński, wtrącił do więzienia swego syna, Leona, chcąc wylupać mu oczy w związku z planowanym [przez

tamtego] zabójstwem rodzica, papuga, która słyszała, jak pewien służący płakał nad dolą Leona i raz za razem wołał: „O, Leonie! O Leonie!”, sama także, naśladowując ten głos, zaczęła mówić przy cesarzu uczującym z senatorami: „O Leonie! O Leonie!” Wówczas senat, mając okazję, by zabiegać o pomyślność sprawy, zwrócił się [do cesarza] i błagał. *Zonaras w dziejach Bazylego Macedończyka* [tł. T.L.].

Zob. potencjalne współźródło: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 6, s. 104 [marg. *Homines quandoque sua salvarunt loquela*], wobec którego dystansuje się PAWLAK (*Firmam.Proleg.*, s. 252, przyp. 133), za którym przemawia natomiast jeden fragment zbieżny z *Firmamentum*:

Cum etenim Basilius Macedo imperator filium Leonem in carcerem coniecisset, quod mortem sibi machinaretur, eruturus ei oculos, psittacus, qui servum quemdam deplorantem vicem Leonis audiisset et perpetuo clamantem: o Leo! o Leo! ipse quoque sponte vocem imitatus, clamavit: o Leo! o Leo! dum imperator senatoribus in convivio adesset. Convivae igitur ex ea volucris voce occasione arrepta, pro Leone deprecaturi e convivio surrexerunt et oppleti lachrymis dixerunt: „An non ista avis nos accusat, cum Dominum suum appellet? Depone imperator iram, et eum paterno vultu recipio”. Ita mitigata ira imperatoris restitutus est. Zonaras in Basilio Macedone.

Por. nieco inne brzmienie anegdoty w: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 2, s. 319 (zob. na ten temat PAWLAK, *Firmam.Proleg.*, s. 252, przyp. 133).

GWIAZDA XXXVII

INSKRYPCJA

THERIACA / *TERIAK* – inaczej *theriacum* (łac.), z gr. θηριακή, *thēriakē* („zwierzęcy”) i θηρίον, *thērion* („dzikie zwierzę”); stpol. *driakiew*, *dryjaka*; wsp. *teriak* – wieloskładnikowa mikstura lecznicza o mazistej konsystencji, w której skład wchodziły m.in. sproszkowane żmije (zob. *Uzasadnienie*). Znana i stosowana była od starożytności

(Andromachus, medyk Nerona uzupełnił ją o mięso żmii) jako środek przeciwdziałający ukąszeniom jadowitych zwierząt oraz antidotum na wszelkie choroby i trucizny („theriaca [...] adversus omnia venena” – PLIN.*Nat.hist.*, lib. 20, cap. 24 [t. 2, s. 675]). Wiedzę na jej temat popularyzowały osobne monografie (BONVINIUS, *Theriaca*, ss. 239), słowniki (np. MAĆZYŃSKI, *Lexicon*, k. 454v: „*Theriaca* – Driakiew, lekarstwo jest przeciwko jadom”) czy kompendia, mieszczące także interpretacje chrześcijańskie specyfiku (BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 4, cap. 27 [*De veneno*], s. 384):

Talis theriaca est poenitentia [...], quae venenum peccati consumit per contritionem, expellit per confessionem, [...], mentem confortat per spem et consolationem. Vel si vis, dic, quod theriaca, quae fit de tyro serpente mortuo, [...] significat passionem Christi, in qua ipse Christus mortuus et [...] contra omnia venena peccatorum remedium fuit factus [...].

Takim teriakiem jest pokuta [...], która pochłania truciznę grzechu za pomocą skruchy, wydała ją przez spowiedź, [...] umysł krzepi nadzieją i pocieszeniem. Lub jeśli wolisz, powiedz, że teriak, który powstaje z martwego węża tyруса [...], oznacza mękę Chrystusa, z powodu której Chrystus umarł i [...] stał się lekarstwem na wszystkie jady grzechów [...] [tł. T.L.].

W odniesieniu do Maryi („*Salus infirmorum*”, „*Medicina praecipua*”) zob. ERNEST.PRAG.*Mariale*, cap. 68, k. N5r [*PM*, s. 263]: „*Ipsa est theriaca contra omnia venena tentationum; [...] fugiunt eum daemones, qui ea perunctus est*” („Ona jest Teriakiem na wszystkie jady pokus; [...] demony unikają tego, kto został Nią namaszczone” – tł. T.L.).

GRAFIKA

W średniowieczu i epokach wczesnonowożytnych teriak zamykano w specjalnych puszkach i opieczętowno, co ukazuje miedzioryt.

UZASADNIENIE

Serpentes et alia venenata sunt noxia, attamen humana industria cum ex illis theriacam confecerit / Węże i inne jadowite stworzenia są groźne, ale ludzka przemysłowość zmienia je w teriak – zob. BARTH.ANG.*Propriet.*

rerum, lib. 18, cap. 115 (*De vipera*), s. 1131: „*Ex vipera fiunt pastilli, [...] ex quibus fit theriaca, id est remedium contra venenum*” („Ze żmii wyrabiane są pastylki [...], z których powstaje teriak, to jest lek na truciznę” – tł. T.L.); MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 8 (*Serpentes*), s. 162: „*ex viperae carnibus theriaca homini salutaris fit [...]; viperae enim et reliqua noxia homini adhuc serviunt*” („Z wnętrzości żmii powstaje leczniczy dla człowieka teriak; [...] bo żmije i ich szkodliwe części ciągle służą człowiekowi” – tł. T.L.); BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 4, cap. 27 (*De veneno*), s. 384: „*Contra venenum ante omnia utendum est [...] theriaca comestione. [...] Theriaca fit de tyro serpente mortuo*” („Na zatrucia skuteczne jest przede wszystkim spożywanie teriak. [...] Teriak wyrabia się z martwego węża [syryjskiego] tyруса” – tł. T.L.). Szczegółowe informacje na temat farmakologicznego zastosowania tych zwierząt podaje BONVINIUS, *Theriaca*, sect. 3, pars 2, cap. 1–4, s. 162–180.

WYWÓD

[2]

marg.: *Apocal[yptis]* 4 – Ap 4, 5.9. Zob. obj. nast.

Legimus „Apoc[alyptis]” 4 de throno fulgura et tonitrua processisse, et non legimus aliquod nocumentum intulisse, imo post fulgura et tonitura animalia Deo dant gloriam / Czytamy w 4 rozdziale „Apokalipsy”, że wychodziły z tronu błyskawice i gromy, i nie czytamy, żeby komukolwiek wyrządziły krzywdę, ale że po błyskawicach i gromach zwierzęta oddały Bogu chwałę – elementy wizji św. Jana na wyspie Patmos po otwarciu się nieba (Ap 4, 5.9): „**de throno procedebant fulgura, et voces, et tonitrua [...]** **darent illa animalia gloriam [...]** sedenti super thronum” (VG); „z stolice wychodziły błyskawice i głosy, i gromy [...] zwierzęta dawały chwałę [...] siedzącemu na stolicy” (WUJEK 1599).

Erat ibi mare vitreum, quod [...] Deiparam designat / Było tam morze jak kryształ, które symbolizuje [...] Bogarodzicę – zob. Ap 4, 6: „*Et in conspectu sedis tamquam mare vitreum simile crystallo*” (VG); „A przed stolicą jako morze szklane podobne kryształowi” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Zob. obj. nast.

Mare [...], sic appellat illam s[anctus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eat]ae V[irginis]” / Morzem, tak zwie ją w „Zwierciadle Błogosławionej

Panny” święty *Bonawentura* – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Por. obj. do FS III 3, V 6, IX 6, XI 5, XIII 4, XIX 6, XX 4.

[3]

marg.: *Exod*[i] 4 – Wj 4, 24–25. Zob. obj. nast.

Postquam filium Sefhora circumcidit, illum „sponsum sanguinum” appellavit [...], quem non ita pridem velut abominabilem interficere volebat Omnipotens / Sefora obrzezawszy syna nazwała go „oblubieńcem krwi” [...], którego nie tak dawno jako wstrętnego chciał Wszchemocny zabić – „oblubieńcem krwi” nazwany został raczej Mojżesz, mąż Sefory, wybawiony od śmierci krwią obrzezanego syna (zob. Wj 4, 24–25; por. WUJEK 1599 [komentarz, s. 66]). Na temat niejednoznaczności interpretacyjnej tej tajemniczej sceny zob. obj. do FS XXXV 2.

Sefhora per quam Deiparam posummus asserere adumbratam / Sefora, którą możemy uznać za symbol Matki Bożej – zob. obj. do FS XXXV 2.

[4]

marg.: *Exod*[i] 14 – Wj 14, 15–16. Zob. obj. nast.

Dum insequatur pharao Israellem, iubet Deus virgam contra mare extendere / Kiedy doganiał faraon Izraelitów, Bóg nakazał wyciągnąć nad morzem laskę – Zob. Wj 14, 15–16: „Dixitque Dominus ad Moysen: «eleva **virgam** tuam et **extende** manum tuam **super mare**»” (VG); „I rzekł Pan do Mojżesza: [...] «podnieś laskę twoją i ściągnij rękę twoją na morze»” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Siric.Pap.*, s. 146 [PL 16, 1126]. Zob. obj. nast.

virgam, quae typus erat Deiparae secundum s[anctum] Ambros[ium] „Ad Siric[ium] pap[am]” / laski, będącej symbolem Bogarodzicy według listu świętego Ambrożego „Do papieża Syryjczyka” – zob. AMBROS.*Siric.Pap.*, s. 146 [PL 16, 1126]: „In Veteri Testamento virga [per Moysen extensa] Hebraeorum per mare duxit exercitum (Exod. 14). In Novo Testamento Virga Regis [...] electa est ad salutem” („W Starym Testamencie laska [wyciągnięta przez Mojżesza] poprowadziła Żydów przez morze – Wj 14, 15. W Nowym Testamencie różdżka królewska [Maryja] została wybrana do zbawienia” – tł. T.L.). Przy czym w edycji dziewiętnastowiecznej [PL 16, 1126] lekcje odmienne: „virgo Hebraeorum”, „virgo regis”.

[5]

marg.: 1 *Reg*[um] 4 – 1 Krl [Sm] 4, 3–5.10–11. Zob. obj. nast.

Pergens Israel contra Philistaeos accepit secum Arcam, sed prob dolor, non solum fugatur exercitus, verum etiam et Arca captivatur / Wyruszając na Filistynów zabrał ze sobą Izrael Arkę, ale o nieszczęście, nie tylko wojsko uciekło, ale i Arka została utracona – zob. 1 Krl [Sm] 4, 3–5.10–11. Por. obj. do FS XXXV, 4.

influxit plagas multas Philistaeis [...], Arca Dagon, deum Philistaeorum, destruxit / zesłał [Bóg za pośrednictwem Arki] na Filistynów liczne plagi [...], Arka zniszczyła filistyńskiego boga Dagona – w dwóch miastach filistyńskich, do których sprowadzono Arkę, zapanował wielki ucisk i strach, część mieszkańców umarło, na ciałach pozostałych wystąpiły hemoroidalne guzy (zob. 1 Krl [Sm] 5, 6–12). W świątyni Dagona w Aszdodzie (jednym z głównych miast filistyńskich w Filistei nad Morzem Śródziemnym), gdzie ustawiono Arkę, znaleziono posąg tego bożka, leżący przed nią na twarzy z odciętą głową i dłońmi (zob. 1 Krl [Sm] 5, 1–5). Por. wykładnię symboliczną tej sceny w: LAURETUS, *Syl.alleg. [Dagon]*, s. 304 [marg. *Idolatria, Daemones*].

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 2, s. 431. Zob. obj. nast.

Arca Deiparam designat, sic s[anctus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Jak twierdzi święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” Arka to symbol Bogarodzicy – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 2, s. 431. Por. do FS XVI 4. O Arce (Maryi) w kontekście przywołanej wyżej historii nieszczęść Filistynów (demonów) zob. BERN. BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, s. 811; w kontekście zniszczenia ich bożka, Dagona, zob. CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 1, hom. 6, s. 28.

[6]

marg.: 3 *Reg*[um] 20 – 3 [1] Krl 20, 1.13.23. Zob. obj. nast.

Benadad, rex Syriae, irruens cum horribili exercitu ad obsidendam Samariam, castra posuit in montibus / Król syryjski, Benadad, najeżdżając z ogromną armią, aby oblegać Samarię, rozbił obóz w górach – Benadad (Ben-Hadad; IX w. przed Chr.), król Aramu (państwa na terenie Syrii: „rex Syriae” – LAURETUS, *Syl.alleg.*, s. 175; „król syryjski” – WUJEK 1599 [marg., s. 358]), oblegał Samarię, stolicę północnego królestwa Izraela, która była położona w górach (zob. 3 [1] Krl 20, 1).

Decreverat Dominus, ut exercitus ille gloriose ab Israelitis fugaretur / Zarządził Pan, żeby wojsko to chwalebnie zostało przepędzone przez Izraelitów – za pośrednictwem nieznanego bliżej proroka Bóg zapowiedział Achabowi, władcy północnego królestwa Izraela, że pokona on o wiele liczniejszą armię Ben-Hadada (zob. 3 [1] Krl 20, 13). Proroctwo się wypełniło, a ci z Aramejczyków, którzy przeżyli, uciekali ze swym królem przed Izraelitami (zob. tamże 20, 20).

marg.: S[anctus] Gregor[ius] – GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Zob. obj. nast.

Mons Deiparam adumbrat iuxta s[anctum] Greg[orium] „1 Reg[um]” 1 / Według komentarza świętego Grzegorza do „Pierwszej Księgi Królewskiej” 1 góra symbolizuje Bogarodzicę – zob. GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Por. obj. do FS XXVI 5; XXX 2.

„Dii montium sunt Dii eorum” / „Bogami gór są bogowie ich” – 3 [1] Krl 20, 23 (VG); „Bogowie górni są bogowie ich” (WUJEK 1599). Reakcja sług króla Aramu na porażkę jego wojska z Izraelitami, będąca prawdopodobnie aluzją do górzystego położenia Samarii.

[7]

marg.: *Psal[morum]* 134 – Ps 134, 7. Zob. obj. nast.

Psal[mum] 134: „fulgura in pluviam fecit” / Psalmu 134: „błyskawice na deszcz uczynił” – Ps 134, 7 (VG); „błyskawice na deszcz uczynił” (WUJEK 1599); „wywołuje deszcz błyskawicami” (BT); „z błyskawicami deszcz przychodzi” (EP).

Fulgura rem terrificam significant, pluvia salutiferam et terrae proficuum. [...] In nube ista peraquatur, nubes autem imago est Deiparae / Błyskawice oznaczają rzecz przerażającą, deszcz – zbawienną i korzystną dla ziemi. [...] Obie te rzeczy równoważą się w chmurze, chmura zaś jest obrazem Bogarodzicy – zob. wykładnię mistyczną zjawiska w: EPIPH.*Laud. Deip.*, s. 352 [RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 43]: „Nubes coelestis, quae tonitruum Spiritus Sancti in se ipsa reconditum deduxit in mundum et imbrem Spiritus Sancti in universam terram ad producendum fidei fructum cum impetu demisit” („Chmura niebiańska, która zesłała na świat ukryty w Niej grzmot Ducha Świętego i gwałtownie spuściła na ziemię Jego deszcz dla pomnożenia owocu wiary” – tł. T.L.).

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Zob. obj. nast.

nubes [...] imago est Deiparae iuxta s[ancti] Ambros[ii] 15 „Instit[utionem] Virg[inis]” / chmura [...] jest obrazem Bogarodzicy według rozdziału 15 „O ustanowieniu dziewictwa [i wiecznym dziewictwie Maryi]” świętego Ambrożego – błędny numer rozdziału podany za sprawą niewłaściwego odczytania cyfry w źródle bezpośrednim, którym jest LAURETUS, *Syl.alleg. [Nubes]*, s. 725 [marg. *Virgo Maria*]: „Nubes praeterea dicitur a [marg. a *Amb<rosius>* (...)] *Instit[utio] vir<ginis>* 13 (...) Beatisima Virgo Maria”. Zob. źródło podstawowe: AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]: „Mariae virginitas [...] quasi nubes pluit in terras gratia Christi” („Dziewictwo Maryi jak obłok zraszający ziemię łaską Chrystusa” – tł. T.L.). Por. obj. do FS IX 5, XXXI 4.

[8]

Onesilli regis Cypri caput supra urbis portam ludibrii causa Anathusii suspenderant. Sed veniens examen apum, in illud mella veluti in favum congressit. Hoc facto permoti incolae, insuper et moniti oraculo, illud honorificae mandarunt sepulturae ac quotannis Onesillo, ut heroi sacra decreverunt. Hoc testatur Pierius lib[ro] 26, cap[itulo] 3 / Anatuzyjczycy zawiesili nad bramą miejską głowę Onesilosa dla pośmiewiska. Ale oto rój pszczoł wchodząc do niej napełnił ją miodem, jakby była plastrzem. Poruszeni tym mieszkańcy, dodatkowo upomniani i przez wyrocznię, uroczyście ją pogrzebali i uchwalili coroczne ofiary dla Onesilosa jako herosa. Tak w rozdziale 3 księgi 26 podaje Pierius – zob. źródło podstawowe: PIERIUS, *Hieroglyphica*, lib. 26, cap. 3 (*Regnum*), s. 311:

[...] *Onesili Regis Cyprii caput, quod in ludibrium Amathusii supra portam urbis suspenderant, insepultum diutius maneret. In id [...] iam exanimatum examen apum mella contulerunt, favisque refererunt. Hinc loci incolae oraculi [...] responso moniti, caput honorifice sepelierunt, Onesiloque quotannis, ut heroi, sacra instituerunt.*

Głowa króla Cypru, Onezylusza, którą Amatuzyjczycy dla pośmiewiska zawiesili nad bramą miasta, przez dłuższy czas miała zostać niepogrzebana. W tę już obumarłą część ciała pszczoły złożyły miód i osadziły w plastrach. Dlatego mieszkańcy miasta decyzją wyroczni przynaglani, uroczyście pochowali głowę i Onezyluszowi, jako bohaterowi, ustanowili doroczne święta [tł. T.L.].

Zob. źródło bezpośrednie (odnotowane w: PAWLAK, *Firmam. Proleg.*, s. 252): CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 3, cap. 48 (*Onesili apes. Mortuorum honores*), s. 133:

Onesili Regis Cyprii caput in ludibrium Amathusii supra portam urbis suspenderant; in id examen apum mella congescit, favisque referisit; hinc loci incolae oraculo moniti caput honorifice sepelierunt, Onesiloque quotannis, ut heroi, sacra instituerunt. Vide Pier[isus], lib[er] XXVI. c[apitulum] III.

GWIAZDA XXXVIII

INSKRYPCJA

POCULUM ABSTEMIUM. Maria terrenorum fastidium inducens / KIELICH WSTRZEMIEŻLIWOŚCI. Maryja budząca wstręt do spraw doczesnych – źródłem motta jest kompendium Majolusa (MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 9 [*Pisces*], s. 187), choć zdefiniowany na początku inskrypcji symbol maryjny (kielich, czara) odnotowuje (w innym kontekście znaczeniowym) m.in. LAURETUS, *Syl.alleg. [Poculum]*, s. 202 [marg. *Virgo Maria*]. O Maryi, odwodzącej od tego, co doczesne zob. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 1, s. 202: „Beata Maria despicientibus amorem mundi et [...] desiderantibus amorem Dei dat polucum vinum Spiritu Sancti” („Gardzącym miłością świata i pragnącym miłości Bożej błogosławiona Maryja daje kielich wina z Duchem Świętym” – tł. T.L.).

Non bibes amplius / Więcej nie wypijesz – aluzja do MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 9 (*Pisces*), s. 187. Negatywne skutki picia wina (*bibere vinum*) wyjaśnia na gruncie symbolicznym LAURETUS, *Syl.alleg. [Bibere]*, s. 181: „fervorem concupiscentiae excipere” („wzniesienie żaru pożądliwości”), „voluptatibus vacare” („oddawanie się rozkoszom”). Tam też na przykładzie Anny (1 Krl [Sm] 1, 15) omawia pozytywne skutki niepicia: „Nec bibit omne, quod inebriare potest, hoc est neque concupiscentiam, neque timorem, aut alium pravum affectum” („Nie chłonie wszystkiego, co mogłoby odurzyć, to jest ani żądzy, ani strachu, ani żadnego innego zgubnego afektu” – tł. T.L.).

UZASADNIENIE

Teste Majolo colloq[ui]o 9 de piscibus, vinum, in quo anguilla fuit suffocata bibens, vini taedium concipiet / Jak podaje Majoli w rozprawie 9 o rybach, wino, w którym utopiono węgorza pijącego je, wzbudzi wstręt do wina – w sygnalizowanym tu fragmencie encyklopedii (MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 9 [*Pisces*], s. 187) figurowała informacja: „vinum quisquis biberit, **vini taedium** habebit; quanquam id quoque contingit **anguilla vino** necata” („ktokolwiek pije wino, do wina poczuje odrazę; choć przytrafia się to również węgorzowi uśmierconemu winem” – tł. T.L.).

WYWÓD

[2]

marg.: *Lucae* 21 – Łk 21, 25–28. Zob. obj. nast.

Dum horrida illa signa antecedentia diem Iudicii grassabuntur / Kiedy owe straszliwe oznaki poprzedzające dzień Sądu będą pustoszyć ziemię – o budzących grozę anomaliami astronomicznymi z przedednia Paruzji mowa jest w Łk 21, 25–26 (zob. obj. do *FS* II 3, XXXII 2).

mandat Christus suos [...] electos capita elevare, dicens: „Levate capita vestra” / Chrystus nakazuje swym wybranym podnieść głowy, mówiąc: „Unieście głowy wasze” – zob. Łk 21, 28: „His autem fieri incipientibus, respicite et **levate capita vestra**, quoniam appropinquat redemptio vestra” (VG); „A to gdy się dzieć pocznie, pogłóżajcież a podnoście głowy wasze, boć się przybliży odkupienie wasze” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

caelum [...] imago est Deiparae, s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in Psal[mo] 44 attestante / niebo [...] jest obrazem Bogarodzicy według komentarza świętego Germana z Konstantynopola do Psalmu 44 – zob. GERM.CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do *FS* X 4, XIV 5, XXVI 4, XXIX 5, XXXI 3, XXXIV 8.

[3]

marg.: 2 Reg[um] 7 – 2 Krl [Sm] 7, 2. Zob. obj. nast.

David (2 Reg[um] 7) coram Nathan propheta conqueritur [...]: „Videsne, quod ego habitem in domo cedrina et Arca Dei posita sit in medio pelliu[m]” / Dawid skarży się prorokowi Natanowi [...]: „Czy nie widzisz, że zamieszkać mam w domu cedrowym, a Arka Boga złożona jest pomiędzy skórami?” – 2 Krl [Sm] 7, 2 (VG); „A widzisz, że ja mieszkam w domu cedrowym, a Skrzynia Boża położona jest między skórami?” (WUJEK 1599). Po sprowadzeniu Arki Przymierza do Jerozolimy, nowego centrum polityczno-religijnego Izraela, Dawid polecił umieścić ją tymczasowo w namiocie (zob. 2 Krl [Sm] 6, 17). Sam natomiast zamieszkał w nowym pałacu wybudowanym z drewna cedrowego, które z lasów na górach Libanu w Fenicji (przy wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego) dostarczył mu Hiram, król Tyru (Fenicja), razem z cieślami i robotnikami (por. 2 Krl [Sm] 5, 11). Zestawiając oba fakty przed swym doradcą i prorokiem Bożym, Natanem, Dawid sygnalizuje potrzebę wybudowania stałego sanktuarium dla Arki, wiedząc, że już od czasu zniszczenia przybytku w Szilo przez Filistynów nie miała ona stałej świątyni.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 2, s. 431. Zob. obj. nast.

Arca adumbrat Deiparam iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Arka unaocznie Bogarodzącę według „Zwierciadła Błogosławionej Panny” świętego Bonawentury – zob. PS.-BONAV. Speculum, lect. 2, s. 431. Por. do FS XVI 4, XXXVII 5.

[4]

marg.: 2 Reg[um] 6 – 2 Krl [Sm] 6, 1–23. Zob. obj. nast.

*Idem David cur deducens Arcam saltat nam est contra regiam maiestatem? / Dlaczego ten sam Dawid tańczy, prowadząc Arkę, chociaż jest to niegodne królewskiego dostojęstwa? – taniec Dawida przed Arką Przymierza, wprowadzaną uroczyście do Jerozolimy, był jedną z form uwielbienia Boga, wpisującą się w obyczajowość religijną starożytnego Bliskiego Wschodu. Nie zmienia to faktu, że przez postronnych odebrany mógł być jako akt groteskowy i uwłaczający godności królewskiej, o czym świadczy reakcja Mikal, córki Saula i pierwszej żony Dawida (zob. 2 Krl [Sm] 6, 1–23). Sam fakt sprowadzenia Arki do Jerozolimy symbolizował niebiańskie wywyższenie Maryi (LAURETUS, *Syl.alleg. [Adducere]*, s. 56 [marg.*

Glorificatio Mariae]: „Adducere Arcam Dei in Hieruzalem (2 Reg. 6) est glorificare Virginem Mariam”.

Arca, typus Deiparae, fecit illum fastidire regalem dignitatem et praeferre illi exhibitum Arcae obsequium / Arka, symbol Bogarodzicy, sprawiła, że wzgardził on majestatem królewskim i wolał okazać swoje oddanie dla Arki – aluzja do odpowiedzi Dawida, udzielonej Mikal po zakończeniu tańca i wprowadzeniu Arki do Jerozolimy (2 Krl [Sm] 6, 21–22): „Przed Panem, który mię obrał raczej niż ojca twego [Saula], i niżli wszystek dom jego, i przykazał mi, abych był wodzem nad ludem Pańskim w Izraelu i Juda, i będę podlejszym niżli sie stał, i będę poniżonym w oczach moich” (WUJEK 1599).

[5]

marg.: *Matth[aei]* 2 – Mt 2, 9–11. Zob. obj. nast.

*Stella Magos ad Christum ducens duxit ad stabulum / Gwiazda wiodąca Magów do Chrystusa, przyprowadziła ich do stajni – zob. Mt 2, 9–11: „stella [...] antecedeat eos, usque dum veniens staret supra, ubi erat puer. [...] Et intrantes domum, invenerunt puerum cum Maria” (VG); „gwiazda [...] szła przed nimi, aż przyszedłszy stanęła nad miejscem, gdzie było dziecię. [...] I wszedłszy w dom, znaleźli dziecię z Maryją” (WUJEK 1599). Niewystępująca w *Ewangeliu św. Mateusza* wzmianka o stajni pojawia się *Firmamentum* zgodnie z tradycją uszczegóławiania informacji o żłobie („praesepeum”) i braku miejsca w gospodzie z *Ewangeliu św. Łukasza* (zob. Łk 2, 5.12.16).*

marg.: Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432. Zob. obj. nast.

Stella illa Deiparae typus fuit, ut asserit seraphicus Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Tamta gwiazda była znakiem Bogarodzicy, jak stwierdza seraficki Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – zob. PS.-BONAV. Speculum, lect. 3, zwłaszcza s. 432. Por. obj. do FS XXIV 2.

[6]

marg.: *Gen[esis]* 1 – Rdz 1, 20. Zob. obj. nast.

Ex „Genesi” didicimus volatilia ex aquis processisse / Z „Księgi Rodzaju” dowiadujemy się, że ptactwo zostało wywiedzione z wody – taką sugestię (zacierającą się w przekładach współczesnych – BT, EP) mieści Wulgata

(„Producant aquae reptile animae viventis et volatile super terram sub firmamento caeli” – Rdz 1, 20), a za nią tłumaczenia staropolskie: LE-OPOLITA 1577 („Niechaj wody z siebie wypuszczą rzecz smykającą sie dusze żywej, latającą nad ziemią pod twierdzą niebieską”) i WUJEK 1599 („Niech wywiodą wody płaz dusze żywiącej i ptastwo nad ziemią pod utwierdzeniem nieba”).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 525. Zob. obj. nast.

Aqua [...] imago est Deiparae, sic Richard[us] I[libro] 9 / Woda [...] jest obrazem Bogarodzicy, jak twierdzi Ryszard w księdze 9 – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 525. Por. obj. do FS XI 2, XXI 2.

[7]

Cum appropinquaverat finis vitae David [...] praescribit Salomoni aliqua in gubernando exequenda / Kiedy zbliżał się kres życia Dawida [...]. Wydał [...] Salomonowi pewne zalecenia co do sprawowania rządów – nowo namaszczony władca Izraela otrzymał je od swego ojca (zob. 3 [1] Krl 2, 1–10). Najważniejszym z nich była rada podporządkowania się nakazom Bożym (zob. tamże, 2, 3–4).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 5, col. 333, 340. Zob. obj. nast.

Duxerat David Abisag Sunamitidem, per quam figurabatur Virgo Deipara, secundum Richard[um] de s[ancto] Laur[entio] lib[ro] 5, et ideo non debet vitae suae adventisse periodum / Przyjął Dawid Abiszag Szunemitkę, która była figurą Bogarodzicy Dziewicy według Ryszarda od świętego Wawrzyńca (księga 5), i dlatego nie powinien ubolewać nad końcem życia – zob. 3 [1] Krl 1, 1–4, gdzie mowa o nadzwyczaj pięknej dziewczynie, którą słudzy Dawida przyprowadzili podstarzałemu królowi, aby ogrzewała swym ciałem jego wychłodzone członki. Dziewczyna, choć sypiała przy Dawidzie i usługiwała mu, nigdy nie została jego nałożnicą (por. LE-OPOLITA 1577 [grafika, k. 190v]). Do jej postaci odnosi się w kontekście maryjnym RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 5, col. 333:

Abisag Sunamitis [...] fuit virgo speciosa valde (3 Regum 1, [4]), quae fovebat pedes David frigescentes. Sic Maria calefacit affectus Filii ad amorem nostrum orationibus suis, quando sentit eos frigescere [...] propter peccata nostra.

Szunemitka Abiszag była panną bardzo urodziwą (3 [1] Krl 1, 4), która ogrzewała zziębnięte stopy Dawida. Tak też Maryja zagrzewa swymi modlitwami uczucia Syna do miłowania nas, gdy czuje ich oziębienie z powodu naszych grzechów [tł. T.L.].

Tamże, col. 340: „Maria enim est Abisag, quae pedes, id est affectus veri David frigescentes, calefacit ad amorem nostrum” („Maryja jest istotnie Abiszag, która stopy, to znaczy wychłodzone [grzechami ludzi] uczucia prawdziwego Dawida [Chrystusa], zagrzewa do miłości względem nas” – tł. T.L.).

[8]

Apud Indos tractus est phalacra sive calvus appellatus, ex illo si aliquod animal herbam degustarit, et pilos et cornua amittit, teste Aeliano lib[ro] 8, cap[itulo] 15 „De animal[ibus]” / W kraju Indów znajduje się obszar zwany pustym albo łysym, a z którego, jeśli jakieś zwierzę spożyje zieleń na nim rosnącego, traci i sierść, i rogi, jak poświadczą Elian w 15 rozdziale 8 księgi „O zwierzętach” – greckie słowo *phalákra* (φαλάκρα) i łacińskie *calvus* to nazwy synonimiczne odnoszące się do braku włosów albo łusek na głowie. Zob. źródło podstawowe: AELIAN.*Animal*, lib. 8, cap. 15, s. 493:

Apud Indos tractus est, cui nomen Phalacra, quasi latine Calvus, eoque ita appellatur, quod qui herbam in eo nascentem gustaverit, et pilos et cornua amittit.

Jest miejsce u Indów, któremu miano Phalacra, po łacinie jak gdyby „Łyse”, zwane tak dlatego, że gdy [jakieś zwierzę] posmakuje rosnącego tam zieleń, traci i sierść i rogi [tł. T.L.].

Zob. źródło bezpośrednie: CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 1, cap. 77 (*Calvus ager. Voluptas cavenda*), s. 53:

Apud Indos tractus est, cui nomen Phalacra, quasi latine „Calvus”, eoque ita appellatur, quod qui herbam in eo nascentem degustarit, et pilos et cornua amittit. [...] Ael. lib. VIII. cap. XV. De animal.

sanctum vanitatum terrenarum fastidium / święty wstręt do ziemskich marności – w podobnym kierunku podąża myśl zawarta w interpretacji (*apodosi*) cytowanej wyżej anegdoty (zob. tamże).

GWIAZDA XXXIX

INSKRYPCJA

ARMAMENTARIUM / ZBROJOWNIA – słowo to lub jego krótsza postać: *armentarium* oznacza „dom albo plac, na którym działa, rusznice, zbroje, tarcze, drzewa i inne wojenne rustunki a naczynia chowają” (MAŁCZYŃSKI, *Lexicon*, k. 16v). W odniesieniu do Maryi było określeniem rzadszym niż pokrewne mu nazwy: *arma* czy *armatura* („zbroja”, „sprzęt wojenny” – zob. *PM*, s. 37–38), choć pojawiało się także w literaturze Jej poświęconej, o czym świadczy tytuł i militarny frontyspis dzieła: *Armentarium seraphicum [et] Regestum universale tuendo titulo Immaculatae Conceptionis* (Matriti 1649). Do inskrypcji *Gwiazdy XXXIX* słowo to mogło trafić za pośrednictwem słownika symboli, jakim jest LAURETUS, *Syl.alleg. [Armentarium]*, s. 138, gdzie scharakteryzowana została nim Biblia: „Armentarium est locus ubi reconduntur arma. [...] significare potest Sacram Scripturam, unde sumimus arma adversus tentamenta diaboli” („Zbrojownia jest miejscem, w którym przechowuje się broń. [...] może oznaczać Pismo Święte, z którego bierzemy broń przeciwko pokusom diabła” – tł. T.L.).

UZASADNIENIE

in ipsa mille clypei pendent et omnis armatura fortium tam ad aggrediendum quam ad retundendum hostem proficua / w Niej wiszą tysiące tarcz i wszelkie uzbrojenie męźnych, przydatne zarówno do ataku, jak i odparcia nieprzyjaciela – obraz ten przypomina wizję walki ze złem u św. Pawła (Ef 6, 11.14–17):

Obleczcie się w zupełną zbroję Bożą, abyście mogli stać przeciwko zasadkom diabelskim. [...] Stójcież tedy, przepasawszy biodra wasze prawdą, a obłókszy pancerz sprawiedliwości i obuwszy nogi w gotowość Ewanjelijej pokoju. We wszystkim biorąc tarczą wiary, którą

byście mogli wszystkie strzały ogniste złośliwego zgasić. I przyłbicę zbawienia weźmiecie, i miecz ducha (WUJEK 1599).

Por. SKARGA, *Żołnierskie nabożeństwo*, rozdz. 2, s. 491 [marg. *Zbroja chrześcijańska. Ephe. 6.*]: „Apostoł Paweł [święty] na wojnę chrześcijanina każdego ubiera i każe mu brać przyłbicę, miecz, tarczą, a męźnym być na nieprzyjaciela duchownego”.

WYWÓD

[1]

Bellum est vita praesens [...] / Żywoć nasz obecny jest walką [...] – umocowana w Biblii (Ef 6, 10–20; 2 Tim 2, 3) i nauce Ojców Kościoła heroiczna koncepcja życia chrześcijanina, której źródło stanowi Hi 7, 1: „Bojowanie jest żywot człowieka na ziemi” (WUJEK 1599). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Bellum]*, s. 175: „Homini vita super terram militia (Iob. 7, [1])”. Por. SĘP, *Rytmy*, Sn 4, k. A2r [*Poezje*, s. 35]: „bojowanie byt nasz podniebny” (w. 1–2); WUJEK, *Postilla*, s. 196: „Żywot człowieka chrześcijańskiego na świecie nic nie jest innego, jedno ustawiczne [...] a niebezpieczne wojowanie”; SKARGA, *Żołnierskie nabożeństwo*, rozdz. 2, s. 491: „Żywot chrześcijanina każdego żołnierstwem się zowie. Ma każdy nieprzyjaciele, złe skłonności swoje do grzechu, ma ciało swe, ma Szatana, ma świat, którzy mu wojnę zadają”. Na temat trzech głównych wrogów człowieka w jego duchowej walce zob. obj. do *FS IX* 1.

[2]

marg.: 4 Reg[um] 6 – 4 [2] Krl 6, Zob. obj. nast.

Videns puer Elisei exercitum circumdedisse civitate[m] extimuit. Volens aute[m] Eliseus illu[m] a timore liberare, supplicavit, ut Dominus oculos pueri aperiret. Annuit, qui iustorum debite fusas preces non renuit, et conspicit puer monte[m] plenu[m] equorum et curruum igneorum, sciscitari fert animus / Sługa Elizeusza, widząc wojsko otaczające miasto, przeląkł się. Chcąc go więc uwolnić od strachu, Elizeusz poprosił Pana, aby otworzył oczy sługi. Ten, co słusznych modlitw sprawiedliwych nie odrzuca, uczynił to, i ujrzał sługa górę pełną jeźdźców i rydwanów ognistych, i od razu wstała weń nadzieja – mowa o wydarzeniu, w którym król Aramu walczący

z Izraelitami nakazał swemu wojsku otoczyć miasto Dotan (w górach, nie- daleko Samarii) w celu pochwylenia przebywającego tam proroka, który udaremnił plany wojenne Aramejczyków (4 [2] Krl 6, 15–17):

Consurgens autem diluculo minister viri Dei, egressus vidit exercitum in circuitu civitatis, et equos et currus, nuntiavitque ei, dicens: „Heu! heu! heu! domine mi, quid faciemus?”. At ille respondit: „Noli timere, plu- res enim nobiscum sunt, quam cum illis”. Cumque orasset Eliseus, ait: „Domine, aperi oculos huius, ut videat”. Et aperuit Dominus oculos pueri, et vidit, et ecce mons plenus equorum et curruum igneorum in circuitu Elisei (VG).

A wstawszy rano sługa męża Bożego, wyszedszy, ujrział wojsko około miasta i konie, i wozy, i powiedział mu, rzekąc: „Ach, ach, ach, pa- nie mój, co uczyniemy?” A on odpowiedział: „Nie bój się, bo więcej ich jest z nami, niżli z nimi”. A gdy się modlił Elizeusz, mówił: „Pa- nie, otwórz oczy tego, że ujrzysz”. I otworzył Pan oczy służebnika, i ujrział, a ono góra pełna koni i wozów ognistych około Elizeusza (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Gregor[ius] – GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Zob. obj. nast.

*Mons Virginem Deiparam designat, sic d[ivinus] Greg[orius] „1 Reg[um] 1” / Według komentarza świętego Grzegorza do „Pierwszej Księgi Królewskiej” (rozdział 1) góra symbolizuje Bogarodzicę Dziewicę – zob. GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Por. obj. do FS XXVI 5; XXXIII 2; XXXIV 5; XXXVII 6.*

[3]

marg.: *Iosuae* 10 – Joz 10, 11. Zob. obj. nast.

Insequebatur Iosue quinque reges fugitantes et subditur, quod Domi- nus miserit super eos lapides magnos de caelo / Ściągał Jozue pięciu uciekają- cych królów i zadał im klęskę, ponieważ Pan zesłał na nich głazy ogromne z nieba – cud, do jakiego doszło w czasie podboju Kanaanu (w miejscu niedaleko Jerozolimy), gdy Jozue zwyciężył armię królów amorejskich pod Gibeonem, miastem sprzymierzonym z Izraelitami (zob. obj. do FS XVIII 2), a następnie ściągał ją na zboczu górskim (Joz 10, 11): „Cumque

fugerent [...], Dominus misit super eos lapides magnos de caelo” (VG); „A gdy uciekali [...], Pan spuścił na nie kamienie wielkie z nieba” (WU- JEK 1599).

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

*Caelum repraesentat Deiparam, asserente s[ancto] Germ[ano] Con- st[antinopolitano] in Psal[mum] 44 / Niebo obrazuje Bogarodzicę zgod- nie z twierdzeniem świętego Germana z Konstantynopola w komentarzu do Psalmu 44 – zob. GERM.CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119– 120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do FS X 4, XIV 5, XXVI 4, XXIX 5, XXXI 3, XXXIV 8, XXXVIII 2.*

[4]

marg.: 1 *Reg[um]* 17 – 1 Krl [Sm] 17, 40. Zob. obj. nast.

David Philistaeum gigantem aggressurus, accepit quinque limpidissi- mos lapides de torrente / Kiedy Dawid miał ruszyć przeciwko filistynskiemu olbrzymowi, wybrał ze strumienia pięć gładziutenkich kamieni – zob. 1 Krl [Sm] 17, 40: „elegit sibi quinque limpidissimos lapides de torrente, [...] et fundam manu tulit, et processit adversum Philisthaeum” (VG); „obrał sobie pięć jaśnieszienieczkich kamieni z potoka, [...] a procę niósł w rękę, i wyszedł przeciw Filistynowi” (WUJEK 1599). Na temat konfrontacji z Goliatem zob. obj. do FS XX 6.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 524. Zob. obj. nast.

*Torrentes Deiparam designare potest, sic Richard[us] l[ibro] 9 / Zgodnie z 9 księgą Ryszarda strumień może oznaczać Bogarodzicę – zob. RICH. LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 524 [marg. Maria Torrens]: „Maria [...] est Torrens, [...] quia multitudine beneficiorum suorum, velut quadam inun- datione aquarum, excavat lapides et duritiem cordis lapidei, ut humilietur et misereatur. Iob. 14, [19]” („Maryja [...] jest Potokiem, [...] albowiem wielością swych dobrodziejstw, niczym jakimś zalewem wód, wydrąży ka- mienie i [usuwa] zatwardziałość kamiennego serca, aby mogło się skruszyć i zapłakać (Hi 14, 19)” – tł. T.L.).*

torrens coalescit solum ex aquarum defluxu caelestium, nivalium nempe vel pluualium / strumień powstaje z dopływu wód niebieskich, śniegowych czy też deszczowych – o zachodzącym w ten sposób zjawisku jego gwałtownego (choć okresowego) przybierania wspomina m.in. BERCHORIUS, Red.Mor., lib. 8, cap. 3 (De fluviis), s. 524: „Torrens [...] ex inundatione aquarum et etiam imbrium colligitur, et licet iste aliquando maximus appareat, tamen statim transit et arescit” („Potok wzbiera z nagromadzenia wód i to także deszczowych, a choć niekiedy może zdawać się największy, jednak szybko maleje i wysycha” – tł. T.L.); LAURETUS, Syl.alleg. [Torrens], s. 453: „Torrens aestate siccatur et pluviarum tempore magno impetu inundare solet” („Potok wysycha latem i w porze deszczowej wylewa zwykle z wielką siłą” – tł. T.L.).

[5]

marg.: 1 Reg[um] 21 – 1 Krl [Sm] 21, 9–10. Zob. obj. nast.

David (1 Reg[um] 21) fugiens a facie Saul venit ad Achimelech et accepit gladium ab illo e tabernaculo / Tenże Dawid, uciekając sprzed oblicza Saulowego („Pierwsza Księga Królewska” 21) przybył do Achimelecha i wziął od niego z przybytku miecz – kapłan ten, posługujący w sanktuarium w Nob (na północ od Jerozolimy), poproszony o włóczęgię lub miecz, wskazał miecz, ten sam, którym Dawid uśmiercił wcześniej Goliata (zob. 1 Krl [Sm] 21, 8–9).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 10, col. 598–602. Zob. obj. nast.

Tabernaculum Deiparae umbra est teste Rich[ardi] l[ibro] 10 / Przybytek jest obrazem Bogarodzicy według 10 księgi Ryszarda – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 10, col. 598–602. Por. obj. do FS IX 4, XXVII 3.

intulit David de gladio illo: „Non est huic alter similis” / o mieczu tym Dawid mówi: „Nie masz mu drugiego podobnego” – 1 Krl [Sm] 21, 9 (VG); „Nie masz drugiego podobnego temu” (WUJEK 1599).

[6]

quare de montibus metalla eruantur? / dlaczego metale dobywane są z gór? – przekonanie zgodne z dawną wiedzą metalurgiczną. Zob. np. BERCHORIUS, Red.Mor., lib. 11, cap. 2 (De montibus in generali), s. 740: „Montes [...] metallis [...] saepius sunt repleti” („Góry są najczęściej wypełnione metalami”); BARTH.ANG.Propriet.rerum, lib. 15, cap. 170,

s. 712: „Montes fertiles in metallis” („Góry są bogate w metale”); BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 434 [*Metallum. Loca in genere*]: „Metalla [...] in locis montibus” („Metale [znajdują się] w miejscach górskich”).

marg.: S[anctus] Gregor[ius] – GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Zob. obj. nast.

Mons Deiparae typus est, sic d[ivinus] Greg[orius] „I Reg[um]” 1 / Góra jest znakiem Bogarodzicy według komentarza świętego Grzegorza do „Pierwszej Księgi Królewskiej” (rozdział 1) – zob. GREG.MAGN. Exposit.Reg., s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Por. obj. do FS XXVI 5; XXXIII 2; XXXIV 5; XXXVII 6, XXXIX 2.

[7]

*Cum Kemetus, rex Scotorum, Fenellae filium e vita sustulisset, referente Cardano „De rerum variet[ate]” l[iber] 12, cap[itulum] 56, statuam arte mira fabricari Fenella iussit, in cuius manu pomum aureum gemmisque refertum deposuit, quod quicumque tetigisset, statim multis iaculis fodere-tur. Hocque astu invitatum Kemetum nilque mali suspicantem, interfecit / Kiedy król Szkotów, Kemet, postanowił zabić syna Finelli, ta – jak przekazuje Cardano w rozdziale 56 księgi 12 „O różnorodności rzeczy” – rozkazała wykonać sztuką cudowną posąg, w ręku którego umieściła złote jabłko wysadzone klejnotami, które jeśli ktokolwiek by dotknął, natychmiast zostałby przeszyty licznymi strzałami. Przebiegle zaprosiła ona nic niepodświadującego Kemeta i zabiła go – mowa o śmierci króla Szkocji, Kennetha II (zm. 995), który zabił jedynego syna Finelli. W odwecie zaaranżowała ona morderstwo Kennetha w Fettercairn (miejscowości na terenie dzisiejszego Aberdeenshire, pn.-wsch. Szkocja). Zob. źródło podstawowe: CARDANUS, *Rer.variet.*, lib. 12, cap. 58, s. 558–559 [marg. *Statua quae regem occidit*]:*

Cum Chenetus rex Cruthblintum, Fenellae filium, occidisset, [...] ille statuam mira arte fabricari iussit, in cuius manu pomum aureum gemmis nobilioribus refertum erat, quod cum quisquam tetigisset, qui tangebatur, statim multis iaculis confossus, interitum sibi accerseret. Eo igitur dolo regem nil suspicantem, invitatum in Feticarii oppido occidit.

Zob. źródło bezpośrednie: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 5, s. 687 [*Mors. Statuis*]:

Cum Kennethus, rex Scotorum, Cruthblintum, Fenellae filium, occidisset, [...] ille statuat mira arte fabricari iussit, in cuius manu pomum aureum gemmis nobilioribus refertum erat, quod quincunque tetigisset, statim multis iaculis confodiebatur. Eo regem nihil suspicantem, invitatum, in Fetircarii oppido occidit et in Hiberniam evasit. „Cardanus De rer[um] var[ietate], li[ber] 12, cap[itulum] 58”.

GWIAZDA XL

INSKRYPCJA

CORNU OLEI. Maria ad magna promovens / RÓG OLEJU. Maryja wiodąca do wielkości – zgodnie z zapowiedzią w Gwieździe wcześniejszej (XXXIX 8) symbol ten i jego rozwinięcie wyjaśnia „koncept trzeci” (akapit czwarty Wywodu obecnej Gwiazdy).

WYWÓD

[2]

Lectitans obstupui Mardochoeum derepente ad tantam evectum dignitatem, ut sublimis princeps Aman equum eius tenens per plateam circumducatur / Mardocheusz osiągnął takie zaszczyty, iż najwyższy książę Haman oprowadzał go siedzącego na koniu po rynku – tak król perski, Achaszwerosz, odwdzięczył się Żydowi Mardocheuszowi (krewnemu Estery, którą wziął za żonę) za uratowanie życia. Haman, najwyższy dostojnik perski i wróg Mardocheusza, chcący go powiesić, z rozkazu króla musiał obwozić go na koniu po placu miejskim (zob. Est 6, 7–11).

marg.: *Esther 2 – Est 2, 19.* Zob. obj. nast.

Ad ianuam enim regis tum temporis morabatur / przesiadywał wtedy w Bramie Królewskiej – zob. Est 2, 19: „Mardocheusz manebat ad ianuam regis” (VG); „Mardocheusz siadał u drzwi królewskich” (WUJEK 1599). Por. także Est 3, 2; 4, 2; 5, 9.13; 6, 12.

marg.: *Ecclesia. – Ecclesia in officiis Beatae Mariae.*

ianua palatii designare potest Virginem Deiparam iuxta illud Ecclesiae: „Tu Regis alti ianua” / brama pałacu może oznaczać Bogarodzicę zgodnie ze słowami Kościoła: „Tys bramą Króla wysokiego” – zob. obj. do FS X 5.

[3]

marg.: *Iosuae 18 – Joz 18, 11.* Zob. obj. nast.

Dum tribubus Israel terra sorte dividitur, sorte prima lego Benjamin ascendisse / kiedy Izrael dzielił ziemię pomiędzy plemiona drogą losowania, pierwszy los przypadł Benjaminowi – chodzi o podział Kanaanu po jego zajęciu przez Izraelitów (Joz 18, 11): „Et ascendit sors prima filiorum Benjamin per familias suas, ut possiderent terram inter filios Iuda et filios Ioseph” (VG); „I padł los pierwszy synów Benjaminowych według rodziny ich, żeby posiadli ziemię między syny Judowymi a syny Józefowymi” (WUJEK 1599).

Benjamin postrema tribus erat / Plemię Beniamina było ostatnim – protoplasta rodu, Benjamin, był najmłodszym synem Jakuba.

tribus Benjamin matrem fuit Rachel / matką plemienia Beniamina była Rachela – pozostali synowie Jakuba (z wyjątkiem Józefa) mieli inne matki.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 286. Zob. obj. nast.

*Rachel [...] iuxta Rich[ardi] l[ibrum] 4 adumbrat Deiparam / Rachela [...] według 4 księgi Ryszarda jest symbolem Bogarodzicy – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 286. Por. FS XVII 5, XXVIII 2, XXXI 7, XXXIV 3, XLII 2.*

[4]

Ad regiam dignitatem ut quispiam evehatur, oleo inungatur est necesse / Polanie olejem jest konieczne, aby wynieść kogokolwiek do godności królewskiej – zob. m.in. biblijny przykład Saula, Dawida, Salomona.

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Zob. obj. nast.

*Oleum secundum Ambros[ii] c[apitulum] 13 „Instit(utionis). virg[inis]” Virginem Deiparam adumbrat / Olej według świętego Ambrożego w rozdziale 13 „O ustanowieniu dziewicy” znamionuje Bożą Rodzicielkę – zob. AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 13, s. 318 [PL 16, 325]. Por. obj. do FS I 9, X 7, XXXI 2, XXXII 4.*

[5]

Post obitum Moysis in locum eius Iosue subrogatur / Po śmierci Mojżesza jego pozycję zajmuje Jozue – zob. Joz 1, 1.

marg.: *Exod*[i] 33 – Wj 33, 11. Zob. obj. nast.

De Iosue haec narrat Sacer Textus „Exod[i]” 33: „*Minister eius Iosue, filius Nun, puer non recedebat de Tabernaculo*” / *Pismo Święte to podaje o Jozuem („Księga Wyjścia” 33): „Sługa zaś jego Jozue, syn Nuna, młodzieńiec, nie oddalał się od Przybytku” – Wj 33, 11 (VG); „sługa jego Jozue, syn Nun, pacholeg, nie odchadzał z Przybytku” (WUJEK 1599).*

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 10, col. 598–602. Zob. obj. nast.

Tabernaculum enim typus est Deiparae ut asserit Rich[ardus] *I*[ibro] 10 / *Przybytek jest bowiem znakiem Bogarodzicy, jak twierdzi Ryszard w księdze 10 – zob. RICH.LAUR.Laud.BMV, lib. 10, col. 598–602. Por. obj. do FS IX 4, XXVII 3, XXXIX 5.*

[6]

*Aquila rex omnium avium nuncupatur / Orła uważa się za króla wszystkich ptaków – ten rozpowszechniony w kulturze dawnej pogląd uwzględnia m.in. LAURETUS, *Syl.alleg. [Aquila]*, s. 125.*

*Aquila habet quandam cum Sole sympathiam, hinc et pullos ad Solem adigit contuendum, et si quempiam oculos ab obtutu Solis conspexerit avertentem, tanquam adulterinum aversatur / Orła łączy jakaś więź ze Słońcem, bo i pisklęta pozostawia w jego opiece – zob. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 7, cap. 2 (*De Aquila*), s. 463: „Pullos docet respicere solem” („Uczy pisklęta patrzeć w słońce” – tł. T.L.); LAURETUS, *Syl.alleg. [Aquila]*, s. 125 „Pullos ad solem intuendum cogit” („Zmusza pisklęta do patrzenia na słońce” – tł. T.L.).*

*et si quempiam oculos ab obtutu Solis conspexerit avertentem, tanquam adulterinum aversatur / jeżeli ujrzy, że ktoś odwraca się od słonecznego spojrzenia, unika go jak cudzołożnika – por. BERCHORIUS, *Dict. [Aquila]*, cz. 1, s. 226: „[Aquila] est contra multos, qui [...] non habent oculos ad solem, sed ad terram [...]. Et ideo multi sunt, sicut degeneres et spurii filii aquilae, qui oculos suos a sole avertunt” („Orzeł sprzeciwia się wielu, którzy nie patrzą w słońce, lecz na ziemię [...]. I dlatego wielu jest jakby zdeprawowanych i fałszywych dzieci orła, którzy odwracają swe oczy od słońca” – tł. T.L.).*

Sol Deiparae imago est [...] Bonav[entura] *in „Spec*[ulo] *B*[catae] *V*[irginis]” / Słońce jest obrazem Bogarodzicy [...] Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 433: „Sol

illuminans est Maria, [...] electa ut Sol per gloriam [...] Domini” („Słońcem jaśniejącym jest Maryja, [...] okazała jak Słońce ze względu na chwałę Pańską” – tł. T.L.); lect. 11, s. 446: „*electa ut Sol in radiante charitate*” („okazała jak Słońce w swej promieniającej miłości” – tł. T.L.).

[7]

Moyses dum est in deserto promoveatur ad principatum populi educendi ex Aegypto / Mojżesz został wybrany na przywódcę ludu wychodzącego z Egiptu, kiedy przebywał na pustyni – chodzi o pustynię znajdującą się w krainie Madian (na Półwyspie Synaj), gdzie na górze Horeb, przy płonącym krzewie nastąpiło powołanie Mojżesza do misji wyprowadzenia Izraelitów z niewoli egipskiej (zob. Wj 3).

Eliseus ad Iordanem ad propheticam dignitatem sustollitur / Elizeusz został wyniesiony do godności proroka nad Jordanem – nad tą rzeką Elizeusz został następcą proroka Eliasza, czego widzialnym znakiem było rozdzielenie się wód Jordanu w chwili, gdy Elizeusz uderzył w nie szatą pozostawioną przez Eliasza, zabranego do nieba w ognistym rydwanie (zob. 4 [2] Krl 2, 1–15). Por. obj. do FS XII 4.

Salomoni regnum a Davide ad instantia[m] Bethsabeae collatum sit / Salomon otrzymał od Dawida władzę królewską za wstawiennictwem Betszeby – dzięki inicjatywie jego matki, Betszeby, został on mianowany na króla przez swego ojca, Dawida, nad źródłem Gichon (zob. 3 [1] Krl 1, 15–39).

Ioseph fiat Aegypti praepositus eo, quod Solem Lunamque conspexerit / Józef stał się rządcą Egiptu, ponieważ ujrzał Słońce i Księżyc – chodzi o sen opowiedziany braciom, który zapowiadał przyszłą chwałę Józefa w Egipcie, jako zastępcy faraona (Rdz 37, 10): „Vidi per somnium, quasi Solem et Lunam, et stellas undecim adorare me” (VG); „Widziałem przez sen, jakoby mi się słońce i księżyc i jedenaście gwiazd kłaniało” (WUJEK 1599).

Iacob apparente aurora ad sublime nomen „Israelis”, is est „videntis Deum” / Jakub wraz z pojawieniem się jutrzeńki wywyższony został do wzniesłego miana „Izrael”, to jest „widzący Boga” – wydarzenie to miało miejsce o świcie po całonocnym zmaganiu Jakuba z Aniołem Bożym, gdy dzięki swej nieustępliwości Jakub otrzymał błogosławieństwo Boże (Rdz 32, 24–31 [25–32]), a wraz z nim nowe imię: „Izrael”. Imię to jednak nie łączyło się w Biblii z ideą „widzenia” Boga, tylko Jego „zwycięzania” (Rdz 32, 28 [29]): „Israel, quoniam si contra Deum fortis fuisti, quanto

magis contra homines praevaleris” („Izrael, bo jeśliś przeciw Bogu był mocnym, daleko więcej przeciw ludziom przemożesz” – WUJEK 1599). O istnieniu pierwszej z tych wykładni sygnalizuje LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Jacob*], s. 528:

Israel, hoc est praevalens, sive dominans cum Deo, quod nomem inditum est ab Angelo, cum quo luctabatur. Multi tamen interpretantur Israel: „Videns Deum”, quae quidem interpretatio non quadrat loco, ubi impositum est illi nomen. Dicitur enim: „Israel, quoniam si contra Deum fortis fuisti, quanto magis contra homines praevaleris” (Gen. 32, 28).

Izrael, to znaczy „przewycięzający”, a więc wygrywający z Bogiem, bo imię to nadane zostało przez Anioła, z którym się zmagał. Wielu jednak interpretuje imię Izrael, jako „widzący Boga”, która to wykładnia nie odpowiada w istocie okoliczności, w której imię to zostało nadane. Powiedziane jest bowiem: „Izrael, bo jeśli przeciw Bogu okazałeś się mocny, o ile bardziej okażesz się przeciw ludziom?” [tł. T.L.].

[8]

*Urbs Osacci in Orbe Novo, teste Ferdinando Mendez et Majolo colloq[ui]o 23 est ideo opulenta, ut in ipsa cives reges, faeminae reginae, filii ipsorum principes nuncupentur / Jak podaje Ferdynand Mendez i Szymon Majoli w rozprawie 23, miasto Osaka w Nowym Świecie jest tak zamożne, że jego obywateli można zwać królami, kobiety królowymi, a dzieci książętami – zob. MAIOLUS, *Dies caniculares*, colloq. 23, s. 388:*

In eadem insula est Osacci urbs [...]. Admiranda ibi est opulentia, numerati sunt mille cives, quibus non minores sunt opes triginta millibus aureorum [...]. Tanto fastu educantur omnes, ut quisque civis paterfamilias sive viri, sive foeminae, reges aut reginae nuncupentur, filii principes, ut Ferdinandus Mendez scripsit anno Domini 1554.

Na tejże wyspie leży miasto Osaka [...]. Nadzwyczajne jest tam bogactwo, w tysiącach liczeni są mieszkańcy, których majątek wynosi nie mniej niż trzydzieści tysięcy sztuk złota [...]. Wszyscy wychowywani są w takiej dumie, iż każdy obywatel – głowa rodziny, czy to

mężczyźni, czy kobiety, nazywani są królami albo królowymi, dzieci zaś książętami, jak zapisał Ferdynand Mendez pod rokiem Pańskim 1554 [tł. T.L.].

Por. rozbudowane hasła w indeksie rzeczowym tego kompendium: „**Urbs Osacci** mille cives habet, quorum opes superant 30 millium aureorum” („Miasto Osaka liczy tysiąc mieszkańców, których bogactwa przekraczają 30 tysięcy sztuk złota” – tł. T.L.); „**Urbs Osacci** quotquot cives habet reges nuncupantur” („Ilu mieszkańców ma miasto Osaka, tylu nazywa się królami” – tł. T.L.).

„et fecisti nos Deo nostro regnum et sacerdotes” / „I uczyniłeś nas królestwem Boga i kapłanami” – Ap 5, 10 (VG); „I uczyniłeś nas Bogu naszemu królestwem i kapłanami” (WUJEK 1599).

GWIAZDA XLI

INSKRYPCJA

FISCELLA. Maria pupillorum curam gerens / KOSZYCZEK. Maryja opiekująca się sierotami – pomysł tytułu wyjaśnia, zgodnie z zapowiedzią w Gwieździe wcześniejszej (FS XL 9), koncept trzeci obecnej Gwiazdy (akapit czwarty *Wywodu*), mówiący o koszyku, który ocalił małego Mojżesza (Wj 2, 3).

WYWÓD

[1]

terra [...] post scelus in paradiso perpetratum [...] spinas [...] et tribulos progerminat / ziemia [...] po popełnieniu grzechu w raju [...] rodzi [...] ciernie i osty – nawiązanie do słów Boga skierowanych do Adama (Rdz 3, 17–18): „maledicta terra in opere tuo. In laboribus comedes ex ea cunctis diebus vitae tuae. **Spinas et tribulos germinabit tibi**” (VG); „przeklęta będzie ziemia w dziele twoim: w pracach jeść z niej będziesz po wszystkie dni żywota twego. Ciernie i osty rodzić ci będzie” (WUJEK 1599).

Hierusalem altera / druga Jerozolima – tradycyjny obraz nieba i chwały niebiańskiej. Zob. np. LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Hierusalem*], s. 517 [marg. *Gloria caelestis*].

[2]

*Corvus nequissimus deserit pullos suos. Quid Dominus? Praebet escam derelictis / Wyrodny kruk opuszcza swoje pisklęta. Co czyni Pan? – żywi porzucone – aluzja do Job 38, 41: „Quis praeparat corvo escam suam, quando pulli eius clamant ad Deum, vagantes, eo quod non habeant cibos?” (VG); „Kto gotuje krukowi jedło jego, gdy dzieci jego wołają do Boga, tułając się, że nie mają pokarmu?” (WUJEK 1599). O krukowi jako ptaku pozbawionym instynktu rodzicielskiego pisali już autorzy starożytni i średniowieczni (Arystoteles, Pliniusz, Izydora z Sewilli), a za nimi encyklopedyści nowożytni, np. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 7, cap. 23 (*De corvo*), s. 480: „Secundum Isidorum corvus pullis suis non providet” („Według Izydora [z Sewilli] kruk nie troszczy się o swe pisklęta” – tł. T.L.).*

Dominus [...] aperit manum suam et implet omne animal benedictione / Pan [...] rękę swoją otwiera i każde stworzenie napełnia błogosławieństwem – zob. Ps 144 [145], 16: „Aperis tu manum tuam et implet omne animal benedictione” (VG); „Otwierasz Ty rękę swoją, a napełniasz wszelkie zwierzę błogosławieństwem” (WUJEK 1599). Por. Ps 103 [104], 28; 146 [147], 9.

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST. *Praesent. 2(Encom.)*, s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]; por. tenże, *Dormit. 2*, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]. Zob. obj. nast.

*Ros Deiparam adumbrat, sic asserit s[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] in Encom[io] Deip[arae] / Rosa oznacza Matkę Bożą według świętego Germana z Konstantynopola w „Pochwale Bogarodzicy” – zob. GERM. CONST. *Praesent. 2(Encom.)*, s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]; por. tenże, *Dormit. 2*, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]. Por. obj. do FS XIII 3, XVIII 5, XXVIII 4.*

[3]

marg.: *Ruth 2* – Rt 2, 6–7. Zob. obj. nast.

Sequens messorum vestigia Ruth Moabitica spicas colligebat derelictas / Idąc po śladach żniwiarzy Rut Moabitka zbierała pozostawione kłosa – mowa o synowej Noemi, która udała się na pole Booz, aby zapewnić pożywienie dla siebie i swojej teściowej (Rt 2, 6–7): „Haec est Moabitica, quae venit cum Noemi, de regione Moabitide, et rogavit, ut spicas colligeret remanentes, sequens messorum vestigia” (VG); „Ta jest Moabitka,

która przysła z Noemi, z kraju moabickiego, i prosiła, aby zbierała kłosa pozostałe, idąc w tropy żeńców” (WUJEK 1599). Por. obj. do FS XXV 4.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV. *Speculum*, lect. 5, s. 437; lect. 14, s. 452. Zob. obj. nast.

*Ruth figura erat Virginis Deiparae secundum Bonav[enturam] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Według Bonawentury w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” Rut była figurą Bożej Rodzicielki – zob. PS.-BONAV. *Speculum*, lect. 5, s. 437; lect. 14, s. 452. Por. obj. do FS XXV 4.*

improba falx mortis / kosa niegodziwej śmierci – zob. obj. do FS XXVII 2.

[4]

marg.: *Exod[i]* 2 – Wj 2, 3. Zob. obj. nast.

Compulsa moesta mater Moysen infantulum suum demittere in flumen, fiscellae inclusum scirpae posuit in carecto / Nieszczęsna matka Mojżesza zmuszona do umieszczenia w rzece swojego dzieciątka, włożyła go do papirusowego koszyczka i pozostawiła w sitowiu – uczyniła to ze strachu przed faraonem trzy miesiące po urodzeniu dziecka (Wj 2, 3): „Cumque iam celare non posset, sumpsit fiscellam scirpeam, et linivit eam bitumine ac pice, posuitque intus infantulum, et exposuit eum in carecto ripae fluminis” (VG); „A gdy już tać nie mogła, wzięła pleciankę z sitowia i namazała ją klijem i smołą, i włożyła w nią dzieciątka, i włożyła je między rogoz na brzegu rzeki” (WUJEK 1599). Władca Egiptu rozkazał bowiem topić w rzece wszystkich nowo narodzonych chłopców żydowskich pozostających w niewoli egipskiej.

*Per fiscellam possumus pie asserere Deiparam adumbrari, nam in ipsa repositus erat demissus in huius mundi flumen, Christus / koszyczek symbolizuje Bogarodzicę, bo w nim spuszczonej został do rzeki tego świata Chrystus – podobne interpretacje epizodu z Wj 2, 3 pojawiają się w literaturze chrześcijańskiej, zob. np. ALBERT.MAGN. *Bibl. Mar. (Exod.)*, s. 3:*

Beatissima Domina, Regina caeli, Mater Dei „Exod.” 2, [3] dicitur Fiscella absconsionis, unde cum iam tempore gratiae „celare non posset” [...] Deus Pater [...] Filium suum a saeculis absconditum mundo manifestaret, „sumpsit fiscellam scirpeam”, id est Mariam, „et linivit eam bitumine ac pice, posuitque intus infantulum”, id est Christum in incarnatione, „et exposuit eum in carecto ripae” [...].

Najświętsza Pani, Królowa nieba, Matka Boga nazywana jest w *Księdze Wyjścia* 2, 3 Koszem schronienia, bowiem kiedy w czasie łaski Bóg Ojciec „nie mógł już tać” ukrytego od wieków swego Syna, postanowił objawić Go światu, „wziął Kosz z sitowia”, to znaczy Maryję, „i pokrył go żywicą i smołą, i włożył do niego dziecko”, to znaczy Chrystusa w momencie inkarnacji, „i umieścił je na brzegu [rzeki] w sitowiu” [tł. T.L.].

marg.: Gregor[ius] Nyssen[us] – GREG.NYSSEN.*Mosis*, s. 187–256. Zob. obj. nast.

Christus, qui per Moysen iuxta Greg[orium] Nyssen[um] „De vita Moysis” figurabatur / Chrystus, którego według „Żywota Mojżesza” Grzegorza z Nyssy figurą był Mojżesz – na różne aspekty tej analogii zwraca uwagę GREG.NYSSEN.*Mosis*, s. 187–256, przywołany tu jednak za źródłem bezpośrednim, jakim jest LAURETUS, *Syl.alleg. [Moses]*, s. 696 [marg.: *Christus*]:

Moses ut fuit filius mulieris Hebraeae, sed adoptus a filia Pharaonis, typus est „d” [marg. „d” Gre<gorius> Nys<senus> „De vita Moses”] Christi, qui fuit filius synagogae, sed assumptus ab Ecclesia. Et ut fuit absconditus et evasit a nece, qua alii infantes occidebantur, ita Christus latuit mundo et evasit a caede Herodis infantes occidentis. Et habet nomen ab aqua propter baptismum, quem instituit Christus. Et occidit Aegyptium, hoc est diabolum.

Ponieważ Mojżesz był synem Żydówki, lecz adoptowanym przez córkę faraona, jest typem d [marg. „d” Grzegorz z Nyssy, „O życiu Mojżesza”] Chrystusa, który był synem synagogi [żydowskiej], lecz przyjętym przez Kościół. A jak [Mojżesz] się skrył i uniknął śmierci, która odbierała życie innym chłopcom, tak Chrystus ukrył się przed światem i uniknął rzezi Heroda zabijającego niemowlęcia. I ma [Mojżesz] imię związane z wodą [„Moseh משה «Wyjęty» abo «Wyciągniony», ale po egipsku «Wodnik», bo Egipcjanie [...] wodę «Mos» zowią” – WUJEK 1599, marg., s. 63] ze względu na chrzest, który ustanowił Chrystus. Zabił zaś Egipcjanina, czyli diabła [tł. T.L.].

[5]

marg.: *Ruth* 1 – Rt 1, 1–10. Zob. obj. nast.

Orbata et marito, et duobus filiis Noemi cupiens redire in Bethleem duas nurus suas ad remanendum hortabatur, verum ipsae abnuunt, ipsamque nituntur comitari / Straciwszy męża oraz dwóch synów Noemi, chcąc powrócić do Betlejem, namawiała swoje dwie synowe, aby zostały, lecz one się nie zgodziły, pragnąc jej towarzyszyć – zob. Rt 1, 1–10, zwłaszcza 1, 8–10: „Rzekła do nich: «Idźcie do domu matki waszej [...]», [...] które wyniosłszy głos jęły płakać, i mówić: «Pójdziem z tobą do ludu twojego»” (WUJEK 1599). Por. obj. do *FS XXV* 4.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432. Zob. obj. nast.

*Noemi Deiparam Virginem adumbrat iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” et merito, nam vere fuit pulchra / Noemi symbolizuje Bogarodzącą Dziewicę według świętego Bonawentury w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – i słusznie, ponieważ naprawdę była piękna – imię Noemi oznacza „moja słodycz”, choć łączone bywało także z pięknem („Noemi, sive decora” – LAURETUS, *Syl.alleg. [Noemi]*, s. 719). Noemi jako symbol Maryi pojawia się u przywołanego autora w kontekście życiowego dramatu bohaterki ST (śmierć męża i dwóch synów) oraz jej słów wypowiedzianych w związku z tym do mieszkańców Betlejem (PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432):*

„Non vocetis me Noemi, id est «pulchram», sed vocate me Mara, id est «amaram», quia amaritudine valde replevit me Omnipotens” (Ruth 1, [20]). Amara fuit Noemi, quia duo filii sui fuerunt mortui. Noemi pulchra et amara signat Mariam, pulchram quidem per Spiritus Sancti sanctificationem, amaram vero per Filii sui passionem.

„Nie zowiecie mnie Noemi (to jest piękną), ale mnie zowiecie Mara (to jest gorzką), boć mnie gorzkością barzo napełnił Wszechmogący” [WUJEK 1599] (Rt 1, 20). Gorzką była Noemi, ponieważ umarli jej dwaj synowie. Noemi piękna i gorzka symbolizuje Maryję, wprawdzie piękną dzięki uświęceniu przez Ducha Świętego, zaprawdę jednak gorzką z powodu męki swego Syna [tł. T.L.].

[7]

Et profecto non sunt defraudatae, nam postmodum Ruth Booz potenti magnarumque opum matrimonio est copulata / Rut została wydana za męża za Booza, człowieka możnego i bogatego – zob. Rt 2, 1; 4, 13: „Erat autem viro Elimelech consanguineus, homo potens et magnarum opum, nomine Booz. [...] Tulit itaque Booz Ruth et accepit uxorem” (VG); „Elimelech mąż [Noemi] miał krewnego, człowieka możnego i wielkich bogactw imieniem Booz. [...] Wziął tedy Booz Rut i pojął za żonę” (WUJEK 1599).

[6]

marg.: Numer[orum] 11 – Lb 11, 9. Zob. obj. nast.

Populo Israel moranti in deserto manna demittitur / Izraelitom przebywającym na pustyni zostaje zesłana manna – zob. Lb 11, 9: „descendebat [...] man” (VG); „spadało [...] man” (WUJEK 1599). Por. Wj 16, 14 (zob. obj. do FS XXVI 6).

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Psal.*, 21, s. 80–81. Zob. obj. nast.

*Manna Deiparae imago est secundo[m] s[anctum] Ambros[ium] in „Ps[almum]” 21 / Według objaśnienia świętego Ambrożego do „Psalmu” 21 manna jest symbolem Bogarodzicy – zob. AMBROS.*Psal.*, 21, s. 80–81: „Maria Manna [...], quia est subtilis et splendida, suavis et virgo, quae velut caelitus veniens, cunctis ecclesiarum populis cibum dulciorem melle defluxit” („Maryja jest Manną, gdyż jest delikatna i jaśniejąca, słodka i dziewicza, która przychodząc jakby z nieba, zesłała wszystkim ludziom Kościoła pokarm słodszy nad miód [Chrystusa Eucharystycznego]” – tł. T.L.). Por. LAURETUS, *Syl.alleg.* [Man, Manna], s. 652 [marg. *Virgo Maria*]: „Manna Beatissimam Virginem Mariam significare potest” („Manna może oznaczać Najświętszą Maryję Pannę” – tł. T.L.).*

quam pupilli illi fortunati, quamdiu manna illos nutrieat, simulatque aute[m] illam sunt aspernati, erumpens ira Dei dure illos devastavit / jak szczęśliwe były te sieroty, dopóki żywiła ich manna i jak ciężko doświadczyły ich gniew Boży, gdy tylko nią wzgardziły – aluzja do Lb 21, 5–6:

Mówiąc przeciw Bogu i Mojżeszowi, rzekł [lud izraelski]: „Czemuś nas wywiódł z Egiptu, abyśmy pomarli na pustyni? Nie masz chleba, nie masz wody, dusza nasza już się brzydzi tym barzo lekkim pokarmem” [marg. *Manna się im uprzyksza* – s. 161]. Przetoż Pan przepuścił na lud węże ogniste (WUJEK 1599).

Noemi ducat ad Bethleem nurus suas / Noemi prowadzi swe synowe do Betlejem – dla Noemi był to powrót do ojczyzny i rodzinnego miasta po śmierci męża i dwóch synów. Dotarła tam jednak tylko z jedną synową, Moabitką Rut, gdyż druga, Orpa, wróciła do pogańskiej ziemi Moabu (zob. Rt 1, 6–22).

*ad Bethleem [...], ne[m]pe ad domu[m] panis / do Betlejem, a więc do Domu Chleba – hebrajskie znaczenie nazwy tego miasta (hebr. *Bet Lechem* – „dom chleba”). W interpretacjach mistycznych odnoszone było do narodzonego tam Chrystusa-Chleba. Zob. LAURETUS, *Syl.alleg.* [Bethlehem], s. 180: „Bethlehem, id est «domus panis», [...] ubi natus est David [...], qui praecessit in typum Christi, qui secundum prophetias natus est ibi; dicitur «domus panis» propter Panem Vitae” („Betlejem, to znaczy «dom chleba», gdzie urodził się Dawid, który stał się typem Chrystusa, który zgodnie z prorocत्वami tam się narodził; nazywa się je «domem chleba» przez wzgląd na Chleb Życia [Chrystusa]” – tł. T.L.).*

tunc Rebecca ad Isaac appulit, cum mors genitricis illum orbaverat / do Izaaka trafia Rebeka, gdy śmierć uczyniła go sierotą po zgodzie matki – zob. Rdz 24, 63–67. Por. obj. do FS VIII 6.

marg.: S[anctus] Bernard[us] – PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Zob. obj. nast.

*Deipara, cuius typus Rebecca erat s[ancti] Bernard[i] „Sermon[e] de B[ea]ta V[ir]gine” attestante / Matka Boża, której typem jest Rebeka, jak stwierdza święty Bernard w „Kazaniu o Przenajświętszej Dziewicy” – zob. PS.-BERN.CLAR.*Laud.Com.BMV*, k. 126v. Por. obj. do FS II 2, VIII 6, IX 7, IX 6, XII 2.*

[8]

In insula Ombrio, quam nostri Ferream appellarunt, teste Ovet[o] „Hist[oriae]” I[ber] 2, cap[itulum] 9 nec pluvia, nec flumina, nec aliquod aquarum genus invenitur; attamen mira et benigna providentia Dei, quondam ibi arborem est elargita, quae ante Solis ortum quotidie tum a stipite, tum a ramis velut fontes quosdam aquam emittit ita copiosam, ut et hominibus, et iumentis abunde sufficiat / Na wyspie Ombrium, którą my nazywamy Żelazną, jak przekazuje w 9 rozdziale 2 księgi „Historii” Ovieta, nie znajdzie się ani deszczu, ani rzek, ani żadnego innego rodzaju wody. A jednak cudowna i łaskawa opatrzność Boża uczyniła tam drzewo,

które codziennie przed wschodem Słońca, zarówno z pnia, jak i z gałęzi tryska wodą tak obficie, że starcza jej pod dostatkiem i dla ludzi, i dla bydła – chodzi o hiszpańską wyspę El Hierro (hiszp. „żelazo”), zwaną także Ombrio, a po łacinie Ferro, z archipelagu Wysp Kanaryjskich, której osobliwość opisuje Gonzalo Fernández de Oviedo (1478–1557) w historyograficznym przedstawieniu Nowego Świata *Historia general y natural de las Indias* (Sevilla 1535). Zob. OVIEDO, *Historia*, lib. 2, cap. 9 (*Del árbol maravilloso de la isla del Hierro, que es una de las islas Fortunadas, que agora llaman las Canarias / O cudownym drzewie z wyspy Hierro, która jest jedną z Wysp Szczęśliwych, zwanych obecnie Wyspami Kanaryjskimi*), k. 12v:

La isla del Hierro no tiene agua dulce, de río, ni fuente, ni lago, ni pozo, y es habitada, e todos los días del mundo la provee Dios de agua celestial, no lloviendo. La cual le da desta manera. Cada día del mundo, desde una hora o dos antes que esclarezca, hasta ser salido el sol, suda un árbol que allí hay, e cae por el tronco del abajo, e de las ramas e hojas del, mucha agua; estando continuamente en aquel tiempo una nube pequeña o niebla sobre el árbol, fasta quel sol, dos horas después del alba, o poco menos, está encumbrado, e la nube desaparece, y el agua cesa de caer. Y en el tiempo que es dicho, que pueden ser cuatro horas, poco más o menos tiempo, en una balsa o laguna hecha a mano para esto, allégase tanta agua al pie del árbol, que hasta para toda la gente que en aquella isleta vive, e para sus ganados e bestias. La cual agua que así cae, es muy excelente e sana.

Na wyspie Hierro nie ma słodkiej wody, ani z rzeki, ani ze źródła, ani z jeziora, ani ze studni, a jest zamieszkała i Bóg każdego dnia istnienia świata dostarcza jej niebiańskiej wody, bez deszczu, co czyni w następujący sposób. Każdego Bożego dnia, od godziny lub dwóch, zanim wstanie świt, aż do wschodu słońca, poci tam się drzewo i z jego pnia oraz z gałęzi i liści spływa mnóstwo wody; w tym czasie nad drzewem stale unosi się niewielka chmura lub mgła, aż do chwili gdy słońce, dwie godziny po świcie lub trochę wcześniej, jest już wysoko i chmura znika, a woda przestaje opadać. I w czasie, o którym mowa, a który może trwać cztery godziny, trochę więcej lub mniej, w kałuży lub w jezioru wykopanym ręcznie w tym celu, u stóp drzewa

gromadzi się tak dużo wody, że starczy jej nawet dla całej ludności, która zamieszkuje tę wyspę oraz dla jej bydła i innych zwierząt. Która to woda, tak opadająca, jest wspaniała i zdrowa [tł. E. Jabłonka].

Anegdota ta pojawia się w kilku miejscach źródła bezpośredniego, jakim jest MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 13 (*Fontes*), s. 258 [marg. *Fons arboreus*]; tamże, colloq. 21 (*Plantae*), s. 368 [marg. *Arbores aquea*]. Miejszem najbliższym w stosunku do passusu w *Firmamentum symbolicum* jest fragment sygnalizowany w indeksie rzeczowym formułą: „Aquarum magna scaturigo ab arbore in insula Ombrio” („Wielkie źródło wody z drzewa na wyspie Ombrio”). Zob. tamże, colloq. 14 (*Insulae*), s. 269:

Est autem in eadem insula Ombrio, quam hodie nostri Ferream dicunt, res mira, de qua alias occasione alia egimus. Nullum aquarum ibi genus est in planis campis, neque enim pluit umquam, nullus fluvius, nullus lacus, puteus vel fons est, sed coelesti gratia arbor quaedam foecundatur, quae quotidie ante ortum Solis tum a stipite, tum a ramis aquam tantam mittit, quae incolis et iumentis sufficiat, uti testati sunt Ovetan[i] Hist[oriae], lib[er] 2, cap[itulum] 9.

Jest zaś na tej samej wyspie Ombrio, którą dzisiaj nasi [hiszpańscy żeglarze] zwą Żelazną, rzecz niezwykła [...]. Na równinach pól nie występuje tam żaden rodzaj wód i nigdy nie pada deszcz, nie ma żadnego strumienia, jeziora, studni czy źródła, lecz za łaską Bożą roślinie tam pewne drzewo, które każdego dnia przed wschodem słońca zarówno z pnia, jak i gałęzi wydobywa taką ilość wody, że wystarcza ona mieszkańcom i zwierzętom, co potwierdzają *Historie* Owiedy (ks. 2, rozdz. 9) [tł. T.L.].

Arbor pulcherrima, Arbor quae Fructum benedictum genuisti / Drzewo najśliczniejsze, Drzewo, co zrodziło Owoc błogostawiony – symbol znany w literaturze chrześcijańskiej. Zob. np. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 1003 [marg. *Maria Arbor pulcherrima*]: „Arbor pulcherrima [...], cui dicitur a Filio Cant[ico] 4: «Tota pulchra es, amica mea, etc.» Eius fructus multiplex, Christus Dominus, qui in Sacramento Fructus est hominum et angelorum” („Drzewo najpiękniejsze, [...] Dziewica, do której Syn mówi:

«Piękna jesteś, Przyjaciółko moja, itd.» Jego rozliczny Owoc to Chrystus Pan, który w sakramencie [Eucharystii] jest Owocem ludzi i aniołów” – tł. T.L.). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Arbor]*, s. 129 [marg. *Beata Virgo*]: „Arbor pulcherrima [...] designat Beatam Virginem” („Drzewo najpiękniejsze oznacza Błogosławioną Dziewicę” – tł. T.L.). Por. obj. do *FS XVII 8, XVIII 3*.

GWIAZDA XLII

INSKRYPCJA

NIDUS ALCYONIS / GNIAZDO ZIMORODKA – pomysł motta zaczerpnięty prawdopodobnie z kompendiów znanych Sebastianowi od Matki Bożej, o czym świadczy m.in. hasło *Alcyonis nidus* [w:] MAIOLUS, *Dies caniculares (Index rerum et verborum, s.p.)*. Zob. obj. nast.

UZASADNIENIE

Quando alcyon in mari nidificat, tunc magna est in mari securitas, est enim quietissimum toto tempore, quo alcyon pullos fovet / Kiedy zimorodek uwije gniazdo na morzu, wtedy panuje na nim wielki spokój, ponieważ przez cały ten czas, kiedy zimorodek zajmuje się pisklętami, morze pozostaje bardzo ciche – o nadzwyczaj spokojnym lęgu zimorodka, ptaka symbolizującego miłość małżeńską, troskę rodzicielską, mądrość, pokój i bezpieczeństwo, pisali dawni autorzy dzieł przyrodoznawczych (zob. np. PLIN.*Nat.hist.*, lib. 10, cap. 32 [*De halcyonibus*], t. 1, s. 689–691; AELIAN.*Animal*, lib. 9, cap. 17 [*De mirabili alcyonis nidificatione*], s. 526–528; ISID.SEV.*Etym.*, lib. 12, cap. 7, s. 110 [*Halcyon*]; ALBERT.MAGN.*Animal.*, lib. 23, lit. A [*De alcionibus*], s. 616; por. GESNER, *Hist.animal.*, lib. 3, s. 85–95 [*De Alcyone*]; CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 6, cap. 4–5 [*Alcyon*], s. 239–241). Przy czym mitologicznym uzasadnieniem wyciszenia się morza podczas jego lęgu (tzw. „dni Alkione”, „dni zimorodka”) jest historia Alkione (córci boga wiatrów, Eola) i Keiksa, którzy jako oddani dożgonnie małżonkowie zostali przemienieni w zimorodki, Eol zaś, umożliwiając córce bezpieczne złożenie jaj i wysiadanie młodych, co roku wstrzymuje wiatry w okresie przesilenia zimowego (zob. OV.*Met.*, lib. 11, s. 328; przekł. stpol. Waleriana Otwinowskiego, ks. 11, s. 464):

Na co siedm dni, tak cichych po jesień przypada, / Przez które Halcyjone jajca swe wysiada. / Na samym morzu gniazda wieszając cudownie. / W ten czas żegluga bywa dobra niewymownie, / Bo Eolus, który ma wiatry w swym dozorze, / Hamuje i ciszy dla wnuków swych morze.

Do tego mitu nawiązał ALCIATUS, *Emblemata*, 164 (*Ex pace ubertas / Dostatek owocem pokoju*), k. V2r: „Halcyones tranquillii in marmoris unda nidificat, pullos involucresque fovent” („Zimorodki budują gniazda na gładkiej powierzchni morza i pielęgnują swoje nieopierzone pisklęta” – przeł. B. Czarski w: ALCIATO, *Emblematy*, s. 521), a jego subskrypcję uściślały komentarze na temat czternastodniowej ciszy morskiej (zob. tamże, k. V2r-v). Niezależnie od tych tradycji autor *Firmamentum* mógł wyzyskać źródła często przez siebie wykorzystywane: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 6 (*Aves*), s. 112–113 [marg. *Halcyon avis in mari nidificat*]:

Halcyon, nobilissima ave, [...] in [...] mari se suosque pullos nidum atque ova committit, nihil verita maritimas tempestates, quod optime norit tempus, quo maritimi aestus conquiescant tanto tempore, quod et ad ova parienda, foetus excludendos, atque pullos ab se alendos, et emittendos satis sit, videlicet per dies quatuordecim.

Zimorodek, ptak najszlachetniejszy, [...] w morzu zakłada gniazdo sobie, swoim jajom i pisklętom; zupełnie nie boi się sztormów, bo najlepiej zna czas, w którym pływy morskie uspokajają się na tak długo, że wystarczy go zarówno na złożenie jaj, wyklucie się młodych, jak również ich wykarmienie i wypuszczenie: to znaczy na czternaście dni [tł. T.L.].

Zob. też BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 7, cap. 6 (*De halcyonibus*), s. 468 (w nawiązaniu do Arystotelesa i *Hexaemeronu* św. Ambrożego):

Est [...] avis, quae in medio hyemis, ubi mare est tempestuosum, solet in mari nidum suum facere, et in ipso ova sua ponere, sed statim ut in nido incipit cubare, in toto mari fit maxima serenitas, ita quod septem diebus quibus ova fovet, et septem altis, quibus pullos eductos nutrit, nulla penitus turbatio fit in mari.

Jest ptak, który w środku zimy, kiedy morze jest wzburzone, ma zwyczaj budować na morzu gniazdo i w nim składać swe jaja, lecz gdy tylko zaczyna tam siedzieć, na całym morzu pojawia się zupełna cisza, tak, że przez siedem dni, kiedy wysiada jaja i siedem następnym, kiedy karmi wyklute pisklęta, na morzu nie powstaje żadne poruszenie [tł. T.L.].

Alcyon [...]. *Quadrat Deiparae, illa enim adstante adest et summa serenitas / zimorodek* [...]. *Odpowiada* [...] *Bogarodzicy, gdyż wraz z Jej obecnością nastaje najwyższy spokój* – w symbolicznej eksplikacji zachowania tego ptaka uspokojenie świata (morza) przynosił Chrystus (zimorodek), zstępujący do łona Maryi (gniazda). Zob. BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 7, cap. 6 (*De halcyonibus*), s. 468: „Ista [...] halcyon, [...] Dei Filius [...], volens omnia pacificare et sedere, venit ibi per beatam incarnationem in nido uteri virginalis [...]. Et tunc [...] facta est **serenitas** pacis et concordiae [...] in isto mari [...]” („Zimorodek ten, Syn Boży, pragnąc wszystko uspokoić i wyciszyć, przyszedł tam przez błogosławione wcielenie do gniazda dziewiczego łona [...]. A wówczas nastąpiła na tym morzu piękna aura pokoju i harmonii” – tł. T.L.).

WYWÓD

[1]

„cum dixerint: «pax et securitas», tunc repentinus eis superveniet interitus” / „gdy będą mówić «pokój i bezpieczeństwo», wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada” – 1 Tes 5, 3 (VG); „gdy rzeką: «Pokój i bezpieczeństwo», tedy nagłe zginienie przyjdzie na nie” (WUJEK 1599).

[2]

marg.: *Genes[is]* 27 – Rdz 27, 42–45. Zob. obj. nast.

Cupiens pia mater Rebecca filiu[m] suum Iacob ab ira in dignantis Esau reddere securu[m], mittit illu[m] in Mesopotamiam / Troskliwa matka Rebeka, pragnąc uchronić swojego syna Jakuba przed zgubnym gniewem Ezawa, posyła go do Mezopotamii – zob. Rdz 27, 42–45. Por. obj. do FS I 2, II 2, IX 7.

in Mesopotamia erat Rachel adumbrans Deiparam secundum Richard[i] l[ibrum] 4 / w Mezopotamii przebywała Rachela, symbolizująca

Matkę Bożą według księgi 4 Ryszarda – po przybyciu do Mezopotamii Jakub poznał Rachelę, córkę swego wuja, Labana, w chwili, gdy dziewczyna przywiodła do studni stado owiec ojca. Na mocy kontraktu z Labanem pojął ją za żonę po siedmiu latach służby u krewnego (zob. Rdz 29, 1–30). O Racheli, umiłowanej żonie Jakuba, zestawianej z Maryją, wspomina RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 286 (zob. obj. do FS XVII 5, XXVIII 2, XXXI 7, XXXIV 3).

[3]

marg.: 1 *Reg[um]* 24 – 1 Krl [Sm] 24, 1–23. Zob. obj. nast.

David, persequentis declinans furorem Saulis, fugit in Engaddi / Dawid, uchodząc przed ścigającym go gniewem Saula, uciekł do Engaddi – zob. 1 Krl [Sm] 24, 1–2, gdzie *Engaddi* (hebr. *En-gedi* – dosł. „źródło koziołków”) to część skalistej, poprzecinanej głębokimi kanionami i okresowymi potokami Pustyni Judzkiej, rozciągająca się przy zachodnim wybrzeżu Morza Martwego, na terytorium pokolenia Judy (zob. Joz 15, 62–63), na południowy wschód od Hebronu. W nadmorskiej depresji jej obszaru znajdowała się oaza Engaddi (30 km od Hebronu), słynąca z obfitości wód i bujnej podzwrotnikowej roślinności: palm (zob. Syr 24, 14), drzew balsamicznych i winnic (zob. Pnp 1, 13); por. NIEREMBERG.*Mirac.Ter.Prom.*, lib. 1, cap. 12 (*De Engaddi* [...]), s. 463. Dlatego ścigany przez Saula Dawid mógł się tam zatrzymać na dłużej (zob. 1 Krl [Sm] 24, 1). Z racji urozmaicenia i niedostępności terenu Saul wyznaczył do jego poszukiwań trzy tysiące mężczyzn z całego Izraela (zob. 1 Krl [Sm] 24, 3). Por. obj. do FS XXX 4.

Engaddi loca securiora erant quolibet fortalitia inaccessibili, nam in ipsis vineae erant, Deiparam adumbrantes / okolice Engaddi były bezpieczniejsze niżeli niedostępna twierdza, znajdowały się tam bowiem winnice, symbolizujące Bogarodzicę – poza naturalną niedostępnością Engaddi i sprzyjającą bliskością oazy (zob. obj. wcześniejsze), gwarancją bezpieczeństwa Dawida miały być według autora *Firmamentum* tamtejsze winnice. Tradycja egzygeetyczna odnosiła je symbolicznie do Oblubienicy z Pnp 1, 13 [14], a przez nią, w planie typicznym, do Maryi (zob. np. GONONUS, *Viridarium*, s. 62: „Virgo Beata vinea Engaddi”; por. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 1, assimil. 12 (*Maria vitis*), s. 721; por. *PM*, s. 294). Patrz obj. nast.

vineae [...] Deiparam adumbrantes [...], nam ex ipsa processit botrus cypri dilectus noster, Christus Iesus / winnice, symbolizujące Bogarodzicę

[...], *bo z Niej wyrosło nasze słodkie Grono Cypru, Jezus Chrystus* – przywołane określenie „botrus cypri” miało dwa znaczenia: 1. winogrono z Cypru, znanego z winnic i doskonałych win – rozumienie greckie, 2. wonne, balsamiczne drzewo – rozumienie hebrajskie (zob. LAURETUS, *Syl.alleg.*, [Botrus], s. 188; [Cyprus], s. 303). W *Firmamentum* konotowany jest raczej sens drugi. Oto w planie mistycznym Maryja (Winnica Engaddi) wydała z siebie Chrystusa (Grono balsamicznej henny), czego potwierdzeniem ma być przywołany, najpewniej w sposób zapośredniczony, dowód biblijny z Pnp 1, 13 [14]: „Botrus cypri dilectus meus mihi in vineis Engaddi (VG)”; „Grono cypru [henny] mi miły mój w winnicach Engaddy” (WUJEK 1599). Zob. np. BERN.BUSTO *Mariale*, pars 9, serm. 1, assimil. 12 (*Maria vitis*), s. 721: „Dicitur Can. 1, [13]: «Botrus cypri dilectus meus mihi in vineis Engaddi» [...]. Beata Virgo [...] vinea Engaddi, quae optimum et perfectissimum balsamum produxit, scilicet Dominum nostrum, Iesum Christum” („Powiedziane jest w *Pieśni nad Pieśniami* 1, 13: «Grono cypru mi miły mój w winnicach Engaddy» – WUJEK 1599 [...]. Najświętsza Panna [...] jest Winnicą Engaddi, która wydała najlepszy i najdoskonalszy Balsam, mianowicie Pana naszego, Jezusa Chrystusa” – tł. T.L.). Tamże, pars 7, serm. 1, s. 604:

Vineae Engaddi facientes balsamum in nocte Nativitatis Domini miraculose florverunt et liquorem suum dederunt, et hoc factum fuit, ut significaretur impletam esse Scripturam, quae in persona Beatissimae Virginis inquit Ecclesias. 24, [20]: „Sicut cynamomum, et balsamum aromatizans odorem dedi”.

Rodzące balsam winnice Engaddi cudownie rozkwitły w noc Bożego Narodzenia i wydobyły swój sok, a dokonało się to na znak, że wypełniło się Pismo, które o osobie Najświętszej Dziewicy powiada w *Księdze Syrachy* 24, 20: „Jako cynamon i balsam woniący wydałam wonność” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

Por. GONONUS, *Viridarium*, s. 62:

Sicut [...] balsamum positum in vola et palma penetrat totam manum absque incisione et laesione, ita pariter Christus in concipiendo et

nascendo fuit tanquam balsamum, quia introivit et exivit per clausam portam uteri virginalis, conferendo foecunditatem, non auferendo virginitatem. Fuit enim Virgo Beata vinea Engaddi, quae suavissimum istum botrum protulit.

Jak balsam nałożony na dłoń i palce przenika całą rękę bez jej nacięcia i zranienia, tak i Chrystus w poczęciu i narodzeniu był niczym balsam, gdyż wszedł i wyszedł przez zamkniętą bramę dziewiczego łona, dając płodność i nie odbierając dziewictwa. Była więc Błogosławiona Panna Winnicą Engaddi, która wydała to najśodsze Grono [tł. T.L.].

RIVET *Apologia*, s. 320: „Engaddi, quae Balsamum mundo protulit” („Engaddi, która wydała Balsam dla świata” – tł. T.L.). Por. obj. do *FS* XXX 4.

[4]

marg.: *Marci* 16 – *Mk* 16, 1–2. Zob. obj. nast.

Ut aromatibus ungant sepultum Salvatore egressiuntur ad monumentum valde mane tres Mariae / Wczesnym rankiem trzy Maryje ruszają do grobu, żeby namaścić pogrzebanego Zbawiciela – mowa o Marii Magdalenie, Marii, Matce Jakuba oraz Salome, które po upływie szabatu przysły rankiem do grobu Chrystusa (zob. *Mk* 16, 1–2; por. *Mt* 28, 1; *Łk* 24, 1.10; *J* 20, 1).

cum et militem sciant excubantem, et implacabile odium Iudaeorum contra Christum durans adhuc / gdy wiedzą, że czuwa przy nim straż wojskowa, a nieprzejednana nienawiść Żydów do Chrystusa wciąż trwa – zapieczętowanie grobu i postawienie straży na trzy dni z obawy przed kradzieżą zwłok Chrystusa przez jego uczniów wyprosili u Piłata arcykapłani i faryzeusze (zob. *Mt* 27, 62–66).

[5]

marg.: *Daniel*[is] 6 – *Dn* 6, 1–16 [17]. Zob. obj. nast.

Demittendus Daniel in lacum leonum / wtrącony do jaskini lwów Daniel – zgodnie z decyzją króla perskiego, Dariusza, podjętą w następstwie intrygi jego urzędników (zob. *Dn* 6, 1–15 [16]), którzy byli wrogo nastawieni do Daniela za to, iż król ustanowił go nad nimi zwierzchnikiem (*Dn* 6, 16 [17]: „Tunc rex praecepit [...] et miserunt eum in lacum leonum” –

VG; „Tedy król rozkazał [...] i wyrzucono go do lwiego dołu” – WUJEK 1599). Por. obj. do FS VIII 4.

Danielem fenestris apertis oratione[m] coram Deo effudisse / Daniel zanosił do Boga modły przez otwarte okna – nawiązanie do Dn 6, 10: „**fenestris apertis** in coenaculo suo contra Ierusalem, [...] flectebat genua sua et adorabat, confitebaturque **coram Deo** suo” (VG); „otworzywszy okna na sali swej przeciw Jeruzalem, [...] klękał na kolana swoje i chwalił, i wyznawał przed Bogiem swoim” (WUJEK 1599). Zob. obj. do FS VIII 4; XIV 3.

marg.: S[anctus] August[inus] – AUGUST.Nat.Dom.(Temp.15), serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]. Zob. obj. nast.

Fenestram Deiparae typum esse [...]. Sic appellat illam s[anctus] August[inus] 15 „de tem[pore]” / okno jest symbolem Bogarodzicy. Tak nazywa ją święty Augustyn w „Kazaniu 15 na niedziele i święta” – kazanie to: *In Natali Domini (Na Narodzenie Pańskie)* w edycjach dawnych znane było również jako sermo 24. Zob. AUGUST.Nat.Dom.(Temp.15), serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]: „Maria fenestra coeli, quia per ipsam Deus verum fudit saeculis Lumen” („Maryja oknem nieba, gdyż przez Nią Bóg wylał ludzkości prawdziwe Światło” – tł. T.L.). Zob. obj. do FS VIII 5, XIV 3, XX 5.

[6]

Moyses tot plagis durissimis Aegyptum affligebat / Sprowadzał Mojżesz na Egipt klęski bardzo straszne – nieszczęścia te miały skłonić faraona do wypuszczenia Izraelitów z państwa nad Nilem, gdzie pracowali przymusowo jako niewolnicy. Poza plagami czwartą (muchy – Wj 8, 16–28), piątą (pomór bydła – Wj 9, 1–7) i dziesiątą (śmierć pierworodnych – Wj 11, 1–12,36) wszystkie inne klęski zesłane na Egipt przez Boga (przemiana Nilu w krew – Wj 7, 14–25; żaby – Wj 7, 26–8, 11; komary – Wj 8, 12–15; wrzody i pryszczki – Wj 9, 8–12; grad – Wj 9, 13–35; szarańcza – Wj 10, 1–20; ciemność – Wj 10, 21–29) dokonały się za pośrednictwem Mojżesza, który na żądanie Boga albo sam unosił rękę lub laskę do góry, albo kazał to czynić Aaronowi, bądź też, jak w przypadku wrzodów, rzucił sadzę ku niebu.

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.Siric.Pap., s. 146 [PL 16, 1126]. Zob. obj. nast.

Habebat in manu virgam Moyses, quae secundum s[anctum] Ambrosium, „Ad Siricium papam”, Deiparam adumbrabat / Mojżesz dzierżył

w rękę laskę, która według świętego Ambrożego, „List do papieża Syrycjusza”, symbolem jest Bogarodzicy – zob. AMBROS.Siric.Pap., s. 146 [PL 16, 1126]. Por. obj. do FS XXXVII 4.

Aegyptum infernalem / piekielnym Egiptem – zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Aegyptus]*, s. 71 [marg. *Inferi, Daemones*]: „Significat Aegyptus inferni tenebras [...], diabolium, qui lepide suscipit hominem” („Egipt oznacza mroki piekielne [...], diabła, który podstępnie ujarzmi człowieka” – tł. T.L.).

[7]

In australi Momonia [...] locus quidam est, ad quem consueverunt ferae confugere, dum a canibus venaticis infestantur. Res miranda simulatque ferae intra locum illum sese receperint, illico canes cursum sistunt, nec feras insequuntur / W południowej części Momonii [...] leży pewne miejsce, do którego ma w zwyczaju chronić się dzika zwierzyna ścigana przez psy myśliwskie. Rzecz to dziwna, ale kiedy tylko w miejscu tym znajdują się dzikie zwierzęta, psy natychmiast kończą pogoń i nie atakują ich – chodzi o opisaną przez Nieremberga osobliwe właściwości niewielkiego obszaru w południowej części dawnej Hibernii, obecnej Irlandii (por. BERTIUS, *Tab. geogr. [Descriptio Momoniae in Hibernia]*, s. 110). Zob. NIEREMBERG. *Mirac.Europ.*, lib. 2, cap. 12 (*De asylo ferarum*), s. 428:

In australi Momonia, inter collem Brendani et mare spatiosum, quod Hispaniam interluit et Hiberniam, est locus quidam non modicus, uno ex latere fluvio piscoso, altero vero rivulo quodam inclusus, qui ob reverentiam s[ancti] Brendani aliorumque loci illius sanctorum, non tantum hominibus et pecoribus, verum etiam ipsis feris, tam advenis, quam indigenis, refugium praestat inauditum. Unde non tam cervi, quam apri et lepores, aliaeque ferae, cum canes a vestigio sequentes nullatenus fugere posse se praesentiunt, a partibus procul inde remotis ad locum istum quantocyus transferuntur. Qui ut rivulum pertransierunt, canibus ibidem cursum sistentibus, nec ulterius insequentibus, ab omni statim periculo tuti sunt.

Na południu Momonii, między wzgórzem Brendana a szerokim morzem, które rozlewa się między Hiszpanią a Hibernią, jest niewielkie miejsce, wydzielone z jednej strony korytem rybnej rzeki, z drugiej

strumykiem, który ze względu na zasługi św. Brendana i tamtejszych świętych zapewnia osobliwe schronienie nie tylko ludziom i bydłu, lecz nawet dzikim zwierzętom, zarówno obcym, jak i tam zamieszkałym. Gdzie nie tylko jelenie, ale też dziki, zające i inne dzikie zwierzęta, kiedy widzą, iż w żaden sposób nie mogą uciec przed psami podążającymi ich tropem, przybywają w to miejsce tak szybko, jak to możliwe z rejonów znacznie stamtąd oddalonych. Kiedy przekraczają strumyk, wybawiane są natychmiast od psów, wstrzymujących tam swą pogoń i dalej nie biegnących, oraz od wszelkiego innego niebezpieczeństwa [tł. T.L.].

Eusebio Nierembergi [...] „*De miraculosis naturis in Europa*” / „*O cudach natury w Europie*” *Euzebiusz Nieremberg* – Juan Eusebio Nieremberg (1595–1658), hiszpański jezuita, teolog, mistyk, fizyk i przyrodznawca, autor syntezy o osobliwościach naturalnych Ameryk: *Historia naturae maxime peregrinae (Historia natury najbardziej egzotycznej)* (Antwerpiae 1635) oraz opublikowanego w tym samym tomie encyklopedycznego przewodnika: *De miris et miraculosis naturis in Europa (O zdumiewających i cudownych miejscach naturalnych w Europie)*. Do wspomnianego przewodnika nawiązuje tu (w kontekście opisu Momonii) Sebastian od Matki Bożej. Jego emblematyczny zbiór dopuszczony do druku na początku lat 40. (*Permissio* – 30 XII 1642, *Approbatio* [I] – 29 II 1643, *Approbatio* [II] – 11 IV 1648), okazuje się jednym z pierwszych świadectw recepcji książki Nieremberga, rok zaś wydania tejże (1635; przyzwolenie na druk: 3 III 1635) stanowi hipotetyczny *terminus post quem* dla dzieła polskiego karmelity, które gotowe było już zapewne w 1642 r., do 1648 zaś (ostatnia aprobata) i końca 1652 (druk) mogło się jeszcze poszerzyć.

Longe adhuc securius asyllum tu es, o Virgo Deipara / Ty, o Bogarodzico Dziewico, jesteś znacznie bezpieczniejszym Azylem – określenie „azyll” koresponduje z tytułem przywołanego wyżej rozdziału dzieła Nieremberga: *De asylo ferarum* (zob. obj. wcześniejsze), choć do Maryi odnoszone było tradycyjnie w kontekście biblijnych „miast ucieczki” albo „miast schronienia” – *urbes refugii / asylli* (zob. Lb 35, 6.11–34). Zob. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 757, s. 219: „Virginis asyllum”; ARIAS, *Encom. BVM*, k. 3r: „Asyllum [...] tutissimum” („Schronienie najbezpieczniejsze”); ZIMOROWIC, *Ies. Mar. Ios.*, 2, 2, w. 49, s. 62: „Asyllum profugis” („Schronienie zbiegów”). Por. inne przykłady w: *PM*, s. 39.

GWIAZDA XLIII

INSKRYPCJA

SPONGIA. Maria debita abolens / GĄBKA. Maryja umarzająca dług – podobnie NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1382, s. 399 [marg. *Spongiam Virgo refert etiam, quia nostra vitia abstergit*]: „Spongia [...], quia per eam vitiorum maculae velut quadam spongia abstergantur” („Gąbka [...], bo za Jej przyczyną, jakby za sprawą jakiejś gąbki, ścierane są zmyty grzechu” – tł. T.L.). Zob. przywołane tam fragmenty hymnów maryjnych Jana Geometry (IOAN.GEOM.*Hymn.*, 3, w. 31–32, s. 8): „Gaude, quae abstersisti vitii commenta nefandi, / Humens humani spongia ut ingenii” („Raduj się, któraś starła ślady nikczemnego występku, niczym wilgotna gąbka dla ludzkiej natury” – tł. T.L.); (IOAN.GEOM.*Hymn.*, 4, w. 29–30, s. 10): „Gaude, [...] nostrae spongia nequitiae” („Wesel się, Gąbko na nasze przewiny” – tł. T.L.).

WYWÓD

[1]

„*scribis enim contra me amaritudines et consumere me vis peccatis adolescentiae meae*” / „*Zapisujesz przeciwko mnie gorzkości i chcesz, żeby zniszczyły mnie grzechy mojej młodości*” – Hi 13, 26 (VG); „*Piszesz bowiem przeciwko mnie gorzkości i chcesz mnie zniszczyć grzechami młodości mojej*” (WUJEK 1599).

spongiam [...] *Deiparam, sic* [...] *nuncupatur a Rich[ardo] de s[ancto] Lau[rentio] l[iber] 12. / Gąbki* [...] *Bogarodzicy Dziewicy, tak Ją* [...] *nazywa Ryszard od świętego Wawrzyńca w księdze 12* – zob. RICH.LAUR.*Laud. BMV*, lib. 12, col. 905, gdzie (podobnie jak w przypadku wełny) mowa jest tam o łatwości wchłaniania i oddawania przez Maryję obfitości łask Bożych:

Sic Mariae humilitas valde sitibunda et bibula per desiderium gratiae, de qua tanto amplius hausit, quanto magis se humiliavit; et sine detrimento suae plenitudinis, ipsam gratiam facillime refundit omnibus quoties comprimitur oratione devota. Unde comparatur velleri vel spongiae.

W ten sposób pokora Maryi była bardzo spragniona i chłonna ze względu na pożądanie łaski, której tym więcej zaczerpnęła, im

bardziej się unżyła; i bez utraty swej pełni łaskę tę wylewa z łatwością wszystkim, ilekroć jest „ściskana” pobożną modlitwą. Stąd porównywana bywa do runa albo gąbki [tł. T.L.].

Spongia benedicta / błogosławiona Gąbka – epitet maryjny stosowany w *Firmamentum*. Tu motywowany może być nadto kontekstem pozdrowienia św. Elżbiety (zob. Łk 1, 42), który przywołuje RICH.LAUR.*Laud. BMV*, lib. 12, col. 737:

[*Maria*] *comparatur velleri et spongiae, quae in magna quantitate bibunt aquam, et bibitam facillima compressione retundunt. Ipsa est enim terra, de qua loquitur Apostolus ad Hebraeos 6, [7]: „Terra enim saepe venientem super se bibens imbrem, et generans herbam opportunam illis, a quibus colitur, accipit benedictionem a Deo”. Unde dictum est ei: „Benedicta tu in mulieribus” [Luc. 1, 42].*

[Maryja] porównana jest do runa i gąbki, które wchłaniają wodę w ogromnej ilości, wchłoniętą zaś oddają z łatwością przez wyciśnięcie. Jest Ona bowiem „ziemią”, o której powiedział Apostoł [w *Liście do Hebrajczyków* 6, [7]: „Ziemia, która deszcz często na się padający pije i rodzi ziele użyteczne tym, przez które bywa sprawowana, bierze błogosławieństwo od Boga” (WUJEK 1599). Stąd powiedziane jest o Niej: „Błogosławiona jesteś między niewiastami” [Łk 1, 28] [tł. T.L.].

Por. tamże, lib. 1, col. 33:

Sicut vellus vel spongia [...], quae multum de facili trahunt aquam [...] et eam facillima compressione refundunt, sic et Maria gratiam, quam invenit apud Deum.

Jak wełna lub gąbka [...], która z łatwością pobiera dużo wody [...] i najłatwiej oddaje ją przez wyciśnięcie, tak też Maryja łaskę, którą znajduje u Boga [tł. T.L.].

[2]

marg.: *Genes[is]* 7 – Rdz 7, 6.10. Zob. obj. nast.

Quando increverat malitia hominum super terram, venit aqua diluvii / Kiedy wzmożła się na ziemi niegodziwość ludzka, przyszła woda potopu – kontaminacja Rdz 6, 5 („multa **malitia hominum** esset **in terra**” – VG; „wiele było złości ludzkiej na ziemi” – WUJEK 1599) i Rdz 7, 6 („**diluvii aquae** inundaverunt **super terram**” – VG; „wody potopu wylały po ziemi” – WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud. BMV*, lib. 9, col. 525. Zob. obj. nast.

Aqua [...] Deiparam adumbrat iuxta Rich[ardi] I[brum] 9 / Woda jest [...] obrazem Bogarodzicy według 12 księgi Ryszarda – zob. RICH.LAUR.*Laud. BMV*, lib. 9, col. 525. Por. obj. do *FS XXI* 2.

[3]

marg.: *Matth[aei]* 21 – Mt 21, 12–13. Zob. obj. nast.

Exercebant negotiationem in templo Hierosolymitano ementes et vendentes, sed adveniens Christus, utrosque dure increpavit et eiecit / Sprzedający i kupujący prowadzili w świątyni jerozolimskiej swoje interesy, ale Chrystus przybywszy tam jednych i drugich surowo skarcił i wyrzucił – mowa o dziedzińcu świątyni Heroda Wielkiego (por. obj. do *FS I* 4), gdzie sprzedawano zwierzęta ofiarne, nie zaś o samym Przybytku. Tu: nawiązanie (również leksykalne) do zachowania Chrystusa (Mt 21, 12; por. Łk 19, 46) i Jego wyrzutu czynionego słowami *Księgi Izajasza* 56, 7 i *Księgi Jeremiasza* 7, 11 (Mt 21, 13; por. Łk 19, 46):

intravit Iesus in templum Dei, et eiecit omnes vendentes et ementes in templo, et mensas numulariorum et cathedras vendentium columbas evertit, et dicit eis: „Scriptum est: «Domus mea domus orationis vocabitur, vos autem fecistis illam speluncam latronum»” (VG).

wszedł Jezus do kościoła Bożego i wyrzucił wszystkie sprzedawające i kupujące w kościele, a stoły bankierów i stołki sprzedających gołębie poprzewracał. I rzekł im: „Napisano jest: «Dom mój, dom modlitwy nazwan będzie, a wyście ji uczynili jaskinią zbójców»” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*Laus BVM*, s. 471. Zob. obj. nast.

Templum Deiparae typus fuit, ut asserit s[anctus] Bonav[entura] in „Laud[at]ione B[eatissimae] V[irginis]” / jak twierdzi święty Bonawentura w „Pochwale Panny Świętej” świątynia była typem Bogarodzicy – zob. BONAV.LausBVM, s. 471. Por. obj. do FS I 4, IV 5, VI 4, XVII 6, XXXVI 4.

[4]

marg.: Beda – BEDA, *Gen.*, cap. 2, col. 29 [PL 91, 205]. Zob. obj. nast.

*Terra Virginem Deiparam adumbrat teste Beda in 2 „Genes[im]” / Jak świadczy Beda w komentarzu do drugiego rozdziału „Księgi Rodzaju” ziemia oznacza Bogarodzącą Dziewicę – zob. BEDA, *Gen.*, cap. 2, col. 29 [PL 91, 205]. Por. obj. do FS XXVII 6.*

Terra [...] sanctissima / Ziemia najświętsza – por. obj. do FS XXIII 6, XXVII 6, XXVIII 5.

[5]

marg.: *Iosue 7* – Joz 7, 4–6. Zob. obj. nast.

*Fugatis tribus milibus pugnatorum a viris urbis Hai, Iosue pronus cecidit coram arca Domini / Kiedy trzy tysiące wojowników uciekło przed mężami z miasta Haj pokorny Jozue upadł przed Arką Pańską – zob. Joz 7, 4–6: „Ascenderunt ergo **tria millia pugnatorum**. Qui statim terga vertentes, percussi sunt a viris urbis Hai [...]. **Iosue [...]** pronus cecidit in terram **coram arca Domini**” (VG); „Ciągnęło tedy trzy tysiące walczników [izraelskich]. Którzy wnet tył podawszy, porażeni są od mężów miasta Haj [...]. A Jozue [...] padł na twarz na ziemię przed Skrzynią Pańską” (WUJEK 1599). Klęska Izraelitów pod kananejskim miastem Aj (w pobliżu Betel, nieopodal Jerozolimy) była karą za przywłaszczenie dóbr z obłożonego klątwą Bożą Jerycha, które wcześniej zdobyli. Pokutny akt Jozuego i starszych ludu był więc reakcją na tę porażkę.*

marg.: S[anctus] Bernard[us] – PS.-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692–1695 [PL 184, 1017–1021]. Zob. obj. nast.

*Arca Deiparae typus est, sic s[anctus] Bernard[us] in „Serm[one] [de] B[eatissima] M[aria]” / Arka jest symbolem Bogarodzicy, jak twierdzi święty Bernard w „Kazaniu o Przenajświętszej Maryi” – zob. PS.-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692–1695 [PL 184, 1017–1021]. Por. obj. do FS XXXV 4.*

Contraxerat [...] debitum [...] populus propter Achan, qui aliqua de anathemate Hiericho abstulerat / Lud zaciągnął [...] dług z powodu występku Achana, który przywłaszczył sobie część z obłożonych klątwą rzeczy jerychońskich – Akan zawłaszczył dobra z obłożonego klątwą Bożą miasta kananejskiego, Jerycha, przenosząc tym samym klątwę na wszystkich Izraelitów. Za swój świętokradczy czyn został ukamienowany razem ze swą rodziną (zob. Joz 7, 1.13–25).

[6]

marg.: Bernard[inus] de Busto – BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 3, serm. 4, praerog. 1 [*Virgo Maria dicitur manus Dei*], s. 227–229. Por. obj. do FS XXV (*Uzasadnienie*). Zob. obj. nast.

*suppono [...] manum Christi Deiparam designare, nam per illam porrigit nobis beneficia sua, est enim mediatrix ad Filium. Et insuper sic appellat illam cultor eius, Bernard[inus] de Busto in suo „Mariali” / Przypuszczam [...], że ręka Chrystusowa oznacza Bogarodzącą, gdyż przez Nią okazuje swoje dobrodziejstwa, jest Ona bowiem Pośredniczką przed Synem. Co więcej, tak Ją nazywa Jej czciciel, Bernardyn de Busto w swym „Mariale” – zdaniem Bernardyna de Busto idea Maryi jako Szafarki łask i Pośredniczki („Mediatrix Dei et hominum” – tenże, *Mariale*, pars 12, serm. 2, s. 1014) wyraziła się wielokrotnie na kartach Biblii w obrazie ręki Boga, udzielającej światu wszelkich dobrodziejstw. Zob. więcej w obj. do FS XXV 1 (także *Uzasadnienie*).*

[7]

*Molina, Gallaeciae descriptor, narrat in portu Mongiae fluctum maris rupem dum percutit, cruces in ipsa et balistas perfecte efformare. Res mirabilior adhuc, venit postmodum alius fluctus et omnia illa delet / Molina, historyk Galicji, podaje, że w porcie Mongia fala morska uderzająca w brzeg formuje w nim idealne krzyże i kusze. Jeszcze bardziej zdumiewające jest to, że następna fala przychodząc, wszystkie je niszczy – hiszpański pisarz i geograf, Licenciado Molina (XVI w.), w dziele *Descripción del Reyno de Galizia, y de las cosas notables del* (1550, 1551), zawarł opis historycznego Królestwa Galicji (na pn.-zach. Półwyspu Iberyjskiego) i jego niezwykłych miejsc, m.in. portu Mongia (*Muxía*), znajdującego się w pobliżu nadmorskiej miejscowości Laxe (ok. 50 km na północny zachód od Santiago*

de Compostela). Opisane przez niego zjawisko, choć noszące znamiona cudowności, mogło wiązać się ze specyfiką tamtejszego wybrzeża, gdzie w pewnych jego miejscach (dziś np. Praja dos Cristais – Plaža Kryształów) plaże pokryte są warstwą różnobarwnych kamyków, nadających się do formowania określonych kształtów przez fale pływowe. Zob. źródło podstawowe: MOLINA. *Galizia*, k. 22r:

Notad una cosa dudosa y estraña, / Que en piedra muy dura la fuerça del agua / Ballestas y cruces nos pinta, y nos fragua, / Que quien no lo viere dira que es patraña, / Y luego aquel agua desfaze su maña, / Y alla en otras partes las pinta otro dia, / Es en un puerto, que llaman Mongia, / No siento quien sienta tal cosa en España.

Zauważcie coś wątpliwego i dziwnego, / Że w bardzo twardym kamieniu siła wody cyzeluje / Kusze i krzyże, takie obrazy nam kuje, / Kto tego nie zobaczy, powie, że się nas oszukuje, / A potem woda ta niszczy swe dzieła / I w innych stronach innego dnia je maluje, / Dzieje się to w porcie, który nazywają Mongia, / Nie sądzę, żeby widziała coś takiego Hiszpania [tł. E. Jabłonka].

Tamże:

Este caso es de los que digo, que no seran crederos, porque parece fabuloso si por vista cada dia no lo viessemos en un puerto que llaman Mongia, en el qual quando la creciente binche unas peñas, y arenal que alli ay, haze la misma agua, y quedan esculpidas en las mismas peñas unas cruces tan perfectas como si a manos se labrassen, y tambien unas ballestas consus llaues tãbien obradas, como de tal maestro que ansi las haze, las quales ballestas, y cruces luego que la agua se abaxa por la menguante se veen alli visiblemente por todos, y luego otro dia tornando a venir la creciente, las desbaze, y despues parecen hechas en otras partes de aquel puerto, de la manera que hemos dicho. Cosa es tan admirable, que si no fasile tan notoria, y tan vista de todos, no la escribiria.

Sprawa ta jest jedną z tych, o których opowiem, a w którą nie dacie mi wiary, gdyż wydaje się niewiarygodna, gdybyśmy na własne oczy nie widzieli tego w porcie zwanym Mongia, w którym podczas

przyptywu wody się podnoszą i oblewają skały, i piasek, który tam się znajduje, również zalewają. Na tych skałach powstają wyrzeźbione krzyże tak doskonałe, jakby je ludzka dłoń stworzyła, jak i kusze ze swymi spustami także równymi dziełom sztuki, jakby wykonanymi przez takiego mistrza, który je tak cyzeluje, owe kusze, że kiedy wody odchodzą z odpływem, mogą być tam widoczne dla wszystkich, a następnego dnia, kiedy przyptyw przychodzi ponownie, niszczy je i wtedy pojawiają się w innych częściach tego portu, w sposób, jaki właśnie opisaliśmy. Rzecz jest tak godna podziwu, że gdyby nie była tak bezustanna i tak widziana przez wszystkich, nie pisałbym o tym [tł. E. Jabłonka].

Fenomen ten przywołany został jednak nie za relacją Moliny, lecz za streszczającym ją źródłem bezpośrednim: NIEREMBERG. *Mirac. Europ.*, lib. 1, cap. 22 (*De portu Mongiae*), s. 394:

Nisi oculati testes plenam fidem fecissent, scriptisque mandassent (praecipue Gallaeciae descriptor Molina), quae de portu Mongiae narrantur, vix credi possent. Excrescentes marini fluctus dum saxa offendunt, cruces et ballistas perfectissime sculptas in ipsis saxis formant [...]. At rursus aestus oceani sequenti die omnes delet et in aliis rupium partibus alias sculpsit, delendas quoque succedenti aestu et alibi imprimendas.

Gdyby naoczni świadkowie nie wyrazili pełnego przekonania i nie podali na piśmie (zwłaszcza autor opisu Galicji – Molina) tego, co o porcie Mongia zostało powiedziane, trudno byłoby wszystkiemu temu wierzyć. Kiedy wzbierające fale morskie uderzają w skały, formują w nich najdoskonalej wyrzeźbione krzyże i kusze [...]. Lecz następnego dnia przyptyw oceanu usuwa je wszystkie i w innych częściach klifu rzeźbi dalsze, niszczone ponownie kolejnym przyptywem i odciskane gdzie indziej [tł. T.L.].

Po zacytowany fragment sięgali również inni autorzy katolicycy (zob. SCHOTTUS, *Magia naturae*, pars 1, lib. 4, s. 184; TYLKOWSKI, *Curiosa*, s. 578).

GWIAZDA XLIV

INSKRYPCJA

ALVEARE. Maria delicias ministrans / UL. Maryja zapewniająca przysmaki – zob. obj. do FS VIII 8.

WYWÓD

[1]

Amarus valde mundus iste est plenusque colocynthidis, unde bene possumus dicere de his, quae ministrat nobis eduliis: „Mors in olla” / Świat ten jest bardzo gorzki i pełen kolokwint, zatem słusznie możemy stwierdzić o pokarmie, który nam oferuje: „Śmierć w garnku” – aluzja do dziko rosnących kolokwint (roślin o żółtych gorzkawych owocach), przyrządzonej z nich potrawy i reakcji na jej smak z 2 Krl 4, 38–41:

Eliseus reversus est in Galgala. Erat autem fames in terra, et filii prophetarum habitabant coram eo. Dixitque uni de pueris suis: „Pone ollam grandem et coque pulmentum filiis prophetarum”. Et egressus est unus in agrum, ut colligeret herbas agrestes, invenitque quasi vitem silvestrem, et collegit ex ea colocynthidas agri, et implevit pallium suum, et reversus concidit in ollam pulmenti, nesciebat enim quid esset. Infuderunt ergo sociis ut comederent. Quumque gustassent de coctione, clamaverunt, dicentes: „Mors in olla, vir Dei”. Et non potuerunt comedere. At ille: „Affer te, inquit, farinam”. Cumque tulissent, misit in ollam, et ait: „Infunde turbae, ut comedant”. Et non fuit amplius quidquam amaritudinis in olla (VG).

Elizeusz wrócił się do Galgal. A głód był w ziemi i synowie prorocy mieszkali przed nim. I rzekł jednemu z sług swoich: „Przystaw garniec wielki a uwarz potrawę synom prorockim”. I wyszedł jeden na pole, aby zbierał zioła polne, i znalazł jakoby macicę winną leśną, i nabrał z niej kolokwinty polnych i napełnił płaszcz swój, i wróciwszy się nakrajał ich w garniec potrawy, bo nie wiedział, co było. Nalali tedy towarzyszący, aby jedli. A gdy skosztowali warzeży, zawołali, mówiąc: „Śmierć w garnku, mężu Boży!” I nie mogli jeść. A on: „Przynieście, pry [powiada – T.L.], mąki”. A gdy przynieśli, wsypał

w garniec i rzekł: „Nalej gromadzie, aby jedli”. I nie było więcej żadnej gorzkości w garnku (WUJEK 1599).

Por. CRAMERUS, *Emblemata sacra*, pars 2, embl. 10 (*Mors in olla*), s. 53: „Insita mors cordi est, eheu! «Mors intus in olla est». Disperies, ni te sacra farina iuuet” („Niestety, przesądzona jest śmierć serca! «Śmierć jest w kotle». Zginiesz, jeśli nie wzmocni cię pokarm święty” – tł. T.L.).

[2]

margin.: *Numer[orum]* 11 – Lb 11, 9. Zob. obj. nast.

Manna ad Israellem delabente et ros simul delabitur / Wraz z manną spadła Izraelowi także rosa – zob. Lb 11, 9: „Cumque descenderet nocte super castra ros, descendebat pariter et man” (VG); „A gdy padała w nocy na obóz rosa, spadało pospołu i man” (WUJEK 1599). Por. Wj 16, 14 (zob. obj. do FS XXVI 6).

margin.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.Praesent.2(*Encom.*), s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]; por. tenże, *Dormit.* 2, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]. Zob. obj. nast.

*Ros Deiparam adumbrat teste s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in „Encom[io] Deipar[ae]” / Rosa, jak świadczy święty German z Konstantynopola w „Pochwale Bogarodzicy”, symbolizuje Bogarodzącę – zob. GERM.CONST.Praesent.2(*Encom.*), s. 203, przyp. 7 [PG 98, 318]; por. tenże, *Dormit.* 2, s. 128 [PG 98, 354; SA 6, 38]. Por. obj. do FS XIII 3, XVIII 5, XXVIII 4.*

Virgo Deipara, apportat nobis caelestes delicias / Bogarodzica Dziewica, przynosi nam niebiańskie przysmaki – w kontekście, o jakim tu mowa zob. np. BONAV.Psalt.min.BMV, s. 476: „Ave Virgo, flos aetatis, / Tu divinae suavitatis / mel et manna suscepisti, / et haec nobis porrexisti” („Bądź pozdrowiona, Panno, letni kwiecie! Ty otrzymałaś Miód i Mannę boskiej słodyczy i podarowałaś je nam” – tł. T.L.).

[3]

margin.: *Cant[icum Canticorum]* 8 – Pnp 8, 2. Zob. obj. nast.

Desiderat sponsa („Cant[icum]” 8) sponsum ducere in domum matris suae et promittit se inibi daturam vinum conditum / Oblubienica pragnie wprowadzić Oblubienca do domu swej matki i zobowiązuje się tam dać mu

zaprawione wino („Pieśń nad Pieśniami” 8) – zob. Pnp 8, 2: „Apprehendam te, et **ducam in domum matris meae**, [...] et **dabo tibi poculum ex vino condito**” (VG); „Pojmam cię i wprowadzę do domu matki mojej, [...] a dam ci pełną z wina przyprawnego” (WUJEK 1599).

[4]

marg.: *Cant[icum Canticorum]* 5 – Pnp 5, 12. Zob. obj. nast.

Columbae, quibus comparantur oculi sponsi („*Cant[icum]*” 5), *dicuntur „lactae lotae”*. *Quare [...]?* *Columbae illae dicuntur super rivulos aquarum demorari / Gołębice, do których porównano oczy Oblubieńca, są określane jako „wymyte w mleku”* („Pieśń nad Pieśniami” 5). *Dlaczego [...]?* *O gołębicach tych mówi się, że przebywają nad strumieniami wód* – takie rozumienie Pnp 5, 12 mieści tradycja hebrajska i LXX, jak również VG: „**Oculi eius sicut columbae super rivulos aquarum, quae lacte sunt lotae, et resident iuxta fluentia plenissima**”; „Oczy jego jako gołębice nad strumieniami wód, które są w mleku wymyte i siedzą nad potoki napelnieszemi” (WUJEK 1599). W nowszych tłumaczeniach Biblii pojawiają się odmienne lekcje: „Zęby jego wymyte w mleku” (BT), „Jego zęby wykąpane w mleku” (EP).

[5]

marg.: *Iudic[um]* 14 – Sdz 14, 5–6.8. Zob. obj. nast.

„*Iudicium*” 14: *Samson in vineis oppidi mel in ore leonis occisi invenerat / Samson w winnicach miasta znalazł miód w paszczy zabitego lwa* („*Księga Sędziów*” 14) – ten obdarowany przez Boga nadzwyczajną siłą nazirejczyk i sędzia Izraela z epoki przedkrólewskiej zabił drapieżnika w drodze do filistyńskiego miasta Timna, w tamtejszych winnicach (por. LEOPOLITA 1577, drzeworyt, k. 143v). Gdy po kilku dniach wybrał się ponownie do tego miasta, dostrzegł we wnętrzościach zwierzęcia rój pszczół i plaster miodu (zob. Sdz 14, 5–6.8). Por. alegoryczną wykładnię tej sceny w: BIRKOWSKI, *Kazania [Na dzień zwiastowania Panny Maryjej. Samson, to jest Słońce Sprawiedliwości, Jezus Chrystus]*, t. 2, cz. 2, s. 298.

Vinea Deiparae imago est, ut asserit s[anctus] Bernard[us], „*Serm[o] 3 in «Salve Regina» / Winnica jest obrazem Bożej Rodzicielki, jak stwierdza święty Bernard w „Kazaniu 3 na «Witaj Królowo»*” – zob. BERN.CLAR.*Salv.Reg.*3, col. 1740 [PL 184, 1069]: „[Maria] vinea”.

[6]

marg.: 3 *Reg[um]* 10 – 3 [1] Krl 10, 2.10. Zob. obj. nast.

Veniens regina Sabba ad Salomonem attulit plurima aromata / Mno-gość wonności przywiozła ze sobą do Salomona królowa Saba – sygnowana tym imieniem władczyni (w przekładach współczesnych: monarchini królestwa Saby w pd.-zach. części Półwyspu Arabskiego) złożyła wizytę Salomonowi w jego jerozolimskim pałacu na wieść o jego mądrości i bogactwie. Wśród przywiezionych przez nią darów (złota i drogocennych kamieni) było niesłychanie wiele wonności (3 [1] Krl 10, 2.10):

ingressa Jerusalem [...], camelis portantibus aromata [...], venit ad regem Salomonem. [...] Dedit ergo regi [...] aromata multa nimis, [...] non sunt allata ultra aromata tam multa, quam ea quae dedit regina Saba regi Salomoni (VG).

wjechałszy do Jeruzalem [...], a wielbłądownie nieśli rzeczy wonne [...], przysłała do króla Salomona. [...] Dała tedy królowi [...] rzeczy wonnych barzo wiele [...]. Nie przyszło nigdy potym tak wiele wonnych rzeczy jako te, które dała królowa Saba królowi Salomonowi (WUJEK 1599).

Por. 2 Krn 9, 1.9.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 13, s. 450. Zob. obj. nast.

Per Sabbam reginam Virgo Deipara designatur secundum s[anctum] Bonav[enturam] in „Spec[ulo] B[catae] M[ariae]” / Saba jest symbolem Bogarodzicy według świętego Bonawentury w „Zwierciadle Błogosławionej Panny Maryi” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 13, s. 450:

Ipsa namque signata est per Reginam Sabba, de qua dicitur: „Et ingressa Hierusalem cum comitatu multo, divitiis, camelis portantibus aromata et aurum infinitum nimis, et gemmas pretiosas” [3 Krl 10, 2]. Considera in his verbis gloriam ingredientis Mariae in caelestem Hierusalem.

Ona bowiem symbolizowana jest przez królową Sabę, o której powiedziano: „I wjechała do Jerozolimy z wielkim orszakiem, bogactwami,

wielbłędami niosącymi wonności, nieskończenie wiele złota i drogocenne kamienie” (3 [1] Krl 10, 2). Rozważ w tych słowach chwałę Maryi wstępującej do Niebieskiego Jeruzalem [tł. T.L.].

Por. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 4, col. 429 [marg. *Maria Regina Saba*]: „«Regina Saba – id est Maria – ingressa est in Ierusalem» supernam in sua ascensione” („«Królowa Saba – czyli Maryja – wjechała do Jeruzolimy» niebiańskiej w chwili swego wniebowzięcia” – tł. T.L.).

[7]

*Alaodinus referente Paulo Veneto, lib[er] I, cap[itulum] 28 „Hist[oriae] Orient[alis]” aedificaverat in valle amoenissima paradisum omni deliciarum genere instructum et arcem in aditu munitissimam extruxit, ne alicui illuc aditus nisi solis consociis panderetur. Sparserat deinde famam se a Mahumeto claves obtinuisse paradisi posseque illuc introducere illos, qui ad omne imperium suum essent promptissimi et, ut magis confirmaret famam illam, aliquos potione soporifera oblata illuc dormientes deferebat. Quibus expergefactis dabantur omnis generis deliciae. Ac tandem potione iterum soporifera soporatos educi curabat dormientes. Quo facto ita ad omnia iussa sua promptissimos rediderat Assasinos, ut multos illorum insidiis Christianorum principes opprimeret / Zgodnie z przekazem Pawła Wenecjanina („Historia orientalna”, księga I, rozdział 28) Aladyn zbudował w najbardziej przyjemnej dolinie raj pełen rozkoszy wszelkiego rodzaju, a u wejścia do niego wznosił solidnie ufortyfikowany zamek, żeby nikt nieupoważniony nie mógł do niego wejść. Rozpuścił następnie pogłoskę, że otrzymał od Mahometa klucze raju i że może wprowadzić doń wszystkich gotowych na jego panowanie i, żeby bardziej uwiarygodnić ową pogłoskę, kilka osób, spoiwszy uprzednio napojem nasennym, śpiących tam przeniósł. Którym po przebudzeniu zaserwowano wszelkiego rodzaju rozkosze. A następnie ponownie uspiwszy ich napojem nasennym, śpiących wyniósł na zewnątrz. Uczyniwszy to, podporządkował sobie gotowych spełnić każdy jego nakaz asasynów, z pomocą których wyrządził przywódcom chrześcijan niezliczone szkody – przypisywane Aladynowi przedsięwzięcie odnosi się w rzeczywistości do Hasana ibn as-Sabbaha (zm. 1124), perskiego przywódcy religijno-politycznego, zwanego Starcem z Gór (arab. *szajch al-dżabali*), twórcy groźnej szyickiej sekty asasynów (w europejskiej odmianie znaczeniowej: „morderców”). W założonym przez siebie niewielkim państewku*

Mulehet w górach Elburs zbudować miał on ogród rozkoszy, imitujący raj Mahometa. Swoich wyznawców (*al-fida'i*) wprowadzał tam po podaniu im napoju nasennego, aby ci, zwiedzeni obietnicą powrotu do raju, wykonywali z fanatyzmem jego rozkazy (mordy polityczne). Informacja o ogrodzie ma jednak charakter legendarny, a obecne w nim uciechy mogły być zaledwie halucynogennymi wizjami, powstającymi w wyobraźni asasynów po zażyciu haszyszu (stąd ich arabska nazwa: *hasziszijun* – „ci, którzy spożywają haszysz”). Autor anegdoty, Marcus Paulus Venetus (Marko Polo, 1254–1324), był weneckim kupcem i podróżnikiem, którego relacje z podróży do Chin jedwabnym szlakiem znalazły się w dziele *Historia orientalis*. Zob. PAUL.VENET.(POLO), *Hist.Orient.*, lib. 1, cap. 28, s. 24: „Erat in terra illa vallis quaedam amoenissima, [...] intra quam viridarium plantavit maximum et pulcherrimum floribus odoriferis et fructibus suavibus, atque aliis delectabilibus refertum herbis” („Była w owej krainie bardzo przyjemna dolina, w której [Aladyn] zasadził wielki i piękny ogród z pachnącymi kwiatami i słodkimi owocami oraz innymi wspaniałymi roślinami” – tł. T.L.). Tamże, cap. 28, s. 24–25 (przekład polski redakcji rozszerzonej dzieła: POLO, *Opisanie*, rozdz. 41–42, s. 109–111):

[Aladyn] Kazał założyć w dolinie między dwiema górami największy i najpiękniejszy ogród, jaki kiedykolwiek oglądano. Było tam wszelakie dobro, roślin i kwiatów obfitość tam była rozkoszna. Były tam wszystkie najlepsze owoce świata i drzewa wszelakie, jakie znaleźć zdołał. Tam kazał zbudować najpiękniejsze domostwa, najpiękniejsze pałace, jakie widzieć było można, o cudownej rozmaitości; gdyż były złożone i zdobne lazurem i malowidłami wszystkich najpiękniejszych rzeczy na świecie, zwierząt, ptaków oraz zasłonami z jedwabiu. I kazał zbudować z różnych stron tych pałaców wiele pięknych fontann i przeprowadzić tam kazał kanały; jednymi płynęło wino, innymi mleko, tymi miód, owymi woda. I przebywały tam najurodziwsze damy i dziewice świata, umiejące grać na wszystkich instrumentach i śpiewać dźwięcznie i słodko, i tańczyć dokoła źródeł, piękniej niż inne kobiety. Rozkosz to była prawdziwa, a zwłaszcza biegłe były w wabieniu i pieszczotach ponad wszelkie wyobrażenia. [...] O smutnych sprawach tam nie mówiono, jedynym prawem było spędzać czas na zabawie, miłości i rozkoszy. [...] I do ogrodu tego nigdy nie wchodził żaden człowiek, jedynie ci, z których Starzec chciał uczynić

asasynów. U wejścia do ogrodu stał zamek [...] warowny; nie można zaś było dostać się do tego ogrodu z innej strony, jak tylko przez ten zamek. Starzec na swoim dworze trzymał młodzieńców spośród mieszkańców gór tego kraju [...]. Kiedy Starzec pragnął zabić jakiegoś władcę, który był jego nieprzyjacielem, wprowadzał do tego ogrodu młodzieńców owych [...]; a to w ten sposób: kazał podawać im napój z opium, po którym natychmiast zasypiali [...]. Następnie kazał ich przenosić we śnie do tego ogrodu i obudzić. Obudzeni młodzieńcy [...] sądzili, że naprawdę są w raju. Zaś damy i dziewice cały dzień spędzały z nimi [...]. Gdy Starzec chciał wysłać kogoś gdziekolwiek, aby zamordować jakiegoś człowieka, rozkazywał ponownie upoić tych młodzieńców, ilu mu się podobało, a gdy usnęli, kazał ich z powrotem do pałacu przynieść. [...] zapytywał, skąd by przybywali, oni zaś odpowiadali, że z raju. I opowiadali, że zaprawdę raj ten jest taki właśnie, jakim go przyobiecował Mahomet [...]. I mówili o wszystkim, co się tam znajduje, i wyrażali pragnienie powrotu. Gdy więc Starzec z Gór miał zamiar zamordować jakiegoś możnowładcę, wypróbował swych asasynów spośród najlepszych i wysyłał kilku w niedalekie okolice, rozkazując im zamordować tego lub owego. Spieszyli natychmiast spełnić rozkaz swego pana. [...] A gdy ktoś został schwytany, pragnął umrzeć, wierząc, że powróci do raju.

Źródło bezpośrednie anegdoty wraz z notą lokalizacyjną stanowi CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 1, cap. 75 (*Alaodini paradisus. Ad delicias iuvat ire periclis*), s. 51–52:

In Persidis regno tyrannus quidam, Alaodinus dictus, Muletam regionem occupavit, multosque sicarios, quos dixere assassinos, hoc astu sibi adiunxit. In valle quadam amoenissima et praeruptis cincta montibus paradisum omni deliciarum genere, qualem suis Mahometes promittebat, instruxit. In faucibus, per quas solus patebat aditus, arcem extruxit munitissimam, ne cui accedendi potestas esset praeterquam consciis. Affirmabat interim se claves Mahometici paradisi habere et potione soporifera clam oblata, dormientes in eum locum deferendos curabat. Experrecti cum omnibus deliciis affatim fruerentur, re vera se in paradiso esse credebant. At praestigiator ille capta opportunitate medicato poculo sopitos rursus extra paradisum efferebat, eos ad omnia

quae imperaret patranda paratissimos postea habebat [...]. Hac arte non paucos christianorum principum insidiis circumvectos oppressit. [...] Paul[us] Venet[us], [iber] I, cap[itulum] XXVIII „Orient[alis] histor[ia]e”.

Pewien tyran w królestwie perskim, zwany Aladynem, zajął region Mulet i w państewku tym zgromadził sobie wielu najemnych zabójców, których określa się mianem asasynów. W najpiękniejszej i otoczonej stromymi górami dolinie zbudował raj wszelkiego rodzaju rozkoszy, który obiecywał tym wyznawcom islamu. W przełęczy, w której tylko jedno dostępne było wejście [do doliny], wznosił najbardziej warowny zamek, tak iż nikt, prócz wtajemniczonych, nie miał sposobności się tam dostać. Rozgłaszał w międzyczasie, że ma klucze do raju Mahometa uspiionych nasennym eliksirem sprowadzał potajemnie w to miejsce. Zbudzeni pośród wszystkich rozkoszy, z których mieli czerpać przyjemność do sytości, naprawdę wierzyli, że są w raju. Jednakże ten oszust, korzystając z okazji, uspiionych napojem nasennym jeszcze raz wyprowadzał z raju. Ci byli mu później najbardziej posłuszni w wykonywaniu wszystkiego, co tylko rozkazał [...]. Tym sposobem ujarzmił niejednego spośród książąt chrześcijańskich, osaczonych jego intrygami. [...] Paweł Wenecjanin, księga I, rozdział XXVIII *Historii orientalis* [tł. T.L.].

GWIAZDA XLV

INSKRYPCJA

VIA REGIA. Maria auferens obstacula / DROGA KRÓLEWSKA. Maryja usuwająca przeszkody – lemma antycypuje wątki z dalszej części Gwiazdy. Część pierwsza motta odsyła (zgodnie z zapowiedzią w Gwieździe wcześniejszej – zob. FS XLIV 8) do anegdoty o „królewskich drogach” Inków („*viae regiae*”), powstałych po zniwelowaniu ogromnych różnic terenu (zob. NIEREMBERG. *Hist.nat.*, lib. 8, cap. 16, s. 140 – por. obj. do akap. 7). Część druga wiedzie zarówno do hasła *Wyglądać, Heblować* (LAURETUS, *Syl.alleg. [Laevigare, Dolare]*, s. 600 [marg. *Deus auferens profetas*]), które w warstwie treściowej łączy się z *Uzasadnieniem* (zob. obj. nast.), jak i do wzmianki o niemających żadnego

wyboju („nullum **obstaculum**” – OLEASTER, *Num.*, cap. 35, s. 549) drogach, jakie wiodły do biblijnych Miast Uciezki (zob. obj. do akap. 3). Samo określenie maryjne „Via Regia” z pierwszej części motta funkcjonowało w literaturze chrześcijańskiej niezależnie od sygnalizowanego w *Firmamentum* kontekstu południowoamerykańskiego. Zob. BERN.CLAR. *Advent.Dom.2*, col. 6: „Via Regia, per quam Salvator advenit” („Droga Królewska, po której przyszedł Zbawiciel” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom. BVM*, k. 27v: „Via Regia Salvatoris” („Droga Królewska Zbawiciela” – tł. T.L.).

UZASADNIENIE

Dolabrum asserem levigando omni asperitate expoliat ac in efformat, gratam ac tersam planitiem. Hinc qui per asserem huiusmodi vel nudo pede incesserit non experietur offendiculum / Szlifując deski heblem usuwa się wszelakie chropowatości i zamienia w miłą i chędogą powierzchnię. Dlatego ten, co by przeszedł po wyheblowanej w ten sposób powierzchni nawet i boso, nie doświadczy przykrości – podobnie LAURETUS, *Syl.alleg. [Laevigare, Dolare]*, s. 600 z definicją i interpretacją symboliczną tej czynności:

Laevigare est complanare et polire, et laeve facere. Est autem laeve, quod habet superficiem aequalem, omni asperitate semota. Dolare etiam est dolabra sive ascia laevigare. Laevigata tigna, ex quibus compacta est arca diluuii (Gen. 6), sanctos significare possunt, omni vitiorum asperitate nudatos. [...] possunt mitigationem interiorum motuum designare, qui iam menti nullum exhibeant asperitatis negocium.

Wyglądać to wyrównywać i **ścierać**, i czynić coś gładkim. Gładkie jest więc to, co ma powierzchnię płaską, pozbawioną wszelkiej chropowatości. Heblować znaczy też wyglądać heblem czyli ostrzem stolarskim. Wyglądzone belki, z których wykonano arkę (Rdz 6), oznaczać mogą **świętych**, pozbawionych każdej niedoskonałości grzechu. [...] znaczyć mogą też uspokojenie wewnętrznych poruszeń, które już nie mogą przysporzyć umysłowi **żadnej** troski [tł. T.L.].

Quadrat Deiparae, nam ad omne bonum levigat iter nobis cuncta auferens obstacula / Odpowiada to Bogarodzicy, gdyż toruje nam drogę do tego, co dobre, usuwając wszelakie przeszkody – por. LAURETUS, *Syl.*

alleg. [Laevigare, Dolare], s. 600: „Possunt ligna laevigata [...] significare [...] opera bona per fabricam virtutum ad rectitudinem redacta”.

WYWÓD

[2]

marg.: *Marci* 16 – Mk 16, 1–4. Zob. obj. nast.

mulieres ad monumentum profectae / Niewiasty spieszące do grobu – mianowicie Maria Magdalena, Maria, Matka Jakuba oraz Salome, które po upływie szabatu przyszły nad ranem do grobu („veniunt **ad monumentum**” – VG), aby namaścić ciało Chrystusa (zob. Mk 16, 1–2).

„*Quis revolvat nobis lapidem ab ostio monumenti?*” / „*Któż nam odwali kamień od drzwi grobu?*” – Mk 16, 3 (VG); „*Kto nam odwali kamień ode drzwi grobowych?*” (WUJEK 1599).

„*respicentes lapidem revolutum inveniunt*” / „*gdy spojrzwały, zauważyły, że kamień był odwalony*” – Mk 16, 4 (VG); „*pojrzawszy, obaczyły odwalony kamień*” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 433; lect. 11, s. 446. Zob. obj. nast.

Sol Deiparae imago est, teste s[ancto] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Słońce jest obrazem Bogarodzicy, o czym świadczy w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” święty Bonawentura – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 433; lect. 11, s. 446. Por. obj. do FS XL 6.

[3]

marg.: Oleaster – OLEASTER, *Num.*, cap. 35, s. 549. Zob. obj. nast.

Ad Civitates Refugii via complanata erat teste Oleastro. [...] ubi [...] non inveniuntur obstacula / Zgodnie ze świadectwem Oleastra do Miast Uciezki wiodła droga równa. [...] gdzie [...] nie ma wybojów – Geronimo Oleaster (Jerónimo de Azambuja, zm. 1563), portugalski dominikanin, wybitny filozof, teolog i filolog (*homo trilinguis*), autor komentarzy biblijnych do *Pięcioksięgu* (*Commentaria in „Pentateuchum Mosis*” – Lizbona 1556, Antwerpia 1568, Lyon 1586, 1589) i *Księgi Izajasza* (*In „Esaiam” commentaria* – Paryż 1623, 1658), uczestnik obrad Soboru Trydenckiego, inkwizytor. W swoim komentarzu do *Księgi Liczb* (zob. Lb 35, 6.11–34) nawiązał do ustanowionych z polecenia Boga sześciu Miast Uciezki (por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Civitas, Urbs]*, s. 239), w których mogli chronić

się nieumyślni zabójcy przed tzw. mścicielami krwi (OLEASTER, *Num.*, cap. 35, s. 549): „**Viae**, quae ad eas ducebant **complanatae erant**, ut **nullum** esset **obstaculum**, quod homicidam **in via** impediret” („Drogi, które do nich prowadziły zostały wyrównane, aby nie było żadnego wyboju, który zabójcę zatrzymałby w drodze” – tł. T.L.). Autor ten i jego wypowiedź przywołane mogły być na kartach *Firmamentum* z drugiej ręki. Zob. np. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 757, s. 219: „De illis civitatibus [...] tradit **Oleaster** in c[apitulo] 35. *Num[erorum]*: «**Viae**, quae ad eas ducebant **complanatae erant**, ut **nullum** esset **obstaculum**, quod homicidam **in via** impediret»”.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 2, col. 94. Zob. obj. nast.

*Civitas Refugii Deiparae typus est secundum Richard[i] a s[ancto] Laur[entio] l[ibrum] 2 / Miasto Uciezki według drugiej księgi Ryszarda od świętego Wawrzyńca jest symbolem Bogarodzicy – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 2, col. 94 (eksplikacja mistyczna):*

Illae civitates separatae erant illis in refugium, qui nolentem perpetrassent homicidium, sed nunc dilatata est misericordia Dei, et in Maria providit refugium etiam voluntariis homicidis. Ipsa enim est „Domus Refugii, ut salvos nos faciat”, ut habetur in Psalmo 30, [3].

Wydzielone owe miasta były schronieniem dla tych, którzy uciekali z powodu nieumyślnego zabójstwa, lecz większe jest teraz miłosierdzie Boże, i w Maryi przewidziało schronienie także dla zabójców umyślnych. Ona jest bowiem „Domem Uciezki, aby nas ocalić”, jak napisane jest w *Psalmie* 30, 3 [tł. T.L.].

Na Ryszarda od św. Wawrzyńca, podobnie jak wcześniej na Oleastra (zob. obj. poprzednie) powołuje się w tym miejscu NOVARINUS, *Virginea umbra*, 757, s. 219: „**Richardus lib[ro] 2** [...] inquit: «Peccator debet ad eam confugere, quia **ipsa est Civitas Refugii**»” („Ryszard w księdze drugiej powiada: «Grzesznik powinien do Niej uciekać, ponieważ Ona jest Miastem Schronienia»” – tł. T.L.).

[4]

marg.: *Exodi* 14 – Wj 14, 16.21–22.29. Zob. obj. nast.

*Ibat populus Israel ad Terram Promissionis ex Aegypto, et ecce Mare Rubrum, quod obsistere videbatur, dividitur et per siccum suum cunctum transmittit exercitum / Lud Izraela szedł z Egiptu do Ziemi Obiecanej, i oto Morze Czerwone, które zdawało się przeszkodą, rozstępuje się i przepuszcza po suchym dnie całe wojsko – zob. Wj 14, 21–22: „**divisaque** est aqua. Et ingressi sunt filii Israel **per** medium **sicci maris**, erat enim aqua quasi murus a dextra eorum et laeva” (VG); „i rozstąpiła się woda. I weszli synowie Izraelowi przez pośrzodek suchego morza, bo była woda jako mur po prawej i po lewej stronie ich” (WUJEK 1599).*

marg.: S[anctus] Ambros[ius] – AMBROS.*Siric.Pap.*, s. 146 [PL 16, 1126]. Zob. obj. nast.

*virgam, quae Virginem adumbrat Deiparam, teste s[ancto] Ambros[io] „Ad Syricium papam” / laską, która według świętego Ambrożego w „Liście do papieża Syrycjusza” symbolizuje Bogarodzicę Dziewicę – zob. AMBROS.*Siric.Pap.*, s. 146 [PL 16, 1126]. Por. obj. do FS XXXVII 4, XLII 6.*

virgam [...] *Virginem* – podobieństwo formalne słów *virgo*, *virga* („laska”, „dziewica”) było wyzyskiwane przez autorów dzieł maryjnych. Zob. np. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 1, serm. 5, s. 59: „**O Virgo, Virga nobilis**”.

[5]

*cur permittat Omnipotens tot populos Israeli ad Terram Promissionis iussu eius contententi obsistere? / dlaczego Wszechmocny dozwolił, aby tyle ludów stanęło naprzeciwko Izraela w Ziemi Obiecanej? – w świetle biblijnym objawić miała się w ten sposób chwała Boga, który już wcześniej zapowiadał (zob. np. Wj 3, 17; 13, 5), że odda Izraelitom w posiadanie pogańskie terytoria Kanaanu (Wj 23, 23): „Pójdzie Anioł mój przed tobą i wprowadzi cię do Amorejczyka i Hetejczyka, i Perezejczyka, i Chananejczyka, i Hewejczyka, i Jebujejczyka, które Ja zetrę” (WUJEK 1599). Dokładny rejestr tych narodów mieści *Księga Jozuego* (1–12), ukazująca dzieje podboju Palestyny.*

sponte [...] *Israeli* [...] *Gabaonitae sese subdiderunt / z własnej woli* [...] *Izraelowi* [...] *poddali się Gabaonici* – był to lud pogański zamieszkujący tereny południowego Kanaanu (m.in. miasto Gabaon na północny zachód od Jerozolimy). Na wieść o zagładzie mieszkańców Jerycha (zob. Joz 6, 1–25; por. obj. do FS XX 3, XXIII 3, XLIII 5) zawarł podstępnie

przymierze z Izraelitami, którzy pod wodzą Jozuego kontynuowali podbój Ziemi Obiecanej (zob. Joz 9, 3–15; 10, 1; por. obj. do FS XVIII 2). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Gabaon, Gabaonitae]*, s. 484: „Venerunt ad filios Israel ingressos in Terram Promissionis ad conficiendum foedus cum eis” („Przyszli do synów Izraela wkraczających do Ziemi Obiecanej, aby zawrzeć z nimi pokój” – tł. T.L.).

Arca [...] populum ad capessendam Promissionis Terram deducebat, [...] vi [...] obsistentes hostes auferuntur / Arka [...] prowadziła, [...] lud do zajęcia Ziemi Obiecanej [...] wrogowie stojący na drodze usuwani byli siłą – jako symbol obecności Bożej, która w sposób potężny manifestowała się od pierwszych chwil podboju Kanaanu (zob. cudowne przekroczenie rzeki Jordan – Joz 3, 14–17; por. FS XVI 4), Arka Przymierza eliminowała przed Izraelitami różne przeszkody i zagrożenia militarne opisane w Księdze Jozuego (zob. zdobycie Jerycha – tamże, 6, 1–21; miasta Aj – 8, 1–35). Takie jej oddziaływanie ujawniło się już podczas wędrówki Żydów przez pustynię (Lb 10, 35): „A gdy podnoszona była Skrzynia, mawiał Mojżesz: «Powstań Panie, a niech się rozproszą nieprzyjaciele Twoi, a niech uciekają»” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bernard[us] – PS.-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692–1695 [PL 184, 1017–1021]. Zob. obj. nast.

*Arca [...] imago Deiparae est, asserente s[ancto] Bernar[do] in „Serm[one] B[eatissimae] M[ariae]” / Arka [...] według „Kazania o Przenajświętszej Maryi” świętego Bernarda jest symbolem Bogarodzicy – zob. PS.-BERN.CLAR.*Serm.BM*, col. 1692–1695 [PL 184, 1017–1021]. Por. obj. do FS XXXV 4, XLIII 5. W kontekście podboju Ziemi Obiecanej zob. GONONUS, *Viridarium*, s. 235:*

Arca Testamenti mediante, quae circumivit civitatem Hierico septies, muri ceciderunt, et civitas deleta fuit. Hierico est peccatrix conscientia per poenitentiam exterminanda. Eius murus est consuetudo peccandi. Eius gladius, acuta compunctio. Ignis autem est fervens dilectio. Quicumque ergo murum malae consuetudinis subruere, et gladio compunctionis, et igne dilectionis, qui vitia cordis vult destruere, debet benedictam Arcam, Beatam Mariam, cordi suo septies circumferre.

Dzięki Arce Przymierza, która okrążyła Jerycho siedmiokrotnie, mury runęły i miasto zostało zniszczone. Jerycho jest grzesznym

sumieniem, które skruszone ma być przez pokutę. Jego mur to nawyk grzeszenia, jego miecz – ostre wyrzuty sumienia, ogień z kolei – to płonąca miłość. Ktokolwiek chce więc skruszyć mur złej skłonności i usunąć grzechy serca mieczem sumienia oraz ogniem miłości, powinien siedem razy nosić wokół swego serca tę błogosławioną Arkę, Najświętszą Maryję [tł. T.L.).

*quem deducit ad Terram Promissionis Arca superbenedicta, Virgo Deipara, [...] cuncta submoveat praepedientia obstacula / kogo do Ziemi Obiecanej wiedzie ta błogosławiona ponad wszystko Arka, Bogarodzica Dziewica, [...] usunie każdą znajdującą się na drodze przeszkodę – zob. obj. do FS XVI 4 (cytat trzeci); por. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 636, s. 182: „Hebraei olim secum in aciem arcam ducebant, quae esset exercitus munimen ac fortitudo (Num. 10. v. 35). Arca illa erat nostrae Virginis figura [...]” („Niegdyś Żydzi na wojnę brali ze sobą Arkę, która była umocnieniem i siłą ich armii – Lb 10, 35. Arka ta była obrazem naszej Dziewicy” – tł. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 7 (*Acies castrorum*), s. 759:*

Beatus ille, qui semper est cum Virgine gloriosa per devotionem, et dicit illi: „Pone me iuxta te” [...]. „Nam et si ambulavero in medio umbrae mortis, non timebo mala, quoniam tu mecum es” (Psal. 22, [4]). Daemones enim eam videntes dicunt: [...] „«ve nobis», quia «arca foederis Domini venit in castris»” (1 Regum 4, [6–7]).

Szczęśliwy ten, kto przez oddanie zawsze jest z chwalebłą Dziewicą, i mówi Jej: „Postaw mnie przy sobie” [...]. „Bo choćbym też chodził w pośród cienia śmierci, nie będę się bał złego; bowiem-eś Ty jest ze mną” (Ps 22, 4 – WUJEK 1599). Demony bowiem widząc Ją, powiadają: [...] „«biada nam», bo «Skrzynia Pańska przyszła do obozu»” (1 Krl [Sm] 4, 6–7 – WUJEK 1599) [tł. T.L.).

Por. GONONUS, *Viridarium*, cap. 9 (*Arca Domini venit in castra*), s. 49–50. W świetle anagogicznym zob. ALBERT.MAGN.*Bibl.Mar. (Num.)*, s. 5 [PM, s. 32]: „Arca foederis, [quae] praecessit nos in caelum ad praeparandum nobis locum” („Arka Przymierza, która poprzedziła nas do nieba, aby przygotować nam miejsce” – tł. T.L.).

marg.: *Iudic[um]* 12 – Sdz 12, 5–6. Zob. obj. nast.

Iudicum 12. Occupaverant Galaaditae vada Iordanis et omnem non valentem exprimere „sibboleth”, quod interpretatur „spica”, iugulabant / Zajmowali Galaadczyzy brody Jordanu i zabijali kazdego, kto nie mogl wypowiedziec slowa „sibboleth”, co tłumaczy się jako „kłos” (Księga Sędziów 12) – próba językowa, jaką Gileadczyzy (Izraelici zamieszkujący górzyste tereny Gileadu po wschodniej stronie Jordanu, w Zajordaniu) poddali nad tą rzeką pokonanych przez siebie Efraimitów, własnych pobratymców (potomków Efraima, syna Józefa egipskiego – zob. Lb 26, 28.35–37). Błędna wymowa dźwięku „sz” w słowie „sibboleth” („kłos”) ujawniała pochodzenie efraimskie i była powodem, dla którego Gileadczyzy zabili 42 tys. Efraimitów, chcących przebyć rzekę (Sdz 12, 5–6):

Occupaveruntque Galaaditae vada Iordanis, per quae Ephraim reversurus erat. Cumque venisset ad ea de Ephraim numero, fugiens, atque dixisset: „Obsecro ut me transire permittatis”, dicebant ei Galaaditae: „Numquid Ephraim es?”, quo dicente: „Non sum”, interrogabant eum: „Dic ergo «Sibboleth», quod interpretatur „Spica”. Qui respondebat: „Sibboleth”, eadem littera „spicam” exprimere non valens. Statimque apprehensum iugulabant in ipso Iordanis transitu (VG).

I osiedli Galaadczykowie brody Jordańskie, przez które sie Efraim wracać miał. A gdy przyszedł do nich z liczby Efraim, uciekając, i mówił: „Proszę, dopuście mi sie przepawic”, mówili mu Galaadczykowie: „Czy Efratejczyk-es ty?”, który gdy mówił: „Nie jestem”, pytali go: „Mówże «sibboleth», co sie wykłada: „kłos”. A on odpowiedal: „sibboleth”, tąz literą „kłosu” wyrazić nie mogąc. I wnet pojmawszy go, zabijali u samego przepawiania sie przez Jordan (WUJEK 1599).

*Per spicam intelligere possumus Virginem Deiparam, nam ex illa processit granum [...], Christus / Przez „kłos” możemy rozumieć Dziewicę Bogarodzicę, ponieważ z Niej wyszło Ziarno [...], Chrystus – zob. ANDR. CRET.(HIEROS.), *Nativ.*, s. 8 [PM, s. 212; PG 97, 815]: „Spica immortalitatis” („Kłos nieśmiertelności”); VENANT.FORT.*Laud.MV*, s. 200 [PM, s. 212]: „Coeli Panem Spica [...] gerens” („Kłos noszący Chleb*

nieba” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 18r: „Spica pullulans atque plena” („Kłos rodzący i pełny” – tł. T.L.). Por. odmienną interpretację: ANDR.CRET.(HIEROS.), *Annunt.*, s. 19 [SPINELLI, *Mar.Deip. Laud.*, s. 136; PG 97, 898]: „Tu [...] Christum, immortalitatis spicam, [...] produxisti” („Ty zrodziłaś Chrystusa, Kłosa nieśmiertelności” – tł. T.L.); GERM.CONST.*Mariale*, s. 179. Por. obj. do FS XXXIV 2.

[...] *granum frumenti, quod in terram cadens pro nostra salute mortuum est, sed cum foenore mortuu[m] [...] / [...] Ziarno Zboża, które padając na ziemię dla naszego zbawienia obumarło, ale obumarło z wielkim plonem [...]* – nawiązanie do autotematycznej wypowiedzi Chrystusa (J 12, 24–25): „Nisi **granum frumenti cadens in terram, mortuum fuerit**, ipsum solum manet, si autem mortuum fuerit, multum fructum affert” (VG); „Jeśli ziarno pszeniczne wpadwszy w ziemię, nie obumrze, samo zostawa, lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi” (WUJEK 1599). Wypowiedź tę (na jej temat zob. MEFFRETH, *Corp.Chr.*, serm. 2, s. 205; IOAN.GEMIN.*Similit.*, k. 196v; CARTHAGENA, *Hom.Deip.*, lib. 2, hom. 11, 14, s. 179, 195; LAURETUS, *Syl.alleg. [Granum]*, s. 501 [marg. *Christus*]; SANDAEUS, *Symbolica*, s. 292–293) łączono z Maryją albo w sposób bezpośredni (RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 814: „Ipsa genuit illud granum, quod de se testatur: «Nisi granum frumenti etc.» Ioan. 12”; MAURITVILLE.*Corona*, serm. 23, k. 68v:

In isto e[ni]m fructu B[ea]t[a]e Virginis, s[ci]licet D[omi]no n[ost]ro, Iesu Christo, s[un]t tres substantiae: s[ci]licet caro, q[uae] significat[ur] per frume[n]tu[m], q[ui]a fuit mortua in passio[n]e, sed pullulavit i[n] resurrectione et multu[m] fructum attulit [...], iuxta illud Ioannis 12, [24–25]: „Nisi granum frumenti cadens in terram, mortuum fuerit, ipsum solum manet, si autem mortuum fuerit, multum fructum affert”.

W tym bowiem Owocu Błogosławionej Dziewicy, tj. naszym Panu, Jezusie Chrystusie, są trzy substancje: mianowicie ciało, symbolizowane przez ziarno, albowiem było obumarłe w czasie męki, lecz wzeszło w chwili zmartwychwstania i przyniosło wielki owoc [...], zgodnie z tym, co jest u [ewangelisty] Jana 12, 24–25: „Jeśli ziarno pszeniczne wpadwszy w ziemię, nie obumrze, samo zostawa, lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi” (WUJEK 1599) [tł. T.L.].

– albo w łączności z innymi fragmentami Biblii, m.in. Pnp 7, 2 [3]: „Venter tuus sicut acervus tritici” (VG); „Brzuch twój jako bróg pszenice” (WUJEK 1599); „Brzuch twój jak stos pszenicznego ziarna” (BT). Zob. AMBROS.*Instit.virg.*, cap. 14, s. 319 [PL 16, 327]:

In [...] Virginis utero [...] granum tritici generabat [...]. Granum tritici secundum quod scriptum est: „Amen, amen dico vobis, nisi granum frumenti cadens in terram, mortuum fuerit, ipsum solum manet” (Ioan. 12, [24]). Sed quia de uno grano tritici acervus est factus, completum est illud propheticum: „Et convalles abundabunt frumento” (Ps 64, [14]), quia granum illud mortuum, plurimum fructum attulit. Hoc itaque granum omnes homines perpetua caelestium munerum esca saturavit.

W łonie Dziewicy wzrastało ziarno pszeniczne [...]. Ziarno pszenicy zgodnie z tym, co jest napisane: „Zaprawdę, zaprawdę mówię wam: «Jeśli ziarno pszeniczne wpadwszy w ziemię, nie obumrze, samo zostawa, lecz jeśli obumrze, wielki owoc przynosi» (J 12, 24 – WUJEK 1599)”. Ale ponieważ z jednego ziarna pszenicy powstał stos, wypełniło się to proroctwo: „A doliny będą obfitować zbożem” (Ps 64, [14] – WUJEK 1599), bo obumarłe owo ziarno, przyniosło owoc obfity. I dlatego ziarno to nasyciło wszystkich ludzi niewyczerpanym pokarmem boskich darów [tł. T.L.].

Zob. także MAURITVILLE.*Corona*, serm. 33, k. 98v: „«Ve[n]ter tuus» dicit[ur] «acervus tritici», i[d est] plenus Filio Dei, q[ui] se appellat «granum frumenti»” („Powiedziane jest, że «brzuch twój jako bróg pszenice», a więc napełniony Synem Bożym, który nazywa siebie «ziarnem pszenicznym»” – tł. T.L.). Por. LAURETUS, *Syl.alleg. [Acervus]*, s. 49 [marg. *Uterus Virginis Mariae*]; SPINELLI, *Mar.Deip.Laud.*, s. 136; ESCOBAR, *Deip.elog.*, 105, s. 237; NOVARINUS, *Virginea umbra*, 1404, s. 405. Por. obj. do FS XXVII 6.

[7]

Eusebius Nierembergius [...] author [...] „*Hist[oriae] nat[ur]ae*” / *Euzebiusz Nieremberg [...] autor [...]* „*Historii natury*” – poza sygnalizowanym wcześniej dziełem: *De miris et miraculosis naturis in Europa* (zob. FS XLII 7, por. XLIII 7) Nieremberg był autorem pierwszego usystematyzowanego

kompedium wiedzy o faunie, florze i osobliwościach naturalnych Ameryk: *Historia naturae maxime peregrinae (Historia natury najbardziej egzotycznej*, Antwerpia 1635). W Polsce encyklopedia ta została przywołana po raz pierwszy być może właśnie przez Sebastiana od Matki Bożej, później przez Jana Jonstona (*Historia naturalis*, 1657) i Benedykta Chmielowskiego (*Nowe Ateny*, poł. XVIII w.). Zob. ELBANOWSKI, s. 91.

*in Peruanoru[m] Regno duas vias regias, unam per planitiem, alteram per montana extitisse, manu factas, protensas per quingentas leucas, labore incredibili profundas valles complanante, rupesque editissimas adaequante / w Królestwie Peruwianczyków istniały dwie drogi królewskie, jedna wiodąca przez równiny, a druga przez obszary górskie. Obie wykonano pracą rąk, na długości pięciuset leuk, z trudem wielkim zasypując głębokie doliny i równając skały – trasa, o której wspomina Nieremberg (mierzona w leukach, tj. „małych milach” – zob. SPXVI, t. 14, s. 156 – odpowiadających w tym przypadku być może mili rzymskiej, czyli długości ok. 1,4 km), powstała za panowania króla Tupaca Yupanhqui (1471–1493) i jego syna, Huayna Capaca (1493–1525), jako część rozwiniętego systemu dróg imperium Inków, pokrywającego Andy od dzisiejszej Kolumbii po Chile i Argentynę, przy ogromnych różnicach w wysokości terenu. Łączyła położone w Andach Cuzco, królewską stolicę Huayna Capaca (3326 m n.p.m.; obecne Peru), z oddalonym o ok. 700 km Quito (2923 m n.p.m.; tamże) i była jednym z najlepiej wykonanych odcinków inkaskiego szlaku komunikacyjnego: liczyła ok. 6 m szerokości, wyłożona była kamieniem, posiadała system odwadniający. Biegła zaś obszarem z osiagającą 3000 m amplitudą wysokościową terenu. Zob. parafrazowany w *Firmamentum NIEREMBERG.Hist.nat.*, lib. 8, cap. 16 (*Admiranda*), s. 140:*

Duae viae regiae a Cuzco usque Quitum, una per planitiem, alia per montana, manufactae protendebantur per quingentas leucas, ut Huayna rex iter instituturus per illas iret et rediret. Incredibilis laboris opera, adaequatis profundis vallibus, editissimis humiliatis rupibus.

Dwie królewskie drogi biegnące z Cuzco aż do Quito: jedna równiną, druga przez góry, budowane ręcznie na długości pięciuset leuk, tak, aby planujący podróż król Huayna mógł się nimi przemieszczać i wracać. Efekt niewyobrażalnej pracy, zrównującej głębokie doliny, najbardziej wzniesione i opadające urwiska [tł. T.L.].

„*Tenuisti manum dextram meam et in voluntate tua deduxisti me, et cum gloria suscepisti me*” / „*Ująłeś mnie za prawą rękę moją i według woli Twojej prowadziłeś mię, i przyjąłeś mnie z chwałą*” – Ps 72, 24 (VG); „*Ująłeś mię za prawą rękę moją, a według woli Twojej prowadziłeś mię i przyjąłeś mię z chwałą*” (WUJEK 1599).

GWIAZDA XLVI

INSKRYPCJA

HORTUS BALSAMEUS / OGRÓD BALSAMICZNY – źródłem bezpośrednio jest CAUSSINUS, *Polyb.symb.*, lib. 1, cap. 65 [*Fons Virginis balsamum vegetans. Mariae favor*], s. 44. Zob. obj. do FS XLVI 7.

WYWÓD

[2]

*Montem Oliveti illuminabat et Sol exoriens interdiu, et Templum Hierosolymitanu[m] noctu, teste Ioan[no] a s[ancto] Gem[iniano] in „Similitudinibus”, unde et Mons Trium Luminum dicebatur. [...] Ministrabat Mons Oliveti pabulum pro lumine te[m]pli deserviens, erat enim feracissimus olivarum, quarum succus lucernarum flammis nutrebat / Zgodnie z „Podobieństwami” Giovanniego z San Geminiano w ciągu dnia Górę Oliwną oświetlało Słońce, a nocą Świątynię Jerozolimską, stąd nazywano ją także Górą Trzech Świąteł. [...] Góra Oliwna dostarczała paliwa dla światła służącego świątyni, dawała bowiem mnogość oliwek, których sok karmił płomień lamp – góra ta leżała naprzeciw wzniesionej na wzgórzu Moria (Syjon) świątyni Jerozolimskiej (zob. obj. do FS I 4) od wschodu, za Doliną Jozafata, w odległości drogi szabatowej (niecałego kilometra) od Jerozolimy (zob. Dz 1, 12; por. SANDAEUS, *Mons mysticus*, [7. *Mons Olivarum*], s. 199). Autorem informacji na jej temat jest przywoływany w *Firmamentum* Giovanni di San Gimignano (Ioannes de Sancto Geminiano, 1260–1333), średniowieczny dominikanin i pisarz, twórca encyklopedycznego, wielokrotnie przedrukowywanego kompendium kaznodziejskiego: *Summa de exemplis et rerum similitudinibus locupletissima, Verbi Dei concionatoribus, cunctisque literarum studiosis maximo usui futura*, które zagadnieniom religijnym przypisywało bogaty zbiór*

porównań i przykładów z historii i wiedzy naturalnej (IOAN.GEMIN. *Similit.*, lib. 1, cap. 67, k. 81v):

Mons Oliveti [...] erat ad partem orientalem templi, et ideo mane sole oriente illuminabatur, vespere vero et nocte ex lumine templi illustrabatur, propter quod mons trium luminum dicebatur, tum quia sol ipsum illuminabat, tum quia lux templi ipsum de nocte illustrabat, tum quia materiam luminis, id est oleum, ministrabat.

Góra Oliwna znajdowała się po wschodniej stronie Świątyni [Jerozolimskiej] i dlatego rankiem opromieniana była od wschodu przez słońce, wieczorem zaś i nocą rozjaśniało ją światło świątyni. Z tego powodu nazywana była górą trzech światel: bo i [w dzień] oświetlało ją słońce, i nocą światło świątyni, i [sama] dostarczała paliwa do lamp, czyli oliwy [tł. T.L.].

Por. BERCHORIUS, *Red.Mor.Bibl.(Exod.)*, lib. 2, cap. 19, s. 39:

Mons Oliveti antiquitus mons trium luminum vocabatur pro eo, quod ibi nascebatur oleum, quo luminaria nutriuntur, et pro eo, quod ibi refulgent luminaria templi, et pro eo, quod ille mons ratione altitudinis a sole plus caeteris illuminabatur.

Góra Oliwna nazywana była dawniej Górą Trzech Świąteł dlatego, że tam powstawał olej, którym napełniano lampy, i dlatego, że odbijały się tam światła lamp świątyni, i stąd również, że góra ta z racji swej wysokości była bardziej od innych opromieniana przez słońce [tł. T.L.].

Por. tenże, *Red.Mor.*, lib. 11, cap. 18 (*De Monte Oliveti*), s. 742:

Olivetum mons iuxta Hierusalem, qui ita fuit prope templum, quod nocte templi luminaribus illustrabatur. Abundat autem in olivis, et ideo secundum Augustinum super Ioannem, mons est luminis, refectiois et curationis, quia scilicet ex olivis distillat oleum, quod est vulnerum medicamentum, ciborum condimentum, ignis et luminis nutrimentum, secundum Isidorum.

Góra Oliwna obok Jerozolimy, która była tak blisko świątyni, że nocą oświetlały ją lampy sanktuarium. Obfituje zaś w oliwki, dlatego też zgodnie z komentarzem Augustyna do *Ewangelii św. Jana*, jest Górą Światła, Pokarmu i Uzdrawienia, gdyż właśnie z oliwek wyciska się olej, który jest lekarstwem na rany, przyprawą pokarmu, paliwem ognia i lamp, według Izydora [z Sewilli] [tł. T.L.].

Mons Oliveti [...] *erat* [...] *feracissimus olivarum* / Góra Oliwna [...] *dawata* [...] *mnogość oliwek* – w kontekście maryjnym zob. np. RICH. LAUR. *Laud. BMV*, lib. 8, col. 500: „*Mons Oliveti* [...] *propter copiam olivarum, et ipsam Dominus cumulavit plenitudine gratiae et fecit Matrem misericordiae*” („Góra Oliwna ze względu na obfitość oliwek, Ją też napęłnił Bóg obfitością łask, czyniąc Matką Miłosierdzia” – tł. T.L.); IORDANUS, *Contemplat. VM*, pars 14, cont. 23, s. 400: „*Tu, Virgo, es Mons Oliveti, sic dictus propter copiam olivarum, [...] quia Deus te cumulavit plenitudine gratiarum et fecit te Matrem misericordiae*” („Ty, Panno, jesteś Górą Oliwną, nazywaną tak z powodu obfitości oliwek, [...] ponieważ Ciebie napęłnił Bóg obfitością łask i uczynił Cię Matką Miłosierdzia” – tł. T.L.).

Templum [...] *praefigurabat Deiparam. Sic s[anctus] Bonav[entura]* in „*Laud[at]ione B[eatae] V[irginis]*” / *Świątynia* [...] *zapowiadała Bożą Rodzicielkę. Tak święty Bonawentura w „Pochwale Panny Świętej”* – zob. BONAV. *Laus BVM*, s. 471. Por. obj. do FS I 4, IV 5, VI 4, XVII 6, XXXVI 4, XLIII 3.

Sol imago est Deiparae iuxta s[anctum] Bernard[um], („*Serm[o] 3 in «Salve Regina»*”) / *Słońce jest obrazem Bogarodzicy według świętego Bernarda* („*Kazanie 3 na «Witaj Królowo»*”) – zob. obj. do FS XVII 3.

[3]

marg.: *Iosue* 14 – Joz 14, 6–15. Zob. obj. nast.

Caleb non solum haereditatem in Terra Promissionis obtinuit, verumetiam vegetissimus est, senex licet / *Kaleb otrzymał nie tylko dziedzictwo w Ziemi Obiecanej, ale chociaż starzec, zachował siły witalne* – mowa o ziemi Hebron, która weszła w posiadanie Kaleba, syna Jefunnego, z pokolenia Judy, po podziale Kanaanu przez Izraelitów, a także o jego ponadprzeciętnym zdrowiu fizycznym, które były nagrodą Boga za niezachwianą ufność pokładaną w Nim przez tego bohatera, m.in. podczas

zleconej mu przez Mojżesza misji rozpoznania Ziemi Obiecanej (zob. Joz 14, 6–15).

„*Hodie octoginta quinque annoru[m] sum, sic valens, ut eo valebam tempore quando ad explorandum missus sum, illius in me temporis fortitudo usque hodie perseverat, tam ad bellandum quam ad gradiendum*” / „*Dzisiaj mam osiemdziesiąt pięć lat, [a jestem] tak silny, jak silny byłem wtenczas, gdy zostałem posłany na wybadanie [Kanaanu]. Siła owego czasu trwa we mnie aż do dnia dzisiejszego, tak ku boju, jak ku chodzeniu*” – Joz 14, 10–11 (VG); „*Dzisiaj mam osiemdziesiąt i pięć lat, tak duży, jakom był duży na on czas, gdym był posłan na szpiegowanie. Onego czasu siła we mnie aż do dnia dzisiejszego trwa, tak ku boju, jako ku chodzeniu*” (WUJEK 1599). Świadectwo Kaleba złożone 45 lat po zleconej mu przez Mojżesza misji eksploracji Kanaanu. Bóg zgodnie z przyrzeczeniem zachował od śmierci swego sługę, nagradzając jego ufność godną podziwu sprawnością.

marg.: *Numer[orum]* 13 – Lb 13, 26–34. Zob. obj. nast.

Praestiterat Caleb singulare Terrae Promissionis obsequium („*Numer[orum]*” 13), *dum populum exploratorum meticulousa narratione perterritum animabat, ut ad capessendam tam uberem terram consurgeret, licet alii terrae illi desiderabili detraberent* / *Kaleb* [...] („*Księga Liczb*” 13) [...] *zachęcał lud przerażony opowieścią wywiadowców, by wyruszył po wzięcie we władanie ziemi tak urodzajnej, chociaż inni od owej upragnionej krainy odwodzili* – strach zwiadowców Mojżesza wywołany był świadomością siły militarnej ludów Kanaanu. Tylko ufny w moc Bożą Kaleb postulował atak (Lb 13, 31): „*Inter haec Caleb compescens murmur populi, qui oriebatur contra Moysen, ait: «Ascendamus et possideamus terram, quoniam poterimus obtinere eam»*” (VG); „*W tym Kaleb, hamując szemranie ludu, które się wszczynало przeciw Mojżeszowi, rzekł: «Pójdźmy a posiadźmy ziemię, bo ją odzierać będziemy mogli»*” (WUJEK 1599).

marg.: August[inus] – AUGUST. *Explor. (Temp. 100)*, s. 288–289 [PL 39, 1800]. Zob. obj. nast.

Terra enim Promissionis imago est Deiparae, ut asserit s[anctus] August[inus], „*Serm[o] 100 «de temp[ore]»*” / *Ziemia Obiecana jest bowiem obrazem Bogarodzicy, jak stwierdza święty Augustyn w „Kazaniu 100 na niedziele i święta”* – zob. AUGUST. *Explor. (Temp. 100)*, s. 288–289 [PL 39, 1800]. Por. obj. do FS VI 5, XV 6, XXI 5–6.

[4]

Samuel ministrabat in templo Domini / Samuel służył w świątyni Pańskiej – jako wyproszony u Boga dziecko Anny i Elkany, został on zgodnie z obietnicą matki oddany na służbę Bożą do świątyni w Szilo zaraz po odstawieniu od piersi, będąc początkowo pomocnikiem kapłana Helego (1 Krl [Sm] 2, 11): „Puer autem erat **minister** in conspectu **Domini** ante faciem Heli sacerdotis” (VG); „Dziecię było sługą przed oczyma Pana, przed obliczem Heli, kapłana” (WUJEK 1599); tamże, 2, 18: „**Samuel** autem **ministrabat** ante faciem **Domini**” (VG); „A Samuel posługował przed obliczem Pana” (WUJEK 1599); tamże 3, 1: „Puer [...] **Samuel ministrabat Domino** coram Heli” (VG); „młodzieniaszek Samuel służył Panu przed Heli” (WUJEK 1599).

ad summum sacerdotium evehitur populi que Israel iudex deputatur / został wyniesiony do arcykapłaństwa i obrany sędzią ludu Izraela – prorok Samuel był najwyższym kapłanem i zarazem ostatnim sędzią w Izraelu (1 Krl [Sm] 7, 6.15–17): „**Iudicabat** quoque Samuel **Israelem** cunctis diebus vitae suae. Et ibat per singulos annos circuiens Bethel et Galgala, et Maspith, et **iudicabat Israelem** in supradictis locis. Revertebaturque in Ramatha, ibi enim erat domus eius, et ibi **iudicabat Israelem**, aedificavit etiam ibi altare Domino” (VG); „I sądził też Samuel Izraela po wszystkie dni żywota swego. I chodził na każdy rok, obchodząc Betel i Galgala, i Masfat, i sądził Izraela na pomienionych miejscach. I wracał się do Ramata, bo tam był dom jego, i tam sądził Izraela, zbudował też tam ołtarz Panu” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 471. Zob. obj. nast.

Ipsa enim templum illud praesignabat secundum s[anctum] Bonav[enturam] in „Laud[at]ione B[eatae] V[irginis]” sententiam / Ją bowiem zapowiadała owa świątynia, zgodnie z opinią świętego Bonawentury w „Pochwale Panny Świętej” – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 471. Por. obj. do FS I 4, IV 5, VI 4, XVII 6, XXXVI 4, XLIII 3.

[5]

Aqua, ut caelestis influentiae mandato obsequatur, vaporem caelo mittit, sed caelum pro vapore pauco imbres demittit largissimos / Woda posłuszna nakazowi nieba, posyła mu parę, lecz niebo w zamian za odrobinę pary spuszcza najbardziej ulewne deszcze – zob. obj. do FS XXXVI 4.

924

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

Caelum Deiparae typus est s[ancto] Germ[ano] Const[antinopolitano] in „Psalm[um] 44” attestante / Niebo jest znakiem Bogarodzicy, jak stwierdza święty German z Konstantynopola w komentarzu do „Psalmu 44” – zob. GERM.CONST.*Praesent.1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar.15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit.1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit.2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do FS X 4, XIV 5, XXVI 4, XXIX 5, XXXI 3, XXXIV 8, XXXVIII 2, XXXIX 3.

[6]

marg.: Marc[i] 1 – Mk 1, 9. Zob. obj. nast.

In Iordane Christus baptismum suscipiens / Chrystus przyjmując chrzest w Jordanie – zob. Mk 1, 9: „in diebus illis venit **Iesus** a Nazareth Galilaeae, et **baptizatus** est a Ioanne **in Iordane**” (VG); „w one dni przyszedł Jezus od Nazaret Galilejskiego, i ochrzczony jest od Jana w Jordanie” (WUJEK 1599).

Arcae, quae imago est Deiparae iuxta s[anctum] Ildef[onsum], „Ser[mo] 1 de Assumption[e]” / Arce, która jest obrazem Bożej Rodzicielki według świętego Ildefonsa w „Kazaniu 1 o Wniebowzięciu” – zob. obj. do FS XXIV 4, XXX 6.

Iordanis [...] retraxit [...] aquas suas, ut per siccum Arca pertransiret / Jordan [...] cofnął swoje wody, by Arka mogła przejść po suchym łądzie – ten spektakularny cud Boży (wstrzymane i piętrzące się coraz wyżej wody rzeki) poprzedził wejście Izraelitów do Kanaanu (zob. Joz 3, 16–17), analogicznie do ich wyjścia z Egiptu (por. Wj 14, 15–16.21–22), kiedy wody Morza Czerwonego się rozdzieliły:

*steterunt aquae descendentes in loco uno et ad instar montis intumescetes apparebant procul [...], et sacerdotes qui portabant arcam foederis Domini, stabant super **siccum** humum in medio **Iordanis** accincti, omnisque populus per arentem alveum **transibat**.*

stały wody ściekające na jednym miejscu i – jako góra podnosząc się – widziane były daleko [...]. A kapłani, którzy nieśli Skrzynię

925

Przymierza Pańskiego, stali na suchej ziemi w pośród Jordanu przepasani, aż wszytek lud przez suche łożę przechodził (Joz 3, 16–17 – WUJEK 1599).

Por. obj. do FS XVI 4.

[7]

Bozius in „*Signis Ecclesiae*” narrat fuisse in Aegypto hortum balsamum proferentem, sed reddere fructum negligebat, nisi aqua vicini fontis rigaretur, in quo Deipara saepius Iesum abluerat. Et ideo Saraceni aliunde aquam in illum fontem deduxerant, ut hauriens inde aquam irrigationi abundantius sufficeret / Powiada Bozius w „*Znakach Kościoła*”, że był w Egipcie ogród dostarczający balsamu, ale jeśli nie był zasilany wodą z pobliskiego źródła, w którym Matka Boża często myła Jezusa, nie obradzał. I dlatego Saraceni doprowadzili do tego źródła wodę z innego źródła, aby czerpiąc stąd, obficie nawadniała ogród – chodzi o cieszący się znacznym zainteresowaniem w Europie XVII w. kontrreformacyjny traktat eklezjologiczno-historyczny *De signis Ecclesiae Dei (O znakach Kościoła Bożego)* (wyd. 1: Rzym 1591) Tommasa Bozia (1548–1610), włoskiego duchownego, filozofa i prawnika. W rozdziale *Mirabilia balsami, quae Deus ad huius sacramenti fidem providit* (BOZIO. *Sign. Eccl.*, t. 1, lib. 2, cap. 7, s. 126) przywołany został epizod z życia Burcharda Niemieckiego (zapewne Burcharda z góry Syjon, XIII-wiecznego zakonnika i peregrynanta po Palestynie, autora dzieła *Descriptio Terrae Sanctae*), który będąc w Egipcie:

vidit hortum balsami, atque fruticem balsami non edere ullum ex se fructum, nisi irrigetur fonte vicino, in quo Maria saepius [...] Iesum lavit, Sarracenosque expertos frustra irrigare aliis aquis, quamobrem duxisse in illum fontem aliunde aquam, ut virtutem divinam inde hauriens, abunde sufficeret ad irrigationem.

widział ogród balsamiczny i stwierdził, że rosnący tam balsamiczny krzew nie może wydać z siebie żadnego owocu, jeśli nie zostanie nawodniony pobliską krynica, w której Maryja myła często Jezusa, i że Saraceni daremnie chcieli podlewać ziemię innymi wodami, dlatego doprowadzili pod to źródło wodę z innego miejsca, by czerpać z niego obficie boską moc, potrzebną do nawodnienia [tł. T.L.].

Źródłem bezpośrednim anegdoty jest jednak cytujący ją CAUSSINUS, *Polyb. symb.*, lib. 1, cap. 65 [*Fons Virginis balsamum vegetans. Mariae favor*], s. 44:

Burchardus, natione Gemanus, qui floruit ante annos trecentos in Aegypto, vidit hortum balsami, non edere ullum ex se fructum, nisi irrigetur fonte vicino, in quo Maria saepius [...] Iesum lavit, Sarracenosque expertos frustra irrigare aliis aquis, quamobrem duxisse in illum fontem aliunde aquam, ut virtutem divinam inde hauriens, abunde sufficeret ad irrigationem. [...] Bozius *De signis Eccl. lib. II. cap. VII.*

Por. NIEREMBERG. *Mirac. Ter. Prom.*, lib. 1, cap. 12 (*De Engaddi et fonticulo Iesu*), s. 463: „Saraceni [...] canalibus aquam [...] ducerunt in fontem Iesu, quo facto largiter et salubriter ex aquis mixtis rigatur balsami hortus” („Saraceni doprowadzili kanałami wodę do źródła Jezusa, przez co ogród balsamiczny został obficie i korzystniej podlany tymi zmieszany wodami” – tł. T.L.).

GWIAZDA XLVII

INSKRYPCJA

Maria nociva enecans / Maryja zgładzająca niebezpieczeństwa – ta część lemmy oraz grafika inspirowana jest najprawdopodobniej opracowaniem kompendialnym, którym jest MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 19, s. 328 [marg. *Basilicus inspecto speculo permittitur*]. Zob. obj. nast. do *Uzasadnienia*.

UZASADNIENIE

*Basili<s>co homini occurrente evidens mortis occurrit periculum. Nam visu solo enecat basili<s>cus / Kiedy człowiek spotyka bazyliuszka, narażony jest na oczywistą śmierć. Ponieważ bazyliuszek zabija jednym spojrzeniem – to mityczne zwierzę (gr. *basiliscos*, łac. *basiliscus, regulus*), przypominające albo węża (PLIN. *Nat. hist.*, lib. 8, cap. 21, s. 514–515, t. 1 – „*basiliscus serpens*”; Ps 90, 13: „*Super aspidem et basiliscum ambulabis*” – VG; „*Po żmii i po bazyliuszku chodzić będziesz*” – WUJEK 1599; „*Będziesz stąpał**

po wężach i żmijach” – BT; por. Iz 11, 8; 14, 29; 59, 5; Jr 8, 17: „regulus” – VG; „bazyliżek”, „wąż bazyliżek” – WUJEK 1599), albo smoka (Iz 30, 6: „vipera et regulus volans” – VG; „żmija i bazyliżek latający” – WUJEK 1599; „żmija i latający smok” – BT), albo też hybrydę węża (ogon) i koguta (nogi, tułów, głowa, skrzydła), uchodziło za stworzenie najbardziej jadowite („basiliscus venonissimus”, „maxime noxius”) z powodu śmiertelności oddziaływania swego wzroku na człowieka („hominem [...] si aspiciat, interimat” – ISID.SEV.*Etym.*, lib. 12, cap. 4 [*De serpentibus*], s. 105; „solo visu hominem [...] interficit” – BERN.CLAR.*Psal.* 14, col. 552 [*PL* 183, 241]). Osobliwość tę sygnalizowały dawne opracowania (zob. np. ALDROVANDUS, *Serp. et drac. hist.*, s. 369–372 [*Natura veneni basilisci*]), w tym kompendia, do których sięga autor *Firmamentum*: BERCHORIUS, *Red. Mor.*, lib. 10, cap. 13 [*De basilisco*], s. 641: „basiliscus [...] si [...] videt hominem, statim visu interficit ipsum” („gdy bazyliżek zobaczy człowieka, zaraz uśmierca go wzrokiem” – tł. T.L.); LAURETUS, *Syl. alleg. [Basiliscus, Regulus]*, s. 172 „Basiliscus [...] habet venenum in oculis, ipsoque aspectu [...] interficit” („Bazyliżek [...] ma truciznę w oczach i zabija samym spojrzeniem” – tł. T.L.). Ze względu na swój destruktywny wpływ bestia ta symbolizowała szatana i grzech zabijający duszę (zob. LAURETUS, tamże [marg. *Diabolum, Invidia diaboli, Regnum diaboli, Opera prava, Errores, Inanis gloria, Principes Iudaeorum, Daemones, Antichristus*]).

visu solo enecat basili[s]cus, verum homo si speculum illi obiciat [...], fugabit periculum, nam in basiliscum mortem retorquet / bazyliżek zabija jednym spojrzeniem, jeśli zatem człowiek, jak mawiają, pokaże mu zwierciadło [...], uniknie niebezpieczeństwa, gdyż ono przekieruje śmierć na bazyliżka – parafraza (z elementami substytucji leksykalnej) fragmentu należącego do: MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 8 (Serpentes), s. 166:

basiliscus [...] solo visu animantia interimat, quin et seipsum quoque visu proprio interimat, armatus enim homo sese speculo contectum exhibet basilisco, ille sese prospectans reflexu radiorum suorum perimitur.

Bazyliżek istoty żyjące może zabić jednym spojrzeniem, dlatego też i siebie zabija własnym wzrokiem, bo gdy uzbrojony człowiek pokaże się bazyliżkowi zasłonięty lustrem, ów patrząc na siebie, zostaje uśmiercony odbiciem własnych promieni [tł. T.L.].

O takim sposobie neutralizacji bazyliżka autor ten wspomina również w innym miejscu (tamże, t. 1, colloq. 19, s. 328 [marg. *Basilicus in speculo speculo perimitur*]):

Sicut [...] pestilens illud animal visu hominem necat, ita se sua quoque vi imprudens perimit suorum ex oculis manantium radiorum reflexu. Hac enim industria utuntur, qui basilicum velint perimere sine sui periculo. Sese totos undique speculis contegunt, atque propius ad bestiam accedunt, quae cum seipsam introspectat, reflexa radiorum venenatorum vi in seipsum mox perimitur.

Tak jak owo jadowite zwierzę zabija człowieka wzrokiem, tak też niczego nieświadome, uśmierca się swą mocą, odbiciem własnych promieni wychodzących z oczu. Tę zasadę wykorzystują ci, którzy chcieliby unicestwić bazyliżka bez narażania się na niebezpieczeństwo. Zasłaniają się zewsząd lustrami i w ten sposób podchodzą do zwierzęcia, które gdy spojrzy na siebie [w zwierciadle], natychmiast zabija się mocą zwróconych ku sobie trujących promieni [tł. T.L.].

Por. ALDROVANDUS, *Serp. et drac. hist.*, s. 372 [*Praesidia veneni basilisci*].

Speculum sine macula / Zwierciadłem bez skazy – biblijne określenie Maryi z Mdr 7, 26. Zob. np. BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 9, serm. 2, assimil. 9 [*Speculum Dei*], s. 767: „Dicitur de ea Sap. 7, [26]: «Candor est Lucis aeternae et speculum sine macula»” („Mówi o Niej *Księga Mądrości* 7, 26: «Jasnością jest wiecznej światłości i zwierciadłem bez zmayı»” – WUJEK 1599); MAURIT.VILLE.*Corona*, serm. 23, k. 73r „O, Speculum sine macula, tota pulchra es et macula non est in te” („O, Zwierciadło bez skazy, cała jesteś piękna i nie ma w Tobie żadnej zmayı” – tł. T.L.); RICH. LAUR.*Laud. BMV*, lib. 6, col. 405: „Ipsa Speculum sine macula, in quo debent fideles animae [...] iugiter speculari” („Ona jest Zwierciadłem bez skazy, w którym dusze wierzące mogą się nieustannie przegłądać” – tł. T.L.). Por. BARTH.PISIS, *Laud. BMV*, lib. 3, fruct. 3, s. 400; lib. 5, fruct. 10, s. 724; ARIAS, *Encom. BVM*, k. 24v; *LIT. SCRIPT.*, s. 288; *ELOGIA*, s. 309; NIGIDO, *Mariale*, s. 14, 104; PEPIN, *Rosarium*, serm. 12, k. 59v; DAVID.*Panc. Mar.* [16. *Speculum sine macula*], s. 69–71.

WYWÓD

[2]

marg.: *Exodi 10* – Wj 10, 13–14.19. Zob. obj. nast.

Depascebat terram Aegypti locustarum multitudo, sed ventus a Domino suscitatus ablatas in mare deportavit / Mnogość szarańczy pustoszyła ziemię Egiptu, ale wiatr wzbudzony przez Pana porwał ją i wyniósł do morza – zob. Wj 10, 13–14.19: „Dominus induxit ventum urentem tota die illa et nocte, et mane facto, **ventus** urens levavit **locustas**. Quae ascenderunt super universam **terram Aegypti** [...]. [Deinde] flare fecit ventum ab occidente vehementissimum, et arreptam **locustam** proiecit in **Mare Rubrum**, non remansit ne una quidem in cunctis finibus Aegypti” (VG); „Pan przywiódł wiatr parzący przez on cały dzień i noc. A gdy było rano, wiatr parzący podniósł szarańczę. Która wstąpiła na wszystkie ziemię Egipską [...]. [Następnie] kazał wiać wiatrowi z zachodu barzo mocnemu i, porwawszy szarańczę, wrzucił do Morza Czerwonego, i jedna nie została we wszystkich granicach egipskich” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Zob. obj. nast.

Mare Virginis Deiparae typus est, s[ancto] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” attestante / Morze jest obrazem Bogarodzicy, jak twierdzi święty Bonawentura w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Por. obj. do FS III 3, V 6, IX 6, XI 5, XIII 4, XIX 6, XX 4, XXXVII 2.

[3]

marg.: 2 Reg[um] 23 – 2 Krl [Sm] 23, 20. Zob. obj. nast.

Banaias, miles Davidis fortissimus, leonem vi valida interfecit, sed in cisterna in tempore nivis / Najsilniejszy wojownik Dawida, Banajasz, zdusił wielką mocą lwa, ale w cysternie i w czas śnieżycy – zob. 2 Krl [Sm] 23, 20: „**Banaias** filius Ioiadae, viri **fortissimi**, [...] percussit **leonem** in media **cisterna** in diebus **nivis**” (VG); „Banajasz, syn Jojady, męża barzo mocnego, [...] zabił lwa w pośrodku studnie we dni śnieżne” (WUJEK 1599).

Per cisternam Richardus interpretatur Virginem Deiparam / Przez cysternę Ryszard rozumie Bogarodzącą Dziewicę – zob. RICH.LAUR., lib. 1, col. 42: „Ipsa [...] est Cisterna, in quantum ab ipsa profluit refectio peccatoribus. Haec est Cisterna Bethleem iuxta portam – 2 Reg. 23 [15],

quia omnes transeuntes vult, quantum in se satiare” („Ona jest Studnią o tyle, że z Niej wypływa orzeźwienie dla grzeszników. Jest to Studnia Betlejemaska przy bramie – 2 Sm 23, 15, bo chce, aby wszyscy przechodzący, mogli się w Niej dowoli nasycić” – tł. T.L.). Por. METHOD.*Hypap.*, s. 276: „Tu Bethleemica illa Cisterna, quam velut vitae refocillatricem David desideravit, et ex qua immortalitatis poculum cunctis emanavit” („Ty jesteś ową Studnią Betlejemską, którą zapragnął Dawid, jak gdyby pokrzepienia życia, a z której dla wszystkich wypłynął napój nieśmiertelności” – tł. T.L.). Por. ARIAS, *Encom.BVM*, k. 5r.

res nocivae per leonem, animal ferum, designatae / rzeczy szkodliwe, symbolizowane przez dziką bestię, jaką jest lew – zob. np. LAURETUS, *Syl.alleg. [Leo]*, s. 614 [marg. *Violenti, Diabolus, Haeretici, Apostata, Mors, Iracundi, Raptores, Rex Babylonis, Mundus, Regnum Babylonium, Insolentia, Reprobi, Antichristus, Imperium diaboli, Superbia, Superbi*].

[4]

marg.: 3 Reg[um] 4 – 3 Krl 4, 25 [1 Krl 5, 5]. Zob. obj. nast.

„Israel et Iuda, ut ait Sacer Textus 3 Reg(um). 4, habitabat absque timore ullo unusquisque sub vite sua” / Jak przekazuje Pismo Święte („3 Księga Królewska” 4): „Izrael i Juda mieszkał bez żadnej obawy, każdy pod swą winoroślą” – wprawdzie po śmierci Salomona (931 przed Chr.) nastąpił podział monarchii izraelskiej na królestwo północne (Izrael) i południowe (Juda), jednak za życia władcy zjednoczone pokolenia izraelskie cieszyły się ogólnym dobrobytem i pokojem (3 Krl 4, 25 [1 Krl 5, 5]): „**Habitabatque Iuda et Israel absque timore ullo, unusquisque sub vite sua** et sub ficu sua, a Dan usque Bersabee, cunctis diebus Salomonis” (VG); „I mieszkał Juda i Izrael bez wszelkiej bojaźni, każdy pod winną macicą swoją i pod figą swoją, od Dan aż do Bersabee po wszystkie dni Salomonowe” (WUJEK 1599).

Vitis Deiparam adumbrat iuxta s[anctum] Bonav[enturam] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Winorośl symbolizuje Bogarodzącą według świętego Bonawentury w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 16, s. 456: „Fructus vitis est proles Virginis” („Owoce Winorośli jest potomek Dziewicy”), „[Maria] Vitis vera” („[Maryja jest] prawdziwą Winoroślą”), „Fructus vitis vinum est” („Owoce winorośli jest Wino [Chrystus]” – tł. T.L.). Por. np. BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 1, assimil. 12 (*Beata Virgo vitis*), s. 720–723.

[5]

marg.: 1 Reg[um] 4 – bł.; 1 Krl [Sm] 24, 4–8.11. Zob. obj. nast.

Impellebant milites David, ut Sauli manus viole(n)tas in spelunca Engaddi iniciiceret, sed ipse protestatur se non levaturu(m) manu[m] in christum Domini / Naciskali wojownicy na Dawida, żeby w jaskini Engaddi zbrojnie rzucił się na Saula, ale ten nie zgodził się na to, mówiąc, że nie podniesie ręki na pomazańca Bożego – zob. 1 Krl [Sm] 24, 11: „Ecce hodie viderunt oculi tui, quod tradiderit te Dominus in manu mea in spelunca, et cogitavi ut occiderem te, sed pepercit tibi oculus meus, dixi enim: «Non extendam manum meam in dominum meum, quia christus Domini est»» (VG); „Oto dziś widziały oczy twoje, że mi cię Pan dał w rękę moją w jaskini, i myślałem cię zabić, ale-ć przepuściło oko moje, bom rzekł: «Nie ściągnę ręki na pana mego, bo jest pomazaniec Pański»» (WUJEK 1599).

Erat in Engaddi vinea adumbrans Deiparam, ideo quia ex illa Botru[m] Cypri, Christum, accepimus / W Engaddi była winnica obrazująca Bogarodzicę, a ponieważ z Niej otrzymaliśmy Grono cypru, Chrystusa – zob. obj. do FS XLII 3.

[6]

Tres Magi, qui venerant Hierosolymam Salvatore[m] inquirentes, non incurrit aliquod periculum / Trzech Mędrców, którzy przybyli do Jerozolimy w poszukiwaniu Zbawiciela, nie spotyka żadne nieszczęście – zob. Mt 2, 1–2: „ecce magi ab oriente venerunt Ierosolymam, dicentes: «Ubi est qui natus est rex Judaeorum?»» (VG); „oto mędrcy ze Wschodu słońca przybyli do Jerozolimy, mówiąc: «Gdzie jest, który się narodził, król żydowski?»» (WUJEK 1599). Dzięki wskazówkom tamtejszych kapłanów i uczonych w Piśmie, trafili oni do Betlejem. Ostrzeżeni zaś we śnie przed Herodem (zob. Mt 2, 12), nie wrócili do Jerozolimy, kierując się do ojczyzn inną drogą.

grandis videbatur praesumptio in illo regno natum Regem inquirere, in quo cernunt Herodem regiam potestatem exercere / szukanie narodzonego Króla w królestwie rządzonego przez Heroda zdawało się być wielką zuchwałością – sąd zasadny dlatego, że w świetle Ewangelii św. Mateusza król Judei, Herod Wielki (zob. obj. do FS XV 7), był tyranem, który planował zabić Chrystusa (zob. Mt 2, 13), a na wieść o niesłowności Mędrców zlecił rzeź niewinątek w Betlejem (zob. tamże, 2, 16).

Stella [...] ipsos deducebat / wiodła ich Gwiazda – zob. Mt 2, 9.

marg.: Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432. Zob. obj. nast.

*Stella [...] adumbrat Deiparam secundum s[anctum] Bonav[enturam] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / gwiazda [...] według świętego Bonawentury w „Zwierciadle Błogosławionej Panny” przedstawia Bogarodzicę – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3., s. 432: „Maria [...] est Stella purissima, [...] radiosissima et [...] utilissima” („Maryja jest Gwiazdą najczystsza, [...] najpromienniejszą i [...] najużyteczniejszą” – tł. T.L.). Por. także obj. do FS XXIV 2.*

[7]

*De cervo haec a s[ancto] Epiphanio didicimus, serpentibus devoratis currit solícite aquam inquirendo, hanc enim, si intra tres horas invenerit, comestum venenum non adferet illi quodpiam nocumentum, si vero invenire nequiverit, morietur / O jeleniu dowiadujemy się od świętego Epifaniusza, że zjadłszy węże, biegnie niespokojnie w poszukiwaniu wody, bo jeśli odnajdzie ją w ciągu trzech godzin, przyjęty jad nie wyrządzi mu żadnej krzywdy, a jeśli nie uda mu się jej odnaleźć, umrze – mowa o św. Epifaniu-szu (ok. 315–403), biskupie Salaminy (Konstancji) na Cyprze, domnie-manym autorze traktatu *Fizjolog* (gr. Φυσιολόγος), na który składało się kilkadziesiąt rozdziałów o zwierzętach, roślinach i kamieniach oraz ich naturalnych właściwościach, poddanych chrześcijańskiej interpretacji alegoryczno-symbolicznej. Wśród nich był rozdział o jeleniu (EPIPH.*Physiolog.*, cap. 5: *De cervo*, s. 320 [PG 43, 522]):*

Cervus [...] vivit [...] annos quinquaginta, nemorumque silvas et montium valles, ut velocissimus cursor contento gradu perlustrat, serpentiumque cavernas odore indagat, et sicubi serpens delitescit, e vestigio subodoratur, statimque nares ad limen cavernae admovet, halitumque trahit. Prodiens igitur serpens in fauces cervi sese ingerit, ille obvium devorat. [...] Postquam autem serpentem ex cavernis cepit illico ad aquarum fontes decurrit. Quod si trium horarum spatio aqua se explere non potest, moritur. Sin autem aquae potus obtingat, ad annos denuo quinquaginta vitam protrahit. Unde propheta David: „Sicut desiderat cervus ad fontes aquarum, sic desiderat anima mea ad te, Deus [Ps 41, 2]”.

Jeleń żyje pięćdziesiąt lat w zaroślach i lasach oraz na górskich wzniesieniach. Jako niezwykle szybki biegacz wędruje dostojnym krokiem, węchem wyszukuje nory węży, a jeśli gdzieś wąż się ukrywa, wyczuwa jego ślady i natychmiast, przyłożywszy nozdrza do jego nory, wywleka go haustem wciąganego powietrza. Wąż zaś wszedłszy w gardło jelenia, przesuwa się dalej i po drodze go pożera. [...] Skoro więc wywlecze węża z nory, niezwłocznie biegnie do źródeł wód. I jeśli w ciągu trzech godzin nie napije się wody, umiera. Jeśli jednak zdąży się napić, przedłuża swoje życie o następne pięćdziesiąt lat. Dlatego prorok Dawid [mówi]: „Jak tęskni jeleni do źródeł wód, tak tęskni dusza moja do Ciebie, Boże (Ps 41, 2)” (przeł. S. Kobielski, w: *Fizjolog Epifaniusza*, s. 19).

Źródłem bezpośrednim informacji o jeleniu jest analogiczna edycja grecko-lacińska *Fizjologa Epifaniusza (Ex s[ancto] Epiphani expositioibus* – s. 133–167), figurująca w tym samym tomie, co wielokrotnie wykorzystywany w *Firmamentum CAUSSINUS, Polyb.symb.* (zob. rozdz. 5 tej edycji: *Christianus poenitens. „Cervus ad fontes”* – s. 141). Zob. też AUGUST.*Psal.*, 41, s. 151 [*PL* 36, 465]: „[Cervus] serpentes necat et post serpentium interemptionem maiori siti inardescit; [...] ad fontes acrius currit” („[Jeleń] zabija węże, a po ich uśmierceniu pała wielkim pragnieniem; [...] biegnie szybko do źródeł” – tł. T.L.). O polowaniu jeleni na węże zob. także MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 7, s. 154 [marg. *Serpentium mors a cervo*]; LAURETUS, *Syl.alleg.* [*Cervus, Cervus*], s. 225. Por. AELIAN.*Animal*, lib. 2, cap. 9 (*Quomodo cervus serpentem spiritus suis attractione latibulo extractum devoret*), s. 81–82; PLIN.*Nat.hist.*, lib. 8, cap. 51, parag. 118 (t. 2, s. 191); TERTUL.*Pallio*, s. 6 [*PL* 2, 1037]. Por. FORSTNER, s. 269.

s[anctus] *Carolus pro symbolo habuit cervum currentem ad aquas cum lemmate: „Una salus”* / Dlatego święty Karol miał w herbie biegnącego jelenia z dewizą: „Jeden ratunek” – zachowujące się w ten sposób zwierzę prezentuje Ps 41 [42], 2 („Quemadmodum desiderat cervus ad fontes aquarum, ita desiderat anima mea ad te, Deus” – VG; „Jako pragnie jeleni do źródeł wodnych, tak pragnie dusza moja do Ciebie, Boże” – WUJEK 1599; por. HUGON.*Desid.*, embl. 41, s. 359–368). Wzmiankowany święty to prawdopodobnie Karol Boromeusz (1560–1584), włoski kardynał, arcybiskup Mediolanu, znany reformator potrydencki (BOROM., s. 410):

Ad ecclesiam suam ubi venerit, vasculum cum luminibus in fonte baptisterii collocabit. Inde in sacristiam recta veniet, ubi mox sacris missae vestibus se induit, sicque indutus cum clero et populo ad fontem procedit: ubi canit antiphonam: „Sicut cervus desiderat ad fontes aquarum, ita desiderat anima mea ad te, Deus” [Ps 41 (42), 2].

Gdy przyjdzie do swego kościoła, umieści *vasculum* ze światłem w wodzie chrzcielnicy. Stamtąd wejdzie prosto do zakrystii, gdzie zaraz wkłada szaty do mszy świętej. Tak ubrany zbliża się do wody wraz z duchowieństwem i wiernymi, śpiewając antyfonę: „Jak jeleni pragnie wody ze źródeł wód, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże [Ps 41 (42), 2]” [tł. T.L.].

GWIAZDA XLVIII

INSKRYPCJA

CANISTRUM vel SCUTUM / KOSZ albo TARCZA – nazwę pierwszą tłumaczy *Uzasadnienie*, drugą – anegdotyczne zakończenie obecnej gwiazdy (XLVIII 7), co sygnalizuje Gwiazda wcześniejsza (XLVII 8). Niezależnie od sygnalizowanych inspiracji określenia te funkcjonowały w dawnej literaturze maryjnej.

WYWÓD

[1]

Pomarium est mundus iste, poma homines, sed mors improba carpens poma et quidem nonnulla carpit ventu[m] tentationis suscitando, qui deiicit poma, sed saucia, sed vulnere aeternae plagae insanabili cruentata / Świat ten jest sadem, a ludzie owocami, lecz niegodziwa śmierć zrywa owoce, i jak które strąci wiatrem pokus, wówczas spadają obite i splugawione nieuleczalną raną wiecznego potępienia – podobną eksplikację symboliczną zawiera *FS XXI 1* (zob. obj. do tego akapitu). Por. obj. do *FS IV 1*.

mors improba / niegodziwa śmierć – por. *FS XXVII 2, FS XLI 3*: „improba falx mortis” („kosa niegodziwej śmierci”). Zob. obj. do *FS XXVII 2*.

[2]

marg.: *Ionae* 2 – Jon 2, 1. Zob. obj. nast.

Proiectum in mare Ionam Deo permittente cetus deglutivit / Wrzuconego do morza Jonasza połknęła, zgodnie z wolą Bożą, wielka ryba – zob. Jon 2, 1. Nazwę tego stworzenia („cetus”) precyzuje obj. do FS IX 6. Por. FS XXXVI 4.

bellva [...] vivum post evomuit in aridam / stwór [...] wypluł go później żywego na suchy ląd – zob. Jon 2, 11: „Et dixit Dominus pisci, et **evomuit** Ionam **in aridam**” (VG); „I rzekł Pan rybie, i wyrzuciła Jonasza na suchą [powierzchnię]” (WUJEK 1599).

Cetus ille iuxta Glossam ordinariam in „Ionam” designat morte[m] / Zgodnie z powszechnym komentarzem do „Księgi Jonasza” ów wieloryb oznacza śmierć – *Glossa ordinaria* odnosi się do ustalonego w późnym średniowieczu (XII–XIV w.) zbioru komentarzy biblijnych w formie glos, umieszczanych przy objaśnianych fragmentach Pisma Św. Do tego typu objaśnień odsyła źródło bezpośrednie informacji o symbolice wieloryba: LAURETUS, *Syl.alleg. [Cetus]*, s. 226 [marg. *Mors*]: „**Cetus**, in quo fuit Ionas, designat s [marg. s *Glo<ssa> ord<inaria> s<uper> Ionam 2*] **mortem**, quae Christum devoravit, quem tamen retinere nequivit. Ion. 2, Iob. 7, Isa. 27, Matt. 12” („Wieloryb, w którym przebywał Jonasz, oznacza s [marg. s *Glosa zwyczajna do „Księgi Jonasza” 2*] śmierć, która pochłonęła Chrystusa, którego jednak nie zdołała powstrzymać. Jon 2, Hi 7, Mt 12” – tł. T.L.); Por. PS.-RABAN.MAUR.*Allegoriae* [PL 112, 893]: „Cetus est mors, ut in Iona: „«Devoravit cetus Ionam [Ionae 2, 1]», quod invasit mors Christum”. Z opracowań współczesnych zob. KOBIELUS, *Bestiarium*, s. 332.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Zob. obj. nast.

mare [...] Virginis Deiparae typus est (s[anctus] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]) / wedle „Zwierciadła Błogosławionej Panny” świętego Bonawentury morze symbolizuje Bogarodzicę – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 3, s. 432, 434; lect. 7, s. 440. Por. obj. do FS III 3, V 6, IX 6, XI 5, XIII 4, XIX 6, XX 4, XXXVII 2.

[3]

marg.: *Actor[um Apostolorum]* 7 – Dz 7, 54–56. Zob. obj. nast.

Lapidanus a Iudaeis s[anctus] Stephanus caelos intuetur apertos / Święty Szczepan kamienowany przez Żydów ujrzał otwarte niebiosy – Dz 7,

55–56: „[Stephanus], intendens in caelum, vidit gloriam Dei, et Iesum stantem a dextris Dei. Et ait: «Ecce video caelos apertos et Filium Homi- nis stantem a dextris Dei»” (VG); „[Szczepan], patrząc pilnie w niebo, ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Bożej. I rzekł: «Oto widzę niebiosy otworzone, a Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Bożej»” (WUJEK 1599).

marg.: S[anctus] Germ[anus] Const[antinopolitanus] – GERM. CONST.*Praesent. 1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar. 15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit. 1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dormit. 2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Zob. obj. nast.

Caelum adumbrat Deiparam, teste s[ancto] Ger[mano] Const[antino- politano] in „Psal[mum]” 44 / Niebo zgodnie z komentarzem świętego Ger- mana z Konstantynopola do „Psalmu” 44 jest symbolem Bogarodzicy – zob. GERM.CONST.*Praesent. 1*, s. 45, 53 [PG 98, 298.307]; *Fragm.Mar. 15*, s. 156 [PG 98, 330]; *Dormit. 1*, s. 117, 119–120 [PG 98, 339.343]; *Dor- mit. 2*, s. 129–130 [PG 98, 354–355]; *Nat.*, s. 31. Por. obj. do FS X 4, XIV 5, XXVI 4, XXIX 5, XXXI 3, XXXIV 8, XXXVIII 2, XXXIX 3, XLVI 5.

Stephanus et Filium Homini sta[n]tem conspexerit / Szczepan ujrzał i Syna Człowieczego – zob. Dz 7, 55–56 (obj. wyżej).

[4]

marg.: *Lucae* 8 – Łk 8, 49–52. Zob. obj. następane.

„Non est mortua puella, sed dormit” / „Nie umarła dziewczeczka, ale śpi” – Łk 8, 52 (VG; WUJEK 1599). Por. Mt 9,23–26; Mk 5,35–43.

ipsa [...] genuit [...] nostrum [...] Fratrem, Christum Iesum / Ona po- rodziła [naszego] [...] Brata, Jezusa Chrystusa – możliwa aluzja do słów Chrystusa (Mt 3, 31–35): „Kto by czynił wolą Bożą, ten brat mój i siostra moja i matka jest” (WUJEK 1599).

[5]

marg.: *Genes[is]* 22 – Rdz 22, 9–10. Zob. obj. nast.

Abraham [...] altare prius aedificat, tumque demum filium afferre aggreditur colligatum / Abraham [...] najpierw wznosi ołtarz, a dopiero potem rusza, by sprowadzić związane dziecię – Rdz 22, 9–10: „Et venerunt ad locum quem ostenderat ei Deus, in quo **aedificavit altare**, et desu- per ligna composuit, cumque **alligasset** Isaac filium suum, posuit eum

in altare super struem lignorum” (VG); „I przyszedli na miejsce, które mu ukazał Bóg, na którym zbudował ołtarz, i ułożył drwa na nim. A związawszy Izaaka, syna swego, włożył go na ołtarz na stos drew” (WUJEK 1599). marg.: Method[ius] – METHOD.*Hypap.*, s. 277. Zob. obj. nast.

*Altare adumbrat Deiparam iuxta Method[i] „Orat[ionem] ad Hypap[antem]” / Według „Kazania na Ofiarowanie Pańskie” Metodego ołtarz jest symbolem Bogarodzicy – zob. METHOD.*Hypap.*, s. 277. Por. obj. do FS XIV 7, XV 6, XVI 5, XXX 5.*

[6]

David non moritur, nisi habita Abisague Sunamitide domi suae / Dawid nie umiera, dopóki w jego domu nie zamieszkuje Szunemitka Abiszag – zob. 3 [1] Krl 1, 1–4. Por. obj. do FS XXXVIII 7.

*David interpretatur dilectus teste s[ancto] Hieron[imo] in 22 „Isaia” / Zgodnie z komentarzem świętego Hieronima do „Księgi Izajasza” 22 Dawid oznacza umiłowanego – zob. źródło podstawowe (HIERON.*Isaia.*, lib. 7, cap. 22, s. 85), w którym zostaje porównany on do Chrystusa. Por. źródło bezpośrednio: LAURETUS, *Syl.alleg. [David]*, s. 311: „David interpretatur a [marg. a *Hie<ronymus> s<uper> Isa<iam> 22] dilectus*”. Tamże: „David, ut fuit filius Issai Bethlemitae, typus est b [marg. b *Hie<ronymus> s<uper> Isa<iam> 22] Christi, qui de Iudae «domo panis» est ortus et unctus in regem” („Dawid, ponieważ był synem Jessego Betlejemity, jest typem b [marg. b *Hieronim*, „Komentarz do Księgi Izajasza 22”] Chrystusa, który wyszedł z judzkiego «Domu Chleba» [Betlejem] i namaszczonej został na króla” – tł. T.L.).**

*Abisag autem Sunamitis adumbrat Deiparam iuxta Richard[i] l[ibrum] 5 / według 5 księgi Ryszarda Szunemitka Abiszag symbolizuje Matkę Bożą – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 5, col. 333, 340. Por. obj. do FS XXXVIII 7.*

[7]

Stromateus, v. 1317, refert quendam hominem nomine Artemonem ita meticulousum extitisse, ut etiam domi duo famuli scutum aereum supra caput eius sustinere cogentur, ne quopiam ex alto decidente vel telo improviso feriretur / Stromateus, v. 1317, wspomina o pewnym człowieku imieniem Artemon, który był tak ostrożny, że nawet w domu dwóch służących musiało trzymać mu nad głową brązową tarczę, ażeby nie spadło mu na głowę coś

*z wysoka albo nie trafił go jakiś pocisk – niemal dosłowne przytoczenie fragmentu ze źródła bezpośredniego: CAUSSINUS, *Polyh.symb.*, lib. 4, cap. 10 (*Artemon. Improbi meticulousi*), s. 151:*

Artemon [...] adeo erat meticulousus, ut etiam domi tranquille desidenti, duo famuli scutum aereum supra caput sustinere cogentur, ne quid ex alto decideret aut improviso telo feriretur. Vide Stromateum, v. 1317.

Zob. też: BEYERLINCK, *Theatr.*, t. 2, s. 38: „Artemon [...] claudus fuit et adeo timidus, ut domi plurimum vixerit, duobus servis supra caput aereum scutum tenentibus, ne quid superne caderet” („Artemon był do tego stopnia bojaźliwy, że bardzo często przebywał w domu z dwoma służącymi trzymającymi tarczę z brązu ponad jego głowę, aby coś nie spadło na nią z góry” – tł. T.L.). Por. ERASM.*Adag.*, 3009 (*Versatilis Artemon*), col. 182.

[8]

*In morte appenditur homo in statera / W chwili śmierci człowiek ważony jest na wadze – o rozstrzygnięciu w ten sposób losu pośmiertnego człowieka mówiły m.in. średniowieczne podręczniki dobrego umierania (*Artes bene moriendi*) i zawarte w nich grafiki.*

GWIAZDA XLIX

INSKRYPCJA

*NUBES IMBRIFERA. Maria sua merita communicans / CHMURA DESZCZOWA. Maryja przekazująca swe zasługi – kontekst biblijny pierwszej części motta stanowi 3 [1] Krl 18, 44–45 (odnoszony tradycyjnie do Maryi): „nubecula parva [...] ascendebat de mari [...], caeli contenebrati sunt, et nubes, et ventus, et facta est pluvia grandis” (VG); „obłoczek mały [...] występował z morza [...], niebo się zaćmiło, i obłoki i wiatr, i stał się deszcz wielki” (WUJEK 1599). Zob. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 6, cap. 19 (*De nubibus*), s. 442: „Beata Virgo [...] nubes, quae [...] in pluviam gratiarum resolvitur, et qua terra, id est aridi peccatores bonis operibus foecundantur [...]. Ideo 3. Reg. 18, [44]: «Ecce*

nubecula parva ascendebat de mari» („Błogosławiona Panna [...] Chmura, która [...] przemienia się w deszcz łask, i dzięki Niej ziemia, to znaczy dotknięci posuchą grzesznicy, stają się owocującymi w dobre czyny [...]. Stąd napisane jest w *Trzeciej Księdze Królewskiej* (rozdz. 18): «Alić obłoczek mały [...] występował z morza» – [WUJEK 1599] – tł. T.L.); NOVARINUS, *Virginca umbra*, 318, s. 94–95: „«Nubecula parva [...] ascendebat de mari» [...], quia ubi Virgo advenit, supera Dei gratia veluti pluvia perpluta terra est” („«Obłoczek mały [...] występował z morza» [...], bo gdzie przychodzi Dziewica, tam ziemia zalana jest najobfitszą łaską Bożą, niczym deszczem” – tł. T.L.). Por. CANISIUS, *De Maria*, lib. 7, hom. 10, s. 694.

Na temat symbolu „Nubes imbrifera” zob. także EPIPH.*Laud.Deip.*, s. 352 [RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 43]: „Nubes coelestis, quae tonitruum Spiritus Sancti in se ipsa reconditum deduxit in mundum et imbrem Spiritus Sancti in universam terram ad producendum fidei fructum cum impetu demisit” („Chmura niebiańska, która zesłała na świat ukryty w Niej grzmot Ducha Świętego i gwałtownie spuściła na ziemię Jego deszcz dla pomnożenia owocu wiary” – tł. T.L.); BERN.BUSTO. *Mariale*, pars 9, serm. 3, assimil. 5 (*Nubes*), s. 789–790: „Nubes terram faecundat [...]. Et similiter beata Virgo imbre suarum gratiarum totam Ecclesiam irrigat et faecundat („Chmura czyni ziemię urodzajną [...]. Potobnie też Błogosławiona Dziewica deszczem swych łask napełnia cały Kościół i czyni go owocującym” – tł. T.L.); ARIAS, *Encom.BVM*, k. 17v: „Nubes coelestem imbrem demittens, quo terra irrigantur” („Chmura zsyłająca deszcz niebiański, którym nawadniana jest ziemia” – tł. T.L.). W tym kontekście zob. ponadto: „Nubes aquosa” (RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 7, col. 480 [marg. *Maria Nubes*]); „Nubes pluvialis” (BONAV. *Psalt.min.BMV*, s. 476; ARIAS, *Encom.BVM*, k. 17v).

WYWÓD

[1]

marg.: *Isaiae* 64 – Iz 64, 6. Zob. obj. nast.

„quasi pannus me[n]struatae universae iustitiae nostrae” / „wszelkie nasze zasługi są jak szmata słabości miesięcznej” – Iz 64, 6 [5] (VG): „jako szmat miesięcznej niewiasty wszystkie sprawiedliwości nasze” (WUJEK 1599); „wszystkie nasze dobre czyny jak skrwawiona szmata” (BT).

[2]

Templum Salomonis quoniam parietes niveos exterius et tectum auro puro tectum habuerat, ex repercussione astrorum lumen concipiens illico montem Oliveti lumine perfundebat / Ponieważ świątynia Salomona miała śnieżnobiałe ściany zewnętrzne i dach pokryty złotem, błyszcząca odbitym światłem gwiazd i blask ten przesyłała na Górę Oliwną – zob. obj. do FS I 4, XLVI 2. Przy czym potencjalnego źródła refleksji o świątyni, która oświeciła górę odbitym światłem gwiazd nie zidentyfikowano.

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – BONAV.*LausBVM*, s. 471. Zob. obj. nast.

*Templum illud Deiparae figura erat, s[ancto] Bonav[entura] in „Laud[atione] B[eatissimae] V[irginis]” attestante / Świątynia ta była symbolem Bogarodzicy, jak stwierdza święty Bonawentura w „Pochwałach Panny Świętej” – zob. BONAV.*LausBVM*, s. 471. Por. obj. do FS I 4, IV 5, VI 4, XVII 6, XXXVI 4, XLIII 3, XLVI 2.*

Psalmes: „Fili tui sicut novellae olivarum” / Psalmista: „Synowie twoi jako gałęzie oliwki” – Ps 127, 3 (VG); „Synowie twoi jako latorostki oliwne około stołu twego” (WUJEK 1599).

[3]

marg.: S[anctus] Gregor[ius] – GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Zob. obj. nast.

*Mons Virginis Deiparae imago est iuxta s(ancti). Greg(orii). 1 Reg[um] 1 / Góra jest obrazem Bogarodzicy Dziewicy zgodnie z komentarzem do „Pierwszej Księgi Królewskiej” (rozdział 1) świętego Grzegorza – zob. GREG.MAGN.*Exposit.Reg.*, s. 6–7 [PL 79, 24–26]. Por. obj. do FS XXVI 5; XXXIII 2; XXXIV 5; XXXVII 6; XXXIX 2, 6.*

[4]

marg.: *Ildefons[us]* – HILDEPH.*Assumpt.3*, col. 1113 [PL 96, 257]. Zob. obj. nast.

*Typus est Deiparae speculum, ut asserit Ildef[onsus] „Serm[one] 3 de Assumpt[ione]” / Zwierciadło jest obrazem Bogarodzicy, jak zapewnia w „Kazaniu 3 na Wniebowzięcie” Ildefons – zob. HILDEPH.*Assumpt.3*, col. 1113 [PL 96, 257]: „Virginitas et vita Beatae Mariae speculum et species fuit totius castitatis” („Dziewictwo i życie Błogosławionej Maryi było zwierciadłem i obrazem całkowitej czystości” – tł. T.L.); por. ARIAS,*

Encom.BVM, k. 24v: „Speculum et species totius castitatis. *Ildeph[onsus]*, „*Serm[o] <3> de Assumpt[ione]*””. Por. podobne określenia: „Speculum sanctae virginitatis” (RAYNAUDUS, *Nom.Mar.*, s. 64); „Speculum sine macula” (BARTH.PISIS, *Laud.BMV*, B1r); „Speculum clarum, solidum, immaculatum, intemeratum” / „Lustro jasne, trwałe, nieskazitelne, czyste” (DAVID.*Panc.Mar.*, 16 [z il.], s. 70; tl. T.L.).

et ideo impertitur receptam lucem et aliis / i dlatego przekazuje też innym otrzymane światło – o takich funkcjach Zwierciadła-Maryi zob. np. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 118, s. 36:

Sicut speculum solis radios [...] absque ulla fractura [...] suscipit [et] emittit [...], sic et Mariae virginitas [velut] speculum [...] Filium Dei, qui divini solis divinus radius quodammodo est, illibata parturiuit [...].

Tak jak lustro przyjmuje i oddaje bez żadnego uszkodzenia promienie słońca [...], tak i nienaruszone dziewictwo Maryi, niczym zwierciadło, wydało Syna Bożego, który jest jakby boskim Promieniem Bożego Słońca [tl. T.L.].

[5]

marg.: *Cant[icum Canticorum]* 3 – Pnp 3, 6. Zob. obj. nast.

Ascendentem Virginem admirantes Caelestes incolae appellarunt sicut virgulam fumi ex aromatibus, etc. / Kiedy mieszkańcy nieba podziwiali wkraczającą tam Dziewicę, mówili o Niej, że jest jak aromatyczne kadzidło, itd. – ta biblijna analogia z Pnp 3, 6 pojawiała się m.in. w kazaniach na Wniebowzięcie NMP („Virgo Odorifera”). Zob. AMEDEUS, *De Maria* 7, col. 1183 [PL 188, 1341]:

Tempus assumptionis advenit. Igitur cum Virgo virginum a Deo et Filio suo [...] exultantibus angelis, collaetantibus archangelis et caelo laudibus acclamante deduceretur, [...] itemque aiebant: „Quae est ista, quae ascendit per desertum, sicut virgula fumi ex aromatibus myrrhae, et thuris, et universi pulveris pigmentarii?” (Cant. 3, 6).

Nadszedł czas Wniebowzięcia. Dlatego gdy Panna nad pannami wprowadzana miała być do nieba przez Boga i swego Syna [...], wraz z weselącymi się aniołami i archaniołami, i niebem wykrzykującym pochwały,

[...] mówiono także: „Któraż to jest, która wstępuje przez puszcza [pustynię – BT], jako promień dymu z wonnych rzeczy mirry i kadzidla, i każdego prochu aptekarskiego?” (Pnp 3, 6 – WUJEK 1599) [tl. T.L.].

Zob. także HILDEPH.*Assumpt.3*, col. 1113; *Assumpt.6*, col. 1124; RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 12, col. 778; CHRYSOGON.*Mund.Mar.*, t. 2, disc. 29, cap. 65, s. 627. Por. HIERON.*Assumpt.10*, s. 41: „[Maria] ut «Virgula fumi ex aromatibus», [...] ex ea fragrabat suavissimus odor etiam angelicis spiritibus” („Maryja jak «smuga dymu z aromatycznych przypraw», [...] z Niej wydobywała się najśodsza wonność również dla duchów anielskich” – tl. T.L.).

odor suavissimus merita Virginis Deiparae extiterunt, non assumpsit hunc odorem totum sidera conscensura, dereliquit ipsum in suaveolenti Ecclesiae thesauro / Zastugi Bogarodzicy Dziewicy były najśodszy aromatem, którego nie zabrała w całości wstępując ku gwiazdom, ale pozostawiła w słodko pachnącym skarbcu Kościoła – w tym kontekście zob. IACOB.VORAG.*Mar.Laud.*, serm. 1, s. 123: „Odor [Mariae] non fuit clausus, sed apertus, et [...] ascendit in coelum [...], et diffusus est per totum mundum” („Woń Maryi nie była zamknięta, lecz otwarta, i [...] uniosła się do nieba [...], i rozlana jest na cały świat” – tl. T.L.); BERN.BUSTO.*Mariale*, pars 5, serm. 3, s. 436: „Beatissima Virgo suavissimum reddebat suarum virtutum odorem” („Najświętsza Panna oddawała najśodszy woń swych cnót” – tl. T.L.); tamże, pars 9, serm. 1, assimil. 11 (*Virgo Maria myrrha*), s. 719: „Odor suae foecunditatis totum mundum suavitate replevit” („Zapach Jej płodności napełnił słodyczą cały świat” – tl. T.L.); CHRYSOGON.*Mund.Mar.*, t. 1, disc. 20, cap. 95, s. 736 (za Dionizym Kartuzem): „Suavitas virtutum Matris Dei [...] totam perfundit Ecclesiam triumphantem. Insuper Ecclesia militans odore et suavitate huius Deiparae Virginis [...] recreatur, fovetur atque exhilaratur” („Słodycz cnót Matki Bożej przenika cały Kościół triumfujący [w niebie]. Ponadto zapachem i słodyczą Bożej Rodzicielki odradza się, umacnia i rozwesela Kościół walczący [na ziemi]” – tl. T.L.). Por. IACOB.MONACH.*Praesent.* [PG 127, 603]; tenże, *Visit.* [PG 127, 678]; IACOB.VORAG. *Mar.Laud.*, serm. 1, s. 123; IORDANUS, *Contemplat.VM*, pars 1, cont. 17, s. 136; NOVARIANUS, *Virginea umbra*, 1124, s. 322.

ut piissimus hic thesaurus nobis quoque foetidis communicet illum copiose / ażeby ów najświętszy skarbiec [Kościół] udzielał ich obficie nam

cuchnącym – por. DAVID.*Panc.Mar.*, 37 (*Altare thymamiatis*), s. 154: „Mariae bonus odor [...] contra letalem peccatorum nostrorum foetorem” („Dobra woń Maryi przeciw śmiercionośnemu zapachowi naszych grzechów” – tł. T.L.).

[6]

marg.: *Genes[is]* 2 – Rdz 2, 10–14. Zob. obj. nast.

Quattuor flumina egrediebantur de Paradiso / Z Raju wypływały cztery rzeki – chodzi o Pizon, Gichon, Chiddekel, Perat, rzeki, które wypływały z jednego głównego nurtu w ogrodzie Eden (zob. Rdz 2, 10–14). Zob. obj. do *FS* IV 3.

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.*Salv.Reg.*3, col. 1740 [*PL* 184, 1069]. Zob. obj. nast.

Paradisus Virginem Deiparam repraesentat, sic s[anctus] Bernard[us] „*Serm[one] 3 in «Salve Reg[ina]»*” / *Raj jest symbolem Dziewicy Bogarodzicy, jak stwierdza w „Kazaniu 3 na «Witaj Królowo»” święty Bernard* – zob. BERN.CLAR.*Salv.Reg.*3, col. 1740 [*PL* 184, 1069]. Por. obj. do *FS* XVII 7, *FS* X 3, XVI 2.

[7]

Narrat Eusebius Nieremb[ergius] lib[ro] 1 „Hist[oriae] natur[ae]”, cap[itulo] 20, ococtochlum cervo enecato in proceram pinum ascendere et clamore suo alias feras convocare, ut ad manducandum convenient; conveniunt ad vocem eius et praeda satiantur / Euzebiusz Nieremberg pisze w 20 rozdziale 1 księgi „Historii natury”, że kiedy oclot upoluje jelenia, wspina się na wysoką sosnę i zwołuje inne zwierzęta, aby przyszły na żer – na jego wezwanie przybywają i nasycają się ofiarą – odwołanie do *Historia naturae maxime peregrinae* (*Historia natury najbardziej egzotycznej*, 1635) Juana Eusebia Nieremberga (zob. obj. do *FS* XLV 7), dzieła systematyzującego informacje o rodzimych nazwach roślin i zwierząt Nowego Świata. W rozdziale: *Providentia Dei circa animalia. Agitur etiam de ococtochli astutia* (*Troska Boga o zwierzęta. Podobna także do przebiegłości ocelota*) autor opisał zwyczaj tego nadrzewnego drapieżnika (NIEREMBERG.*Hist.nat.*, lib. 1, cap. 20, s. 13):

Memorabo illud, unde maxime et ipsa divina mens et ipsius cura noscitur, astutiam et charitatem ococtochli. Necat cervos et icuinus ipse conscendit in proceram pinum, inde intento ululatu, convocat epulatum alias

feras, minus valentes et innocentiores. Hae statim accurrunt consciae signi, acceptant convivium demum, postquam omnes satiatae sunt praedam alienam, ultimus accedit esurus ipse ococtochlus. Pestifera ista bestia est et iniquissimi veneni, atque ne, si prior libet cadavera, contaminet, et quos vult habere convivas necet, sustinet interim famem.

Wspomnę o tym, co najbardziej znamionuje [opatrznościową] Bożą myśl i troskę, mianowicie o przebiegłości i dobroczynności ocelota. Zabija on jelenie i głodny wdrapuje się na wysoką sosnę, skąd umyślnie wydając odgłosy, zwołuje na żer inne dzikie zwierzęta, słabsze i mniej drapieżne. Te, rozpoznawszy znak, natychmiast się zbiegają i przystępują do uczty. W końcu, gdy wszystkie są już nasycone cudzym łupem, jako ostatni schodzi [z drzewa do zdobyczy] wygłodniały ocelot. Bestia ta jest najbardziej jadowita, i jeśli wcześniej posmakowałaby zwłok, zatrzymałaby je, a tych, których chce mieć na swej uczcie, mogłaby uśmiercić, dlatego w tym czasie powstrzymuje łaknienie [tł. T.L.].

Doprecyzowanie nazwy zwierzęcia, jego ilustracja i opis pojawia się w księdze 9, rozdz. 1 (*De pinuum dasypode sive ococtochtlo*), s. 153–154:

Pestilens, sed mirandum monstrum hic narrabo, singularis quidem charitatis, et in parvo corpusculo vires et virus ingens, solertiam tamen bestiolae non omnibus noxium. Dasypodem pinuum vocant Hispani, ococtochtli appellant Indi. Vertagi est magnitudine, tereti, humili, et crasso corpore, auriculis parvis, facie leoninam sive felinam, vividis oculis et rubram iride, crassis cruribus, aduncis unguibus, fusco circa dorsum pilo, circa ventrem candido, reliquum corpus cinereo, nigris ubique conspersum maculis; rostro ac caudam brevibus, asperam linguam, ululatu exili, et incredibili pernecitate. Vivit Tetzococamis montibus, venatur cervos, et alia ejusdem molis animalia, interdum etiam homines. Linguae eius tanta inest vis veneni, ut si praedae oculos vel allambuerit vel attigerit, eam confestim excaecet, imo interimat. Occisorum cadavera herbis, feno, cespitibus tegit; deinde conscendens propinquas arbores, ululat.

Opiszę tutaj cudownego, choć jadowitego, potwora, o wyjątkowej dobroci, łączącego ogromną moc i truciznę w małym ciele, lecz

zadziwiająco nieszkodliwego dla wszystkich małych zwierząt. Hiszpanie nazywają go *dasyppus pinuum* („królik sosnowy”), Indianie – *ocotochtlus* (ocelot). Jest wielkości charta o gładkim, niskim, krępyim ciele, małych uszach i pysku lwa albo kota, żywych oczach z czerwoną tęcza, grubych kończynach z haczykowatymi pazurami, brązowym futrze na grzbiecie, białym zaś na brzuchu, popielatym kolorze reszty ciała, pokrytego wszędzie czarnymi plamkami. Ma krótki pysk i ogon, szorstki język, mało donośny głos i jest niewiarygodnie szybki. Żyje w górach Tetzococam, polując na jelenie i inne tego typu zwierzęta, czasami nawet na ludzi. Moc trucizny w jego języku jest tak wielka, że gdy nawet polize lub dotknie oczu swej ofiary, to natychmiast ją oślepią, a nawet uśmierca. Ciała ofiar przykrywa liśćmi, ściółką lub darnią, potem wspiąwszy się na pobliskie drzewa, zawodzi [tł. T.L.].

Informacje o ocelocie („«górnokocie» [...] wielkości największego psa, znajdującego się w Ameryce”; LINDE, I, cz. 2, s. 752) posłużyły m.in. jako: źródło emblematu *Dasyppus ex arboris cacumine feras ad occultae praedae esum invitans* (*Dasyppus* zwołujący z wierzchołka drzewa dzikie zwierzęta do ukrytego pokarmu) w teologiczno-emblematicznym zbiorze *Orpheus Eucharisticus* (1657) Augustina Chesneau (CHESNEAU, *Orpheus*, 51, s. 369–371). Znalazły się też w kompendium *Historia naturalis* (1657) Jana Jonstona (lib. 3, cap. 2: *De pardo*, s. 82–83) czy encyklopedii: *Physica curiosa, sive Mirabilia naturae* (1662) Gaspara Schotta (lib. 8, cap. 30: *De dasyppode pinuum sive ootochtlo*, s. 1010–1011).

GWIAZDA L

Kompozycję, treść i kontekst ideowy tej Gwiazdy omawia MILEWSKA-WAŻBIŃSKA, s. 24–30.

INSKRYPCJA

NIDUS AQVILINUS / ORLE GNIAZDO – pomysł tytułu wyjaśnia anonsowany w Gwieździe wcześniejszej (*FS XLIX* 8) akapit ostatni obecnej Gwiazdy (*FS L* 9), w którym mowa o pewnym nadzwyczajnym orlim gnieździe wzmiankowanym przez Alberta Wielkiego (*Animal.*, lib. 23,

tract. 1: *De aquila*, s. 613) i bezpośrednio przez Majolusa (MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 6, s. 109). Sam symbol ujęty w inskrypcji znany był w tradycji chrześcijańskiej, jako określenie Maryi – Gniazda Chrystusa (Orła). Zob. RICH.LAUR. *Laud. BMV*, lib. 10, col. 590 [marg. *Maria Nidus*]: „Nidus, quem Christus, signatus per aquilam, elevatus in coelum ad praeceptum Patris. Iob. 39, [27]: «Posuit in arduis», cum matrem suam in assumptione etiam super angelos collocavit” („Gniazdo, które Chrystus, symbolizowany przez orła, wyniósł do nieba z woli Ojca. «Osadził na wysokich skałach» – Hi 39, 27, gdy we wniebowzięciu umieścił swą Matkę także nad aniołami” – tł. T.L.). Por. NOVARINUS, *Virginea umbra*, 522, s. 153.

UZASADNIENIE

*Aquila non in quolibet loco collocat nidum pullorum suorum, sed in arduis iuxta illud Iob: „Et in arduis ponet nidum suum”. Quadrat Deiparae, nam et illa nidum gloriae, in quo requiescant servi eius in aeternum, in sublimi gradu nititur collocare / Orzeł w żadnym innym miejscu nie zakłada gniazda dla swoich piskląt tylko na wysokich skałach, zgodnie ze słowami Hioba: „I na stromiznach kładzie gniazdo swoje”. Odpowiada to Bogarodzicy, bowiem i Ona gniazdo chwały, w którym w wiecznej chwale spoczną Jej sługi, umieszcza na samym szczycie – podobnie o Maryi pisze w kontekście Hi 39, 27 m.in. RICH.LAUR. *Laud. BMV*, lib. col. 1062:*

Haec Aquila „in arduis posuit nidum suum” (Job 39, [27]), id est in excelsis virtutibus conversationem suam, et cor suum in praeruptis silitibus, id est in angelis. [...] Ditissimum virtutibus et donis optimis facit nidum suum [...]. Procurat optime filios spirituales, quos adoptat per gratiam [...] et [...] dignos reddit [...] Unigeniti sui.

Orzeł ten „osadził swe gniazdo na wysokich skałach” (Hi 39, 27), to znaczy swoje życie na najwyższych cnótach i swe serce wśród wyniesionych zboczy, czyli aniołów. [...] Uwił swoje gniazdo z najbogatszych cnót i najlepszych darów [...]. Troszczy się najbardziej o duchowe dzieci, które z łaski przyjmuje i pełnych godności oddaje swemu Jednorodzonemu [tł. T.L.].

Por. GONONUS, *Viridarium*, s. 210–212.

WYWÓD

[2]

marg.: *Numer[us]* 13 – Lb 13, 18–26 [17–25]. Zob. obj. następne.

Venientes exploratores ad Terram Promissionis perlustrandam magnum vini botrum absciderunt / Zwiadowcy wysłani do obejrzenia Ziemi Obiecanej, ucięli wielką gałąź winną – nawiązanie do Lb 13, 18–26 [17–25]. Zob. obj. do *FS VI* 5.

marg.: August[inus] – AUGUST.*Explor.(Temp.100)*, s. 288 [*PL* 39, 1800]. Zob. obj. nast.

Terra Promissionis Virginem Deiparam adumbrat secundum d[omi]ni August[in]i „Serm[onem] post Dom[inicam] I Quadrages[imae]” / Ziemia Obiecana symbolizuje Bogarodnicę Dziewicę według „Kazania na Pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu” świętego Augustyna – AUGUST.*Explor.(Temp.100)*, s. 288–289 [*PL* 39, 1800]. Por. obj. do *FS VI* 5, XV 6, XXI 5–6, XLVI 3.

botrus [...] gloriam caelestem, nam ex ipso bibemus vinum illud, quo inebriabimur ab ubertate domus Dei / gałąź winna [...] [symbolizuje] chwałę niebiańską, bo wino z niej pić będziemy pod dostatkiem w domu Bożym – w tradycji chrześcijańskiej kiść winogronowa oznaczała najczęstszą Chrystusa Ukrzyżowanego („Botrus, quem portabant exploratores in vecte (*Num.* 13) designat Christum in cruce” – LAURETUS, *Syl.alleg.*, [*Botrus*], s. 188 [marg. *Christus*]). Niemniej w symbolu tym widziano też zapowiedź radości płynącej ze zbawienia, o czym wspomina przywołany w *Firmamentum* św. Augustyn w kontekście Lb 13, 24 (AUGUST.*Explor.[Temp.100]*, s. 288–289 [*PL* 39, 1801]): „Et quia spiritualis vindemia, id est, Paschalis sellemnitas imminet, in qua festiuitate Botrus ille [...] per iniuriam vel pondera crucis expressus est, de tanta ac tali uva accepturi calicem salutaris, et vinum laetitiae bibituri [...]” („A ponieważ zbliża się duchowe winobranie, czyli uroczystość paschalna, w której Kiść winnego krzewu [Chrystus – T.L.] [...] tłoczona jest boleściami i ciężarami krzyża, otrzymanie z niej kielich zbawienia i będziecie pić wino radości” – tł. T.L.).

[3]

marg.: *Iosue* 3 – Joz 3, 15. Zob. obj. nast.

Ad Iordanem filii Israel devenerat et implentes ripas alvei tempore messis inveniunt / Synowie Izraela stanęli nad Jordanem i zastali go

wezbranym w czasie żniw – zob. Joz 3, 15: „**Iordanis [...] ripas alvei sui tempore messis impleverat**” (VG); „Jordan brzegi łoża swego czasu żniwa był napelnić” (WUJEK 1599).

decretum est Altissimi ut per fundum eius Israel gradiatur / z wyroku Najwyższego Izrael miał przejść po jego dnie – zob. Joz 3, 16–17.

Iordanis [...] secundum Bartholom[aei] Anglic[i] lib[rum] 13, cap[itulum] 8 „De rerum proprietatibus”, dividebat Iudaeam ab Arabibus, fideles ab infidelibus / Jordan [...] według Bartłomieja Anglika w rozdziale 8 księgi 13 „O własnościach rzeczy”, rozdzielał Judeę od Arabów, wiernych od niewiernych – zob. BARTH.ANG.*Propriet.rerum*, lib. 13, cap. 8 (*De Iordane*), s. 562–563:

Iordanis [...] fluvius est in multis privilegiatus. Primo, quia regionem fidelium Iudaeorum, a regione incredulorum, Iudaeam scilicet ab Arabia separavit. Secundo, quia coram filiis Israel se aperuit, et eis ad terram promissionis transitum praebens, in arca Domini et populi praesentia se divisit, ut dicitur Iosue 3, [15–16].

Rzeka Jordan jest pod wieloma względami wyjątkowa. Po pierwsze dlatego, że oddzieliła ziemię prawowiernych Żydów od ziemi niewierzących, czyli Judeę od Arabii. Po drugie dlatego, że otworzyła się przed synami Izraela, pozwalając im przejść do Ziemi Obiecanej, podzieliła się w obecności Arki Pana i ludu, jak jest powiedziane w *Księdze Jozuego* 3, 15–16 [tł. T.L.].

Por. BERCHORIUS, *Red.Mor.*, lib. 8, cap. 4 (*De Iordane*), s. 531: „Iste fluvius [...] Arabiam et Iudaeam separabat [...], fideles ab infidelibus dividebat” („Rzeka ta oddzielała Arabię i Judeę [...], oddzielała wierzących od niewierzących” – tł. T.L.).

marg.: S[anctus] Bonav[entura] – PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 2, s. 431. Zob. obj. nast.

arca [...] typus [...] Deiparae teste s[ancto] Bonav[entura] in „Spec[ulo] B[eatae] V[irginis]” / Arka Przymierza, [...] symbolem Bogarodzicy zgodnie ze świętym Bonawenturą w „Zwierciadle Błogostawionej Panny” – zob. PS.-BONAV.*Speculum*, lect. 2, s. 431. Por. do *FS XVI* 4, XXXVII 5, XXXVIII 3.

[4]

*Videmus aves locum occupare altiore quam homines, poloque mundi ex quo inferioritatem vel superioritatem loci colligunt philosophi propinquiores existere / Widzimy, że ptaki zajmują wyższe siedziby niż ludzie i bliżej im jest do bieguny ziemskiego, z którego wyższość i niższość określają, co je zbliża do filozofów – z powodu zdolności przebywania na wysokościach ptaki uważane były za symbole poznania i wiedzy spekulatywnej. Zob. LAURETUS, *Syl.alleg. [Avis]*, s. 161 [marg. *Scientia speculativa, Natura intellectualis, Cogitationes*].*

marg.: *Gen[esis]* 1 – Rodz 1, 20. Zob. obj. nast.

Aves aquarum prolem esse Scriptura attestatur, cum describat illa ex aquis processisse / Jak świadczy Pismo, ptaki są potomstwem wody, stwierdzając, że powstały z wody – nawiązanie do Rdz 1, 20: „Rzekł też Bóg: «Niech wywiodą wody [...] ptactwo nad ziemią pod utwierdzeniem nieba»” (WUJEK 1599).

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 525. Zob. obj. nast.

*Aqua autem imago est Deiparae, Richard[o] lib[ro] 9 attestante / Woda jest obrazem Bogarodzicy wedle księgi 9 Ryszarda – zob. RICH.LAUR.*Laud.BMV*, lib. 9, col. 525. Por. obj. do FS XXI 2, XLIII 2.*

[5]

Aurora Soli famulatur et velut satelles adstat orienti / Jutrzenka służy Słońcu i niczym towarzysząca pojawia się przy jego wschodzie – zob. obj. do FS VIII 2.

marg.: S[anctus] Bernardus – BERN.CLAR.*Salv.Reg.3*, col. 1740. Zob. obj. nast.

*Sol Deiparam repraesentat, sic s[anctus] Bernard[us] „Serm[one] 3 in «Salve Regina»” / Słońce przedstawia Bogarodzącę, tak stwierdza święty Bernard w „Kazaniu 3 na «Witaj Królowo»” – zob. BERN.CLAR.*Salv.Reg.3*, col. 1740. Por. obj. do FS II 3, XVII 3.*

„Stella differt a stella in claritate” / „Gwiazda różni się od gwiazdy w jasności” – 1 Kor 15, 41 (VG); „Abowiem gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności” (WUJEK 1599). Słowa te padają w kontekście zmartwychwstaniu ciała.

[6]

marg.: 3 *Reg[um]* 8 – 3 [1] Krl 8, 10–11. Zob. obj. nast.

Nec illud caret mysterio, quod templum Salomonis (3 Reg[um] 8) postquam nebula impleverat, subditur quod et gloria Domini domum Domini impleverit / Nie jest też pozbawione tajemnicy, że kiedy świątynię Salomona wypełnił obłok (3 Krl 8), natychmiast dom Pański wypełniła chwała Pańska – zob. 3 [1] Krl 8, 10–11: „nebula implevit domum Domini, et non poterant sacerdotes stare et ministrare propter nebulam, impleverat enim gloria Domini domum Domini” (VG); „obłok napełnił dom Pański, i nie mogli kapłani stać i służyć dla obłoku, bo była chwała Pańska napełniła dom Pański” (WUJEK 1599).

marg.: 1 *Cor[inthios]* 6 – 1 Kor 6, 19. Zob. obj. nast.

„Nescitis quia membra vestra templum sunt Spiritus Sancti?” / „Nie wiecie, że członki wasze są świątynią Ducha Świętego?” – 1 Kor 6, 19 (VG); „Aza nie wiecie, iż członki wasze są kościołem Ducha świętego?” (WUJEK 1599).

marg.: *Eccles[iastici]* 24 – Syr 24, 6. Zob. obj. nast.

„Et sicut nebula texi omnem terram” (Eccl[esiastes] 24) / „Jak obłok okryłam całą ziemię” (Syr 24) – Syr 24, 6 (VG); „a jako mgła okryłam wszystkie ziemię” (WUJEK 1599). Słowa uosobionej Mądrości Bożej wygłaszającej swą pochwałę.

marg.: Richard[us] – RICH.LAUR., lib. 12, col. 742. Zob. obj. nast.

Per nebulam [...] Virgo Deipara adumbratur iuxta illud: „Et sicut nebula texi omnem terram” (Eccl[esiastes] 24); sic appellat illam et Richard[us], lib[ro] 12 / obłok [...] znakiem Bogarodzicy Dziewicy zgodnie z tym [co napisane w Biblii]: „Jak obłok okryłam całą ziemię” (Syr 24); tak nazywa Ją też Ryszard w księdze 12 – autor ten podaje symboliczną interpretację mgły (Syr 24, 6) w kontekście ewangelicznej sceny Zwiastowania (Łk 1, 26–38). Zob. RICH.LAUR., lib. 12, col. 742:

Nebula, id est caro, quam [Christus] sumpsit de Virgine in momento, quo Virgo respondit: „Ecce ancilla Domini, fiat mihi, etc.” [...] Item per nebulam istam congrue potest designari Maria, quae bene dicitur Nebula, quia ab terrenis elevata, quae festinavit, quando ex abundantia cordis fidelis, eructavit illud verbum bonum: „Fiat mihi, etc.” (Łk 1, [38]), et per hoc verbum [...] contulit nobis [...] Christum.

Obłok [Mgła], czyli ciało, które [Chrystus] przyjął od Dziewicy w chwili, w której Panna odpowiedziała: „Oto ja służebnica Pańska,

niech mi się stanie, itd.” [...] Przez ten obłok [mgłę] symbolizowana może być zatem Maryja, która słusznie nazywana jest Mgłą podnoszącą się z ziemi, która przyspieszyła, gdy z przepelnionego ufnością serca wypowiedziała to dobre słowo: „Niech mi się stanie, itd.” (Łk 1, 38), i tym słowem dała nam [...] Chrystusa [tł. T.L.].

[7]

arcana Dei melius penetrabant Daniele quam alios tres pueros / Daniela lepiej przeniknęły tajemnice Boże niż trzech innych młodzieńców – aluzja do nocnego widzenia Daniela (Dn 2, 19) i objawionej mu przez Boga tajemnicy snu Nabuchodonozora o posągu (Dn 2, 1–12). Znaczenia tego snu nie zdołali wyłożyć ani wróżbici babilońscy, ani trzej izraelscy towarzysze Daniela, młodzieńcy: Chananiasz, Miszael i Azariasz.

ad fenestras orabat adapertas / modlił się przed otwartymi oknami – zob. Dn 6, 10. Por. obj. do FS VIII 4, XIV 3, XLII 5.

Fenestra enim Deiparae typus est teste s[ancto] Aug[ustino] „Ser[mone] 15 de temp[ore]” / Okno bowiem jest znakiem Bogarodzicy zgodnie z „Kazaniem 15 na niedziele i święta kościelne” świętego Augustyna – zob. AUGUST.Nat.Dom.(Temp.15), serm. 24, s. 658 [PL 39, 1991]. Por. obj. do FS VIII 5, XIV 3, XX 5, XLII 5.

[8]

non caelum sed caeli aperti sunt Ezecheli secus fluvium Chobar existenti / Ezechiel przebywając nad rzeką Kebar ujrzał nie niebo, ale niebiosa otwarte – zob. Ez 1, 1. Por. obj. do FS XXIX 5.

marg.: S[anctus] Bernard[us] – BERN.CLAR.Salv.Reg.3, col. 1740. Zob. obj. nast.

Per fluvium [...] Deipara adumbratur teste s[ancto] Bernard[o] „Serm[o] 3 in «Salve Regina»” / Przez rzekę symbolizowana jest Matka Boża według „Kazania 3 na «Witaj Królowo»” świętego Bernarda – zob. BERN.CLAR.Salv.Reg.3, col. 1740. Por. obj. do FS XXXVI 3.

[9]

Albertus Magnus / Albert Wielki – 1193/1205?–1280, niemiecki dominikanin, teolog i filozof scholastyczny, doktor Kościoła, określany jako *doctor universalis* lub *doctor expertus*, autor pism przyrodniczych, m.in. dzieła *De animalibus* (26 ksiąg).

Albertus Magnus lib[ro] „De animal[ibus]”, lit[tera] A, refert, quod in nido unius aquilae inventae sint anatum 300 reliquiae, 100 anserum, l<epo>rum 40 et piscium magna multitudo / Albert Wielki w księdze „O zwierzętach” pod literą A przekazuje, że w orlim gnieździe znaleziono szczątki 300 kaczek, 100 gęsi i 40 zajęcy oraz mnogość ryb. Orzeł ten zebrał obfity pokarm, żeby pisklęta swe wykarmić w gnieździe – zob. rozdział *De aquila* (ALBERT.MAGN.Animal., lib. 23, tract. 1, s. 613), figurujący w indeksach tego tomu pod literą A. Albert Wielki odniósł się w nim do niezwykłej hojności rodzicielskiej orłów:

Narravit mihi fide dignus, quod aliquando in uno nido aquilarum antequam pulli completerentur plusquam trecentas anates et plusquam centum anseres, et circa 40 lepores accepit, et plurimos magnos pisces, quorum numerum non retinuit.

Powiedział mi ktoś godny zaufania, że pewnego razu w jednym orlim gnieździe zalegało przed pisklętami pożywienie złożone z więcej niż trzystu kaczek i ponad stu gęsi, około czterdziestu zajęcy i bardzo wielu ryb, których liczby nie zapamiętał [tł. T.L.].

Rzeczywistym źródłem informacji (również danych na temat jej autora, dzieła i lokalizacji pod literą alfabetu) jest MAIOLUS, *Dies caniculares*, t. 1, colloq. 6, s. 109:

In unico aquilae nido compertae sunt reliquiae anatum 300, centum anserum, leporum quadraginta et piscium innumerabilium, ut memorat Albertus Magnus „[De] animal[ibus]” libro vigesimotertio, litera A.

W jednym orlim gnieździe znaleziono szczątki trzystu kaczek, stu gęsi, czterdziestu zajęcy i niezliczonej liczby ryb, jak wspomina Albert Wielki w księdze 23 [traktatu] *O zwierzętach*, pod literą A [tł. T.L.].

Virgo dulcis / Panno słodka – zob. obj. do FS XII 3.

INDEKS OKREŚLEŃ MARYJNYCH

Cyfry rzymskie oznaczają lokalizację nazwy Maryi w danej Gwieździe, arabskie po nich numer akapitu; skróty: RW – rama wydawnicza, CH – chronostych z tejże ramy, C – aprobacje cenzorskie. W indeksie pominięto powszechnie używane określenia, takie jak Bogarodzica, Maryja Panna, Matka, Święta Panna i pokrewne.

Altana *Umbraculum* – XXVI; XXVI 1

Ałun *Alumen* – VII

Arka Noego *Arca Noe* – V 7; VII 5; XIII 3; XVI 6; XXII 4; XXIV 3

Arka Przymierza *Arca Foederis* – XVI 4; XXIV 4; XXX 6; XXXV 4; XXXVII 5; XXXVIII 3, 4; XLIII 5; XLV 5; XLVI 6; L 3

Azyl *Asylum* – XLII 7

Betszeba *Bethsabee* – XL 7

Brama *Porta* – X 5

Budząca wstręt do spraw doczesnych *Terrenorum fastidium inducens* – XXXVIII

Budząca ze śmierci *A morte resuscitans* – XXVII

Chłodząca w upale *Refrigerans ab aestu* – XXVI

Chmura deszczowa *Nubes imbrifera* – XLIX

Chmura *Nubes* – XXXI 4; XXXVII 7

Chroniąca przed razami bicia *Abcondens a flagellis* – XXIII

Chroniąca przed upadkiem *A ruina praeservans* – XXXII

Chroniąca w godzinę śmierci *In morte custodiens* – XLVIII

Ciepły okład *Cataplasma* – XXV

Cukier *Saccharum* – XII

Cynamon *Cynamomum* – VII 3

Cysterna Betlejemka *Cisterna Bethleem* – VII 6

Cysterna *Cisterna* – XLVII 3

Cytra *Cythara* – XXV 2

Czyniąca wdzięcznymi nasze liche dzieła *Gratificans nostra opera viliora* – XII

Dająca bezpieczeństwo *Securitatem gignens* – XLII

Dająca zwycięstwo *Victoriam conferens* – XX

Deszcz *Pluvia* – III 1

Dolina *Convallis* – XXXIV 2

Doręczycielka *Referendaria* – XIV; XIV 1, 2

Dostarczająca oręż *Arma ministrans* – XXXIX

Drabina *Scala* – I 2, 3; V 5; VIII 3; XXVII 4; XXXI 6; XXXIII 5

Droga królewska *Via regia* – XLV

Drzewo *Arbor* – XVII 8; XVIII 3; XX; XXII 7; XLI 8

Dziewica przedziwna *Virgo mirabila* – RW

Dziewica wieczna *Semper Virgo* – RW; I 10

Figa *Ficus* – XXV 6

Fontanna *Fontana* – I; I 1

Gąbka *Spongia* – XLIII; XLIII 1

Gniazdo *Nidus* – XII 7

Gniazdo orła *Nidus aquilinus* – L

Gniazdo zimorodka *Nidus alcyonis* – XLII

Gołębica *Columba* – IV 4; VI 6; XIV 8

Góra Karmel *Mons Carmelus* – XXVII 2

Góra *Mons* – V 2; XVI 3; XXVI 5; XXXIII 2; XXXIV 5, 9; XXXVII 6; XXXIX 2, 6; XLIX 3

Góra Oliwna *Mons Oliveti* – XIV 4; XXIII 5

Grób ożywiający *Sepulchrum vivificum* – XXVII

Gwiazda *Stella* – I 5; XXIV 2; XXXVIII 5; XLVII 6

Gwiazda *Wieczorna* – zob. Hesperus

Hesperus *Hesperus* – VIII 2

Jabłko *Pomum* – XVI 7

Jerozolima *Hierusalem* – V 3; VIII 4; XVII 2; XIX 3; XXXVI 6

Jeziro *Lacus* – XXXII 7

Jordan *Jordan* – III 4; XII 4; XIX 2; XXI 6; XXII 3; XXIII 2; XXIV 6; XL 7; XLVI 6

Judyta *Iudith* – VI 1; XXXVI 5

Jutrzenka *Aurora* – IV 6; VIII 2; X 2; XXIV 5; XXVI 2; XXVIII 6, 7; XXXIV; XXXV 6; XXXVI 2; XL 7; L 5

Kadzidło (jako: Smuga wonnego dymu) *Virgula fumi ex aromatibus* – XLIX 5
Kadzidło *Incensum* – X 6; XIV 2; XVIII; XVIII 1; XXI 3
Kamień liparyjski *Gemma liparea* – XXIV 1
Karmicielka *Nutrix* – XLI 6
Kielich wstrzemięźliwości *Poculum abstemium* – XXXVIII
Klejnot *Gemma* – XVII 8
Klucz nieba *Clavis caeli* – XIX 5, 6, 8, 9
Klucz złoty *Clavis aurea* – XIX, XIX 1
Kłos *Spica* – XLV 6
Kolia *Monile* – XVII
Kosz *Canistrum* – XLVIII, XLVIII 1
Koszynek *Fistula* – XLI; XLI 4
Kryjowka *Latibulum* – XXIII; XXIII 2
Krynica publiczna *Fons publicus* – zob. Fontanna
Krzew niebiański *Ignitabulum coeleste* – XVI
Krzew gorejący *Rubus flammifer* – IX 2; XI 3; XVIII 4
Księżyc *Luna* – I 5; II 3, 6; XIII 2; XVIII 2; XX 3, 7; XXVII 5; XXXII 2; XL 7

Lampa *Lampas* – V 1
Lampa odstraszająca *Lampas terrificans* – V
Laska *Virga* – XXVIII 3; XXXVII 4; XLII 6; XLV 4
Luneta *Fistula dioptrica* – XXIX; XXIX 1, 4

Łagodząca cierpienia *Dolores allevians* – XV

Maczuga *Clava* – XLVII
Magnes *Magnes* – XXXIV; XXXIV 1
Manna *Manna* – XXVI 6; XLI 6
Maria (Miriam, siostra Mojżesza) *Maria* – XXXII 6
Matematyczka *Geometrisa* – XXX
Matka *Mater* – XLVIII 4
Matka mądrości *Mater sapientiae* – XXIX 7
Matka Mądrości Wcielonej *Mater Sapientiae Incarnatae* – XXIX 2, XXI 1
Mądrość *Sapientia* – III 5; XXIV 5
Mgła *Nebula* – XXI; XXIII 4
Miasto uciezki *Civitas refugii* – XLV 3

Mirra *Myrrha* – XXIX 6
Morze *Mare* – III 3; V 6; IX 6; XI 5; XIII 4; XIX 6, 7; XX 4; XXX 2; XXXVII.2; XLII; XLVII 2; XLVIII 2
Moździerz niebiański *Caeleste mortarium* – XXXII; XXXIII 1

Najjaśniejsza Królowa Nieba i ziemi *Serenissima Regina Coeli et terrae* – C
Niebo *Caelum* – X 4; XIV 5; XXIII 8; XXVI 4; XXIX 5; XXXI 3; XXXIV 8; XXXVIII 2; XXXIX 3; XLVI 5; XLVIII 3
Niewiasta (Ap 12, 1) *Mulier* – I 5; III 2; VII 2
Niwecząca przeciwności *Adversa consumers* – VIII
Noemi *Noemi* – XLI 5; XLI 7
Nowy Rok *Annus Novus* – XI

Obdarowująca nawet niewdzięcznych *Ingratis etiam benefaciens* – XV
Obłok *Nubes* – I 7; II 5; IX 5; XXXIV 6; L 6
Oczyszczicielka *Mundatrix* – XVII 1
Odnawiająca to, co stare *Renovans vetustates* – XI
Odplacająca hojnie za przysługi *Rependens bene obsequia* – XLVI
Ogień *Focus* – XVI
Ogrodniczka *Hortulana* – XXVIII
Ogród balsamiczny *Hortus balsamaeus* – XLVI; XLVI 7
Ogród *Hortus* – XVII 4
Ogród zamknięty *Hortus conclusus* – XI 4
Okno *Fenestra* – VIII 5; XIII 5; XIV 3; XX 5; XXXII 5; XXXVI; XXXVI 1; XLII 5; L 7
Olej *Oleum* – X; X 7; XXXI 2; XL 4
Oliwa *Oleum* – I 9; XXXII 4
Ołtarz *Altare* – V 4; XIV 7; XV 6; XVI 5; XXX 5; XLVIII 5
Opiekująca się sierotami *Pupillorum curam gerens* – XLI
Opiekunka *Tutrix* – XLI 6, 8
Orzeł *Aquila* – XXXII 8; XXXV 7; L 9
Otwierająca niebo *Aperiens caelum* – XIX

Pani najśodsza *Domina dulcissima* – RW; X 7; XV 1
Panna roztropna *Virgo sapiens* – XXI 1
Panna słodka *Virgo dulcis* – XII 3, L 9
Pierścień *Annulus* – XXIV; XXXV 5

Podnosząca osłabłych *Languentes erigens* – III
Pogoda *Serenitas* – VIII
Pogromczynie namiętności *Domitrix passionum* – V 3
Pokój czyniąca *Pacificans* – X
Pole *Ager* – XXV 5; XXXVIII 8
Popiół zbawienny *Cinis salvificus* – XXX; XXXII 1
Proca *Funda* – XX; XX 6
Przekazująca swe zasługi *Sua merita communicans* – XLIX
Przybliżająca *Erudiens* – XXIX
Przybytek Przymierza *Tabernaculum foederis* – IX 4; XXVII 3; XXXIV 9;
XXXIX 5; XL 5
Przyciągająca nas do Boga *Ad nos Deum trahens* – XXXIV
Przyozdabiająca *Exornans* – XVII
Przyprawa *Condimentum* – XII 7
Pszczółka niebieska *Apicula caelesitis* – XXXVII 8
Pustynia *Desertum* – XXXIV 4; XL 7

Rachela *Rachel* – XVII 5; XXVIII 2; XXXI 7; XXXIV 3; XL 3; XLII 2
Raj *Paradisus* – XVI 2; XVII 7; XVIII 7; XLIX 6
Rebeka *Rebecca* – II 2; VIII 6; IX 3, 7; XI 6; XII 2; XV 4; XXXI 7; XLI 7
Ręka *Manus* – XXV 1; XLIII 6
Rodzica niebieska *Parens coelica* – CH
Rosa *Ros* – XIII 3; XVIII 5; XXVIII 4; XLI 2; XLIV 2
Rozdawczynie (Szafarka) mądrości *Dispensatrix sapientiae* – XXIX 7
Rozweselająca *Exhilarans* – VI
Róg oleju *Cornu olei* – XL; XL 1
Róża *Rosa* – XXIII 3
Runo *Vellus* – XX 2
Rut *Ruth* – XXV 4; XLI 3
Rydwan ognisty *Currus igneus* – XIII
Rynna *Canalis* – XXXIII 6
Rzeka *Fluvius, Flumen* – IV 3; XIX 5; XXXVI 3; L 8

Saba *Sabba* – XLIV 6
Sara *Sara* – XII 5; XXXV 3
Sefora *Sephora* – XXXV 2; XXXVII 3
Skala ocalenia *Rupes subveniens* – XXXV; XXXV 2

Słońce *Sol* – I 5, II 3; VI; XV 5; XVII 3; XXII 1; XXXII 2; XL 6, 7;
XLV 2; XLVI 2; L 5
Stale dobroczynna *Semper benefaciens* – I
Stojąca na straży dobrobytu *Prosperitatem custodiens* – IV
Strażniczka *Custos* – IV; IV 2
Strumień *Torrentis* – XXXIX 4; XLIV 4
Strumień życiodajny *Irriguum vivificum* – III
Studnia *Puteus* – II 4; XXIX 2, 5
Sygnet – zob. Pierścień
Szaniec *Vallum* – IX; IX 1
Szunemitka (znana z dziejów proroka Elizeusza) *Sunamitis* – XXII 5
Szunemitka Abiszag *Abisag Sunamitis* – XXXVIII 7; XLVIII 6

Świątynia *Templum* – I 4; IV 5; V 8; XV; XV 3; XVII 6; XXVI 3; XXXI 5;
XXXVI 4; XLIII 3; XLVI 2, 4; XLIX 2
Święta Rodzicielka *Sancta Parens* – CH

Tarcza *Scutum* – XLVIII, XLVIII 7
Teriak *Theriaca* – XXXVII
Tłumiąca namiętności *Passiones compescens* – V
Tron *Solium* – XIII 6

Ul *Alveare* – VIII; VIII 8; XLIV
Ułatwiająca wypełnianie przykazań *Praecepta facilitans* – XXX
Umacniająca *Fortificans* – VII
Umarzająca długi *Debita abolens* – XLIII
Umocnienie *Fortalicium* – IX
Usuwająca przeszkody *Auferens obstacula* – XLV
Uśmierzająca gniew Boży *Mitigans iram Dei* – XVIII
Uwalniająca więźniów *Captivos eliberans* – XXXVI

Wabiąca dusze do Boga *Trahens ad Deum animas* – XXIV
Wdowa z Sarepty *Vidua Sareptana* – I 8; XII 6; XXII 6
Winnica *Vinea* – XLIV 5
Winnice Engaddi *Vincae Engaddi* – XXXIII 4; XLII 3; XLVII 5
Wino zaprawione *Vinum conditum* – VI; XLIV 3
Winorośl *Vitis* – XLVII 4

Wiosna *Ver* – XI; XI 1
 Woda *Aqua* – XI 2, 7; XXI 2; XXIII; XXVII 5; XXXVIII 6; XLIII 2; L 4
 Woda życia *Aqua vitae* – II 1; XLVII 7
 Wodotrysk życia *Labrum vitae* – XIII 1
 Wóz *Currus* – XXXIII 3
 Wskazująca niebezpieczeństwo *Detegens pericula* – II
 Wynalazczyni *Inventrix* – XXI 7
 Wynosząca ku górze *Veniens ibit in altum* – XIII
 Wynosząca ku szczytom *Ad magna promovens* – XL
 Wypatrująca *Speculatrix* – II
 Wyzwalająca z błędów *Extricans ab erroribus* – XXVIII
 Wzgórze *Mons* – XXII 2

 Zabiegająca o to, co konieczne *Providens necessaria* – XXII
 Zakrywająca grzechy *Peccata tegens* – XXI
 Zaopatrzyicielka *Procuratrix* – XXII; XXII 7
 Zapewniająca bezpieczeństwo *Attrahens benedictiones* – XXXI
 Zapewniająca przysmaki *Delicias ministrans* – XLIV
 Zapewniająca ratunek *Salutem procurans* – XXXV
 Zapewniająca wielką chwałę *Magnum gloriam procurans* – L
 Zbrojownia *Armamentarium* – XXXIX; XXXIX 1
 Zgładzająca niebezpieczeństwa *Nociva enecans* – XLVII
 Ziarno *Semen* – VI 7
 Ziemia Obiecana *Terra Promissionis* – XV 6; XXI 5; XLVI 3; L 2
 Ziemia Pańska *Domini Terra* – XXVIII 5
 Ziemia *Terra* – XV 2; XXIII 6, 7; XXV 3; XXVII 6; XXXII 3; XLIII 4
 Zioła lecznicze *Flores medicinae* – III 6
 Złoty hak *Uncinus aureus* – XXXI; XXXI 1
 Złoty łańcuch *Catena aurea* – IV
 Zmieniająca to, co złe, w dobro *Mala transmutans in bono* – XXXVII
 Zmiękczejaca twarde serce *Cor durum emolliens* – XXXIII
 Zorza złocista *Aurora aurea* – zob. Jutrzenka
 Zwierciadło *Speculum* – XXIX 7; XLVII; XLIX 5
 Zwyciężająca niebezpieczeństwa *Enervans pericula* – IX

 Źródło *Fons* – II 4; XXVII 7; XXIX 3
 Źródło radości *Laetitiae vehiculum* – VI

INDEKS OSOBOWY

Obejmuje „Wstęp” i tekst źródłowy. Kursywą zaznaczono postaci biblijne.

Aaron 19, 144, 145, 152, 153, 274, 275, 284, 285
Abraham 23, 166, 167, 238, 239, 294, 295, 306, 307, 314, 315, 316, 317, 328, 329, 336, 337, 440, 441
Absalom 248, 249
Achab, król Izraela 248, 249
Achimelek 370, 371
Achior 346, 347
Achitofel 248, 249
 Acosta José de (Iosephus de Acosta) 21, 44–45, 212, 215
Adam 292, 293
 Aladyn 16, 40, 220, 221, 408, 409
 Albert Wielki (Albertus Magnus), św. 20, 37, 158, 159, 456, 457
 Aleksander Wielki (Alexander Magnus) 33, 330, 331
 Ambroży od św. Maryi (Ambrosius a sancta Maria) 78, 79
 Ambroży z Mediolanu (Ambrosius Aurelius Mediolanensis), św. 19, 25, 92, 93, 116, 117, 144, 145, 152, 153, 158, 159, 224, 225, 270, 271, 306, 307, 308, 309, 316, 317, 352, 353, 354, 357, 374, 375, 384, 385, 392, 393, 416, 417
 Andrzej od Jezusa (Brzechwa) 6
 Apollo 42, 62, 110, 111
 Archelaos 33, 130, 131
 Archimedes z Syrakuz 42, 43, 59, 63, 300, 301
 Arnobiusz Młodszy (Arnobius Iunior) 19, 284, 285
 Artemon 442, 443
 Arystoteles 20, 27, 276, 277
 Arystydes z Miletu 20, 338, 339
 Atenajos 20, 43, 59, 63, 300, 301
 Augustyn z Hippony (Aurelius Augustinus Hipponensis), św. 19, 25, 26, 90, 91, 102, 103, 124, 125, 128, 129, 136, 137, 164, 165, 180, 181, 188, 189, 226, 227, 232, 235, 248, 249, 270, 271, 300, 301, 316, 317, 392, 393, 424, 425, 452, 453, 456, 457

Baronio Cesare (Caesar Baronius) 196, 197
Bartema Ludwik (Ludovico di Varthema) 20, 242, 243
Bartłomiej Anglik (Bartholomaeus Anglicus) 27, 452, 453
Bartłomiej od św. Teresy (Bartholomaeus a sancta Theresia) 78, 79
Battista Fregoso (Baptista Fulgosus) 20, 43, 324, 325
Bazyli I Macedończyk, cesarz bizantyjski 346, 347
Bebak Marek 66
Beda Czcigodny (Beda Venerabilis), św. 19, 23, 110, 111, 276, 277, 400, 401
Benadad (Ben-Hadad), król Aramu 354, 355
Benajasz 430, 431
Beniamin 374, 375
Bercheure Pierre (Petrus Berchorius) 20, 27–32, 46, 50, 55–56, 58, 60, 92, 93, 254, 255
Berengar II, król Italii 174, 175
Bernard z Clairvaux (Bernardus Claraevallensis), św. 18, 23, 96, 97, 110, 111, 114, 115, 116, 117, 150, 151, 194, 195, 202, 203, 204, 205, 256, 257, 268, 269, 284, 285, 298, 299, 308, 309, 314, 315, 336–339, 344, 345, 408, 409, 422, 423, 448, 449, 454, 455, 456, 457
Betszeba 376, 377
Beyerlinck Laurens (Laurentius) 40–46, 50, 54, 58–59, 62–63, 188, 189, 220, 221
Bielak Alicja 66
Birkowski Fabian 21
Boecjusz Sewerynus 104, 105
Bonaventura de Balneoregio (Giovanni Fidenza), św. 88, 89, 90, 91, 110, 111, 122, 123, 130, 131, 150, 151, 194, 195, 254, 257, 276, 277, 308, 309, 324, 325, 344, 346, 347, 398, 399, 422, 423, 424, 425, 446, 447
Bonvinius Elias 55
Booz 384, 385
Boromeusz Karol (Carlo Borromeo) 432, 433
Bouchout Jakob (Alanus) 65
Bozio Tommaso (Thomas Bozius) 21, 63, 426, 427
Brutus (Decimus Iunius Brutus) 33, 182, 183
Busti Bernardino de (Bernardin Busto, Bernardinus de Bustis) 19, 50, 262, 263, 400, 401
Buszewicz Elwira 8

Caussinus Nicolaus 16, 21, 38–40, 51–53, 63, 196, 197
Celestyn od Ducha (Caelestinus a Spiritus) 80, 81
Chemperek Dariusz 5
Chesneau Augustino 14
Chmielowski Benedykt 20
Cnobbaert Jan (Ioannes) 5, 11, 12
Czyż Anna S. 19

Dacka-Górzyńska Iwona M. 21
Dagon, bóstwo semickie 354, 355
Daniel 114, 115, 134, 135, 136, 137, 180, 181, 202, 203, 284, 285, 338, 339, 344, 345, 392, 393, 456, 457
Daston Lorraine 20
Dawid 110, 111, 130, 131, 220, 221, 226, 227, 248, 249, 262, 263, 306, 307, 308, 309, 322, 325, 360, 361, 362, 363, 368, 369, 370, 371, 376, 377, 390, 391, 430, 431, 432, 433, 440, 441, 442, 443
Dziechcińska Hanna 9

Elian Klaudiusz (Claudius Aelianus Praenestinus) 20, 38, 39, 53, 54, 116, 117, 210, 211, 250, 251, 318, 319, 362, 363, 365
Eliasz 90, 91, 93, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 194, 195, 218, 219, 220, 221, 240, 241, 246, 247, 248, 249, 330, 331
Eliezer 186, 187, 290, 291, 292, 293
Elizeusz 102, 103, 164, 165, 224, 225, 226, 227, 238, 239, 240, 241, 274, 275, 368, 369, 376, 377
Elizeusz od św. Maryi (Eliseus a sancta Maria) 7, 8, 74, 75
Elżbieta 136, 137
Epifaniusz z Salaminy (Epiphanius Episcopus) 19, 52, 292, 293, 432, 433
Erath Augustin 66
Ewa 19, 292, 293
Ezaw 96, 97, 116, 117, 134, 135, 142, 143, 144, 145, 158, 159, 390, 391
Ezechiasz, król Judy 264, 265
Ezechiel 218, 219, 322, 323, 456, 457

Ferdynand VI, król Hiszpanii 65
Finella 370, 371
Fischer Heinrich 13

Förster Jerzy (Georgius Försterus) 5, 10, 11–13, 67, 70, 71, 82, 83
Frejlich Andrzej 67
Frontynus Sextus Juliusz (Sextus Iulius Frontinus) 20, 41, 42, 98, 99,
226, 227

Gedeon 224, 225
Geliusz Aulus (Aulus Gellius) 20
German, patriarcha Konstantynopola (Germanus Constantinopolitanus),
św. 16, 19, 150, 151, 172, 175, 182, 183, 212, 213, 268, 269, 284, 285,
292, 293, 306, 309, 330, 331, 360, 361, 368, 369, 382, 383, 406, 407,
424, 425, 438, 439
Gertruda z Helfty (Wielka), św. 74, 75, 76, 77
Getty Jean P. 66
Gil Czesław 8
Gimignano Giovanni di San (Ioannes de Sancto Geminiano) 50, 59, 204,
205, 422, 423
Giovio Paulo (Paulus Iovius) 21, 124, 125
Giselbert, książę lotaryński 136, 137
Górska Magdalena 20
Grudziński Andrzej 7
Grzegorz IX, papież 41, 43, 324, 325
Grzegorz od Jezusa Maryi (Gregorius a Iesu Maria) 78, 79, 80, 81
Grzegorz Wielki (Gregorius Magnus), św. 19, 23, 24, 270, 271, 298, 299,
322, 323, 330, 331, 354, 355, 370, 371, 446, 447,
Grzegorz z Nyssy (Gregorius Nyssenus), św. 19, 23, 24, 142, 143, 212,
213, 384, 385
Grześkowiak Radosław 14
Gwioździk Jolanta 14

Hagar 292, 293, 336, 337
Haman 374, 375
Heli 336, 337, 338, 339
Herakles 62, 110, 111, 426, 427
Herod Wielki 188, 189, 432, 433
Heuch Johann Arnold de 65
Hezychiusz Jerozolimski (Hesychius Hierosolymitanus), św. 19, 196, 197
Hieron II, tyran Syrakuz 43, 59

Hieronim od św. Jacka (Andrzej Cyrus) 6
Hieronim ze Strydonu (Hieronymus Stridonensis), św. 19, 26, 90, 91,
104, 105, 166, 167, 218, 219, 232, 233, 238, 241, 246, 247, 256,
259, 440, 441
Hiob 102, 103, 248, 249, 398, 399
Holofernes 122, 123, 346, 347
Hugon Herman 14

Ildefons z Toledo (Ildephonsus Toletanus), św. 19, 256, 257, 268, 269,
300, 301, 424, 425, 446, 449
Izaak 136, 137, 144, 145, 164, 165, 238, 239, 264, 265, 386, 387
Izajasz 90, 91, 196, 197, 264, 265
Izmael 292, 293, 336, 337
Izydor z Sewilli (Isidorus Hispalensis), św. 20, 27, 54, 55, 274, 275

Jakub 18, 19, 88, 89, 96, 97, 116, 117, 134, 135, 142, 143, 144, 145, 150,
151, 158, 159, 204, 205, 232, 233, 276, 277, 308, 309, 324, 325, 328,
329, 376, 377, 390, 391
Jan Chrzciciel 104, 105, 136, 137
Jonasz 26, 102, 103, 116, 117, 144, 145, 158, 159, 344, 345, 347, 438, 439
Jozue 114, 117, 196, 197, 210, 211, 224, 225, 246, 247, 368, 369, 374, 375,
376, 377, 400, 401
Józef egipski 188, 189, 204, 205, 232, 233, 344, 345, 376, 377
Józef I Reformator (José o Reformador), król Portugalii 65
Józefowicz-Wisińska Elżbieta 11
Junona 338, 339

Kaleb 424, 425
Kamillus Owiniusz (Ovinius Camillus) 188, 191
Karp Andrzej 64
Kenneth II (Kemet), król Szkocji 370, 371
Kobielus Stanisław 52
Kochanowski Jan 8
Konstantyn VII Porfirogeneta, cesarz bizantyjski 33, 174, 175
Krawczyk Antoni 11
Krocak Jerzy 20, 21
Kuran Magdalena 65

Lapide Cornelius Corneliū à (Cornelis Cornelissen van den Steen) 292, 293
Lawenda Tomasz 5, 8, 12
Leon, syn cesarza Bazylego Macedończyka 346, 347
Liškevičienė Jolita 64
Liudprand z Cremony (ur. w Pawii) 20, 174, 175
Lloret Jerónimo (Hieronymus Laurentus) 21–26, 50, 57, 65, 274, 275, 276,
277, 316, 317
Loemans Arnold (Arnout) 11, 51, 67
Lukian z Samosat (Lucianus Samosatensis) 20, 234, 235, 294, 295
Luperka Waleria 338, 339

Maciuszko Janusz T. 14
Majoli Simone (Simonus Maiolus) 21, 32–37, 54, 55, 56, 61, 240, 243,
360, 361, 376, 377
Månsson Olof (Olaus Magnus) 20, 36, 258, 259
Mardocheusz 374, 375
Maria Barbara Portugalska, królowa Hiszpanii 65
Maria Salome, żona Zebedeusza 298, 299
Maria z Oignies (Oigniacensis) 264, 265
Marianna Wiktoria Burbon (Mariana Victoria de Borbón y Farnesio),
królowa Portugalii 65
Mazurkiewicz Roman 19
Mączyński Jan 55
Mendez Fernão (Ferdinandus Mendez) 21, 36, 37, 276, 277
Metody z Olimpu (Methodius Olympius), św. 19, 130, 131, 196, 197,
300, 301
Mikołaj od Jezusa (Opacki) 6, 8
Milewska-Ważbińska Barbara 13, 66
Minerwa 52, 53
Miriam, siostra Mojżesza 316, 317
Mitrydates IV Eupator, król Pontu 42, 130, 131, 226, 227
Mojżesz 19, 24, 114, 115, 142, 143, 144, 145, 152, 153, 156, 157, 194,
195, 212, 213, 232, 233, 284, 285, 294, 295, 300, 301, 316, 317, 322,
323, 328, 329, 330, 331, 336, 337, 374, 375, 376, 377, 384, 385, 392,
393, 416, 417
Molina Licenciado 21, 400, 401
Muñoz Francisco 65

Naaman 102, 103, 104, 105, 238, 239, 284, 285
Nabot 248, 249
Nabuchodonozor 202, 203, 284, 285
Narses 196, 197
Natan 308, 309, 360, 361
Neron, cesarz rzymski 41, 270, 271
Neumann Piotr F. 7, 8
Niebelska-Rajca Barbara 19
Nieremberg Juan Eusebio (Ioannes Eusebius Nierembergus) 12, 21, 47–
49, 392, 393, 418, 419, 448, 449
Noe 18, 19, 110, 111, 124, 125, 128, 130, 131, 136, 137, 196, 197, 240,
241, 254, 255, 262, 263, 316, 317
Noemi 18, 262, 263, 384, 385, 386, 387
Novarini Luigi (Novarinus Aloysius) 50
Nowicka-Jeżowa Alina 6
Nowicka-Struska Anna 6, 8, 9, 14
Nowiński Janusz 19

Oblubienica, Pnp 122, 123, 164, 165, 230, 231, 328, 329, 406, 407
Oblubieniec, Pnp 122, 123, 406, 407
Oleaster Geronimo (Jerónimo de Azambuja) 414, 415
Onesilos (Onesilus), król Cypru 356, 357
Orman Eliza 20
Orygenes (Origenes) 298, 299
Oviedo Gonzalez Fernández de 21, 48, 49, 308, 310, 386, 387

Panuś Kazimierz 19
Partyka Joanna 21
Paulus Lucjusz Emiliusz (Lucius Aemilius Paulus) 98, 99
Paweł Szymon od Jezusa Maryi (Paulus Simon a Iesu Maria, Rivarola)
78, 79
Paweł, apostoł 14, 43, 324, 325
Pawlak Wiesław 5, 6, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 21, 64, 65, 66
Piccolomini Enea Sylvio (Aeneas Silvius Piccolomini, Pius II), papież 20,
144, 145
Picinelli Filippo (Philippus Picinellus) 66
Pieńkos Andrzej 19

Piotr Hiszpan (Petrus Hispanus) 21, 242, 243
Piotr, apostoł 43, 324, 325
Platt Peter G. 20
Pliniusz Starszy (Gaius Plinius Secundus) 20, 27, 31, 55, 61, 182, 183, 270, 271
Polo Marco (Marcus Paulus Venetus) 20, 408, 409
Pomian Krzysztof 19
Pompejusz Gnejusz (Gnaeus Pompeius Magnus) 42, 226, 227
Popławska Halina 9
Pseudo-Bernard z Clairvaux 96, 97, 116, 117, 134, 135, 136, 137, 144, 145, 156, 157, 158, 159, 164, 165, 172, 173, 386, 387, 400, 401, 416, 417
Pseudo-Bonaventura 102, 103, 116, 117, 134, 135, 144, 145, 158, 159, 166, 167, 172, 173, 174, 175, 196, 197, 210, 211, 220, 221, 224, 225, 254, 255, 264, 265, 300, 301, 328, 329, 336, 337, 352, 353, 354, 355, 360, 361, 362, 363, 376, 377, 382, 383, 384, 385, 408, 409, 414, 415, 430, 431, 432, 433, 438, 439, 454, 455
Pseudo-Homer 52, 53
Puszka Marta 64

Rachela 18, 204, 205, 282, 283, 308, 311, 328, 329, 374, 375, 390, 391
Ramusio Giovanni Battista (Ioannes Baptista Ramusius) 20, 264, 265
Rebeka 18, 22, 23, 96, 97, 136, 137, 142, 143, 144, 145, 158, 159, 164, 165, 186, 187, 308, 309, 386, 387, 390, 391
Rosenberger Peter Paul 65
Rottenfelsensis Lukas 65
Ruben 232, 233
Rubens Peter Paul 12
Rulcz Stanisław – zob. Sebastian od Matki Bożej
Rupert z Deutz (Rupertus Tuitiensis) 19, 23, 24, 114, 115, 124, 125, 136, 137, 202, 203, 204, 205, 218, 219, 290, 291
Rut Moabitka 18, 264, 265, 382, 283, 384, 385
Ryszard od św. Wawrzyńca (Richardus a Sancto Laurentio) 18, 90, 91, 96, 99, 108, 109, 128, 129, 142, 143, 144, 145, 152, 153, 156, 157, 166, 167, 180, 181, 186, 187, 204, 205, 218, 219, 224, 225, 230, 231, 232, 233, 238, 239, 240, 241, 248, 249, 264, 265, 274, 275, 282, 283, 292, 293, 298, 299, 308, 309, 311, 316, 317, 328, 329, 330, 331, 346, 347, 362, 363, 370, 371, 374, 375, 376, 377, 390, 391, 398, 399, 414, 415, 430, 431, 440, 441, 454, 455

Saba, królowa 18, 408, 409
Sacco Bernardo (Bernardus Saccus) 21, 104, 105
Sachor, król babiloński 318, 319
Salomon 18, 88, 89, 110, 111, 204, 205, 298, 299, 362, 363, 376, 377, 408, 409, 446, 447, 454, 455
Samarytanin 316, 317
Samarytanka 290, 291
Samson 406, 409,
Samuel 338, 339, 424, 425
Sara, żona Abrahama 18, 166, 167, 264, 265, 336, 337
Sarbiewski Maciej Kazimierz 8
Saul, król Izraela 262, 263, 322, 225, 370, 371, 390, 391, 432, 433
Schönhardt Ambrosius 65
Sebastian od Matki Bożej (Sebastianus a Matre Dei, Stanisław Rulcz) 5–12, 14, 17, 20–22, 25, 27, 28, 34, 38, 41, 42, 47, 49, 51, 53, 54, 58, 59, 64–68, 70–73, 76–79
Sefora 336, 337, 352, 353
Selim I Groźny, sułtan 124, 125
Sewerus Aleksander (Marcus Aurelius Severus Alexander) 41, 188, 189
Smagacz Arkadiusz 6
Sokolski Jacek 14
Solinus Gajusz Juliusz (Gaius Iulius Solinus) 20, 31, 92, 93
Somer Mathias van 11
Stefan od św. Pawła (Stephanus a sancto Paulo) 65
Strabon z Amasei 20, 330, 331
Strobel Andreas 65
Sulerzyska Teresa 5, 10, 11
Sulla Lucjusz Korneliusz (Lucius Cornelius Sulla Felix) 130, 131
Suriusz Laurenty (Lorenz Sauer, Laurentius Surius) 21, 264, 265
Szczepan 438, 439, 440, 441
Szulc Stanisław – zob. Sebastian od Matki Bożej
Szunemitka 18, 240, 241, 274, 275

Talbierska Jolanta 13
Teresa od Jezusa (Marianna Marchocka) 9
Teresa z Ávila (Teresa od Jezusa), św. 8
Thomas Jan (Ioannes) 11, 12, 51

Ujejski Tomasz 10, 80, 81

Valentino di Santa Maria 8

Valeriano Pierio (Ioannes Pierius Valerianus) 20, 356, 357

Waesberge Johannes Janssonius van 13

Wdowa z Sarepty Sydońskiej 18, 90, 91, 92, 93, 166, 167, 240, 241

Wergiliusz (Publius Vergilius Maro) 44

Węgrzynowicz Antoni 64, 65

Wieczorkowicz Jan 11

Wiśniewska-Kunach Jadwiga 11

Władysław IV Waza, król Polski 10

Wojsznarowicz Kazimierz Jan 64

Zachariasz 462, 463

Załuski Józef Andrzej 5

Zebedeusz 298, 299

Žižka z Trocnova Jan (Ioannes Zisca) 41, 144, 145

Zonaras Jan (Ioannes) 346, 347

Zrzelski Jan 65

SPIS TREŚCI

5 WSTĘP

6 Autor

9 Dwie XVII-wieczne edycje Firmamentum

13 Idea i kompozycja zbioru

17 Źródła inventio – wprowadzenie

21 Lauretus

27 Berchorius

23 Majolus

40 Beyerlinck

47 Nieremberg

49 Komponent graficzny zbioru

60 Rycina a kolejne elementy Gwiazd

64 Recepcja

70 FIRMAMENTUM SYMBOLICUM

71 FIRMAMENT SYMBOLICZNY

465 KOMENTARZ EDYTORSKI

465 I. Wykaz znaków i skrótów edytorskich

501 II. Podstawa edycji

506 III. Uwagi translatorskie

508 IV. Aparat krytyczny

510 KOMENTARZE

954 INDEKS OKREŚLEŃ MARYJNYCH

961 INDEKS OSOBOWY

tom 9

Jan Stanisław Jabłonowski

*Ezop nowy polski, to jest życie Ezopa,
filozofa frygijskiego [...]*

wprowadzenie i opracowanie Sławomir Baczewski
Lublin 2013

tom 10

Paweł Ruszel

*Fawor niebieski podczas szczęśliwej elekcji na Królestwo
Polskie Pana Naszego Miłościwego Jana Kazimierza [...]*

wprowadzenie i opracowanie Anna Nowicka-Struska
Lublin 2013

tom 11

Józef Bartłomiej Zimorowic

*Jesus, Maria, Ioseph trisagii et trismegisti salutis
humanae Protopatroni [...] hymnis XXVII celebrati/
/Jezus, Maria, Józef po trzykroć święci
i po trzykroć wielcy, pierwsi Patroni zbawienia ludzkiego
[...] w XXVII hymnach uczczeni*

wprowadzenie i opracowanie Tomasz Lawenda przy
współudziale Roberta Sawy
przekład Robert Sawa
Lublin 2013

tom 12

Paweł Milejewski

*Psalmy Dawidowe na modlitwy chrześcijańskie
przełożone. Przydana jest k temu Rozmowa o modlitwie
i Modlitwy ludzi świętych z Biblijej wybrane*

wprowadzenie i opracowanie Katarzyna Meller
Lublin 2014

tom 13

Józef Wereszczyński

*Gościniec pewny niepomiernym moczycębom a omierzłym
wydmikufłom świata tego do prawdziwego obaczenia
a zbytków swych pohamowania z Pisma świętego
i z rozmaitych autorów zebrany i wydany*

wprowadzenie i opracowanie Anna Sitkowa
Lublin 2014

tom 14

Jan Libicki

Horatius Flaccus

wprowadzenie i opracowanie Jacek Wójcicki
Lublin 2015

Niniejsza edycja jest pierwszym współczesnym wydaniem *Firmamentum symbolicum* (1652), jednego z bardziej interesujących dzieł polskiej mariologii barokowej i zarazem europejskiej emblematyki religijnej. Zbiór ten jest silnie umocowany w Biblii i tradycji Ojców Kościoła, osadzony jednocześnie w literaturze pozachrześcijańskiej, wreszcie inspirowany ideą powszechnego symbolizmu. W jej świetle pokazuje – za pomocą alegorycznych przedstawień w pięćdziesięciu Gwiazdach (rozdziałach) – to, że „Maryję wszystko wyobraża”. Gwiazdy, które zdobią Maryję (ów opiekuńczy Firmament), dedykowane są Jej wyznawcom, szczególnie kaznodziejom, i w cyklu skomponowanym przez polskiego karmelitę Sebastiana od Matki Bożej łączą się z charakterystycznymi dla XVI i XVII wieku encyklopedyzmem i „kulturą ciekawości”. Źródłem wielu oryginalnych porównań, anegdot i przykładów ze świata ludzi i natury są bowiem różne kompendia wiedzy, gromadzące m.in. to, co przynależało do cenionej w baroku kategorii *curiositas*. Kompilacyjne dzieło ojca Sebastiana stanowi bogaty rezerwuuar nie tylko nazw i określeń Maryi, ale i odnoszących się do Niej przykładów z historii naturalnej i świeckiej.

Do tej pory w *Series Nova* ukazały się:

Tom 1: Sebastian Fabian Klonowic, *Gorais / Goraida*
wydała i przełożyła Grażyna Łabęcka-Józwiakowska

Tom 2: Sebastian Fabian Klonowic, *Philtron / Filtron*
wprowadzenie Tomasz Lawenda, przekład i opracowanie Mieczysław Mejor

Tom 3: Stanisław Sadowski, *Peomer, król messesński*
wprowadzenie i opracowanie Małgorzata Mieszek

Tom 4: Radosław Grześkowiak, Jolanta Gwioździk, Anna Nowicka-Struska,
Karmelitańskie adaptacje „Pia desideria” Hermana Hugona z XVII i XVIII w.

Tom 5: Szymon Szymonowic, *Pentesilea / Pentezylea*,
przełożyła i komentarzem opatrzyła Elwira Buszewicz

Tom 6: Dariusz Chemperek, *Rzeczpospolita Babińska. Monografia staropolskich źródeł literackich*

Tom 7: Paweł Ruszel, *Księga trzecia o cudach wielkich*,
wprowadzenie i opracowanie Anna Nowicka-Struska



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

ISBN 978-83-67245-44-9



9 788367 245449